Uwagi z konsultacji do projektu ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej

|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Lp.** | **Art.** | | **Podmiot** | **Treść uwagi** | **Stanowisko** |
| **Uwagi ogólne** | | | | | |
| 1 |  | | KIGEiT | Izba wnosi o wprowadzenie instytucji czynnego żalu w stosunku do obowiązków sprawozdawczych. Mnogość tych obowiązków powoduje, że mogą zdarzać się przypadki niewielkich opóźnień, w istocie niezauważalnych i pozostających obojętnymi z punktu widzenia realizacji zadań Prezesa UKE. Tym samym sytuacja, w której (i) obowiązek ten zostanie już wykonany, (ii) przedsiębiorca ujawni Prezesowi UKE fakt spóźnienia zanim (iii) Prezes UKE dokona wszczęcia postępowania w sprawie kary, powinny powodować, że przedsiębiorca nie ponosi odpowiedzialności. | **Uwaga nieuwzględniona**  Kara za niewypełnienie obowiązku udzielania informacji lub dostarczania dokumentów przewidzianych ustawą lub ustawą z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych lub udzielenia informacji niepełnych lub nieprawdziwych, lub dostarczenia dokumentów zawierających informacje niepełne lub nieprawdziwe ma charakter fakultatywny. W związku z tym Prezes UKE może uwzględnić okoliczności wskazane w uwadze. Należy przy tym zwrócić uwagę na art. 30 ust. 5 EKŁE, zgodnie z którym sankcje mają być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające i mogą być stosowane do okresu każdego naruszenia, nawet jeżeli takie naruszenie zostało później naprawione. |
| 2 |  | | KIGEiT  PIIT  PIKE | Braki w definicjach. W ustawie nie określono czym są „częstotliwości zharmonizowane na potrzeby systemów szerokopasmowych”. Określono definicję „częstotliwości zharmonizowanych”, brak jest definicji „systemu szerokopasmowego”, zarówno w ustawie PKE jak i w ustawie o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Braki definicyjne są szczególnie widoczne w art. 88 mówiącym o udzielaniu rezerwacji częstotliwości na kolejny okres. | **Uwaga nieuwzględniona**  Definicja częstotliwości zharmonizowanych wynika wprost z EKŁE (art. 2 pkt 25). Definicja ta odnosi się do technicznych środków wykonawczych wydanych zgodnie z art. 4 decyzji 676/2002/WE. Zatem to z tych środków wynikać będzie, które częstotliwości zostały zharmonizowane na potrzeby systemów szerokopasmowych. Nie ma zatem uzasadnienia wprowadzania takiej, niewynikającej przy tym z EKŁE, definicji do ustawy. |
| 3 |  | | KIGEiT | Wynikające z KPA zasady przedawnienia są zbyt długie w kontekście działalności telekomunikacyjnej. Regulacja rynku telekomunikacyjnego jest tak rozbudowana i na tyle dynamicznie ulegająca zmianom, że należy w tym zakresie wprowadzić krótszy termin przedawnienia karania deliktów administracyjnych. Izba wnosi o sformułowanie terminu 1 roku od ustania stanu naruszenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Brak jest wyczerpującego uzasadnienia dla modyfikowania reguł ogólnych wynikających z kpa. |
| 4 |  | | KIGEiT | Jak wspomniano powyżej, przedsiębiorcy telekomunikacyjni zmuszeni są do funkcjonowania w coraz bardziej rozbudowanym prawnie środowisku regulacyjnym, podlegającym wielu rygorom karnoadministracyjnym.  Wielokrotnie wprowadzane rozwiązania są sformułowane w taki sposób, że trudno w sposób jednoznaczny przesądzać, czy dane zachowanie będzie uznane za zgodne z prawem. Przepisy prawa przewidują instytucję interpretacji indywidualnych związanych z podatkami czy innymi daninami publicznymi. Zdaniem Izby fakt, że naruszenie danego przepisu powoduje czy też może powodować nałożenie kary pieniężnej tworzy związek z daninami publicznymi. Tym samym ustawodawca powinien zapewnić przedsiębiorcy instrument weryfikacji abstrakcyjnej, czy dane zachowanie będzie traktowane jako zgodne/niezgodne z określonym przepisem (na kształt obecnych rozwiązań podatkowych).  Oczywiście, interpretacja powinna być wiążąca jednostronnie, tj. zachowanie zgodne z wydaną interpretacją nie może pociągać za sobą negatywnych konsekwencji dla przedsiębiorcy. | **Uwaga nieuwzględniona**  Możliwość nałożenia kary za działanie niezgodne z przepisami ustawy nie może być traktowane tak samo jak kwestia danin publicznych. Postulat Izby nie znajduje żadnego uzasadnienia w świetle systemu prawnego regulującego kwestie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. |
| 5 |  | | KIGEiT | Obecne dyrektywy wymiaru kary pieniężnej są zbyt ogólne i odwołują się do zakresu naruszenia, dotychczasowej działalność podmiotu oraz jego możliwości finansowych. Prowadzi to do praktyki, zgodnie z którą kary ustalane są w sposób dowolny. Zdaniem Izby punktem odniesienia powinna być praktyka Prezesa UOKiK, który ma ugruntowaną praktykę, zgodnie z którą znane są bazowe wskaźniki kar oraz czynniki powodujące obniżenie lub podwyższenie wysokości kary (o określony procent). Takie zasady powinny zostać ujęte w Projekcie. | **Uwaga nieuwzględniona**  W tym zakresie nie wprowadza się zmian do systemu wypracowanego przez wiele lat na gruncie ustawy Pt. |
| 6 |  | | KIGEiT | Zdaniem Izby nowa regulacja telekomunikacyjna powinna również uwzględnić rozwiązanie nawiązujące do art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, tj. możliwość zobowiązania się przedsiębiorcy do podjęcia określonych działań mających na celu usunięcie skutków naruszenia prawa przy jednoczesnym uniknięciu kary pieniężnej.  Takie rozwiązanie jest o tyle dobre, że koncentruje się na samym naruszeniu i zabezpieczeniu interesów ewentualnie pokrzywdzonych deliktem, podczas gdy kara pieniężna realizuje wyłącznie cele represyjno-fiskalne.  Jednocześnie, skoro istnieje możliwość uniknięcia regulacji czy niektórych opłat w przypadku zobowiązań o charakterze inwestycyjnym to tym bardziej wydaje się to zasadne w przypadku ewentualnych, często nieumyślnych naruszeń prawa. | **Uwaga nieuwzględniona**  W tym zakresie nie wprowadza się zmian do systemu wypracowanego przez wiele lat na gruncie ustawy Pt. |
| 7 |  | | KIGEiT | Jak wskazano powyżej zdarzają się przypadki odmiennych ocen tych samych zachowań przez Prezesa UKE oraz Prezesa UOKiK. To samo zachowanie zatem zostanie uznane w jednym przypadku za zgodne z prawem a w innym – za jego naruszenie. Izbie znane są tego typu przypadki, w naszej ocenie są one nie do pogodzenia z zasadą demokratycznego państwa prawa.  Zdaniem Izby w przypadku naruszeń mających charakter sektorowy wyłącznie właściwym organem, również w przypadku zachowań, które mogą być uznane za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, powinien być Prezes UKE, który lepiej orientuje się w specyfice regulacji rynku telekomunikacyjnego. Takie podejście jest również zgodne z postulatem zapewnienia interpretacji indywidualnych | **Uwaga nieuwzględniona**  W tym zakresie nie wprowadza się zmian do systemu wypracowanego przez wiele lat na gruncie ustawy Pt. |
| 8 |  | | KIGEiT | Izba dostrzega również konieczność usankcjonowania proceduralnego sytuacji, w której kontrola czy też postępowanie w sprawie nałożenia kary pieniężnej odbywa się na wniosek przedsiębiorcy. Takie przypadki występują już obecnie, jednak brak jest przepisów regulujących takie przypadki (są one wszczynane de iure z urzędu, a de facto – na wniosek). | **Uwaga nieuwzględniona**  Brak uzasadnienia dla wprowadzenia takiej regulacji – powodów nie przedstawiono w uwadze. |
| 9 |  | | KIGEiT | Izba wskazuje, że wykonanie szeregu decyzji administracyjnych wydanych na zasadach współużytkowania pasma wymaga współdziałania podmiotów którym udzielono decyzji rezerwacyjnej. Zabezpieczenie takiego współdziałania np. podejmowanie czynności niezbędnych do uzyskania pozwolenia radiowego powinno być zabezpieczone przepisami karno-administracyjnymi. | **Uwaga nieuwzględniona - brak propozycji rozwiązania.** |
| 10 |  | | KIGEiT | W ramach tego obszaru istnieje konieczność doprecyzowania przepisów kompetencyjnych Prezesa UKE, w sprawach najważniejszych takich jak: przydział rezerwacji, neutralność technologiczna i usługowa, możliwości obrotu prawami, możliwość zmiany rezerwacji oraz jej przedłużenia na kolejny okres. Powyższe należy uznać za kluczowe kompetencje, jednakże przyznane one zostały w PKE w sposób bardzo ogólny, przy pozostawieniu z praktycznie niczym nieograniczoną uznaniowością administracyjną organu regulacyjnego. Taki stan rzeczy stoi w sprzeczności z uregulowanymi w EKŁE mechanizmami dotyczącymi zapewnienia przewidywalności regulacyjnej i bezpieczeństwa inwestycji. W rezultacie należy wskazać, że przyznanie kompetencji bez określonych przesłanek do korzystania z nich stanowi nieprawidłowe wdrożenie EKŁE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga ma charakter bardzo ogólny i nie wskazuje wprost kwestionowanych rozwiązań. W przypadku gdy EKŁE w określonych przepisach przewiduje przesłanki są one również wskazywane w Pke. |
| 11 |  | | KIGEiT  PIIT | Projektowane PKE nie jest najlepszym miejscem, regulującym kwestie marketingu bezpośredniego i informacji handlowej. W tym akcie, zgodnie z EKŁE, powinna znaleźć się informacja o możliwościach kontaktu z klientami, poprzez przekazywanie informacji o najlepszych ofertach. Tym samym powstałby katalog działań, który nie budziłby wątpliwości prawnych, precyzyjnie regulujący: czas, formę i zakres takiej komunikacji, jednocześnie niwelujący ryzyko nadmiernej i niezamówionej komunikacji marketingowej. Natomiast wszelkie obostrzenia związane z komunikacją marketingową powinny pozostać poza zakresem uregulowania PKE jako niewynikające z EKŁE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zakres ustawy Pke nie ogranicza się jedynie do wdrożenia EKŁE. Pke podobnie jak Pt wdraża również inne akty m.in. dyrektywę o prywatności 2002/58/WE, której implementację stanowią przepisy o marketingu. Zapewniono w ten sposób kompleksowe uregulowanie kwestii świadczenia usług komunikacji elektronicznej.  W dotychczasowym stanie prawnym kwestie marketingu bezpośredniego były regulowane w dwóch ustawach: w ustawie Prawo telekomunikacyjne oraz w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Projektodawca postanowił wprowadzić odpowiednie przepisy tylko do jednej regulacji, tj. do ustawy Prawo komunikacji elektronicznej. Umiejscowienie przepisów dot. marketingu bezpośredniego oraz przesyłania niezamówionej informacji handlowej wynika m.in. z okoliczności, iż stanowią one (częściowo) implementację dyrektywy 2002/58, która co do zasady była implementowana w ustawie Prawo telekomunikacyjne, a obecnie w ustawie Prawo komunikacji elektronicznej. |
| 12 |  | | KIGEiT | Zdaniem Izby, projektowane przepisy dotyczące usługi dodatkowego obciążania rachunku (dalej: „**UDOR**”) zawarte w art. 308 PKE nakładają ograniczenia znacząco wykraczające poza to, co jest niezbędne dla osiągnięcia celów deklarowanych w uzasadnieniu PKE.  Ponadto, regulacje zawarte w art. 308 PKE zdecydowanie wykraczają ponad regulacje EKŁE, co stanowi **naruszenie zupełnego charakteru harmonizacji** (art. 101 ust. 1 w zw. z art. 115 ust. 2 EKŁE).  Podkreślenia wymaga, że tak rygorystyczne regulacje dotyczące UDOR **doprowadzą do znaczącego ograniczenia rynku takich usług, a tym samym** **naruszą istniejącą równowagę konkurencyjną.**  Wprowadzenie tak rygorystycznych zmian jest niezrozumiałe m.in. ze względu na fakt, że zasady związane z oferowaniem tego typu usług są już szczegółowo uregulowane w ustawie o prawach konsumenta (dalej: „**UPK**”), która nakłada na przedsiębiorców szereg obowiązków (m.in. obowiązki informacyjne, konieczność potwierdzania woli zakupu towaru lub usługi), a konsumentom przyznaje liczne uprawienia (włącznie z prawem do odstąpienia od umowy zawartej na odległość). Podkreślenia wymaga, że UPK stanowiła implementację dyrektywy 2011/83, która również przewiduje harmonizację zupełną, co oznacza, że państwo członkowskie nie może ustanawiać dalej idących wymogów niż wynikające z dyrektywy.  Ponadto, proponowane brzmienie definicji UDOR rodzi wątpliwości, czy obejmować ma ona również transakcje płatnicze realizowane przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych w oparciu o przepisy ustawy o usługach płatniczych (dalej: „**UUP**”), podczas gdy, zdaniem Izby, transakcje płatnicze powinny być wprost wyłączone z przedmiotowej regulacji.  Wymaga podkreślenia, że UUP stanowi wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 25 listopada 2015 r. nr 2015/2366 w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego (dalej: „**PSD2**”), która równieżwyraża zasadę pełnej harmonizacji wskazując, że państwa członkowskie nie mogą ustanawiać przepisów innych niż te ustanowione w dyrektywie. Powyższe dotyczy także opisanych wyżej transakcji płatniczych.  Zwracamy uwagę, że usługi *direct carrier billing* (dalej: „**DCB**”), objęte definicją UDOR, stanowią rozwijającą się na całym świecie alternatywę dla innych rodzajów płatności elektronicznych takich jak karty płatnicze, BLIK, Paypal itp. Szczególną zaletą DCB jest wsparcie użytkowników nieubankowionych, nieposługujących się kartami płatniczymi lub takich, którzy z różnych przyczyn nie korzystają z ww. form płatności. Według badań przeprowadzanych cyklicznie przez podmioty zrzeszone w Izbie, ponad 90% użytkowników pozytywnie ocenia usługę DCB, a szczególnie wygodę, łatwość i szybkość dostępu do tej metody płatności (68% ankietowanych).  Bazując na informacjach pozyskanych od operatorów komórkowych działających na terenie UE, Izba uważa, że regulacja w takim kształcie nie tylko uniemożliwi dalszy rozwój, ale znacząco ograniczy albo spowoduje całkowite zamknięcie już istniejącego rynku usług DCB, szacowanego na 1 miliard PLN. Z uzyskanych informacji wynika, **w żadnym innym kraju UE** **regulacje dotyczące DCB nie są tak rygorystyczne jak w projektowanej ustawie**, w szczególności w żadnym innym kraju nie wprowadzono przymusowego modelu *opt-in* dla usług DCB.  Jednocześnie Izba podziela założenie Projektodawcy jakim jest dbałość o bezpieczeństwo świadczonych usług DCB. Zwracamy jednak uwagę, że uregulowanie usług DCB w sposób zgodny z EKŁE (wprowadzenie modelu *opt-out*) oraz stosowanie obowiązujących przepisów dotyczących DCB (m.in. UPK, UUP, PSD2) zapewnia należyty poziom bezpieczeństwa użytkownikom korzystającym z DCB, jednocześnie pozwalając nadal rozwijać usługi uczciwym przedsiębiorcom.  Zwracamy również uwagę, że projektowany domyślny limit wynoszący 35 zł jest zbyt niski i niedostosowany do realiów rynkowych, a tym spowoduje utratę dostępu do wielu usług.  W ocenie Izby, w zakresie przepisów dotyczących UDOR istnieje konieczność wprowadzenia co najmniej 6- miesięcznego *vactio legis* w celu umożliwienia przedsiębiorcom telekomunikacyjnym implementację zmian w systemach informatycznych niezbędnych w celu dostosowania się przepisów określonych w art. 308 PKE.  Zdaniem Izby, nie ma uzasadnienia obowiązek uzyskania zgody na dalsze świadczenie UDOR od dotychczasowych abonentów. W przypadku usług już świadczonych, abonenci otrzymują na fakturze informacje o ich zobowiązaniach, a zatem nie jest koniecznie, aby ponownie wyrażali zgodę na usługę, z której już korzystają i co do której kosztów mają wystarczającą wiedzę.  Przewidziane w przepisach przejściowych, przedłużenie okresu na uzyskanie zgody od dotychczasowych abonentów w przepisach przejściowych nie zmienia faktu, że wielu abonentów jej nie potwierdzi, a tym samym utraci możliwość dalszego korzystania z usług podmiotów trzecich, które zostały świadomie zamówione. Taka sytuacja jest nieuchronna, co wynika z doświadczenia każdego przedsiębiorcy zajmującego się kontaktem z bazą kliencką za pomocą środków komunikacji elektronicznej. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  Uwaga dotyczy ustawy wprowadzającej Pke, nie zaś samego Pke.  **Uwaga nieuwzględniona**  Projektodawca przygotowując przepisy wziął pod uwagę stanowisko UOKIK, w którym wskazano: *Doświadczenia Prezesa Urzędu wskazują, że największe nieprawidłowości dotyczą nieświadomego wyrażania „zgody” przez konsumentów na świadczenie usług objętych płatnością w modelu fakturowania (brak – pomimo istniejących w tym zakresie przepisów – potwierdzenia zamówienia i płatności na stronie z przyciskiem „zamawiam i płacę”, automatyczne pozyskiwanie przez dostawców usług danych poprzez sczytywanie numerów telefonów z kart SIM, brak autoryzacji z wykorzystaniem numeru PIN). To również abonenci mierzą się z konsekwencjami braku. ww. zabezpieczeń, próbując w toku postępowań reklamacyjnych udowodnić, że nie wyrażali na dane płatności zgody, co jest dla przeciętnego konsumenta bardzo utrudnione (Znaczne trudności dowodowe rodzi próba wykazania, że konsumentowi nie została mu wyświetlona strona z podsumowaniem zamówienia oraz przyciskiem „zamawiam i płacę”?).”* |
| 13 |  | | KIGEiT | Izba pozytywnie ocenia, obowiązujące od blisko 10 lat na polskim rynku rozwiązanie, zgodnie z którym w pierwszej kolejności usługa powszechna powinna być zapewniona dobrowolnie przez jednego lub większą ilość przedsiębiorców działających na rynku usług detalicznych w formie samoregulacji rynku w warunkach skutecznej konkurencji, jako pakiet usług oferowanych powszechnie, w tym w formie pakietów powszechnie dostępnych cenowo. Przy przyjęciu takiego modelu świadczenia usługi powszechnej, władcza interwencja regulatora jest uzasadniona wyłącznie wówczas, gdy oferowane i dostępne na rynku usługi wchodzące w skład usługi powszechnej nie są dostępne zgodnie z przesłankami ustawy.  Ponadto Izba pozytywnie opiniuje przesądzenie w art. 314 PKE, że usługi wchodzące w skład usługi powszechnej mogą być świadczone z zachowaniem zasady neutralności technologicznej, także w ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej. | **Pozytywne odniesienie się do przepisów** |
| 14 |  | | KIGEiT | Nie można do całości przepisów dotyczących tajemnicy komunikacji elektronicznej stosować przepisów dotyczących ochrony danych osobowych, bowiem zakres danych objętych tajemnicą komunikacji elektronicznej jest szerszy niż dane osobowe podlegające ochronie – por. art. 348 ust. 1 pkt 2.  W związku z tym konieczna jest ponowna weryfikacja tych przepisów pod kątem przejrzystego rozdzielenia przepisów dot. tajemnicy komunikacji elektronicznej i uzupełniających regulacji dla powszechnie obowiązujących przepisów dot. ochrony danych osobowych.  **Propozycja zmian art. 351 ust. 2:**  **2. Przetwarzanie danych osobowych użytkownika końcowego nie objętych tajemnicą komunikacji elektronicznej odbywa się na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych, stosowanych odpowiednio.”** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona** |
| 15 |  | | KIGEiT | Pomimo deklaracji ujednolicenia przepisów dotyczących dostępu i ograniczenia rozproszenia tych przepisów w różnych ustawach, proponowane zmiany nie wypełniają w najmniejszym stopniu tego zamysłu. Ustawodawca wciąż proponuje dwa akty prawne regulujące zasady dostępu tj. PKE oraz ustawa o wspieraniu rozwoju. Co więcej, w dużej części proponowane przepisy są niejednoznaczne, trudne do zinterpretowania, a tym samym do zastosowania w praktyce pod kątem oceny przedmiotu dostępu, czy podmiotu zobowiązanego.  **Izba podtrzymuje swoje oczekiwanie, że przepisy dostępowe będą spójne, proste, nierodzące wątpliwości interpretacyjnych, uregulowane w jednym akcie prawnym, z prostą procedurą uzyskania i udzielenia dostępu, z przesądzeniem, że o dostęp też mają prawo wnioskować operatorzy mobilni co do usług świadczonych drogą radiową.** | **Uwaga ogólna**  Konkretne wątpliwości zostały wyjaśnione w odpowiedzi na szczegółowe uwagi. |
| 16 |  | | KIGEiT | Niezrozumiałym i nieprawidłowym, mając na względzie istotę dostępu, jest zmiana dotychczas obowiązującej nomenklatury i stwierdzenie, że dostęp jest świadczony, podczas, gdy dostęp jest zapewniany. | **Uwaga nieuwzględniona**  W przypadku języka prawnego, zgodnie ze stanem obecnie obowiązującym, ustawodawca – z perspektywy określenia obowiązku – posługuje się terminem „zapewnienie”, zarówno np. w art. 139 Prawa telekomunikacyjnego jak i art. 30 Megaustwy. |
| 17 |  | | KIGEiT | Poza art. 157 PKE, pozostałe przepisy tego Rozdziału nie dotyczą dostępu symetrycznego. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy tego rozdziału wskazują obowiązki dostępowe symetryczne w art. 157 ust. 1 konsultowanego projektu Pke. |
| 18 |  | | KIGEiT | Użytkownik, użytkownik końcowy oraz abonent.  W rozdziale dotyczącym tajemnicy komunikacji elektronicznej odniesienia do podmiotu, którego komunikacja jest chroniona przepisami, stosowane są różnie – raz jest mowa o „użytkowniku”, raz o „użytkowniku końcowym”. Dyrektywa 2002/58 w kontekście zgód, przetwarzania danych transmisyjnych i o lokalizacji posługuje się stale określeniem „subscriber or user”, czyli „abonent lub użytkownik”. Wyjątkiem jest zgoda na umieszczenie danych w spisie abonentów – jej, zgodnie z dyrektywą i projektem PKE, powinien udzielać abonent.  W związku z zastosowaną terminologią i zdefiniowaniem w projekcie użytkownika końcowego, abonenta oraz użytkownika - wydaje się, że mogą pojawić się wątpliwości praktycznego zastosowania przepisów. W wielu sytuacjach dostawca usług wie tylko, kto jest jego abonentem, i nie umie odróżniać użytkownika/użytkownika końcowego jako osobnego podmiotu (może nie mieć z nim nawet kontaktu). Ponadto, w usługach B2B abonent (firma) może być zainteresowany, aby przetwarzane były dane dotyczące jego 1000 kart SIM – na własne potrzeby (w granicach określonych przez RODO). W takich przypadkach nie sposób jednak zbierać zgody od każdej karty SIM z osobna.  Dyrektywy e-Privacy nie zna i nie posługuje się pojęciem „użytkownika końcowego”, definiując „zgodę” odnosi ją do zgody abonenta lub użytkownika. Wydaje się, że potrzebne może być zrewidowanie i usystematyzowanie tej kwestii, bo potencjalnie aktualne brzmienie przepisów może na poziomie wdrożenia wprowadzić chaos i ograniczenia co do kręgu podmiotów uprawnionych do uzyskania informacji i udzielenia zgody. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  W projekcie zostało poprawione wskazanie użytkownika końcowego. Należy wskazać, że użytkownik w dyrektywie 58/2002 oznacza „każdą osobę fizyczną korzystającą z publicznie dostępnych usług łączności elektronicznej, do celów prywatnych lub handlowych, niekoniecznie na podstawie abonamentu za te usługi” co odpowiada definicji użytkownika końcowego w projekcie Pke („podmiot korzystający z publicznie dostępnej usługi komunikacji elektronicznej lub żądający świadczenia takiej usługi, dla zaspokojenia własnych potrzeb”) |
| 19 | Uwaga ogólna | | PIIT | Projektowana ustawa rozszerza dotychczasowe obowiązki operatorów w zakresie bezpieczeństwa. Utrzymywany jest jednocześnie model realizacji tych dodatkowych obowiązków na rzecz Państwa na koszt samych operatorów. W szczególności w sytuacjach, gdy obowiązki te wykraczają poza normalny tryb działania operatorów, jako podmiotów gospodarczych uzasadnione byłoby wprowadzenie mechanizmów wsparcia w realizacji tych obowiązków na poziomie organizacyjnym, wymiany informacji, odpowiedzialności i kosztów wdrożenia niezbędnych systemów, procesów oraz ich obsługi.  Kwestia ta wymaga szerszego, odrębnego zaadresowania i analizy w gronie zaangażowanych zespołów bezpieczeństwa. Stąd postulujemy przystąpienie do kompleksowej dyskusji w tym zakresie. | **Uwaga nieuwzględniona**  PKE nie rozszerza i nie wprowadza dodatkowych obowiązków w zakresie “bezpieczeństwa” (obronności, bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego). Kwestie “bezpieczeństwa sieci i usług” zostały przeniesione do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68). |
| 20 | Uwaga ogólna | | PIIT | Mając na względzie bezpieczeństwo komunikacji dla klientów, w związku z upowszechnianiem się zjawiska phishingu mającego na celu wprowadzenie w błąd i wyłudzenie od użytkowników danych, Izba wskazuje na potrzebę podjęcia dyskusji nad rozwiązaniem usprawniającym eliminację takich zagrożeń dla odbiorcy komunikatu. Phishing jest zjawiskiem niezależnym od operatorów telekomunikacyjnych, w ramach którego poprzez podszycie się nadawcy wiadomości pod znany podmiot czy firmę, następuje próba doprowadzenia do podjęcia przez odbiorcę SMS-a określonego działania, np. kliknięcia w zainfekowany link do strony internetowej.  Monitorowanie bezpieczeństwa i blokowanie phishingowych wiadomości, może okazać się w przyszłości jedynym realnie skutecznym środkiem ochrony użytkowników przed np. wyłudzeniem od nich danych (danych logowania, kodu SMS do silnego uwierzytelniania lub do dodania odbiorcy zaufanego w bankowości elektronicznej), a w konsekwencji ochroną użytkowników przed utratą środków pieniężnych.  Izba zawraca zatem uwagę, że wartym rozważenia byłoby wprowadzenie mechanizmów legislacyjnych wspierających przedsiębiorców w skutecznej walce z tego rodzaju naruszeniami, z zakresu monitorowania i blokowania phishingowych wiadomości. | **Uwaga nieuwzględniona – brak chociaż ramowych propozycji rozwiązania**  Postulat Izby jest słuszny i podjęcie dyskusji nad rozwiązaniem usprawniającym eliminację takich zagrożeń dla odbiorcy komunikatu jest jak najbardziej wskazane. Tym niemniej w związku z faktem iż przepisy tego typu dotyczą zarówno komunikacji elektronicznej, cyberbezpieczeństwa jak również kodeksu karnego (oszustwo/wyłudzenie), opracowanie przepisów winno być poprzedzone dłuższą dyskusją nad możliwymi rozwiązaniami. Uwaga PIIT nie pozwala na wprowadzenie odpowiednich zapisów do Pke, gdyż nie zawiera wskazówek jakie rozwiązania legislacyjne można wprowadzić w zakresie regulowanym Pke. |
| 21 |  | | PIIT | W zakresie uwag ogólnych, PIIT chciałby podkreślić, że przepisy unijne wymagają szczególnej regulacji kwestii danych i prywatności w obszarze komunikacji elektronicznej, tylko w odniesieniu do zakresu dyrektywy 2002/58/WE z dnia 12 lipca 2002 r., dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dalej: dyrektywa e-Privacy). Tylko w tym zakresie zastosowania nie znajdowałoby RODO. Z tego względu, utrzymywanie tzw. „tajemnicy telekomunikacyjnej” (w PKE „tajemnicy komunikacji elektronicznej”), powstałej w polskim prawie jeszcze przed dyrektywą e-Privacy, nie znajduje uzasadnienia.  Poprawnym i zgodnym - zarówno z harmonizacją wymaganą przez dyrektywę e-Privacy, jak i z bezpośrednio stosowanym RODO, byłoby rozwiązanie, w którym wyłącznie kwestie wprost wskazane w dyrektywie e-Privacy znajdowałyby się w ustawie Prawo komunikacji elektronicznej. Oznaczałoby to rezygnację z pojęcia „tajemnicy komunikacji elektronicznej”, a za to wprowadzenie tylko przepisów szczególnych, dotyczących danych transmisyjnych, danych o lokalizacji oraz treści komunikatu. W pozostałym zakresie ochronę abonentów lub użytkowników, będących osobami fizycznymi, zapewniałoby RODO.  W RODO, zgodnie z art. 1 ust. 1, ustanowione zostają przepisy o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych oraz przepisy o swobodnym przepływie danych osobowych. Ponadto, wskazane zostało, że RODO ma zastosowanie do przetwarzania danych osobowych w sposób całkowicie lub częściowo zautomatyzowany oraz do przetwarzania - w sposób inny niż zautomatyzowany, danych osobowych, stanowiących część zbioru danych lub mających stanowić część zbioru danych. Określa ono również zasady dotyczące przetwarzania danych osobowych. Należy więc wskazać, że w sposób kompleksowy reguluje sposób przetwarzania danych osobowych w Unii Europejskiej, a ponadto - jako rozporządzenie, stosowane jest przez Państwa członkowskie wprost.  Wobec powyższego, wszelka próba odmiennego niż w RODO uregulowania zagadnień dotyczących danych osobowych, o których mowa w uwagach szczegółowych, nie powinna mieć miejsca. W szczególności, zgoda podmiotu danych nie powinna być - wbrew art. 6 RODO, wyciągana przed szereg i traktowana odmiennie niż inne podstawy przetwarzania danych osobowych. W tym kontekście należy wskazać, że skorzystanie przez administratora z przesłanek legalizujących przetwarzanie danych osobowych innych niż zgoda obwarowane jest dodatkowymi wymaganiami. I tak np. skorzystanie z przesłanki z art. 6 ust. 1 lit f) RODO “prawnie uzasadniony interes”, jest obwarowane przeprowadzaniem tzw. “testu równowagi”. Wobec tego należy wskazać, że korzystanie przez administratora z innych przesłanek legalizujących przetwarzanie danych osobowych nie odbywa się bezrefleksyjnie, a w żadnym wypadku nie można dojść do wniosku, że wyrażenie zgody przez podmiot danych jest “mocniejszą” przesłanką legalizująca przetwarzanie danych.  Podsumowując, w działalności telekomunikacyjnej, w aspektach, w których przedsiębiorcy telekomunikacyjni przetwarzają dane osobowe, powinny mieć zastosowanie przepisy RODO, jako w maksymalny sposób zabezpieczające interesy podmiotów danych. Wprowadzanie sektorowych przepisów regulujących te same kwestie, które reguluje RODO, jest niczym nieuzasadnione i sprzeczne z nim, a biorąc pod uwagę, że RODO - jako rozporządzenie UE - jest w hierarchii źródeł prawa wyżej niż ustawa PT (a w tym wypadku ustawa PKE), należy wskazać, że w sytuacji sprzeczności konkretnych regulacji prymat będą miały regulowania RODO (doskonałym przykładem jest omawiany niżej art. 351 PKE). | **Uwaga nieuwzględniona**  Pojęcie tajemnicy telekomunikacyjnej jest instytucją ugruntowaną w polskich przepisach prawa. Przyjęte rozwiązanie jest zgodne z postanowieniami dyrektywy 58/2002. |
| 22 | Brak przepisu | | PIIT | W ramach uwagi ogólnej Izba chciałaby podnieść kwestię proponowanego podejścia do wzorców umownych w ramach umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, polegającego na wyłączeniu możliwości stosowania regulaminów świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz cenników. W ocenie Izby takie podejście jest nieuzasadnione z uwagi na brak takiego obowiązku wynikającego z Dyrektywy oraz usuwa ugruntowaną od lat i powszechnie stosowaną, praktykę. Należy zwrócić uwagę, że decyzja o tak poważnej zmianie, która niewątpliwie będzie miała wpływ na cały rynek telekomunikacyjny, w tym na abonentów, nie powinna być podejmowana na podstawie indywidualnych skarg, czy ewentualnych nieprawidłowości w konkretnych przypadkach, ale szczegółowej analizy funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych, w tym ustalenia skali ewentualnych nieprawidłowości. Podkreślenia wymaga, że wbrew pozorom, zmniejszenie ilości dokumentów przekazywanych abonentowi w momencie zawierania umowy (zastąpienie stosowanych wzorców jednym bądź dwoma dokumentami), bez zmiany zakresu obowiązków informacyjnych, nie wpłynie na ilość stron otrzymywanych przez abonenta.  Dodatkowo wskazać należy, że ewentualne zmiany w tym zakresie są w chwili obecnej objęte terminami wynikającym z projektu ustawy, która co do zasady wdraża EKŁE i posługuje się terminami wynikającymi z EKŁE. Natomiast zmiana (likwidacja) sposobu zawierania umów poprzez likwidację ugruntowanego od początku istnienia rynku telekomunikacyjnego w Polsce, sposobu prezentacji/dostarczania dokumentów składających się na umowę wymaga z jednej strony dogłębnej analizy (marketingowej, informatycznej, operacyjnej, prawnej) z drugiej wdrożenia rozwiązania w trakcie wdrażania EKŁE, który w zasadzie dotyka każdego aspektu działalności przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. W uzasadnieniu nie wskazano żadnych analiz, danych na podstawie których wprowadzenie projektowanego rozwiązania jest koniecznością i musi zostać wprowadzone natychmiastowo wraz z wdrożeniem EKŁE.  Już w chwili obecnej po analizie projektu, który wprost „zakazuje” rozdzielania dokumentów poprzez ich osobne prezentowanie pojawiają się następujące pytania:   1. W jaki sposób prezentować ofertę na stronie internetowej – w chwili obecnej przedsiębiorcy prezentują warunki ofert promocyjnych, które stanowią odrębne dokumenty często 1-2 stronicowe; z Projektu wynika, że taka prezentacja oferty będzie zakazana; 2. W jaki sposób przebudować systemy sprzedaży on-line, które obecnie „składają” umowę z różnych elementów dokładanych przez klienta / tworzenie niejako w czasie rzeczywistym jednego dokumentu umownego w trakcie sprzedaży online oraz sprzedaży w sklepie nie jest zadaniem prostym i dopiero po przedstawieniu nowej wersji projektu taka analiza się rozpoczęła. 3. Czy Projekt zakłada istnienie tylko 3 dokumentów, z których dwa tj. informacje przedumowne oraz podsumowanie warunków umowy stanowią integralna część umowy co w zasadzie oznacza, że mamy do czynienia z jednym dokumentem?; 4. Czy skoro informacje przedumowne mogą być prezentowane tylko w jednym dokumencie to ich rozdzielna prezentacja np. na stronie internetowej jest zakazana? 5. W jaki sposób konfigurować systemy zawierania umów online gdzie konsumenci samodzielnie konfigurują umowy (wymóg zawarcia informacji przedumownych w jednym dokumencie)?   Powyższe stanowi tylko wycinek możliwych pytań i wątpliwości, które powinny zostać szczegółowo omówione oraz uzasadnione, również przez Projektodawcę, w szczególności w zakresie potrzeby oraz czasu wdrożenia. Izba wskazuje jednocześnie, że powyższe pytania mogą wydawać się na pierwszy rzut oka banalne lub wręcz ironiczne, jedna przy głębszej analizie ich charakter jest jak najbardziej poważny z uwagi na katalog kar określony w projekcie w tym w szczególności w art. 409 ust. 1 pkt 37).  Z uwagi na powyższe, w szczególności na to, że wprowadzenie przedmiotowej zmiany nie wynika z konieczności implementacji Dyrektywy i nie wprowadza dodatkowej, pozytywnej jakości do otoczenia regulacyjnego dostawców usług telekomunikacyjnych, Izba postuluje o rezygnację z wprowadzania przedmiotowych zmian i uwzględnienie w projekcie ustawy postanowień dotyczących regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz cennika, analogicznie jak ma to miejsce w ustawie – Prawo telekomunikacyjne, w tym w zakresie zmian tych wzorców umownych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy usuwają występujące na rynku nieprawidłowości. Jak wskazała w uwagach do Pke jedna z izb „Na zestaw dokumentów składa się obecnie umowa główna, regulamin świadczenia usług, cennik podstawowy oraz regulamin promocji. W przypadku większości ofert mamy do czynienia z kilkoma wariantami umowy, jednym lub kilkoma cennikami podstawowymi oraz kilkunastoma/ kilkudziesięcioma wariantami regulaminów promocji.” Informacje przekazywane w ten sposób nie są łatwoprzyswajalne ani przystępne dla abonentów.  Zgodnie z projektowanymi przepisami dostawca usług może zawrzeć informacje przedumowne w jednym lub dwóch dokumentach (regulaminie świadczenia usług komunikacji elektronicznej i w cenniku).  Jednocześnie w przypadku dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług, jeżeli skorzystanie z nich nie wpływa na główne cechy usługi oraz wysokość opłaty abonamentowej, informacje o warunkach świadczenia tych dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług mogą być zawarte w odrębnym wzorcu określającym warunki ich świadczenia.   1. W ramach umowy, informacji przedumownych i zwięzłego podsumowania umowy abonent ma otrzymać informacje dotyczące jego sytuacji. 2. W ramach informacji przedumownych dostawca usług może przedstawić kilka różnych wariantów promocji. Wybrany przez abonenta wariant załączany jest do umowy. 3. Umowa z art. 252 jest to dokument zindywidualizowany zawierający informacje o abonencie, wybranych usługach i blankietowe informacje nie wynikające z EKŁE, warunki przedumowne to wybrany przez abonenta wariant promocji (1 dokument z kilku przedstawionych na etapie prezentowania usług), zwięzłe podsumowanie zawiera informacje wymagane przez Rozporządzenie podsumowujące umowę i warunki przedumowne na 1 kartce tzw. wyciąg z mowy) 4. Odpowiedź analogiczna do pkt. 3. 5. Odpowiedź analogiczna do pkt. 3. |
| 23 | Trwały nośnik | | PIIT | Izba podtrzymuje zgłaszaną w toku prekonsultacji uwagę odnośnie ujednolicenia sposobu komunikacji z abonentem i we wszystkich przypadkach pozostawienia wyłącznie „trwałego nośnika”, bez jakiegokolwiek doprecyzowania. Zupełnie niezrozumiałe jest wprowadzanie w różnych sytuacjach w relacji z tym samym abonentem różnych wymogów co do sposobu komunikacji. Doprecyzowania polegające na odwoływaniu się do formy zawarcia umowy czy też wskazywaniu adresu korespondencyjnego czy adresu poczty elektronicznej, znacząco utrudniają i tak skomplikowany proces wprowadzania przez dostawców usług zmian w systemach informatycznych, a w związku z tym, że pojęcie „trwałego nośnika” z uwagi na wypracowane orzecznictwo i doktrynę, wydaje się wystarczającym zabezpieczeniem z punktu widzenia abonentów. Dodatkowo zwracamy uwagę, że jest to rozwiązanie sprzeczne z EKŁE, które w przypadku zmian umowy nakazuje poinformowanie na trwałym nośniku, bez narzucania jego formy. | **Uwaga nieuwzględniona**  Pke przewiduje, że jeśli zmiany wynikają ze zmiany powszechnie obowiązujących przepisów prawa lub decyzji Prezesa UKE, dostawca usług nie jest zobowiązany do przekazania informacji na trwałym nośniku, a jedynie zamieszczenia tej informacji na swojej stronie internetowej. Trwały nośnik w postaci odpowiadającej formie zawarcia umowy przewidziany jest w przypadku pozostałych zmian wynikających z woli dostawcy np. zmiana polityki cenowej czy wycofanie programów telewizyjnych.  Są to informacje istotne dla abonenta, które muszą być mu dostarczone bezpośrednio i skutecznie. Oznacza to, że jeśli abonent nie złożył innej dyspozycji to informacje te otrzyma w takiej formie w jakiej zawarto umowę.  Należy podkreślić, że już obowiązujące przepisy umożliwiają dostawcom usług zachęcanie do składania oświadczeń w zakresie otrzymywania informacji w innej formie niż została zawarta umowa. Jeżeli abonenci nie składają takich oświadczeń należy przyjąć, że nie są zainteresowani zmianą formy powiadamiania. |
| 24 | Brak przepisu – uwagi natury podatkowej | | PIIT | W pierwszej kolejności PIIT zwraca uwagę, że konsekwencją wprowadzania nowych rozwiązań w zakresie wynikającego z Dyrektywy obowiązku zwrotu środków bez wcześniejszego wnikliwego rozpoznania, czym jest i jak aktualnie funkcjonuje w polskim porządku prawnym model usług przedpłaconych będzie sytuacja, w której przed dniem wejścia w życie projektowanych przepisów dostawca usług telekomunikacyjny nie miał – bo nie miał prawa mieć żadnych „środków finansowych” na koncie (bo zarówno startery pre-paid jak i zasilenia są niczym więcej, jak bonem i voucherem, dzięki którym klient może skorzystać z pakietu udostępnionych usług przez określony przez operatora czas, nie zaś pieniędzmi gromadzonymi niczym na koncie bankowym), a już dzień później, po wejściu w życie przedmiotowych przepisów – ten sam dostawca usług telekomunikacyjnych „dysponuje” środkami finansowymi przechowywanymi w formie elektronicznej portmonetki podlegającej nie tylko pod inną Dyrektywę, ale również wobec której reżimy np. ustawy o podatku od towarów i usług są biegunowo odmienne lub nie mają żadnego zastosowania.  W związku z powyższym w ocenie Izby konieczne jest przeprowadzenie szczegółowej analizy i ewentualnego uzupełnienia w zakresie rozpoznania skutków podatkowych związanych z realizacją nowego uprawnienia przez abonenta. W tym aspekcie należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że obecny model dystrybucji starterów/zasileń prepaid zasadza się w głównej mierze na pośrednikach sprzedających startery/zasilenia w swoim imieniu, ale na rzecz operatorów telekomunikacyjnych. Uwzględniając, iż sprzedaż ww. produktów dokonywana jest z dyskontem, taki „łańcuch” dystrybucji oznacza, że operator jako pierwsze jego ogniwo otrzymuje ze sprzedaży starterów/zasileń prepaid tylko cześć wartości na jaką opiewa dane zasilenie lub starter, tzn. operator z tytułu sprzedaży otrzymuje finalnie tylko cześć ceny jaką finalnie za dane zasilenie albo starter zapłaci ostateczny odbiorca usługi (klient).  W konsekwencji realizacja rozpatrywanego uprawnienia abonenckiego spowoduje, że:  a) operatorzy telekomunikacyjni będą zobowiązani do wypłaty klientowi kwot, których w jakiejś części w ogóle nie otrzymali (klient dokonując zakupu zapłacił całą wartość zasilenia/startera prepaid, ale w przeważającej części transakcji nie operatorowi, tylko podmiotowi stanowiącemu ogniwo łańcucha dystrybucji produktów prepaid);  b) środki, zwracane/wypłacane klientowi, stanowiły w łańcuchu dystrybucji element podstawy opodatkowania zarówno podatkiem dochodowym, jak i podatkiem od towarów i usług, a to oznacza, że skoro jakaś część wartości zasilenia czy startera „wróci” z powrotem do klienta, to podatki zapłacone od tej wartości przekazanej zwrotnie klientowi zostały uiszczone nienależnie i nie ulega wątpliwości, że powinien istnieć mechanizm wynikający z przepisów prawa aby podmiot, który będzie zobowiązany do zwrotu/przekazania klientowi środków odpowiadających wartości niezrealizowanych usług, mógł co najmniej odzyskać wartość tych nienależnie uiszczonych podatków.  W świetle powyższego oraz przy braku odpowiednich mechanizmów (przepisów prawa) kwalifikacja podatkowa realizacji rozpatrywanego uprawnienia abonentów kreuje szereg wątpliwości, względnie niezgodności z ogólnymi zasadami konstrukcyjnymi systemu podatkowego (ponoszenie przez operatorów obciążeń fiskalnych związanych z kwotami, których nigdy nie otrzymali). W obecnym stanie prawnym na gruncie przepisów regulujących zasady uiszczania podatków dochodowych nie wiadomo czy dokonanie przez operatora zapłaty kwot tytułem realizacji przedmiotowego uprawnienia abonenckiego zostanie uznane za koszt uzyskania przychodów. Brak jest obecnie w tym zakresie jakichkolwiek regulacji prawnych a projektowana ustawa nie przewiduje żadnego szczególnego trybu, w którym powyżej wskazane niekorzystne konsekwencje na gruncie podatków dochodowych mogłyby zostać zniwelowane.  W związku z powyższym wątpliwości wzbudza sposób ujęcia dokonywanego przez operatora zwrotu jako kosztu uzyskania przychodu – w szczególności w wysokości przewyższającej rozpoznany uprzednio przychód. Powyższe jest związane na przykład z występowaniem pośrednika pomiędzy operatorem a abonentem, a co za tym idzie możliwością rozpoznania dodatkowego kosztu podatkowego (straty) na transakcji.  Również na gruncie podatku od towarów i usług nie ma stosownych dla projektowanego procesu regulacji prawnych. Nie powinno być wątpliwości, że ta część podatku od towarów i usług, która zawarta jest w kwocie przeznaczonej do zwrotu klientowi jako wartość opłaconych a niezrealizowanych przez niego usług powinna z pewnością być możliwa do odzyskania przez podmiot dokonujący wypłaty/ zwrotu środków na rzecz klienta. Trudno znaleźć uzasadnienie dla scenariusza, w którym miałoby to nie być możliwe.  Konsekwentnie, w przypadku braku szczególnych regulacji dotyczących kwalifikacji podatkowej realizacji przedmiotowego uprawnienia abonenckiego może się okazać, że operatorzy będą w istocie zobowiązani do ponoszenia obciążeń fiskalnych związanych z wartością ceny sprzedaży rozpatrywanych produktów jakiej nigdy nie uzyskali.  W związku z tym, że powyżej zidentyfikowane wątpliwości dotyczą w głównej mierze podatkowych aspektów realizacji nowego uprawnienia abonenta oraz jego wpływu na funkcjonujący model przedpłaconych usług telekomunikacyjnych, Izba wystąpiła do Ministra Finansów z apelem i prośbą do pana Ministra, aby w ramach właściwych procedur została z odpowiednią uwagą przeanalizowana i poddana wnikliwiej ocenie przez odpowiednie komórki organizacyjne Ministerstwa możliwość stworzenia:  1) dedykowanego dla planowanych uprawnień abonenckich systemu korekt podatkowych w celu wyeliminowania sytuacji, w której operatorzy byliby zmuszeni finalnie ponieść koszt obciążeń podatkowych (VAT, CIT) od kwot, których co najmniej w części nigdy nie otrzymali;  2) wyraźnych norm prawnych przewidujących możliwość:  a) uznania kwot wypłaconych przez operatorów w związku realizacją rozpatrywanego uprawnienia abonenckiego za koszty podatkowe w dacie realizacji wypłaty/zwrotu względnie reguł pozwalających skorygować odpowiednio o kwoty dokonanych wypłat, wartość przychodów stanowiących podstawę wyliczania kwot podatku dochodowego;  b) powstania mechanizmów pozwalających operatorom odzyskać podatek od towarów i usług zawarty w kwotach wypłacanych/zwracanych klientom poprzez możliwość odpowiedniej korekty podatku należnego w okresie rozliczeniowym w którym wypłata/zwrot jest realizowany lub możliwość wnioskowania o bezpośredni zwrot tego podatku na rachunek bankowy operatora.  Jednocześnie podtrzymujemy chęć wyjaśnienia powyższych wątpliwości w ramach dedykowanych warsztatów z udziałem Ministerstwa Finansów oraz Ministerstwa Cyfryzacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Konieczność zwrotu środków pozostałych na koncie w przypadku zmiany dostawcy usług wynika wprost z art. 106 ust. 6 akapit 3 EKŁE. W Pke zwrot środków został rozszerzony na wszystkie sytuacje, w których konsument rozstaje się z dostawcą usług. Izba kwestionuje nie tylko zasadność rozszerzenia przepisów rozszerzających obowiązek, ale również konieczność zwrotu środków na podstawie EKŁE.  Ustawa Pke nie reguluje kwestii podatkowych, stąd materia ustawy nie może być uzupełniona o wnioskowane przez Izbę rozwiązania. |
| 25 |  | | Lewiatan | Postulujemy o przedstawienie kompleksowych informacji odnośnie aktów wykonawczych do ustawy (PKE), w tym odnośnie nowych projektów jak również dotychczas obowiązujących (które będą podlegać zmianom). Brak danych w tym zakresie zasadniczo utrudnia firmom objętych zakresem stosowania PKE przygotowanie się do wdrożenia EKŁE i uniemożliwia oszacowanie pełnych kosztów takiego wdrożenia. | Projekty aktów wykonawczych zostaną dołączone zgodnie z przepisami procesu legislacyjnego. |
| 26 |  | | NSZZ Solidarność | Projekt ustawy regulującej właściwie każdy obszar prowadzonej działalności telekomunikacyjnej został przedstawiony dopiero na sam koniec lipca, w okresie wakacyjnym kiedy większość pracowników korzysta ze swoich uprawnień urlopowych, poprzez co utrudnione jest dokonanie pełnej analizy jego oddziaływania, zważywszy że na konsultacje przewidziano 30 dni przypadających na sam szczyt okresu urlopowego (sierpień) . Co więcej, projekt zakłada, że nowa ustawa ma wejść w życie w grudniu 2020 r., a więc po 4 miesiącach od rozpoczęcia procesu legislacyjnego – takie podejście nie może znaleźć akceptacji NSZZ „Solidarność” i rodzi ważne pytanie, czy w związku z zaprojektowanymi zmianami wzięto w ogóle pod uwagę oddziaływanie zmian na działalność gospodarczą i stan rynku telekomunikacyjnego? Konieczność dostosowania się do nowych przepisów wymaga po stronie operacyjnej przedsiębiorców długofalowych projektów wdrożeniowych oraz zaangażowania pracowników właściwie z każdego obszaru przedsiębiorstwa. Nie jest możliwe by taka praca odbyła się na podstawie samego projektu ustawy, który może ulec zmianie w toku prac legislacyjnych. Proces wdrożeniowy tak potężnych zmian jest bardzo kosztowny i organizacyjnie obciążający firmę, dlatego konieczne jest bazowanie na finalnej ustawie, a więc akcie opublikowanym w Dzienniku Ustaw. Jest to kwestia szczególnie istotna w obliczu pandemii COVID-19 oraz dodatkowych kosztów prowadzenia działalności, które przedsiębiorcy jako pracodawcy oraz podmioty świadczące usługi umożliwiające zdalną pracę i komunikację, musieli ponieść w pierwszej połowie 2020 r. (np. wyposażenie pracowników w niezbędne środki ochrony by zapewnić ciągłość działania, ale również pożądane przez administrację publiczną oferowanie usług w specjalnych cenach). Aby rozpocząć kosztowne zmiany wdrażające, konieczna jest pewność co do podejmowanych działań, z tego względu zwracamy uwagę na konieczność wyznaczenia terminu wejścia w życie nowych przepisów na co najmniej 9 miesięcy od daty opublikowania ustawy w Dzienniku Ustaw. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wprowadzono 6 miesięczne vacatio legis |
| 27 |  | | NSZZ Solidarność | Istotnym aspektem wsparcia działalności telekomunikacyjnej oraz rozwoju oferty usług opartych na najnowszych technologiach jest umożliwienie wycofanie z eksploatacji lub zastąpienie elementów sieci miedzianej. Brak lub ograniczenie tego prawa przedsiębiorcom może skutkować ograniczeniem możliwości inwestycyjnych w sieci VHCN oraz opóźnieniem w realizacji Agendy Cyfrowej. Przewidziana w przepisach procedura polegająca na powiadamianiu z wyprzedzeniem 12-miesięcznym powinna mieć zastosowanie jedynie w przypadkach, w których przedsiębiorcy telekomunikacyjni korzystają aktywnie z części sieci przeznaczonej do likwidacji lub modernizacji, bowiem wtedy uzasadnione jest określenie warunków dotyczących likwidacji lub modernizacji tej sieci - w przeciwnym wypadku (operatorzy alternatywni nie korzystają z tej części sieci) procedura nie powinna mieć zastosowania. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi wdrożenie art. 81 EKŁE, który nie przewiduje takich wyłączeń. |
| 28 |  | | KIKE | Opracowanie nowej ustawy Prawa komunikacji elektronicznej wynika z konieczności wdrożenia do polskiego porządku prawnego przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej (dalej również: „**EKŁE**”). EKŁE została opracowana pod kątem regulacji standardowego rynku telekomunikacyjnego państw członkowskich, czyli takich, na których występuje niewielka ilość co najmniej średniej wielkości przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Z tego względu EKŁE nie wprowadza odrębnych regulacji dla mikro i małych przedsiębiorców.  Tymczasem, polski ustawodawca powinien wziąć pod uwagę ogromne rozdrobnienie polskiego rynku telekomunikacyjnego (co jest zjawiskiem pozytywnym, bo duża konkurencja oznacza niższe ceny i wysoką jakość usług, bez konieczności ścisłych działań regulacyjnych) i dostrzec konieczność zróżnicowania obowiązków obciążających poszczególnych operatorów w zależności od wielkości przedsiębiorstwa. Taki system regulacji był już wcześniej propagowany w polskim porządku prawnym (chociażby w ustawie z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców) i spotkał się z uznaniem przedsiębiorców. Brak zachowania omawianej idei w proponowanej regulacji stanowi, zdaniem KIKE naruszenie przywołanej ustawy Prawo przedsiębiorców i skutkuje wprowadzeniem regulacji nieadekwatnych do specyfiki polskiego rynku usług telekomunikacyjnych. KIKE podnosi, że większość zaproponowanych w nowej ustawie obowiązków powinno zostać wyłączone odnośnie do małych i średnich przedsiębiorców. | **Uwaga nieuwzględniona**  Jak zostało słusznie wskazane w uwadze Pke stanowi implementację EKŁE, które nie wprowadza takiego rozróżnienia. |
| 29 |  | | PIIT | Możliwość wykorzystania Funduszu Szerokopasmowego i rozszerzenie kręgu podmiotów w nim partycypujących  Przepis art. 90 ust. 1 lit a EKŁE przewiduje możliwość wprowadzenia mechanizmu kompensacji z funduszy publicznych. W tym kontekście oraz w szczególności w świetle aktualnego stanu rozwoju rynku i dostępności usług wydaje się, że Fundusz Szerokopasmowy mógłby być źródłem takiej kompensacji. W ramach regulacji odnoszących się do Funduszu Szerokopasmowego już obecnie zakładane jest wsparcie działań mających m.in. „na celu pobudzenie popytu użytkowników końcowych na usługi związane z szerokopasmowym dostępem do Internetu poprzez dofinansowanie zakupu usług telekomunikacyjnych, zakupu urządzeń multimedialnych (…)”.  Biorąc pod uwagę rozwój rynku komunikacji elektronicznej wartym rozważenia wydawałoby się rozszerzenie katalogu podmiotów, których środki tworzą Fundusz o podmioty korzystające z infrastruktury w celu świadczenia własnych usług – tzw. OTT. Oczywiście to zagadnienie wymaga szerszej dyskusji i identyfikacji, jednak na tę kwestię uwagę zwraca nie tylko rynek telekomunikacyjny, ale również Ministerstwo. W pkt 2 aktualizacji Narodowego Planu Szerokopasmowego (dalej „NPS”), dotyczącym diagnozy stanu dostępu do internetu w Polsce, rząd zwraca uwagę na jedno z wyzwań, z którym będą musieli się mierzyć operatorzy, mianowicie: „3) obsługa transmisji danych generowanych przez wirtualne platformy usług i aplikacji substytucyjne względem „klasycznych” usług telekomunikacyjnych, oferowane przez dostawców OTT (tzw. Over-The-Top), którzy osiągają przychody z tych usług, nie ponosząc kosztów rozwoju i utrzymania infrastruktury telekomunikacyjnej, oraz określenie zasad współpracy z tymi podmiotami, w tym sprawiedliwego podziału przychodów”. | **Uwaga nieuwzględniona**  W uwadze nie zostało zaproponowane, w jaki konkretnie sposób należałoby rozszerzyć zasady funkcjonowania Funduszu Szerokopasmowego oraz na jakie dodatkowe cele miałyby być przeznaczone – domniemane z treści uwagi – dodatkowe środki Funduszu. W związku z tym nie można odnieść się merytorycznie do uwagi. |
| 30 |  | | KIKE  Pracodawcy RP | KIKE rekomenduje przedłużenie okresu vacatio legis co najmniej o 6 miesięcy, w celu umożliwienia wszystkim przedsiębiorcom zapoznanie się ze zmianami i ich wdrożenie. | **Uwaga uwzględniona** |
| 31 |  | | PIIT | Mechanizm finansowania USO ze środków publicznych  Dzisiejszy mechanizm finansowania usługi powszechnej wydaje się być nieefektywny. Brak możliwości skutecznego wdrożenia i egzekucji mechanizmów prawnych związanych ze zwrotem poniesionego kosztu netto przez przedsiębiorcę wyznaczonego do świadczenia usługi powszechnej wynika przede wszystkim z bardzo wysokiego stopnia skomplikowania procesu przyznawania dopłat z tytułu świadczenia usługi powszechnej na rzecz przedsiębiorcy wyznaczonego. Sytuacja ta wpływa niekorzystnie na przedsiębiorców działających na rynku telekomunikacyjnym. Operator wyznaczony nie może w pełni odzyskać poniesionych przez siebie kosztów świadczenia tej usługi, co może niekorzystnie odbić się na świadczone przez niego usługi. Z kolei pozostali przedsiębiorcy, zobowiązani do ponoszenia tego kosztu, nie znają ostatecznych kosztów, jakie ponosić będą w związku ze świadczeniem usługi powszechnej.  Być może wartym rozważenia jest odejście od obecnego mechanizmu finansowania USO – opartego o zobowiązywanie (ex post) operatorów do pokrycia części dopłaty do USO – na przykład na rzecz „bonów” przydzielanych obywatelom na skorzystanie z usług wchodzących w skład usługi powszechnej. Przy takim modelu finansowanie mogłoby pochodzić ze środków publicznych, z możliwością wykorzystania do tego celu środków z już istniejących funduszy (np. Fundusz Szerokopasmowy). Wydaje się, że zmiana podejścia do finansowania USO np. na poczet wykorzystania bonów zapewniających obywatelom określoną kwotę na skorzystanie z usług byłaby:   * prostsza i nieangażująca UKE w wieloletnie postepowania, * a jednocześnie zapewniałaby konkurencję na rynku i wybór dla klienta, który sam decydowałby który dostawca usług ma mu świadczyć usługi.   Takie podejście wydaje się uzasadnione również z perspektywy EKŁE, które wprost nie narzuca obowiązku stosowania specjalnych pakietów czy taryf cenowych, a pozostawia swobodę w kształtowaniu tego rodzaju mechanizmu, czego wyrazem jest treść art. 85 ust. 2 – przez pryzmat celu, jaki mechanizm taki ma zrealizować. | **Uwaga nieuwzględniona**  Finansowanie usługi powszechnej przez rynek telekomunikacyjny jest jedną z metod przewidzianych w art. 90 EKŁE.  Ustawodawca wprowadza zmiany do przepisów poprzez zamianę jednej decyzji na „zaświadczenie”, co powinno uprościć i skrócić proces przyznawania dopłaty do kosztu netto usługi powszechnej.  Proces rozdzielania bonów na usługę powszechną dla obywateli też musiałby być nadzorowany przez jakąś instytucję, ponadto taki mechanizm wcale nie jest prosty. Ponadto danie możliwości dla każdego klienta wyboru dowolnego dostawcy usług może spowodować wzrost kosztów w stosunku do obecnego stanu.  Ponadto sam proces wyboru przedsiębiorcy zobowiązanego do świadczenia usługi powszechnej ustanowiony w PKE jest zgodny z EKŁE. |
| 32 |  | | PIIT | Jednym z kluczowych postulatów Izby jest konieczność doprecyzowanie przepisów kompetencyjnych Prezesa UKE, w sprawach najważniejszych (jak przydział rezerwacji, neutralność technologiczna i usługowa, możliwości obrotu prawami, możliwość zmiany rezerwacji oraz jej przedłużenia na kolejny okres). Te kluczowe kompetencje przyznane zostały w projekcie praktycznie w sposób bardzo ogólny, przy zostawieniu praktycznie niczym nieograniczonej uznaniowości administracyjnej organu regulacyjnego, co godzi bezpośrednio we wpisane w EKŁE mechanizmy zapewnienia przewidywalności regulacyjnej i bezpieczeństwa inwestycji. W rezultacie przyznanie kompetencji bez określonych przesłanek do korzystania z nich stanowi nieprawidłowe wdrożenie EKŁE, co w sytuacji polskiego rynku jest szczególnie wrażliwe, z uwagi na brak merytorycznej kontroli drugoinstancyjnej organu wyższej instancji, oraz merytorycznej kontroli sądowej, które stosownie do EKŁE powinny być zapewnione. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga ma charakter bardzo ogólny i nie wskazuje wprost kwestionowanych rozwiązań. W przypadku gdy EKŁE w określonych przepisach przewiduje przesłanki są one również wskazywane w Pke. |
| 33 |  | | ZPP | ZPP dostrzega i popiera postępujące oraz wdrażane rozwiązania z zakresu gospodarki cyfrowej czy eadministracji w Polsce. Przedstawiony projekt ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej pokazuje jednak, że w dalszym ciągu konieczne są dalsze działania wychodzące naprzeciw postępowi technologicznemu i rozwojowi usług jaki zachodzi w gospodarce. Projektowana ustawa w swojej naturze jest niewystarczająco nastawiona na realne wspieranie rozwoju i kreowania środowiska ułatwiającego prowadzenie działalności biznesowej, przewiduje wręcz nakładanie kolejnych uciążliwych i kosztownych obowiązków. Należy podkreślić, że każde nowe ograniczenia w prowadzeniu działalności powinny być oceniane zarówno z perspektywy oddziaływania na klientów usług jak i funkcjonujących na danym rynku przedsiębiorców zwłaszcza w tak trudnym czasie jak obecnie. | **Uwaga ogólna, nie wymaga bezpośredniego wdrożenia.** |
| 34 |  | | NSZZ Solidarność | Analiza przedstawionego projektu rodzi pewne wątpliwości – przygotowane przez Ministerstwo Cyfryzacji regulacje nowego reżimu prawnego dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych ukierunkowane są na zwiększenie ochrony abonentów, co wydaje się być co do zasady słusznym kierunkiem, jednakże nie można przy tym zapominać, że przedstawione zmiany łączą się z szeroką ingerencją w prowadzoną działalność i nałożeniem kosztownych w realizacji obowiązków, co będzie miało bezpośredni wpływ na kondycję biznesową przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a co za tym idzie również na kwestie pracowników, których sektor ten zatrudnia.  Z żalem zauważmy, że niestety projekt nie przewiduje zbyt wielu realnych ułatwień dla przedsiębiorców, wprowadza natomiast wiele nowych i skomplikowanych do zastosowania rozwiązań, jak np. konieczność zmian umownych w zakresie dokumentów, z usunięciem możliwości posługiwania się regulaminami i cennikami oraz nowymi obowiązkami w zakresie dostarczania dokumentów do klientów. Przepisy w tym zakresie częstokroć nie biorą pod uwagę specyfiki np. usług prepaid i nakładają skrajnie nieracjonalne obowiązki względem tych usług, co więcej obowiązki te miałyby się stosować niejako wstecznie do starterów, które już zostały przez operatorów sprzedane i wprowadzone na rynek przez dystrybutorów. Takie oczekiwanie jest nie tylko nieracjonalne, ale wręcz niemożliwe do spełnienia.  Liczyliśmy, że nowe Prawo Komunikacji Elektronicznej będzie wychodziło naprzeciw rozwojowi cyfrowemu, będzie wspierało innowacyjność, ograniczy ciężar regulacji, tam gdzie nie jest konieczny i stworzy realne zachęty do inwestycji np. poprzez wprowadzenie jasnych i korzystnych rozwiązań dla współinwestycji. Jednak tak się nie stało, widzimy projekt obfitujący głównie w nowe obowiązki, a zaproponowane przepisy dotyczące współinwestycji są niezrozumiałe i w takiej postaci mogą wręcz zniechęcać przedsiębiorców do podejmowania tego rodzaju działań.  Pragniemy zauważyć, że od pół roku zmagamy się z sytuacją nadzwyczajną, która w sposób dramatyczny odbija się na gospodarce – pracodawcach i pracownikach. Sektor, który reprezentujemy odgrywa teraz szczególną rolę we wszystkich wymiarach funkcjonowania państwa i obywateli. To ogromna odpowiedzialność, a jednocześnie wielkie wyzwanie organizacyjne i kosztowe dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Dlatego apelujemy, żeby tworząc nowe regulacje mieć powyższe na uwadze i z najwyższą starannością zadbać o racjonalność i uzasadnienie również ekonomiczne wprowadzanych zmian. Nie ma dzisiaj przestrzeni na marnotrawstwo środków na działania, które nie są absolutnie niezbędne. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zwiększenie ochrony abonentów w tym konsumentów jest jednym z głównych motywów wprowadzenia EKŁE.  Nieprawdziwe jest stwierdzenie, że projekt nie przewiduje ułatwień dla przedsiębiorców. Ułatwiono między innymi kontakt przedsiębiorcy z Prezesem UKE.  Wprowadzono przepis przejściowy w ustawie wprowadzającej Pke umożliwiający wyprzedawanie przekazanych obecnie do sprzedaży starterów na odmiennych zasadach niż wynikające z Pke przez okres 12 miesięcy. Jednocześnie wdrożenie nowych przepisów może odbywać się względem trwających umów poprzez dostosowanie obowiązujących dokumentów umownych. |
| 35 |  | | ZPP | W związku z trwającą epidemią COVID-19 i jej skutkami gospodarczymi , prowadzone w najbliższym czasie działania rządu powinny być ukierunkowane na szeroko pojmowane wpieranie działalności gospodarczej i jej deregulację. Skupiać powinny się na usprawnianiu i ułatwianiu działania przedsiębiorców. ZPP dostrzega, że zamiast uproszczeń np. w aspekcie kontroli, projekt Prawa komunikacji elektronicznej przewiduje komplikację norm prawnych i umożliwienie organom regulacyjnym przeprowadzenie na podstawie ustawy niezapowiedzianych kontroli w każdym aspekcie działalności (zmiana w zakresie art. 46 ustawy wprowadzającej PKE). Poza nieuzasadnioną próbą rozszerzenia uprawnień UKE, tak by mógł on dokonywać kontroli bez zawiadomienia, wątpliwości wzbudza również rozszerzanie i tak obfitego już katalogu kar. Przedstawiony projekt PKE przewiduje ponad 80 sytuacji, w których Prezes UKE może nakładać kary. Co więcej, nawet Prezes UOKIK, a więc z perspektywy konsumentów najważniejszy organ regulacyjny w tym kraju, ma przewidzianą fakultatywność w zakresie nakładania kary – takiej fakultatywności nie przewiduje natomiast dla Prezesa UKE projektowany art. 409 ust. 1  W związku z trwającą epidemią COVID-19 i jej skutkami gospodarczymi , prowadzone w najbliższym czasie działania rządu powinny być ukierunkowane na szeroko pojmowane wpieranie działalności gospodarczej i jej deregulację. Skupiać powinny się na usprawnianiu i ułatwianiu działania przedsiębiorców. ZPP dostrzega, że zamiast uproszczeń np. w aspekcie kontroli, projekt Prawa komunikacji elektronicznej przewiduje komplikację norm prawnych i umożliwienie organom regulacyjnym przeprowadzenie na podstawie ustawy niezapowiedzianych kontroli w każdym aspekcie działalności (zmiana w zakresie art. 46 ustawy wprowadzającej PKE). Poza nieuzasadnioną próbą rozszerzenia uprawnień UKE, tak by mógł on dokonywać kontroli bez zawiadomienia, wątpliwości wzbudza również rozszerzanie i tak obfitego już katalogu kar. Przedstawiony projekt PKE przewiduje ponad 80 sytuacji, w których Prezes UKE może nakładać kary. Co więcej, nawet Prezes UOKIK, a więc z perspektywy konsumentów najważniejszy organ regulacyjny w tym kraju, ma przewidzianą fakultatywność w zakresie nakładania kary – takiej fakultatywności nie przewiduje natomiast dla Prezesa UKE projektowany art. 409 ust. 1. | **Odnośnie kontroli uwaga nieuwzględniona**  Wprowadzane regulacje są niezbędne do zapewnienia możliwości prowadzenia faktycznych kontroli np. związanych z nadużyciami telekomunikacyjnymi.  Odnośnie do kar – fakultatywność jest przewidziana w art. 409 ust. 2 |
| 36 |  | | ZPP | Kolejną kwestią, która budzi bardzo duże zaniepokojenie są bardzo szerokie zmiany w zakresie dokumentów umownych, które mają być dostarczane przy zawieraniu umowy i zgodnie z przepisami mają zawierać szerokie katalogi informacji, które nie zawsze są niezbędne klientom usług. Niestety zdaje się, że zmiana tych przepisów może prowadzić do dalszego rozwoju papierologii i biurokracji na rynku telekomunikacyjnym. Zgodnie z projektowaną regulacją, przedsiębiorcy z branży telekomunikacyjnej nie będą już mogli stosować regulaminów i cenników (co samo w sobie jest niezrozumiałe), więc wszelkie informacje określone w projekcie PKE będą musieli zawrzeć w umowie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ilość informacji przekazywanych w ramach umowy w tym informacji przedumownych i zwięzłego podsumowania umowy wynika z EKŁE. Zgodnie z Pke żadne informacje pomiędzy umową z art. 252, a warunkami przedumownymi nie są dublowane. |
| 37 |  | | ZPP | Szczególne zaniepokojenie budzi nieprzystająca do specyfiki usługi regulacja usług przedpłaconych, czyli tych z których klient może właściwie bez konsekwencji zrezygnować w każdej chwili poprzez niedoładowywanie konta. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób przedsiębiorcy, w przypadku zawierania przy usługach prepaid umów poprzez czynność faktyczną, mają dostarczać w formie dokumentowej formularz zwięzłego podsumowania umowy (art. 256). Nie da się go wysłać e-mailem, bo przedsiębiorca nie może żądać każdorazowo przed zawarciem takiej umowy od klienta podania adresu e-mail; nie da się go również wysłać SMS-em bo wtedy czynność byłaby z dużym prawdopodobieństwem wykonana już po zawarciu umowy. Wydaje się, że właściwym rozwiązaniem przy usługach tak niskokosztowych z perspektywy klientów, wystarczającym byłoby odniesienie na starterach do linku czy kodu QR, który kierowałby nie tylko do informacji przedumownych, ale także do zwięzłego podsumowania umowy.  W aspekcie usług prepaid istotna jest również kwestia przepisów przejściowych. Wątpliwości budzi wypełnienie nowych obowiązków umownych względem starterów prepaid, które już znajdują się w obrocie. Takie startery w większości (ponad 90%) nie są już własnością przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a kolejnych w łańcuchu dystrybutorów. Przedsiębiorcy nie mają prawa żądać ich zwrotu. Co więcej, same przepisy nie powinny ich do tego zmuszać skoro produkcja starteru odbywa się zgodnie z zasadami i przepisami przewidzianymi dla usług prepaid w danym momencie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy podkreślić, że EKŁE nie różnicuje informacji, które mają być przekazane w ramach umów prepaid i postpaid. Rozporządzenie wykonawcze UE, stosowane wprost również stanowi, że 1 stronicowy formularz zwięzłego podsumowania warunków umowy powinien się zmieścić na opakowaniu startera prepaid.  W zakresie przepisów przejściowych wprowadzono regulację umożliwiającą przez 12 miesięcy od chwili wejścia w życie ustawy sprzedaż starterów nie zawierających zwięzłego podsumowania oraz procedurę niezwłocznego dosłania tego dokumentu po zarejestrowani karty SIM. |
| 38 |  | | ZPP | Kolejną wątpliwą kwestią jest procedura zwrotu środków zgromadzonych na kontach prepaid, ponieważ projekt nie uwzględnia problematyki rozliczenia podatku VAT. Naruszona może zostać w ten sposób zasada neutralności ekonomicznej podatku VAT, ponieważ kwestia ta nie jest zaadresowana ani w art. 284 PKE, ani w zakresie ustawy wprowadzającej jako ew. nowelizacja ustawy o VAT. | **Uwaga nieuwzględniona**  Konieczność zwrotu środków pozostałych na koncie w przypadku zmiany dostawcy usług wynika wprost z art. 106 ust. 6 akapit 3. W Pke zwrot środków został rozszerzony na wszystkie sytuacje, w których abonent będący konsumentem rozstaje się z dostawcą usług. Związek kwestionuje nie tyle zasadność przepisów rozszerzających obowiązek zwrotu środków, ale również konieczność zwrotu środków na podstawie EKŁE. |
| 39 |  | | ZPP | Przykładem rozwiązań idących w dobrym kierunku, lecz budzących wątpliwości w przedstawionym projekcie, jest propozycja regulacji nadużyć telekomunikacyjnych. O ile samo przeciwdziałanie jest kierunkiem jak najbardziej pożądanym, to zaproponowana w projekcie ustawy procedura (art. 152), która uniemożliwia podjęcie jakichkolwiek działań przeciwko trwającemu nadużyciu do czasu wysłania pisma do UKE i otrzymania od regulatora odpowiedzi, jest niezrozumiała. Takie podejście de facto uniemożliwi przedsiębiorcy broniącemu się przed oszustwem jakąkolwiek reakcję. | **Uwaga uwzględniona** – procedura zatwierdzenia środków przez Prezesa UKE zostanie usunięta (ust. 3-9) |
| 40 |  | | ZPP | **Nierealny termin wdrożenia**  W momencie składania uwag do projektu Prawa komunikacji elektronicznej mamy już koniec sierpnia, natomiast projektowane regulacje zakładają, że przedsiębiorcy mieliby wdrożyć nowe regulacje do grudnia bieżącego roku.  Przedstawiona przez projektodawcę data jest nierealna do dokonania wdrożenia. Projekt jest bardzo obszerny i zawiera wiele nowych obowiązków, którym sprostać muszą firmy działające na rynku telekomunikacyjnym. Przedsiębiorcy nie mogą rozpocząć kosztownych prac wdrożeniowych na podstawie projektu ustawy, w którym może cały czas dochodzić do zmian. Przygotowanie się do mozolnego i kosztownego procesu wdrożenia nowych regulacji może w praktyce nastąpić dopiero po opublikowaniu ustawy w Dzienniku Ustaw.  W związku z powyższym ZPP podkreśla, że projektowana ustawa nie powinna wejść w życie wcześniej niż w terminie 6 miesięcy od publikacji. | **Uwaga uwzględniona** |
| 41 |  | | ZPP | **Ingerencja w zakres umów zawartych przed wejściem w życie**  Zaniepokojenie wzbudzają przepisy ustawy wprowadzającej PKE, które zakładają konieczność dostosowania do nowych wymogów umów, które zostały zawarte przed wejściem w życie przepisów PKE, a więc umów prawidłowo zawartych w reżimie Prawa telekomunikacyjnego. Zdaniem ZPP tego rodzaju retroaktywność nowych przepisów stanowić będzie nadmierne obciążenie, które w związku z funkcjonowaniem wielu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych opartych o umowę zawartą w formie pisemnej może zobligować przedsiębiorców do masowej – kosztownej, ale również ekologicznie wątpliwej – wysyłki wielostronnych dokumentów do abonentów. Wydaje się, że w tym przypadku wystarczające byłoby zobligowanie przedsiębiorców do zamieszczenia informacji o zmianach na stronie internetowej.  Inną równie istotną kwestią są przepisy przejściowe. Chodzi przede wszystkim o regulacje zawarte w art. 66 ustawy wprowadzającej, które skracają okres obowiązywania zawartych przed wejściem w życie ustawy umów do 24 miesięcy. Umowy te zawarte były zgodnie z prawem obowiązującym w danym momencie, wobec czego nieakceptowalnym jest oczekiwanie by przedsiębiorcy nie mogli wykonywać w ich zakresie praw, jak i obowiązków w okresie na jaki te umowy zostały zawarte. Proponowany przepis spowoduje, że przedsiębiorcy mogą nie mieć możliwości niejako odzyskania kalkulowanej przez nich kwoty kosztów świadczenia danej usługi poprzez należne opłaty abonamentowe. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  To z EKŁE wynika konieczność dostosowania umów do nowych praw dla abonentów/ konsumentów, które przewiduje EKŁE.  Należy mieć na uwadze, że dostawcy usług od 2 lat mieli szanse przekonać abonentów do zmiany sposobu komunikacji w przypadku dokonania zmian umowy. Jeśli w dalszym ciągu większość abonentów wybiera formę pisemną oznacza to, że nie mają oni zaufania do elektronicznych form kontaktu i tzw. papierologia nie wynika z intencji projektodawcy, a preferencji samych abonentów. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę art. 270 Pke, który stanowi, że jeśli zmiany wynikają z przepisów prawa to wystarczy, że dostawca usług zamieści odpowiednie informacje na swojej stronie internetowej.  Wprowadzono zmianę dotyczącą długości umów. Zgodnie ze zmienionym przepisem dostawcy usług od dnia ogłoszenia ustawy Pke mogą oferować użytkownikom będącym konsumentami zawieranie umów na okres maksymalnie 24 miesięcy. |
| 42 |  | | ZPP | **• Próba zamknięcia usług direct billing**  Wobec innowacyjnych działań jakie podejmowane są na rynku komunikacji elektronicznej, czy też na rynku płatności, zdziwienie wzbudza propozycja bardzo rygorystycznej i szczegółowej regulacji świadczenia usługi obciążania rachunku. Usługa ta znana jest jako tzw. direct billing, czy po prostu jako forma doliczenia do rachunku za abonament telekomunikacyjny kwoty należnej za inną usługę, np. subskrypcję audiobooków, czy szybkie płatności za parking. Jest to usługa umożliwiająca dokonanie płatności bez konieczności podawania danych swojej karty kredytowej oraz de facto umożliwiająca odroczenie płatności za daną usługę do momentu opłacania faktury za abonament telekomunikacyjny.  Niestety przedstawione w projekcie ustawy regulacje (art. 308) zakładające m.in. pozyskanie ogólnej zgody na trwałym nośniku na świadczenie takiej usługi, następnie określenie sztywnych limitów kwotowych oraz dodatkowy – niewspółmierny do wartości chronionej – obowiązek stosowania tzw. silnego uwierzytelniania znanego z rynku finansowego są niestety przykładem cofania rozwoju rynku poprzez regulacje.  Już dziś nie ma większych problemów by usługi direct billing u przedsiębiorcy telekomunikacyjnego zablokować czy poprosić o wprowadzenie w ich ramach limitu. Na pewno lepszym rozwiązaniem w tym zakresie byłby dialog pomiędzy przedsiębiorcami, regulatorami (UKE, UOKIK) czy przedstawicielem konsumentów, który pozwoliłby na wprowadzenie samoregulacji rynku. Wydaje się, że jest to skuteczniejsza droga, niż restrykcje normatywne, które doprowadzić mogą do całkowitego sparaliżowania i zamknięcia rynku usług direct billing. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy zachodzi potrzeba regulacji usług DCB tak aby zasady ich świadczenia były jasne i uwzględniały interesy abonentów. Jednocześnie organy regulacyjne w oparciu o zaproponowane przepisy będą mogły weryfikować prawidłowość świadczenia usług DCB. |
| 43 |  | | ZPP | **• Umowa o realizację przyłącza**  Powszechny dostęp do szybkiego internetu staje się w obecnych czasach koniecznością – zarówno z punktu widzenia jakości życia mieszkańców, jak i generalnie rozwoju gospodarczego państwa. Jednym z elementów, które w ramach projektowanej ustawy mogłyby służyć polepszeniu sytuacji gospodarstw domowych jest regulacja dot. umów o realizację przyłącza. Koncepcja jest słuszna, lecz wymaga dopracowania. Zgodnie z proponowaną treścią art. art. 263 ust. 3 pkt 1 projektu, umowa o realizacją przyłącza telekomunikacyjnego, zawierana pomiędzy dostawcą usług telekomunikacyjnych a użytkownikiem końcowym ma określać wysokości opłaty za realizację przyłącza telekomunikacyjnego, która ma być ustalona „na podstawie kosztorysu stanowiącego część umowy”. Takie sformułowanie w praktyce oznacza nałożenie obowiązku sporządzania kosztorysu dla każdej zawieranej umowy. Należy to uznać za działanie kontrskuteczne. Obowiązek sporządzania indywidualnego kosztorysu dla każdego przypadku zawierania umowy o realizację przyłącza wpłynie znacząco na wysokość opłaty za realizację przyłącza, którą będzie miał ponieść klient, względnie zniechęci dostawcę usług do wchodzenia w tego rodzaju inwestycje.  Dlatego postulujemy, żeby nie wprowadzać dodatkowych utrudnień i barier regulacyjnych w tym zakresie, bo narzędzie to jest w szczególności istotne w przypadku docierania z usługą Internetu do obszarów nieopłacalnych ekonomicznie, gdzie bez możliwości współfinansowania przyłącza przez użytkownika końcowego może on po prostu być pozbawiony dostępu do nowoczesnej (a w zasadzie jakiejkolwiek) sieci telekomunikacyjnej. | **Uwaga uwzględniona** |
| 44 |  | | SayF | Bardzo ważnym czynnikiem mającym istotny wpływ na jakość aktu prawnego jest zdefiniowanie zakresu, który ten akt reguluje oraz opracowanie definicji zagadnień tam określanych i używanych.  Dobrą praktyką jest, aby pojęcia zdefiniowane w akcie prawnym były tożsame z ich określeniami w słownikach, encyklopediach a nawet w użyciu publicznym oraz aby już samą nazwą sugerowały ich znaczenie.  Nie ulega wątpliwości, że zaprojektowanie aktu prawnego regulującego sprawy telekomunikacji, obejmujący obszary wymagające nie tylko wiedzy prawniczej i technicznej, jest przedsięwzięciem bardzo złożonym i pracochłonnym.  Analizując zapisy projektu prawa komunikacji elektronicznej, europejskiego kodeksu łączności elektronicznej oraz prawa telekomunikacyjnego można dojść do wniosku, że do obowiązujących przepisów dorzucono niektóre definicje z EKŁE zmieniając np. słowo „łączność” na „komunikacja”, tak między innymi powstało pojęcie „usługi komunikacji elektronicznej”.  Na wstępie ogólnie odniesiemy się do niektórych definicji tam użytych.  Wątpliwości nasze budzą niektóre definicje, w naszej ocenie, stanowiące podstawę do tworzenia dobrze funkcjonującego przepisu, a omówione poniżej.  1. Telekomunikacja i komunikacja elektroniczna,  1) Telekomunikacja - dziedzina techniki i nauki, zajmująca się przekazywaniem (transmisją) informacji na odległość za pomocą sygnałów. Początkowo były wykorzystywane ogniska do wytwarzania sygnałów świetlnych i dymnych, a instrumenty dęte i perkusyjne do sygnałów akustycznych. Współcześnie telekomunikacja kojarzona jest z przesyłanie sygnałów w formie elektronicznej, podobnie Ustawa Prawo telekomunikacyjne oraz PKE określa telekomunikację jako „nadawanie, odbiór lub transmisję informacji, niezależnie od ich rodzaju, za pomocą przewodów, fal radiowych bądź optycznych lub innych środków wykorzystujących energię elektromagnetyczną”. Podobne wnioski można wyciągnąć z samego EKŁE.  2) Komunikacja elektroniczna – dotychczas nie zdefiniowana.  Proponuje się ujednolicenie powyższych pojęć. Najlepszym rozwiązaniem będzie użycie pojęcia „komunikacja elektroniczna”, które zastąpi obecnie używane pojęcia „telekomunikacja” i „komunikacja elektroniczna” oraz precyzyjne zdefiniowanie go.  Konsekwencją tego będzie zdefiniowanie pojęć pochodnych od komunikacji elektronicznej takich jak: przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, usługa telekomunikacyjna itp..  Niezwykle istotne dla właściwego zrozumienia przepisów jest jednoznaczne zdefiniowanie użytych pojęć. Dlatego sugerujemy dokonania przeglądu definicji zamieszczonych w projekcie ustawy Prawo komunikacji elektronicznej a dotyczących w szczególności: publicznie dostępnej usługi komunikacji elektronicznej, publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej w taki sposób, aby można było jednoznacznie stwierdzić jaka usługa jest publicznie dostępną a tym samym jaki podmiot jest dostawcą publicznie dostępnych usług. Projektując te definicje należy mieć na względzie, że na podmiocie świadczącym publicznie dostępne usługi komunikacji elektronicznej/ telekomunikacyjne spoczywają szczególe obowiązki.  Rekomendujemy również opracowanie definicji pojęć przeciwnych to znaczy określenie usług innych niż publicznie dostępnych.  Więcej szczegółów w tej sprawie zamieściliśmy w uwagach do projektu PKE poniżej. | **Uwaga o charakterze redakcyjnym** |
| 45 | Brak artykułu (brak regulacji) | | KIGEiT | Brak okresu przetwarzania danych użytkowników końcowych – taki przepis tj. art. 335 znajdował się w projekcie PKE skierowanym do prekonsultacji i Izba wnosi o jego wprowadzenie do PKE. Nie stanowi takiego przepisu art. 353 ust. 2, bowiem dotyczy on wyłącznie przetwarzania danych transmisyjnych niezbędnych dla celów naliczania opłat.  **Propozycja zmian:**  ***Dane użytkowników końcowych mogą być przetwarzane w okresie obowiązywania umowy, a po jej zakończeniu w okresie dochodzenia roszczeń lub wykonywania innych zadań przewidzianych w ustawie lub przepisach odrębnych.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Przetwarzanie danych osobowych odbywa się na ogólnych zasadach przewidzianych dla ochrony danych osobowych. |
| 46 |  | | PSE SA | **UWAGA OGÓLNA Wyłączenie grupy podmiotów sektora energetycznego**  Proponujemy wyłączyć z obowiązku udostępniania zasobów, w szczególności infrastruktury technicznej oraz infrastruktury telekomunikacyjnej (oraz z innych obowiązków z tym powiązanych określonych projektowaną ustawą), operatorów sieci przesyłowej oraz operatorów sieci dystrybucyjnej – (w skrócie OSP i OSD) w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne z dnia 10 kwietnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 833, z późn. zm.), zwanej dalej „PE”, którzy są właścicielami sieci telekomunikacyjnej wraz z powiązanymi zasobami i usługami, wykorzystywanej jedynie jako wsparcie technologiczne dla systemu elektroenergetycznego, który w Polsce opiera się na nowoczesnych, zdalnie sterowanych stacjach elektroenergetycznych. Dzięki sieci i infrastrukturze telekomunikacyjnej realizowane jest m.in. zdalne sterowanie stacją elektroenergetyczną z centrów dyspozytorskich (zarządzane on-line odłącznikami/wyłącznikami). Cała infrastruktura, na której opiera się przesył energii jest w energetyce zasobem chronionym. Bezawaryjne utrzymywanie redundantnej sieci telekomunikacyjnej jest niezbędne, gdyż brak komunikacji spowodowany awarią sieci telekomunikacyjnej może stać się przyczyną awarii systemu elektroenergetycznego na dużym obszarze kraju lub nawet może doprowadzić do black out’u, czyli całkowitego zaniku energii w całym kraju. Wiodącym podmiotem jeżeli chodzi o przesył energii są Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. który wykonuje swoje zadania przy zachowaniu wymaganych kryteriów bezpieczeństwa pracy Krajowego Systemu Elektroenergetycznego (KSE). Celem bezkompromisowo nadrzędnym dla działalności OSP jakim jest PSE S.A., jest:   zapewnienie bezpiecznej i ekonomicznej pracy Krajowego Systemu Elektroenergetycznego jako części wspólnego, europejskiego systemu elektroenergetycznego, z uwzględnieniem wymogów pracy synchronicznej i połączeń asynchronicznych;   zapewnienie niezbędnego rozwoju krajowej sieci przesyłowej oraz połączeń transgranicznych;   udostępnianie na zasadach rynkowych zdolności przesyłowych dla realizacji wymiany transgranicznej;   tworzenie infrastruktury technicznej dla działania krajowego hurtowego rynku energii elektrycznej. Sieć telekomunikacyjna wraz z zasobami i usługami powiązanymi, będąca jedynie technologicznym wsparciem sektora energetycznego nie może być poddawana ogólnym regulacjom rynku telekomunikacyjnego ze względu na jej specyficzny charakter i odpowiedzialność względem rynku energetycznego odgrywającego kluczową rolę dla bezpieczeństwa całego państwa i jego obywateli, stąd nasz główny wniosek o usunięcie tego obszaru infrastruktury spod regulacji rynku telekomunikacyjnego. Spółki OSP i OSD stając się dostawcą sieci telekomunikacyjnej i zasobów powiązanych dla rynku telekomunikacyjnego, starając się sprostać jego oczekiwaniom, stwarzają ryzyko dla bezawaryjnej pracy Krajowego Systemu Elektroenergetycznego (KSE) oraz stają się jedynym odpowiedzialnym w przypadku zaistnienia sytuacji zaniku dostawy energii, bo to nie przedsiębiorca telekomunikacyjny odpowiadać będzie, gdy zaopatrzenie w energię państwa będzie przerwane i zagrożone zostanie przez to jego bezpieczeństwo. Należy wskazać, że ochrona bezpieczeństwa i integralności tej sieci musi być na najwyższym poziomie a wykorzystanie któregokolwiek elementu dla celów realizacji szybkiej sieci telekomunikacyjnej nie może, bezpośrednio lub pośrednio, oddziaływać na bezpieczeństwo sieci przesyłowej w czasie pracy w stanie normalnym, awarii lub odbudowy KSE. W szczególności chodzi o przypadki, w których umożliwia się fizyczny dostęp do elementów lub urządzeń sieci przesyłowej osób działających na rzecz przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Umożliwienie fizycznego dostępu prowadzić może do zniszczeń lub awarii elementów tych sieci. Umożliwianie bezpośredniego dostępu osób trzecich do elementów sieci przesyłowych może również narażać operatorów tych sieci na ujawnienie informacji chronionych związanych ze stosowanymi systemami zabezpieczeń infrastruktury technicznej, w tym krytycznej. Największym zagrożeniem dla odbiorców energii jest występowanie awarii systemowych, które powodują nagłe przerwy w dostawach energii elektrycznej dla milionów klientów i olbrzymie straty społeczne i finansowe dla gospodarki. Należy zauważyć, że przerwa w dostawach innych końcowych nośników energii nie powoduje tak dotkliwych skutków, jak brak dostawy energii elektrycznej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwzględnienie uwagi skutkowałoby niezgodnością polskich przepisów z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/61/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej (dalej także jako “dyrektywa kosztowa”)  Motyw 13 tej dyrektywy jasno wskazuje, że powinna ona mieć zastosowanie nie tylko do dostawców publicznych sieci łączności, ale również do wszelkich właścicieli lub posiadaczy praw do użytkowania — w tym drugim przypadku bez uszczerbku dla praw własności stron trzecich — rozległej i wszechobecnej infrastruktury technicznej, w ramach której można umieścić elementy sieci łączności elektronicznej, takie jak sieci techniczne wykorzystywane do dostarczania usług elektroenergetycznych, gazowych, wodociągowych, kanalizacyjnych i odprowadzania wód opadowych, grzewczych i transportowych. Regulacje dyrektywy kosztowej, których transpozycja znajduje się w większości w ustawie z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, z zakresu dostępu i koordynacji robót odnoszą do operatorów sieci. Zgodnie z definicją operatora sieci, która została zawarta w art. 2 dyrektywy kosztowej, to m.in. przedsiębiorstwo zapewniające infrastrukturę techniczną przeznaczoną do świadczenia usług w zakresie wytwarzania, przesyłu lub dystrybucji energii elektrycznej, w tym oświetlenia publicznego. |
| 47 |  | | PSE SA | **1. INFRASTRUKTURA KRYTYCZNA**  Sieć telekomunikacyjną wraz z zasobami i usługami powiązanymi, wykorzystywaną do spraw technologicznych w energetyce należy traktować jak infrastrukturę krytyczną, zdefiniowaną w Ustawie z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, zwanej dalej „Megaustawą” jako infrastrukturę krytyczną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym: infrastruktura krytyczna - należy przez to rozumieć systemy oraz wchodzące w ich skład powiązane ze sobą funkcjonalnie obiekty, w tym obiekty budowlane, urządzenia, instalacje, usługi kluczowe dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania organów administracji publicznej, a także instytucji i przedsiębiorców. Infrastruktura krytyczna obejmuje systemy:  a) zaopatrzenia w energię, surowce energetyczne i paliwa,  b) łączności,  c) sieci teleinformatycznych,  d) finansowe,  e) zaopatrzenia w żywność,  f) zaopatrzenia w wodę,  g) ochrony zdrowia,  h) transportowe,  i) ratownicze,  j) zapewniające ciągłość działania administracji publicznej,  k) produkcji, składowania, przechowywania i stosowania substancji chemicznych i promieniotwórczych, w tym rurociągi substancji niebezpiecznych;  Infrastruktura krytyczna, a wraz z nią sieć telekomunikacyjna wraz z zasobami i usługami powiązanymi wykorzystywana do spraw technologicznych w energetyce powinna zostać wyłączona spod wszelkich regulacji dotyczących telekomunikacji i być traktowana jako zasób systemu energetycznego. Traktując zaopatrzenie w energię, jako usługę kluczową dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania organów administracji publicznej, wyłączenie sieci telekomunikacyjnej wraz z zasobami i usługami powiązanymi wykorzystywanej do spraw technologicznych w energetyce spod regulacji przygotowywanej Ustawy Prawo Komunikacji Elektronicznej, z naszego punktu widzenia jest niezbędne, ponieważ współkorzystanie z niej przez firmy telekomunikacyjne powoduje ryzyko zawodności pracy sieci elektroenergetycznej, w tym przede wszystkim ryzyko zwiększenia liczby przerw w zasilaniu odbiorców na skutek mogących wystąpić awarii, które mogą objąć znaczne obszary kraju, nie wykluczając całkowitego black out’u. | **Uwaga nieuwzględniona**  Patrz stanowisko do uwagi powyższej.  Dodatkowo należy wskazać, że przepisy ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych regulują kwestie dostępu do infrastruktury krytycznej, w tym także możliwość dostępu do takiej infrastruktury. M.in. art. 19 ust. 4 pkt 3 wskazuje jasno, że operator sieci może odmówić dostępu do infrastruktury technicznej jeżeli nie jest możliwe wykorzystanie infrastruktury technicznej ze względu na bezpieczeństwo publiczne, zdrowie publiczne, integralność i bezpieczeństwo sieci, w szczególności infrastruktury krytycznej. |
| 48 |  | | PSE SA | **3. OBOWIĄZKI INFORMACYJNE I SPRAWOZDAWCZE ORAZ NA RZECZ OBRONNOŚCI, BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA ORAZ BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO**  Przedsiębiorstwa energetyczne, dla realizacji celów określonych w PE, prowadzą działalność dotyczącą łączności. Wiąże się to przede wszystkim z przyłączaniem do sieci energetycznej. Jedynym powodem prowadzenia tej działalności jest prawidłowość funkcjonowania systemu elektroenergetycznego kraju i zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej i ciągłości zasilania. Dla przedsiębiorstw energetycznych traktowanie ich jak dostawców sieci telekomunikacyjnych i zasobów oraz usług powiązanych wiąże się szeregiem uciążliwych obowiązków ustawowych, w szczególności dotyczących raportowania (obowiązki informacyjne i sprawozdawcze) oraz obowiązków na rzecz obronności, bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Proponujemy zatem, aby dokonać odpowiednich zmian legislacyjnych, które wyłączą omawianą działalność przedsiębiorców energetycznych z definicji świadczenia usług telekomunikacyjnych w rozumieniu UPKE. Podkreślamy, że chodzi wyłącznie o działalność skierowaną wobec innych przedsiębiorców energetycznych i prowadzoną wyłącznie dla realizacji celów ustawy PE. Naszym zdaniem przyczyni się to znacznie do podniesienia poziomu bezpieczeństwa elektroenergetycznego. Jednocześnie wnioskujemy, aby wobec OSP i OSD wyłączyć obowiązek udzielenia informacji nt. posiadanej sieci i infrastruktury telekomunikacyjnej wraz z zasobami i usługami powiązanymi, w tym infrastruktury krytycznej, wykorzystywanej jedynie jako wsparcie technologiczne dla systemu elektroenergetycznego (m.in. ujawnianie lokalizacji i przebiegu infrastruktury technicznej oraz charakterystyki aktualnego sposobu jej użytkowania), a także obowiązek dokonywania inspekcji w tym zakresie. Wymogi bezpieczeństwa państwa każą w sposób szczególny chronić infrastrukturę krytyczną, dlatego przedmiotowa sieć i infrastruktura telekomunikacyjna nie powinna być objęta obowiązkami informacyjnymi i inspekcyjnymi. Ewentualnie postulujemy, aby przesądzić na poziomie ustawowym, że omawiana działalność nie stanowi usługi telekomunikacyjnej publicznie dostępnej i znacznie ograniczyć w odniesieniu do niej obowiązki dotyczące raportowania wynikające z UPKE. | **Uwaga nieuwzględniona w zakresie obowiązków informacyjnych**  Ustawa stanowi w tym zakresie implementację EKŁE przy czym nie jest zasadne wyłączanie podmiotów spełniających warunki do uznania ich za przedsiębiorców telekomunikacyjnych lub komunikacji elektronicznej tylko z powodu prowadzenia przez nie innej działalności. |
| 49 |  | | ENERGA – Operator SA | Operatorzy usługi kluczowej, w tym OSD będące operatorami telekomunikacyjnymi, powinni być wyłączeni z obligatoryjnych obowiązków udostępniania elementów infrastruktury na potrzeby rozwoju sieci i usług telekomunikacyjnych. Obowiązki te powinny być dobrowolne, uwarunkowane bezpieczeństwem świadczenia usługi kluczowej i względami ekonomicznymi (OSD są podmiotami, których działalność, również w zakresie inwestycji i kosztów regulowana jest ustawowo przez URE). | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustawa stanowi w tym zakresie implementację EKŁE przy czym nie jest zasadne wyłączanie podmiotów spełniających warunki do uznania ich za przedsiębiorców telekomunikacyjnych lub komunikacji elektronicznej tylko z powodu prowadzenia przez nie innej działalności. |
| 50 |  | | PZPM | Na wstępie także pragnę podziękować za zaproponowanie w projekcie ustawy wprowadzającej zapisów, które warunkują obowiązek stosowania radioodbiorników cyfrowych w pojazdach kategorii M od momentu produkcji pojazdu. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, które nie stawia branży motoryzacyjnej w trudnej sytuacji dostosowania pojazdów wyprodukowanych przed datą i jeszcze nie sprzedanych oraz zarejestrowanych, która w tej chwili jest szczególnie trudna ze względu na istotne spadki sprzedaży pojazdów spowodowane epidemią COVID. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów.** |
| 51 | Uwaga ogólna | | Exatel S.A. | Zwracamy uwagę na konieczność przygotowania przepisów szczególnych, bądź to w obecnym projekcie ustawy, bądź też w osobnym projekcie, które regulowałyby sposób uruchomienia w Polsce sieci 5G w paśmie 700 MHz.  Zgodnie z Komunikatem Komisji Do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego I Komitetu Regionów „Sieć 5G dla Europy: plan działania”, nakładającym zobowiązania na Państwa Członkowskie, konieczne jest zapewnienie niezakłóconego dostępu do sieci 5G na wszystkich obszarach miejskich i na wszystkich głównych szlakach komunikacyjnych do 2025 roku.  Pasmo 700 MHz ma być zakresem częstotliwości, który pozwoli operatorom na budowę sieci 5G o ogólnokrajowym zasięgu. Aktualnie pasmo to jest używane przez nadawców telewizji naziemnej i ma dopiero zostać zwolnione na potrzeby sieci mobilnych. Wskazać należy, że napotkano trudności przy refarmingu, oraz w związku z uzgodnieniami z państwami spoza UE w związku ze zmianą przeznaczenia pasma 700 MHz. Okoliczności te wpływają negatywnie na wartość samego pasma i utrudniają przeprowadzenie ewentualnej aukcji lub przetargu.  Ponadto należy wskazać, że budowa przez każdego z operatorów własnej sieci 5G wiązałaby się z poniesieniem znacznych kosztów i byłaby trudna w związku z obowiązującym w Polsce normami PEM. Rozwiązaniem problemu oddzielnych sieci byłaby budowa wspólnej sieci 5G dla wszystkich operatorów mobilnych (MNO - Mobile Network Operator). Kolejnym ważnym problemem jest dobór technologii, jakie mogą być wykorzystywane przy budowie sieci. Konieczne jest również podjęcie działań, które zdynamizują rozwój sieci 5G w Polsce i zagwarantują bezpieczeństwo sieci oraz możliwość jej wykorzystania dla służb państwowych, wojska i infrastruktury krytycznej.  Z przedstawionych wyżej problemów wynika, że trudno będzie podjąć na podstawie aktualnych, jak i projektowanych ogólnych przepisów wypełnić unijne zobowiązania dotyczące pokrycie siecią 5G obszarów miejskich i głównych szlaków komunikacyjnych. Konieczne jest przygotowanie w tym zakresie specjalnej regulacji określającej zasady przyznania pasma 700 MHz, jego uruchamiania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej oraz zapewnienia uruchamianej sieci podwyższonego poziomu bezpieczeństwa. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustawa Pke implementując EKŁE wprowadza ramy dla komunikacji elektronicznej na wiele nadchodzących lat. Nie ma uzasadnienia dla wprowadzania do takiej kodeksowej ustawy przepisów o charakterze incydentalnym lub nawet specustawowym. |
| 52 | Uwaga ogólna | | Federacja Konsumentów | Dzięki dobrym przepisom prawa ochrona indywidualnych interesów naszych obywateli jest łatwiejsza, a ewentualne naruszenia praw konsumentów łatwiej eliminować z rynku.  Projekt otrzymany do konsultacji oceniamy pod tym względem bardzo pozytywnie. Przepisy wynikające wprost z EKŁE znajdują dobre odzwierciedlenie w propozycji polskiej ustawy. Doceniamy również, że przedstawiony projekt nie ogranicza się tylko i wyłącznie do EKŁE, ale uwzględnia potrzeby legislacyjne w naszej krajowej sytuacji – za co w imieniu konsumentów dziękuję. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów** |
| 53 | Uwaga ogólna | | IAB Polska  BCC | IAB Polska zdecydowanie postuluje, aby przez wzgląd na kompleksowość i szeroki zakres zmian jaki wymusza na regulatorze wprowadzenie do krajowego porządku prawnego Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej – **nie regulować w nowych przepisach kwestii wykraczających ponad obowiązki wynikające z tej dyrektywy**. Regulator nie powinien także uchwalając nową ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej wdrażać jednocześnie innych regulacji, które nie są bezpośrednio związane z implementacją EKŁE, a która powinna koncentrować się na zagadnieniach stricte natury komunikacji elektronicznej i kwestiach technicznych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustawa Pke zastępuje ustawę Pt i ma całościowo regulować kwestie związane z komunikacją elektroniczną w Polsce, dlatego musi wykraczać poza ramy wynikające z EKŁE. Ustawa wdraża też przy tym inne akty unijne – np. dyrektywę o konkurencji, dyrektywę o prywatności, dyrektywę RED, decyzje KE. |
| 54 |  | | IAB Polska  BCC | Na wstępie IAB Polska podkreśla, że zgadza się z podejściem Ministerstwa i obranym kierunkiem projektowanych regulacji, które nie dotyczą wyłącznie kwestii związanych z transpozycją dyrektywy Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej (dalej: „EKŁE”), ale dokonują również kompleksowego przeglądu obowiązujących obecnie krajowych ram regulacyjnych komunikacji elektronicznej. Nie widzimy natomiast potrzeby wdrażania nową ustawą przepisów, które nie są bezpośrednio związane z implementacją EKŁE oraz ponad jej konieczny zakres. Nowa ustawa powinna koncentrować się na zagadnieniach stricte natury komunikacji elektronicznej i kwestiach technicznych. Mimo zgłaszanych już wcześniej uwag na etapie wstępnego projektu ustawy nadal zauważamy pewne luki legislacyjne oraz niejasności wynikające z koncepcji tworzenia nowego aktu prawnego w oparciu o aktualnie obowiązującą ustawę z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne i przejmowania dotychczasowych rozwiązań w sposób zbyt rozszerzający w porównaniu z regulacjami koniecznymi do wdrożenia na mocy EKŁE. Nie znajduje to w naszej ocenie dostatecznego uzasadnienia i wymaga jeszcze weryfikacji.   1. **Termin wejścia w życie przepisów** 2. Przedstawiony przez Ministerstwo Cyfryzacji z końcem lipca projekt ustawy – Prawo komunikacji elektrycznej stanowić ma nowe ramy regulacyjne dla całego sektora łączności elektronicznej. Akt ten ma zastąpić obowiązujące od 2004 r. Prawo telekomunikacyjne i jednocześnie wdrażać unijną Dyrektywę ustanawiającą Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej, która rozszerza krąg podmiotów zobowiązanych na podstawie regulacji, a więc obok przedsiębiorców telekomunikacyjnych, przepisom ustawy podlegać będą częściowo również podmioty świadczące usługi komunikacji interpersonalnej, które umożliwiają bezpośrednią wymianę informacji za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej między skończoną liczbą osób, do grupy tej zaliczyć można będzie m.in. dostawców poczty elektronicznej czy komunikatorów. Termin implementacji dyrektywy, jak i wejścia w życie projektowanej regulacji, wyznaczony został na 21 grudnia 2020 r., niestety termin ten wydaje się być z perspektywy przedsiębiorców niemożliwy do wypełnienia. Proces legislacyjny projektu ustawy rozpoczął się z końcem lipca, a zważywszy na to, że jest to nowy akt adresujący różne zagadnienia istotne dla rynku komunikacji elektronicznej, jego przebieg nie powinien być pospieszny i pochopny, wobec czego niemożliwe jest szybkie zakończenie prac legislacyjnych i publikacja ustawy  w Dzienniku Ustaw w terminie dającym przedsiębiorcom czas na przygotowanie do zmian.  **W związku z powyższym IAB postuluje o wprowadzenie co najmniej 6-miesiecznego okresu *vacatio legis* dla projektowanej ustawy**.   Wdrożenie zmian, które w dużym zakresie wymagają zmian w systemach IT czy sposobach obsługowych będzie wymagało dedykowania do tego odpowiednich zasobów organizacyjnych, jak i kosztowych. IAB zwraca uwagę na rozszerzenie podmiotów zobowiązanych do zapoznania się ze zmianami oraz ich wdrożenia, przedsiębiorcom od momentu zakończenia procesu legislacyjnego niezbędny jest dłuższy czas na wprowadzenie zmian w procesach w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Nie mogą oni przygotowywać się do wdrożenia zmian w oparciu o treść dyrektywy czy projektu ustawy, który zarówno na etapie prac rządowych, jak i parlamentarnych może ulegać istotnym zmianom. Przejście do etapu implementacji regulacji w ramach funkcjonujących modeli prowadzenia działalności gospodarczej możliwe będzie dopiero po opublikowaniu finalnej treści ustawy w Dzienniku Ustaw. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustawa Pke zastępuje ustawę Pt i ma całościowo regulować kwestie związane z komunikacją elektroniczną w Polsce, dlatego musi wykraczać poza ramy wynikające z EKŁE. Ustawa wdraża też przy tym inne akty unijne – np. dyrektywę o konkurencji, dyrektywę o prywatności, dyrektywę RED, decyzje KE.  **Uwaga uwzględniona w zakresie vacatio legis** |
| 55 |  | | Krajowa Izba Gospodarki Cyfrowej | Zważywszy, że Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej stawia sobie za cel wspieranie innowacyjności, wprowadzenie proinwestycyjnych rozwiązań i warunków konkurencyjności na równych prawach, przy jednoczesnym zapewnieniu optymalnej ochrony konsumentom, oczekiwania KIGC co do nowego projektu ustawy Prawo komunikacji elektronicznej były wysokie. Izba oczekiwała śmiałych, ambitnych, postępowych, a zarazem bezpiecznych rozwiązań, tym bardziej, że Ministerstwo Cyfryzacji zdecydowało się odejść od modyfikacji obecnej ustawy Prawo telekomunikacyjne i postanowiło stworzyć zupełnie nowy akt prawny, który - jak sama nazwa wskazuje – miał ambicje oddzielić nowy porządek od stanu dotychczasowego. Liczyliśmy zatem, że zobaczymy nowe rozwiązania nadążające za postępem technologicznym i zmianami społecznymi określającymi nowe trendy „konsumpcji” komunikacji elektronicznej. Tymczasem wydaje się, że projektowana ustawa, przynajmniej w przedłożonym do konsultacji kształcie, nie przynosi oczekiwanych zmian na miarę ambicji i niestety nie realizuje wyobrażeń o nowoczesnym prawie. W pewnej mierze wynika to zapewne z kształtu samego Kodeksu, ale w istotnej części widać też legat starej ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz skłonność do nadregulacji nawet tych obszarów, których Kodeks nie obwarowuje restrykcjami. W konsekwencji wiele z projektowanych rozwiązań zamiast sprzyjać innowacyjności, ogranicza ją (tzw. Direct Billing), zamiast z kolei ograniczać obciążenia administracyjne sektora telekomunikacyjnego wprowadza nowe kosztowne i często zupełnie nieracjonalne obowiązki (np. obowiązki informacyjne względem usług prepaid). Nasz sprzeciw budzą wychodzące poza Kodeks restrykcje, nadmierne regulacje związanie z obowiązkami informacyjnymi, bardzo krótki czas na wdrożenie zmian czy przepisy przejściowe, które nakazują automatyczne skracanie już zawartych umów (!), co bezpośrednio godzi w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej.  Nie taki powinien być kierunek i zakładamy, że nie taka jest intencja zwłaszcza w tym nadzwyczajnym czasie, w jakim się znaleźliśmy. Doświadczenie COVID-19 dobitniej niż jakiekolwiek inne okoliczności pokazało fundamentalne znaczenie łączności dla wszystkich wymiarów naszego funkcjonowania prywatnego, społecznego i gospodarczego. Dlatego dziś kluczowym zadaniem m.in. Ministerstwa Cyfryzacji powinno być zapewnienie wszelkich możliwych warunków dla upowszechniania cyfryzacji, wspierania inwestycji szerokopasmowych oraz zagwarantowanie stabilnego i przewidywalnego otoczenia regulacyjnego, które uwzględnia obecne realia i rachunek ekonomiczny i które pozwoli efektywnie skoncentrować wysiłki przedsiębiorców telekomunikacyjnych na dostarczaniu niezakłóconej wysokiej jakości łączności. | **Uwaga ogólna – brak konkretnej uwagi** |
| 56 | - | | Izba Gospodarki Elektronicznej | Brak implementacji art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej), dalej: „dyrektywa 2002/58/WE”.  Jak słusznie wskazano w uzasadnieniu Projektu, art. 360 Projektu stanowi implementację art. 13 ust. 1 i 3 dyrektywy 2002/58/WE. W treści proponowanego przepisu, jak i całego Projektu, nie uwzględniono jednak regulacji zawartej w art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE. Artykuł 13 ust. 2 dyrektywy 202/58/WE stanowi, że „w przypadku gdy osoba fizyczna lub prawna otrzymuje od swoich klientów szczegółowe elektroniczne dane kontaktowe dla potrzeb poczty elektronicznej, w kontekście sprzedaży produktu lub usługi, zgodnie z dyrektywą 95/46/WE, ta sama osoba fizyczna lub prawna może używać tych szczegółowych elektronicznych danych kontaktowych na potrzeby wprowadzania na rynek swoich własnych produktów podobnych lub usług, pod warunkiem że klienci zostali jasno i wyraźnie poinformowani o możliwości sprzeciwienia się, w sposób wolny od opłat i prosty, takiemu wykorzystywaniu elektronicznych danych kontaktowych w chwili ich zbierania oraz przy każdej okazji otrzymywania wiadomości, w przypadku klientów, którzy początkowo nie sprzeciwili się takiemu wykorzystywaniu”. Przepis ten statuuje dodatkowy wyjątek od zakazu używania automatycznych systemów wywołujących bez ludzkiej ingerencji, faksów lub poczty elektronicznej do celów marketingu bezpośredniego. Prawodawca unijny uznał, że w kontekście istniejącej relacji z klientem wykorzystywanie elektronicznych danych kontaktowych w celu oferowania podobnych produktów lub usług jest uzasadnione, ale jedynie po spełnieniu określonych prawem warunków, tj. po poinformowaniu klienta o przyszłym wykorzystywaniu jego danych elektronicznych do celów marketingu bezpośredniego w sposób jasny i wyraźny, oraz pod warunkiem umożliwienia mu wyrażenia sprzeciwu wobec tego rodzaju wykorzystania jego danych. Możliwość wyrażenia sprzeciwu przez klienta powinna być oferowana w każdej kolejnej wiadomości nadesłanej w celu marketingu bezpośredniego oraz powinna być wolna od opłat, z wyjątkiem kosztów transmisji odmowy6.  Polski ustawodawca dotychczas nie implementował art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE do krajowego porządku prawnego i zaniechał tego również w proponowanym Projekcie. W ocenie e-Izby, odwołanie się w Projekcie do regulacji zawartej w art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE byłoby korzystne z perspektywy przedsiębiorców, którzy dzięki takiemu rozwiązaniu mogliby legalnie wykorzystać przetwarzane przez nich dane kontaktowe na potrzeby własnych działań marketingowych. W praktyce nierzadko zdarza się, że przedsiębiorca, mimo pozostawania z określoną osobą fizyczną w stałych relacjach handlowych, nie odbiera od niej zgody na przetwarzanie jej danych osobowych w celach marketingowych. Przyczyny mogą być różne, jak choćby czasowe nieprowadzenie działań marketingowych. Dopiero przy okazji wprowadzania nowych usług lub towarów na rynek, przedsiębiorca może zdecydować się na prowadzenie komunikacji marketingowej w odniesieniu do nowej oferty handlowej. Jeśli regulacja z art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE zostałaby wprowadzona do Projektu, przedsiębiorca mógłby skorzystać z przetwarzanych przez niego danych osobowych i przekazać informacje o nowych towarach lub usługach swoim dotychczasowym klientom. Co więcej, znając zakres przedmiotowy wcześniejszych transakcji zawieranych z określoną osobą, przedsiębiorca mógłby w takiej sytuacji skierować informacje handlowe do osób, które potencjalnie byłyby właśnie zainteresowane określonymi towarami lub usługami, np. nowościami w ofercie.  E-Izba stoi na stanowisku, że dzięki wprowadzeniu tego typu regulacji do Projektu przedsiębiorcy nie musieliby ponosić dodatkowych kosztów związanych z pozyskiwaniem zgód na przesyłanie informacji handlowych od osób, z którymi są już w kontaktach handlowych. Wydaje się, że takie rozwiązanie byłoby szczególnie korzystne dla małych i średnich przedsiębiorców, którzy nie zawsze dysponują odpowiednimi środkami na cele marketingowe, a którzy mogliby w ten sposób łatwo dotrzeć ze swoją ofertą do podmiotów potencjalnie nią zainteresowanych. Taka możliwość jest istotna zwłaszcza w okresie trwającej pandemii COVID-19, przez którą wielu przedsiębiorców zobligowanych było do przeznaczenia środków finansowych na inne cele aniżeli marketing własnych usług i towarów. Wysyłanie informacji handlowych do osób, które uprzednio nie wyraziły wyraźnej zgody na przetwarzanie ich danych osobowych w celach marketingowych, mogłoby zwiększyć zasięg oferty biznesowej takich przedsiębiorców.  Jednocześnie regulacja zawarta w art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE nie stanowi nadmiernej ingerencji w prywatność osób fizycznych ze względu na zagwarantowanie im możliwości wyrażenia sprzeciwu wobec przetwarzania ich danych osobowych w celach marketingowych. Osoby te mogłyby zatem w każdej chwili zrezygnować z otrzymywania informacji handlowych, jeśli nie chciałyby otrzymywać tego rodzaju ofert od swojego kontrahenta.  Z powyższych przyczyn E-Izba rekomenduje uwzględnienie w Projekcie regulacji zawartej w art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE. | **Uwaga nieuwzględniona**.  W dotychczasowym stanie prawnym implementacją był art. 10 ust. 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W projekcie, implementacją wskazanego przepisu jest art. 360 ust. 2 konsultowanego projektu. |
| **Przepisy** | | | | | |
| 57 | Art.1 pkt. 1 lit a | | SayF | Biorąc pod uwagę, że zakres PKE obejmuje świadczenie usług telekomunikacyjnym zasadne jest wprowadzenie definicji usługa niepubliczna.  Z treści art. 1 pkt 1 lit. a projektu PKE wynika, że „działalność telekomunikacyjna” to świadczenie publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, dostarczanie sieci telekomunikacyjnych lub świadczenie powiązanych usług. Z powyższego można wywnioskować, że świadczenie innych niż publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych nie jest działalnością telekomunikacyjną.  W związku z powyższym rodzi się wątpliwość. Skoro Prawo komunikacji elektronicznej określa zasady wykonywania i kontroli działalności telekomunikacyjnej, jaką jest między innymi świadczenie wyłącznie publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej, to czym jest usługa inna niż publicznie dostępna usługa telekomunikacyjna. Jakie przesłanki decydują o publiczności i niepubliczności usług telekomunikacyjnych.  Art. 2 pkt 49 stanowi definicję publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej, którą jest usługa telekomunikacyjna dostępna dla ogółu użytkowników. Jakie przesłanki stanowią o publiczności usług telekomunikacyjnych? W jaki sposób i czym ograniczony będzie „ogół użytkowników”?  Czy mogą to być ograniczenia terytorialne, to znaczy, jeżeli przedsiębiorca świadczy usługi komunikacji elektronicznej na obszarze mniejszym niż cały obszar RP to znaczy, że nie świadczy usług publicznie dostępnych?  Może takimi ograniczeniami będą argumenty podmiotowe, to znaczy, że usługa komunikacji elektronicznej inna niż publicznie dostępna to będzie usługa świadczona dla wybranych, zdefiniowanych podmiotów np. członków stowarzyszenia, członków spółdzielni, podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, itp.  Aktualnie obowiązujące Prawo telekomunikacyjne mało precyzyjnie definiuje „publiczności” usług lub sieci telekomunikacyjnych, co powoduje wiele wątpliwości interpretacyjnych. Problemu tego nie rozwiązuje również projektowane PKE.  PKE określa prawa i obowiązki głownie dostawców usług telekomunikacyjnych i operatorów  W myśl §2 pkt 42 PKE:  - operator to przedsiębiorca telekomunikacyjny uprawniony do dostarczania publicznych sieci telekomunikacyjnych,  - dostawcą usług telekomunikacyjnych jest przedsiębiorca telekomunikacyjny uprawniony do świadczenia powiązanych usług lub odpowiednio świadczenia publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych.  Powiązanie wielu obowiązków i praw przedsiębiorców telekomunikacyjnych z „publicznie dostępnymi usługami telekomunikacyjnymi i sieciami publicznymi” powoduje, w naszej ocenie, wiele niejasności, na przykład definicja tajemnicy telekomunikacyjnej zawarta w art. 348 PKE, która stanowi, że tajemnicą komunikacji elektronicznej objęto m. in. komunikat, który jest każdą informacją wymienianą lub przekazywaną między określonymi użytkownikami za pośrednictwem publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej;  Czy oznacza to, że i informacja wymieniana lub przekazywana między określonymi użytkownikami za pośrednictwem (NIE)publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej nie jest objęta tajemnicą telekomunikacyjną?  Podobnie jest z definicją abonenta, użytkownika, użytkownika końcowego, które odnoszą się do publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej.  Zapewne autorom projektu PKE nie chodziło o taki skutek powyższych regulacji.  Skutki regulacji zawartych w PKE, a dotyczących publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych ma wpływ również na przepisy wykraczające poza PKE np.  Przepisy zawarte w art. 218 §1, art. 218a §1, art. 237 §5 Kodeksu postępowania karnego nakładają, między innymi na podmioty prowadzące działalność telekomunikacyjną obowiązki realizacji zadań polegających odpowiednio na wydaniu sądowi lub prokuratorowi wykazu połączeń telekomunikacyjnych lub innych przekazów informacji, zabezpieczeniu danych informatycznych przechowywanych w urządzeniach zawierających te dane na nośniku lub w systemie informatycznym lub umożliwieniu przeprowadzenia kontroli rozmów telefonicznych lub treści innych rozmów lub przekazów informacji oraz zapewnić rejestrowanie faktu przeprowadzenia takiej kontroli.  Mając na względzie definicję działalności telekomunikacyjnej zawartą w art.1 pkt 1 lit. a PKE stwierdzić należy, że obowiązki określone w art. 218 §1, art. 218a §1, art. 237 §5 Kodeksu postępowania karnego nie dotyczą przedsiębiorców telekomunikacyjnych świadczących inne niż publicznie dostępne usługi telekomunikacyjne.  Być może warto skorzystać z definicji zawartej w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2120 z dnia 25 listopada 2015 r. ustanawiające środki dotyczące dostępu do otwartego internetu oraz zmieniające dyrektywę 2002/22/WE w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników, a także rozporządzenie (UE) nr 531/2012 w sprawie roamingu w publicznych sieciach łączności ruchomej wewnątrz Unii, która stanowi, że „„dostawca łączności elektronicznej dla ludności” oznacza przedsiębiorstwo dostarczające publiczne sieci łączności lub publicznie dostępne usługi łączności elektronicznej;”  Z powyższej definicji wynika, że publicznie dostępna usługa łączności elektronicznej to usługa (w PKE zwana „publicznie dostępna komunikacja elektroniczna to usługa komunikacji elektronicznej dostarczana dla ludności”. Tym samym usługa komunikacji elektronicznej świadczona innym niż „ludność” nie będzie publicznie dostępną usługą komunikacji elektronicznej ze wszystkimi konsekwencjami z tym związanymi. | **Uwaga nieuwzględniona**  Istotnie regulacje w tym zakresie (publiczny niepubliczny charakter) bazują na ustawie Pt, co pozwala w pełni skorzystać z dorobku doktryny w tym zakresie.  Prof. S. Piątek: ” ***Usługi niepubliczne.****Usługa uzyskuje charakter niepubliczny w przypadku przyjęcia wąskiego, trwale ustalonego i stosowanego kryterium podmiotowego, które wyznacza krąg potencjalnych użytkowników. Może to nastąpić szczególnie w przypadku, gdy warunkiem korzystania z usług jest pozostawanie w innym trwałym stosunku prawnym z dostawcą usług, jeżeli ten dodatkowy stosunek nie może być swobodnie nawiązany przez każdy podmiot zainteresowany uzyskaniem usług telekomunikacyjnych (np. stosunek najmu powierzchni biurowej lub handlowej w określonym obiekcie). Za niepublicznym charakterem usługi może także przemawiać dostosowanie usługi do szczególnych potrzeb zamkniętego kręgu użytkowników, np. specjalne szyfrowanie treści przekazów. Przykładowo, specjalnie przystosowane usługi świadczone organom państwowym odpowiedzialnym za obronność, bezpieczeństwo państwa oraz bezpieczeństwo i porządek publiczny lub służbom ustawowo powołanym do niesienia pomocy mogą zostać zakwalifikowane jako usługi niepubliczne. Zob. również uwagi do art. 2 pkt 29. Wyjaśnienia wymaga również pojęcie****dostępności usługi****. Kryterium dostępności usługi nie dotyczy stanu faktycznego w zakresie korzystania z usług. Pojęcie to nie odnosi się ani do ekonomicznej dostępności usług dla ogółu użytkowników, ani do faktycznego zakresu korzystania z usług przez użytkowników. Pojęcie dostępności odnosi się do aspektu formalnego, związanego z prawnymi możliwościami zawarcia umowy o korzystanie z usługi przez potencjalnego użytkownika. Pojęcie dostępności odnosi się zatem do prawnego ograniczenia przez usługodawcę kręgu użytkowników, którzy mogą żądać świadczenia takiej usługi. Pomiędzy kategorią publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych a wykonywaniem telekomunikacji w sieciach wewnętrznych (prywatnych) mieszczą się zatem niepubliczne usługi telekomunikacyjne. Pojęcie niepublicznych usług telekomunikacyjnych nie zostało użyte w ustawie, ale jest ono konieczne dla wyjaśnienia ustawowych warunków świadczenia usług, które nie mają charakteru publicznego, a jednocześnie nie są działalnością telekomunikacyjną w sieci wewnętrznej (prywatnej). Świadczenie niepublicznych usług telekomunikacyjnych w określonej sieci powoduje, że również sieć będzie miała status niepublicznej sieci telekomunikacyjnej. Jeżeli w sieci są jednocześnie świadczone usługi publicznie dostępne i usługi niepubliczne, to o charakterze sieci decyduje rodzaj usług świadczonych "głównie" (art. 2 pkt 29).”* |
| 58 | Art.1 pkt. 1 lit b | | SayF | Świadczenie publicznie dostępnych usług komunikacji interpersonalnej niewykorzystujących numerów w myśl przepisów PKE nie stanowi usługi telekomunikacyjnej. To jak się to ma do definicji telekomunikacji, którą jest nadawanie, odbiór lub transmisja informacji (każdych), niezależnie od ich rodzaju, za pomocą przewodów, fal radiowych bądź optycznych lub innych środków wykorzystujących energię elektromagnetyczną.  Usługa komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów według tej definicji (i stanu faktycznego) też jest telekomunikacją. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęta siatka pojęciowa wynika z EKŁE, przy czym podział tam celowo przyjęty nie jest rozłączny.  Polski ustawodawca nie może jednak dowolnie modyfikować podstawowych założeń dyrektywy, która jest wdrażana w danym krajowym akcie prawnym. |
| 59 | Art.1 pkt. 3 | | SayF | Usługa polegająca na rozpowszechnianiu lub rozprowadzaniu programów radiofonicznych i telewizyjnych jest usługą niewykorzystującą krajowych lub międzynarodowych numerów. W związku z tym uznać należy, że usługa ta nie jest usługą telekomunikacyjną a tym samym przedsiębiorcy świadczący takie usługi nie są przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi. | **Uwaga nieuwzględniona**  Siatka pojęciowa w zakresie usługi komunikacji elektronicznej wynika z EKŁE. Usługa telekomunikacyjna to usługa komunikacji elektronicznej z wyłączeniem usługi komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów jednak należy zauważyć, że usługą komunikacji elektronicznej, a zarazem usługą telekomunikacyjną pozostaje usługa polegająca całkowicie lub głównie na przekazywaniu sygnałów, w tym usługa transmisyjną stosowaną na potrzeby świadczenia usług komunikacji maszyna – maszyna oraz na potrzeby nadawania. Dodatkowo należy zauważyć, że pojęcia rozpowszechniania lub rozprowadzania programów należą do siatki pojęciowej innej ustawy – o radiofonii i telewizji. |
| 60 | Definicje | | PIIT | Izba proponuje uzupełnić słowniczek PKE o definicję „operatora wyłącznie hurtowego”  w następującym brzmieniu:  „operator wyłącznie hurtowy - przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, który nie świadczy  i nie planuje świadczyć usług komunikacji elektronicznej na rynku detalicznym na obszarze państw członkowskich Unii Europejskiej i który:  1) nie jest członkiem grupy kapitałowej, której podmioty świadczą lub planują świadczyć usługi komunikacji elektronicznej na rynku detalicznym na obszarze państw członkowskich Unii Europejskiej w oparciu o usługi hurtowe świadczone przez tego operatora;  2) nie jest stroną umowy o wyłącznej współpracy z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej świadczącym usługi komunikacji elektronicznej na rynku detalicznym.”  Model biznesowy operatora wyłącznie hurtowego jest stosunkowo nowy na rynku polskim i europejskim. Jak wskazano w Motywie 208 EKŁE może „mieć korzystny wpływ na tworzenie dobrze rozwijającego się rynku hurtowego oraz na konkurencyjność rynku detalicznego”. EKŁE, a za nim PKE (art. 169, art. 145 ust. 3 pkt 1) odwołuje się do statusu operatora wyłącznie hurtowego. Należy również założyć, że w trakcie dalszych prac legislacyjnych pojawią się kolejne odwołania do statusu operatora wyłącznie hurtowego. Z tych powodów przyjęcie definicji operatora wyłącznie hurtowego w słowniku do PKE jest zasadne.Definicja operatora wyłącznie hurtowego powinna być przy tym uzupełniona w stosunku  do regulacji obecnie zaproponowanej w PKE. Należy bowiem wyjść z celów, dla których ustawodawca europejski zdecydował się na przyjęcie szczególnych regulacji wobec operatorów hurtowych. Działalność operatorów wyłącznie hurtowych przyczynia się do realizacji celów ogólnych EKŁE wskazanych w art. 3 ust. 2 pkt a, b i c. W szczególności zaś chodzi o stworzenie warunków dla wieloletnich programów inwestycyjnych umożliwiających rozwój sieci o bardzo dużej przepustowości i świadczeniu na niej usług dla jak najszerszego kręgu odbiorców końcowych. Model biznesowy operatora wyłącznie hurtowego wychodzi na przeciw tym postulatom. Aby te cele zrealizować należy doprecyzować definicję operatora wyłącznie hurtowego. Zgodnie z zaproponowaną regulacją, za operatora wyłącznie hurtowego nie może być uznany przedsiębiorca telekomunikacyjny działający wyłącznie na polskim rynku hurtowym, który jest kontrolowany przez spółkę matkę sprawującą jednocześnie kontrolę nad przedsiębiorcą komunikacyjnym świadczącym usługi telekomunikacyjne na rynku detalicznym w innym państwie członkowskim. Tymczasem takie powiązanie kapitałowe w żaden sposób nie wpływa na działalność wspominanego polskiego operatora wyłącznie hurtowego. Stąd propozycja doprecyzowania, że operator wyłącznie hurtowy nie jest członkiem grupy kapitałowej, której podmioty świadczą lub planują świadczyć usługi komunikacji elektronicznej na rynku detalicznym w oparciu o usługi hurtowe świadczone przez tego operatora. | **Uwaga nieuwzględniona**  Kwestie związane z operatorem wyłącznie hurtowym wynikają wprost z EKŁE (art. 80) i są w Pke uregulowane zgodnie z przepisami dyrektywy. Nie ma przy tym uzasadnienia dla przenoszenia tych regulacji do słowniczka. |
| 61 | Art. 2 pkt 1 | | SayF | W PKE nie określono praw i obowiązków użytkownika końcowego, który jest stroną umowy o świadczenie **innych niż** publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej zawartej z dostawcą usług komunikacji elektronicznej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Kwestie te są poza regulacją Pke – przepisy ustawy, tak jak ustawy Pt dotyczą publicznie dostępnych usług, a nie np. usług świadczonych w prywatnych sieciach wewnętrznych (w zakładzie pracy). |
| 62 | Art. 2 pkt 1 | | PIKE | abonent - podmiot, który jest stroną umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej z dostawcą publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych;  Zwracamy uwagę, że definicja abonenta pozostaje problematyczna. Z dosłownej treści przepisu wynika, że abonentem nie jest osoba zawierająca umowę, która nie jest jednocześnie użytkownikiem końcowym (nie korzysta z usług). Przykładowo, przedsiębiorca zawierający umowę na kilka łączy do wykorzystania przez pracowników lub osoba zawierająca umowę w celu korzystania z niej przez członków rodziny. Sugerujemy ustalenie definicji w sposób analogiczny do stosowanej obecnie w Pt. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  W definicji abonenta odwołano się do użytkownika jako podmiotu korzystającego z publicznie dostępnej usługi komunikacji elektronicznej lub żądającego świadczenia takiej usługi. Abonent jest zaś takim użytkownikiem, który jest stroną umowy o świadczenie publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej zawartej z dostawcą usług komunikacji elektronicznej; |
| 63 | Art. 2 pkt. 4 | | Lewiatan | Zwracamy uwagę na niespójność między definicją bezpieczeństwa sieci i usług między EKŁE a projektem PKE. Projekt PKE pomija istotną, zwarta w EKŁE, przesłankę "danego poziomu pewności" w kontekście zdolności odpierania przez sieć i usługi łączności elektronicznej działań naruszających m.in. dostępność, autentyczność tejże sieci i usług.  Dodatkowo, motyw 94 preambuły EKŁE, który koresponduje z omawianą definicją, jest wyraźnie oparty na zasadzie ryzyka, co tylko podkreśla ważność i celowość cytowanej przesłanki.  Pominięcie omawianej przesłanki i przyjęcie wymogu zapewnienia pełnej, stuprocentowej odporności w projekcie PKE, uznajemy niezgodny z EKŁE. Wnosimy o uzasadnienie pominięcia w definicji Art. 2 pkt 4 projektu PKE wspomnianej przesłanki. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 64 | Art. 2 pkt 4 | | PIIT | Definicja bezpieczeństwa sieci i usług w projekcie PKE różni się od definicji wskazanej w EKŁE  Definicja z PKE:  *„bezpieczeństwo sieci i usług – zdolność sieci telekomunikacyjnych lub usług komunikacji elektronicznej do odpierania wszelkich działań naruszających dostępność, autentyczność, integralność lub poufność:*  *a) tych sieci lub usług,*  *b) przetwarzanych danych i treści objętych tajemnicą komunikacji elektronicznej,*  *c) innych świadczonych przez przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej usług*  *związanych z usługami komunikacji elektronicznej lub sieciami*  *telekomunikacyjnymi tego przedsiębiorcy”*  Definicja z EKŁE  „*bezpieczeństwo sieci i usług” oznacza zdolność sieci i**usług łączności elektronicznej do odpierania,* ***na danym poziomie pewności****, wszelkich działań naruszających dostępność, autentyczność, integralność lub poufność tych sieci i usług, przechowywanych, przekazywanych lub przetwarzanych danych lub związanych z nimi usług oferowanych przez te sieci lub usługi łączności elektronicznej lub dostępnych za ich pośrednictwem*;  Prośba o wskazanie argumentacji leżącej u podstaw pominięcia w definicji określenia „na danym poziomie pewności”. Naszym zdaniem wskazanie przez europejskiego prawodawcę w ww. definicji określenia jest celowe i koresponduje z koncepcją dostosowania zabezpieczeń do wyników analizy ryzyka – motyw 94 „Środki te powinny zapewniać poziom bezpieczeństwa sieci i usług proporcjonalny do istniejącego ryzyka z uwzględnieniem aktualnego stanu wiedzy i technologii”. Kategoryczne sformułowanie zdolności do odpierania wszelkich działań oznaczałoby de facto obowiązek zapewnienia 100% odporności. Taki poziom wydaje się nierealny do osiągnięcia nie tylko dla operatorów telekomunikacyjnych, ale i nawet dla najbardziej zabezpieczonych systemów służb i organów państwowych. Stąd niezbędne jest doprecyzowanie zgodne z EKŁE. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 65 | Art. 2 pkt. 7 | | SayF | Opracować definicją publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej/komunikacji elektronicznej oraz odpowiednio usług innych niż publicznie dostępnych. W jaki sposób w PKE określony jest podmiot świadczący inne niż publicznie dostępne usługi komunikacji elektronicznej? | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie zidentyfikowano potrzeby opracowania takiej definicji. |
| 66 | Art. 2 pkt 8 | | Lewiatan | Zwracamy uwagę na zbyt szerokie ujęcie w projekcie PKE definicji dostępu, obejmującej oprócz zasobów infrastrukturalnych i udogodnień towarzyszących, również inne zasoby (m.in. finansowe czy ludzkie). Postulujemy zawężenie definicji do zasobów stricte infrastrukturalnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Katalog zasobów podlegających udostępnieniu jest zgodny z EKŁE, natomiast sam zwrot „zasoby” jest bardziej adekwatny w kontekście przedmiotu rzeczonego dostępu. Zawężenie definicji do „zasobów stricte infrastrukturalnych” stanowiłoby nieprawidłową transpozycję EKŁE.  Należy podkreślić, że aby obowiązek odnoszący się do dostępu istniał (z mocy prawa lub mógł zostać nałożony w drodze aktu stosowania prawa), konieczny jest przepis prawa materialnego, więc wykładnia polegająca np. na próbie wyinterpretowania obowiązku zapewnienia dostępu do zasobów ludzkich przedsiębiorcy telekomunikacyjnego z samej legalnej definicji, jest w oczywisty sposób wadliwa.  Za adekwatnością posługiwania się określeniem „zasoby” przemawiają też inne wersję językowe EKŁE – angielska (facilities) oraz francuska (ressources). |
| 67 | Art. 2 pkt 8 | | PIIT | **Definicja dostępu -** definicja stanowi, że dostęp to udostępnianie **zasobów** przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu na potrzeby świadczenia usług telekomunikacyjnych. Pojęcie zasobów jest bardzo szerokie – począwszy od zasobów ludzkich, skończywszy na zasobach finansowych – które z oczywistych względów nie powinny być przedmiotem dostępu.  Zakres dostępu powinien ograniczać się do zasobów infrastrukturalnych i udogodnień towarzyszących. Wnosimy zatem o ograniczenie pojęcia zasoby do tego typu zasobów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Aby obowiązek odnoszący się do dostępu istniał (z mocy prawa lub mógł zostać nałożony w drodze aktu stosowania prawa), konieczny jest przepis prawa materialnego, więc wykładnia polegająca np. na próbie wyinterpretowania obowiązku zapewnienia dostępu do zasobów ludzkich przedsiębiorcy telekomunikacyjnego z samej legalnej definicji, jest w oczywisty sposób wadliwa.  Za adekwatnością posługiwania się określeniem „zasoby” przemawiają też inne wersję językowe EKŁE – angielska (facilities) oraz francuska (ressources). |
| 68 | Art. 2 pkt 8) | | PIKE | dostęp - udostępnianie zasobów na rzecz przedsiębiorcy ~~przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu~~ na potrzeby świadczenia usług ~~telekomunikacyjnych~~ komunikacji elektronicznej, w szczególności:  Izba wskazuje, że dostęp powinien obejmować także udostępnianie zasobów przedsiębiorcom innym niż telekomunikacyjni. Tak rozszerzona definicja mogłaby objąć np. kolokację w celu umieszczenia serwerów CDN lub inne formy współpracy/udostępniania infrastruktury w celu świadczenia usług komunikacji elektronicznej. | **Uwaga uwzględniona** |
| 69 | Art. 2 pkt 8 | | KIGEiT | Definicja dostępu posługuje się nieokreślonym i nieprecyzyjnym, w znaczeniu legalnym, pojęciem zasobu jako przedmiotu dostępu. W języku polskim „zasób” to coś co jest nagromadzone, pewna ilość czegoś nagromadzona w celu wykorzystania w przyszłości, ewentualnie wiedza i doświadczenie. W konsekwencji, z powyższego brzmienia definicji wynika realne ryzyko, że podmiot zobowiązany do zapewnienia dostępu będzie miał nieograniczony przedmiotowo i funkcjonalnie obowiązek dzielenia się swoimi zasobami sprzętowymi, osobowymi czy know-how itp.  Ponadto definicja dostępu:   1. jest w sposób nieuprawniony szersza niż definicja dostępu z art. 2 pkt 27 EKŁE, w którym dostęp rozumiany jest jako udostępnianie urządzeń lub usług;   pomija infrastrukturę techniczną, co nie ma uzasadnienia w całości regulacji dotyczących przedmiotu dostępu, jak również w definicji dostępu z art. 2 pkt 27 EKŁE.  **Propozycja zmian:**  **dostęp – udostępnianie *urządzeń lub usług* przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu na potrzeby świadczenia usług telekomunikacyjnych, w szczególności:**   1. **sieci telekomunikacyjnych wraz z powiązanymi zasobami, w szczególności lokalnej pętli abonenckiej oraz obiektów i usług niezbędnych do obsługi lokalnej pętli abonenckiej,** 2. **odpowiednich systemów oprogramowania, w tym do systemów wsparcia operacyjnego,** 3. **systemów informacyjnych lub baz danych na potrzeby przygotowywania zamówień, dostaw, zamawiania, konserwacji i reklamacji oraz fakturowania,** 4. **usług sieci wirtualnych,**   **nieruchomości, w tym budynku;** | **Uwaga nieuwzględniona**  Katalog zasobów podlegających udostępnieniu jest zgodny z EKŁE, natomiast sam zwrot „zasoby” jest bardziej adekwatny w kontekście przedmiotu rzeczonego dostępu. Zawężenie definicji do „urządzeń lin usług”, a następnie wskazanie jako przedmiotu dostępu „nieruchomości, w tym budynku” stanowi sprzeczność.  Aby obowiązek odnoszący się do dostępu istniał (z mocy prawa lub mógł zostać nałożony w drodze aktu stosowania prawa), konieczny jest przepis prawa materialnego, więc wykładnia polegająca np. na próbie wyinterpretowania obowiązku zapewnienia dostępu do zasobów ludzkich przedsiębiorcy telekomunikacyjnego z samej legalnej definicji, jest w oczywisty sposób wadliwa.  Za adekwatnością posługiwania się określeniem „zasoby” przemawiają też inne wersję językowe EKŁE – angielska (facilities) oraz francuska (ressources). |
| 70 | Art. 2 pkt 12 | | PIIT | Sygnalizujemy, że brzmienie definicji nie jest spójne z EKŁE.  PKE: *incydent bezpieczeństwa – każde zdarzenie, które ma rzeczywisty, niekorzystny skutek dla bezpieczeństwa sieci* ***i*** *usług;*  EKŁE:  42)„*incydent związany z bezpieczeństwem” oznacza zdarzenie, które ma rzeczywisty niekorzystny skutek dla bezpieczeństwa sieci* ***lub*** *usługi łączności elektronicznej.*  Należy doprowadzić do spójności tych definicji tj. użyć w PT alternatywy łącznej, czyli spójnika „lub”. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  **Przepis przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68)** |
| 71 | Art. 2 pkt. 13 | | SayF | Treść „art. 2 pkt 6” powinien brzmieć: „art. 2 ust. 1 pkt 6”. | **Uwaga uwzględniona** |
| 72 | Art. 2 pkt 13 | | PINK | PINK poniżej przedstawia następujące propozycję modyfikacji przepisów, wraz ze szczegółowym uzasadnieniem ich wprowadzenia.    a) modyfikacja definicji „infrastruktury technicznej”    wykreślenie projektowanego art. 2 pkt 6 Ustawy    UZASADNIENIE Uzasadnieniem braku zgody na rozszerzenie definicji „infrastruktury technicznej” jest fakt, iż w obecnych czasach powierzchnie dachowe w budynkach użyteczności publicznej wykorzystywane są na potrzeby instalacji fotowoltaicznych, czy też na potrzeby zainstalowania reklam przez najemców – czego najemcy oczekują w kontraktach. Dotychczasowa definicja infrastruktury technicznej, obejmowała swoim zakresem instalacje antenowe, przez co Udostępniający rozumieli instalację kablową niezbędną na potrzeby zainstalowania antenowej konstrukcji wsporczej. Z samej istoty antenowe konstrukcje wsporcze służą zapewnieniu telekomunikacji poza budynkiem, na którym są instalowane. Zatem zgodnie z dotychczasowym brzmieniem art. 33 Ustawy instalacja konstrukcji antenowych wsporczych bezsprzecznie była możliwa, ale z zachowaniem odpłatności na rzecz Udostępniającego. Rozszerzenie definicji „infrastruktury technicznej” o „antenowe konstrukcje wsporcze” jest swoistym ograniczeniem prawa własności właścicieli budynków, w szczególności budynków użyteczności publicznej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Samo umieszczenie antenowej konstrukcji wsporczej odbywa się na zasadach art. 33 Megaustawy. Nie służą do umieszczania, w sytuacji wskazanej przez zgłaszającego uwagę, antenowych konstrukcji wsporczych przepisy dotyczące dostępu do infrastruktury technicznej. Należy również zauważyć, że okablowanie nigdy nie było elementem definicji infrastruktury technicznej. |
| 73 | Art. 2 pkt 14) | | PIKE | infrastruktura telekomunikacyjna – fizyczne elementy sieci telekomunikacyjnej, w szczególności urządzenia telekomunikacyjne, oprócz telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, linie kablowe oraz powiązane zasoby, oprócz powiązanych usług, budynków i wejść do budynków, wykorzystywane do zapewnienia telekomunikacji;  PIKE wskazuje na niezasadność zaliczania do infrastruktury telekomunikacyjnej telekomunikacyjnych urządzeń końcowych. W uzasadnieniu wskazano, że przepis stanowi powtórzenie obecnego art. 2 ust. 8 Pt. Przepis ten jednak wprost wyłącza zaliczanie TUK do infrastruktury telekomunikacyjnej. | **Uwaga nieuwzględniona**  W fizycznych elementach sieci telekomunikacyjnej nie mieszczą się „telekomunikacyjne urządzenia końcowe”, co wynika z definicji sieci telekomunikacyjnej (art. 2 pkt 59 Projektu), więc ze względu na zasady techniki prawodawczej, nie jest zasadne powielenie takiego zastrzeżenia. |
| 74 | art. 2 pkt 14 | | KIGEiT | Definicja infrastruktury telekomunikacyjnej, z niezrozumiałych względów nie wyłącza z jej przedmiotu, telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, co w każdym przypadku posługiwania się czy w ustawie, czy w umowie tym pojęciem będzie dotyczyło także tych urządzeń.  **Propozycja zmian:**  **infrastruktura telekomunikacyjna – fizyczne elementy sieci telekomunikacyjnej, w szczególności urządzenia telekomunikacyjne *oprócz telekomunikacyjnych urządzeń końcowych*, linie kablowe oraz powiązane zasoby, oprócz powiązanych usług, budynków i wejść do budynków, wykorzystywane do zapewnienia telekomunikacji;** | **Uwaga nieuwzględniona**  Urządzenie końcowe nie wchodzi w zakres sieci telekomunikacyjnej, której definicja zawarta jest w art. 2 pkt 59 Projektu, dlatego też nie może stanowić fizycznego elementu, o którym mowa w definicji infrastruktury telekomunikacyjnej. |
| 75 | Art. 2 pkt 15, art. 228 ust.1, art. 230 pkt 1, art. 223 ust. 1 | | PIIT | **Gdziekolwiek w PKE występuje pojęcie „aktywów i pasywów” odnoszące się do rachunkowości regulacyjnej, proponujemy zastąpienie ich pojęciem „średnioroczny kapitał zaangażowany”**, w celu zapewnienia spójnej terminologii z Zaleceniami KE dotyczącymi rachunkowości regulacyjnej i kalkulacji kosztów, gdzie mowa o wyodrębnieniu średniorocznego kapitału zaangażowanego. Średnioroczny kapitał zaangażowany jest pojęciem pochodnym wobec aktywów i pasywów.  Zmianę zapisu „aktywa i pasywa” (w różnych przypadkach) należy zmienić na odpowiednią formę gramatyczną sformułowania „średnioroczny kapitał zaangażowany” w przepisach art. 2 pkt 15, art. 228 ust. 1, art. 230 pkt 1, art. 223 ust.1. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ze względu na przejrzystość i czytelność przepisów. w ustawie jest mowa o aktywach i pasywach, które nie wymagają dodatkowych definicji, natomiast dopiero w akcie wykonawczym do art. 230 będzie wprowadzane pojęcie średniorocznego kapitału zaangażowanego jako pochodnego od aktywów i pasywów. Nie jest możliwe wprowadzenie tego pojęcia do ustawy, ponieważ definicja tego pojęcia, która obecnie jest w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 51 Pt, a będzie w rozporządzeniu z art. 230 Pke m.in. odwołuje się do „wartości bieżącej netto”, którą jak się wylicza jest mowa w rozporządzeniu, dlatego bez pozostałych przepisów rozporządzenia definicja średniorocznego kapitału zaangażowanego jest niejasna. |
| 76 | Art. 2 pkt. 15, art. 228 ust.1, art. 230 pkt 1, art. 223 ust. 1 | | Lewiatan | Chcąc pozostać w zgodności z Zaleceniami KE odnośnie rachunkowości regulacyjnej i kalkulacji kosztów wnosimy o zmianę pojęcia „aktywów i pasywów” na pojęcie „średnioroczny kapitał zaangażowany”.    Odpowiednich zmian w związku z tym wymagają art. 2 pkt 15, art. 228 ust. 1, art. 230 pkt 1, art. 223 ust.1. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ze względu na przejrzystość i czytelność przepisów. w ustawie jest mowa o aktywach i pasywach, które nie wymagają dodatkowych definicji, natomiast dopiero w akcie wykonawczym do art. 230 będzie wprowadzane pojęcie średniorocznego kapitału zaangażowanego jako pochodnego od aktywów i pasywów. Nie jest możliwe wprowadzenie tego pojęcia do ustawy, ponieważ definicja tego pojęcia, która obecnie jest w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 51 Pt, a będzie w rozporządzeniu z art. 230 Pke m.in. odwołuje się do „wartości bieżącej netto”, którą jak się wylicza jest mowa w rozporządzeniu, dlatego bez pozostałych przepisów rozporządzenia definicja średniorocznego kapitału zaangażowanego jest niejasna. |
| 77 | Art. 2 pkt. 21 | | SayF | Czy informacja wymieniana lub przekazywana między określonymi użytkownikami za pośrednictwem **innych niż publicznie dostępnych usług komunikacji elektroniczne**j nie jest **komunikatem**?  Ponadto bardzo często przekazywane są informacje bez udziału użytkownika a tylko przy wykorzystaniu urządzeń końcowych, które również mogą zawierać informacje podlegające ochronie.  Proponujemy zmienić na:  **komunikat – każdą informację wymienianą lub przekazywaną między zakończeniami sieci; nie obejmuje on informacji przekazanej jako część transmisji radiofonicznych lub telewizyjnych transmitowanych poprzez sieć telekomunikacyjną, z wyjątkiem informacji odnoszącej się do możliwego do zidentyfikowania zakończenia sieci do którego kierowana jest informacja;**  **Zmiana ta powinna być skorelowana w całym projekcie w związku z uwzględnieniem zmian dotyczących innej niż publicznie dostępnej usługi komunikacji elektronicznej (telekomunikacyjnej).** | **Uwaga nieuwzględniona**  Definicja komunikatu stanowi wdrożenie art. 2 lit. d dyrektywy o prywatności 2002/58/WE i odzwierciedla jego brzmienie, zgodnie z którym:  "komunikat" oznacza każdą informację wymienianą lub przekazaną między określoną liczbą stron za pośrednictwem usług publicznie dostępnej łączności elektronicznej. Nie obejmuje on informacji przekazanej jako część publicznych usług nadawczych przez sieć łączności elektronicznej, z wyjątkiem zakresu, w jakim informacja może się odnosić do możliwego do zidentyfikowania abonenta lub użytkownika otrzymującego informację;” |
| 78 | Art. 2 pkt. 22 | | SayF | Czy osoba fizyczna wnioskująca o świadczenie innych niż **publicznie** dostępnych usług komunikacji elektronicznej lub korzystającą z takich usług dla celów niezwiązanych bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub wykonywaniem zawodu również jest konsumentem? | **Uwaga wyjaśniona**  **Zgłaszający uwagę nie przedstawił stanowiska ani uzasadnienia do zadanego pytania.**  Jak wskazywano w stanowiskach do wcześniejszych uwag Pke reguluje świadczenie publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej. |
| 79 | Art. 2 pkt. 25 | | SayF | Bardzo dobrze, że pojawiła się definicja „lokalnej sieci radiowej” jednak w naszej ocenie wymaga ona dalszego doprecyzowania.  Proponujemy precyzyjnie określić moc i zasięg systemu dostępu bezprzewodowego.  Praktyka wskazuje, że zasięg urządzeń radiowych (routerów radiowych) wykorzystywanych do zapewnienia bezprzewodowego dostępu wynosi kilkadziesiąt metrów a moc nadajników liczona jest w miliwatach (na ogół do 100 mW).  Określenie **„o niskiej mocy i bliskim zasięgu”** jest bardzo nieprecyzyjne. Niska moc nadajnika może wynosić kilka miliwatów, kilka watów lub dużo więcej. Również bliski zasięg może wynosić kilka metrów, ale również kilkadziesiąt kilometrów.  Proponujemy określić granicę zasięgu na przykład do 300 m i moc 300 mW. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z art. 57 ust. 2 EKŁE, „Komisja określa w drodze aktów wykonawczych fizyczne i techniczne cechy, takie jak maksymalna wielkość, masa i, w stosownych przypadkach, moc nadawania punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu.”.Nie jest więc uprawnione, aby prawo krajowe doprecyzowało wskazane przez zgłaszającego uwagę wyrażenia. Zgodnie z motywem 8 Rozporządzenia Wykonawczego Komisji (UE) 2020/911 z dnia 30 czerwca 2020 r. określającego cechy punktów dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu zgodnie z art. 57 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej, punkty dostępu bezprzewodowego o bliskim zasięgu powinny być urządzeniami o niskiej mocy, niniejsze rozporządzenie powinno mieć zastosowanie wyłącznie do klas instalacji E0, E2 i E10, a więc od kilku Miliwatów [mW] do 10 Watów [W] w przypadku klas instalacji E10. |
| 80 | Art. 2 pkt. 28 | | SayF | Proponujemy definicję oraz przepisy dotyczące nadużycia telekomunikacyjnego odnieść do usług komunikacji elektronicznej, a nie tylko do usług telekomunikacyjnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Podmiot zgłaszający uwagę nie przekazał uzasadnienia do swojej uwagi, w tym przykładów nadużyć w zakresie usług komunikacji elektronicznej innych niż usługi telekomunikacyjne. |
| 81 | Art. 2 pkt 28) | | PIKE | nadużycie telekomunikacyjne – świadczenie lub korzystanie z usługi telekomunikacyjnej, urządzeń telekomunikacyjnych, niezgodnie z ich przeznaczeniem ~~zawartymi umowami~~ oraz ~~obowiązującymi~~ przepisami prawa, ~~albo obowiązującymi normami technicznymi~~ ~~których celem lub skutkiem jest~~ zwykle dokonywane z zamiarem wyrządzeni~~e~~a szkody przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu lub osiągnięcia nienależnych korzyści. Obejmuje ono w szczególności:  PIKE zwraca uwagę, że zastosowanie tak szerokiej definicji pozostaje nieuzasadnione i może skutkować sporami międzyoperatorskimi. Aczkolwiek Izba rozumie intencje stojące za projektowanym przepisem, o tyle zaproponowana definicja pozwala uznać za nadużycie np. umieszczenie kabla w kanalizacji z pominięciem procedur uzgodnionych w umowie (działanie sprzeczne z umowami), nieprawidłowe zainstalowanie urządzeń w ramach dostępu do sieci (sprzeczność z normami technicznymi) oraz szereg innych zachowań, które powinny być rozliczane przez operatorów na mocy zawartych umów lub sporów cywilnoprawnych. Wnosimy zatem, aby definicja została zawężona zgodnie z przedstawioną propozycją. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Definicja otrzymuje brzmienie:  nadużycie telekomunikacyjne – świadczenie lub korzystanie z usługi telekomunikacyjnej, urządzeń telekomunikacyjnych, niezgodnie z ich przeznaczeniem oraz przepisami prawa, których celem lub skutkiem jest wyrządzenie szkody przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu lub osiągnięcie nienależnych korzyści.  Ponadto punkty wskazujące konkretne nadużycia zostaną przeniesione do art. 152, a uzasadnienie zostanie uzupełnione o stwierdzenie że nadużycia nie dotyczą infrastruktury. |
| 82 | Art. 2 pkt. 32 | | SayF | Proponujemy usunąć frazę **„… używane zwykle przez konsumenta …. „**ponieważ urządzenie jest (lub nie jest) odbiornikiem radiofonii cyfrowej bez względu na status jego użytkownika. Jeśli urządzenie to jest używane przez inny podmiot niż konsument to jest ono odbiornikiem radiofonii cyfrowej. Właściwość tego urządzenia nie zmieni się wraz ze zmianą jego użytkownika. O właściwości urządzenia decydują jego parametry techniczne i użytkowe.  Ponadto użycie określenia „… używane zwykle przez …” w praktyce powoduje, że praktycznie każde urządzenie „służące do odbioru cyfrowych transmisji radiofonicznych …” używane przez każdy podmiot, a nie tylko przez konsumenta, staje się odbiornikiem radiofonii cyfrowej. | **Uwaga uwzględniona**  Definicja została przeredagowana w kierunku wskazanym przez podmiot zgłaszający uwagę. |
| 83 | Art. 2 pkt 32 i 56 PKE | | PZPM | Postulujemy **doprecyzowanie** przedmiotowego przepisu w taki sposób, aby wyłączyć z zakresu proponowanych przepisów:   1. odbiorniki radiofonii cyfrowej wbudowane do pojazdów innych niż pojazdy kategorii M 2. odbiorniki samochodowe sprzedawane jako części zamienne.   Postulujemy natomiast włączenie w jej zakres odbiorniki samochodowe sprzedawane jako akcesoria.  Postulujemy również definicje zawarte w rozporządzeniu Ministra Cyfryzacji z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie wymagań technicznych i eksploatacyjnych dla urządzeń konsumenckich służących do odbioru cyfrowych transmisji radiofonicznych dla pojazdów samochodowych (*Rozporządzenie DAB+*) były zgodne z definicjami ustawowymi oraz, żeby nie miała miejsce sytuacja, że radioodbiorników w pojazdach kategorii M mają zastosowanie przepisy odnoszące się do innych zdefiniowanych rodzajów radioodbiorników np. radioodbiorników multimedialnych.  **Uzasadnienie**  Aktualne brzmienie przepisu wskazuje, że zakresem niniejszej definicji objęte są zarówno odbiorniki wbudowane fabrycznie do nowych pojazdów kategorii M jak i odbiorniki wbudowane do nowych pojazdów innych kategorii. Przepis w obecnym kształcie prowadzi do sytuacji, że odbiorniki wbudowane do pojazdów innych kategorii niż M, będą musiały spełniać wymagania dla radioodbiorników stacjonarnych pomimo specyfiki ich zastosowania w pojazdach. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca, gdyż ze względu na inne przepisy mające zastosowanie do pojazdów samochodowych (Zalecenie Komisji z dnia 26 maja 2008 r. w sprawie bezpieczeństwa i ergonomii samochodowych systemów informacyjnych i systemów łączności: nowa wersja europejskiego zbioru zasad dotyczących interakcji człowieka z urządzeniami (Dz. U. UE. L. z 2008 r. Nr 216, str. 1) oraz do bezpieczeństwa ruchu drogowego (Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 110 z późn. zm.) pewne rodzaje komunikatów oraz obrazów nie mogą być wyświetlane w pojeździe taka jak w stojącym w mieszkaniu radioodbiorniku multimedialnym. Z uwagi na fakt, że ustawa zakłada zachowanie dotychczasowych aktów wykonawczych, definicje zawarte w Rozporządzeniu DAB+ nie powinny wykraczać poza definicję ustawową. W tym zakresie definicje Rozporządzenia DAB+ wprowadzają dodatkowe kategorie radioodbiorników co nie znajduje oparcia w ustawie i powinny być z tego rozporządzenia usunięte bądź nie powinny mieć zastosowania do radioodbiorników samochodowych. W tym zakresie przedmiotowa definicja jest sprzeczna z brzmieniem Dyrektywy, która w Załączniku XI nakłada obowiązek zapewnienia interoperacyjności przez *samochodowe odbiorniki radiowe wbudowane do nowego* ***pojazdu kategorii M****, który jest udostępniany na rynku do sprzedaży lub wynajmu w Unii*. **Stąd też, w naszej ocenie wyłączenie z zakresu regulacji radioodbiorników wbudowanych do pojazdów innych kategorii niż M będzie zgodne z przepisami unijnych**. Postulujemy takżewyłączyć z zakresu proponowanych przepisów samochodowe odbiorniki radiofoniczne sprzedawane jako części zamienne, gdyż części zamienne nie są objęte Dyrektywą. Ponadto w przypadku starszych pojazdów, może okazać się być niemożliwe zamontowanie radioodbiorników z nowymi funkcjonalnościami ze specyfikacjami technicznymi wynikającymi z ustawy. W związku z tym część zamienna powinna być o takich samych parametrach jak część która podlega wymianie. Postulujemy natomiast włączenie w jej zakres odbiorniki samochodowe sprzedawane jako akcesoria. Dla pełnego rozpowszechnienia radia DAB+ w Polsce, konieczne jest aby takie same wymogi miały zastosowanie do radioodbiorników akcesoryjnych jak do tych, które są montowane fabrycznie. W niektórych sytuacjach stwarzało by to lukę, dającą możliwość omijanie wymagań ustawy i dyrektywy. | **Uwaga nieuwzględniona**  Na gruncie PKE zdefiniowane zostały zarówno odbiorniki radiofonii cyfrowej jak i samochodowe odbiorniki radiofoniczne, którymi są fabrycznie zainstalowane odbiorniki w pojazdach kategorii M. Nie istnieje więc potrzeba dokonywania zmian w definicjach.  Obecne rozporządzenie wydane jest na podstawie aktualnej ustawy Prawo telekomunikacyjne, nie zaś PKE. Niemniej delegacja do wydania rozporządzenia z PKE zostanie doprecyzowana w taki sposób, aby jasno wynikało z niej, iż swym zakresem obejmuje odbiorniki samochodowe, które zawierają się w zbiorze odbiorników radiofonii cyfrowej.  W odniesieniu do części zamiennych obecnie zarówno przepisy rozporządzenia jak i projektowanej ustawy nie będą dotyczyć pojazdów kat. M, które zostały wyprodukowane przed wejściem w życie PKE (prawo nie działa wstecz). Wobec powyższego części zamienne do starszych samochodów będą musiały spełniać ówczesne wymagania dotyczące wyposażenia wbudowywanych odbiorników do samochodów. Natomiast części zamienne do wbudowanych odbiorników do samochodów wyprodukowanych po wejściu w życie PKE będą musiały spełniać wymagania rozporządzenia. Nie może dochodzić do sytuacji, w której odbiornik w samochodzie spełniający wymagania rozporządzenia się psuje, a jest wymieniany na odbiornik nie spełniający tychże wymagań.  Co do akcesoriów – rozporządzenie nie dotyczy adapterów (czyli prostych przystawek dekodujących sygnał cyfrowy na analogowy FM) a fabrycznie wbudowanych odbiorników. |
| 84 | Art. 2 pkt. 33 | | SayF | Uwaga jak do art. 2 pkt 32 PKE | **Uwaga uwzględniona** |
| 85 | Art. 2 pkt 38 | | KIKE | Art. 2 pkt 38 PKE definiuje pojęcie połączenia sieci. W ocenie KIKE zasadnym byłoby, aby umowa o połączeniu sieci umożliwiała również realizację wzajemnych usług, w tym usługi Bitstream Access (BSA) oraz usługi transmisji danych. Aktualnie wątpliwa jest możliwość wydawania przez Prezesa UKE decyzji, które regulowałyby połączenie sieci przedsiębiorców telekomunikacyjnych w celu realizacji usługi BSA. Taka regulacja przyczyniłaby się do rozwoju rynku hurtowego oraz ograniczenia budowy własnych sieci telekomunikacyjnych przez operatorów. Każdy przedsiębiorca mógłby uzyskać dostęp do zasobów innego przedsiębiorcy i uzyskiwania możliwości świadczenia usług abonentom w modelu BSA.  Zmiana urzeczywistni cele EKŁE i poprzedzających ją dyrektyw.  \*\*\*  Z tego względu proponujemy nadać art. 2 pkt 38 PKE następujące brzmienie:  *38) połączenie sieci – fizyczne i logiczne połączenie publicznych sieci telekomunikacyjnych użytkowanych przez tego samego lub różnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, celem umożliwienia użytkownikom korzystającym z usług lub sieci jednego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego komunikowania się z użytkownikami korzystającymi z usług lub sieci tego samego lub innego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego albo dostępu do usług dostarczanych przez innego przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, w tym usług transmisji danych i dostępu na potrzeby sprzedaży szerokopasmowej transmisji danych abonentom; połączenie sieci stanowi szczególny rodzaj dostępu realizowanego pomiędzy operatorami;* | **Uwaga nieuwzględniona**  Wprowadzenie rozwiązania, zgodnie z propozycją zgłaszającego uwagę, oznaczałoby możliwość żądania zawarcia umowy o świadczenie usługi BSA z każdym operatorem, niezależnie od zajmowanej przez niego pozycji rynkowej i niezależnie od wydania przez Prezesa UKE decyzji nakładającej obowiązek regulacyjny. |
| 86 | Art. 2 pkt 40 | | ENERGA – Operator SA | Dopisanie na końcu: „, z wyłączeniem zasobów używanych do realizacji usługi kluczowej zgodnie z Ustawą o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa”. Zapewnienie niezakłóconego działania OUK, a więc i szczególna ochrona ich zasobów ma kluczowe znaczenie dla funkcjonowania państwa, w zakresie realizacji podstawowych usług publicznych, jak i obronności. Poddanie zasobów OUK wpływowi ustawy PKE rodzi istotne ryzyka związane z ciągłością i bezpieczeństwem realizacji usług podstawowych OUK, a więc i bezpieczeństwem i ciągłością realizacji podstawowych usług publicznych, jak i bezpieczeństwem i ciągłością funkcjonowania państwa. | **Uwaga nieuwzględniona**  Sam fakt, że dany zasób jest wykorzystywany do realizacji usługi kluczowej, nie przesądza o tym, że nie powinno się żądać zapewnienia dostępu do niego zgodnie z regulacjami odnoszącymi się do dostępu do powiązanych zasobów. |
| 87 | Art. 2 pkt. 42 lit a | | SayF | Uwaga do tego zapisu ściśle związana jest z uwagą do art. 1 pkt 1 lit. a PKE.  W tym, miejscu nasuwa się wątpliwość i pytanie. Czy podmiot świadczący inne niż publiczne usługi telekomunikacyjne jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym?  Z treści definicji zawartej w art. 2 pkt 42 lit a PKE wynika, że tylko podmiot świadczący publicznie dostępne usługi telekomunikacyjne jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym ze wszystkimi związanymi z tym prawami i obowiązkami.  Rekomendujemy dokonania przeglądu definicji dotyczących świadczenia usług publicznie dostępnych, innych niż publicznie dostępnie dostępnych usług zarówno telekomunikacyjnych jak i komunikacji elektronicznych, sieci telekomunikacyjnych publicznych i niepublicznych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z Pke przedsiębiorcą telekomunikacyjnym jest wyłącznie podmiot świadczący publicznie dostępne usługi. |
| 88 | Art. 2 pkt. 43 | | SayF | Proponuje się usunąć frazę:” … treść rozmów głosowych i innych …”  Przekaz telekomunikacyjny to informacje przekazywane za pomocą sieci telekomunikacyjnej, w tym treści rozmów głosowych.  Sugerujemy rozważyć czy warto definiować pojęcie „przekaz telekomunikacyjny” skoro w definicji „telekomunikacji” (art. 2 pkt. 70 PKE) stwierdza się, że telekomunikacja stanowi nadawanie, odbiór lub transmisję informacji … | **Uwaga uwzględniona**  Zrezygnowano z definicji przekazu. |
| 89 | Art. 2 pkt 44 | | KIKE | W przepisie art. 2 pkt 44 PKE wprowadzona została definicja przyłącza telekomunikacyjnego. KIKE zauważa, iż w przypadku sieci kablowej elementem przyłącza niejednokrotnie jest podbudowa słupowa (słupy) niezbędne do utrzymania linii kablowej. Z tego względu definicja przyłącza powinna zostać uzupełniona oraz elementy ściśle związane z samą linią telekomunikacyjną (osprzęt, podbudowa słupowa).  \*\*\*  Z tego względu proponujemy nadać art. 2 pkt 44 PKE następujące brzmienie:  *44) przyłącze telekomunikacyjne:*  *a) odcinek linii kablowej podziemnej, linii kablowej nadziemnej lub kanalizacji kablowej,* ***wraz z osprzętem i dodatkową infrastrukturą, w tym podbudową słupową,*** *~~zawarty~~* ***zawarte*** *między złączem rozgałęźnym a zakończeniem tych linii lub kanalizacji w obiekcie budowlanym,*  *b) system bezprzewodowy łączący instalację wewnętrzną obiektu budowlanego z węzłem publicznej sieci telekomunikacyjnej*  *– umożliwiający korzystanie w obiekcie budowlanym z publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych;* | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowane zmiany w definicji referują do możliwych składowych przyłącza telekomunikacyjnego z punktu widzenia prac budowlanych, zaś ten aspekt nie jest celem definicji przyłącza – celem tym jest określenie funkcjonalnego przeznaczenia odcinka sieci pomiędzy węzłem telekomunikacyjnym a instalacją w lokalizacji użytkownika końcowego, umożliwiającą odbiór usług telekomunikacyjnych. |
| 90 | Art. 2 pkt. 45 | | SayF | Proponuje się wykreślenie wyrazu „głownie”.  Wyraz „głównie” sugeruje, że publiczna sieć telekomunikacyjne to sieć służąca do świadczenia zarówno publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych jak i innych usług telekomunikacyjnych innych niż publicznie dostępne. Wobec braku definicji usług telekomunikacyjnych innych niż publicznie dostępne oraz to, że w praktyce niezwykle trudno jest stwierdzić, że w danej sieci większość świadczonych usług to publicznie dostępne usługi telekomunikacyjne to definicja z wyrażeniem „głównie” praktycznie nie będzie miała znaczenia.  Natomiast w przypadku, gdy przedsiębiorca będzie eksploatował sieć telekomunikacyjną, którą będzie udostępniał wyłącznie przedsiębiorcom telekomunikacyjnym, to znaczy, że nie będzie świadczył publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, tym samym przedsiębiorca dysponujący taką siecią nie będzie przedsiębiorca telekomunikacyjnym. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy wyraz „głównie” ma znaczenie, przy czym wynika z EKŁE.  Dodatkowo należy odróżnić świadczenie usług od dostarczania (udostępniania) sieci. |
| 91 | Art. 2 pkt. 46 | | SayF | Proponuje się doprecyzować definicje, w których używa się pojęcia publiczna (np. sieć) lub publicznie dostępna usługa ….  Cecha usługi jaką jest dostępność dla ogółu użytkowników bez bliższego dookreślenia budzi obecnie i może budzić w przyszłości wiele wątpliwości. Jest to tym bardziej istotne, że na przedsiębiorców świadczących publicznie dostępne usługi lub eksploatujących publiczne sieci telekomunikacyjne spoczywa wiele obowiązków, które nie dotyczą podmiotów świadczących inne niż publicznie dostępne usługi telekomunikacyjne lub eksploatujących inne niż publiczne sieci telekomunikacyjne.  Patrz uwagi do zagadnień dotyczących publicznie dostępnych usług przedstawiliśmy odnosząc się do art. 1 ust. pkt 1 lit. a PKE.  Wątpliwości ograniczają się do odpowiedzi na pytanie:  Jakie czynniki powodują, że usługa komunikacji elektronicznej lub telekomunikacyjna traci właściwości usługi publicznie dostępnej.  Czynnikiem takim być może będą:  - terytorium, na którym będą przebywać użytkownicy, np. na terenie, jednej lub kilku gmin, jednego lub kilku powiatów, itp.,  - ograniczenie do użytkowników zlokalizowanych w jednym budynku, np. w centrum handlowym,  - ograniczenie podmiotowe to znaczy usługi są oferowane wyłącznie podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą, osobom, będącym członkom spółdzielni mieszkaniowej, członkom stowarzyszenia wspierającego telekomunikacje itp. | **Uwaga nieuwzględniona**  Siatka pojęciowa w tym zakresie bazuje na rozwiązaniach, w tym także doktrynie, wypracowanych w Pt. |
| 92 | Art. 2 pkt. 47 | | SayF | Uwaga jak do art. 1 ust. pkt 1 lit. a, art. 2 pkt 46 PKE | **Uwaga nieuwzględniona**  Siatka pojęciowa w tym zakresie bazuje na rozwiązaniach, w tym także doktrynie, wypracowanych w Pt. |
| 93 | Art. 2 pkt. 48 | | SayF | Uwaga jak do art. 1 ust. pkt 1 lit. a, art. 2 pkt 46 PKE | **Uwaga nieuwzględniona**  Siatka pojęciowa w tym zakresie bazuje na rozwiązaniach, w tym także doktrynie, wypracowanych w Pt. |
| 94 | Art. 2 pkt. 49 | | SayF | Uwaga jak do art. 1 ust. pkt 1 lit. a, art. 2 pkt 46 PKE | **Uwaga nieuwzględniona**  Siatka pojęciowa w tym zakresie bazuje na rozwiązaniach, w tym także doktrynie, wypracowanych w Pt. |
| 95 | Art. 2 pkt. 58 lit. c | | SayF | Określenie „stacjonarna lub bezprzewodowa” proponuje się zmienić na „stacjonarna lub ruchoma sieć telekomunikacyjna”. Sieć bezprzewodowa może być zarówno ruchoma jak i stacjonarna. | **Uwaga nieuwzględniona**  Biorąc pod uwagę architekturę sieci, możliwe są różne kwalifikacje sieci. W kontekście definicję sieci o bardzo dużej przepustowości, istotna jest sieć dostępowa (stacjonarna lub bezprzewodowa), bo to za jej pośrednictwem użytkownik końcowy korzysta z usługi dostępu do internetu, a to właśnie z perspektywy usług zdefiniowana jest sieć o bardzo dużej przepustowości w art. 2 pkt 58 lit. c projektowanego Pke. |
| 96 | Art. 2 pkt 58 | | PIIT | **Postulujemy zawarcie w ustawie definicji w pełni zgodnej z zapisami EKŁE, która nie zawiera żadnych precyzyjnych parametrów przedmiotowej sieci. Jeżeli projektodawca nie uwzględni tej uwagi, wnosimy o wzięcie pod uwagę poniższej propozycji zmiany definicji:**  *58) sieć o bardzo dużej przepustowości – publiczną sieć telekomunikacyjną:*  *a) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do punktu dystrybucji w miejscu*  *świadczenia usługi,*  *b) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do stacji bazowej telefonii komórkowej,*  *c) stacjonarną sieć telekomunikacyjną, która charakteryzuje się podobną wydajnością jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. a, w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu. Podobne wymagania dotyczące jakości sieci odnoszą się do: dostępnych prędkości w górę i w dół łącza, odporności, parametrów związanych z błędami oraz opóźnienia i jego zmienności;*  *d) bezprzewodową sieć telekomunikacyjną, która charakteryzuje się podobną wydajnością jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. b, posiadającą podobną zdolność technologiczną do świadczenia usług dostępu do Internetu w zakresie dostępnych prędkości w górę i w dół łącza, odporności, parametrów związanych z błędami oraz opóźnienia i jego zmienności;*  *Wydajność sieci można uznać za podobną bez względu na to, czy doświadczenia użytkownika końcowego różnią się w zależności od z natury różnych cech charakterystycznych nośnika danych, za pomocą którego sieć ostatecznie łączy się z punktem zakończenia sieci;*  W przekazanym do konsultacji projekcie PKE w definicji VHCN (art. 2 pkt 54 projektu PKE) zdefiniowano tylko dwa parametry, a mianowicie *„a także zdolności do świadczenia usług dostępu do Internetu o prędkości co najmniej 100 Mb/s pobierania danych, a także o prędkości co najmniej 100 Mb/s w przypadku wysyłania danych w stacjonarnych sieciach stacjonarnych lub o prędkości co najmniej 30 Mb/s w przypadku wysyłania danych w bezprzewodowych sieciach telekomunikacyjnych;”*. Nasze poważne wątpliwości budzi po pierwsze wskazanie jakichkolwiek wartości w tej definicji, które abstrahują od wytycznych BEREC wydanych na podstawie art. 82 EKŁE. Po drugie zaś nasze wątpliwości budzi wskazanie, iż prędkość 100 Mb/s dla sieci stacjonarnej i 30 Mbit/s dla sieci bezprzewodowej od użytkownika (dalej „upload”) jest prędkością co najmniej wymaganą jako parametr uznania tej sieci jako VHCN. W żadnym miejscu w EKŁE nie znaleźliśmy takiego wymagania, natomiast w motywach do EKŁE przewija się jedynie odniesienie do 100 Mb/s do użytkownika końcowego (dalej „download”), ale nie odnosi się ono wprost do sieci o sieci o bardzo wysokiej przepustowości.  Dodatkowo należy wskazać, iż w przypadku sieci bezprzewodowych należy przyjąć daleko idącą ostrożność w określaniu jakichkolwiek parametrów, bowiem w przypadku takich sieci można mówić jedynie o technologicznej możliwości osiągnięcia prędkości wysyłania/pobierania danych, dlatego sugerujemy usunięcie sformułowania *„w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu”*. W sieciach bezprzewodowych uzyskiwane przez użytkownika przepływności zależą od wielu czynników niezależnych od operatora, które podlegają zmienności w czasie jak np. zakłócenia powodowane zjawiskami meteorologicznymi lub zmiany warunków terenowych ograniczające propagację fal radiowych od stacji bazowej do użytkownika końcowego. Z tego powodu gwarantowanie wskaźników jakościowych jest o wiele bardziej ograniczone niż w przypadku sieci stacjonarnych przewodowych.  Poniżej cytujemy wersję angielską definicji z EKŁE z własnymi podkreśleniami:  *“very high capacity network’ means either an electronic communications network which consists wholly of optical fibre elements at least up to the distribution point at the serving location, or an electronic communications network* ***which is capable of delivering****, under usual peak-time conditions,* ***similar network performance*** *in terms of available downlink and uplink bandwidth, resilience, error-related parameters, and latency and its variation; network performance can be considered similar regardless of whether the end-user experience varies due to the inherently different characteristics of the medium by which the network ultimately connects with the network termination point;”*  Pragniemy ponownie wskazać, iż na podstawie art. 82 EKŁE do dnia 21 grudnia 2020 r. BEREC, po przeprowadzeniu konsultacji z zainteresowanymi stronami oraz w ścisłej współpracy z Komisją, wyda wytyczne w sprawie kryteriów, które mają być spełnione przez sieć, aby została uznana za sieć o bardzo dużej przepustowości, w tym pod względem przepustowości łącza służącego do nadawania w dół i w górę, odporności, parametrów związanych z błędami oraz opóźnienia i jego zmienności. Krajowe organy regulacyjne w jak największym stopniu mają uwzględniać te wytyczne. Do dnia 31 grudnia 2025 r. BEREC ma je zaktualizować, a następnie będzie ma przeprowadzać regularnie kolejne aktualizacje.  Biorąc to pod uwagę już z planowanym dniem wejścia w życie PKE jego postanowienia w zakresie parametrów mogłyby być niezgodne z wytycznymi BEREC. Dlatego wnosimy, aby w definicji VHCN w PKE nie pojawiały się konkretne parametry jakościowe.  Nasze uwagi wynikają m.in. z okoliczności, że omawiana definicja sieci VHCN mogłaby być potencjalnie wykorzystana w ramach realizacji przyszłych programów wsparcia szybkich sieci szerokopasmowych takich jak planowane POPC 2 lub w ramach Funduszu Szerokopasmowego, jako podstawowe kryterium służące dokonywaniu klasyfikacji obszarów białych, szarych i czarnych. Mimo, że uważamy takie rozwiązanie za nieracjonalne, tak - na poziomie obecnego projektu przepisów i wobec braku informacji dot. modelu POPC 2 - nie możemy wykluczyć, że takie rozwiązanie byłoby stosowane.  Sygnalizujemy, więc, że stosowanie proponowanej definicji VHCN, zakładającej przyjęcie kryterium upload na poziomie 100 Mb/s, mogłoby skutkować tym, że nawet obszary, na których zbudowano sieci ze środków publicznych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 mogłyby zostać uznane za białe plamy pod względem dostępności VHCN, a tym samym uznane za obszary wymagające dalszej pomocy publicznej.  Zgodnie z wymaganiami konkursowymi w ramach dzialania1.1. POPC w pierwszym konkursie[[1]](#footnote-2) ustalono bowiem, że najwyższe wymagane parametry techniczne w ramach realizowanych projektów to minimalna przepustowość 100 Mb/s download oraz 30 Mb/s upload. W kolejnych konkursach wymaganie dotyczące parametru upload zostało obniżone do 20 Mb/s. Jest to jednocześnie wymaganie, za które startujący w konkursach byli dodatkowo premiowani. Osiągnięcie wyższych parametrów jakościowych sieci wiąże się jednocześnie z większym wysiłkiem, zwłaszcza finansowym ze strony inwestorów, którzy zgodzili się wziąć udział w tym programie. Co równie istotne, zakładane było stabilne otoczenie inwestycji pod kątem braku ryzyka dodatkowej interwencji publicznej, a przede wszystkim możliwość ekonomicznie uzasadnionego funkcjonowania sieci w długim okresie, w tym w okresie trwałości.  Na podstawie projektu sprawozdania z realizacji POPC (stan na 31 grudnia 2019 r.) można stwierdzić, że szerokopasmowym dostępem do Internetu objętych zostanie ponad 1,7 mln gospodarstw domowych w regionach słabiej rozwiniętych oraz ponad 217 tys. gospodarstw w regionach lepiej rozwiniętych (w oparciu o dane z umów o dofinansowanie). Dane te nie obejmują naboru czwartego, w ramach którego dostępem do sieci szerokopasmowej zostanie objęta kolejna pula gospodarstw domowych. Wnioski, które zostały złożone w ramach 22 obszarów obejmują minimalną liczbę gospodarstw domowych wynoszącą 149 940. Natomiast całkowita liczba gospodarstw domowych możliwych do objęcia zasięgiem na tych obszarach interwencji to 394 709.  W sumie więc w przypadku przyjęcia kryteriów VHCH z uploadem na poziomie 100 Mb/s mogłoby zostać wykluczonych prawie 2 mln gospodarstw domowych, które zostały objęte zasięgiem POPC, mogłoby ponownie stać się białymi plamami pod kątem VHCN, a więc znów kwalifikować się do wsparcia ze środków UE, zagrażając jednocześnie trwałości efektów inwestycji POPC, które zostaną zbudowane ze środków publicznych za ponad 1 mld EUR. | **Uwaga nieuwzględniona w zakresie propozycji usunięcia zwrotu *„w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu”*.**  Jakość usług (ang. *quality of service*) jest obiektywna i składa się z mierzalnych parametrów, inaczej niż subiektywne doświadczenie użytkownika końcowego (ang. *end*-*user experience*), do którego odnosi się Izba w uwadze. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z EKŁE, co wynika również z treści Wytycznych BEREC wydanych 1 października 2020 r.  **Uwaga uwzględniona w zakresie odesłania do kryteriów (wartości parametrów jakościowych) określonych w wytycznych BEREC zamiast określenia ich w definicji.**  W zakresie stosowania projektowanej definicji do określania obszarów wsparcia na sieci szerokopasmowe ze środków publicznych należy zwrócić uwagę, że w tym procesie podstawą prawną demarkacji obszarów będą wspólnotowe reguły pomocy publicznej, w tym stosowne wytyczne oraz orzecznictwo Komisji Europejskiej. Na mocy obecnie obowiązujących reguł za tzw. punkt odcięcia możliwości interwencji publicznej uznawane jest istnienie lub planowanie na danym obszarze sieci umożliwiających świadczenie usług o przepustowości co najmniej 30 Mb/s, a zatem znacznie niższej niż określona w wytycznych wydanych 1 października 2020 r. Nie jest wykluczone, że poziom ten zostanie podniesiony co najmniej do poziomu 100 Mb/s, przy czym nawet w takiej sytuacji nie należy się obawiać, że ze środków publicznych wspierane będą inwestycje nakładające się na inwestycje zrealizowane lub realizowane ze środków PO PC, byłoby to bowiem oczywiście nieracjonalne. |
| 97 | Art. 2 pkt 58 | | KIGC | **Postulat:** zawarcie w ustawie definicji w pełni zgodnej z zapisami EKŁE, która nie zawiera żadnych precyzyjnych parametrów przedmiotowej sieci. Jeżeli projektodawca nie uwzględni tej uwagi, wnosimy o wzięcie pod uwagę poniższej propozycji zmiany definicji:  *58) sieć o bardzo dużej przepustowości – publiczną sieć telekomunikacyjną:*  *a) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do punktu dystrybucji w miejscu*  *świadczenia usługi,*  *b) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do stacji bazowej telefonii komórkowej,*  *c) stacjonarną* ***~~lub bezprzewodową~~*** *sieć telekomunikacyjną, która spełnia podobne wymagania dotyczące parametrów jakości jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. a* ***~~i b~~****, w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu. Podobne wymagania dotyczące jakości sieci odnoszą się do: odporności, parametrów związanych z błędami oraz opóźnienia i jego zmienności, a także zdolności do świadczenia usług dostępu do internetu o prędkości co najmniej 100 Mb/s pobierania danych,* ***~~a także o prędkości co najmniej 100 Mb/s w przypadku wysyłania danych w stacjonarnych sieciach telekomunikacyjnych lub o prędkości co najmniej 30 Mb/s w przypadku wysyłania danych w bezprzewodowych sieciach telekomunikacyjnych~~****;*  ***d) bezprzewodową sieć telekomunikacyjną, która spełnia podobne wymagania dotyczące parametrów jakości jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. b, posiadającej zdolność technologiczną do świadczenia usług dostępu do Internetu o prędkości co najmniej 100 Mb/s pobierania danych;***  W przekazanym do konsultacji projekcie PKE w definicji VHCN (art. 2 pkt 54 projektu PKE) zdefiniowano tylko dwa parametry, a mianowicie *„a także zdolności do świadczenia usług dostępu do Internetu o prędkości co najmniej 100 Mb/s pobierania danych, a także o prędkości co najmniej 100 Mb/s w przypadku wysyłania danych w stacjonarnych sieciach stacjonarnych lub o prędkości co najmniej 30 Mb/s w przypadku wysyłania danych w bezprzewodowych sieciach telekomunikacyjnych;”*. Nasze poważne wątpliwości budzi wskazanie, iż prędkość 100 Mb/s dla sieci stacjonarnej i 30 Mbit/s dla sieci bezprzewodowej od użytkownika (dalej „upload”) jest prędkością co najmniej wymaganą jako parametr uznania tej sieci jako VHCN. W żadnym miejscu w EKŁE nie znaleźliśmy takiego wymagania, natomiast w motywach do EKŁE przewija się jedynie odniesienie do 100 Mb/s do użytkownika końcowego (dalej „download”). Być może błąd ten wynika z interpretacji definicji z EKŁE, w której nie mówi się jednak o konieczności zrównywania prędkości download i upload użytkownika końcowego, ale o określeniu parametrów podobnych do sieci składającej się przynajmniej ze światłowodu do punktu dystrybucyjnego.  Dodatkowo należy wskazać, iż w przypadku sieci bezprzewodowych należy przyjąć daleko idącą ostrożność w określaniu jakichkolwiek parametrów, bowiem w przypadku takich sieci można mówić jedynie o technologicznej możliwości osiągnięcia prędkości wysyłania/pobierania danych, dlatego sugerujemy usunięcie sformułowania *„w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu”*. W sieciach bezprzewodowych uzyskiwane przez użytkownika przepływności zależą od wielu czynników niezależnych od operatora, które podlegają zmienności w czasie jak np. zakłócenia powodowane zjawiskami meteorologicznymi lub zmiany warunków terenowych ograniczające propagację fal radiowych od stacji bazowej do użytkownika końcowego. Z tego powodu gwarantowanie wskaźników jakościowych jest o wiele bardziej ograniczone niż w przypadku sieci stacjonarnych przewodowych.  Poniżej cytujemy wersję angielską definicji z EKŁE z własnymi podkreśleniami:  *“very high capacity network’ means either an electronic communications network which consists wholly of optical fibre elements at least up to the distribution point at the serving location, or an electronic communications network* ***which is capable of delivering****, under usual peak-time conditions,* ***similar network performance*** *in terms of available downlink and uplink bandwidth, resilience, error-related parameters, and latency and its variation; network performance can be considered similar regardless of whether the end-user experience varies due to the inherently different characteristics of the medium by which the network ultimately connects with the network termination point;”*  Nasze uwagi wynikają m.in. z okoliczności, że omawiana definicja sieci VHCN mogłaby być potencjalnie wykorzystana w ramach realizacji przyszłych programów wsparcia szybkich sieci szerokopasmowych takich jak planowane POPC 2 lub w ramach Funduszu Szerokopasmowego, jako podstawowe kryterium służące dokonywaniu klasyfikacji obszarów białych, szarych i czarnych. Mimo, że uważamy takie rozwiązanie za nieracjonalne, tak - na poziomie obecnego projektu przepisów i wobec braku informacji dot. modelu POPC 2 - nie możemy wykluczyć, że takie rozwiązanie byłoby stosowane.  Sygnalizujemy, więc, że stosowanie proponowanej definicji VHCN, zakładającej przyjęcie kryterium upload na poziomie 100 Mb/s, mogłoby skutkować tym, że nawet obszary, na których zbudowano sieci ze środków publicznych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 mogłyby zostać uznane za białe plamy pod względem dostępności VHCN, a tym samym uznane za obszary wymagające dalszej pomocy publicznej.  Zgodnie z wymaganiami konkursowymi w ramach dzialania1.1. POPC w pierwszym konkursie[[2]](#footnote-3)[1] ustalono bowiem, że najwyższe wymagane parametry techniczne w ramach realizowanych projektów to minimalna przepustowość 100 Mb/s download oraz 30 Mb/s upload. W kolejnych konkursach wymaganie dotyczące parametru upload zostało obniżone do 20 Mb/s. Jest to jednocześnie wymaganie, za które startujący w konkursach byli dodatkowo premiowani. Osiągnięcie wyższych parametrów jakościowych sieci wiąże się jednocześnie z większym wysiłkiem, zwłaszcza finansowym ze strony inwestorów, którzy zgodzili się wziąć udział w tym programie. Co równie istotne, zakładane było stabilne otoczenie inwestycji pod kątem braku ryzyka dodatkowej interwencji publicznej, a przede wszystkim możliwość ekonomicznie uzasadnionego funkcjonowania sieci w długim okresie, w tym w okresie trwałości.  Na podstawie projektu sprawozdania z realizacji POPC (stan na 31 grudnia 2019 r.) można stwierdzić, że szerokopasmowym dostępem do Internetu objętych zostanie ponad 1,7 mln gospodarstw domowych w regionach słabiej rozwiniętych oraz ponad 217 tys. gospodarstw w regionach lepiej rozwiniętych (w oparciu o dane z umów o dofinansowanie). Dane te nie obejmują naboru czwartego, w ramach którego dostępem do sieci szerokopasmowej zostanie objęta kolejna pula gospodarstw domowych. Wnioski, które zostały złożone w ramach 22 obszarów obejmują minimalną liczbę gospodarstw domowych wynoszącą 149 940. Natomiast całkowita liczba gospodarstw domowych możliwych do objęcia zasięgiem na tych obszarach interwencji to 394 709.  W sumie więc w przypadku przyjęcia kryteriów VHCH z uploadem na poziomie 100 Mb/s mogłoby zostać wykluczonych prawie 2 mln gospodarstw domowych, które zostały objęte zasięgiem POPC, mogłoby ponownie stać się białymi plamami pod kątem VHCN, a więc znów kwalifikować się do wsparcia ze środków UE, zagrażając jednocześnie trwałości efektów inwestycji POPC, które zostaną zbudowane ze środków publicznych za ponad 1 mld EUR. | **Uwaga nieuwzględniona w zakresie propozycji usunięcia zwrotu *„w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu”*.**  Jakość usług (ang. *quality of service*) jest obiektywna i składa się z mierzalnych parametrów, inaczej niż subiektywne doświadczenie użytkownika końcowego (ang. *end*-*user experience*), do którego odnosi się Izba w uwadze. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z EKŁE, co wynika również z treści Wytycznych BEREC wydanych 1 października 2020 r.  **Uwaga uwzględniona częściowo, w zakresie odesłania do kryteriów (wartości parametrów jakościowych) określonych w wytycznych BEREC zamiast określenia ich w definicji.**    W zakresie stosowania projektowanej definicji do określania obszarów wsparcia na sieci szerokopasmowe ze środków publicznych patrz stanowisko do uwagi PIIT powyżej. |
| 98 | Art. 2 pkt 58 | | Lewiatan | Wnosimy o zmianę definicji "sieci o bardzo dużej przepustowości" w celu jest dostosowania do wymagań EKŁE, tj. z pominięciem szczegółowego określania parametrów przedmiotowej sieci.  W przypadku niemożności uwzględnienia tej uwagi prosimy o uwzględnienie proponowanego brzmienia omawianej definicji:    58) sieć o bardzo dużej przepustowości – publiczną sieć telekomunikacyjną: a) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do punktu dystrybucji w miejscu świadczenia usługi,  b) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do stacji bazowej telefonii komórkowej,  c) stacjonarną ~~lub bezprzewodową~~ sieć telekomunikacyjną, która charakteryzuje się podobną wydajnością jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. a ~~i b~~, w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu. Podobne wymagania dotyczące jakości sieci odnoszą się do: dostępnych prędkości w górę i w dół łącza, odporności, parametrów związanych z błędami oraz opóźnienia i jego zmienności~~nych w stacjonarnych sieciach telekomunikacyjnych lub o prędkości co najmniej 30 Mb/s w przypadku wysyłania danych w bezprzewodowych sieciach telekomunikacyjnych;~~  d) bezprzewodową sieć telekomunikacyjną, która charakteryzuje się podobną wydajnością jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. b, posiadającą podobną zdolność technologiczną do świadczenia usług dostępu do Internetu w zakresie dostępnych prędkości w górę i w dół łącza, odporności, parametrów związanych z błędami oraz opóźnienia i jego zmienności;  Wydajność sieci można uznać za podobną bez względu na to, czy doświadczenia użytkownika końcowego różnią się w zależności od z natury różnych cech charakterystycznych nośnika danych, za pomocą którego sieć ostatecznie łączy się z punktem zakończenia sieci;    Pkt 58 ppkt c)) (definicja VHCN) wymienia dwa parametry. Uważamy ich zamieszczenie z definicja za wątpliwe z uwagi na:  1) wymogi zawarte w wytycznych BEREC (na podstawie art. 82 EKŁE) oraz w przyszłych wytycznych BEREC w tym zakresie (które mają się ukazać do dnia 21 grudnia 2020 r.) i które mają określić kryteria, które muszą być spełnione przez sieć, aby została uznana za sieć o bardzo dużej przepustowości 2) postanowienia EKŁE, które nie zawierają takiego wymagania (odniesienie do 100 Mb/s do użytkownika końcowego (dalej „download”), nie odnosi się bezpośrednio do sieci o bardzo wysokiej przepustowości. 3) ograniczenia technologiczne. W kontekście sieci bezprzewodowych można mówić o pewnym celu do osiągnięcia (możliwości osiągnięcia prędkości wysyłania/pobierania danych). Funkcjonowanie tychże sieci podlega zakłóceniom (np. powodowanych warunkami atmosferycznymi), które są niezależne od operatora. Za uzasadnione uważamy zatem usunięcie następującego fragmentu w pkt 58 ppkt c:    „w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu”.  Postulujemy, na podstawie wskazanych argumentów, o rezygnację z umieszczenia w definicji parametrów jakościowych. | **Uwaga częściowo uwzględniona w zakresie odesłania do kryteriów (wartości parametrów jakościowych) określonych w wytycznych BEREC zamiast określenia ich w definicji.** |
| 99 | Art. 2 pkt 58 | | Pracodawcy RP | **Postulat:** zawarcie w ustawie definicji w pełni zgodnej z zapisami EKŁE, która nie zawiera żadnych precyzyjnych parametrów przedmiotowej sieci. Jeżeli projektodawca nie uwzględni tej uwagi, wnosimy o wzięcie pod uwagę poniższej propozycji zmiany definicji:  *58) sieć o bardzo dużej przepustowości – publiczną sieć telekomunikacyjną:*  *a) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do punktu dystrybucji w miejscu*  *świadczenia usługi,*  *b) składającą się z linii światłowodowych co najmniej do stacji bazowej telefonii komórkowej,*  *c) stacjonarną* ***~~lub bezprzewodową~~*** *sieć telekomunikacyjną, która spełnia podobne wymagania dotyczące parametrów jakości jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. a* ***~~i b~~****, w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu. Podobne wymagania dotyczące jakości sieci odnoszą się do: odporności, parametrów związanych z błędami oraz opóźnienia i jego zmienności, a także zdolności do świadczenia usług dostępu do internetu o prędkości co najmniej 100 Mb/s pobierania danych,* ***~~a także o prędkości co najmniej 100 Mb/s w przypadku wysyłania danych w stacjonarnych sieciach telekomunikacyjnych lub o prędkości co najmniej 30 Mb/s w przypadku wysyłania danych w bezprzewodowych sieciach telekomunikacyjnych~~****;*  ***d) bezprzewodową sieć telekomunikacyjną, która spełnia podobne wymagania dotyczące parametrów jakości jak sieć telekomunikacyjna, o której mowa w lit. b, posiadającej zdolność technologiczną do świadczenia usług dostępu do Internetu o prędkości co najmniej 100 Mb/s pobierania danych;***  W przekazanym do konsultacji projekcie PKE w definicji VHCN (art. 2 pkt 54 projektu PKE) zdefiniowano tylko dwa parametry, a mianowicie *„a także zdolności do świadczenia usług dostępu do Internetu o prędkości co najmniej 100 Mb/s pobierania danych, a także o prędkości co najmniej 100 Mb/s w przypadku wysyłania danych w stacjonarnych sieciach stacjonarnych lub o prędkości co najmniej 30 Mb/s w przypadku wysyłania danych w bezprzewodowych sieciach telekomunikacyjnych;”*. Nasze poważne wątpliwości budzi wskazanie, iż prędkość 100 Mb/s dla sieci stacjonarnej i 30 Mbit/s dla sieci bezprzewodowej od użytkownika (dalej „upload”) jest prędkością co najmniej wymaganą jako parametr uznania tej sieci jako VHCN. W żadnym miejscu w EKŁE nie znaleźliśmy takiego wymagania, natomiast w motywach do EKŁE przewija się jedynie odniesienie do 100 Mb/s do użytkownika końcowego (dalej „download”). Być może błąd ten wynika z interpretacji definicji z EKŁE, w której nie mówi się jednak o konieczności zrównywania prędkości download i upload użytkownika końcowego, ale o określeniu parametrów podobnych do sieci składającej się przynajmniej ze światłowodu do punktu dystrybucyjnego.  Dodatkowo należy wskazać, iż w przypadku sieci bezprzewodowych należy przyjąć daleko idącą ostrożność w określaniu jakichkolwiek parametrów, bowiem w przypadku takich sieci można mówić jedynie o technologicznej możliwości osiągnięcia prędkości wysyłania/pobierania danych, dlatego sugerujemy usunięcie sformułowania *„w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu”*. W sieciach bezprzewodowych uzyskiwane przez użytkownika przepływności zależą od wielu czynników niezależnych od operatora, które podlegają zmienności w czasie jak np. zakłócenia powodowane zjawiskami meteorologicznymi lub zmiany warunków terenowych ograniczające propagację fal radiowych od stacji bazowej do użytkownika końcowego. Z tego powodu gwarantowanie wskaźników jakościowych jest o wiele bardziej ograniczone niż w przypadku sieci stacjonarnych przewodowych.  Poniżej cytujemy wersję angielską definicji z EKŁE z własnymi podkreśleniami:  *“very high capacity network’ means either an electronic communications network which consists wholly of optical fibre elements at least up to the distribution point at the serving location, or an electronic communications network* ***which is capable of delivering****, under usual peak-time conditions,* ***similar network performance*** *in terms of available downlink and uplink bandwidth, resilience, error-related parameters, and latency and its variation; network performance can be considered similar regardless of whether the end-user experience varies due to the inherently different characteristics of the medium by which the network ultimately connects with the network termination point;”*  Nasze uwagi wynikają m.in. z okoliczności, że omawiana definicja sieci VHCN mogłaby być potencjalnie wykorzystana w ramach realizacji przyszłych programów wsparcia szybkich sieci szerokopasmowych takich jak planowane POPC 2 lub w ramach Funduszu Szerokopasmowego, jako podstawowe kryterium służące dokonywaniu klasyfikacji obszarów białych, szarych i czarnych. Mimo, że uważamy takie rozwiązanie za nieracjonalne, tak - na poziomie obecnego projektu przepisów i wobec braku informacji dot. modelu POPC 2 - nie możemy wykluczyć, że takie rozwiązanie byłoby stosowane.  Sygnalizujemy, więc, że stosowanie proponowanej definicji VHCN, zakładającej przyjęcie kryterium upload na poziomie 100 Mb/s, mogłoby skutkować tym, że nawet obszary, na których zbudowano sieci ze środków publicznych w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 mogłyby zostać uznane za białe plamy pod względem dostępności VHCN, a tym samym uznane za obszary wymagające dalszej pomocy publicznej.  Zgodnie z wymaganiami konkursowymi w ramach dzialania1.1. POPC w pierwszym konkursie[[3]](#footnote-4)[1] ustalono bowiem, że najwyższe wymagane parametry techniczne w ramach realizowanych projektów to minimalna przepustowość 100 Mb/s download oraz 30 Mb/s upload. W kolejnych konkursach wymaganie dotyczące parametru upload zostało obniżone do 20 Mb/s. Jest to jednocześnie wymaganie, za które startujący w konkursach byli dodatkowo premiowani. Osiągnięcie wyższych parametrów jakościowych sieci wiąże się jednocześnie z większym wysiłkiem, zwłaszcza finansowym ze strony inwestorów, którzy zgodzili się wziąć udział w tym programie. Co równie istotne, zakładane było stabilne otoczenie inwestycji pod kątem braku ryzyka dodatkowej interwencji publicznej, a przede wszystkim możliwość ekonomicznie uzasadnionego funkcjonowania sieci w długim okresie, w tym w okresie trwałości.  Na podstawie projektu sprawozdania z realizacji POPC (stan na 31 grudnia 2019 r.) można stwierdzić, że szerokopasmowym dostępem do Internetu objętych zostanie ponad 1,7 mln gospodarstw domowych w regionach słabiej rozwiniętych oraz ponad 217 tys. gospodarstw w regionach lepiej rozwiniętych (w oparciu o dane z umów o dofinansowanie). Dane te nie obejmują naboru czwartego, w ramach którego dostępem do sieci szerokopasmowej zostanie objęta kolejna pula gospodarstw domowych. Wnioski, które zostały złożone w ramach 22 obszarów obejmują minimalną liczbę gospodarstw domowych wynoszącą 149 940. Natomiast całkowita liczba gospodarstw domowych możliwych do objęcia zasięgiem na tych obszarach interwencji to 394 709.  W sumie więc w przypadku przyjęcia kryteriów VHCH z uploadem na poziomie 100 Mb/s mogłoby zostać wykluczonych prawie 2 mln gospodarstw domowych, które zostały objęte zasięgiem POPC, mogłoby ponownie stać się białymi plamami pod kątem VHCN, a więc znów kwalifikować się do wsparcia ze środków UE, zagrażając jednocześnie trwałości efektów inwestycji POPC, które zostaną zbudowane ze środków publicznych za ponad 1 mld EUR. | **Uwaga nieuwzględniona w zakresie propozycji usunięcia zwrotu *„w typowych warunkach panujących w czasie największego ruchu”*.**  Jakość usług (ang. *quality of service*) jest obiektywna i składa się z mierzalnych parametrów, inaczej niż subiektywne doświadczenie użytkownika końcowego (ang. *end*-*user experience*), do którego odnosi się Izba w uwadze. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z EKŁE, co wynika również z treści Wytycznych BEREC wydanych 1 października 2020 r.  **Uwaga uwzględniona częściowo, w zakresie odesłania do kryteriów (wartości parametrów jakościowych) określonych w wytycznych BEREC zamiast określenia ich w definicji.**    W zakresie stosowania projektowanej definicji do określania obszarów wsparcia na sieci szerokopasmowe ze środków publicznych patrz stanowisko do uwagi PIIT powyżej. |
| 100 | art. 2  pkt 61a (nowy) | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Dodanie definicji służba radiokomunikacyjna amatorska satelitarna (propozycja dodania ust. 61a) Proponowane zapisanie definicji to: Służba amatorska satelitarna: służba radiokomunikacyjna wykorzystująca stacje kosmiczne na satelitach Ziemi mająca na celu samokształcenie, wzajemne komunikowanie się i badania techniczne prowadzone przez amatorów, tj. przez odpowiednio upoważnione osoby interesujące się techniką radiową wyłącznie z pobudek osobistych, a nie w celu zarobkowym.  Dodanie definicji służba radiokomunikacyjna amatorska satelitarna (propozycja dodania ust. 61a) definicja ta znajduje się w regulaminie radiokomunikacyjnym a także Prezes UKE wydaje w tym zakresie odrębne pozwolenia. Służba amatorska ma charakter szczególny, w związku z czym ustawa PKE, tak samo jak PT, przewiduje w tym zakresie dodatkowe odrębne regulacje. Zasadnym jest w związku z tym umieszczenie w ustawie definicji tej służby aby wydawanie w tym zakresie pozwoleń nie budziło wątpliwości że nie ma ich zapisanych w przepisach prawa. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis art. 2 pkt 61 jest wystarczający, ponieważ definicja obejmuje wszystkie rodzaje służby radiokomunikacyjnej amatorskiej, bez względu na technologię w jakiej jest realizowana.  Nie ma zatem uzasadnienia dla dodawania osobnej definicji służby amatorskiej satelitarnej. Ponadto wskazać należy, że w ustawie nigdzie nie występuje takie pojęcie, w związku z czym nie ma potrzeby jego definiowania. |
| 101 | Art. 2 pkt. 65 | | SayF | Pojęcie „sytuacja szczególnego zagrożenia” została już użyta w art. 228 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.  W myśl tego przepisu sytuacja szczególnego zagrożenia jest to zdarzenie, które uzasadnia wprowadzenie stanu nadzwyczajnego, to znaczy, że zaistniało takie zagrożenie, wobec którego przeciwdziałanie środkami konstytucyjnymi są niewystarczające i państwo musi zastosować środki nadzwyczajne.  Organ uprawniony do wprowadzenia stanu nadzwyczajnego dokonuje oceny sytuacji pod względem spełnienia warunków do wprowadzenia stanu nadzwyczajnego to znaczy ocenia, czy wystąpiła sytuacja szczególnego zagrożenia.  Użycie w ustawie Prawo komunikacji elektronicznej pojęcia „sytuacja szczególnego zagrożenia” może powodować wątpliwości interpretacyjne. W myśl projektowanego art. 2 pkt 65 PKE sytuacja szczególnego zagrożenia to stan nadzwyczajny, sytuacja kryzysowa, to znaczy sytuacja wpływająca negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska, wywołująca znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków, lub bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa sieci i usług.  Wątpliwości mogą polegać na ocenie czy „sytuacja szczególnego zagrożenie” to zdarzenie uzasadniające wprowadzenie stanu nadzwyczajnego czy uzasadniające podjęcie wewnętrznych działań przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej.  Ponadto należy podkreślić, że przedsiębiorca komunikacji elektronicznej ma bardzo mały wpływ na działanie w związku z prowadzeniem stanu nadzwyczajnego lub gdy zaistnieje sytuacja kryzysowa. W takich przypadkach będzie postępował w myśl decyzji administracyjnych wydanych przez właściwe organy administracji publicznej, w sposób określony wprost w przepisach dotyczących stanów nadzwyczajnych lub w sposób określony w przepisach o zarzadzaniu kryzysowym.  Planowanie działań oraz ich realizacja ogranicza się do zapewnienia bezpieczeństwa i integralności sieci, usług oraz danych będących w jego właściwości.  Mając powyższe na względzie proponuję zrezygnować z używania pojęcia „sytuacje szczególnego zagrożenia” w znaczeniu zdefiniowanym w art. 2 pkt 65 projektu PKE z konsekwencjami w dalszej części PKE.  Jednak w przypadku pozostawienia tej definicji to proponuje się spójnik „i” we frazie „sieci i usług” zamienić na „lub”. Spójnik „i” powoduje, że z sytuacją szczególnego zagrożenia mamy do czynienia wtedy, gdy nastąpi bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa zarówno sieci jak i usług. Może zdarzyć się, że zostanie naruszone bezpieczeństwo tylko usług lub tylko sieci. W przypadku, gdy będzie zapis „sieci i usług” w sensie prawnym nie będzie to sytuacja szczególnego zagrożenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej na potrzeby projektu Prawo komunikacji elektronicznej przyjęta została definicja sytuacji szczególnego zagrożenia. W obecnie obowiązującej ustawie prawo telekomunikacyjne ustawodawca posługiwał się tym pojęciem, w obrębie działu VIII dotyczącego obowiązków na rzecz obronności, bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Celem uporządkowania przepisów projektodawca postanowił wpisać przedmiotową definicję do słowniczka pojęć używanych w projekcie. Należy zauważyć, że nie ma w przepisach mowy o możliwości wprowadzania stanu nadzwyczajnego tylko o postępowaniu w sytuacji, gdy został on już wprowadzony.  **Uwaga bezprzedmiotowa**  Definicja został przeniesiona do projektu ustawy projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68).  Ponadto brzmienie definicji zawiera spójnik “lub”. |
| 102 | Art. 2 pkt 69) | | PIKE | świadczenie usług telekomunikacyjnych – wykonywanie usług za pomocą własnej sieci, z wykorzystaniem sieci ~~innego~~ operatora lub sprzedaż we własnym imieniu i na własny rachunek usługi telekomunikacyjnej wykonywanej przez innego dostawcę usług;  Zwracamy uwagę na zasadność usunięcia wyrazu „innego”. Obecne sformułowanie sugeruje, że świadczący usługi także musi być operatorem. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. |
| 103 | Art. 2 pkt 69 | | KIGEiT | Z uwagi na wprowadzoną w pkt 42 lit. a) definicję dostawcy usług telekomunikacyjnych, i jednocześnie brak w PKE pojęcia dostawcy usług, definicja świadczenia usług telekomunikacyjnych powinna być zgodna pojęciowo z definicją z pkt 42 lit a) PKE.  **Propozycja zmian:**  **świadczenie usług telekomunikacyjnych – wykonywanie usług za pomocą własnej sieci, z wykorzystaniem sieci innego operatora lub sprzedaż we własnym imieniu i na własny rachunek usługi telekomunikacyjnej wykonywanej przez innego dostawcę usług *telekomunikacyjnych*;** | **Uwaga uwzględniona** |
| 104 | Art. 2 pkt 75 | | PIIT | Regulacja dotycząca usługi dodatkowego obciążania rachunku (UDOR), w kształcie  i brzmieniu w jakim została przedstawiona w definicji w art. 2 pkt. 75 i art. 308 projektu ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej, poważnie zagraża dalszemu rozwojowi tego typu usług, ze szkodą zarówno dla dostawców usług, jak i abonentów coraz chętniej korzystających z tego prostego, wygodnego i bezpiecznego narzędzia do rozliczania płatności za towary lub usługi. W przedstawionym projekcie ustawy usługa dodatkowego obciążania rachunku została zdefiniowana jako:  *„usługa polegającą na pośredniczeniu przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez tego dostawcę, której wartość jest uwzględniana na fakturze za wykonane usługi komunikacji elektronicznej i nie przekracza kwot wskazanych w art. 6 pkt 12 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794);”*  Z samej definicji usługi dodatkowego obciążania rachunku możemy wyróżnić dwa elementy składowe:  1. pośredniczenie przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez tego dostawcę,  2. uwzględnianie usługi dodatkowego obciążania rachunku na fakturze za wykonane usługi komunikacji elektronicznej i nieprzekraczanie kwot wskazanych w art. 6 pkt 12 ustawy  z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych.  Poniżej przedstawiamy uwagi do poszczególnych elementów definicji.  Ad. 1  Izba zwraca uwagę na wątpliwości interpretacyjne związane ze wskazaniem w treści definicji, że podstawowym elementem świadczenia usługi dodatkowego obciążania rachunku jest „*pośredniczenie w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej*”. Tymczasem, z samej nazwy usługi, jak również z uzasadnienia do art. 308 wynika, że istotą usługi miało być „obciążanie”/„naliczanie” przez dostawcę na fakturze za usługi komunikacji elektronicznej opłat za usługi lub towary podmiotów trzecich, a nie „pośredniczenie w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług”.  Ponadto należy stwierdzić, iż użycie w definicji sformułowania „pośredniczenie w świadczeniu usług” jest błędne, gdyż definicja w takim brzmieniu sugeruje, iż dostawca usług komunikacji elektronicznej będzie sam świadczył usługi dostarczone mu przez inne podmioty, co wiąże się z wieloma konsekwencjami, takim jak np., iż wtedy nie będą to już usługi podmiotu trzeciego.  W związku z powyższym powstaje wątpliwość czy zdefiniowanie usługi dodatkowego obciążania rachunku jako usługi pośrednictwa było rzeczywistą intencją projektodawcy, a jeżeli tak, to czy definicja miała obejmować pośredniczenie przy zawieraniu umowy w imieniu podmiotu trzeciego (np. w modelu agencyjnym) czy może również inne usługi/ czynności wykonywane przez dostawcę.  Ad. 2  W definicji usługi dodatkowego obciążania rachunku odwołano się do limitów z ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych.  PIIT zwraca uwagę, że wprowadzanie w ramach projektu ustawy do UDOR elementu odwołania do kwot wskazanych w ustawie o usługach płatniczych jest niewłaściwe, ponieważ fragment ten nie stanowi elementu charakteryzującego UDOR. W zakresie ustawy o usługach płatniczych, zgodnie z implementacją Dyrektywy PSD 2, kwestia progów kwotowych odnoszących się do tzw. wyjątku telekomunikacyjnego, została już odpowiednio uregulowana w art. 6 pkt 12. W związku z obowiązywaniem tej regulacji, niezależnie od wskazania odwołania w ramach projektu ustawy, przedsiębiorcy telekomunikacyjni są zobowiązani do właściwej identyfikacji usług i realizacji obowiązków nieprzekraczania progów kwotowych. Przedmiotowy fragment definicji, wprowadza wątpliwości jaki jest cel działania Projektodawcy, ponieważ patrząc literalnie, zaproponowane brzmienie wskazuje, że jeśli doszłoby do przekroczenia limitu 50 lub 300 euro, to usługi nie będzie można zakwalifikować do usług dodatkowego obciążania rachunku.  Podkreślenia wymaga także fakt, iż projekt ustawy przewiduje już limity dla usługi dodatkowego obciążania rachunku w art. 308 ust. 3: „*Dostawca, o którym mowa w ust. 2, jest obowiązany oferować abonentom co najmniej trzy progi kwotowe, które wynoszą 35, 100 i 200 złotych.”*. Dlatego bezzasadne wydaje się wprowadzanie w definicji kolejnych, dodatkowych limitów do usługi. Limity uregulowane w art. 6 pkt. 12 ustawy o usługach płatniczych pozwalają operatorowi na doliczenie do należności za usługi telekomunikacyjne opłat za usługi, których wartość nie przekraczają jednorazowo wartości 50 euro oraz łączna wartość transakcji płatniczych dotyczących jednego użytkownika końcowego nie przekracza równowartości 300 euro miesięcznie. Doprowadzić by to mogło do sytuacji, w której dostawca usług komunikacji elektronicznej byłby zobowiązany do ustawiania abonentowi jednocześnie dwóch limitów usługi dodatkowego obciążania rachunku:   * 35 zł w przypadku, gdy abonent uruchomił usługę dodatkowego obciążania rachunku, ale nie określił sam żadnego limitu i * 50 euro jako maksymalna wartość jednorazowej usługi dodatkowego obciążania rachunku i 300 euro miesięcznego limitu na usługi dodatkowego obciążania rachunku.   W projekcie ustawy nazwę usługi określono jako „usługę dodatkowego obciążania rachunku”. Kluczowe znaczenie dla samej usługi i definicji jest poprawne rozumienie użytego tam zwrotu: „dodatkowego obciążenia rachunku”. Oznacza to, iż:  1. Usługa ta jest czymś dodatkowy w stosunku do usług świadczonych przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej,  2. Usługa polega na obciążeniu rachunku abonenta przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej, czyli na naliczaniu na rachunku opłaty za usługi świadczone, nie przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej, a przez podmioty trzecie.  PIIT zwraca uwagę, że projektowana definicja UDOR powinna wyraźnie wyłączać usługi, które są już zdefiniowane w przepisach odrębnych. Funkcjonują już przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych będące wdrożeniem unijnej dyrektywy PSD2 (w szczególności regulacje art. 6 pkt 2 i art. 6 pkt 12 ustawy o usługach płatniczych), które dotyczą wprost transakcjach płatniczych realizowanych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Podkreślenia wymaga, że transakcje dokonywane w oparciu o przepis art. 6 pkt 12 ustawy o usługach płatniczych już podlegają określonym w ww. przepisach limitom kwotowym oraz obowiązkom sprawozdawczym (art. 6d ustawy o usługach płatniczych). Objęcie tego typu usług definicją „usługi dodatkowego obciążania rachunku” stanowi nałożenie podwójnej i rozbieżnej regulacji. Należy bowiem wskazać, że prawodawca unijny, na etapie prac nad wspomnianą dyrektywą PSD2 dostrzegł pewne zagrożenia płynące z niedookreślenia możliwego zakresu transakcji płatniczych realizowanych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, jak również braku limitów tego typu transakcji. Skutkiem było ograniczenie możliwości realizacji przedmiotowych transakcji wyłącznie do progu 50 EUR/transakcja oraz 300 EUR/miesiąc dla jednego użytkownika końcowego, jak również zawężenie zakresu do treści cyfrowych, usług głosowych, darowizn oraz biletów. Takie płatności, w myśl motywów 15-16 dyrektywy PSD2 uznano za mikropłatności, uwzględniając przy tym ich przyczynianie się do rozwoju nowych modeli biznesowych opierających się na sprzedaży treści cyfrowych i usług głosowych. Należy także wskazać, że rynek usług płatniczych jest nadzorowany przez odrębny organ – Komisję Nadzoru Finansowego, który bada również zgodność działalności operatorów z ww. limitami.  Koniecznym jest nadto podkreślenie, że dyrektywa PSD2, w art. 107 ust. 1 wyraża zasadę pełnej harmonizacji wskazując, że poza wymienionymi tam wyjątkami państwa członkowskie nie utrzymują ani nie ustanawiają – w zakresie, w jakim niniejsza dyrektywa zawiera zharmonizowane przepisy – przepisów innych niż te ustanowione w niniejszej dyrektywie. Powyższe dotyczy także opisanych wyżej transakcji płatniczych. Mając powyższe na uwadze trudno uznać, że tego typu transakcje powinny zostać objęte dalszą regulacją wyłącznie krajową, tym bardziej że warunki ich realizacji powinny pozostać podległe uregulowaniom prawa finansowego.  **Biorąc pod uwagę powyższej wskazane wątpliwości i potencjalną kolizję regulacji dot. rynku płatniczego i telekomunikacyjnego, projektowane przepisy powinny zostać przeredagowane tak, aby analizowane regulacje odnosiły się jednoznacznie do towarów lub usług podmiotów trzecich wobec dostawcy publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej wyłączając transakcje płatnicze regulowane w ustawie o usługach płatniczych.**  **Propozycja PIIT dot. definicji UDOR:**  *75)* ***Usługa dodatkowego obciążania rachunku – usługa polegająca na naliczaniu przez dostawcę publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej na fakturze obejmującej wykonane usługi komunikacji elektronicznej opłat z tytułu nabycia przez abonenta towarów lub usług od podmiotu trzeciego, z wyłączeniem transakcji płatniczych dokonywanych w oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794);***  Powyższa definicja w opinii Izby w pełniejszy sposób uwzględnia istotę przedmiotowej usługi, z jednoczesnym zachowaniem zasad adekwatności i proporcjonalności, a przede wszystkim taka definicja jest zgodna z Kodeksem. Z zakresu definicji wyłączono transakcje płatnicze realizowane w oparciu o przepisy ustawy o usługach płatniczych. Uwzględniono także założenia Kodeksu i dyrektywy PSD2[[4]](#footnote-5) poprzez jej przebudowanie w sposób pozwalający na osiągnięcie zgodności projektowanej definicji z ich uregulowaniami dotyczącymi pełnej harmonizacji, jak również lepszego oddania założeń usługi dodatkowej dezaktywacji fakturowania stron trzecich, o której mowa w Kodeksie. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Definicja usługi dodatkowego obciążania rachunku została zmieniona w celu pełniejszego oddania zakresu i celu regulacji:  usługa fakultatywnego obciążania rachunku – usługę polegająca na pośredniczeniu przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług lub pośredniczeniu w płatności za te towary lub usługi, której wartość jest uwzględniana na rachunku za wykonane usługi komunikacji elektronicznej. |
| 105 | Art. 2 pkt 75 | | KIGEiT | Zdaniem Izby, projektowana definicja UDOR wymaga doprecyzowania, gdyż przy obecnym brzmieniu nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie jakie konkretnie usługi są objęte zakresem tej definicji.  Wątpliwości interpretacyjne związane z definicją UDOR budzi przede wszystkim odwołanie się w treści definicji do limitów określonych w art. 6 pkt 12 UUP. Odwołanie się do tych tego przepisu UUP w kontekście usług pośrednictwa w sprzedaży jest niewłaściwe, a ponadto rodzi wątpliwości, czy definicja ma obejmować również transakcje płatnicze realizowane przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych w oparciu o UUP (podczas gdy, zdaniem Izby, transakcje płatnicze powinny być wprost wyłączone z przedmiotowej regulacji).  Wymaga ponownego podkreślenia, że UUP stanowi wdrożenie dyrektywy PSD2, która w art. 107 ust. 1 wyraża zasadę pełnej harmonizacji wskazując, że poza wymienionymi tam wyjątkami państwa członkowskie nie utrzymują ani nie ustanawiają przepisów innych niż te ustanowione w dyrektywie. Powyższe dotyczy także opisanych transakcji płatniczych wykonywanych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Mając powyższe na uwadze należy przyjąć, że tego typu transakcje nie powinny zostać objęte dalszą regulacją krajową w PKE.  Zwracamy uwagę, że transakcje płatnicze dokonywane przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych w oparciu o przepis art. 6 pkt 12 UUP już podlegają określonym w ww. przepisie limitom kwotowym oraz obowiązkom sprawozdawczym określonym w art. 6d UUP, a rynek usług płatniczych jest nadzorowany przez odrębny organ – Komisję Nadzoru Finansowego, który bada również zgodność działalności operatorów z ww. limitami.  Mając powyższe na uwadze należy uznać, że transakcje płatnicze powinny zostać wyłączone z definicji UDOR. Objęcie tego typu usług definicją UDOR stanowiłoby nałożenie podwójnej i rozbieżnej regulacji na usługi płatnicze świadczone przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a w konsekwencji doprowadziłoby do eliminacji jednego z systemów płatności na rynku płatności z uwagi na restrykcyjne przepisy, które w praktyce uniemożliwią przedsiębiorcom telekomunikacyjnym zaoferowanie swoim klientom konkurencyjnego rozwiązania w stosunku do innych systemów płatności takich jak BLIK.  Izba chciałaby z całą mocą podkreślić, że w przypadku jeżeli, wbrew przytoczonym wyżej argumentom, Projektodawca postanowi jednak objąć regulacją PKE również transakcje płatnicze, to z regulacji PKE powinny całkowicie zostać wyłączone **przynajmniej wszystkie te usługi płatnicze, które nie są świadczone na podstawie tzw. wyjątku dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych określonego w art. 6 pkt. 12 UPP**.  Usługi płatnicze, które nie są świadczone w oparciu o przepis art. 6 pkt. 12 UUP, w ogóle nie powinny być regulowane w PKE, gdyż nie mają nic wspólnego z działalnością prowadzoną w zakresie telekomunikacji ani z usługami komunikacji elektronicznej. Jedynym „punktem styku” jest to, że podmiotami świadczącymi takie usługi są podmioty będące jednocześnie przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi. Podmioty te, w zakresie świadczenia takich usług płatniczych, występują jednak nie w roli przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, ale np. w roli instytucji płatniczej, agenta ubezpieczeniowego lub pośrednika kredytowego i pobierają opłaty na rzecz podmiotów trzecich (np. składki ubezpieczeniowe, raty kredytu konsumenckiego itp.) działając albo na podstawie przepisów UUP albo w ramach pozostałych wyjątków określonych w art. 6 UPP (np. w ramach tzw. „wyjątku agencyjnego” określonego w art. 6 pkt 2 UUP). Działalność tego typu (nawet jeśli są świadczone przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych) w ogóle nie powinna być regulowana w PKE.  Podkreślamy jednak, że, zdaniem Izby, najbardziej prawidłowym i pożądanym rozwiązaniem, jest wyłączenie z regulacji wszystkich transakcji płatniczych, również tych świadczonych na podstawie wyjątku określonego w art. 6 pkt 12 UUP.  Na marginesie, zwracamy również uwagę na wątpliwości interpretacyjne związane ze wskazaniem w treści definicji, że podstawowym elementem świadczenia UDOR jest „*pośredniczenie w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej*”. Tymczasem, z samej nazwy usługi, jak również z uzasadnienia do art. 308 wynika, że istotą UDOR miało być „obciążanie”/„naliczanie” przez dostawcę na fakturze za usługi komunikacji elektronicznej opłat za usługi lub towary podmiotów trzecich, a nie „pośredniczenie w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług”. W związku z powyższym powstaje wątpliwość czy zdefiniowanie UDOR jako usługi pośrednictwa w sprzedaży było rzeczywistą intencją projektodawcy.  Ponadto, w definicji zastosowano koniunkcję w sformułowaniu: „*wartość jest uwzględniana na fakturze za wykonane usługi komunikacji elektronicznej i nie przekracza kwot wskazanych w art. 6 pkt 12 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794*)”. Oznacza to, iż nie spełnienie jednego z tych warunków tzn. nie uwzględnienie na fakturze lub przekroczenie limitu 50/300 EUR spowoduje, iż usługi nie będzie można zakwalifikować jako UDOR.  W związku z powyższym Izba proponuje nowe brzmienie definicji UDOR, które wyeliminuje wszystkie wskazane wyżej wątpliwości.  **PROPOZYCJA BRZMIENIA PRZEPISU:**  ***Usługa dodatkowego obciążania rachunku*** *– usługa polegająca na naliczaniu przez dostawcę publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej na fakturze obejmującej wykonane usługi komunikacji elektronicznej opłat z tytułu nabycia przez abonenta towarów lub usług od podmiotu trzeciego, z wyłączeniem transakcji płatniczych dokonywanych w oparciu o przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794);* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Definicja usługi dodatkowego obciążania rachunku została zmieniona w celu pełniejszego oddania zakresu i celu regulacji. |
| 106 | Art. 2 pkt 75 | | KIKE | Wprowadzona definicja „usługi dodatkowego obciążania rachunku” jest niejednoznaczna i może powodować w ocenie KIKE wątpliwości interpretacyjne.  Na wstępie należy podkreślić, że istotą usługi, zgodnie z projektowaną definicją jest pośredniczenie przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w dostarczaniu usług lub sprzedaży towarów podmiotów trzecich z jednoczesnym uwzględnieniem ich wartości na fakturze za usługi komunikacji elektronicznej. Powyższy opis usług DCB jest co do zasady słuszny i w ocenie KIKE może się ostać. Należy jednak wskazać, że projektowane w związku z tak zdefiniowaną usługą regulacje art. 308 pozostają całkowicie nieproporcjonalne i doprowadzą do naruszenia równowagi rynkowej. Podmioty bowiem, które nie są dostawcami usług komunikacji elektronicznej, a które będą pośredniczyć w dostarczaniu usług czy sprzedaży towarów i uwzględniać ich wartość na fakturze za swoje usługi nie będą podlegały rygorom takim, jak narzucane przez projektowane przepisy PKE. W ocenie KIKE sytuacja taka jest niedopuszczalna.  Co więcej, projektowana definicja wprowadza niezrozumiałe wyłączenie dla usług, przekraczających kwoty wskazane w art. 6 pkt 12 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794) sugerując, że usługi, których świadczenie regulowane jest w odrębnych przepisach i podlegające nadzorowi ze strony Komisji Nadzoru Finansowego są objęte regulacją projektowanej ustawy, co również w ocenie KIKE nie powinno mieć miejsca. Część usług DCB stanowi transakcje płatnicze, które podlegają regulacjom ustawy o usługach płatniczych stanowiących pełną implementację dyrektywy PSD2. Takie płatności, w myśl motywów 15-16 dyrektywy PSD2 uznano za mikropłatności, uwzględniając przy tym ich przyczynianie się do rozwoju nowych modeli biznesowych opierających się na sprzedaży treści cyfrowych i usług głosowych. Zakres takich usług ogranicza się do zakupów treści cyfrowych, usług głosowych, biletów oraz dokonywania darowizn, jak również do progu 50 euro per transakcja oraz 300 euro miesięcznie per użytkownik końcowy (art. 6 pkt 12 ustawy o usługach płatniczych). Powyżej tych limitów konieczne jest uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług płatniczych wydawanego przez Komisję Nadzoru Finansowego. **W ocenie KIKE transakcje te nie powinny być zatem w żaden sposób przedmiotem regulacji Prawa komunikacji elektronicznej i powinny zostać jednoznacznie wyłączone.** Objęcie transakcji płatniczych PKE będzie stanowiło bowiem naruszenie zasady pełnej harmonizacji wyrażonej w dyrektywie PSD2, a także doprowadzi do podwójnego regulowania tych samych usług. Mając także na uwadze zamiar określenia w art. 308 limitów kwotowych dla usług DCB to wskutek objęcia transakcji płatniczych regulacją PKE:   * podlegające pełnej harmonizacji przepisy PSD2 w zakresie opisanych wyżej limitów staną się przynajmniej częściowo martwe, * dostawcy usług komunikacji elektronicznej będą podlegali podwójnemu nadzorowi – ze strony KNF oraz UKE - w zakresie świadczenia tej samej usługi, * dostawcy usług komunikacji elektronicznej będą podlegali podwójnemu sankcjonowaniu – odpowiedzialności karnej na podstawie ustawy o usługach płatniczych oraz administracyjnej w oparciu o przepisy PKE – za te same uchybienia.   Dodatkowo, z **definicji nie wynika jednoznacznie, że usługi, w których świadczeniu pośredniczy dostawca usług komunikacji elektronicznej, są to usługi inne niż usługi komunikacji elektronicznej**, gdy tymczasem taka jest istota usług DCB – umożliwienie nabycia usług podmiotów trzecich innych niż usługi komunikacji elektronicznej. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Definicja usługi dodatkowego obciążania rachunku została zmieniona w celu pełniejszego oddania zakresu i celu regulacji. |
| 107 | Art. 2 pkt 75 | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | Projektodawca wprowadził definicję „usługi dodatkowego obciążania rachunku”, która w ocenie Zgłaszających nie jest dość precyzyjna i powoduje istotne wątpliwości interpretacyjne.  W projektowanej definicji zabrakło także jednoznacznego wskazania, że usługi, w których świadczeniu pośredniczy dostawca usług komunikacji elektronicznej, są to usługi **inne niż usługi komunikacji elektronicznej**. Doprecyzowanie to, które widniało w pierwotnej wersji definicji powinno zostać zatem przywrócone. Istotą usług DCB jest bowiem właśnie to, że nie stanowią one usług komunikacji elektronicznej, ale usługi podmiotów trzecich o innym charakterze.  **Należy w końcu wskazać, że definicja w sposób niezrozumiały wprowadza wyłączenie dla usług, przekraczających kwoty wskazane w art. 6 pkt 12 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794).** Powyższe wyłączenie prowadzi do istotnych wątpliwości w rozumieniu przedmiotowej definicji, jak również co do nakładania się zakresów usług objętych regulacją PKE oraz ustawy o usługach płatniczych. Nie jest bowiem możliwym jednoznaczne stwierdzenie jakie konkretnie usługi są objęte zakresem definicji.  Dodatkowo, z treścipowyższego wyłączenia, można wnioskować, że usługi nieprzekraczające kwot wskazanych w art. 6 pkt 12 ustawy o usługach płatniczych objęte są regulacją PKE, gdy tymczasem PKE reguluje i powinno regulować innego rodzaju usługi aniżeli ustawa o usługach płatniczych. Przyjęcie, że transakcje płatnicze nieprzekraczające wartości 50 euro per transakcja oraz 300 euro per użytkownik końcowy miesięcznie są także objęte definicją usługi dodatkowego obciążania rachunku doprowadzi do sytuacji, w której do usług tych będą w istocie miały zastosowanie znacznie niższe progi kwotowe określone PKE. Nie tylko dojdzie zatem do nałożenia się regulacji z całkowicie innych sfer prawnych (prawa telekomunikacyjnego oraz prawa finansowego), ale w istocie do unicestwienia regulacji dyrektywy PSD2, która podlegała pełnej harmonizacji i przepisy PKE nie powinny w tę regulację w żaden sposób ingerować. Należy zatem raz jeszcze podkreślić, że transakcje płatnicze w rozumieniu ustawy o usługach płatniczych podlegają już w pełni zharmonizowanej regulacji tej ustawy i dodatkowe obciążenia nie powinny być w tym zakresie nakładane.  Z uwagi na powyższe Zgłaszający wskazują, że definicja „usługi dodatkowego obciążania rachunku” nie powinna wcale odwoływać się do odrębnych przepisów bądź też wskazywać, że „usługi dodatkowego obciążania rachunku” nie stanowią transakcji płatniczych w rozumieniu przepisów odrębnych. Tylko takie sformułowanie wyeliminuje bowiem wątpliwości interpretacyjne.  **Mając powyższe na uwadze, Zgłaszający proponują następującą definicję przedmiotowej usługi:**  ***75) usługa dodatkowego obciążania rachunku –*** *usługę polegającą na pośredniczeniu przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług innych niż usługi komunikacji elektronicznej, niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez tego dostawcę, których wartość jest uwzględniana na fakturze za usługi komunikacji elektronicznej, z wyłączeniem usług, które w oparciu o odrębne przepisy stanowią transakcję płatniczą.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Definicja usługi dodatkowego obciążania rachunku została zmieniona w celu pełniejszego oddania zakresu i celu regulacji. |
| 108 | Art. 2 pkt 76 PKE | | PZPM | Proponujemy **doprecyzowanie** w niniejszym przepisie, że *usługą komunikacji elektronicznej* jest tylko **publicznie dostępna** usługa transmisyjna stosowana na potrzeby świadczenia usług komunikacji maszyna–maszyna. W projektowanych przepisach ustawodawca wyróżnia usługi komunikacji maszyna-maszyna wśród usług komunikacji elektronicznej, co oznacza, że usługi transmisji wykorzystywane do świadczenia usług typu maszyna-maszyna są usługami komunikacji elektronicznej w rozumieniu PKE. Rola i obowiązki ich dostawców nie są jednak jasne. PKE odnosi się konkretnie do usług komunikacji maszyna-maszyna w wielu miejscach (głównie poprzez wyłączenie dostawców takich usług ze szczególnych obowiązków wobec użytkowników końcowych). Jak rozumiemy, z art. 1 PKE i zakresu przedmiotowego ustawy pośrednio wynika, że PKE reguluje jedynie takie usługi telekomunikacyjne, których znaczącą częścią są usługi komunikacji elektronicznej, które są publicznie dostępne. Jednak dla zachowania jasności i transparentności przepisów oraz możliwości precyzyjnego wskazania ich adresatów, postulujemy wyraźne doprecyzowanie w niniejszej definicji, że usługą komunikacji elektronicznej jest tylko **publicznie dostępna** usługa transmisyjna stosowana na potrzeby świadczenia usług komunikacji maszyna–maszyna. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy nie zachodzi potrzeba doprecyzowania definicji, gdyż kwestia zakresu stosowania ustawy wynika z art. 1 Pke. |
| 109 | Art. 2 pkt 76 | | Instrat | a. Zaktualizowanie definicji usługi komunikacji elektronicznej  Do najistotniejszych zmian wprowadzanych nowym Pke należy przedefiniowanie pojęcia przedsiębiorcy komunikacyjnego i jasne zaznaczenie, że dostawcy usług komunikacji elektronicznej obejmuje także usługi komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów, jak chociażby usługi poczty elektronicznej czy komunikatorów internetowych. Dzięki tak sprecyzowanym przepisom możliwym stanie się objęcie regulacją platform oraz serwisów takich, jak Facebook będący właścicielem nie tylko Messengera, lecz także WhatsAppa i Instagrama. Tym samym możliwym stanie się objęcie tych firm tym samym zakresem obowiązków, co przedsiębiorców tradycyjnego rynku telekomunikacyjnego. Poszerzenie regulacji wpłynie więc na zwiększenie kontroli nad podmiotami cyfrowymi, a ponadto przełoży się na zwiększenie się praw użytkowników-konsumentów korzystających z komunikatorów internetowych.  Jak zaznaczyło Ministerstwo Cyfryzacji określenie usługodawcy komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów odnosi się do podmiotu świadczącego usługi OTT (Over-the-top), czyli dostarczającego usługi za pośrednictwem internetu bez bezpośredniego zaangażowania dostawcy sieci. Warto jednak zauważyć, że pojęcie OTT odnosi się nie tylko do usług łączności komunikacyjnej, lecz także do usług związanych z dostarczaniem zawartości (np. Netflix, Spotify) czy innych usług (np. Uber, Glovo).  Europejski kodeks łączności elektronicznej koncentruje się na usługach OTT, które spełniają kryteria usługi łączności interpersonalnej, tzn. usługi umożliwiające interpersonalną i interaktywną wymianę informacji. Tym samym można by sądzić, iż regulacji podlegać będą wszyscy przedsiębiorcy umożliwiający komunikację za pośrednictwem internetu (a więc także takie serwisy, jak Uber czy Airbnb). Jest to zasadne, ponieważ działanie platform e-handlu czy e-usług również opiera się o komunikację interpersonalną, między urządzeniami końcowymi użytkowników. Nawet jeżeli wymieniane dane są wystandaryzowane, to ich wysłanie jest uzależnione od działania komunikacyjnego użytkownika. Tak szeroka interpretacja przepisów byłaby pożądana z punktu widzenia obywateli-użytkowników, jednak mogłaby prowadzić do nadmiernego przeciążenia administracji i Prezesa UKE. Z tego względu zachodzi potrzeba dokładnego sprecyzowania, którzy przedsiębiorcy umożliwiający komunikację interpersonalną bez wykorzystania numerów podlegać będą regulacji, a ponadto wprowadzenia kryterium „znaczącej obecności cyfrowej” zawężającego zakres podmiotowy regulacji do największych przedsiębiorców działających na rynku, np. według kryterium użytkowników lub przychodów osiąganych w Polsce. | **Uwaga nieuwzględniona**  Siatka pojęciowa jest zgodna z EKŁE. Usługi komunikacji elektronicznej nie są tożsame z usługami świadczonymi drogą elektroniczną, choć czasem, co wskazane jest także w EKŁE, dana usługa może być jednocześnie usługą komunikacji elektronicznej i usługą świadczoną drogą elektroniczną. |
| 110 | Art. 2 pkt 77 PKE | | PZPM | Postulujemy **doprecyzowanie** w przedmiotowym przepisie, że **usługi komunikacji interpersonalnej** nie obejmują takich usług jak czat wideo dostępny na stronie internetowej.  Zgodnie z PKE, usługi komunikacji elektronicznej obejmują m.in. usługi komunikacji interpersonalnej. Przez usługę komunikacji interpersonalnej rozumie się usługę umożliwiającą bezpośrednią interpersonalną i interaktywną wymianę informacji za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej między skończoną liczbą osób, przy czym osoby inicjujące lub uczestniczące w komunikacji ustalają odbiorcę(-ów). Usługa ta nie obejmuje jednak usług, w których komunikacja interpersonalna i interaktywna stanowi jedynie funkcję **pomocniczą**, która jest **nierozerwalnie związana z inną usługą**. Przy obecnym brzmieniu przepisów niejasne pozostaje, czy usługi komunikacji interpersonalnej mogą obejmować m.in. usługi czatu wideo lub usługi marketingowe polegające na dostarczaniu klientom określonych informacji na stronach internetowych producentów, importerów lub sprzedawców pojazdów tworzone za pomocą ogólnie dostępnych narzędzi IT  Natomiast jak wynika z samej preambuły Dyrektywy (motyw 17), usługi *takie jak linearne usługi medialne, wideo na żądanie,* ***strony internetowe****, sieci internetowe, serwisy społecznościowe, blogi lub wymiana informacji między urządzeniami, nie powinny być uznawane za usługi łączności interpersonalnej. W wyjątkowych okolicznościach usługi nie należy uznać za usługę łączności interpersonalnej, jeżeli narzędzie do komunikacji interpersonalnej i interaktywnej stanowi wyłącznie* ***nieznaczny dodatek do innej usługi*** *oraz* ***z obiektywnych przyczyn technicznych nie może być użytkowane bez tej usługi głównej****, a jego integracja z usługą nie służy obejściu zasad regulujących usługi łączności elektronicznej*. Czaty wideo udostępniane na stronach internetowych stanowią ich dodatkową funkcjonalność i dodatkowy kanał komunikacji z potencjalnymi klientami. Same w sobie nie stanowią usługi podstawowej, pełniąc jedynie funkcję pomocniczą. Stąd też doprecyzowanie przedmiotowej definicji przysłuży się precyzyjnej implementacji przepisów unijnych. Proponujemy następujący zapis:  *„Usługa komunikacji interpersonalnej – usługę umożliwiającą bezpośrednią interpersonalną i interaktywną wymianę informacji za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej między skończoną liczbą osób, gdzie osoby inicjujące połączenie lub uczestniczące w nim decydują o jego odbiorcy lub odbiorcach, z wyłączeniem usług, w których interpersonalna i interaktywna komunikacja stanowi wyłącznie funkcję podrzędną względem innej usługi podstawowej, takich jak usługa video czat oferowana na stronie internetowej, w tym usługę, która (…)”.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie zachodzi potrzeba kazuistycznego wskazywania jakie konkretnie usługi nie są objęte definicją usługi komunikacji interpersonalnej.  Wyłączenie wprost niektórych usług mogłoby sugerować, że wyłączenie dotyczy tylko tych konkretnych usług. Wystarczające jest ogólne wyłączenie wskazujące na usługi, w których interpersonalna i interaktywna komunikacja stanowi wyłącznie funkcję podrzędną względem innej usługi podstawowej. |
| 111 | Art. 2  pkt 78 (usługa o wartości wzbogaconej) | | PIIT | Projektowana ustawa powtarza, obowiązującą obecnie w ramach Prawa telekomunikacyjnego, zawężającą implementację dyrektywy 2002/58/WE, dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dalej: dyrektywa e-Privacy) w zakresie zdefiniowania usługi o wartości wzbogaconej. Zgodnie z art. 2 lit. g dyrektywy e-Privacy: „*usługi tworzące wartość dodaną oznaczają wszelkie usługi, które wymagają przetwarzania danych o ruchu lub danych dotyczących lokalizacji innych niż dane o ruchu wykraczające poza dane niezbędne do transmisji komunikatu lub naliczenia za nią opłaty”*:   * jest to definicja szersza niż ta przewidziana w projekcie, która nie ogranicza usługi o wartości wzbogaconej do usług komunikacji elektronicznej; w innych krajach UE definicja jest przenoszona wprost z dyrektywy bez zawężających określeń (np. Code des postes et des communications électroniques; *Real Decreto 424/2005, de 15 de abril, por el que se aprueba el Reglamento sobre las condiciones para la prestación de servicios de comunicaciones electrónicas, el servicio universal y la protección de los usuarios*); * ponadto zgodnie z dyrektywą e-Privacy, usługa o wartości wzbogaconej może wymagać przetworzenia danych transmisyjnych, a nie tylko danych o lokalizacji - jak w projekcie ustawy.   **Propozycja PIIT:**  *Art. 2. Określenia użyte w ustawie oznaczają:*  *78) usługa o wartości wzbogaconej – każdą usługę ~~komunikacji elektronicznej~~ wymagającą przetworzenia danych o lokalizacji lub danych transmisyjnych;* | **Uwaga uwzględniona w zakresie usług komunikacji elektronicznej**  **Uwaga nieuwzględniona w zakresie katalogu danych objętych definicją**  Usługa o wartości wzbogaconej dotyczy danych o lokalizacji. Dane o lokalizacji są to dane transmisyjne które oznaczają wszelkie dane przetwarzane w sieci telekomunikacyjnej lub w ramach usług komunikacji elektronicznej wskazujące położenie geograficzne telekomunikacyjnego urządzenia końcowego użytkownika publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych wykraczające poza dane niezbędne do transmisji komunikatu lub wystawienia rachunku. Dyrektywa również ogranicza zakres tych usług do tych wykraczających „poza dane niezbędne do transmisji komunikatu lub naliczenia za nią opłaty.” |
| 112 | Art. 2 pkt 78 | | KIGEiT | W projekcie PKE przyjęto w Art. 2 pkt. 78 następującą definicję:  „78) usługa o wartości wzbogaconej - każdą usługę komunikacji elektronicznej wymagającą przetworzenia danych o lokalizacji;”  Należy podkreślić, iż w sytuacji zdecydowania się przez Projektodawcę na kategoryzowanie usług w odniesieniu do przetwarzania danych, usługa o wartości wzbogaconej powinna oznaczać „każdą usługę wymagającą przetworzenia danych transmisyjnych lub danych o lokalizacji”. Dyrektywa e-Privacy (art. 2 lit. g dyrektywy 2002/58) nie wskazuje, że jest to usługa telekomunikacyjna. Ponadto, może ona wymagać dodatkowego przetworzenia danych transmisyjnych, nie tylko danych o lokalizacji.  **Propozycja zmian:**  **Usługa o wartości wzbogaconej – każda usługa wymagająca przetworzenia danych transmisyjnych lub danych o lokalizacji** | **Uwaga uwzględniona** |
| 113 | Art. 2 pkt. 86 | | SayF | Z treści art. 1 pkt 1 lit. a PKE wynika, że „działalność telekomunikacyjna” to świadczenie publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, dostarczanie sieci telekomunikacyjnych lub świadczenie powiązanych usług. Z powyższego można wywnioskować, że świadczenie innych niż publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych nie jest działalnością telekomunikacyjną.  Definicja „użytkownika rządowego” zawarta w art. 2 pkt 86 PKE jest sprzeczna z art. 1 pkt 1 lit a PKE. Użytkownik końcowy, zgodne z tą definicją wykonuje działalność telekomunikacyjną dla własnych potrzeb, to znaczy, że nie jest to publicznie dostępna usługa telekomunikacyjna a tym samym definicja (art. 2 pkt 86 PKE) ta może być uznana jako sprzeczna z treścią art. 1 pkt 1 lit a PKE.  Podkreślić należy, że zdecydowana większość komórek organizacyjnych wymienionych w art. 2 pkt 86 PKE nie dysponuje własnymi sieciami telekomunikacyjnymi, a więc trudno mówić w tym przypadku, że wykonują działalność w postaci udostępniania sieci telekomunikacyjnej.  Taka sama uwaga odnosi się do pozostałych komórek organizacyjnych zdefiniowanych w PKE jako użytkownik rządowy. | **Uwaga uwzględniona** |
| 114 | Art. 3 ust. 2 pkt 6) | | Lewiatan | Dodanie NAC (Rada Północnoatlantycka) do listy podmiotów, których zalecenia mogę być uwzględniane w ramach rozporządzenia wydawanego przez ministra właściwego do spraw informatyzacji, i co za tym idzie mogą być obowiązujące dla rynku, uznajemy za niecelowe.  Uważamy, kwestie związane z obszarem bezpieczeństwa sieci, na poziomie UE (m.in. wymogi KE zawarte w tzw. 5G toolbox) czy krajowym (szereg obowiązujących ustaw i rozporządzeń (m.in. art. 175d PT) zostały już kompleksowo uregulowane.  Zwracamy uwagę, ze przyjęte w projekcie PKE rozwiązanie, może poddać w wątpliwość kompetencje i dotychczasowe działania organizacji wyspecjalizowanych dla sektora telekomunikacyjnego i pocztowego, z długą tradycją w zakresie wyznaczania standardów dla wspomnianych rynków. Co istotniejsze, przyjęcie nowych wymagań może przełożyć się na niepotrzebne komplikacje i opóźnienia we wdrażaniu nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych w Polsce.  Wnosimy zatem o wykreślenie proponowanego pkt 6) z wyliczenia zawartego w Art. 3 ust. 2 projektu PKE | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustalenia, stanowiska i polityki gremiów NATO oraz wynikające z nich zobowiązania Polski, kwalifikują NAC do listy podmiotów i organizacji, ustanawiających wymagania  i zalecenia międzynarodowe o charakterze specjalistycznym, w tym dotyczące bezpieczeństwa. Powyższe ustalenia mogą być uwzględniane w wydawanym rozporządzeniu ministra właściwego do spraw informatyzacji w sprawie zwiększenia efektywności telekomunikacji. W szczególności dotyczy to ustaleń zawartych w następujących dokumentach wynikowych NAC:   * *„Cywilno-Wojskowe Porozumienie w sprawie Wykorzystania Częstotliwości NATO”*, które jest ważnym elementem branym pod uwagę przy opracowaniu „Krajowej Tablicy Przeznaczeń Częstotliwości”, często wykorzystywanym przez państwa członkowskie NATO jako załącznik do Krajowych Tablic Przeznaczenia Częstotliwości; * *„Polityka NATO w sprawie opłat za dostęp do widma częstotliwości radiowych”,* uwzględniona w polskich przepisach prawnych; * *„Stanowisko NATO na Światową Konferencję Radiokomunikacyjną”,* które jest ważną częścią stanowiska Polski na Światowe Konferencje Radiokomunikacyjne. |
| 115 | Art. 3 ust. 2 pkt 6) | | PIIT | Planowana zmiana polega na dodaniu nowego organu, którego zalecenia mogą być wprowadzane, jako obowiązujące w drodze rozporządzenia.  Postulujemy wykreślenie proponowanego pkt 6).  Zauważamy, że propozycja wprowadzenia do wyliczenia Rady Północnoatlantyckiej, jako organu NATO stanowi istotne novum i rodzi pewne wątpliwości wobec dotychczasowej konstrukcji przepisu, w której przywoływane były wyłącznie organizacje wyspecjalizowane dla sektora telekomunikacyjnego i pocztowego oraz posiadające długą tradycję w zakresie przygotowywania szeroko uznawanych specyfikacji i norm technicznych.  Poza powyższym, chcielibyśmy zauważyć, że wprowadzenie tego przepisu będzie kolejnym już obszarem zwiększającym niepewność warunków realizacji działalności telekomunikacyjnej, w szczególności w zakresie inwestycji w sieci telekomunikacyjne.  W ostatnim okresie, bowiem, w następstwie globalnej debaty geopolitycznej nt. możliwości wykorzystania urządzeń określonych dostawców, a także wdrażania tzw. 5G toolbox do krajowego prawodawstwa wprowadzono lub zapowiedziano już rozwiązania, które adresują to zagadnienie tj.:   * nowe rozporządzenie do art. 175d PT nakazujące wprowadzenie strategii zakładającej brak uzależnienia od jednego dostawcy, a także uwzględnianie rekomendacji Pełnomocnika Rządu ds. Cyberbezpieczeństwa; * znowelizowane rozporządzenie do art. 176a PT adresujące kwestie cyberbezpieczeństwa; * wprowadzono przepisy dot. określenia wymagań bezpieczeństwa odrębnie dla aukcji częstotliwości wraz z ich opiniowaniem przez Kolegium ds. Cyberbezpieczeństwa; * zapowiedziano zmiany ustawy KSC skutkujące wprowadzenia mechanizmu oceny dostawców oraz określeniem skutków dla podmiotów identyfikowanych, jako stwarzające wysoki poziom zagrożenia.   W praktyce więc, obok prostego i wystarczającego rozwiązania przewidzianego już w rozporządzeniu do art. 175d wprowadzane są kolejne, nakładające się na siebie wymagania lub obowiązki dot. uwzględniania stanowisk, zaleceń czy rekomendacji innych podmiotów. Ponownie sygnalizujemy, że naszym kluczowym postulatem jest precyzyjne, spójne i proporcjonalne określenie wymagań bezpieczeństwa, tak aby możliwe było długofalowe planowanie i wdrażanie inwestycji. Brak zapewnienia takiego otoczenia będzie skutkował opóźnieniami oraz zwiększeniem kosztów budowy nowoczesnych sieci telekomunikacyjnych w Polsce. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustalenia, stanowiska i polityki gremiów NATO oraz wynikające z nich zobowiązania Polski, kwalifikują NAC do listy podmiotów i organizacji, ustanawiających wymagania  i zalecenia międzynarodowe o charakterze specjalistycznym, w tym dotyczące bezpieczeństwa. Powyższe ustalenia mogą być uwzględniane w wydawanym rozporządzeniu ministra właściwego do spraw informatyzacji w sprawie zwiększenia efektywności telekomunikacji. W szczególności dotyczy to ustaleń zawartych w następujących dokumentach wynikowych NAC:   * *„Cywilno-Wojskowe Porozumienie w sprawie Wykorzystania Częstotliwości NATO”*, które jest ważnym elementem branym pod uwagę przy opracowaniu „Krajowej Tablicy Przeznaczeń Częstotliwości”, często wykorzystywanym przez państwa członkowskie NATO jako załącznik do Krajowych Tablic Przeznaczenia Częstotliwości; * *„Polityka NATO w sprawie opłat za dostęp do widma częstotliwości radiowych”,* uwzględniona w polskich przepisach prawnych; * *„Stanowisko NATO na Światową Konferencję Radiokomunikacyjną”,* które jest ważną częścią stanowiska Polski na Światowe Konferencje Radiokomunikacyjne. |
| 116 | art. 4  ust. 4 (nowy) | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | proponujemy dodanie ust. 4 o treści „Prezes UKE uwzględnia przy stosowaniu ustawy w największym możliwie stopniu wytyczne, opinie, zalecenia, wspólne stanowiska, najlepsze praktyki i metodologie przyjmowane przez Europejską Konferencję Administracji Pocztowych i Telekomunikacyjnych zwanej dalej CEPT w ich aktualnym brzmieniu”.  W przypadku Prezesa UKE brak jest odniesienia w przypadku działania w zakresie służby radiokomunikacyjnej amatorskiej i amatorskiej satelitarnej do rekomendacji Europejską Konferencję Administracji Pocztowych i Telekomunikacyjnych (CEPT) w związku z tym proponujemy dodanie ust. 4 | **Uwaga nieuwzględniona**  Stosowanie dokumentów CEPT i ECC nie jest obligatoryjne dla administracji. |
| 117 | Art. 5 ust. 1 | | SayF | Wobec wątpliwości dotyczącej definicji publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej oraz braku definicji usługi innej niż publicznie dostępna usługa telekomunikacyjna mogą powstać wątpliwości co do podmiotów zobowiązanych do dokonania zgłoszenia swojej działalności do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych prowadzonego przez Prezesa UKE.  Problem pojawiał się będzie na poziomie zdefiniowana czy podmiot prowadzący określoną działalność jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym. | **Uwaga nieuwzględniona**  Aniprojektodawca ani regulator, który prowadzi rejestr Pt nie identyfikują tego typu problemów. |
| 118 | Art. 5 ust. 3 | | SayF | Patrz def.: Lokalnej sieci radiowej.  Analizując brzmienie przepisu art. 2 pkt 25 stanowiącego definicję lokalnej sieci radiowej oraz treść art. 5 ust. 3 PKE można wysnuć wniosek, że jeśli przedsiębiorca zapewnia dostęp do internetu za pomocą lokalnej sieci radiowej (na przykład routera radiowego zainstalowanego w mieszkaniu klienta) to takie działanie nie jest działalnością telekomunikacyjną a podmiot świadczący takie usługi nie jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym ze wszystkimi skutkami z tym związanymi w szczególności nie będą takiego przedsiębiorcy dotyczyły obowiązki nakładane ustawą PKE i innymi ustawami. | **Uwaga do wyjaśnienia**  Taka wykładnia nie jest uprawniona, m.in. dlatego że dla przedsiębiorcy telekomunikacyjnego nie będzie to działalność dodatkowa (a działalność główna), o czym przesądza art. 5 ust 3 projektu PKE. |
| 119 | Art. 5 | | Instrat | b) Uregulowanie kwestii ogólnych obejmujących m.in. wpis do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych i rejestru jednostek samorządu terytorialnego    Nowa Ustawa Pke przewiduje konieczność zarejestrowania działalności gospodarczej w rejestrze prowadzonym przez Prezesa UKE. Jednakże zgodnie z art. 5 Projektu obowiązkowi temu podlegać mają jedynie przedsiębiorcy telekomunikacyjni. Oznacza to, że wyłączeniu ulegną firmy świadczące usługi polegające na komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów, a więc platformy i serwisy zapewniające dostęp do komunikatorów czy poczty elektronicznej. Z drugiej zaś strony podmioty te uwzględniane są w dalszych przepisach Pke i traktowane są na równi z przedsiębiorcami świadczącymi usługi tradycyjnej telekomunikacji.    Zbliżone podejście organów do podmiotów tradycyjnej telekomunikacji oraz elektronicznej komunikacji interpersonalnej, a ponadto daleko idące kompetencje Prezesa UKE w zakresie kontroli przedsiębiorców świadczących usługi OTT pozwala jednak sądzić, że zasadne byłoby objęcie obowiązkiem wpisu do rejestru także przedsiębiorstw świadczących usługi OTT. Występowanie w rejestrze przyczyniłoby się bowiem do zarówno do zwiększenia transparentności przedsiębiorstw świadczących usługi polegające na komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów, jak i ułatwiłoby Prezesowi UKE nadzór nad tymi podmiotami. | **Uwaga nieuwzględniona**  Podniesione w uwadze wyłączenie wynika bezpośrednio z przepisów EKŁE – art. 12 ust. 2. |
| 120 | Art. 5 i nast | | IAB Polska BCC | Projektowane w PKE art. 5-18 dotyczące funkcjonowania rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych („rejestru PT”) i rejestru jednostek samorządu terytorialnego („rejestru JST”) wykonujących działalność w zakresie telekomunikacji stanowią wdrożenie art. 12 i 14 EKŁE - **ograniczając wymogi proceduralne jedynie do wymogu zgłoszenia deklaratywnego**. Z aprobatą należy również przyjąć przesądzenie o jawności oraz sposobie publikacji rejestru PT i rejestru JST w systemie teleinformatycznym.  Warto mieć na uwadze, że przepisy unijne wprost wyłączają z obowiązku uzyskania ogólnego zezwolenia dostawców usług łączności interpersonalnej niewykorzystujących numerów. W PKE takiego wyłączenia nie ma, co wynika z **przyjęcia odrębnej definicji dla usług telekomunikacyjnych, z których wyłączone są usługi komunikacji interpersonalnej niewykorzystujące numerów, a zatem w dalszym ciągu przepisy dotyczące rejestrów nie będą mieć do nich zastosowania**. IAB popiera takie rozwiązanie.  Pozytywnie należy również ocenić wyłączenie z działalności telekomunikacyjnej udostępniania sieci wi-fi lokalnie, co wynika z transpozycji art. 56 ust. 1 oraz ust. 6 lit. a. EKŁE. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów** |
| 121 | Art. 6 ust. 1 pkt. 4 | | KIKE | Przepis nakazuje zamieszczenie we wniosku o wpis, danych osoby upoważnionej do reprezentowania przedsiębiorcy przed Prezesem UKE.  Po pierwsze, pojęcia „osoba wyznaczona do kontaktu”, a „osoba upoważniona do reprezentowania” nie są pojęciami tożsamymi. EKŁE w art. 12 ust. 4 lit. e) określa konieczność wskazania „osoby wyznaczonej do kontaktów”. Taką osobą może być wyznaczony pracownik. Natomiast osobą upoważnioną do reprezentowania będzie zawsze osoba wskazana w odpowiednim rejestrze lub ustanowiony do danej sprawy pełnomocnik.  Zatem KIKE rekomenduje, aby usunąć nieścisłość i doprecyzować, że w rejestrze PT powinny znaleźć się dane osoby upoważnionej do kontaktów z Prezesem UKE, co będzie odpowiadać treści art. 12 ust. 4 lit. e) EKŁE.  Proponujemy więc, aby art. 6 ust. 1 pkt. 4) PKE otrzymał brzmienie  *4) imię, nazwisko, adres, adres poczty elektronicznej i numer ~~telefonu osoby, która jest upoważniona do reprezentowania wnioskodawcy przed~~* ***osoby wyznaczonej do kontaktów z Prezesem UKE.*** | **Uwaga uwzględniona** |
| 122 | Art. 6 ust. 1 pkt. 6 | | KIKE | Przepis nakazuje zamieszczanie we wniosku o wpis, datę rozpoczęcia działalności telekomunikacyjnej, podczas gdy EKŁE wskazuje iż powinna to być planowana data rozpoczęcia działalności (patrz: art. 12 ust. 4 lit. h) EKŁE). EKŁE odpowiada obecnie obowiązujący art. 10 ust. 4 pkt. 9) prawa telekomunikacyjnego.  Rozpoczęcie działalności telekomunikacyjnej wiążę się z szeregiem obowiązków i czynności organizacyjnych. W przypadku, w którym termin ten (nawet z przyczyn niezależnych od przedsiębiorcy) ulegnie zmianie, przedsiębiorca powinien móc złożyć wniosek o aktualizację wpisu w zakresie planowanej daty rozpoczęcia działalności, a co najwyżej po faktycznym rozpoczęciu złożyć wniosek ze wskazaniem wstecznej daty rozpoczęcia działalności. Dodatkowo przemawia za tym fakt, iż w razie niedochowania pierwotnie wskazanej daty KIKE proponuje, aby art. 6 ust. 1 pkt 6 PKE zmienić w ten sposób, aby nakazywała ona wskazanie planowanej daty rozpoczęcia działalności – co wówczas będzie zgodne z EKŁE i będzie mieć skutek dla obecnie wpisanych przedsiębiorców. Zgodnie z projektem PWPke (patrz: art. 51 ust. 5 PWPke), wpisani przedsiębiorcy zobligowani będą do uzupełnienia wpisu o datę wsteczną rozpoczęcia działalności telekomunikacyjnej, co nie znajduje uzasadnienia w EKŁE.  Proponujemy więc, aby art. 6 ust. 1 pkt.6) PKE otrzymał brzmienie  *6)* ***planowaną*** *datę rozpoczęcia działalności telekomunikacyjnej,* | **Uwaga uwzględniona** |
| 123 | Art. 9 pkt 3 | | PIIT | Proponujemy dodanie kolejnego pkt 4 o treści „*4) datę wyrejestrowania PT z rejestru PT”.*  Na rynku telekomunikacyjnym obserwujemy coraz częściej sytuację kończenia działalności przez PT, ale Prezes UKE nie publikuje takiej informacji w ramach prowadzonego Rejestru PT.  Informacja taka jest potrzebna przedsiębiorcom współpracującym z przedsiębiorcą, który został wyrejestrowany. Brak publicznej informacji niejako wprowadza przyzwolenie na dalsze prowadzenie takiej działalności przez podmiot wykreślony. Biorąc pod uwagę, że przyczyny takiego wykreślenia mogą być różne, w tym mogą być nie tylko wynikiem decyzji samego przedsiębiorcy, ale też decyzji Prezesa UKE tym bardziej informacja ta powinna mieć charakter publiczny.  Wprowadzenie proponowanej zmiany jest zgodne z przepisami ustawy Prawo Przedsiębiorców (art. 43 ust. 4 i 5), które również regulują prowadzenie rejestru PT przez Prezesa UKE:  *4. Rejestry działalności regulowanej są jawne. Dane z rejestrów dotyczące firmy przedsiębiorcy oraz jego numeru identyfikacji podatkowej (NIP) są udostępniane w sieci teleinformatycznej. Organ może udostępnić w sieci teleinformatycznej także inne dane, z uwzględnieniem przepisów o ochronie danych osobowych.*  *5. Dla przedsiębiorcy wpisanego do rejestru prowadzi się akta rejestrowe, obejmujące w szczególności dokumenty stanowiące podstawę wpisu oraz decyzje dotyczące wykreślenia wpisu.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 124 | Art. 11 ust. 4 | | KIGEiT | W ocenie Izby trudno zgodzić się z regułą, zgodnie z którą treść rejestru powoduje, że treść zaświadczenia nie ma żadnego znaczenia. Kłóci się to z funkcją zaświadczenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis o tożsamej treści widnieje w Pt. W Pke znalazł się na skutek uwzględnionej uwagi KIKE z prekonsultacji:  *„W obecnie obowiązującym PT doprecyzowano, że w przypadku rozbieżności pomiędzy treścią rejestru PT a wydanym zaświadczeniem, wiążąca jest treść zawarta w rejestrze. Ze względu na to, że nie można wykluczyć wystąpienia takich oczywistych omyłek, dodanie ust. 4 w proponowanym brzmieniu jest uzasadnione.”* |
| 125 | Art. 12 ust. 1 | | KIKE | Przepis nakazuje przedsiębiorcy aktualizację wpisu w rejestrze PT, w terminie 7 dni od dnia zmiany danych objętych wpisem.  Zdaniem KIKE, termin ten jest rażąco krótki, szczególnie, że sankcją za brak zaktualizowania wpisu jest administracyjna kara pieniężna (patrz: art. 409 pkt. 2) PKE). W obecnie obowiązującym *prawie* *telekomunikacyjnym*, termin na złożenie wniosku o aktualizację wpisu nie jest tak szczegółowo zakreślony i wskazane jest jedynie, że przedsiębiorca powinien taki wniosek złożyć niezwłocznie. Na przedsiębiorcach już teraz ciąży szereg terminowych obowiązków, związanych nie tylko z działalnością telekomunikacyjną ale i ogólnie działalnością gospodarczą. Zakreślenie tak krótkiego terminu na aktualizację wpisu jest niewspółmiernie krótkie.  Wobec powyższego KIKE proponuje, aby termin ten wynosił 3 miesiące, a przynajmniej 1 miesiąc (tj. taki sam termin, jaki ma przedsiębiorca na złożenie wniosku o wykreślenie w przypadku zaprzestania wykonywania działalności telekomunikacyjnej).  Proponujemy więc, aby art. 12 ust. 1 otrzymał następujące brzmienie:  *Art. 12. 1. Jeżeli nastąpiła zmiana danych, o których mowa w art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1, podmiot wpisany do rejestru PT albo rejestru JST jest obowiązany w terminie ~~7 dni~~* ***3 miesięcy*** *od dnia zmiany tych danych złożyć do Prezesa UKE wniosek o zmianę wpisu w rejestrze PT albo w rejestrze JST.* | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Wprowadzono 14 dni jak przy wykreśleniu z rejestru w art. 15 ust. 1 Pke. |
| 126 | Art. 12 oraz  Art. 15 | | PIIT | Przepisy art. 12 oraz art. 15 Projektu określają trzy grupy sytuacji, w których przedsiębiorca telekomunikacyjny lub JST są zobowiązani do złożeni do Prezesa UKE odpowiednio wniosku o:   1. zmianę wpisu w RPT; 2. wykreślenie z RPT.   Jednocześnie wskazane przepisy w sposób nieprecyzyjny określają sytuacje w których następuje obowiązek złożenia odpowiednego wniosku poprzez pokrywanie się zakresów wskazanych przepisów.  Obowiązek złożenia wniosku o zmianę wpisu następuje jeżeli nastąpiła zmiana danych,  o których mowa w art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1.  Obowiązek złożenia wniosku o wykreślenie z RPT następuje w sytuacji kiedy Przedsiębiorca telekomunikacyjny, który nie rozpoczął wykonywania działalności telekomunikacyjnej w terminie wskazanym w art. 6 ust. 1 pkt 6. Jednocześnie obowiązek złożenia wniosku o wykreślenie z RPT następuje w sytuacji kiedy jeżeli podmiot wpisany do rejestru PT albo rejestru JST zaprzestał wykonywania działalności objętej wpisem.  W związku z tym powstaje wątpliwość, co do sytuacji, w której doszło do zmiany daty rozpoczęcia prowadzenia działalności telekomunikacyjnej, czyli danych wskazanych w ramach art. 6 ust. 1 pkt 1 Projektu. Z jednej strony przedsiębiorca ma obowiązek złożenia wniosku o zmianę daty rozpoczęcia prowadzenia działalności telekomunikacyjnej na podstawie art. 12 Projektu, z drugiej zaś ma obowiązek złożenia wniosku o wykreślenie z RPT w przypadku, w którym nie rozpoczął wykonywania działalności telekomunikacyjnej w terminie wskazanym w art. 6 ust. 1 pkt 6 Projektu.  Według Izby regulacja określona w art. 15 ust. 1 Projektu powinna zostać wykreślona tj. przedsiębiorca, który nie rozpoczął prowadzenia działalności telekomunikacyjnej we wskazanym terminie ma możliwość / obowiązek złożenia wniosku o zmianę danych w RPT jeżeli zamierza taką działalność rozpocząć w terminie innym aniżeli wskazany we wniosku i umieszczony w RPT. Natomiast w sytuacji kiedy taki przedsiębiorca działalności nie rozpocznie powinien złożyć wniosek o wykreślenie z RPT.  Z obecnego brzmienia przepisów art. 12 oraz 15 Projektu wynika obowiązek złożenia dwóch wniosku w przypadku zmiany daty rozpoczęcia działalności, która jednocześnie stanowi brak rozpoczęcia działalności telekomunikacyjnej w dacie wskazanej we wniosku.  W związku z powyższym Izba wnosi o wykreślenie przepisu art. 15 ust. 1 oraz odpowiednie dostosowanie art. 409 ust. 1 pkt 3) Projektu poprzez jego wykreślenie. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Uwzględniono wykreślenie przepisu art. 15 ust. 1 jednak pozostawiono karę w 409 ust. 1 pkt 3) za brak wykreślenia się z rejestru w przypadku zaprzestania wykonywania działalności. |
| 127 | Art. 13 | | KIKE | Przepis określa sytuacje, w których Prezes UKE uprawniony jest do wykreślenia przedsiębiorcy z rejestru PT. Przepis ten nie określa jednak formy, w jakiej powinno nastąpić wykreślenie. Samo wykreślenie jest niewątpliwie czynnością materialno-techniczną, lecz dla podmiotu wpisanego ma doniosłe skutki prawne – podmiot ten traci możliwość wykonywania działalności regulowanej. Przedsiębiorca powinien mieć zagwarantowaną możliwość obrony przed wykreśleniem, tj. możliwość odwołania się od decyzji w przedmiocie wykreślenia, szczególnie, jeśli miałoby ono nastąpić z przyczyny wskazanej w pkt. 3) (np. po wykreśleniu z CEIDG lub KRS wskutek przekształcenia przedsiębiorcy) czy pkt. 5) (niewypełnienia przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązków informacyjnych)  Co prawda PKE stanowi, że *postępowanie przed Prezesem UKE toczy się na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego ze zmianami wynikającymi z niniejszej ustawy oraz ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych* (patrz: art. 404 ust. 1 PKE), co powinno być wystarczającą podstawą do uznania obowiązku wydania decyzji administracyjnej, jednak z uwagi na doniosłość skutków wykreślenia i jej charakter (czynność materialno-techniczne) KIKE uważa, że należy jednoznacznie wskazać w PKE, iż wykreślenie powinno poprzedzić wydanie decyzji administracyjnej, szczególnie jeśli następuje z powodu innego niż wniosek przedsiębiorcy.  Wobec powyższego KIKE proponuje, aby w celu zagwarantowania pewności prawa i ochrony praw słusznie nabytych, dodać kolejny ustęp mówiący o tym, że wykreślenie z rejestru PT następuje po uprzednim wydaniu decyzji administracyjnej w tym przedmiocie, od której stronie służy odwołanie.  Po dookreśleniu przepis art. 13 PKE będzie zgodny z domniemaniem formy decyzji administracyjnej, o czym mowa w art. 104 KPA, oraz art. 18 ust. 2 EKŁE, który stanowi iż zamiar wprowadzenia zmian dot. m.in. ogólnych zezwoleń (w PKE implementowane jako rejestr PT), ogłasza się w odpowiedni sposób, a zainteresowanym stronom, w tym użytkownikom i konsumentom, przyznaje się wystarczająco dużo czasu na wypowiedzenie się w kwestii proponowanych zmian. Okres ten nie może być krótszy niż cztery tygodnie, z wyjątkiem okoliczności nadzwyczajnych. Zmiany podlegają publikacji z podaniem ich uzasadnienia.  Proponujemy więc, aby w art. 13:   1. dotychczasową treść oznaczyć jako ust. 1, 2. dodać ust. 2 o następującym brzmieniu:   *2. W przypadku wykreślenia przedsiębiorcy z rejestru PT z powodów wskazanych w ust. 1 pkt. 2-6, Prezes UKE wydaje decyzję administracyjną.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 128 | Art. 13  pkt 3 | | PIIT | Przepis przewiduje, że po uzyskaniu informacji z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej albo Krajowego Rejestru Sądowego o wykreśleniu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, co należy ocenić bardzo pozytywnie, jako element porządkujący rejestr i prowadzący do jego urealnienia. Natomiast przepisy nie przewidują trybu pozyskiwania tych informacji; rozważyć zatem należy, czy odpowiednie organy nie powinny być zobligowane do przesyłania takich informacji z urzędu w odniesieniu do przedsiębiorców telekomunikacyjnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ustawie o CEIDG i KRS jest obowiązek informowania organów rejestrowych o wykreśleniu podmiotu z KRS (art. 4a) lub CEIDG (art. 31). |
| 129 | Art. 15 ust. 1 | | KIKE | Przepis zobowiązuje przedsiębiorcę, który nie rozpoczął w terminie wskazanym w art. 6 ust. 1 pkt. 6 PKE, do złożenia w terminie 1 miesiąca wniosku o wykreślenie z rejestru PT. Zgodnie z ust. 3, wniosek powinien wskazywać datę zaprzestania działalności objętej wpisem.  Zdaniem KIKE, przepis ten nie uwzględnia szeregu czynności, które towarzyszą rozpoczęciu działalności, i które mogą mieć wpływ na przesunięcie pierwotnie zadeklarowanego terminu. Co więcej, przepis zawiera błąd logiczny – nie można wskazać daty zaprzestania działalności (ust. 3), której przedsiębiorca nigdy nie rozpoczął (ust. 1).  Zdaniem KIKE, przepis art. 13 PKE powinien zostać rozbudowany o alternatywę, tj. w razie nierozpoczęcia działalności w pierwotnie zadeklarowanym terminie, podmiot wpisany powinien mieć możliwość wedle wyboru dokonać aktualizacji wpisu zgodnie z przepisem. art. 12 PKE lub złożyć w tym terminie wniosek o wykreślenie z rejestru PT.  Proponujemy więc, aby art. 15 ust. 1 otrzymał brzmienie:  *1. Przedsiębiorca telekomunikacyjny, który nie rozpoczął wykonywania działalności telekomunikacyjnej w terminie wskazanym w art. 6 ust. 1 pkt 6 składa do Prezesa UKE wniosek o wykreślenie z rejestru PT* ***lub wniosek, o którym mowa w art. 12,*** *w terminie nie dłuższym niż 1 miesiąc od tego terminu.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Art. 15 ust. 1 został wykreślony na skutek uwagi innej izby. |
| 130 | Art. 19 | | Lewiatan | W celu usunięcia wątpliwości interpretacyjnych apelujemy o jasność, co do zakresu informacji jakie przedsiębiorcy przekazują na żądanie Prezesa UKE, a które są niezbędne do wykonywania przez niego jego uprawnień i obowiązków. Doświadczenia wielu firm wskazują, że są one często zobowiązane do przekazywania danych w odpowiednim formacie (ust. 5), co w praktyce wymaga ich przetwarzania na potrzeby dostosowania do wymagania (co wymaga obróbki i jest czasochłonne)  Apelujemy zatem o uzupełnienie przepisu o ustęp (ust.6), który jasno precyzowałby, że:  - przedsiębiorcy przekazują UKE tylko dane, które są w ich posiadaniu i które można przesłać w formacie określonym w ust. 5;  - jeżeli przedsiębiorcy posiadanych danych nie mogą w szybki i łatwy sposób przekazać we wspomnianym formacie, powinni mieć możliwość przesłania posiadanych danych, które zostaną następnie poddane "obróbce" przez Urząd.  | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy EKŁE nie zawierają takiego zastrzeżenia. Przepis stanowi implementację art. 20 i 21 EKŁE. Zgodnie z art. 20 ust. 1 EKŁE „przedsiębiorstwa niezwłocznie dostarczają informacji na żądanie w wymaganym terminie i na wymaganym poziomie szczegółowości”. |
| 131 | Art. 19 | | PIIT | Przepis ten należy uzupełnić o dodatkowy ustęp (np. ust 6) potwierdzający, iż przedsiębiorca jest zobowiązany do dostarczenia tylko danych będących w jego posiadaniu; jeżeli przedsiębiorca nie posiada danych w formacie wskazanym w ust. 5 nie jest zobowiązany do ich przekazania w tym formacie; powinien jednak przekazać posiadane dane, które w maksymalnym zakresie są odpowiedzą na zapytanie Urzędu.  Powyższa uwaga wynika z faktu, iż żądania UKE co do danych są nierzadko formułowane w sposób, który nie umożliwia prostego zrzutu danych z posiadanych systemów, ale ich specjalną „obróbkę”, nierzadko „ręczną”, co wymaga zaangażowania dodatkowych zasobów ludzkich, bez możliwości odzyskania tych kosztów np. w sprzedawanych usługach.  Z tych względów właściwym rozwiązaniem byłoby w takim przypadku przekazanie Urzędowi posiadanych danych, które zostaną w odpowiedni sposób przetworzone przez urząd - posiadający wyspecjalizowane, etatowe służby w tym zakresie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy EKŁE nie zawierają takiego zastrzeżenia. Przepis stanowi implementację art. 20 i 21 EKŁE. Zgodnie z art. 20 ust. 1 EKŁE „przedsiębiorstwa niezwłocznie dostarczają informacji na żądanie w wymaganym terminie i na wymaganym poziomie szczegółowości”. |
| 132 | Art. 19 i inne | | IAB Polska BCC | Artykuł 176 ust. 1 projektu PKE przewiduje, że Prezes UKE przeprowadzi analizę rynku produktów lub usług komunikacji elektronicznej. Przepis ten ma zastosowanie do dostawców usług komunikacji elektronicznej, tj. dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych lub podmiotów świadczących publicznie dostępne usługi komunikacji interpersonalnej niewykorzystujące numerów (art. 2 pkt 7 projektu PKE). Podstawą prawną dla Prezesa UKE do żądania od takich dostawców informacji niezbędnych do przeprowadzenia analizy wskazanej w art. 176 ust. 1 projektu będzie art. 19 ust. 1 projektu, zgodnie z którym przedsiębiorca komunikacji elektronicznej jest zobowiązany do udzielenia, na wniosek Prezesa UKE, informacji niezbędnych Prezesowi UKE do wykonania jego praw i obowiązków, o których mowa w art. **382 ust. 1 projektu PKE**.  Dodatkowo, doprecyzowania wymaga zakres obowiązkowych danych przekazywanych Prezesowi UKE. Zdaniem IAB powinien być on ograniczony i proporcjonalny oraz obejmować tylko takie typy danych, które są Prezesowi UKE **faktycznie niezbędne do wykonywania zadań ustawowych**. Ponadto, takie uprawnienie nie powinno być traktowane rozszerzająco. Duża część podmiotów świadczących takie usługi posiada małe zasoby i konieczność wypełnienia szczegółowych obowiązków informacyjnych mogłaby stanowić duże obciążenie.  Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że do projektu PKE z 29 lipca w art. 185 przeniesiono definicję przedsiębiorcy o znaczącej pozycji rynkowej oraz przedsiębiorców zajmujących kolektywną pozycję znaczącą w ślad za obecnym brzmieniem art. 25a Prawa telekomunikacyjnego (dalej: „Pr.Tel.”). Usunięto natomiast ust. 2 wspomnianego artykułu, który wskazywał na stosowanie w procesie oceny przedsiębiorców przez Prezesa UKE kryteriów wymienionych w wytycznych Komisji Europejskiej, o których mowa w art. 19 ust. 3 Pr.Tel. Analogiczną delegację jak w Prawie telekomunikacyjnym stanowi natomiast art. 4 PKE, zgodnie z którym: *„Prezes UKE uwzględnia przy stosowaniu ustawy w największym możliwie stopniu wytyczne i zalecenia Komisji Europejskiej w ich aktualnym brzmieniu.”*  **W ocenie IAB Polska** **regulacja z art. 4 PKE jest jednak zbyt ogólna** mając na uwadze obowiązki nakładane na przedsiębiorców zakwalifikowanych przez Prezes UKE jako posiadających indywidualną lub kolektywną pozycję znaczącą i w ślad za dotychczasową regulacją Pr.Tel oraz art. 63 i 64 EKŁE **konieczność odniesienia się Prezesa UKE w swojej ocenie do wytycznych KE powinna być wprost wskazana w przepisach art. 185 PKE**. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi implementację art. 20 ust. 1 EKŁE. Jednocześnie przepis wprost wskazuje, że organ regulacyjny może żądać informacji niezbędnych do wykonywania przez Prezesa UKE jego uprawnień i obowiązków, przy czym oczywistym jest, że obowiązki i uprawnienia organu administracyjnego muszą wynikać z przepisów prawa.  **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 4 dotyczy wszystkich wytycznych KE zatem nie ma uzasadnienia do wprowadzania odrębnych regulacji w tym zakresie. |
| 133 | Art. 19 | | KIGEiT | Przepis zasadniczo powiela regulację objętą obecnym art. 6 PT, z wyłączeniem możliwości żądania informacji „od innych podmiotów działających na rynku komunikacji elektronicznej lub innych rynkach ściśle powiązanych z tym rynkiem”. W związku z analogicznym brzmieniem Izba ma zasadnicze obawy, że podobnie jak obecnie, przepis ten będzie nadużywany przez Prezesa UKE.  Z informacji przekazywanych przez członków Izby wynika, że Prezes UKE bardzo często korzysta z możliwości kierowania wezwań na ww. podstawie. Warto przy tym podkreślić, że zarówno w obecnym porządku prawnym jak i projektowanym, nieudzielenie odpowiedzi lub przekazanie odpowiedzi błędnych stanowi podstawę do nałożenia kary pieniężnej w wysokości do 3% przychodu. Co więcej, wezwania te niejednokrotnie i w dużym zakresie powielają informacje posiadane już przez Prezesa UKE, gdyż zostały one przekazane w ramach sprawozdawczości rocznej z działalności telekomunikacyjnej lub np. do systemu SIIS. W takim przypadku wezwanie ma na celu jedynie wyręczenie Prezesa UKE w przedstawieniu tych samych danych w innym niż sprawozdane ujęciu.  Szeroko ujęta podstawa materialna żądań (obejmująca informacje niezbędne do wykonywania przez Prezesa UKE jego uprawnień i obowiązków) powoduje, że Prezes UKE korzystając z tej możliwości omija w szczególności przepisy dotyczące kontroli i stosuje ten mechanizm w celu weryfikacji zgodności działania przedsiębiorcy z przepisami prawa, co w ocenie Izby stanowi oczywiste nadużycie prawa.  Izba zwraca uwagę, że zgodnie z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (dalej „Konstytucja Przedsiębiorców”) „Kontrola działalności gospodarczej przedsiębiorców jest przeprowadzana na zasadach określonych w niniejszej ustawie, chyba że zasady i tryb kontroli wynikają z ratyfikowanych umów międzynarodowych albo bezpośrednio stosowanych przepisów prawa Unii Europejskiej”.  W świetle powyższego należy zwrócić uwagę na wynikającą z naczelnej zasady demokratycznego państwa prawnego zasadę działania organów władzy publicznej w granicach i na podstawie obowiązującego prawa, wyrażoną w art. 7 Konstytucji RP. Przepis ten zawiera normę zakazującą domniemywania kompetencji takiego organu i tym samym nakazuje, by wszelkie działania organu władzy publicznej były oparte na wyraźnie określonej normie kompetencyjnej. Określoną prawnie formę działania (tj. wezwanie, o którym mowa w art. 19 Projektu) Prezes UKE może zastosować jedynie wtedy, gdy wprost zezwala na to przepis prawa.  Reasumując, Izba postuluje wprowadzenie w powyższym zakresie następujących ograniczeń:   1. każde wezwanie powinno być traktowane tak, jak dwa dni postępowania kontrolnego i wliczać się do limitu dni kontroli 2. wezwanie nie może być realizowane w celu dokonania oceny zgodności działalności z przepisami prawa 3. ustalenia poczynione dzięki wezwania nie mogą być podstawą do nałożenia kary   w okresie biegu terminu na udzielenie odpowiedzi na wezwanie nie można kierować kolejnego. | **Uwaga nieuwzględniona**  Projektowane przepisy stanowią wdrożenia art. 20 i 21 EKŁE, który bardzo szeroko określa obowiązki informacyjne. Zgłoszona uwaga dotyczy raczej praktyki działania regulatora, a nie przepisów, które zawierają wszystkie wymagane dyrektywą ograniczenia: proporcjonalność, cel, konieczność uzasadnienia żądania. Dyrektywa nie przewiduje przy tym ograniczeń wskazanych w uwadze, tym bardziej, że na podstawie przepisów krajowych określonych informacji może żądać także KE czy BEREC. |
| 134 | Art. 20 ust. 5 | | KIGEiT | W ocenie Izby rozwiązanie delegujące na Prezesa UKE uprawnienie do określenia de facto katalogu żądanych informacji (ust. 1 nie określa ich w żaden sposób) oznacza powstanie po stronie Organu uprawnienia niezgodnego z Konstytucją. Tego rodzaju obowiązki mogą być nakładane na podstawie ustawy a konkretyzowane w drodze przepisów wykonawczych na podstawie stosownego umocowania. | **Uwaga nieuwzględniona**  Projektowane przepisy stanowią wdrożenia art. 20 i 21 EKŁE, który bardzo szeroko określa obowiązki informacyjne. Obejmują one przede wszystkim informacje niezbędne do zapewnienia zgodności z przepisami UE oraz informacji w związku z ogólnym zezwoleniem (czyli całokształtem przepisów ustawy), prawami użytkowania lub szczegółowymi obowiązkami. W związku z powyższym projektowany przepis odnosi się do zakresu działania regulatora. |
| 135 | Art. 20 | | Instrat | c) Obowiązki informacyjne podmiotów funkcjonujących na rynku komunikacji elektronicznej  W zakresie obowiązków informacyjnych Prezesowi UKE dysponuje możliwością żądania informacji od wszystkich przedsiębiorców komunikacji elektronicznej (przedsiębiorców tradycyjnej telekomunikacji, a także tych świadczących usługi polegające na komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów). Z drugiej zaś strony coroczne przekazywanie danych dotyczących rodzaju i zakresu wykonywanej działalności ograniczone jest zostało jedynie do przedsiębiorców telekomunikacyjnych (art. 20 Pke). Tym samym z obowiązku składania regularnych sprawozdań zwolnione zostały wszystkie podmioty, których usługi pozwalają na komunikację bez użycia tradycyjnych kanałów.    Wydaje się to nieuzasadnione zważywszy uwagę na fakt, że w dzisiejszych czasach komunikacja za pośrednictwem środków niewykorzystujących numerów (Messenger, WhatsApp) jest wykorzystywana znacznie częściej niż tradycyjne środki telekomunikacji. Z tego względu obowiązek regularnego raportowania na temat  prowadzonej działalności powinien dotyczyć przedsiębiorców świadczących usługi polegające na komunikacji interpersonalnej niewykorzystującej numerów w stopniu równym, a nawet większym niż przedsiębiorców telekomunikacyjnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Cykliczna sprawozdawczość ograniczona została celowo do podmiotów wpisanych do rejestru Pt, podlegających ogólnemu zezwoleniu na podstawie regulacji EKŁE i w związku z tym również Pke. |
| 136 | Art. 23 | | KIGEiT | Izba postuluje rezygnacje z pobieranie opłaty telekomunikacyjnej albo przynajmniej jej ograniczenie.  Zdaniem Izby nie ma podstaw do pobierania dodatkowej, sektorowej daniny publicznej. Należy zwrócić uwagę, że działalność telekomunikacyjna jest już wyjątkowo obciążana wszelkiego rodzaju daninami (poza oczywistymi, jak podatki, również opłatami za zajęcie pasa drogowego, opłatami za korzystanie z częstotliwości, numeracji itd.). Tak jak właściciele lokali gastronomicznych czy sklepów nie płacą dodatkowych składek na utrzymanie służb nadzoru sanitarnego czy nadawcy radiowi i telewizyjni na utrzymanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, tak nie ma podstaw do tego, by przedsiębiorstwa telekomunikacyjne płaciły za rozrost administracji i realizowanie przez nią zadań ustawowych, które często sprowadzają się do generowania dodatkowych kosztów czy ograniczania przychodów. Dodatkowa danina jest tym bardziej nieuzasadniona, że koszty działalności Prezesa UKE pokrywane są w całości z budżetu państwa.  Ostatni okres pokazuje jednocześnie, że telekomunikacja jest dziedziną absolutnie kluczową dla funkcjonowania państwa oraz wielu innych sektorów gospodarki, które bez infrastruktury budowanej przez przedsiębiorców sektora telekomunikacyjnego nie miałyby szansy funkcjonowania.  Zwracamy uwagę również na zupełnie niedopuszczalne mechanizmy wyrównywania przez rynek kosztów działalności administracji, których nie dało się pokryć z danej składki (art. 23 ust. 9 Projektu). Taki mechanizm sankcjonowałby także generowanie nieuzasadnionych kosztów.  Podkreślamy, że powiązanie opłaty z przychodem, przy uwzględnieniu specyfiki rynku telekomunikacyjnego, tj. niskiej marżowości, może oznaczać konieczność dokonywania zwolnień i rezygnacji z inwestycji, aby móc uiścić opłatę telekomunikacyjną. | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 16 EKŁE dopuszcza stosowanie opłat administracyjnych.  Opłata telekomunikacyjna jest dochodem budżetu Państwa i nie ma bezpośredniego przełożenia na wydatki UKE i MC na kolejny rok, które trzeba zgłaszać do projektu ustawy budżetowej i zgoda na nie wynika z procedowania tej ustawy.  Mechanizm wyrównywania składki jest zgodny z art. 16 ust. 2 EKŁE.  Art. 16 ust. 1 EKŁE wskazuje obrót jako kryterium zwolnienia z opłaty, w projekcie PKE tak jak i w Pt zastosowane więc jako kryterium przychód, dla spójności jest to też kryterium jej pobierania.  Poza tym wysokość opłaty wciąż nie może przekroczyć 0,05% rocznych przychodów przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, z tytułu prowadzenia działalności telekomunikacyjnej, uzyskanych w roku obrotowym poprzedzającym o 2 lata rok, za który ta opłata jest należna.  W art. 23 ust. 3 PKE wprowadzono możliwość obniżenia wysokości opłaty o kwotę wynikającą z umowy inwestycyjnej, o której mowa w art. 227 ust. 1. |
| 137 | Art. 24 ust. 10 pkt 13 lit. f i g | | PIIT | W punkcie dot. opłat rocznych w służbie radiodyfuzyjnej określono opłatę za prawo do dysponowania częstotliwościami o łącznej szerokości 1 MHz, wykorzystywanymi przez system cyfrowy na obszarze jednej gminy lub mniejszym, dla zakresu od 174 MHz do 862 MHz. **Tymczasem częstotliwości powyżej 790 MHz nie będą już wykorzystywane w służbie radiodyfuzyjnej**. Należy odpowiednio dostosować zakres i proporcjonalnie zmniejszyć wysokość opłat w służbie radiodyfuzyjnej, z uwagi na fakt, że 72MHz są już alokowane dla potrzeb służby radiokomunikacyjnej ruchomej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Opłata jest pobierana za każdy 1 MHz wykorzystywany zgodnie z PZCz jak i aktualnym wykorzystaniem, także wynikającym z KTPCz. Nie ma wobec tego znaczenia zakres, którego zmniejszenie nie ma wpływu na możliwości nadawcze. |
| 138 | Art. 24, ust. 10, pkt. 13, lit e.) | | PIIT | Zapis ten jest odpowiednikiem obecnego art. 185 ust. 5, pkt. 13) lit e):  *za prawo do dysponowania jednym kanałem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną analogową w zakresie powyżej 174MHz – 99000 złotych.*  Jednak jego nowe brzmienie:  *za prawo do dysponowania jednym programem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,*  bez słowa „analogową” powoduje, że nadawca będzie musiał wnosić dwie konkurencyjne opłaty za prawo do dysponowania częstotliwościami w służbie radiodyfuzji naziemnej – w lit. f) tego przepisu uregulowane są opłaty od systemów cyfrowych, pozostawienie obu tych zapisów w zaproponowanym brzmieniu grozi obowiązkiem ponoszenia przez nadawców dotychczasowych opłat objętych lit. f) oraz dodatkowo opłat za każdy nadajnik - wg zmienionej lit. e). W przypadku niektórych podmiotów oznaczałoby to dodatkowe obciążenie w wysokości ponad 100 mln złotych rocznie (kwoty od 693 tys. zł do nawet 1188 tys. zł rocznie per nadajnik). Izba zakłada, że jest to oczywista omyłka pisarska i słowo „analogową” powinno zostać przywrócone, lub alternatywnie, zapis ten powinien zostać usunięty, gdyż po przejściu w roku 2013 na nadawanie cyfrowe telewizji naziemnej nie ma już emisji analogowych. Jeżeli jednak tę zmianę projektodawca wprowadza celowo, zdecydowanie wymagałaby ona przytoczenia w uzasadnieniu projektu argumentów za jej wprowadzeniem. Tymczasem uzasadnienia takiego brak. | **Uwaga uwzględniona** |
| 139 | Art. 24, ust. 10, pkt. 13, lit e.) | | Telewizja Polska | Ponadto Telewizja Polska zwraca uwagę na konieczność doprecyzowania zapisu Art. 24. ust. 10 pkt 13 lit) e PKE, który ma brzmienie: „*za prawo do dysponowania jednym programem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,*”  W porównaniu z art. 185 ust. 5 pkt 13 lit) e ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz projektem PKE z 6 marca 2020 roku z treści jednostki redakcyjnej zniknęło ograniczenie opłaty do „analogowej” stacji telewizyjnej, co w efekcie spowoduje konieczność wnoszenia równolegle dwóch konkurencyjnych opłat przez nadawcę programu telewizyjnego cyfrowego to znaczy opłat wskazanych w Art. 24. ust. 10 pkt 13 lit) e jak i lit) f PKE. Uzasadnienie art. 24 projektu ustawy jasno wskazuje, że ustawodawca zamierza utrzymać limity wysokości opłat na niezmienionym poziomie w stosunku do regulacji ustawy Prawo telekomunikacyjne. Wnosimy zatem o przywrócenie poprzedniego brzmienia przepisu, tj.: „za prawo do dysponowania jednym kanałem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną analogową w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,” | **Uwaga uwzględniona** |
| 140 | Art. 24 | | KIGEiT | W ust. 1 powinno zostać dodane zastrzeżenie odwołujące się do ust. 18 („Podmiot, który uzyskał prawo do dysponowania częstotliwością w rezerwacji częstotliwości, uiszcza roczną opłatę za prawo do dysponowania częstotliwością, z zastrzeżeniem ust. 19”).  Ponadto powinien zostać dodany ust. 19 o następującym brzmieniu:  „19. Podmiot, który uzyskał prawo do dysponowania częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną uiszcza opłatę roczną za prawo do dysponowania częstotliwością od dnia zawarcia umowy o dostęp do multipleksu lub uzyskania uprawnienia do umieszczenia programu w tym multipleksie. Opłata jest wnoszona proporcjonalnie do wykorzystania strumieni utworzonych danych wchodzących w skład programów telewizyjnych lub radiofonicznych przewidzianych dla multipleksu w rezerwacji częstotliwości.”  Należy zwrócić uwagę, że samodzielnie rezerwacja częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną, tj. do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w multipleksie, nie uprawnia podmiotu, który uzyskał rezerwację częstotliwości, do wykorzystania tej częstotliwości.  Konieczne jest jeszcze uzyskanie przez nadawców koncesji na rozpowszechnianie programów w tym multipleksie, o czym przesądza art. 33 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji. Wyjątek stanowią programy publicznej radiofonii i telewizji. Oznacza to, że jeżeli operatorem multipleksu będzie jednocześnie nadawcą (taka sytuacja obecnie dotyczy multipleksu 1, 2 i 3), możliwość wykorzystania częstotliwości objętej rezerwacją, tj. umieszczenia w multipleksie programu, będzie uzależniona od uzyskania koncesji przez ten podmiot, chyba że tym nadawcą będzie podmiot nadający programy publicznej radiofonii lub telewizji. Organem właściwym do przyznania koncesji jest Przewodniczący Krajowej Radiofonii i Telewizji (art. 33 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji). Koncesja jest przyznawana w drodze decyzji administracyjnej (art. 33 ust. 3 ustawy o radiofonii i telewizji). Proces przyznawania koncesji może być długotrwały, w szczególności, jeżeli wymagane będzie uprzednie przeprowadzenie przetargu (art. 36a-c ustawy o radiofonii i telewizji). Natomiast, jeżeli operatorem multipleksu będzie inny podmiot (nie będzie nim nadawca uprawniony do umieszczenia swoich programów w multipleksie), faktyczne wykorzystanie częstotliwości przez operatora multipleksu będzie możliwe dopiero po zawarciu umowy o dostępie do multipleksu z nadawcą, który uzyska koncesję (wyjątek dotyczy programów publicznej radiofonii i telewizji). Ponadto przepisy dotyczące wnoszenia opłat za prawo do częstotliwości powinny uwzględniać fakt, że w multipleksie przewidziane jest miejsce na kilka programów, co oznacza, że całość multipleksu będzie mogła zostać wykorzystana dopiero, jeżeli wszyscy nadawcy uzyskają uprawnienia do umieszczenia swoich programów w multipleksie. W konsekwencji, obowiązek wnoszenia opłat za prawo do dysponowania częstotliwością dotyczącą multipleksu powinien być proporcjonalny do umieszczonych w nim programów, co jak już wyjaśniono, jest zależne od decyzji innego organu administracji publicznej – Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Oznacza to, że ustawodawca nie powinien nakładać obowiązku wnoszenia opłat za prawo do dysponowania częstotliwością w sytuacji, gdy faktyczne uprawnienie do wykorzystania tej częstotliwości jest uzależnione od działania innego organu administracji publicznej.  Zwracamy również uwagę na konieczność modyfikacji projektowanego art. 24 ust. 2 ustawy. Proponujemy oprócz możliwości obniżenia opłaty w oparciu o umowę inwestycyjną (o której mowa w art. 150 ust. 1 projektu ustawy) wprowadzić możliwość odroczenia lub rozłożenia na raty przez Prezesa UKE płatności rocznej opłaty za prawo do dysponowania częstotliwością w służbie ruchomej lub uzależnienia jej opłacania od momentu uruchomienia usług, przewidzianych do wdrożenia w ramach pozyskanej częstotliwości.  Jest to kluczowe dla budowy na terytorium Polski sieci 5G. Budowa sieci 5G w paśmie pokryciowym (700 MHz) wymaga dokonania inwestycji kapitałowych znacznie przewyższających analogiczne dokonane w przypadku sieci 3G czy 4G.  Samo wdrożenie pierwszych powszechnie dostępnych usług 5G w paśmie pokryciowym (700 MHz) przewidziane jest szacunkowo w ciągu 2-3 lat od momentu pozyskania częstotliwości i rozpoczęcia budowy sieci. Przez ten czas inwestor zmuszony jest do ponoszenia opłat za częstotliwość, jak również znacznych nakładów inwestycyjnych, bez możliwości pozyskiwania przychodów. W celu odciążenia inwestora na tym etapie proponuje się zmniejszenie lub odroczenie płatności za częstotliwość w okresie budowy sieci. Byłoby to istotne wsparcie budowy 5G ze strony regulatora. Warto przy tym zaznaczyć, że takie wsparcie nie oznaczałoby uszczuplenia dochodów budżetowych – opłata zostałaby wyrównana w momencie uruchomienia sieci 5G.  Ponadto Izba wskazuje, że w najbliższym czasie w zakresie technicznego sposobu nadawania tego rodzaju programów nastąpią istotne zmiany. Stacje radiowe analogowe zostaną zastąpione przez stacje radiowe cyfrowe. Z taką zmianą wiąże się zmiana technologii, a w konsekwencji konieczność znacznych inwestycji w sieć nadawczą. Zmiana technologii z analogowej na cyfrową ma istotne znacznie dla odbiorców (użytkowników). Dzięki tej zmianie nastąpi bardzo istotna poprawa jakości odbieranych programów radiowych. Państwo powinno dążyć do ułatwienia i przyspieszenia tych zmian. Oznacza to, że powyższa okoliczność powinna zostać uwzględniona przez ustawodawcę i proponowane opłaty za prawo do dysponowania częstotliwościami powinny zostać obniżone o 75%. | **Uwaga nieuwzględniona**  Opłata za rezerwację nie jest tożsama z opłatą koncesyjną. Jest to z założenia opłata za prawo do dysponowania częstotliwością, a nie jej faktyczne wykorzystywanie. |
| 141 | Art. 24 ust. 1 oraz ust. 19 | | PIKE | 1. Podmiot, który uzyskał prawo do dysponowania częstotliwością w rezerwacji częstotliwości, uiszcza roczną opłatę za prawo do dysponowania częstotliwością, z zastrzeżeniem ust. 19.  19. Podmiot, który uzyskał prawo do dysponowania częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną uiszcza opłatę roczną za prawo do dysponowania częstotliwością od dnia zawarcia umowy o dostęp do multipleksu lub uzyskania uprawnienia do umieszczenia programu w tym multipleksie. Opłata jest wnoszona proporcjonalnie do wykorzystania strumieni utworzonych danych wchodzących w skład programów telewizyjnych lub radiofonicznych przewidzianych dla multipleksu w rezerwacji częstotliwości.  Należy zwrócić uwagę, że samodzielnie rezerwacja częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną, tj. do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w multipleksie, nie uprawnia podmiotu, który uzyskał rezerwację częstotliwości, do wykorzystania tej częstotliwości.  Konieczne jest jeszcze uzyskanie przez nadawców koncesji na rozpowszechnianie programów w tym multipleksie, o czym przesądza art. 33 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji. Wyjątek stanowią programy publicznej radiofonii i telewizji. Oznacza to, że jeżeli operatorem multipleksu będzie jednocześnie nadawcą (taka sytuacja obecnie dotyczy multipleksu 1, 2 i 3), możliwość wykorzystania częstotliwości objętej rezerwacją, tj. umieszczenia w multipleksie programu, będzie uzależniona od uzyskania koncesji przez ten podmiot, chyba że tym nadawcą będzie podmiot nadający programy publicznej radiofonii lub telewizji. Organem właściwym do przyznania koncesji jest Przewodniczący Krajowej Radiofonii i Telewizji (art. 33 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji). Koncesja jest przyznawana w drodze decyzji administracyjnej (art. 33 ust. 3 ustawy o radiofonii i telewizji). Proces przyznawania koncesji może być długotrwały, w szczególności, jeżeli wymagane będzie uprzednie przeprowadzenie przetargu (art. 36a-c ustawy o radiofonii i telewizji). Natomiast, jeżeli operatorem multipleksu będzie inny podmiot (nie będzie nim nadawca uprawniony do umieszczenia swoich programów w multipleksie), faktyczne wykorzystanie częstotliwości przez operatora multipleksu będzie możliwe dopiero po zawarciu umowy o dostępie do multipleksu z nadawcą, który uzyska koncesję (wyjątek dotyczy programów publicznej radiofonii i telewizji). Ponadto przepisy dotyczące wnoszenia opłat za prawo do częstotliwości powinny uwzględniać fakt, że w multipleksie przewidziane jest miejsce na kilka programów, co oznacza, że całość multipleksu będzie mogła zostać wykorzystana dopiero, jeżeli wszyscy nadawcy uzyskają uprawnienia do umieszczenia swoich programów w multipleksie. W konsekwencji, obowiązek wnoszenia opłat za prawo do dysponowania częstotliwością dotyczącą multipleksu powinien być proporcjonalny do umieszczonych w nim programów, co jak już wyjaśniono, jest zależne od decyzji innego organu administracji publicznej – Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Oznacza to, że ustawodawca nie powinien nakładać obowiązku wnoszenia opłat za prawo do dysponowania częstotliwością w sytuacji, gdy faktyczne uprawnienie do wykorzystania tej częstotliwości jest uzależnione od działania innego organu administracji publicznej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Opłata za rezerwację nie jest tożsama z opłatą koncesyjną. Jest to z założenia opłata za prawo do dysponowania częstotliwością, a nie jej faktyczne wykorzystywanie. |
| 142 | Art. 24 ust. 4 | | PIKE | Podmiot który uzyskuje pozwolenie radiowe na testy uiszcza roczną opłatę za częstotliwość (art. 24 ust. 4 projektu). Zmiana ogranicza prowadzenie badań laboratoryjnych lub testów urządzeń które mogą być krótkotrwałe. Postanowienie to ogranicza rozwój ośrodków naukowych technicznych lub laboratoriów przedsiębiorców telekomunikacyjnych poprzez wzrost kosztów ich działalności. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis nie został zmieniony w stosunku do Pt.  Należy przy ty zwrócić uwagę na ust. 12 pkt 6, zgodnie z którym nie pobiera się opłat za prawo do dysponowania częstotliwością wykorzystywaną na podstawie decyzji, o której mowa w art. 134, wyłącznie w celu przeprowadzenia badań, testów lub eksperymentów związanych z wprowadzaniem nowych technologii. |
| 143 | Art. 24 | | KIGEIT | W porównaniu z art. 185 ust. 5 pkt 13 lit) e ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz projektem PKE z 6 marca 2020 roku z treści jednostki redakcyjnej zniknęło ograniczenie opłaty do „analogowej” stacji telewizyjnej, co w efekcie spowoduje konieczność wnoszenia równolegle dwóch konkurencyjnych opłat przez nadawcę programu telewizyjnego cyfrowego to znaczy opłat wskazanych w Art. 24. ust. 10 pkt 13 lit) e jak i lit) f PKE. Uzasadnienie art. 24 projektu ustawy jasno wskazuje, że ustawodawca zamierza utrzymać limity wysokości opłat na niezmienionym poziomie w stosunku do regulacji ustawy Prawo telekomunikacyjne. Wnosimy zatem o przywrócenie poprzedniego brzmienia przepisu, tj.: „za prawo do dysponowania jednym kanałem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną analogową w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,  „*za prawo do dysponowania jednym programem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,*” | **Uwaga uwzględniona** |
| 144 | Art. 24 | | Exatel S.A. | Zwracamy uwagę na konieczność modyfikacji projektowanego art. 24 ustawy. Proponujemy oprócz możliwości obniżenia opłaty w oparciu o umowę inwestycyjną (o której mowa w art. 150 ust. 1 projektu ustawy) wprowadzić możliwość odroczenia lub rozłożenia na raty przez Prezesa UKE płatności rocznej opłaty za prawo do dysponowania częstotliwością w służbie ruchomej lub uzależnienia jej opłacania od momentu uruchomienia usług, przewidzianych do wdrożenia w ramach pozyskanej częstotliwości.  Analogicznie proponujemy ustanowienie możliwości rozłożenia na raty dodatkowej opłaty, o której mowa w art. 24 ust. 5 projektu ustawy PKE.  Jest to kluczowe dla budowy na terytorium Polski sieci 5G. Budowa sieci 5G w paśmie pokryciowym (700 MHz) wymaga dokonania inwestycji kapitałowych znacznie przewyższających analogiczne dokonane w przypadku sieci 3G czy 4G.  Samo wdrożenie pierwszych powszechnie dostępnych usług 5G w paśmie pokryciowym (700 MHz) przewidziane jest szacunkowo w ciągu 2-3 lat od momentu pozyskania częstotliwości i rozpoczęcia budowy sieci. Przez ten czas inwestor zmuszony jest do ponoszenia opłat za częstotliwość, jak również znacznych nakładów inwestycyjnych, bez możliwości pozyskiwania przychodów. W celu odciążenia inwestora na tym etapie proponuje się zmniejszenie lub odroczenie płatności za częstotliwość w okresie budowy sieci. Byłoby to istotne wsparcie budowy 5G ze strony regulatora. Warto przy tym zaznaczyć, że takie wsparcie nie oznaczałoby uszczuplenia dochodów budżetowych – opłata telekomunikacyjna zostałaby wyrównana w momencie uruchomienia sieci 5G. | **Uwaga nieuwzględniona**  Po pierwsze należy zauważyć, że przepis art. 25 ust. 2 nie ma charakteru fakultatywnego, a obligatoryjny. Zatem nie wynika z niego możliwość, a konieczność obniżenia opłaty.  Po drugie proponowana modyfikacja w żadnym razie nie ograniczyłaby się wyłącznie do sieci 5G, a do każdego wykorzystania częstotliwości, przez wszystkie podmioty.  Cel wskazany w uwadze powinien być realizowany właśnie przy wykorzystaniu umowy inwestycyjnej, która może być dedykowana dla konkretnego przedsięwzięcia np. Budowy sieci 5G.  W zakresie odroczenia i rozłożenia na raty zastosowanie znajdą przepisy Ordynacji podatkowej dział III rozdział 7a. |
| 145 | Art. 24 ust. 10 pkt 13 lit. e i f | | PIKE | Art. 24 ust. 10 pkt 13) lit. e oraz f  ~~e) za prawo do dysponowania jednym programem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,~~  f) za prawo do dysponowania częstotliwościami o łącznej szerokości 1 MHz, wykorzystywanymi przez system cyfrowy na obszarze jednej gminy lub mniejszym, w zakresie powyżej 174 MHz do 862 MHz:  - w przypadku gminy wiejskiej – 345 złotych,  - w przypadku gminy miejsko-wiejskiej – 345 złotych,  - w przypadku gminy miejskiej, z wyłączeniem miast na prawach powiatu – 990 złotych,  - w przypadku miasta na prawach powiatu – 5000 złotych,  Art. 24 ust. 10 pkt 13) lit. e oraz f dotyczą tego samego stanu. Dlatego też może istnieć wątpliwość w trakcie opracowania rozporządzenia w sprawie opłat który limit należy zastosować. Proponujemy usunięcie art. 24 ust. 10 pkt 13) lit. e jednocześnie mając na względzie istotne inwestycje w sektorze radiodyfuzji proponujemy zmniejszenie kwot o których mowa w art. 24 ust. 10 pkt 13) lit. f. | **Uwaga częściowo uwzględniona – przywrócono poprzednie brzmienie przepisu.** |
| 146 | Art.24 ust.10 p.13 lit. e) | | IAB Polska  BCC | **Postulujemy usunięcie przedmiotowego zapisu**  Proponowany przepis odnosi się do zasad wnoszenia opłat za dysponowanie częstotliwością i modyfikuje obecnie istniejący przepis w art. 185 ust.t pkt 13 lit. e) prawa telekomunikacyjnego:  „za prawo do dysponowania jednym kanałem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną **analogową** w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,"  poprzez usuniecie słowa „analogową”.  Ta nieoczekiwana zmiana być może jest wynikiem omyłki pisarskiej lub pochopnej próby legislacyjnego oczyszczenia ustawy z pozostałości po erze "analogowej" telewizji. Jeżeli jednak tę zmianę projektodawca wprowadza celowo, zdecydowanie wymagałaby ona przytoczenia w uzasadnieniu projektu argumentów za jej wprowadzeniem. Tymczasem uzasadnienia takiego brak.  W ocenie członków izby proponowana zmiana jest niedopuszczalna. **Przyjęcie takiego zapisu skutkuje potencjalną koniecznością zapłacenia przez każdego nadawcę, za każdą jedną stację nadawczą (nadajnik) - a są ich setki - kwoty 99 tysięcy złotych.** Mając na uwadze, że w lit. f) tego przepisu uregulowane są opłaty od systemów cyfrowych, pozostawienie obu tych zapisów w zaproponowanym brzmieniu grozi obowiązkiem ponoszenia przez nadawców dotychczasowych opłat objętych lit. f) oraz **dodatkowo** opłat za każdy nadajnik - wg zmienionej lit. e). W przypadku niektórych podmiotów oznaczałoby to dodatkowe obciążenie w wysokości ponad 100 mln złotych rocznie. | **Uwaga uwzględniona** |
| 147 | Art. 24 ust. 10 | | Związek Pracodawców Prywatnych Mediów | **Art. 24 ust.10 p.13 lit. e**  Proponowany przepis odnosi się do zasad wnoszenia opłat za dysponowanie częstotliwością  i modyfikuje obecnie istniejący przepis w art. 185 ust.t pkt 13 lit. e) prawa telekomunikacyjnego:  „za prawo do dysponowania jednym kanałem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną **analogową** w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych,"  poprzez usuniecie słowa „analogową”.  Postulujemy usunięcie przedmiotowego zapisu z projektu ustawy PKE.  **Uzasadnienie:**  Ta nieoczekiwana zmiana być może jest wynikiem omyłki pisarskiej lub pochopnej próby legislacyjnego oczyszczenia ustawy z pozostałości po erze "analogowej" telewizji. Jeżeli jednak tę zmianę projektodawca wprowadza celowo, zdecydowanie wymagałaby ona przytoczenia  w uzasadnieniu projektu argumentów za jej wprowadzeniem. Tymczasem uzasadnienia takiego brak.  **W ocenie członków ZPPM proponowana zmiana jest niedopuszczalna. Przyjęcie takiego zapisu skutkuje potencjalną koniecznością zapłacenia przez każdego nadawcę, za każdą jedną stację nadawczą (nadajnik) - a są ich setki - kwoty 99 tysięcy złotych.**  Mając na uwadze, że w lit. f) tego przepisu uregulowane są opłaty od systemów cyfrowych, pozostawienie obu tych zapisów w zaproponowanym brzmieniu grozi obowiązkiem ponoszenia przez nadawców dotychczasowych opłat objętych lit. f) oraz **dodatkowo** opłat za każdy nadajnik -  wg zmienionej lit. e).  **W przypadku niektórych członków ZPPM oznaczałoby to dodatkowe obciążenie w wysokości ponad 100 mln złotych rocznie.** | **Uwaga uwzględniona** |
| 148 | Art. 24 ust. 10 pkt 13 lit. e | | Polsat | Równie zaskakująca i nieuzasadniona jest zawarta w projekcie Prawa komunikacji Elektronicznej zmiana dokonana przy okazji transpozycji artykułu 185 ustęp 5 punkt 13) litera e) ustawy z 16 lipca 2004 r. Prawo Telekomunikacyjne. Dokonano tego usuwając wyraz „analogową”. Zmiana ta skutkuje dziesięciokrotnym zwiększeniem obciążenia Telewizji Polsat z tytułu korzystania z częstotliwości przy nadawaniu naziemnym, jako, że ustalony w tym przepisie limit będzie dotyczył każdego z nadajników telewizyjnych na ponad stu stacjach nadawczych, z których nadawany jest naziemny sygnał programów emitowanych przez Telewizję Polsat. Jednocześnie tak drastyczna zmiana nie jest w żaden sposób opisana i uargumentowana w uzasadnieniu projektu! Co więcej, jest w tymże uzasadnieniu mowa o tym, iż „Kwestie związane z opłatami za częstotliwości były przedmiotem regulacji art. 185 Pt. Proponowany przepis jest zasadniczo tożsamy z funkcjonującymi dotychczas regulacjami w tym zakresie.” Co więcej w projekcie ustawy Prawo komunikacji elektronicznej z 6 marca 2020 roku rozesłanego wówczas do konsultacji w analogicznym artykule 25 ustęp 11 punkt 13) litera e) nie było kwestionowanej przez nas zmiany! W świetle powyższego, proponowana zmiana jawi się jako próba przemycenia monstrualnej ekonomicznie zmiany w niesławnym stylu sprawy „lub czasopisma’ …  W związku z powyższym wnosimy o nadanie artykułowi 24 ust. 10 pkt. 13 lit e) projektu z 29 lipca 2020 r. ustawy Prawo komunikacji elektronicznej dotychczasowego brzemienia artykułu 185 ustęp 5 punkt 13) litera e) ustawy z 16 lipca 2004 r. Prawo Telekomunikacyjne. | **Uwaga uwzględniona** |
| 149 | Art. 24 ust. 10 pkt 13 lit. e | | Stowarzyszenie Sygnał | **Art. 24 ust. 10 pkt. 13 lit e PKE**  Stosownie do art. 24 ust. 1 projektu PKE podmiot, który uzyskał prawo do dysponowania częstotliwością w rezerwacji częstotliwości, uiszcza roczną opłatę za prawo do dysponowania częstotliwością. Wysokość opłaty zostanie określona w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, w projekcie PKE wskazane są natomiast górne limity opłat w poszczególnych służbach radiokomunikacyjnych. Zgodnie z art. 24 ust. 10 pkt. 13 lit e PKE opłaty w służbie radiodyfuzji naziemnej nie mogą być wyższe niż: „za prawo do dysponowania jednym programem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną w zakresie powyżej 174 MHz – 99 000 złotych”.Przepis ten jest odpowiednikiem obecnie obowiązującego art. 185 ust. 5 pkt. 13 lit e ustawy Prawo telekomunikacyjne (dalej „Pt”) „za prawo do dysponowania jednym kanałem telewizyjnym przez jedną stację telewizyjną **analogową** w zakresie powyżej 174MHz –99000 złotych”. Jak można zauważyć projekcie PKE zabrakło słowa „analogową”. Tymczasem w uzasadnieniu projektu PKE wyraźnie wskazano, iż proponowany art. 24 jest „zasadniczo tożsamy z funkcjonującymi dotychczas regulacjami” to jest art. 185 ustawy Prawo telekomunikacyjne a wskazane w nim górne limity opłat „nie zostały zmienione w stosunku do limitów obowiązujących w ustawie Pt”. Brak słowa „analogową” powoduje jednak że opłaty za prawo do dysponowania częstotliwościami w służbie radiodyfuzji naziemnej wzrastają o kwoty od 693 tys. zł do nawet 1188 tys. zł rocznie per MUX. Mając na uwadze, że w art. 24 ust. 10 pkt. 13 lit f przewidziane są opłaty od systemów cyfrowych pozostawienie obu tych zapisów w zaproponowanym brzmieniu grozi obowiązkiem ponoszenia przez nadawców dotychczasowych opłat objętych lit. f) tego przepisu oraz dodatkowo opłat za każdy nadajnik - wg zmienionej lit. e). W przypadku niektórych podmiotów oznaczałoby to dodatkowe obciążenie w wysokości ponad 100 mln złotych rocznie.  Dlatego też, biorąc pod uwagę brak uzasadnienia do wprowadzenia tak drastycznej w skutkach zmiany, jako Stowarzyszenie rynku audiowizualnego zakładamy, że jest to jedynie pomyłka redakcyjna i słowo „analogową” powinno zostać do PKE przywrócone. | **Uwaga uwzględniona** |
| 150 | Art. 24 ust. 11 | | PTPiREE | Zapisy podpunktu 6 obniżają wysokość opłaty rocznej za prawo do dysponowania częstotliwością radiową przez podmioty wykorzystujące widmo radiowe dla potrzeb sieci paliw gazowych płynnych lub energii elektrycznej, jednak dotyczy to podmiotów, które uzyskują rezerwację bezprzetargowo w trybie decyzji po uzgodnieniu z ministrem właściwym ds. energii. Proponuję, aby z uwagi na bezpieczeństwo energetyczne zapis p.11 rozszerzyć o podpunkt 7, który będzie miał następujące brzmienie: zapewnienia bezpieczeństwa, ciągłości działania, usuwania awarii lub monitoringu zdarzeń powodujących zagrożenia dla dostaw energii lub jej nośników, lub zapewnienia odbiorcom ciągłości dostaw energii lub jej nośników. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie planuje się wprowadzania dodatkowych obniżek opłat. |
| 151 | Art. 25 ust. 2 | | KIGC | **Postulat:** zmniejszenie maksymalnej wysokości rocznych opłat za prawo do wykorzystywania zasobów numeracji  W ocenie Izby znacznemu zmniejszeniu ulec powinna maksymalna wysokość rocznych opłat za prawo do wykorzystania zasobów numeracji.  **Postulat:** usunięcie opłaty za w  wyróżnik ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej (PLMN)  Podobnie rzecz ma się z opłatą za wyróżnik ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej, który obecnie, przy przenoszonych każdego roku milionów numerów należy uznać za nie znajdującą dalszego utrzymywania, sztuczną, natomiast stanowiącą koszt dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Opłaty wskazane w projekcie są opłatami maksymalnymi. Wysokość faktycznie ponoszonych opłat z tytułu wykorzystywania zasobów numeracji wynika z załącznika do rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie wysokości, terminów i sposobu uiszczania opłat za prawo do wykorzystywania zasobów numeracji (Dz. U. poz. 1697) i jest ona niższa od ustawowych opłat maksymalnych.  Brak szczegółowego uzasadnienia dla konieczności obniżenia opłat za wykorzystywanie zasobów numeracji. |
| 152 | Art. 25 | | KIGEiT | Izba postuluje obniżenie opłat za numerację abonencką. Pomimo istotnego spadku marży na usługach detalicznych opłaty te pozostały bez zmian (choć obecnie znajdują się na poziomie poniżej ustawowego maksimum). W projekcie mamy m. in. prawie 10 krotny wzrost maksymalnej opłaty za numerację NDIN, brak rozróżnienia opłat za RN geograficzny i niegeograficzny (obecnie 100 zł i 1000 zł oraz NSPC i ISPC (obecnie 1200 zł i 12000 zł), maksymalna opłata za numery AUS 1600 zł ( obecnie 550 zł). Wpływy za numerację rosną ze względu na coraz większy zakres przydzielonej operatorom numeracji. Jednocześnie spadające ceny detaliczne oznaczają, że opłata za wykorzystanie numeru „waży” coraz więcej wśród kosztów świadczenia usługi. Stanowiłoby to instrument pobudzenia rynku, w szczególności w zakresie podmiotów świadczących stacjonarne usługi głosowe. | **Uwaga nieuwzględniona**  Niejasne pozostaje stanowisko w zakresie wzrostu w projekcie opłat za numerację, gdyż maksymalne stawki pozostały w projekcie Pke niezmienne względem Pt. Brak szczegółowego uzasadnienia dla konieczności obniżenia opłat za wykorzystywanie zasobów numeracji. |
| 153 | Art. 25  ust. 2 | | PIIT | PIIT wnosi o zmniejszenie maksymalnej wysokości rocznych opłat za prawo do wykorzystywania zasobów numeracji.  W związku ze spodziewaną na poziomie europejskim dużą obniżką stawek za zakańczanie połączeń w sieciach stacjonarnych (FTR) i ruchomych (MTR), wskazane jest co najmniej dziesięciokrotne zmniejszenie maksymalnej wysokości rocznych opłat za prawo do wykorzystania zasobów numeracji. Projektowane obniżenie tych stawek od stycznia 2021 r. spowoduje spadek przychodów, co ma znaczący wpływ do uzasadnienia obniżenia opłat za tą numerację.  Należy mieć na uwadze, że oprócz projektowanej obniżki stawek FTR i MTR, operatorzy realizują szereg kosztownych inwestycje w budowę sieci światłowodowych, rozbudowę sieci mobilnych podyktowaną rosnącym wykorzystaniem transmisji danych, czy inwestycje w zakresie wdrażania sieci 5G. Duży także wpływ na działalność i sieci operatorów ma obecna sytuacja spowodowana rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2.  W opinii PIIT, nie znajduje uzasadnienia sytuacja w której drastycznie będą malały stawki za zakańczanie połączeń w sieci operatorów, jednocześnie realizowane są kosztowne inwestycje w sieci światłowodowe i 5G, nakładane są dodatkowe nowe obowiązki regulacyjne, a opłaty za numerację utrzymywane są na tym samym niezmienionym wysokim poziomie.  Izba zwraca się z zatem postulatem, aby MC dokonało przeglądu wysokości opłat za numerację i obniżyło maksymalne wysokości tych opłat. | **Uwaga nieuwzględniona**  Stawki MTR i FTR stanowią opłaty niezależne od opłat z tytułu wykorzystywania zasobów numeracji. Nie ma uzasadnienia dla powiązania ich wysokości i obniżania tych opłat w związku ze wzrostem stawek MTR i FTR.  W ocenie projektodawcy brak jest uzasadnienia do obniżania opłat z tytułu wykorzystywania zasobów numeracji.  W zakresie opłat za numer dla komunikacji maszyna-maszyna  należy wskazać, że wysokość tej opłaty wynikać z treści rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie wysokości, terminów i sposobu uiszczania opłat za prawo do wykorzystywania zasobów numeracji (Dz. U. poz. 1697). Utrzymanie maksymalnej opłaty na poziomie 0,35 zł nie przesądza docelowej wysokości opłaty określanej w ww. rozporządzeniu. |
| 154 | Art. 25 ust. 2 pkt 2) | | PIIT | PIIT wnosi o zmniejszenie rocznej opłaty za numer dla komunikacji maszyna-maszyna**.**  W związku z wprowadzeniem tzw. Tarczą 3.0, tj. *ustawą o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2* (obowiązująca od 16.05.2020 r.), maksymalnej wysokości opłaty za prawo do wykorzystywania zasobów numeracji dla komunikacji maszyna-maszyna ustalonej w maksymalnej wysokości 0,35 zł, PIIT wnosi o jej obniżenie.  Przedstawiony do konsultacji projekt rozporządzenia Ministra Cyfryzacji (z dnia 9 lipca 2020 r.) zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości, terminów i sposobu uiszczania opłat za prawo do wykorzystywania zasobów numeracji (MC 160), wprowadza opłatę za numerację wydzieloną dla komunikacji maszyna-maszyna (M2M) w ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej w wysokości 0,05 zł, jednak w opinii PIIT opłata za ten rodzaj numeracji jest w dalszym ciągu zbyt wygórowana. Utrzymanie opłaty za wyróżnik sieci dla komunikacji maszyna-maszyna w ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej na poziomie 0,179 zł powoduje, że opłata za numer dla komunikacji M2M dalej jest relatywnie wysoka (0,229 zł).  Ponadto, operatorzy nie ma mają żadnej gwarancji, że rozporządzenie nie zostanie zmienione i nie wzrośnie opłata za numerację dla komunikacji M2M.  Izba wnosi zatem o ustanowienie opłaty za numer do komunikacji M2M na poziomie około 0,4 gr oraz likwidację opłaty za wyróżnik ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazana w Pke opłata jest opłatą maksymalną, opłata docelowa jest ustalana w rozporządzeniu.  Uwaga w zakresie cen za numer komunikacji maszyna-maszyna wykracza poza zakres regulacji Pke. |
| 155 | Art. 25 ust. 2 pkt 4) | | PIIT | PIIT wnosi o likwidację opłat za wyróżnik ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej (PLMN).  Stosowanie wyróżnika w sieci ruchomej, zarówno dla numeracji abonenckiej w sieci ruchomej oraz dla komunikacji M2M, miało mocne podstawy, gdy nie istniał obowiązek przenoszenia numerów (NP) przy zmianie dostawcy usług. Stosowanie takiego wyróżnika miało uzasadnienie ponieważ mógł to być element wyróżniający sieć danego operatora.  Obecnie, w sytuacji w której corocznie dochodzi do przenoszenia milionów numerów, sztuczne utrzymywanie wyróżnika służy jako dodatkowe obciążenie fiskalne operatorów i nie wnosi żadnej wartości dla operatora i użytkownika, aby wyróżnić się przy użyciu numeracji.  Stosowanie wyróżnika dla sieci ruchomej nie znajduje także uzasadnienia w kontekście asymetrii opłat za numerację w sieci stacjonarnej i ruchomej. Obecnie wysokość opłaty za numer abonencki w stacjonarnej publicznej sieci telekomunikacyjnej wynosi 0,32 zł. W sieci ruchomej każdorazowo po doliczeniu przez operatora ruchomej publicznej sieci opłaty za wyróżnik sieci (0,179 zł), rzeczywisty poziom opłaty za numer w sieci ruchomej wzrasta do 0,499 zł.  Nie znajduje także uzasadnienia dla wyróżnika sieci ruchomej ogromna dysproporcja opłat jaka jest stosowana za wyróżnik sieci resortowych MON/MSWIA i wyróżnik sieci ruchomej.  W opinii PIIT konieczna jest likwidacja opłaty za wyróżnik ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej i wyrównanie opłat za numerację w sieci stacjonarnej i w sieci ruchomej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Celem zachowania wyróżników jest uporządkowanie dostępnej numeracji. Jednocześnie zróżnicowanie opłat w sieci stacjonarnej i ruchomej jest uzasadnione dochodowością usług świadczonych w oparciu o poszczególne rodzaje numeracji, w tym malejącym zainteresowaniem usługami stacjonarnymi. |
| 156 | Art. 26 | | KIGEiT | Izba podtrzymuje stanowisko, zgodnie z którym redystrybucja środków pieniężnych pochodzących od operatorów telekomunikacyjnych za pomocą dedykowanego funduszu powinna być mechanizmem pobudzania inwestycji i popytu na sieci szerokopasmowe rozważanym w ostatniej kolejności i to wyłącznie wtedy, gdy inne rozwiązania zawiodą.  Mechanizm ten obarczony jest wieloma wadami takimi jak wysokie ryzyko nieuzasadnionego subsydiowania pewnej grupy przedsiębiorców przez głównych płatników na rzecz takiego funduszu, zniekształcania bodźców inwestycyjnych i popytowych, a w konsekwencji zniekształcania konkurencji.  Izba uważa, jak wskazano wyżej, że należy koncentrować się na obniżaniu opłat, z których środki mają zasilać Fundusz Szerokopasmowy. Skoro bowiem państwo ma inwestować tam, gdzie zawodzą siły rynkowe, to niezasadne jest pozbawianie graczy rynkowych środków, które mogłoby zostać wykorzystane na inwestycje. | **Uwaga nieuwzględniona**  Izba zdaje sobie sprawę, że w przypadku wielu obszarów Polski warunki inwestycyjne są na tyle nieatrakcyjne, że bez wsparcia publicznego żaden operator nie dokona inwestycji zapewniającej na tych obszarach zasięgu nowoczesnych usług telekomunikacyjnych, stąd – co najmniej do czasu wyeliminowania tego rodzaju obszarów – mechanizmy publicznego wsparcia inwestycji takie jak Fundusz Szerokopasmowy muszą być wdrażane. Jednocześnie Izba nie powinna zapominać o rozwiązaniach polegających na obniżaniu opłat ponoszonych przez operatorów, a istniejących już w systemie prawnym, takich jak umowa inwestycyjna pomiędzy operatorem a jednostką samorządu terytorialnego, czy umowa zasięgowa pomiędzy operatorem a Prezesem UKE. |
| 157 | Art. 30 | | KIKE | Przepis art. 30 PKE wskazuje katalog spraw, w których Prezes UKE zobowiązany jest do poddania projektu rozstrzygnięcia publicznych konsultacjom.  Zgodnie z art. 23 ust. 1 EKŁE: *Z wyjątkiem sytuacji objętych art. 26 lub 27 lub art. 32 ust. 10 państwa członkowskie zapewniają, aby krajowe organy regulacyjne lub inne właściwe organy, które zamierzają podjąć środki zgodnie z niniejszą dyrektywą lub zamierzają wprowadzić ograniczenia zgodnie z art. 45 ust. 4 i 5, które mają znaczący wpływ na rynek właściwy, umożliwiły zainteresowanym stronom wypowiedzenie się w kwestii planowanego środka w rozsądnym terminie, mając na względzie złożoność sprawy, z wyjątkiem wyjątkowych okoliczności, a w każdym razie w terminie nie krótszym niż 30 dni.*  KIKE zauważa, iż z obowiązku konsultacji wyłączono decyzje generalne, o których mowa w art. 170 ust. 1 PKE oraz decyzje dotyczące dostępu symetrycznego. W ocenie KIKE takie działanie jest całkowicie nieuzasadnione, dyskryminujące i niezgodne z przepisami EKŁE. Decyzje generalne podobnie jak i decyzje indywidualne mają wpływ na rynek właściwy, zatem powinny podlegać takim samym rygorom konsultacyjnym. Jednocześnie decyzje generalne mogą regulować te same kwestie co decyzje określone w art. 30 PKE (inny jest w zasadzie krąg adresatów). Wskazać trzeba, że decyzje generalne będą miały szczególnie znaczenie ze względu na ilość adresatów, zatem powinny podlegać publicznym konsultacjom.  Z tego względu proponujemy nadać art. 30 PKE następujące brzmienie:  *Prezes UKE przed podjęciem rozstrzygnięcia w sprawach:*  *1) określenia rynku właściwego, o którym mowa w art. 178 ust. 1 pkt 1, a także jego analizy i wyznaczenia przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej lub przedsiębiorców komunikacji elektronicznej zajmujących kolektywną pozycję znaczącą, lub uchylenia decyzji w tej sprawie,*  *2) nałożenia, uchylenia, utrzymania lub zmiany obowiązków regulacyjnych w stosunku do przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej lub nieposiadającego takiej pozycji,*  *3) nałożenia, uchylenia, zmiany lub utrzymania obowiązków dostępowych symetrycznych,*  *4) decyzji wydawanej na podstawie art. 154 ust. 1,*  *5) postanowienia wydanego na podstawie art. 156 ust. 1 i art. 156 ust. 4,*  ***6) decyzji wydanej na podstawie art. 158 ust. 1, art. 159 ust. 1, art. 160 ust. 1 i art. 161,***  *~~6~~)* ***7)*** *decyzji wydawanej na podstawie art. 162 ust. 1,*  *~~7)~~* ***8)*** *decyzji wydawanej na podstawie art. 166,*  ***9) decyzji, o których mowa w art. 170,***  *~~8)~~* ***10)*** *innych wskazanych w ustawie oraz w ustawie z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych,*  *- przeprowadza postępowanie konsultacyjne, umożliwiając zainteresowanym podmiotom wyrażenie w określonym terminie stanowiska do projektu rozstrzygnięcia.* | **Uwaga uwzględniona**  Decyzje generalne będą podlegać postępowaniu konsultacyjnym. Nie musi wynikać to z przepisów normujących decyzje generalne, ponieważ przesądzać to będzieprojektowany art. 30 Pke i zawarty w nim katalog rozstrzygnięć objętych postępowaniem konsultacyjnym. |
| 158 | Art. 30 pkt 6 | | KIGEiT | Przepis zawiera nieprawidłowe odesłanie do decyzji wydawanej na podstawie art. 162 ust. 1, podczas, gdy przepis ten reguluje procedurę prowadzenia postępowań dostępowych przed Prezesem UKE, a nie szczególny rodzaj decyzji dostępowych, które powinny być poddane procedurze konsultacji.  **Propozycja zmian:**  **Przepis do usunięcia** | **Uwaga nieuwzględniona**  We wskazanym przepisie znajduje się również materialna podstawa do rozstrzygania spraw spornych przez Prezesa UKE. |
| 159 | Art. 31 ust. 4 | | PIKE | Izba zwraca uwagę, że ani przepisy o decyzjach generalnych, ani wyliczenie z art. 31 ust. 1 nie przesądza tego, iż do decyzji generalnych stosuje się postępowanie konsultacyjne. Wnosimy o poprawienie tych przepisów zgodnie z uwagami złożonymi w rozdziale o decyzjach generalnych. | **Uwaga uwzględniona**  Decyzje generalne będą podlegać postępowaniu konsultacyjnym. Nie musi wynikać to z przepisów normujących decyzje generalne, ponieważ przesądzać to będzieprojektowany art. 30 Pke i zawarty w nim katalog rozstrzygnięć objętych postępowaniem konsultacyjnym. |
| 160 | Art. 33 | | KIKE | Przepis art. 33 PKE reguluje obowiązek udostępniania projektu decyzji i stanowisk konsultacyjnych na stronie podmiotowej BIP UKE. KIKE zauważa, że skoro projekt decyzji jest publikowany na stronie Prezesa UKE, to tym bardziej to ostateczna decyzja powinna zostać opublikowana. Ma to szczególne znaczenie również ze względu na wymóg, aby decyzje były proporcjonalne i niedyskryminujące (operatorzy powinni mieć możliwość weryfikacji treści decyzji Prezesa UKE).  Jednocześnie KIKE postuluje, aby doprecyzować, iż decyzje muszą być fizycznie doręczone podmiotowi, którego prawa będą regulować. W toku swojej działalności Prezes UKE prowadził postępowania formalnie z udziałem ponad 20 stron i nie doręczał decyzji podmiotom najbardziej zainteresowanym (decyzja ustalająca rynek zakańczać połączeń w sieciach stacjonarnych - FTR).  Z tego względu proponujemy, aby dotychczasową treść art. 33 PKE oznaczyć jako ust. 1 i dodać kolejne ustępy tak, aby nadać art. 33 PKE następujące brzmienie:  ***1.*** *Prezes UKE udostępnia na stronie podmiotowej BIP UKE informacje o toczących się postępowaniach konsultacyjnych wraz z dodatkowymi dokumentami i tymi stanowiskami uczestników, które nie stanowią tajemnic prawnie chronionych.*  ***2. Po doręczeniu stronom decyzji, których projekty podlegały konsultacjom, Prezes UKE publikuje na stronie podmiotowej BIP UKE decyzje z wyłączeniem części zawierających tajemnice prawnie chronione.***  ***3. Do doręczenia decyzji, o których mowa w ust. 2 podmiotom, których prawa regulują te decyzje nie stosuje się art. 49 i art. 49a ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.*** | **Uwaga uwzględniona w zakresie publikacji wydanych decyzji.**  **Uwaga nieuwzględniona**  W tym zakresie obowiązują regulacje kpa. |
| 161 | Art. 35 | | KIGEiT | W ocenie Izby nie ma podstaw do wyłączenia z obowiązku konsolidacji decyzji, o których mowa w art. 159 projektu. Powinny one podlegać ogólnej ocenie pod kątem przesłanki wpływu na stosunki handlowe. | **Uwaga uwzględniona** |
| 162 | Art. 35 ust. 1 | | PIKE | PIKE kwestionuje zasadność wyłączenia decyzji określonych w art. 159 PKE z zakresu postępowania konsolidacyjnego. O przeprowadzeniu lub odmowie przeprowadzenia postępowania konsolidacyjnego w tych sprawach powinno decydować istnienie lub brak istnienia ogólnej przesłanki, tj. wpływu na stosunki handlowe między Państwami Członkowskimi. | **Uwaga uwzględniona** |
| 163 | Rozdział 5 | | SayF | Proponuje się przepisy dotyczące obowiązków przedsiębiorców telekomunikacyjnych dotyczących obronności i bezpieczeństwa rozdzielić na grupy opisujące:  **1. Obowiązki przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej w zakresie bezpieczeństwa własnego przedsiębiorstwa:**  1) Zapewnienie bezpieczeństw i integralności sieci, usług i danych, w tym opracowanie i wdrożenie zasad zachowania ciągłości działania,  2) Ochrony informacji:  a) Tajemnicy telekomunikacyjnej,  b) Danych osobowych,  c) Informacji niejawnych  d) Tajemnicy przedsiębiorstwa  3) Ochrony infrastruktury kluczowej przedsiębiorstwa,  4) Ochrony fizycznej,  5) Itp.  Zagadnienia te są bardzo silnie z sobą powiązane i trudno sobie wyobrazić inne niż tylko kompleksowe realizowanie tych obowiązków. W celu właściwego przygotowania się do realizacji powyższych obowiązków i ich i należytą realizację przedsiębiorca powinien opracować i wdrożyć dokumentację wynikająca z przepisów prawa powszechnego oraz norm krajowych i międzynarodowych, w szczególności strategie bezpieczeństwa, polityki ochrony informacji, regulaminy, procedury, instrukcje oraz tym podobne.  **2. Obowiązki przedsiębiorcy polegające na świadczeniu na rzecz administracji publicznej:**  1) Dostarczanie sieci telekomunikacyjnej i świadczenie usług dla wybranych podmiotów właściwych w sprawach obronności, bezpieczeństwa, ratownictwa, zarządzania kryzysowego. Zagadnienie to wymaga uregulowania na poziomie ustawowym lub w przypadku już uregulowanym odwołanie do obowiązujących aktów prawnych np. do przepisów o powszechnym obowiązku obrony, przepisów o organizowaniu zadań obronnych realizowanych przez przedsiębiorców.  2) Działania w ramach zarządzania kryzysowego, w tym ochrona infrastruktury krytycznej, na zasadach określonych w przepisach o zarzadzaniu kryzysowym,  3) Ograniczenie lub rozszerzenie wykonywanej działalności telekomunikacyjnej na podstawie decyzji administracyjnej wydanej przez ustawowo uprawniony organ,  W ramach realizacji tych obowiązków przedsiębiorca telekomunikacyjny powinien opracować i wdrożyć procedury opisujące sposób postępowania w przypadku zaistnienia konieczności ich realizacji, wzory niezbędnych dokumentów itp.  **3. Obowiązki przedsiębiorcy telekomunikacyjnego polegającego na zapewnieniu dostępu lub udostępnianiu podmiotom właściwym w sprawie bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości informacji stanowiącej tajemnice telekomunikacyjną:**  1) Zatrzymywanie, przechowywanie, ochrona, udostępnianie niektórych danych telekomunikacyjnych z wykonanymi połączeniami lub próbą nieudanych połączeń,  2) Udostępnianie danych gromadzonych przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego w związku ze świadczona usługą telekomunikacyjną,  3) Zapewnienie warunków technicznych i organizacyjnych umożliwiających podmiotom właściwym w sprawach bezpieczeństw oraz wymiaru sprawiedliwości dostępu do informacji przesyłanej w sieci telekomunikacyjnej oraz danych związanych z tymi informacjami.  **4. Obowiązki przedsiębiorcy telekomunikacyjnego polegającego na zapewnieniu możliwości wykonywania cenzury korespondencji realizowanej na podstawie przepisów o stanie wojennym i stanie wyjątkowym.**  Proponuje się całkowicie zrezygnowania z definicji „sytuacji szczególnych zagrożeń – patrz uwaga do art. 2 pkt. 65.  Ponadto proponujemy całkowicie zrezygnować z obowiązku wykonywania planów działań przedsiębiorcy telekomunikacyjnego w sytuacji szczególnego zagrożenia w sposób i na zasadach przewidzianych w ustawie Prawo telekomunikacyjne i w projekcie PKE.  Wieloletnie funkcjonowanie tych przepisów wykazało, że po dość żmudnym ich opracowaniu, uzgodnieniu z właściwymi organami administracji publicznej, wdrożeniu ich do stosowania w przedsiębiorstwie trafiają do szafy i leżą sobie tam spokojnie do najbliższej aktualizacji, najczęściej przez trzy lata, kiedy to powstaje ustawowy obowiązek ich aktualizacji.  Przez ten czas nikt nie zagląda (lub zagląda sporadycznie) do tych planów. Plany działań wykonane według aktualnie obowiązujących przepisów oraz w podobny sposób opisane w projekcie PKE zawierają w znacznej części opisy dotyczące zdarzeń, które nie są umocowane w przepisach prawa powszechnego i bardzo często traktowane przez urzędników organów administracji publicznej jako obowiązki do wykonania.  W miejsce obecnie wykonywanych planów działań przedsiębiorców telekomunikacyjnych proponuje się, aby były wykonywane dokumenty dotyczące wyżej opisanych zagadnień. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Uwaga bezprzedmiotowaw odniesieniu do bezpieczeństwa i integralności usługi sieci.  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.  Rozdział 5 dotyczy nie bezpieczeństwa własnego przedsiębiorcy lecz bezpieczeństwa państwa ora bezpieczeństwa i porządku publicznego.  **Uwagi nieuwzględnione**  Nie ma potrzeby regulowania tych kwestii na poziomie ustawowym. Brak wskazania przesłanki takiego podejścia oraz konkretnego przedmiotu regulacji.  Procedury przedsiębiorca wskazuje w planie działań. Rozporządzenie ws planów § 7 ust. 1 pkt 14 wskazuje, ze plan zawiera „*wykaz przedsięwzięć podejmowanych w zakresie przygotowań technicznych i organizacyjnych, w przypadku wprowadzenia ograniczeń w działalności telekomunikacyjnej przewidzianych ustawą, wraz ze wskazaniem dokumentu normującego wprowadzanie takich przedsięwzięć*”  **Uwaga (propozycja?) niezrozumiała.**  **Uwaga nieuwzględniona.**  Obecnie plan działań wykonuje znacznie zredukowana liczba przedsiębiorców (ok. 100). Ich ideą jest wskazanie administracji rządowej, że przedsiębiorca podjął działania przygotowawcze na wypadek wystąpienia szczególnych zagrożeń oraz posiada niezbędną dokumentację.  Idea sporządzania planów działań przez przedsiębiorcę jest również przewidywana przez NATO w dokumencie NATO Crisis Response System Manual, jako jeden ze środków reagowania kryzysowego w ramach Sojuszu. Państwa członkowskie NATO „rozliczane” są z faktu posiadania przez przedsiębiorców tych planów. |
| 164 | Art. 39 i nast. - cyberbezpieczeństwo | | ZIPSEE | Projekt Ustawy, z uwagi na swój przekrojowy charakter, ma w sposób kompleksowy uregulować całość problematyki komunikacji elektronicznej i odpowiedzieć na wyzwania w tym zakresie, które niosą najnowsze technologie i idące w ślad za nimi zagrożenia. Jednakże pragnę zwrócić uwagę, iż przedmiotowy projekt ustawy nie zawiera definicji Dostawcy Wysokiego Ryzyka, o którym mowa w europejskim dokumencie „Toolbox 5G”. Pani Minister Wanda Buk wspominała w jednym  z wywiadów, że zamierza go wprowadzić do zmiany Ustawy o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa, która to ustawa jest przede wszystkim implementacją Dyrektywy NIS, z której w zasadzie wyłączeni są operatorzy telekomunikacyjni.  Umieszczanie problematyki DWR w UKSC budzi poważną wątpliwość, gdyż przedsiębiorstwa telekomunikacyjne są wyłączone z jej stosowania na podstawie art. 1 ust. 2 pkt 1 (Ustawy nie stosuje się do przedsiębiorców telekomunikacyjnych, o których mowa w ustawie z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2017 r. poz. 1907 i 2201 oraz z 2018 r. poz. 106, 138, 650 i 1118), w zakresie wymogów dotyczących bezpieczeństwa i zgłaszania incydentów). W związku z powyższym, proponujemy aby przedmiotowy projekt został uzupełniony o tę definicję. Konsultowany projekt Ustawy, w naszej opinii, powinien także regulować konsekwencje uznania danego podmiotu za DWR np. w postaci zakazu umieszczania jego urządzeń i oprogramowania w określonych kluczowych częściach infrastruktury  i nakazie stosowania wyłącznie certyfikowanych urządzeń wg określonego poziomu EAL wg Common Criteria. Kwestia ta wydaje nam się coraz bardzie pilna  i niewątpliwie oczekiwana przez rynek.   1. Wspomniany przeze mnie powyżej europejski „5G Toolbox” zaleca (str. 18) aby wszystkie państwa członkowskie zapewniły stosowanie zabezpieczeń w szczególności w zakresie: 2. wzmocnienia wymagań bezpieczeństwa dla operatorów (np. dokładnego/precyzyjnego zarządzania dostępem, zasad bezpiecznych działań operacyjnych i monitorowania, ograniczenia outsourcingu specyficznych funkcji, itp.); 3. oszacowania profilu ryzyka dla dostawców, a jako konsekwencja wdrożenia właściwych restrykcji dla dostawców wysokiego ryzyka włącznie z ich wykluczeniem dla złagodzenia ryzyka dla kluczowych aktywów (np. funkcje szkieletu sieci, zarządzanie siecią i funkcje orkiestracji oraz funkcje dostępu do sieci); 4. zapewnienie, że każdy operator posiada właściwą strategię wielu źródeł (ang. multi-vendor) w celu ograniczenia uzależnienia od pojedynczego dostawcy. Nie wystarczy ogólny obowiązek szacowania ryzyk bez wskazania metody i obszarów jego szacowania.   Procedowany projekt nie zawiera odpowiednich zapisów tego rodzaju. A wydaje się, iż właśnie Prawo Komunikacji Elektronicznej może i powinno implementować do polskiego prawa te europejskie zapisy. Nie widać też delegacji do wydania przepisów wykonawczych, które by stanowiły podstawę do regulowania tych kwestii. A taka delegacja powinna być absolutnym minimum w tym zakresie. Tym samym poza ustawą znajdą się najważniejsze instrumenty, które miały by zapewniać bezpieczeństwo sieci 5 G. Obawiam się, że polski rynek nie ma już czasu na dłuższe oczekiwanie na przedmiotowe regulacje, są one niezbędne tu i teraz.  Projekt ustawy zakłada tworzenie planów działań w sytuacji szczególnych zagrożeń, którego procedura przyjmowania i uzgadniania z kilkunastoma różnymi podmiotami stanowi prawdziwą drogę przez mękę dla operatorów ogólnopolskich, a przydatność w praktyce jest znikoma. Przyjęta w projekcie ustawy metoda jest absurdalna. Kuriozum stanowi uzgadnianie przedmiotowego planu z np. 16 wojewodami, którzy zgłaszają niekiedy życzenia dostarczenia za darmo paru smartfonów i jeszcze  w kolejnym kroku zatwierdzanie przez UKE. To są rozwiązania rodem z biurokracji obronnej lat sześćdziesiątych, gdzie najważniejsza była „wojna na papierze”. Ustawa i przepisy wykonawcze, powinny zawierać wymagania względem planu i ew. proces uzgadniania z jednym organem np. UKE. W tym zakresie mamy już pozytywne przykłady, kiedy to w 2012 roku w czasie przygotowań do organizacji EURO w Polsce odrzucono stosowanie tych niepraktycznych planów na rzecz krótkiej bezpośredniej listy komunikacyjnej, przede wszystkim z policją i wszystko zagrało jak należy.  Projekt ustawy określa w jakich sprawach UKE może kontrolować przedsiębiorców telekomunikacyjnych np. w zakresie określnym w art. 386 ale nie obejmuje jednej  z podstawowych funkcji UKE jako organu regulacyjnego tzn. związanych z weryfikacją przepisów i decyzji w zakresie (art. 385 PKE) w tym dotyczących bezpieczeństwa oraz realizacji obowiązków na rzecz bezpieczeństwa i obronności, co powinno być wyraźnie wskazane. Kontrola jest jednym z kluczowych elementów weryfikacji i nadzoru państwa nad działalnością przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Na potrzebę wyposażenia organów nadzorczych w odpowiednie narzędzia wskazuje także wspominany już powyżej UE Toolbox 5G. Być może w sytuacjach nadzwyczajnych należałoby też przewidzieć możliwość zlecenia audytu przez UKE np. w sytuacji gdy audyty zlecone przez operatora okazywały by się jako nierzetelne. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68)  **Uwaga nieuwzględniona.**  Projekt ustawy określa obowiązek sporządzenia planu oraz jego zawartość. Pozostałe kwestie, jak procedura uzgadniania, są uregulowane w rozporządzeniu.  **Uwaga nieuwzględniona.**  Art. 386 dotyczy tylko kontroli wyrobów znajdujących się w obrocie lub oddanych do użytku. Art. 385 jest ogólnym uprawnieniem Prezesa UKE do kontroli przepisów, decyzji oraz postanowień z zakresu komunikacji elektronicznej, które obejmują również obszar związany z bezpieczeństwem i obronnością. |
| 165 | Art. 39 ust. 2 | | Lewiatan | 1. Zważywszy na zasadę proporcjonalności i zgodność z EKŁE proponujemy doprecyzowanie obowiązku przedsiębiorców: 2. 2) podejmuje **"właściwe i proporcjonalne"** środki techniczne i organizacyjne zapewniające poziom bezpieczeństwa adekwatny do poziomu zidentyfikowanego ryzyka (...). | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 166 | Art. 39 i nast. | | IAB Polska  BCC | 1. **Bezpieczeństwo sieci i usług (Dział I Rozdział 5 Oddział 1 projektu ustawy)**   Przepisy PKE uwzględniając regulacje zawarte w EKŁE powinny różnicować obowiązki dostawców usług lub sieci telekomunikacyjnych (nakładać dalej idące obowiązki) oraz dostawców usług łączności interpersonalnej niewykorzystującej numerów i wykorzystującej numery, jeżeli dostawca nie sprawuje kontroli nad transmisją sygnału (nakładać obowiązki o mniejszym zakresie – tymczasem w projekcie PKE zostały one pominięte). Potwierdza to motyw 95 EKŁE, zgodnie z którym:  *Z uwagi na rosnące znaczenie usług łączności interpersonalnej niewykorzystujących numerów należy zapewnić aby podlegały one również odpowiednim wymogom bezpieczeństwa zgodnie z ich specyficznym charakterem i istotną rolą w gospodarce. Dostawcy usług powinni również zapewnić poziom bezpieczeństwa proporcjonalny do istniejącego ryzyka. Ze względu na to, że dostawcy usługi interpersonalnej łączności niewykorzystujące numerów zazwyczaj nie sprawują rzeczywistej kontroli nad transmisją sygnałów w sieciach, stopień ryzyka w przypadku takich usług można uznać za niższy pod pewnymi względami niż w przypadku tradycyjnych usług łączności elektronicznej. Dlatego też, jeżeli tylko jest to uzasadnione aktualną oceną ryzyka dla bezpieczeństwa, środki podejmowane przez dostawców usługi interpersonalnej łączności niewykorzystujące numerów powinny być łagodniejsze. Takie samo podejście powinno być stosowane odpowiednio do usług łączności interpersonalnej wykorzystującej numery, jeżeli dostawca nie sprawuje rzeczywistej kontroli nad transmisją sygnału.*  **W związku z powyższym IAB Polska postuluje, aby regulacje wdrażane do PKE nie wychodziły poza ramy regulacyjne wynikające z dyrektywy EKŁE**, gdyż zrównywanie obowiązków w zakresie bezpieczeństwa sieci i usług dla wszystkich przedsiębiorców komunikacji elektronicznej nie znajduje uzasadnienia, natomiast może prowadzić do zaburzenia zasad konkurencyjności poprzez niepotrzebne obciążanie dodatkowymi obowiązkami przedsiębiorców nie sprawujących rzeczywistej kontroli nad transmisją danych. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 167 | Art. 39 ust. 1 | | SayF | W przepisach ustawy PKE brak jest normy zobowiązującej przedsiębiorcę do zapewnienie ciągłości działania przedsiębiorstwa i co stanowi zapewnienie ciągłości i w jakiej sytuacji następuje brak ciągłości.   1. Ponadto w PKE proponujemy określić bardziej szczegółowo obowiązki spoczywające na przedsiębiorcy a dotyczące bezpieczeństwa i integracji sieci i usług, mając na względzie, że obowiązki mogą być nakładane wyłącznie w drodze przepisów rangi ustawowej. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 168 | Art. 39 ust. 2 | | PIIT | W art. 39 ust. 2 należy wprowadzić istotne z punktu widzenia przedsiębiorców doprecyzowanie, że obowiązkiem jest podejmowanie „właściwych i proporcjonalnych” środków technicznych i organizacyjnych. Takie sformułowanie jest używane w art. 40 ust. 1 dyrektywy EKŁE. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 169 | art. 39 ust. 2 | | SayF | Przepis art. 39 ust. 2 zobowiązuje przedsiębiorcę telekomunikacyjnego do przeprowadzania systematycznej oceny ryzyka wystąpienia sytuacji szczególnego zagrożenia. Proponuje się doprecyzowania pojęcia „systematyczną” określając częstotliwość wykonywania tych czynności.  Ponadto pojęcie analiza ryzyka jest pojęciem bardzo zawężającym czynności związane z zarządzaniem ryzyka. Zdecydowanie lepszym pojęciem będzie określenie zarządzanie ryzykiem lub w ostateczności szacowanie ryzyka.   1. Przedsiębiorca telekomunikacyjny będzie miał możliwość identyfikacji ryzyka wystąpienia incydentu bezpieczeństwa, będącego składnikiem sytuacji szczególnego zagrożenia, natomiast nie będzie miał praktycznie żadnej możliwości wobec identyfikacji ryzyka wystąpienia zdarzenia kryzysowego lub wprowadzenia stanu nadzwyczajnego. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 170 | Art. 39 ust. 2 | | KIKE | Przepis stanowi podstawę dla określenia obowiązków przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej dotyczących środków technicznych i organizacyjnych w celu zapewniania bezpieczeństwa oraz integralności sieci i usług. Do niedawna brak było regulacji, która zawierałaby określenie minimalnych środków technicznych i organizacyjnych. 22 czerwca 2020 r. wydane zostało rozporządzenie Ministra Cyfryzacji *w sprawie minimalnych środków technicznych i organizacyjnych oraz metod, jakie przedsiębiorcy telekomunikacyjni są obowiązani stosować w celu zapewnienia bezpieczeństwa lub integralności sieci lub usług* (delegacja ustawowa z art. 175d ustawy prawo telekomunikacyjne). Przepis art. 39 ust. 4 PKE również stanowi podstawę dla wydania aktu wykonawczego przez ministra właściwości do spraw informatyzacji, który określać ma dla danego rodzaju działalności wykonywanej przez przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej minimalny zakres środków, o których mowa w ust. 2 pkt 2, lub sposób ich dokumentowania.   1. W tym miejscu należy wskazać na uwagi odnoszące się do rozporządzenia Ministra Cyfryzacji wydanego do art. 175d PT, aby przy okazji wydawania aktu wykonawczego na podstawie art. 39 ust. 4 PKE zostały one uwzględnione. Zachodzi obawa, że podobnie, jak w przypadku rozporządzenia wydanego na podstawie art. 175d PT, do przedsiębiorców telekomunikacyjnych skierowany zostanie akt prawny, który nie będzie precyzował  w wystarczającym stopniu ich obowiązków. Rozporządzenie wydane na podstawie art. 175d PT cechuje się dużym stopniem ogólności, który z jednej strony stwarzał będzie po stronie przedsiębiorców telekomunikacyjnych wątpliwości czy podjęte przez niego środki są adekwatne i wystarczające, a z drugiej strony powodować będzie to również wątpliwości organu nadzoru – Prezesa UKE, który weryfikował będzie czy środki są właściwe i realizują wymogi rozporządzenia. Warunkiem wywiązania się z nałożonego  w PKE obowiązku jest dokumentowanie czynności, o których mowa w art. 39 ust. 2 pkt 1 i 2. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 171 | Art. 39 ust. 2 pkt 3 w związku z ust. 3 | | PIIT | Należy wyraźnie wskazać, że w przypadku przedsiębiorcy obowiązanego do przygotowania planu działań na wypadek sytuacji szczególnych zagrożeń nie stosuje się ust. 2 pkt 3 (dokumentowanie), tj. wystarczające jest dokumentowanie na poziomie planu. Przyczyni się to do zwiększenia przejrzystości projektowanych przepisów. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 172 | Art. 39 ust. 4 | | PIIT | Postulujemy usunięcie zwrotu "*biorąc pod uwagę rekomendacje międzynarodowe o charakterze specjalistycznym*” modyfikującego dotychczasowe brzmienie upoważnienia do wydania rozporządzenia do art. 175d ustawy – Prawo telekomunikacyjne.  Obok wprowadzanej w art. 3 ust. 2 pkt 6 zmiany dot. Rady Północnoatlantyckiej zmiana ta jest kolejnym elementem wprowadzającym istotny poziom niepewności w zakresie regulacji dot. bezpieczeństwa sieci telekomunikacyjnych w Polsce. Szczególnie, że niemal niemożliwe jest odkodowanie faktycznego znaczenia tego zwrotu. Brakuje, bowiem doprecyzowania, czym są rekomendacje międzynarodowe, jakie organizacje mogą je wydawać, jak oceniana ma być ich specjalistyczność itp.. Pojawia się również pytanie, w jaki sposób mają być przez wydający rozporządzenie organ traktowane rekomendacje, które są zarówno międzynarodowe, jak i specjalistyczne, a jednocześnie są niezgodne z przepisami unijnymi, lub krajowymi, czy rekomendacjami innych organizacji, które również są międzynarodowe i specjalistyczne. Podobna wątpliwość pojawia się w przypadku rekomendacji, które byłyby według oceny krajowych ekspertów i organów uznane za nieprawidłowe lub wręcz szkodliwych dla interesów Polski i działających w niej przedsiębiorców.  W naszej ocenie organ przygotowujący rozporządzenie ma możliwość korzystania ze wszelkich dostępnych mu źródeł wiedzy, analizowania ich oraz ewentualnego uwzględniania w przepisach rozporządzenia. Specjalne upoważnienie nie jest do tego wymagane, szczególnie, jeśli jest sformułowane w sposób tak ogólny, że de facto dla organu wydającego rozporządzenie może się okazać bardziej problematyczne niż pomocne. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 173 | Art. 39 ust. 4  w związku z art. 86 ustawy wprowadzającej | | PIIT | Do końca bieżącego roku operatorzy są zobowiązani wdrożyć rozwiązania wynikające z nowego rozporządzania do art. 175d PT. Będzie to związane z istotnym wysiłkiem organizacyjnym, jak i finansowym. Termin realizacji nowych obowiązków będzie się zbiegał z wejściem w życie nowego Prawa komunikacji elektronicznej oraz zmodyfikowanego upoważnienia do wydania rozporządzenia określającego warunki techniczne i organizacyjne.  Naszym podstawowym postulatem jest więc ukształtowanie przepisów w taki sposób, aby po wejściu w życie PKE możliwe było utrzymanie rozporządzenia do aktualnego z art. 175d w brzmieniu niezmienionym, szczególnie, że było ono wynikiem wielomiesięcznych prac i uzgodnień, a następnie przedmiotem wdrożeń w przedsiębiorstwach telekomunikacyjnych.  W tym kontekście, poza zmianą brzmienia upoważnienia, nasze obawy budzi brzmienie art. 86 ustawy wprowadzającej, który pomija rozporządzenie do art. 175d określając katalog rozporządzeń, których moc obowiązująca zostanie utrzymana po wejściu w życie PKE.  Jest to dla nas niezrozumiałe, wobec czego postulujemy wprowadzenie przepisu umożliwiającego utrzymanie mocy obowiązującej aktualnego rozporządzenia do art. 175d PT na okres min. 36 miesięcy. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 174 | Art. 39 ust. 4 | | Lewiatan | Proponowana zmiana, a szczególności odniesienie do "rekomendacji międzynarodowe o charakterze specjalistycznym”, jest nadmiarowa. Poddajemy pod rozwagę rezygnację ze wspomnianej delegacji ustawowej.  Uzasadnienie: Uwagi KL dotyczące zmiany art. 3 ust. 2 pkt 6 mają odpowiednio zastosowanie do art. 39 ust. 4.  Jeżeli przepis miałby nie ulec zmianie, to postulujemy jego doprecyzowanie (jakie organizacje międzynarodowe spełniają wymóg tych o "charakterze specjalistycznym", jak zapewnić kompatybilność tychże rekomendacji z prawem UE i krajowym).  Rozporządzanie wydane na podstawie art. 175d PT zostało pominięte w katalogu rozporządzeń, których moc obowiązująca zostanie utrzymana po wejściu w życie PKE. Zależy nam na utrzymaniu w mocy wspomnianego rozporządzenia po wejściu w życiu PKE i to w brzmieniu obecnie przyjętym (po miesiącach dyskusji z przedsiębiorcami w tym zakresie).  Proponujemy wprowadzić przepis umożliwiający utrzymanie obowiązujące obecnie rozporządzenie, wydane na podstawie art. 175d PT, na okres min. 36 miesięcy. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 175 | Art. 39 ust. 4 | | KIGEiT | Określone w art. 39 ust. 4 wytyczne do wydania aktu wykonawczego dot. środków technicznych i organizacyjnych, wydają się zbyt ogólne i nieprecyzyjne. W szczególności usunięcia, modyfikacji lub doprecyzowania wymaga zwrot „biorąc pod uwagę rekomendacje międzynarodowe o charakterze specjalistycznym”. Takie sformułowanie jest odwołaniem niemal blankietowym, a poprzez swoją nieokreśloność może skutkować koniecznością uwzględniania wszelkich rekomendacji kierowanych do grona międzynarodowego oraz posiadających jakikolwiek walor specjalistyczny (a nie np. potwierdzony naukowo), nawet tych nieprawidłowych lub wręcz szkodliwych dla interesów Polski i działających w niej przedsiębiorców. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 176 | Art. 40 | | KIGEiT | W ocenie Izby ewentualna ocena wykonania obowiązku powinna być dokonywana poprzez kontrolę zgodnie z przepisami ogólnymi. Izba wnosi o usunięcie przepisu. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 177 | Art. 40 | | Instrat | d) Obowiązki przedsiębiorców związane z bezpieczeństwem sieci i usług    Na gruncie art. 40 projektowanej Ustawy Pke, Prezes UKE może dokonywać oceny podjętych przez przedsiębiorcę̨ komunikacji elektronicznej środków technicznych i organizacyjnych, zaś przedsiębiorca komunikacji elektronicznej jest obowiązany do przekazania Prezesowi UKE, na jego zadanie, informacji niezbędnych do dokonania oceny. Ponadto Prezes UKE może, w drodze decyzji, nałożyć na przedsiębiorcę̨ komunikacji elektronicznej obowiązek zastosowania dodatkowych środków technicznych i organizacyjnych lub w przypadku powstania uzasadnionych wątpliwości co do stosowania właściwych smrodków bezpieczeństwa, poddania się̨, na własny koszt, audytowi i udostepnienia Prezesowi UKE wyników tego audytu. W kontekście działalności przedsiębiorców świadczących usługi komunikacji interpersonalnej niewykorzystujących numerów warto zwrócić jednak uwagę na fakt, że skala na jaką są prowadzone działania największych podmiotów świadczących usługi OTT (np. Facebook, Skype) oraz wolumen posiadanych przez te podmioty danych na temat ich użytkowników-konsumentów, stanowi ogromne ryzyko potencjalnych naruszeń. Tym samym, działalność przedsiębiorców cechujących się znaczącą obecnością cyfrową powinna zostać obwarowana dodatkowymi zabezpieczeniami w postaci obowiązku przeprowadzania regularnego audytu bezpieczeństwa i ochrony danych osobowych oraz przekazywania jego wyników Prezesowi UKE. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 178 | Art. 40 ust. 2 | | Lewiatan | Nowy obowiązek sprawozdawczy wymaga doprecyzowania, tj. : - należy określić w jakich sytuacjach Prezes UKE będzie mógł żądać przedstawienia informacji; - dookreślić termin na udzielenie informacji; - ustalić częstotliwość przedstawienia informacji (proponujemy raz na 2 lata). | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 179 | Art. 40 ust. 2 | | PIIT | W art. 40 ust. 2 wprowadzany jest kolejny obowiązek sprawozdawczy dla przedsiębiorców. Aby ograniczyć jego uciążliwość należy wskazać przynajmniej minimalny termin na udzielenie odpowiedzi (30 dni), a także doprecyzować, w jakich sytuacjach Prezes UKE może żądać przedstawienia takich informacji oraz, że nie może to następować częściej niż np. raz na dwa lata. W przeciwnym wypadku istnieje ryzyko, że nowy obowiązek będzie stanowił zbyt daleko idące obciążenie. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 180 | Art. 40 ust. 3 | | PIIT | W odniesieniu do pkt 1.tj. uprawnienia Prezesa UKE do nałożenia na przedsiębiorcę dodatkowych obowiązków w zakresie wdrożenia środków technicznych i organizacyjnych:   * Postulujemy doprecyzowanie przesłanek, jakimi powinien kierować się Prezes UKE. W szczególności powinny one obejmować okoliczności, o których mowa w art. 41 ust. 1 EKŁE tj. sytuacji, w których są one niezbędne, aby zaradzić incydentowi lub zapobiec jego wystąpieniu. Uprawnienie to powinno to odnosić się jednocześnie do incydentów przekraczających progi incydentu bezpieczeństwa określone w akcie wykonawczym do PKE. Jednocześnie możliwość nałożenia takich obowiązków powinna istnieć po ustaleniu, że wdrożone środki techniczne i organizacyjne są niewystarczające. * Ponadto, należy dookreślić również termin wdrożenia ww. obowiązku – termin powinien być realny i umożliwiać przedsiębiorcy wykonanie obowiązku, a dobór środków powinien uwzględniać możliwości techniczne i finansowe przedsiębiorcy. Tym samym powinien on wynosić nie mniej niż 12 miesięcy, przy czym każdorazowo należałoby termin ocenić i uzasadnić jego określenie w zależności od zakresu dodatkowych obowiązków nakładanych w tym trybie na przedsiębiorcę. Ustawowe prawo do nakładania przez organ na przedsiębiorcę dodatkowych obowiązków, w szczególności, gdy z całą pewnością wiązać się one będą z koniecznością poniesienia przez niego wysokich nakładów na wdrożenia oraz dodatkowo zagrożenie sankcją za niewykonanie tych obowiązków w postaci kary pieniężnej nie może pozostać nieobwarowane dodatkowymi warunkami.   W odniesieniu do pkt 2, tj. uprawnienia Prezesa UKE do nałożenia obowiązku przeprowadzenia audytu:   * Postulujemy doprecyzowanie w art. 40 lub art. 41, że uznaje się za zrealizowanie tego obowiązku przez przekazanie Prezesowi UKE wyników audytów przeprowadzonych przez niezależne i uprawnione do tego podmioty, zgodnie z normami ISO a 27001 oraz 22301. W przypadku podmiotów utrzymujących tą kluczową (i kosztowną) dla bezpieczeństwa, ciągłości działania i ochrony informacji certyfikację, nie powinny być nakładane dodatkowe obowiązki, a wyniki takich audytów uznawane za spełniające wymaganie określone w art. 40 ust. 3 pkt 2 w związku z art. 41. Certyfikacja taka, poza systemowym podejściem do bezpieczeństwa w organizacji, obejmuje także weryfikację realizacji wymagań prawnych, co w omawianym przypadku będzie obejmowało ocenę realizacji wymagań dot. bezpieczeństwa wynikających z PKE. Zaznaczamy przy tym, że taka certyfikacja jest odnawiana okresowo i wobec tego dopuszczalne powinno być przekazanie także wyników ostatniego przeprowadzonego w danym przedsiębiorstwie audytu, o ile nie upłynęło od niego więcej niż 2 lata. 2 letni okres ważności audytu jest również stosowany w ustawie KSC dla operatorów usług kluczowych. * Sformułowanie „Audyt bezpieczeństwa” wydaje się zbyt lakoniczne i ogólne dla określenia kryteriów realizacji audytu. Z tego względu należy doprecyzować, że przedsiębiorca jest obowiązany poddać się „audytowi bezpieczeństwa pod kątem podjętych przez tego przedsiębiorcę środków technicznych i organizacyjnych”. * Ponadto należy doprecyzować, że podmiotem odpowiedzialnym za wyłonienie audytora jest przedsiębiorca obowiązany do jego przeprowadzenia i poniesienia związanych z nim kosztów.   Podobnie, z uwagi na czas niezbędny do wyłonienia audytora oraz przeprowadzenia czynności audytowych należy doprecyzować, że minimalny termin na przekazanie wyników audytu wynosi 12 miesięcy od doręczenia decyzji Prezesa UKE. | **Uwagi bezprzedmiotowe**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 181 | Art. 40 ust. 3 | | Lewiatan | Odnośnie pkt 1. dot. nałożenia na przedsiębiorcę dodatkowych obowiązków w zakresie wdrożenia środków technicznych i organizacyjnych:  Postulujemy doprecyzowanie przesłanek, jakimi powinien kierować się Prezes UKE oraz  Dookreślenie również terminu wdrożenia ww. obowiązku – termin powinien być realny i umożliwiać przedsiębiorcy wykonanie obowiązku (proponujemy nie mniej niż 12 miesięcy przy każdorazowej ocenie i uzasadnieniu jego określenie w zależności od zakresu dodatkowych obowiązków nakładanych na przedsiębiorcę). | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 182 | Art. 40 ust. 3 | | SayF | Proponuje się doprecyzować przesłanki działań Prezesa UKE uzasadniające wydanie decyzji dotyczącej poddania się przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej obowiązkowi audytu wykonanego przez certyfikowany podmiot.  Bardzo miękki warunek zawarty w określeniu „uzasadnione wątpliwości” może spowodować, że praktycznie każdy przedsiębiorca może być poddany audytowi. Warto zaznaczyć, że koszt takiego audytu dla wielu przedsiębiorców może przekraczać jego możliwości finansowe.  Proponujemy wskazać bardziej precyzyjne konkretne lub przykładowe przesłanki uzasadniające podjęcie działań przez Prezesa UKE.  Redagując ten przepis należy mieć na względzie, że Prezes UKE może wszcząć działania kontrolne bez uzasadnienia oraz do zespołu kontrolnego może włączyć ekspertów nie będących pracownikami UKE. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 183 | Art. 42 ust. 1  Art. 47 ust. 5  Art. 49 ust. 3  Art. 54 ust. 1 i 2  Art. 55 ust. 8  Art. 56 ust. 2 i 3  Art. 62 ust. 4 | | PIIT | Wnosimy o przedstawienie projektów, projektów założeń lub przynajmniej informacji w sprawie zakładanych przepisów nowych/zmienianych rozporządzeń do PKE.  Brak tych informacji, nawet przy założeniu czasowego utrzymania w mocy niektórych z obecnie obowiązujących rozporządzeń, nie pozwala na kompleksową ocenę wprowadzanej reformy regulacji rynku telekomunikacyjnego. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 184 | Art. 42 ust. 1 i 2 | | PIIT | Odnosząc się do nowego zakresu obowiązków raportowych wskazujemy, że szczególnej uwagi i analizy wymaga precyzyjne określenie zakresu tych obowiązków odnośnie do różnych podmiotów, usług lub sieci. Dotychczas katalog ten był ograniczony do przedsiębiorców telekomunikacyjnych oraz „sieci i usług telekomunikacyjnych”. Tymczasem  projektowane przepisy będą odnosić się do przedsiębiorców komunikacji elektronicznej, co jest po pierwsze szerszą kategorią, a po drugie oznacza, że także bardziej zróżnicowany jest katalog świadczonych usług, do których mogą odnosić się progi.  W ust. 1 postulujemy doprecyzowanie, że „Przedsiębiorca komunikacji elektronicznej po wykryciu incydentu bezpieczeństwa, *dotyczącego sieci telekomunikacyjnych lub usług komunikacji elektronicznej tego przedsiębiorcy*, przekraczającego progi (…). | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 185 | Art. 42 ust. 2 | | Lewiatan | Delegacja ustawowa do wydania rozporządzenia zawiera zbyt szeroki katalog przesłanek, jakie będą brane pod uwagę przy określaniu progów istotności incydentów.  Brak publikacji projektu rozporządzenia/założeń do projektu utrudnia rzetelną ocenę przepisu pod kątem możliwości jego zastosowania w przedsiębiorstwach. Punkt f) f) wpływ incydentu bezpieczeństwa na świadczenie usług kluczowych w rozumieniu  ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz funkcjonowanie infrastruktury krytycznej w rozumieniu ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, powinien zostać usunięty. Powojujemy się przy tym na trudność w ocenie tego czy dany incydent miał wpływ na usługi kluczowe (lista takich operatorów nie jest jawna) tudzież infrastrukturę krytyczną (lista obiektów jest zastrzeżona). | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 186 | Art. 42 ust. 2 | | PIIT | W odniesieniu do art. 42 ust. 2 pkt 1 lit. a) sygnalizujemy, że w przypadku określenia progu incydentu odnoszącego się ko konkretnej liczby użytkowników, istotne będzie elastyczne podejście w przypadku klasyfikacji incydentów dotyczących sytuacji, w których liczba faktycznie objętych zdarzeniem jest zbliżona do progu. W praktyce, bowiem, szczególnie w krótkim okresie nie zawsze możliwe jest precyzyjne i pewne wskazanie dokładnej liczby użytkowników objętych incydentem.  W odniesieniu do art. 42 ust. 2 pkt 1 lit. c) postulujemy doprecyzowanie, że chodzi o „obszar sieci telekomunikacyjnej”. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 187 | Art. 42 ust. 2 | | PIIT | W proponowanym przepisie znacznemu rozbudowaniu uległ katalog przesłanek, jakie będą brane pod uwagę przy określaniu progów istotności incydentów. W pierwszej kolejności, tak jak w uwagach ogólnych wskazujemy, że do czasu przedstawienia projektu rozporządzenia lub chociaż jego założeń nie jest możliwe dokonanie oceny wpływu zmiany upoważnieniaustawowego na działalność przedsiębiorców. Tym samym postulujemy pilne przedstawienie, przynajmniej jego założeń.  Postulujemy, aby doprecyzować art. 42 ust. 2 pkt 1 lit. e, że progi mogą zostać ustalone dla „sieci telekomunikacyjnych” oraz „usług komunikacji elektronicznej”. Obecnie wskazano jedynie na „sieci i usługi”, co wydaje się niewystarczająco precyzyjne.  Poza tym, katalog ten został określony w sposób zmodyfikowany wobec zapisów EKŁE, w szczególności poprzez nieuwzględnienie wskazanej w EKŁE przesłanki „wpływu na działalność ekonomiczną i społeczną”.  W to miejsce wprowadzono szeroki katalog okoliczności tj.:   * 1. *wpływ incydentu bezpieczeństwa na zachowanie tajemnicy komunikacji elektronicznej,*   2. *wpływ incydentu bezpieczeństwa na świadczenie usług kluczowych w rozumieniu ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz funkcjonowanie infrastruktury krytycznej w rozumieniu ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym,*   3. *wpływ incydentu bezpieczeństwa na połączenia do numerów alarmowych,*   4. *wpływ incydentu bezpieczeństwa na wykonywanie obowiązków, o których mowa w art. 46-56 ustawy;*   Przede wszystkim postulujemy usunięcie lit. f odnoszącej się do wpływu na usługi kluczowe oraz infrastrukturę krytyczną. W przypadku gdyby w rozporządzeniu określono odrębne progi odnoszące się wyłącznie do tego zakresu, wykonanie obowiązku zgłoszenia mogłoby być niemożliwe. Z perspektywy operatora obowiązanego do dokonania zgłoszenia trudne do ustalenia byłoby bowiem czy dany incydent miał wpływ na usługi kluczowe (lista takich operatorów nie jest jawna) tudzież infrastrukturę krytyczną (lista obiektów jest zastrzeżona). Ewentualne zgłoszenie incydentu mającego wpływ w tym zakresie byłoby faktycznie możliwe jedynie w przypadku, gdy operator posiada wiedzę w zakresie takiego wpływu lub sam jest operatorem usługi kluczowej lub posiadaczem infrastruktury krytycznej.  W zakresie lit. g) podobnie jak w ramach pre-konsultacji projektu PKE postulujemy następujące doprecyzowanie:  *g) wpływ incydentu na funkcjonowanie systemów alarmowania, powiadamiania ratunkowego, numery alarmowe ustawowo powołane do niesienia pomocy 997, 998, 998 i numer 112*  Odnośnie lit. h) tj. odniesienia do wykonywania obowiązków, o których mowa w art. 45-56 sygnalizujemy, że daleko idące wątpliwości budzi zasadność wprowadzenia tej przesłanki. Przepisy, do których się odwołano to np. obowiązki Prezesa UKE (45-46), posiadanie planu (47), nakładania dodatkowych obowiązków (48), radioamatorów (49), zawieszania obowiązków przez Prezesa UKE (52), upoważnienia do wydania rozporządzenia (54), czy zakresu obowiązków retencyjnych (56). W naszej ocenie lit. h) powinna zostać usunięta z projektu ustawy. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 188 | Art. 42 ust. 3 | | Lewiatan | Postulujemy usunięcie z przepisu sankcji karnej. Po pierwsze obecnie obowiązujące przepisy w tym zakresie nie przewidują sankcji. Trudne, jeżeli niekiedy niemożliwe, jest zidentyfikowanie przez przedsiębiorców „szczególnego i znacznego zagrożenia” przed jego wystąpieniem incydentu (incydenty mają charakter nieprzewidywalny). W pewnych wyjątkowych wypadkach możliwe i zasadne byłoby uprzednie informowanie o takim ryzyku, ale bez zagrożenia nałożenia istotnej kary pieniężnej w przypadku niewywiązania się z tego obowiązku. Przepis powinien doprecyzować, że użytkownicy uzyskują informację poprzez jej publikację na stronie internetowej. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 189 | Art. 42 ust. 8 | | PIIT | W przepisie wskazano, że „Prezes UKE może zwrócić się do przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej o uzupełnienie informacji, w tym stanowiących tajemnice prawnie chronione, w zakresie niezbędnym do realizacji zadań, o których mowa w ustawie”  W naszej ocenie przepis ten zbyt szeroko określa uprawnienia UKE. Tajemnice prawnie chronione to bardzo szeroki katalog, dalece wykraczający poza samą tajemnicę przedsiębiorstwa czy tajemnicę telekomunikacyjną. Kwestii tych dotyczy kilkadziesiąt ustaw znajdujących się obecnie w obrocie prawnym i może dochodzić do sytuacji, w których przedsiębiorca telekomunikacyjny nie jest zobowiązany do ich zachowania. Nie zawsze bowiem będzie on w pełni dysponentem danej informacji, tj. nie w każdym przypadku będzie dotyczyła wyłączenie jego samego i tym samym będzie mógł przekazać ją UKE bez ryzyka naruszenia praw innych podmiotów. W niektórych przypadkach, aby możliwe było przekazanie takich informacji potrzebne byłoby uzyskanie zgody sądu. Ponadto już nawet przekazanie pełnych informacji w zakresie tajemnicy komunikacji elektronicznej budzi wątpliwości, pod kątem określenia czy np. treść indywidualnych komunikatów jest niezbędna Prezesowi UKE do wykonywania jego zadań.  Wobec powyższego postulujemy proporcjonalne ograniczenie uprawnienia Prezesa UKE. W każdym jednak wypadku to Prezes UKE powinien być odpowiedzialny za precyzyjne wskazanie, jakie informacje, w tym ewentualne tajemnice mają zostać przekazane. Określanie tego katalogu nie może być obowiązkiem i odpowiedzialnością przedsiębiorcy.  Ponadto należy określić minimalny termin na udzielenie odpowiedzi przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, który powinien być proporcjonalny do zakresu wniosku. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 190 | Art. 43 ust. 1 pkt 2 lit. b | | PIIT | Postulujemy usuniecie zwrotu “w tym o związanych z tym kosztach”. Przedstawianie tego typu informacji będzie bardzo problematyczne i będzie stanowiło nieproporcjonalne obciążenie przedsiębiorców. Przykładowo rekomendacją może być zainstalowanie oraz aktualizacja odpowiedniego oprogramowania zwiększającego bezpieczeństwo (antywirus, firewall, antymalware, vpn itp.). Takie usługi są świadczone przede wszystkim przez podmioty zewnętrzne wobec przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a cenniki oraz ich zmiany pozostają poza możliwością kontroli przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązanego do przedstawienia informacji.  Wprowadzany obowiązek wykracza poza zakres niezbędny dla wdrożenia EKŁE. Tym bardziej usunięcie odwołania do informacji o kosztach nie będzie sprzeczne z EKŁE.  Tym samym, przepis powinien zostać usunięty, względnie ograniczony do obowiązku ogólnego wskazania czy korzystanie z rekomendowanych rozwiązań może wiązać się z kosztami. Ewentualnie przedsiębiorca mógłby informować o kosztach usług zwiększających bezpieczeństwo i świadczonych przez przedsiębiorcę publikującego informację na swojej stronie internetowej.  Nie może być bowiem obowiązkiem przedsiębiorców telekomunikacyjnych do informowania i bieżącego aktualizowania informacji o ofertach innych usługodawców. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 191 | Art. 43 ust. 2 | | PIIT | Przede wszystkim przepis należy doprecyzować. Aktualne brzmienie może bowiem sugerować, że obowiązkiem każdego przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej jest informowanie o wszystkich zagrożeniach, nawet jeśli nie dotyczą jego sieci lub usług.  Tym postulujemy doprecyzowanie, że obowiązek ten aktualizuje się wyłącznie w przypadku szczególnego i znacznego zagrożenia wystąpienia incydentu bezpieczeństwa dotyczącego sieci lub usług dostarczanych przez tego przedsiębiorcę.  Ponadto:   * Należy usunąć sankcję karną za naruszenie tego przepisu. Aktualne prawo telekomunikacyjne słusznie nie przewiduje sankcji w związku z art. 175 ust. 2 tj. odpowiednikiem art. 43 ust. 2 PKE. W przypadku wystąpienia incydentu bezpieczeństwa, dla którego uprzednio nie zidentyfikowano „szczególnego i znacznego zagrożenia”, a tym samym nie przekazano informacji, istnieje bardzo poważne ryzyko, stawiania przedsiębiorcom niezasadnych zarzutów, że powinni byli wcześniej ustalić, że istniało „szczególne i znaczne zagrożenie” i przekazać w tym zakresie informację. Tymczasem naturą incydentów jest ich nieprzewidywalność, a ich występowanie jest nieuniknione nawet mimo wdrożenia daleko idących zabezpieczeń. Rozumiemy, że w pewnych wypadkach, gdy z uwagi na szeroko zakrojoną akcję naruszającą bezpieczeństwo sieci lub spodziewane wystąpienie gwałtownych zjawisk atmosferycznych możliwe i zasadne byłoby uprzednie informowanie o takim ryzyku. Nie powinno to jednak być związane z ryzykiem nałożenia istotnej kary pieniężnej. * Należy doprecyzować, że informowanie użytkowników następuje poprzez publikację informacji na stronie internetowej. * Należy wykreślić zwrot „oraz związanych z tym kosztach”. Uzasadnienie tak jak do uwagi dot. art. 43 ust. 1 pkt 2 lit. b. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 192 | Art. 43 ust. 3 | | Lewiatan | Postulujemy usunięcie obowiązku, jako nadmiarowego.  Błędnie wskazano, że omawiany przepis implementuje art. 40 ust. 3 EKŁE zdanie drugie W przypadku utrzymania przepisu postulujemy usunięcie sankcji (dostrzegamy nieproporcjonalność jej wprowadzenia). | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 193 | Art. 43 ust. 3 | | PIIT | Postulujemy usunięcie obowiązku, jako nadmiarowego.  Już poprzednie dwa ustępy wprowadzają nowe istotne obowiązki informacyjne. W uzasadnieniu wskazano, że przepis ma implementować art. 40 ust. 3 EKŁE zdanie drugie tj.: „*W stosownych przypadkach podmioty powinny informować swoich użytkowników również o samym zagrożeniu.*”. Tymczasem proponowany przepis odnosi się do zupełnie innej sytuacji, niż informowanie o zidentyfikowanym zagrożeniu wystąpienia incydentu. Do zagrożeń odnosi się proponowany art. 43 ust. 2 stanowiący powtórzenie aktualnego art. 175 ust. 2.  Brzmienie przepisu rodzi jednocześnie następujące wątpliwości:   * Czy należy informować o każdym rejestrowanym incydencie niezależnie od jego istotności i wpływu tj. obowiązek informacyjny jest nawet szerszy niż obowiązek informowania UKE o incydentach przekraczających progi istotności, które zostaną określone w rozporządzeniu. Jednocześnie przez brak doprecyzowania, że incydent ma odnosić się tylko do sieci i usług danego przedsiębiorcy (A), istnieje ryzyko interpretacji przepisu, jako obowiązku informowania o incydentach u innych podmiotów (B), które mogą wpłynąć na dostępność usług podmiotu (A). * W jaki sposób dokonać oceny istotności incydentu oraz czy wynik tej oceny ma skutek dla aktualizacji samego obowiązku informacyjnego czy dla jego zakresu, tj. ewentualnego określenia wpływu o ile został on uznany za istotny * Sposobu komunikacji. Zwracamy bowiem uwagę, że aktualne brzmienie wskazuje, że należy komunikować, co najmniej na dwa sposoby, z których jednym jest strona internetowa – zwrot „informuje, w tym na swojej stronie”, a nie „informuje, w szczególności na swojej stronie”.   Jednocześnie niewykonywanie tych obowiązków miałoby być zagrożone karą pieniężną, co w świetle braku precyzji i nieproporcjonalności samego obowiązku rodzi szczególne wątpliwości i obawy.  W naszej ocenie, przepis należy więc bezwzględnie usunąć.  Ewentualnie:   * Utrzymać jedynie stronę internetową, jako kanał komunikacji. * Ograniczyć obowiązek informacyjny wyłącznie do incydentów kwalifikujących się do zgłoszenia do UKE. * Usunąć sankcję karną. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 194 | Art. 43 ust. 3 | | KIGEiT | W ocenie Izby obowiązek dotyczący publikacji informacji powinien dotyczyć wyłącznie strony internetowej. Obecne sformułowanie pozostawia wątpliwości co do tego, w jaki sposób ma być realizowany obowiązek informacyjny. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 195 | Art. 44 ust. 1 | | SayF | Określeniu „sieci i usług” zmienić na „sieci lub usług”. Zagrożenie bezpieczeństwa może dotyczyć tylko sieci lub tylko usług. W przypadku użycia łącznika „i” możliwe działanie może być podjęte wyłącznie w przypadku naruszenia bezpieczeństwa zarówno sieci jak i usług., | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 196 | Art. 44 ust. 1  pkt 2 | | PIIT | **Proponujemy zmienić zapis w ust. 1 pkt 2 i usunąć wskazaną treść:**  „W przypadku stwierdzenia przesyłania komunikatów zagrażających bezpieczeństwu sieci i usług, przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, z uwzględnieniem art. 349 ust. 2, może zastosować środki polegające na:  1 ) (…)  2) ograniczeniu albo przerwaniu świadczenia usługi komunikacji elektronicznej ~~na~~  ~~zakończeniu sieci, z którego następuje wysyłanie takiego komunikatu~~  albo dokonać zmiany **zgodnie z poniższą propozycją**  1) (…)  2) ograniczeniu albo przerwaniu świadczenia usługi komunikacji elektronicznej na  zakończeniu sieci, z którego następuje wysyłanie takiego komunikatu *albo w inny sposób z wykorzystaniem narzędzi działających w sieci lub infrastrukturze przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej*  Narzędzia bezpieczeństwa wbudowane w usługi dostępu do internetu nie zawsze działają w ten sposób, że ograniczają albo przerywają świadczenia usługi komunikacji elektronicznej „na zakończeniu sieci, z którego następuje wysyłanie takiego komunikatu”.  Ograniczenie wykonania „blokady” wyłącznie na zakończeniu sieci może w praktyce być niemożliwe do skutecznego wyeliminowania komunikatu. Ponadto postępujący postęp technologiczny, trendy rynkowe wraz z dostępnymi na rynku rozwiązaniami wskazują wyraźnie, że blokowanie przesyłania komunikatów zagrażających bezpieczeństwu sieci i usług będzie możliwe na wszystkich warstwach sieci, ze wskazaniem na infrastrukturę / sieć przedsiębiorcy, a nie na jej zakończenie. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 197 | Art. 44 ust. 2 | | PIIT | Proponujemy uzupełnić zapis w ust. 2 zgodnie z poniższą propozycją:  „Zastosowanie środków, o których mowa w ust. 1, *w tym w szczególności proaktywnych środków redukujących ryzyko wystąpienia incydentu i podwyższających poziom bezpieczeństwa sieci i usług,* nie wyklucza zastosowania środków, o których mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2120 z dnia  25 listopada 2015 r. ustanawiającego środki dotyczące dostępu do otwartego internetu i dotyczące opłat detalicznych za uregulowane usługi łączności wewnątrzunijnej oraz  zmieniającego dyrektywę 2002/22/WE, a także rozporządzenie (UE) nr 531/2012”,.  Uważamy, że mając na uwadze szybko zmieniające się otoczenie, w jakim działają przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej (rozwój technologii, nowe metody ataków, realny wzrost zagrożeń w sieci i liczby incydentów itd.) należy podkreślić rolę, jaką odgrywa w procesie zapewniania bezpieczeństwa sieci i usług prewencja, rozumiana jako podejmowanie przez przedsiębiorców komunikacji elektronicznej działań proaktywnych mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa sieci i usług. Zapewnienie bezpieczeństwa sieci i usług, a w konsekwencji ochrona użytkowników nie może polegać wyłącznie na reagowaniu na zaistniałe zdarzenia / incydenty, ale również na predykcji i poszukiwaniu skutecznych metod zapobiegania naruszeniom bezpieczeństwa.  Z tego powodu uzasadnionym naszym zdaniem jest wskazanie na gruncie przepisów rangi ustawowej na ten rodzaj aktywności przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej w zakresie zapewniania bezpieczeństwa sieci i usług.  Proaktywne podejście do zarządzania bezpieczeństwem pojawiło się już w dokumentach UE, np. w odniesieniu do systemu zarządzania bezpieczeństwem lotniczym dla Europy. Można w związku z tym przewidywać, że nabierze ono w przyszłości szerszego charakteru.  Zaproponowane uzupełnienie nie pozostaje w sprzeczności z intencją europejskiego prawodawcy i celem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2120, które w motywie 14 stanowi, że (…) środki zarządzania ruchem wykraczające poza zakres takich odpowiednich środków zarządzania ruchem, **mogłyby okazać się konieczne w celu ochrony integralności i bezpieczeństwa sieci**, na przykład poprzez zapobieganie cyberatakom przeprowadzanym poprzez rozpowszechnianie złośliwego oprogramowania lub kradzież tożsamości użytkowników końcowych dokonywaną przy użyciu programów szpiegujących”.  Niezależnie od powyższej argumentacji, istotne jest z punktu widzenia zasady pewności prawa przyznanie pewnych gwarancji przedsiębiorcy, który dzięki temu uzupełnieniu nie będzie musiał się obawiać odmiennej interpretacji przepisów i ewentualnych negatywnych konsekwencji swojego działania podejmowanego - co istotne – w celu zapewnienia bezpieczeństwa sieci i usług, a w praktyce użytkowników. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 198 | Art. 45 ust. 1 | | ZBP | Należy wskazać, że incydenty mogą mieć międzysektorowe skutki oddziaływania na usługi świadczone przez operatorów usług kluczowych lub dostawców usług cyfrowych. W związku z powyższym, dla wskazanych podmiotów krytyczne jest szybkie otrzymanie informacji o incydencie w sektorze telekomunikacyjnym, który może mieć wpływ na świadczone przez nich usługi.  Zgodnie z pojawiającymi się informacjami nowelizacja ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa ma wprowadzić do tej ustawy nowy podmiot krajowego systemy cyberbezpieczeństwa - centra wymiany i analizy informacji (ISAC). W przypadku wprowadzenia do ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa wskazanego podmiotu, może okazać się zasadne, aby w celu usprawnienia wymiany informacji Prezes UKE przekazywał informacje o incydentach nie tylko właściwemu CSIRT-owi, ale także centrom wymiany i analizy informacji (ISAC), w przypadkach incydentów, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo operatorów usług kluczowych lub dostawców usług cyfrowych lub ich klientów, działających w tym sektorze, w którym działa dane centrum wymiany i analizy informacji. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 199 | Art. 45 ust. 1 | | ZBP | Proponowana treść: Art. 45. (...) ust. la. Prezes UKE przekazuje informacje, o których mowa w art. 42 ust. 1 ISAC - centrom wymiany i analizy informacji, o których mowa w ustawie z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, jeżeli dotyczą one incydentów, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo operatorów usług kluczowych lub dostawców usług cyfrowych lub ich klientów, działających w tym sektorze, w którym działa dany ISAC.  Uzasadnienie: Należy wskazać, że incydenty mogą mieć międzysektorowe skutki oddziaływania na usługi świadczone przez operatorów usług kluczowych lub dostawców usług cyfrowych. W związku z powyższym, dla wskazanych podmiotów krytyczne jest szybkie otrzymanie informacji o incydencie w sektorze telekomunikacyjnym, który może mieć wpływ na świadczone przez nich usługi. Centra wymiany i analizy informacji (ISAC), o których mowa w projekcie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa jest zasadne, bowiem usprawnia wymianę informacji. Prezes UKE przekazywałby informacje o incydentach nie tylko właściwemu CSIRT-owi, ale także centrom wymiany i analizy informacji (ISAC), w przypadkach incydentów, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo podmiotów, działających w tym sektorze, sektorach lub podsektorach, w którym działa dane centrum wymiany i analizy informacji. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 200 | Art. 45 ust. 3 | | PIIT | Przepis daje Prezesowi UKE uprawnienie do uzyskiwania wsparcia z zespołu reagowania na incydenty na poziomie krajowym. Nie określono jednak, że chodzi o zespoły wskazane w ustawie KSC tj. zespoły NASK, GOV i MON. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis wykreślony z Pke i przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68) |
| 201 | Art. 47 ust. 1 | | SayF | Patrz uwaga ogólna do Rozdziału 5 | **Stanowisko w uwadze SayF do Rozdziału 5.** |
| 202 | Art. 47 ust. 1 pkt. 1 | | SayF | Brak przepisów materialnych określających zasady współpracy przedsiębiorcy telekomunikacyjnego innymi przedsiębiorcami, z organami administracji publicznej wykonującymi zadania w zakresie cyberbezpieczeństwa, ratownictwa, niesienia pomocy, zarzadzania kryzysowego, utrzymania porządku publicznego oraz obronności i bezpieczeństwa państwa.  W warunkach „zwyczajnych” przedsiębiorca telekomunikacyjny zawiera umowy biznesowe z każdym podmiotem, żądającym świadczenia usług. W umowach tych uwzględnia się zasady świadczenia usług przewidziane w prawie powszechnym (np. z ustawie prawo telekomunikacyjne w przyszłości PKE, Kodeks cywilny itp.) oraz mogą być określone szczególne warunki świadczenia usług, za które usługobiorca na ogół ponosi dodatkowe opłaty.  W sytuacjach nadzwyczajnych obowiązki przedsiębiorców określone są w przepisach o stanach nadzwyczajnych a dodatkowo mogą być regulowane decyzjami Prezesa UKE wprowadzającymi nakazy lub zakazy świadczenia niektórych usług (patrz art. 178 Pt). Ponadto właściwi ministrowie lub wojewoda może w drodze decyzji administracyjnej nałożyć obowiązek przygotowania i realizacji zadań obronnych w trybie przepisów o organizowaniu zadań obronnych realizowanych przez przedsiębiorców.  Mając powyższe uznać można, że jeśli jedynym działaniem przedsiębiorcy telekomunikacyjnego będzie stwierdzenie, że bierze pod uwagę możliwość wystąpienia zdarzeń, o których mowa w art. 47 ust. 1 PKE, bez doprecyzowania na czym to „branie pod uwagę” będzie polegało, to w tym zakresie wypełni obowiązek wynikający z tego przepisu. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Brak wskazania co miałyby zawierać przepisy materialne.  Art. 47 ust. 1 nakłada obowiązek sporządzania planu działań na wypadek wystąpienia zagrożeń, a nie „brania pod uwagę” możliwość wystąpienia zagrożeń. |
| 203 | Art. 47 ust. 5 pkt 2 lit. a) | | KIKE | Przedsiębiorcy telekomunikacyjni mają nadzieje, że w rozporządzeniu wydanym przez Radę Ministrów, na podstawie art. 47 ust. 5 pkt 2 lit. a) PKE podtrzymane zostaną przepisy, które wyłączały spod obowiązku sporządzania planu działań przedsiębiorców o niskich przychodach. | **Uwaga uwzględniona.**  W przepisach wykonawczych będą zachowane obowiązujące obecnie zasady, co wynika z wytycznych do wydania rozporządzenia. |
| 204 | Art. 47 | | KIGEiT | Przepis nie stanowi implementacji EKŁE. Kluczowe uwagi w jego zakresie:  Podobnie jak w poprzednich przypadkach, sygnalizujemy, że kluczowe okażą się rozporządzenia wydane na podstawie ustawowych upoważnień. Obecnie trudno przesądzić na ile obowiązki przedsiębiorców telekomunikacyjnych ulegną zmianie. Dlatego wnosimy o przekazanie informacji w sprawie planowanych postanowień rozporządzeń kluczowych dla wykonywania obowiązku informacyjnego. Wówczas możliwe będzie szersze odniesienie do nowego kształtu przepisów.  Zakres koniecznych modyfikacji planów będzie również wynikał, ze zmiany definicji „sytuacji szczególnych zagrożeń”. W kontekście sporządzania planów sygnalizujemy, że rzetelne i prawidłowe odniesienie się do tychże sytuacji, zdefiniowanych tak jak zaproponowano w PKE będzie faktycznie niemożliwe, a co najmniej wysoce ocenne. | **Uwaga uwzględniona.**  W przepisach wykonawczych będą zachowane obowiązujące obecnie zasady, co wynika z wytycznych do wydania rozporządzenia. |
| 205 | Art. 47 ust. 1  pkt 7 | | PIIT | W świetle brzmienia pkt 4 tj. wskazania, że plan ma dotyczyć „utrzymania ciągłości działania” nie jest zasadne utrzymanie pkt 7 wskazującego na „rezerwy przeznaczone na otrzymanie ciągłości działania”. Szczególnie, że ten wymóg ma zostać i tak zawarty w planowanym do wydania nowym rozporządzeniu do art. 176a PT. Tym samym postulujemy wykreślenie pkt 7. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Wskazanie rezerw jest konieczne, gdyż stanowi to informację dla administracji rządowej jakimi zasobami dysponuje przedsiębiorca. Ponadto, jeśli pkt 7 zostanie skreślony, to wymóg ten nie będzie mógł być przedmiotem rozporządzenia. |
| 206 | Art. 48 | | PIIT | Możliwe do nałożenia przez Prezesa UKE obowiązki (abstrahując od funkcjonowania podobnego przepisu w art. 178 PT) są daleko idące i stanowią poważną ingerencję w działalność przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Utrzymanie i ewentualne egzekwowanie takich wymagań w każdym przypadku powinno wiązać się z odpowiednią rekompensatą poniesionych kosztów. Tym samym, należy wskazać, że decyzja Prezesa UKE powinna określać mechanizmy zwrotu uzasadnionych kosztów wykonywania obowiązków wynikających z decyzji, szczególności jeśliby wykraczałyby poza normalną praktykę działania.  Ponadto:   * Należy doprecyzować, że Prezes UKE może nałożyć dodatkowe obowiązki dopiero po dokonaniu oceny, że wdrożone lub przygotowane do wdrożenia środki są niewystarczające. W innym przypadku istnieje ryzyko, że Prezes UKE mógłby zobowiązać do wdrożenia środków nieadekwatnych do danego przedsiębiorcy lub utrudniających wdrażanie innych przygotowanych przez tego przedsiębiorcę środków. Wszak wcześniejsze przygotowywanie się do wystąpienia takich sytuacji, w niektórych przypadkach potwierdzone przygotowanie planu działania, jest zawartym już w przepisach obowiązkiem. * Należy doprecyzować, że wykonywanie decyzji Prezesa UKE zwalnia przedsiębiorcę z ewentualnych konsekwencji polegających nie niewykonywaniu obowiązków wynikających z innych przepisów prawa oraz zobowiązań kontraktowych, w tym wobec konsumentów. Aktualne przepisy nie odnoszą się do tych kwestii. Brak jest nawet informacji dotyczącej sposobu, w jaki ów Przedsiębiorca może rozliczać tę niedostępność ze swoimi Klientami. Przynajmniej to powinno być określone w przepisach lub w decyzji UKE. * Zauważamy, że przepis adresowany jest wyłącznie do przedsiębiorców telekomunikacyjnych, podczas gdy obowiązkiem wszystkich przedsiębiorców komunikacji elektronicznej jest uwzględnianie możliwości wystąpienia sytuacji szczególnego zagrożenia – art. 39 ust. 1. Tym samym przepis powinien odnosić się do przedsiębiorców komunikacji elektronicznej oraz usług komunikacji elektronicznej. Proporcjonalność zastosowania tego środka w praktyce Prezes UKE będzie oceniał każdorazowo przed wydaniem decyzji. * Dodatkowo Przedsiębiorca powinien posiadać wytyczne dotyczące sposobu rejestrowania i rozliczania zdarzeń wynikających z polecenia prezesa UKE. Przykładem może być tu wymóg wynikający z art. 43. 1, tj. udostępnienia na stronie internetowej informacji o potencjalnych zagrożeniach związanych z korzystaniem ze świadczonych przez Przedsiębiorcę usług komunikacji elektronicznej. Blokowanie sieci i usług powoduje brak możliwości korzystania przez Klienta detalicznego ze świadczonych usług, zatem czy przypadki dotyczące ograniczenia świadczenia usług, wynikające z Polecenia Prezesa UKE powinny być publikowane? * Niezależnie od nadawania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, co ma przede wszystkim skutki procesowe, należy doprecyzować, że w decyzji Prezes UKE zobowiązuje przedsiębiorcę do wykonania obowiązków, bez zbędnej zwłoki oraz z uwzględnieniem, kosztów oraz środków technicznych i organizacyjnych niezbędnych do wykonania decyzji przez Przedsiębiorcę. Przede wszystkim, bowiem przedsiębiorcy muszą mieć zapewniony niezbędny czas na wykonanie nowych, nakładanych *ad hoc* obowiązków. Pilność wdrożenia powinna być więc realizowana przez wymóg nie dalej idący niż brak zbędnej zwłoki. * Art. 48 ust. 1 pkt 1   Postulujemy uchylenie obowiązku dotyczącego utrzymania ciągłości dostarczania sieci telekomunikacyjnych lub świadczenia usług telekomunikacyjnych, szczególnie, jeśli ten obowiązek nie jest wyraźnie sprecyzowany do faktycznie uzasadnionego bezpieczeństwem i interesem Państwa zakresu. Przepis w aktualnym brzmieniu pozwala na zobowiązanie np. do wykonania sieci i świadczenia usług na obszarze dotychczas nieobsługiwanym (brak kryteriów ustalenia operatora właściwego do objęcia obowiązkiem), co w naszej ocenie jest zbyt daleko idącym wymaganiem.   * Art. 48 ust. 1 pkt 2   Zbyt daleko idący jest obowiązek odtwarzania sieci lub usług z pierwszeństwem dla określonych podmiotów, z których znaczna część to podmioty komercyjne, dla których np. usługa kluczowa lub infrastruktura krytyczna to jedynie część szerszej działalności rynkowej. Wydaje się, że to odpowiedzialnością takich podmiotów powinno być zapewnienie sobie odpowiednich i niezawodnych usług telekomunikacyjnych, co w warunkach rynkowych odbywa się poprzez zawarcie odpowiednich umów określających minimalne wymagane poziomy jakości i niezawodności (parametry SLA). Z tego względu adresowanie tych wymagań do przedsiębiorców telekomunikacyjnych wydaje się nieproporcjonalne.   * Art. 43 ust. 1 pkt 3   Pamiętając o definicji usługi komunikacji elektronicznej - *usługa świadczona za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej, zwykle za wynagrodzeniem, z wyłączeniem usług związanych z zapewnianiem albo wykonywaniem kontroli treści przekazywanych przy wykorzystaniu sieci telekomunikacyjnych lub usług komunikacji elektronicznej, obejmującą:*  *a)* ***usługę dostępu do internetu*** *w rozumieniu art. 2 akapit drugi pkt 2 rozporządzenia*  *Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2120 z dnia 25 listopada 2015 r.*  *ustanawiającego środki dotyczące dostępu do otwartego internetu i dotyczące opłat detalicznych za uregulowane usługi łączności wewnątrzunijnej oraz zmieniającego dyrektywę 2002/22/WE, a także rozporządzenie (UE) nr 531/2012 (Dz. Urz. UE L 310 z 26.11.2015, str. 1–18, z późn. zm.),*  *b)* ***usługę komunikacji interpersonalnej****,*  *c)* ***usługę polegającą całkowicie lub głównie na przekazywaniu sygnałów****, w tym usługę transmisyjną stosowaną na potrzeby świadczenia usług komunikacji maszyna – maszyna oraz na potrzeby nadawania;*  potrzebne jest ustalenie/uzgodnienie minimalnych danych/informacji przekazywanych przez Prezesa UKE w zakresie realizacji punktu 3 przez Przedsiębiorcę, np. specyfikacja zakresu TERYT/usług: a, b lub c z definicji usługi komunikacji elektronicznej, zwłaszcza, że decyzja ma rygor natychmiastowej wykonalności.   * Art. 43 ust. 1 pkt 3   Należy wyłączyć możliwość wydawania decyzji w odniesieniu do sieci stacjonarnej. Ograniczenie, dotyczące sieci stacjonarnej nie jest możliwe do realizacji bez ryzyka niezamierzonego ograniczenia dostępności sieci i usług, których działanie nie miało być ograniczone, w tym z obszarów kluczowych i strategicznych dla funkcjonowania państwa i usług publicznych.   * Art. 48 ust. 1 pkt 3 lit. b   W zakresie, w jakim przepis odwołuje się do usługi komunikacji elektronicznej należy wyraźnie doprecyzować, że chodzi o usługę świadczoną przez przedsiębiorcę, do którego adresowana jest decyzja. Rozszerzająca interpretacja aktualnej propozycji mogłaby skutkować wnioskiem, że przedsiębiorcę telekomunikacyjnego można zobowiązać do blokowania usług świadczonych przez inne podmioty.   * Art. 48 ust. 1 i ust. 2   Decyzja UKE jest wydawana z rygorem natychmiastowej wykonalności. Jednocześnie dopuszczalny jest ustny tryb jej ogłoszenia oraz brak uzasadnienia. Stanowi to powtórzenie aktualnego art. 178 PT. Taka konstrukcja rodzi istotne wątpliwości nawet mimo słusznego doprecyzowywania, że ogłoszona decyzja ma zostać doręczona na piśmie w terminie 14 dni od jej ogłoszenia.  W tym kontekście:   * Zasadą powinno być wydawanie decyzji administracyjnej i jej doręczanie wraz z uzasadnieniem w formie pisemnej indywidualnemu adresatowi tej decyzji. * Zwrot ogłoszenie, powinien odnosić się wyłącznie do ogłoszenia w formie ustnej, a nie np. ogłoszenia na stronie internetowej lub podobnych, co w aktualnej konstrukcji przepisów rodzi wątpliwości. * Termin 14 dni na doręczenie powinien odnosić się do decyzji ogłaszanej ustnie, z uwagi na fakt, że dla innego trybu wydania/ogłoszenia decyzji doręczenie powinno odbywać się w standardowym trybie. * Należy wykreślić możliwość ogłoszenia decyzji bez uzasadnienia.   Przedsiębiorca powinien być zobowiązany do wykonania decyzji dopiero po jej doręczeniu wraz z uzasadnieniem, również, jeśli była ogłoszona ustnie. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Obowiązkiem przedsiębiorcy jest, za natury prowadzenia działalności telekomunikacyjnej, utrzymanie ciągłości działania usług i sieci. Rolą Prezesa UKE jest zadbanie o to, aby sprawnie działały te usługi i sieci, które są niezbędne dla funkcjonowania państwa w sytuacji szczególnego zagrożenia.  Trudno jest zatem zrozumieć propozycję refinansowania czegoś, co należy do zakresu działalności przedsiębiorcy.  **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis art. 47 nie wskazuje, że mają to być „dodatkowe” obowiązki.  **Uwaga nieuwzględniona**  Niezrozumiałe jest dlaczego nałożenie obowiązku utrzymania pewnych rodzajów usługi sieci miałoby zwalniać przedsiębiorcę z innych zobowiązań.  **Uwaga nieuwzględniona**  Oczywistym jest, ze każdy przedsiębiorca (tzn. przedsiębiorca komunikacji elektronicznej) powinien brać pod uwagę możliwość wystąpienia sytuacji szczególnego zagrożenia. W art. 47 mamy na uwadze tych przedsiębiorców, którzy dysponują infrastrukturą telekomunikacyjną i świadczą usługi telekomunikacyjne, które z punktu widzenia sytuacji szczególnego zagrożenia mają dużo istotniejsze znacznie niż usługi komunikacji interpersonalnej niewykorzystujące numerów.  **Uwaga nieuwzględniona**  Projekt ustawy nie przewiduje mechanizmu publikowania przypadków ograniczeń pozostawiając tę decyzję przedsiębiorcy.  **Uwaga nieuwzględniona**  Wszystkie elementy, w tym koszty, będą rozpatrywane na etapie wydawania decyzji.  Ponadto, Prezes UKE decyzją nakłada obowiązek utrzymania/odtwarzania sieci i usług priorytetowo dla określonych podmiotów, dla których przedsiębiorca już świadczy usługi lub dostarcza sieci. Trudno więc mówić o kosztach i środkach technicznych w przypadku usług i sieci, które przedsiębiorca już świadczył danemu podmiotowi. To nie będą nowe, nakładane ad hoc obowiązki.  **Uwaga nieuwzględniona.**  Mowa jest o „utrzymaniu” sieci i usług (tzn zachowaniu w stanie niezmienionym, należytym – słownik j. polskiego), co wyklucza nałożenie obowiązku wykonania sieci i świadczenia usług dotychczas niewdrożonych.  **Uwaga nieuwzględniona**  Ideą nałożenia decyzji dot. odtwarzania sieci jest jedynie wskazanie, które podmioty, istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, powinny mieć priorytetowo odtworzoną łączność (słownik j. polskiego - przywrócić czemuś dawny wygląd lub stan). Ponieważ przedsiębiorca świadczył już usługi temu podmiotowi, więc nie wiąże się to z dodatkowymi kosztami czy umowami.  **Uwaga nieuwzględniona.**  Należy przyjąć racjonalność działania organu, który precyzyjnie wskaże w decyzji gdzie mają wystąpić ograniczenia.  **Uwaga nieuwzględniona.**  Należy przyjąć racjonalność działania organu, który weźmie pod uwagę ograniczenia dot. sieci stacjonarnej. To nie powinno być materią ustawową.  **Uwaga nieuwzględniona.**  Trudno sobie wyobrazić sytuację, gdy organ kieruje decyzję do przedsiębiorcy nie świadczącego danej usługi.  **Uwaga uwzględniona częściowo**  Należy zauważyć, że przedmiotowy przepis dotyczy decyzji, które są wydawane w sytuacji gdy zagrożone jest bezpieczeństwo państwa czyli w sytuacjach gdy liczy się szybkość podjętych działań, dlatego przewidziana została możliwość ustnego ogłoszenia decyzji. Możliwość ustnego wydania decyzji została przewidziana w art. 109 KPA.  Należy również zauważyć, że konstrukcja tego przepisu wskazuje jedynie na możliwość a nie na obligatoryjne wydawanie decyzji ustnych.  Nie jest zasadnym, że mogą wystąpić wątpliwości interpretacyjne w kontekście zwrotu „ogłoszenie”. Takim terminem posługuje się KPA w art. 109 i zostało ono tutaj przeniesione.  Zgodnie z przepisami KPA organ może odstąpić od sporządzania uzasadnienia.  Biorąc pod uwagę ratio legis przepisu nie jest zasadnym aby wykonanie decyzji następowało dopiero po jej doręczeniu, mając na uwadze warunki w jakich może być ona wydawana, tj. kiedy np. doręczenie jej może być utrudnione.  Doprecyzowano, że w terminie 14 dni doręczana jest decyzja ogłoszona ustnie. |
| 207 | Art. 48 | | KIGEiT | W art. 48 ust. 1 pkt 2 zbyt daleko idący wydaje się obowiązek odtwarzania sieci lub usług z pierwszeństwem dla określonych podmiotów, z których znaczna część to podmioty komercyjne, dla których np. usługa kluczowa lub infrastruktura krytyczna to jedynie część szerszej działalności rynkowej. Wydaje się, że to odpowiedzialnością takich podmiotów powinno być zapewnienie sobie odpowiednich i niezawodnych usług telekomunikacyjnych, co w warunkach rynkowych odbywa się poprzez zawarcie odpowiednich umów określających minimalne wymagane poziomy jakości i niezawodności (parametry SLA). Z tego względu adresowanie tych wymagań do przedsiębiorców telekomunikacyjnych wydaje się nieproporcjonalne.  W zakresie ust. 2, przyjmujemy, że zapis stanowi powtórzenie dotychczasowej normy z art. 178 ust. 2 pkt 2 PT i sytuacje faktyczne mogą wymagać takich nadzwyczajnych środków.  **Propozycja zmian:**  **Usunięcie art. 48 ust. 1 pkt. 2 lit b i c** | **Uwaga nieuwzględniona**  Ideą nałożenia decyzji dot. odtwarzania sieci jest jedynie wskazanie, które podmioty, istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, powinny mieć priorytetowo odtworzoną łączność (słownik j. polskiego - przywrócić czemuś dawny wygląd lub stan). Ponieważ przedsiębiorca świadczył już usługi temu podmiotowi, więc nie wiąże się to z dodatkowymi kosztami czy umowami. |
| 208 | Art. 48 | | Lewiatan | Przepis dot. sytuacji szczególnego zagrożenia, które pozwalają Prezesowi UKE, w drodze decyzji, nakładać na przedsiębiorcę̨ telekomunikacyjnego obowiązki. Te dodatkowe obowiązki oceniamy jako zbyt daleko idące.  Jeżeli przepis miałby się utrzymać postulujemy zapewnienie odpowiedniej rekompensaty poniesionych kosztów. wykonywania wspomnianych obowiązków.  Ponadto:   Należy doprecyzować, że wykonywanie decyzji Prezesa UKE zwalnia przedsiębiorcę z ewentualnych konsekwencji polegających nie niewykonywaniu obowiązków wynikających z innych przepisów prawa oraz zobowiązań kontraktowych, w tym wobec konsumentów.   Należy doprecyzować, że w decyzji Prezes UKE zobowiązuje przedsiębiorcę do wykonania obowiązków, bez zbędnej zwłoki oraz z uwzględnieniem, kosztów oraz środków technicznych i organizacyjnych niezbędnych do wykonania decyzji przez Przedsiębiorcę.   Decyzja UKE może być ogłoszona bez uzasadnienia. Mamy wątpliwości co do słuszności przyjętego rozwiązania. | **Uwagi nieuwzględnione**  Obowiązkiem przedsiębiorcy jest, za natury prowadzenia działalności telekomunikacyjnej, utrzymanie ciągłości działania usług i sieci. Rolą Prezesa UKE jest zadbanie o to, aby sprawnie działały te usługi i sieci, które są niezbędne dla funkcjonowania państwa w sytuacji szczególnego zagrożenia.  Trudno jest zatem zrozumieć propozycję refinansowania czegoś, co należy do zakresu działalności przedsiębiorcy.  Niezrozumiałe jest dlaczego nałożenie obowiązku utrzymania pewnych rodzajów usług i sieci (już świadczonych) miałoby zwalniać przedsiębiorcę z innych zobowiązań.  **Uwaga nieuwzględniona**  Wszystkie elementy, w tym koszty, będą rozpatrywane na etapie wydawania decyzji.  **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z przepisami KPA organ może odstąpić od sporządzania uzasadnienia. |
| 209 | Art. 48 ust. 1 | | SayF | Proponuje się wyraz „telekomunikacyjnego” zamienić na” komunikacji elektronicznej”. Zmiana taka będzie spójna z art. 39 – 44 PKE oraz z ustępem art. 48 ust. 1 pkt 3 lit b oraz ust. 2 PKE,  Następstwem powyższego będzie potrzeba zmiany w art. 48 ust. 1 pkt 1, 2 „usług telekomunikacyjnych” na „usług komunikacji elektronicznej.  Takie rozszerzenie podmiotów, na które Prezes UKE będzie mógł nałożyć w drodze decyzji określone obowiązki daje możliwość wykorzystania do spraw związanych z bezpieczeństwem szerszego grona podmiotów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Na uwagę, z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, zasługują ci przedsiębiorcy, którzy dysponują infrastrukturą telekomunikacyjną i świadczą usługi telekomunikacyjne, które z punktu widzenia sytuacji szczególnego zagrożenia mają dużo istotniejsze znacznie niż usługi komunikacji interpersonalnej niewykorzystujące numerów. |
| 210 | Art. 50 ust. 1 | | SayF | Art. 50 ust. 1  Proponuje się wykreślić art. 50 ust. 1.  Obowiązki określone w art. 50 ust. 1 określają przepisy zawarte w:  - ustawie z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców  - ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisami wykonawczymi wydanymi na ich podstawie.  Na podstawie tych przepisów na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego mogą być nałożone obowiązki realizacji zadań obronnych. Organem upoważnionym do nakładania takich obowiązków jest właściwy minister lub wojewoda, wskazany w rozporządzeniu wydanym na podstawie ustawy z dnia 23 sierpnia 2001 r. o organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa realizowanych przez przedsiębiorców. Niezależnie od tego organ administracji samorządowej uprawniony jest do nakładania na przedsiębiorcę obowiązku świadczeń rzeczowych  Ponadto funkcjonowanie sieci telekomunikacyjnych w czasie zagrożenia wojennego lub wojny określono również w rozporządzeniach Rady Ministrów  - z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie przygotowania systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym  - z dnia 3 sierpnia 2004 r. w sprawie przygotowania i wykorzystania systemów łączności na potrzeby obronne państwa  Doprecyzowania wymaga czy tym przepisem objęte są umowy zarówno umowy zawierane w normalnych warunkach funkcjonowania państwa czy jedynie umowy zawierane na potrzeby sytuacji szczególnych, w tym na potrzeby obronności. | **Uwaga uwzględniona** |
| 211 | Art. 51 ust. 1 | | PIIT | Izba proponuje nadać art. 51 ust. 1 zdanie pierwsze następujące brzmienie:  „Przedsiębiorca telekomunikacyjny wykonujący działalność na rynku detalicznym, z zastrzeżeniem art. 54 ust. 1 pkt. 2, jest obowiązany do: (…)”  Przedłożona propozycja uzasadniona jest faktem, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni prowadzący włącznie działalność hurtową nie mają technicznych możliwości realizacji obowiązków zapewnienia warunków dostępu i utrwalania wskazanych w projektowanym art. 51 PKE. Przewidziana w projekcie ustawy możliwość zwolnienia określonych przedsiębiorców telekomunikacyjnych z przedmiotowych obowiązków przez Radę Ministrów w drodze rozporządzenia jest niewystarczająca w świetle faktu niewydania dotąd takiego rozporządzenia. | **Uwaga uwzględniona częściowo.**  Kwestia ta może być regulowana na poziomie rozporządzenia |
| 212 | Art. 50 ust. 2 | | SayF | Proponuje się wykreślić art. 50 ust. 2.  Czy oznacza to, że do świadczenia usług telekomunikacyjnych na rzecz organów administracji publicznej lub uprawnionych podmiotów (które też są organami administracji publicznej) nie stosuje się przepisów o zamówieniach publicznych. Zawieranie umów przez te podmioty na świadczenia usług telekomunikacyjnych zarówno w czasie normalnego funkcjonowania państwa jak i w sytuacjach szczególnych stosuje się zasadę zamówień „z wolnej ręki”?  Być może te sprawy, jeśli są istotne, powinny być określone w ustawie z dnia 11 września 2019 r. - Prawo zamówień publicznych? | **Uwaga uwzględniona**  Proponuje się skreślić. |
| 213 | Art. 51 | | KIGEIT | Projekt art. 51 PKE, podobnie jak dotychczas obwiązujące Prawo Telekomunikacyjne, nakłada na wszystkich przedsiębiorców telekomunikacyjnych obowiązki w zakresie zapewnienia warunków dostępu i utrwalania, umożliwiających uzyskanie przez Policję, Biuro Nadzoru Wewnętrznego, Straż Graniczną, Służbę Ochrony Państwa, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Żandarmerię Wojskową, Centralne Biuro Antykorupcyjne i Krajową Administrację Skarbową przekazów telekomunikacyjnych i danych związanych z przekazami telekomunikacyjnymi, w zakresie wszystkich świadczonych usług telekomunikacyjnych. Niezasadne jest aby przedsiębiorcy telekomunikacyjni, którzy nie świadczą publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych byli zobowiązani do realizacji wskazanych obowiązków, których z uwagi na charakter świadczonych usług nie są w stanie wypełnić.  Proponujemy zatem, aby przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie świadczący publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, nie wykonujący działalności na rynku detalicznym, byli zwolnieni ze wskazanych obowiązków na poziomie ustawowym.   1. Proponuje się nadać art. 51 ust. 1 zdanie pierwsze następujące brzmienie:   „Przedsiębiorca telekomunikacyjny **wykonujący działalność na rynku detalicznym**, z zastrzeżeniem art. 54 ust. 1 pkt. 2, jest obowiązany do: (…)”  *„Przedsiębiorca telekomunikacyjny, z zastrzeżeniem art. 54 ust. 1 pkt. 2, jest obowiązany do: 1) zapewnienia warunków technicznych i organizacyjnych dostępu i utrwalania, zwanych dalej „warunkami dostępu i utrwalania”, umożliwiających jednoczesne i wzajemnie niezależne: a) uzyskiwanie przez Policję, Biuro Nadzoru Wewnętrznego, Straż Graniczną, Służbę Ochrony Państwa, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Żandarmerię Wojskową, Centralne Biuro Antykorupcyjne i Krajową Administrację Skarbową, zwane dalej „uprawnionymi podmiotami”, w sposób określony w ust. 6, dostępu do: – przekazów telekomunikacyjnych, nadawanych lub odbieranych przez użytkownika końcowego lub telekomunikacyjne urządzenie końcowe, – danych, o których mowa w art. 60, art. 348 ust. 1 pkt 1 i pkt 3-5, związanych z przekazami telekomunikacyjnymi, b) uzyskiwanie przez uprawnione podmioty danych związanych ze świadczoną usługą telekomunikacyjną i danych, o których mowa w art. 351, c) utrwalanie przez uprawnione podmioty przekazów telekomunikacyjnych i danych, o których mowa w lit. a i b; 2) utrwalania, na własny koszt, na rzecz sądu i prokuratora przekazów telekomunikacyjnych i danych, o których mowa w pkt 1 lit. a i b.”* | **Uwaga uwzględniona częściowo.**  Kwestia ta może być regulowana na poziomie rozporządzenia |
| 214 | Art. 51 ust. 1 | | SayF | Wzorem przepisów zawartych w art. 39 – 44 PKE proponuje się wyrazy: „Przedsiębiorca telekomunikacyjny” zmienić na „Przedsiębiorca komunikacji elektronicznej”.  Coraz więcej usług, za pomocą których następuje przekazywanie informacji stanowi usługi niewykorzystujące numeracji, dlatego zasadnym wydaje się umożliwienie podmiotom właściwym w sprawach bezpieczeństwa zapewnienie warunków kontroli informacji przekazywanych za pomocą wszystkich usług wchodzących w zakres usług komunikacji elektronicznej.  Konsekwencją tej zmiany będzie również taka zmiana dokonana w treści art. 51 – 61 PKE. | **Uwaga nieuwzględniona.**  W mocy pozostają regulacje w ustawach kompetencyjnych uprawnionych podmiotów odnoszące się do usług świadczonych droga elektroniczną. |
| 215 | Art. 51 ust. 1 pkt 1 lit a | | SayF | Przepisy PKE oraz ustaw odrębnych nie określają procedur dotyczących rozpoczęcia realizacji czynności związanych z zapewnieniem dostępu i utrwalania. Nie określono np. jaki dokument będzie stanowił podstawę rozpoczęcia powyższych czynności i jaka osoba funkcyjna uprawnionego podmiotu będzie uprawniona do podpisania takiego dokumentu, a w konsekwencji nie określono, czy u przedsiębiorcy pozostaje jakikolwiek ślad prowadzonych czynności, jak ma być chroniony itp..  Proponujemy doprecyzować to zagadnienie na przykład wzorując się na przepisach zawartych w ustawach określających kompetencje uprawnionych podmiotów (np. ustawa o Policji, ustawa o straży Granicznej, ustawa o ABW i AW, itp.), | **Uwaga uwzględniona** |
| 216 | Art. 51 ust. 1 | | KIGEiT | Proponuje się nadać art. 51 ust. 1 zdanie pierwsze następujące brzmienie:  „Przedsiębiorca telekomunikacyjny wykonujący działalność na rynku detalicznym, z zastrzeżeniem art. 54 ust. 1 pkt. 2, jest obowiązany do: (…)”  Przedłożona propozycja uzasadniona jest faktem, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni prowadzący włącznie działalność hurtową nie mają technicznych możliwości realizacji obowiązków zapewnienia warunków dostępu i utrwalania wskazanych w projektowanym art. 51 PKE. Przewidziana w projekcie ustawy możliwość zwolnienia określonych przedsiębiorców telekomunikacyjnych z przedmiotowych obowiązków przez Radę Ministrów w drodze rozporządzenia jest niewystarczająca w świetle faktu niewydania dotąd takie rozporządzenia. | **Uwaga uwzględniona częściowo.**  Kwestia ta może być regulowana na poziomie rozporządzenia |
| 217 | Art. 51 ust. 3 | | SayF | PKE nie określa sposobu zapewnienia warunków dostępu i utrwalania w inny sposób jak za pomocą interfejsu.  Treść tego przepisu oznacza, że zapewnienie dostępu może odbywać się w bliżej nieokreślony sposób albo za pomocą interfejsu.  Przepis ten wymaga doprecyzowania poprzez określenie jaki jest sposób zapewnienia dostępu i utrwalania inny niż za pomocą interfejsu. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Inne sposoby zapewniania warunków dostępu i utrwalania określa rozporządzenie. Tylko fakultatywny interfejs został wskazany w ustawie. |
| 218 | Art. 51 ust. 4 | | KIGEiT | W ocenie Izby współudział stron w kosztach zastosowania interfejsów powinien być obligatoryjnym a nie fakultatywnym elementem umowy aby uniknąć wątpliwości co do obowiązku pokrywania kosztów przez obie strony. | **Uwaga uwzględniona.** |
| 219 | Art. 52 | | PIIT | Postulujemy, aby Prezes UKE miał samodzielne uprawnienie do czasowego zawieszenia wykonywania obowiązków. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Brak propozycji, jakimi przesłankami miałby kierować się Prezes UKE. |
| 220 | Art. 54 ust. 1 pkt1 | | SayF | Wyłączeniem spod regulacji rozporządzenia wydanego na podstawie art. 54 ust. 1 wymagają również sprawy określone w art. 218 KPK, ponieważ są one uregulowane rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości wydanego na podstawie art. 218b KPK | **Uwaga nieuwzględniona.**  Stosowanie do postanowień art. 218b k.p.k. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, sposób technicznego przygotowania systemów sieci służących do przekazywania informacji – do gromadzenia danych, o których mowa w art. 218 § 1, niestanowiących treści rozmowy telefonicznej lub innego przekazu informacji, a także sposoby zabezpieczania danych informatycznych w urządzeniach zawierających te dane oraz w systemach i na informatycznych nośnikach danych, mając na uwadze konieczność zabezpieczenia tych danych przed ich utratą, zniekształceniem lub nieuprawnionym ujawnieniem.  Art. 218 i 218b k.p.k. dotyczą jedynie toczących się postepowań. Sytuacji, w których dostęp sądu i prokuratora do danych telekomunikacyjnych jest znacznie więcej, jak choćby w przypadku kontroli operacyjnej. Ponadto zakres spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości i rozporządzeniu Rady Ministrów jest odmienny.  Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że wyłączenie spod regulacji rozporządzenia wydanego na podstawie art. 54 ust. 1 pkt 1 uPke spraw określonych w art. 218 k.p.k. jest nieuzasadniony. |
| 221 | Art. 55 ust. 1 | | SayF | W art. 55 ust. 1 proponuję wykreślić wyrazy „publicznie dostępnych” ponieważ zgodnie z definicją zawartą w art. 2 - przedsiębiorca telekomunikacyjny uprawniony do świadczenia publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, zwany jest „dostawcą usług telekomunikacyjnych”,  Ponadto warto rozważyć, czy obowiązkiem tym powinni objęci być dostawcy publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej czy tylko dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych. Uzasadnienie patrz uwaga do art. 51 PKE.  Bardzo istotne w tym miejscu stają się definicje operatora publicznej sieci telekomunikacyjnej, dostawcy publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej, dostawcy publicznie dostępnej usługi komunikacji elektronicznej oraz precyzyjnej odpowiedzi na pytanie jaki podmiot jest odpowiednio dostawcą innej niż publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej lub publicznie dostępnej komunikacji elektronicznej oraz dostawca innej niż publiczna sieć telekomunikacyjna, | **Uwaga uwzględniona** |
| 222 | Art. 55 ust. 1 | | PIIT | Izba proponuje nadać art. 55 ust. 1 zdanie pierwsze następujące brzmienie:  „Z zastrzeżeniem art. 56 ust. 2 pkt 2, dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych wykonujący działalność na rynku detalicznym jest obowiązany na własny koszt: (…)”  Proponowana zmiana polega na zmianie zakresu podmiotowych obowiązków związanych z retencją danych i ograniczeniu ich wyłącznie do dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych wykonujących działalność na rynku detalicznym. Tylko bowiem tacy przedsiębiorcy są technicznie przygotowani do realizacji obowiązków związanych z retencją danych. W szczególności retencji danych nie są w stanie realizować przedsiębiorcy telekomunikacyjni wykonujący działalność wyłącznie na rynkach hurtowych | **Uwaga uwzględniona częściowo.**  Kwestia ta może być regulowana na poziomie rozporządzenia |
| 223 | Art. 55 ust. 1 pkt 1 | | PIIT | Sygnalizujemy, że zwrot „z dniem upływu tego okresu” mimo, że funkcjonuje w art. 180a PT na poziomie językowym rodzi pewne wątpliwości. Przedsiębiorca ma obowiązek przechowywać dane przez 12 miesięcy, a dane niszczyć „z dniem upływu tego okresu”. Wydaje się, że prostszym byłoby wskazanie, że dane należy niszczyć po upływie tego okresu.  Ponadto sformułowanie „z zastrzeżeniem art. 56 ust. 2 pkt 2” odwołuje się do upoważnienia do wydania rozporządzenia. Wydaje się, że należałoby odwołać się bezpośrednio do aktu wykonawczego wydanego na podstawie tego upoważnienia, a nie samego upoważnienia. To dopiero rozporządzenie pozwoli adresatowi na odkodowanie normy prawnej dającej możliwość ustalenia czy jest objęty obowiązkiem, czy nie. W ten sposób skonstruowano np. art. 62 ust. 1. | **Uwaga nieuwzględniona**  „Z dniem” to jest konkretnie określony termin, natomiast „po upływie” oznacza każdy dowolny czas po upływie tego terminu. Intencją przepisu jest wskazanie konkretnego terminu. |
| 224 | Art. 55 ust. 1 | | KIGEiT | Art. 55 ust. 1 zdanie pierwsze należy nadać następujące brzmienie:  „Z zastrzeżeniem art. 56 ust. 2 pkt 2, dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych wykonujący działalność na rynku detalicznym jest obowiązany na własny koszt: (…)”  Proponowana zmiana polega na zmianie zakresu podmiotowego obowiązków związanych z retencją danych i ograniczeniu ich wyłącznie do dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych wykonujących działalność na rynku detalicznym. Tylko bowiem tacy przedsiębiorcy są technicznie przygotowani do realizacji obowiązków związanych z retencją danych. W szczególności retencji danych nie są w stanie realizować przedsiębiorcy telekomunikacyjni wykonujący działalność wyłącznie na rynkach hurtowych. | **Uwaga uwzględniona częściowo.**  Kwestia ta może być regulowana na poziomie rozporządzenia |
| 225 | Art. 55 ust. 1 | | PIKE | PIKE podkreśla konieczność uregulowania kwestii udzielania dostępu do danych retencyjnych sądom. O ile przepisy procedury karnej określają tę kwestię szczegółowo. PIKE ma wątpliwości jak powinno to wyglądać w przypadku procedury cywilnej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga nie zawiera wskazania konkretnego problemu oraz propozycji rozwiązania. |
| 226 | Art. 58 ust. 1 pkt 1) | | KIGEiT | Izba przyjmuje, że obowiązek dotyczący wskazania niezwłocznie po rozpoczęciu działalności telekomunikacyjnej osoby uprawnionej do reprezentowania przedsiębiorcy w sprawach związanych z wykonywaniem obowiązków, o których mowa w art. 51 ust. 1 pkt 1, art. 53 lub art. 55 ust. 1 dotyczy wyłącznie nowych podmiotów. Powinno to zostać wprost wskazane chociażby w uzasadnieniu. | **Uwaga uwzględniona**  Stosowne wyjaśnienie w uzasadnieniu |
| 227 | Art. 55 ust. 1  pkt 3 | | PIIT | Norma zawiera odesłanie kaskadowe, co rodzi wątpliwości pod kątem zgodności z par. 157 ZTP wskazującym, że: “*Nie odsyła się do przepisów, które już zawierają odesłania*.”Ponadto, zastosowana konstrukcja rodzi bardzo poważne trudności interpretacyjne. Przepis należy uprościć. Wskazano bowiem:  * *„chronić dane (…) zgodnie z przepisami ust. 2, art. 44 oraz art. 348-367”*   Ust. 2 zawiera dalsze odesłania. Dookreśla zakres obowiązku o dodatkowe kategorie danych. Tym samym nie wskazuje sposobu ochrony danych zgodnie, z którym przedsiębiorca ma działać, a zakres danych, jakie mają być chronione. Tym samym wydaje się, że ta norma powinna znaleźć się na wstępie treści pkt 3) tak jak odesłanie do danych, „o których mowa w pkt 1”. | **Uwaga nieuwzględniona**  W art. 55 ust. 1 pkt 3 było błędne odesłanie do ust. 2 (powinno być 5), który zawiera odesłanie do art. 348 ust. 1 pkt 5.  Brak sprecyzowania dlaczego przepis rodzi poważne trudności interpretacyjne.  Uwaga niezrozumiała. |
| 228 | Art. 55 ust. 1pkt 5 | | PIIT | Należy rozważyć włączenie normy zawartej w projektowanym ust. 5 do ust. 1 pkt 3), który określa już zakres obowiązku ochrony oraz wskazuje zgodnie, z jakimi przepisami należy to realizować. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ust. 5 dotyczy sposobu wykonania obowiązku a w ust. 1 wskazujemy obowiązki. |
| 229 | Art. 56 ust. 3 | | PIIT | Z uwagi na zróżnicowanie usług oraz technicznych różnic w ich wdrożeniu u różnych operatorów proste ujednolicenie formularza wydaje się być niemożliwe. Należy zmodyfikować wytyczne do wydania rozporządzenie poprzez wskazanie:   * Wykreślenie zwrotu „w jednolitej formie, która będzie pozwalała na ich efektywną analizę”. Po pierwsze określenie jednolitej formy może okazać się niemożliwe, co znacząco utrudni wydanie rozporządzenia zgodnego z upoważnieniem. Po drugie wytyczna odnosi się do bardzo subiektywnej i ocennej kwestii „umożliwiania efektywnej analizy”. Dążenie do ujednolicenia przy pewnej elastyczności będzie możliwe też bez tej ww. wytycznej  Należy dodać obowiązek uwzględniania także możliwości technicznych podmiotów obowiązanych do realizacji obowiązków, o których mowa w art. 55 ust. 1, a także wytyczną do minimalizacji kosztów po stronie podmiotów obowiązanych. | **Uwaga uwzględniona częściowo**   1. Ujednolicenie danych jest głównym celem rozporządzenia i nie można z tego zrezygnować. Brak wskazania dlaczego uzyskanie jednolitej formy może okazać się niemożliwe. 2. Wiele wytycznych jest subiektywnych. Wytyczna stanowi tylko, jak sama nazwa wskazuje, kierunek, którym należy przyjąć konstruując przepisy 3. Mówiąc o możliwościach technicznych należy mieć głównie na uwadze kwestię konwersji danych, Brak wskazania czy ta czynność stanowi rzeczywisty problem techniczny. 4. Wskazano w wytycznych kwestię optymalizacji kosztów. |
| 230 | Art. 59 | | KIGEiT | W ocenie Izby odesłanie do w drugim zdaniu do art. 51 ust. 6 i 7 jest błędem (powołane przepisy dotyczą pracowników przedsiębiorcy). | **Uwaga nieuwzględniona.**  To nie jest błąd. Informacje o przeniesionych numerach mają być udostępniane bez udziału pracowników, w tym przypadku UKE. |
| 231 | Art. 60 | | KIGEiT | Zgodnie z przepisem przedsiębiorca telekomunikacyjny świadczący publicznie dostępne usługi telekomunikacyjne jest obowiązany prowadzić elektroniczny wykaz abonentów, użytkowników lub zakończeń sieci, uwzględniając w nim dane uzyskiwane przy zawarciu umowy. Przepis nie precyzuje przy tym, jakie dane powinny być umieszczane w wykazie. Aby uniknąć ryzyk związanych z zakresem danych (również z punktu widzenia RODO) zakres ten powinien być określony w ustawie. | **Uwaga uwzględniona** |
| 232 | Art. 61 ust. 1 | | PIIT | Zgodnie z przepisem „Przedsiębiorca telekomunikacyjny jest obowiązany do niezwłocznego blokowania połączeń lub komunikatów, na żądanie uprawnionych podmiotów, jeżeli mogą one zagrażać obronności, bezpieczeństwu państwa oraz bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, albo do umożliwienia dokonania takiej blokady przez uprawnione podmioty”  W naszej ocenie zapis jest zbyt ogólny, nieodnoszący się do wskazania przedmiotu „niezwłocznego blokowania połączeń i komunikatów”. Zachodzi uzasadniona obawa nadinterpretacji takiego zapisu, gdyż nie zostało wskazane czy blokowania, o których mowa mogą dotyczyć pojedynczych usług, czy blokady połączeń o charakterze masowym (np. województwo).  Dodatkowo punkt ten jest rozbieżny z art. 48 ustęp 3, w którym to Prezes UKE na żądanie uprzywilejowanych podmiotów taką decyzję o blokowaniu może podjąć.  Dodatkowo nie zostały wyszczególnione wzory formularzy, na podstawie, których Przedsiębiorcy dostarczony zostałby minimalny zestaw danych umożliwiających wykonanie zadania „blokowania połączeń lub komunikatów”. Uwagi zbieżne z tymi do art. 48 ust. 1 pkt 3. | **Uwaga nieuwzględniona**  Podmiot jest wskazany (uprawniony podmiot definiowany wcześniej). Charakter blokowania zależy od zagrożenia.    Nie jest rozbieżny. art. 48 ust. 3 dotyczy sytuacji szczególnych zagrożeń.    Nie jest potrzebny wzór formularza, aby określić jaka usługa, na jakim obszarze i w jakim terminie powinna być blokowana. Stanowiłoby to nadregulację. |
| 233 | Art. 61 ust. 1a i 1b (nowe) | | ZBP | **Proponowana treść:**  Art. 61  (…)  **ust. 1a. Podmiotami uprawnionymi do złożenia żądania, o którym mowa w ust. 1 są:**   1. **Prezes UKE,** 2. **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w przypadku braku innych skutecznych środków, które mogą doprowadzić do zaprzestania stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz w celu zapobieżenia ryzyku wyrządzenia poważnych szkód zbiorowym interesom konsumentów,** 3. **ISAC - centra wymiany i analizy informacji, o których mowa w ustawie o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, w przypadkach przestępstw lub uzasadnionych podejrzeń popełnienia przestępstw dokonywanych na szkodę podmiotów danego sektora, sektorów lub podsektorów lub ich klientów,** 4. **inne podmioty, o których mowa w odrębnych przepisach.**   **ust. 1b. Przedsiębiorca telekomunikacyjny nie ponosi odpowiedzialności za szkodę, która może wyniknąć z wykonania w dobrej wierze obowiązków określonych w ust. 1. W takim przypadku, jeżeli blokowanie połączeń lub komunikatów, nie miało związku z zagrożeniem obronności, bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego, odpowiedzialność za szkodę wynikłą z dokonania blokady połączeń lub komunikatów ponosi Skarb Państwa.**  **Uzasadnienie:**  Proponujemy wskazanie podmiotów uprawnionych do złożenia żądania zablokowania połączenia. Część podmiotów wskazana jest w przepisach szczegółowych.  Wskazanie Prezesa UOKiK wynika z tego, że w 2020 r. weszło w życie Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/2394, które zawiera zbliżone kompetencje.  **Przyznanie centrom wymiany i analizy informacji (ISAC) takiej możliwości jest zasadne w przypadkach uzasadnionych podejrzeń popełnienia przestępstwa na szkodę operatorów usług kluczowych i dostawców usług cyfrowych w przypadku, gdy przestępstwa te dotyczą w sektora, sektorów lub podsektorów, w których działa ten ISAC.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Prezes UKE - brak przesłanek  Prezes UOKiK - nie zgłasza potrzeby blokowania połączeń  ISAC - nie mogą być uprawnione do żądania blokowania połączeń, gdyż nie pełnią roli operacyjnej  Inne podmioty – brak wskazania podmiotów i odrębnych ustaw.  Kwestia do rozważenia w ramach prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68). |
| 234 | Art. 61 ust. 2 | | PIIT | W art. 61 ust. 1 ustawy PKE, w stosunku do obecnego art. 180 ustawy Pt dotyczącego blokowania ruchu i skradzionych telefonów:   * dodano obowiązek blokowania nie tylko skradzionych, ale również zgubionych urządzeń końcowych; * usunięto obowiązek przedstawienia „poświadczenia zgłoszenia kradzieży”   W pierwszej kolejności wskazujemy, że obowiązek blokowania urządzeń zgubionych powinien zostać usunięty. Nie istnieją żadne przesłanki, aby to operatorzy, nieodpłatnie mieli być odpowiedzialni za zgubione urządzenia produkowane przez inne podmioty. Należy zwrócić uwagę, że istotą działalności telekomunikacyjnej jest świadczenie usług telekomunikacyjnych, a nie blokowanie urządzeń końcowych. W przypadku zgubienia urządzenia, wystarczającą i jedyną czynnością po stronie operatora powinna być możliwość zablokowania karty SIM, a przez to usług świadczonych za pomocą karty SIM. W naszej ocenie, to na producentach urządzeń końcowych powinien spoczywać ciężar blokowania zgubionych urządzeń. Producenci urządzeń powinni opracować rozwiązania technologiczne, które zabezpieczą właściciela przed nieuprawnionym skorzystaniem z jego urządzenia. Część producentów już takie rozwiązanie posiada i są one bardzo skuteczne.  Ponadto, jak już zgłaszaliśmy w toku prekonsultacji wnosimy o wykreślenie z przepisów art. 61 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy PKE tego wyrażenia (tj. „zgubionych”). Operatorzy nie mają możliwości weryfikacji zgłoszeń o zgubieniu urządzeń końcowych i pominięcie tego faktu może prowadzić do fałszywych zgłoszeń. W przypadku zgłaszania kradzieży na Policji istnieje odpowiedzialność karna za składania fałszywych zeznań. W przypadku przyjmowania zgłoszeń od użytkowników w zakresie zgubionych urządzeń może dochodzić do celowego wprowadzania operatora w błąd. Dla podjęcia określonych działań przez operatora muszą być wymagane konkretne dokumenty. W przypadku kradzieży, oprócz dokumentu potwierdzającego własność urządzenia, a także dowodu tożsamości, jest to zgłoszenie kradzieży wydane przez policję.  W przypadku zagubionych urządzeń końcowych operator nigdy nie będzie miał możliwości weryfikacji, czy urządzenie zostało zagubione, skradzione lub celowo sprzedane. Należałoby zatem wprowadzić zupełnie nową, jeszcze nieznaną, procedurę weryfikacji osoby zgłaszającej zagubienie telefonu, jako osoby uprawnionej do korzystania z tego telefonu. W tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie zapisu, kiedy użytkownik zgłasza zagubione urządzenie końcowe na Policji, a Policja zgłasza ten fakt do operatora celem jego zablokowania.  Wprowadzenie rozwiązania, które będzie wymagało blokowania urządzeń zgubionych, a więc *de facto* rozwiązana równoważnego w skutkach z blokowaniem uprzedzenia na wniosek użytkownika, będzie otwarciem furtki do różnego rodzaju nadużyć, ze szkodą dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych i abonentów. W tym momencie nie sposób oczywiście przewidzieć wszystkich scenariuszy nadużyć, które będą wykorzystywały mechanizm blokowania zgubionych urządzeń, ale wystarczy podać pierwszy z brzegu przykład sprzedaży używanego telefonu. Osoba A sprzedaje swój używany telefon osobie B za pośrednictwem platformy elektronicznej. B dostaje telefon, ale jest niezadowolony z przebiegu procesu zakupowego i wystawia A na platformie handlowej negatywny komentarz. W reakcji na taki komentarz A informuje swojego operatora o zgubieniu urządzenia, doprowadzając tym samym do zablokowania urządzenia kupionego i używanego przez B.  Po drugie należy bezwzględnie przywrócić wymóg przedstawienia poświadczenia zgłoszenia kradzieży zastąpiony w projekcie ustawy „oświadczeniem”, które nie jest zagrożone żadną sankcją. W przypadku utrzymania obowiązku blokowania urządzeń zgubionych, również należy wprowadzić obowiązek przedstawienia poświadczenia zgłoszenia zagubienia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Korzystanie z usług telekomunikacyjnych wiąże się nierozerwalnie z korzystaniem z telekomunikacyjnego urządzenia końcowego. Użytkownik urządzenia posiada na tym urządzeniu wiele danych dotyczących jego osoby, dostęp do skrzynki e-mail czy konta bankowego. Zablokowanie wyłącznie karty SIM może być niewystarczające przed zabezpieczeniem abonenta przed wykorzystaniem jego danych w celu wyrządzenia mu szkody.  Abonent nie zawsze wie czy urządzenie zostało zgubione czy też skradzione – w obu przypadkach powinien móc zwrócić się do dostawcy usług o jego zablokowanie. W przypadku gdy abonent nie wie czy doszło do kradzieży nie może zgłosić tego zdarzenia na Policji i w oparciu o obowiązujące przepisy Pt skutecznie żądać zablokowania urządzenia. |
| 235 | Art. 61 ust. 2 | | Lewiatan | W art. 61 ust. 1 ustawy PKE, w porównaniu do obecnych przepisów dot. blokowania ruchu i skradzionych telefonów: dodano obowiązek blokowania nie tylko skradzionych, ale również zgubionych urządzeń końcowych i usunięto obowiązek przedstawienia „poświadczenia zgłoszenia kradzieży”.  Wnosimy o usuniecie wymogu blokowania urządzeń zgubionych przez operatorów. Operatorzy powinni móc zablokować karty SIM, a przez to usługi świadczone za pomocą karty SIM. Odpowiedzialność za blokowanie urządzeń zgubionych powinna być jednoznacznie powiązana z działalnością producentach urządzeń końcowych.  Opowiadamy się za utrzymanie dotychczasowego wymogu przedłożenia poświadczenia zgłoszenia kradzieży, nie zaś „oświadczenia”, które nie jest zagrożone żadną sankcją.  Zwracamy uwagę na potencjalne działania fraudowe jakie mogą mieć miejsce w przypadku usunięcia obowiązku przedstawienia dokumentu formalnego w tym zakresie, niezależnie czy w przypadku urządzeń skradzionych czy urządzeń zgubionych (co do których KL postuluje o wykreślenie). Obowiązek zgłoszenia kradzieży, ale również zgubienia gdyby Ministerstwo obstawało przy tym wariancie, na policję stanowi element zabezpieczający w tym przypadku przed potencjalnymi nadużyciami - biorąc pod uwagę inne próby oszustw do jakich dochodzi w zakresie usług nie tylko na rynku telekomunikacyjnym. Pomimo rozbudowanych struktur przeciwdziałąjących fraudom u przedsiębiorców telekomunikacyjnych, samo oświadczenie nie będzie niewystarczającym elementem zabezpieczającym proces blokady przed oszustami. Propozycja Ministerstwa nie idzie niestety w kierunku poprawy sytuacji konsumenckiej, wręcz przeciwnie, może abonentów narażać na dodatkowe zagrożenie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Korzystanie z usług telekomunikacyjnych wiąże się nierozerwalnie z korzystaniem z telekomunikacyjnego urządzenia końcowego. Użytkownik urządzenia posiada na tym urządzeniu wiele danych dotyczących jego osoby, dostęp do skrzynki e-mail czy konta bankowego. Zablokowanie wyłącznie karty SIM może być niewystarczające przed zabezpieczeniem abonenta przed wykorzystaniem jego danych w celu wyrządzenia mu szkody.  Abonent nie zawsze wie czy urządzenie zostało zgubione czy też skradzione – w obu przypadkach powinien móc zwrócić się do dostawcy usług o jego zablokowanie. W przypadku gdy abonent nie wie czy doszło do kradzieży nie może zgłosić tego zdarzenia na Policji i w oparciu o obowiązujące przepisy Pt skutecznie żądać zablokowania urządzenia. |
| 236 | Art. 61 ust. 2 i 3 | | KIGEiT | W art. 61 ustawy PKE, w stosunku do obecnego art. 180 ustawy Pt dotyczącego blokowania ruchu i skradzionych telefonów, dodano wyrażenie dotyczące blokowania również „zagubionych” urządzeń końcowych.  Operatorzy nie mają możliwości weryfikacji zgłoszeń o zagubieniu urządzeń końcowych i pominięcie tego faktu może prowadzić do fałszywych zgłoszeń. W przypadku zgłaszania kradzieży na Policji istnieje odpowiedzialność karna za składania fałszywych zeznań. W przypadku przyjmowania zgłoszeń od użytkowników w zakresie zagubionych urządzeń może dochodzić do celowego wprowadzania operatora w błąd. Dla podjęcia określonych działań przez operatora muszą być wymagane konkretne dokumenty. W przypadku kradzieży, oprócz dokumentu potwierdzającego własność urządzenia, a także dowodu tożsamości, jest to zgłoszenie kradzieży wydane przez policję.  W przypadku zagubionych urządzeń końcowych operator nigdy nie będzie miał możliwości weryfikacji, czy urządzenie zostało zagubione, skradzione lub celowo sprzedane. Należałoby zatem wprowadzić zupełnie nową, jeszcze nieznaną, procedurę weryfikacji osoby zgłaszającej zagubienie telefonu jako osoby uprawnionej do korzystania z tego telefonu. W tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem dla rynku byłoby wprowadzenie zapisu, kiedy użytkownik zgłasza zagubione urządzenie końcowe na Policji, a Policja zgłasza ten fakt do operatora celem jego zablokowania.  Należy zwrócić uwagę, że istotą usługi telekomunikacyjnej jest świadczenie usług telekomunikacyjnych, a nie blokowanie urządzeń końcowych. W przypadku kradzieży lub zgubienia urządzenia, wystarczającą i jedyną czynnością po stronie operatora powinna być możliwość zablokowania karty SIM, a przez to usług świadczonych za pomocą karty SIM.  W opinii Izby, to na producentach urządzeń końcowych powinien spoczywać ciężar blokowania skradzionych lub zgubionych urządzeń. Producenci urządzeń powinni opracować rozwiązania technologiczne, które zabezpieczą właściciela przed nieuprawnionym skorzystaniem z jego urządzenia. Część producentów już takie rozwiązanie posiada i są one bardzo skuteczne.  Należy także zwrócić uwagę, że tworzenie regulacji pomimo istnienia nielegalnego rynku usuwania zabezpieczeń urządzeń nie osiągnie zakładanego przez MC rezultatu. W pierwszej kolejności należałoby wyeliminować działania tych podmiotów, które zajmują się usuwaniem zabezpieczeń i wprowadzić regulacje oraz sankcje w kodeksie karnym.  Usunięto ponadto obowiązek przedstawienia „poświadczenia zgłoszenia kradzieży”.  Wprowadzenie rozwiązania, które będzie wymagało blokowania urządzeń zgubionych, a więc *de facto* rozwiązana równoważnego w skutkach z blokowaniem uprzedzenia na wniosek użytkownika, będzie otwarciem furtki do różnego rodzaju nadużyć, ze szkodą dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych i abonentów. W tym momencie nie sposób oczywiście przewidzieć wszystkich scenariuszy nadużyć, które będą wykorzystywały mechanizm blokowania zgubionych urządzeń.  Należy bezwzględnie przywrócić wymóg przedstawienia poświadczenia zgłoszenia kradzieży zastąpiony w projekcie ustawy „oświadczeniem”, które nie jest zagrożone żadną sankcją. W przypadku utrzymania obowiązku blokowania urządzeń zgubionych, również należy wprowadzić obowiązek przedstawienia poświadczenia zgłoszenia zagubienia.  **Propozycja zmian:**  2. Operator ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej jest obowiązany do:   * 1. uniemożliwienia używania w jego sieci skradzionych telekomunikacyjnych urządzeń końcowych;   2. przekazywania informacji identyfikujących skradzione telekomunikacyjne urządzenia końcowe innym operatorom ruchomych publicznych sieci telekomunikacyjnych w celu realizacji przez nich czynności, o których mowa w pkt 1.   3. Czynności, o których mowa w ust. 2, dokonywane są przez operatora w terminie 1 dnia roboczego od dnia przedstawienia przez abonenta ~~oświadczenia~~ poświadczenia zgłoszenia kradzieży telekomunikacyjnego urządzenia końcowego wydanego przez policję, numeru identyfikacyjnego tego urządzenia i dowodu jego nabycia lub innych danych jednoznacznie identyfikujących właściciela tego urządzenia. W przypadku uzyskania informacji identyfikujących skradzione urządzenia od innego operatora, termin 1 dnia roboczego liczy się od tej daty. | **Uwaga nieuwzględniona**  Korzystanie z usług telekomunikacyjnych wiąże się nierozerwalnie z korzystaniem z telekomunikacyjnego urządzenia końcowego. Użytkownik urządzenia posiada na tym urządzeniu wiele danych dotyczących jego osoby, dostęp do skrzynki e-mail czy konta bankowego. Zablokowanie wyłącznie karty SIM może być niewystarczające przed zabezpieczeniem abonenta przed wykorzystaniem jego danych w celu wyrządzenia mu szkody.  Abonent nie zawsze wie czy urządzenie zostało zgubione czy też skradzione – w obu przypadkach powinien móc zwrócić się do dostawcy usług o jego zablokowanie. W przypadku gdy abonent nie wie czy doszło do kradzieży nie może zgłosić tego zdarzenia na Policji i w oparciu o obowiązujące przepisy Pt skutecznie żądać zablokowania urządzenia. |
| 237 | Dział II – Gospodarowanie częstotliwościami i zasobami numeracji | | PIKE | PIKE zwraca się z uwagą ogólną, iż w przypadku postępowań rezerwacyjnych na duże bloki częstotliwości, część zasobów częstotliwościowych powinna być udostępniana jako przewidziana do współdzielenia. Przykładowo, udostępniając 100MHz pasma, ostatnie 20MHz powinno być udostępnione jako pasmo przewidziane do współdzielenia (ze służbami kryzysowymi, strażą pożarną, itp.), np. na takich zasadach jak CBRS. Wnosimy o uwzględnienie tego założenia w ramach przepisów Działu II. | **Uwaga nieuwzględniona**  Takie rozwiązania nie powinny być na sztywno zapisane w przepisach ustawy, a ewentualnie wynikać z warunków konkretnych postępowań selekcyjnych. |
| 238 | Art. 66 ust. 6  (nowy) | | PIKE | Ust. 1-5 nie mają zastosowania, jeżeli wiążący akt prawa unijnego określa termin, w jakim państwa członkowskie są zobowiązane do zapewnienia wykorzystania częstotliwości zharmonizowanych na potrzeby usług szerokopasmowych i nie przewiduje możliwości wydłużenia tego terminu.  Regulacja projektowanego art. 66 nie spełnia wymogów określonych w art. 53 EKŁE, przewidując w sposób nieuzasadniony zarówno wydłużenie terminu, o którym mowa w ust. 2, jak i zbyt szeroko zakreślone możliwości jego przedłużania na podstawie ust. 2 i 4. W związku z powyższym Izba postuluje o dodanie ust. 6. Jako uzasadnienie takiej modyfikacji art. 66 wskazujemy, że polskie przepisy nie powinny pozostawać w sprzeczności z przepisami unijnymi. Z tego powodu wydłużenie terminu na zapewnienie wykorzystania częstotliwości zharmonizowanych na potrzeby usług szerokopasmowych nie powinno mieć miejsca, jeżeli wiążący akt prawa unijnego nie dopuszcza takiego rozwiązania lub przewiduje ograniczoną możliwość wydłużenia terminu oraz określa szczególne procedury dotyczące jego wydłużenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Proponowane wyłączenie nie jest zawarte w art. 53 EKŁE. Przepis dyrektywy stanowi regulację w zakresie wydawanych w przyszłości środków. |
| 239 | Art.69 ust. 1 | | PTPiREE | Użycie słowa „lub” w zapisach p.1 daje Prezesowi UKE dowolność w wyborze sieci, dla której ma zostać przydzielone widmo częstotliwości radiowych – dla potrzeb sieci paliw gazowych płynnych lub energii elektrycznej. Podobnie będzie w przypadku rodzaju sieci – przesyłu lub dystrybucji. Proponuję, aby zapis p.1 miał następujące brzmienie: Prezes UKE, w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw energii, zapewnia odpowiednie częstotliwości do realizacji  zadań z zakresu komunikacji głosowej i transmisji danych do zarządzania sieciami przesyłu i dystrybucji paliw gazowych, płynnych i energii elektrycznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (dalsza część bez zmian). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis tożsamy z obecnym przepisem w Pt. |
| 240 | Art.69 ust. 2 | | PTPiREE | Minister właściwy ds. energii wskazuje podmiot/podmioty, które wykorzystują częstotliwości do zapewnienia sieciom (o których mowa w p.1) bezpieczeństwa, ciągłości działania, usuwania awarii lub monitoringu zdarzeń powodujących zagrożenia dla dostaw energii lub jej nośników. Wskazane byłoby, aby podmioty były powoływane przez ministra po konsultacji z sektorem elektroenergetycznym. Pozwoli to uniknąć zagrożeń związanych z nieodpowiednim wyborem, który zaważyłby na bezpieczeństwie funkcjonowania sieci elektroenergetycznych i zapewnieniu odbiorcom ciągłości dostaw energii. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis tożsamy z obecnym przepisem w Pt. |
| 242 | Art.69 ust. 3 | | PTPiREE | Zapisy dają możliwość udzielenia rezerwacji częstotliwości na rzecz różnych użytkowników. Każdy z użytkowników może mieć odmienną wizję funkcjonowania systemu łączności opartego o rezerwację częstotliwości, a zgodnie z art. 80 p.1 na wniosek użytkownika współużytkującego częstotliwości, prezes UKE w drodze postanowienia może nałożyć na użytkowników współużytkujących częstotliwości obowiązek podjęcia negocjacji dotyczących ich współużytkowania. Zapis ten wprowadza zagrożenie – odmienna polityka różnych współużytkowników rezerwacji może zagrozić bezpieczeństwu funkcjonowania systemu energetycznego i ciągłości dostaw energii elektrycznej. Zgodnie z art. 80 p.1.1 prezes UKE ustala warunki współużytkowania częstotliwości, w szczególności w zakresie przyznawania dostępu do interfejsów, protokołów lub innych kluczowych technologii niezbędnych do zapewnienia interoperacyjności usług - tutaj pojawia się możliwość generowania dodatkowych kosztów, spowodowana koniecznością np. współpracy sieci łączności w różnych technologiach na tych samych częstotliwościach radiowych. Proponuję, aby zapis art. 69 p.3 miał następujące brzmienie: Mając na uwadze bezpieczeństwo energetyczne kraju, w przypadku udzielenia rezerwacji częstotliwości na rzecz kilku użytkowników, zgodnie z art. 80 ust. 1, kompetencje określone w art. 81 Prezes UKE wykonuje w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw energii. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis tożsamy z obecnym przepisem w Pt. |
| 242 | art. 69 | | PIIT | Projektowany art. 69 stanowi odpowiednik aktualnego art. 1153 Pt. Należy wskazać, że przepis ten został wprowadzony przez ustawę z dnia 10 maja 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1118), natomiast nowelizacja ta, prócz zmian polegających na dodaniu art. 1153 Pt, zawierała Art. 7, zgodnie z którym: *W terminie 60 dni od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej dokona, w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw energii, rezerwacji częstotliwości z zakresów 452,5-457,5 MHz oraz 462,5-467,5 MHz na obszarze całego kraju, zgodnie z art. 1153 ustawy zmienianej w art. 1*. Przepis ten został skonsumowany poprzez przyznanie przez Prezesa UKE rezerwacji częstotliwości z zakresu 450 MHz na rzecz PGE Systemy.  W związku z powyższym powstaje pytanie, czy w chwili obecnej istnieje potrzeba zamieszczania ponownie omawianej regulacji w art. 69 projektu PKE, (tym bardziej bez dodatkowego przepisu sankcjonującego przekazanie częstotliwości z zakresu 450 MHz, co już się dokonało), który będzie tworzył generalne uprawnienie Prezesa UKE w tym zakresie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy zauważyć, że podmiot zawsze może ulec zmianie, a także istnieje konieczność zapewnienia regulacji umożliwiającej ponowny wybór po wygaśnięciu obowiązującej rezerwacji. |
| 243 | Art. 75 oraz powiązany z nim art. 87 ust. 1 | | PIIT | Projektowane rozwiązanie nie zapewnia, zgodnie z wymogami art. 49 EKŁE, przewidywalności regulacyjnej na co najmniej 20 lat dla posiadaczy częstotliwości wykorzystywanych dla potrzeba łączności szerokopasmowej. Mając na uwadze powyższe**, Izba postuluje aby w art. 75 wprowadzić jako zasadę generalną, zapis, że rezerwacja częstotliwości powinna być dokonywana na okres do 20 lat, a w przypadku rezerwacji szerokopasmowych, na okres nie krótszy niż 20 lat i nie dłuższy niż 25 lat. Analogicznie, art. 87 ust. 1 PKE powinien przewidywać procedurę przedłużenia rezerwacji do 25 lat.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi implementację art. 49 EKŁE i jest z nim w pełni zgodny w zakresie terminów. |
| 244 | Art. 80 | | PIIT | Dla pełniejszej realizacji jednego z celów EKŁE, jakim jest zwiększenie możliwości współużytkowania widma radiowego, wskazane jest wyraźne rozszerzenie możliwości zmiany dysponenta rezerwacji poprzez wprowadzenie współkorzystania, w zakresie w jakim z wnioskiem o to wystąpią wszystkie zainteresowane strony, a w szczególności podmiot rezerwacji, która miałaby być zmieniana. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Uwaga była zgłaszana w prekonsultacjach i została uwzględniona w projekcie przesłanym do konsultacji. |
| 245 | Art. 81 ust. 6 | | PIIT | Warunki wykorzystania częstotliwości powinny być ustalane wyłącznie w decyzji bądź też w decyzji częściowej zgodnie z art. 104 KPA, która następnie może być uzupełniona. Proponowany przepis nie wskazuje czy decyzja będzie decyzją częściową czy pełną. Nie wskazano również w jakim sposób zapewniony zostanie jej „przejściowy” charakter i na jakiej podstawie PrUKE będzie prowadził postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji, której zakres będzie już uregulowany tą decyzją „przejściową”. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis jest wynikiem uwzględnienia uwag zgłaszanych przez PIIT w ramach prekonsultacji (PIIT/334/20, 17.04.2020). |
| 246 | Art. 82 ust. 3 | | PIIT | W kolejnych punktach ust. 3 wskazano istotne ograniczenia wykorzystywania częstotliwości, które mogą być w drodze uznania administracyjnego wprowadzone przez Prezesa UKE. **Izba postuluje, aby wprowadzona została wytyczna, aby ograniczenia te były proporcjonalne i niedyskryminujące oraz doprecyzowanie przesłanek, na jakich Prezes UKE może je wprowadzić.** | **Uwaga nieuwzględniona**  W pkt 3 uwzględnione są różne ograniczenia, wynikające z różnych przepisów EKŁE. Tam gdzie przepisy dyrektywy wprowadzają wymóg zapisania proporcjonalności wprowadzono takie zapisy – np. w pkt 4. |
| 247 | Art. 82 ust. 3 | | Exatel S.A. | Art. 82 ust. 3 projektu ustawy PKE określa dodatkowe obowiązki jakie mogą być nałożone w drodze rezerwacji częstotliwości. We wskazanym katalogu brak jest możliwości ustanowienia wymogów dotyczących wymogów bezpieczeństwa. Planowane wdrożenie sieci 5G i 6G doprowadzi w konsekwencji do ogromnej zależności społeczeństwa, gospodarki oraz instytucji publicznych od niezawodności, integralności i poufności sieci telekomunikacyjnych. W tym zakresie regulator powinien mieć możliwość kształtowania wymogów bezpieczeństwa w technologiach stosowanych przez kluczowych operatorów telekomunikacyjnych. Wydaje się, że skoro ustawodawca przewiduje możliwość nakładania w decyzji rezerwacyjnej dodatkowych obowiązków związanych z zapewnieniem ochrony zdrowia i życia ludzi, to również zasadne jest wprowadzenie możliwości zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonowania sieci telekomunikacyjnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wymogi w zakresie bezpieczeństwa zostały wprowadzone do Pt ustawą covidową i są uwzględnione w Pke w ust. 1 pkt 11. |
| 248 | Art. 82 ust. 3 pkt 7) | | KIGEiT | Przepis sformułowany niejasno. Czytając literalnie mówi on o „podmiocie infrastruktury”, a takiej definicji w ustawie nie ma. Prawdopodobnie chodzi o obowiązek uruchamiania, wspólnie z innym podmiotem, infrastruktury na potrzeby sieci lub usług, uzależnionych od wykorzystania częstotliwości objętych rezerwacją. | **Uwaga uwzględniona**  Dziękujemy za uwagę redakcyjną dotyczącą braku przecinka. |
| 249 | Art. 82 ust. 4 | | KIGEiT | Zwolnienie z obowiązku uzyskiwania pozwoleń radiowych powinno być trybem domyślnym dla wszystkich rezerwacji dotyczących częstotliwości zharmonizowanych, zgodnie z definicją przytoczoną w PKE. Prezes UKE dowiódł (vide zmiany rezerwacji 2,6 GHz), że możliwe jest umożliwienie wpisu do rejestru przy braku porozumienia/porozumień, poprzez ustanowienie tzw. stref buforowych w obszarach przygranicznych. Należy również wskazać, że porozumienie bilateralne jest aktem wtórnym wobec decyzji harmonizacyjnych czy decyzji ECC.  Proponowana zmiana stanowi pogorszenie wobec obecnie obowiązującej ustawy Pt (art. 115), dlatego też powinna zostać wykreślona, i zastąpiona następującym brzmieniem:  „Art. 82 4. Prezes UKE w rezerwacji częstotliwości zharmonizowanych zwalnia z obowiązku uzyskania pozwolenia radiowego, jeżeli określono warunki wykorzystywania częstotliwości, o których mowa w art. 125.” | **Uwaga nieuwzględniona**  Po pierwsze przepis nie dotyczy wyłącznie pasm zharmonizowanych.  Po drugie – bez zawartych porozumień z państwami spoza UE określenie warunków wykorzystania częstotliwości może nie być możliwe. |
| 250 | Art. 82 ust. 5 | | KIGEiT | Proponuje się, aby ust. 5 pkt. 1 otrzymał następujące brzmienie:  „5. W rezerwacji częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną dokonuje się ponadto:  1) określenia liczby programów telewizyjnych lub radiofonicznych umieszczonych w multipleksie, zwanych dalej „audiowizualnymi składnikami” (…);  Na etapie postępowania w sprawie rezerwacji częstotliwości nie powinny być określane programy telewizyjne i radiowe, które powinny zostać umieszczone w multipleksie. Rozstrzygnięcie w rezerwacji częstotliwości powinno być ograniczone do określenia liczby programów. Natomiast uprawnienie do określenia konkretnych programów, które powinny zostać umieszczone w multipleksie, powinno być realizowane przez Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji lub Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Takie rozwiązanie zapewnia większą elastyczność wykorzystania multipleksu, tj. uwzględnia możliwość zmiany programów w multipleksie. Należy mieć na uwadze, że operatorem multipleksu nie muszą być nadawcy, którzy umieszczają programu w tym multipleksie. Takie rozwiązanie dotyczy obecnie multipleksu MUX8.  W związku z proponowaną zmianą powinny zostać wprowadzone jednocześnie zmiany w ustawie o radiofonii i telewizji. Powinien zostać dodany przepis (analogiczny jak proponowany art. 38b ust. 1 ustawy wprowadzającej ustawę - Prawo komunikacji elektronicznej), który nakładać będzie na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji oraz Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapewnienia programów w multipleksie, dla którego została wydana rezerwacja częstotliwości. Z tego powodu proponuje się dodanie w ustawie o radiofonii i telewizji nowego art. 33a o następującym brzmieniu:  „1. Niezwłocznie po wydaniu decyzji przyznającej rezerwację częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną Przewodniczący Krajowej Rady wszczyna z urzędu postępowanie w sprawie przyznania koncesji w zakresie określonym tą decyzją lub Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podejmuje uchwałę w sprawie wykorzystania multipleksu na potrzeby programów publicznej radiofonii i telewizji.  2. Ust. 1 ma odpowiednie zastosowanie w przypadku zwolnienia części pojemności multipleksu z powodu rezygnacji nadawcy z wykorzystania z umieszczenia swojego programu w multipleksie.” | **Uwaga częściowo uwzględniona.**    **Obecne brzmienie przepisu: „**Prezes UKE w rezerwacji częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną ponadto:  1) określa liczbę programów telewizyjnych lub radiofonicznych umieszczonych w multipleksie, zwanych dalej „audiowizualnymi składnikami […]”. |
| 251 | Art. 82 ust. 3 pkt 7asadna | | PIKE | Przepis sformułowany niejasno. Czytając literalnie mówi on o „podmiocie infrastruktury”, a takiej definicji w ustawie nie ma. Prawdopodobnie chodzi o obowiązek uruchamiania, wspólnie z innym podmiotem, infrastruktury na potrzeby sieci lub usług, uzależnionych od wykorzystania częstotliwości objętych rezerwacją. | **Uwaga uwzględniona**  Dziękujemy za uwagę redakcyjną dotyczącą braku przecinka. |
| 252 | Art. 82 ust 4 | | PIKE | Prezes UKE w rezerwacji częstotliwości ~~może zwolnić z obowiązku uzyskania pozwolenia radiowego, o ile zawarte zostały porozumienia międzynarodowe z państwami sąsiadującymi dotyczące warunków wykorzystywania częstotliwości w rejonach przygranicznych oraz~~ zharmonizowanych zwalnia z obowiązku uzyskania pozwolenia radiowego, jeżeli określono warunki wykorzystywania częstotliwości, o których mowa w art. 125.  Zwolnienie z obowiązku uzyskiwania pozwoleń radiowych powinno być trybem domyślnym dla wszystkich rezerwacji dotyczących częstotliwości zharmonizowanych, zgodnie z definicją przytoczoną w PKE. Prezes UKE dowiódł (vide zmiany rezerwacji 2,6 GHz), że możliwe jest umożliwienie wpisu do rejestru przy braku porozumienia/porozumień, poprzez ustanowienie tzw. stref buforowych w obszarach przygranicznych. Należy również wskazać, że porozumienie bilateralne jest aktem wtórnym wobec decyzji harmonizacyjnych czy decyzji ECC.  Proponowana zmiana stanowi pogorszenie wobec obecnie obowiązującej ustawy Pt (art. 115), dlatego też powinna zostać wykreślona, i zastąpiona wskazanym brzmieniem. | **Uwaga nieuwzględniona**  Po pierwsze przepis nie dotyczy wyłącznie pasm zharmonizowanych.  Po drugie – bez zawartych porozumień z państwami spoza UE określenie warunków wykorzystania częstotliwości może nie być możliwe. |
| 253 | Art. 82 ust. 5 pkt 1) | | PIKE | 5. ~~Prezes UKE~~ W rezerwacji częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną dokonuje się ponadto:  1) ~~określa programy telewizyjne lub radiofoniczne umieszczone~~ określenia liczby programów telewizyjnych lub radiofonicznych umieszczonych w multipleksie, ~~zwane~~ zwanych dalej „audiowizualnymi składnikami”;  Na etapie postępowania w sprawie rezerwacji częstotliwości nie powinny być określane programy telewizyjne i radiowe, które powinny zostać umieszczone w multipleksie. Rozstrzygnięcie w rezerwacji częstotliwości powinno być ograniczone do określenia liczby programów. Natomiast uprawnienie do określenia konkretnych programów, które powinny zostać umieszczone w multipleksie, powinno być realizowane przez Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji lub Krajową Radę Radiofonii i Telewizji. Takie rozwiązanie zapewnia większą elastyczność wykorzystania multipleksu, tj. uwzględnia możliwość zmiany programów w multipleksie. Należy mieć na uwadze, że operatorem multipleksu nie muszą być nadawcy, którzy umieszczają programu w tym multipleksie. Takie rozwiązanie dotyczy obecnie multipleksu MUX8.  W związku z proponowaną zmianą powinny zostać wprowadzone jednocześnie zmiany w ustawie o radiofonii i telewizji. Powinien zostać dodany przepis (analogiczny jak proponowany art. 38b ust. 1 ustawy wprowadzającej ustawę - Prawo komunikacji elektronicznej), który nakładać będzie na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji oraz Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapewnienia programów w multipleksie, dla którego została wydana rezerwacja częstotliwości. Z tego powodu proponuje się dodanie w ustawie o radiofonii i telewizji nowego art. 33a o następującym brzmieniu:  „1. Niezwłocznie po wydaniu decyzji przyznającej rezerwację częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną Przewodniczący Krajowej Rady wszczyna z urzędu postępowanie w sprawie przyznania koncesji w zakresie określonym tą decyzją lub Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podejmuje uchwałę w sprawie wykorzystania multipleksu na potrzeby programów publicznej radiofonii i telewizji.  2. Ust. 1 ma odpowiednie zastosowanie w przypadku zwolnienia części pojemności multipleksu z powodu rezygnacji nadawcy z wykorzystania z umieszczenia swojego programu w multipleksie.” | **Uwaga częściowo uwzględniona.**    **Obecne brzmienie przepisu: „**Prezes UKE w rezerwacji częstotliwości przeznaczonych do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną lub rozsiewczą satelitarną ponadto:  1) określa liczbę programów telewizyjnych lub radiofonicznych umieszczonych w multipleksie, zwanych dalej „audiowizualnymi składnikami […]”. |
| 254 | Art. 82 ust. 1 pkt 8 | | PIIT | W rezerwacji częstotliwości określa się m.in. wymagania w zakresie wykorzystania częstotliwości oraz wskazanie czy ich realizacja jest możliwa w drodze dzierżawy lub przekazania częstotliwości do użytkowania. Wydaje się, że celem dyrektywy EKŁE uwidocznionym w art. 51 jest zapewnienie jak najszerszego prawa do dzierżawy częstotliwości zgodnie z zasadami *flexible spectrum management*. Ustanowiona w art. 51. ust. 1. generalna zasada nakazuje, aby Państwa członkowskie zapewniały możliwość transferu lub dzierżawy praw. W opinii Izby znajdujący się w projekcie PKE zapis nie implementuje rzeczonej zasady z art. 51 ust. 1 EKŁE i przyznaje Prezesowi UKE swobodę decyzyjną bez wskazania wytycznych do podejmowania decyzji. **Izba postuluje, aby wprowadzić wytyczną, że co do zasady, dzierżawa lub przekazanie do użytkowania częstotliwości powinno być dopuszczalne w każdym przypadku, jeśli nowy podmiot wyrazi zgodę na przejęcie wszystkich obowiązków wynikających z rezerwacji, chyba że prowadzi do nadmiernego gromadzenia częstotliwości**. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi wdrożenie art. 47 ust. 1 zdanie 2. Nie chodzi tu przy tym o przesądzenie czy jest możliwa dzierżawa lub przekazanie praw (tego dotyczą inne przepisy), a o kwestie spełnienia wymagań związanych z rezerwacją. |
| 255 | Art. 82 ust. 1 pkt 11 | | PIIT | **W zakresie wymagań dot. bezpieczeństwa i integralności sieci wskazujemy, że są one przedmiotem regulacji zawartej w wydanym na podstawie delegacji zawartej w art. 175d ustawy – Prawo telekomunikacyjne rozporządzenia Ministra Cyfryzacji z dnia 22 czerwca 202 r. *w sprawie minimalnych środków technicznych i organizacyjnych oraz metod, jakie przedsiębiorcy telekomunikacyjni są obowiązani stosować w celu zapewnienia bezpieczeństwa lub integralności sieci lub usług* (Dz.U. z 2020 r. poz. 1130).** Zaproponowane w projekcie PKE rozwiązanie, stanowiące powielenie regulacji wprowadzonej w tym roku do art. 115 ust. 1 pkt 10 ustawy Prawo telekomunikacyjne, aby obowiązki w tym zakresie inkorporowane były indywidualnie do każdej decyzji administracyjnej jest sprzeczne z istotą decyzji administracyjnej, jako aktu indywidualnego. Wymagania takie powinny mieć charakter aktu prawa powszechnie obowiązującego oraz być zgodne z harmonizacją europejską w tym zakresie.  W opinii Izby, obowiązki w zakresie bezpieczeństwa sieci i usług powinny być nakładane w równym stopniu na wszystkie podmioty funkcjonujące na rynku telekomunikacyjnym, niezależnie od tego jakim medium transmisyjnym podmioty te posługują się do transmisji sygnałów telekomunikacyjnych. Takie podejście, w sposób kompleksowy umożliwi uzyskanie efektu synergii działań wszystkich podmiotów na rynku telekomunikacyjnym, co podniesie ogólny poziom bezpieczeństwa systemu telekomunikacyjnego w kraju.  W sytuacji, gdy tylko jedna, wybrana grupa podmiotów na rynku **(tj. operatorzy sieci ruchomych, korzystający z nowo dystrybuowanych zakresów częstotliwości)** będzie zobowiązana do utrzymania wysokich standardów i parametrów bezpieczeństwa w zakresie widma przydzielonego dla sieci 5G, będącego przedmiotem przyszłych procedur selekcyjnych, podatność (odporność) krajowego systemu telekomunikacyjnego na pojawienie się ewentualnych incydentów zostanie de-facto obniżona - do poziomu tzw. ‘najsłabszego ogniwa’, na którym to poziomie często funkcjonują podmioty nierealizujące wysokich wymagań i obowiązków (np. operatorzy regionalni/lokalni niewykorzystujący zasobów częstotliwości lub użytkujący częstotliwości w drodze pozyskiwania indywidualnych pozwoleń radiowych, a nie nowo udzielanych decyzji rezerwacyjnych). | **Uwaga nieuwzględniona**  Wymogi są niezbędne ze względów bezpieczeństwa. |
| 256 | Art. 82 ust. 1 pkt 11 | | PIIT | Niezależnie od powyższej uwagi generalnej, zwrócić należy ponadto uwagę, że zgodnie z zaproponowanym brzmieniem przepisu w rezerwacji częstotliwości mają być określone *„wymagania dotyczące bezpieczeństwa i integralności infrastruktury telekomunikacyjnej i usług …”*. **Przepis odnosi się zatem w sposób generalny do infrastruktury telekomunikacyjnej i usług, w żaden sposób nie zawężając zakresu tej infrastruktury i usług**. Pamiętać należy, że rezerwacja częstotliwości jest aktem administracyjnym, w którym następuje, zgodnie z art. 82 ust. 1 pkt 2 projektu PKE (i obecnym art. art. 115 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo telekomunikacyjne), przydział **określonego zakresu częstotliwości**. Pamiętać należy też, że już aktualnie operatorzy sieci ruchomych działają w oparciu o różne zakresy częstotliwości, przydzielone historycznie w ramach różnych procedur selekcyjnych, oraz już wybudowaną infrastrukturę telekomunikacyjną wykorzystującą te przydzielone zakresy częstotliwości.  Warto również zwrócić uwagę, że będące przedmiotem najbliższego rozdysponowania częstotliwości z zakresu 3,6 GHz mają stanowić podstawę do wdrożenia sieci 5G. Jak powszechnie wiadomo, sieć 5G w pierwszej fazie będzie wdrażana w modelu Non-Standalone, a więc będzie stanowiła swoistą „nakładkę” na istniejącą sieć 4G, wymagając pomocniczo do działania wsparcia architektury już istniejącej sieci 4G (zarówno w zakresie wykorzystywanych już zakresów częstotliwości jak i już istniejącej infrastruktury telekomunikacyjnej).  Natomiast proponowane, bardzo ogólne, brzmienie projektowanego przepisu może oznaczać, że obowiązki wynikające z wydanych w przyszłości rezerwacji częstotliwości będą rozciągały się na całość infrastruktury telekomunikacyjnej użytkowanej przez uzyskującego przydział rezerwacji częstotliwości, a więc także infrastrukturę telekomunikacyjną wybudowaną i użytkowaną przez uzyskaniem rezerwacji częstotliwości. **Takie rozwiązanie należy uznać nie tylko za bardzo wątpliwe pod względem prawnym, ale również mogące wygenerować znaczące koszty związane z potencjalną koniecznością dostosowania (w skrajnym przypadku – w nieograniczonym zakresie) już wybudowanej infrastruktury telekomunikacyjnej do zupełnie nowych wymagań wynikających z nowej rezerwacji częstotliwości dotyczące konkretnie przydzielonego zakresu częstotliwości.**  Nawet gdyby uznać za swojego rodzaju oczywistość fakt, że określone w rezerwacji częstotliwości wymagania dotyczące bezpieczeństwa i integralności infrastruktury telekomunikacyjnej i usług dotyczą wyłącznie infrastruktury wybudowanej dla celów wykorzystywania przydzielonego w danej rezerwacji zakresu częstotliwości, kwestia ta nie powinna pozostawać w sferze domysłów, a być jednoznacznie dookreślona w treści przepisu.  **W przypadku zatem nieuwzględnienia w/w postulatu związanego z wykreśleniem omawianego przepisu, niezbędne jest jego doprecyzowanie w taki sposób, aby jednoznacznie z niego wynikało, że określone w rezerwacji wymagania dotyczące bezpieczeństwa i integralności infrastruktury telekomunikacyjnej (i usług) dotyczą wyłącznie infrastruktury telekomunikacyjnej (i usług) bezpośrednio umożliwiającej wykorzystywanie częstotliwości objętych rezerwacją.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Wymogi są niezbędne ze względów bezpieczeństwa. |
| 257 | Art. 82 ust 3 pkt 7) | | PIIT | Projekt PKE przewiduje, że w rezerwacji częstotliwości można określić obowiązek uruchamiania wraz z innym podmiotem, infrastruktury na potrzeby dostarczania sieci lub świadczenia usług, które uzależnione są od wykorzystania częstotliwości objętych rezerwacją . Zapis jest odstępstwem od zasady swobody działalności gospodarczej, zatem jak każdy wyjątek od zasady konstytucyjnej, powinien być precyzyjny i pozwalać na jego jednoznaczną wykładnię. Poza ogólnym sformułowaniem brakuje przepisu, który przyznawałby kompetencję do uregulowania jakich elementów infrastruktury może dotyczyć regulacja, jakie powinny być przesłanki jej wprowadzenia, określenia zasad współpracy, w szczególności w zakresie rozliczeń czy rozkładu obowiązków, analogicznie jak zastosowano to w przypadku współkorzystania z częstotliwości. **W opinii Izby w szczególności brakuje wskazania, że obowiązek wspólnego uruchamiania infrastruktury powinien być ściśle powiązany z nałożeniem przyznaniem prawa do rezerwacji na zasadzie współkorzystania z częstotliwości.** | **Uwaga nieuwzględniona**  W zakresie dopuszczalności takiego obowiązku - przepis stanowi wierną implementacje art. 47 EKŁE. |
| 258 | Art. 82 ust. 3 pkt 8 | | PIIT | Przepis przewiduje możliwość określenia w rezerwacji częstotliwości *wyłączenia możliwości dokonania rezerwacji częstotliwości na kolejny okres*.  **Wątpliwa jest zasadność wprowadzania takiego zastrzeżenia, biorąc pod uwagę fakt, że rezerwacje częstotliwości zharmonizowanych na potrzeby systemów szerokopasmowych mają być udzielane – zgodnie z treścią projektu PKE – na okres 15-20 lat**. Wyłączenie możliwości dokonania rezerwacji częstotliwości – jeśli miałoby mieć jakieś logiczne uzasadnienie – powinno odnosić się do okoliczności, które będą miały miejsce za 15-20 lat, co - w szczególności w obszarze telekomunikacji - jest terminem bardzo odległym. Natomiast przyjmując, że regulator chce korzystać z tego zapisu na potrzeby rezerwacji dla alternatywnego wykorzystania, należałoby wprowadzić odpowiednie zawężenie przepisu, tak aby ograniczyć możliwości jego stosowania do każdego przypadku. Tego typu uprawnienie nie jest również wskazane w art. 47 ust. 2 EKŁE. **Izba proponuje aby taka kompetencja Prezesa UKE, w drodze wyjątku od ogólnej zasady była możliwa do realizacji wyłącznie na wniosek lub za zgoda podmiotu zainteresowanego rezerwacją**. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi wdrożenie art. 50 ust. 1 EKŁE. |
| 259 | Art. 82 ust 4 | | PIIT | Zwolnienie z obowiązku uzyskiwania pozwoleń radiowych powinno być trybem domyślnym dla wszystkich rezerwacji dotyczących częstotliwości zharmonizowanych, zgodnie z definicją przytoczoną w PKE. Prezes UKE dowiódł (vide zmiany rezerwacji 2,6 GHz), że możliwe jest umożliwienie wpisu do rejestru przy braku porozumienia/porozumień, poprzez ustanowienie tzw. stref buforowych w obszarach przygranicznych. Należy również wskazać, że porozumienie bilateralne jest aktem wtórnym wobec decyzji harmonizacyjnych czy decyzji ECC.  Proponowana zmiana stanowi pogorszenie wobec obecnie obowiązującej ustawy Pt (art. 115), oraz względem wcześniejszego projektu dlatego też powinna zostać wykreślona, i zastąpiona następującym brzmieniem:  „Art. 82 4. Prezes UKE w rezerwacji częstotliwości zharmonizowanych zwalnia z obowiązku uzyskania pozwolenia radiowego, jeżeli określono warunki wykorzystywania częstotliwości, o których mowa w art. 125.”  Konieczność zawarcia porozumień międzynarodowych nie powinna być warunkiem uzyskania warunków wykorzystania częstotliwości, gdyż w większości przypadków będzie dotyczyła tylko niewielkiego pasa przygranicznego, który w takich przypadkach może być wyłączony z domyślnej zgody na wpis do rejestru. Nie ma natomiast uzasadnienia, by z uwagi na ochronę niewielkiego pasa przygranicznego, pozbawiać operatorów możliwości uzyskiwania wpisu do rejestru na terenie całego terytorium Polski. | **Uwaga nieuwzględniona**  Po pierwsze przepis nie dotyczy wyłącznie pasm zharmonizowanych.  Po drugie – bez zawartych porozumień z państwami spoza UE określenie warunków wykorzystania częstotliwości może nie być możliwe. |
| 260 | Art. 87 ust 3 pkt 2) | | PIIT | Z obecnego brzmienia wynika, że można nie przedłużyć rezerwacji na częstotliwości zharmonizowane ze względu na bliżej niesprecyzowane „alternatywne wykorzystanie”. Jest to sprzeczne z EKŁE, jak i wcześniejszymi zapisami projektu PKE. **Izba postuluje doprecyzowanie lub wykreślenie tego zapisu**. | **Uwaga częściowo uwzględniona – przepis został doprecyzowany**  Przepis wskazuje, że można nie przedłużyć rezerwacji na częstotliwości zharmonizowane jeżeli są one wykorzystywane w sposób alternatywny, czyli niezgodnie z decyzją harmonizacyjną, co jest dopuszczalne w szczególnych, wskazanych w projekcie i wynikających z EKŁE, okolicznościach.  Pojęcie „alternatywnego wykorzystania” jest zdefiniowane w art. 67 projektu przekazanego do konsultacji. |
| 261 | Art. 87 ust 3 pkt 3) | | PIIT | Tak, jak we wcześniejszych konsultacjach projektu PKE, trzeba wskazać, że przepis art. 87 ust 3 pkt 3) jest sformułowany nieprawidłowo. „Efektywność wykorzystania częstotliwości” nie została w ustawie nigdzie zdefiniowana. Jest to przepis o charakterze blankietowym i uznaniowym. Powinien on zostać uzupełniony o katalog czynników, które Prezes UKE zobowiązany jest zbadać podczas określania efektywności wykorzystania częstotliwości, lub, alternatywnie, ustawa powinna zostać uzupełniona o definicję „Efektywności wykorzystania częstotliwości”. Izba postuluje, aby w postępowaniu Prezes UKE musiał dokonać szczegółowej, również technicznej, analizy efektywności obecnego wykorzystania i wskazania obszarów, w których proponowane, nowe wykorzystanie jest rzeczywiście bardziej efektywne. | **Uwaga nieuwzględniona**  Efektywność wykorzystania częstotliwości jest kryterium, które wprost wynika z EKŁE. |
| 262 | Art. 86 | | KIGEiT | Proponuje się w art. 86 PKE dodany został ust. 4 o następującym brzmieniu  „4. Ust. 1-3 mają zastosowanie tylko do multipleksu I i II, o których mowa w ustawie z dnia 30 czerwca 2011 r. o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej.”  Uzasadnienie  W uzasadnieniu projektu PKE wyjaśniono, że „Przepis w tożsamym brzmieniu zawarty był w ustawie Prawo telekomunikacyjne, gdzie został dodany w związku z ustawą o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej.” Rzeczywiście, ten przepis miał uzasadnienia dla rozwiązania przyjętego w ustawie o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej. W ramach tego rozwiązania operatorami multipleksu I i II zostawali nadawcy, których programy były umieszczane w tych multipleksach. Oznacza dla multipleksu I i II operatorem zostawali łącznie nadawcy, tj. kilku nadawców zostawało operatorem każdego z tych multipleksów. Art. 8 ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej wymienia nawet nazwy nadawców, którzy są operatorem multipleksu II, tj. Telewizję Polsat S.A., TVN S.A., Polskie Media S.A. oraz Telewizję Puls Sp. z o.o.  Zwrócić jednak należy uwagę, że przepisy przyjęte w ustawie Prawo telekomunikacyjne oraz proponowane w projekcie PKE określają również inne rozwiązania dotyczące operatora multipleksu. Zgodnie z tymi przepisami operatorem multipleksu może być jeden przedsiębiorca, co do zasady wybrany w konkursie. W praktyce taka sytuacja dotyczy multipleksu 8. Również operatorami multipleksu 3 i 4 są pojedynczy przedsiębiorcy. Oznacza to, że ewentualne zwolnienie części multipleksu, tj. rezygnacja, któregoś z nadawców z umieszczania programu w multipleksie nie powinna skutkować działaniami dotyczącymi rezerwacji częstotliwości. W konsekwencji bowiem właściciel rezerwacji utraci prawo do rezerwacji jeżeli inne podmioty nie osiągną porozumienia w jaki sposób korzystać z prawa tego podmiotu.  Rozpatrując tą kwestię na przykładzie rezerwacji dokonanej na rzecz Emitel SA na podstawie konkursu o rezerwację częstotliwości multipleksu nr 8. Emitel SA został podmiotem uprawnionym z rezerwacji. Uiścił opłatę dodatkową za rezerwację na poziomie 45 milionów złotych. Jednakże nie jest podmiotem który decyduje o zawartości programowej multipleksu. W przypadku w którym jeden z nadawców opuścił by multipleks pozostali nadawcy bez udziału Emitel SA zdecydowali by o zawartości programowej tego multipleksu. Jednocześnie w przypadku braku osiągnięcia kompromisu Emitel SA utraciłby uprawnienia do częstotliwości. W takim przypadku powinny mieć zastosowanie rozwiązania, które zostały opisane przy zmianach proponowanych w art. 82 ust. 5. | **Uwaga nieuwzględniona. Przepis całkowicie zmodyfikowany.**    **Obecne brzmienie przepisu:**  „1. W przypadku zwolnienia części pojemności multipleksu objętego rezerwacją udzieloną nadawcy lub nadawcom w celu rozpowszechniania lub rozprowadzania w sposób cyfrowy drogą rozsiewczą naziemną programów telewizyjnych na tym multipleksie, Przewodniczący KRRiT przeprowadza postępowanie o udzielenie koncesji na rozpowszechnianie programu w sposób cyfrowy, drogą rozsiewczą naziemną w tym multipleksie, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. |
| 263 | Art. 87 ust. 3 | | PIKE | Tak, jak we wcześniejszych konsultacjach projektu PKE, trzeba wskazać, że przepis art. 87 ust 3 pkt 3) jest sformułowany nieprawidłowo. „Efektywność wykorzystania częstotliwości” nie została w ustawie nigdzie zdefiniowana. Jest to przepis o charakterze blankietowym i uznaniowym. Powinien on zostać uzupełniony o katalog czynników, które Prezes UKE zobowiązany jest zbadać podczas określania efektywności wykorzystania częstotliwości, lub, alternatywnie, ustawa powinna zostać uzupełniona o definicję „Efektywności wykorzystania częstotliwości”. | **Uwaga nieuwzględniona**  Efektywność wykorzystania częstotliwości jest kryterium, które wprost wynika z EKŁE. |
| 264 | Art. 87 ust 3 pkt 2) | | PIIT | Z obecnego brzmienia wynika, że można nie przedłużyć rezerwacji na częstotliwości zharmonizowane ze względu na bliżej niesprecyzowane „alternatywne wykorzystanie”. Jest to sprzeczne z EKŁE, jak i wcześniejszymi zapisami projektu PKE. **Izba postuluje doprecyzowanie lub wykreślenie tego zapisu**. | **Uwaga częściowo uwzględniona – przepis został doprecyzowany.**  Przepis wskazuje, że można nie przedłużyć rezerwacji na częstotliwości zharmonizowane jeżeli są one wykorzystywane w sposób alternatywny, czyli niezgodnie z decyzją harmonizacyjną, co jest dopuszczalne w szczególnych, wskazanych w projekcie i wynikających z EKŁE, okolicznościach. Pojęcie „alternatywnego wykorzystania” jest zdefiniowane w art. 67 projektu przekazanego do konsultacji. |
| 265 | Art. 87 ust 3 pkt 3) | | PIIT | Tak, jak we wcześniejszych konsultacjach projektu PKE, trzeba wskazać, że przepis art. 87 ust 3 pkt 3) jest sformułowany nieprawidłowo. „Efektywność wykorzystania częstotliwości” nie została w ustawie nigdzie zdefiniowana. Jest to przepis o charakterze blankietowym i uznaniowym. Powinien on zostać uzupełniony o katalog czynników, które Prezes UKE zobowiązany jest zbadać podczas określania efektywności wykorzystania częstotliwości, lub, alternatywnie, ustawa powinna zostać uzupełniona o definicję „Efektywności wykorzystania częstotliwości”. Izba postuluje, aby w postępowaniu Prezes UKE musiał dokonać szczegółowej, również technicznej, analizy efektywności obecnego wykorzystania i wskazania obszarów, w których proponowane, nowe wykorzystanie jest rzeczywiście bardziej efektywne. | **Uwaga nieuwzględniona**  Efektywność wykorzystania częstotliwości jest natomiast kryterium, które wprost wynika z EKŁE. |
| 266 | Art. 87 ust. 3 pkt 3) | | KIGEiT | Tak jak we wcześniejszych konsultacjach projektu PKE, trzeba wskazać, że przepis art. 87 ust 3 pkt 3) jest sformułowany nieprawidłowo. „Efektywność wykorzystania częstotliwości” nie została w ustawie nigdzie zdefiniowana. Jest to przepis o charakterze blankietowym i uznaniowym. Powinien on zostać uzupełniony o katalog czynników, które Prezes UKE zobowiązany jest zbadać podczas określania efektywności wykorzystania częstotliwości, lub, alternatywnie, ustawa powinna zostać uzupełniona o definicję „Efektywności wykorzystania częstotliwości”. | **Uwaga nieuwzględniona**  Efektywność wykorzystania częstotliwości jest natomiast kryterium, które wprost wynika z EKŁE. |
| 267 | art. 88 | | PIIT | Zgodnie z projektowanym przepisem**, rezerwacja ma nie być – jak teraz - uprawnieniem podmiotu dysponującego** (o ile nie naruszył rażąco warunków wykorzystywania częstotliwości) **a możliwością po stronie Prezesa UKE** ocenianą w pierwszej kolejności w świetle ustawowych celów regulacyjnych oraz potrzeby zapewnienia najbardziej efektywnego wykorzystania częstotliwości i ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych.  W naszej ocenie brak jest podstaw do wprowadzania tego typu zmiany, która sprowadza możliwość uzyskania rezerwacji na kolejny okres przed podmiot nią dysponujący (który poniósł odpowiednie nakłady inwestycyjne związane z wykorzystywaniem tych częstotliwości do świadczenia usług) do dyskrecjonalnej decyzji Prezesa UKE. Obowiązujące w tym zakresie aktualnie przepisy Prawa telekomunikacyjnego stanowią efekt wieloletnich doświadczeń związanych z procesami dotyczącymi zarówno dystrybucji jak i korzystania z częstotliwości. **Zasadniczym postulatem jest zatem skorzystanie w tym artykule z dotychczasowego dorobku legislacyjnego i wprowadzanie zmian jedynie w tych obszarach, które są niezbędne z punktu widzenia implementacji EKŁE**. Z punktu widzenia prac nad nowymi przepisami dotyczącymi zagadnienia gospodarowania częstotliwościami projektowana ustawa powinna mieć zatem w praktyce charakter niezbędnej „nowelizacji” obowiązujących przepisów, a nie rozwiązań o zupełnie nowym charakterze. W szczególności zatem – w obszarze dokonywania rezerwacji częstotliwości na kolejny okres – nie powinny być dokonywane proponowane zmiany polegające na zastąpieniu uprawnienia podmiotu dysponującego częstotliwością do dokonania rezerwacji na kolejny okres, jedynie możliwością uzyskania rezerwacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Taka zmiana wynika wprost z art. 50 EKŁE. Konieczność dokonania prawidłowej implementacji jest zatem podstawą do wprowadzenia tej zmiany. Należy przy tym zauważyć, że dotychczasowy pakiet dyrektyw w ogóle nie regulował kwestii odnowienia rezerwacji i w tym zakresie obowiązywały uregulowania krajowe. Wprowadzenie EKŁE spowodowało zasadniczą zmianę w tej instytucji i konieczność istotnego przemodelowania przepisów tak aby zapewnić ich zgodność z dyrektywą. Istota rozwiązania została przy tym szczegółowo wyjaśniona w uzasadnieniu Pke. |
| 268 | Art. 88 ust. 2 pkt 4 | | PIIT | Zaproponowana w art. 88 ust 2 pkt 4 kompetencja Prezesa UKE do odmowy przyznania rezerwacji częstotliwości, czy odmowy zmiany rezerwacji częstotliwości, której celem ma być wspieranie konkurencji oraz zapobieganie nadmiernemu gromadzeniu widma **stanowi niepełną, a co za tym idzie błędną transpozycję do krajowego porządku prawnego zapisu art. 52 EKŁE, pomija bowiem wytyczne wskazane w przepisach EKŁE, nakazujących organowi regulacyjnemu dokonanie obiektywnej i perspektywicznej oceny warunków konkurencji, jak również oceny, czy te środki są rzeczywiście konieczne**. Ponadto, EKŁE nakazuje organowi przeprowadzenie oceny prawdopodobnego wpływu zastosowanych środków na obecne i przyszłe inwestycje na rynku telekomunikacyjnym. Tak daleko idąca kompetencja bez określonych przesłanek do jej podejmowania, w dodatku pozbawiona merytorycznej kontroli drugoinstancyjnej organu wyższej instancji, oraz merytorycznej kontroli sądowej, podważa przewidywalność regulacyjną i bezpieczeństwo dokonywanych inwestycji. **Izba postuluje, aby przepis art. 86 został uzupełniony o wszystkie przesłanki wskazane w art. 52 EKŁE, analogicznie do art. 93 projektu.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis art. 88 ust. 2 stanowi wdrożenie art. 50 EKŁE, a nie art. 52, który jest wdrożony w art. 93 Pke.  Art. 86 natomiast dotyczy zwolnienia pojemności multipleksu. |
| 269 | Art. 88 ust. 6 | | Lewiatan | Zgodnie z projektowanym przepisem, W przypadku złożenia w ramach postępowania konsultacyjnego wniosku o rezerwację częstotliwości przez podmiot, który zapewnia efektywne ich wykorzystanie oraz nie posiada rezerwacji częstotliwości o analogicznych właściwościach, Prezes UKE może odmówić dokonania rezerwacji na kolejny okres.  Pomimo wprowadzonej zmiany względem projektu z prekonsultacji, należy podkreślić, że regulacja taka w sposób istotny podważa stabilność prowadzenia działalności gospodarczej przez dużych operatorów sieci mobilnych i przewidywalność tej działalności. Nie jest zrozumiałe, dlaczego złożenie wniosku o rezerwację częstotliwości (którą to czynność można określić jako relatywnie nieskomplikowaną) przez podmiot, który nie posiada rezerwacji częstotliwości o analogicznych właściwościach, miałoby uprawniać Prezesa UKE do dokonania odmowy udzielenia rezerwacji częstotliwości na kolejny okres na rzecz podmiotu, który nią dysponował i następnie udzielenie rezerwacji częstotliwości na rzecz innego podmiotu, który „zapewnił Prezesa UKE o ich efektywnym wykorzystaniu”. Jest to kolejny przepis, który umożliwia nieprzedłużanie możliwości dysponowania zasobami częstotliwościowymi dla podmiotu, który dysponował danymi częstotliwościami. Co więcej, nie jest on obwarowany żadnymi przesłankami merytorycznymi, co zdaniem Izby będzie stanowiło dla innych podmiotów zachętę do składania „fikcyjnych” wniosków o rezerwację częstotliwości - wyłącznie w celu utrudnienia przedłużenia rezerwacji przez podmiot korzystający już z danego zasobu.  W szczególności za taką przesłankę merytoryczną nie można zaproponować umieszczonego w projektowanym przepisie zastrzeżenia, że chodzi o podmiot „który zapewnia ich efektywne wykorzystanie”. W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie jest zrozumiałe użycie w tej przesłance sformułowania „zapewnia”. Trudno z logicznego punktu widzenia stwierdzić, jak inny podmiot, który nie dysponuje daną częstotliwością, ani częstotliwościami o analogicznych właściwościach miałby „zapewniać” w momencie złożenia takiego wniosku, o ich efektywnym wykorzystaniu. Z drugiej strony, nawet w przypadku zmiany tego określenia na „zapewni”, sama przesłanka nadal wydaje się merytorycznie wadliwa, trudno bowiem określić na podstawie jakich kryteriów Prezes UKE miałby obiektywnie stwierdzić, że ten inny podmiot zapewni w przyszłości efektywne wykorzystanie zasobu, z którego to zasobu, jak również zasobu ‘o analogicznych właściwościach’ wcześniej nie korzystał. Izba dostrzega w proponowanym przepisie – niezależnie od jego modyfikacji zaproponowanej w konsultowanym projekcie PKE w stosunku do wersji wcześniejszej - bardzo istotne ryzyko zaburzenia stabilności rynku telekomunikacyjnego i ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych, poprzez wykorzystywanie tej regulacji, jako otwierającej pole do szeregu potencjalnych nadużyć - w postaci podejmowania działań przez niektóre potencjalne podmioty które zapewniają efektywne ich wykorzystanie oraz nie posiadają rezerwacji częstotliwości o analogicznych właściwościach (a pewnością takich podmiotów na rynku jest bardzo wiele, z uwagi na, co oczywiste, naturalnie ograniczoną ilość zharmonizowanych zasobów widma, które zostały jednocześnie przydzielone przez regulatora w sposób efektywny).  Propozycja ta nie wynika ani z art. 50 ani z art 52 EKŁE i stoi w sprzeczności określonymi w EKŁE zasadami mającymi zwiększać pewność dokonywanych inwestycji. Nie do pogodzenia z przewidywalnością otoczenia regulacyjnego i pewnością inwestycji jest przepis, który de facto pozwala organowi regulacyjnemu na odmowę dokonania rezerwacji na kolejny okres na rzecz operatora sieci ruchomej o zasięgu ogólnokrajowym, w przypadku zgłoszenia konkurencyjnego wniosku przez dowolny podmiot, który dysponuje np. wyłącznie lokalnymi częstotliwościami na obszarze jednej gminy.  Izba postuluje wykreślenie tego zapisu. Natomiast wychodząc naprzeciw argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu do projektu, że „Taka regulacja wynika wprost z art. 50 ust. 3 EKŁE. Taki wniosek stanowi niewątpliwie dowód na popyt rynkowy ze strony przedsiębiorstw innych niż te, które posiadają prawa użytkowania widma radiowego w danym paśmie, który regulator musi wziąć pod uwagę rozważając kwestię zasadności wydania rezerwacji na kolejny okres lub przeprowadzenia nowego postępowania selekcyjnego” w ocenie Izby prawidłowym rozwiązaniem będzie odpowiednia modyfikacja art. 88 ust. 1 projektu PKE, poprzez umieszczenie w nim przesłanki „dowodów na popyt rynkowy ze strony przedsiębiorstw innych”, o której mowa w art. 50 ust. 3 EKŁE. W związku z powyższym, projektowany art. 88 ust. 1 mógłby otrzymać następującą treść:    Prezes UKE może dokonać rezerwacji częstotliwości zharmonizowanych na kolejny okres, na wniosek podmiotu dysponującego tą rezerwacją, kierując się celami określonymi w art. 375 ust. 2 oraz potrzebą zapewnienia najbardziej efektywnego wykorzystania częstotliwości oraz biorąc pod uwagę potrzebę zapewnienia ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz dowody na popyt rynkowy ze strony podmiotów innych niż dysponujący tą rezerwacją. Propozycja ta z jednej strony uwzględni przesłankę zawartą w art. 50 ust. 3 EKŁE, a z drugiej strony umożliwi wykreślenie kontrowersyjnego przepisu, który wprost uprawnia Prezesa UKE do odmowy dokonania rezerwacji na kolejny okres. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis art. 88 stanowi wdrożenie art. 50 EKŁE. Ust. 6 wynika wprost z regulacji przewidzianej w art. 50 ust. 3 EKŁE i został w sposób istotny doprecyzowany w związku z uwagami z prekonsultacji, które kwestionowały wskazanie w przepisie „dowodów na popyt” jako zapis zbyt nieprecyzyjny. Zaproponowane w uwadze Izby brzmienie w żaden sposób nie uwzględnia faktu, iż dowody na popyt rynkowy zgodnie z EKŁE mają wynikać z przeprowadzonych konsultacji. Przepis EKŁE zakłada pewną sekwencję działań i podejmowania przez regulatora decyzji o odnowieniu rezerwacji lub odmowie dokonania takiego odnowienia, która nie została odzwierciedlona w propozycji Lewiatana. |
| 270 | Art. 88 ust. 6 | | PIIT | Zgodnie z projektowanym przepisem, *W przypadku złożenia w ramach postępowania konsultacyjnego wniosku o rezerwację częstotliwości* ***przez podmiot, który zapewnia efektywne ich wykorzystanie oraz nie posiada rezerwacji częstotliwości o analogicznych właściwościach****,* ***Prezes UKE może odmówić dokonania rezerwacji na kolejny okres***.  W stosunku do projektu ustawy poddanemu prekonsultacjom – pomimo zdecydowanej krytyki wyrażonej we wcześniejszym stanowisku PIIT oraz ożywionej dyskusji na ten temat, która miała miejsce w trakcie warsztatów organizowanych przez Ministerstwo Cyfryzacji, przepis uległ jedynie nieznacznej modyfikacji poprzez dodanie zastrzeżenia *„zapewnia ich efektywne wykorzystanie”*.  Pomimo wprowadzonej zmiany należy ponownie podkreślić, że regulacja taka w sposób istotny podważa stabilność prowadzenia działalności gospodarczej przez dużych operatorów sieci mobilnych i przewidywalność tej działalności. Nie jest zrozumiałe, dlaczego złożenie wniosku o rezerwację częstotliwości (którą to czynność można określić jako relatywnie nieskomplikowaną) przez podmiot, który nie posiada rezerwacji częstotliwości o analogicznych właściwościach, miałoby uprawniać Prezesa UKE do dokonania odmowy udzielenia rezerwacji częstotliwości na kolejny okres na rzecz podmiotu, który nią dysponował i następnie udzielenie rezerwacji częstotliwości na rzecz innego podmiotu, który *„zapewnił Prezesa UKE o ich efektywnym wykorzystaniu”*. Jest to kolejny przepis, który umożliwia nie przedłużanie możliwości dysponowania zasobami częstotliwościowymi dla podmiotu, który dysponował danymi częstotliwościami. Co więcej, nie jest on obwarowany żadnymi przesłankami merytorycznymi, co będzie zachęcało inne podmioty do składania „fikcyjnych” wniosków o rezerwację częstotliwości w celu utrudnienia przedłużenia rezerwacji przez podmiot korzystający już z danego zasobu.  W szczególności za taką przesłankę merytoryczną nie można zaproponować umieszczonego w projektowanym przepisie zastrzeżenia, że chodzi o podmiot „*który zapewnia ich efektywne wykorzystanie”*. W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie jest zrozumiałe użycie w tej przesłance czasu teraźniejszego („zapewnia”). Trudno z logicznego punktu widzenia stwierdzić, jak inny podmiot, który nie dysponuje daną częstotliwością, ani częstotliwościami o analogicznych właściwościach miałby „zapewniać” w momencie złożenia takiego wniosku, ich efektywne wykorzystanie. Z drugiej strony, nawet w przypadku zmiany tego określenia na czas przyszły („zapewni”) sama przesłanka nadal wydaje się merytorycznie wadliwa, trudno bowiem określić na podstawie jakich kryteriów Prezes UKE miałby obiektywnie stwierdzić, że ten inny podmiot zapewni w przyszłości efektywne wykorzystanie.  Izba dostrzega w proponowanym przepisie – niezależnie od jego modyfikacji zaproponowanej w konsultowanym projekcie PKE w stosunku do wersji wcześniejszej - bardzo istotne ryzyko zaburzenia stabilności rynku telekomunikacyjnego i ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych, poprzez wykorzystywanie tej regulacji, jako otwierającej pole do szeregu potencjalnych nadużyć - w postaci podejmowania działań przez niektóre potencjalne podmioty ***które zapewniają efektywne ich wykorzystanie oraz nie posiadają rezerwacji częstotliwości o analogicznych właściwościach*** (a pewnością takich podmiotów na rynku jest bardzo wiele, z uwagi na, co oczywiste, naturalnie ograniczoną ilość zharmonizowanych zasobów widma, które zostały jednocześnie przydzielone przez regulatora w sposób efektywny).  Propozycja ta nie wynika ani z art. 50 ani z art 52 EKŁE i stoi w sprzeczności określonymi w EKŁE zasadami mającymi zwiększać pewność dokonywanych inwestycji. **Nie do pogodzenia z przewidywalnością otoczenia regulacyjnego i pewnością inwestycji jest przepis, który de facto pozwala organowi regulacyjnemu na odmowę dokonania rezerwacji na kolejny okres na rzecz operatora sieci ruchomej o zasięgu ogólnokrajowym, w przypadku zgłoszenia konkurencyjnego wniosku przez dowolny podmiot, który dysponuje np. wyłącznie lokalnymi częstotliwościami na obszarze jednej gminy.**  **Izba postuluje wykreślenie tego zapisu.** **Natomiast wychodząc naprzeciw argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu do projektu**, że *„Taka regulacja wynika wprost z art. 50 ust. 3 EKŁE. Taki wniosek stanowi niewątpliwie dowód na popyt rynkowy ze strony przedsiębiorstw innych niż te, które posiadają prawa użytkowania widma radiowego w danym paśmie, który regulator musi wziąć pod uwagę rozważając kwestię zasadności wydania rezerwacji na kolejny okres lub przeprowadzenia nowego postępowania selekcyjnego”* **w ocenie Izby prawidłowym rozwiązaniem będzie odpowiednia modyfikacja art. 88 ust. 1 projektu PKE, poprzez umieszczenie w nim przesłanki *„dowodów na popyt rynkowy ze strony przedsiębiorstw innych”*, o której mowa w art. 50 ust. 3 EKŁE. W związku z powyższym, projektowany art. 88 ust. 1 mógłby otrzymać następującą treść:**  *Prezes UKE może dokonać rezerwacji częstotliwości zharmonizowanych na kolejny okres, na wniosek podmiotu dysponującego tą rezerwacją, kierując się celami określonymi w art. 375 ust. 2 oraz potrzebą zapewnienia najbardziej efektywnego wykorzystania częstotliwości oraz biorąc pod uwagę potrzebę zapewnienia ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych* ***oraz dowody na popyt rynkowy ze strony podmiotów innych niż dysponujący tą rezerwacją***. Propozycja ta z jednej strony uwzględni przesłankę zawartą w art. 50 ust. 3 EKŁE, a z drugiej strony umożliwi wykreślenie kontrowersyjnego przepisu, który wprost uprawnia Prezesa UKE do odmowy dokonania rezerwacji na kolejny okres. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis art. 88 stanowi wdrożenie art. 50 EKŁE. Ust. 6 wynika wprost z regulacji przewidzianej w art. 50 ust. 3 EKŁE i został w sposób istotny doprecyzowany w związku z uwagami z prekonsultacji. Zaproponowane w uwadze brzmienie nie uwzględnia faktu, iż dowody na popyt rynkowy mają wynikać z przeprowadzonych konsultacji. Przepis EKŁE zakłada pewną sekwencję działań i podejmowania przez regulatora decyzji o odnowieniu rezerwacji lub odmowie dokonania takiego odnowienia. |
| 271 | Art. 92 | | PIIT | Jest to kolejny z zapisów projektu, który narusza zasadę praw nabytych, przewidywalność regulacyjną i bezpieczeństwo inwestycji. Kompetencja do poprawy zasięgu powinna być realizowana przez Prezesa UKE poprzez pierwotny przydział częstotliwości oraz zwiększanie zasobu dostępnego dla użytkowników cywilnych, a nie poprzez arbitralne zmiany wydanych decyzji administracyjnych. **Izba postuluje, aby przepis ten wykreślić lub dokonać istotnego doprecyzowania tej kompetencji i przesłanek, jakie muszą zaistnieć, aby mogła zostać podjęta, a także skutków, w szczególności w zakresie opłaty jednorazowej oraz opłat rocznych.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis dotyczy sytuacji niewywiązywania się przez podmiot z podjętych zobowiązań. Nie jest przy tym rozwiązaniem nowym, a przeniesionym z Pt. |
| 272 | Art. 93 | | Polsat | W ramach prac na uwagami PIIT w zakresie częstotliwości wyłoniła się rozbieżność zdań członków, jednak z uwagi na rangę projektu implementacyjnego EKŁE do polskiego porządku prawnego uznano, że uwaga, co do której nie uzyskano konsensusu wszystkich członków Izby, zostanie przekazana do Ministerstwa Cyfryzacji w formie głosu odrębnego - członków PIIT należących do Grupy Kapitałowej Cyfrowego Polsatu:  **Uwaga do brzmienia art. 93 ust 1 i 2**  Niektórzy członkowie PIIT, doceniając zmiany, w stosunku do wersji z 6 marca, lepiej odzwierciedlające zapisy art. 52 EKŁE, pragną jednak ponownie podkreślić, że przy analizie wpływu skupienia częstotliwości na warunki konkurencji, nie można pomijać sytuacji, w której podmioty, na podstawie umów biznesowych, wspólnie rozwijają sieć lub współkorzystają z częstotliwości. Dlatego też część członków PIIT proponuje dokonanie następującej zmiany:  *„Art. 93. 1. Prezes UKE, w celu wspierania równoprawnej i skutecznej konkurencji, w szczególności zapobiegania nadmiernemu skupieniu częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, uwzględniając warunki rynkowe, w tym w szczególności oceniając w sposób obiektywny i perspektywiczny warunki konkurencji, współkorzystanie z częstotliwości, wspólne rozwijanie sieci, a także prawdopodobny wpływ na dotychczasowe i przyszłe inwestycje uczestników rynku, może[…]”*  *„Art. 93. 2. W celu wyeliminowania zaistniałych zakłóceń konkurencji wynikających z nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, lub podmiot lub podmioty wspólnie wykorzystujące sieć lub częstotliwości, Prezes UKE może zmienić rezerwację w sposób, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b i e.”*  Powyższa uwaga stanowi zdanie odrębne wnioskodawców i nie należy jej traktować jako uwagi PIIT. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z przedstawianym już w ramach prekonsultacji stanowiskiem nie ma uzasadnienia dla zrównywania grup kapitałowych z podmiotami wspólnie wykorzystującymi sieć lub częstotliwości. |
| 273 | Art. 93 | | PIKE | Art. 93  1. Prezes UKE, w celu wspierania równoprawnej i skutecznej konkurencji, w szczególności zapobiegania nadmiernemu skupieniu częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, uwzględniając warunki rynkowe, w tym w szczególności oceniając w sposób obiektywny i perspektywiczny warunki konkurencji, współkorzystanie z częstotliwości, wspólne rozwijanie sieci, a także prawdopodobny wpływ na dotychczasowe i przyszłe inwestycje uczestników rynku, może[…]  2. W celu wyeliminowania zaistniałych zakłóceń konkurencji wynikających z nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, lub podmiot lub podmioty wspólnie wykorzystujące sieć lub częstotliwości,Prezes UKE może zmienić rezerwację w sposób, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b i e.  Dotychczasowe przepisy art. 116 ust 9 zakładały Działanie Prezesa UKE w porozumieniu z Prezesem UOKIK w ocenie wpływu na równoprawną i skuteczną konkurencję. Udział Prezesa UOKiK powinien zostać bezwzględnie przywrócony – Prezes UKE nie posiada takich środków.  Doceniając zmiany, w stosunku do wersji z 6 marca, lepiej odzwierciedlające zapisy art. 52 EKŁE należy jednak ponownie podkreślić, że przy analizie wpływu skupienia częstotliwości na warunki konkurencji, nie można pomijać sytuacji, w której podmioty, na podstawie umów biznesowych, wspólnie rozwijają sieć lub współkorzystają z częstotliwości. Dlatego też proponujemy dokonanie wskazanej zmiany. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z przedstawianym już w ramach prekonsultacji stanowiskiem nie ma uzasadnienia dla zrównywania grup kapitałowych z podmiotami wspólnie wykorzystującymi sieć lub częstotliwości.  Należy przy tym wskazać, że przepis jest regulacją nową, niezwiązaną z dotychczasowym art. 116 Pt. |
| 274 | Art. 93 | | KIGEiT | Dotychczasowe przepisy art. 116 ust 9 zakładały Działanie Prezesa UKE w porozumieniu z Prezesem UOKIK w ocenie wpływu na równoprawną i skuteczną konkurencję. Udział Prezesa UOKiK powinien zostać bezwzględnie przywrócony – Prezes UKE nie posiada takich środków. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis jest regulacją nową, niezwiązaną z dotychczasowym art. 116 Pt i stanowi wdrożenie art. 52 EKŁE. |
| 275 | Art. 93 ust. 1 i 2 | | KIGEiT | Doceniając zmiany, w stosunku do wersji z 6 marca, lepiej odzwierciedlające zapisy art. 52 EKŁE należy jednak ponownie podkreślić, że przy analizie wpływu skupienia częstotliwości na warunki konkurencji, nie można pomijać sytuacji, w której podmioty, na podstawie umów biznesowych, wspólnie rozwijają sieć lub współkorzystają z częstotliwości. Dlatego też proponujemy dokonanie następującej zmiany.  „Art. 93. 1. Prezes UKE, w celu wspierania równoprawnej i skutecznej konkurencji, w szczególności zapobiegania nadmiernemu skupieniu częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, uwzględniając warunki rynkowe, w tym w szczególności oceniając w sposób obiektywny i perspektywiczny warunki konkurencji, **współkorzystanie z częstotliwości, wspólne rozwijanie sieci,** a także prawdopodobny wpływ na dotychczasowe i przyszłe inwestycje uczestników rynku, może[…]”  „Art. 93. 2. W celu wyeliminowania zaistniałych zakłóceń konkurencji wynikających z nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, **lub podmiot lub podmioty** **wspólnie wykorzystujące sieć lub częstotliwości,** Prezes UKE może zmienić rezerwację w sposób, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b i e.  KIGEiT niniejszym informuje, że w ramach nadesłanych uwag do art. 93 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo komunikacji elektronicznej, jeden z członków Izby stoi na stanowisku, iż narzędziami z art. 93 ust. 1 i 2 projektu, obejmującymi działalność prowadzoną w ramach grup kapitałowych nie mogą zostać objęte podmioty prowadzące działalność rynkową na podstawie zawartych dobrowolnych, wolnorynkowych umów biznesowych w tym obszarze. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z przedstawianym już w ramach prekonsultacji stanowiskiem nie ma uzasadnienia dla zrównywania grup kapitałowych z podmiotami wspólnie wykorzystującymi sieć lub częstotliwości.  Dodatkowo należy wskazać, że postulowane rozwiązanie budzi duże wątpliwości nawet w obrębie samej Izby, na co wskazuje nadesłane uzupełnienie stanowiska (akapit na dole). |
| 276 | Art. 93 ust. 1 | | Związek Pracodawców Prywatnych Mediów | **Art. 93 ust. 1**  Należy zapewnić prawidłową implementację art. 52 EKŁE, w taki sposób, aby przy analizie wpływu skupienia częstotliwości na warunki konkurencji, nie pomijać sytuacji, w której podmioty, na podstawie umów biznesowych, wspólnie rozwijają sieć lub współkorzystają z częstotliwości, poprzez dokonanie następującej zmiany przepisu:  „*Art. 93. 1. Prezes UKE, w celu wspierania równoprawnej i skutecznej konkurencji, w szczególności zapobiegania nadmiernemu skupieniu częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, uwzględniając warunki rynkowe, w tym w szczególności oceniając w sposób obiektywny  i perspektywiczny warunki konkurencji, współkorzystanie z częstotliwości, wspólne rozwijanie sieci,  a także prawdopodobny wpływ na dotychczasowe i przyszłe inwestycje uczestników rynku, może[…]”*  *„Art. 93. 2. W celu wyeliminowania zaistniałych zakłóceń konkurencji wynikających z nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, lub podmiot lub podmioty wspólnie wykorzystujące sieć lub częstotliwości, Prezes UKE może zmienić rezerwację w sposób,  o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b i e.*  *Art. 93. 3. Przepisów art. 93 ust 1 i 2 nie stosuje się do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych albo ich rozprowadzania.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z przedstawianym już w ramach prekonsultacji stanowiskiem nie ma uzasadnienia dla zrównywania grup kapitałowych z podmiotami wspólnie wykorzystującymi sieć lub częstotliwości. |
| 277 | Art. 93 ust. 1 i 2 | | Polkomtel sp. z o.o. | Należy zapewnić prawidłową implementację art. 52 EKŁE, w taki sposób aby przy analizie wpływu skupienia częstotliwości na warunki konkurencji, nie pomijać sytuacji, w której podmioty, na podstawie umów biznesowych, wspólnie rozwijają sieć lub współkorzystają z częstotliwości. Dlatego też należy dokonać następujących zmiany treści art. 93 ust 1 i 2 konsultowanego projektu Prawa komunikacji elektronicznej:  „Art. 93. 1. Prezes UKE, w celu wspierania równoprawnej i skutecznej konkurencji, w szczególności zapobiegania nadmiernemu skupieniu częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej, uwzględniając warunki rynkowe, w tym w szczególności oceniając w sposób obiektywny i perspektywiczny warunki konkurencji, **współkorzystanie z częstotliwości, wspólne rozwijanie sieci**, a także prawdopodobny wpływ na dotychczasowe i przyszłe inwestycje uczestników rynku, może[…]”  „Art. 93. 2. W celu wyeliminowania zaistniałych zakłóceń konkurencji wynikających z nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub podmioty z grupy kapitałowej**, lub podmiot lub podmioty wspólnie wykorzystujące sieć lub częstotliwości**, Prezes UKE może zmienić rezerwację w sposób, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b i e.” | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z przedstawianym już w ramach prekonsultacji stanowiskiem nie ma uzasadnienia dla zrównywania grup kapitałowych z podmiotami wspólnie wykorzystującymi sieć lub częstotliwości. |
| 278 | Art. 93 | | PIIT | Dotychczasowe przepisy art. 116 ust 9 zakładały Działanie Prezesa UKE w porozumieniu z Prezesem UOKIK w ocenie wpływu na równoprawną i skuteczną konkurencję. Udział Prezesa UOKiK powinien zostać bezwzględnie przywrócony – Prezes UKE nie posiada takich środków. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis jest regulacją nową, niezwiązaną z dotychczasowym art. 116 Pt i stanowi wdrożenie art. 52 EKŁE. |
| 279 | Art. 94 ust 1 pkt 9 | | PIIT | Zmiany rezerwacji wynikające z konieczności realizacji zawartych przez RP umów międzynarodowych, które zostały zawarte już po dacie udzielenia rezerwacji, w sytuacji w której pogarszają one możliwość wykorzystywania widma radiowego objętego pierwotną rezerwacją, powinny być możliwe jedynie za odszkodowaniem lub rekompensatą. Podmiot posiadający prawa do częstotliwości nie może ponosić wyłącznych konsekwencji tego, jakie RP zawrze umowy międzynarodowe. Rekompensata ta mogłaby polegać, w przypadku zmiany rezerwacji, na obniżeniu opłaty, o której mowa w art. 23 ust. 1 lub w art. 24 ust. 1. Za wzór nowego przepisu może posłużyć art. 227. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE nie wymaga wprowadzenia rekompensat. Zastosowanie w takich sytuacjach znajdują regulacje ogólne. |
| 280 | Art. 94 ust. 1 pkt 8) oraz 128 ust. 3 pkt 1)  Art. 94 ust. 1 pkt 8)  Art. 128 ust. 3 pkt) 1 | | PIKE | PIKE zwraca się z uwagą ogólną, wskazując na zasadność doprecyzowania kryterium cofnięcia rezerwacji częstotliwości lub prawa do korzystania z częstotliwości, w postaci „nieefektywnego wykorzystania widma”. Kryterium to w przekonaniu Izby winno być powiązane z warunkami korzystania z widma określonymi w postępowaniu zmierzającym do przyznania prawa. | **Uwaga nieuwzględniona**  Kryterium takie występuje zarówno w EKŁE, jak i dotychczasowym Pt. Nie było przy tym nigdy nadużywane przez organ regulacyjny. |
| 281 | Art. 94 ust. 1 pkt 2 i 9 5 | | PIIT | Izba postuluje, aby zmiana rezerwacji lub jej cofnięcie, związane z koniecznością realizacji zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych powinna odbywać się za odszkodowaniem, z uwagi na fakt, ochrony praw nabytych i bezpieczeństwa inwestycji. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE nie wymaga wprowadzenia rekompensat. Zastosowanie w takich sytuacjach znajdują regulacje ogólne. |
| 282 | Art. 94 ust. 1 pkt 9 | | KIGEiT | Zmiany rezerwacji wynikające z konieczności realizacji zawartych przez RP umów międzynarodowych, które zostały zawarte już po dacie udzielenia rezerwacji, w sytuacji w której pogarszają one możliwość wykorzystywania widma radiowego objętego pierwotną rezerwacją, powinny być możliwe jedynie za odszkodowaniem lub rekompensatą. Podmiot posiadający prawa do częstotliwości nie może ponosić wyłącznych konsekwencji tego, jakie RP zawrze umowy międzynarodowe. Rekompensata ta mogłaby polegać, w przypadku zmiany rezerwacji, na obniżeniu opłaty, o której mowa w art. 23 ust. 1 lub w art. 24 ust. 1. Za wzór nowego przepisu może posłużyć art. 227. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE nie wymaga wprowadzenia rekompensat. Zastosowanie w takich sytuacjach znajdują regulacje ogólne. |
| 283 | Art. 94 ust. 1 pkt 9 | | PIKE | Zmiany rezerwacji wynikające z konieczności realizacji zawartych przez RP umów międzynarodowych, które zostały zawarte już po dacie udzielenia rezerwacji, w sytuacji w której pogarszają one możliwość wykorzystywania widma radiowego objętego pierwotną rezerwacją, powinny być możliwe jedynie za odszkodowaniem lub rekompensatą. Podmiot posiadający prawa do częstotliwości nie może ponosić wyłącznych konsekwencji tego, jakie RP zawrze umowy międzynarodowe. Rekompensata ta mogłaby polegać, w przypadku zmiany rezerwacji, na obniżeniu opłaty, o której mowa w art. 23 ust. 1 lub w art. 24 ust. 1. Za wzór nowego przepisu może posłużyć art. 227. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE nie wymaga wprowadzenia rekompensat. Zastosowanie w takich sytuacjach znajdują regulacje ogólne. |
| 284 | Art. 94 ust. 1, 2, 3 i 6 | | Amerykańska Izba Handlowa | Niepokoją nas również zmiany www ustawie dotyczące zmian przydzielonych rezerwacji częstotliwości a nawet do cofnięcia rezerwacji częstotliwości. Nadawcy programów radiowych latami inwestują środki na przyzwyczajenie słuchaczy do tego, że dany program radiowy jest dostepny na ściśle określonej częstotliwości. Dokonanie zmiany wplywa na stabilność prowadzenia działalności gospodarczej oraz na realne straty wynikające ze zmniejszenia się ilości słuchaczy oraz koszty rebrandingu, a wprowadzone zmiany w ustawie nie przewidują rekompensaty z tego tytułu poniesionych kosztów.  Dlatego też, bardzo istotne dla prowadzenia i rozwijania biznesu w Polsce w naszej opinii jest aby:  • Usunięcia zapisu ort 94 ust.6.  • Usunięcia zapisu ort 94 ust. 1 pkt 10, ust. 2 oraz ust. 3.  Jako przedstawiciele większości inwestorów zagranicznych w Polsce, którzy od lat inwestują oraz tworzą tu miejsca pracy, mamy nadzieję, że nasz głos zostanie wysłuchany, a przedstawione powyżej uwagi przyczynią do poczucia stabilności dla inwestorów i rozwoju gospodarki. W razie potrzeby deklarujemy gotowość na dalszy dialog w celu wypracowania optymalnych rozwiązań prawnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga do art. 94 ust. 6 dotyczy przenoszonego z Pt ( art. 123 ust. 2c) przepisu dotyczącego reshufflingu. Przepis pozwala na dokonanie zmian udzielonych już rezerwacji częstotliwości przez zamianę częstotliwości objętych rezerwacją na częstotliwości o analogicznych właściwościach, w celu uporządkowania przydziału widma w danym paśmie. Zamiana częstotliwości jest dopuszczona wyłącznie w sytuacjach, niezbędnych z punktu widzenia prawidłowej gospodarki częstotliwościami. Należy również wskazać, że przepis ma umożliwić kontynuowanie działalności prowadzonej przy wykorzystaniu dotychczas posiadanych częstotliwości (np. podmioty, które świadczą usługę LTE będą oczekiwały, iż na podstawie projektowanego przepisu otrzymają częstotliwości o analogicznych właściwościach, tj. takie, które umożliwią im dalsze świadczenie tej samej usługi). W opinii projektodawcy jest to narzędzie niezbędne dla regulatora.  Tak samo regulacje art. 94 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 i 3 nie są nowe – w Pt były to odpowiednio art. 123 ust. 1 pkt 10, ust. 1a i 1b. Przepisy te dają Prezesowi UKE narzędzia w postaci możliwości cofnięcia rezerwacji częstotliwości w sytuacji, gdy w wyniku przekształceń własnościowych dojdzie do nadmiernego skupienia częstotliwości w rękach jednego podmiotu i obchodzenia w ten sposób np. założeń wcześniejszego postępowania selekcyjnego. Prezes UKE nie wypowiada się przy tym w zakresie samej możliwości dokonania określonej transakcji handlowej, a jedynie ma uprawnienie do cofnięcia rezerwacji, jeżeli ta transakcja doprowadzi do nadmiernego skupienia częstotliwości, przy czym podmiot może w łatwy i szybki sposób, jeszcze przed dokonaniem takiej transakcji, uzyskać pewność czy organ regulacyjny będzie mógł skorzystać ze swojego uprawnienia. Jeżeli strony transakcji handlowej zgłosiły na piśmie Prezesowi UKE zamiar jej przeprowadzenia, a Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Prezes UKE zawiadamia strony transakcji handlowej o swoim stanowisku w tej sprawie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia zamiaru przeprowadzenia transakcji. W przypadku niezawiadomienia przez Prezesa UKE stron transakcji handlowej w tym terminie uznaje się, że Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Istnieje ponadto wyłączenie stosowania tego przepisu po upływie 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej. Podyktowane jest to potrzebą zagwarantowania pewności prawnej oraz ochroną dokonanych inwestycji. |
| 285 | Art. 94 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 oraz ust. 3 | | IAB Polska  BCC | **Postulujemy usunięcie przedmiotowych przepisów.**  Alternatywnie postulujemy o wyłączenie ich stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych albo ich rozprowadzania.  Przedmiotowe przepisy stanowią odpowiednik obecnego art. 123 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 prawa telekomunikacyjnego. Nie znajdują one jednak uzasadnienia pod rządami EKŁE, którą PKE implementuje, gdyż są sprzeczne z zasadami gospodarki częstotliwościami. Jak wskazano powyżej, przepisy art.19 ust. 2 oraz art. 45 ust. 2 c) i g) EKŁE nakazują państwom członkowskim, aby zasady przyznawania, zmiany, odnawiania i cofania rezerwacji częstotliwości były określone w sposób precyzyjny, spójny i przewidywalny. Żaden z tych warunków nie jest spełniony.  Przedmiotowe przepisy uprawniają Prezesa UKE do zmiany (przy czym nie wiadomo jaki miałby być zakres takiej zmiany) lub nawet cofnięcia rezerwacji częstotliwości, jeśli stwierdzi, że doszło do nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub grupę kapitałową. Przy czym przesłanki takiej zmiany lub cofnięcia są nieprecyzyjne.  Nieprecyzyjność omawianych przepisów oznacza dla dysponentów częstotliwości brak pewności obrotu prawnego przez aż 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej (tak długi jest bowiem okres przedawnienia). Możliwość zgłoszenia zamiaru takiej transakcji handlowej do Prezesa UKE w celu upewnienia się, że transakcja nie doprowadzi do nadmiernego skupienia częstotliwości jest pozorna. Przepisy nie przewidują bowiem możliwości zaskarżenia stanowiska Prezesa UKE w przypadku, gdy dojdzie on do wniosku - na podstawie niedookreślonych przesłanek – że transakcja będzie skutkować nadmiernym skupieniem częstotliwości.  Ponadto, należy zauważyć, że omawiane przepisy mogą stanowić duplikację kontroli w przypadku transakcji, które i tak podlegają ocenie Prezesa UOKIK (lub nawet Komisji Europejskiej). Większość transakcji skutkujących przejęciem kontroli nad dysponentem częstotliwości i tak ze względu na skalę działalności podlega bowiem uprzedniej kontroli Prezesa UOKIK. Organ ten ocenia takie transakcje pod kątem ich skutków rynkowych w zakresie telekomunikacji, co obejmuje także rezerwacje częstotliwości, definiując tzw. rynki właściwe.  W konsekwencji wprowadzenia omawianych przepisów Prezes UKE zyska samodzielną władzę (bez udziału Prezesa UOKiK) dyskrecjonalnego decydowania o transakcjach handlowych na rynku telekomunikacyjnym i medialnym. Proponowane rozwiązanie jest nadmiarowe, nieproporcjonalne i naruszające zasadę swobody gospodarczej, jak również inne zasady wyrażone w Konstytucji RP (w szczególności w art. 2 i art. 14 Konstytucji RP).  W art. 94 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 oraz ust. 3 proponowane jest wprowadzenie następującego zapisu:  *“Prezes UKE, w drodze decyzji, może zmienić lub cofnąć rezerwację częstotliwości w przypadku:*  *[…]*  *10) stwierdzenia, że na skutek transakcji handlowej, w szczególności skutkującej przejęciem kontroli w rozumieniu art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów nad podmiotem dysponującym rezerwacją częstotliwości, doszło do nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub grupę kapitałową.*  *2. Przepisu ust. 1 pkt 10 nie stosuje się, jeżeli strony transakcji handlowej zgłosiły na piśmie Prezesowi UKE zamiar jej przeprowadzenia, a Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Prezes UKE zawiadamia strony transakcji handlowej o swoim stanowisku w tej sprawie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia zamiaru przeprowadzenia transakcji. W przypadku niezawiadomienia przez Prezesa UKE stron transakcji handlowej w tym terminie uznaje się, że Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości.*  *3. Przepisu ust. 1 pkt 10 nie stosuje się po upływie 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej.”*  **IAB Polska postuluje usunięcie przedmiotowych przepisów. Alternatywnie postuluje o wyłączenie ich stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych albo ich rozprowadzania.**  **U podstaw tych postulatów stoją następujące argumenty:**   * + - 1. **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na naruszenie unijnych zasad gospodarki częstotliwościami**   Przedmiotowe przepisy stanowią odpowiednik obecnego art. 123 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 prawa telekomunikacyjnego. Nie znajdują one jednak uzasadnienia pod rządami EKŁE, którą PKE implementuje, gdyż są sprzeczne z zasadami gospodarki częstotliwościami. Jak wskazano powyżej, przepisy art.19 ust. 2 oraz art. 45 ust. 2 c) i g) EKŁE nakazują państwom członkowskim, aby zasady przyznawania, zmiany, odnawiania i cofania rezerwacji częstotliwości były określone w sposób precyzyjny, spójny i przewidywalny. Żaden z tych warunków nie jest spełniony.  Przedmiotowe przepisy uprawniają Prezesa UKE do zmiany (przy czym nie wiadomo jaki miałby być zakres takiej zmiany) lub nawet cofnięcia rezerwacji częstotliwości, jeśli stwierdzi, że doszło do nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub grupę kapitałową. Przy czym przesłanki takiej zmiany lub cofnięcia są nieprecyzyjne, gdyż:   1. brak jest definicji „nadmiernego skupienia częstotliwości”; jest to termin nieznany zarówno w polskim, jak i unijnym porządku prawnym; niejasne jest w jaki sposób należałoby „zliczać” skupienie częstotliwości i kiedy jest ono nadmierne; na marginesie zwracamy uwagę że takie samo sformułowanie występuje także w innych przepisach PKE: art. 87 ust. 2, 88 ust. 2 pkt 3 oraz art. 93 PKE umożliwiając Prezesowi UKE podejmowanie dyskrecjonalnych decyzji dotyczących rezerwacji częstotliwości, także w stosunku do tych, które są przeznaczone do nadawania programów radiowych lub telewizyjnych 2. do nadmiernego skupienia częstotliwości może dojść na skutek każdej „transakcji handlowej” dotyczącej podmiotu posiadającego rezerwację częstotliwości, w szczególności (ale nie tylko) takiej która skutkuje przejęciem kontroli nad podmiotem dysponującym rezerwacją częstotliwości; brak jest przy tym definicji „transakcji handlowej”, a szeroki zakres tego przepisu sprawia, że obejmuje on także transakcje w ramach jednej i tej samej grupy kapitałowej; należy zaznaczyć, że grupa kapitałowa traktowana jest jako jeden organizm gospodarczy i na gruncie art. 14 pkt 5 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, transakcje wewnątrzgrupowe wyjęte są spod kontroli Prezesa UOKIK (analogiczne podejście obowiązuje na gruncie unijnych przepisów antymonopolowych).   Nieprecyzyjność omawianych przepisów oznacza dla dysponentów częstotliwości brak pewności obrotu prawnego przez aż 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej (tak długi jest bowiem okres przedawnienia). Możliwość zgłoszenia zamiaru takiej transakcji handlowej do Prezesa UKE w celu upewnienia się, że transakcja nie doprowadzi do nadmiernego skupienia częstotliwości jest pozorna. Przepisy nie przewidują bowiem możliwości zaskarżenia stanowiska Prezesa UKE w przypadku, gdy dojdzie on do wniosku - na podstawie niedookreślonych przesłanek – że transakcja będzie skutkować nadmiernym skupieniem częstotliwości.   * + - 1. **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na brak rekompensaty kosztów zmiany lub cofnięcia rezerwacji częstotliwości**   Jak wskazano powyżej, unijne reguły gospodarowania częstotliwościami nakazują państwom członkowskim zapewnienie odpowiedniej rekompensaty kosztów w przypadku zmian rezerwacji częstotliwości. Omawiane przepisy nie spełniają tego warunku.   * + - 1. **Naruszenie konstytucyjnych praw nadawców**   Ponadto, należy zauważyć, że omawiane przepisy mogą stanowić duplikację kontroli w przypadku transakcji, które i tak podlegają ocenie Prezesa UOKIK (lub nawet Komisji Europejskiej). Większość transakcji skutkujących przejęciem kontroli nad dysponentem częstotliwości i tak ze względu na skalę działalności podlega bowiem uprzedniej kontroli Prezesa UOKIK. Organ ten ocenia takie transakcje pod kątem ich skutków rynkowych w zakresie telekomunikacji, co obejmuje także rezerwacje częstotliwości, definiując tzw. rynki właściwe.  W konsekwencji wprowadzenia omawianych przepisów Prezes UKE zyska samodzielną władzę (bez udziału Prezesa UOKiK) dyskrecjonalnego decydowania o transakcjach handlowych na rynku telekomunikacyjnym i medialnym. Proponowane rozwiązanie jest nadmiarowe, nieproporcjonalne i naruszające zasadę swobody gospodarczej, jak również inne zasady wyrażone w Konstytucji RP (w szczególności w art. 2 i art. 14 Konstytucji RP).  Z powyższych względów należy zrezygnować z proponowanych zapisów. Alternatywnie, postulujemy o wyłączenie ich stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych albo ich rozprowadzania. Rezerwacja częstotliwości na rozpowszechnianie programów radiofonicznych lub telewizyjnych jest bowiem wtórna do uprawnień wynikających z koncesji i im podporządkowana – prosimy odwołać się do szczegółowych argumentów w tej kwestii zawartych powyżej. Każda rezerwacja częstotliwości dla nadawcy przyporządkowana jest konkretnemu programowi radiofonicznemu lub telewizyjnemu, stąd trudno jest mówić o nadmiarze takich częstotliwości. | **Uwaga nieuwzględniona**  Regulacje art. 94 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 i 3 nie są nowe – w Pt były to odpowiednio art. 123 ust. 1 pkt 10, ust. 1a i 1b. Przepisy te dają Prezesowi UKE narzędzia w postaci możliwości cofnięcia rezerwacji częstotliwości w sytuacji, gdy w wyniku przekształceń własnościowych dojdzie do nadmiernego skupienia częstotliwości w rękach jednego podmiotu i obchodzenia w ten sposób np. założeń wcześniejszego postępowania selekcyjnego. Prezes UKE nie wypowiada się przy tym w zakresie samej możliwości dokonania określonej transakcji handlowej, a jedynie ma uprawnienie do cofnięcia rezerwacji, jeżeli ta transakcja doprowadzi do nadmiernego skupienia częstotliwości, przy czym podmiot może w łatwy i szybki sposób, jeszcze przed dokonaniem takiej transakcji, uzyskać pewność czy organ regulacyjny będzie mógł skorzystać ze swojego uprawnienia. Jeżeli strony transakcji handlowej zgłosiły na piśmie Prezesowi UKE zamiar jej przeprowadzenia, a Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Prezes UKE zawiadamia strony transakcji handlowej o swoim stanowisku w tej sprawie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia zamiaru przeprowadzenia transakcji. W przypadku niezawiadomienia przez Prezesa UKE stron transakcji handlowej w tym terminie uznaje się, że Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Istnieje ponadto wyłączenie stosowania tego przepisu po upływie 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej. Podyktowane jest to potrzebą zagwarantowania pewności prawnej oraz ochroną dokonanych inwestycji.  Na marginesie należy wskazać, że przepisy unijne nie określają nigdzie wymogu wypłaty rekompensat, a jedynie dopuszczają taką możliwość. |
| 286 | **Art. 94 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 oraz ust. 3** | | Związek Pracodawców Prywatnych Mediów | Proponowane jest wprowadzenie następującego zapisu: “*Prezes UKE, w drodze decyzji,* ***może zmienić lub cofnąć rezerwację*** *częstotliwości w przypadku:*  *[…]*  *10) stwierdzenia, że na skutek transakcji handlowej, w szczególności skutkującej przejęciem kontroli  w rozumieniu art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów nad podmiotem dysponującym rezerwacją częstotliwości,* ***doszło do nadmiernego skupienia częstotliwości*** *przez podmiot lub grupę kapitałową*.  2. *Przepisu ust. 1 pkt 10 nie stosuje się, jeżeli strony transakcji handlowej zgłosiły na piśmie Prezesowi UKE zamiar jej przeprowadzenia, a Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Prezes UKE zawiadamia strony transakcji handlowej o swoim stanowisku w tej sprawie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia zamiaru przeprowadzenia transakcji. W przypadku niezawiadomienia przez Prezesa UKE stron transakcji handlowej w tym terminie uznaje się, że Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości*.  *3. Przepisu ust. 1 pkt 10 nie stosuje się po upływie 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej.”*  Postulujemy usunięcie przedmiotowych przepisów.  Alternatywnie postulujemy:  **1. wyłączenie ich stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych albo ich rozprowadzania.**  **2. prawidłową implementację art. 52 EKŁE, w taki sposób aby przy analizie wpływu skupienia częstotliwości na warunki konkurencji, nie pomijać sytuacji, w której podmioty, na podstawie umów biznesowych, wspólnie rozwijają sieć lub współkorzystają z częstotliwości**  **Uzasadnienie**  **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na naruszenie unijnych zasad gospodarki częstotliwościami**  Przedmiotowe przepisy stanowią odpowiednik obecnego art. 123 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 prawa telekomunikacyjnego. Nie znajdują one jednak uzasadnienia pod rządami EKŁE, którą PKE implementuje, gdyż są sprzeczne z zasadami gospodarki częstotliwościami. Jak wskazano powyżej, przepisy art.19 ust. 2 oraz art. 45 ust. 2 c) i g) EKŁE nakazują państwom członkowskim, aby zasady przyznawania, zmiany, odnawiania i cofania rezerwacji częstotliwości były określone w sposób precyzyjny, spójny i przewidywalny. Żaden z tych warunków nie jest spełniony.  Przedmiotowe przepisy uprawniają Prezesa UKE do zmiany (przy czym nie wiadomo jaki miałby być zakres takiej zmiany) lub nawet cofnięcia rezerwacji częstotliwości, jeśli stwierdzi, że doszło do nadmiernego skupienia częstotliwości przez podmiot lub grupę kapitałową. Przy czym przesłanki takiej zmiany lub cofnięcia są nieprecyzyjne, gdyż:   1. brak jest definicji „*nadmiernego skupienia częstotliwości”*; jest to termin nieznany zarówno  w polskim, jak i unijnym porządku prawnym; niejasne jest w jaki sposób należałoby „*zliczać*” skupienie częstotliwości i kiedy jest ono nadmierne; na marginesie zwracamy uwagę, że takie samo sformułowanie występuje także w innych przepisach PKE: art. 87 ust. 2, 88 ust. 2 pkt 3 oraz art. 93 PKE umożliwiając Prezesowi UKE podejmowanie dyskrecjonalnych decyzji dotyczących rezerwacji częstotliwości, także w stosunku do tych, które są przeznaczone do nadawania programów radiowych lub telewizyjnych; 2. do nadmiernego skupienia częstotliwości może dojść na skutek każdej „*transakcji* *handlowej”* dotyczącej podmiotu posiadającego rezerwację częstotliwości*,* w szczególności (ale nie tylko) takiej, która skutkuje przejęciem kontrolinad podmiotem dysponującym rezerwacją częstotliwości; brak jest przy tym definicji „*transakcji handlowej”*, a szeroki zakres tego przepisu sprawia, że obejmuje on także transakcje w ramach jednej i tej samej grupy kapitałowej; należy zaznaczyć, że grupa kapitałowa traktowana jest jako jeden organizm gospodarczy i na gruncie art. 14 pkt 5 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji  i konsumentów, transakcje wewnątrzgrupowe wyjęte są spod kontroli Prezesa UOKIK (analogiczne podejście obowiązuje na gruncie unijnych przepisów antymonopolowych).   Nieprecyzyjność omawianych przepisów oznacza dla dysponentów częstotliwości brak pewności obrotu prawnego przez aż 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej (tak długi jest bowiem okres przedawnienia). Możliwość zgłoszenia zamiaru takiej transakcji handlowej do Prezesa UKE w celu upewnienia się, że transakcja nie doprowadzi do nadmiernego skupienia częstotliwości jest pozorna. Przepisy nie przewidują bowiem możliwości zaskarżenia stanowiska Prezesa UKE w przypadku, gdy dojdzie on do wniosku - na podstawie niedookreślonych przesłanek – że transakcja będzie skutkować nadmiernym skupieniem częstotliwości.  **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na brak rekompensaty kosztów zmiany lub cofnięcia rezerwacji częstotliwości**  Jak wskazano powyżej, unijne reguły gospodarowania częstotliwościami nakazują państwom członkowskim zapewnienie odpowiedniej rekompensaty kosztów w przypadku zmian rezerwacji częstotliwości. Omawiane przepisy nie spełniają tego warunku.  **Naruszenie konstytucyjnych praw nadawców**  Ponadto, należy zauważyć, że omawiane przepisy mogą stanowić duplikację kontroli w przypadku transakcji, które i tak podlegają ocenie Prezesa UOKIK (lub nawet Komisji Europejskiej). Większość transakcji skutkujących przejęciem kontroli nad dysponentem częstotliwości i tak ze względu na skalę działalności podlega bowiem uprzedniej kontroli Prezesa UOKIK. Organ ten ocenia takie transakcje pod kątem ich skutków rynkowych w zakresie telekomunikacji, co obejmuje także rezerwacje częstotliwości, definiując tzw. rynki właściwe.  W konsekwencji wprowadzenia omawianych przepisów Prezes UKE zyska samodzielną władzę  (bez udziału Prezesa UOKiK) dyskrecjonalnego decydowania o transakcjach handlowych na rynku telekomunikacyjnym i medialnym. Proponowane rozwiązanie jest nadmiarowe, nieproporcjonalne  i naruszające zasadę swobody gospodarczej, jak również inne zasady wyrażone w Konstytucji RP  (w szczególności w art. 2 i art. 14 Konstytucji RP).  Z powyższych względów należy zrezygnować z proponowanych zapisów. Alternatywnie, postulujemy o wyłączenie ich stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych albo ich rozprowadzania. Rezerwacja częstotliwości na rozpowszechnianie programów radiofonicznych lub telewizyjnych jest bowiem wtórna do uprawnień wynikających z koncesji i im podporządkowana – prosimy odwołać się do szczegółowych argumentów w tej kwestii zawartych powyżej. **Każda rezerwacja częstotliwości dla nadawcy przyporządkowana jest konkretnemu programowi radiofonicznemu lub telewizyjnemu, stąd trudno jest mówić  o nadmiarze takich częstotliwości.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Regulacje art. 94 ust. 1 pkt 10 oraz ust. 2 i 3 nie są nowe – w Pt były to odpowiednio art. 123 ust. 1 pkt 10, ust. 1a i 1b. Przepisy te dają Prezesowi UKE narzędzia w postaci możliwości cofnięcia rezerwacji częstotliwości w sytuacji, gdy w wyniku przekształceń własnościowych dojdzie do nadmiernego skupienia częstotliwości w rękach jednego podmiotu i obchodzenia w ten sposób np. założeń wcześniejszego postępowania selekcyjnego. Prezes UKE nie wypowiada się przy tym w zakresie samej możliwości dokonania określonej transakcji handlowej, a jedynie ma uprawnienie do cofnięcia rezerwacji, jeżeli ta transakcja doprowadzi do nadmiernego skupienia częstotliwości, przy czym podmiot może w łatwy i szybki sposób, jeszcze przed dokonaniem takiej transakcji, uzyskać pewność czy organ regulacyjny będzie mógł skorzystać ze swojego uprawnienia. Jeżeli strony transakcji handlowej zgłosiły na piśmie Prezesowi UKE zamiar jej przeprowadzenia, a Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Prezes UKE zawiadamia strony transakcji handlowej o swoim stanowisku w tej sprawie w terminie 30 dni od dnia otrzymania zgłoszenia zamiaru przeprowadzenia transakcji. W przypadku niezawiadomienia przez Prezesa UKE stron transakcji handlowej w tym terminie uznaje się, że Prezes UKE potwierdził, że zamierzona transakcja handlowa nie będzie prowadziła do nadmiernego skupienia częstotliwości. Istnieje ponadto wyłączenie stosowania tego przepisu po upływie 5 lat od dnia dokonania transakcji handlowej. Podyktowane jest to potrzebą zagwarantowania pewności prawnej oraz ochroną dokonanych inwestycji.  Na marginesie należy wskazać, że przepisy unijne nie określają nigdzie wymogu wypłaty rekompensat, a jedynie dopuszczają taką możliwość. |
| 287 | Art. 94 ust. 6 | | PIIT | Izba postuluje, aby zmiana dokonana w trybie określonym w tym przepisie:  powinna odbywać się za odszkodowaniem dot. ewentualnych kosztów dostosowania sieci operatorów, z uwagi na fakt, ochrony praw nabytych i bezpieczeństwa inwestycji oraz, że w wyniku takiej zmiany decyzji rezerwacyjnej Prezes UKE z urzędu dokonuje odpowiednich zmian w pozwoleniach radiowych wydanych na jej podstawie oraz w dokonanych wpisach do rejestru urządzeń radiowych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis jest przeniesiony z Pt i nie przewiduje się jego modyfikacji o kwestie związane z odszkodowaniami.  W zakresie pozwoleń należy wskazać, że na podstawie obowiązujących przepisów możliwe jest dokonanie zmian z urzędu. Jednak nie jest zasadne wprowadzanie takiej regulacji jako obligatoryjnej, ponieważ Prezes UKE nie ma tak szczegółowej wiedzy o sieci przedsiębiorcy aby zawsze mógł samodzielnie dokonać odpowiednich zmian. Czasem zmiana rezerwacji wiązać się np. będzie z wymianą urządzeń. |
| 288 | Art. 94 ust. 6 PKE | | IAB Polska  BCC | **Postulujemy usunięcie przedmiotowego zapisu.**  Alternatywnie postulujemy o wyłączenie jego stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych w sposób analogowy drogą rozsiewczą naziemną.  Przesłanki dokonania zamiany częstotliwości są pojęciami nieostrymi, tj. Prezes UKE może dokonać zamiany „w celu zapewnienia ładu w gospodarce częstotliwościami oraz zwiększenia efektywności wykorzystanych częstotliwości”. Przepis ten nie zawiera ściśle określonych kryteriów do przeprowadzenia tych zmian i tym samym w sposób nieuzasadniony poszerza Prezesowi UKE zakres swobody w jego stosowaniu. Niejasne jest także, w jaki sposób nadawca może potwierdzić, że częstotliwości otrzymane w ramach zamiany posiadają „analogiczne właściwości”. W rezultacie, Prezes UKE otrzymuje szerokie uprawnienie, bez narzuconych mu jakichkolwiek formalnych i merytorycznych kryteriów oceny, w szczególności sposobu mierzenia owej efektywności wykorzystywania częstotliwości.  Jednocześnie omawiany przepis nie przewiduje żadnej rekompensaty ani za koszty zmian, ani za ich ewentualne skutki w postaci uszczerbku wpływów reklamowych. Jest to sprzeczne z prawem UE, bowiem zasada rekompensaty kosztów migracji lub realokacji wykorzystania częstotliwości została wprowadzona wprost na mocy art. 6 ust. 5 Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 243/2012/UE z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie ustanowienia wieloletniego programu dotyczącego polityki w zakresie widma radiowego i jest ona jedną z zasad gospodarki częstotliwościami, które obowiązują wszystkie państwa członkowskie UE. Zasada ta wynika także z art. 19 ust. 1 i 2 EKŁE.  Jak wynika z powyższych argumentów, omawiany art. 94 ust. 6 PKE, mimo, że stanowi odpowiednik obecnego art. 123 ust. 2c prawa telekomunikacyjnego, nie znajduje racji bytu pod rządami EKŁE, który PKE implementuje. Stąd postulujemy jego usunięcie.  W art. 94 ust. 6 PKE proponowane jest wprowadzenie następującego zapisu:  *„Prezes UKE, w celu zapewnienia ładu w gospodarce częstotliwościami oraz zwiększenia efektywności wykorzystywanych częstotliwości, może dokonać zmiany przydzielonych rezerwacji częstotliwości z danego zakresu częstotliwości poprzez zamianę częstotliwości objętych rezerwacją na częstotliwości o analogicznych właściwościach. Zmiana może dotyczyć całości lub części częstotliwości objętych rezerwacją.”*  **IAB Polska postuluje usunięcie przedmiotowego zapisu. Alternatywnie postuluje o wyłączenie jego stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych w sposób analogowy drogą rozsiewczą naziemną.**  **U podstaw tych postulatów stoją następujące argumenty:**   1. **Swoboda uznaniowa Prezesa UKE i naruszenie konstytucyjnych praw nadawców**   Projektowany art. 94 ust. 6 uprawnia Prezesa UKE do dokonywania zmian przydzielonych rezerwacji częstotliwości z danego zakresu częstotliwości poprzez zamianę częstotliwości objętych rezerwacją na częstotliwości o analogicznych właściwościach. Tym samym poszerza on i tak już szeroki katalog sytuacji, w których Prezes UKE może dokonać zmiany przydzielonych rezerwacji częstotliwości. Przepis ten stanowi odpowiednik obecnego art. 123 ust. 2c prawa telekomunikacyjnego.  Przesłanki dokonania zamiany częstotliwości są pojęciami nieostrymi, tj. Prezes UKE może dokonać zamiany „w celu zapewnienia ładu w gospodarce częstotliwościami oraz zwiększenia efektywności wykorzystanych częstotliwości”. Przepis ten nie zawiera ściśle określonych kryteriów do przeprowadzenia tych zmian i tym samym w sposób nieuzasadniony poszerza Prezesowi UKE zakres swobody w jego stosowaniu. Niejasne jest także, w jaki sposób nadawca może potwierdzić, że częstotliwości otrzymane w ramach zamiany posiadają „analogiczne właściwości”.  W rezultacie, Prezes UKE otrzymuje szerokie uprawnienie, bez narzuconych mu jakichkolwiek formalnych i merytorycznych kryteriów oceny, w szczególności sposobu mierzenia owej efektywności wykorzystywania częstotliwości. Ponadto, istniejąca od lat przesłanka zmiany lub cofnięcia decyzji rezerwacyjnej z uwagi na nieefektywne wykorzystanie częstotliwości jest wystarczającą podstawą prawną do dokonania potencjalnych zmian i nie ma potrzeby utrzymywania dodatkowej podstawy prawnej dla zmiany rezerwacji częstotliwości. Tym bardziej sprzeciw budzi utrzymywanie dodatkowego, inaczej sformułowanego kryterium, opartego na tej samej przesłance niezdefiniowanej efektywności wykorzystywania częstotliwości. Taki zapis budzi wątpliwości co do jego zgodności z art. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 20 w zw. z art. 22 i art. 14 Konstytucji RP. Wskazane przesłanki zmiany przydzielonych rezerwacji zostały bowiem określone w sposób na tyle nieostry, że mogą doprowadzić do arbitralnego i niepodlegającego kontroli merytorycznej zmieniania przydzielonych rezerwacji przez Prezesa UKE, a w rezultacie — do swobodnego kształtowania przez niego zakresu przysługującej nadawcom i innym uczestnikom rynku swobody działalności gospodarczej (ograniczenie dostępu do podstawowego kanału prowadzenia działalności), wolności mediów, ochrony praw nabytych i interesów w toku.   1. **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na brak rekompensaty kosztów zmian**   Nadawcy programów radiowych nadawanych w sposób analogowy drogą naziemną, zwłaszcza tych o zasięgu lokalnym, latami dokonują nakładów mających na celu przyzwyczajenie słuchaczy do tego, iż dany program radiowy dostępny jest na ściśle określonej częstotliwości. Dokonanie w sposób uznaniowy zamiany takiego pasma na inny zasób, nawet o podobnych właściwościach technicznych, może się przełożyć na wymierną szkodę dla nadawcy w postaci utraty słuchaczy, którzy mogą nie podążyć za taką zmianą częstotliwości. W konsekwencji utrata słuchaczy przełoży się na spadek wpływów reklamowych, które dla nadawców komercyjnych są głównym źródłem przychodów.  Jednocześnie omawiany przepis nie przewiduje żadnej rekompensaty ani za koszty zmian, ani za ich ewentualne skutki w postaci uszczerbku wpływów reklamowych. Jest to sprzeczne z prawem UE, bowiem zasada rekompensaty kosztów migracji lub realokacji wykorzystania częstotliwości została wprowadzona wprost na mocy art. 6 ust. 5 Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 243/2012/UE z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie ustanowienia wieloletniego programu dotyczącego polityki w zakresie widma radiowego i jest ona jedną z zasad gospodarki częstotliwościami, które obowiązują wszystkie państwa członkowskie UE. Zasada ta wynika także z art. 19 ust. 1 i 2 EKŁE.   1. **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na naruszenie unijnych zasad gospodarki częstotliwościami**   Dodatkowo, omawiany przepis jest sprzeczny z następującymi przepisami EKŁE:  a) art. 3 ust. 2 c) EKŁE, który stanowi, że krajowe organy regulacyjne i państwa członkowskie dążą do realizacji każdego z następujących celów: „(…) przyczynianie się do rozwoju rynku wewnętrznego poprzez usuwanie istniejących przeszkód utrudniających inwestycje w sieci łączności elektronicznej, (…) a także poprzez opracowywanie wspólnych przepisów i przewidywalnych podejść regulacyjnych (…). Omawiany przepis nie może być uznany za przewidywalny w rozumieniu EKŁE;  b) art. 19 ust. 2 EKŁE, który stanowi, że państwa członkowskie mogą dopuścić ograniczenie lub cofnięcie praw użytkowania widma radiowego w oparciu o ustanowione wcześniej i „jasno określone procedury, zgodnie z zasadami proporcjonalności i niedyskryminacji”. W tego rodzaju przypadkach, posiadacze takich praw mogą otrzymać „odpowiednią rekompensatę”. Omawiany przepis nie spełnia przedmiotowych warunków. Nie jest on bowiem jasny, trudno go uznać za środek proporcjonalny czy niedyskryminujący, a ponadto nie przewiduje on żadnej rekompensaty.  c) art. 45 ust. 2 c) i g) EKŁE, który stanowi, że państwa członkowskie mają obowiązek zapewnienia „przewidywalności i spójności podczas przyznawania, odnowy, zmiany, ograniczenia i wycofania praw użytkowania widma radiowego, aby promować długoterminowe inwestycje” oraz stosować zasady „przyznawania, przenoszenia, odnawiania, zmieniania i cofania praw wykorzystania widma radiowego, które są jasno i przejrzyście ustanowione, aby zagwarantować pewność regulacyjną oraz spójność i przewidywalność regulacji”. Omawiany przepis przyznający Prezesowi UKE pełną uznaniowość w zamianie częstotliwości nie spełnia żadnego przedmiotowych warunków.  Jak wynika z powyższych argumentów, omawiany art. 94 ust. 6 PKE, mimo, że stanowi odpowiednik obecnego art. 123 ust. 2c prawa telekomunikacyjnego, nie znajduje racji bytu pod rządami EKŁE, który PKE implementuje. Stąd postulujemy jego usunięcie.  Alternatywnie wnioskujemy o wyłączenie jego stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych w sposób analogowy drogą rozsiewczą naziemną. Jak wynika bowiem z art. 96 ust. 1 PKE, który odwołuje się do kwestionowanego zapisu z art. 94 ust. 6 PKE, miał on w zamyśle ustawodawcy dotyczyć jedynie nadawania w sposób cyfrowy drogą naziemną | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga do art. 94 ust. 6 dotyczy przenoszonego z Pt ( art. 123 ust. 2c) przepisu dotyczącego reshufflingu. Przepis pozwala na dokonanie zmian udzielonych już rezerwacji częstotliwości przez zamianę częstotliwości objętych rezerwacją na częstotliwości o analogicznych właściwościach, w celu uporządkowania przydziału widma w danym paśmie. Zamiana częstotliwości jest dopuszczona wyłącznie w sytuacjach, niezbędnych z punktu widzenia prawidłowej gospodarki częstotliwościami. Należy również wskazać, że przepis ma umożliwić kontynuowanie działalności prowadzonej przy wykorzystaniu dotychczas posiadanych częstotliwości (np. podmioty, które świadczą usługę LTE będą oczekiwały, iż na podstawie projektowanego przepisu otrzymają częstotliwości o analogicznych właściwościach, tj. takie, które umożliwią im dalsze świadczenie tej samej usługi). W naszej opinii jest to narzędzie niezbędne dla regulatora.  Na marginesie należy wskazać, że przepisy unijne nie określają nigdzie wymogu wypłaty rekompensat, a jedynie dopuszczają taką możliwość. |
| 289 | Art. 94 ust. 6 | | Związek Pracodawców Prywatnych Mediów | Proponowane jest wprowadzenie następującego zapisu: „*Prezes UKE, w celu zapewnienia ładu  w gospodarce częstotliwościami oraz zwiększenia efektywności wykorzystywanych częstotliwości, może dokonać zmiany przydzielonych rezerwacji częstotliwości z danego zakresu częstotliwości poprzez zamianę częstotliwości objętych rezerwacją na częstotliwości o analogicznych właściwościach. Zmiana może dotyczyć całości lub części częstotliwości objętych rezerwacją*.”  **Postulujemy usunięcie tego zapisu**  Alternatywnie postulujemy:  wyłączenie jego stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych w sposób analogowy drogą rozsiewczą naziemną.  zapewnienie, zwrotu niezbędnych kosztów, jakie będą musieli ponieść przedsiębiorcy  w wyniku zmiany ich praw nabytych,  wskazanie, że w wyniku zmiany rezerwacji częstotliwości w tym zakresie, Prezes UKE  z urzędu dokonuje odpowiednich zmian w pozwoleniach radiowych wydanych na jej podstawie oraz w dokonanych wpisach do rejestru urządzeń radiowych  **Uzasadnienie:**  **Swoboda uznaniowa Prezesa UKE i naruszenie konstytucyjnych praw nadawców**  Projektowany art. 94 ust. 6 uprawnia Prezesa UKE do dokonywania zmian przydzielonych rezerwacji częstotliwości z danego zakresu częstotliwości poprzez zamianę częstotliwości objętych rezerwacją na częstotliwości o analogicznych właściwościach. Tym samym poszerza on i tak już szeroki katalog sytuacji, w których Prezes UKE może dokonać zmiany przydzielonych rezerwacji częstotliwości. Przepis ten stanowi odpowiednik obecnego art. 123 ust. 2c prawa telekomunikacyjnego.  Przesłanki dokonania zamiany częstotliwości są pojęciami nieostrymi, tj. Prezes UKE może dokonać zamiany „*w celu zapewnienia ładu w gospodarce częstotliwościami oraz zwiększenia efektywności wykorzystanych częstotliwości*”. Przepis ten nie zawiera ściśle określonych kryteriów do przeprowadzenia tych zmian i tym samym w sposób nieuzasadniony poszerza Prezesowi UKE zakres swobody w jego stosowaniu. Niejasne jest także, w jaki sposób nadawca może potwierdzić,  że częstotliwości otrzymane w ramach zamiany posiadają „*analogiczne właściwości*”.  W rezultacie, Prezes UKE otrzymuje szerokie uprawnienie, bez narzuconych mu jakichkolwiek formalnych i merytorycznych kryteriów oceny, w szczególności sposobu mierzenia owej efektywności wykorzystywania częstotliwości. Ponadto, istniejąca od lat przesłanka zmiany lub cofnięcia decyzji rezerwacyjnej z uwagi na nieefektywne wykorzystanie częstotliwości jest wystarczającą podstawą prawną do dokonania potencjalnych zmian i nie ma potrzeby utrzymywania dodatkowej podstawy prawnej dla zmiany rezerwacji częstotliwości. Tym bardziej sprzeciw budzi utrzymywanie dodatkowego, inaczej sformułowanego kryterium, opartego na tej samej przesłance niezdefiniowanej efektywności wykorzystywania częstotliwości. Taki zapis budzi wątpliwości co do jego zgodności z art. 2 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 20 w zw. z art. 22 i art. 14 Konstytucji RP. Wskazane przesłanki zmiany przydzielonych rezerwacji zostały bowiem określone w sposób na tyle nieostry, że mogą doprowadzić do arbitralnego i niepodlegającego kontroli merytorycznej zmieniania przydzielonych rezerwacji przez Prezesa UKE, a w rezultacie — do swobodnego kształtowania przez niego zakresu przysługującej nadawcom i innym uczestnikom rynku swobody działalności gospodarczej (ograniczenie dostępu do podstawowego kanału prowadzenia działalności), wolności mediów, ochrony praw nabytych  i interesów w toku.  **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na brak rekompensaty kosztów zmian**  Nadawcy programów radiowych nadawanych w sposób analogowy drogą naziemną, zwłaszcza tych  o zasięgu lokalnym, latami dokonują nakładów mających na celu przyzwyczajenie słuchaczy do tego,  iż dany program radiowy dostępny jest na ściśle określonej częstotliwości. Dokonanie w sposób uznaniowy zamiany takiego pasma na inny zasób, nawet o podobnych właściwościach technicznych, może się przełożyć na wymierną szkodę dla nadawcy w postaci utraty słuchaczy, którzy mogą nie podążyć za taką zmianą częstotliwości. W konsekwencji utrata słuchaczy przełoży się na spadek wpływów reklamowych, które dla nadawców komercyjnych są głównym źródłem przychodów.  Jednocześnie omawiany przepis nie przewiduje żadnej rekompensaty ani za koszty zmian, ani za ich ewentualne skutki w postaci uszczerbku wpływów reklamowych. Jest to sprzeczne z prawem UE, bowiem zasada rekompensaty kosztów migracji lub realokacji wykorzystania częstotliwości została wprowadzona wprost na mocy art. 6 ust. 5 Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady nr 243/2012/UE  z dnia 14 marca 2012 r. w sprawie ustanowienia wieloletniego programu dotyczącego polityki  w zakresie widma radiowego i jest ona jedną z zasad gospodarki częstotliwościami, które obowiązują wszystkie państwa członkowskie UE. Zasada ta wynika także z art. 19 ust. 1 i 2 EKŁE.  **Sprzeczność z prawem UE z uwagi na naruszenie unijnych zasad gospodarki częstotliwościami**  Dodatkowo, omawiany przepis jest sprzeczny z następującymi przepisami EKŁE:   1. art. 3 ust. 2 c) EKŁE, który stanowi, że krajowe organy regulacyjne i państwa członkowskie dążą do realizacji każdego z następujących celów: *„(…) przyczynianie się do rozwoju rynku wewnętrznego poprzez usuwanie istniejących przeszkód utrudniających inwestycje w sieci łączności elektronicznej, (…) a także poprzez opracowywanie wspólnych przepisów  i* ***przewidywalnych podejść regulacyjnych*** *(…)*. Omawiany przepis nie może być uznany za przewidywalny w rozumieniu EKŁE; 2. art. 19 ust. 2 EKŁE, który stanowi, że państwa członkowskie mogą dopuścić ograniczenie lub cofnięcie praw użytkowania widma radiowego w oparciu o ustanowione wcześniej i „***jasno*** *określone procedury, zgodnie z zasadami* ***proporcjonalności*** *i niedyskryminacji”*. W tego rodzaju przypadkach, posiadacze takich praw mogą otrzymać „*odpowiednią rekompensatę”*. Omawiany przepis nie spełnia przedmiotowych warunków. Nie jest on bowiem jasny, trudno go uznać za środek proporcjonalny czy niedyskryminujący, a ponadto nie przewiduje on żadnej rekompensaty. 3. art. 45 ust. 2 c) i g) EKŁE, który stanowi, że państwa członkowskie mają obowiązek zapewnienia „***przewidywalności i spójności*** *podczas przyznawania, odnowy,* ***zmiany,*** *ograniczenia i wycofania praw użytkowania widma radiowego,* ***aby promować długoterminowe inwestycje***” oraz stosować zasady „*przyznawania, przenoszenia, odnawiania,* ***zmieniania*** *i cofania praw wykorzystania widma radiowego, które są* ***jasno i przejrzyście ustanowione****, aby zagwarantować* ***pewność regulacyjną oraz spójność i przewidywalność regulacji***”. Omawiany przepis przyznający Prezesowi UKE pełną uznaniowość w zamianie częstotliwości nie spełnia żadnego przedmiotowych warunków.   Jak wynika z powyższych argumentów, omawiany art. 94 ust. 6 PKE, mimo, że stanowi odpowiednik obecnego art. 123 ust. 2c prawa telekomunikacyjnego, nie znajduje racji bytu pod rządami EKŁE, który PKE implementuje. Stąd postulujemy jego usunięcie.  Alternatywnie wnioskujemy o wyłączenie jego stosowania w stosunku do rezerwacji częstotliwości na cele rozpowszechniania programów radiofonicznych w sposób analogowy drogą rozsiewczą naziemną. Jak wynika bowiem z art. 96 ust. 1 PKE, który odwołuje się do kwestionowanego zapisu z art. 94 ust. 6 PKE, miał on w zamyśle ustawodawcy dotyczyć jedynie nadawania w sposób cyfrowy drogą naziemną. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga do art. 94 ust. 6 dotyczy przenoszonego z Pt ( art. 123 ust. 2c) przepisu dotyczącego reshufflingu. Przepis pozwala na dokonanie zmian udzielonych już rezerwacji częstotliwości przez zamianę częstotliwości objętych rezerwacją na częstotliwości o analogicznych właściwościach, w celu uporządkowania przydziału widma w danym paśmie. Zamiana częstotliwości jest dopuszczona wyłącznie w sytuacjach, niezbędnych z punktu widzenia prawidłowej gospodarki częstotliwościami. Należy również wskazać, że przepis ma umożliwić kontynuowanie działalności prowadzonej przy wykorzystaniu dotychczas posiadanych częstotliwości (np. podmioty, które świadczą usługę LTE będą oczekiwały, iż na podstawie projektowanego przepisu otrzymają częstotliwości o analogicznych właściwościach, tj. takie, które umożliwią im dalsze świadczenie tej samej usługi). W naszej opinii jest to narzędzie niezbędne dla regulatora.  Na marginesie należy wskazać, że przepisy unijne nie określają nigdzie wymogu wypłaty rekompensat, a jedynie dopuszczają taką możliwość. |
| 290 | Art. 109 | | PIIT | Przepisy nie adresują kwestii problemu „zamrożenia” kwoty wadium w przypadku faktycznego „zawieszenia” postępowania selekcyjnego na etapie po złożeniu ofert wstępnych, z przyczyn nie stojących po stronie uczestników oraz organizatora postępowania selekcyjnego. Aktualne wydarzenia związane z COVID-19 pokazują, że może być to realny problem, tj. z jednej strony uczestnicy przewidywanej aukcji na częstotliwości z zakresu 3,6 GHz będą zobowiązani do wniesienia wadium w terminie składania ofert wstępnych, z drugiej strony etap II aukcji (szkolenie z obsługi elektronicznego systemu aukcyjnego, zdalna aukcja próbna, czy sam proces licytacji) może być odłożony na bliżej nieokreślony czas w związku z ogłoszonym stanem epidemii. Oczywiście przepisy PKE nie będą miały zastosowania do planowanej aukcji, o ile zostanie ogłoszona przed wejściem w życie projektowanej ustawy, nie można natomiast wykluczyć, że tego typu zdarzenia mogą mieć miejsce i w przyszłości.  Wydaje się że przepisy powinny zatem przewidywać sytuację zwrotu wadium, w przypadku długotrwałego „zawieszenia” postępowania selekcyjnego już po jego rozpoczęciu, a następnie ponownego wniesienia wadium po faktycznym „odwieszeniu” postępowania selekcyjnego. W innym przypadku dopuszczalna będzie sytuacja, w której, w przypadku faktycznego „zawieszenia” postępowania selekcyjnego w jego trakcie, kwota wadium (a więc znaczące środki – np. w unieważnionej aukcji 3,6 GHz było to 182 mln zł od każdego uczestnika) może być zamrożona na koncie bankowym UKE nawet na okres kilkumiesięczny | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy Pke nie przewidują instytucji zawieszenia postępowania selekcyjnego zatem nie powinny regulować sytuacji związanej z wadium w tym zakresie. W przypadku wprowadzania takich regulacji innymi ustawami powinny one uregulować również kwestie związane z wadium itp. |
| 291 | Art. 117 ust. 2 i 3 | | PIIT | Zgodnie z projektowanym przepisem *„Prezes UKE unieważnia z urzędu postępowanie selekcyjne w przypadku, gdy projekt rozstrzygnięcia decyzji w sprawie rezerwacji częstotliwości opublikowany wraz z ogłoszeniem o przetargu, aukcji albo konkursie i dokumentacją nie zawiera wszystkich elementów, o których mowa w art. 82 ust. 1”* oraz *„Unieważnienia postępowania selekcyjnego z przyczyny, o której mowa w ust. 2. , Prezes UKE dokonuje niezwłocznie”*. Przepisy te stanowią odpowiednik wprowadzonych tzw. Tarczą Antykryzysową 3.0. art. 118d ust. 1a i 1b Pt.  Przepisy te miały niewątpliwie charakter doraźny i epizodyczny związany z unieważnieniem ogłoszonej w dniu 6 marca br. aukcji na cztery rezerwacje częstotliwości z pasma 3,6 GHz. Nie jest znane merytoryczne uzasadnienie dla ich dalszego trwania w projekcie ustawy PKE mającym zastąpić Pt. Ponadto w przypadku ich zachowania będzie powstawała istotna wątpliwość, czy przewidziany w art. 118 projektu PKE tryb „naprawczy” dla postępowania selekcyjnego ma zastosowanie również do unieważnienia, o którym mowa w art. 117 ust. 2 projektu PKE. Należy bowiem zauważyć, że art. 118 ust. 1 mówi o naruszeniach przepisów prawa lub interesów jego uczestników. | **Uwaga uwzględniona** |
| 292 | Art. 121 | | PIIT | Mimo iż zapis art. 121 stanowi powtórzenie przepisu EKŁE, to brakuje uwzględnienia okoliczności formalnych dla takiego procesu. W szczególności przeprowadzenie takiej procedury wymagałoby zmian w innych ustawach, np. w KPA biorąc pod uwagę konieczność uwzględniania przez podmioty krajowe czynności władczych organu administracji obcego państwa. Alternatywą jest opisanie szczegółowe takiej procedury w PKE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis ma na celu wdrożenie EKŁE. Nie ma jednak możliwości określenia już w tym momencie, z góry, wspólnej procedury dla nieznanego w tym momencie innego państwa członkowskiego. Procedura taka będzie musiała zostać wypracowana wspólnie z tym państwem w ramach konkretnej sytuacji. |
| 293 | Art. 122 | | PIIT | Co najmniej dla „częstotliwości zharmonizowanych” domyślnym trybem wykorzystania częstotliwości powinien być tryb wpisu do rejestru. „Częstotliwości zharmonizowane” to częstotliwości objęte decyzjami harmonizacyjnymi, ich wykorzystanie zostaje ujednolicone na obszarze całej UE. W takim przypadku wymaganie pozwolenia radiowego każdorazowo dla nowej stacji jest czystym anachronizmem i bardzo negatywnie wpływa na tempo rozwoju sieci. Jak uczy doświadczenie, w niektórych przypadkach Prezes UKE nie dotrzymuje ustawowych terminów na wydanie pozwolenia radiowego, co powoduje opóźnienia rolloutu. Reasumując – tryb wpisu do rejestru powinien być domyślny, i równorzędny dla pozwoleń radiowych, lub każda rezerwacja częstotliwości zharmonizowanych powinna przewidywać zwolnienie z obowiązku uzyskiwania pozwoleń (zmiana w art. 127 ust 2 pkt 4). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy przewidują możliwość określenia warunków wykorzystania częstotliwości w rezerwacji, co oznacza brak konieczności uzyskiwania pozwolenia. |
| 294 | Art. 122 | | KIGEiT | Co najmniej dla „częstotliwości zharmonizowanych” domyślnym trybem wykorzystania częstotliwości powinien być tryb wpisu do rejestru. „Częstotliwości zharmonizowane” to częstotliwości objęte decyzjami harmonizacyjnymi, ich wykorzystanie zostaje ujednolicone na obszarze całej UE. W takim przypadku wymaganie pozwolenia radiowego każdorazowo dla nowej stacji jest czystym anachronizmem i bardzo negatywnie wpływa na tempo rozwoju sieci. Jak uczy doświadczenie, w niektórych przypadkach Prezes UKE nie dotrzymuje ustawowych terminów na wydanie pozwolenia radiowego, co powoduje opóźnienia rolloutu. Reasumując – tryb wpisu do rejestru powinien być domyślny, i równorzędny dla pozwoleń radiowych, lub każda rezerwacja częstotliwości zharmonizowanych powinna przewidywać zwolnienie z obowiązku uzyskiwania pozwoleń (zmiana w art. 127 ust 2 pkt 4). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy przewidują możliwość określenia warunków wykorzystania częstotliwości w rezerwacji, co oznacza brak konieczności uzyskiwania pozwolenia. |
| 295 | Art. 122 | | PIKE | Co najmniej dla „częstotliwości zharmonizowanych” domyślnym trybem wykorzystania częstotliwości powinien być tryb wpisu do rejestru. „Częstotliwości zharmonizowane” to częstotliwości objęte decyzjami harmonizacyjnymi, ich wykorzystanie zostaje ujednolicone na obszarze całej UE. W takim przypadku wymaganie pozwolenia radiowego każdorazowo dla nowej stacji jest czystym anachronizmem i bardzo negatywnie wpływa na tempo rozwoju sieci. Jak uczy doświadczenie, w niektórych przypadkach Prezes UKE nie dotrzymuje ustawowych terminów na wydanie pozwolenia radiowego, co powoduje opóźnienia rolloutu. Reasumując – tryb wpisu do rejestru powinien być domyślny, i równorzędny dla pozwoleń radiowych, lub każda rezerwacja częstotliwości zharmonizowanych powinna przewidywać zwolnienie z obowiązku uzyskiwania pozwoleń (zmiana w art. 127 ust 2 pkt 4). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy przewidują możliwość określenia warunków wykorzystania częstotliwości w rezerwacji, co oznacza brak konieczności uzyskiwania pozwolenia. |
| 296 | art. 126 | | Polski Związek Krótkofalowców | Proponujemy dopisanie w Art. 126 ust 5  pkt 5)zasady wykorzystywania urządzeń radioamatorskich.  Przepisy międzynarodowe dopuszczają udział stacji radioamatorskich w przypadkach klęsk i katastrof. W Regulaminie Radiokomunikacyjnym ITU w Art. 25.3 2) oraz w Art. 25.9A zawarte są poniższe regulacje:  „Art. 25.3 2) Stacje amatorskie mogą być wykorzystywane dla komunikacji międzynarodowej w imieniu osób trzecich wyłącznie w przypadkach doraźnych i niesienia pomocy w przypadkach klęsk i katastrof. Administracja może zadecydować o stosowaniu niniejszego postanowienia wobec stacji amatorskich podlegających jej jurysdykcji.  Art. 25.9A Zachęca się administracje do podjęcia kroków niezbędnych dla umożliwienia stacjom amatorskim przygotowania się i zapewnienia potrzeb łączności wspomagającej pomoc w przypadkach klęsk i katastrof.”  W naszym głębokim przekonaniu jest to delegacja wystarczająca do uregulowania w końcu tych spraw w polskich przepisach dotyczących użytkowników urządzeń nadawczo-odbiorczych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej.  Od wielu lat Polski Związek Krótkofalowców zabiega o usankcjonowanie prawne podejmowanych przez środowisko działań mających na celu zapewnienie łączności wspomagającej służby ratownicze w przypadkach klęsk i katastrof oraz przy usuwaniu ich skutków. W przeszłości wielokrotnie wykazaliśmy, że jesteśmy przydatni w organizacji sieci łączności wspomagającej służby ustawowo zobowiązanie do niesienia pomocy w przypadkach klęsk i katastrof. Dlatego też apelujemy o zrozumienie naszych starań zmierzających do tego, aby przygotowywane regulacje prawne były czytelne, jednoznaczne i przede wszystkim nie krepujące działań krótkofalowców.  Podstawową rolą krótkofalowców biorących udział w akcjach ratowniczych w przypadkach klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu jest przede wszystkim zapewnienie łączności alternatywnej dla innych służb rządowych współpracujących ze sztabami zarządzania kryzysowego oraz przekazywanie informacji od i do osób trzecich. Obecnie obowiązujące prawo nie określa jednoznacznie tej kwestii.  Mimo braku precyzyjnego określenia przez administrację zasad wykorzystania urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej na rzecz osób trzecich, wielokrotnie krótkofalowcy tworzyli sieć radiową w znaczący sposób wspierającą sieci komercyjne uczestniczące w niesieniu pomocy poszkodowanym. Nie sposób nie wspomnieć o bezinteresownym udziale krótkofalowców w akcjach przeciwpowodziowych w 1982, 1997, 2009 czy 2010 roku, kiedy to działając na pograniczu prawa (brak regulacji prawnych) prywatny sprzęt i czas poświęcaliśmy do dobra innych.  Faktem jest, że żadnemu krótkofalowcowi nigdy przysłowiowy włos z głowy nie spadł z racji milczącej akceptacji naszych działań przez władze.    Aby być sprawnym i efektywnym w czasie działalności kryzysowej trzeba dużo ćwiczyć i doskonalić działania w organizacji łączności w różnych sytuacjach.  Od lat organizujemy różne przedsięwzięcia mające na celu udoskonalanie działań wspomagających przekazywanie informacji drogą radiową w sytuacjach klęsk żywiołowych. Brak regulacji prawnych ogranicza często nasze działania. Wielu licencjonowanych nadawców w sposób świadomy utrudnia nam działania twierdząc wprost, że brak jest jakichkolwiek uregulowań w polskim prawie odnoszących się do naszych działań.  Uważamy, że zasługujemy na to by nasze potrzeby podnoszenia kwalifikacji do działalności na wypadek sytuacji kryzysowych były uregulowane w rozporządzeniu w sprawie pozwoleń dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej.  Zapis w projekcie Pke w Art. 124 ust. 2. „W pozwoleniu można określić warunki używania urządzenia i obowiązki użytkownika w sytuacjach szczególnych zagrożeń.” mający zastosowanie do podmiotów prawnych prowadzących działalność telekomunikacyjną, którym to Prezes UKE może nakazać określone działania nie ma przełożenia na służbę radiokomunikacyjną amatorską.  Wprowadzenie w Pke proponowanych przez Polski Związek Krótkofalowców zmian w art. 126 ułatwi prowadzenie działań na rzecz społeczności i administracji Polski. Zmiany te dotyczą wyłącznie jednej grup hobbystów radioamatorów i nie wymagają szerszych uzgodnień. Wielokrotnie oferując władzom lokalnym współpracę w zakresie łączności spotykamy się a na jakiej podstawie prawnej można się oprzeć?  Jako krótkofalowcy podejmujemy współpracę z lokalnymi Centrami Zarządzania Kryzysowego po, a podpisaniu w dniu 7 maja 2013 r. porozumienia pomiędzy Polskim Związkiem Krótkofalowców a Ministrem Administracji i Cyfryzacji w sprawie współpracy przy podejmowaniu działań wspomagających przekazywanie informacji w sytuacjach klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu, lokalne CZK zabiegają o sformalizowanie współpracy z PZK, co nas bardzo cieszy.  Zaczynamy także współpracę w Dowództwem WOT z którym Polski Związek Krótkofalowców we wrześniu ub. roku zawarł stosowne porozumienie. Współdziałanie naszych struktur ze strukturami WOT powinno dać wymierne efekty dla bezpieczeństwa publicznego w ciągu najbliższego roku. | **Uwaga nieuwzględniona**  Kwestie działań w sytuacjach nadzwyczajnych powinny być przedmiotem uzgodnień z MSWiA.  Takie regulacje nie mogą być wprowadzane do przepisów aktów wykonawczych bez odpowiednich zapisów ustawowych, przy czym właściwym dla tej materii aktem ustawowym jest ustawa o zarządzaniu kryzysowym, a nie ustawa Pke. |
| 297 | art. 126 ust. 4 (nowy) | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | dodanie ust. 4 pkt d o treści: „w przypadku ubiegania się o wydanie pozwolenia radiowego w służbie radiokomunikacji amatorskiej lub amatorskiej satelitarnej - dokument potwierdzający uprawnienia do używania urządzeń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej lub amatorskiej satelitarnej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub dokument równoważny międzynarodowy.  W związku z wykorzystaniem częstotliwości przydzielonych do użytkowania przez służbę radiokomunikacyjną amatorską i amatorską satelitarną podmiotom nie prowadzącym działalności w sferze tej służby uzasadnionym jest dodanie do tego artykułu w ustępie 4 pkt d. | **Uwaga uwzględniona.**  W art. 126 w ust. 1 pkt 4 została dodana lit. d w brzmieniu:  „w przypadku ubiegania się o wydanie pozwolenia radiowego w służbie radiokomunikacji amatorskiej - dokument potwierdzający uprawnienia do używania urządzeń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub równoważny dokument międzynarodowy;    W UwPke dodany został również przepis przejściowy, który stanowi, że dotychczasowe świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej jest równoważne zaświadczeniu o zdanym egzaminie. |
| 298 | art. 126 ust. 5  pkt 1 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | w pkt 1 dodać po słowach rodzaje pozwoleń słowa i sposób spełnienia przez posiadacza zaleceń egzaminacyjnych HAREC oraz zaleceń CEPT T/R 61-01 i CEPT T/R 61-02.  Rozszerzenie proponowanych zapisów pozwoli na wydawanie przez Prezesa UKE jednego dokumentu poświadczającego uprawnienia, którym będzie pozwolenie radiowe zawierające w sobie zarówno uprawnienia jak i informacje o zdaniu egzaminu. Warto zauważyć, że o ile w przypadku służby radiokomunikacyjnej lotniczej czy morskiej zasadnym jest wydawanie świadectwa operatora bo spełnia on wymogi świadectwa kwalifikacji zawodowych. W przypadku służby radiokomunikacyjnej amatorskiej i amatorskiej satelitarnej świadectwo jest jedynie poświadczeniem zdania egzaminu pozwalającym ubiegać się o uprawnienia do nadawania. Połączenie pozwolenia radiowego ze świadectwem pozwoli na uproszczenie procedur bez uszczerbku dla koniecznych zapisów rekomendacji CEPT. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Należy wskazać, że zalecenie te nie są obligatoryjne. Ponadto, z legislacyjnego punktu widzenia nie jest właściwe dopisywanie zaleceń do tekstu ustawy, ponieważ mogą zostać zastąpione przez inne zalecenia. |
| 299 | art. 126 ust. 5  pkt 3 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich, ZHP | Wykreślić pkt 3 o treści (okres ważności pozwoleń,)  wykreślenie tego punktu jest uzasadnione biorąc pod uwagę zapis ust. 4 tego artykułu, który określa nieprzekraczalny okres ważności pozwolenia. Wykreślenie pozwoli elastycznie decydować o ważności pozwolenia w przypadku wnioskowania przez wnioskodawcę a także przez Prezesa UKE przy wydawaniu pozwolenia | **Uwaga nieuwzględniona.**  Okres ważności pozwoleń został ogólnie określony w ust. 4 (pozwolenia dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej na okres nieprzekraczający 25 lat). Jednakże ze względu na charakter niektórych pozwoleń, (np. pozwolenia wydawane na zawody), okres ich ważności będzie krótszy niż 25 lat.  Przepisy rozporządzenia – podobnie jak jest to obecnie - wskażą okres ważności poszczególnych rodzajów pozwoleń. |
| 300 | art. 126 ust. 5  pkt 4 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | po pkt 4 tego przepisu należy wykreślić proponowane zdanie - biorąc pod uwagę rodzaj posiadanego przez wnioskodawcę świadectwa operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej.  Wykreślenie zbędnej treści. W przypadku połączenia dotychczasowe świadectwa operatora z pozwoleniem w jeden dokument zapis proponowany w projekcie jest całkowicie nie uzasadniony | **Uwaga uwzględniona** |
| 301 | art. 126 ust. 5 pkt 5 (nowy) | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | po pkt 4 tego przepisu należy dodać pkt 5 o treści „sposób przeprowadzania egzaminów dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej przez egzaminatorów wskazanych przez organizacje radioamatorskie”.  W związku z wprowadzeniem prowadzania egzaminów przez organizacje radioamatorskie w miejsce dotychczasowego zapisu gdzie Prezes UKE prowadzi egzaminy zasadnym jest w treści rozporządzenia wydanego przez ministra właściwego zapisanie przepisów uszczegóławiających sposób prowadzenia egzaminów zgodnie z zaleceniami CEPT | **Uwaga uwzględniona**  W zakresie spraw przekazanych do uregulowania w rozporządzeniu znalazła się również kwestia „sposobu przeprowadzania egzaminów”. Należy jednak wskazać, że rozporządzenie będzie dotyczyło zarówno sytuacji powierzenia przeprowadzania egzaminów przez organizacje radioamatorskie jak i sytuacji przeprowadzania egzaminów przez Prezesa UKE. |
| 302 | art. 126 ust. 6 (nowy) | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Po ust. 5 należy dodać ust. 6 o treści: Na wniosek zainteresowanego pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i pozwolenie radiowe w służbie amatorskiej satelitarnej przedłużane jest na kolejny okres, bez konieczności ponownego zdawania egzaminu na podstawie dotychczas posiadanego pozwolenia radiowego. Pozwolenia radiowe dla podmiotów prawnych, w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej, przedłuża się na kolejny okres na wniosek podmiotu.  Wobec połączenia świadectwa operatora w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej z pozwoleniem radiowym na podstawie proponowanego projektu ustawy zachodzi konieczność zapisania w jaki sposób pozwolenie jest przedłużane bez konieczności zdawania ponownego egzaminu. Uzasadnionym jest też określenie sposobu przedłużania pozwoleń dla podmiotów prawnych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i amatorskiej satelitarnej. W związku z tym proponowany przez nas zapis ustawowy pozwala na ustalony sposób przedłużania posiadanych uprawnień przez radioamatorów. | **Uwaga nieuwzględniona**  W projekcie ustawy dodany został przepis, zgodnie z którym pozytywny wynik egzaminu jest ważny bezterminowo. Nie ma więc konieczności zdawania egzaminu po raz kolejny w sytuacji ubiegania się o nowe pozwolenie radiowe. W związku z tym zaproponowana w uwadze regulacja stała się bezzasadna.  Ponadto, należy mieć na uwadze, że do pozwoleń co do zasady nie stosuje się instytucji przedłużenia na kolejny okres. Podmiot zainteresowany przedłużeniem swoich uprawnień powinien wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego pozwolenia radiowego po upływie okresu obowiązywania poprzedniego.  W UwPke przewidziany został przepis przejściowy, zgodnie z którym dotychczasowe świadectwo operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej jest równoważne zaświadczeniu o zdanym egzaminie. |
| 303 | art. 127 ust. 5 (nowy) | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Po ust. 4 należy dodać ust. 5 o treści: 1. Używanie urządzenia nadawczego, nadawczo odbiorczego jest to - emisja fali elektromagnetycznej przez urządzenie. Posiadanie włączonego urządzenia nadawczo-odbiorczego bez emisji fali elektromagnetycznej, podłączenie urządzenia nadawczego lub nadawczo - odbiorczego do systemu antenowego i zasilania - w przypadku urządzeń mobilnych podłączenie do takiego urządzenia baterii, akumulatorów lub zasilacza 2. Jako używanie bez zezwolenia należy rozumieć emisję fali elektromagnetycznej nie posiadając pozwolenia radiowego lub innego tożsamego upoważnienia - emisję fal elektromagnetycznych poza przydzieloną częstotliwością/częstotliwościami bądź pasmem częstotliwości  Proponowane dopisanie ustępu to doprecyzowanie przepisów które jasno określą zasady korzystania z urządzeń nadawczo odbiorczych zarówno przez osoby nie posiadające pozwolenia radiowego w Służbie Radiokomunikacyjnej Morskiej, Służbie Radiokomunikacyjnej Lotniczej, w SRA lub SRAS lub RRL. Pozwoli to jasne określenie stopnia naruszenia przepisów prawa i wymierzenie opisanej w ustawie kary. Brak jasnego zapisu pozwala na dowolna interpretacje pojęcia używania urządzenia nadawczego i nadawczo-odbiorczego prowadzącego do niejednoznaczności oceny naruszenia.  Pozwoli to na pracę osobom posiadającym jednocześnie pozwolenie w służbie amatorskiej jak i prace na częstotliwościach, na które posiadacz jest uprawniany tzn.: posiada inne zamocowanie prawne do prac w zakresie częstotliwości po za wskazanymi w do pracy na niej, np.: strażacy, policjanci, harcerze – w ramach posiadanych umocowań prawnych pracy na danych częstotliwościach. Ponadto urządzenia radiowe umożliwiają pracę pi za zakresem amatorskim. Praca na takich częstotliwościach w specjalnych przypadkach ma zamocowanie w KPA oraz KPK czy ustawie o przeciwdziałaniu terroryzmowi i w takim przypadki każde działanie osób nie uprawniony do pracy na pasmach | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowany przez autorów uwagi przepis zawiera niejasne wytłumaczenie działania jakim jest używanie urządzenia radiowego oraz działania jakim jest używanie bez zezwolenia. Należy wskazać, że używanie urządzenia radiowego za każdym razem będzie wynikało z posiadanego pozwolenia radiowego, zaś używania bez pozwolenia będzie oznaczało działania bez niezbędnych uprawnień.  Wbrew intencji autorów uwagi zaproponowane zabiegi legislacyjne nie wpłyną na jasne określenie stopnia naruszenia. |
| 304 | Art. 130 | | PIIT | **Przepis nie zawiera odpowiednika obecnego art. 144c ust. 9 Pt, zgodnie z którym *„Wniosek o wpis do rejestru urządzeń, załączniki dołączane do tego wniosku oraz wpis do rejestru urządzeń nie podlegają opłacie skarbowej”*.** Dzieje się tak pomimo wskazania w treści uzasadnienia do projektu PKE, że *„Wniosek o wpis do rejestru urządzeń, załączniki dołączane do tego wniosku oraz wpis do rejestru nie będą podlegać opłacie skarbowej”* oraz pomimo że taki przepis był zawarty w projekcie ustawy skierowanym do prekonsultacji (art. 123 ust. 5 tego projektu). **Projektowane przepisy należy zatem uzupełnić w powyższym zakresie.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Kwestie te wynikają z ustawy o opłacie skarbowej, gdzie w załączniku zawierającym wykaz przedmiotów opłaty skarbowej nie ma ujętych tych wniosków (o wpis, załączników do tego wniosku oraz wpisu). |
| 305 | Art. 131 ust. 1 | | PIIT | **Brak jest podstaw merytorycznych do wydłużenia aktualnie przewidzianego w art. 144c ust. 6 Pt terminu dla Prezesa UKE na dokonanie wpisu urządzenia do rejestru urządzeń z 14 do 21 dni roboczych. Izba postuluje przywrócenie terminu 14 dni roboczych na dokonanie takiego wpisu.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Wydłużenie terminu jest skutkiem przyjętych na wniosek izb zmian w zakresie podmiotów mogących dokonać wpisu. Zmiany te spowodują zwiększenie obciążeń urzędu, a co za tym idzie wydłużenie czasu na dokonanie wpisu. |
| 306 | art. 137 ust. 1 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | z ust. 1 wykreślić słowo amatorskiej  Wykreślenie jest w konsekwencji połączenia pozwolenia radiowego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i świadectwa operatora w jeden dokument wydawany przez Prezesa UKE | **Uwaga uwzględniona** |
| 307 | art. 137 ust. 3 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | W artykule przedmiotowym należy dodać ustęp dodatkowy po ust. 2 o treści: „Ust. 3 Obsługiwanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczoodbiorczego, używanego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej, wymaga posiadania pozwolenia radiowego lub posiadania dokumentu równoważnego, wydanego przez uprawniony organ zagraniczny. Dopuszcza się obsługiwanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego używanego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej na podstawie pozwolenia dla osoby prawnej pod opieką i nadzorem osoby posiadającej wymagane uprawnienia”.  Wprowadzenie takiego zapisu jest konsekwencją połączenia pozwolenia radiowego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i świadectwa operatora w jeden dokument wydawany przez Prezesa UKE, a także konieczności zapisania wprawie możliwości używanie urządzeń nadawczych przez osobę szkoloną. Dotychczasowy zapis budzi zastrzeżenia co do faktu czy osoby szkolone mogą używać urządzeń nadawczych wobec nie posiadania uprawnień.  Zapis pozwala na pracę nadzorowaną i pod opieką osób posiadających odpowiednie zezwolenie i nadzór osób będących członkami organizacji (klubu amatorskiego) zrzeszającymi odpowiednich fachowców. Zabezpiecza też możliwość korzystania (wykorzystywania) znaku „dziadka czy wujka” i do własnych łączności bez koniecznego nadzoru. | **Uwaga uwzględniona w zakresie zdania pierwszego.**  Dodany został przepis, zgodnie z którym obsługiwanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego używanego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej wymaga posiadania pozwolenia radiowego lub w przypadku, o którym mowa w art. 133 ust. 1, dokumentu równoważnego, wydanego przez uprawniony organ zagraniczny. |
| 308 | art. 137 | | Polski Związek Krótkofalowców | Proponujemy zmianę brzmienia art. 137 ust. 1 polegającą na skreśleniu słowa „amatorskiej”  Proponowany w art. 137 ust 1 zapis dotyczący służby radiokomunikacyjnej amatorskiej jest rażąco sprzeczny z „przepisami międzynarodowymi” i stanem faktycznym, ponieważ:  - Obsługa urządzenia radiowego polega na wykonywaniu czynności umożliwiających wykorzystywanie funkcji telekomunikacyjnych urządzenia radiowego, które jest własnością innego podmiotu. W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej radioamator jest właścicielem urządzenia i na podstawie pozwolenia radiowego jest uprawniony do jego używania.  - W Regulaminie Radiokomunikacyjnym ITU w Art. 25.6 2) napisano „Administracje powinny sprawdzać kwalifikacje operacyjne i techniczne każdej osoby, która chce używać stacji radioamatorskiej. Wytyczne w zakresie standardów kompetencji można znaleźć w najnowszej wersji zalecenia ITU-R M.1544. (WRC-03)” Nie ma tu żadnej mowy o obowiązku posiadania świadectwa radiooperatora podczas korzystania ze stacji nadawczej. Natomiast w Art. 37 i Art. 47 jest mowa o obowiązku posiadania świadectw radiooperatora, odpowiednio w służbie radiokomunikacyjnej lotniczej i morskiej. Zastosowanie w art. 137 ust. 1 zapisu "obsługiwanie urządzenia radiowego służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej" uważamy za niezgodny z RR ITU.  - W zaleceniachCEPT T/R 61-02 i ERC Raport 32 we wprowadzeniu jest napisane, że dokument uzyskany po zdaniu egzaminu z wymogów określonych w zaleceniach: „Ułatwia on wydanie indywidualnego pozwolenia radioamatorowi, który pozostaje na terenie państwa przez okres dłuższy niż wymieniony w Zaleceniu CEPT T/R 61-01. Ułatwia ono również uzyskanie indywidualnego pozwolenia po powrocie do ojczyzny okazując świadectwo HAREC wydane przez zagraniczną Administrację.” Tu również nie ma mowy o obsługiwaniu urządzenia radiowego  -W aktualnie wydawanych świadectwach jest zapis „Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej zaświadcza, że posiadacz niniejszego świadectwa złożył z wynikiem pozytywnym egzamin na świadectwo klasy A operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, zgodnie z wymaganiami Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (ITU). Złożony egzamin odpowiada wymaganiom egzaminacyjnym określonym w zaleceniu CEPT T/R 61-02 (HAREC).”  Nie ma tu też mowy aby dokument ten uprawniał do obsługiwania urządzeń radiowych.  W obecnym stanie prawnym i w proponowanym art. 137 ust 1 Pke, świadectwa radioamatorskie klasy A i klasy C są zrównane ze świadectwami morskimi i lotniczymi co do uprawnień z nich wynikających, tzn. że uprawniają do obsługi urządzeń radiowych. Stan taki istnieje od 1994 r. czyli od wydania rozporządzenia w sprawie świadectw na mocy ustawy o Łączności z 1990 r.  Przed wejściem w życie ustawy o Łączności w listopadzie 1990 r. świadectwa radioamatorskie nazywane były „Świadectwem uzdolnienia” i uprawniały do ubiegania się o zezwolenie na zakładanie i użytkowanie radiostacji amatorskich. Od wielu lat uczestnicząc w pracach nad kolejnymi aktami prawnymi wskazujemy na wykazane w uzasadnieniu sprzeczności.  Proponowana zmiana pozwoli na przywrócenie właściwego charakteru świadectwom operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, będącymi dokumentami uprawniającymi do ubiegania się o pozwolenia radioamatorskie, co jest zgodne ze stanem faktycznym zawartym również w rozporządzeniu „W sprawie pozwoleń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej”.  Zmiana w art. 137 ust. 1 polegającą na skreśleniu słowa „amatorskiej” przywróci świadectwom radioamatorskim klasy A i klasy C rangę poświadczenia uzyskania kwalifikacji (zalecenia CEPT T/R 61-02 i ERC Raport 32) wymaganych do uzyskania pozwolenia radioamatorskiego, pozwoli na odstąpienie od obecnej formy świadectwa.  Obecnie świadectwo jest wydawane na papierze kredowym, poprzez wdrukowanie danych osoby na wcześniej wykonanym przez drukarnię blankiecie, tak jak wykonywane są świadectwa morskie i lotnicze, które muszą być trwałe z racji częstego posługiwania się nimi podczas obsługiwania urządzeń radiowych zainstalowanych na statkach wodnych i powietrznych.  Uważamy, że świadectwa należy wydawać jak to określone jest w załącznikach do zaleceń T/R 61-02 i ERC Report 32 Europejskiej Konferencji Administracji Pocztowych i Telekomunikacyjnych. Tak jest we wszystkich krajach stosujących powyższe rekomendacje CEPT.  Udogodnieniem będzie również odstąpienie w przyszłości od uwierzytelniania wydanego świadectwa pieczęcią i podpisem. W większości krajów stosujących zalecenia CEPT T/R 61-02 i ERC Raport 32 nie są wysyłane świadectwa, a osoba uzyskująca pozytywny wynik egzaminu ma możliwość pobrania świadectwa ze strony internetowej urzędu o ile jest tym świadectwem zainteresowana. Takie rozwiązanie jest logiczne, ponieważ pozwolenie o które ubiega się radioamator wydaje ten sam organ co przeprowadza egzamin i wydaje świadectwo.  Takie działania w znacznym stopniu uproszczą i skrócą procedury, a przede wszystkim w znacznym stopniu obniżą wydatki finansowe (wedle naszych kalkulacji kilka tysięcy złotych) na obsługę służby radiokomunikacyjnej amatorskiej. | **Uwaga uwzględniona** |
| 309 | art. 138 | | Polski Związek Krótkofalowców | Art. 138 ust 5 pkt 2) zastąpić słowo „obsługą” na słowo „używaniem”  Obsługa urządzenia radiowego polega na wykonywaniu czynności umożliwiających wykorzystywanie funkcji telekomunikacyjnych urządzenia radiowego, które jest własnością innego podmiotu. W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej radioamator jest właścicielem urządzenia i na podstawie pozwolenia radiowego jest uprawniony do jego używania.  Proponowana zmiana jest konsekwencją zmiany w art. 137 ust 1  Świadectwo operatora urządzeń radiowych uprawnia do ubiegania się o pozwolenie radiowe, a nie do obsługi, zatem zmiana słowa „obsługą” na słowo „używaniem” potwierdzi stan faktyczny. | **Uwaga nieuwzględniona**  We wskazanym przepisie nie występuje słowo „obsługą”. |
| 310 | art. 138 ust. 1 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga, Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Prezes UKE wydaje pozwolenie radiowe dla osoby fizycznej w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i amatorskiej satelitarnej na podstawie pozytywnego wyniku egzaminu z wiadomości i umiejętności osoby ubiegającej się o pozwolenie radiowe z wyłączeniem pozwoleń określonych w ust 2.  Proponujemy zmianę zapisów tego artykułu biorącej pod uwagę proponowane przeniesienie egzaminów i prowadzenie ich przez organizacje radioamatorskie oraz wobec połączenia w jeden dokument świadectwa operatora i pozwolenia radiowego | **Uwaga uwzględniona**  Przepis w zaproponowanym brzmieniu został wprowadzony do art. 126a w ust. 2. |
| 311 | art. 138 ust. 2 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Prezes UKE wydaje pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i amatorskiej satelitarnej podmiotom prawnym na podstawie uprawnień wynikających z posiadania przez osobę odpowiedzialną, wskazaną przez podmiot, uprawnień z posiadanego pozwolenia indywidualnego.  Proponowane zapisy mają ustawowo określić na jakich zasadach pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i amatorskiej satelitarnej uzyskuje podmiot prawny. Dotychczasowe zapisy ustawowe nie precyzują tego w sposób jednoznaczny niebudzący wątpliwości zasadnym jest w związku z tym dokonanie właściwego zapisu w ustawie. | **Uwaga uwzględniona**  W art. 126a ust. 3 dodano przepis w brzmieniu:  „Prezes UKE wydaje pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej osobie prawnej, w tym terenowej jednostce organizacyjnej stowarzyszenia posiadającego osobowość prawną, a także stowarzyszeniu zwykłemu w rozumieniu ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2019 poz. 713 oraz z 2020 poz. 695 i 1086), na podstawie uprawnień członka tej osoby prawnej wynikających z posiadanego przez niego pozwolenia.” |
| 312 | art. 138 ust. 3 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – Egzaminy osób ubiegających się o pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej przeprowadzają organizacje pozarządowe w rozumieniu art. 3 ust 2 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie prowadzące statutową działalność w zakresie służby radiokomunikacyjnej amatorskiej.  Proponowany zapis przekazuje całkowicie egzaminy w ręce środowiska radioamatorskiego odciążając administrację regulatora od prowadzenia procesu egzaminacyjnego co jest rozwiązaniami stosowanym w wielu krajach na świecie a w przypadku sytuacji w jakiej na początku roku znalazł się świat w wyniku pandemii pokazało, że organizacje radioamatorskie radzą sobie z prowadzeniem egzaminów w czasach trudnych. W przypadku Prezesa UKE zawiesił on sesje egzaminacyjne do czasu zmiany sytuacji epidemicznej a także wprowadził ograniczenia w przywróconych egzaminach zgodnie z wytycznymi związanymi z pandemią. Zmiana w kierunku przeniesienia egzaminów do organizacji sprzyja również zmianom w sposobie podejścia do prowadzenia egzaminów i przybliżenia ich do zainteresowanych. W czasie pandemii pozwala tez na przeprowadzanie ich w sposób bezpieczny i pozwalający na szybkie podejście do egzaminu przez wszystkich zainteresowanych. Dotychczasowe przepisy mimo możliwości powierzenia egzaminów przez Prezesa UKE organizacjom nie przyniosły rezultatów i od 2012 roku były przepisami martwymi. Wobec niesprawdzenia się dotychczasowych zapisów ustawowych należy wprowadzić zapisy które tak jak w przypadku służby lotniczej czy morskiej przeniesie egzaminy do środowiska najlepiej znającego jego specyfikę. W zapisie uwzględniono definicje organizacji pozarządowej zapisanej w polskim prawie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Projekt ustawy nie przewiduje przekazania przeprowadzania egzaminów organizacjom radioamatorskim. Prezes UKE może powierzyć przeprowadzanie tych egzaminów organizacjom skupiającym radioamatorów, po spełnieniu przez nie odpowiednich warunków. |
| 313 | art. 138 ust. 4 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – Za przeprowadzanie egzaminów osób ubiegających się o pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej nie pobiera się opłaty.  Wskazać należy, że w proponowanym projekcie przewiduje się zapis o wyłączeniu opłat z tytułu egzaminów prowadzonych przez organizacje. Za pozostawieniem takiego zapisu przemawia fakt, że nie będzie to zadanie administracji a działanie organizacji opłaty takie w związku z tym ze strony organizacji w sposób dotychczas określony były by nie uzasadnione. Należy równocześnie wskazać, ze proponowany w projekcie zapis o wyłączeniu opłaty z tytułu egzaminu w przypadku powierzenia go organizacji a w przypadku Prezesa UKE jest nie równym traktowaniem podmiotów wobec prawa i na gruncie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jest nie dopuszczalne. Wskazać także należy że powierzenie zadania publicznego wykonywanego przez organ publiczny a za takie należy uznać egzamin przypisany w proponowanym projekcie Prezesowi UKE wiąże się ko0nieczność przekazanie środków finansowych na realizacje tego zadania podmiotowi któremu zadanie się powierza. Tym samym proponowany przez nas przepis idzie w kierunku nie obciążania budżetu państwa koniecznością przekazywania środków a także koniecznością ogłaszania konkursu na powierzenie zadania. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Każdy podmiot przeprowadzający egzaminy ponosił będzie koszty ich organizacji.  W projekcie wprowadzono przepis odnoszący się zarówno do Prezesa UKE jak i potencjalnych organizacji przeprowadzających egzaminy, zgodnie z którym za przeprowadzenie egzaminów pobiera się opłatę.  Takie podejście gwarantuje równe traktowanie podmiotów przeprowadzających egzaminy. |
| 314 | art. 138 ust. 5 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – a) Egzaminy osób ubiegających się o pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej przeprowadza osoba znajdująca się na liście egzaminatorów, prowadzonej przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. b) Lista egzaminatorów jest listą jawną i jest opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Komunikacji Elektronicznej. c) Zasady wpisania na listę egzaminatorów określa rozporządzenie ministra właściwego do spraw informatyzacji. d) Zasady i sposób przeprowadzenia egzaminów określa rozporządzenie ministra właściwego do spraw informatyzacji. e) Terminy przeprowadzania egzaminów określają organizacje wymienione w art. 138 ust 3.  f) Egzamin poprawkowy osoby, która nie zdała egzaminu w pierwszym wybranym terminie odbywa się w kolejnych terminach egzaminów po terminie egzaminu; na zasadach, jak w przypadku egzaminu w pierwszym terminie. Egzaminator może dopuścić egzaminowanego do ponownego zdawania egzaminu 15 minut po zakończeniu pierwszego egzaminu.    zapisy proponowanego ustępu określają podstawowe wymogi egzaminu które uszczegółowiane powinny być w rozporządzaniu., proponowane zapisy w dużej części są równoważne z dotychczasowymi i proponowanymi zapisami ustawowymi po ich dopasowaniu do faktu przeniesienia egzaminów w kompetencje organizacji radioamatorskich    Problem ze zdaniem egzaminu może wypływać z wielu powodów min.: zdenerwowania osoby podchodzącej do egzaminu; czas 15 min jest czasem pozwalającym na opanowanie się i skoncentrowaniu na teście egzaminacyjnym; wniosek wynika z doświadczeń i obserwacji prowadzących zajęcia szkoleniowe z zakresu radiokomunikacji na przestrzeni kilkudziesięciu lat. | **Uwaga nieuwzględniona**  Treść proponowanych przepisów nie stanowi materii ustawowej. Powinna być raczej przedmiotem rozporządzenia dotyczącego przeprowadzania egzaminów. |
| 315 | art. 138 ust. 6 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – 1. Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej prowadzi w systemie teleinformatycznym ogólnodostępną bazę wydanych pozwoleń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej , pozwalającej na wyszukiwanie pozwoleń w oparciu o znak wywoławczy oraz o jego numer. 2. Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej prowadzi elektroniczny system w oparciu o prowadzoną bazę pozwoleń, pozwalający na składanie drogą elektroniczną wniosków o pozwolenia radiowe oraz wniosków o wznowienie pozwoleń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej, 3. Pozwolenia radiowe, w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej, wydawane są w systemie dokumentu elektronicznego, 4. Pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej wydawane jest w terminie: - 14 dni od daty złożenia wniosku droga elektroniczną - 21 dni od dnia złożenia wniosku droga listową. Za dzień złożenia uznaje się dzień wpływu wniosku do urzędu. 5. Pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej, na wniosek zainteresowanego może zostać wydane w formie tradycyjnego dokumentu przesłanego drogą pocztową.  Proponowane zapisy są przepisami porządkującymi pozwalającymi na wprowadzenie całkowicie cyfrowej obsługi radioamatorów w oparciu o wzorce brytyjskiego OFCOM i amerykańskiego FCC. Zapis ten ustawowo określa system cyfrowy do obsługi służby radiokomunikacyjnej amatorskiej. Wprowadza tez ściśle określone terminy uzyskania uprawnień przez zainteresowanego | **Uwaga nieuwzględniona**  Prezes UKE prowadzi odpowiednie bazy danych.  W zakresie składania wniosków o pozwolenia drogą elektroniczną, należy wskazać, że zainteresowane podmioty mają taką możliwość poprzez PUE i ePUAP.  Do elektronizacji należy stosować w tym zakresie zasady wynikające z Kpa.  Ponadto do wydawania pozwoleń radiowych należy stosować przepisy art. 122 i n. PKE. Są w nich bowiem określone zasady i tryb wydawania pozwoleń również w odniesieniu do służby amatorskiej. |
| 316 | art. 138 ust. 7 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – Minister właściwy do spraw informatyzacji określi, w drodze rozporządzenia: 1) rodzaje i wzory pozwoleń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i służbie amatorskiej satelitarnej, 2) zakres wymogów egzaminacyjnych, 3) termin złożenia wniosku o pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej,  4) tryb przeprowadzania egzaminów, w tym egzaminów poprawkowych, sposób tworzenia listy egzaminatorów − biorąc pod uwagę międzynarodowe przepisy radiokomunikacyjne.  Wprowadzenie nowej ustawy powoduje konieczność wprowadzenia przepisów wykonawczych do niej. Wymaga to zapisania w ustawie delegacji ustawowej wraz z zakresem tej delegacji określającej zawartość przepisów wykonawczych. | **Uwaga uwzględniona**  Projekt zawiera delegację do wydania rozporządzenia ws. szczegółowego zakresu i wzorów pozwoleń, wymagań niezbędnych do uzyskania pozwolenia i zakresu wymogów egzaminacyjnych, terminu złożenia wniosku o wydanie pozwolenia, trybu przeprowadzania egzaminów, w tym egzaminów poprawkowych, sposobu powoływania komisji egzaminacyjnej, a także wysokości opłat za przeprowadzenie egzaminu i wydanie pozwolenia oraz sposobu identyfikacji stacji amatorskiej. |
| 317 | Art. 141 pkt 5) | | PIKE | posiadane przez Prezesa UKE dowody wskazują, że istnieje bezpośrednie zagrożenie naruszenia, w krótkim czasie, interoperacyjności lub ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych w sieciach telekomunikacyjnych lub zdarzenie takie wystąpiło.  Aczkolwiek Izba rozumie założenie przepisu, o tyle wskazać należy, że przesłanka odebrania prawa do korzystania z numeracji w oparciu o istnienie „zagrożenia” naruszenia interoperacyjności lub ciągłości usług, pozwala jednak na zbyt dużą dowolność regulatora. PIKE wskazuje na konieczność ograniczenia tego typu interwencji do przypadków absolutnie szczególnych, gdzie zagrożenie takie jest po pierwsze bezpośrednie, po drugie może zmaterializować się w krótkim czasie, oraz po trzecie jest uzasadnione posiadanymi przez regulatora dowodami. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Przepis zostanie doprecyzowany tak, aby Prezes UKE korzystał ze swojego uprawnienia dot. odebrania prawa do korzystania z numeracji w sytuacji **bezpośredniego** zagrożenia naruszenia w **krótkim czasie** interoperacyjności lub ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych w sieciach telekomunikacyjnych lub gdy zdarzenie takie wystąpiło. |
| 318 | Art. 141 | | PIIT | PIIT wnosi o uzupełnienie zapisów o zwrot numeracji wyportowanej do przedsiębiorcy macierzystego.  PIIT pragnie zwrócić uwagę, że w zakresie działań Prezesa UKE podejmowanych na wypadek upadłości przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, brakuje procedury powrotu numerów z zakresu przydzielonej numeracji do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego (macierzystego), a wyportowanych wcześniej do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, który „upadł” lub zakończył swoją działalność. W ostatnim czasie miało miejsce kilka takich przypadków (np. przypadek Hyperiona), co powodowało trudności w odzyskaniu numeracji i konieczność ponoszenia opłat za przydzieloną numerację (bez możliwości odzyskania zwrotu opłat od operatora).  Izba wnosi o uzupełnienie przepisów projektu, aby w przypadku upadłości przedsiębiorcy telekomunikacyjnego to Prezes UKE dokonywał zwrotu przydzielonej numeracji do przedsiębiorcy macierzystego. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  W PLI CBD zostanie wprowadzona odpowiednia modyfikacja adresująca podnoszony przez Izbę problem. |
| 319 | Art. 141 | | PIIT | PIIT wnosi o uzupełnienie przepisów o zakaz zwrotu numeracji używanej przez użytkowników.  W ocenie PIIT, wskazany byłby przepis ustawowy zapobiegający zwrotowi przez przedsiębiorcę przydzielonej numeracji jako niewykorzystywanej (tzn. wolnej), gdy w rzeczywistości np. część numerów jest wyportowana do innych przedsiębiorców. Sytuacja może powodować zagrożenie ciągłości świadczenia usług na wyportowanych numerach w przypadku poleceń zamknięcia numeracji związanych ze zwrotem przydziału oraz zakończeniem rozgłaszania numeracji na unktach styku. W ostatnim czasie miało miejsce kilka takich przypadków. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z art. 141 ust. 3 decyzja o cofnięciu prawa do wykorzystywania zasobów numeracji albo o zmianie jego zakresu m.in. uwzględnia konieczność zachowania interoperacyjności i ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych. W związku z powyższym opisana przez Izbę sytuacja zagrożenia ciągłości usług na wyportowanych numerach nie powinna mieć miejsca. |
| 320 | Art. 141 ust.4 pkt.3) | | PIIT | W opinii PIIT, do przesłanek dotyczących przydzielania przez UKE numeracji w czasie trwania procedury cofnięcia przydziału (przypadki związane np. z upadłością przedsiębiorcy, zakończenie jego działalności), przy wyborze/wskazaniu przedsiębiorcy, któremu zostanie przydzielona numeracja, powinien być brany pod uwagę również art. 144 i art. 151 dot. udostępnienia numeracji, w przypadkach, gdy ta numeracja była udostępniana. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy przesłanki wskazane w ust. 4 dają Prezesowi UKE szeroki wachlarz możliwości przyznania numeracji po upadającym przedsiębiorcy telekomunikacyjnych i są wystarczające. |
| 321 | Art. 141 ust.4 pkt. 3) lit. b) | | PIIT | W opinii PIIT, jeżeli chodzi o przesłankę przydzielenia numeracji w sytuacji wystąpienia zagrożenia naruszenia interoperacyjności lub ciągłości świadczenia usług telekomunikacyjnych w związku z upadłością przedsiębiorcy - „liczbę przeniesionych numerów z bloków numerów (…)” - nie powinny być brane pod uwagę wszystkie przeniesione numery z bloków numerów, ale tylko te numery, na których jest zagrożone świadczenie usług, a sytuacja np. „upadłości przedsiębiorcy” i cofnięcie przydziału może spowodować brak ciągłości ich świadczenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ogólne sformułowanie tej przesłanki pozwoli Prezesowi UKE na zachowanie wystarczającej elastyczności w zakresie podejmowania decyzji w przedmiocie przydziału numeracji. |
| 322 | Art. 148 ust. 1 | | KIGEiT | Jako decyzje dostępowe, do których odwołuje się ten przepis, powinny być wskazane obok art. 162 i 166 także regulacje art. 170 PKE.  **Propozycja zmian:**  **Dostęp świadczony jest na podstawie umowy zawieranej w formie dokumentowej pod rygorem nieważności, zwanej dalej umową o dostępie, lub na podstawie decyzji, o której mowa w art. 162, art. 166 *oraz w art. 170*.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Decyzja generalna nakłada obowiązek, w przypadku dostępu z projektowanego art. 158 Pke lub określa obiektywne, przejrzyste, proporcjonalne i niedyskryminacyjne warunki, na jakich powinien być zapewniany dostęp (innymi słowy, określa tzw. warunki brzegowe) w związku z którymi jest zawierana dwustronna umowa o dostępie, dla której przewidziana jest forma dokumentowa pod rygorem nieważności zgodnie z projektowanym przepisem. |
| 323 | Art. 151 ust. 3 | | KIGEiT | Izba postuluje, aby w przypadku przywrócenia połączenia, użytkownik rządowy informował obok Prezesa UKE, także operatora (tak jak to robi w przypadku odłączenia). Niezrozumiałym jest bowiem dlaczego w sytuacji przywrócenia połączenia, operator nie byłby informowany o powyższym.  **Propozycja zmian:**  **W przypadku wystąpienia szczególnego zagrożenia dla obronności, bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwa i porządku publicznego, użytkownik rządowy, o którym mowa 2 pkt 86 lit. a, b, d, e, g oraz h, może czasowo odłączyć swoją sieć telekomunikacyjną od publicznej sieci telekomunikacyjnej przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Użytkownik ten niezwłocznie powiadamia o fakcie odłączenia właściwego operatora oraz Prezesa UKE. O przywróceniu połączenia użytkownik rządowy informuje *właściwego operatora oraz* Prezesa UKE.** | **Uwaga uwzględniona** |
| 324 | Art. 151 ust. 1 pkt. 9 | | KIKE | Do elementów, które musi zawierać umowa o połączeniu sieci, dodano działania podejmowane w związku z przypadkami nadużycia telekomunikacyjnego. W ocenie KIKE nie powinien być to wymagany element takiej umowy.  Takie postanowienie miałoby rację bytu, gdyby wdrożono w ustawie rozwiązanie oparte na tym, że nadużycia telekomunikacyjne mają być zwalczane przez samych operatorów na drodze współpracy międzyoperatorskiej. Z projektu nowej ustawy wynika zaś, że nadużycia (słusznie) mają podlegać zwalczaniu przez Prezesa UKE. Brak więc powodu, aby wprowadzać obowiązek uregulowania tej kwestii w umowie międzyoperatorskiej. | **Uwaga nieuwzględniona**  W związku z usunięciem obowiązku uzyskania akceptacji dla środka zapobiegającego nadużyciom przez Prezesa UKE zasadne jest pozostawienie tego punktu w umowach o połączeniu sieci. |
| 325 | Art. 152 | | SayF | Obowiązki dotyczące podejmowania działań dotyczących zapobiegania i zwalczania nadużyć telekomunikacyjnych rozszerzyć na podmioty świadczące usługi komunikacji elektronicznej. | **Uwaga nieuwzględniona**  W przypadku nadużyć należy unikać nadmiernego rozszerzania zakresu pojęcia na wszystkie możliwe nieprawidłowości na rynku. Wnioskodawca nie wskazał jakie rodzaje nadużyć chciałby w ten sposób zwalczać. |
| 326 | Art. 152 ust. 3-9 | | PIIT | PIIT proponuje wykreślenie z art. 152 ust. od 3 do 9. W ich miejsce Izba proponuje wprowadzenie ust. 3 o treści:  „3. Działania, o których mowa w ust. 2, mogą obejmować w szczególności:  1) zablokowanie przesyłania przekazu telekomunikacyjnego, komunikatu lub połączenia, które stanowią lub powodują nadużycie telekomunikacyjne,  2) przerwanie lub ograniczenie świadczenia usługi telekomunikacyjnej dla zakończenia sieci, z którego lub do którego następuje wysyłanie przekazów telekomunikacyjnych, komunikatów lub połączeń telefonicznych powodujących nadużycie telekomunikacyjne.”  Zdaniem Izby brzmienie aktualnego projektu art. 152 ust. 3-9 w praktyce uniemożliwia jakiekolwiek zapobieganie i zwalczanie nadużyć telekomunikacyjnych po stronie przedsiębiorców.  W zakresie walki z fraudami niezwykle istotny jest czas reakcji i elastyczność działania. Należy mieć świadomość, że za nadużyciami stoją przestępcy, których kreatywność i elastyczność jest ogromna. Tryb administracyjny wymagający czasu i zaangażowania dodatkowych zasobów po stronie operatorów stanie się narzędziem przeciw skutecznym działaniom antyfraudowym, sprzyjającym osobom i organizacjom zarabiającym na popełnianiu nadużyć.  Każdego miesiąca każdy z operatorów sieci ruchomej wykrywa około kilkanaście tysięcy przypadków różnych nadużyć telekomunikacyjnych, w odniesieniu do których podejmuje adekwatne działania zapobiegające powstaniu szkody po stronie abonentów lub przedsiębiorców telekomunikacyjnych.  W skali rynku daje to liczbę kilkudziesięciu tysięcy przypadków miesięcznie, co przedkłada się na kilka tysięcy przypadków dziennie.  W tym kontekście zaproponowany w projekcie PKE tryb zgłaszania nadużyć Prezesowi UKE spowoduje:   1. Konieczność prowadzenia przez Prezesa UKE ogromnej liczby postępowań administracyjnych, wymagających zaangażowania znacznych środków i zasobów, 2. Konieczność zaangażowania po stronie operatorów ogromnych zasobów do obsługi tych postępowań administracyjnych, 3. Wydłużenie czasu podjęcia działania zaradczego w odniesieniu do nadużycia.   Podkreślenia wymaga okoliczność, że elementem kluczowym przy zwalczaniu nadużyć jest możliwie najkrótszy czas reakcji operatora pomiędzy wykryciem nadużycia i podjęciem działania zaradczego. Operatorzy dokładają więc starań aby czas od wykrycia nadużycia do podjęcia środków zaradczych był możliwie najkrótszy, i w praktyce wynosi on od kilku do kilkunastu minut. Wydłużenie tego czasu reakcji o chociażby godzinę powoduje powiększenie łącznych strat po stronie abonentów lub operatora o kilkaset tysięcy złotych w skali miesiąca. W tym kontekście zaproponowany tryb uzależniania podjęcia działań od zgody Regulatora i przeprowadzenia postępowania administracyjnego w praktyce oznacza brak skutecznych narzędzi do walki z nadużyciami, i de facto może stanowić jedynie wsparcie dla osób czerpiących zyski z nadużyć telekomunikacyjnych.  Każdy z operatorów obecnie stara się zwalczać nadużycia zarówno na szkodę abonentów jak i samych przedsiębiorców. **Projektowane przepisy miały w zamiarze stanowić wsparcie dla uczciwych przedsiębiorców w walce z nadużyciami, z których zyski czerpią przestępcy, zarówno w kraju jak i za granicą. Tymczasem zaproponowane postanowienia, zamiast stanowić wsparcie dla operatorów w walce z nadużyciami, poprzez wyraz nieufności wobec operatorów, uniemożliwiają skuteczną walkę z przestępcami działającymi na szkodę abonentów i przedsiębiorców**.  Kluczem do walki z nadużyciami jest czas reakcji i elastyczność działania. Bez tych elementów nie jest możliwe zapobieganie i zwalczanie nadużyć, ponieważ po drugiej stronie występują podmioty niezwykle kreatywne, elastyczne w działaniu i dysponujące bardzo zaawansowanymi narzędziami technicznymi i informatycznymi. Rozbudowanie procesu zwalczania nadużyć o tryb i zgody administracyjne spowoduje zwielokrotnienie skali szkody po stronie abonentów i przedsiębiorców, przy jednoczesnym zwiększeniu przysporzenia po stronie frauderów o dodatkowe kilkadziesiąt milionów złotych rocznie.  Zaproponowane rozwiązania w zakresie dotyczącym obowiązków przedsiębiorców telekomunikacyjnych i uprawnień Prezesa UKE - art. 152 ust. 3-9 - nie mogą zatem zostać zaopiniowane pozytywnie przez PIIT.  Przy skrajnej, literalnej interpretacji zaproponowanych przepisów ich wykonanie oznaczałoby faktyczny paraliż jakichkolwiek działań przeciw-nadużyciowych podejmowanych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, ze szkodą zarówno dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych, jak i abonentów, często będących bezpośrednią albo pośrednią ofiarą fraudów i nadużyć. Co więcej, przepisy w zaproponowanym kształcie mogłyby doprowadzić do paraliżu UKE.  Proponowane przepisy,   * nakładają na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, w przypadku wykryciu nadużycia telekomunikacyjnego, obowiązek zgłoszenia wystąpienia nadużycia do Prezesa UKE, wraz ze wskazaniem okoliczności uprawdopodobniających wystąpienie nadużycia, proponowanymi środkami zaradczymi oraz uzasadnieniem ich zastosowania. (art. 152 ust. 3 PKE); * warunkują możliwość zareagowania przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego na pojawienie się nadużycia telekomunikacyjnego od wydania przez Prezesa UKE postanowienia w którym wskazuje środki zaradcze które mogą być zastosowane oraz termin, w którym mogą być zastosowane (art. 152 ust. 7 PKE).   Oceniając powyższy mechanizm trzeba mieć świadomość skali i skutków. Nadużycia telekomunikacyjne występują w przeróżnych postaciach i modelach, a nieuczciwe osoby i przestępcy nie ustają w wysiłkach w poszukiwaniu nowych mechanizmów, szukając niedoskonałości w mechanizmach prewencyjnych stosowanych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych.  W skali roku najwięksi dostawcy usług telekomunikacyjnych zapobiegają setkom tysięcy nadużyć. Zaproponowany przez Ministerstwo Cyfryzacji mechanizm, czytając go literalnie, będzie oznaczał, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni będą zmuszeni do masowego zgłaszania do UKE przypadków usiłowań nadużyć i nadużyć telekomunikacyjnych, do których doszło. Co gorsza, przepisy w obecnym kształcie – czytając je literalnie – oznaczają, że do czasu wydania postanowienia przez Prezesa UKE przedsiębiorca telekomunikacyjny nie może podjąć skutecznych narzędzi zwalczania nadużyć, gdzie skuteczność wszystkich mechanizmów zwalczania nadużyć jest uzależniona od szybkości działania**.**  Nawet 1 dzień czekania na postanowienie Prezesa UKE może spowodować, że większość działań przedsiębiorców telekomunikacyjnych będzie spóźniona i nastąpi już po wystąpieniu nadużycia i wyrządzeniu szkody (często idącej w setki tysięcy złotych).  Jako Izba obawiamy się, że przy ograniczonych zasobach Urzędu oczekiwanie, że Prezes UKE będzie w stanie wydawać dziesiątki postanowień dziennie - w dni robocze, w dni wolne i święta - może okazać się nierealne i nie do zrealizowania. Należy pamiętać, że wiele nadużyć telekomunikacyjnych ma bardzo skomplikowany (w których zaangażowanych jest wiele podmiotów) i „wyrafinowany” charakter (nie pozwalających na identyfikację podmiotu i mechanizmu), przez co ustalenie stanu faktycznego, zgromadzenie niezbędnych danych i ocena prawna to zadanie liczone na miesiące, a nie dni. W praktyce, biorąc pod uwagę wynikającą z Kodeksu postępowania administracyjnego możliwość wydłużania czasu postępowania administracyjnego, należy się spodziewać, że od dnia zgłoszenia nadużycia do dnia wydania przez Prezesa UKE postanowienia (art. 152 ust. 7) oraz następującej po postanowieniu decyzji w przedmiocie stwierdzenia wystąpienia nadużycia (art. 152 ust. 9) mogą upływać miesiące.  W efekcie, mimo dobrych intencji Projektodawcy zaproponowany został mechanizm nieefektywny, który przewiduje wielomiesięczne postępowanie, w obszarze, w którym kluczowa jest natychmiastowość reakcji w podejmowanych działaniach, zarówno tych prewencyjnych, jak i naprawczych pozwalających zabezpieczyć zarówno przedsiębiorców telekomunikacyjnych jak i abonentów przed realnymi i wymiernymi szkodami.  Na tym etapie należy uznać, że przepisy w projektowanym kształcie doprowadziłyby do znacznego pogorszenia – w stosunku do obecnego stanu - sytuacji przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy w walce z przestępcami i podmiotami dopuszczającymi się nadużyć zostaliby zdani na długotrwałe oczekiwanie na postanowienia i decyzje administracyjne, bez możliwości podjęcia natychmiastowych skutecznych działań, aby tym nadużyciom zapobiegać i usuwać ich skutki, jeśli już wystąpią.  Przepisy w zaproponowanym kształcie mogłyby wręcz stanowić zachętę dla nieuczciwych podmiotów, gdyż stanowiłyby „parawan”, którym zasłanialiby się przestępcy i podmioty dopuszczające się naruszeń, argumentując, że ich działania nie będą mogły być blokowane do czasu wydania przez Prezesa UKE stosownego postanowienia a następnie decyzji.  Mając na uwadze powyższe, w świetle nakreślonych powyżej ryzyk, racjonalnym rozwiązaniem wydaje się rezygnacja z wprowadzenia mechanizmu w proponowanym kształcie i poświęcenie więcej czasu na analizę tego zagadnienia.  **Biorąc powyższe pod uwagę, PIIT wskazuje na potrzebę usunięcia z projektowanych rozwiązań tych przepisów, które nakładają na przedsiębiorców telekomunikacyjnych obowiązek zgłaszania przypadków wystąpienia nadużycia telekomunikacyjnego jak i uzależniają podjęcie działań zapobiegawczych lub naprawczych od wydania postanowienia przez Prezesa UKE – należy zatem usunąć ust. 3 – 9 z art. 152 PKE. Jeżeli w ocenie Ministerstwa Cyfryzacji nie ma możliwości rezygnacji z mechanizmu zakładającego obowiązek zgłaszania nadużyć i uzależniającego działania zapobiegawcze i naprawcze od wydania przez Prezesa UKE postanowienia, zasadnym jest rezygnacja z wprowadzania do PKE jakichkolwiek przepisów odnoszących się wprost do zwalczania nadużyć telekomunikacyjnych.** | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Z projektu zostają usunięte art. 152 ust. 3-9  Ponadto z definicji do przepisu materialnego zostają przeniesione punkty.  Art. 152 otrzymuje brzmienie:  **Art. 152.** 1 Nadużycia telekomunikacyjne są zakazane. W szczególności zakazane jest:  a) inicjowanie wysłania lub odbieranie komunikatów, przekazów telekomunikacyjnych lub połączeń głosowych w sieci telekomunikacyjnej z wykorzystaniem urządzeń telekomunikacyjnych lub programów, których celem nie jest skorzystanie z usługi telekomunikacyjnej, lecz ich zarejestrowanie na punkcie połączenia sieci telekomunikacyjnych bądź przez systemy rozliczeniowe (sztuczny ruch),  b) nieuprawniona modyfikację informacji adresowej w postaci numeru telefonu lub identyfikatora użytkownika wywołującego połączenie głosowe albo wysyłającego komunikat lub przekaz telekomunikacyjny, uniemożliwiającą lub istotnie utrudniającą ustalenie przez użytkowników rządowych lub przedsiębiorców telekomunikacyjnych uczestniczących w realizacji połączenia głosowego albo dostarczeniu komunikatu, przekazu telekomunikacyjnego, numeru telefonu lub identyfikatora, przy użyciu którego nastąpiło zainicjowanie przez użytkownika połączenia głosowego, komunikatu lub przekazu telekomunikacyjnego (nieuprawniona zmiana informacji adresowej).  2. Przedsiębiorca telekomunikacyjny jest obowiązany do podejmowania proporcjonalnych działań mających na celu zapobieganie nadużyciom telekomunikacyjnym i ich zwalczanie. |
| 327 | Art. 152 ust. 2 | | PIKE | Przedsiębiorca telekomunikacyjny jest obowiązany do podejmowania rozsądnych, proporcjonalnych i ekonomicznie uzasadnionych działań mających na celu zapobieganie nadużyciom telekomunikacyjnym i ich zwalczanie.  Izba zwraca uwagę, że nałożone na przedsiębiorców obowiązki powinny być adekwatne do zagrożeń i uzasadnione kosztowo. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Art. 152 ust. 2 otrzymuje brzmienie:  Przedsiębiorca telekomunikacyjny jest obowiązany do podejmowania proporcjonalnych działań mających na celu zapobieganie nadużyciom telekomunikacyjnym i ich zwalczanie. |
| 328 | Art. 152 ust. 2 i 3 | | PIKE | Izba wskazuje na nadmiarowość obowiązku określonego w projektowanym art. 152 ust. 2 nakazującego przedsiębiorcom telekomunikacyjnym zgłaszanie do Prezesa UKE każdego nadużycia wraz z propozycją środków zaradczych.  Nakazanie przedsiębiorcom raportowania wszystkich zidentyfikowanych sytuacji nadużyć wydaje się być nieuzasadnionym obowiązkiem organizacyjno-sprawozdawczym. W chwili obecnej przedsiębiorcy telekomunikacyjni są już nazbyt obciążeni sprawozdawczo wobec Prezesa UKE. Ponadto, o ile już obowiązek miałby zostać zachowany, zasadne byłoby wprowadzenie jakiegoś pułapu istotności nadużycia, które powinno podlegać zgłoszeniu (może to być pułap kwotowy w przypadku generowania sztucznego ruchu lub ilościowy w przypadku zmiany adresacji). Tym samym, przepis obejmowałby zgłaszanie nadużyć wyłącznie o takiej skali, która uzasadnia interwencję regulatora. | **Uwaga uwzględniona**  Art. 152 ust 3-9 zostały usunięte z projektu. |
| 329 | Art. 152 ust. 3 | | KIKE | Raportowaniu Prezesowi UKE powinny podlegać wyłącznie **poważne** nadużycia, z którymi operatorzy sami nie mogą sobie poradzić (np. gdy odrzucono reklamację z tym związaną) i w przypadku których jest niezbędna interwencja Prezesa UKE. Zgłaszanie każdego, nawet najmniejszego nadużycia (np. podstawienie numeru A przy jednym połączeniu telefonicznym), będzie skutkowało nadmiernym obciążeniem Organu oraz uniemożliwi szybką i skuteczną reakcję w sytuacji poważnych nadużyć. | **Uwaga uwzględniona**  Art. 152 ust 3-9 zostały usunięte z projektu. |
| 330 | Art. 152 ust. 3-9 | | Lewiatan | Zaproponowane przepisy w praktyce uniemożliwią jakiekolwiek zapobieganie i zwalczanie nadużyć telekomunikacyjnych po stronie przedsiębiorców. Należy mieć świadomość, że w przypadku nadużyć najistotniejszym elementem jest szybka reakcja – w przypadku zastosowania trybu administracyjnego zakładającego zgłoszenie do UKE oraz oczekiwanie na wydanie przez UKE postanowienia przedsiębiorcy de facto stracą możliwość reagowania na działania fraudowe. Czas i zaangażowanie organizacji w przypadku odkrycia nadużycia nie powinny się skupiać na wypełnianiu zgłoszenia do UKE, ale na podejmowaniu realnych działań w celu ochrony prowadzonej działalności gospodarczej. KL postuluje o usunięcie. | **Uwaga uwzględniona**  Art. 152 ust 3-9 zostały usunięte z projektu. |
| 331 | Art. 152 ust. 3-9 | | KIGEiT | Wprowadzenie mechanizmu nakazującego przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu zgłoszenia wystąpienia nadużycia telekomunikacyjnego wraz z proponowanymi środkami zaradczymi z jednoczesnym obowiązkiem oczekiwania na wydanie postanowienia przez Prezesa UKE przyczyni się znacząco do:   * wzrostu nadużyć na rynku telekomunikacyjnym, * powstania ogromnych strat finansowych Operatorów oraz pozbawi przedsiębiorców telekomunikacyjnych możliwości skutecznej ochrony uczciwych abonentów. **Wskazania wymaga, iż** **większość nadużyć telekomunikacyjnych ma charakter krótkotrwały i intensywny, w związku z czym reakcja na nadużycie i podjęcie środków zaradczych dla swej skuteczności wymaga natychmiastowego działania**, również w godzinach nocnych oraz w okresie świątecznym. Propozycja przepisu przewiduje tymczasem wydanie przez Prezesa UKE postanowienia bezzwłocznie. Niedookreślenie tego pojęcia może skutkować podjęciem przez UKE działań w najwcześniejszym możliwym terminie, co przy dużej ilości zgłoszeń w praktyce może oznaczać niezwłoczne wydanie postanowienia w terminie np. 3 tygodni, tymczasem działania podejmowane przez Operatora, a dotyczące nadużyć liczone są w sekundach.   Na uwagę zasługuje również brak spójności pomiędzy ust. 7 i 8, a ustępem 9 proponowanego przepisu. Wskazania bowiem wymaga, iż zgodnie z ich treścią Prezes UKE w postanowieniu, które podlega natychmiastowemu wykonaniu wskazuje środki zaradcze, które może zastosować przedsiębiorca telekomunikacyjny by następnie po 14 dniach wydać decyzję, w której stwierdzi czy doszło do nadużycia i określi środki zaradcze, które powinny być zastosowane i termin ich zastosowania. Analiza przepisów w tym kształcie prowadzi do wniosku, iż przezorny Operator winien wstrzymać się z działaniami co najmniej do dnia wydania decyzji, która przesądzi czy doszło do nadużycia. Działanie takie mimo, iż zgodne z prawem stworzyłoby warunki do masowych nadużyć i zagwarantowałoby sprawcom bezkarność.  **Uzasadnienie konieczności natychmiastowego działania:**  Przykładem sztucznego ruchu jest jednoczesna aktywacja wielu kart SIM (setek lub tysięcy zarejestrowanych na tzw. słupy) oraz wykonywanie połączeń na określone zakresy krajowe lub międzynarodowe. W celu maksymalizacji korzyści z nadużycia, połączenia te wykonywane są jednocześnie z wielu kart i mają maksymalną możliwą długość.   * W związku ze skalą ruchu, degradacji podlega jakość połączeń innych użytkowników sieci telekomunikacyjnej, uniemożliwiając w skrajnych przypadkach wykonywanie połączeń, * koszty sztucznego ruchu obciążają Operatora.   **Skuteczną metodą przeciwdziałania tego typu nadużyciom jest szybkie wykrycie i zablokowanie numerów generujących ruch**. Po zablokowaniu pierwszej partii kart, dokonujący nadużycia aktywują kolejne karty kontynuując proceder co rodzi konieczność blokowania kolejnych kart.  Informowanie Prezesa UKE o każdym przypadku wystąpienia powyższego naruszenia i oczekiwanie na wydanie postanowienia z jednoczesnym przyzwoleniem na generowanie ruchu przez ten okres poza spadkiem jakości połączeń dla innych użytkowników sieci doprowadziłoby do gigantycznych strat finansowych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Tytułem przykładu w przypadku nadużycia, w którym bierze udział 1000 kart, dzwoniących przez 7 dni bez przerwy (7dni\*24h\*60min= 10080 minut), przy założeniu kosztu 1zł to strata w wysokości 10 080 000 zł. W przypadku ruchu międzynarodowego, gdzie koszty za minutę mogą wynosić 1 EUR straty te są kilkukrotnie wyższe.  W przypadku wydania przez Prezesa UKE postanowienia umożliwiającego blokadę tego ruchu, proceder przeniesiony zostanie na nowe karty SIM, co wywoła konieczność nowego zgłoszenia do Prezesa UKE tworząc tym samym parasol ochronny dla osób żyjących z nadużyć telekomunikacyjnych.  Przykładem terminowania ruchu pochodzącego od innego operatora jest nadużycie polegające na omijaniu opłat hurtowych za połączenia przychodzące do danego operatora, przy wykorzystaniu do terminowania ruchu kart SIM. Występuje obecnie w szczególności w połączeniach międzynarodowych (ale również może występować w ruchu krajowym), np. połączenie przychodzące do operatora krajowego z zagranicy powinno wiązać się z kosztem dla Operatora inicjującego połączenie.  W celu nielegalnego zmniejszenia tego kosztu, połączenie jest wysyłane przez łącze internetowe do urządzenia z podłączonymi setkami kart SIM operatora krajowego. Połączenie z docelowym numerem jest zestawiane przy wykorzystaniu kart SIM ze stawką lokalną (np. wykorzystując oferty z darmowymi połączeniami w ramach sieci). Cechą takiego schematu jest modyfikacja numeru wykonującego połączenie. Zamiast oryginalnego numeru A wykonującego połączenie, połączenie przychodzi z numeru karty SIM wykorzystanej w nielegalnym procederze.   * Powyższe oznacza brak możliwości prawidłowej prezentacji numeru A nie tylko dla operatora, ale również dla użytkownika końcowego lub służb.   **Podobnie jak w przypadku sztucznego ruchu, dokonujący nadużycia wykorzystują setki lub tysiące kart sim jednocześnie, a jedynym sposobem ograniczania skali nadużycia jest zablokowanie kart sim na tyle szybko, żeby koszt pozyskania i aktywacji kart SIM przekraczał korzyści płynące z nadużycia. Sprowadza się to do reakcji w ciągu minut.**  Proces występowania z wnioskiem do UKE skutkować będzie znaczącym opóźnieniem w zablokowaniu nadużycia czego konsekwencją będzie promowanie nadużyć i naturalna zaczęta do uruchomienia kolejnych kart, a także dziesiątki milionów złotych strat po stronie operatorów oraz użytkowników.  Pozostawienie przepisu w obecnym kształcie nie tylko stworzy warunki do masowych nadużyć, gwarantując sprawcom bezkarność poprzez uniemożliwienie Operatorom podejmowania skutecznej i szybkiej reakcji, lecz również z powodu lawiny zgłoszeń do Prezesa UKE w krótkim okresie czasu istotnie utrudni prawidłowe funkcjonowanie tego organu.  **Proponowana zmiana:**  **Biorąc powyższe pod uwagę** **art. 152 ust. 3-9 PKE powinien zostać w całości usunięty z projektu ustawy. Ewentualnie do rozważenia pozostaje wprowadzenie procedury pozwalającej Prezesowi UKE na zbadanie czy faktycznie doszło do nadużycia telekomunikacyjnego i czy zastosowane przez Operatora środki zaradcze były uzasadnione, na wniosek podmiotu zgłaszającego, złożony w terminie 7 dni od dnia, w którym podjęte zostały przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego środki zaradcze.** | **Uwaga uwzględniona**  Art. 152 ust 3-9 zostały usunięte z projektu. |
| 332 | Art. 153 | | KIGEiT | Proponowane regulacje dotyczące okablowania będącego częściową składową nieruchomości, nie stanowią wprost (tak jak to jest obecnie przewidziane w Megaustawie), że zawarcie umowy dostępowej stanowi czynność zwykłego zarządu.  W praktyce zatem, aby np. zarządca w imieniu wspólnoty mógł zawrzeć umowę o dostępie, będzie musiał najpierw pozyskać uchwałę wspólnoty o zgodzie na zawarcie takiej umowy. Taki mechanizm niewątpliwie wydłuży procedurę zawierania umów o dostępie, a w niektórych przypadkach wręcz ją uniemożliwi (istnieją wspólnoty, które nie są w stanie podjąć uchwał).  Ust. 3 i 4 komentowanego przepisu w części odesłania do art 30 ust. 5b Megaustawy zawierają się w sobie wzajemnie.  Ponadto, nie ma powodów, aby powołane w ust. 3 przepisy art. 30 ust. 5b i 5d Megaustawy oraz art. 30 § 4 Kpa stosować odpowiednio, a nie wprost. W szczególności nie wiadomo jak ten ostatni, regulujący następstwo prawne strony w ramach postępowania, miałby być stosowany odpowiednio, tj. które z jego regulacji (w razie zbycia prawa lub śmierci strony w toku postępowania na miejsce dotychczasowej strony wstępują jej następcy prawni) nie mają zastosowania w przypadku dostępu.  Izba postuluje, aby całość terminów dotyczących procedury pozyskania dostępu była taka sama dla każdego rodzaju dostępu z PKE i Megaustawy, a w związku z tym należy ujednolicić różnie ustalone terminy w Megaustawie i PKE. Unifikacja terminów gwarantuje sprawność, spójność i pewność inwestycyjną. Wprowadzenie innego niż w art 162 PKE terminu 30 dni spowodowuje, że przedsiębiorca starający się o dostęp dla okablowania i np. budynku będzie związany różnymi terminami, co nie sprzyja pewności planowaniu i realizacji inwestycji.  Ust. 7 *de facto* likwiduje dostęp nieodpłatny do okablowania. Izba postuluje pozostawienie (jak w Megaustawie) nieodpłatnego dostępu do okablowania, to jest takie sformułowanie przepisu, aby nie pozostawiał on w tym zakresie żadnych wątpliwości.  **Propozycja zmian:**  ***Dostęp do okablowania, o którym mowa w ust. 1, jest nieodpłatny.***  **Propozycja zmian:**  **PKE zatem powinno wprost – tak jak Megaustawa – ustalać, że zawarcie umowy dostępowej to czynność zwykłego zarządu.**  **Usunięcie ust. 4 i 5.**  **Nieodpłatny dostęp do kabli należących do podmiotów niebędących przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi.** | **W zakresie przesądzenia, że zapewnienie dostępu, o którym mowa w art. 153 stanowi czynność zwykłego zarządu uwaga uwzględniona.**  Uwaga została uwzględnia poprzezodesłanie do stosowania odpowiednio art. 30 ust. 4 Megaustawy.  **W zakresie wzajemnego odesłania do art. 30 ust. 5b Megaustawy oraz zmiany wyrażenia „odpowiedniego stosowania” na wyrażenie „stosuje się” uwagi nieuwzględnione.**  W projektowanym art. 153 ust. 3 odpowiednie stosowanie wskazanych przepisów, polega na odniesieniu do dostępu, o którym mowa w art. 153 ust. 1 Pke (a nie zgodnie brzmieniem do dostępu, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 Megaustawy).  Natomiast odpowiednie stosowanie na gruncie projektowanego art. 153 ust. 3 Pke jest niezbędne ponieważ, art. 30 ust. 5b Megaustawy oraz art. 30 § 4 Kpa odnosi się do pojęcia „strony” w rozumieniu art. 28 Kpa, a tego przymiotu nie ma „strona negocjacji” (postępowanie administracyjne nie zostało wszczęte – nie jest w toku).  **W zakresie postulatu ujednolicenia wszystkich terminów związanych z okresem negocjacji uprawniającym do złożenia wniosku do Prezesa UKE o rozstrzygnięcia sporu przez Prezesa UKE, poprzez wprowadzenie jednego, 30dniowego terminu uwaga nieuwzględniona.**  30dniowy termin jest zasadny wyłącznie w związku dostępem do zasobów, o których mowa w art. 153 Pke oraz art. 30 ust. 1 i 3 Megaustawy. W pozostałych przypadkach uzasadnione jest aby termin był dłuższy i zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w projektowanych przepisach wynosił 60 dni. Nie ma terminu dłuższego na zawarcie umowy o dostępie zgodnie z projektowanymi przepisami (obecnie jest przewidziany w Prawie telekomunikacyjnym termin 90dniowy dla tzw. dostępu telekomunikacyjnego), a więc projektodawca dokonał już w istotnym zakresie ujednolicenia terminów.  **W zakresie uwag do odpłatności uwaga częściowo uwzględniona.**  Uzupełniono brzmienie, aby wynikało z niego, że w sytuacji gdyokablowanie wraz z powiązanymi zasobami pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji nie stanowi wyłącznej podmotu, którego przeważającym przedmiotem działalności jest działalność telekomunikacyjna, dostęp, o którym mowa w ust. 1, był nieodpłatny, jednakże przedsiębiorca telekomunikacyjny ponosi część kosztów utrzymania udostępnionych zasobów. |
| 333 | Art. 153 | | KIKE | KIKE zauważa, że na skutek wejścia w życie PKE obowiązek udostępnienia okablowania będzie regulowany wyłącznie przepisami PKE – art. 153 PKE. KIKE postuluje, aby w przypadku, gdy właścicielem okablowania nie jest przedsiębiorca telekomunikacyjny (a tak będzie w większości nowych budynków wielorodzinnych), podstawą prawną dostępu był art. 30 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Bezcelowe wydaje się, aby przedsiębiorca prowadził z właścicielem nieruchomości negocjacje oparte na dwóch podstawach prawnych (art. 30 ustawy *o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych* i art. 153 PKE) oraz w przypadku sporu musiał uzyskać dwie decyzje dostępowe, jedną na dostęp do nieruchomości i wewnątrzbudynkowej infrastruktury wewnętrznej (np. kanalizacji), a drugą na dostęp do okablowania.  Jednocześnie całkowicie niezrozumiałe jest, aby ułatwienia dotyczące kontynuowania negocjacji i postępowania przed Prezesem UKE dotyczyły wyłącznie spraw, w których właścicielem okablowania jest podmiot niebędący przedsiębiorcom telekomunikacyjnych (kontynuowanie negocjacji i postępowania z udziałem tych samych stron). Decyzja dostępowa powinna zawierać środki proporcjonalne, a opłaty w każdym przypadku nie powinny przewyższać kosztów zapewnienia dostępu.  W ocenie KIKE dostęp do istniejącego okablowania powinien być bezpłatny, zarówno w sytuacji, gdy właściciel równocześnie nie jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, ale również w sytuacji, gdy infrastruktura stanowi część składową budynku.  Celem regulacji UE, EKŁE oraz ostatnich nowelizacji zarówno przepisów budowalnych, jak i telekomunikacyjnych, było zapewnienie jak największego wykorzystania istniejącej infrastruktury telekomunikacyjnej oraz wyposażenia budynków w nowoczesną instalację (kanalizację, okablowanie), które będą częścią składową nieruchomości i będą mogły być wykorzystywane przez różnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Wprowadzenie omawianej regulacji jest sprzeczne z powyższymi działaniami.  \*\*\*  Z tego względu postulujemy odpowiednie zmiany w art. 30 ustawy *o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych* oraz nadanie następującego brzmienia art. 153 PKE:  *1. Przedsiębiorca telekomunikacyjny, a także podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, o ile jest właścicielem okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji, na wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, obowiązany jest zapewnić dostęp do tego okablowania wraz z powiązanymi zasobami, jeżeli powielenie tego okablowania byłoby ekonomicznie nieefektywne lub technicznie niewykonalne.* ***Zapewnienie dostępu przez podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, o ile jest właścicielem okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, następuje na podstawie art. 30 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.***  *2. Jeżeli okablowanie wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, stanowi część składową nieruchomości, do zapewnienia dostępu obowiązany jest właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości****, a udostępnienie następuje na podstawie art. 30 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych****.*  *3. W przypadku, o którym mowa w ust.* ***1 i*** *2, stosuje się odpowiednio art. 30 ust. 5b i 5d ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.*  *4. W przypadku zmiany właściciela, użytkownika wieczystego lub zarządcy nieruchomości po wystąpieniu z wnioskiem o zawarcie umowy o dostęp, o którym mowa w ust. 1, a przed złożeniem wniosku w sprawie rozstrzygnięcia sporu przez Prezesa UKE, przepisy ust. 5b ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz art. 30 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio.*  *5. Wniosek w sprawie wydania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, może złożyć każda ze stron sporu, jeśli w terminie 30 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem w sprawie zawarcia umowy o dostępie, taka umowa nie została zawarta.*  *6. W przypadku niezapewnienia dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, Prezes UKE w decyzji, o której mowa w art. 162 ust. 1, określa przejrzyste****, proporcjonalne*** *i niedyskryminujące warunki dostępu, które powinny obejmować w szczególności ponoszone koszty tego dostępu, w tym związane z utrzymaniem sieci wraz z powiązanymi zasobami, na których świadczony jest dostęp oraz uwzględniające czynniki ryzyka inwestycyjnego.*  *7. Opłaty z tytułu dostępu do okablowania do okablowania wraz z powiązanymi zasobami pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji, ~~którego właścicielem jest podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym,~~ mogą obejmować wyłącznie zwrot kosztów związanych z utrzymaniem tego okablowania, a także kosztów, które zaistniały w związku z zapewnieniem do niego dostępu.* | **Uwagi w zakresie dostępu do okablowania w budynku nieuwzględnione.**  Nie ma luki wskazanej przez zgłaszającego uwagę – do zapewnienia dostępu, o którym mowa w projektowanym art. 153 ust. 1 Pke, jest zobowiązany nie tylko przedsiębiorca telekomunikacyjny, ale również właściciel okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji, a jeżeli okablowanie wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, stanowi części składowe nieruchomości, do zapewnienia dostępu obowiązany jest właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości, co wynika wprost z konsultowanych przepisów.  Nie sposób również uznać za uzasadnione twierdzenie, że w przypadku rozstrzygnięcia sporu przez Prezesa UKE, będą niezbędne dwa postępowania i dwie decyzje (z art. 153 Pke oraz art. 30 Megaustawy). Projekt przewiduje wprost przepis, który umożliwia łączenie takich spraw i wydawania jednego rozstrzygnięcia co do dostępu, określonego w różnych przepisach Pke oraz Megaustwy.  **Uwaga w zakresie odpłatności dostępu do okablowania częściowo uwzględniona.**  Uzupełniono brzmienie, aby wynikało z niego, że w sytuacji gdyokablowanie wraz z powiązanymi zasobami pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji nie stanowi wyłącznej własności podmiotu, którego przeważającym przedmiotem działalności jest działalność telekomunikacyjna, dostęp, o którym mowa w ust. 1, był nieodpłatny, jednakże przedsiębiorca telekomunikacyjny ponosi część kosztów utrzymania udostępnionych zasobów. |
| 334 | Art. 153 ust. 1 | | PIKE | Art. 153 ust. 1  Przedsiębiorca telekomunikacyjny, a także podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, o ile jest właścicielem okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji, na wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, zawierający uzasadnienie, wykazujące, iż powielenie tego okablowania byłoby ekonomiczne nieefektywne lub technicznie niewykonalne obowiązany jest zapewnić dostęp do tego okablowania wraz z powiązanymi zasobami, jeżeli powielenie tego okablowania byłoby ekonomicznie nieefektywne lub technicznie niewykonalne.  Izba wskazuje, że zgodnie z art. 61 ust. 3, nałożenie obowiązków symetrycznych może nastąpić na „uzasadniony wniosek”. Projektowane regulacje zdają się stanowić, iż obowiązek udzielenia dostępu obowiązuje niezależnie od „zasadności” wniosku. Projektowane przepisy całkowicie zdejmują z ubiegającego się o dostępu jakiekolwiek uzasadnienie, na podstawie którego udzielający dostępu mógłby rozstrzygnąć, czy zachodzą przesłanki jego udzielenia, tj.: „powielenie tego okablowania byłoby ekonomicznie nieefektywne lub technicznie niewykonalne”.  Tym samym, PKE wprowadza domniemanie zasadności wniosku, co zdaje się być sprzeczne art. 61 ust. 3 EKŁE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uzasadniony wniosek (ang. reasonable request) w rozumieniu EKŁE to wniosek obiektywnie mający oparcie w obowiązujących przepisach (jest skierowany przez podmiot uprawniony, w zakresie wynikającym z przepisów, decyzji lub innych aktów), a nie wniosek, który zawiera uzasadnienie rozumiane jako jego element, przygotowany przez wnioskującego i podlegający ocenie co do zasadności przez zobowiązanego do zapewnienia dostępu**.** |
| 335 | art. 153 | | PINK | 1. *Przedsiębiorca telekomunikacyjny, a także podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, o ile posiada prawo do okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w budynku, w tym* *w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej, a najbliższym punktem dystrybucji, na pisemny wniosek przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, obowiązany jest zapewnić dostęp do tego okablowania wraz z powiązanymi zasobami, jeżeli powielenie tego okablowania byłoby ekonomicznie nieefektywne lub technicznie niewykonalne.* 2. *Jeżeli okablowanie wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, stanowi część składową nieruchomości, do zapewnienia dostępu obowiązany jest właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości.* 3. *W przypadku, o którym mowa w ust 2, stosuje się odpowiednio art. 30 ust. 1c, 5b i 5d ustawy z dnia 7 maja 2010 roku o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.* 4. *W przypadku zmiany właściciela, użytkownika wieczystego lub zarządcy nieruchomości po wystąpieniu z wnioskiem o zawarcie umowy o dostęp, o którym mowa w ust 1, a przed złożeniem wniosku w sprawie rozstrzygnięcia sporu przez Prezesa UKE, przepisy ust 5b ustawy z dnia 7 maja 2010 roku o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz art. 30 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio.* 5. *Wniosek w sprawie wydania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust 1, może złożyć każda ze stron sporu, w terminie 60 dni od dnia wystąpienia przez jedna ze stron z wnioskiem w sprawie zawarcia umowy o dostępie, o ile taka umowa nie została zawarta.* 6. *W przypadku niezapewnienia dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust 1, Prezes UKE w decyzji, o której mowa w art. 162 ust 1, określa przejrzyste i niedyskryminujące żadną ze stron warunki dostępu, z uwzględnieniem art. 30 ust. 1c ustawy z dnia 7 maja 2010 roku o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, które powinny obejmować w szczególności koszty tego dostępu, w tym związane z utrzymaniem sieci wraz z powiązanymi zasobami, na których świadczony jest dostęp oraz uwzgledniające poniesioną inwestycję.* 7. *Opłaty z tytułu dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami pomiędzy zakończeniem sieci w budynku, w tym w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej, a najbliższym punktem dystrybucji, którego właścicielem jest podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym będą uwzględniały zwrot kosztów związanych z utrzymaniem okablowania oraz powiązanych zasobów, a także tych które zaistniały w związku z zapewnieniem do nich dostępu, ze szczególnym uwzględnieniem odmiennego przeznaczenia budynku oraz jego warunków technicznych i estetycznych.* 8. *Przedsiębiorca telekomunikacyjny zobowiązany jest w pierwszej kolejności do skorzystania z istniejącego okablowania oraz powiązanych zasobów, należących do innego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego lub podmiotu niebędącego przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, celem niedublowania okablowania oraz powiązanych zasobów.*   Wprowadzone zmiany maja na celu zachowanie równych, uczciwych, przejrzystych i niedyskryminujących zasad dostępu do okablowania oraz powiązanych zasobów. Mając na uwadze fakt, że dostęp do okablowania oraz powiązanych zasobów dotyczy podmiotów będących przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi oraz niebędących przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi, bezwzględnie koniecznym jest uwzględnianie przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych wnioskujących o dostęp oraz przez Prezesa UKE odmiennego przeznaczenia budynku oraz jego warunków technicznych i estetycznych w przypadku kwalifikowania kosztów, jakie wnioskujący przedsiębiorca telekomunikacyjny jest zobowiązany zwrócić na rzecz Udostępniającego, który to nie poniósłby tych kosztów gdyby nie żądanie zapewnienia dostęp. Zaproponowany przez PINK ust. 8 tego przepisu, stanowi potwierdzenie kierunku praktyki orzeczniczej Prezesa UKE, aby nie doprowadzać do dublowania infrastruktury technicznej czy też okablowania oraz powiązanych zasobów, w rozumieniu nowych definicji proponowanych w projekcie.  Jest faktem, że w trakcie wieloletniego użytkowania budynku z czasem powstaje wiele sieci wybudowanych przez różnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, które stają się nieużytkowane. Często nawet ich właściciele na skutek braku staranności w prowadzeniu ich dokumentacji i ewidencji nie wiedzą, że dysponują siecią w danym budynku i dublują swoje własne okablowanie. Problem „porzuconego” okablowania operatora staje się tym samym problemem zarządcy budynku, który nie może go wykorzystać i usunąć. W budynkach pozostaje okablowanie operatorów, którzy już zniknęli z rynku w przeciwieństwie do ich infrastruktury. Zezwolenie na dublowanie okablowania w dłuższej perspektywie staje się problemem a nie zaletą dla budynku. | **Uwagi nieuwzględnione**  Umieszczenie okablowania w budynku jako desygnatu powiązanych zasobów jest możliwe na podstawie przepisów Megaustwy. Natomiast projektowany art. 153 Pke, stanowi podstawę do uzyskania dostępu do istniejącego okablowania pomiędzyzakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji. Zaproponowane brzmienie przepisu również nie stanowi rozwiązania problemu „porzuconych kabli”, ponieważ do ich udostępnienia – o ile nie stanowią części składowej nieruchomości – zobowiązany jest przedsiębiorca telekomunikacyjny lub właściciel (także niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym). Nie jest zasadne ustanowienie 60dniowego terminu negocjacji, od których uzależnione jest złożenie wniosku do Prezesa UKE o rozstrzygnięcie sporu, jako terminu nazbyt długiego, w zakresie doprowadzenia kabla w budynku na podstawie art. 30 Megaustwy lub jego udostępnienie na podstawie art. 153 Pke. Należy podkreślić, że przepisy te stanowią transpozycję przepisów unijnych, a więc kraj członkowski nie ma pełnej swobody, co do określenia w sposób dowolny rozwiązań prawnych w tym zakresie. Ustawodawca unijny nie dokonał również na gruncie EKŁE takiego, doniosłego prawnie, rozróżnienia różnych kategorii obiektów budowlanych, jak uczynił to zgłaszający uwagę. |
| 336 | Art. 153 ust. 4 | | PIKE | Art. 153 ust. 4  W przypadku zmiany właściciela, użytkownika wieczystego lub zarządcy nieruchomości po wystąpieniu z wnioskiem o zawarcie umowy o dostęp, o którym mowa w ust. 1, a przed złożeniem wniosku w sprawie rozstrzygnięcia sporu przez Prezesa UKE, przepisy art. 30 ust. 5b ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz art. 30 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio.  Zwracamy jedynie uwagę na omyłkowe pominięcie numeru artykułu. | **Uwaga uwzględniona** |
| 337 | Art. 153 ust. 4 | | PIIT | Należy poprawić zawarte w przepisie odesłanie: *„… przepisy* ***art. 30*** *ust. 5b ustawy z dnia 7 maja 2010 r….”*. | **Uwaga uwzględniona** |
| 338 | Art. 153 ust. 5 | | PIIT | Projektowany przepis przewiduje, że *„Wniosek w sprawie wydania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, może złożyć każda ze stron sporu, jeśli w terminie 30 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem w sprawie zawarcia umowy o dostępie, taka umowa nie została zawarta”*.  Pomijając już nawet okoliczność, że projektowany przepis nie wskazuje organu, do którego taki wniosek ma być złożony (w domyśle Prezes UKE), **nie jest zrozumiałe z jakich powodów w przypadku dostępu do okablowania, o którym mowa w art. 153 ust. 1 projektu PKE, przewidziana jest odrębna procedura wnioskowa niż w przypadku procedury generalnej dotyczącej postępowań przed Prezesem UKE dotyczących wszystkich form dostępu uregulowanej w rozdziale 3 (Koordynacja dostępu) – art. 162 ust. 1-6 projektu PKE**. Takie sformułowanie przepisów będzie rodziło wątpliwości, czy w przypadku dostępu do okablowania, o którym mowa w art. 153 ust.1 projektu PKE zastosowanie w ogóle znajduje art. 162 projektu PKE. Tytułem przykładu wskazać należy:   * odrębne przesłanki złożenia wniosku – art. 153 ust. 5 mówi wyłącznie o przypadku niezawarcia umowy w określonym terminie (30 dni) od dnia rozpoczęcia negocjacji, podczas gdy art. 162 ust. 2 mówi zarówno o przypadku niezawarcia umowy w określonym terminie (60 dni) od dnia rozpoczęcia negocjacji jak i przypadku odmowy zapewnienia dostępu; * nie jest w związku z tym do końca jasne, czy do dostępu do okablowania z art. 153 ust. 1 projektu PKE, znajdują zastosowanie inne wymogi formalne przewidziane w art. 162 projektu PKE, choćby wymogi formalne co do zawartości wniosku, o których mowa w art. 162 ust. 4 projektu PKE.   **Wydaje się, że intencją projektodawcy było uregulowanie całości kwestii proceduralnych dotyczących możliwości wystąpienia z wnioskiem do Prezesa UKE o uregulowanie wszystkich form dostępu przewidzianych w projekcie w art. 162 projektu PKE. Jeśli tak – a jedyną odrębnością w zakresie dostępu do okablowania, o którym mowa w art. 153 ust. 1 projektu PKE ma być inny termin (30 dni zamiast standardowych 60 dni) - należy tak sformułować przepis art. 153 ust. 5 projektu PKE, aby ograniczał się tylko i wyłącznie do kwestii 30-dniowego terminu na zawarcie umowy, jako uprawnionego wyjątku, o którym mowa w art. 162 ust. 2 pkt 2 projektu PKE.** | **Uwaga uwzględniona** |
| 339 | Art. 153 ust. 5 | | Lewiatan | Projektowany przepis przewiduje, że „Wniosek w sprawie wydania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, może złożyć każda ze stron sporu, jeśli w terminie 30 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem w sprawie zawarcia umowy o dostępie, taka umowa nie została zawarta”.    Należy wskazać organ, do którego taki wniosek w sprawie wydania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu do okablowania należy skierować. Widzimy brak uzasadnienia dla stworzenia odrębnej procedury wnioskowej w przypadku dostępu do okablowania (zamiast zastosowania procedury ogólnej dotyczącej postępowań przed Prezesem UKE uregulowanej w rozdziale 3 (Koordynacja dostępu)). | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Art. 153 ust. 5 został zmodyfikowany w ten sposób, aby nie pozostawała wątpliwość, że jest przepisem ustawy wskazującym inny (niż ogólny 60dniowy) termin, co zostało przewidziane w art. 162 ust. 2 pkt 2 projektowanego Pke. |
| 340 | Art. 153 ust. 5 | | PSE SA | I. Proponujemy przyjęcie poprawki do art. 153 ust.5 UPKE o następującym brzmieniu: W art.153 projektu UPKE zmianie ulega ust.5, który otrzymuje następujące brzmienie:  „5. Wniosek w sprawie wydania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu do  okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, może złożyć każda ze stron sporu, jeśli w terminie 90 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem w sprawie zawarcia umowy o dostępie, taka umowa nie została zawarta.”    Uzasadnienie: Proponujemy, aby termin na zawarcie umowy o dostępie, o której mowa w art.153 wynosił 90 dni od dnia złożenia wniosku w sprawie jej zawarcia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie jest uzasadnione, aby termin negocjacji, od którego uzależniona jest możliwość złożenia wniosku o rozstrzygnięcia sprawy przez Prezesa UKE, w przypadku dostępu, o którym mowa w przywołanym przepisie, wynosił aż 90 dni. |
| 341 | Art. 153 ust. 6 | | PIIT | Przepis posługuje się przesłanką *„W przypadku niezapewnienia dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1…”*. Potencjalne spory dotyczące dostępu do okablowania mogą natomiast dotyczyć nie tylko sytuacji braku zapewnienia dostępu, ale również już istniejących stosunków zobowiązaniowych dotyczących udzielanego dostępu. Warto pamiętać, że art. 163 ust. 1 pkt 2 projektu PKE przewiduje możliwość zmiany przez Prezesa UKE umowy lub decyzji o dostępie. Użyta w art. 153 ust. 6 projektu PKE przesłanka powinna być zatem odpowiednio skorygowana. | **Uwaga uwzględniona** |
| 342 | Art. 153 ust. 6 | | PIIT | Wydaje się zasadne, aby w przypadku wydania takiej decyzji jej adresat był zobowiązany ją opublikować na swojej stronie internetowej, tak aby inne podmioty wiedziały jakie warunki będą niedyskryminacyjne. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie ma podstaw do nałożenia takiego obowiązku na adresata rozstrzygnięcia – wszystkie decyzje rozstrzygające spór muszą zostać opublikowane przez Prezesa UKE, co wynika z art. 26 ust. 4 EKŁE. |
| 343 | Art. 153 ust. 6 | | PIIT | Należy rozwinąć szczegółowo (np. w uzasadnieniu do projektu ustawy) co projektodawca rozumie pod pojęciem kosztu związanego z utrzymaniem sieci wraz z powiązanymi zasobami oraz w jaki sposób Prezes UKE ma uwzględniać w swoich decyzjach *„czynniki ryzyka inwestycyjnego”*. | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 139 ust. 4 pkt 4 obecnie obowiązującego Prawa telekomunikacyjnego odnosi się do „stopniawystępującego w danym przypadku ryzyka”. Zarówno we wskazanym projektowanym przepisie Pke, jak i obowiązującym przepisie Pt metoda i sposób oceny czynnika ryzyka podczas stosowania prawa należy do Prezesa UKE. |
| 344 | Art. 153 ust. 6a i 6b  (nowy) | | PIKE | Art. 153 ust. 6a  W przypadku niezapewnienia dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w ust. 1, pomimo wykazania we wniosku o dostęp do okablowania przesłanej o których mowa w ust. 1, Prezes UKE w decyzji, o której mowa w art. 162 ust. 1, jeżeli jest to uzasadnione i proporcjonalne do realizacji celu zapewnienia zrównoważonej konkurencji, określa przejrzyste, proporcjonalne i niedyskryminujące warunki dostępu, które powinny obejmować w szczególności ponoszone koszty tego dostępu, w tym związane z utrzymaniem sieci wraz z powiązanymi zasobami, na których świadczony jest dostęp oraz uwzględniające czynniki ryzyka ~~inwestycyjnego~~ cele polityki regulacyjnej określone w art. 375 ust. 2. Domniemywa się, że wydanie decyzji nie jest proporcjonalne i uzasadnione jeżeli właściciel okablowania umożliwia dostęp hurtowy na komercyjnych warunkach, umożliwiających konkurowanie na rynku detalicznym.  Art. 153 ust. 6b  W przypadku, gdy właścicielem okablowania jest właściciel, użytkownik wieczysty lub zarządca nieruchomości, na której znajduje się okablowanie, lub przedsiębiorca telekomunikacyjny, którego działalność polega na zarządzaniu okablowaniem znajdującym się na tej nieruchomości, do uzyskania dostępu nie stosuje się:   1. wymogu uzasadnienia wniosku, o którym mowa w ust. 1; 2. wymogu, aby nałożone przez Prezesa UKE obowiązki były uzasadnione i proporcjonalne do realizacji celu zapewnienia zrównoważonej konkurencji, o którym mowa w ust. 6a;   wymogu uwzględniania celów polityki regulacyjnej, o którym mowa w ust. 6a  Izba zwraca uwagę, że dostęp powinien być regulowany z uwzględnieniem wszelkich czynników ryzyka, nie tylko ryzyka inwestycyjnego – takie zawężenie rozumienia ryzyka nie znajduje oparcia w EKŁE.  Należy przy tym dodać, że przedsiębiorca udostępniający okablowanie ponosi ryzyko (wyrażające się w kosztach) nie tylko na etapie inwestycji, lecz również na etapie utrzymania i eksploatacji sieci (jest to choćby ryzyko utraty/redukcji przychodów związanych z danym odcinkiem sieci). Należy zastanowić się, w jakiej sytuacji znalazłby się operator, któremu odebrane zostałoby okablowanie wszystkich budynków na określonym obszarze, a jednocześnie przedsiębiorca korzystający z dostępu nie miałby w ogóle partycypować w ryzyku operatora udostępniającego (kosztach utrzymania pozostałych odcinków sieci na takim obszarze): wówczas operator udzielający dostępu musiałby utrzymywać sieć na całym takim obszarze, uzyskując jedynie przychody z zapewniania dostępu do okablowania w budynkach. Należy w przemyślany sposób uregulować kwestię podziału kosztów i uwzględniania ryzyka, aby regulacja nie wpłynęła negatywnie na inwestycje w sieć, w tym w szczególności w droższą od tradycyjnej sieć o bardzo dużej przepustowości. Zwłaszcza w tym kontekście należy zbadać czy zapewniany przez operatora dostęp do usług aktywnych nie jest alternatywą dla dostępu pasywnego nieobarczoną takim ryzykiem a przy tym zapewniającą konkurencję na danym obszarze, przez co nałożenie obowiązku dot. dostępu pasywnego staje się nieuzasadnione i nieproporcjonalne.  Dodatkowo, zgodnie z art. 61 ust. 3 w zw. z art. 61 ust. 1 EKŁE – dostęp powinien zostać zapewniony dla realizacji celów, o których mowa w art. 3 EKŁE. Cele polityki regulacyjnej nie znalazły się natomiast w katalogu okoliczności uwzględnianych podczas wydawania przedmiotowej decyzji.  Dalej wskazać należy, że art. 153 w ogóle nie uwzględnia motywu (152) EKŁE. W motywie tym wskazano, że obowiązki symetryczne w zakresie dostępu do okablowania krajowy organ regulacyjny może nakładać *„o ile jest to uzasadnione i proporcjonalne do realizacji celu zapewnienia zrównoważonej konkurencji”* (dokładny cytat). Polskie przepisy wychodzą natomiast z założenia, że obowiązek dostępu do okablowania w budynkach ma charakter powszechny i nieodwołalny, nawet jeżeli w danych warunkach byłby nieuzasadniony i nieproporcjonalny. Jest to implementacja nieprawidłowa.  Argumentując powyższe Izba zwraca uwagę, że w praktyce w Polsce funkcjonują już operatorzy, którzy udostępniają na warunkach komercyjnych dostęp hurtowy do sieci, w tym w ramach usług aktywnych np. BSA. W takich wypadkach regulator powinien być zobowiązany w pierwszej kolejności do zbadania, czy warunki oferowane w ramach takiego dostępu aktywnego pozwalają na rozwój konkurencji na rynkach detalicznych. W przypadku odpowiedzi twierdzącej, regulator powinien powstrzymać się od nakładania obowiązku dostępu pasywnego jako nadmiarowego i nieuzasadnionego.  Alternatywnie, w przypadku uznania że materia poruszona powyżej jest zbyt szczegółowa, aby regulować ją w przepisach ustawowych, wnosimy, aby sformułowanie *„domniemywa się, że wydanie decyzji nie jest proporcjonalne i uzasadnione jeżeli właściciel okablowania umożliwia dostęp hurtowy na komercyjnych warunkach, umożliwiających konkurowanie na rynku detalicznym*” umieścić w uzasadnieniu.  W związku ze zmianami w ust. 6, konieczne jest rozbicie przepisów na ust. 6a i 6b. W ust. 6b należy przewidzieć odstępstwa od niektórych wymogów, w zakresie w jakim przepis będzie dotyczył dostępu do okablowania właścicieli budynków lub operatorów budynkowych. W takim wypadku bowiem priorytetem nie jest kwestia zapewniania konkurencji, ale zapewnienie dostępu mieszkańców do wielu dostawców. Podmioty takie jak właściciele nieruchomości czy spółki powołane tylko do zarządzania okablowaniem budynkowym, nie prowadzą realnej działalności na rynku telekomunikacyjnym. Celem ich działania jest zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Stąd dostęp w tych wypadkach nie może być udzielany na identycznych warunkach, jak dostęp do sieci przedsiębiorców telekomunikacyjnych. | **Uwagi nieuwzględnione**  Ograniczenie ryzyka do ryzyka inwestycyjnego jest uzasadnione – nakładanie obowiązków nie może zniechęcać do inwestycji.  Nieuzasadniony jest zarzut, że cele regulacyjne nie są brane pod uwagę przy wydawaniu decyzji z projektowanego art. 162 Pke, co wynika wprost z art. 163 ust. 1 *in fine* konsultowanego projektu.  Zapewnienie dostępu do okablowania w budynkach jest obowiązkiem o charakterze *ex lege* zawartym w obecnie obowiązującym art. 30 ust. 3 Megaustawy. Nie jest prawdą, że obowiązek ten jest bezwzględny – obowiązek aktualizuje się jedynie wtedy, gdy powielenie tego okablowania byłoby ekonomicznie nieefektywne lub technicznie niewykonalne, a w przypadku niedojścia przez strony do porozumienia, co do istnienia obowiązku, możliwe jest skierowanie wniosku do Prezesa UKE o rozstrzygnięcie sporu. |
| 345 | Art. 153 ust. 7 | | PIIT | Przepis zawiera zbędne powtórzenie *„Opłaty z tytułu dostępu do okablowania* ***~~do okablowania~~*** *…”* | **Uwaga uwzględniona** |
| 346 | Art. 153 ust. 7 | | PIIT | Przepis posługuje się – w przypadku dostępu zapewnianego przez właściciela okablowania niebędącego przedsiębiorcą telekomunikacyjnym – pojęciem *„opłaty z tytułu dostępu do okablowania…”*, która to *„może obejmować wyłącznie zwrot kosztów związanych z utrzymaniem tego okablowania, a także kosztów, które zaistniały w związku z zapewnieniem do niego dostępu”*. Jest to kolejny w ostatni latach przykład, w którym wadliwe/niejasne sformułowanie przepisów dotyczących nieodpłatnego dostępu będzie stanowiło podstawę dla podmiotów zobowiązanych do zapewnienia nieodpłatnego dostępu do żądania nieuzasadnionych opłat z tytułu jego udzielenia. Przykładem takiej regulacji jest obecny art. 30 ust. 3a i 3b megaustawy, które z jednej strony wprost wskazują na nieodpłatność dostępu (art. 30 ust. 3a megaustawy), z drugiej natomiast wskazują kategorie kosztów, które ponosi przedsiębiorca telekomunikacyjny (art. 30 ust. 3b megaustawy). Aktualne brzmienie art. 30 ust. 3b megaustawy **sprzyja wysuwaniu przez dysponentów nieruchomości nieuzasadnionych żądań dotyczących uiszczania opłat z tytułu takich czynności jak np. koszt obsługi dźwigów osobowych (zwiększone wykorzystywanie urządzeń), koszt sprzątania (zwiększony ruch na terenie budynku i posesji), czy koszt obsługi ze strony firmy dozorującej osiedle (rejestracja wzmożonego ruchu), które w rzeczywistości stanowią ukrytą formę opłat za nieodpłatny z zasady dostęp**. Takiej samej praktyki należy się spodziewać w przypadku sformułowania art. 153 ust. 7 w proponowanym w projekcie PKE brzmieniu.  **Posługiwanie się w projektowanym przepisie pojęciami *„kosztów związanych z utrzymaniem tego okablowania”* a w szczególności *„kosztów które zaistniały w związku z zapewnieniem do niego dostępu”* jest – biorąc pod uwagę dotychczasową praktykę wykorzystywania treści art. 30 ust. 3b megaustawy – bardzo niefortunne i przede wszystkim może być źródłem jeszcze większych wątpliwości interpretacyjnych oraz podstawą do formułowania przez dysponentów okablowania niebędących przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi żądań związanych z uiszczaniem opłat za nieodpłatny w swej istocie dostęp**. Pod pojęciem kosztów *„związanych z utrzymywaniem okablowania”* oraz *„które zaistniały w związku z zapewnieniem tego dostępu”* podmioty zobowiązane do zapewnienia nieodpłatnego dostępu do nieruchomości będą mogły kwalifikować każdą mniej lub bardziej nieuzasadnioną kategorie kosztów teoretycznie „związaną” i „zaistniałą” w związku z zapewnieniem dostępu do nieruchomości.  **Z powyższych względów należy wskazać wprost w treści przepisu, że dostęp ten jest nieodpłatny. Ponadto, w przypadku uznania przez projektodawcę, że niezbędne jest zawarcie dodatkowej regulacji odnoszącej się do kosztów – należy ograniczyć się wyłącznie do kategorii *„kosztów związanych z utrzymywaniem okablowania”*, a wykreślić pojęcie *„kosztów, które zaistniały w związku z zapewnieniem do niego dostępu”*, które będzie nadużywane przez podmioty zobowiązane do zapewnienia dostępu.** | **Uwaga uwzględniona**  Proponuje się rozwiązanie, zgodnie z którym, w sytuacji gdy okablowanie wraz z powiązanymi zasobami, o których mowa w ust. 1, nie stanowi podmiotu, którego przeważającym przedmiotem działalności jest działalność telekomunikacyjna, dostęp, o którym mowa w ust. 1, jest nieodpłatny, jednakże przedsiębiorca telekomunikacyjny ponosi część kosztów utrzymania udostępnionych zasobów. |
| 347 | Art. 153 ust. 7 | | PIIT | Sposób sformułowania przepisu jest niezbyt niefortunny, z tego względu, że nie do końca wiadomo, czy sformułowanie *„którego właścicielem jest podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym”* odnosi się do okablowania czy do najbliższego punktu dystrybucji. | **Uwaga uwzględniona** |
| 348 | Art. 153 ust. 7 | | Lewiatan | Przepis posługuje się niejasnymi sformułowaniami dotyczącymi nieodpłatnego dostępu, co będzie stanowiło podstawę dla podmiotów zobowiązanych do zapewnienia nieodpłatnego dostępu do żądania nieuzasadnionych opłat z tytułu jego udzielenia.    W przepisie zawarte jest ,.in. problematyczne odwołanie do „kosztów związanych z utrzymaniem tego okablowania” a w szczególności „kosztów które zaistniały w związku z zapewnieniem do niego dostępu”.  Proponujemy by wprost wskazać w w treści przepisu, że dostęp ten jest nieodpłatny. W przypadku uznania, że nalezy uszczegółowić kwestię kosztów to należy przez nie rozumieć „koszty związane z utrzymywaniem okablowania”, a wykreślić pojęcie „kosztów, które zaistniały w związku z zapewnieniem do niego dostępu”. | **Uwaga uwzględniona**  Proponuje się rozwiązanie, zgodnie z którym, w sytuacji gdy okablowanie wraz z powiązanymi zasobami, o których mowa w ust. 1, nie stanowi podmiotu, którego przeważającym przedmiotem działalności jest działalność telekomunikacyjna, dostęp, o którym mowa w ust. 1, jest nieodpłatny, jednakże przedsiębiorca telekomunikacyjny ponosi część kosztów utrzymania udostępnionych zasobów. |
| 349 | Art. 153 ust. 7 | | PIKE | Art. 153 ust. 7  Opłaty z tytułu dostępu do okablowania ~~do okablowania~~ wraz z powiązanymi zasobami pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji, którego właścicielem jest podmiot będący właścicielem, użytkownikiem wieczystym lub zarządcą nieruchomości lub przedsiębiorca telekomunikacyjny, którego działalność ogranicza się wyłącznie do zarządzania okablowaniem na tej nieruchomości wraz z powiązanymi zasobami, mogą obejmować wyłącznie zwrot kosztów związanych z utrzymaniem tego okablowania, a także kosztów, które zaistniały w związku z zapewnieniem do niego dostępu, o ile koszty te zostały rzeczywiście poniesione, pozostają w ścisłym i bezpośrednim związku z uzyskaniem dostępu oraz nie są związane ze zwykłą działalnością udostępniającego.  PIKE zwraca uwagę, że pojawiają się sytuacje żądania przez dysponentów nieruchomości zwrotu zbyt szerokiego zakresu kosztów. Dysponenci nieruchomości potrafią zakwalifikować jako koszty dostępu koszty wysyłki pism, czy inspekcji pomieszczeń, w których umieszczona jest infrastruktura. Izba stoi na stanowisku, że operatorzy telekomunikacyjni nie powinni być obciążani kosztami, które są tylko pośrednio związane z zapewnieniem dostępu oraz takimi, które związane są ze zwykłą działalnością zarządcy (w szczególności pisma, czas pracy pracowników biurowych czy też inspekcje budynków). W celu zapobiegania tego typu żądaniom, Izba wnosi o doprecyzowanie przepisu. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Proponuje się rozwiązanie, zgodnie z którym, w sytuacji gdy okablowanie wraz z powiązanymi zasobami, o których mowa w ust. 1, nie stanowi wyłącznej własności przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, dostęp, o którym mowa w ust. 1, jest nieodpłatny, jednakże przedsiębiorca telekomunikacyjny ponosi część kosztów utrzymania udostępnionych zasobów. |
| 350 | Art. 154 | | KIGEiT | Literalne brzmienie przepisu nie pozwala ustalić adresata decyzji, przesłanek jej wydania, w tym czy jest ona wydawana na wniosek czy z urzędu, i czasu obowiązywania.  Dodatkowo Izba podnosi, że decyzja, o której mowa w art. 154 nie powinna określać warunków cenowych dostępu, gdyż nie da się w sposób generalny uwzględnić kosztów związanych z dostępem oraz ryzyka biznesowego. Obydwa te czynniki będą różniły się w zależności od danego lokalu, miejscowości, kondygnacji etc.  **Propozycja zmian:**  **Przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty.** | **Uwagi nieuwzględnione**  Adresaci decyzji są określeni odpowiednio w projektowanym art. 154 ust. 1 pkt 1 i 2.  Zgodnie z przyjętą metodą regulacji na gruncie Pke, jeżeli przepis nie stanowi, że decyzja jest wydawana „na wniosek”, to wydawana jest wyłącznie „z urzędu”.  Decyzje, o których mowa w art. 154 ust. 1, nie stanowią *novum* dla polskiego porządku prawnego. |
| 351 | Art. 154 | | PIIT | Czy obowiązek dostępu do okablowania nie powinien znajdować się w Rozdziale 2 Obowiązki symetryczne? Charakter tego obowiązku wskazuje na taki właśnie charakter tego typu rozstrzygnięć. | **Uwaga nieuwzględniona**  Decyzje te nie nakładają obowiązku symetrycznego, ponieważ te wynikają z innych podstaw – w przypadku dostępu, o którym mowa w art. 153 Pke, z mocy prawa, a w przypadku dostępu z art. 158 z odrębnej decyzji Prezesa UKE. Nie mniej, tak jak wskazała PIIT, rozstrzygnięcie to może być – niezależnie od podziału wynikającego z ustawy – kwalifikowane jako obowiązek symetryczny *sensu largo*, ponieważ nie dotyczy wyłącznie przedsiębiorstw uznanych za mających znaczącą pozycję rynkową. |
| 352 | Art. 154 ust. 1 pkt 1) | | PIKE | Art. 154 ust. 1 pkt 1)  do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w art. 153 ust. 1, przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, a także podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, o ile jest właścicielem okablowania, lub właścicielem, użytkownikiem wieczystym bądź zarządcą nieruchomości w przypadkach, o których mowa w art. 153 ust. 2 lub  PIKE zwraca uwagę na zagadnienia techniczne redakcji przepisu, z której może wynikać, iż decyzje nie może być wydana względem właściciela, użytkownika wieczystego lub zarządcy nieruchomości. Gdyby przepis posługiwał się sformułowaniem „względem podmiotów zobowiązanych zgodnie z art. 153” taka sytuacja by nie zachodziła. Jeżeli jednak przepis wymienia wprost tylko dwie z trzech kategorii zobowiązanych do udzielenia dostępu, może powstać wątpliwość czy niewymieniona w nim kategoria też może być objęta decyzją. Wnioskujemy zatem o wprowadzenie proponowanych zmian redakcyjnych. | **Uwaga uwzględniona**  Uwaga została uwzględniona poprzez nadanie pkt 1 brzmienia: „przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, o ile jest właścicielem okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym, a najbliższym punktem dystrybucji, a także podmiot zobowiązanym do zapewnienia dostępu zgodnie z art. 153 ust. 2, lub”. |
| 353 | Art. 154 | | KIKE | Przepis reguluje zasady wydawania przez Prezesa UKE decyzji indywidulanej w sprawie dostępu do okablowania. Zgodnie z art. 61 ust. 3 akapit pierwszy EKŁE, dostęp do okablowania powinien zostać zapewniony wyłącznie na uzasadniony wniosek, a nie z urzędu, więc Prezes UKE nie może określić warunków dostępu, jeżeli taki należycie uzasadniony wniosek nie został złożony.  Zatem brak jest podstaw do prowadzenia postępowania z urzędu.  \*\*\*  Z tego względu proponujemy dodanie do art. 154 PKE ust. 4 o następującym brzmieniu:  *4. Decyzję, o której mowa w ust. 1, wydaje się wyłącznie na wniosek podmiotu, który ma interes prawny w jej wydaniu.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazana instytucja nie stanowi samodzielnej podstawy do nałożenia obowiązku symetrycznego, nie stanowi również bezpośredniej transpozycji wskazanego w uwadze przepisu EKŁE. Nie jest również zasadne, aby decyzje te były wydawane na wniosek. |
| 354 | art. 154 | | PINK | 1. *Prezes UKE może, w drodze decyzji, określić* *obiektywne, przejrzyste, proporcjonalne i niedyskryminacyjne warunki z uwzględnieniem równych zasad dostępu dla każdej ze stron , na jakich powinien być zapewniony dostęp:* 2. *do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o których mowa w art. 153 ust 1, przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, a także podmiot niebędący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, o ile jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnych, lub* 3. *o którym mowa w art. 158 ust 1 przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego,*   *- jeżeli przemawia za tym potrzeba zapewnienia skutecznej konkurencji oraz interes użytkowników końcowych* *w danym budynku, w tym w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej, biorąc tym samym pod uwagę jego odmienne przeznaczenie oraz warunki techniczne i estetyczne.*  *2. Umowy o dostępie do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o których mowa w art. 153 ust 1 lub dostępu, o którym mowa w art. 158 ust 1 są zawierane przez podmioty zobowiązane do zapewnienia takiego dostępu, na warunkach ustalonych pomiędzy stronami w umowie.*  *3. Prezes UKE może zmienić decyzję, o której mowa w ust 1, w przypadkach uzasadnionych potrzebą zapewnienia ochrony interesów użytkowników końcowych lub zapewnienia skutecznej konkurencji,* *z zachowaniem przejrzystych, proporcjonalnych i niedyskryminacyjnych warunków,* *z uwzględnieniem równych zasad dostępu dla każdej ze stron w danym budynku, w tym budynku mieszkalnym wielorodzinnym, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej, biorąc tym samym pod uwagę jego odmienne przeznaczenie oraz warunki techniczne i estetyczne.*  Uzasadnieniem wprowadzenia zaproponowanych zmian jest zachowanie równych zasad dostępu. | **Uwagi nieuwzględniona**  Zaproponowane brzmienie ust. 2 godzi wprost w istotę instytucji „decyzji warunkowej” określonej projektowanym art 154, więc nie może być uwzględnione.  Pozostałe zmiany zaproponowane przez PINK mające zagwarantować „równe zasady dostępu”, byłyby niewątpliwie podatne na zgoła różną wykładnię, tj. wskazującą, że równe oznacza jednakowe lub niemal jednakowe albo równe, oznaczające ze względu na specyfikę jako niejednakowe, nie mniej niosące za sobą niesprecyzowane znaczenie prawne. Ze względu na charakter obowiązków, ustawodawca powinien odpowiednio wyważyć pozycje negocjacyjne stron oraz zabezpieczyć ich uzasadnione oczekiwania, jednak w ocenie projektodawcy nie przysłużyłoby się temu celowi przyjęcie rozwiązań oddających propozycję brzmienia przepisów, przedstawioną przez zgłaszającego uwagę. |
| 355 | Art. 155 | | KIKE | Przepis art. 155 PKE reguluje zasady przekazywania Prezesowi UKE umów o dostępie. KIKE postuluje o wykreślenie przepisu nakładającego obowiązek przekazywania Prezesowi UKE umów o dostępie. Obecnie obowiązek ten jest wypełniany przez niewiele stron umów, zatem utrzymywanie martwego przepisu wydaje się bezcelowe. | **Uwaga nieuwzględniona**  Projektowany obowiązek przekazywania umów uległ istotnemu ograniczeniu w stosunku do obecnego stanu prawnego. Należy wskazać, że niewywiązywanie się z tego obowiązku, zgodnie z projektowanym art. 409 ust. 2 pkt 1 PKE, może podlegać karze administracyjnej. |
| 356 | Art. 155 | | PIIT | Przewidziane w art. 155 obowiązki przekazywania umów o dostępie w terminie 14 dni od dnia jej zawarcia należy uznać za nadmiarowe. **Postulujemy modyfikację tych przepisów, poprzez zastąpienie bezwzględnego obowiązku przekazywania umów, wprowadzeniem możliwości wezwania przez Prezesa UKE do przekazania przez określony podmiot określonej kategorii umów.**  Biorąc powyższe pod uwagę proponujemy nadać wprowadzeniu do art. 155 ust. 1 następujące brzmienie:  „*1. Prezes UKE może wezwać do przekazania zawartej w okresie ostatnich 6 miesięcy umowy o dostępie, utrwalonej na trwałym nośniku: …”*  W naszej ocenie aktualnie obowiązujące przepisy z jednej strony stanowią dla stron umów dotyczących szerokiego katalogu umów „dostępowych” zbytnie i zbędne obciążenie.  Wydaje się, że dotychczas obowiązujące przepisy związane z obowiązkiem przekazywania umów o dostęp Prezesowi UKE (zarówno w zakresie Pt jak i megaustawy) utraciły swoje pierwotne praktyczne znaczenie (umowy jako źródło benchmarków dla Prezesa UKE), albowiem praktyki rynkowe, a także linia decyzyjna Prezesa UKE – zarówno w kwestiach dotyczących dostępu telekomunikacyjnego jak i dostępu do infrastruktury technicznej - zostały już ustabilizowane. W praktyce zawierane umowy oparte są na wzorach przyjętych w danym przedsiębiorstwie, zatem przekazywanie tysięcy umów o niemal identycznej treści nie znajduje uzasadnienia.  Przy aktualnej ogromnej dynamice realizacji projektów inwestycyjnych oraz związanych w tym umów, wykonanie tego obowiązku może generować znaczne sumaryczne koszty po stronie podmiotów obowiązanych, a po stronie Prezesa UKE – konieczność organizacji odpowiednio pojemnych archiwów do przechowywania tych dokumentów.  Jednocześnie, rozumiejąc konieczność posiadania przez Prezesa UKE, narzędzia pozwalającego na weryfikację trendów rynkowych oraz odpowiednie do nich planowanie polityki regulacyjnej, jako uzasadniony, ewentualny obowiązek informacyjny identyfikujemy konieczność przekazywania określonych kategorii umów przez konkretny wskazany podmiot, po wezwaniu przez Prezesa UKE. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Zaproponowane rozwiązanie, biorąc pod uwagę liczbę podmiotów objętych obowiązkiem w liczbie kilku tysięcy, stanowiłoby *de facto* wprowadzenie rozwiązania uniemożliwiającego sprawne wykorzystanie przez Prezesa UKE informacji zawartych w tychże umowach do wykonywania ustawowych zadań. Należy jednak zauważyć, że obowiązek przekazywania umów został ograniczony w projekcie, w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów. |
| 357 | Art. 155 ust. 1 pkt 2) | | KIGEiT | Przepis zawiera błędne odesłanie (jak się wydaje powinien być art. 154 a nie 153). | **Uwaga nieuwzględniona**  Odniesienie nie zawiera błędu. |
| 358 | Art. 155 ust. 1 pkt 2) | | PIKE | Art. 155 ust. 1 pkt 2)  zobowiązanego do zapewnienia dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w art. 153 ust. 1, który nie jest właściciele,, użytkownikiem wieczysty lub zarządcą nieruchomości, na której znajduje się to okablowanie  W ostatniej nowelizacji megaustawy usunięto obowiązek przekazywania do UKE umów o dostępie z art. 30 (uchylono odwołanie do art. 24 ust.1)  Punkt 2 proponowanego art. 155 ust.1 PKE oznacza de facto powrót do tego obowiązku w przypadku, gdy dostęp do okablowania będzie udzielany przez dysponenta nieruchomości – postulowane wyłączenie tego obowiązku | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Zasadne jest ograniczenie obowiązku wyłącznie do sytuacji, kiedy zobowiązanym do przekazania umowy zgodnie z art. 155 ust. 1 pkt 2 jest przedsiębiorca telekomunikacyjny. |
| 359 | Art. 156 | | PIIT | Pozytywnie należy ocenić fakt przeglądu nałożonych wcześniej obowiązków symetrycznych/niezależnych od pozycji rynkowej (SMP). W obecnym Pt brak jest takiej instytucji. Z tych względów należy tą instytucję dodać także do przepisów przejściowych odnosząc ją do decyzji wydanych przed wejściem w życie ustawy (gdyż decyzje takie miały miejsce – np. decyzja z lipca 2006 r. nakładająca na ówczesną Telekomunikację Polską S.A. (obecnie Orange Polska S.A.) obowiązki na podstawie art. 45 Prawa telekomunikacyjnego). | **Uwaga nieuwzględniona**  Regulacja dotyczy obowiązków dostępowych symetrycznych w rozumieniu ustawy. |
| 360 | Art. 156 ust. 1 | | KIKE | Przepis art. 156 ust. 1 PKE reguluje przypadki, gdy Prezes UKE zobowiązany jest do weryfikacji swoich decyzji w okresie 5 lat od ich wydania.  KIKE postuluje, aby rozszerzyć katalog określony w art. 156 ust. 1 PKE o ewentualne decyzje generalne. Decyzje takie będą mieć szczególny charakter dla rynku, przy jednoczesnym utrudnieniu proceduralnym w ich kwestionowaniu, zatem powinny podlegać okresowej weryfikacji.  Z tego względu postulujemy nadać art. 156 ust. 1 PKE następujące brzmienie:  *1. W terminie 5 lat od wydania ostatecznej decyzji nakładającej obowiązek dostępowy symetryczny, z wyłączeniem decyzji, o której mowa w art. 161,* ***albo decyzji, o której mowa w art. 170 ust. 1,*** *Prezes UKE wydaje z urzędu postanowienie:*  *1) o wznowieniu postępowania albo*  *2) o braku podstaw do wznowienia postępowania w sprawie, w której wydano tę decyzję.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Przegląd decyzji generalnych jest przewidziany w projektowanym art. 172 PKE wraz ze wskazaniem sposobu, w jaki należy stosować art. 156 PKE w takim przypadku. |
| 361 | Art. 156 | | KIGEiT | Omawiany przepis z uwagi na swoją regulację powinien zostać umieszczony w Dziale III Rozdziale 2, regulującym właśnie dostęp symetryczny.  W ocenie Izby cykl 5 lat przewidziany w przepisie jest zbyt długi i nie zapewnia odpowiedniej elastyczności. Wydaje się, że należy wprowadzić rozwiązanie analogiczne do tego, które dotyczy oferty ramowej i umożliwić również zobowiązanemu podmiotowi do złożenia wniosku o zmianę warunków w sytuacji zmiany warunków rynkowych czy zapotrzebowania na usługi.  Niezależnie od powyższego wprowadzona procedura dotycząca wznowienia/ustalenia braku podstaw wznowienia obowiązującej decyzji o dostępie symetrycznym jest sprzeczna z ideą i celami wznowienia postępowania administracyjnego z art. 145 i nast. kpa (jak i w ogóle wznowienia postępowania wg kpc i kpk). Wznowienie w polskim porządku prawnym dotyczy wyłącznie postępowań, które były dotknięte wadą. W przypadku z art. 156 PKE wznowienie ma dotyczyć *de facto* ustalenia czy decyzja o dostępie symetrycznym ma dalej obowiązywać, a jeżeli tak to w jakiej postaci i w jakim zakresie.  Analizując art. 172 ust. 1 pkt 1, Prezes UKE wydaje decyzje z art. 156 PKE w innym trybie niż Kpa (nie wiadomo jakim), bo Kpa zastrzeżony jest wyłącznie dla wznowienia postępowania przy decyzjach generalnych.  Celem (jak się wydaje) art. 156 PKE jest analiza sytuacji faktycznej, w związku z którą wydano decyzję, pod kątem tego czy dostęp symetryczny ma być wciąż nałożony na zobowiązanego. W związku z tym, należałoby skorzystać nie z instytucji wznowienia, ale z rozwiązań dotyczących albo oferty ramowej albo analizy rynku. | **W zakresie przeniesienia przepisu uwaga uwzględniona.**  **W zakresie uwag co do 5letniego terminu uwaga nieuwzględniona.**  Wskazany termin jest terminem granicznym, tj. Prezes UKE jest uprawniony do dokonanie takiego przeglądu, np. po 3 latach.  **Uwaga w zakresie instytucji wznowienia postępowania w Kpa do wyjaśnienia.**  Prezes UKE wydaje decyzje z art. 156 Pke w innym trybie niż uregulowane w Dziale II Rozdziale 12 Kpa. Odniesienie do Kpa zawarte w art. 172 ust. 1 pkt 1 jest podyktowane kształtem instytucji decyzji generalnych, a nie jak rozważa zgłaszający uwagę, że zastosowanie mają przepisy o wznowieniu postępowania zawarte w Kpa. W celu wyeliminowania próby takiej błędnej wykładni, proponuje się, aby odpowiednik konsultowanego art. 156 Pke posługiwał się terminem „reasumpcji postępowania” zamiast „wznowienia postępowania”. |
| 362 | Art. 156 ust. 1 i 2 | | PIKE | Art. 156 ust. 1 i 2  1. W terminie 5 lat od wydania ostatecznej decyzji nakładającej obowiązek dostępowy symetryczny, z wyłączeniem decyzji, o której mowa w art. 161, Prezes UKE przeprowadza analizę określającą wyniki stosowania dotychczasowych obowiązków, zmiany w zakresie stanu konkurencji na regulowanym obszarze, w tym w przedmiocie powstania konkurencyjnej infrastruktury lub upowszechnienia komercyjnych ofert dostępu, oraz wydaje z urzędu postanowienie:  1) o wznowieniu postępowania albo  2) o braku podstaw do wznowienia postępowania w sprawie, w której wydano tę decyzję.  2. Postanowienie o wznowieniu postępowania wydaje się, jeżeli w świetle analizy przeprowadzonej zgodnie z ust. 1 zachodzą poważne wątpliwości co do tego, czy przesłanki nałożenia obowiązku są nadal spełnione albo czy w przypadku uchylenia obowiązku nadal byłyby podstawy do jego nałożenia w takim zakresie, jaki przewidywała decyzja.  PIKE wskazuje, że w pełni popiera kierunek w postaci obowiązku przeprowadzania zasadności wznowienia postepowania o wydanie decyzji symetrycznej po upływie 5 letniego okresu. Kierunek ten jest zgodny z wymogami art. 61 ust. 5 EKŁE.  Tym niemniej, w przekonaniu Izby zaproponowane przepisy wymagają doprecyzowania, gdyż w obecnej formie zgodność z dyrektywą nie jest w pełni zapewniona.  Podstawowym problem jest brak nałożenia na Prezesa UKE obowiązku przeprowadzenia stosownej analizy przed wydaniem postanowienia o wznowieniu lub odmowie wznowienia postępowania. Warto w tym miejscu podkreślić, że art. 61 ust. 5 EKŁE nakazuje przeprowadzenie przeglądu obowiązków i dokonanie oceny wyników nałożonych obowiązków oraz zmieniających się warunków. Oznacza to zatem, że taka ocena musi być zawsze przeprowadzona, a dopiero w jej wyniku podjęta może być decyzja o zmianie lub uchyleniu dotychczasowych warunków dostępu.  Zaproponowana regulacja sugeruje natomiast, że przed wznowieniem postępowania, proces analityczny będzie dalece uproszczony. Tzn. najpierw Prezes UKE samodzielnie oceni, czy istnieje prawdopodobieństwo zmiany lub uchylenia obowiązków, a dopiero później będzie prowadził szczegółową analizę oceniającą zasadność wydania określonej decyzji. Tego typu procedura nie jest zgodna z wymogami dyrektywy.  Z tego względu Izba wnosi o przyjęcie proponowanej poprawki. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęcie takiego rozwiązania nie wynika z EKŁE. Należy wyjaśnić, że wymogiem formalnym postanowienia, o którym mowa w projektowanym art. 156 Pke, jest jego uzasadnienie faktyczne i prawne, o czym przesądza art. 124 § 2 Kpa. W przypadku rozstrzygnięcia o braku podstaw do wznowienia (reasumpcji) postępowania, Prezes UKE będzie zobowiązany do uzasadnienia, dlaczego stwierdza, że poważne wątpliwości – co do tego, czy przesłanki nałożenia obowiązku są nadal spełnione albo czy w przypadku uchylenia obowiązku nadal byłyby podstawy do jego nałożenia w takim zakresie, jaki przewidywała decyzja – nie zaszły. |
| 363 | Art. 156 ust. 3 | | PIKE | Art. 156 ust. 3  3. W przypadku wydania postanowienia o wznowieniu postępowania organ przeprowadza postępowanie, na skutek którego wydaje decyzję:  1) stwierdzającą brak podstaw do zmiany lub uchylenia decyzji,  2) o zmianie decyzji, lub  3) o uchyleniu decyzji.  3a. Wydając decyzje, o których mowa w ust. 3, Prezes UKE ocenia spełnienie przesłanek nałożenia lub utrzymania określonych w nich obowiązków według stanu prawnego oraz faktycznego z dnia wydania tych decyzji.  PIKE wskazuje, że przepis ust. 3 nie powinien być odczytywany jako pozostawiający całkowite uznanie po stronie regulatora. W celu usunięcia wątpliwości należy zawrzeć w projektowanych przepisach normę, która wskazuje wprost, że nałożenie lub utrzymanie obowiązków regulacyjnych może nastąpić tylko wtedy, gdy są spełnione przesłanki ich nałożenia w dniu wydawania decyzji przeglądowej. W przeciwnym wypadku możliwa będzie taka interpretacja przepisu, zgodnie z którym przy nałożeniu obowiązku konieczne jest wykazanie istnienia przesłanek, ale już przy decyzji przeglądowej decyduje w szerszym zakresie uznanie organu. Tego typu interpretacja nie wydaje się zgodna z dyrektywą i należy ją wyeliminować już na etapie legislacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie zasadami ogólnymi Kpa, organ – w tym przypadku Prezes UKE – powinien uwzględnić stan prawny obowiązujący w dniu wydania rozstrzygnięcia (o ile przepis intertemporalny nie stanowi inaczej). W zakresie uwzględnienia właściwego stanu faktycznego, należy podkreślić, że istotą instytucji przeglądu, co wynika z proponowanej treści art. 156 Pke ust. 2, jest odniesienie się przez Prezesa UKE do aktualnego stanu faktycznego, istniejącego po wydaniu rozstrzygnięcia, tj. w momencie wydania postanowienia, o którym mowa w ust. 1 lub 4 oraz decyzji, o której mowa w ust. 3. |
| 364 | Art. 156 ust. 4 | | PIKE | Art. 156 ust. 4  4. ~~W terminie 5 lat od wydania postanowienia, o którym mowa w ust. 1, Prezes UKE jest zobowiązany wydać kolejne postanowienie o wznowieniu postępowania albo o braku podstaw do wznowienia postępowania w sprawie, w której wydano tę decyzję. Do postanowienia stosuje się ust. 2-3. 3~~ Przepisy ust. 1 – 3a stosuje się odpowiednio:  1) każdorazowo do decyzji Prezesa UKE wydanych w wyniku wznowienia postępowania,  2) każdorazowo w przypadku wydania przez Prezesa UKE postanowienia o braku podstaw do wznowienia postępowania, przy czym termin określony w ust. 1 biegnie od dnia wydania tego postanowienia.  PIKE wskazuje, że obecna redakcja przepisu może być interpretowana w ten sposób, iż decyzję ocenia się jedynie dwukrotnie. Postulujemy zatem zmianę redakcji w kierunku doprecyzowania, że przepisu tego artykułu stosuje się każdorazowo do nowej decyzji lub po 5 latach od każdego postanowienia stwierdzającego brak podstaw do wznowienia postępowania. | **Uwaga uwzględniona w zakresie potrzeby zapewnienia brzmienia przepisu, wykluczającego wykładnię, wg której decyzję się ocenia jedynie dwukrotnie.** |
| 365 | Art. 156 ust. 5 (nowy) | | PIKE | Art. 156 ust. 5  Wznowienie postępowania na zasadach określonych w ust. 1 – 4, może nastąpić także na wniosek podmiotu objętego obowiązkiem, w każdym czasie, jeżeli wnioskodawca wykaże, iż zaszły okoliczności uzasadniające podjęcie działań określonych w ust. 2.  Izba zwraca uwagę, iż zasadne jest dodanie możliwości wznowienia postępowania na wniosek podmiotu zobowiązanego, jeżeli wykaże on zajście okoliczności uzasadniających zmianę lub uchylenie obowiązków regulacyjnych. W takim wypadku wznowienie postępowania może nastąpić w każdym czasie, niezależnie od terminów określonych w ust. 1. | **Uwaga nieuwzględniona**  Propozycja nie znajduje oparcia w EKŁE, a także godziłaby w szerokorozumianą stabilność regulacyjną, poprzez zobligowanie Prezesa UKE do działania, tj. ustosunkowania się do wniosku poprzez podjęcie czynności o charakterze formalnym. Należy podkreślić, że organ uprawniony do działania z urzędu, bierze pod uwagę również informacje („sygnały”) do niego docierające, |
| 366 | Art. 157 | | PIIT | Proponuje się dodanie ust. 3 o treści *„Podejmując decyzję o nałożeniu obowiązku dostępowego symetrycznego, Prezes UKE bierze pod uwagę inne obowiązki nałożone na danego przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, w szczególności obowiązki o których mowa w art. 178 ust 4”*.  Proponowany przepis ma zapobiec sytuacji, w której na danego przedsiębiorcę nakłada się obowiązki dotyczące dostępu do tych samych elementów infrastruktury z różnych podstaw prawnych – np. z reżimu SMP i z obowiązków symetrycznych. Taka sytuacja może mieć miejsce przykładowo w odniesieniu do pętli lokalnej – która wchodzi w skald rynku 3a a jednocześnie może być przedmiotem regulacji symetrycznej.  Propozycja ta nie wyklucza nałożenia obowiązków, ale umożliwia Prezesowi UKE odstąpienie od nich – jeśli są już przedmiotem innej regulacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek symetryczny musi być m.in. proporcjonalny. Takie rozwiązanie chroni adresata rozstrzygnięcia, przed nałożeniem przez Prezesa UKE obowiązku nieproporcjonalnego (potencjalnie np. takiego, który byłby nałożony bez jakichkolwiek rozważań w zakresie wskazanym w uwadze). |
| 367 | Art. 157 ust. 1 | | PIKE | Art. 157 ust. 1  Przez obowiązek dostępowy symetryczny rozumie się obowiązek nakładany przez Prezesa UKE, o którym mowa w art. 153, art. 158 ust. 1, art. 159 ust. 1, art. 160 oraz art. 161.  Izba wskazuje, że według obecnej treści projektu obowiązkiem dostępowym symetrycznym nie jest obowiązek dostępu do okablowania (art. 153). To oznacza m.in. to, że obowiązki te nie są uwzględnianie przy regulacji SMP. Zasadne jest uzupełnienie przedmiotowego przepisu o odwołanie także do art. 153. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazany obowiązek, o którym mowa w projektowanym art. 153 Pke jest obowiązkiem z mocy prawa, do nałożenia którego nie jest wymagana decyzja regulatora. Nie ma więc konieczności kwalifikacji tego obowiązku na gruncie Pke zgodnie z uwagą PIKE jako obowiązku symetrycznego, gdyż różni się on ww., istotnym zakresie, od innych obowiązków uznanych na gruncie projektu Pke za symetryczne. |
| 368 | Art. 157 | | KIKE | Termin dostęp symetryczny jest błędny i mylący, przez co KIKE wnosi o zmianę zaproponowanego terminu. W ocenie KIKE, obowiązkiem dostępowym symetrycznym (czyli obustronnym, równym, będącym swoim odbiciem i jednakowym) może być tylko obowiązek nakładany w drodze ustawy, na ściśle określone podmioty i według jednoznacznie określonych przesłanek. Nie można mówić o obowiązku dostępowym symetrycznym w sytuacji, gdy chodzi o obowiązek nakładany podstawie decyzji Prezesa UKE. W art. 157 i następnych nie mamy do czynienia w ogóle z obowiązkami dostępu symetrycznego, ale obowiązkami dostępu do infrastruktury technicznej nakładanymi bez analizy rynku i pozycji rynkowej. Przyjęcie, że są to obowiązki symetryczne doprowadzi do sytuacji zaburzenia równowagi na rynku. Przykładowo, może dojść do sytuacji, w której:   * wobec operatora A wydano decyzję o obowiązku symetrycznym; * operator B występuję do operatora A o zawarcie umowy w przedmiocie dostępu na warunkach określonych w decyzji o obowiązku symetrycznym; * operator A domaga się od operatora B analogicznego symetrycznego dostępu do sieci operatora B, mimo tego, że wobec operatora B nie wydano decyzji o obowiązku symetrycznym.   Jest to więc koncepcja błędna, gdyż tego typu decyzje nie można określać jako symetryczne | **Uwaga nieuwzględniona**  Pojęcie dostępu symetrycznego/regulacji symetrycznej funkcjonuje w doktrynie prawa telekomunikacyjnego i ma podobne znaczenie jakie przypisuje mu projektodawca, tj. przede wszystkim jest to obowiązek niezależny od posiadania znaczącej pozycji rynkowej przez danego przedsiębiorcę. Ponadto, projektodawca przyjął założenie, zgodnie z którym na gruncie Pke za taki obowiązek można uznać wyłącznie obowiązek będący transpozycją EKŁE oraz nakładany w drodze aktu stosowania prawa przez Prezesa UKE.  Naturalnie przymiotnik „symetryczny” może odnosić się np. do rozliczeń, czy do jednakowej wartości prędkości pobierania i wysyłania danych w przypadku usługi dostępu do internetu. |
| 369 | art. 157 ust. 2 | | PINK | 1. *Obowiązek dostępowy symetryczny musi być obiektywny, przejrzysty, proporcjonalny i niedyskryminacyjny, z uwzględnieniem równych zasad dostępu dla każdej ze stron w danym budynku, w tym budynku mieszkalnym wielorodzinnym, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej, biorąc tym samym pod uwagę jego odmienne przeznaczenie oraz warunki techniczne i estetyczne, uwzględniając czynniki ryzyka inwestycyjnego.*   Uzasadnieniem wprowadzenia zaproponowanych zmian jest zachowanie równych zasad dostępu | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązki dostępowe symetryczne nie są nakładane na właścicieli, tudzież użytkowników wieczystych lub zarządców nieruchomości niebędących odpowiednio przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi lub przedsiębiorcami komunikacji elektronicznej. |
| 370 | Art. 158 ust. 1 | | Lewiatan | Zwracamy uwagę na brak jednoznacznych przesłanek, na podstawie których Prezes UKE w drodze decyzji określa obszary geograficzne, na których obowiązek zapewnienia przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, rozszerzony został o dodatkowe elementy wskazane w tym przepisie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Są to obszary, na którychobowiązek zapewnienia dostępu, o którym mowa w projektowanym art. 153 ust. 1, nie przyczynia się do wyeliminowania trwałych i wysokich barier inwestycyjnych zagrażających ograniczeniem lub ograniczających korzyści użytkowników końcowych wynikających z konkurencji, co wynika z brzmienia art. 158 ust. 2. |
| 371 | Art. 158 ust. 1 | | PIIT | W przepisie brakuje jasnych przesłanek na jakiej podstawie Prezes UKE w drodze decyzji określa obszary geograficzne, na których obowiązek zapewnienia przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w art. 153 ust. 1 projektu PKE rozszerzony jest o dodatkowe elementy wskazane w tym przepisie. | **Uwaga nieuwzględniona**  Są to obszary, na którychobowiązek zapewnienia dostępu, o którym mowa w projektowanym art. 153 ust. 1, nie przyczynia się do wyeliminowania trwałych i wysokich barier inwestycyjnych zagrażających ograniczeniem lub ograniczających korzyści użytkowników końcowych wynikających z konkurencji, co wynika z proponowanego brzmienia art. 158 ust. 2. |
| 372 | Art. 158 | | KIKE | Przepis dotyczy wprowadzania rozszerzonych obowiązków dostępowych na określonych obszarach geograficznych. Proponowane rozwiązanie, zgodnie z którym Prezes UKE mógłby wydać odrębną decyzję, określającą obszary geograficzne, na których obowiązek zapewnienia dostępu do okablowania może zostać rozszerzony, jest wyraźnie sprzeczny z EKŁE. Należy wskazać, że art. 61 ust. 3 akapit drugi EKŁE nie może być czytany w oderwaniu od art. 61 ust. 3 akapit pierwszy EKŁE. Po pierwsze, krajowe organy regulacyjne mogą nakładać obowiązki w zakresie dostępu do okablowania na uzasadniony wniosek. Konkretny wniosek, konkretnego przedsiębiorcy zainteresowanego dostępem do okablowania, wskazanym w takim wniosku. Po drugie, krajowy organ regulacyjny może udzielić dostępu, ale tylko dostępu o którym mowa w art. 61 ust. 3 akapit pierwszy EKŁE, udzielanego na wniosek, w rozszerzonym zakresie. Po trzecie, rozszerzony dostęp, o którym mowa w art. 61 ust. 3 akapit drugi EKŁE, z natury rzeczy może dotyczyć konkretnego okablowania, którego przebieg przeanalizował, ponieważ:   * rozszerzony obowiązek dostępu dotyczy dostępu wyłącznie do konkretnego punktu, który uzna za najbliższy użytkowników końcowych i jednocześnie umożliwiający obsługę takiej liczby zakończeń sieci, aby dla efektywnego wnioskodawcy ubieganie się o dostęp było ekonomicznie uzasadnione, * jeżeli jest to uzasadnione ze względów technicznych lub ekonomicznych, krajowe organy regulacyjne mogą nałożyć obowiązki dotyczące aktywnego lub wirtualnego dostępu, * obowiązków nie należy nakładać, jeżeli podważyłoby to zasadność realizacji nowej sieci z ekonomicznego lub finansowego punktu widzenia.   Nie sposób analizować powyższych okoliczności w oderwaniu od konkretnego przypadku i konkretnego wniosku. Skoro decyzja Prezesa UKE będzie nakładać obowiązek dostępu obwarowany konkretną sankcją, decyzja taka powinna w jasny sposób determinować, czy w danym przypadku ww. kryteria są spełnione, czy też nie, a nie przerzucać na przedsiębiorcę ciężaru oceny ww. okoliczności, których prawidłowa ocena może wymagać zaznajomienia się z tajemnicami przedsiębiorstwa konkurenta, czy też zastosowania kryteriów wskazanych w wytycznych BEREC. Wytyczne BEREC będą wskazywały choćby kryteria pozwalające wyznaczyć pierwszy punkt koncentracji lub dystrybucji, a także punkt poza pierwszym punktem koncentracji lub dystrybucji, związany z możliwością nałożenia obowiązku rozszerzonego dostępu. Już zatem nawet na wstępnym etapie wyznaczenia pierwszego punktu koncentracji i dystrybucji, konieczne będzie stosowanie prawa, polegające na zastosowaniu ogólnie określonych kryteriów do konkretnej sytuacji faktycznej, a w efekcie wskazanie, gdzie w danym przypadku znajduje się punkt, który można określić mianem pierwszego punktu koncentracji lub dystrybucji. Stosowanie prawa nie może zostać w tym przypadku przerzucone na przedsiębiorcę, który w wyniku decyzji może być zobowiązany do realizacji konkretnego, sprecyzowanego obowiązku, a nie do stosowania prawa zamiast organu.  \*\*\*  Z tego względu proponujemy przynajmniej ograniczenie możliwości wydania decyzji wyłącznie do dużych przedsiębiorców będących podmiotami o znaczącej pozycji na rynku właściwym. Postulujemy zatem, aby dodać do ust. 3 art. 158 PKE pkt. 3 i 4 o następujących brzmieniach:  *3) mikro i małych przedsiębiorców;*  *4) podmiotów, którzy nie zostali uznani za przedsiębiorcę o znaczącej pozycji na rynku właściwym na podstawie art. 178.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowane w projekcie rozwiązanie, nie tylko nie sprzeczne z EKŁE, ale przepisy EKŁE w tym zakresie są wzorowane na rozwiązaniu przyjętym wcześniej we Francji (<https://www.arcep.fr/uploads/tx_gsavis/09-1106.pdf>). Należy wyjaśnić, że w przypadku nie dojścia do porozumienia przez zobowiązanego do zapewnienia dostępu oraz uprawnionego do żądania dostępu, możliwe jest złożenie wniosku o rozstrzygnięcie sporu przez Prezesa UKE.  Ponadto, wyłączenia spod obowiązku, określone w projektowanym art. 158 ust. 3 stanowią transpozycję EKŁE. Nie mniej, należy wskazać, że mikroprzedsiębiorcy, o których mowa w zgłoszonej uwadze, mogą potencjalnie zostać objęci wyłączeniem na podstawie projektowanego art. 158 ust. 3 pkt 2, jako przedsiębiorcy telekomunikacyjni, których skala prowadzonej działalności nie uzasadnia realizacji nowych sieci o bardzo dużej przepustowości, ze względów ekonomicznych lub finansowych. |
| 373 | Art. 158 ust. 1 | | PIKE | Art. 158 ust. 1  Prezes UKE może, w drodze decyzji, określić obszary geograficzne, na których obowiązek zapewnienia ~~przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego~~ dostępu do okablowania wraz z powiązanymi zasobami, o którym mowa w art. 153 ust. 1, rozszerzony jest o elementy sieci telekomunikacyjnej wraz z powiązanymi zasobami, wykraczające poza punkty dystrybucji znajdujące się najbliżej zakończeń sieci w obiektach budowlanych, ale nie dalej niż do pierwszego punktu dystrybucji, w którym liczba obsługiwanych zakończeń sieci uzasadnia ubieganie się o dostęp przez efektywnie działającego przedsiębiorcę telekomunikacyjnego.  Analiza art. 61 ust. 3 akapit 2 dyrektywy, jak również reguł ogólnych dotyczących dostępu, nakazuje przyjąć, że brak jest podstaw do prawnego ograniczania rozszerzonego dostępu symetrycznego tylko do przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Wnosimy o usunięcie z przepisu ograniczenia kręgu adresatów wyłącznie do przedsiębiorców telekomunikacyjnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Co do zasady podmiot dysponujący elementami sieci i powiązanymi zasobami poza punkty dystrybucjiwykraczającymi poza punkty dystrybucji znajdujące się najbliżej zakończeń sieci, będzie dostawcą sieci, (przedsiębiorcą telekomunikacyjnym), więc wykreślenie zgodne z uwagą PIKE stanowiłoby rozwiązanie niezgodne z Zasadami Techniki Prawodawczej. |
| 374 | Art. 158 ust. 2 | | PIKE | Art. 158 ust. 2  Decyzja, o której mowa w ust. 1, może dotyczyć tylko tych obszarów geograficznych, na których, według przeprowadzonej ekonomicznej oceny warunków rynkowych wynika, że obowiązek zapewnienia dostępu do okablowania nie przyczynia się do wyeliminowania trwałych i wysokich barier inwestycyjnych ~~zagrażających ograniczeniem lub~~ ograniczających korzyści użytkowników końcowych wynikających z konkurencji. Prezes UKE bierze pod uwagę nałożone obowiązki regulacyjne. 21. Ekonomiczna ocena warunków rynkowych, o której mowa w pkt 2, powinna uwzględniać:  1)stopień koncentracji gospodarstw domowych na danym obszarze geograficznym,  2) skutki obowiązków regulacyjnych nałożonych na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego o znaczącej pozycji rynkowej na rynku właściwym, na którym przedsiębiorca telekomunikacyjny o znaczącej pozycji rynkowej jest obowiązany do świadczenia usług podobnych do zapewnienia dostępu do okablowania oraz  3) funkcjonujące na danym obszarze komercyjne oferty dostępu do infrastruktury lub usług hurtowych.  22. Prezes UKE nie nakłada obowiązku, o którym mowa w ust. 2, jeżeli mogłoby to wzmocnić pozycję przedsiębiorcy telekomunikacyjnego wyznaczonego jako posiadającego znaczącą pozycję rynkową na rynku właściwym.  Izba wskazuje, że krajowy organ regulacyjny może, w drodze decyzji, nałożyć obowiązek dostępu do okablowania rozszerzony poza pierwszy punkt koncentracji lub dystrybucji, jedynie wówczas, gdy stwierdzi, po uwzględnieniu, w stosownych przypadkach, obowiązków wynikających z jakiejkolwiek analizy rynku właściwego, że dostęp do okablowania w swoim podstawowym zakresie nie byłby wystarczający. Prezes UKE powinien wziąć zatem pod uwagę jedynie decyzję nakładającą konkretne obowiązki regulacyjne, nałożone na konkretnego przedsiębiorcę o znaczącej pozycji rynkowej na konkretnym rynku. Dopiero wówczas może nałożyć na konkretnego przedsiębiorcę obowiązki symetryczne w zakresie rozszerzonym poza pierwszy punkt koncentracji lub dystrybucji. W związku z powyższym należy w omawianym przepisie ująć odniesienie do analizy, na podstawie której Prezes UKE mógłby dojść do ww. wniosku. W myśl motywu 154 EKŁE „Ocena możliwości powielenia elementów sieci wymaga przeglądu rynku, która jest czymś innym niż analiza oceniająca znaczącą pozycję rynkową, w związku z czym krajowy organ regulacyjny nie musi wykazywać znaczącej pozycji rynkowej, aby nałożyć te obowiązki. Z drugiej strony taki przegląd wymaga wystarczającej ekonomicznej oceny warunków rynkowych, aby ustalić, czy spełnione są kryteria niezbędne do nałożenia obowiązków poza pierwszym punktem koncentracji lub dystrybucji.”. Krajowy organ regulacyjny powinien nadto wziąć pod uwagę, zgodnie z tym samym motywem, czy poszerzone obowiązki symetryczne mogą wzmocnić pozycję przedsiębiorców wyznaczonych jako posiadających znaczącą pozycję rynkową. | **Uwaga nieuwzględniona**  Stosowanie wskazanego przepisu, będzie odbywać się z uwzględnieniem w jak największym stopniu Wytycznych BEREC, o których mowa w art. 61 ust. 3 akapit 5 EKŁE. |
| 375 | Art. 158 ust. 3 pkt 1) | | PIKE | Art. 158 ust. 3 pkt 1)  1) wyłącznie hurtowych, o których mowa w art. 183 ust. 1, umożliwiających świadczenie każdemu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu usług komunikacji elektronicznej użytkownikom końcowym, przez dostęp do sieci o bardzo dużej przepustowości na niedyskryminujących i rozsądnych warunkach, z zastrzeżeniem ust. 4;  PIKE postuluje skorzystanie z wprowadzonej przez EKŁE możliwości, aby krajowe organy regulacyjne mogły rozszerzyć zakres wyłączenia na „innych dostawców oferujących dostęp do sieci o bardzo dużej przepustowości na uczciwych, niedyskryminacyjnych i racjonalnych warunkach”. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zakres projektowanego art. 158 ust. 3 odpowiada wymogom EKŁE. |
| 376 | art. 158 ust. 3 | | PINK | *Decyzja, o której mowa w ust. 1, nie dotyczy:*   1. *przedsiębiorców telekomunikacyjnych wyłącznie hurtowych, o których mowa w art. 183 ust. 1, umożliwiających świadczenie każdemu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu usług komunikacji elektronicznej użytkownikom końcowym, przez dostęp do sieci o bardzo dużej przepustowości na niedyskryminujących i rozsądnych warunkach, z zastrzeżeniem ust. 4;* 2. *przedsiębiorców telekomunikacyjnych, których skala prowadzonej działalności nie uzasadnia realizacji nowych sieci o bardzo dużej przepustowości, ze względów ekonomicznych lub finansowych;* 3. *właścicieli, użytkowników wieczystych, zarządców nieruchomości niebędących przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi.*   W ocenie PINK, brak jest uzasadnienia do wyłączenia jedynie tych dwóch grup podmiotów wskazanych w projekcie. Wprowadzenie zaproponowanych zmian i uzupełnienie przedmiotowego przepisu o Udostępniających jest niezbędne. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zakres wyłączeń o charakterze podmiotowych spod obowiązku, o którym mowa w rzeczonym przepisie jest pochodną transponowanego art. 61 ust. 3 akapit 3 EKŁE. Ponadto decyzja ta nie może być skierowana zgodnie z projektem Pke, do „właścicieli, użytkowników wieczystych, zarządców nieruchomości niebędących przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi”, tylko tak jak wszystkie obowiązki dostępowe symetryczne – odpowiednio do przedsiębiorców telekomunikacyjnych, przedsiębiorców komunikacji elektronicznej. |
| 377 | Art. 158 ust. 4 | | PIKE | Art. 158 ust. 4  W przypadku podmiotów, o których mowa w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, ust. 1 stosuje się odpowiednio. Prezes UKE bierze pod uwagę nałożone na te podmioty obowiązki, o których mowa w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.  W przekonaniu PIKE, przepis art. 61 ust. 3 akapit czwarty EKŁE należy dostosować do realiów krajowych. W szczególności należy wziąć pod uwagę fakt, że podmioty, o których mowa w ustawie o wspieraniu rozwoju, powinny realizować nałożone na nie obowiązki, a przygotowane przez nich oferty dostępu przechodziły procedurę weryfikacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obecna treść art. 158 ust. 4 odpowiada wymogom EKŁE i pozostawia pewną swobodę organu regulacyjnemu w jego stosowaniu. |
| 378 | Art. 158 | | KIGEiT | W ocenie Izby należy określić, co należy rozumieć pod pojęciem obszarów geograficznych. W ocenie Izby w sposób oczywisty Prezes UKE powinien dokonywać analizy lokalnej. Z tego względu należy a limine odrzucić możliwość określenia warunków dla całego kraju. Wydaje się, że nawet obszar gminy jest zbyt duży ze względu na specyfikę sieci telekomunikacyjnych. Warunki dostępu, o którym mowa w art. 158 powinny być zatem ustalane dla konkretnych adresów. Tylko w ten sposób będzie można ustalić warunki cenowe oraz punkt dostępu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ograniczenie do analizy lokalnej nie wynika z EKŁE, nie stoją za nim również argumenty o charakterze praktycznym, a także nie uwzględniają potrzeby prowadzenie odpowiedniej, skutecznej polityki regulacyjnej. Obszary te będą każdorazowo określane przez Prezesa UKE |
| 379 | Art. 159 | | KIGEiT | Przepis reguluje połączenie sieci, a nie dostęp, w związku z czym nie powinien znajdować się w Rozdziale Dostęp symetryczny.  **Propozycja zmian:**  **Przeniesienie przepisu do tej części ustawy, która jest właściwa.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z projektowaną definicją „dostępu”, dotyczy on także połączenia sieci, i m.in. może być przedmiotem sporu pomiędzy przedsiębiorcami. Ponadto przepis spełnia założenia projektodawcy przesądzające o uznaniu go za obowiązek dostępowy symetryczny na gruncie projektowanego Pke (szerzej na temat kwalifikacji obowiązków dostępowych symetrycznych w odniesieniu do innych zgłoszonych uwag). |
| 380 | Art. 159 ust. 1 pkt 2) | | PIKE | Izba zwraca uwagę na zasadność skreślenia przedmiotowego przepisu, z uwagi na analogiczną treść art. 371. Biorąc pod uwagę systematykę ustawy, art. 371 wydaje się być lepszym miejscem do regulowania przedmiotowych zagadnień, jak dostęp do API i EPG.  Dodatkowo PIKE zwraca uwagę, iż niejasny jest przedmiot obowiązku nałożonego przedmiotowym przepisem. O ile EPG (czy TXT, SUB) to pojęcie jednoznaczne, o tyle API (*interfejs programu aplikacyjnego*) nie definiuje do jakiej usługi się odnosi. Zapewne chodzi o HbbTV, ale równie dobrze mogą to być inne usługi. Taki stan stwarza ryzyko nadużyć.  Zasadne jest także doprecyzowanie, choćby w uzasadnieniu ustawy, jakie udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami mogą zostać objęte obowiązkiem. Przykładowo m.in. wiele ścieżek dźwiękowych (w tym funkcje takie jak audiodeskrypcja i poprawa zrozumiałości dialogów), napisy ekranowe (subtitles), teletekst, EPG, HbbTV, itd.  Izba postuluje przy tym, aby ewentualny obowiązek obejmował określoną usługę, a nie określoną technologię tej usługi. Przykładowo: usługa napisów może być świadczona w technologii DVB albo TXT; usługa ścieżki dźwiękowej: DVB albo HbbTV 2+; usługa wiadomości o świecie: TXT albo HbbTV 1+; usługa Timeshift: HbbTV 1.5+ albo technologie prywatne; itd.  Jeśli prawo będzie regulować dostęp na poziomie technologii, a nie usług, powstanie sytuacja mogąca wymagać wdrożenia różnych technologii w jednym urządzeniu końcowym. Różnych, bo różne technologie mogą przyjąć różni nadawcy, czy – szerzej – dostawcy treści. Realnym jest scenariusz, w którym jakiś przedsiębiorca tworzył będzie treści w technologii własnej i na mocy PKE domagał się jej wdrożenia w różnych urządzeniach końcowych. Dlatego regulacja na poziomie technologii nie byłaby wskazana.  Jeśli prawo będzie regulować dostęp na poziomie usług, a nie technologii, wyniknie z tego obowiązek wdrożenia usług w architekturze z uniwersalnym API, do którego można podłączać aplikacje na urządzeniach końcowych w różnych standardach technologicznych. Będzie to sytuacja neutralna technologicznie a i będąca najlepszą praktyką technologiczną zarówno dla nadawców jak i operatorów kablowych.  Usługi, które można by zawrzeć w przepisach lub uzasadnieniu PKE to:  a. dostęp do treści audio bądź audiowizualnych  b. dostęp do programu z przesunięciem czasowym (Timeshift TV)  c. napisy wielojęzyczne bądź audiodeskrypcja  d. dodatkowe ścieżki audio do programów audiowizualnych  e. dostęp do informacji z zawartością tekstu, obrazów lub krótkich form video  f. interakcje pytań i odpowiedzi, w szczególności w odniesieniu do danego programu audiowizualnego  g. usługi reklamowe bądź e-commerce  h. dostęp do usług poprzez ściśle określony interface portala stanowiący nieodzowną część świadczonej usługi.  Obowiązek zapewnienia dostępu do usług dodatkowych nie powinien implikować nieodpłatności. Należałoby przewidzieć obowiązek negocjacji warunków pomiędzy nadawcą a operatorem w dobrej wierze, a także procedurę arbitrażu bądź oferty ramowej. Brak takiej regulacji doprowadzi do podwyższenia kosztów działalności operatorskiej, podczas gdy beneficjentem będzie jedynie nadawca. | **W zakresie zdublowanej regulacji uwaga uwzględniona.**  Proponuje się usunięcie konsultowanego art. 372 Pke.  **W zakresie uzupełnienia uzasadnienia uwaga uwzględniona.** |
| 381 | Art. 160 ust.1  pkt 2 i 3 | | PIIT | Zgodnie z przepisem art. 61 ust. 4 EKŁE zarówno dostęp do aktywnych elementów sieci telekomunikacyjnych oraz dostęp na potrzeby roamingu (który mieści się w pojęciu dostępu aktywnego) mogą być nakładane tylko gdy dostęp i współdzielenie infrastruktury pasywnej nie są same w sobie wystarczające do zaradzenia sytuacji. Jakkolwiek sformułowanie zawarte w art. 61 ust. 4 EKŁE może nie być wystarczająco precyzyjne, to jednak motyw 158 wyraźnie wskazuje na intencje ustawodawcy (”… w przypadku gdy krajowe organy regulacyjne lub inne właściwe organy zamierzają wprowadzić środki dotyczące obowiązkowego współdzielenia infrastruktury pasywnej lub – gdy dostęp pasywny i współdzielenie nie są wystarczające – współdzielenia infrastruktury aktywnej lub lokalnych umów dostępu do usług roamingu”). Dlatego również w pkt 3 powinien znaleźć się warunek, iż nałożenie obowiązku w zakresie roamingu lokalnego może być dokonane tylko w sytuacji gdy dostęp pasywny okaże się niewystarczający. | **Uwaga uwzględniona** |
| 382 | Art. 160 ust. 2 pkt 2 | | PIIT | Należy wprowadzić przesłankę zgodną z EKŁE, tj. „żadnemu przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu nie zapewniono realnego i podobnego alternatywnego sposobu dostępu do użytkowników końcowych na uczciwych i rozsądnych warunkach”. Przesłanka „niemożliwe jest świadczenie usług telekomunikacyjnych użytkownikom końcowym na  rozsądnych warunkach” nie znajduje odzwierciedlenia w EKŁE i nie jest tożsama z wyżej wskazaną przesłanką z EKŁE. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Proponuje się brzmienie, zgodnie z którym przesłanka ta odnosi się do sytuacji, w której przedsiębiorca telekomunikacyjny nie zapewnia podobnego, alternatywnego dostępu, na uczciwych i rozsądnych warunkach, umożliwiającego dotarcie do użytkowników końcowych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych. |
| 383 | Art. 161 | | PIKE | Art. 161  1. Prezes UKE może, w drodze decyzji, nałożyć na operatora obowiązek kolokacji i współużytkowania elementów sieci telekomunikacyjnej oraz powiązanych zasobów, które zostały umieszczone na nieruchomości w związku z wykonywaniem uprawnień wynikających z przepisów prawa, wyroku sądu lub decyzji, o ile nałożenie takiego obowiązku jest niezbędne w celu ochrony środowiska, zdrowia publicznego, bezpieczeństwa publicznego lub z uwagi na realizację celów planowania i zagospodarowania przestrzennego.  2. Prezes UKE, wydając decyzję, o której mowa w ust. 1, kieruje się obiektywnymi, przejrzystymi, niedyskryminacyjnymi i proporcjonalnymi kryteriami.  Zgodnie z art. 44 ust. 2 EKŁE, środki podejmowane zgodnie z art. 44 EKŁE powinny być obiektywne, przejrzyste, niedyskryminacyjne i proporcjonalne. Tak, jak w wielu innych przepisach PKE, należy zatem dodać zastrzeżenie o obowiązku stosowania przez Prezesa UKE takich kryteriów. Ponadto, obowiązek, o którym mowa w art. 44 EKŁE dotyczy współużytkowania (ang. ‘sharing’, niem. ‘gemeinsame Nutzung’), a nie dostępu, o którym mowa w art. 2 pkt 27 EKŁE. Pojęcie „współużytkowania” elementów sieci i urządzeń towarzyszących jest pojęciem odrębnym od pojęcia „dostępu” i oprócz art. 44 EKŁE pojawia się ono jeszcze, przykładowo, w motywie 105 EKŁE. | **W zakresie charakteru obowiązku uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek określony w projektowanym art. 161 PKE jest zgodnie z projektowanym art. 157 PKE obowiązkiem symetrycznym, a taki obowiązek musi być obiektywny, przejrzysty, proporcjonalny i niedyskryminacyjny. Dlatego też nie ma potrzeby dodania do art. 161 ust. 2 w brzmieniu proponowanym w uwadze.  **W zakresie odniesienia do współużytkowania uwaga nieuwzględniona.**  „Udostępnienie” zawiera w sobie „współużytkowanie” w rozumieniu wskazanym przez zgłaszającego uwagę. |
| 384 | Art. 161 a  (nowy) | | PSE SA | 3. DECYZJE SYMETRYCZNE  Proponujemy przyjęcie poprawki i dodanie po art. 161 projektu UPKE art.161a o następującym brzmieniu: „Art.161a. 1. Decyzje, o których mowa w w art. 158 ust. 1, art. 159 ust. 1, art. 160 oraz art. 161 wydaje się w uzgodnieniu z: 1) Prezesem URE - w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych; 2) Prezesem UTK - w odniesieniu do przedsiębiorstw zapewniających infrastrukturę techniczną na potrzeby transportu kolejowego. 2. Uzgodnienie, o którym mowa w ust. 1, nie obejmuje finansowych warunków współpracy. W tym zakresie podmioty, o których mowa w ust. 1, przedstawiają opinię. 3. Niezajęcie stanowiska przez podmioty, o których mowa w ust. 1, w terminie 30 dni od dnia przedstawienia projektu decyzji, o której mowa w ust.1, uznaje się za brak zastrzeżeń do projektu w zakresie podlegającym uzgodnieniu. 4. Niewydanie opinii, o której mowa w ust. 2 zdanie drugie, w terminie 30 dni od dnia przedstawienia projektu decyzji w sprawie dostępu do infrastruktury technicznej, uznaje się za brak zastrzeżeń do projektu w zakresie finansowych warunków współpracy.”    Uzasadnienie:  Wydawanie decyzji administracyjnej w zakresie obowiązku dostępowego symetrycznego stanowi bardzo silne narzędzie regulacyjne. Inne organy regulacyjne, tj. Prezes URE i Prezes UTK zajmują w polskim systemie prawnym pozycję równą Prezesowi UKE. Nie jest zasadne daleko idące ograniczanie ich kompetencji w odniesieniu do przedsiębiorców działających na rynkach przez nich regulowanych tak jak zaproponowano w Ustawie. Dlatego proponuje się zbilansować wymagania poszczególnych, regulowanych sektorów gospodarki poprzez zapewnienie udziału właściwych organów, tj. Prezesa URE i UTK, w procesie wydawania przedmiotowych decyzji. Dodać należy, że mechanizm wydawania przez Prezesa UKE decyzji w uzgodnieniu z innymi organami jest znany polskiemu prawu, np. art. 114 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego (PT), gdzie decyzje dotyczące rezerwacji częstotliwości na cele rozprowadzania lub rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych, Prezes UKE dokonuje, zmienia lub cofa w uzgodnieniu z Przewodniczącym KRRiT (analogiczne rozwiązanie przewiduje art.65 ust.2 projektu UPKE). | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy wyjaśnić, że wskazane obowiązki mogą zostać nałożone jedynie na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego. Przepisy EKŁE nie tylko nie przewidują takiego obowiązku (a jego wprowadzenie mogłoby stanowić dyskryminację w stosunku do przedsiębiorstw z innych krajów UE), ale przede wszystkim stoją w sprzeczności z art. 8 EKŁE: *„krajowe organy regulacyjne działają niezależnie i obiektywnie, w tym w zakresie opracowywania procedur wewnętrznych i organizacji personelu, działają w przejrzysty i odpowiedzialny sposób zgodnie z prawem Unii i nie występują o instrukcje do żadnego innego podmiotu ani nie przyjmują takich instrukcji w związku z wykonywaniem zadań przydzielonych im na podstawie prawa krajowego wdrażającego prawo Unii. Nie wyklucza to* *nadzoru zgodnie z krajowym prawem konstytucyjnym. Decyzje krajowych organów regulacyjnych mogą zostać* *zawieszone lub uchylone wyłącznie przez organy odwoławcze ustanowione zgodnie z art. 31.”*. |
| 385 | Art. 162 ust. 1 | | PSE SA | KONSULTACJE  Proponujemy przyjęcie poprawki do art. 162 projektu UPKE o następującym brzmieniu: W art.162 projektu UPKE po ust.1 dodaje się ustępy 1a – 1d o następującym brzmieniu: 1a. Decyzję, o której mowa w ust.1 wydaje się w uzgodnieniu z: 1) Prezesem URE - w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych; 2) Prezesem UTK - w odniesieniu do przedsiębiorstw zapewniających infrastrukturę techniczną na potrzeby transportu kolejowego. 1b. Uzgodnienie, o którym mowa w ust. 1a, nie obejmuje finansowych warunków współpracy. W tym zakresie podmioty, o których mowa w ust. 1a, przedstawiają opinię. 1c. Niezajęcie stanowiska przez podmioty, o których mowa w ust. 1a, w terminie 30 dni od dnia przedstawienia projektu decyzji, o której mowa w ust.1, uznaje się za brak zastrzeżeń do projektu w zakresie podlegającym uzgodnieniu. 1d. Niewydanie opinii, o której mowa w ust. 1b zdanie drugie, w terminie 30 dni od dnia przedstawienia projektu decyzji w sprawie dostępu do infrastruktury technicznej, uznaje się za brak zastrzeżeń do projektu w zakresie finansowych warunków współpracy.    Uzasadnienie: Wydawanie decyzji administracyjnej rozstrzygającej spór dotyczący dostępu stanowi bardzo silne narzędzie regulacyjne. Inne organy regulacyjne, tj. Prezes URE i Prezes UTK zajmują w polskim systemie prawnym pozycję równą Prezesowi UKE. Nie jest zasadne daleko idące ograniczanie ich kompetencji w odniesieniu do przedsiębiorców działających na rynkach przez nich regulowanych tak jak zaproponowano w Ustawie. Dlatego proponuje się zbilansować wymagania poszczególnych, regulowanych sektorów gospodarki poprzez zapewnienie udziału właściwych organów, tj. Prezesa URE i UTK, w procesie wydawania decyzji rozstrzygającej spór dotyczący dostępu Dodać należy, że mechanizm wydawania przez Prezesa UKE decyzji w uzgodnieniu z innymi organami jest znany polskiemu prawu, np. art. 114 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego (PT), gdzie decyzje dotyczące rezerwacji częstotliwości na cele rozprowadzania lub rozpowszechniania programów radiofonicznych lub telewizyjnych, Prezes UKE dokonuje, zmienia lub cofa w uzgodnieniu z Przewodniczącym KRRiT (analogiczne rozwiązanie przewiduje art.65 ust.2 projektu UPKE) | **Uwaga nieuwzględniona**  Wyjaśnienie w odpowiedzi na uwagę PSE SA dot. propozycji dodania art. 161a. |
| 386 | Art. 162 | | PSE SA | IProponujemy przyjęcie poprawki do art. 162 projektu UPKE o następującym brzmieniu: W art.162 projektu UPKE: 1) zmianie ulega ust.2, który otrzymuje poniższe brzmienie: „2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, może złożyć każda ze stron sporu, jeżeli: 1) jedna ze stron odmówiła zapewnienia dostępu lub 2) umowa o dostępie nie została zawarta w terminie 90 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem o jej zawarcie.” 2) skreśla się ustęp 3    Uzasadnienie: W projektowanym art.162 UPKE znajduje się oczywista omyłka pisarska w zakresie ogólnego terminu do negocjacji umowy o dostępie, który zgodnie z treścią uzasadnienia do UPKE powinien wynosić 90 dni (a nie 60 dni) od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem o jej zawarcie. Konieczne jest zatem dokonanie korekty tej niezgodności. Proponujemy, aby termin na zawarcie umowy o dostępie był jednolity dla wszystkich przypadków wniosków o zawarcie takiej umowy określonych w UPKE oraz w Megaustawie i wynosił 90 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem o jej zawarcie. Termin na zawarcie umów o dostępie powinien być ujednolicony, tak, aby nie komplikować procesu zawierania tego typu umów (wymaga to wprowadzenia odpowiednich zmian w projekcie ustawy wprowadzającej UPKE). Zwracamy uwagę, że proponowany w projekcie ustawy PKE art.162 ust.3 skutkował będzie niepewnością przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, co do czasu na zawarcie umowy o dostępie. Prezes UKE nie powinien dysponować możliwością dowolnego skracania terminu zawarcia umowy o dostępie, tym bardziej, że pragniemy wskazać, iż realizacja większości terminów określonych w UPKE dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych, w przypadku dużych przedsiębiorców energetycznych nie jest możliwa do dotrzymania lub bardzo uciążliwa, gdyż nie wzięto bowiem pod uwagę, wielkości tych przedsiębiorstw co skutkuje koniecznością przestrzegania procedur wewnętrznych. Ponadto, przedsiębiorstwa te są w przeważającej mierze spółkami Skarbu Państwa, co nakłada na nie dodatkowe obowiązki i jeszcze bardziej wydłuża te procedury. | **Uwaga nieuwzględniona**  Proponowany termin 90dniowy jest zbyt długi na umożliwienie złożenia m.in. przez stronę uprawnioną do dostępu wniosku o rozstrzygnięcie sporu przez Prezesa UKE na podstawie projektowanego art. 162 PKE. Należy wyjaśnić, że jeżeli przedsiębiorcy faktycznie prowadzą negocjacje, aby zawarły umowę w późniejszym terminie. Ponadto, takie rozwiązanie powodowałoby sprzeczność propozycji z art. 3 ust. 3 akapit 2 i art. 3 ust. 4Dyrektywy kosztowej. Zgodnie z art. 3 ust. 3 akapit drugi Dyrektywy kosztowej: „*Państwa członkowskie zapewniają, by operator sieci podawał przyczyny odmowy w terminie dwu miesięcy od daty wpłynięcia kompletnego wniosku o udzielenie dostępu*.”. Zgodnie z art. 3 ust. 4 Dyrektywy kosztowej:  *„Jeżeli odmówiono dostępu lub nie osiągnięto porozumienia w zakresie szczegółowych warunków i zasad, w tym w kwestii cen, w terminie dwóch miesięcy od daty otrzymania wniosku o*  *udzielenie dostępu, państwa członkowskie zapewniają, aby każda strona była upoważniona do przekazania sprawy do właściwego krajowego organu ds. rozstrzygania sporów.*” |
| 387 | Art. 162 ust. 2 w zw. z art. 153 ust. 5 | | KIGEiT | Przesłanki z art. 162 ust. 2 PKE są szersze niż przesłanki z art. 153 ust. 5 PKE. Zróżnicowanie to nie ma uzasadnienia w celach dostępu. Procedura i przesłanki wystąpienia przez stronę z wnioskiem o wydanie decyzji przez Prezesa UKE powinny być jednakowe w każdym przypadku.  **Propozycja zmian:**  **Usunięcie art. 153 ust. 5 (zawiera się już w art. 162 PKE).** | **Uwaga uwzględniona poprzez modyfikację regulacji określonej w konsultowanym art. 153 ust. 5 Pke.** |
| 388 | art. 162 ust. 2 i 4 | | PINK | *2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, może złożyć każda ze stron sporu, jeżeli:*   1. *jedna ze stron odmówiła zapewnienia dostępu, lub* 2. *umowa o dostępie nie została zawarta w terminie 60 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem o jej zawarcie chyba że przepisy ustawy, ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, lub postanowienie prezesa UKE, o którym mowa w ust. 3, wskazują inny termin, a negocjacje prowadzone były z naruszeniem dobrych obyczajów, w szczególności bez zamiaru zawarcia umowy o dostępie, oraz bez zamiaru uwzględnienia odmiennego przeznaczenia budynku oraz jego warunków technicznych i estetycznych.*   *4. Do wniosku, o którym mowa w ust. 1, dołącza się:*   1. *pisemny wniosek w sprawie zawarcia umowy o dostępie;* 2. *potwierdzenie doręczenia drugiej stronie lub potwierdzenie nadania przesyłką poleconą wniosku, o którym mowa w pkt 1;* 3. *dokumenty z negocjacji, o ile zostały przeprowadzone;* 4. *projekt umowy o dostępie, z zaznaczeniem tych części umowy, co do których strony nie doszły do porozumienia, wraz ze szczegółowym uzasadnieniem powstałych rozbieżności.*   Zaproponowane przez PINK zmiany wynikają z dotychczasowych problemów, z jakimi borykają się członkowie PINK zarówno na etapie przed wszczęciem postępowań administracyjnych, jak i w toku postępowania przed Prezesem UKE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Proponowane brzmienie przepisów mnożyłoby wątpliwości stron przez skomplikowanie regulacji, a także zobowiązało Prezesa UKE do uwzględnienia okoliczności wybitnie ocennych/trudnych w ocenie. Należy podkreślić, że art. 162 jest przepisem zawierającym ogólną regulacją, a więc nie powinien zawierać odniesień tylko do niektórych rodzajów sporów (przepisów o charakterze *lex specialis*). |
| 389 | Art. 162 ust. 3 | | Lewiatan | Zwracamy uwagę na pomyłkę w sformułowaniu terminu zakończenia negocjacji przez Prezesa UKE. Przepis sugeruje skrócenie przez prezesa UKE negocjacji (domyślnie do 60 dni), zaś de facto pozwala na ich przedłużenie (90 dni). | **Uwaga uwzględniona** |
| 390 | Art. 162 ust. 3 | | PIIT | Przepis dotyczący możliwości określenia przez Prezesa UKE krótszego terminu zakończenia negocjacji niż standardowy zawiera błędny termin (90 dni). Skoro podstawowym terminem na zawarcie umowy jest – zgodnie z art. 162 ust. 1 projektu PKE – termin 60-dni, uprawnienie do określenia krótszego terminu zakończenia negocjacji powinno odnosić się właśnie do terminu 60 dni. W innym przypadku powstaje kuriozalna sytuacja, w której Prezes UKE – w postanowienie o skrócenie okresu negocjacji może ustalić termin dłuższy (np. 80 dni) niż standardowy termin prowadzenia negocjacji wynikający z art. 162 ust. 1 projektu PKE (60 dni). | **Uwaga uwzględniona** |
| 391 | Art. 162 ust. 3 | | PIKE | Art. 162 ust. 3  Prezes UKE może, w drodze postanowienia, określić termin krótszy niż ~~90~~ 60 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem o zawarcie umowy o dostępie.  Zwracamy uwagę na niespójność z ust. 2. Prawdopodobnie powinien tutaj być termin 60 dni. | **Uwaga uwzględniona** |
| 392 | Art. 162 ust. 3 | | KIKE | Zgodnie z przepisem art. 162 ust. 3 PKE Prezes UKE może określić termin krótszy niż 90 dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem o zawarcie umowy o dostępie.  Niemniej jednak, zgodnie z art. 162 ust. 2 pkt 2 wprowadza maksymalny termin prowadzenia negocjacji wynosi 60 dni. Zatem w każdym przypadku z wnioskiem o rozstrzygnięcie sporu strona może się zwrócić po upływie już 60 dni (wcześniej niż 90 dni). Z tego względu art. 162 ust. 3 PKE bez zmiany będzie przepisem martwym. Przepis jest zatem zbędny, bo przy ustawowym skróceniu czasu negocjacji do 60 dni, nie ma już potrzeby wprowadzania dodatkowej procedury skracania terminów negocjacji. Ewentualnie termin musi być krótszy niż 60 dni.  \*\*\*  Z tego względu proponujemy w art. 163 ust. 3 PKE zmienić termin tak, aby przepis ten uzyskał następujące brzmienie:  *3. Prezes UKE może, w drodze postanowienia, określić termin krótszy niż ~~90~~* ***60*** *dni od dnia wystąpienia przez jedną ze stron z wnioskiem o zawarcie umowy o dostępie.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 393 | Art. 162 ust. 6 | | Lewiatan | Projekt przepisu jest skonstruowany wadliwie.  Projekt ustawy wskazuje na odpowiednie stosowania przepisów PKE do sporów wynikających z megaustawy (ale bez przesądzania o możliwości procedowania przez prezesa UKE na podstawie kilku różnych podstaw materialnoprawnych).  Dodatkowo, zdanie drugie projektowanego przepisu sugeruje, że jeżeli megaustawa oraz PKE przewidują różne terminy na złożenie wniosku o wydanie decyzji przez Prezesa UKE, to zastosowanie znajduje dłuższy termin wynikający z PKE. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona** |
| 394 | Art. 162 ust. 6 | | PIIT | Projekt przepisu jest skonstruowany wadliwie merytorycznie i nie odpowiada intencji wyrażonej w uzasadnieniu, a będzie co najwyżej źródłem wątpliwości interpretacyjnych dotyczących sporów prowadzonych na podstawie przepisów megaustawy.  Skoro zgodnie z treścią uzasadnienie w tym zakresie *„Dotychczasowe doświadczenia Prezesa UKE wskazują, że ze względu na wielość materialnych podstaw związanych z obowiązkiem zapewnienia dostępu do określonych zasobów (aktów prawnych oraz aktów stosowania prawa), konieczny jest przepis, który umożliwiałby w sposób jednoznaczny łączne rozpoznawanie spraw spornych, jeżeli dotyczą tych samych stron, co konstytuuje art. 162 ust. 6”* za zupełnie wystarczające należy uznać powielenie treści aktualnego art. 206 ust. 1a Pt (*W sprawach, o których mowa w art. 139 niniejszej ustawy oraz w art. 17 i art. 30 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, można wszcząć i prowadzić jedno postępowanie, jeżeli dotyczą one tych samych stron i związane są z realizacją tej samej inwestycji*) – oczywiście po jego odpowiednim dostosowaniu.  Natomiast z aktualnego sposobu ujęcia projektowanego art. 162 ust. 6 projektu PKE wynika co najwyżej zasada odpowiedniego stosowania przepisów PKE do sporów wynikających z megaustawy (ale bez przesądzania o możliwości procedowania przez prezesa UKE na podstawie kilku różnych podstaw materialnoprawnych). Natomiast zdanie drugie projektowanego przepisu może być literalnie odczytywane, że skoro megaustawa oraz PKE przewidują różne terminy na złożenie wniosku o wydanie decyzji przez Prezesa UKE, to zastosowanie znajduje dłuższy termin wynikający z PKE (nawet w przypadku sporu obejmującego – tylko i wyłącznie – dostęp z art. 30 megaustawy, gdzie zastosowanie ma po prostu termin 30-dniowy wynikający z megaustawy). | **Uwaga kierunkowo uwzględniona** |
| 395 | Art. 163 ust.1 pkt 1 | | KIGEiT | Prezes UKE rozstrzygając spór, nie określa treści stosunku zobowiązaniowego, tylko ustala warunki dostępu decyzją, która zastępuje umowę. To nie jest kwestia wyłącznie nomenklatury, ale sytemu pojęciowego tj. władczego rozstrzygnięcia w sferze co do zasady pozostającej w gestii i wolnej woli stron.  **Propozycja zmian:**  ***Art. 163. 1. Prezes UKE, rozstrzygając spór dotyczący dostępu, może:***  ***1) wydać decyzję zastępującą umowę o dostępie (…)*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Prezes UKE może określić treść stosunku zobowiązaniowego zastępującego umowę o dostępie zgodnie z art. 163 ust. 1 pkt 1 w drodze decyzji. |
| 396 | Art. 163 ust. 1 pkt 3 | | KIGEiT | Wątpliwości Izby budzi uprawnienie Prezesa UKE co do zobowiązania stron do zmiany umowy o dostępie. Po pierwsze nie wiadomo kiedy regulator miałby stosować pkt 2 i samodzielnie zmieniać umowę o dostępie, a kiedy zobowiązywać strony do jej zmiany z pkt 3. Po drugie, Izba wskazuje, że rozstrzygniecie z pkt 3 będzie w praktyce rozstrzygnięciem blankietowym, nieegzekwowalnym, bowiem PKE nie wprowadza extra regulacji co do przymusowego wykonania takiej decyzji W konsekwencji decyzja zobowiązująca strony do zmiany umowy, czyli do złożenia określonych oświadczeń woli, w sytuacji braku woli stron, skutkować będzie kolejnymi wątpliwościami co do treści i kształtu stosunku prawnego łączącego strony.  **Propozycja zmian:**  **Usuniecie art. 163 ust.1 pkt 3.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Możliwość wydania rozstrzygnięcia sporu poprzez zobowiązanie stron do zmiany umowy o dostępie nie jest nową instytucją. Uprawnienie do „zobowiązania stron umowy o dostępie do jej zmiany” jest zawarte w aktualnie obowiązującym Pt.  Nie jest też twierdzeniem prawdziwym, że Prezes UKE nie może egzekwować wypełnienia dyspozycji takiej decyzji, biorąc pod uwagę, że zgodnie z konsultowanym projektem Pke, kto nie wypełnia lub nienależycie wypełnia obowiązki wynikające z decyzji rozstrzygającej spór o dostęp, o której mowa w art. 162 podlega karze pieniężnej na zasadach określonych w ustawie. |
| 397 | Art. 163 ust. 1 pkt 3 | | PIIT | Uprawnienie do „zobowiązania stron umowy o dostępie do jej zmiany” jest już zawarte w aktualnym Pt, ale wątpliwe z punktu widzenia celowości jest upoważnienie Prezesa UKE do wydania decyzji zobowiązującej strony do zmiany umowy – w sytuacji, gdy spór do zawarcia umowy nie doprowadził, a strona zwróciła się do Prezesa UKE o jego rozwiązanie. W dotychczasowej praktyce UKE takie decyzje nie były raczej wydawane. | **Uwaga nieuwzględniona**  Instytucja jest przewidziana w obecnie obowiązującej ustawie. Zgodnie z projektowanym Pke za niewypełnianie lub nienależyte wypełnienie obowiązków wynikających z decyzji rozstrzygającej spór o dostęp, o której mowa w art. 162 Prezes UKE nakłada karę pieniężną. |
| 398 | Art. 163 ust. 3 | | KIGEiT | Izba postuluje wprowadzenie przepisu jako ust. 3 w art. 163 (obowiązującego obecnie od lat zarówno w Pt, jak i w Megaustawie), że decyzja Prezesa UKE zastępuje umowę o dostępie. Taka regulacja usuwa wątpliwości czym mają być pod rządami PKE takie decyzje, jak również jaki był cel usunięcia w/w zapisu z obowiązujących w tym zakresie przepisów.  **Propozycja zmian (analogicznie jak proponowany art. 238 ust.3 PKE):**  ***Decyzja rozstrzygająca spór zastępuje umowę o dostępie w zakresie objętym tą decyzją.*** | **Uwaga częściowo zasadna.**  Proponuje się uznanie uwagi poprzez dodanie ust. 3 przesądzającego, że decyzja rozstrzygająca spór o dostęp, o której mowa w art. 163 ust. 1 pkt 1 i 2, w zakresie nią objętym zastępuje umowę o dostępie. |
| 399 | Art. 164 | | KIKE | Przepis umożliwia nałożenie na przedsiębiorcę obowiązku symetrycznego nie w odrębnej decyzji, ale w decyzji rozstrzygającej spór międzyoperatorski. Jest to wadliwa konstrukcja, bo decyzja o dostępie symetrycznym jest co prawda skierowana tylko do operatora zobowiązanego, ale daje uprawnienie wszelkim innym operatorom o ubieganie się o dostęp na określonych warunkach. Tymczasem, decyzja rozstrzygająca spór dotyczy tylko relacji dwustronnej. Ponadto, nałożenie obowiązku symetrycznego w takiej formie uniemożliwi operatorowi przygotowanie się do jego wdrożenia.  **\*\*\***  **Wnosimy o uchylenie art. 164 PKE.** Obowiązki regulacyjne, obowiązki zapewnienia dostępu symetrycznego i inne regulowane PKE powinny być realizowane w odpowiednim trybie. Prezes UKE nie powinien mieć możliwości w ramach jednego postępowania nakładać na podmiot innych obowiązków. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązki symetryczne mogą odnosić się do relacji dwustronnych. Przepis stanowi również transpozycję EKŁE. |
| 400 | Art. 165 ust. 1 | | KIGEiT | Z przepisu nie wynika kto jest adresatem decyzji i kto miałby wnioskować o wydanie decyzji rozstrzygającej spór.  **Propozycja zmian:**  **Przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga jest niezrozumiała, ponieważ adresat rozstrzygnięcia jest wskazany w przepisie, jest nim strona sporu – przedsiębiorca telekomunikacyjny uprawniony do dostępu od przedsiębiorcy, na którego został nałożony obowiązek na podstawie art. 160 ust. 1 Pke. Natomiast zgodnie z przyjętą metodą regulacji, w sytuacji gdy nie jest wskazane wprost, że z danej kompetencji Prezes UKE korzysta „na wniosek”, to oznacza, że korzysta z niej z urzędu, a tym przypadku również fakultatywnie, co przejawia się poprzez użyty zwrot „może nałożyć”. |
| 401 | art. 166 | | PINK | *Prezes UKE może w drodze decyzji, zmienić umowę o dostępie lub decyzję, o której mowa w art. 163 ust 1, w przypadkach uzasadnionych potrzebą zapewnienia ochrony interesów użytkowników końcowych, skutecznej konkurencji lub zapewnieniem interoperacyjności usług, o ile będzie to zgodne z obowiązkami stron, oraz pod warunkiem zachowania przejrzystych, proporcjonalnych i niedyskryminacyjnych warunków, z uwzględnieniem równych zasad dostępu dla każdej ze stron w danym budynku, w tym budynku mieszkalnym wielorodzinnym, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej, biorąc tym samym pod uwagę jego odmienne przeznaczenie oraz warunki techniczne i estetyczne.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Wyjaśnienie niezasadności uwagi jest wyjaśnione w innych odpowiedziach na uwagi PINK |
| 402 | Art. 166 | | PIIT | Przepis nie wskazuje wprost, czy możliwość zmiany w drodze decyzji umowy lub decyzji o dostępie może nastąpić zarówno z urzędu jak i na wniosek stron (tak jak aktualnie wynika to wprost z art. 28 ust. 6 i 29 Pt). | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z przyjętą metodą regulacji, w sytuacji gdy nie jest wskazane wprost, że z danej kompetencji Prezes UKE korzysta „na wniosek”, to oznacza, że korzysta z niej wyłącznie „z urzędu”, |
| 403 | Art. 167 | | KIGEiT | W przepisie jest błędne odesłanie do art. 162 ust. 1 zamiast do art. 163 ust. 1  **Propozycja zmian:**  ***W przypadku zawarcia przez zainteresowane strony umowy o dostępie, decyzje, o których mowa w art. 163 ust. 1 i art. 166, wygasają z mocy prawa w części objętej tą umową.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Norma kompetencyjna znajduje się w art. 162 ust. 1. Co nie przeczy, że do właściwego zastosowania przepisów niezbędne jest |
| 404 | Art. 168 | | KIGEiT | Przepis w sposób nieuzasadniony zawęża drogę sądową do roszczeń majątkowych, pomijając roszczenia niemajątkowe, które także powinny być dochodzone na drodze sądowej.  Przepis jest niezgodny z zasadami techniki prawodawczej, bowiem stanowi *superfluum* ustawowe, powtarzając zasady odpowiedzialności umownej z kc.  **Propozycja zmian:**  **W sprawach dochodzenia *roszczeń ~~majątkowych~~* z tytułu niewykonania lub**  **nienależnego wykonania obowiązków wynikających z decyzji o dostępie, właściwa jest droga postępowania sądowego.** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona w zakresie w jakim przepis nie powinien ograniczać dochodzenia roszczeń w drodze postępowania sądowego do roszczeń o charakterze majątkowym.** |
| 405 | Art. 168 | | KIKE | Zgodnie z przepisem art. 168 PKE roszczenia majątkowe wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania decyzji dostępowej mają być rozstrzygane wyłącznie na drodze postępowania sądowego.  Możliwość rozstrzygania sporów, w tym sporów o majątkowym charakterze, nie powinna być w całości i z góry wyłączona, jeżeli spór wynika nie z umowy, a z decyzji Prezesa UKE. Byłoby to niezgodne z art. 26 EKŁE. Należy wziąć pod uwagę, że rozstrzygnięcia Prezesa UKE niejednokrotnie dotyczą rozliczeń pomiędzy przedsiębiorcami, a sposób dokonywania rozliczeń, w tym np. obliczania kosztów, jest dla drugiej strony niejawny – objęty tajemnicą przedsiębiorstwa. Obowiązkowe przejście na drogę rozstrzygania sporów przez sąd powszechny mogłoby wiązać się z koniecznością ujawnienia swojemu bezpośredniemu konkurentowi tajemnic przedsiębiorstwa podmiotu zobowiązanego do udzielenia dostępu – czy to symetrycznego, czy to przez przedsiębiorcę o znaczącej pozycji rynkowej. W przypadku bowiem obowiązku oparcia cen na kosztach świadczenia usług, Prezes UKE narzuca metodologię, która nakazuje uwzględniać zarówno koszty jednostkowe, jak i koszty ponoszone w skali całego przedsiębiorstwa. Obowiązek oparcia cen na ponoszonych kosztach (zarówno kosztach jednostkowych związanych ze świadczeniem konkretnej usługi, jak i z uwzględnieniem narzutu kosztów ponoszonych w skali całego przedsiębiorstwa) został przez Prezesa UKE nałożony m.in. w decyzjach regulujących symetryczny dostęp do kabli telekomunikacyjnych w budynkach wielorodzinnych, którymi objętych zostało sześciu operatorów alternatywnych, członków KIKE. Jakikolwiek spór majątkowy, dotyczący zgodności wysokości opłat za dostęp do kabli z decyzją Prezesa UKE, mógłby wymagać, w ramach postępowania dowodowego, pokazania struktury kosztów i konkretnej wysokości kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę zobowiązanego do udzielania dostępu (np. do okablowania). W ramach wielu postępowań sądowych nie ma możliwości zastrzeżenia tajemnicy przedsiębiorstwa, wiec przedsiębiorca ubiegający się o dostęp np. do okablowania mógłby zapoznać się z konkretnymi kosztami i *know-how* przedsiębiorcy zobowiązanego do udzielania dostępu.  \*\*\*  Z tego względu KIKE postuluje, aby roszczenia takie mogły być rozstrzygane przez Prezesa UKE. Postulujemy nadanie art. 168 PKE następującego brzmienia:  *W sprawach dochodzenia roszczeń majątkowych z tytułu niewykonania lub nienależnego wykonania obowiązków wynikających z decyzji o dostępie, właściwa jest droga postępowania sądowego* ***i postępowania przed Prezesem UKE prowadzone na podstawie przepisów niniejszego działu****.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis ma wykluczenie interpretacji przedstawionej w uwadze – w sprawach dochodzenia roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależnego wykonania obowiązków wynikających z decyzji o dostępie, właściwa jest droga postępowania sądowego. |
| 406 | Art. 169 ust. 3 | | PIIT | Projekt przepisu zawiera literówkę - „postępowanie” zamiast „postępowania”. | **Uwaga uwzględniona** |
| 407 | Dział III – Dostęp Rozdział 4 – Decyzje generalne w zakresie dostępu. | | PIKE | Proponowane rozwiązanie, zgodnie z którym Prezes UKE mógłby wydać odrębną decyzję, określającą obszary geograficzne, na których obowiązek zapewnienia dostępu do okablowania może zostać rozszerzony, jest wyraźnie sprzeczny z EKŁE. Należy wskazać, że art. 61 ust. 3 akapit drugi EKŁE nie może być czytany w oderwaniu od art. 61 ust. 3 akapit pierwszy EKŁE. Po pierwsze, krajowe organy regulacyjne mogą nakładać obowiązki w zakresie dostępu do okablowania na uzasadniony wniosek. Konkretny wniosek, konkretnego przedsiębiorcy zainteresowanego dostępem do okablowania, wskazanym w takim wniosku. Po drugie, krajowy organ regulacyjny może udzielić dostępu, ale tylko dostępu, o którym mowa w art. 61 ust. 3 akapit pierwszy EKŁE, udzielanego na wniosek, w rozszerzonym zakresie. Po trzecie, rozszerzony dostęp, o którym mowa w art. 61 ust. 3 akapit drugi EKŁE, z natury rzeczy może dotyczyć konkretnego okablowania, którego przebieg przeanalizował, ponieważ:  - rozszerzony obowiązek dostępu dotyczy dostępu wyłącznie do konkretnego punktu, który uzna za najbliższy użytkowników końcowych i jednocześnie umożliwiający obsługę takiej liczby zakończeń sieci, aby dla efektywnego wnioskodawcy ubieganie się o dostęp było ekonomicznie uzasadnione,  - jeżeli jest to uzasadnione ze względów technicznych lub ekonomicznych, krajowe organy regulacyjne mogą nałożyć obowiązki dotyczące aktywnego lub wirtualnego dostępu,  - obowiązków nie należy nakładać, jeżeli podważyłoby to zasadność realizacji nowej sieci z ekonomicznego lub finansowego punktu widzenia.  Nie sposób analizować powyższych okoliczności w oderwaniu od konkretnego przypadku i konkretnego wniosku. Skoro decyzja Prezesa UKE będzie nakładać obowiązek dostępu obwarowany konkretną sankcją, decyzja taka powinna w jasny sposób determinować, czy w danym przypadku ww. kryteria są spełnione, czy też nie, a nie przerzucać na przedsiębiorcę ciężaru oceny ww. okoliczności, których prawidłowa ocena może wymagać zaznajomienia się z tajemnicami przedsiębiorstwa konkurenta, czy też zastosowania kryteriów wskazanych w wytycznych BEREC. Wytyczne BEREC będą wskazywały choćby kryteria pozwalające wyznaczyć pierwszy punkt koncentracji lub dystrybucji, a także punkt poza pierwszym punktem koncentracji lub dystrybucji, związany z możliwością nałożenia obowiązku rozszerzonego dostępu. Już zatem nawet na wstępnym etapie wyznaczenia pierwszego punktu koncentracji i dystrybucji, konieczne będzie stosowanie prawa, polegające na zastosowaniu ogólnie określonych kryteriów do konkretnej sytuacji faktycznej, a w efekcie wskazanie, gdzie w danym przypadku znajduje się punkt, który można określić mianem pierwszego punktu koncentracji lub dystrybucji. Stosowanie prawa nie może zostać w tym przypadku przerzucone na przedsiębiorcę, który w wyniku decyzji może być zobowiązany do realizacji konkretnego, sprecyzowanego obowiązku, a nie do stosowania prawa zamiast organu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obszerne wyjaśnienie projektowanej instytucji jest zawarte w uzasadnieniu oraz w odpowiedziach na inne uwagi zgłoszone podczas konsultacji. |
| 408 | Art. 170 | | Lewiatan | Prosimy o doprecyzowanie relacji miedzy tzw. decyzją generalną a innymi decyzjami obowiązującymi dany podmiot. Reguła kolizyjna zawarta z art. 170 ust. 2 jest niewystarczająca dla potrzeb ustalenia tych relacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z założeniami, decyzja generalna nie narusza decyzji wydanych na podstawie przepisów, o których mowa w ust. 1, chyba że Prezes UKE w decyzji generalnej stwierdzi uchylenie tych decyzji. |
| 409 | Art. 170 i n. | | KIGEiT | Izba sprzeciwia się co do zasady koncepcji decyzji generalnych. Zdaniem Izby, projektowany model wyklucza uwzględnienie przesłanek proporcjonalności i niedyskryminacji przy wydaniu rozstrzygnięcia. Należy bowiem pamiętać, że to co w przypadku jednego podmiotu może być niezbędne dla osiągnięcia określonego celu, w przypadku drugiego będzie działaniem nadmiarowym.  W szczególności uwagi te dotyczą decyzji, o których mowa w art. 158. Nie da się bowiem w abstrakcyjny sposób określić punktu, do którego należy zapewnić dostęp. Nie można również w abstrakcyjny sposób określić warunków cenowych dostępu, gdyż nie będzie to uwzględniać ani kosztów ponoszonych ani ryzyka inwestycyjnego (różnych dla poszczególnych przedsiębiorców czy lokalizacji).  Niezrozumiałym jest również sformułowanie, że decyzja generalna nie narusza *odpowiednio* decyzji tj. powstaje pytanie na czym miałoby polegać odpowiednie nienaruszanie.  Jak się wydaje, decyzja generalna w ogóle nie mieści się w ramach procedury administracyjnej, gdyż nie spełnia zasadniczego kryterium decyzji, jakim jest oznaczenie indywidualnego adresata. Wobec braku funkcjonowania w polskim porządku decyzji generalnych, wysoce niewłaściwe jest przyjęcie, że decyzją generalną można uchylać decyzje indywidulane, zwłaszcza, że procedura wydawania decyzji generalnych nie przewiduje udziału stron (adresatów) decyzji indywidualnych.  **Propozycja zmian:**  **Usunięcie regulacji dotyczących decyzji generalnych z PKE, ewentualnie przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty.** | **Uwaga w zakresie usunięcia określenia „odpowiednio” w art. 170 ust. 2 jest zasadna.**  **W pozostałym zakresie uwagi nieuwzględnione.**  Projektowana instytucja decyzji generalnej jest wydawana w procedurze administracyjnej, choć nie jest uregulowana w Kpa jak np. ogólne postępowanie administracyjne. W polskim porządku prawnym funkcjonują rozstrzygnięcia o charakterze generalnym. Ich przykłady zostały przywołane w uzasadnieniu do projektowanej ustawy.  Nie jest uprawnione twierdzenie, że adresaci rozstrzygnięć indywidualnych nie posiadają przymiotu stron, będą uczestnikami postępowania w sprawie, które ma zostać rozstrzygnięta w drodze decyzji generalnej. |
| 410 | Art. 170 – 175 uwaga ogólna | | PTPiREE | Uwaga ogólna w tym zakresie  Wprowadzenie możliwości wydawania przez Prezesa UKE decyzji generalnych    Projekt ustawy w art. 170 – 175 przewiduje wprowadzenie instytucji prawnej pod nazwą: decyzja generalna w zakresie dostępu, wydawanej przez Prezesa UKE („decyzja generalna”). Proponowane rozwiązanie budzi szereg wątpliwości prawnych.    W pierwszej kolejności należy zauważyć, że decyzja generalna nie jest instytucją przewidzianą do tej pory w systemie prawnym, ani w przepisach ogólnych określających formy działania organów administracji publicznej, jak przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego („KPA”), ani w przepisach dotyczących sektora telekomunikacyjnego, w szczególności w przepisach ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne.    W obecnym stanie prawnym, wydawane przez administrację akty kształtujące sytuację prawną ich adresatów, można zasadniczo podzielić na dwie kategorie: decyzje administracyjne oraz akty normatywne. Pierwsze z nich charakteryzują się tym, że są adresowane do indywidualnie określonych podmiotów i odnoszą się do konkretnych, w istocie jednorazowych sytuacji, określonych w sposób niepowtarzalny. Drugie charakteryzują się tym, że są adresowane do podmiotów określonych w sposób generalny i odnoszą się do sytuacji określonych w sposób abstrakcyjny, a tym samym powtarzalnych.    Jeśli chodzi o możliwość wydawania przez organy administracji publicznej aktów normatywnych, polski system prawny jest w tym zakresie bardzo restrykcyjny. Zgodnie z przepisami Konstytucji RP, tego typu akty mogą przybierać jedną z przewidzianych w tych przepisach form: formę rozporządzeń wydawanych wyłącznie przez organy wskazane w Konstytucji RP (art. 92), formę aktów prawa miejscowego, do których wydawania mogą być uprawnione wyłącznie organy samorządu terytorialnego lub terenowe organy administracji rządowej (art. 94), lub formę aktów prawa wewnętrznego, w postaci uchwał Rady Ministrów  lub zarządzeń Prezesa Rady Ministrów, przy czym akty te, zgodnie z art. 93 Konstytucji RP, obowiązują wyłącznie jednostki podległe organizacyjnie organowi wydającemu te akty.    Tak więc do organów administracji, uprawnionych w świetle przepisów Konstytucji RP do wydawania aktów normatywnych, nie należy centralny organ administracji rządowej, jakim jest Prezes UKE. Tymczasem proponowane w Projekcie ustawy decyzje generalne posiadają istotną cechę aktów normatywnych, tę mianowicie, że ich adresaci mają być określani w sposób generalny, a nie indywidualny. Zgodnie z art. 170 ust. 1 in fine Projektu ustawy, decyzje generalne mają bowiem dotyczyć „określonego obszaru i nieokreślonej liczby podmiotów”.    W konsekwencji pojawia się kolejna kwestia, wywołująca wątpliwość co do zgodności instytucji decyzji generalnej z założeniami systemu prawnego. Chodzi mianowicie o zawarte w art. 171 Projektu ustawy odesłanie do odpowiedniego stosowania przy wydawaniu decyzji generalnych przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego („KPA”). Kodeks ten posiada ściśle określony zakres regulacji (art. 1), który nie obejmuje działań organów administracji, które odpowiadałyby cechom decyzji generalnej. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 KPA, przepisy tego aktu prawnego mają zastosowanie do decyzji administracyjnych adresowanych do indywidualnie określonych podmiotów (osób fizycznych, osób prawnych, organizacji społecznych czy jednostek organizacyjnych).    Okoliczność ta może powodować istotne wątpliwości prawne co do tego, czy i ew. które przepisy KPA mogą znaleźć zastosowanie w odniesieniu do decyzji generalnych, a w rezultacie korzystanie z ochrony prawnej, gwarantowanej przepisami KPA, może okazać się znacznie utrudnione. W szczególności mogą istnieć wątpliwości co do właściwego określenia stron postępowania, o których mowa w art. 28 KPA (co może utrudniać np. skorzystanie z przewidzianego w art. 174 Projektu ustawy uprawnienia do składania stanowisk w sprawie decyzji generalnej, czy przewidzianego w art. 175 ust. 2 Projektu ustawy prawa do wniesienia odwołania od tej decyzji), jak również co do konieczności spełniania wymogów formalnych decyzji administracyjnej, określonych w art. 107 KPA. Jednym z kluczowych wymogów określonych w tym przepisie jest właściwe oznaczenie strony lub stron postępowania. Tym samym należy stwierdzić, iż proponowane w przepisach art. 170 - 175 Projektu ustawy nowe rozwiązania prawne, jakkolwiek służące uproszczeniu i przyspieszeniu postępowań prowadzonych przez Prezesa UKE, odbiegają w istotny sposób od kluczowych regulacji prawnych (także rangi konstytucyjnej), określających zasady działania organów administracji publicznej. W rezultacie ich stosowanie w praktyce może wiązać się ze znacznym zakresem niepewności prawnej, zaś ochrona prawna adresatów decyzji generalnych może doznawać istotnych ograniczeń w porównaniu do ochrony prawnej przewidzianej dla ugruntowanych w systemie prawnym, „typowych” form działania organów administracji publicznej. | **Uwagi nieuwzględnione**  Projektowana instytucja decyzji generalnej nie jest aktem normatywnym a aktem stosowania prawa, co zostało wyjaśnione w uzasadnieniu załączonym do projektu ustawy.  Projektowana instytucja decyzji generalnej jest wydawana w procedurze administracyjnej, choć nie jest uregulowana w Kpa jak np. ogólne postępowanie administracyjne. W polskim porządku prawnym funkcjonują rozstrzygnięcia o charakterze generalnym. Ich przykłady zostały przywołane w uzasadnieniu do projektowanej ustawy. Co projektodawca rozumie przez „odpowiednie stosowania Kpa” zostało w sposób obszerny wyjaśnione w uzasadnieniu. |
| 411 | Art. 170 | | KIKE | Decyzje generalne w zakresie dostępu są nową instytucją o bliżej nieokreślonym charakterze (wydaje się, że są bardziej podobne do rozporządzeń, a nie decyzji administracyjnych). KIKE sprzeciwia się wydawaniu decyzji generalnych określających obowiązki przedsiębiorców telekomunikacyjnych, z uwagi na tryb ich procedowania i ogłaszania, który realnie wyklucza poszanowanie interesów małych i średnich przedsiębiorców. Takie podmioty nie mają bowiem zasobów kadrowych, na które mógłby zostać nałożony obowiązek stałego monitorowania strony internetowej Prezesa UKE czy właściwego urzędu wojewódzkiego w celu ustalenia czy nie zostało wszczęte postępowanie dotyczące danego podmiotu.  Projektowany przepis art. 170 PKE wskazuje katalog przypadków, w których mogą być wydane nieznane obecnie polskiemu porządkowi prawnemu decyzje generalne. W ocenie KIKE wprowadzanie możliwości wydania decyzji generalnej we wskazanych przypadkach jest nieuzasadnione i niezgodne z art. 87 Konstytucji RP.  W ocenie KIKE, Prezes UKE nie powinien posiadać uprawnienia do wydawania w istocie prawa powszechnie obowiązującego na danym terenie. Dlatego też wprowadzenie decyzji generalnej powinno zostać poprzedzane gruntowną zmianą Kodeksu postępowania administracyjnego, który przewiduje możliwość wydawania decyzji wyłącznie w sprawach indywidualnych (art. 1 Kodeksu postępowania administracyjnego), a sama decyzja generalna nie może mieć charakteru powszechnie obowiązującego na jakimkolwiek obszarze RP. Jednocześnie decyzje generalna mogą dotyczyć wyłącznie przypadków, w których możliwe jest ustalenie ramowych warunków określonych obowiązków dla szerokiego kręgu odbiorców.  **KIKE rekomenduje odstąpienie od wprowadzenia decyzji generalnych, w szczególności bez uprzedniego przeprowadzenia postępowania konsultacyjnego.** Z jednej strony Prezes UKE zobowiązany jest w omawianych przypadkach do przeprowadzenia postępowania konsultacyjnego, z drugiej strony – obowiązek ten nie istnieje, jeśli decyzja jest wydawana w drodze decyzji generalnej.  W przeciwnym razie decyzje generalne uzyskałyby poniekąd status aktu powszechnie obowiązującego prawa, który zwolniony jest z procedury legislacyjnej. Decyzje takie w istocie stanowić będą niewymieniony w konstytucji akt prawny o charakterze powszechnie obowiązującym. Wprowadzenie takiego rozwiązania musi być poprzedzone gruntowną nowelizacją postępowania administracyjnego w zakresie wydawania decyzji generalnych.  Obecnie ani przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, ani żaden inny akt prawny nie przewiduje możliwości wydawania decyzji bez określenia ich adresata i tym samym – przepisy polskiego prawa nie przewidują możliwości wydawania decyzji generalnych. Art. 107 § 1 pkt. 3 kodeksu postępowania administracyjnego jako obligatoryjny składnik decyzji administracyjnej wymienia oznaczenie strony lub stron postępowania, bez którego nie można mówić o decyzji administracyjnej.  W razie, gdyby projektodawca nie odstąpił od usunięcia instytucji decyzji generalnych z PKE, KIKE postuluje, aby projekty decyzji generalnych były przedmiotem postępowania konsultacyjnego – pozwoli to bowiem na ochronę interesów przedsiębiorców telekomunikacyjnych i umożliwi tym podmiotom zabranie głosu w sprawie przed wydaniem rozstrzygnięcia.  Również projekt ustawy PWPke nie zawiera odpowiedniej nowelizacji w zakresie wydawania decyzji generalnych.  \*\*\*  Z tego względu KIKE rekomenduje następującą zmianę art. 170 PKE:  *Prezes UKE, w przypadkach, o których mowa:*  *~~1) art. 153 ust. 1,~~*  *~~2) art. 158 ust. 1,~~*  *~~3)~~****1)*** *art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, oraz*  *~~4)~~* ***2)*** *art. 35a ust. 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, gdy adresatem rozstrzygnięcia jest nadleśniczy Lasów Państwowych,*  *– może, zamiast decyzji, wydać decyzję generalną, dotyczącą określonego obszaru* ***regulacyjnego*** *i nieokreślonej liczby podmiotów, w szczególności biorąc pod uwagę zasadę niedyskryminacji* ***i proporcjonalności****.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Projektowana instytucja decyzji generalnej nie jest aktem normatywnym a aktem stosowania prawa, co zostało wyjaśnione w uzasadnieniu załączonym do projektu ustawy.  Projektowana instytucja decyzji generalnej jest wydawana w procedurze administracyjnej, choć nie jest uregulowana w Kpa jak np. ogólne postępowanie administracyjne. W polskim porządku prawnym funkcjonują rozstrzygnięcia o charakterze generalnym. Ich przykłady zostały przywołane w uzasadnieniu do projektowanej ustawy.  W zakresie zmiany art. 170, propozycja nie uwzględnia intencji projektodawcy – przez pojęcie „obszarów” nie rozumie się „obszarów regulacyjnych”, a odniesienie do niedyskryminacji wskazuje, że uzasadnieniem dla skorzystania z tej instytucji (zamiast decyzji indywidualnej) przez Prezesa UKE, jest potrzeba zapewnienia niedyskryminacji. |
| 412 | Art. 170 | | PIIT | Przepisy nie wskazują jaka jest relacja między decyzją generalną a innymi decyzjami obowiązującymi dany podmiot. Co prawda zgodnie z art. 170 ust. 2 *„Decyzja generalna nie narusza odpowiednio decyzji wydanych na podstawie przepisów, o których mowa w ust. 1, chyba że Prezes UKE w decyzji generalnej stwierdzi uchylenie tych decyzji”*, z przepisu tego nie wynika żadna reguła kolizyjna. Jeśli bowiem „indywidualne” decyzje nie zostaną uchylone, **może zaistnieć kolizja sprzecznych ze sobą obowiązków**. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z założeniami, decyzja generalna nie narusza decyzji wydanych na podstawie przepisów, o których mowa w ust. 1, chyba że Prezes UKE w decyzji generalnej stwierdzi uchylenie tych decyzji. |
| 413 | Art. 170 ust. 1 | | PSE SA | 4. DECYZJE GENERALNE    Proponujemy przyjęcie poprawki i zmianę art. 170 ust.1 projektu UPKE:  Zmianie ulega art.170 ust.1 projektu UPKE, który otrzymuje następujące brzmienie:    „Art. 170. 1. Prezes UKE, w przypadkach, o których mowa: 1) art. 153 ust. 1, 2) art. 158 ust. 1, 3) art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, oraz 4) art. 35a ust. 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, gdy adresatem rozstrzygnięcia jest nadleśniczy Lasów Państwowych, – może, zamiast decyzji, wydać decyzję generalną, dotyczącą określonego obszaru i nieokreślonej liczby podmiotów, z wyłączeniem przedsiębiorstw energetycznych w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, w szczególności biorąc pod uwagę zasadę niedyskryminacji.”  Uzasadnienie: Charakter decyzji generalnych przemawia za tym, iż ich adresatem nie powinny być przedsiębiorstwa energetyczne. Zgodnie z założeniami projektu UPKE, decyzje generalne nie są uzgadniane z Prezesem URE, tym samym nie powinny one dotyczyć podmiotów z sektora energetycznego w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne z dnia 10 kwietnia 1997 r. | **Uwaga nieuwzględniona**  Jeżeli dany podmiot ma być objęty decyzją generalną ze względu na przynależność do danej kategorii (rodzaju), np. przedsiębiorców telekomunikacyjnych, czy operatorów sieci, to jego działanie w innym sektorze nie jest uzasadnioną przesłanką wyłączenia go spod zakresu decyzji generalnej.  Ponadto takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z art. 8 EKŁE: *„krajowe organy regulacyjne działają niezależnie i obiektywnie, w tym w zakresie opracowywania procedur wewnętrznych i organizacji personelu, działają w przejrzysty i odpowiedzialny sposób zgodnie z prawem Unii i nie występują o instrukcje do żadnego innego podmiotu ani nie przyjmują takich instrukcji w związku z wykonywaniem zadań przydzielonych im na podstawie prawa krajowego wdrażającego prawo Unii. Nie wyklucza to* *nadzoru zgodnie z krajowym prawem konstytucyjnym. Decyzje krajowych organów regulacyjnych mogą zostać* *zawieszone lub uchylone wyłącznie przez organy odwoławcze ustanowione zgodnie z art. 31.”*. |
| 414 | Art. 170 - 172 | | PTPiREE | Jak już wcześniej wspomniano, konstrukcja prawna decyzji generalnej, której zasadnicze zręby zostały unormowane w art. 170 - 172 Projektu ustawy, odbiega od uregulowanych do tej pory w polskim systemie prawnym form działania organów administracji publicznej. Może istnieć wątpliwość co do zgodności tej konstrukcji prawnej z określonymi w przepisach Konstytucji RP zasadami wydawania przez organy administracji publicznej aktów normatywnych. Zgodnie z art. 171 Projektu ustawy, do decyzji generalnej należy stosować odpowiednio przepisy KPA. Na tle tego artykułu rodzą się poważne wątpliwości, czy i w jakim zakresie stosowanie w odniesieniu do decyzji generalnej przepisów KPA byłoby w ogóle możliwe. Należy bowiem zauważyć, iż konstrukcja prawna decyzji administracyjnej, której adresatami są podmioty określone w sposób indywidualny, odbiega zasadniczo od konstrukcji prawnej decyzji generalnej, której adresaci określeni są w sposób generalny. Innymi słowy, pomiędzy przepisami Projektu ustawy dotyczącymi decyzji generalnej a przepisami KPA dotyczącymi  decyzji administracyjnej nie zachodzi relacja, którą można zawrzeć w formule lex specialis - lege generali. Mamy tu do czynienia z instytucjami prawnymi o odmiennym charakterze prawnym, co podważa przyjmowane niejako automatycznie założenie twórców Projektu ustawy, iż przepisy KPA dotyczące decyzji administracyjnych mogą być traktowane jako „regulacja ogólna” (lege generali) wobec przepisów Projektu ustawy dotyczących decyzji generalnej. W konsekwencji bardzo niejasna jest zawarta w art. 171 Projektu ustawy dyspozycja nakazująca „odpowiednie stosowanie” do decyzji generalnej przepisów KPA. | **Uwaga nieuwzględniona**  Projektowana instytucja decyzji generalnej nie jest aktem normatywnym a aktem stosowania prawa, co zostało wyjaśnione w uzasadnieniu załączonym do projektu ustawy. W uzasadnieniu zawarte jest także wyjaśnienie, co projektodawca rozumie przez odpowiednie stosowanie Kpa. |
| 415 | Art. 170 ust. 2 | | PTPiREE | Zgodnie z art. 170 ust. 2 Projektu ustawy, „decyzja generalna nie narusza odpowiednio decyzji wydanych na podstawie przepisów, o których mowa w ust. 1, chyba że Prezes UKE w decyzji generalnej stwierdzi uchylenie tych decyzji”.    O ile ustalenie, jakie decyzje Prezesa UKE zostały objęte dyspozycją art. 170 ust. 2 Projektu ustawy nie powinno wywoływać większych wątpliwości, o tyle niejasne jest użycie w tym przepisie sformułowania „nie narusza odpowiednio”. Jedną z możliwych znaczeń określenia „odpowiednio” jest określenie „w odpowiednim zakresie” lub „w określonym zakresie”, co pozwalałoby przyjąć, że już samo wydanie decyzji generalnej przez Prezesa UKE, może w pewnym (określonym) zakresie naruszać decyzje o których mowa w art. 170 ust. 2 Projektu ustawy.  W dalszej części omawianego przepisu zostało zawarte upoważnienie do uchylenia przez Prezesa UKE, w przypadku wydania decyzji generalnej, określonych decyzji wymienionych w art. 170 ust. 1 Projektu ustawy. Przepisy, które formułują to upoważnienie nie określają żadnych szczególnych przesłanek uchylenia ww. decyzji. Kwestia uchylenia tych decyzji należy zatem do swobodnego uznania Prezesa UKE, co należy ocenić krytycznie. Z punktu widzenia adresatów tych decyzji, art. 170 ust. 2 Projektu ustawy może w nieuzasadniony sposób osłabiać poczucie stabilności ich sytuacji prawnej, a zarazem naruszać, wyrażoną w art. 16 KPA, zasadę trwałości decyzji administracyjnych. A zatem uzasadnione wydaje się sformułowanie postulatu doprecyzowania art. 170 ust. 2 poprzez określenie przesłanek uchylenia określonych decyzji administracyjnych w przypadku wydania decyzji generalnej. Treść omawianego przepisu można uznać za naruszającą zasadę pewności prawa także z tego powodu, iż przepis ten, przewidując możliwość uchylenia decyzji administracyjnych o których mowa w art. 170 ust. 1 Projektu ustawy poprzez wydanie decyzji generalnej, nie wymaga doręczenia decyzji generalnej adresatom uchylonych decyzji administracyjnych. Tymczasem nie sposób oczekiwać od stron, których dotyczyły uchylone decyzje administracyjne, aby stale śledziły źródła informacji o decyzjach generalnych wydawanych przez Prezesa UKE, upewniając się w ten sposób, czy wydane do tej pory decyzje administracyjne nadal zachowują moc. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Uwaga w zakresie użytego zwrotu „odpowiednio” jest zasadna, natomiast należy mieć na uwadze, Prezes UKE może, zarówno w obecnym stanie prawnym jak i zgodnie z propozycją zawartą w konsultowanej ustawie, również zmieniać, jak i uchylać decyzje w trybie zwykłym (indywidualnym) oraz zapewniać spójność decyzji generalnej z decyzjami indywidualnymi poprzez ich derogacje. Ponadto, decyzje generalne są objęte obowiązkiem przeprowadzenia przeglądu, w terminie krótszym niż jest przewidziany dla przeglądu decyzji nakładających obowiązek dostępowy symetryczny. |
| 416 | Art. 171 | | KIGEiT | Przepis jest niezgodny z zasadami techniki prawodawczej, zawiera odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów Kpa. Problem wykładni „odpowiedniego stosowania” ustawy matki jaką jest dla organu Kpa, nie będzie sprzyjał pewności procesowej strony, pozostawiając do uznania organu jakie przepisy Kpa zastosuje, a które nie.  Izba wskazuje, że od lat relacje pomiędzy Pt a Kpa reguluje art. 206 ust. 1 Pt, któremu w PKE odpowiada art. 404 ust. 1, w redakcji nie budzącej wątpliwości interpretacyjnych czy niezgodności z zasadami redagowania przepisów.  Jeżeli ustawodawca chciał uregulować inny zakres niż w art. 404 ust. 1 PKE to należy wprost wskazać, które z przepisów dotyczących decyzji z Kpa mają zastosowanie do decyzji generalnej, a które nie.  **Propozycja zmian:**  **Usunięcie regulacji dotyczących decyzji generalnych z PKE, ewentualnie przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Odpowiednie stosowanie Kpa jest rozwiązaniem, które ma zastosowanie w polskim porządku prawnym, a jego przykład – wraz z wyjaśnieniem co ustawodawca rozumie przez odpowiednie stosowanie Kpa – zawarte jest w uzasadnieniu do projektu ustawy. |
| 417 | Art. 172 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 156 | | KIGEiT | Podtrzymując stanowisko do **art. 156 PKE**, Izba zwraca uwagę, że wznowienie postępowania przy weryfikacji zasadności przedłużenia obowiązywania decyzji generalnej jest nieprawidłową procedurą.  W zakresie niezgodności co do odpowiednego stosowania Kpa – aktualne pozostają uwagi do **art. 171 PKE.**  **Propozycja zmian:**  **Por. propozycja do art. 156.** | **Uwaga uwzględniona w zakresie, w jakim konsultowane brzmienie mogłoby powodować interpretację przedstawioną przez zgłaszającego uwagę .**  Wyjaśnienie w odpowiedzi na uwagę KIGEIT do projektowanego art. 156 Pke. |
| 418 | Art. 172 ust. 1 | | PIKE | Art. 172 ust. 1  Decyzja generalna wydawana jest na okres nie dłuższy niż ~~sześć~~ pięć lat.  PIKE wskazuje, że o ile ustawodawca zdecyduje się pozostawić w projekcie decyzje generalne, to powinny one być wydawane na okres nie dłuższy niż 5 lat. Wynika to z konieczności zapewnienia zgodności z art. 61 ust. 5 EKŁE, zgodnie z którym wszelkie obowiązki symetryczne powinny podlegać przeglądom w terminach 5 letnich. | **Uwaga nieuwzględniona**  Termin pięcioletni jest terminem zbyt krótkim, w szczególności biorąc pod uwagę krótszy termin na dokonanie przeglądu decyzji generalnej niż w przypadku nałożenia obowiązku symetrycznego. |
| 419 | Art. 172 ust. 1 pkt 2) | | PIKE | Art. 172 ust. 1 pkt 2)  rozstrzygnięcie, o którym mowa w art. 156 ust. ~~(4)~~ 3 następuje w drodze decyzji generalnej.  Izba wskazuje na prawdopodobne błędne odwołanie, które powinno odnosić się do art. 156 ust. 3. | **Uwaga uwzględniona** |
| 420 | Art. 172 ust. 2 | | PIIT | Projektowany przepis zawiera modyfikację stosowania w odniesieniu do decyzji generalnych trybu ich „przeglądu”, o którym mowa w art. 156 projektu PKE. Zgodnie z art. 172 ust. 2 pkt 1 projektu PKE, postanowienie w przedmiocie „przeglądu” wydawane ma być w terminie 3 lat od wydania decyzji ostatecznej. Brak jest natomiast odpowiedniej modyfikacji art. 156 ust. 4 (art. 172 ust. 2 pkt 2 mówi tylko i wyłącznie o formie rozstrzygnięcia – tj. decyzji).  Takie uregulowanie prowadzi do sytuacji, w której np. decyzja generalna jest wydawana na okres 6 lat, jej przegląd następuje w terminie 3 lat od jej wydania, a następnie - zgodnie z art. 156 ust. 4 – następne takie rozstrzygnięcie (tym razem w formie decyzji – sama okoliczność stosowania różnych from rozstrzygnięć, tj. raz postanowienie, raz decyzja – również wydaje się wątpliwa) następuje po upływie kolejnych 5 lat od w/w postanowienia (czyli razem 8 lat od wydania decyzji generalnej). Nie jest jasne czy takie jest celowe założenie projektodawcy, czy raczej zaistniał tu błąd, i kolejne przeglądy powinny być dokonywane w perspektywie wielokrotności okresu 3-letniego. | **Uwaga uwzględniona kierunkowo poprzez zaproponowanie brzmienia zapewniającego cykliczność procesu przeglądu.** |
| 421 | Art. 173 | | Lewiatan | Art. 173 ust. 5 Prosimy o jasne doprecyzowanie skutków braku publikacji przez wojewodę obwieszczenia dot. decyzji generalnej po ponownym zwróceniu się przez Prezesa UKE o udostępnienie takiego obwieszczenia. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Proponuje się rozwiązanie, zgodnie z którym,w przypadku zwłoki wojewody z udostępnieniem obwieszczenia, termin na składanie stanowisk ulega wydłużeniu do 30 dni od dnia udostępnienia obwieszczenia przez wojewodę, jeżeli termin liczony od dnia udostępnienia obwieszczenia przez wojewodę do upływu terminu uprawniającego do składania stanowisk jest krótszy niż 30 dni.  Natomiast w przypadku gdy wojewoda nie udostępni obwieszczenia lub udostępni obwieszczenie po terminie uprawniającym do składania stanowisk, Prezes UKE ponownie udostępnia obwieszczenie, wskazując nowy termin uprawniającym do składania stanowisk. Do ponownego udostępnienia obwieszczenia stosuje się ust. 1-5. |
| 422 | Art. 173 - 175 | | PTPiREE | Przewidziany w art. 173 ust. 1 Projektu ustawy tryb udostępniania na stronie podmiotowej BIP UKE obwieszczenia o przystąpieniu do opracowania projektu decyzji generalnej, jej zmiany lub uchylenia oraz udostępniania informacji o przedmiocie i założeniach decyzji generalnej, należy uznać za dalece odbiegający od zasad komunikowania się przez organy administracji ze stronami postępowania.    Taki tryb należy uznać w szczególności za niezgodny z art. 10 KPA, wyrażającym zasadę czynnego udziału stron w postępowaniu. Realizacja tej zasady wymaga od organu administracji dokonania zawiadomienia o wszczęciu postępowania wszystkich stron tego postępowania. Stosownie do art. 61 § 4 KPA, organ administracji publicznej jest zobowiązany do ustalenia wszystkich podmiotów, będących stroną danego postępowania w rozumieniu art. 28 KPA oraz zawiadomienia ich o wszczęciu postępowania. Przedmiotem zawiadomienia o wszczętym postępowaniu powinna być precyzyjna informacja z podaniem jego przedmiotu, sposobu oraz daty wszczęcia. Ustawodawca nie określił sposobu dokonania tego zawiadomienia, jednak mając na uwadze zasadę ogólną pisemności (art. 14 KPA) należy wywodzić, iż powinna to być forma pisemna. Jak wynika z orzecznictwa sądów administracyjnych (zob. wyrok WSA w Warszawie z dnia 14 lipca 2006 r., sygn. akt I SA/Wa 963/06), strona musi być świadoma, iż toczy się postępowanie dotyczące jej interesu prawnego, bo tylko wówczas może zrealizować swoje uprawnienie do czynnego udziału w tym postępowaniu.  Rozwiązanie przewidziane w art. 173 ust. 1 Projektu ustawy odbiega od ww. wymogów uregulowanych w przepisach KPA. W rezultacie w nieuzasadniony sposób „wymusza” na zainteresowanych stałe śledzenie strony BIP UKE w celu kontrolowania czy Prezes UKE nie prowadzi postępowania, które może ich dotyczyć. Co więcej, publikowanie informacji o planowanym wydaniu decyzji generalnej nie jest instrumentem wystarczającym dla zrealizowania zasady czynnego udziału w postępowaniu, gdyż przepisy Projektu ustawy zawarte w art. 170 – 175 nie formułują w czytelny sposób przesłanek, które pozwalałyby na precyzyjne określenie, jakim dokładnie podmiotom przysługuje status strony postępowania w sprawie wydania decyzji generalnej.  W doktrynie wskazuje się, iż odstąpienie od wymogu zawiadamiania wszystkich zainteresowanych stron o wszczęciu postępowania jest dopuszczalne tylko wobec tych podmiotów, co do których jest oczywiste, że ewentualne wzruszenie decyzji ostatecznej nie może w żadnej mierze dotknąć ich interesów. Brak prawidłowego zawiadomienia wszystkich  stron o wszczęciu postępowania jest m.in. przesłanką do podjęcia decyzji kasacyjnej przez organ odwoławczy (art. 138 § 2 KPA). W przypadku decyzji ostatecznej, brak powiadomienia strony o wszczęciu postępowania stanowi kwalifikowaną wadę stanowiącą przesłankę do wznowienia postępowania administracyjnego na wniosek strony, co przewiduje art. 145 § 1 pkt 4 KPA. | **Uwaga nieuwzględniona**  Jak zostało wyjaśnione w innej uwadze, przepisy Kpa stosuje się odpowiednio, wiele z przepisów Kpa nie można zastosować wprost (bez zmian). Tytułem przykładu, funkcję zawiadomienia o wszczęciu postępowania pełni obwieszczenie, o którym mowa w art. 173 Pke. |
| 423 | Art. 173 ust. 5 | | PIIT | Nie jest wiadome, co następuje w przypadku braku publikacji przez wojewodę obwieszczenia dot. decyzji generalnej po ponownym zwróceniu się przez Prezesa UKE o udostępnienie takiego obwieszczenia. Taka sytuacja może mieć miejsce, a biorąc pod uwagę, że jest to zasadniczy tryb komunikowania wszystkim potencjalnym stronom decyzji generalnej, jego zablokowanie będzie skutkowało niemożnością kontynuowania postępowania. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Proponuje się rozwiązanie, zgodnie z którymi,w przypadku zwłoki wojewody z udostępnieniem obwieszczenia, termin na składanie stanowisk ulega wydłużeniu do 30 dni od dnia udostępnienia obwieszczenia przez wojewodę, jeżeli termin liczony od dnia udostępnienia obwieszczenia przez wojewodę do upływu terminu uprawniającego do składania stanowisk jest krótszy niż 30 dni.  Natomiast w przypadku gdy wojewoda nie udostępni obwieszczenia lub udostępni obwieszczenie po terminie uprawniającym do składania stanowisk, Prezes UKE ponownie udostępnia obwieszczenie, wskazując nowy termin uprawniającym do składania stanowisk. Do ponownego udostępnienia obwieszczenia stosuje się ust. 1-5. |
| 424 | Art. 174 | | Lewiatan | Decyzja generalna, o której mowa w art. 170 projektu PKE, nie została wymieniona w art. 30 projektu PKE, który wskazuje rodzaje rozstrzygnięć, które są poprzedzone postępowaniem konsultacyjnym.  Naszym zdaniem projekt decyzji generalnej powinien podlegać postępowaniu konsultacyjnemu. | **Uwaga uwzględniona** |
| 425 | Art. 174 | | PIIT | Przepisy dotyczące decyzji generalnych nie przesądzają (wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu do art. 174), że projekt takiego rozstrzygnięcia podlega postępowaniu konsultacyjnemu. Przede wszystkim decyzja generalna, o której mowa w art. 170 projektu PKE nie jest rozstrzygnięciem wymienionym w art. 30 projektu PKE, który wskazuje rodzaje rozstrzygnięć, które są poprzedzone postępowaniem konsultacyjnym. Za tryb odpowiadający konsultacjom nie można także uznać trybu obwieszczenia, o którym mowa w art. 173 projektu PKE. Przedmiotem takiego obwieszczenia jest bowiem jedynie „informacja o jej przedmiocie i założeniach” co nie odpowiada konsultacjom samego projektu decyzji.  Projekt decyzji generalnej powinien podlegać postępowaniu konsultacyjnemu, w związku z czym przepisy powinny być w tym zakresie poprawione. | **Uwaga uwzględniona**. |
| 426 | Art. 174 | | PIKE | PIKE krytycznie ocenia zaproponowaną treść art. 174, która wyłącza stosowanie postępowania konsultacyjnego do decyzji generalnych. Jest to o tyle niezrozumiałe, że decyzje generalne będą miały dalece większy wpływ na rynek niż decyzje wydawane w indywidualnych sprawach. Tym bardziej, decyzje te powinny być konsultowane.  Oczywiście, Izba dostrzega, że ustaodawca próbuje dostarczyć w zamian „protezę” postępowania konsultacyjnego dla decyzji generalnych. Zauważyć należy jednak, że zgodnie z ust. 2 omawianego przepisu, Prezes UKE nie jest nawet zobowiązany do ustosunkowania się do zgłoszonych uwag. Ust. 2 wymaga bowiem jedynie sporządzenia raportu wskazującego główne uwagi. Rozwiązanie takie nie może zostać zaakceptowane w przypadku tak istotnie ingerującego w rynek środka regulacyjnego.  Zauważyć, że art. 61 ust. 5 EKŁE nakazuje stosowanie postępowania konsultacyjnego do każdego rozstrzygnięcia w przedmiocie nałożenia obowiązków symetrycznych. | **Uwaga uwzględniona**  Konsultowany art. 174 nie zawiera normy wskazanej przez zgłaszającego uwagę i nie stanowi przepisu o charakterze *lex specialis* w stosunku do projektowanego art. 30 Pke, na co może wskazywać uwaga**.** Sprawy, które mogą być rozstrzygnięte w drodze decyzji generalnej, podlegają konsultacjom, aby wykluczyć wątpliwości, zaproponowano dodanie odpowiedniego punktu w przepisie wskazującym, w jakich przypadkach Prezes UKE jest zobowiązany przeprowadzić postępowanie konsultacyjne. |
| 427 | Art. 174 | | KIKE | Przepis art. 174 PKE reguluje kwestie składania stanowisk w toku postępowania dotyczącego decyzji generalnej. W ocenie KIKE przepis powinien być doprecyzowany. Stanowiska w sprawie powinna móc złożyć każda osoba w ciągu 30 dni, natomiast podmiot, który jest w gronie adresatów decyzji, w każdym czasie do zakończenia postępowania. Wydanie decyzji generalnej nie powinno ograniczać prawa regulowanych przedsiębiorców do podejmowania działań i składania wniosków jak w zwykłym postępowaniu administracyjnym.  \*\*\*  Z tego względu KIKE postuluje następujące zmiany w art. 174 PKE:  *1. Każdy jest uprawniony do składania stanowisk, o których mowa w art. 173 ust. 1 pkt 3, w wyznaczonym przez Prezesa UKE terminie, nie krótszym niż 30 dni.*  *2. Prezes UKE udostępnia na stronie podmiotowej BIP UKE raport ze złożonych w terminie stanowisk, wskazując główne uwagi zawarte w stanowiskach.*  ***3. Strony, których obowiązki będą regulowane w decyzji generalnej uprawnione są do składania stanowisk oraz wniosków na każdym etapie postępowania. Prezes UKE zobowiązany jest rozpatrzenia tych stanowisk i wniosków najpóźniej w decyzji generalnej.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Rozwiązanie w kształcie zaproponowanym przez KIKE mogłoby doprowadzić do obstrukcji postępowania, kończącego się rozstrzygnięciem w drodze decyzji generalnej. |
| 428 | art. 174 ust 2 | | KIGEiT | Nie wiadomo co miał zawierać raport z publikowanych przez Prezesa UKE stanowisk. Pomijając, że raport, czyli inaczej sprawozdanie lub meldunek składa się komuś, to w przypadku tak mocnego narzędzia jakim jest decyzja generalna, Prezes UKE powinien, tak jak przy innych konsultacjach, publikować wprost stanowiska stron, a nie ich streszczenie w formie raportu.  **Propozycja zmian:**  **Usunięcie regulacji dotyczących decyzji generalnych z PKE, ewentualnie:**  **Prezes UKE udostępnia na stronie podmiotowej BIP UKE *złożone w terminie stanowiska.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie stoi na przeszkodzie, aby Prezes UKE opublikował te stanowiska, oczywiście z zastrzeżeniem tajemnic prawnie chronionych. Jednak nałożenie takiego obowiązku jako obowiązku ustawowego nie jest zasadne, ponieważ realna jest możliwość wpływania np. setek stanowisk o takim samym lub bardzo zbliżonym brzmieniu, ponieważ uprawnionym do ich składania jest „każdy”. W tym przypadku, nieopublikowanie któregoś z nich, choćby poprzez omyłkę, mogłoby godzić w całe postępowanie, co byłoby nieadekwatne co do istotności zagadnień, objętych decyzją generalną. |
| 429 | Art. 175 | | KIGEiT | W ocenie Izby zarówno kwestie dotyczące łącznego rozpoznania jak i niedopuszczalności środka odwoławczego powinny podlegać zasadom ogólnym. Szczególnie wątpliwe jest ustalenie braku możliwości wniesienia odwołania, gdy rozpatrzono już prawomocnie środek odwoławczy wniesiony przez inny podmiot. Jeżeli sąd I instancji orzekł o oddaleniu odwołania, ale sąd II instancji orzekł inaczej – to jak należy wykładać omawiany przepis.  Jeżeli natomiast celem przepisu miałoby być ograniczenie ilości odwołań do jednego postępowania bez względu na powody odwołania to jest niedopuszczalne ograniczenie praw adresatów decyzji. Izba wnosi o regulacje tak jak np. w przypadku mpzp odwołanie wniesione w oparciu o inne zarzuty niż odwołanie już rozstrzygnięte i oddalone, powinno być rozpatrzone na nowo w osobnym postępowaniu.  Przepis nie pozwala też określić kręgu podmiotów, które mogą skarżyć decyzję.  **Propozycja zmian:**  **Usunięcie regulacji dotyczących decyzji generalnych z PKE, ewentualnie przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Proponuje się rozwiązanie optymalne, dzięki któremu każdy uprawniony może złożyć odwołanie w wydłużonym – w stosunku do zasad ogólnych - dwumiesięcznym terminie. Z drugiej strony, aby zapewnić wymaganą pewność co do prawa, przesądza się, że wniosek o przywrócenie terminu na złożenie odwołania jest niedopuszczalny. Sąd zgodnie z projektowanym przepisem będzie zobligowany do połączeniawszystkich oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, jeżeli mogły być objęte jednym środkiem odwoławczym, ponieważ dotyczą tej samej decyzji obszarowej. |
| 430 | Art. 175 ust. 1 | | PTPiREE | Zastrzeżenia budzi także rozwiązanie proponowane w art. 175 ust. 1 Projektu ustawy przewidujące, że decyzja generalna podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Tu znów dochodzi do rozbieżności z ogólnymi standardami postępowania administracyjnego uregulowanymi w przepisach KPA. Zgodnie bowiem z art. 109 § 1 KPA, decyzję administracyjną doręcza się stronom na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, zaś w sytuacjach szczególnych, określonych w art. 14 § 2 KPA, dopuszczalne jest ogłaszanie decyzji administracyjnych ustnie. Zawsze jednak wymagane jest indywidualne porozumiewanie się organu ze stroną postępowania. | **Uwaga nieuwzględniona**  Do decyzji generalnej stosuje się odpowiednio (a nie wprost) przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, z zastrzeżeniem przepisów zawartych w Dziale III Rozdziale 4 Decyzje projektowanego Pke. Ze względu na specyfikę rozstrzygnięć o charakterze generalnym, konieczna jest m.in. modyfikacja przepisów dotyczących doręczeń. |
| 431 | Art. 175 ust. 2 | | KIKE | Przepis art. 175 ust. 2 PKE reguluje kwestie wnoszenia odwołania od decyzji generalnej. KIKE postuluje, aby doprecyzować, kto jest uprawniony do złożenia odwołania. W ocenie KIKE mając na uwadze charakter decyzji, każdy powinien mieć możliwość jej zaskarżenia.  \*\*\*  Z tego względu proponujemy nadać art. 175 ust. 2 PKE następujące brzmienie:  ***Każdy może wnieść odwołanie*** *~~Odwołanie~~ od decyzji generalnej ~~wnosi się~~ w terminie 2 miesięcy od dnia, w którym decyzja generalna została ogłoszona.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Propozycja jest niezgodna z intencją projektodawcy, przedstawioną w uzasadnieniu oraz w odniesieniu do innych uwag zgłoszonych podczas konsultacji. |
| 432 | Art. 175 ust. 2 | | PTPiREE | Zastrzeżenia może budzić przepis dotyczący odwołania od decyzji generalnej, zawarty w art. 175 ust. 2 Projektu ustawy.  Po pierwsze, przewidziane w tym przepisie rozwiązanie, polegające na tym, iż odwołanie od decyzji generalnej należy wnieść w terminie 2 miesięcy od dnia, w którym decyzja generalna została ogłoszona, z punktu widzenia jej adresatów jest bardzo rygorystyczne. W sytuacji, w której decyzja generalna nie jest doręczana tym podmiotom, za w pełni uzasadnione można byłoby uznać takie rozwiązanie, w którym termin na wniesienie odwołania biegłby od dnia, w którym adresat decyzji dowiedział się o wydaniu decyzji generalnej.  Po drugie, istnieje wątpliwość co do spójności art. 175 ust. 2 z pozostałymi przepisami Projektu ustawy, w szczególności z art. 404 ust. 2, który w sposób enumeratywny wymienia decyzje Prezesa UKE od których przysługuje odwołanie, nie wymieniając jednak odwołania od decyzji generalnej. Wskazany artykuł posiada przy tym pewną nieścisłość w wewnętrznej numeracji jednostek redakcyjnych: po ust. 2 następuje ust. 4 (brakuje ust. 3). | **Uwaga w zakresie terminu wniesienia odwołania nieuwzględniona**  Należy wyjaśnić, że termin dwumiesięczny jest terminem wydłużonym na złożenie odwołania. Termin, który miałby zastosowanie bez projektowanego art. 175 ust. 2 Pke, wynosiłby zgodnie z art. 47958Kodeksu postępowania cywilnego czternaście dni. Propozycja zawarta w uwadze odnosząca się do uzależnienia biegu terminu od „dowiedzenia się o wydaniu decyzji generalnej”, stanowiłaby w istocie pozbawienie pewności prawnej wszystkich stron i godziła w sens wprowadzania projektowanego rozwiązania.    **Uwaga w zakresie błędu oznaczenia jednostek redakcyjnych w projektowanym art. 404 Pke uwzględniona** |
| 433 | Art. 175 ust. 4 | | KIKE | Przepis art. 174 ust. 4 PKE stanowi, że „Odwołanie od decyzji generalnej jest niedopuszczalne, jeżeli w sprawie orzekał już sąd I instancji i odwołanie oddalił”.  **KIKE bezwzględnie postuluje uchylenie wskazanego przepisu.** Pod pozorem zapewnienia pewności obrotu prawnego wskazany przepis drastycznie ogranicza konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 Konstytucji RP). Wprowadzenie przepisu oraz zakres jego zastosowania nie zostały w żaden sposób uzasadnione. KIKE wskazuje, iż w konsekwencji może dojść do sytuacji, gdy jedna osoba złoży wadliwe odwołanie od nieprawidłowej decyzji generalnej. Odwołujący nie określi na czym polega naruszenie Prezesa UKE. Odwołanie takie jako nieuzasadnione zostanie oddalone. Od tej chwili (nawet nie od uprawomocnienia się oddalenia) wszystkie pozostałe w pełni uzasadnione i potencjalnie skuteczne odwołania zostaną odrzucone. Zatem możliwość kwestionowania decyzji przysługiwać będzie wyłącznie jednemu podmiotowi, mimo iż dotyczy obowiązków całej grupy przedsiębiorców (kto pierwszy ten lepszy).  **Osoba, której obowiązki będą regulowane nie może zostać pozbawiona prawa do sądu w toku co najmniej dwóch instancji i prawa do złożenia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego. To Prezes UKE powinien zadbać, aby prawidłowo prowadzić postępowanie i stosować prawo materialne. Nie można przerzucać na podmioty regulowane odpowiedzialności za błędy organu regulacyjnego.**  Wskazać należy, iż obecnie każda decyzja Prezesa UKE, która jest natychmiast wykonalna może zostać następnie uchylona przez sąd. Zatem argument o zwiększeniu pewności obrotu prawnego jest chybiony. Termin do wniesienia odwołania od decyzji generalnej jest zawity, a następnie toczy się normalne postępowanie odwoławcze (jak w każdej innej sprawie). Jakiekolwiek ograniczenia w tym zakresie są niedopuszczalne.  **Z tego względu wnosimy o wykreślenie art. 175 ust. 4 PKE.** | **Uwagi częściowo uwzględnione**  Proponuje się rozwiązanie optymalne, dzięki któremu każdy uprawniony może złożyć odwołanie w wydłużonym – w stosunku do zasad ogólnych - dwumiesięcznym terminie, a więc jest to przejaw wzmocnienia „prawa do sądu”. Z drugiej strony, aby zapewnić wymaganą pewność obrotu, przesądza się, że wniosek o przywrócenie terminu na złożenie odwołania jest niedopuszczalny. Sąd zgodnie z projektowanym przepisem będzie zobligowany do połączeniawszystkich oddzielnych spraw toczących się przed nim w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, jeżeli mogły być objęte jednym środkiem odwoławczym, ponieważ dotyczą tej samej decyzji obszarowej. |
| 434 | Art. 176 i n. | | PIIT | **Uwaga redakcyjna do Działu IV Rozdział 1 „Analiza rynków…”** – proponujemy ponowny przegląd tego rozdziału pod kątem zachowania ciągu logicznego znajdujących się w nim przepisów. Przyczyni się to do lepszego ich rozumienia. Przykładowo, definicja podmiotu o pozycji znaczącej znajduje się na końcu tego rozdziału podczas gdy samo pojęcie używane jest już w początkowych przepisach. W takiej konstrukcji niejasna jest też relacja art. 181 i art. 184, które dotyczą uchylania obowiązków regulacyjnych, a jednocześnie są przedzielone regulacją operatora hurtowego. Z kolei art. 188 dotyczy współinwestycji, które są przedmiotem dalszych przepisów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga ma charakter redakcyjny – do wypracowania w ramach Komisji prawniczej. |
| 435 | Art. 178 | | Lewiatan | Ust. 1 - Postulujemy by konkurencja infrastrukturalna i wyniki inwentaryzacji zostały wykreślone, jako obowiązkowe elementy analizy rynku.  Ust. 2 - Zwracamy uwagę na utrudnienia w badaniu konkurencji infrastrukturalnej na rynku telekomunikacyjnego i OTT (over-the-top), czy działaniu wbrew polityce konkurencji (korzystanie z narzędzia regulacyjnego w celu współkorzystania z infrastruktury). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi wdrożenie art. 64 ust. 3 EKŁE, zatem te elementy muszą być w analizach rynku uwzględnione. |
| 436 | Art. 178 ust. 1 | | PIIT | Przepis wprowadza jako obligatoryjny element analizy rynku konkurencję infrastrukturalną oraz wyniki inwentaryzacji. Nie kwestionując wykorzystywania tych elementów w analizie, należy mieć na uwadze, iż rynki, które będą analizowane mogą być bardzo różnie określone. Nie można wykluczyć – mając zwłaszcza na uwadze dłuższą perspektywę czasową, iż niektóre rynki, określone przez KE obejmować będą np. OTT. Badanie konkurencji infrastrukturalnej w tym aspekcie będzie pozbawione sensu i będzie zaburzać wyniki analizy.  Ponadto należy mieć na uwadze, że w sytuacji w której Regulator wykorzystuje narzędzia regulacyjne w celu współkorzystania z infrastruktury, wpisywanie do prawa wymogu, aby analiza rynku uwzględniała konkurencję infrastrukturalną jest wręcz wbrew tej polityce (wymusza bowiem istnienie równoległych infrastruktur, aby stwierdzić konkurencję).  W naszej ocenie konkurencja infrastrukturalna i wyniki inwentaryzacji powinny zostać wykreślone. Prezes UKE i tak ma prawo – bez tych zapisów – wykorzystywać te czynniki w analizie (co zresztą czyni); wpisywanie na sztywno takich wymogów jest zatem niepotrzebne, a w perspektywie czasu może wręcz prowadzić do niezgodności polskiego prawa z prawem UE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi wdrożenie art. 64 ust. 3 EKŁE, zatem te elementy muszą być w analizach rynku uwzględnione. |
| 437 | Art. 178 ust. 2 | | PIIT | Przepis wprowadza do ustawy tzw. test trzech kryteriów. Z niezrozumiałych względów w pkt 2 uwypukla się element konkurencji infrastrukturalnej, który nie jest tak wyróżniany przez Komisję Europejską. Proponuje się zatem wykreślenie *„mając na uwadze stan konkurencji, w tym w zakresie infrastruktury telekomunikacyjnej”*, aby dostosować brzmienie do brzmienia testu 3 kryteriów stosowanych w UE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi implementację art. 67 ust. 1 EKŁE – w ramach trzech kryteriów wskazana jest tam konkurencja oparta na infrastrukturze. |
| 438 | Art. 180 ust. 2 oraz art. 184 ust. 2 | | Lewiatan | Proponujemy zapewnić przedsiębiorcom odpowiednie warunki fukcjonowania w tzw. okresie przejściowym. Wiąże się to z propozycją nienakładania przez Prezesa UKE nowych obowiązków na przedsiębiorców w tym okresie. Stosowanie okresu przejściowego, o którym mowa w tym przepisie, musi uwzględnić termin, o którym mowa w art. 200 ust. 6.  Per analogiam zmiany należy wprowadzić także w art. 184 ust. 2 projektu ustawy. | **Uwaga nieuwzględniona**  Takie regulacje nie wynikają z EKŁE.  W zakresie terminu należy wskazać, że przepisy określają niezależne terminy, które będą się sumować. |
| 439 | Art. 180 | | KIKE | Proponuje się zatem wykreślenie *„mając na uwadze stan konkurencji,  w tym w zakresie infrastruktury telekomunikacyjnej”*, aby dostosować brzmienie projektu ustawy PKE do brzmienia testu 3ech kryteriów stosowanych w UE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi implementację art. 67 ust. 1 EKŁE – w ramach trzech kryteriów wskazana jest tam konkurencja oparta na infrastrukturze. |
| 440 | Art. 180 ust. 2 oraz art. 184 ust. 2 | | PIIT | **Uchylenie obowiązków regulacyjnych:**   * Proponujemy, aby **doprecyzować, iż w okresie przejściowym Prezes UKE nie może nakładać żadnych nowych obowiązków. Obowiązki powinny zostać „zamrożone”. Okres przejściowy ma na celu łagodne przejście od stanu regulacji do pełnej konkurencji, ale należy mieć na uwadze, że okres ten stosowany jest na rynku, który został uznany za konkurencyjny**. Nie ma zatem podstaw do stosowania na nim regulacji; * Proponujemy **dodać, że zastosowanie okresu przejściowego, o którym mowa w tym przepisie uwzględnia termin, o którym mowa w art. 200 ust. 6.** Obecnie Regulator najczęściej nakłada 2-letni okres przejściowy, do którego należy doliczać dodatkowy czas na wypowiedzenie/zmianę umów bilateralnych. Termin określony przez Regulatora powinien „konsumować” całość przewidzianego okresu przejściowego. Takie podejście będzie też jaśniejsze dla uczestników rynku.   Analogiczne zmiany powinny zostać wprowadzone także w art. 184 ust. 2 projektu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Takie regulacje nie wynikają z EKŁE.  W zakresie terminu należy wskazać, że przepisy określają niezależne terminy, które będą się sumować. |
| 441 | Art. 180 ust. 3 oraz art. 181 ust. 2 | | PIIT | Przepis wyraźnie stanowi, że opinia Prezesa UOKiK powinna być wydana w formie postanowienia. Zapis ten wydaje się nadmiarowy. Zasięgnięcie opinii organów regulowane jest w art. 106 KPA, który reguluje kwestie proceduralne, w tym formę opinii. Proponujemy zatem usunąć „w formie postanowienia”.  Analogiczna uwaga do art. 181 ust. 2 projektu. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis został usunięty w związku z ustaleniami konferencji uzgodnieniowej. |
| 441 | Art. 181 | | KIKE | Mając na względzie uwagi do art. 180, wnosimy o dodanie do art. 181 ust. 4 i 5:  *4. Postępowanie może dotyczyć wyłącznie rynku o charakterze ponad lokalnym.*  *5. Postępowanie nie dotyczy mikro i małych przedsiębiorców, chyba że łącznie spełniają warunki dla średniego lub dużego przedsiębiorcy.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Regulacje takie nie wynikają z EKŁE. W świetle przepisów Kodeksu państwa członkowskie nie mogą dokonywać tego rodzaju wyłączeń. |
| 443 | Art. 183 ust. 1 pkt 1 | | PIIT | Postanowienie art. 183 ust. 1 pkt 1 powinno zostać zmienione i brzmieć: „1) nie jest członkiem grupy kapitałowej, której podmioty świadczą lub planują świadczyć usług komunikacji elektronicznej użytkownikom końcowym na obszarze państw członkowskich Unii Europejskiej w oparciu o usługi hurtowe świadczone przez tego operatora”.  Model biznesowy operatora wyłącznie hurtowego jest stosunkowo nowy na rynku polskim i europejskim. Jak wskazano w Motywie 208 EKŁE może „mieć korzystny wpływ na tworzenie dobrze rozwijającego się rynku hurtowego oraz na konkurencyjność rynku detalicznego”. EKŁE, a za nim PKE odwołuje się do statusu operatora wyłącznie hurtowego.  Działalność operatorów wyłącznie hurtowych przyczynia się do realizacji celów ogólnych EKŁE wskazanych w art. 3 ust. 2 pkt a, b i c. W szczególności zaś chodzi o stworzenie warunków dla wieloletnich programów inwestycyjnych umożliwiających rozwój sieci o bardzo dużej przepustowości i świadczeniu na niej usług dla jak najszerszego kręgu odbiorców końcowych. Model biznesowy operatora wyłącznie hurtowego wychodzi na przeciw tym postulatom. Aby te cele zrealizować należy doprecyzować definicję operatora wyłącznie hurtowego. Zgodnie z zaproponowaną regulacją, za operatora wyłącznie hurtowego nie może być uznany przedsiębiorca telekomunikacyjny działający wyłącznie na polskim rynku hurtowym, który jest kontrolowany przez spółkę matkę sprawującą jednocześnie kontrolę nad przedsiębiorcą komunikacyjnym świadczącym usługi telekomunikacyjne na rynku detalicznym w innym państwie członkowskim. Tymczasem takie powiązanie kapitałowe w żaden sposób nie wpływa na działalność wspominanego polskiego operatora wyłącznie hurtowego. Stąd propozycja doprecyzowania, że operator wyłącznie hurtowy nie jest członkiem grupy kapitałowej, której podmioty świadczą lub planują świadczyć usługi komunikacji elektronicznej na rynku detalicznym w oparciu o usługi hurtowe świadczone przez tego operatora. | **Uwaga nieuwzględniona**  Takie zastrzeżenie nie wynika z przepisu art. 80 ust. 1 EKŁE, którego przepis Pke stanowi implementację. |
| 444 | Art. 183 ust. 1 pkt 1 | | KIGEiT | Postanowienie art. 183 ust. 1 pkt 1 powinno zostać zmienione i brzmieć: „1) nie jest członkiem grupy kapitałowej, której podmioty świadczą lub planują świadczyć usług komunikacji elektronicznej użytkownikom końcowym na obszarze państw członkowskich Unii Europejskiej w oparciu o usługi hurtowe świadczone przez tego operatora”.  Model biznesowy operatora wyłącznie hurtowego jest stosunkowo nowy na rynku polskim i europejskim. Jak wskazano w Motywie 208 EKŁE może „mieć korzystny wpływ na tworzenie dobrze rozwijającego się rynku hurtowego oraz na konkurencyjność rynku detalicznego”. EKŁE, a za nim PKE odwołuje się do statusu operatora wyłącznie hurtowego.  Działalność operatorów wyłącznie hurtowych przyczynia się do realizacji celów ogólnych EKŁE wskazanych w art. 3 ust. 2 pkt a, b i c. W szczególności zaś chodzi o stworzenie warunków dla wieloletnich programów inwestycyjnych umożliwiających rozwój sieci o bardzo dużej przepustowości i świadczeniu na niej usług dla jak najszerszego kręgu odbiorców końcowych. Model biznesowy operatora wyłącznie hurtowego wychodzi na przeciw tym postulatom. Aby te cele zrealizować należy doprecyzować definicję operatora wyłącznie hurtowego. Zgodnie z zaproponowaną regulacją, za operatora wyłącznie hurtowego nie może być uznany przedsiębiorca telekomunikacyjny działający wyłącznie na polskim rynku hurtowym, który jest kontrolowany przez spółkę matkę sprawującą jednocześnie kontrolę nad przedsiębiorcą komunikacyjnym świadczącym usługi telekomunikacyjne na rynku detalicznym w innym państwie członkowskim. Tymczasem takie powiązanie kapitałowe w żaden sposób nie wpływa na działalność wspominanego polskiego operatora wyłącznie hurtowego. Stąd propozycja doprecyzowania, że operator wyłącznie hurtowy nie jest członkiem grupy kapitałowej, której podmioty świadczą lub planują świadczyć usługi komunikacji elektronicznej na rynku detalicznym w oparciu o usługi hurtowe świadczone przez tego operatora. | **Uwaga nieuwzględniona**  Takie zastrzeżenie nie wynika z przepisu art. 80 ust. 1 EKŁE, którego przepis Pke stanowi implementację. |
| 445 | Art. 183 ust. 1 pkt 1) | | PIKE | Art. 183 ust. 1 pkt 1)  nie jest ~~członkiem grupy kapitałowej~~ podmiotem pozostającym w stosunku zależności, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 lutego 2007 r.  o ochronie konkurencji i konsumentów, z podmiotem, ~~której podmioty świadczą lub planują~~ który świadczy lub planuje świadczyć usług komunikacji elektronicznej użytkownikom końcowym na obszarze państw członkowskich Unii Europejskiej  Izba zwraca uwagę, że obecna treść przepisu znacząco zawęża możliwość jego praktycznego zastosowania. Przy tak wąsko określonej definicji przedsiębiorców hurtowych, przepis ten może nie znaleźć zastosowania. Możliwe jest istnienie podmiotu, który choć działając w ramach grupy kapitałowej, zachowuje odpowiedni zakres samodzielności, uzasadniający przyjęcie że jest on osobnym przedsiębiorstwem (w rozumieniu prawa unijnego, zgodnie z siatką pojęciową EKŁE). W przekonaniu Izby, w przedmiotowym przepisie należałoby zatem posługiwać się raczej kryteriami „przejęcia kontroli” zgodnie z ustawą o UOKIK, niż samym faktem uczestnictwa w grupie kapitałowej. | **Uwaga nieuwzględniona**  W świetle przepisu dyrektywy odniesienie się do pojęcia grupy kapitałowej jest wystarczające. |
| 446 | Art. 185 PKE | | IAB Polska  BCC | Do projektu PKE z 29 lipca w art. 185 przeniesiono definicję przedsiębiorcy o znaczącej pozycji rynkowej oraz przedsiębiorców zajmujących kolektywną pozycję znaczącą w ślad za obecnym brzmieniem art. 25a Prawa telekomunikacyjnego (dalej: „Pr.Tel.”). **Usunięto natomiast ust. 2 wspomnianego artykułu, który wskazywał na stosowanie w procesie oceny przedsiębiorców przez Prezesa UKE kryteriów wymienionych w wytycznych Komisji Europejskiej, o których mowa w art. 19 ust. 3 Pr.Tel**. Analogiczną delegację jak w Prawie telekomunikacyjnym stanowi natomiast art. 4 PKE, zgodnie z którym: „Prezes UKE uwzględnia przy stosowaniu ustawy w największym możliwie stopniu wytyczne i zalecenia Komisji Europejskiej w ich aktualnym brzmieniu.”  W ocenie IAB Polska regulacja z art. 4 PKE jest jednak zbyt ogólna mając na uwadze obowiązki nakładane na przedsiębiorców zakwalifikowanych przez Prezes UKE jako posiadających indywidualną lub kolektywną pozycję znaczącą i w ślad za dotychczasową regulacją Pr.Tel oraz art. 63 i 64 dyrektywy EKŁE **konieczność odniesienia się Prezesa UKE w swojej ocenie do wytycznych KE powinna być wprost wskazana w przepisach art. 185 PKE** | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 4 dotyczy wszystkich wytycznych i nie ma potrzeby wpisywania ich w innych przepisach w sposób bezpośredni. |
| 447 | Art. 189 | | KIGEiT | Przepis w sposób nieuzasadniony rozszerza obowiązek zapewnienia dostępu na rzecz wszystkich przedsiębiorców komunikacji elektronicznej, zamiast zgodnie z definicją dostępu i regulacjami EKŁE tylko na rzecz przedsiębiorców telekomunikacyjnych.  Omawiany przepis będący, zgodnie z uzasadnieniem PKE, implementacją art. 72 EKŁE *de facto* nie stanowi jego implementacji, w szczególności nie wynika z niego, że reguluje dostęp do obiektów inżynierii lądowej i wodnej.  Dodatkowo, niejasna jest relacja do art. 190 PKE z uwagi na częściową tożsamość podmiotową i przedmiotową obu artykułów.  **Propozycja zmian:**  **Przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis EKŁE nie jest ograniczony do przedsiębiorców telekomunikacyjnych. W toku prekonsultacji, wspólnie z rynkiem, wypracowano przy tym podejście prezentowane w projekcie. Jednocześnie w opinii projektodawcy zakres regulacji jest tożsamy z EKŁE. Wskazana w uwadze częściowa tożsamość przepisu z art. 190 Pke wynika wprost z EKŁE – relacji art. 72 i 73 EKŁE.  W uwadze brak jest propozycji regulacji, przy czym uwaga ma charakter bardzo ogólny. |
| 448 | Art. 189 | | Lewiatan | Ustawodawca zakłada, możliwość nałożenia obowiązków dostępu do infrastruktury technicznej lub kabli, w tym również infrastruktury lub kabli niezwiązanych z danym rynkiem właściwym. Obowiązki, te powinny być nakładane wyłącznie w sytuacji, gdy są związane z rynkiem właściwym. Wnioskujemy o usunięcie całego artykułu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Regulacja taka jest wdrożeniem art. 72 ust. 2 EKŁE. |
| 449 | Art. 189 | | PIKE | Art. 189  Prezes UKE, może, zgodnie z przesłankami, o których mowa w art. 181 ust. 1 pkt 2 lit. a w drodze decyzji, nałożyć na przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej obowiązek uwzględniania uzasadnionych wniosków przedsiębiorców komunikacji elektronicznej o zapewnienie im dostępu do infrastruktury technicznej ~~lub kabli~~ , w tym również infrastruktury ~~lub kabli~~ niezwiązanej z danym rynkiem właściwym, biorąc pod uwagę to, że odmowa zapewnienia dostępu uniemożliwiłaby powstanie trwale konkurencyjnego rynku i naruszałaby interes użytkowników końcowych.  PIKE wskazuje na konieczność usunięcia z obowiązku z art. 189 PKE (civil engineering - roboty budowlane) dostęp do kabli. Dostęp do kabli w tym przepisie, wykracza poza art. 72 EKŁE, którego art. 189 PKE stanowi implementację. Należy podkreślić z całą stanowczością, że kable nie mieszczą się w zakresie civil engineering (robót budowlanych). Choć EKŁE nie definiuje tego terminu to należy zwrócić uwagę, że dokładny zakres tego pojęcia reguluje dyrektywa 2014/61/UE w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej (dyrektywa o redukcji kosztów), gdzie kable są wprost wyjęte spod tej regulacji. Definicja robót publicznych z dyrektywy o redukcji kosztów obejmuje wynik/ skutek robót budowalnych jakim jest infrastruktura techniczna. Z kolei definicja infrastruktury technicznej wyraźnie przesądza, że w jej skład tej nie wchodzą kable (poza wewnątrzbudynkowymi). Również art. 189 PKE przesądza, że kable nie są częścią infrastruktury technicznej (oba elementy wymienione są osobno). Fakt że EKŁE nie definiuje czym są civil engineering, oznacza, że unijny ustawodawca odsyłał w tym zakresie do dyrektywy o redukcji kosztów. Tylko przez taką interpretację będzie można osiągnąć kompatybilność obu unijnych regulacji i przepisów ich implementujących. Dotychczas dostęp do infrastruktury telekomunikacyjnej nie był wprost regulowany w dyrektywach telekomunikacyjnych z 2002 roku, ale był uregulowany właśnie w dyrektywie o redukcji kosztów. Dlatego też Zdaniem Izby należy utrzymać rozdział regulacji tych dwóch typów infrastruktury telekomunikacyjnej. Co więcej, dostęp do kabli jako elementów aktywnych sieci telekomunikacyjnej zawsze był uregulowany w art. 12 dyrektywy dostępowej (obecnie art. 73 EKŁE) i tam ta regulacja powinna pozostać. Celem regulacji z art. 72 EKŁE jest bowiem stymulowanie w pierwszej kolejności konkurencji infrastrukturalnej i promowanie wśród operatorów budowy własnych sieci telekomunikacyjnych przy użyciu infrastruktury technicznej. Udostępnianie na podstawie art. 189 PKE kabli telekomunikacyjnych jest sprzeczne z celem tej regulacji. Udostępnianie kabli telekomunikacyjnych z art. 73 EKŁE ma bowiem inny cel jakim jest stymulowanie konkurencji usługowej na istniejącej infrastrukturze aktywnej. Ponadto dotychczasowe regulacje wskazywały, ze udostępnianie kabli zawsze wiąże się ze współpracą operatorów w zakresie urządzeń aktywnych przesyłających sygnał w tych kablach co jest wykluczone z art. 72 EKŁE. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Przepis został doprecyzowany poprzez wskazanie okablowania pomiędzy zakończeniami sieci w obiekcie budowlanym a najbliższym punktem dystrybucji i anten. |
| 450 | Art. 189 | | PIIT | Ustawodawca zakłada, możliwość nałożenia obowiązków dostępu do infrastruktury technicznej lub kabli, w tym również infrastruktury lub kabli niezwiązanych z danym rynkiem właściwym. Zapis ten jest sprzeczny z art. 181 ust 1. Pkt 2 lit a zgodnie, z którym Regulator nakłada, utrzymuje lub zmienia obowiązki regulacyjne, biorąc pod uwagę adekwatność i proporcjonalność danego obowiązku do problemów rynkowych. Proponowana treść art. 189 zakłada, brak przewidywalności w zakresie nakładanych obowiązków regulacyjnych. Obowiązki, te powinny być nakładane wyłącznie w sytuacji, gdy są związane z rynkiem właściwym. Teoretycznie, w świetle tego zapisu można wyobrazić sobie sytuację, w której na rynku zakończenia połączeń głosowych w sieci stacjonarnej, dopuszczony jest obowiązek zapewnienia dostępu do kabli na obszarze zderegulowanym rynku dostępu do lokalnej pętli abonenckiej. Artykuł 189 powinien zostać wykreślony, aby uniknąć nieprzewidywalnego i nieproporcjonalnego nakładania obowiązków w decyzjach SMP. | **Uwaga nieuwzględniona**  Regulacja taka jest wdrożeniem art. 72 ust. 2 EKŁE. |
| 451 | Art. 190 | | PIIT | **Obowiązki na rynkach hurtowych (w szczególności art. 190)**  **Ustawa nie transponuje prawidłowo zasad nakładania obowiązku dostępu**. Proponowany ust. 2 wskazując przesłanki do nałożenia obowiązku wskazuje jedynie *„biorąc pod uwagę czy inne, w tym planowane, formy dostępu do produktów hurtowych na tym samym lub powiązanym rynku lub obowiązek nałożony zgodnie z art. 189, są wystarczające do rozwiązania problemów rynkowych”*. Tymczasem art. 73 ust 2 EKŁE stanowi, że:  *„Rozważając stosowność nałożenia dowolnego z ewentualnych szczegółowych obowiązków, o których mowa w ust. 1 niniejszego artykułu, a zwłaszcza oceniając – zgodnie z zasadą proporcjonalności – czy i w jaki sposób należy nałożyć te obowiązki, krajowe organy regulacyjne analizują, czy inne formy dostępu do produktów hurtowych na tym samym lub powiązanym rynku hurtowym nie wystarczyłyby, aby w interesie użytkowników końcowych zaradzić stwierdzonemu problemowi.* ***Ocena ta obejmuje komercyjne oferty dostępu, dostęp regulowany na podstawie art. 61 lub istniejący lub planowany dostęp regulowany do innych produktów hurtowych na podstawie niniejszego artykułu”****.*  **Transpozycja pomija zatem tak istotne elementy oceny zasadności obowiązku dostępu jak obowiązki symetryczne, czy oferty komercyjne na dostęp – wprost wskazane w EKŁE.** Ustanawiając obowiązki regulacyjne, Prezes UKE powinien uwzględnić także regulacje (obszar, zakres usług) wynikający z udzielonej pomocy publicznej – przykładowo, aby obszar objęty inwestycjami POPC nie był dodatkowo regulowany decyzjami SMP (bez względu na beneficjenta), oczywiście o ile regulacja wynikająca z przepisów o pomocy publicznej byłaby wystarczająca do rozwiązania zaistniałych problemów, tym bardziej że oferty na obszary POPC podlegają akceptacji Prezesa UKE.Przepis ten powinien być zatem w pełnym zakresie zaimplementowany do porządku prawnego, gdyż w tym momencie jest ułomny. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazane w uwadze doprecyzowanie nie jest w opinii projektodawcy potrzebne, ponieważ w przepisie jest już mowa o „innych, w tym planowanych, formach dostępu do produktów hurtowych na tym samym lub powiązanym rynku lub obowiązku nałożonym zgodnie z art. 189”. Takie sformułowanie obejmuje zatem i dostęp regulowany, i komercyjne oferty dostępu i dostęp symetryczny. |
| 452 | Art. 190 | | Lewiatan | Przepis art. 190 w sposób niepełny implementuje art. 73 ust 2 EKŁE.  Przepis krajowy pomija takie elementy oceny zasadności obowiązku dostępu jak obowiązki symetryczne, czy oferty komercyjne na dostęp – **wprost wskazane w EKŁE**. prezes UKE musi przy ustanowieniu obowiązków regulacyjnych, uwzględnić także regulacje wynikający  z udzielonej pomocy publicznej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazane w uwadze doprecyzowanie nie jest w opinii projektodawcy potrzebne, ponieważ w przepisie jest już mowa o „innych, w tym planowanych, formach dostępu do produktów hurtowych na tym samym lub powiązanym rynku lub obowiązku nałożonym zgodnie z art. 189”. Takie sformułowanie obejmuje zatem i dostęp regulowany, i komercyjne oferty dostępu i dostęp symetryczny. |
| 453 | Art. 191 | | Lewiatan | Proponujemy w ust. 2 została dodanie:   * W każdym z przypadku wskazanym w art. 190 ust 3 – obowiązek świadczenia poszczególnych obowiązków powinien być oparty na kryterium ekonomicznym i technicznym traktowanym łącznie * Operator SMP powinien mieć możliwość, w porozumieniu z UKE, do braku realizacji dostarczenia określonych funkcjonalności, jeśli  w trakcie przygotowania projektu oferty ramowej przedstawi wiarygodne informacje, które będą podlegały ocenie przez Prezesa UKE, wskazujące na brak zapotrzebowania na ściśle określoną funkcjonalność na rynku. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ad. 1 Ust. 2 uwzględnia już kryterium ekonomiczne i techniczne (traktowane łącznie w związku z użyciem spójnika „i”).  Ad. 2 przepis stanowi wdrożenie art. 73 ust. 2 EKŁE gdzie nie ma takiej przesłanki. |
| 454 | Art. 191 | | PIIT | Postulujemy, aby lista przesłanek w art. 191 ust 2 została uzupełniona o następujące kwestie:   * W każdym z przypadku wskazanym w art. 190 ust 3 – obowiązek świadczenia poszczególnych obowiązków powinien być oparty na kryterium ekonomicznym i technicznym traktowanym łącznie, – aby operator SMP nie był zobowiązany do świadczenia usług poniżej kosztów. * Operator SMP powinien mieć możliwość, w porozumieniu z UKE, do braku realizacji dostarczenia określonych funkcjonalności, jeśli w trakcie przygotowania projektu oferty ramowej przedstawi wiarygodne informacje, które będą podlegały ocenie przez Prezesa UKE, wskazujące na brak zapotrzebowania na ściśle określoną funkcjonalność na rynku. Kwestią, kluczową jest, aby obowiązki były nakładane w zakresie, który będzie realnie wykorzystywany przez operatorów. W dotychczasowej historii mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której opłaty były wyznaczane zgodnie z obowiązkami kosztowymi, lecz żaden operator nie korzystał z usług, co prowadziło do nieefektywnego ponoszenia kosztów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ad. 1 Ust. 2 w art. 2 uwzględnia już kryterium ekonomiczne i techniczne (traktowane łącznie w związku z użyciem spójnika „i”).  Ad. 2 przepis stanowi wdrożenie art. 73 ust. 2 EKŁE gdzie nie ma takiej przesłanki. |
| 455 | Art. 192 | | PIIT | **Obowiązek równego traktowania - niejasna jest korelacja obowiązku, o którym mowa w ust. 1 i w ust. 2.** W obu przypadkach chodzi o:   1. równe traktowanie 2. przedsiębiorców komunikacji elektronicznej 3. w zakresie dostępu 4. m.in. w odniesieniu do własnego przedsiębiorstwa.   Natomiast różne jest definiowanie równego traktowania – w ust. 1 wskazuje się na jednakowe warunki w porównywalnych okolicznościach, a w ust. 2 – o jednakowe warunki.  Podkreślić należy, że jednakowe warunki, bez uwzględnienia porównywalnych okoliczności może wręcz prowadzić do dyskryminacji. Warto mieć również na uwadze, że obowiązek niedyskryminacji co do zasady pozwala na gorsze traktowanie własnego przedsiębiorstwa kosztem operatorów alternatywnych. Ust. 2 na takie podejście nie pozwala, wypaczając dodatkowo zasadę niedyskryminacji.  **Mając na uwadze powyższe proponujemy wykreślenie ust 2 lub przynajmniej taką zmianę, aby obowiązki nie nakładały się i wyraźne wskazanie różnic.** | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Ust. 2 stanowi wdrożenie ust. 2, ostatnie zdanie w art. 70 EKŁE. Przepis reguluje możliwość doszczegółowienia obowiązku z ust. 1 w sytuacji kiedy konieczne jest zapewnienie równorzędności dostępu. |
| 456 | Art. 192 | | Lewiatan | Porównanie obowiązków opisanych w ust. 1 i 2 nastręcza trudności interpretacyjnych.  Zwracamy uwagę na różnice w zdefiniowaniu równego traktowania –  w ust. 1 wskazuje się na jednakowe warunki w porównywalnych okolicznościach, a w ust. 2 – o jednakowe warunki.  W celu zapewnienia klarowności proponujemy wykreślenie ust 2 lub zmianę, która jasno wskażę różnice między ustępami. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Ust. 2 stanowi wdrożenie ust. 2, ostatnie zdanie w art. 70 EKŁE. Przepis reguluje możliwość doszczegółowienia obowiązku z ust. 1 w sytuacji kiedy konieczne jest zapewnienie równorzędności dostępu. |
| 457 | Art. 192 | | KIKE | KIKE podtrzymuje stanowisko, że obowiązek przeprowadzania testów ekonomicznej odtwarzalności nie powinien być jedną z form obligatoryjnie nakładanego obowiązku równego traktowania przedsiębiorców komunikacji elektronicznej w zakresie dostępu. Obowiązek ten w ogólności powinien być fakultatywny, a już z całą pewnością należy go wyłączyć odnośnie do małych i średnich przedsiębiorców. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE nie daje podstaw do różnicowania obowiązków w zależności od wielkości przedsiębiorcy. Kluczowa jest w tym zakresie pozycja rynkowa oraz kwestia konkurencji na rynku.  Testy ekonomicznej odtwarzalności służą sprawdzaniu warunków niedyskryminacji, czyli czy przedsiębiorca nie posiadający pozycji znaczącej może świadczyć usługi po tych samych cenach i warunkach jak przedsiębiorca mający taką pozycję.  Regulacje takie wynikają przy tym z art. 70 w związku z art. 74 EKŁE. |
| 458 | Art. 195 | | Lewiatan | Zmiana, którą proponujemy, zmierza do jednoznacznego określenia,  że decyzja SMP jest **wyłącznym źródłem** obowiązku kontroli opłat za dostęp.  Projekt sugeruje że wspomniane obowiązki mogą zostać nałożone również, gdy analiza rynku wykazała, że przedsiębiorca komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej może utrzymywać opłaty na nadmiernie wysokim lub niskim poziomie ze szkodą dla użytkowników końcowych, a więc **po wydaniu** decyzji SMP w wyniku analiz UKE dotyczących cen detalicznych | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie ma propozycji konkretnej zmiany przepisu i uwaga nie jest do końca zrozumiała.  Zapis, że obowiązki „mogą zostać nałożone, gdy analiza rynku wykazała, że przedsiębiorca komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej może utrzymywać opłaty na nadmiernie wysokim lub niskim poziomie ze szkodą dla użytkowników końcowych” wynika wprost z art. 74 ust. 1 EKŁE i został wprowadzony w wyniku uwag z prekonsultacji.  Zdaniem projektodawcy zapisy PKE wystarczająco wyraźnie wskazują, że obowiązki kontroli opłat mogą być nakładane wyłącznie w rezultacie decyzji SMP i wprowadzony zapis nie ma na to wpływu. |
| 459 | Art. 195 | | PIIT | Postulujemy doprecyzowanie, iż obowiązek kontroli opłat za dostęp może być nakładany wyłącznie w rezultacie decyzji SMP. Obecny zapis, wskazuje, iż obowiązki w zakresie kontroli opłat mogą być nałożone, gdy analiza rynku wykazała, że przedsiębiorca komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej może utrzymywać opłaty na nadmiernie wysokim lub niskim poziomie ze szkodą dla użytkowników końcowych. Obecnie proponowany zapis może sugerować, że obowiązek ten, może zostać nałożony już po wydaniu decyzji SMP, w wyniku analiz UKE dotyczących cen detalicznych. Taka sytuacja podważa zasadę proporcjonalności i przewidywalności obowiązków. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie ma propozycji konkretnej zmiany przepisu i uwaga nie jest do końca zrozumiała.  Zapis, że obowiązki „mogą zostać nałożone, gdy analiza rynku wykazała, że przedsiębiorca komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej może utrzymywać opłaty na nadmiernie wysokim lub niskim poziomie ze szkodą dla użytkowników końcowych” wynika wprost z art. 74 ust. 1 EKŁE i został wprowadzony w wyniku uwag z prekonsultacji.  Zdaniem projektodawcy zapisy PKE wystarczająco wyraźnie wskazują, że obowiązki kontroli opłat mogą być nakładane wyłącznie w rezultacie decyzji SMP i wprowadzony zapis nie ma na to wpływu. |
| 460 | 195. ust. 1 pkt 3 | | KIKE | KIKE wskazuje, że przy określaniu opłat z tytułu dostępu, nakazywanych przez Prezesa UKE do stosowania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych o znaczącej pozycji rynkowej, powinny być przede wszystkim uwzględniane koszty ponoszone przez tego operatora w związku z takim dostępem.  Niemniej jednak, w ocenie KIKE omawiana możliwość określenia opłat przez Prezesa UKE w ogóle powinna zostać usunięta z projektu ustawy, zwłaszcza w kontekście braku jednoznacznego określenia tego, kogo uznaje się za przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej. Biorąc pod uwagę zaproponowane przesłanki wprowadzenia tego obowiązku, jest oczywistym że będzie on stosowany przede wszystkim przeciwko małym i średnim przedsiębiorcom, których koszty najtrudniej policzyć. Co więcej, regulacja ta umożliwi Prezesowi UKE narzucanie małym i średnim przedsiębiorcom opłat bazujących na kosztach dużych operatorów, którzy korzystają z efektu skali i zwiększonych przychodów z innych rodzajów działalności. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uprawnienie z art. 195 ust.1 pkt. 3 jest obwarowane określonymi przesłankami, bardzo konkretnie zapisanymi w PKE, a jego konieczność wprowadzenia wynika z dotychczasowych doświadczeń i zostało zapisane w uzasadnieniu do PKE**.** Obowiązki nakładane na podstawie art. 195 mają na celu również dążenie do eliminacji „nieefektywności” kosztowych danego przedsiębiorcy, dlatego koszty przedsiębiorcy nie mogą być ani jedyną ani główną przesłanką, ale są one wskazane w art. 195 ust. 5 pkt 2). |
| 461 | Art. 195 ust. 4 | | PIKE | W pierwszej kolejności należy wskazać, że EKŁE nie przewiduje takiego obowiązku kontroli kosztów. Jest to sprzeczny z EKŁE i szczególnie niekorzystny dla operatorów alternatywnych. Duży operator zasiedziały będzie miał nakładane obowiązki głownie z ust. 1 pkt 1 rzadziej z ust. 1 pkt 2.  Izba zwraca uwagę, że w toku prekonsultacji motywowano wprowadzenie takiego rozwiązania potrzebą regulowania tych rynków, na których opłaty muszą być symetryczne, np. w zakresie opłat FTR. Obecna redakcja przepisu daje jednakże pole do nadużyć oraz regulowania „na skróty”. Przykładowo, przepis mógłby zostać wykorzystany w przypadku regulacji pozycji SMP operatorów sieci kablowych na rynkach lokalnych (jedno z założeń strategii UKE), gdyż regulowanych operatorów jest więcej niż jeden. W takim wypadku, jeżeli regulator dojdzie do przekonania, że opłaty za dostęp do np. kanalizacji kablowej, powinny być symetryczne, będzie mógł zastosować przedmiotową regulację do ustalania opłat z pominięciem jakiejkolwiek analizy kosztów i nakładać opłaty według uznania.  Izba podkreśla, że przepisy PKE nie powinny przewidywać „uproszczonych” ścieżek regulacji. Nie bez powodu EKŁE określa wymagania względem nakładania obowiązków kosztowych.  W przekonaniu Izby, jeżeli w związku z regulacją FTR istnieje potrzeba nakładania obowiązków symetrycznie, to takie uprawnienie należy przewidzieć w przepisach szczególnych dotyczących regulacji FTR. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uprawnienie z art. 195 ust.1 pkt. 3 jest obwarowane określonymi przesłankami, bardzo konkretnie zapisanymi w PKE, a jego konieczność wprowadzenia wynika z dotychczasowych doświadczeń i zostało zapisane w uzasadnieniu do PKE.  Zdaniem projektodawcy ten obowiązek nie jest sprzeczny z EKŁE, co zostało wskazane w uzasadnieniu na podstawie analizy przepisów EKŁE oraz podstawy prawnej zaleceń KE wydawanych w zakresie opłat FTR i MTR.  Zgodnie z art. 195 ust. 5 Prezes UKE uwzględnia koszty, a sama decyzja będzie podlegać procesowi konsultacji i konsolidacji. |
| 462 | Art. 195 ust. 5 | | PIKE | Uwaga powiązana z poprzednią. Ust. 6 daje regulatorowi możliwość przezwyciężenia trudności regulacyjnych poprzez wybranie drogi „na skróty” i nałożenie opłat w oderwaniu od kosztów. Przepisy te należy usunąć, ewentualnie ograniczyć ich stosowanie do enumeratywnie wskazanych rynków właściwych gdzie taka regulacja może być uzasadniona. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uprawnienie z art. 195 ust. 1 pkt. 3 jest obwarowane określonymi przesłankami, bardzo konkretnie zapisanymi w PKE, a jego konieczność wprowadzenia wynika z dotychczasowych doświadczeń i zostało zapisane w uzasadnieniu do PKE.  Na gruncie ustawowym nie jest możliwe wskazanie rynków właściwych, gdzie taka regulacja jest uzasadniona. |
| 463 | Art. 196 ust. 2 i 3 | | KIGEiT | Omawiane przepisy wprowadzają niejasne i nieprecyzyjne pojęcie prawidłowej i nieprawidłowej wysokości opłat stosowanych przez operatora. Zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego pod pojęciem nieprawidłowy należy rozumieć: niezgodny z normą; niezgodny z tym, co prawidłowe. Opłaty ustalane w oparciu o ponoszone koszty nie mogą być oceniane przez pryzmat takich kryteriów. Opłaty operatora mogą co najwyżej zostać ocenione jako ustalone niezgodne z obowiązkiem z ust. 1 nałożonym przez regulatora.  **Propozycja zmian:**  **2. W celu oceny *zgodności z decyzją, o której mowa w ust. 1,* ~~prawidłowości~~ wysokości opłat ustalonych przez przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej, na którego został nałożony obowiązek, o którym mowa w art. 195 ust. 1 pkt 2, Prezes UKE stosuje jeden ze sposobów weryfikacji opłat wskazanych zgodnie z art. 195 ust. 3.**  **3. W przypadku, gdy *przeprowadzona ocena*, o której mowa w ust. 2, *nie wykazała zgodności* wysokości opłat ustalonych przez przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej *z decyzją, o której mowa w ust. 1*, Prezes UKE ustala, wysokość opłat lub ich maksymalny albo minimalny poziom stosując sposoby ustalania opłat wskazane zgodnie ~~z ust~~. z art. 195 ust. 3, biorąc pod uwagę promocję realizacji nowych inwestycji, w tym w sieci o bardzo dużej przepustowości, promocję efektywności i zrównoważonej konkurencji oraz zapewnienie maksymalnych korzyści dla użytkowników końcowych oraz umożliwienie przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej uzyskanie rozsądnej stopy zwrotu z zaangażowanego kapitału, uwzględniając wszelkie ryzyko typowe dla konkretnego nowego przedsięwzięcia inwestycyjnego**. | **Uwaga nieuwzględniona**  Taki przepis funkcjonuje w PT i nie jest przedmiotem zastrzeżeń ze strony legislatorów.  Przepis jest zgodny z art. 74 EKŁE w szczególności z ust. 3. |
| 464 | Art. 198 ust. 1 | | KIGEiT | W ocenie Izby stawki za zakańczanie połączeń, po ustaleniu uch wysokości przez Komisję Europejską, powinny być wprowadzone do polskiego porządku prawnego w drodze rozporządzenia, tak aby uniknąć wątpliwości co do podstaw prawnych regulacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Jeżeli stawki za zakańczanie połączeń będą wprowadzone na podstawie rozporządzenia KE (co jest najbardziej prawdopodobne), to będzie ono stosowane bezpośrednio co wynika z rodzaju tego aktu prawnego, co zostało też wskazane w uzasadnieniu do tego przepisu. Jednocześnie wprowadzono art. 198 ust. 1 jako dodatkowy przepis w tej tematyce, nie ma uzasadnienia do wprowadzania tu rozporządzenia krajowego. |
| 465 | Art. 198 | | Lewiatan | Postulujemy wykreślenie.  Metodologia o której mowa w przepisie nie powinna być zamieszczona w projekcie ustawy, tylko w akcie nakładającym obowiązek stosowania określonych stawek przez przedsiębiorcę. | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 198 ust. 2-3 implementuje art. 75 ust. 2 EKŁE i jest zgodny z polskim porządkiem prawnym, wymagającym implementacji dyrektywy w akcie prawnym. |
| 466 | Art. 198 ust. 3 | | PIIT | Szczegółowa metodologia wyznaczania stawek za zakańczanie (Art.198 ust.3) nie powinna być zamieszczona w przepisach PKE, tylko w akcie nakładającym obowiązek stosowania określonych stawek przez przedsiębiorcę.  **W związku z tym art.198 ust.3 powinien być wykreślony z ustawy.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 198 ust. 3 implementuje art. 75 ust. 2 EKŁE i jest zgodny z polskim porządkiem prawnym wymagającym implementacji dyrektywy w akcie prawnym. |
| 467 | 198 ust. 2-3 | | KIKE | W ocenie KIKE, nie jest zasadne umożliwienie Prezesowi UKE określenia opłat w przypadku niewydania aktu delegowanego przez Komisję Europejską przy jednoczesnym zobowiązaniu Prezesa UKE do stosowania w takiej sytuacji metodologii BU pure LRIC. Zgodnie z EKŁE, to KE w rozporządzeniu ma określić stawki za zakańczanie połączeń. Jeśli KE zrezygnuje z wprowadzenia regulacji w tym zakresie, to Prezes UKE powinien móc samodzielnie ustalić te stawki w oparciu o wybraną przez siebie metodologię, niekoniecznie taką, jaka została przewidziana w art. 198 PKE.  **KIKE postuluje usuniecie z projektu art. 198 ust. 2 i 3.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 198 ust. 2-3 jest implementacją art. 75 ust. 2 EKŁE i załącznika III EKŁE. |
| 468 | Art. 200 | | Lewiatan | Zwracamy uwagę na to, że przepis utrwala anachroniczny system zatwierdzania oferty ramowej.  W praktyce umowy są wcześniej aneksowane, niż następuje zmiana  w ofercie ( z czego wynikają rozbieżności).  Proponuje się wprowadzenie dodatkowego trybu zatwierdzania oferty – stosowanego w odniesieniu do sieci POPC jako alternatywnego i możliwego do wykorzystania przez Regulatora w określonych przez niego warunkach. | **Uwaga nieuwzględniona**  Brak szerszego uzasadnienia uwagi w związku z czym utrudniona jest jej ocena. |
| 469 | Art. 200 | | KIGC | Proponujemy modyfikację ust. 2 art. 200 poprzez wprowadzenie po wyrazach „na uzasadniony wniosek przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej” uzupełnienia o treści „ubiegającego się o dostęp telekomunikacyjny”.  Jednocześnie wnosimy o modyfikację ust. 3 poprzez zastąpienie go następującą propozycją: „Przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, na którego został nałożony obowiązek, o którym mowa w art. 199, może przedłożyć Prezesowi UKE projekt zmiany uprzednio zatwierdzonej oferty ramowej do zatwierdzenia w każdym czasie. Prezes UKE zatwierdza projekt jeśli odpowiada on przepisom prawa i potrzebom rynku. Przepisu art. 200 ust. 2 nie stosuje się.” | **Ad. 1 uwaga uwzględniona**  **Ad. 2 – uwaga nieuwzględniona – tryb wynika z ust. 1.** |
| 470 | Art. 200 | | PIIT | **Oferta ramowa -** przepis powiela co do zasady obecny system zatwierdzania oferty ramowej, który jest mało elastyczny i prowadzi częstokroć do sytuacji, w której oferta nie odzwierciedla umów istniejących na rynku (umowy są wcześniej aneksowane, niż następuje zmiana w ofercie).  **Proponuje się wprowadzenie dodatkowego trybu zatwierdzania oferty – stosowanego w odniesieniu do sieci POPC. System taki proponujemy jako alternatywny, możliwy do wykorzystania przez Regulatora w określonych przez niego warunkach.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Brak szerszego uzasadnienia uwagi w związku z czym utrudniona jest analiza uwagi. |
| 471 | Art. 208 | | PIIT | **Notyfikacja przeniesienia sieci:**   * Przepis odwołuje się do nowo zawiązanego podmiotu (co sugerować może, że podmiot musi już istnieć), a jednocześnie notyfikacja powinna mieć miejsce przed przeniesieniem sieci. Może więc dojść do sytuacji, w której plany zawiązania podmiotu są już bardzo sprecyzowane, ale formalnie on nie istnieje (sieć może stanowić np. aport, który wiązać się będzie z powstaniem podmiotu). Przepis powinien zatem uwzględniać także możliwość notyfikacji zamiaru przeniesienia sieci na podmiot, który jest tworzony; w takim przypadku wystarczającym powinno być podanie kto będzie właścicielem podmiotu.   Nie do końca jasna jest procedura przenoszenia sieci. Wątpliwości budzi w szczególności:   * ust. 4, z którego wynika, że Prezes UKE powinien przeprowadzić analizę rynku w ciągu 3 miesięcy; na podstawie dotychczasowych doświadczeń wydaje się że termin jest bardzo optymistyczny; * ust. 3 – przewidujący przedłożenie zobowiązań przez podmiot przenoszący sieć – z chronologii wynika, że zobowiązania powinny być złożone przed wynikami analiz, co mija się nieco z ich celem – bo to wyniki analiz mogłyby pokazać problemy i tym samym odpowiednie zobowiązania; * ust. 8 – monitorowanie obowiązków w trybie analiz rynkowych co 2 lata jest niezrozumiałe; taki tryb wymaga wydawania decyzji administracyjnych i stosuje się go do analizy całego rynku a nie monitorowania przestrzegania obowiązków regulacyjnych/zobowiązań (to jest przedmiot przepisów o kontroli/kar). Wydaje się, że Prezes UKE może monitorować przestrzeganie zobowiązań/obowiązków jak dla każdego przypadku i nie musi co 2 lata wydawać decyzji SMP, jeśli takie potrzeby nie ma.   **Mając na uwadze powyższe proponuje się doprecyzowanie, że:**   1. **Podmiot może przedstawić zobowiązania na każdym etapie, w tym po zapoznaniu się z wynikami analiz Prezesa UKE;** 2. **Zobowiązania mogą być przedmiotem uzgodnień/negocjacji;** 3. **Zobowiązania mogą być przedstawione z zastrzeżeniem warunku lub terminu (jak ma to miejsce w obecnym trybie art. 43a Pt);** 4. **Nowy przegląd rynku odbędzie się w sposób przewidziany dla analiz rynkowych; realizacja zobowiązań będzie monitorowana w trybie kontroli wykonywania obowiązków regulacyjnych.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis stanowi implementację art. 78 EKŁE i bazuje na dotychczasowej regulacji z Pt. Podnoszone w uwadze niektóre zarzuty dotyczą przy tym kwestii wynikających bezpośrednio z EKŁE (np. 3-miesięczny termin). Tak samo chronologia w zakresie zobowiązań wynika z EKŁE – służą one dokonaniu oceny przez KOR.  **Uwaga uwzględniona w zakresie ust. 8** |
| 472 | Art. 209 | | PIIT | Propozycja zmian:  ***1. Niniejszy przepis dotyczy migracji z tradycyjnych sieci miedzianych do sieci zapewniających lepsze parametry usług dla użytkowników końcowych.***  ***~~1~~2****. Przedsiębiorca komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej powiadamia Prezesa UKE o zamiarze migracji z dotychczasowej infrastruktury polegającym na:*  *1) wycofaniu z eksploatacji sieci miedzianej,*  *2) zastąpieniu części sieci miedzianej nowymi elementami,*  *3) wycofaniu lub zastąpieniu infrastruktury niezbędnej do eksploatacji sieci miedzianej*  *- które objęte są obowiązkami regulacyjnymi,*   * *nie później niż w terminie 12 miesięcy przed planowanym terminem rozpoczęcia migracji* ***dla części sieci będącej przedmiotem ustanowionego dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych;*** * ***nie później niż 5 miesięcy przed planowanym terminem wycofania z eksploatacji dla części sieci nie będącej przedmiotem ustanowionego dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych****.*   ***~~2~~3****. W powiadomieniu, o którym mowa w ust.* ***~~1~~2****, przedsiębiorca komunikacji elektronicznej przedstawia przejrzysty harmonogram oraz warunki migracji z dotychczasowej infrastruktury, w szczególności określający termin powiadomienia podmiotów korzystających z infrastruktury, o której mowa w ust. 2, o migracji, a także wskazuje alternatywny sposób zapewnienia dostępu o porównywalnej jakości* ***dla części sieci będącej przedmiotem dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, gdy jest to konieczne, w celu ochrony konkurencji i praw użytkowników końcowych****.*  *4. Prezes UKE, w drodze decyzji, w terminie 30 dni od dnia przekazania powiadomienia, o którym mowa w ust.* ***~~1~~2****, zatwierdza powiadomienie albo zobowiązuje przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej do przedstawienia poprawionego powiadomienia jeżeli jest to niezbędne dla ochrony konkurencji i praw użytkowników końcowych. Brak decyzji Prezesa UKE oznacza zatwierdzenie powiadomienia.*  *5. Prezes UKE może, w drodze decyzji, uchylić obowiązki regulacyjne w zakresie dostępu do sieci miedzianej lub infrastruktury niezbędnej do eksploatacji sieci miedzianej objętej migracją, jeżeli przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, o którym mowa w ust.* ***~~1~~2****, przedstawił powiadomienie, które zostało zatwierdzone przez Prezesa UKE oraz przestrzega jego postanowień. Przepisy rozdziału 1 stosuje się odpowiednio.*  Dodaliśmy ust. 1, który precyzuje do czego służy dany przepis. Naszym zdaniem jest to konieczne, bowiem w ramach usuwania awarii kabla miedzianego dokonuje się jego likwidacji i przełączenia usług na kabel miedziany nierzadko w innej relacji. Czytając literalnie ten przepis (bez propozycji zmiany) można zinterpretować, iż samo usunięcie awarii będzie kwalifikowało już się do powiadomienia Prezesa UKE, co oczywiście jest sprzeczne z intencją implementacji tego przepisu zgodnie z EKŁE.  Ponadto niniejszy przepis powinien być w pełni zgodny również z intencją EKŁE. Pomocny będzie w tym zakresie motyw 209, który wskazuje, iż:   * przepis ten powinien ułatwiać migrację z tradycyjnych sieci miedzianych do sieci nowej generacji, * *Właściciele sieci powinni jednak być w stanie wycofać z eksploatacji dotychczasowe sieci. Podmioty ubiegające się o dostęp, które migrują z produktu dostępu opartego na dotychczasowej infrastrukturze do produktu dostępu opartego na bardziej zaawansowanej technologii lub medium, powinny mieć możliwość modernizacji dostępu do każdego produktu regulowanego o większej przepustowości, ale nie powinno to być obowiązkowe.*   Nie każda sieć miedziana będzie przedmiotem aktualnie ustanowionego dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, chociaż jest objęta obowiązkami regulacyjnymi, w tym obowiązkiem zapewnienia dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Skoro nie jest ta część sieci miedzianej wykorzystywana do świadczenia usług przez innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych to zapewnienie migracji (w rozumieniu produktu dostępowego o porównywalnej jakości) nie ma tutaj zastosowania. Należy wziąć pod uwagę, iż mogą wystąpić lokalizacje sieci miedzianych niezastępowalne sieciami światłowodowymi. Będą takie miejsca w Polsce, gdzie sieci miedziane zostaną zastąpione infrastrukturą np. 5G, która nie zapewnia produktów dostępowych. W takim przypadku migracja może mieć zastosowanie jedynie dla użytkowników końcowych przyłączonych do likwidowanej sieci, natomiast nie będzie miała zastosowania do przedsiębiorców telekomunikacyjnych, bowiem nie korzystają z usług dostępowych na tej likwidowanej sieci.  W związku z powyższym ten artykuł wymaga uzupełnienia o dwa przypadki. W chwili obecnej operator SMP nie ma możliwości likwidacji sieci miedzianej, która nie jest przedmiotem ustanowionego dostępu bez uprzedniego poinformowania przedsiębiorców telekomunikacyjnych z 3 miesięcznym wyprzedzeniem. Na potrzeby składania powiadomienia do Prezesa UKE oraz oczekiwania na rozstrzygnięcie urzędu, proponuje się termin na powiadomienie Prezesa UKE - 5 miesięcy przed planowanym wycofaniem z eksploatacji tej części sieci.  Jeżeli projektodawca nie weźmie pod uwagę powyższych uwag to doprowadzi to do sytuacji, iż pewna część sieci miedzianych będzie niemożliwa do likwidacji, a tym samym spowoduje zahamowanie rozwoju sieci nowych generacji np. 5G. Będzie wynikało to z faktu, iż operator o znaczącej pozycji na rynku będzie musiał wciąż utrzymywać sieć miedzianą w danej lokalizacji, gdyż nieopłacalne będzie zastąpienie tej części sieci infrastrukturą światłowodową, a wybudowanie 5G nie zapewni produktu dostępowego dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych chociaż nie są zainteresowani korzystaniem z produktów dostępowych. Ten problem może dotknąć raczej obszary słabo zurbanizowane, które bardziej niż obszary zurbanizowane potrzebują nowoczesnych usług dla użytkowników końcowych. W związku z tym projektodawca nie osiągnie zakładanych celów wspierania rozwoju nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej. Nie każdą sieć miedzianą opłaca się zastąpić infrastrukturą światłowodową FTTH, zatem z pewnością będzie odsetek sieci zastąpionych infrastrukturą bezprzewodową, które zaoferuje lepsze parametry usług dla użytkowników końcowych niż likwidowana sieć miedziana. Jest to również powodem, iż użytkownicy końcowi niechętnie korzystają z takiej sieci miedzianej, bowiem mają dostępne lepsze usługi bezprzewodowe. Oczywiście opisana zasada nie dotyczy całej sieci miedzianej, ale tylko jej części. Blokada likwidacji takiej sieci miedzianej będzie dużym obciążeniem kosztowym dla operatora o pozycji znaczącej, chociaż w praktyce utrzymywanie takiej sieci będzie zbędne a nawet może się okazać niemożliwe, bowiem już teraz dostawcy wycofali się ze wsparcia technologii stosowanych na sieci miedzianej.  Propozycja jest zgodna z art. 81 EKŁE ust. 2, w którym wskazano:  „*krajowy organ regulacyjny zapewnia, aby proces wycofania z eksploatacji lub zastąpienia elementów sieci obejmował przejrzysty harmonogram oraz warunki, w tym odpowiedni okres wypowiedzenia przewidziany na migrację, a także aby przewidywał dostępność alternatywnych produktów o przynajmniej porównywalnej jakości pozwalających uzyskać dostęp do zmodernizowanej infrastruktury sieciowej, które zastąpią wymienione elementy,* ***gdy jest to konieczne, w celu ochrony konkurencji i praw użytkowników końcowych****.”* (podkreślenie własne).  W związku z tym, produkt dostępu zapewnia się jedynie w przypadku, gdy jest to konieczne w celu ochrony konkurencji i użytkowników końcowych, a zatem nie w każdym przypadku wymagane jest zapewnienie tego produktu dostępowego dla przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  **Ad. Ust. 1** zaproponowane brzmienie jest niezgodne z zasadami techniki prawodawczej. Nie stanowi normy prawnej, a ma charakter informacyjny. Doprecyzowanie powinno być zatem w ust. 2 – np. wskazanie „trwałego” wycofania, nowymi elementami zapewniającymi lepsze parametry itp.  **Ad ust. 2 uwaga nieuwzględniona –** takie rozróżnienie nie zapewni przejrzystości stosowania regulacji. Regulacja dotyczy całościowo sieci objętej obowiązkami regulacyjnymi.  **Ad 3 uwaga częściowo uwzględniona**  Przepis został doprecyzowany. |
| 473 | Art. 209 | | KIKE | Mając na uwadze względy, przedstawione w uwadze do art. 180 PKE, szczególnie aby obowiązki regulacyjne nie dotyczyły mikro i małych podmiotów, które nawet potencjalnie nie mogą mieć znaczącej pozycji na rynku właściwym, **wnosimy o dodanie art. 209a PKE** o następującym brzmieniu:  *Obowiązki określone w niniejszym rozdziale nie dotyczą małych i mikro przedsiębiorców.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Możliwość wprowadzenia takich wyłączeń nie wynika z EKŁE. |
| 474 | Art. 209 | | Lewiatan | Propozycja zmian:  ***1. Niniejszy przepis dotyczy migracji z tradycyjnych sieci miedzianych do sieci zapewniających lepsze parametry usług dla użytkowników końcowych.***  ***~~1~~2****. Przedsiębiorca komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej powiadamia Prezesa UKE o zamiarze migracji z dotychczasowej infrastruktury polegającym na:*  *1) wycofaniu z eksploatacji sieci miedzianej,*  *2) zastąpieniu części sieci miedzianej nowymi elementami,*  *3) wycofaniu lub zastąpieniu infrastruktury niezbędnej do eksploatacji sieci miedzianej*  *- które objęte są obowiązkami regulacyjnymi,*   * *nie później niż w terminie 12 miesięcy przed planowanym terminem rozpoczęcia migracji* ***dla części sieci będącej przedmiotem ustanowionego dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych;*** * ***nie później niż 5 miesięcy przed planowanym terminem wycofania z eksploatacji dla części sieci nie będącej przedmiotem ustanowionego dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych****.*   ***~~2~~3****. W powiadomieniu, o którym mowa w ust.* ***~~1~~2****, przedsiębiorca komunikacji elektronicznej przedstawia przejrzysty harmonogram oraz warunki migracji z dotychczasowej infrastruktury, w szczególności określający termin powiadomienia podmiotów korzystających z infrastruktury, o której mowa w ust. 2, o migracji, a także wskazuje alternatywny sposób zapewnienia dostępu o porównywalnej jakości* ***dla części sieci będącej przedmiotem dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, gdy jest to konieczne, w celu ochrony konkurencji i praw użytkowników końcowych****.*  *4. Prezes UKE, w drodze decyzji, w terminie 30 dni od dnia przekazania powiadomienia, o którym mowa w ust.* ***~~1~~2****, zatwierdza powiadomienie albo zobowiązuje przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej do przedstawienia poprawionego powiadomienia jeżeli jest to niezbędne dla ochrony konkurencji i praw użytkowników końcowych. Brak decyzji Prezesa UKE oznacza zatwierdzenie powiadomienia.*  *5. Prezes UKE może, w drodze decyzji, uchylić obowiązki regulacyjne w zakresie dostępu do sieci miedzianej lub infrastruktury niezbędnej do eksploatacji sieci miedzianej objętej migracją, jeżeli przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, o którym mowa w ust.* ***~~1~~2****, przedstawił powiadomienie, które zostało zatwierdzone przez Prezesa UKE oraz przestrzega jego postanowień. Przepisy rozdziału 1 stosuje się odpowiednio.*  Ust. 1 ma charakter doprecyzowujący  Ponadto niniejszy przepis powinien być w pełni zgodny również z intencją EKŁE.  Nie każda sieć miedziana będzie przedmiotem aktualnie ustanowionego dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, chociaż jest objęta obowiązkami regulacyjnymi, w tym obowiązkiem zapewnienia dostępu dla innych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. W pewnych przypadkach więc migracja nie będzie miała zastosowania.  Należy wziąć pod uwagę, iż mogą wystąpić lokalizacje sieci miedzianych niezastępowalne sieciami światłowodowymi.  W związku z powyższym ten artykuł wymaga uzupełnienia o dwa przypadki.  Brak uwzględnienie propozycji doprowadzi to do sytuacji, iż pewna część sieci miedzianych będzie niemożliwa do likwidacji, a tym samym spowoduje zahamowanie rozwoju sieci nowych generacji. Blokada likwidacji takiej sieci miedzianej będzie dużym obciążeniem kosztowym dla operatora o pozycji znaczącej, chociaż w praktyce utrzymywanie takiej sieci będzie zbędne a nawet może się okazać niemożliwe, z uwagi na wycofanie się dostawców ze wsparcia technologii stosowanych na sieci miedzianej. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  **Ad. Ust. 1** zaproponowane brzmienie jest niezgodne z zasadami techniki prawodawczej. Nie stanowi normy prawnej, a ma charakter informacyjny. Doprecyzowanie powinno być zatem w ust. 2 – np. wskazanie „trwałego” wycofania, nowymi elementami zapewniającymi lepsze parametry itp.  **Ad ust. 2 uwaga nieuwzględniona –** takie rozróżnienie nie zapewni przejrzystości stosowania regulacji. Regulacja dotyczy całościowo sieci objętej obowiązkami regulacyjnymi.  **Ad 3 uwaga częściowo uwzględniona**  Przepis został doprecyzowany. |
| 475 | Art. 211a | | KIKE | Mając na uwadze względy, przedstawione w uwadze do art. 180 PKE, szczególnie aby obowiązki regulacyjne nie dotyczyły mikro i małych podmiotów, które nawet potencjalnie nie mogą mieć znaczącej pozycji na rynku właściwym, **wnosimy o dodanie art. 211a PKE** o następującym brzmieniu:  *Obowiązki określone w niniejszym rozdziale nie dotyczą małych i mikro przedsiębiorców.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Możliwość wprowadzenia takich wyłączeń nie wynika z EKŁE. |
| 476 | Art. 212-226 | | PIIT | Przepisy zawarte w tym rozdziale przewidują nowe rozwiązania, szczególnie istotne z punktu widzenia rozwoju infrastruktury. Przepisy te miały stanowić **zachętę do inwestycji.** Z tych względów przepisy te powinny być na tyle jasne a jednocześnie „przyjazne” dla inwestorów (przy zachowaniu niedyskryminacyjnego dostępu), aby w praktyce mogły być zastosowane. Inaczej zapisy te zostaną martwe i nie wykorzystane w praktyce.  Niestety projektowych przepisów nie sposób uznać za przyjazne ani za jasne ani za przyjazne - pewne przepisy (poniżej) mogą powodować, że w ogóle przedstawienie oferty współinwestycji nie jest możliwe. Rozumiemy przy tym, iż projektowane przepisy powielają w istocie art. 79 i art. 76 EKŁE, które także budzą wątpliwości co do ich wymogów i rozumienia. Ważne jest jednak, aby treść ich implementacji dalej zapewniała cel, jakim służą.  Odnosząc się do zawartości Rozdziału 4, w pierwszej kolejności należy zauważyć, iż przepisy zdają się zakładać, że Regulator oceni już istniejące współinwestycje (ofertę, która już jest opublikowana i z której realnie inne podmioty korzystają) i na tej podstawie podejmuje decyzję o uchyleniu obowiązków w części dotyczącej współinwestycji (wskazuje na to chociażby art. 218 ust 1). A zatem zakłada się, że współinwestycje będą najpierw regulowane a dopiero potem Regulator podejmie decyzje, czy uchylić z nich obowiązki. Takie podejście spowoduje zapewne brak zainteresowania potencjalnych inwestorów, dla których podstawowym oczekiwaniem jest przewidywalność otoczenia prawno-regulacyjnego i brak obciążeń stawiających inwestycję w gorszej sytuacji niż inwestycje innych podmiotów. Nie taki był chyba cel tych rozwiązań. Taki system z pewnością zachęt inwestycyjnych nie tworzy.  **Biorąc pod uwagę bardzo wysoki stopień zawiłości procedury współinwestowania i poziom wymogów stawianych współinwestycjom przewidzianych w art. 212-226 projektu PKE, w naszej ocenie najprawdopodobniej przepisy te pozostaną martwe.** Znaleźć tu można analogię z wprowadzonymi do megaustawy – jako implementacja zapisów Dyrektywy kosztowej – przepisami dotyczącymi koordynacji robót budowlanych (art. 36a – 36h megaustawy). Wysoki poziom proceduralnego skomplikowania tych przepisów (a i tak daleko mniejszy niż proponowanych przepisów w zakresie współinwestycji) spowodował, że pomimo słusznych intencji przyświecających ich wprowadzaniu, pozostają one niewykorzystywane w praktyce. Niewątpliwie brak faktycznego zaistnienia w praktyce przepisów dotyczących współinwestycji, biorąc pod uwagę że są one przedstawiane jako jedno ze sztandarowych osiągnięć EKŁE, należałoby ocenić negatywnie zarówno z punktu widzenia przedsiębiorców komunikacji elektronicznej zainteresowanych realizacją współinwestycji, jak i przede wszystkim użytkowników końcowych będących faktycznymi beneficjentami inwestycji mogących być zrealizowanymi w tym trybie.  **Z tego też względu postulujemy, prócz uwzględnienia niżej opisanych uwag szczegółowych do zaproponowanej procedury współinwestycji, wprowadzenie do przepisów dodatkowej odrębnej procedury, która będzie umożliwiać realizowanie współinwestycji przez przedsiębiorców komunikacji elektronicznej w ramach „alternatywnej” ścieżki zakładającej odwrócony model postępowania. Model ten powinien umożliwiać - w pierwszej kolejności - określenie warunków regulacyjnych (zasad deregulacji lub nieobjęcia obowiązkami regulacyjnymi), które będą miały miejsce w przypadku zrealizowania współinwestycji na określonych wcześniej (zatwierdzonych/zaopiniowanych) warunkach, a następnie – w ramach tak nakreślonych warunków regulacyjnych - podjęcie współinwestycji przez współinwestorów.** Spowoduje to możliwość uniknięcia sytuacji, w której potencjalnych współinwestor operatora SMP zainteresowany realizacją współinwestycji nie będzie jej realizował w przewidzianym przepisami trybie z uwagi na istniejącą niepewność co do warunków regulacyjnych, których może się spodziewać dopiero po zawarciu umowy współinwestycji i przystąpieniu do jej realizacji.  Należy podkreślić, że już obowiązujące przepisy (zarówno z zakresu telekomunikacji jak i poza) przewidują różnego charakteru narzędzia prawne umożliwiające uzyskanie przez stronę postępowania swoistego „przyrzeczenia” uzyskania określonego rozstrzygnięcia ze strony organu administracji publicznej lub przynajmniej uzyskania opinii tego organu co do planowanej przez siebie działalności (przedsięwzięcia). Wskazać tu można:   * **klasyczną „promesę” administracyjną**, czyli przyrzeczenie organu do podjęcia określonego działania – przykładowo art. 412 ustawy Prawo wodne, który przewiduje możliwość uzyskania od organu administracji – w drodze decyzji - przyrzeczenia wydania pozwolenia wodnoprawnego. Narzędzie to zakłada m.in., że *w okresie ważności tego przyrzeczenia, organ właściwy w sprawie zgód wodnoprawnych* ***nie może odmówić wydania pozwolenia wodnoprawnego***. Podobno regulacja była przewidziana także w obowiązującej do kwietnia 2018 r. ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, która w art. 60 przewidywała możliwość uzyskania przez przedsiębiorcę, który zamierzał podjąć działalność gospodarczą wymagającą uzyskania koncesji, przyrzeczenie wydania koncesji – promesy, w której uzależniało się udzielenie koncesji od spełnienia warunków wykonywania działalności gospodarczej wymagającej uzyskania koncesji.   W przypadku dostosowania tego rodzaju narzędzia prawnego dla celów współinwestycji przewidzianych w projekcie PKE – tego rodzaju „promesa” z jednej strony powinna określać szczegółowe warunki współinwestowania przez przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej, a z drugiej strony – pod zastrzeżonym warunkiem ich spełnienia – zobowiązywałaby organ regulacyjny do podjęcia – również ściśle sprecyzowanych – działań deregulacyjnych w zakresie objętym współinwestycją;   * **instytucję zatwierdzenia szczegółowych warunków regulacyjnych** – uregulowaną w obecnym art. 43a Pt i z nieuzasadnionych względów niepowielaną w projekcie PKE. To elastyczne narzędzie zakłada możliwość zatwierdzenia w drodze decyzji Prezesa UKE propozycji szczegółowych warunków wykonywania obowiązków regulacyjnych wcześniej nałożonych na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego lub innych zobowiązań przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Co istotne, przewidziana jest możliwość wydania decyzji przez Prezesa UKE z zastrzeżeniem warunków lub terminów (art. 43a ust. 5 Pt).   Warto zwrócić uwagę na pozytywną praktykę związaną ze stosowaniem tego narzędzia, a mianowicie wydanie przez Prezesa UKE w maju i czerwcu 2011 r. czterech decyzji będących finalizacją toczących się od października 2010 r. pomiędzy Prezesem UKE a największymi operatorami telefonii ruchomej (MNO - *Mobile Network Operators*) rozmów w przedmiocie zatwierdzenia szczegółowych warunków regulacyjnych dotyczących zobowiązania się MNO do poniesienia określonych inwestycji oraz ustalenia stawki MTR MNO na poziomie uwzględniającym koszty związane z takimi inwestycjami. Inwestycje te miały na celu pokrycie zasięgiem sieci telekomunikacyjnych MNO obszarów, na których takie pokrycie jest nieuzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia. W wyniku tych negocjacji, a następnie wniosków złożonych w trybie art. 43a Pt, Prezes UKE w stosunku do ówczesnych PTK Centertel, Polkomtel, PTC oraz P4 zatwierdził szczegółowe warunki wykonywania ciążących na tych MNO obowiązków regulacyjnych, o którym mowa odpowiednio w art. 40 ust. 1 Pt lub w art. 44 Pt, w zakresie ustalenia odpowiedniego poziomu stawek MTR.    Dodatkowo w ramach przedmiotowych decyzji, Prezes UKE zatwierdził określone zobowiązania inwestycyjne ciążące na MNO w okresie objętym harmonogramem decyzji, polegające na zapewnieniu pokrycia siecią telekomunikacyjną MNO określonych dla każdego MNO obszarów, na których zapewnienie takiego pokrycia z ekonomicznego punktu widzenia jest nieuzasadnione. Zobowiązaniami inwestycyjnymi zostały objęte obszary tzw. białych plam 2G i 3G, tj. obszary geograficzne na których żaden z 4 MNO nie posiada zasięgu radiowego dla usług odpowiednio głosowych świadczonych w technologii GSM oraz transmisji danych świadczonych w technologii UMTS, a także innych obszarów geograficznych obejmujących miejscowości powyżej 20 000 mieszkańców.  **W ramach omawianego narzędzia prawnego możliwe było zatem określenie - w pierwszej kolejności – warunków regulacyjnych, w których działali przedsiębiorcy telekomunikacyjni realizujący – następczo – inwestycje określone w decyzji Prezesa UKE. W naszej ocenie nic nie stoi na przeszkodzie, aby narzędzie to zostało powielone w PKE i mogło być wykorzystywane – jak tryb alternatywny – do realizacji współinwestycji dotyczących sieci o bardzo dużej przepustowości**;   * **instytucję opiniowania przez Prezesa UKE określonej działalności mającej być prowadzoną przez dany podmiot** – jako przykład wskazać tu można art. 4 ust. 1 megaustawy, zgodnie z którym *Jednostka samorządu terytorialnego może, przed podjęciem działalności, o której mowa w art. 3 ust. 1,* ***wystąpić do Prezesa UKE z wnioskiem o opinię w sprawie wykonywania tej działalności***. Wniosek taki zawiera m.in. *projekt planu określający formę, rodzaj i zakres planowanej działalności oraz opis sytuacji na obszarze tej działalności* (art. 4 ust. 2), a Prezes UKE jest zobowiązany przedstawić opinię odnośnie takiej planowanej działalności w terminie 3 miesięcy od dnia otrzymania wniosku (art. 4 ust. 3 megaustawy).   **W naszej opinii nie ma przeszkód, aby rozwiązanie wzorowane na którymś z pierwszych dwóch w/w narzędzi (forma promesy lub zatwierdzenia obowiązków regulacyjnych) mogły znaleźć zastosowanie w alternatywnej procedurze realizowania współinwestycji, która powinna być określona w projekcie PKE obok regulacji implementujących zapisy EKŁE.** Natomiast w ostateczności, cenną możliwością byłoby uprawnienie przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej do uzyskania przynajmniej opinii Prezesa UKE – jeszcze przed skonstruowaniem oferty współinwestycji - o proponowanych przez przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej warunkach w kontekście ich zgodności z kryteriami, które muszą spełnić współinwestycje, aby skorzystać w przyszłości z możliwości deregulacji / nienakładania obowiązków regulacyjnych.  Brak takiej alternatywnej ścieżki („odwrócony model działania”) **nie zapewni realizacji celów**, jakim przyświecało wprowadzenie przepisów o co-inwestycjach, tj. **stworzenia zachęt inwestycyjnych i obniżenia ryzyka inwestycyjnego, poprzez przewidywalność warunków regulacyjnych, w jakich co-inwestycje te będą prowadzone. Z punktu widzenia inwestora są to kluczowe elementy wpływające na podjęcie decyzji inwestycyjnej.** Obecny model przewiduje wyłącznie ścieżkę, w której **określenie warunków regulacyjnych następuje w odniesieniu do już istniejących co-inwestycji** (oferta co-inwestycyjna musi być dostępna – art. 219 pkt 1 i 4, umowa z co-inwestorem musi być już zawarta – art. 218 ust.1). A zatem **w obecnym modelu i operator SMP i inwestor muszą najpierw zdecydować się na co-inwestycje a dopiero potem dowiedzą się jak będą wyglądać** **warunki regulacyjne dla tych co-inwestycji. Trudno uznać, że taki model rzeczywiście tworzy zachęty inwestycyjne.**  Co więcej, **publikacja oferty co-inwestycyjnej jest możliwa tylko dla sytuacji co-inwestycji w modelu JV, kiedy to ofertę przedstawia nowopowstały (a więc nieregulowany jeszcze) podmiot**. Jeżeli co-inwestycje miałyby być wprowadzone w innym modelu np. współfinansowania, czy specjalnych warunków udostępniania sobie sieci (które to modele są najbardziej powszechne w UE), to nawet nie jest możliwy punkt startowy. **Operator SMP nie może bez uzgodnienia z Regulatorem przedstawić innej oferty niż oferta regulowana. Obecne przepisy nie umożliwiają zatem innej formy co-inwestycji niż tylko poprzez odrębny podmiot powołany w tym celu, co stoi w oczywistej sprzeczności z założeniami EKŁE.**  Powyższe wskazuje, że **„odwrócony model działania” jest niezbędny, aby zrealizować cele EKŁE oraz umożliwić inne modele inwestycyjne niż JV (np. współfinansowanie**, czy inne formy one-way access model).  Taki model mógłby przybrać następującą formę:  **1. Operator SMP podejmuje decyzję o budowie sieci w modelu co-inwestycji. Ważne jest przy tym, aby co–inwestycje mogły być prowadzone w różnych modelach i z różnymi partnerami (model współpracy z innym operatorem to tylko jedna z możliwości)[[5]](#footnote-6)**    **2. Operator SMP opracowuje założenia co-inwestycji:**   1. W trakcie tworzenia założeń operator może prowadzić konsultacje z Prezesem UKE. 2. Kluczowym jest, aby informacje przekazywane do Prezesa UKE w związku z planowanymi co-inwestycjami podlegały ochronie tajemnicy przedsiębiorstwa z mocy prawa.   **3. Po ustaleniu założeń co-inwestycji, operator SMP może zwrócić się do Prezesa UKE o opinię w przedmiocie założeń co-inwestycji lub zobowiązań, o których mowa w art. 212:**     1. Podobnie jak w przypadku powyższych konsultacji kluczowym jest, aby informacje przekazywane do Prezesa UKE w związku z planowanymi co-inwestycjami podlegały ochronie tajemnicy przedsiębiorstwa; 2. Opinia Prezesa UKE wydawana jest w formie postanowienia; 3. Opinia wydawana jest w ciągu 30 dni od złożenia wniosku; 4. W trakcie wydawania opinii Prezes UKE może zwracać się o dodatkowe informacje i wyjaśnienia. Bieg terminu ulega zawieszeniu do czasu otrzymania odpowiedzi; 5. Opinia wskazuje w szczególności:    * czy przedstawione we wniosku założenia spełniają przesłanki, o których mowa w art. 219-223;    * czy propozycja zobowiązań odpowiada wymaganiom, o których mowa w art. 219-223; 6. Opinia może zawierać także:    * rekomendacje Prezesa UKE w zakresie zmian, po spełnieniu których, założenia będą zgodne z art. 219-223;    * rekomendacje w zakresie zobowiązań operatora, które zapewnią zgodność z wymogami z art. 219-223;   **6. W przypadku zmiany założeń, w szczególności w wyniku rekomendacji Prezesa UKE do zmiany założeń lub uzgodnień potencjalnymi inwestorami, operator SMP może ponownie wnieść o wydanie opinii. Zasady powyższe stosuje się analogicznie.**  Po tym procesie prenotyfikacyjnym następowałby właściwy proces opisany w projekcie ustawy.  **Ponadto, ważne jest (aby proces w ogóle mógł ruszyć), aby zagwarantować operatorowi SMP możliwość wystawienia innej oferty niż oferta regulowana. Proponuje się zatem dodanie następującego przepisu:**  *W przypadku, gdy współinwestycje obejmują sieć operatora SMP, dla której ustanowiono obowiązek, o którym mowa w art…. [oferty ramowej] lub w art. …. [obowiązek orientacji cenowej], Prezes UKE może wydać decyzję, w której zawiesi stosowanie tych obowiązków dla sieci objętej współinwestycjami do czasu wydania rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 218 ust 1 albo ust 2*. | **Uwaga uwzględniona w zakresie przywrócenia regulacji zawartej w art. 43a ustawy uchylanej.**  Niemniej jednak stworzenie na podstawie art. 43a alternatywnej procedury do sieci o dużej przepustowości, która przynosiłaby podobne skutki (uchylenie obowiązków) byłoby obejściem przepisów EKŁE. Przywrócony przepis będzie pozwalał na „uszczegółowienie już nałożonych obowiązków” a nie ich uchylenie.    PKE nie wymaga dla zatwierdzenia warunków zawarcia umowy. Umowa ma być zawarta przed złożeniem wniosku o uchylenie obowiązków regulacyjnych.    Odnośnie do promesy, należy wskazać na postanowienia art 216, który przewiduje jej pewną formę:  Art. 216. 1. Prezes UKE dokonując wstępnej oceny propozycji zobowiązań, bierze pod uwagę przesłanki, o których mowa w art. 213 oraz stanowiska złożone w ramach konsultacji.  2. Prezes UKE zawiadamia przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej o wstępnej ocenie złożonej propozycji zobowiązań.  3. Przedsiębiorca komunikacji elektronicznej o znaczącej pozycji rynkowej, w celu uwzględnienia wstępnej oceny, może dokonać zmiany propozycji zobowiązań w terminie wyznaczonym przez Prezesa UKE, nie krótszym niż 14 dni. |
| 477 | Art. 212-217 | | PIIT | **Zdecydowanie odczuwalny jest w tych przepisach brak możliwości złożenia zobowiązań z zastrzeżeniem warunku, czy terminu – tak jak ma to miejsce w obecnym art. 43a Pt.** W obecnym modelu operator SMP zobowiązuje się do określonych działań nie uzyskując ze strony Regulatora żadnych gwarancji – które dotychczas mogły być określane w postaci warunków lub terminów. | **Uwaga uwzględniona**  Pryncypia postanowień art 43a Pt zostały przywrócone jako odrębny rozdział PKE |
| 478 | Art. 212 ust 1 pkt 1 i pkt 2 | | PIIT | **Nie jest jasna korelacja wskazanych w art. 212 ust. 1 porozumień o współpracy mających znaczenie dla oceny obowiązków regulacyjnych (pkt 1) do współinwestycji w sieci o bardzo dużej przepustowości (pkt 2).** Na podstawie obecnych przepisów trudno stwierdzić, czy operator SMP, który zawiera z innym podmiotem porozumienie o współpracy, którego przedmiotem jest budowa sieci VHCN i świadczenie na niej usług przy wykorzystaniu sieci, już regulowanej mieści się w pkt 1, czy w pkt 2? | **Uwaga nieuwzględniona**  Rozróżnienie nie stanowi podziału na kategorie, ale wyliczenie dot. zakresu propozycji zobowiązań, w tym zakresie katalog jest otwarty. Dodatkowe wyróżnienie kategorii ma na celu wskazania przedmiotowego stosowanie przepisów w zakresie współinwestycji. |
| 479 | Art. 212 - 226 | | Lewiatan | Wskazane przepisy oceniamy jako zbyt niejasne, a przez to trudne do praktycznego zastosowania.  Nowe rozwiązania nie sprzyjają rozwojowi infrastruktury w duchu przyjaznym dla przedsiębiorców.  Postulujemy by operator SMP, zobowiązany do określonych działań, uzyskał od Regulatora gwarancje w postaci złożenia tego zobowiązania z zastrzeżeniem warunku lub terminu. | **Uwaga uwzględniona**  Uwaga uwzględniona poprzez przywrócone postanowienia obowiązujące obecnie na gruncie art 43a Pt. |
| 480 | Art. 212 - 226 | | PIKE | PIKE negatywnie ocenia część z wprowadzonych rozwiązań. O ile sama idea zwolnień regulacyjnych związanych ze współinwestowaniem jest godna wspierania, o tyle zaprojektowane przepisy nie wykorzystują pełnego potencjału tej idei.  W przekonaniu Izby w przedmiotowych przepisach o współinwestycjach nie uwzględniono w szczególności:  1) jasnego wskazania, iż współinwestorzy mogą ograniczyć dostęp do sieci podmiotom poszukującym dostępu np.:  - wprowadzając możliwość wakacji regulacyjnych, tj. udzielenia dostępu po upływie określonego czasu od uruchomienia sieci,  - wprowadzenie zróżnicowania cen dla podmiotów spoza współinwestycji, które dla poszukujących dostępu byłyby znacząco droższe;  - wprowadzenie ograniczenia co do jakości dostępu, ograniczając go tylko do przepustowości dostępnych przed współinwestycją (jeżeli przedmiotem współinwestycji jest modernizacja sieci).  Zauważyć należy, że postulaty powyższe pokrywają się z projektem wytycznych BEREC (Draft BEREC Guidelines to foster the consistent application of the criteria for assessing co-investments in new very high capacity network elements (Article 76 EECC))  2) wprowadzenia decyzji warunkowych zatwierdzających współinwetycje i zwalniających z obowiązków regulacyjnych na przyszłość, co znacząco usprawni sam proces.  **Mając na uwadze powyższe, PIKE przedstawia** **propozycję alternatywnego uregulowania przedmiotowych zagadnień (załącznik nr 2 do pisma). – uwagi są w formie komentarzy do projektu, dlatego nie są uwzględnione w tabeli**  Dodatkowo, PIKE zwraca się z uwagą ogólną wskazując, że ograniczenie stosowania dobrowolnej separacji tylko w odniesieniu do operatora SMP stanowi niepotrzebne ograniczenie pozytywnego mechanizmu prowadzącego do pobudzenia konkurencji i poprawy transparentności działalności operatorów oferujących usługi hurtowe. Zastosowanie dobrowolnej separacji funkcjonalnej jest bardzo pożądane w czasach gdy coraz więcej operatorów decyduje się na oferowanie usług hurtowych. Model biznesowy operatora hurtowego doznaje wielu niepotrzebnych ograniczeń regulacyjnych zmierzających do przymuszenia operatora do zapewnienia dostępu, podczas gdy operator dobrowolnie zamierza oferować usługi hurtowe. Bardziej elastyczne podejście regulatora w takim przypadku mogłoby doprowadzić do znacznej poprawy efektywności działalności operatora hurtowego, a co za tym idzie pozytywnego wpływu na rozwój konkurencji. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Uwzględnienie uwagi oznaczałoby brak implementacji przepisów EKŁE, które narzucają zastosowaną procedurę. |
| 481 | Art. 217 ust. 3 | | PIIT | **Przedłużenie okresu obowiązywania powinno nastąpić wyłącznie po przeprowadzeniu analizy rynku. 7 lat to bardzo długi okres, w trakcie którego rynek, na którym działa SMP stał się konkurencyjnym.** Podejmowanie takiej decyzji bez odpowiednich analiz może prowadzić do nadmiernych i nieuzasadnionych sytuacją rynkową obciążeń regulacyjnych, prowadząc też do zakłóceń w rozwoju konkurencji. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Okres obowiązywania wynika bezpośrednio z przepisów EKŁE. |
| 482 | Art. 218 ust. 1 | | PIIT | **Uchylenie obowiązków w zakresie objętym współinwestycją:**   1. Nie jest jasne **w jakim trybie następuje uchylenie obowiązków**. Postępowanie jest wnioskowe, a więc odmienne od postępowania w sprawie analiz rynkowych. Jak rozumiemy podstawą uchylenia obowiązków jest art. 218 ust. 1, a nie przepisy zawarte w Rozdziale 1 działu IV; 2. Przepis przewiduje uchylenie obowiązków po zawarciu umowy w zakresie współinwestycji. Należy zwrócić uwagę, iż decyzja współinwestorów o podjęciu współinwestycji może zależeć od warunków regulacyjnych dla wybudowanej sieci. Od warunków tych może zależeć stopa zwrotu z inwestycji. Z tych względów **koniecznym jest, aby umowa, o której mowa, mogła mieć charakter warunkowy.** 3. Ponadto należy zauważyć, że uchylenie obowiązków może dotyczyć zakresu objętego współinwestycją. Takie określenie budzi praktyczne problemy, które dobrze już wyjaśnić na etapie legislacyjnym. Rozwój rynku i konkurencja na sieci szkieletowej powodują, że obecne inwestycje skupiają się na sieci dostępowej. Świadczenie usług – czy to hurtowych, czy detalicznych wykorzystywać będzie zatem elementy sieci już wcześniej wybudowanej (np. tzw. backhaul do połączenia z okablowaniem wewnątrz budynku, czy infrastrukturę z wyższych warstw sieci – sieci szkieletowej, agregacyjnej).   Przykład 1: w ramach nowych inwestycji dobudowano ostatnią milę, backhaul wybudowany był przed wejściem w życie Kodeksu Łączności – czy usługa LLU może być usługą korzystającą ze zwolnień regulacyjnych?  Przykład 2: w ramach co-investycji dobudowano backhaul i ostatanią milę; czy usługa BSA świadczona na tym odcinku może skorzystać ze zwolnień regulacyjnych?  Opublikowany projekt wytycznych BEREC w zakresie art. 76 EKŁE wskazuje, że w miarę możliwości te same odcinki infrastruktury powinny podlegać tym samym zasadom regulacji; jako przykład podano odcinek od ODF do użytkownika.  Przykład 3: operator SMP w ramach co-inwestycji dobudowuje kolejne odcinki od ODF do użytkownika, mając wcześniej (przed wejściem w życie EKŁE) wybudowane na tym samym obszarze analogiczne odcinki – czy zasada analogicznego traktowania powinna doprowadzić do braku regulacji wcześniej wybudowanych odcinków (przy założeniu ich otwartości na dostęp stron trzecich)? | **Uwaga nieuwzględniona.**  Podstawą uchylenia jest art. 218 ust. 1. W przypadku przyjęcia uwagi, regulacja wykraczałaby poza regulację EKŁE. |
| 483 | Art. 218 | | KIGC | **Postulat:** przepisy powinny przewidywać (zamiast, a jeśli nie to obok zaproponowanej procedury) możliwość wyprzedzającego działania Prezesa UKE dotyczącego obowiązków regulacyjnych, które to działania „wywołają” zainteresowanie przedsiębiorcy zawarciem umowy współinwestycyjnej.  Przepisy art. 212 - art. 226 dotyczą szczególnych warunków inwestowania i odnoszą się w szczególności do tzw. współinwestowania. Co do zasady przepisy te powinny tworzyć procedurę zachęcającą do skorzystania z narzędzi dotyczących podejmowania wspólnych inwestycji, z czego korzyści w efekcie czerpaliby użytkownicy końcowi, którym zostanie zapewniony dostęp do ultranowoczesnych sieci telekomunikacyjnych (określanych w ustawie jako sieci o bardzo dużej przepustowości).  Zaproponowana procedura jest niestety bardzo zawiła i może zniechęcać do jej praktycznego zastosowania przez inwestorów. W szczególności zwracamy uwagę na art. 218, który przewiduje uchylenie obowiązków regulacyjnych nałożonych na przedsiębiorcę *„który zawarł umowę o współinwestycji w zakresie elementów nowej sieci o bardzo dużej przepustowości”*. A zatem zgodnie z przyjętą koncepcją, w pierwszej kolejności należy przeprowadzić całą procedurę znalezienia współinwestora oraz przeprowadzenia z nim skutecznych biznesowych negocjacji zakończonych zawarciem umowy współinwestycyjnej, a dopiero następnie Prezes UKE uchyla obowiązki regulacyjne dotyczące współinwestycji. Wydaje się że w takim modelu wymuszającym po stronie współinwestorów pewne „działanie w ciemno”, brak może być jakiegokolwiek zainteresowania skorzystaniem z zaproponowanych przepisów. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Procedura wynika z implementacji postanowień EKŁE. |
| 484 | Art. 219 | | PIIT | **Nierealność odmiennej od regulowanej oferty na współinwestycje przez operatora regulowanego:**  pkt 1 – stanowi, że badając podstawy do zwolnień regulacyjnych/samoregulacji Prezes UKE weryfikuje udostępnienie na stronie internetowej przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej posiadającego znaczącą pozycję rynkową, ofertę współinwestycji i jej dostępność oraz identyfikowalność. Oznacza to, że oferta (inna niż oferta regulowana) ta musi być już dostępna. Taka sytuacja byłaby uzasadniona gdyby podmiot nie był regulowany a oferta współinwestycji chroniłaby go przed regulacją. **W polskich realiach tak nie jest (model jest zaczerpnięty z rozwiązań francuskich, gdzie FTTH nie jest regulowane). W efekcie operator SMP w Polsce nie może przedstawić oferty na współinwestycje, w których warunki dostępu w tym ceny odbiegałyby od oferty regulowanej.** Nie ma zatem możliwości powstania takiej oferty bez wcześniejszych uzgodnień z UKE. Taka oferta mogłaby zostać przedstawiona wyłącznie przez JV powołane do współinwestycji, ale to znacznie ogranicza modele co-inwestycji.  Pkt 4 – zawiera z kolei wymóg, aby Prezes UKE stwierdził, ż czy oferta została na tej stronie opublikowana co najmniej 6 miesięcy wcześniej. Uwagi – jak wyżej.  **W praktyce – tego typu przepisy spowodują, że oferty nie da się przedstawić.** Nie może ona przewidywać zróżnicowania cen w zależności od zaangażowania w inwestycje – zgodnie z art. 220 ust. 3 - bez wcześniejszej zgody Regulatora.  **Z tych względów, jak wskazano także powyżej, aby zagwarantować operatorowi SMP możliwość wystawienia innej oferty niż oferta regulowana, proponuje się dodanie następującego przepisu:**  *W przypadku, gdy współinwestycje obejmują sieć operatora SMP, dla której ustanowiono obowiązek, o którym mowa w art. 199 [obowiązek oferty ramowej] lub w art. 195 [obowiązek orientacji cenowej],, Prezes UKE może wydać decyzję, w której zawiesi stosowanie tych obowiązków dla sieci objętej współinwestycjami do czasu wydania rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 218 ust 1 albo ust 2.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Operator SMP posiadający obowiązek oferty ramowej, może złożyć taką ofertę (art. 219 pkt. 4 Pke), ponieważ jest to przepis szczególny, wobec obowiązków regulacyjnych, dotyczący procedury zaciągania zobowiązań. Oferta ta bowiem składana jest w ściśle określonym celu (współinwestycje w VHCN) i nie dotyczy jedynie kwestii dostępu do sieci, jak oferta ramowa.    Poza tym oferta ta dotyczy sieci, która ma dopiero zostać wybudowana w ramach współinwestycji (wcześniej nie może powstać), na podstawie zatwierdzonych zobowiązań. Budowa tej nowej sieci powinna się rozpocząć dopiero po zawarciu umowy współinwestycji (co właściwie powinno nastąpić po zatwierdzeniu zobowiązań). Po zawarciu umowy współinwestycji operator SMP występuje o uchylenie obowiązków. |
| 485 | Art. 224 | | PIIT | Przepis jest niejasny i wręcz źle implementuje przepisy EKŁE, które w tym względzie stanowią, że „*umowa współinwestycji* ***musi umożliwiać przeniesienie praw*** *nabytych przez współinwestorów na innych współinwestorów lub na osoby trzecie gotowe przystąpić do umowy współinwestycji, pod warunkiem że przedsiębiorstwo, na które przeniesiono prawa, będzie zobowiązane wypełnić wszystkie pierwotne obowiązki wynikające z umowy współinwestycji spoczywające na podmiocie przenoszącym prawa”*. Tymczasem art. 224 ust. 1 wskazuje, że co do zasady przeniesienie praw nie jest możliwe. Proponujemy zatem posłużenie się brzmieniem z EKŁE. | **Uwaga uwzględniona.** |
| 486 | Art. 227 ust. 1 | | PIKE | Art. 227 ust. 1  Jeżeli Prezes UKE uzna, że pokrycie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zasięgiem ~~ruchomych publicznych~~ sieci telekomunikacyjnych nie jest wystarczające, może zawrzeć z przedsiębiorcą ~~komunikacji elektronicznej~~ telekomunikacyjnym umowę, zwaną dalej „umową inwestycyjną”, na mocy której w zamian za obniżenie opłaty, o której mowa w art. 23 ust. 1, art. 24 ust. 1 lub art. 25 ust. 1 i 2, przedsiębiorca ~~komunikacji elektronicznej~~ telekomunikacyjny zrealizuje inwestycję zapewniającą pokrycie zasięgiem ~~ruchomych~~ publicznych sieci telekomunikacyjnych na wskazanym przez Prezesa UKE obszarze, na którym takie pokrycie nie jest wystarczające. Zawarcie umowy następuje z uwzględnieniem przepisów dotyczących pomocy publicznej.  PIKE wskazuje, że obecne rozwiązanie jest nieneutralne technologicznie oraz dyskryminujące względem przedsiębiorców dostarczających stacjonarne sieci telekomunikacyjne. Proponujemy, aby rozszerzyć zakres umowy inwestycyjnej na wszystkich przedsiębiorców telekomunikacyjnych, umożliwiając także zwolnienie z opłat za korzystanie z zasobów numeracji.  Jednocześnie, poddajemy pod rozwagę zasadność rozszerzenia korzyści przewidzianych w ramach umowy inwestycyjnej o zwolnienia lub ograniczenia regulacyjne, zwłaszcza w zakresie regulacji SMP oraz regulacji dostępu symetrycznego. W ramach umowy inwestycyjnej operator może bowiem zobowiązać się do zapewnienia dostępu do usług aktywnych jako lepszej alternatywy względem dostępu pasywnego. Dostęp pasywny może doprowadzić do utraty spodziewanych korzyści z inwestycji a nawet jaj nierentowności, podczas gdy dostęp aktywny umożliwia odzyskanie poniesionych kosztów w całości oraz uzyskanie rozsądnej marży. | **Uwaga uwzględniona w zakresie zmiany pojęcia „przedsiębiorca komunikacji elektronicznej” na „przedsiębiorcę telekomunikacyjnego”**  **W pozostałym zakresie uwaga nieuwzględniona**  Umowa zasięgowa ze swej istoty dotyczyć ma usług telekomunikacji mobilnej, a nie usług dostarczanych przewodowo. Usługi dostarczane przewodowo mogą być przedmiotem umowy inwestycyjnej, zawieranej pomiędzy przedsiębiorcą a jednostką samorządu terytorialnego. |
| 487 | Art. 232 ust. 6 | | PIIT | **Proponujemy zmianę zapisów art.232 ust. 6 tak, aby wyboru biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania, dokonywał przedsiębiorca komunikacji elektronicznej w porozumieniu z Prezesem UKE. Proponowana treść zapisu:**  *Art. 232. ust. 6:*  *„Wyboru biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania, o którym mowa w ust.5, dokonuje przedsiębiorca telekomunikacyjny w porozumieniu z Prezesem UKE.”* | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy Pke dotyczące wyboru biegłego rewidenta gwarantują jego niezależność i rzetelność.  Natomiast wybór biegłego rewidenta przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego w porozumieniu z Prezesem UKE może tylko wydłużyć to postępowanie. |
| 488 | Art. 232 ust. 6 | | Lewiatan | Poddajemy pod rozwagę konstrukcję polegającą na wyborze biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania, przez przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej w porozumieniu z Prezesem UKE.  *Art. 232. ust. 6:*  *„Wyboru biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania, o którym mowa w ust.5, dokonuje przedsiębiorca telekomunikacyjny w porozumieniu z Prezesem UKE.”* | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy Pke dotyczące wyboru biegłego rewidenta gwarantują jego niezależność i rzetelność.  Natomiast wybór biegłego rewidenta przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego w porozumieniu z Prezesem UKE może tylko wydłużyć to postępowanie. |
| 489 | Art. 251 ust. 1 | KIKE | | Przywołana regulacja określa minimalną treść umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawieranej wyłącznie z konsumentem (i ewentualnie mikroprzedsiębiorcami i małymi przedsiębiorcami na podstawie art. 258 PKE, jeśli nie złożą oni oświadczenia o niestosowaniu wobec nich tej regulacji).  **W ocenie KIKE niezasadne jest, aby w przypadku umów zawieranych z konsumentem, nie było wymogu określenia zasad, trybu i terminów składania oraz rozpatrywania reklamacji,** skoro postanowienia tego rodzaju nie są określane w IP oraz ZPWU. Warto również podkreślić, że w przypadku umów zawieranych z innymi podmiotami niż konsumenci – na podstawie art. 259 ust. 1 PKE – postanowienia dotyczące reklamacji zostaną uregulowane w treści umowy.  Zdaniem KIKE nie jest również zasadne, aby przedsiębiorca komunikacji elektronicznej miał wskazywać w treści umów o świadczenie usług komunikacji elektronicznej *adres poczty elektronicznej oraz numery telefonu, pod którymi abonent może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej*, określone w art. 251 ust. 1 pkt 2 PKE. W ocenie KIKE, zbędne jest wymaganie, aby podane przez przedsiębiorcę dane kontaktowe umożliwiały *szybki i efektywny kontakt.* Z samego obowiązku podania danych kontaktowych wynika, że mają one zapewniać rzeczywistą możliwość kontaktu.  Należy zauważyć, że cechą wskazanych przez projektodawcę form kontaktu, tj. numeru telefonu oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej, jest możliwość nawiązania szybkiego kontaktu. Trudno sobie również wyobrazić sytuację, w której przedsiębiorca telekomunikacyjny wskazywałby konsumentowi dane kontaktowe, które nie pozwalałaby na *efektywne* (tj. skuteczne) skontaktowanie się z nim przez abonenta w razie wystąpienia takiej potrzeby, np. w przypadku wystąpienia awarii.  Wydaje się, że treść art. 251 ust. 1 pkt 2 PKE nakładałaby na przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej obowiązek „bycia dostępnym pod telefonem” przez całą dobę i uniemożliwiała przekazanie konsumentowi kontaktu do zewnętrznego serwisu, jeśli dany przedsiębiorca telekomunikacyjny korzysta z usług takiego serwisanta przy usuwaniu awarii na podstawie stałej współpracy. Byłoby to nadmiernym obciążeniem nakładanym na przedsiębiorcę.  Warto również zaznaczyć, że aktualne dane kontaktowe przedsiębiorca komunikacji elektronicznej ma – zgodnie z treścią art. 264 PKE – publikować na stronie internetowej, dlatego abonent będzie posiadał do nich stały dostęp.  Wydaje się również, że określenie w treści umowy części opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe, powinno następować jedynie wtedy, gdy taka ulga zostanie przez dostawcę usług udzielona. W ocenie KIKE, nie jest zasadne również, aby udzielenie ulgi związanej z przekazaniem telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, stanowiło zawsze część opłaty abonamentowej.  Wśród przedsiębiorców telekomunikacyjnych powszechna jest bowiem praktyka, zgodnie z którą na telekomunikacyjne urządzenie końcowe jest udzielana jednorazowa ulga. W efekcie, abonent płaci w zamian za przekazane mu urządzenie końcowe symboliczną kwotę przy zawarciu umowy np. 10 zł, natomiast wysokość ulgi jest określona na 250 zł. Kwoty te są ustalane w oparciu o koszt urządzenia końcowego. W ocenie Izby, nie ma żadnych przeciwskazań, aby ulgi związane z przekazaniem urządzenia końcowego nadal mogły być jednorazowe.  KIKE proponuje:   1. dodanie w treści art. **251 ust. 1 PKE owego ust. 13** o treści:   *13) zasady, tryb i terminy składania oraz rozpatrywania reklamacji.*   1. nadanie **art. 251 ust. 1 pkt 2 PKE** brzmienia:   *2) dane kontaktowe przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej, w tym adres poczty elektronicznej oraz numeru telefonu, ~~pod którymi abonent może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej~~;*   1. nadanie **art. 251 ust. 1 pkt 5 PKE** brzmienia:   *5) część opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe bądź wysokość ulgi jednorazowej, jeżeli ulga ta zostanie udzielona;* | **Uwaga nieuwzględniona**  Warunki przedumowne z art. 255 Pke, stanowiące integralną część umowy, obejmują informacje wynikające z art. 8 lub art. 12 ustawy o prawach konsumenta. Artykuł 12 ust. 1 upk zawiera informacje o:  3) adresie przedsiębiorstwa, adresie poczty elektronicznej oraz numerach telefonu lub faksu, jeżeli są dostępne, pod którymi konsument może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą;  8) sposobie i terminie spełnienia świadczenia przez przedsiębiorcę oraz stosowanej przez przedsiębiorcę procedurze rozpatrywania reklamacji;  14) istnieniu i treści gwarancji i usług posprzedażnych oraz sposobie ich realizacji  Jednocześnie, jak wskazano wyżej, zgodnie z art. 252 ust. 4 Pke informacje przedumowne stanowią integralną część umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej, innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, zawieranej z konsumentem.  Odnosząc się do kwestii zapewnienia informacji kontaktowych pod którymi abonent może szybko i efektywnie skontaktować się z dostawcą usług należy wskazać, że z zaproponowanego brzmienia nie wynika obowiązek całodobowej dostępności telefonicznej. Jednocześnie zapis ten chroni przed wskazywaniem takich kanałów kontaktu, które nie są na bieżąco obsługiwane przez dostawcę usług lub służą do innych celów niż kontakt z abonentem. Odnosząc się z kolei do argumentu publikowania danych kontaktowych na stronie internetowej należy wskazać, że nie zawsze abonent będzie mógł skorzystać z takiej informacji np. w przypadku potrzeby zgłoszenia utraty dostępu do internetu.  **Uwaga bezprzedmiotowa** - w zakresie wysokości opłaty abonamentowej przyjęto odmienne rozwiązanie zgodnie z którym w umowie należy wskazać wysokość opłaty abonamentowej z wykazaniem jaką kwotowo część tej opłaty stanowi koszt świadczenia usługi, przyłączenia oraz urządzenia końcowego. Projekt nie posługuje się już w żadnym miejscu pojęciem ulgi, które funkcjonuje na gruncie Prawa telekomunikacyjnego. |
| 490 | Art. 252 ust. 1 pkt 2) | PIIT | | Izba dostrzega potrzebę podawania danych umożliwiających efektywny kontakt z przedsiębiorcą, jednak z uwagi na innowacyjne rozwiązania związane z nowymi sposobami zawierania umów, uważa za nadmiarowe wskazywanie konkretnych kanałów do kontaktu, tj. adresu e-mail oraz telefonu. Już dzisiaj niektórzy przedsiębiorcy albo nawet całe marki w ramach danego przedsiębiorcy stawiają na kontakt poprzez chat, elektroniczne formularze do kontaktu lub aplikacje mobilne. Konsument, decydując się na zawarcie umowy za pośrednictwem aplikacji mobilnej, ma możliwość kontaktowania się z dostawcą usług wyłącznie przez aplikację mobilną, a dostawca nie udostępnia w tym celu numeru telefonu, czy też adresu e-mail. Jest to przy tym w pełni zgodne z oczekiwaniami konsumentów wybierających daną ofertę, którą w pełni mogą zarządzać z wykorzystaniem aplikacji mobilnej. Projekt ustawy zatem w ogóle nie zauważa tego „postępu” , stawiając i wymagając wyłącznie tradycyjnych form kontaktu (e-mail, pismo, telefon). Usztywnienie się wyłącznie do konkretnych kanałów kontaktu już teraz, a na pewno w niedalekiej przyszłości, skutecznie uniemożliwi nawiązanie efektywnego kontaktu z przedsiębiorcą.  **Postulat:** pozostawienie wymogu podania danych do kontaktu z przedsiębiorcą bez wskazywania kanałów kontaktu i pozostawiając wybór kanałów przedsiębiorcy, który wg swojej najlepszej wiedzy określi dane do kontaktu w zależności od sposobu, w jaki umowa będzie zawierana.  Propozycja brzmienia przepisu: „*dane kontaktowe pozwalające efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej”.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Artykuł 12 ust 1 upk zawiera tożsamy do zawartego w projekcie Pke przepis zobowiązujący do przekazania przed zawarciem umowy informacji o m.in..:  3) adresie przedsiębiorstwa, adresie poczty elektronicznej oraz numerach telefonu lub faksu jeżeli są dostępne, pod którymi konsument może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą;  Projektowane przepisy nie zakazują udostępniania obok kanałów wymaganych również innych kanałów kontaktu np. aplikacji czy innych nowoczesnych rozwiązań. W celu uniknięcia wątpliwości w zakresie możliwości oferowania również innych form kontaktu przepis uzupełniono o adres elektroniczny innego środka komunikacji elektronicznej, jeśli dostawca korzysta z takiego środka.  Jednocześnie należy podkreślić, że zaproponowane w projekcie podstawowe formy kontaktu – telefon i email są najczęściej wykorzystywane również w przypadku kontaktów klient-dostawca usług w innych branżach i uwzględniają fakt, że nie wszyscy abonenci potrafią lub chcą korzystać z bardziej zaawansowanych technicznie rozwiązań. Badania Eurostatu pokazują, że w Polsce w ubiegłym roku aż 53 proc. osób między 65. a 74. rokiem życia nigdy nie miało styczności z internetem. Do tego należy dodać również osoby o szczególnych potrzebach, w tym o niskim statusie materialnym lub z niepełnosprawnościami. |
| 491 | Art. 252 ust. 1 pkt 2) | PIKE | | Art. 252 ust. 1 pkt 2)  adres poczty elektronicznej lub wskazanie innego środka komunikacji elektronicznej oraz numery telefonu, pod którymi abonent może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej;  PIKE wskazuje, że wobec ciągłego rozwoju kanałów komunikacji nie ma potrzeby, aby adres poczty elektronicznej był jedyną możliwością w zakresie zdalnego kontaktu z klientem, pożądane byłoby objęcie tym przepisem rozmaitych narzędzi. Niewątpliwie ułatwi to komunikację po obydwóch stronach umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej. | **Uwaga uwzględniona**  Przepisy Pke są spójne z ustawą o prawach konsumenta, mając jednak na celu umożliwienie kontaktu w nowoczesnej formie wprowadzono możliwość kontaktu także za pomocą innego środka komunikacji elektronicznej. |
| 492 | Art. 252 ust. 1 pkt 2) | Lewiatan | | KL proponuje by rozważyć nowocześniejsze metody kontaktu z przedsiębiorca telekomunikacyjnym. Obok adresu e-mail oraz telefonu (wymienionych w projekcie) polegają na kontaktach poprzez chat, elektroniczne formularze do kontaktu lub aplikacje mobilne.  Proponujemy wprowadzenie wymogu podania danych do kontaktu z przedsiębiorcą bez definiowania kanałów kontaktu i pozostawiając wybór w tym zakresie przedsiębiorcy. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Przepisy Pke są spójne z ustawą o prawach konsumenta, mając jednak na celu umożliwienie kontaktu w nowoczesnej formie wprowadzono możliwość kontaktu także za pomocą innego środka komunikacji elektronicznej.  **Uwaga nieuwzględniona** – w zakresie propozycji niedefiniowania kanałów kontaktu. Brak wskazania podstawowych kanałów kontaktu może skutkować tym, że dostawca usług będzie oferował wyłącznie nowoczesne formy kontaktu np. chat, z których nie każdy abonent chce lub potrafi skorzystać. Należy podkreślić, że zaproponowane w projekcie podstawowe formy kontaktu – telefon i email są najczęściej wykorzystywane również w przypadku kontaktów klient-dostawca usług w innych branżach. Badania Eurostatu pokazują, że w Polsce w ubiegłym roku aż 53 proc. osób między 65. a 74. rokiem życia nigdy nie miało styczności z internetem. Do tego należy dodać również osoby o szczególnych potrzebach, w tym o niskim statusie materialnym lub z niepełnosprawnościami. |
| 493 | art. 252 ust. 1 pkt 2 PKE | IAB Polska  BCC | | Zgodnie z projektowanym art. 252 ust. 1 pkt 2 PKE umowa o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawierana z konsumentem określać ma adres poczty elektronicznej oraz numery telefonu pod którymi abonent może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej.  Pomimo, iż jednym z powodów ustanowienia nowego aktu regulującego działanie rynku komunikacji elektronicznej jest dynamiczny rozwój tego rodzaju usług i konieczność zapewnienia neutralności technologicznej w zakresie regulacji, projektowana ustawa zdaje się niewystarczająco adresować postęp jaki nastąpił w zakresie gospodarki cyfrowej, zakłada ona m.in. wymaganie wyłącznie tradycyjnych form kontaktu. Wobec rozwoju i zróżnicowania wykorzystywanych na rynku komunikacji elektronicznej form kontaktu, niezrozumiały jest obowiązek określania takich elementów w umowie o świadczenie usług i wskazania m.in. na konieczność posiadania kilku linii obsługowych (przepis wskazuje na „numery telefonu”). W związku z dużą konkurencyjnością w zakresie usług komunikacji elektronicznej, w celu zapewnienia klientom odpowiedniego poziomu zadowolenia z wykorzystywanych usług, a co za tym idzie w celu utrzymania klienta, jednym z podstawowych priorytetów samych przedsiębiorców jest umożliwienie sprawnego kontaktu. Sektor usług komunikacji elektronicznej już dzisiaj wykorzystuje różne formy kontaktu poza numerem telefonicznym czy adresem poczty elektronicznej, aby zapewnić swoim klientom łatwy oraz efektywny kontakt np. poprzez chat, elektroniczne formularze do kontaktu czy aplikacje mobilne.  IAB zwraca uwagę, że zgodnie z EKŁE (art. 102 ust. 3) wymagane jest podanie danych kontaktowych dostawcy, a więc przepisy unijne nie przewidują zamkniętego katalogu form kontaktu. Z tego względu proponujemy by art. 252 ust. 1 pkt 2 PKE otrzymał brzmienie odpowiadające regulacji EKŁE, a więc odnoszące się ogólnie do danych kontaktowych, za pomocą których abonent może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej lub ujmujące jako alternatywę inne środki porozumiewania się na odległość, o ile są oferowane przez przedsiębiorcę. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona –** w zakresie wskazania innych kanałów kontaktu  Przepisy Pke są spójne z ustawą o prawach konsumenta, mając jednak na celu umożliwienie kontaktu w nowoczesnej formie wprowadzono możliwość kontaktu także za pomocą innego środka komunikacji elektronicznej.  **Uwaga nieuwzględniona** – w zakresie propozycji niedefiniowania kanałów kontaktu. Brak wskazania podstawowych kanałów kontaktu może skutkować tym, że dostawca usług będzie oferował wyłącznie nowoczesne formy kontaktu np. chat, z których nie każdy abonent chce lub potrafi skorzystać. Należy podkreślić, że zaproponowane w projekcie podstawowe formy kontaktu – telefon i email są najczęściej wykorzystywane również w przypadku kontaktów klient-dostawca usług w innych branżach. Badania Eurostatu pokazują, że w Polsce w ubiegłym roku aż 53 proc. osób między 65. a 74. rokiem życia nigdy nie miało styczności z internetem. Do tego należy dodać również osoby o szczególnych potrzebach, w tym o niskim statusie materialnym lub z niepełnosprawnościami. |
| 494 | Art. 252 ust. 1 pkt 5 | Federacja Konsumentów | | Art. 252 – zawierający katalog obowiązkowych postanowień umownych porządkuje w sposób zdecydowany niedoskonałości dotychczas obowiązującej ustawy i Federacja Konsumentów prosi o zachowanie go w obecnym brzmieniu, poza kilkoma propozycjami przedstawionymi poniżej.  Katalog postanowień umownych zawarty w ust.1 art. 252 należy ocenić pozytywnie. Niemniej, wydaje się, że w punkcie 5):  5) *część opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe*;  powinna zostać wskazana również ulga za instalację, jeśli jej udzielono (poprzez dodanie słów **„*lub ulgę związaną z instalacją usług*”**).  Ponadto naturalną kontynuacją punktu 5) powinien być kolejny punkt o treści:  **„*część opłaty abonamentowej lub innej opłaty okresowej stanowiącej ulgę związaną z obniżeniem ceny miesięcznego abonamentu lub opłaty okresowej*”**  Powyższa propozycja zdaje się wychodzić naprzeciw intencjom ustawodawcy, jaką niewątpliwie jest umożliwienie konsumentowi ustalenia, jakie ulgi zostają mu udzielone i w jakich kwotach, a dostawcy usług umożliwienie sporządzenia rzetelnej kalkulacji całości ulgi i uczciwe przedstawienie jej konsumentowi. Zaproponowane w projekcie wskazanie ulgi jedynie z tytułu wydanego urządzenia nie wyczerpuje bowiem bardzo częstych przypadków zawierania umów bez urządzenia końcowego, w których dostawcy jednak wskazują jako promocyjne (przykładami najczęstszymi są umowy o świadczenie usług mobilnych bez smartfonu a także przyłączenie do sieci TV kablowej). | **Uwaga kierunkowo uwzględniona-** w zakresie wysokości opłaty abonamentowej przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym w umowie należy wskazać wysokość opłaty abonamentowej z wykazaniem jaką kwotowo część tej opłaty stanowi koszt świadczenia usługi, przyłączenia oraz urządzenia końcowego. Projekt nie posługuje się już w żadnym miejscu pojęciem ulgi, które funkcjonuje na gruncie Prawa telekomunikacyjnego. |
| 495 | Art. 252 ust. 1 pkt 5 | KIGEiT | | Zaproponowany przepis zawiera bardzo istotny błąd, utożsamiając ulgę z częścią opłaty abonamentowej związanej z zakupem telekomunikacyjnego urządzenia końcowego. W trakcie prekonsultacji przedstawiciele KIGEiT wyjaśniali, że nie są to pojęcia tożsame.  Przykładowo:  Cena telefonu X w ofercie dostawcy bez abonamentu wynosi 2401 zł.  Przy zawarciu umowy na 24 miesiące dostawca umożliwia zakup telefonu w następujących wariantach:   |  |  |  |  | | --- | --- | --- | --- | | **Cena telefonu** | **Ulga** | **Dodatkowa opłata abonamentowa** | **Suma dodatkowych opłat abonamentowych** | | 1 zł | 2400 zł | 100 zł | 2400 zł (24 miesiące x 100 zł) | | 1201 zł | 1200 zł | 45 zł | 1080 zł (24 miesiące x 45 zł) |   W drugim wariancie kwota ulgi nie jest równa części opłaty abonamentowej, ponieważ dostawca usług zdecydował się zaproponować korzystniejszy abonament.  Z wielu względów wysokość dodatkowej opłaty abonamentowej związanej z zakupem telefonu nie jest równa kwocie ulgi – w zdecydowanej większości przypadków jest ona wyższa lub niższa od kwoty ulgi. Wynika to chociażby z konieczności dopasowania cen telefonu do określonych poziomów abonamentów, które najczęściej „postępują” co najmniej o 10 zł.  Z tego powodu stwierdzenie „stanowiącej ulgę” powinno zostać usunięte jako oczywiście błędne. Alternatywą jest uznanie, że ustawodawca obowiązek wprowadzenia zasady nakazującej odzwierciedlać kwotę ulgi w opłacie abonamentowej – ale takim wypadku należy zastanowić się, czy w Polsce mamy do czynienia z gospodarką wolnorynkową, czy odgórnie sterowaną.  Niezależnie od powyższego, w związku z koniecznością wyeliminowania dalej idących wad tego przepisu, KIGEIT proponuje jego przyjęcie w następującym brzmieniu:  *część opłaty abonamentowej związana z zakupem wraz z tą umową dotowanego urządzenia*  Wskazujemy, że telekomunikacyjne urządzenie końcowe nie jest elementem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (nie jest wydane w ramach umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej) lecz przedmiotem odrębnej umowy sprzedaży – może zatem być wydane w związku z taką umową.  Nie można również stwierdzić, jakoby opłata abonamentowa była opłatą za urządzenie, ponieważ znajdująca swoje umocowanie w EKŁE instytucja ofert dotowanych (subsydiowanych) zakłada, że jest to opłata za usługi komunikacji elektronicznej.  Postulujemy również rozszerzenie przepisu na każde urządzenie, nie tylko telekomunikacyjne urządzenie końcowe, zgodnie z utrwaloną praktyką sprzedaży w modelu subsydiowym innych urządzeń. Jest to tym bardziej uzasadnione, że określeniem „dotowane” posługuje się EKŁE.  KIGEiT podtrzymuje przy tym swoje stanowisko, że w pełni obiektywnym miernikiem wartości urządzenia jest ulga, ponieważ odnosi się ona do ceny urządzenia oferowanego przez dostawcę usług w tzw. wolnej sprzedaży (czyli pokazuje o ile taniej abonent kupił telefon dzięki skorzystaniu z oferty abonamentowej) i optymalnym rozwiązaniem byłoby zastąpienie analizowanego przepisu obowiązkiem wskazania ulgi udzielanej na usługę i urządzenie (co też jest obecnie praktyką wiodących dostawców). W konsekwencji tej zmiany konieczne byłoby również dokonanie zmiany w art. 268 ust. 4 PKE i odwołanie się tam do proporcjonalnej części ulgi na zakup urządzenia końcowego, która może być udzielona abonentowi zgodnie z art. 268 ust. 1 PKE.  **Proponowana zmiana:**  **przyjęcie przepisu w następującym brzmieniu:**  ***część opłaty abonamentowej związana z zakupem wraz z tą umową dotowanego urządzenia*** | **Uwaga nieuwzględniona**  W zakresie wysokości opłaty abonamentowej przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym w umowie należy wskazać wysokość opłaty abonamentowej z wykazaniem jaką kwotowo część tej opłaty stanowi koszt świadczenia usługi, przyłączenia oraz urządzenia końcowego. Projekt nie posługuje się już w żadnym miejscu pojęciem ulgi, które funkcjonuje na gruncie Prawa telekomunikacyjnego.  Celem przepisu jest zapewnienie, aby abonent miał rzetelne informacje jak dostawca usług wycenia urządzenie i jaka część opłaty abonamentowej stanowi spłatę urządzenia. Dla pełnego zobrazowania przytoczonego przez Izbę przykładu poza przedstawioną tabelką powinna znaleźć się również rubryka wartość urządzenia. Abonent powinien mieć pełną wiedzę, że w abonamencie, który płaci znajduje się kwota x za urządzenie i kwota y za usługi. |
| 496 | Art. 252 ust. 1 pkt 5 | PIIT | | Zaproponowany przepis jest błędnie sformułowany, ponieważ udzielana abonentowi ulga na cenę telekomunikacyjnego urządzenia końcowego nie jest tożsama z częścią opłaty abonamentowej związanej z zakupem telekomunikacyjnego urządzenia końcowego.  Sytuacja, w której cena telefonu rozkłada się co do złotówki na opłaty cykliczne jest właściwa dla umowy sprzedaży na raty. Tylko w przypadku umowy sprzedaży na raty co do zasady pojęcie ulgi nie występuje, ponieważ cykliczne opłaty stanowią raty za urządzenie – a nie część opłaty abonamentowej, jak to może mieć miejsce w przypadku modelu subsydiowego.  Ze względu nas szereg uwarunkowań część opłaty abonamentowej związana z zakupem telekomunikacyjnego urządzenia końcowego może być równa, niższa lub wyższa od udzielonej abonentowi ulgi.  Wskazujemy przy tym na niekonsekwencję, ponieważ art. 268 ust. 4 PKE posługuje się sformułowaniem „części opłaty abonamentowej stanowiącej koszt tego urządzenia”.  Jednocześnie wskazujemy, że telekomunikacyjne urządzenie końcowe nie jest elementem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, lecz przedmiotem odrębnej umowy sprzedaży. Postulujemy również rozszerzenie przepisu na każde urządzenie, nie tylko telekomunikacyjne urządzenie końcowe, zgodnie z utrwaloną praktyką sprzedaży w modelu subsydiowym innych urządzeń.  Z uwagi na powyższe proponujemy przyjęcie przepisu w następującym brzmieniu:  *„część opłaty abonamentowej związana z zakupem wraz z tą umową dotowanego urządzenia”.* | **Uwaga nieuwzględniona**  W zakresie wysokości opłaty abonamentowej przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym w umowie należy wskazać wysokość opłaty abonamentowej z wykazaniem jaką kwotowo część tej opłaty stanowi koszt świadczenia usługi, przyłączenia oraz urządzenia końcowego. Projekt nie posługuje się już w żadnym miejscu pojęciem ulgi, które funkcjonuje na gruncie Prawa telekomunikacyjnego. Celem przepisu jest zapewnienie, aby abonent miał rzetelne informacje jak dostawca usług wycenia urządzenie i jaka część opłaty abonamentowej stanowi spłatę urządzenia. Abonent powinien mieć pełną wiedzę, że w abonamencie, który płaci znajduje się kwota x za urządzenie i kwota y za usługi.  Jeśli zachodzi sytuacja, gdy na usługi i urządzenie przewidziane są 2 odrębne umowy to oczywistym jest, że w umowie o świadczenie usług komunikacji elektronicznej nie będzie wskazywanych rat z umowy sprzedaży. Jednocześnie na rynku nadal oferowane są umowy, które obok usługi uwzględniają również urządzenie końcowe. |
| 497 | Art. 252 ust. 1 pkt 5 | PIKE | | Część opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe o ile ulga została udzielona.  PIKE wnosi o wyjaśnienie w uzasadnieniu, że obowiązek ten nie obejmuje sytuacji, w której raty za urządzenie oddzielone są od opłat abonamentowych. W tym wypadku bowiem opłata za urządzenie końcowe wymieniana jest w ramach głównych świadczeń.  Co więcej PIKE wskazuje, że ulga za wydanie w ramach umowy telekomunikacyjnego urządzenia końcowego nie jest elementem obligatoryjnym każdej umowy. Niemniej jednak z brzmienia przedmiotowego przepisu można wysnuć inny wniosek. W związku z tym konieczna jest zmiana wskazana w stanowisku PIKE. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wszystkie wymagane przez Pke elementy powinny być uwzględnione w umowie jedynie wtedy, jeśli dotyczy to danej umowy. We wskazanym przepisie nie chodzi o raty urządzenia, ale cenę urządzenia rozliczaną w abonamencie. W zakresie wysokości opłaty abonamentowej przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym w umowie należy wskazać wysokość opłaty abonamentowej z wykazaniem jaką kwotowo część tej opłaty stanowi koszt świadczenia usługi, przyłączenia oraz urządzenia końcowego, jeżeli koszty te zostały uwzględnione w opłacie abonamentowej lub innej okresowej opłacie. |
| 498 | Art. 252 ust. 1 pkt. 5 | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | | Należy zmienić treść zapisu poprzez wykreślenie punktu 5) w całości bądź poprzez doprecyzowanie: jakich urządzeń końcowych dotyczy, jakiego rodzaju opłat i ulg dotyczy dany zapis oraz w jakich sytuacjach dany zapis ma być stosowany. W obecnym kształcie zapis wprowadza bezwzględny nakaz wskazania części opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane urządzenie końcowe. Zdaniem Spółki w przypadku świadczenia stacjonarnych usług dostępu do internetu lub świadczenia usług telewizji kablowej w przypadku których udostępnione urządzenie końcowe nie przechodzi po zakończeniu umowy na własność abonenta nie jest możliwe precyzyjne wskazanie żądanej kwoty. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Uzupełniono uzasadnienie. W zakresie wysokości opłaty abonamentowej przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym w umowie należy wskazać wysokość opłaty abonamentowej z wykazaniem jaką kwotowo część tej opłaty stanowi koszt świadczenia usługi, przyłączenia oraz urządzenia końcowego, jeżeli koszty te zostały uwzględnione w opłacie abonamentowej lub innej okresowej opłacie.  Przepis dotyczy tak jak w art. 268 ust. 4 wyłącznie urządzenia, które po spłacie przechodzi na własność abonenta, nie zaś urządzeń np. dekoderów udostępnionych na czas trwania umowy. |
| 499 | Art. 252 ust. 1 pkt 10 | KIGEiT | | KIGEIT proponuje wprowadzenie zmian podkreślających, że obowiązek informowania o stosowanych ograniczeniach dotyczy wyłącznie urządzeń pozostających w związku z umową o świadczenie usług komunikacji elektronicznej. Taki obowiązek nie znajduje uzasadnienia w przypadku urządzeń co prawda sprzedanych przez dostawcę usług, ale na podstawie niezależnej umowy sprzedaży na raty (która pozwala na zastrzeżenie prawa własności, co uzasadnia wprowadzenie ograniczeń w korzystaniu z urządzenia).  Warto przy tym wskazać, że np. a art. 268 ust. 4 autorzy projekty już bardziej precyzyjnie odnoszą się do urządzenia wydanego w ramach umowy i warto co najmniej posłużyć się tym samym sformułowaniem. KIGEIT proponuje jednak poniżej posłużenie się sformułowaniem lepiej oddającym charakter tej konstrukcji.  **Proponowana zmiana:**  ***ograniczenia w zakresie korzystania z dotowanego telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, które zostało zakupione wraz z tą umową, o ile zostały one wprowadzone przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej lub na jego zlecenie;*** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  W art. 252 uregulowane są tylko elementy umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej. W Pke nie jest regulowana odrębna umowa sprzedaży urządzeń. Jeśli urządzenie nie jest wydane w ramach umowy o świadczenie usług to jego wartość nie stanowi części abonamentu, a zostanie spłacona w ratach poza abonamentem. |
| 500 | Art. 252 ust. 1 pkt 10 | PIIT | | Analogicznie do uwagi w art. 252 ust. 1 pkt 5 proponujemy przyjąć następujące brzmienie przepsu:  *„ograniczenia w zakresie korzystania z dotowanego telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, które zostało zakupione w związku z tą umową, o ile zostały one wprowadzone przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej lub na jego zlecenie”.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Doprecyzowano słownictwo zgodnie ze słownictwem używanym w art. 268 ust. 4. |
| 501 | Art. 252 ust. 2 i 5 | Federacja Konsumentów | | Na zdecydowane poparcie zasługuje propozycja art. 252 ust. 2 oraz ust. 5 :  2. Informacje, o których mowa w ust. 1 zawarte są w jednym dokumencie (…)  5. Dostawca usług komunikacji elektronicznej nie może przenieść informacji, o których mowa w ust. 1 i 4 do innych wzorców umownych. Informacje te dostawca usług Komunikacji elektronicznej przekazuje w jasny i zrozumiały sposób.  Rozwiązanie, w którym konsument otrzymuje wszystkie istotne informacje związane z umową w jednym dokumencie ma swoje niezaprzeczalne zalety. Dotychczas konsument otrzymywał zazwyczaj 5 dokumentów: umowę, regulamin świadczenia usług, regulamin promocji oraz cennik i osobno cennik promocyjny. Podpisywał tylko pierwszy z nich, a więc umowę. Otrzymanie pozostałych zazwyczaj kwitował jedynie zaznaczeniem okienka (chceckbox) przy klauzuli „Otrzymałem i zapoznałem się z warunkami regulaminu, regulaminu promocji oraz cennika). Okienka te (checkboxy) umieszczane w bezpośrednim sąsiedztwie innych pól tego typu (dane osobowe dla celów marketingowych, przekazywanie danych podmiotom marketingowym itp.) tak dalece zaciemniały obraz umowy, że większość konsumentów w ogóle nie miała świadomości, że składa pokwitowanie otrzymania konkretnych dokumentów.  Niestety, na domiar złego, nagminne są sytuacje, w których konsument nie otrzymuje wszystkich załączników (częsta praktyka to umowa plus ulotka promocyjna z cennikiem). Równie często zdarza się, że sprzedawcy w salonach wydają konsumentowi dokumenty inne niż te, których odbiór potwierdził. Ta sytuacja najczęściej dotyczy regulaminów promocji (konsument na umowie może zobaczyć kod promocji składający się z dziwnego ciągu liter i cyfr, np. PMW20XT32, ale nie jest w stanie przypisać go do żadnego regulaminu – ponieważ nie zna algorytmu powstawania tych kodów. W praktyce – konsumenci zgłaszający się do Federacji Konsumentów ze skargą przynoszą czasem umowę, regulamin świadczenia usług, regulamin promocji kompletnie inny niż opowiadał sprzedawca oraz ulotkę-cennik z innej promocji, na którym ręcznie, markerem, zaznaczono kwotę abonamentu. Do tego często dołączona jest pierwsza faktura za usługi, w której ani kwota abonamentu, ani nazwa promocji nie zgadzają się z załącznikami.  Stan chaosu sprzedażowego, mającego często znamiona missellingu należy jak najszybciej zakończyć legislacyjnie i proponowane rozwiązanie, w którym umowę konstytuują informacje przedumowne, zwięzłe podsumowanie oraz umowa jest krokiem w dobrym kierunku. Dzięki temu konsument będzie miał szansę sprawdzić, czy warunki oferowane przez sprzedawcę znajdują odzwierciedlenie w umowie i nie będzie zaskakiwany dodatkowymi regulaminami, których nigdy nie otrzymał. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów** |
| 502 | Art. 252 ust. 1, ust. 2, ust. 4, ust. 5  Art. 255  Art. 256 | PIIT | | W celu przedstawienia oraz uzasadnienia wątpliwości oraz pytań przedstawionych  w uwagach ogólnych co do trybu zawierania umowy konieczne jest wskazanie kluczowych przepisów w Projekcie, które tworzą podstawowe wymagania dla nowego trybu zawierania umowy, w tym likwidacji innych wzorców umownych takich jak cenniki, regulaminy świadczenia usług czy regulaminy promocji.  Uzasadnieniem dla wprowadzenia nowego modelu/trybu zawierania umowy jest następujące stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu tj.: „W ust. 5 sformułowany został zakaz przenoszenia informacji składających się na umowę, o których mowa w ust. 1 oraz w informacjach przedumownych i zwięzłym podsumowaniu warunków umowy do innych wzorców umownych takich jak np. regulaminy korzystania z usługi czy regulaminy promocji. Dzięki takiemu rozwiązaniu konsument nie będzie zmuszony do poszukiwania dotyczących go regulacji w różnych dokumentach, udostępnianych w praktyce w kilku różnych miejscach na stronie internetowej dostawcy usług. Ponadto informacje składające się na umowę powinny być przekazane w jasny i zrozumiały sposób”.  Izba nie może się zgodzić takim stwierdzeniem, gdyż nie jest ono zgodne ze stanem faktycznym. Prawdą jest, że różne zagadnienia takie jak ceny, warunki promocji, warunki świadczenia konkretnych usług uregulowane są w osobnych dokumentach. Wynika to po prostu z faktu konfigurowania konkretnej oferty na etapie zawierania umowy. Zatem zarzut, że cenniki, warunki promocji czy regulaminy konkretnych usług uregulowane są w osobnych dokumentach lub też że są dostępne w osobnych zakładkach jest całkowicie nieuzasadniony. Abonent w chwili zawierania umowy lub jej zamawiania na stronie internetowej otrzymuje w jednym momencie wszystkie dokumenty, które składają się na wybraną przez siebie ofertę – mówiąc wprost abonent otrzymuje dokumenty, które „sam poskładał” zaznaczając odpowiednie opcje na stronie internetowej lub prosząc konsultanta o skonfigurowanie jego oferty w sklepie lub w trakcie ustalania warunków umowy w trakcie rozmowy telefonicznej.  Zatem przyjęte w uzasadnieniu założenie jest nieprawidłowe i wymaga uzasadnienia i wskazania wprost przykładów na jakich Projektodawca opiera swoje stanowisko, które „wywraca wszystko do góry nogami”.  Jedynym sposobem spełnienia wymagań określonych w art. 252 oraz 255 jest umieszczenie w jednym dokumencie informacji o wszystkich usługach, przy czym dopiero w umowie znajdą się informacje, którymi zwiąże się abonent. Takie podejście można określić jako rewolucyjne. Wskazać jednocześnie należy, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni zostaną wyłączeni z zakresu stosowania ustawy o Prawach konsumenta poprzez odmienne uregulowanie trybu zawierania umowy, z czym również trudno się zgodzić.  W chwili obecnej na etapie przedkontraktowym abonent może zapoznać się np. z kilkunastoma dostępnymi opcjami usługowymi i wedle wyboru wybrać je poprzez odklikanie na stronie internetowej. W jaki sposób w jednym dokumencie zaprezentować wszystkie te informacje jako informacje przedumowne? Przepis art. 252 ust. 5 Projektu zakazujący umieszczania informacji przedumownych w różnych dokumentach powoduje, że wszystkie opcje usługowe, usługi, promocje etc. musza zostać umieszczone w jednym dokumencie ze spisem treści. Projektodawca nie uwzględnia faktu, że nie istnieją standardowe informacje przedumowne, które można umieścić w jednym dokumencie ponieważ klienci „konfigurują” swoje umowy w trakcie procesu zawierania umowy.  Jeżeli rozumienie Izby jest nieprawidłowe prosimy o potwierdzenie prawidłowego rozumienia proponowanych przepisów.  Postulujemy:   * wykreślenie art. 252 ust. 5 w zakresie, w których określa on zakaz umieszczania informacji przedumownych w różnych dokumentach; * wykreślenie z art. 255 wyrazów „zawarte w jednym dokumencie”.   W kontekście usług przedpłaconych zgodnie z przepisem wszystkie obligatoryjne elementy umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawieranej w formie pisemnej, dokumentowej lub elektronicznej mają być zawarte w jednym dokumencie (osobnym od dokumentu umowy). Izba rozumie, że realizacja tego obowiązku (umieszczenia wszystkich elementów umowy o świadczenie usług przedpłaconych w jednym dokumencie), nie dotyczy jednak umów o świadczenie usług przedpłaconych, ponieważ jednym z elementów umowy w ofertach przedpłaconych jest numer przydzielony abonentowi, który – zgodnie z art. 253 ust. 2 pkt 1 – ma zostać udostępniony na trwałym nośniku.  Postulat: wyjaśnienie wątpliwości przez ustawodawcę. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Projektodawca nie podziela przedstawionych przez Izbę obaw. Jeśli chodzi o ilość dokumentów, to czy abonent dostanie informacje w 1 dokumencie czy jak wskazała izba dotychczas „Abonent w chwili zawierania umowy lub jej zamawiania na stronie internetowej otrzymuje w jednym momencie wszystkie dokumenty, które składają się na wybraną przez siebie ofertę” dla dostawcy nie stanowi różnicy ponieważ w obydwu przypadkach musi przekazać tę samą ilość informacji. Jednak dotychczasowa praktyka pokazuje, że zapisy jednego regulaminu zawierają odesłanie do innych, a te inne do kolejnych. Abonentom trudno jest zrozumieć jaką cenę ma dana usługa, jeśli w tym celu musi jednocześnie przeczytać 2 czy 3 dokumenty.  Zgodnie z projektowanymi przepisami dostawca usług może zawrzeć informacje przedumowne w jednym lub dwóch dokumentach (regulaminie świadczenia usług komunikacji elektronicznej i w cenniku).  Przepisy Pke uzupełniono o regulacje uwzględniające możliwość nabywania dodatkowych usług w trakcie trwania umowy np. jednorazowe dokupywanie pakietu danych internetowych. Zgodnie z zaproponowanymi przepisami wyłączenie możliwości korzystania z innych wzorców umownych nie dotyczy przekazywania informacji o warunkach skorzystania z dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług, jeżeli skorzystanie z nich nie wpływa na główne cechy oraz cenę świadczonej usługi, w szczególności wysokość opłaty abonamentowej.  Zgodnie z proponowanymi przepisami abonent powinien otrzymać informacje przedumowne, które dotyczą nabywanej przez niego usługi. Zaakceptowane przez abonenta informacje przedumowne wchodzą w zakres umowy stając się jej integralną częścią.  **Uwaga wyjaśniona** - w kontekście usług przedpłaconych  Izba prawidłowo interpretuje proponowane przepisy. Ustęp 2 wyraźnie wskazuje, które elementy mogą być przedstawione na stronie internetowej, a które musza być zamieszczone na opakowaniu startera ze względu na swój zindywidualizowany charakter. |
| 503 | Art. 252 ust. 2 i 5 | KIGEiT | | Zaproponowane przez Ministra Cyfryzacji podejście, która zawęża umowę do jednego dokumentu, jest ewidentnie sprzeczne z EKŁE. Dyrektywa nie nakłada na dostawców usług obowiązku posługiwania się konkretnymi wzorcami umownymi poza formularzem podsumowania warunków umowy. Co więcej – autorzy dyrektywy zdają sobie sprawę ze stopnia rozbudowania cenników usług telekomunikacyjnych, skoro w treści rozporządzenia Komisji 2019/2243 z dnia 17 grudnia 2019 r. w sprawie formularza formularz zawierającego podsumowania warunków umowy wyraźnie dopuszcza się (motyw 14 i 16) odesłanie do innych dokumentów. Sam formularz wyraźnie wskazuje, że „*Pełne informacje na temat niniejszej usługi znajdują się w innych dokumentach*” (podkreślenie własne).  Tak daleko idąca regulacja jest bezprecedensowa, w żadnym sektorze nie ma zakazu funkcjonowania choćby cenników czy ogólnych warunków.  Z przykrością stwierdzamy, że Minister Cyfryzacji zaufał swoim teoretycznym wyobrażeniom co do tego, co będzie najkorzystniejsze dla abonentów, a nie wiedzy i doświadczeniu dostawców usług, którzy zatrudniają sztaby specjalistów pracujących na przejrzystością komunikacji z abonentami.  Nie rozumiemy przyczyn, dla których umowa nie może zostać ograniczona do najważniejszych informacji niezbędnych dla konsumenta, a zajmujące wiele stron szczegółowe wykazy cen połączeń międzynarodowych, na numery specjalne, audioteksowe, w roamingu międzynarodowym nie mogą zostać zamieszczone w załączonym do umowy cenniku.  Dostawcy usług obawiają się, że proponowane przepisy doprowadzą do irracjonalnej wykładni, zgodnie z którą jedynym dokumentem regulującym prawa i obowiązki abonenta może być umowa, a wszystkie informacje (łącznie kilkadziesiąt punktów) mają zostać zamieszczone pomiędzy komparycją a podpisem Stron.  Oferty dostawców usług są bardzo zróżnicowane, lecz te różnice dotyczą standardowo podstawowych elementów usług. W ramach jednej oferty potrafi funkcjonować kilkanaście-kilkadziesiąt wariantów, często uzależnionych od tego czy klient przedłuża umowę, przenosi numer, zawiera ją na 12 czy 24 miesiące, etc.  Z tego też względu dostawcy usług stosują jeden standardowy cennik, zaś szczegóły dotyczące podstawowych wariantów usługi zamieszczają w regulaminach promocji.  Rozumiemy, że Minister Cyfryzacji dąży do przywrócenia słusznie minionych czasów, w który Telekomunikacja Polska S.A. miała jeden cennik liczący sobie 389 stron (por.: <https://archiwum.uke.gov.pl/files/?id_plik=6463>), które opisywał wszystkie warianty ofert dostępnych dla klientów? Jednym cennikiem posługują się w chwili obecnej banki, co wysoce utrudnia odszukanie klientom odszukanie w tych dokumentach postanowień, które dotyczą akurat tego produktu, z którego korzystają.  Podkreślenia wymaga fakt, że realizacja wizji MC wiąże się z gigantyczną pracą po stronie dostawców, którzy będą zmuszeni do połączenia w jeden dokument obecnie funkcjonujących umów, cenników oraz regulaminów ofert promocyjnych.  Na zestaw dokumentów składa się obecnie umowa główna, regulamin świadczenia usług, cennik podstawowy oraz regulamin promocji. W przypadku większości ofert mamy do czynienia z kilkoma wariantami umowy, jednym lub kilkoma cennikami podstawowymi oraz kilkunastoma/kilkudziesięcioma wariantami regulaminów promocji.  Proponowane zmiany spowodowałyby konieczność wygenerowania w systemach informatycznych dostawców setek takich wariantów, bo wiąże się z ogromnym zakresem ich przebudowy i nakładem pracy, który w żadnej mierze nie jest możliwy do zrealizowania (a jego realizacja jest nadmiarowa).  W uzasadnieniu Ministerstwo Cyfryzacji wskazuje na trudność z odnalezieniem dokumentów na stronie internetowej dostawców usług. Trzeba zatem podkreślić, że w tym zakresie należałoby raczej wprowadzić regulację dot. zasad komunikacji na takich stronach, a nie ingerować w zakres funkcjonujących dokumentów. Przy czym pewne praktyki są możliwe do wypracowania w formie wytycznych sektorowych – wydaje się to być właściwym podejściem w gospodarce wolnorynkowej (por. przykład brytyjskiego OFCOM, który wydaje konsultowane z branżą wytyczne w szeregu aspektów działalności telekomunikacyjnej). Liczymy, że Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z Prezesem UKE skorzysta z tych wzorców i odstąpi od nakładania na branżę niepotrzebnych obciążeń. Wiadomym jest, że z perspektywy resortu zdecydowanie mniej pracochłonnym rozwiązaniem jest stworzenie przepisu nakładającego nieproporcjonalne obciążenia na branżę, liczymy jednak na to, że Minister Cyfryzacji wykaże się tutaj należytą dbałością o interesy branży telekomunikacyjnej.  Na gruncie ustawy Prawo komunikacji elektronicznej kluczowe jest zapewnienie, że abonent dostanie we właściwy sposób dokumenty dotyczące jego oferty i to zapewniają zapisy nakładające na dostawców obowiązek dostarczenia informacji przedumownych i podsumowania warunków umowy – co w praktyce będzie sprowadzało się do dostarczenia formularza podsumowania i kompletu wzorców umownych dla danej umowy.  **Proponowana zmiana:** Usunięcie art. 252 ust. 2 i 5 | **Uwaga częściowo uwzględniona**  EKŁE w art. 102 ust. 1 stanowi, że informacje mają być przekazane „w jasny i zrozumiały sposób”. Ponadto ust. 4 stanowi, że informacje przedumowne „stają się integralną częścią umowy i nie podlegają zmianie”.  Wskazany przez Izbę motyw dotyczy zwięzłego podsumowania warunków umowy i odsyła m.in. do warunków umowy czyli umowy z art. 252 Pke.  Zgodnie z projektowanymi przepisami dostawca usług może zawrzeć informacje przedumowne w jednym lub dwóch dokumentach (regulaminie świadczenia usług komunikacji elektronicznej i w cenniku).  Jednocześnie w przypadku dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług, jeżeli skorzystanie z nich nie wpływa na główne cechy usługi oraz wysokość opłaty abonamentowej, informacje o warunkach świadczenia tych dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług mogą być zawarte w odrębnym wzorcu określającym warunki ich świadczenia. |
| 504 | Art. 252 ust. 2 i 5 | Lewiatan | | Proponowana zmiana:  *2. Informacje, o których mowa w ust. 1 mogą być zawarte jednym lub kilku wzorcach umownych.*  Art. 252 ust. 5 – proponujemy usunięcie.  W ocenie KL usunięcie możliwości stosowania innych wzorców umownych niż Umowa, Informacje Przedumowne i Zwięzłe Podsumowanie Warunków umów nie znajduje podstawy prawnej w EKŁE. EKŁE nakłada obowiązek stosowania nowego, dodatkowego dokumentu jakim jest Zwięzłe Podsumowanie Warunków Umowy, ale nie wyklucza innych wzorców z obiegu.  Wskazujemy, że rynek telekomunikacyjny jest przede wszystkim rynkiem usług masowych. Zmiana wszystkich umów dla wszystkich usług telekomunikacyjnych będzie przedsięwzięciem o niespotykanej dotąd skali.  Niezrozumiałe jest również stanowisko Prawodawcy w tym zakresie pod kątem wypracowanego do tej pory orzecznictwa i sądów powszechnych i Regulatorów w zakresie stosowania, klauzul abuzywnych itd. a dotyczących stosowanych w obrocie wzorców umownych. Taka zmiana może podważyć aktualnych niektórych istotnych orzeczeń, czy wręcz linii orzeczniczych.  Godne uwagi jest również to, że tylko przedsiębiorcy telekomunikacyjni będą pozbawieni możliwości stosowania czy to regulaminów, czy warunków promocji, podczas gdy inni przedsiębiorcy obecni na takich rynkach jak rynek bankowy, ubezpieczeń, transportu, przewozu osób, itd., będą mogli swobodnie stosować wypracowane wzorce umowne.  Postulatem jest usunięcie art. 252 ust. 2 oraz umożliwienie dostawcom usług posługiwania się wieloma wzorcami umownymi, tak aby swobodnie kształtować sposób, w jaki prezentowane będą informacje przedumowne. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Celem regulacji jest odchodzenie od mnogości wzorców umownych, które utrudniają należyte zapoznanie się z nimi.  Zgodnie z projektowanymi przepisami dostawca usług może zawrzeć informacje przedumowne w jednym lub dwóch dokumentach (regulaminie świadczenia usług komunikacji elektronicznej i w cenniku).  Przepisy Pke uzupełniono o regulacje uwzględniające możliwość nabywania dodatkowych usług w trakcie trwania umowy np. jednorazowe dokupywanie pakietu danych internetowych. Zgodnie z zaproponowanymi przepisami wyłączenie możliwości korzystania z innych wzorców umownych nie dotyczy przekazywania informacji o warunkach skorzystania z dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług, jeżeli skorzystanie z nich nie wpływa na główne cechy oraz cenę świadczonej usługi, w szczególności wysokość opłaty abonamentowej. |
| 505 | Art. 252 ust. 2,  Art. 252 ust. 5, 255 ust. 1 | PIKE | | Art. 252 ust. 2  *W przypadku, gdy informacje zawarte w ust. 1 zawarte są w więcej niż jednym dokumencie, przedsiębiorca komunikacji elektronicznej zobowiązany jest:*  *1)określić w umowie, w jasny i precyzyjny sposób, dokumenty w których zawarte są poszczególne informacje;*  *2)zapewnić, aby dokumenty składające się na umowę nie zawierały postanowień sprzecznych oraz nie regulowały w odmienny sposób tych samych zagadnień;*  *3) zapewnić, aby dokumenty określające zasady promocji, ograniczały się do:*  *- wskazania warunków jakie należy spełnić aby skorzystać z oferty promocyjnej;*  *- określenia obniżonych opłat, ze wskazaniem które postanowienia głównego cennika nie znajdują zastosowania w okresie promocji;*  *4) wymienić w umowie wszystkie znajdujące do niej zastosowanie dokumenty oraz załączyć je. ~~Informacje, o których mowa w ust. 1 zawarte są w jednym dokumencie.~~*  Wykreślić art. 252 ust. 5.  Art. 255 ust. 1  *Przed zawarciem z konsumentem umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej, innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, dostawca usług komunikacji elektronicznej doręcza konsumentowi, na trwałym nośniku informacje przedumowne ~~zawarte w jednym dokumencie.~~ W przypadku, gdy informacje przedumowne zawarte są w więcej niż jednym dokumencie, stosuje się art. 252 ust. 2.*  Dodane zastrzeżenie posiada istotne wady. Zakłada ono, że treść stosunku prawnego nie może być dzielona na wzorce umowne (ogólne warunki umowy, regulaminy). Jest to regulacja niespotykana w żadnej innej regulacji sektorowej, a nadto sprzeczna z obecną praktyką.  Podstawowe wady przepisu to:  1) Dyskryminacja przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Po wprowadzeniu projektowanej regulacji sprzedawcy internetowi, firmy ubezpieczeniowe, banki oraz szereg innych branż będą mogli świadczyć usługi lub sprzedawać produkty w oparciu o umowy, regulaminy (ogólne warunki umowy – OWU) oraz regulaminy promocji, gdy tymczasem branża telekomunikacyjna nie będzie mogła tego robić.  2) Sprzeczność z celami dyrektywy EKŁE. EKŁE nie zawiera w sobie zakazu korzystania z różnych dokumentów, w tym regulaminów czy ogólnych warunków umów. W kontekście nakazu harmonizacji zupełnej praw abonentów, wprowadzając tego typu wymóg, polski ustawodawca nie zrealizuje celu dyrektywy jakim jest rozwój jednolitego rynku i ujednolicenie regulacji abonenckich w krajach UE.  Zauważyć należy, że EKŁE w art. 102 nie nakazuje doręczenia konkretnego dokumentu. Mowa jest tam wyłącznie o „przekazaniu informacji”. Identyczne sformułowanie zawiera także dyrektywa konsumencka (2011/83/UE) w art. 5 i 6. Przepisy te były zawsze rozumiane w ten sposób, że forma przekazania tych informacji pozostaje w gestii przedsiębiorcy, a jedynym warunkiem jest przejrzystość i zrozumiałość tych informacji. Tak też te przepisy zostały implementowane w ustawie o prawach konsumenta (odpowiednio art. 8 i 12).  3) Niedostosowanie rozwiązania do rynku umów masowych. Według raportu UKE o stanie rynku telekomunikacyjnego za rok 2019, w Polsce mamy ok 16,2 mln użytkowników samego Internetu. 48% tych użytkowników (ok. 8 mln), to użytkownicy w sieciach stacjonarnych, a więc tacy którzy z całą pewnością korzystają z usług w modelu post-paid (w oparciu o umowę). Biorąc pod uwagę, że umowy są statystycznie zawierane na okres 2 lat, daje to ok. 4 mln umów rocznie w zakresie samej tylko usługi dostępu Internetu. Zakładając, że także część użytkowników sieci mobilnych posiada umowy w systemie post-paid, szacunkowa roczna liczba 5 mln zawieranych umów nie wydaje się szacunkiem raczej ostrożnym. Daje to ok. 13,5 tys. Umów dziennie w skali kraju.  Projektodawca zakłada, że albo każda z tych umów będzie przygotowana indywidualnie dla każdego użytkownika, albo każdy użytkownik otrzyma kilkusetstronicowy pdf/drukowaną książkę zawierającą wszystkie opcje i warianty taryfowe danego dostawcy. Założenie pierwsze jest nierealne, gdyż czas i koszt obsługi pojedynczego klienta wydłużyłby się do wielu roboczogodzin. Założenie drugie wiąże się albo z uciążliwościami po stronie użytkownika, który otrzymałby dokument z licznymi niepotrzebnymi mu informacjami (w przypadku dokumentów elektronicznych), albo z ogromnymi i całkowicie zbędnymi kosztami druku tych informacji (w przypadku umów papierowych). Masowe umowy wymagają bowiem standardowych i możliwych do powielania rozwiązań. To doprowadzi do tego, że rynek zacznie opracowywać możliwie największe dokumenty pasujące do możliwie największej liczby zawieranych umów.  Rozwiązanie alternatywne  W przekonaniu PIKE, racjonalny ustawodawca nie powinien „siłowo” walczyć z naturalnymi procesami organizacyjnymi obsługi klienta (a takim jest segmentowanie informacji abonenckich w różnych dokumentach). Procesy te wykształcają się bowiem „ewolucyjnie”, jako najbardziej efektywna odpowiedź na wymogi rynku. Wprowadzane na siłę rozwiązania przeciwne mogą odnosić skutek dalece odległy od zamierzonego, co wskazano powyżej. O ile projektodawca dostrzega wady obecnej praktyki, to zasadne wydaje się raczej dawanie pewnych impulsów do udoskonaleń, niż wprowadzanie całkowitej i niedostosowanej do realiów danej branży rewolucji.  Sam mechanizm segmentacji informacji w różnych dokumentach abonenckich nie jest zjawiskiem niekorzystnym dla użytkownika. Dobrze przeprowadzony pozwala bowiem pogodzić interes użytkownika (przejrzystość umowy) z interesem dostawcy (prosta i szybka obsługa umów masowych). Przykładowo, dostawca może posiadać różne wersje cenników oraz regulaminy różnych usług, dołączając do umowy tylko regulaminy tych usług które abonent zamawia oraz odpowiedni cennik. W ten sposób umowa może z jednej strony być zawarta szybko, a z drugiej strony nie zawiera informacji zbędnych z punktu widzenia użytkownika.  PIKE stoi na stanowisku, że powyższa propozycja pozwoli wyeliminować z rynku niedociągnięcia związane z segmentowaniem informacji abonenckich w różnych dokumentach, zachowując jednocześnie zalety takiego rozwiązania w obsłudze umów masowych. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Celem regulacji jest odchodzenie od mnogości wzorców umownych, które utrudniają należyte zapoznanie się z nimi.  Zdiagnozowany przez projektodawcę problem dotyczy nie tylko dublujących lub wykluczających się postanowień różnych dokumentów umownych, ale również niewydawania wszystkich załączników, lub załączanie dokumentów nieodpowiadających zawartej umowie (patrz stanowisko Federacji Konsumentów).  Zgodnie z projektowanymi przepisami dostawca usług może zawrzeć informacje przedumowne w jednym lub dwóch dokumentach (regulaminie świadczenia usług komunikacji elektronicznej i w cenniku).  Jednocześnie w przypadku dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług, jeżeli skorzystanie z nich nie wpływa na główne cechy usługi oraz wysokość opłaty abonamentowej, informacje o warunkach świadczenia tych dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług mogą być zawarte w odrębnym wzorcu określającym warunki ich świadczenia. |
| 506 | Art. 252 ust. 6 | PIKE | | Art. 252 ust. 6  *Abonent będący stroną umowy, o której mowa w ust. 1, w celu otrzymywania, w określonych w ustawie przypadkach, informacji i powiadomień udostępnia ~~może udostępnić~~ adres korespondencyjny, adres poczty elektronicznej lub wskaz~~ać~~uje inny środek komunikacji elektronicznej, o ile dostawca usług komunikacji elektronicznej umożliwia korzystanie z takiego środka. Abonent w przypadku zmiany danych do kontaktu obowiązany jest go aktualizować z zastrzeżeniem, że brak aktualizacji skutkuje domniemaniem skutecznego doręczenia informacji i powiadomień.*  Izba wskazuje, że biorąc pod uwagę, że dostawca usług obciążony jest wieloma obowiązkami informacyjnymi względem abonentów nie można go zostawić bez środka do zrealizowanie tego obowiązku. Dlatego też konieczne jest nałożenie na abonenta obowiązku podania danych, które pozwolą dostawcy na wykonanie przez niego stosownych obowiązków. | **Uwaga nieuwzględniona**  Kwestia podania danych adresowych powinna być pozostawiona do decyzji abonenta, tak jak jest obecnie. Jeżeli abonent będzie zainteresowany otrzymywaniem informacji od dostawcy usług np. na swój adres email może adres ten udostępnić. |
| 507 | Art. 252 ust. 6 | Federacja Konsumentów | | Natomiast w art. 252 ust. 6 proponujemy usunięcie słów „z zastrzeżeniem, że brak aktualizacji skutkuje domniemaniem skutecznego doręczenia informacji i powiadomień”. Proponowana w projekcie tego przepisu fikcja doręczenia nie jest obecnie stosowana nawet w postępowaniu cywilnym przed sądami powszechnymi. Nie ma żadnego uzasadnienia dla nadawania dostawcom usług telekomunikacyjnych tak daleko idącego przywileju, zwłaszcza w sytuacji, gdyż wskazywanie błędnego adresu konsumenta (również byłego klienta) jest dość częste i prowadzi do niepożądanych sytuacji opisywanych szeroko przez media (kazusy firm windykacyjnych celowo wpisujących błędny adres konsumenta, aby uniemożliwić mu np. złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty). | **Uwaga uwzględniona** |
| 508 | Art. 252 ust. 6 Art. 255 ust. 1 | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | | W obecnym kształcie zapis artykułu 252 reguluje zasady udostępnienia przez Abonenta danych kontaktowych w celu udostępnienia informacji w przypadkach wskazanych w ustawie. Zapis ten reguluje jednak wyłącznie dane przekazywane przez Abonenta czyli zgodnie z definicją użytkownika końcowego będącego stroną umowy. Brakuje natomiast regulacji dot. przekazywania danych osobowych /kontaktowych przez osoby nie będące abonentami w stosunku do których należy wypełnić obowiązki nałożone ustawą w tym m.in. przekazanie na trwałym nośniku informacji przedumownych o których mowa w Art. 255. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustęp 6 reguluje inne niż wskazane przez Izbę sytuacje dotyczące kontaktów z abonentem już po związaniu się umową. Jeśli zaś chodzi o warunki przedumowne użytkownik końcowy nie ma obowiązku podawania danych kontaktowych i może chcieć otrzymać te informacje w postaci pisemnej w salonie. |
| 509 | Art. 253 – art. 254 | KIGEiT | | Celem Ministerstwa Cyfryzacji wydaje się być przeprowadzenie kompleksowej rewolucji w zakresie wzorców umownych w sektorze telekomunikacyjnym. Tego rodzaju działania powinny być jednak starannie przemyślane.  Art. 253 projekt opisuje zawartość umowy zawieranej z abonentem, która nie przyjmuje formy pisemnej, dokumentowej lub elektronicznej. Może zatem jedynie przybrać formę wzorca umownego dostępnego na stronie internetowej dostawcy usług. Powstaje pytanie, czy te informacje mogą się znaleźć w regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych, skoro mowa o nim w odrębnym artykule (art. 254) i wskazuje się, że powinien zawierać zakres i warunki świadczenia usług. Zaproponowane przepisy są jednak bardzo niejasne w tym zakresie – nie wiadomo jak się ma zakres i warunki świadczonych usług do innych informacji, o których mowa w ustawie.  Jednocześnie art. 255 nakłada – również w przypadku usług przedpłaconych – obowiązek doręczenia informacji przedumownych w jednym dokumencie. Powoduje to kolejną konfuzję, ponieważ z jednej strony przepisu mówią dość ogólnie o umowie i regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych, a z drugiej strony narzucają obowiązek przekazania informacji przedumownych w jednym dokumencie.  Wydaje się, że ministerstwo wychodzi z błędnego założenia, że informacje przedumowne będą funkcjonowały jak odrębny dokument. Tak nie będzie, konsumenci będą otrzymywać od dostawcy docelowy wzorzec/wzorce umowne.  **Proponowana zmiana:**  **KIGEIT postuluje, aby zrezygnować z narzucania dostawcom usług obowiązku posługiwania się z góry określonymi rodzajami wzorców umownymi, ponieważ jest to sprzeczne z EKŁE i ogranicza swobodę działalności gospodarczej ze szkodą dla abonentów.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 253 dotyczy usług przedpłaconych, w przypadku których EKŁE nie różnicuje formy zawarcia umowy. Konsument ma otrzymać warunki przedumowne, zwięzłe podsumowanie i niektóre informacje wskazane w art. 252.  Art. 254 regulujący stosowanie regulaminów dotyczy wyłącznie publicznych aparatów telefonicznych oraz NDS na co wskazuje zwrot „z wyłączeniem usług przedpłaconych”. Skorzystanie z aparatu publicznego jest umową adhezyjną i z tego powodu nie ma potrzeby zindywidualizowania warunków umowy, a jedynie zamieszczenia regulaminu, z którym użytkownik może się zapoznać.  Zgodnie z projektowanymi przepisami dostawca usług może zawrzeć informacje przedumowne w jednym lub dwóch dokumentach (regulaminie świadczenia usług komunikacji elektronicznej i w cenniku).  Jednocześnie w przypadku dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług, jeżeli skorzystanie z nich nie wpływa na główne cechy usługi oraz wysokość opłaty abonamentowej, informacje o warunkach świadczenia tych dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług mogą być zawarte w odrębnym wzorcu określającym warunki ich świadczenia. |
| 510 | Art. 253 | KIKE | | W treści art. 253 ust. 1 PKE należałoby doprecyzować czy w przypadku zawierania z konsumentem umowy o świadczenie usług przedpłaconych, IP oraz ZPWU będą przekazywane mu w formie osobnych dokumentów oraz czy będą one – analogicznie jak w przypadku umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej – stanowiły integralną część umowy (art. 252 ust. 4 PKE).  Zdaniem Izby, obecne brzmienie art. 253 ust. 1 pkt 2 i 3 PKE budzi wątpliwości czy IP oraz ZPWU są przekazywane konsumentowi jako osobne dokumenty czy w treści umowy o świadczenie usług przedpłaconych mają znaleźć się informacje określone w art. 255 i 256 PKE jako część treści tej umowy a nie osobne dokumenty.  Również użycie w pkt 3 (dot. ZPWU) słowa „zawarte” podczas gdy pkt 2 (dot. IP) tego słowa nie zawiera, jest niejasne. Pozwala ono bowiem przypuszczać, że IP należy przekazywać jako osobny dokument natomiast informacje składające się na treść ZPWU (określone w art. 256 PKE), mają znajdować się bezpośrednio w treści umowy.  W związku z tym, że zakres IP oraz ZPWU częściowo się powtarza, przypuszczamy, że celem projektodawcy było przekazywanie IP oraz ZPWU jako osobnych dokumentów.  Z uwagi na powyższe KIKE proponuje:   1. nadanie **art. 253 ust. 1 pkt 3 PKE** brzmienia: 2. *~~informacje zawarte w zwięzłym podsumowaniu~~ zwięzłe podsumowanie warunków umowy* 3. dodanie **nowego** **art. 253 ust. 2 PKE** (przy jednoczesnym oznaczeniu obecnego ust. 2 i 3 odpowiednio jako ust. 3 i 4) o treści:   *4. Informacje, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3 są przekazywane w drodze osobnych dokumentów i stanowią integralną część umowy.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Uwzględniono kierunkowo część uwagi poprzez wskazanie wprost, że zaakceptowane przez konsumenta informacje przedumowne i zwięzłe podsumowanie warunków umowy staje się integralną częścią umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej.  Zgodnie z projektowanymi przepisami dostawca usług może zawrzeć informacje przedumowne w jednym lub dwóch dokumentach (regulaminie świadczenia usług komunikacji elektronicznej i w cenniku).  Jednocześnie w przypadku dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług, jeżeli skorzystanie z nich nie wpływa na główne cechy usługi oraz wysokość opłaty abonamentowej, informacje o warunkach świadczenia tych dodatkowych pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług mogą być zawarte w odrębnym wzorcu określającym warunki ich świadczenia. |
| 511 | Art. 253 ust. 2 pkt 1 | KIGEiT  PIIT | | Ustawodawca przewidział, że numer przydzielony abonentowi usług przedpłaconych ma być udostępniony na trwałym nośniku. Izba pragnie zwrócić uwagę, że w obiegu są już dostępne karty e-sim, które nie są udostępniane na fizycznych nośnikach, jakim jest starter, co wyklucza udostępnianie abonentowi numeru MSISDN przy wykorzystaniu kart e-sim na trwałym nośniku.  **Ustawodawca powinien wyjaśnić wątpliwości.** | **Uwaga wyjaśniona**  Problem starterów znajdujących się już w obrocie adresuje okres vacatio legis oraz przepis przejściowy w ustawie wprowadzającej Pke. |
| 512 | Art. 255 | Federacja Konsumentów | | Uprzejmie prosimy o zastosowanie uwag wyrażonych powyżej również do art. 252 ust. 1 w zakresie ujęcia informacji przedumownych w jednym dokumencie. | **Uwaga uwzględniona** |
| 513 | Art. 255 i 256 | PIIT  KIGEIT | | **Moment doręczenia informacji przedumownych oraz zwięzłego podsumowania umowy.**  Podtrzymujemy dotychczasowe uwagi dotyczące momentu, w którym abonenci powinni mieć dostarczone dokumenty, o których mowa w art. 255 i 256. Izba stoi na stanowisku, że należy zrównać moment doręczenia obu dokumentów oraz jednocześnie przesunąć moment ich doręczenia na „najpóźniej w chwili wyrażenia woli związania się umową”, wzorem postanowień ustawy o prawach konsumenta. Przepisy dotyczące podsumowania umowy i tzw. przedumowny obowiązek informacyjny powinny wiązać te dokumenty ściśle z konkretną umową, której warunki strony właśnie uzgodniły. Dlatego też przepis wskazujący na obowiązek stosowania i dostarczania dokumentu w postaci podsumowania powinien być tak skonstruowany, by obowiązek ten powstawał nie wg dowolnych życzeń abonentów, a jedynie w przypadku uzgadniania i gotowości zawarcia umowy na uzgodnionych warunkach. Analogiczne uzasadnienie można wskazać do obowiązku doręczenia przed umową tego, co składa się na przedumowny obowiązek informacyjny. Czym innym jest obowiązek poinformowania o warunkach umownych i to nie jest kwestionowane, a czym innym doręczanie w sytuacji, gdy nie musi chodzić o zawarcie konkretnej umowy.  **Postulat:**  **Następująca zmiana art. 255**  **Art. 255.** 1. ***Najpóźniej w chwili wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową*** ~~Przed zawarciem z konsumentem umowy~~ o świadczenie usług komunikacji elektronicznej, innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, dostawca usług komunikacji elektronicznej doręcza konsumentowi, na trwałym nośniku informacje przedumowne zawarte w jednym dokumencie.  **Następująca zmiana art. 256**  **Art. 256.** 1. Dostawca usług komunikacji elektronicznej ***najpóźniej w chwili wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową*** ~~przed zawarciem umowy~~ o świadczenie usług komunikacji elektronicznej innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, bezpłatnie doręcza konsumentowi w formie dokumentowej zwięzłe podsumowanie warunków umowy.  Jednocześnie, z uwagi na wprowadzoną zmianę w art. 256 ust. 1 projektu Pke polegającą na zastąpieniu obowiązku doręczenia podsumowania warunków umownych na trwałym nośniku, obowiązkiem doręczenia podsumowania w formie dokumentowej, zwracamy uwagę, że zaproponowana zmiana wprowadza dodatkowe wątpliwości związane zarówno z przekazywaniem podsumowania dla klientów zawierających umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej w systemie abonamentowym jak i przedpłaconym. W przypadku umów o świadczenie usług komunikacji elektronicznej w systemie abonamentowym projekt Pke przewiduje oprócz formy dokumentowej, możliwość zawarcia umowy w formie pisemnej oraz elektronicznej. Z uwagi na to, że w uzasadnieniu do projektu ustawy brak jest wyjaśnienia sposobu realizacji tego obowiązku, powstaje co najmniej wątpliwość czy przepis w takim brzmieniu nakłada obowiązek doręczania podsumowania zawsze w formie dokumentowej, bez względu na to czy umowa zawierania jest w formie pisemnej czy też elektronicznej. Powyższe wątpliwości są tym bardziej uzasadnione z uwagi na brzmienie art. 257 projektu ustawy, zgodnie z którym oświadczenia woli składane w formie dokumentowej powinny być doręczane na trwałym nośniku. W przypadku podsumowania realizacja obowiązku dostarczenia na trwałym nośniku będzie niemożliwa do zrealizowania w sytuacji gdy klient chce się zapoznać z warunkami proponowanymi w podsumowaniu ale nie decyduje się na podanie swoich danych i zawarcie umowy, np. na stronie internetowej.  Podobnie, w przypadku usług przedpłaconych dla których umowa zawierania jest przez włączenie się do sieci, powstaje uzasadniona wątpliwość w jaki sposób dla klienta zawierającego umowę poprzez włączenie się do sieci dostawy usług powinno wyglądać doręczenie podsumowania w formie dokumentowej. Izba zwraca uwagę, że realizacja tego obowiązku w formie dokumentowej może powodować, że doręczane w ten sposób informacje bardzo szybko mogą stać się nieaktualne, wprowadzając konsumenta w błąd i powodując składanie reklamacji.  W związku z powyższym, w celu usunięcia opisanych wątpliwości, postulujemy o zmianę art. 256 projektu ustawy poprzez dodanie nowego ust. 3 o treści:  *„W przypadku zawierania umowy o świadczenie usług przedpłaconych świadczonych w publicznej sieci telekomunikacyjnej dostawca usług udostępnia konsumentowi zwięzłe podsumowanie warunków umowy w postaci łatwego do pobrania dokumentu, ze wskazaniem jego źródła kierującego bezpośrednio do dokumentu, z pouczeniem o konieczności jego pobrania i utrwalenia w celu zachowania możliwości jego późniejszego odtworzenia w niezmienionej postaci, do celów dowodowych”.* Tym samym obecny ust. 3 stanie się ustępem 4.  Projektodawca powinien także uwzględnić, że w chwili obecnej w obrocie, w szczególności w punktach sprzedaży dystrybutorów i podmiotów zaopatrujących się u dystrybutorów, znajdują się oferowane do nabycia przez klientów setki tysięcy, jeśli nie miliony, zestawów startowych. W przypadku takich zestawów startowych, nie jest już możliwe załączenie do nich podsumowania umowy w wersji papierowej z uwagi na to, że nie są już własnością dostawcy, a także na obiektywne trudności w ustaleniu miejsca sprzedaży konkretnego, każdego z milionów zestawów startowych.  Kilkuletni „okres ważności” tych zestawów startowych sprawia, że zawarcie umowy z wykorzystaniem takiego startera (polegające na włączeniu się do sieci) będzie możliwe nawet długi czas po wejściu w życie projektowanych przepisów.  W związku z powyższym, w przypadku nie uwzględnienia propozycji dodania w art. 256 ust. 3 w powyżej zaproponowanym brzmieniu, konieczne jest przygotowanie odpowiednich przepisów przejściowych zgodnie z którymi na przykład w przyjętym okresie przejściowym (uwzględniającym szacowany czas sprzedaży starterów już znajdujących się w sprzedaży) obowiązek dostarczania podsumowania warunków umowy oraz informacji przed umownych realizowany byłby poprzez publikację tych informacji na stronie internetowej dostawcy usług, ale bez konieczności wprowadzania zmian w przekazanych już do sprzedaży starterach. | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 102 EKŁE stanowi, że warunki przedumowne i zwięzłe podsumowanie warunków umowy powinno zostać wydane konsumentowi „zanim zostanie on związany umową”.  Zwrot „najpóźniej w chwili wyrażanie przez konsumenta woli związania się umową” został zaczerpnięty przez Izbę zapewne z art. 8 upk.  Z komentarza do upk wynika, że przepis ten został źle implementowany do krajowego porządku prawnego: „Jednak zgodnie z art. 5 ust. 1 dyrektywy 2011/83/UE przekazanie informacji powinno nastąpić zanim konsument zostanie związany umową. Konieczność przekazania informacji w czasie poprzedzającym związanie konsumenta umową potwierdza motyw 34 preambuły dyrektywy 2011/83/UE. Obowiązek przekazania konsumentowi informacji z odpowiednim wyprzedzeniem jest przewidziany także w innych aktach prawa UE z dziedziny ochrony konsumentów, w szczególności w dyrektywie 2008/48/WE. Przepis art. 5 ust. 1 akapit pierwszy dyrektywy 2008/48/WE wymaga, aby informacje zostały dostarczone w stosownym czasie przed związaniem się konsumenta umową o kredyt lub ofertą kredytu. Należy uznać, że dopuszczenie, zgodnie z brzmieniem art. 8 PrKonsU, przekazania konsumentowi stosownych informacji dopiero (verba legis: najpóźniej) w momencie wyrażenia przez niego woli związania się umową nie odpowiada wymogom art. 5 ust. 1 dyrektywy 2011/83/UE.”  Należy przy tym wskazać, że stosując taki zapis uwzględniono uwagę KIGEIT z prekonsultacji: „Art. 241 ust. 1 PKE przewiduje, że niezbędne informacje mają zostać udzielone konsumentowi „najpóźniej w chwili wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową”. KIGEiT proponuje posłużenie się zwrotem „zanim konsument zostanie związany umową lub odnośną ofertą”, zgodnie z literalnym brzmieniem art. 102 ust. 1 EKŁE.  Zdaniem Izby obecnie proponowany zapis powinien być utożsamiany z chwilą złożenia oświadczenia o zawarciu umowy. Jest on jednak na tyle niejasny, że może budzić wątpliwości interpretacyjne w praktyce – a podkreślić należy, że o prawidłowej implementacji dyrektywy decyduje nie tylko należyta transpozycja, ale też prawidłowe stosowanie przepisów.  Zaproponowane brzmienie jest przy tym zgodne z art. 5 ust. 1 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów, których transpozycją są art. 8 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o prawach konsumenta.  Alternatywnie Izba proponuje posłużeniem się sformułowaniem „przed zawarciem umowy”, które pojawia się w art. 242 ust. 1 PKE.  **Uwaga nieuwzględniona**  Wprowadzono zmianę zgodnie z którą zwięzłe podsumowanie warunków umowy doręczane powinno być na trwałym nośniku.  Uwzględnienie propozycji izby oznaczałoby, że dostawca usług będzie mógł przekazać ww. potwierdzenie np. w formie linku do strony internetowej, nad której treścią sprawuje kontrolę. Rozwiązanie to należy ocenić jako niekorzystne dla konsumentów i nierealizujące celów przyświecających ustawodawcy unijnemu. Celem art. 102 ust. 3 EKŁE oraz rozporządzenia 2019/2243, odnoszącego się do formularza zawierającego podsumowanie warunków umowy, jest zapewnienie możliwości zapoznania się przez konsumenta z najważniejszymi warunkami zawieranej umowy. Podsumowanie warunków umowy musi skupiać się na kluczowych informacjach, których konsument potrzebuje, aby porównać oferty i podjąć świadomą decyzję (por. art. 2 ust. 4 rozporządzenia 2019/2243). Istotne znaczenie podsumowania podkreśla ponadto instytucja zawieszenia skuteczności zawarcia umowy w sytuacji, gdy przedstawienie podsumowania warunków przed zawarciem umowy nie jest możliwe z uwagi na obiektywne powody techniczne (EKŁE - art. 102 ust. 3 *in fine*). Z kolei motywy rozporządzenia (por. motyw 2, motyw 6) wskazują na konieczność przekazywania podsumowania warunków umowy w części sytuacji nie tylko na trwałym nośniku, lecz wręcz w formie pisemnej. |
| 514 | Art. 255 ust. 2 | PIKE | | Art. 255 ust. 2 - wprowadzenie  *Informacje przedumowne w szczególności określają:*  Izba wnosi o wskazanie, że katalog informacji przedumownych ma charakter otwarty, tak aby można było zawrzeć w nich także inne informacje, dostosowane do profilu działalności dostawcy. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zakres informacji przedumownych wynika z EKŁE. Informacje dodatkowe dostawca może zamieścić zgodnie z art. 252 w umowie. |
| 515 | Art. 255 ust. 2 pkt 4 | PIKE | | *wysokość odszkodowania oraz zasady i termin jego wypłaty, w szczególności w przypadku gdy nie został osiągnięty określony w umowie poziom jakości świadczonej usługi ~~lub jeżeli dostawca usług komunikacji elektronicznej nie zareaguje odpowiednio na naruszenie bezpieczeństwa, zagrożenie lub lukę w systemie bezpieczeństwa~~;*  Izba wnioskuje o usunięcie z przepisu obowiązku określania w umowach odszkodowań za naruszenie bezpieczeństwa sieci. Obowiązek taki jest nadmiarowy i zbędny. Skutki naruszenia reguł bezpieczeństwa mogą bowiem mieścić się w szerokim spektrum, od błahych (wyciek niewrażliwych, często publicznie dostępnych gdzie indziej danych) do bardzo poważnych (ujawnienie informacji o treściach komunikatów lub bilingów). W pierwszym przypadku odszkodowania umowne będą prowadziły do nadmiernego wzbogacenia abonentów, w drugim natomiast pełna rekompensata może wymagać dochodzenia roszczeń na zasadach ogólnych. Z tego względu, wprowadzony obowiązek nie ma racji bytu, a kwestie odszkodowań winny być regulowane przepisami ogólnymi. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy wskazać, że kwestionowany przez Izbę fragment został uwzględniony na skutek uwagi MSUE zgłoszonej w prekonsultacjach „Przepis ten stanowi implementację załącznika VIII A pkt. 4, który obok konieczności wskazania informacji o rekompensacie za brak osiągnięcia określonej jakości usług, wskazuje również na konieczność przekazania informacji o rekompensacie za brak odpowiedniej reakcji na naruszenie bezpieczeństwa, zagrożenie lub lukę w systemie bezpieczeństwa. Projektowany przepis należy zatem uzupełnić o konieczność przekazania konsumentowi informacji również w tym zakresie. |
| 516 | Art. 255-256 | Lewiatan | | KL stoi na stanowisku, że należy zrównać moment doręczenia obu dokumentów oraz jednocześnie przesunąć moment ich doręczenia na „najpóźniej w chwili wyrażenia woli związania się umową”, wzorem postanowień ustawy o prawach konsumenta.  ***Art. 255.*** *1.* ***Najpóźniej w chwili wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową*** *~~Przed zawarciem z konsumentem umowy~~ o świadczenie usług komunikacji elektronicznej, innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, dostawca usług komunikacji elektronicznej doręcza konsumentowi, na trwałym nośniku informacje przedumowne zawarte w jednym dokumencie.*  ***Art. 256.*** *1. Dostawca usług komunikacji elektronicznej* ***najpóźniej w chwili wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową*** *~~przed zawarciem umowy~~ o świadczenie usług komunikacji elektronicznej innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, bezpłatnie doręcza konsumentowi w formie dokumentowej zwięzłe podsumowanie warunków umowy.*  KL wskazuje, że zmiana określenia „trwały nośnik” na „formę dokumentową” nie zmienia właściwie nic, co potwierdza EKŁE, który nie wymaga, by podsumowanie umowy było dostarczone na trwałym nośniku, bądź też w formie dokumentowej.  Co więcej, stosowanie formy dokumentowej może powodować, w przypadku usług przedpłacony, że doręczane informacje staną się nieaktualne, wprowadzą konsumenta w błąd i powodują składanie reklamacji.  Realizacja tego obowiązku nie jest możliwa także ze względów logistycznych oraz właścicielskich – w większości przypadków pakiety startowe prepaid, które są już na rynku u partnerów handlowych – dystrybutorów, stąd dostawca usług nie może domagać się ich zwrotu.  Wskazujemy, że doręczanie zwięzłego podsumowania umowy w usługach przedpłaconych powinno następować **w formie właściwej dla udzielania abonentowi informacji przedumownych.**  W związku z powyższym, w celu usunięcia opisanych wątpliwości, **postulujemy o zmianę art. 256 projektu ustawy poprzez dodanie nowego ust. 2 o treści:**  *„W przypadku zawierania umowy o świadczenie usług przedpłaconych świadczonych w publicznej sieci telekomunikacyjnej dostawca usług udostępnia konsumentowi zwięzłe podsumowanie warunków umowy w postaci łatwego do pobrania dokumentu, ze wskazaniem jego źródła kierującego bezpośrednio do dokumentu, z pouczeniem o konieczności jego pobrania i utrwalenia w celu zachowania możliwości jego późniejszego odtworzenia w niezmienionej postaci, do celów dowodowych”.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 102 EKŁE stanowi, że warunki przedumowne i zwięzłe podsumowanie umowy powinno zostać wydane konsumentowi „zanim zostanie on związany umową”.  Zwrot „najpóźniej w chwili wyrażanie przez konsumenta woli związania się umową” został zaczerpnięty przez Izbę zapewne z art. 8 upk.  Z komentarza do upk wynika, że przepis ten został źle implementowany. Należy przy tym wskazać, że stosując taki zapis projektodawca uwzględnił uwagę KIGEIT z prekonsultacji.  **Uwaga nieuwzględniona**  UOKIK w prekonsultacjach wskazał, że: „art. 241 ust. 7 projektu przewiduje wyjątek od obowiązku doręczenia informacji przedkontraktowych na trwałym nośniku dla umów o świadczenie usług przedpłaconych. Ww. wyjątek jest jednak niezgodny z EKŁE. Art. 102 ust. 1 zd. 2 EKŁE wprowadza bowiem jedynie wyjątek dla „wypadków, gdy przekazanie informacji na trwałym nośniku nie jest możliwe”. Wymóg ten w odniesieniu do ww. umów nie jest spełniony.  Jednocześnie Rozporządzenie Wykonawcze Komisji (UE) 2019/2243 z dnia 17 grudnia 2019 r. ustanawiające formularz zawierający podsumowanie warunków umowy, który ma być używany przez dostawców publicznie dostępnych usług łączności elektronicznej (również na etapie przedkontraktowym, jak w przypadku ww. informacji), także wskazuje, że wymóg potwierdzenia na trwałym nośniku określonych informacji jest możliwy do spełnienia (choć utrudniony) w przypadku usług typu pre-paid. KE uwzględnia ograniczenia związane z dystrybucją ww. usług, do czego odnosi się w motywie 6 ww. rozporządzenia, zwracając uwagę na to, że usługi przedpłacone sprzedawane są głównie w punktach sprzedaży detalicznej i mogą wymagać zmniejszenia wielkości tekstu podsumowania warunków umowy, gdy jest to uzasadnione, np. w celu dopasowania tekstu do wielkości opakowania lub urządzenia. Rozporządzenie nie wskazuje jednak na możliwość nieprzekazania ww. informacji na trwałym nośniku.” Wprowadzono zmianę wskazującą, że zwięzłe podsumowanie warunków umowy doręczane jest na trwałym nośniku. |
| 517 | Art. 256 | BCC | | **Postulat:** umożliwienie doręczania formularza zawierającego zwięzłe podsumowanie umowy w usługach przedpłaconych w takiej samej formie, w jakie przekazywane są informacje przedumowne w usługach przedpłaconych.  Przepis przewiduje doręczanie konsumentowi jeszcze przed zawarciem umowy formularza podsumowania umowy, zawierającego najważniejsze, kluczowe informacje, takie jak cena, prędkość dostępu do internetu, czy też czas trwania umowy. Informacje te muszą zostać doręczone konsumentowi w formie dokumentowej. Należy zaznaczyć, że idea dostarczania takich informacji jest trafiona, o tyle sposób, w jaki formularz ten ma docierać do abonentów usług przedpłaconych zdaje się być niemożliwy do realizacji. Jest całkowicie zrozumiałe i wykonalne doręczanie zwięzłego podsumowania umowy abonentom ofert na abonament – dostawca usług może je dostarczyć mailem lub w formie papierowej, natomiast w przypadku usług prepaid dostawca usług nie posiada i nie może żądać od abonenta podania takich danych, a dostarczenie formularza A4 do startera, który już funkcjonuje w aktywnej sprzedaży wydaje się rozwiązaniem nierealnym, przede wszystkim z punktu widzenia organizacyjnego. Jednocześnie ustawodawca dopuścił możliwość przesyłania tzw. informacji przedumownych w formie łatwych do pobrania plików, ze wskazaniem źródła bezpośrednio kierującego do tego dokumentu. Z racji tego, że formularz stanowi wyciąg z tych informacji przedumownych, to bez szkody dla konsumenta, powinien on mieć dostęp do tego formularza również w ten sam sposób, w jaki zostaną mu doręczone informacje przedumowne. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazany przez BCC problem powinno rozwiązać odpowiednio długie *vacatio legis* i przepis przejściowy.  Jak wskazano w stanowisku do ww uwagi Lewiatana, UOKIK jest przeciwny wprowadzeniu wyjątku dla usług przedpłaconych już przy doręczaniu warunków przedumownych. W związku z tym propozycja Izby tym bardziej nie znajdzie akceptacji zarówno projektodawcy jak i UOKiK przy zwięzłym podsumowaniu warunków umowy: „KE uwzględnia ograniczenia związane z dystrybucją usług prepaid, do czego odnosi się w motywie 6 ww. rozporządzenia, zwracając uwagę na to, że usługi przedpłacone sprzedawane są głównie w punktach sprzedaży detalicznej i mogą wymagać zmniejszenia wielkości tekstu podsumowania warunków umowy, gdy jest to uzasadnione, np. w celu dopasowania tekstu do wielkości opakowania lub urządzenia.”  Wprowadzono zmianę wskazującą, że zwięzłe podsumowanie warunków umowy doręczane jest na trwałym nośniku. |
| 518 | Art. 256 ust. 1 | PIKE | | Art. 256 ust. 1  Dostawca usług komunikacji elektronicznej przed zawarciem umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, bezpłatnie doręcza konsumentowi ~~w formie~~ ~~dokumentowej~~ zwięzłe podsumowanie warunków umowy.  PIKE wskazuje, że wprowadzenie formy dokumentowej zamiast trwałego nośnika, nie jest zasadne. Po pierwsze, dyrektywa EKŁE nie przewiduje żadnej szczególnej formy dla podsumowania. Po drugie, wprowadzenie formy dokumentowej uregulowanej w art. 77[2] KC, przy uwzględnieniu wymogów tam wskazanych, może wyeliminować możliwość automatycznego generowania podsumowań on-line (przeciwko uznaniu takiego dokumentu za formę dokumentową może przemawiać brak wskazania osoby składającej oświadczenie). Zauważyć należy, że celem podsumowania jest nie tylko podsumowanie umowy, ale też umożliwienie porównania ofert przed jej zawarciem. Wymóg konkretnej formy powinien wchodzić zatem w grę tylko wtedy, gdy umowa jest zawierana (wówczas obowiązuje wymóg formy pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej dla wszystkich elementów tej umowy). | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wprowadzono zmianę wskazującą, że zwięzłe podsumowanie warunków umowy doręczane jest na trwałym nośniku bez odwołania do formy dokumentowej. |
| 519 | Art. 256 ust. 2 | PIIT | | Izba zwraca uwagę, że doprecyzowania, a przynajmniej wyjaśnienia w uzasadnieniu do projektu ustawy, wymaga również, co należy rozumieć przez zawarte w przepisie sformułowanie „obiektywne powody techniczne”. Brak jednoznacznych wytycznych w tym zakresie oznacza stan niepewności regulacyjnej i potencjalnie niewłaściwe zastosowanie powyższych regulacji przez dostawców usług.  Ściśle z przesłanką obiektywnych powodów technicznych wiąże się kwestia potwierdzania przez abonenta zwięzłego podsumowania warunków, jako momentu, od którego zależy potwierdzenie umowy i możliwość świadczenia usług. Izba wskazuje tutaj na zagadnienie funkcjonowania phishingu SMS-owego w kontekście bezpieczeństwa komunikacji z klientem. Phishing jest zjawiskiem niezależny od dostawców usług telekomunikacyjnych, w ramach którego nadawca wiadomości podszywa się pod znany podmiot i próbuje doprowadzić odbiorcę do określonego działania, np. kliknięcia w zainfekowany link do strony internetowej. Z tego względu Izba widzi zagrożenie dla oświadczeń składanych przez konsumentów o zawarciu umowy, które będzie wysyłane przez konsumenta po otrzymaniu podsumowania. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Przykłady sytuacji, które mogą być kwalifikowane jako obiektywne powody techniczne zostały wskazane w uzasadnieniu. Jednocześnie nie jest możliwe ani zasadne wskazanie w przepisie wyczerpującego katalogu przypadków, które mogą być kwalifikowane jako “obiektywne powody techniczne”. |
| 520 | Art. 257 | PIKE | | W przypadku, gdy oświadczenia woli składane są w formie dokumentowej, dostawca usług komunikacji elektronicznej utrwala i doręcza abonentowi treść zaproponowanych i uzgodnionych warunków umowy oraz odbiera lub utrwala i potwierdza odebranie oświadczenia abonenta o związaniu się tymi warunkami na trwałym nośniku.  Proponowana zmiana ma na celu usunięcie wątpliwości interpretacyjnych wynikających z obecnego tekstu projektu. Zauważyć należy, że dostawca częstokroć nie może przekazać oświadczenia abonenta na trwałym nośniku. W celu ochrony interesów abonenta zasadne jest, aby dostawca zobowiązany był takie oświadczenie utrwalić na trwałym nośniku (np. nagrywając rozmowę podczas której doszło do ustaleń) lub odebrać na trwałym nośniku (np. wymagając przesłania przez abonenta oświadczenia za pomocą poczty elektronicznej). Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku oświadczeń składanych za pośrednictwem systemu informatycznego – dostawca może zapisać dane informatyczne świadczące o złożeniu oświadczenia oraz przesłać abonentowi potwierdzenie. Samo jednak oświadczenie nie może być przesłane abonentowi. Powyższe powoduje, że redakcja przepisu powinna zostać poprawiona w zaproponowany sposób. | **Uwaga niejasna**  Brak propozycji przepisu. |
| 521 | Art. 257 | KIGEiT | | Przepis art. 257 PKE powinien zostać usunięty lub istotnie zmieniony. Jego pierwsza część, mówiąca o utrwaleniu i dostarczeniu proponowanych i uzgodnionych warunków umowy dubluje wynikające z EKŁE obowiązki.  Obowiązek mówiący o konieczności utrwalenia i dostarczenia treści oświadczenia abonenta jest sprzeczny z dyrektywą 2011/83/WE w zakresie, w którym dotyczy umów zawieranych na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa. Trzeba pamiętać, że umowa w formie dokumentowej może być również umową zawieraną w formie rozmowy telefonicznej, a dyrektywa (i w ślad za nią art. 20 ustawy o prawach konsumenta) w sposób precyzyjny i wyczerpujący reguluje obowiązki przedsiębiorcy z tym związane.  Sformułowanie mówiące o utrwalaniu oświadczenia abonenta może też budzić wątpliwości interpretacyjne. Utrwaleniem oświadczenia abonenta będzie potwierdzenie zawarcia umowy wysłane na adres e-mail, ponieważ nie jest konieczne utrwalenie samego oświadczenia w formie, w której zostało ono złożone. W przypadku zawarcia umowy np. poprzez kliknięcie „przycisku” na stronie internetowej lub w aplikacji mobilnej oświadczeniem abonenta jest „kliknięcie”, które jest zapisywane w systemach jako pewien zapis informatyczny. Sam system informatyczny nie jest przy tym trwałym nośnikiem, a udostępnienie tego zapisu informatycznego konsumentowi byłoby bezcelowe, ponieważ nie byłoby dla niego zrozumiałe (powstaje pytanie w jakiej formie mogłoby zostać dokonane i czy taki zapis informatyczny ma rację bytu poza systemem informatycznym – wydaje się, że odpowiedź jest przecząca). KIGEiT ma jednak świadomość, że problematyka związana z trwałym nośnikiem jest skomplikowana i zastosowania zastosowanej wyżej interpretacji może być problematyczne w praktyce stosowania prawa.  Mając w pamięci, że w toku rozmów w ramach prac nad tym przepisem okazało się, że w praktyce celem jego wprowadzenia było uregulowanie umów zawieranych w formie dokumentowej w lokalu przedsiębiorcy (np. na tablecie), postulujemy jego doprecyzowanie jak poniżej – **proponowana zmiana:**  ***Art. 257. W przypadku, gdy umowa jest zawierana w formie dokumentowej w lokalu przedsiębiorcy, dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej dostarcza abonentowi treść uzgodnionych warunków umowy na trwałym nośniku.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  W prekonsultacjach FK wnosiła o utrzymanie przepisu w obecnym brzmieniu.  Izba proponuje nadmierne zawężenie przepisu wyłącznie do sytuacji zawierania umowy w formie dokumentowej. Celem przepisu jest zabezpieczenie interesów abonentów nie tylko w sytuacji zawierania umowy, ale również w innych kiedy składane są oświadczenia woli w formie dokumentowej. |
| 522 | Art. 258 | KIGEiT  PIIT | | Wymóg przekazywania klientom będącym mikro i małymi przedsiębiorcami oraz organizacjami non-profit informacji przedumownych powinien dotyczyć jedynie umów zawieranych na przygotowanych przez dostawcę usług ofertach z warunkami promocyjnymi, które nie podlegają negocjacjom (wzorce umowne, umowy adhezyjne). W przypadku umów z negocjowanymi warunkami proces negocjacji poprzedzający zawarcie umowy trwa znacznie dłużej, a indywidualnie wynegocjowane warunki są zawarte w umowie zawieranej przez dostawcę usług i klienta, która jest weryfikowana przez każdą ze stron przed jej zawarciem. Klient biznesowy świadomie podpisuje umowę z wynegocjowanymi indywidualnie warunkami. Dostawca usług nie jest w stanie przygotować dla tak złożonych ofert negocjowalnych informacji przedumownych dla każdego klienta osobno.  Mając na względzie treść wyżej powołanych przepisów, mogą pojawić się wątpliwości odnoście właściwej interpretacji i stosowania art. 258 PKE w sytuacji, gdy osoba fizyczna prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą i posiadająca status mikro- lub małego przedsiębiorcy złoży oświadczenia o wyrażeniu zgody na niestosowanie wobec niej przepisów dotyczących konsumentów tj. art. 252, art. 255-256, art. 265 ust. 1 i 3 oraz art. 277 PKE, w szczególności obejmującej wyłączenie uprawnienia określonego w art. 255 ust. 6 pkt 2 PKE. Wątpliwość ta będzie dotyczyła zachowania przez taki podmiot prawa do odstąpienia od umowy wynikającego z art. 38a ustawy o prawach konsumenta i konieczności zawarcia w umowie o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawieranej z takim podmiotem postanowienia określającego przedmiotowe prawo. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowane przepisy nie ograniczają możliwości indywidualnego negocjowania umów poprzez oświadczenie o niekorzystaniu przez dany podmiot z przepisów konsumenckich. Wówczas stosuje się art. 259 o umowie z przedsiębiorcami, nie zaś przepisy o obligatoryjnych elementach umowy zawieranej z konsumentem (art. 252, 253, 254). |
| 523 | Art. 258 | PIKE | | *Przepisy z art. 252, art. 255 ust. 1-5 oraz ust. 7 i 8, art. 256, art. 265, art. 269 ust. 1 i 3 oraz art. 277 stosuje się odpowiednio do użytkowników końcowych będących mikroprzedsiębiorcami, małymi przedsiębiorcami lub organizacjami pozarządowymi w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2019 r. poz. 688), chyba, że wyrazili zgodę na to, że przepisy te nie będą miały do nich zastosowania. O zastosowaniu powyższych przepisów decyduje status użytkownika w momencie zawarcia umowy. Uzyskanie statusu mikroprzedsiębiorcy, małego przedsiębiorcy lub organizacji pozarządowej w toku trwania umowy, w tym w wyniku następstwa prawnego lub zmiany formy prawnej, nie powoduje po stronie dostawcy obowiązku zmiany umowy*.  Izba zwraca uwagę, że status mikro lub małego przedsiębiorcy może być zmienny w czasie, gdyż zależy on od zmiennych parametrów (zatrudnienie oraz obrót). To powoduje konieczność doprecyzowania, że decydujący jest stan na moment zawarcia umowy.  Co więcej Izba zwraca uwagę na wyłączenie odpowiedniego stosowania art. 255 ust. 6, który stanowi odesłanie do art. 8 i 12 ustawy o prawach konsumenta. Tak szerokie sięganie do regulacji konsumenckiej nie przystaje bowiem do regulacji przedsiębiorców. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy wskazać, że w tym zakresie EKŁE nie robi wyjątku. Art. 102 ust. 1 EŁE stanowi, że częścią warunków przedumownych są informacje z dyrektywy konsumenckiej, a następnie w ust. 2 wskazuje, że informacje z ust. 1 przekazuje się również mikroprzedsiębiorcom, małym przedsiębiorcom lub organizacjom pozarządowym. |
| 524 | Art. 258 | PIIT | | Treść art. 258 PKE może budzić wątpliwości odnośnie jego właściwego stosowania do osób fizycznych prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą, które jednocześnie posiadają status mikroprzedsiębiorcy lub małego przedsiębiorcy. Zgodnie bowiem z art. 258 podmiot taki może złożyć oświadczenia, w którym wyraża zgodę na to, aby przepisy odnoszące się do konsumentów tj. art. 252, art. 255-256, art. 265 ust. 1 i 3 oraz art. 277 PKE nie znajdowały do niego zastosowania. Jednocześnie zgodnie z art. 38a ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2019, poz. 134, z późn. zm.), który został dodany przez art. 86 ustawy z 31.7.2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (Dz.U. z 2019 r. [poz. 1495](https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mfrxilrtg4ytgojwga2taltqmfyc4njqge3demjrha) ze zm.) przyznaje osobie fizycznej zawierającej umowę bezpośrednio związaną z jej działalnością gospodarczą (a więc również mogącej posiadać status mikro- lub małego przedsiębiorcy) prawo do odstąpienia do umowy zawartej na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa. | **Uwaga nieuwzględniona**  Izba w uwadze nie wskazuje kierunku zmian.  W ocenie projektodawcy przepisy projektu Pke i upk nie pozostają ze sobą w sprzeczności i wzajemnie się nie wykluczają w zakresie możliwości odstąpienia od umowy zawieranej na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa. Projekt Pke nie reguluje kwestii odstąpienia od umowy dlatego też na mocy art. 258 nie można wyłączyć stosowania tego uprawnienia. |
| 525 | Art. 258 | KIKE | | Zgodnie z omawianą regulacją, w stosunku do mikro i małych przedsiębiorców oraz organizacji pożytku publicznego, stosuje się część przepisów dotyczących konsumentów, tj. art. art. 252, art. 255-256, art. 265, art. 269 ust. 1 i 3 oraz art. 277 PKE.  Należy zauważyć, że nawet mikro i mali przedsiębiorcy są – w świetle przepisów prawa – profesjonalistami, którzy muszą podejmować działania z należytą starannością, z uwzględnieniem zawodowego charakteru tej działalności. Muszą więc oni szczególnie zwracać uwagę na odpowiednie kształtowanie stosunków prawnych.  Również organizacje pożytku publicznego charakteryzują się profesjonalnym sposobem prowadzenia działalności – z tą różnicą, że nie działają one w celu osiągnięcia zysku.  Przedsiębiorcy – w celu właściwej realizacji nałożonych na nich obowiązków oraz w celu maksymalizacji zysków – opracowują często długoletnie strategie, pozwalające im na osiągnięcie pożądanych rezultatów.  Tym samym wydaje się, że narzucanie profesjonalistom, aby maksymalny okres obowiązywania umowy był ograniczony do 24 miesięcy, jest niecelowe i może negatywnie wpłynąć na ograniczenie swobody gospodarczej przedsiębiorcy.  W ocenie KIKE, zasadne byłoby więc usunięcie z katalogu przepisów wskazanego w art. 258 PKE przepisu art. 265 PKE, wprowadzającego obowiązek zawierania z konsumentem umów na czas nie dłuższy niż 24 miesiące.  Niezależnie od powyższego, Izba wskazuje, że w przypadku braku uwzględnienia jej postulatu co do wykreślenia z art. 258 PKE odesłania do art. 265 PKE, nie ma potrzeby określania, że wobec podmiotów określonych w art. 258 PKE zastosowanie ma art. 265 ust. 2 PKE, skoro zgodnie z jego treścią zapewnienie zawarcia umowy na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy ma dotyczyć wszystkich użytkowników końcowych.  KIKE proponuje więc nadanie **art. 258 PKE** brzmienia:  *Art. 258. Przepisy z art. 252, art. 255-256, ~~art. 265,~~ art. 269 ust. 1 i 3 oraz art. 277 stosuje się odpowiednio do użytkowników końcowych będących mikroprzedsiębiorcami, małymi przedsiębiorcami lub organizacjami pozarządowymi w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2019 r. poz. 688), chyba, że wyrazili zgodę na to, że przepisy te nie będą miały do nich zastosowania.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 105 ust. 1 EKŁE stanowi, że umowy zawierane z konsumentami nie mogą być zawierane na czas dłuższy niż 24 miesiące. Natomiast ust. 2 stanowi, że ust. 1 stosuje się do mikroprzedsiębiorców, małych przedsiębiorców i organizacji pozarządowych chyba, że podmioty te wyraźnie zgodziły się by przepisy konsumenckie nie miały do nich zastosowania.  **Uwaga uwzględniona** |
| 526 | Art. 259 | PIKE | | PIKE zwraca uwagę na brak zasadności przedmiotowej regulacji. Określa ona wymogi co do treści umowy z użytkownikami innymi niż konsumenci oraz biznes konsumencki (mikro i mali przedsiębiorcy oraz organizacje pozarządowe). W praktyce zatem, przepis dotyczy bardzo dużych przedsiębiorców (co najmniej 250 etatów oraz co najmniej 50 mln obrotu). Są to podmioty posiadające obsługę prawną, negocjujące indywidualne warunki umów oraz podmioty, z którymi współpraca jest pożądana i negocjowana na zasadach „równości” stron. Określanie w przypadku tych podmiotów obligatoryjnych elementów umowy nie jest potrzebne. Umowy z takimi podmiotami mogą zostać zupełnie zderegulowane i poddane reżimowi KC.  Należy zwrócić też uwagę, że wspomniana regulacja nie jest wymagana przez EKŁE. Art. 102 określa bowiem jedynie wymogi względem umów konsumenckich i biznesu konsumenckiego. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis będzie dotyczył nie tylko bardzo dużych podmiotów, ale również mikroprzedsiębiorców, małych przedsiębiorców oraz organizacji non profit, którzy złożyli oświadczenie o niestosowaniu do nich przepisów konsumenckich.  W ocenie projektodawcy powinien istnieć katalog podstawowych informacji, które należy zawrzeć w umowie niezależnie od tego z jakim podmiotem umowa jest zawierana. Należy podkreślić, że na mocy obowiązującego Prawa telekomunikacyjnego minimalny katalog elementów umownych dotyczy wszystkich umów bez względu na kategorię podmiotów, które są stroną umowy. |
| 527 | Art. 259 | PIIT | | Postulujemy o zmianę art. 259 poprzez dodanie ust. 2 w art. 259 o treści:  *„2. Przepisów art. 257, art. 260, art. 264, 266-268, art. 298- 301, art. 308**nie stosuje się do użytkowników końcowych niebędących konsumentami, jeżeli warunki umowy ustalane są indywidualnie, w tym w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego.”*  Na wypadek nie uwzględnienia postulatu wskazanego w pkt I powyżej, postulujemy o zmianę art. 259 poprzez dodanie w art. 259 ust. 2 o treści:  *„2. Przepisów art. 257, art. 260, art. 264, art. 266-268, art.298- 301, art. 308 nie stosuje się do użytkowników końcowych, o których mowa w ust. 1.”*  **Specyfika Rynku B2B**   1. Przepisy art. 257, art. 260, art. 264 266-268, 298- 301, art. 308 mają funkcje ochronną, przy czym są kierowane do wszystkich abonentów, bez względu na ich status prawny. 2. Wskazane przepisy nie powinny mieć zastosowania do podmiotów niebędących konsumentami, którzy zawierają umowy na warunkach indywidulanie negocjowanych. Zastrzeżenia wymaga przy tym, że regulacja zawarta w art. 258 jest niewystarczająca, gdyż po pierwsze zawiera mechanizm zgody na brak zastosowania wobec takich podmiotów części przepisów kierowanych głownie do konsumentów. Ponadto, przepis ten nie uwzględnia specyfiki rynku umów indywidulanie negocjowanych. Cześć przepisów mających w założeniu funkcję ochronną lub informacyjną, jest kierowany obok konsumentów także do profesjonalnych uczestników rynku, ograniczając jednocześnie możliwości rozwoju oferty dla takich podmiotów. W Polsce bowiem istnieje wyodrębniony i ugruntowany segment klientów usług telekomunikacyjnych. Są to przedsiębiorcy oraz inne podmioty nie będące konsumentami, które dokonują zakupu towarów i usług od przedsiębiorców telekomunikacyjnych, jednakże podmioty te mają wpływ na niemal wszystkie elementy oferty, a tym samym na treść umowy (dalej „klienci B2B”). Klienci B2B to podmioty, wśród których są przedsiębiorcy prowadzący działalność o znaczących rozmiarach, najczęściej w formie spółek kapitałowych. Jednakże wśród takich pomiotów są także mali przedsiębiorcy oraz mikro przedsiębiorcy. W szczególności mali przedsiębiorcy oraz mikro przedsiębiorcy uczestniczą wspólnie w grupach zakupowych z większymi podmiotami (często stanowiąc grupy kapitałowe). Wskazane grupy zakupowe wspólnie negocjują z przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi umowy o znacznej wartości.   **Zamawiający w rozumieniu ustawy Prawo zamówień publicznych**   1. Wśród klientów B2B są także podmioty z tzw. sektora publicznego, w tym będące jednostkami administracji rządowej lub samorządowej. Stąd propozycja dotyczy objęcia dyspozycją projektowanego przepisu podmiotów, które spełniają łącznie dwa warunki: 2. posiadają statusu „nie konsumenta” 3. zawierają umowę z przedsiębiorcą telekomunikacyjnym na warunkach indywidualnie negocjowanych. 4. W tym miejscu należy wskazać, że klientami B2B są także zamawiający w rozumieniu dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1843) (dalej: „ustawa PZP”). Umowy zawierane w reżimie ustawy PZP są na tyle specyficzne, iż wskazane przepisy także nie mogą mieć do nich zastosowania. Należy wskazać, że treść umowy w sprawie zamówienia publicznego obejmująca usługę komunikacji elektronicznej jest opracowywana przez zmawiających w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (dalej „SIWZ”) (najczęściej postępowania w trybie przetargu nieograniczonego). Zamawiający bardzo często określa w SIWZ maksymalne ceny za poszczególne usługi, w tym określa maksymalne wartości lub przedziały opłat abonamentowych oraz szereg innych parametrów w tym okres obowiązywania umowy. Bez wątpienia ma zatem wpływ na warunki zawieranej umowy. 5. Zatem, zasadnym jest, aby umowy w sprawie zamówienia publicznego również z uwagi na charakter prawny były objęte wyłączeniem. 6. Wobec powyższego istnieją argumenty do uznania zamawiających jako użytkowników końcowych niebędących konsumentami, którzy zawierają umowę z przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, na warunkach indywidualnie negocjowanych. Jednocześnie nie można stanowczo stwierdzić, że umowa w sprawie zamówienia publicznego jest równoznaczna z „umową indywidualnie negocjowaną”. Zatem poddajemy pod rozwagę dalej idące sprecyzowanie polegające jednoznacznym wyłączeniu stosowania wskazanej grupy przepisów w stosunku do użytkowników końcowych będących zamawiającymi w rozumieniu ustawy PZP.   **Specyfika umów negocjowanych indywidulanie**   1. Klienci B2B to bardzo świadomi uczestnicy rynku, zaś usługi telekomunikacyjne nabywane przez te podmioty są bardzo często rozwiązaniem dedykowanym. Oferta przygotowywana dla klienta uwzględnia szereg parametrów zarówno dotyczących ceny jak i innych warunków, w szczególnościach jak czas obowiązywania umowy, zasady odpowiedzialności, zasady rozwiązywania umowy, termin rozpoczęcia świadczenie usług, poziom jakości usług. Rozwiązania telekomunikacyjne mogą składać się z wielu usług dostosowywanych indywidulanie według potrzeb klienta B2B. Klient B2B niejednokrotnie dysponuje własnymi projektami umów, które przewidują postanowienia uwzględniające potrzeby takiego klienta oraz chronią jego interesy. Zatem nie do pogodzenia jest transakcja w rynku B2B z wymogami co do treści umowy, obowiązków informacyjnych oraz obowiązków przedumownych. Co więcej niejednokrotnie dochodzi do sytuacji, że przedmiotem negocjacji są postanowienia, które wynikają lub są niejako powtórzeniem przepisów prawa telekomunikacyjnego, jednakże w ocenie klientów B2B są całkowicie zbędne. Szeroka ingerencja klientów B2B w treść umów z przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi przemawia za wyłączeniem wymogów dotyczących treści umów, a także obowiązków przedumownych. Podobnie ma się sytuacja z ograniczeniami odnoszącymi się do treści umowy, w szczególności wskazujemy na ograniczenie obowiązywania umowy do 24 miesięcy zawarte art. 265. Klienci B2B zwracając się o ofertę do przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, często wręcz wnioskują o wydłużenie okresu obowiązywania umowy do 36 miesięcy lub dłużej mając na celu m.in obniżenie opłat miesięcznych. 2. Mając na uwadze powyższe argumenty, brak jest uzasadnienia do objęcia klientów B2B regulacją dotycząca wysokości roszczenia wskazanej w art. 268. Z uwagi na fakt indywidulanego podejścia do kwestii warunków umowy, w szczególności mając na uwadze niejednokrotnie koszty inwestycyjne związane z posadowieniem urządzeń, brak jest uzasadnienia do ograniczenia odszkodowania odnosząc się jedynie do abonamentu oraz związanej nim ulgi. Nie można w tego typu projektach pomijać jednorazowych kosztów inwestycyjnych (np. kosztów budowy infrastruktury) które są przedmiotem oferty. Ograniczenie roszczenia jedynie do abonamentu (będącego jednym ze składników cenotwórczych) oraz udzielonej ulgi, jest nieuzasadnione i stanowi barierę w rozwoju skomplikowanych projektów telekomunikacyjnych. Co więcej, taka regulacja będzie ograniczać klientów B2B w ich dowolności dotyczącej możliwości rozliczenia tych projektów. Bez wątpienia przepisy mające na celu ochronę konsumentów oraz mniejszych klientów nie mogą jednocześnie stanowić przeszkody w otrzymaniu pożądanej przez klientów B2B oferty usług telekomunikacyjnych. 3. Wskazujemy, że zastosowanie przepisów skierowanych przede wszystkim do konsumentów wobec indywidulanie negocjowanych umów, jest niemożliwe lub stanowi zbytnie obciążenie zarówno dla przedsiębiorców jak i klientów B2B. W związku z faktem, że ceny usług są indywidulanie negocjowane, gdyż przede wszystkim zależą od indywidulanych wymagań klienta B2B, brak jest uzasadnienia do obejmowania klientów B2B następującymi regulacjami wprost odnoszących się **do cen lub warunków umowy:**  * art. 264 PKE – publikacja aktualnych informacji o ofercie, cenach, itd., w tym umożliwiających odczyt maszynowy; * art. 265 PKE – ograniczenia okresów obowiązywania umowy; * art.266 PKE – uprawnienie do wypowiedzenia umowy, przy automatycznym przedłużeniu obowiązek informowania abonenta o obowiązujących najkorzystniejszych pakietach taryfowych; * art. 268 PKE – określający wysokość roszczeń związanych z jednostronnym rozwiązaniem umowy; ograniczenia dotyczące odpowiedzialności za niewykonania lub nienależyte wykonanie usług komunikacji elektronicznej.   W art. 259 PKE odrębnie uregulowano kwestię wymogów treści umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawieranej z użytkownikami innymi niż wskazani w art. 252 i art. 258. Wskazany przepis oznacza, że istnieje odrębna grupa podmiotów sprowadzająca się zasadniczo do dużych przedsiębiorców oraz podmiotów z sektora publicznego, którzy nie wymaja tak szerokiej ochrony jak pozostali użytkownicy końcowi (tj. konsumenci, mikroprzedsiębiorcy, mali przedsiębiorcy oraz organizacje pozarządowe). Wskazana regulacji jest dalece niewystraczająca gdyż problem nie sprawdza się jedynie do odrębnego uregulowania treści umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej. Przepisy art. art. 257, art. 260, art. 264, art. 266-268, art.298- 301, art. 308 nie powinny mieć zastosowania do przedmiotowej grupy użytkowników końcowych gdyż jako podmioty profesjonale nie wymagają tak szerokiej ochrony. W szczególności zwracamy uwagę na art. 257 dotyczący obowiązku dostarczania na trwałym nośniku treści oświadczenia abonenta. Wskazany przepis nie powinien być stosowany do dużych podmiotów. Z tych samych przyczyn wymogi zawarte w art. 260 mające na celu wykonanie obowiązków informacyjnych dotyczących wypowiedzenia umowy w formie dokumentowej nie mogą mieć zastosowania do profesjonalnych uczestników rynku. Podmioty te nie są słabszą stroną umowy, gdyż na co dzień uczestniczą w obrocie gospodarczym, zatem wykonywanie obowiązków wobec takich podmiotów stanowi bez wątpienia nieuzasadnione obciążenie dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych.  Z uwagi na fakt indywidulanego podejścia do kwestii warunków umowy zawieranej z dużymi przedsiębiorcami, brak jest uzasadnienia do ograniczenia odszkodowania do połowy sumy opłat abonentowych (268 ust. 3 pkt 1). Ograniczenie roszczenia nieuzasadnione i stanowi barierę w rozwoju skomplikowanych projektów telekomunikacyjnych. Co więcej, taka regulacja będzie ograniczać klientów B2B w ich dowolności dotyczącej możliwości rozliczenia tych projektów. Bez wątpienia przepisy mające na celu ochronę konsumentów oraz mniejszych klientów nie mogą jednocześnie stanowić przeszkody w otrzymaniu pożądanej przez klientów B2B oferty usług telekomunikacyjnych. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Projektodawca zdecydował o uwzględnieniu uwagi w zakresie art. 264, 267 i 268. W odniesieniu do pozostałych artykułów należy wskazać, że z uwagi na ich cel – ochrona abonenta, zasadne jest ich stosowanie do wszystkich kategorii abonentów. |
| 528 | Art. 259 ust. 1 pkt 2 | KIKE | | Podobnie jak w przypadku art. 252 ust. 1 pkt 2 PKE, niecelowe jest nakładanie na przedsiębiorcę komunikacji elektronicznej obowiązku, aby wskazywał on *adres poczty elektronicznej oraz numer telefonu, pod którymi abonent może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej.*  Argumentacja w tym zakresie została przedstawiona przy okazji zgłaszania zastrzeżeń do art. 252 ust. 1 pkt 2 PKE – uwagi zgłoszone w tym zakresie pozostają aktualne także w przypadku art. 259 ust. 1 pkt 2 PKE.  Wydaje się również, że określenie w treści umowy części opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe, powinno następować jedynie wtedy, gdy taka ulga zostanie przez dostawcę usług udzielona. W ocenie KIKE, nie jest zasadne również, aby udzielenie ulgi związanej z przekazaniem telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, stanowiło zawsze część opłaty abonamentowej.  Wśród przedsiębiorców telekomunikacyjnych powszechna jest bowiem praktyka, zgodnie z którą na telekomunikacyjne urządzenie końcowe jest udzielana jednorazowa ulga. W efekcie, abonent płaci w zamian za przekazane mu urządzenie końcowe symboliczną kwotę przy zawarciu umowy np. 10 zł, natomiast wysokość ulgi jest określona na 250 zł. Kwoty te są ustalane w oparciu o koszt urządzenia końcowego. W ocenie Izby, nie ma żadnych przeciwskazań, aby ulgi związane z przekazaniem urządzenia końcowego nadal mogły być jednorazowe.  Izba wnosi więc o nadanie:   1. art. **259 ust. 1 pkt 2** **PKE** brzmienia:   *2) dane kontaktowe przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej, w tym adres poczty elektronicznej oraz numeru telefonu~~, pod którymi abonent może szybko i efektywnie kontaktować się z przedsiębiorcą komunikacji elektronicznej~~;*  art. **259 ust. 1 pkt 3** **PKE** brzmienia:  *3) świadczone usługi, ze wskazaniem elementów składających się na opłatę abonamentową, w tym część opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe bądź wysokość ulgi jednorazowej, jeżeli ulga ta zostanie udzielona;* | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Zdecydowano o usunięciu zastrzeżenia szybkiej i efektywnej możliwości kontaktu. Dodano możliwość wskazania przez dostawcę usług również adresu innego środka komunikacji elektronicznej.  W zakresie wykazywania wysokości przyznanej ulgi uwaga stała się w części bezprzedmiotowa w związku z rezygnacją z posługiwania się pojęciem ulgi w Pke. |
| 529 | Art. 260 | PIIT | | Zaproponowane brzmienie art. 260 projektu ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej, w sposób nieuzasadniony, z jednej strony ogranicza możliwość kontaktu jedynie do SMS-a lub rozmowy telefonicznej, wykluczając tym możliwość poinformowania abonenta przez dostawcę usług na podanego przez tego abonenta adres mailowy, z drugiej natomiast rozszerza w sposób niekontrolowany sposoby składania oświadczeń przez abonentów, co w konsekwencji oznaczać może wysyłanie wiadomość za pośrednictwem fanpage dostawcy usług w serwisie Facebook (w formie wiadomości, albo nawet wpisu na stronie głównej takiego fanpage), który nie jest dostosowany do tego rodzaju komunikacji z abonentem, w szczególności z uwagi na brak możliwości identyfikacji nadawcy wiadomości.  Jednocześnie zwracamy uwagę, że w przypadku złożenia przez konsumenta oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w formie dokumentowej w związku z żądaniem przeniesienia przydzielonego numeru, dostawca usług oprócz informacji, o których mowa w art. 260 ust. 2 i 3 projektu ustawy, zobowiązany jest do przekazywania abonentowi informacji dotyczących przebiegu procesu przenoszenia przydzielonego numeru szczegółowo określonych w rozporządzeniu określającym warunki korzystania z uprawnień w publicznych sieciach telekomunikacyjnych. W takich sytuacjach, gdy rozwiązanie umowy związane jest z przeniesieniem przydzielonego numeru, nieuzasadnione jest odrębne przekazywanie komunikacji dotyczącej wpływu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i złożonego wniosku o przeniesienie przydzielonego numeru.  Z uwagi na powyższe proponujemy następujące brzmienie art. 260:  *„Art. 260. 1.* *Jeżeli dostawca usług umożliwia zawarcie umowy w formie dokumentowej, jest obowiązany umożliwić jej rozwiązanie, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie, w formie dokumentowej, z wykorzystaniem adresu poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej, które zostały do tego celu wskazane przez dostawcę usług.*  *2. W przypadku złożenia przez konsumenta oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w formie dokumentowej dostawca usług niezwłocznie, lecz nie później niż w ciągu pięciu dni roboczych od chwili otrzymania tego oświadczenia, zawiadamia konsumenta o jego otrzymaniu przez wysłanie krótkiej wiadomości tekstowej (sms) na numer wskazany przez konsumenta do kontaktu, widniejący w umowie podlegającej wypowiedzeniu, lub wykonanie połączenia telefonicznego na numer wskazany przez konsumenta do kontaktu, widniejący w umowie podlegającej wypowiedzeniu lub wysłanie wiadomości na wskazany do kontaktu adres poczty elektronicznej.*  *3. Dostawca usług potwierdza konsumentowi na trwałym nośniku przyjęcie oświadczenia, o którym mowa w ust. 2, w terminie 14 dni od dnia złożenia tego oświadczenia wskazując umowę będącą przedmiotem wypowiedzenia, dzień otrzymania wypowiedzenia i dzień rozwiązania umowy.*  *4. W przypadku złożenia przez konsumenta oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w formie dokumentowej w związku z żądaniem przeniesienia przydzielonego numeru, obowiązki, o których mowa w ust. 2 i 3 powyżej, nie mają zastosowania.”.* | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Uwzględniono doprecyzowanie formy składania wypowiedzenia poprzez wskazanie, że może się to odbywać na adres e-mail wskazany w umowie lub dodatkowo za pomocą innych środków komunikacji elektronicznej wskazanych w umowie. Uwzględniono również postulat dotyczący wprowadzenia możliwości powiadamiania abonenta przez wysłanie wiadomości email.  Uwaga bezprzedmiotowa w zakresie dodania ust. 4, gdyż w dalszym ciągu obowiązują przepisy rozporządzenia o przenośności numeru z pełnomocnictwem. Jeśli abonent sam kontaktuje się z dostawcą i wypowiada umowę (niezależnie od formy) wówczas nie może dojść do przeniesienia.  Nie uwzględniono propozycji wydłużenia czasu na powiadomienia do 5 dni, gdyż istotą powiadomienia jest to, że ma dotrzeć do abonenta w krótkim czasie, pozwalającym mu skutecznie zareagować w wypadku, gdy doszło do nadużycia w postaci wypowiedzenia umowy przez podmiot nieuprawniony.  Wysłanie wiadomości SMS na numer stacjonarny nie może być uznane za skuteczne powiadomienie, gdyż nie każdy użytkownik wie w jaki sposób z taką wiadomością można się zapoznać. |
| 530 | Art. 260 ust. 1 | PIKE | | *Jeżeli dostawca usług komunikacji elektronicznej umożliwia zawarcie umowy o świadczenie usług łączności elektronicznej w formie dokumentowej jest obowiązany umożliwić jej rozwiązanie, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie, w formie dokumentowej.*  PIKE postuluje doprecyzowanie, że wymóg umożliwienia rozwiązania umowy w formie dokumentowej obejmuje umowy o świadczenie usług łączności elektronicznej.  Dodatkowo, postulujemy wskazanie w uzasadnieniu ustawy, że obowiązek powiadomienia abonenta o wypowiedzeniu dotyczy sytuacji, w której dochodzi do rozwiązania umowy z abonentem w zakresie usług komunikacji elektronicznej. Doprecyzowanie to ma na celu wyeliminowanie konieczności powiadamiania abonenta w przypadku składania przez niego dyspozycji włączania i wyłączania usług dodatkowych. W praktyce przedsiębiorców, obecnie często stosuje się metody włączania i wyłączania usług dodatkowych w sposób zdalny. Wymóg kontaktu z abonentem w każdym tego typu przypadku stanowiłby nieuzasadnione i nieproporcjonalne obciążenie dostawców oraz uciążliwość dla abonentów. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Zastrzec należy, że na gruncie Pke nie występuje pojęcie łączności elektronicznej, na które błędnie powołuje się Izba. |
| 531 | Art. 260 ust. 2 pkt 1 | PIKE | | *wysłanie krótkiej wiadomości tekstowej (sms) na numer ~~wskazany przez abonenta~~ do kontaktu w związku z umową podlegającą wypowiedzeniu, wskazany przez abonenta przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu~~, widniejący w umowie podlegającej wypowiedzeniu~~ – w przypadku abonenta, który wskazał numer niegeograficzny;*  Postulujemy, aby nie był to numer podany w umowie, gdyż klienci zmieniają numery do kontaktu w stosunku do tych podanych w umowie. Rozumiemy, że ma być to numer inny niż wskazany w samym wypowiedzeniu – aby uniknąć sytuacji wypowiedzeń przez osoby nieuprawnione. Stąd proponujemy, aby wymóg obejmował numer telefonu podany dostawcy wcześniej niż w oświadczeniu o wypowiedzeniu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowany zapis mógłby stanowić pole do nadużyć, gdyż jest nieprecyzyjny. W propozycji brak jest również formy wskazania nowego numeru do kontaktu, co może stanowić trudność w udowodnieniu, że zawiadomienie zostało wysłane na właściwy numer. |
| 532 | Art. 260 ust. 2 pkt 2 | PIKE | | *wykonanie połączenia głosowego lub wysłanie wiadomości głosowej na numer ~~wskazany przez abonenta~~ do kontaktu, w związku z umową podlegającą wypowiedzeniu, wskazany przez abonenta przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu ~~widniejący w umowie~~ ~~podlegającej~~ ~~wypowiedzeniu której dotyczy wypowiedzenie~~ - w przypadku abonenta, który wskazał numer geograficzny - przy czym za obowiązek zawiadomienia uważa się za wykonany, jeśli dostawca wykonał co najmniej 3 próby połączenia z abonentem*  Propozycja ma zharmonizować art. 260 ust. 2 pkt 2) z brzmieniem art. 300 ust. 5 w zakresie wymogu wykonania trzech połączeń.  Jednocześnie zwracamy uwagę na trudności z wymogiem wykonania połączeń na numery widniejące w umowie, a które mogą być nieaktualne (szczegółowo uargumentowane w uwadze wyżej).  Dodatkowo, za szczególnie istotne należy uznać zmodyfikowanie wymogu wykonywania połączeń telefonicznych, tak aby obejmował także możliwość wysłania wiadomości głosowej (voicemail). Definicja połączenia głosowego zawarta w PKE przesądza o tym, że połączenie to musi być dwukierunkowe, co wymusza udział konsultanta w rozmowie. Wykonanie takiego obowiązku z udziałem konsultantów telefonicznych będzie ogromnym i nieproporcjonalnym obciążeniem kosztowym i organizacyjnym dostawców. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Uwzględniono postulat konkretyzacji obowiązku poprzez wskazanie, że obligatoryjne jest wykonania co najmniej 3 prób połączenia.  Uwaga dotycząca powiadamiania poprzez nagranie wiadomości głosowej nie może być uwzględniona, gdyż nie każdy abonent potrafi taką wiadomość odsłuchać, co może skutkować brakiem skutecznego powiadomienia. |
| 533 | 260 ust. 2 pkt 2 | KIKE | | Art. 260 PKE nakłada obowiązek na dostawców usług umożliwienia abonentowi rozwiązania zawartej umowy, odstąpienia od niej lub jej wypowiedzenia w formie dokumentowej, o ile dana umowa została zawarta w tej formie.  Zgodnie z ust. 2, dostawca usług ma obowiązek potwierdzenia otrzymania oświadczenia o wypowiedzeniu złożonego w formie dokumentowej – w przypadku abonenta, który wskazał numer geograficzny, powiadomienie to ma nastąpić poprzez wykonanie połączenia głosowego na numer wskazany przez abonenta do kontaktu, widniejący w umowie podlegającej wypowiedzeniu.  Zgodnie z uzasadnieniem do przywołanego przepisu, *obowiązek zawiadomienia uważa się za wykonany, jeśli dostawca usług wysłał sms z informacją o otrzymaniu wypowiedzenia do abonentów, którzy wskazali jako numer kontaktowy numer niegeograficzny albo wykonał co najmniej 3 próby połączenia z abonentem, który jako numer kontaktowy wskazał numer geograficzny*.  Zasada ta nie ma jednak odzwierciedlenia w treści przepisu, co może wprowadzać niepewność co do zgodnego z przepisami prawa zachowania dostawcy usług, jeśli nie uda mu się połączyć z abonentem na wskazany przez niego numer geograficzny.  Z uwagi na powyższe, KIKE proponuje zmianę art. 260 ust. 2 pkt 2 poprzez nadanie mu brzmienia:  *2) wykonanie połączenia głosowego na numer wskazany przez abonenta do kontaktu, widniejący w umowie podlegającej wypowiedzeniu - w przypadku abonenta, który wskazał numer geograficzny. Obowiązek zawiadomienia uznaje się za wykonany, jeśli dostawca usług* *wykonał co najmniej 3 próby połączenia z abonentem.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 534 | Art. 260 ust. 2 pkt 3) | PIKE | | Art. 260 ust. 2 pkt 3)  3) wysłanie wiadomości e-mail na adres poczty elektronicznej wskazany przez abonenta do kontaktu  Izba postuluje dodanie możliwości poinformowania abonenta także w formie wiadomości e-mail. E-mail jest obecnie powszechną formą komunikacji, większość osób korzysta z e-maila także w telefonach komórkowych. | **Uwaga uwzględniona** |
| 535 | Art. 260 | KIGEiT | | Izba nie zgadza się na wprowadzenie zmian w zaproponowanym kształcie i postuluje jednoczesną zmianę już uchwalonych analogicznych przepisów zawartych w art. 14 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.  Izba rozumie intencje związane z ułatwieniem wypowiadania umów, jednak powinny one być starannie dopracowane. W obecnym kształcie prowadzą one do nałożenia na dostawców usług nieproporcjonalnych obciążeń. Musi to budzić sprzeciw z uwagi na fakt, że dostawcy usług telekomunikacyjnych i tak ponoszą istotne wydatki w związku z walką ze skutkami COVID-19 - w tym chociażby związane z ostatnio uchwalonymi obowiązkami dotyczącymi zero-ratingu wybranych stron internetowych, dostarczaniem danych o lokalizacji, zapewniania ciągłości świadczenia usług. Nie sposób nie wspomnieć o szeregu dobrowolnych działań ze strony wielu dostawców usług. W tym świetle tym bardziej trudno o akceptację obciążenia dostawców kolejnymi wydatkami związanymi z realizacją zbędnych obowiązków.  Podkreślenia wymaga fakt, że z niezrozumiałych dla KIGEiT przyczyn regulacja dotyczy wyłącznie branży telekomunikacyjnej, podczas gdy ewentualne ułatwienia związane z umożliwieniem wypowiadania umów w formie dokumentowej, jak też wysoce sprecyzowane obowiązki związane z potwierdzaniem faktu złożenia takiego oświadczenia, powinny dotyczyć wszystkich przedsiębiorców.  Niezależnie od dalszych uwag KIGEiT postuluje, aby art. 260 PKE, a co najmniej jego ust. 2 i 3, były ograniczone do konsumentów (skoro zmiany motywowane są ochroną osób starszych przed nadużyciami).  W pierwszej kolejności istotne zastrzeżenia budzi zobowiązanie dostawców usług do honorowania oświadczeń w formie dokumentowej, które zostały złożone w jakikolwiek sposób przez abonenta. Może się bowiem okazać, że abonenci będą składać oświadczenia za pośrednictwem dowolnej formy kontaktu z dostawcą usług, które nie są przystosowane do ich obsługi. Takie przygotowanie jest konieczne z uwagi na przewidywane rygory odpowiedzi w konkretnym terminie.  Przykładowo, abonenci mogą dokonywać zgłoszenia wysyłając wiadomość za pośrednictwem fanpage dostawcy usług w serwisie Facebook czy też w rozmowie prowadzonej za pośrednictwem czata operowanego przez bota.  Właśnie z takich względów § 3 ust. 2 pkt 3 rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie reklamacji usługi telekomunikacyjnej przewiduje, że złożenie reklamacji może nastąpić z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, o ile takie środki zostały do tego celu wskazane przez dostawcę usług. Z perspektywy skutecznej obsługi klienta zasadnicze znaczenie ma odpowiednie skanalizowanie zgłoszeń do tych „interfejsów”, które umożliwiają skuteczną obsługę zgłoszeń (zważywszy na nakładane na dostawców obowiązki!).  **KIGEiT postuluje usunięcie ust. 2 i 3 z uwagi na istotne obciążenia z tym związane.** Niezrozumiałe dla Izby jest uzasadnienie odwołujące się do konieczności ochrony abonenta przed „oszustwami związanymi z wprowadzeniem w błąd w celu doprowadzenia do zmiany dostawcy usług wbrew woli abonenta”. Takie oszustwa do tej pory związane były z uzyskiwaniem podpisów nieświadomych (często starszych) abonentów pod dokumentami podsuwanymi im przez nieuczciwych przedstawicieli handlowych – czyli przypadki, które nie są objęte zakresem zastosowania tego przepisu.  Izba przypomina, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy musi zostać złożone obecnemu dostawcy usług, który w przypadku posłużenia się formą dokumentową będzie stosował metody weryfikacji abonenta takie jak chociażby podanie hasła abonenckiego. Jeśli legislator obawia się oszustw związanych z wykorzystaniem formy dokumentowej, powinien albo zrezygnować z jej wprowadzenia, albo przedyskutować istniejące ryzyka z branżą, aby znaleźć właściwe rozwiązania.  Na wypadek pozostawienia ust. 2 i 3 wskazujemy na konieczność uwzględnienia dalej idących kwestii.  Przede wszystkim niemożliwy do akceptacji jest termin na potwierdzenie złożenia oświadczenia w ciągu 1 dnia roboczego. Potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia w ciągu 1 dnia roboczego byłoby możliwe wyłącznie w sposób automatyczny, w przypadku kontaktu za pośrednictwem wyznaczonego w tym celu kanału, w tej samej formie, w jakiej zostało złożone oświadczenie - np. automatyczna odpowiedź w formie wiadomości e-mail potwierdzająca otrzymanie wiadomości e-mail.  W każdym innym przypadku realizacja obowiązku będzie wiązała się ogromnymi kosztami po stronie dostawców usług – będzie wymagać wstępnej analizy wszystkich wpływających do dostawcy usług zgłoszeń tego samego dnia. Ponieważ obecnie taka analiza może trwać kilka dni, zawężenie tego do jednego dnia roboczego oznacza konieczność istotnego zwiększenia liczby odpowiedzialnych za to konsultantów. Trzeba przy tym uwzględnić praktyczny aspekt związany z tym, że każdy poniedziałek dla biura obsługi klienta oznacza kilkadziesiąt procent więcej zgłoszeń niż w inne dni robocze (wynika to z tego, że praca w weekendy jest ograniczona z wiadomych względów). Nowoprojektowane wymogi musiałyby wiązać się z zatrudnieniem konsultantów w liczbie pozwalającej na zaspokojenie poniedziałkowego obciążenia pracą, w związku z czym kilkadziesiąt procent z nich byłoby zbędnych w kolejne dni. Nie jest jednak możliwe zatrudnienie dziesiątek czy setek ludzi na jeden dzień w tygodniu.  Trzeba przy tym uwzględnić wszystkie sytuacje nagłe (np. awarie, epidemia, klęski żywiołowe), które powodują skokowy wzrost zgłoszeń, co będzie dodatkowo uniemożliwiać ich obsługę w ciągu 1 dnia roboczego.  Zgodnie z przepisami zgłoszenie abonenckie miałoby nie tylko zostać przeanalizowane w ciągu 1 dnia roboczego, ale też w tym terminie miałaby zostać wysłana wiadomość SMS lub kontakt telefoniczny, co wiąże się z koniecznością przekazania sprawy innemu zespołowi konsultantów.  Nie rozumiemy przy tym braku możliwości potwierdzenia złożenia wypowiedzenia w drodze wiadomości e-mail, jeśli została podana do kontaktu przez abonenta (w szczególności przez przedsiębiorcę, który mógł podać do kontaktu numer stacjonarny do sekretariatu biura).  W tym wszystkim należy podkreślić, że kryzys związany z COVID-19 dotknął również branże *call center*, która musi przeorganizować miejsca pracy konsultantów, a obecna sytuacja już istotnie zwiększyła wydatki dostawców usług związane z obsługą klienta.  Jeżeli dostawca miałby potwierdzać fakt otrzymania oświadczenia, to przepisy powinny zostać ograniczone do regulacji opisanej w ust. 3. W zdecydowanej większości przypadków wypowiedzenie następuje z zachowaniem okresu wypowiedzenia (który wynosi co najmniej 30 dni), a zatem potwierdzenie w ciągu 14 dni nastąpi jeszcze w czasie trwania umowy i w przypadku ewentualnego sporu będzie jeszcze wiele czasu, by sprawę wyjaśniać. Zwłaszcza, że potwierdzenie w ramach 14 dni jest stosowane, np. w procesie reklamacyjnym (przy czym Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie reklamacji usługi telekomunikacyjnej nie wymaga trwałego nośnika).  Wskazujemy też, że termin rozwiązania umowy (równoznaczny z zawartym w nowych przepisach terminem zakończenia świadczenia usługi) wynika z wiążącej abonenta z dostawcą usług umowy i nie widzimy uzasadnienia, aby generować po stronie dostawców dodatkowe koszty związane z udzielaniem dodatkowych wyjaśnień w tym zakresie. Podobnie jest w przypadku wskazywania nazwy usługi, która może być mało przydatna dla abonenta, który może być stroną kilku umów na korzystanie z tej samej usługi.  Z uwagi na powyższe, **zastrzegając, że podstawowym postulatem KIGEiT jest usunięcie ust. 2 i 3, proponujemy następujące zmiany:**   * 1. *Jeżeli dostawca usług umożliwia zawarcie umowy w formie dokumentowej, jest obowiązany umożliwić konsumentowi jej rozwiązanie, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie, w formie dokumentowej, z wykorzystaniem środków, które zostały do tego celu wskazane przez dostawcę usług.*   2. *W przypadku złożenia przez konsumenta oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w formie dokumentowej dostawca usług niezwłocznie, lecz nie później niż w ciągu pięciu dni roboczych od chwili otrzymania tego oświadczenia, zawiadamia konsumenta o jego otrzymaniu przez:*   3. *wysłanie krótkiej wiadomości tekstowej (sms) na numer wskazany przez konsumenta do kontaktu, widniejący w umowie podlegającej wypowiedzeniu – w przypadku konsumenta, który wskazał numer niegeograficzny; lub*   4. *wykonanie połączenia telefonicznego na numer wskazany przez konsumenta do kontaktu, widniejący w umowie podlegającej wypowiedzeniu – w przypadku konsumenta, który wskazał numer geograficzny; lub*   5. *wysłanie wiadomości na wskazany do kontaktu adres poczty elektronicznej.*   *3. Dostawca usług potwierdza konsumentowi przyjęcie oświadczenia, o którym mowa w ust. 2, w terminie 14 dni od dnia otrzymania złożenia tego oświadczenia wskazując nazwę usługi będącej przedmiotem wypowiedzenia, dzień otrzymania wypowiedzenia i dzień rozwiązania umowy.* | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Uwzględniono uwagę w zakresie doprecyzowania form składania oświadczeń przez abonenta oraz uwagę dotyczącą możliwości powiadamiania abonenta poprzez e-mail.  Brak jest uzasadnienia dla różnicowania adresatów tej regulacji. Jednocześnie zaproponowany przez Izbę termin 5 dni na zawiadomienie abonenta jest nieakceptowalny, gdyż niweczyłby cel regulacji, którym jest zapewnienie abonentowi niezwłocznie informacji o mającym nastąpić zakończeniu umowy. |
| 536 | Art. 261 ust. 3 pkt 2 lit. a | mPay | | Proponuje się następującą zmianę w zakresie art. 261 ust. 3 pkt. 2 lit. a :  „3. Dostawca usług telekomunikacyjnych rozpoczyna świadczenie tych usług:  2. po podaniu przez abonenta danych określonych w ust. 1 i potwierdzeniu ich drogą elektroniczną przy wykorzystaniu:  a) środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemie teleinformatycznym banku krajowego lub krajowej instytucji płatniczej,”  Uzasadnienie  Krajowe instytucje płatnicze – podobnie jak banki krajowe – są instytucjami zobowiązanymi w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu (tekst jednolity – Dz.U. z 2020 r. poz. 971 z późn. zm.) i jako takie zobowiązane są do stosowania na tożsamych co banki krajowe zasadach wobec swoich klientów środków bezpieczeństwa finansowego, w tym dokonywania identyfikacji klientów oraz weryfikacji ich tożsamości przed nawiązaniem z klientem stosunku gospodarczego lub przeprowadzeniem transakcji okazjonalnej.  Mając na uwadze powyższe, postuluje się wprowadzenie możliwości potwierdzenia danych abonentów drogą elektroniczną także za pośrednictwem środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemach teleinformatycznych krajowych instytucji płatniczych, jako że jest to rozwiązanie zapewniające taki sam stopień bezpieczeństwa danych klienta, co weryfikacji z wykorzystaniem środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemie teleinformatycznym banku krajowego.  Projektowany przepis art. 261 ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej w znacznej mierze odpowiada obecnie obowiązującemu przepisowi art. 60b ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tekst jednolity – Dz.U. z 2019 r. poz. 2460 z późn. zm.). Wskazać należy, iż już na etapie rozpatrywania rządowego projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 516) na posiedzeniu podkomisji nadzwyczajnej rozpatrującej ten projekt w dniu 31 maja 2016 r., podczas dyskusji nad art. 60b Prawa telekomunikacyjnego wskazywano na potrzebę skonstruowania tego przepisu w taki sposób, aby rejestracji karty prepaid odbywała się w sposób jak najbardziej wygodny dla klienta. Już wtedy postulowano rozszerzenie metod weryfikacji danych poprzez dopuszczenie do procesu obok banków krajowych także krajowych instytucji płatniczych. Propozycja ta miała zostać skonsultowana i w razie braku istotnych zagrożeń przyjęta na poziomie prac komisji, do czego jednak z niewiadomych przyczyn nie doszło.  Powyższy postulat jest aktualny także na gruncie projektowanego art. 261 ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej. Pominięcie możliwości weryfikacji danych abonenta za pośrednictwem systemów teleinformatycznych krajowych instytucji płatniczych doprowadzi do nadmiernego uprzywilejowania pozycji banków wobec pozostałych dostawców usług płatniczych. | |  |  |  |  | | --- | --- | --- | --- | | |  | | --- | | **Uwaga uwzględniona** | |  | |  | | |
| 537 | Art. 261 | KIGEiT | | Izba pozytywnie ocenia sam kierunek zmian i rozszerzenie katalogu możliwych sposobów weryfikacji abonentów, w dalszym ciągu postulując dalej idące rozwiązanie, polegające na rezygnacji z tego wymogu.  Odnosząc się do szczegółów proponowanego rozwiązania pragniemy zwrócić uwagę na następujące kwestie.  Po pierwsze, proponowane rozwiązanie ogranicza wideoweryfikację do weryfikowania z dowodem osobistym. Wydaje się, że możliwość ta powinna być jak najbardziej szeroka i obejmować również np. dokumenty takie jak prawo jazdy537. Wydaje się zatem, że powiązanie z rejestrem dowodów osobistych jest nadmiarowe. Przykładowo, weryfikacja poprzez osobę prowadzącą kiosk czy pracownika stacji benzynowej również nie zapewnia sprawdzenia autentyczności przedstawianego dokumentu tożsamości.  Bez uszczerbku dla powyższej uwagi wskazujemy również na zasadnicze wątpliwości związane z koniecznością uzyskania decyzji, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 332, dalej „Ustawa o dowodach osobistych”).  Zgodnie ze wskazanym przepisem, decyzja taka jest wydawana po spełnieniu wymogów w zakresie (i) posiadania i stosowania mechanizmów umożliwiających identyfikację i rejestrację osób uzyskujących dostęp do danych oraz rejestrujących zakres udostępnionych danych i datę udostępnienia danych oraz (ii) posiadania i stosowania zabezpieczeń technicznych i organizacyjnych chroniących przed uzyskaniem dostępu do danych przez inne osoby i podmioty. Jednocześnie przepisy Ustawy o dowodach osobistych ani wydane na jej podstawie przepisy wykonawcze w żaden sposób nie precyzują ww. wymagań, co rodzi ryzyko arbitralnych rozstrzygnięć w tym zakresie. Jest to o tyle istotne, że Ustawa o dowodach osobistych przewiduje w zakresie tych wymagań możliwość kontroli oraz cofnięcia decyzji, a tym samym pozbawienia przedsiębiorcy telekomunikacyjnego możliwości korzystania z tej metody. Wątpliwości budzi również kwestia rejestrowania zakresu udostępnionych danych w kontekście stanowiska Prezesa UODO co do możliwości przetwarzania danych osobowych związanych z dowodem osobistym.  Zdaniem Izby należy zapewnić także odpowiednio szybkie rozstrzygnięcie wniosku o uzyskanie dostępu do rejestru, tak, by przedsiębiorcy mogli zaplanować korzystanie z takiej formy weryfikacji. Jednoczesne utrzymywanie innych form, w szczególności dla podmiotów, które nie mają stacjonarnej sieci sprzedaży, jest rozwiązaniem bardzo kosztownym.  Izba zwraca również uwagę, że zgodnie z Ustawą o dowodach osobistych udostępnienie danych jest nieodpłatne na rzecz podmiotów realizujących na podstawie ustaw szczególnych zadania publiczne. W ocenie Izby w sposób weryfikacja jest zadaniem publicznym. W celu uniknięcia jakichkolwiek wątpliwości powinno być to wprost wskazane w projektowanej ustawie (jednorazowe udostępnienie wiąże się z opłatą w wysokości 31 złotych, co może stanowić istotną barierę).  Izba zwraca również uwagę na kwestie związane z możliwością zawieszenia wideoweryfikacji. Zdaniem Izby należy usunąć możliwość zawieszenia w sytuacji niezachowania należytej staranności. Przesłanka ta występuje jako alternatywa wobec przesłanki niezgodności z przepisami. Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której praktyka jest co prawda zgodna z przepisami, ale jednocześnie z uwagi na uznaniowe stwierdzenie braku należytej staranności, wobec przedsiębiorcy jest stosowana sankcja.  Jednocześnie redakcja projektowanego przepisu art. 261 ust. 5 może budzić zasadnicze wątpliwości i sugerować jakoby potwierdzenie istnienia lub nieistnienia ważnego dowodu osobistego możliwe jest tylko i wyłączenie za pomocą wideoidentyfikacji. W celu uniknięcia tych wątpliwości postulowane jest, aby przepis odwoływał się w wprost do Rejestru Dowodów Osobistych. | |  | | --- | | **Uwaga uwzględniona** – w zakresie rezygnacji z potwierdzania danych abonenta w RDO |   **Uwaga nieuwzględniona**  Z uwagi na rezygnację z potwierdzania danych abonenta w RDO należy pozostawić Prezesowi UKE uprawnienia kontrolne oraz możliwość zawieszenia w drodze decyzji możliwości stosowania wideoweryfikacji zarówno w przypadku naruszenia ustawy, ale również niezachowania należytej staranności.  Jednocześnie doprecyzowano warunki wznowienia wideoweryfikacji wskazując, że dostawca usług przed wznowieniem tego sposobu rejestracji abonenta jest zobowiązany poinformować Prezesa UKE o środkach wdrożonych w celu spełnienia warunków wskazanych w decyzji Prezesa UKE. |
| 538 | Art. 261 | Lewiatan | | Pozytywnym jest dostrzeżenie przez Ministerstwo braku wyraźnego wskazania do co możliwości zdalnego potwierdzania danych abonentów w procesie zawierania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jednak zaproponowane przepisy przewidują nadmierną regulację i zbyt duże obostrzenia by przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej mogli korzystać z metod zdalnych. **Niestety przedstawiona regulacja zdaje się być zdecydowanie bardziej restrykcyjna niż przepisy na podstawie, których zdalną weryfikację stosuje obecnie sektor bankowy, który teoretycznie winien być w tym przypadku bardziej obostrzony przepisami.** Wydaje się również, że Projektodawca myli zdalne potwierdzanie danych na potrzeby zawierania umów telekomunikacyjnych, a ew. działania podmiotów świadczących usługi zaufania czy identyfikacji elektronicznej. Przedsiębiorcy telekomunikacyjnie w oparciu o zdalne formy potwierdzania danych chcą po prostu zawierać umowy o usługi, nie jest ich celem bycie podmiotem zaufanym, stąd zaskoczenie budzi wzorowanie projektowanych przepisów PKE na art. 20c ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. Konieczne jest jednak zwrócenie uwagi, że proces regulowany w ramach projektowanego art. 261 PKE nie ma służyć budowaniu tzw.e-tożsamości klienckiej celem uzyskania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych certyfikatu kwalifikowanego w zakresie identyfikacji elektronicznej, ale jedynie umożliwić wykonanie ustawowego obowiązku tzw. rejestracji danych abonenckich, a dokładniej zwiększyć efektywności tego procesu.  Jak pokazują przykłady wdrożeń weryfikacji tożsamości klientów z rynku bankowego, możliwe jest przygotowanie bezpiecznych i efektywnych procesów potwierdzania danych bez konieczności wprowadzania szczegółowych, restrykcyjnych procedur ustawowych, natomiast projektowane przepisy PKE budzą duże wątpliwości m.in. w zakresie RDO, ponieważ projektowany przepis limituje możliwość potwierdzenia istnienia lub nieistnienia ważnego dowodu osobistego w RDO wyłącznie do celu potwierdzenia tożsamości abonenta za pomocą wideoidentyfikacji, jest to nieusprawiedliwione limitowanie podstawy do dostępu w trybie weryfikacyjnym do RDO, która zawarta jest w art. 68 ustawy o dowodach osobistych, gdzie podstawą ubiegania się o dostęp do RDO jest interes faktyczny (art. 68 ust. 4 pkt 2) – wobec tego projektowany przepis wyłącznie w odniesieniu do sektora telekomunikacyjnego wprowadzać ma ograniczenia co możliwości ubiegania się o dostęp do RDO np. do wykorzystania w procesach antyfraudowych w kanałach telesales. Co więcej, wymóg sprawdzania danych w RDO wyklucza możliwość oferowania formy zdalnej obcokrajowcom, którzy są grupą szczególnie zainteresowaną tego typu rozwiązaniami. KL postuluje o usunięcia ograniczenia dot. potencjalnego korzystania przez przedsiębiorców z RDO.  KL postuluje o wprowadzenie przepisu, który da podstawę do efektywnego potwierdzania danych przy zawieraniu umowy i umożliwi przedsiębiorcom telekomunikacyjnym korzystanie z doświadczeń, które od kilku już lat w zakresie zdalnego potwierdzania danych ma sektor bankowy:  e) środków komunikacji elektronicznej wykorzystując porównanie  i automatyczną analizę danych osobowych podanych przez abonenta,  w tym jego wizerunku, z danymi osobowymi tego abonenta zawartymi  w udostępnionym obrazie dokumentu tożsamości, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b.  Równocześnie KL postuluje o usunięcie ust. 5:  ~~5. Potwierdzenia istnienia lub nieistnienia ważnego dowodu osobistego zawierającego~~  ~~określony zestaw danych, o którym mowa w ust. 3 pkt 2 lit. d, dostawca usług~~ ~~telekomunikacyjnych może dokonywać wyłącznie w celu potwierdzenia tożsamości abonenta za pomocą wideoidentyfikacji.~~ | **Uwaga uwzględniona** |
| 539 | Art. 261 ust. 1 - wprowadzenie | PIKE | | Art. 261 ust. 1 – wprowadzenie  Abonent, z wyłączeniem abonenta korzystającego z usług komunikacji interpersonalnej niewykorzystujących numerów, korzystającego z publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej świadczonych za pomocą aparatu publicznego lub przez wybranie numeru dostępu do sieci dostawcy usług telekomunikacyjnych oraz abonenta usług ~~przedpłaconych~~ polegających na rozpowszechnianiu lub rozprowadzaniu programów telewizyjnych drogą naziemną, kablową lub satelitarną, podaje dostawcy usług telekomunikacyjnych następujące dane:  PIKE wskazuje, że nie jest zasadne ograniczanie wyłączenia obowiązku weryfikacji abonenta tylko do przypadków przedpłaconych umów o świadczenie usług TV. Usługa TV pozostaje całkowicie nieistotna z punktu widzenia ochrony bezpieczeństwa publicznego, jako uniemożliwiająca nadawanie jakichkolwiek komunikatów i wysyłanie danych. Z tego względu należy wyłączyć wymogi względem wszystkich usług TV, nie tylko przedpłaconych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Proponowana zmiana zawęzi obowiązek podania danych i rejestracji użytkowników korzystających z usług polegających na rozpowszechnianiu lub rozprowadzeniu programów telewizyjnych drogą naziemną, kablową lub satelitarną o użytkowników innych niż użytkownicy usług przedpłaconych Dotychczasowe brzmienie projektowanego przepisu odnosi się wyłącznie do użytkowników korzystających z tego rodzaju usług, które nie są przedpłacone. Zaproponowane przez PIKE brzmienie przepisu, nie wpłynie pozytywnie na zawieranie umów z użytkownikami usług innych niż przedpłacone. |
| 540 | Art. 261 ust. 1 | SayF | | Art. 261 ust. 1  Proponuje się wyraz „abonent” zastąpić wyrazem „użytkownik”.  Abonent jest stroną umowy, a więc jest podmiotem, który już zawarł umowę i należy domniemywać, że już podał swoje dane i dane te zostały zweryfikowane.  Podmiotem, który jeszcze nie podał swoich danych i może być jeszcze przed zawarciem umowy i przed podaniem danych identyfikujących jest właśnie użytkownik. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zasadnym jest pozostawienie pojęcia abonenta, nie zaś użytkownika końcowego, gdyż obecne brzmienie przepisu adresuje sytuacje, w których umowa ma dotyczyć świadczenia usług dla innych podmiotów niż sam abonent. Przykładem takiej sytuacji jest nabywanie usług dla małoletniego członka rodziny, który będzie korzystał faktycznie z usług, jednak nie może sam zawrzeć umowy, zatem w takim wypadku należy podać dane abonenta czyli osoby pełnoletniej zawierającej umowę, a nie dziecka. Podobna sytuacja będzie mieć miejsce w przypadku świadczeniu usług dla pracowników danego pracodawcy, gdzie abonentem powinien być pracodawca. |
| 541 | Art. 261 ust. 3 pkt 2 lit. a | SKOK Kasa Krajowa | | **Proponowane brzmienie**  **W art. 261 w ust. 3 w pkt 2 lit. a otrzymuje brzmienie:**  „a) środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemie teleinformatycznym banku krajowego **lub spółdzielczej kasy oszczędnościowo- kredytowej,".**  **Uzasadnienie**  Jak wskazano w dołączonej do projektu ustawy Ocenie Skutków Regulacji cyt. „w *Polsce na przestrzeni ostatnich lat zaobserwować można dynamicznie postępujący proces informatyzacji gospodarki. Jest on następstwem rozwoju technologii informacyjno – komunikacyjnych (ICT), w tym ciągłej miniaturyzacji sprawiającej, że ICT znajdują coraz szersze zastosowanie we wszystkich gałęziach życia społeczno-gospodarczego. Wchodzące na rynek rozwiązania ICT dokonują przemian m.in. w kontaktach międzyludzkich, sposobie prowadzenia biznesu, edukacji, medycynie, a także w administracji państwowej. (…) (…)* ***Projekt ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej (…) kompleksowo reguluje*** *między innymi kwestie wykonywania działalności polegającej na świadczeniu usług komunikacji elektronicznej, regulowania rynków komunikacji elektronicznej, (…) a także* ***prawa*** *i obowiązki* ***użytkowników****, zasady przetwarzania danych telekomunikacyjnych i ochrony tajemnicy komunikacji elektronicznej. Dotychczas materia ta była regulowana ustawą z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (…), która zostanie zastąpiona niniejszą ustawą.”.*  W kontekście powyższego SKOK Kasa Krajowa pragnie wskazać, że jednym z przewidzianych w projekcie uprawnień użytkowników jest możliwość podania przez abonenta usług telekomunikacyjnych swoich danych dostawcy, a także ich potwierdzenia przy wykorzystaniu środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemie bankowości elektronicznej. Jednakże pomimo, iż usługi bankowości elektronicznej udostępniane są zarówno przez banki, jak i przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe oraz pomimo, że kasy analogicznie jak banki mogą świadczyć na rzecz swoich członków usługi zaufania oraz wydawać swoim członkom środki identyfikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej - **uprawnienie to zostało przyznane wyłącznie tym użytkownikom, którzy są klientami banków**. Zgodnie bowiem z art. 261 ust. 3 pkt 2 lit. a projektu ustawy *dostawca usług telekomunikacyjnych rozpoczyna świadczenie tych usług po podaniu przez abonenta danych* (w przypadku abonenta będącego osobą fizyczną imienia i nazwiska, numeru PESEL, a w przypadku abonenta niebędącego osobą fizyczną: nazwy, numeru REGON, NIP lub numeru w Krajowym Rejestrze Sądowym albo ewidencji działalności gospodarczej, lub innym właściwym rejestrze) *i potwierdzeniu ich drogą elektroniczną przy wykorzystaniu środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemie teleinformatycznym* ***banku krajowego*.**  Projektowany przepis, będący zarazem powieleniem aktualnie obowiązującego w tym zakresie stanu prawnego (dotychczasowy art. 60b ust. 3 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 6 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne), upoważniający do skorzystania z przewidzianych w nim rozwiązań tylko jedną grupę użytkowników bankowości elektronicznej – klientów banków, a pozbawiający takiej możliwości inną ich grupę - członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, **w oczywisty sposób dyskryminuje członków kas**.  **Projekt ustawy powinien zatem, w ocenie Kasy Krajowej, uwzględniać także możliwość podania przez abonenta, będącego członkiem kasy, danych i ich potwierdzenia drogą elektroniczną przy wykorzystaniu środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemie teleinformatycznym spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej.**  Warto nadmienić, że w innych obszarach niż prawo telekomunikacyjne, w odniesieniu do możliwości korzystania z ułatwień związanych z posługiwaniem się środkami identyfikacji elektronicznej stosowanymi na potrzeby zdalnego dostępu do rachunków, ustawodawca na równi traktuje członków kas i klientów banków. Przykładowo *ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowaniu dzieci* umożliwia także członkom kas składanie wniosku o świadczenie wychowawcze „500 plus” i jego uwierzytelnianie za pomocą systemu teleinformatycznego spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej. Wniosek i załączniki do wniosku określone w art. 13 ust. 4 tej ustawy mogą być bowiem składane drogą elektroniczną za pomocą systemu teleinformatycznego (…) banków krajowych oraz spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych świadczących usługi drogą elektroniczną spełniających wymogi określone w informacji zamieszczonej na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej ministra właściwego do spraw rodziny po uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw informatyzacji; wniosek taki uwierzytelnia się przy użyciu danych uwierzytelniających stosowanych przez bak krajowy lub spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową do weryfikacji w drodze elektronicznej posiadacza rachunku. Analogiczne rozwiązanie zastosowano w przypadku wniosku o świadczenie „Dobry start” – zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 2 *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu "Dobry start",*wniosek i załączniki do wniosku o ustalenie prawa do świadczenia dobry start mogą być składane drogą elektroniczną za pomocą systemu teleinformatycznego banków krajowych oraz spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych świadczących usługi składania drogą elektroniczną wniosków o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego. SKOK Kasa Krajowa pragnie przypomnieć, że postulat zrównania praw członków kas z prawami klientów banków, w kontekście możliwości podawania dostawcy usług telekomunikacyjnych i potwierdzania swoich danych przy wykorzystaniu środków uwierzytelniających stosowanych w bankowości elektronicznej, był przedmiotem licznych, wcześniejszych wystąpień Kasy Krajowej, jednakże do dziś postulat ten nie doczekał się realizacji. Powodem takiego stanu rzeczy była, jak wynika z pisma Ministra Cyfryzacji (DP-I.502.1. 2018; pismo w załączeniu), potrzeba kompleksowego uregulowania w systemie prawa zasad dotyczących identyfikacji elektronicznej w odniesieniu do spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych – co ostatecznie nastąpiło na mocy ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. *o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 2018 r., poz. 1544), która weszła w życie z dniem 11 września 2018 r. W związku z powyższym utrzymująca się nierówność powinna być w ocenie Kasy Krajowej jak najszybciej usunięta, a procedowany obecnie projekt ustawy, mający za przedmiot kompleksowe uregulowanie kwestii komunikacji elektronicznej, stwarza ku temu niekwestionowaną sposobność. Należy także zauważyć, że prezentowany postulat wpisuje się również w podejmowane w ostatnim czasie inicjatywy legislacyjne, będące reakcją na trwającą sytuację wywołaną epidemią COVID-19. | **Uwaga uwzględniona** |
| 542 | Art. 261 ust. 3 pkt 2 litera d) | PIIT | | Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji przyjmuje z zadowoleniem propozycję rozszerzenia przez Ministerstwo Cyfryzacji katalogu możliwości zdalnego potwierdzania danych abonentów w procesie zawierania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jednocześnie uznajemy za konieczne wskazanie krytycznych elementów dla rynku telekomunikacyjnego, których zaadresowanie w nowym prawie rynku telekomunikacyjnego (PKE) umożliwi skuteczne wprowadzenie rozwiązań nie tylko bezpiecznych i wygodnych dla abonentów, ale również efektywnych, co z perspektywy doświadczeń istnienia obecnego art. 60b ustawy - Prawo telekomunikacyjne (dalej: PT), okazało się największym problemem.  Dlatego też przyjmując, iż przedstawiona przez Ministerstwo Cyfryzacji propozycja wideoindentyfikacji, nie obejmuje konieczności bezpośredniego udziału konsultanta w toku procesu porównania wizerunku udostępnianego w czasie rzeczywistym za pośrednictwem transmisji audiowizualnej z wizerunkiem tego abonenta określonym w odpowiednim dokumencie to kierunkowo rozwiązanie wydaje się słuszne, choć wymaga jeszcze pewnej analizy problemów, które zostaną wskazane poniżej (np. RDO a obcokrajowcy). Jednakże, jeśli procedura wideoindentyfikacji dla rynku telekomunikacyjnego miałaby polegać na konieczności przeprowadzenia rozmowy online pomiędzy Konsultantem a Abonentem, przy jednoczesnym (równoległym) wykorzystaniu narzędzi przeprowadzających automatyczne porównanie danych biometrycznych z dowodu (lub zdjęcia)  z danymi w Rejestrze Dowodów Osobistych (dalej: RDO) to proces ten będzie stanowił istotne ograniczenie dla rynku telekomunikacyjnego, co wynika z następujących kwestii:   1. **Przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie byli do tej pory - na gruncie regulacji telekomunikacyjnych - podmiotami świadczącymi usługi zaufania lub identyfikacji elektronicznej**   Wydaje się, że przedstawiona przez Ministerstwo Cyfryzacji propozycja odnosi się do możliwość potwierdzenia danych abonenta przed rozpoczęciem świadczenia usług telekomunikacyjnych w oparciu o tzw. wideoweryfikację (wideorozmowę), która dodatkowo zakłada obligatoryjne włączenie w procedurę weryfikacji danych z warstwy graficznej dowodu osobistego w RDO. Przedstawiony proces jest skomplikowany i wymagać może wdrożenia procedury obejmującej zarówno obsługę po stronie konsultanta, jak i wdrożenie rozwiązań informatycznych łączących możliwość przeprowadzenia połączenia wideo, utrwalenia wizerunku abonenta na zdjęciu oraz komunikacji z RDO. Jak zauważa Izba, **tożsama regulacja została wprowadzona przez Ministerstwo Cyfryzacji do *ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne*, poprzez nowy art. 20c określający procedurę wideoweryfikacji dla zafunkcjonowania tymczasowego Profilu Zaufanego, a więc środka identyfikacji elektronicznej zawierającego zestaw danych identyfikujących i opisujących osobę fizyczną, która posiada pełną albo ograniczoną zdolność do czynności prawnych (art. 3 pkt 14 ustawy).** W odniesieniu do środka identyfikacji elektronicznej, za pomocą którego możliwe jest korzystanie z usług online, takich jak np. uzyskanie elektronicznego odpisu aktu urodzenia, podpisanie dokumentu za pomocą podpisu zaufanego czy założenie działalności gospodarczej, procedura zabezpieczająca taką regulacją proces rejestracji danych może być właściwa. Izba rozumie, że zasady odnoszące się do identyfikacji elektronicznej, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa systemu identyfikacji elektronicznej muszą być zgodne z tzw. Rozporządzeniem eIDAS a proces zaimplementowany w polskim systemie prawnym w ramach tzw. tymczasowego Profilu Zaufanego je wypełnia. **Konieczne jest jednak zwrócenie uwagi, że proces regulowany w ramach projektowanego art. 267 PKE nie ma służyć budowaniu tzw. e-tożsamości klienckiej celem uzyskania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych certyfikatu kwalifikowanego w zakresie identyfikacji elektronicznej, ale jedynie umożliwić wykonanie ustawowego obowiązku tzw. rejestracji danych abonenckich, a dokładniej zwiększyć efektywności tego procesu.**  Poprzez ustawowy wymóg potwierdzania danych dla celów porządku publicznego, **na operatorów telekomunikacyjnych, narzucona została specyficzna rola, potwierdzenia, przed rozpoczęciem świadczenia usługi, podanych przez abonenta będącego osobą fizyczną danych z danymi z dokumentu potwierdzającego tożsamość** (obecnie art. 60b ust. 3 wz. z ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego, który zgodnie z przedstawionym projektem PKE będzie powtórzony w ramach nowej regulacji sektorowej). Konieczne jest wskazanie, że regulacje obligujące przedsiębiorców telekomunikacyjnych do podjęcia konkretnych działań przed rozpoczęciem usług są bardziej rygorystyczne niż wymagane w relacjach z konsumentem w innych sektorach komercyjnych. Taka forma, wychodzi poza zasady zawierania umów zgodnie z Kodeksem cywilnym, przez co stawia przedsiębiorców telekomunikacyjnych w odmiennej pozycji niż inne typy przedsiębiorców nieregulowanych dodatkowymi przepisami.  **Zasadnym jest odróżnienie ról, jakie w procesie potwierdzania danych pełnią przedsiębiorcy telekomunikacyjni i dostawcy usług identyfikacji elektronicznej oraz odpowiednie określenie reguł odnoszących się do procesów rejestracji danych.**   1. **Metody zdalnej weryfikacji w sektorze bankowym, wydają się mniej restrykcyjne niż proponowana dla rynku telekomunikacyjnego metoda wideoidentyfikacji**   Bardzo często wzorem rynkowego dostosowania do realiów świata cyfrowego i wymagań klientów dotyczących metod prostego, zdalnego kontaktu jest sektor bankowy (banki, instytucje kredytowe).  PIIT zwraca uwagę, że branża bankowa jest przykładem sektora, który ma zobowiązania regulacyjne w zakresie identyfikacji i weryfikacji tożsamości związane z tzw. dyrektywą AML implementowaną poprzez *ustawę z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 971*). Ustawowe obowiązki odnoszące się do identyfikacji klienta oraz weryfikacji tożsamości (art. 34, art. 37) nie ingerują w szczegółowy sposób w jaki obowiązki mają być przez przedsiębiorców wykonywane. W związku z rozwojem rozwiązań cyfrowych polskie banki od 2017 r. wprowadzają i udoskonalają kolejne modele zdalnego potwierdzania danych w procesie zakładania rachunków, opierające się zarówno na wideoweryfikacji, jak i rozwiązaniach biometrycznych opartych na wykonaniu zdjęć w procesie.  **Na przykładzie rynku o bardziej wymagających regulacjach unijny dot. weryfikacji tożsamości, który metody zdalne wdrożył kilka lat temu widać, że zróżnicowane modele zdalnego potwierdzania danych się sprawdzają i mają zastosowanie w obsłudze klientów – brak jest informacji o nadużyciach w zakresie identyfikacji, czy ew. niezadowoleniu klientów lub braku chęci do korzystania z tego rodzaju rozwiązań.**  Przykłady z sektora bankowego umożliwiające zdalne zakładanie i aktywację rachunków bankowych:   1. Alior Bank S.A. umożliwia otwieranie rachunków za pomocą wideoweryfikacji od 2017 r. natomiast pod koniec marca br. w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na wykorzystanie metod zdalnych Alior Bank S.A. udostępnił tzw. FOTO ID (wykorzystywane na razie w procesach pożyczkowych, w przyszłości włączenie w proces zakładania nowych rachunków). 2. Credit Agricole Bank Polska S.A. umożliwia zdalne założenie konta w banku przy wykorzystaniu aplikacji mobilnej „CA24 Otwórz Konto" – tożsamość klienta weryfikowana jest za pomocą rozwiązań biometrycznych (zdjęcie dowodu, zdjęcie twarzy klienta). 3. Bank Millenium S.A. wprowadził możliwości wykonania zdjęć twarzy oraz dowodu osobistego w celu weryfikacji. 4. Santander Bank Polska S.A. wprowadził wideoweryfikację wykorzystującą metody biometrii twarzy. 5. Bank Pekao S.A. umożliwia m.in. złożenie konta przedsiębiorcom z sektora MŚP poprzez wideoweryfikację oraz zakładanie rachunków przy wykorzystaniu zdjęcia twarzy oraz dokumentu   W związku z powyższym nie widzimy potrzeby, aby rynek telekomunikacyjny miał nałożone tak daleko idące obostrzenia w zakresie wykonania obowiązku prowadzącego do potwierdzenia danych podanych przez Abonenta drogą elektroniczną, które w świetle powyższych rozwiązań wydają się nieuzasadnione.   1. **Istnieją praktyczne problemy i ograniczenia wynikające z wdrożenia przepisu w brzmieniu przedłożonym przez Ministerstwo w propozycji z dnia 18 czerwca br.**   Jak pokazują przykłady wdrożeń weryfikacji tożsamości klientów z rynku bankowego, możliwe jest przygotowanie bezpiecznych i efektywnych procesów potwierdzania danych bez konieczności wprowadzania szczegółowych, restrykcyjnych procedur ustawowych. **Biorąc pod uwagę przedstawioną przez Ministerstwo Cyfryzacji propozycję, poza ogólnym podejściem dot. konieczności rozszerzenia przepisów na więcej sposobów zdalnego potwierdzania danych klienta, Izba pragnie zwrócić uwagę na kilka kwestii budzących wątpliwości z perspektywy wdrożenia przepisów przez przedsiębiorców:**   1. RDO:  * Zaproponowany proces łączący obsługę połączenia audiowizualnego, utrwalenia wizerunku abonenta na zdjęciu oraz komunikacji z RDO może być bardzo **kosztowny, co może wykluczyć z wykorzystania rozwiązania mniejszych przedsiębiorców**. * W celu zrealizowania ustawowego obowiązku potwierdzania danych przedsiębiorcy musieliby nie tylko skoordynować i połączyć procesy, by tzw. weryfikacja w RDO każdorazowo obywała się w „tle” procesu potwierdzania danych (koszt wdrożenia i utrzymania rozwiązania), ale również **uiszczać za każdym razem opłatę za odpytanie RDO o potwierdzenie prawdziwości danych** (jednorazowe odpytanie RDO - 0,30 gr). * W odniesieniu do ust. 5, który limituje możliwość potwierdzenia istnienia lub nieistnienia ważnego dowodu osobistego w RDO wyłącznie do celu potwierdzenia tożsamości abonenta za pomocą wideoidentyfikacji, Izba pragnie zwrócić uwagę, że w ramach przepisów ogólnych dot. dostępu do RDO znowelizowane brzmienie art. 68 ustawy o dowodach osobistych wprowadziło jako podstawę ubiegania się o dostęp do RDO w trybie ograniczonej teletransmisji interes faktyczny (art. 68 ust. 4 pkt 2). Wobec czego **brzmienie ust. 5 zaproponowane przez Ministerstwo stawiałoby przedsiębiorców telekomunikacyjnych w niekorzystnej pozycji względem wszelkich innych branż, które na podstawie ustawy o dowodach osobistych będą miały możliwość dowolnego ubiegania się o dostęp do weryfikacji z RDO** w ramach różnych procesów (np. antyfraudowych w trakcie oferowania usług).  1. Obcokrajowcy:  * **Wymóg sprawdzania danych w RDO wyklucza możliwość oferowania formy zdalnej obcokrajowcom**, którzy są grupą szczególnie zainteresowaną tego typu rozwiązaniami. Rejestracja usługi prepaid może być dla obcokrajowców łatwiejsza niż zakup i rejestracja takiej karty w sklepie partnera operatora, np. poprzez anglojęzyczną wersję aplikacji umożliwiającej potwierdzenie danych.  1. Ograniczenie czasowe dla skorzystania z metody zdalnej weryfikacji:  * Ze względu na **konieczność zapewnienia osób do obsługi rozwiązania wideo, możliwość skorzystania z takiej zdalnej metody potwierdzania danych będzie ograniczona godzinowo**.   **W związku z powyższym Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji proponuje następujące zmiany do przedstawionego przepisu art. 261 PKE:**  *Art. 261 ust. 3 pkt 2 PKE*  *2) po podaniu przez abonenta danych określonych w ust. 1 i potwierdzeniu ich drogą elektroniczną przy wykorzystaniu:*  *(…)*  *b) danych weryfikowanych za pomocą kwalifikowanego certyfikatu podpisu elektronicznego lub certyfikatu podpisu osobistego w rozumieniu art. 12e ust. 1 ustawy o dowodach osobistych z dnia 6 sierpnia 2010 roku (Dz.U. z 2020 r., poz.332, 695 i 875) lub zaawansowanego podpisu elektronicznego,*  *(…)*  *(…)*  *d) środków komunikacji elektronicznej wykorzystując wideoidentyfikację abonenta polegającą na porównaniu jego wizerunku udostępnianego w czasie rzeczywistym za pośrednictwem transmisji audiowizualnej z wizerunkiem tego abonenta określonym w warstwie graficznej dowodu osobistego , okazanym przez niego w czasie rzeczywistym za pośrednictwem transmisji audiowizualnej oraz jednocześnie weryfikacji danych zawartych w warstwie graficznej tego dokumentu z równoległym wykorzystaniem automatycznej analizy danych osobowych stanowiących dane biometryczne abonenta i danych wskazanych w dokumencie tożsamości oraz weryfikacji czy imię (imiona), nazwisko, numer PESEL, seria i numer dowodu osobistego, data wydania dowodu osobistego i termin jego ważności podane przez abonenta zgadzają się z danymi zgromadzonymi w Rejestrze Dowodów Osobistych, o którym mowa w ustawie z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (Dz.U. z 2020 r. poz. 332, z późn. zm.) po uprzednim uzyskaniu przez dostawcę usług decyzji, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych.*  *e) środków komunikacji elektronicznej wykorzystując porównanie i automatyczną analizę danych osobowych podanych przez abonenta, w tym jego wizerunku, z danymi osobowymi tego abonenta zawartymi w udostępnionym obrazie dokumentu tożsamości, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 lit. b;*  *f) środka identyfikacji elektronicznej, zawierającego zestaw danych identyfikujących i opisujących osobę fizyczną, który został wydany w sposób, o którym mowa w art. 20c ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570 oraz z 2018 r. poz. 1000, 1544 i 1669) lub innego rozwiązania, korzystającego z uwierzytelnienia w sposób określony w art. 20a ust. 1 wskazanej ustawy.*  *4. Potwierdzenia, o którym mowa w ust. 3 ~~pkt 1~~, dostawca usług telekomunikacyjnych może dokonać również za pośrednictwem osoby trzeciej działającej w imieniu dostawcy usług telekomunikacyjnych.*  *~~5. Potwierdzenia istnienia lub nieistnienia ważnego dowodu osobistego zawierającego określony zestaw danych, o którym mowa w ust. 3 pkt 2 lit. d, dostawca usług może dokonywać wyłącznie w celu potwierdzenia tożsamości abonenta za pomocą wideoidentyfikacji.~~*  *5. Dostawca usług, po uprzednim uzyskaniu decyzji, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (Dz.U. z 2020 r. poz. 332, z późn. zm.), może dokonywać potwierdzenia istnienia lub nieistnienia ważnego dowodu osobistego zawierającego dane wskazane przez abonenta zgodnie z ust. 2-3 poprzez weryfikacji czy imię (imiona), nazwisko, numer PESEL, seria i numer dowodu osobistego, data wydania dowodu osobistego i termin jego ważności zgadzają się z danymi zgromadzonymi w Rejestrze Dowodów Osobistych, o którym mowa w ustawie z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych.*  *~~6. Prezes UKE może kontrolować poprawność działań, o których mowa w ust. 3 pkt 2 lit. d, prowadzonych przez dostawcę usług, w szczególności prawidłowość procesu wideoidentyfikacji dokonywanej przez dostawcę usług oraz może zawiesić, w drodze decyzji, możliwość potwierdzania tożsamości abonenta za pomocą wideoidentyfikacji w przypadku, gdy uzna, że dostawca usług dokonuje weryfikacji niezgodnie z przepisami lub bez zachowania należytej staranności.~~*  ***UZASADNIENIE***  Dotychczasowe doświadczenia COVID-19 szczególnie podkreśliły istniejące bariery rynku telekomunikacyjnego w zakresie zdalnego zawierania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych  W związku z występującym od marca br. stanem epidemii i połączonymi z nim różnymi czasowymi restrykcjami organizacyjnymi zmierzającymi do ograniczenia ryzyka rozprzestrzeniania się wirusa, **a więc sytuacja związana z epidemią COVID-19, na nowo zdefiniowała istotę wprowadzenia uniwersalnych i efektywnych zdalnych metod zawierania umów.**  Sprzedaż usług telekomunikacyjnych, jednych z kluczowych w czasach epidemii dla zapewnienia bieżącego kontaktu między ludźmi oraz realizowania zadań pracowniczych w formie zdalnej, zmuszona była do przeniesienia się do kanałów zdalnych - taką sytuację wymogły zarówno obostrzeniami administracyjne dot. działalności handlowej salonów w ramach tzw. galerii handlowych (konieczność zamknięcia od 21 marca do 4 maja br.), jak i zalecenia odnoszące się do ograniczenia przemieszczania się / kontaktu pomiędzy ludźmi.  **W tej sytuacji zawieranie umów telekomunikacyjnych oparte zostało głównie na działaniu rynku kurierskiego** - w związku z ograniczonymi przepisami art. 60b PT, w przypadku zawierania umowy poprzez Internet, to na kurierach spoczywało potwierdzenie danych z dokumentu przedstawionego przez klienta. **Problemem jaki się w tym zakresie ujawnił, było całkowite uzależnienie zawierania umów od tego czy firmy kurierskie pozwolą swoim pracownikom na interakcję z ludźmi niezbędną do przeprowadzenia procesu potwierdzenia danych.**  **Powyższa sytuacja pokazuje, że regulacje odnoszące się do obowiązku potwierdzania danych przed rozpoczęciem świadczenia usług przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych wymagają zapewnienia wydajnych, bezpiecznych oraz prostych dla abonentów metod zdalnego potwierdzania danych.**  Szczegółowe uzasadnienie dla propozycji przedstawionej w:   * **art. 261 ust. 3 pkt. 2 lit. b):**   Wykorzystanie *„danych weryfikowanych za pomocą kwalifikowanego certyfikatu podpisu elektronicznego”, a więc sposobu wskazanego w obecnym art. 60b PT*, pomimo wielu pokładanych w nim nadziei, jest jeszcze wciąż mało popularny wśród Klientów, bowiem wymaga od nich posiadania zawansowanego podpisu elektronicznego, który opiera się na kwalifikowanym certyfikacie podpisu elektronicznego. Posiadanie takiego podpisu wciąż jeszcze związane jest z wysokimi opłatami, natomiast utrzymanie tego rozwiązania w PKE jest zasadne, gdyż coraz częściej pojawiają się próby oferowania przez wystawców, podpisów jednorazowych, sesyjnych czy też krótkookresowych, co być może pozwoli na korzystanie z takich rozwiązań na szerszą skalę. Obecnie rynek e-podpisu kwalifikowanego szacuje się na pół miliona użytkowników w Polsce.  Ponadto, katalog ten należałoby rozszerzyć o elektroniczne podpisy zaawansowane oraz podpisy osobiste. Zaawansowany podpis elektroniczny zgodnie z Rozporządzeniem eIDAS musi mieć unikatowe połączenie z osobą podpisującą i umożliwiać jej identyfikację, co wydaje się poziomem właściwym i wystraczającym do zawarcia umowy w formie dokumentowej, jak również potwierdzenia danych Abonenta przed rozpoczęciem świadczenia usług.   * **art. 261 ust. 3 pkt. 2 lit. d) i e):**   Jak pokazują przykłady z innych sektorów oraz działań administracji publicznej, tożsamość można w sposób wiarygodny potwierdzać na inne sposoby. Przykładem może być wideoweryfikacja, polegająca na tradycyjnej rozmowie wideo z konsultantem, jak również może ona być związana z nowoczesnymi mechanizmami pozwalającymi na porównanie online wizerunku danej osoby z jednoczesnym potwierdzeniem danych z dokumentu.  Uznajemy jednak, iż efektywnym rozwiązaniem, które niwelowałoby wskazane na wstępie problemy byłoby rozdzielenie rozmowy online z konsultantem od automatycznego porównania danych na dwa oddzielne sposoby, które mogłyby być wykorzystywane oddzielnie.   * **art. 261 ust. 3 pkt. 2 lit. f):**   Wykorzystanie *„środków identyfikacji elektronicznej, służących do uwierzytelniania w systemie teleinformatycznym, który spełnia wymagania określone w przepisach wydanych na podstawie art. 20a ust. 3 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2019 r. poz. 700, 730, 848, 1590 i 2294)”* - nowelizacją z 11 września 2018 r. przepis ten został pozbawiony znaczenia dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych, gdyż odesłanie do Profilu Zaufanego, z uwagi na uchylenie podstawy prawnej dla *rozporządzenia Ministra Cyfryzacji z dnia 5 października 2016 r. w sprawie profilu zaufanego elektronicznej platformy usług administracji publicznej*, przestało być aktualne. Niemniej jednak taką możliwość uznajemy za istotną i jako rynek telekomunikacyjny, chcielibyśmy wciąż w regulacji utrzymać. Uznajemy bowiem że usługi administracji, jak i telekomunikacji mogą wspólnie uzyskiwać synergię. Istotnym narzędziem mogłoby być więc wykorzystanie możliwości Profilu zaufanego oraz narzędzi powiązanych z Profilem Zaufanym, jak np. z tzw. podpisywarki PZ (https://www.gov.pl/web/gov/podpisz-dokument-elektronicznie-wykorzystaj-podpis-zaufany).  **Tylko dopuszczenie różnorodnych metod pozwoli na przygotowanie przyjaznych, bezpiecznych i tanich dla Klientów rozwiązań online. Przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie powinni być jedynie ograniczeni do roli biernych obserwatorów nowoczesnych rozwiązań, z których w pełni korzystają inne sektory (wideoweryfikacja w bankach i Profilu Zaufanym, przelewy weryfikacyjne BIK). Przedsiębiorcy telekomunikacyjni powinni aktywnie móc z nich korzystać, bowiem pozostaną w swoich rozwiązaniach niekonkurencyjni, a w przypadku różnego rodzaju ograniczeń prowadzenia działalności offline z jakimi mieliśmy do czynienia, mogą stanowić o możliwości prowadzenia podstawowej działalności.** | |  | | --- | | **Uwaga nieuwzględniona**  Przedstawione przez PIIT propozycje nie odnoszą się do projektu poddawanego konsultacjom, a do wersji projektu, która była omawiana w trakcie tzw. prekonsultacji i dotyczą rozszerzenia katalogu sposobu weryfikacji abonenta o zaawansowany podpis elektroniczny. Lepszym rozwiązaniem, w ocenie projektodawcy, jest dopuszczenie podpisu osobistego, który jest zaawansowanym podpisem elektronicznym w rozumieniu art. 3 pkt 11 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. Sformułowanie „zaawansowany podpis elektroniczny” jest zbyt szerokie i zawiera w sobie również PZ.  Kolejna uwaga dotyczy rozszerzenia katalogu sposobów weryfikacji abonenta o wykorzystanie profilu zaufanego – w brzemieniu przedstawionym przez PIIT nie ma możliwości uwzględnienia tego zapisu ze względu na przeznaczenie PZ do kontaktów z administracją.  Izba podniosła również uwagę dotyczącą rozbudowania przepisów dot. wideoweryfikacji o wskazanie wprost na możliwość wykorzystania danych biometrycznych z wykorzystaniem automatycznej analizy danych. Obecny kształt przepisu dopuszcza zarówno automatyczną analizę danych, jak i porównanie danych przez pracownika przedsiębiorcy.  Izba wnioskuje również o dodanie możliwości wideoweryfikacji dla abonentów, którzy nie są obywatelami polskimi w oparciu wyłączenie o okazanie dokumentu podczas jej trwania. W związku z rezygnacją z obowiązku potwierdzania danych abonenta w RDO uwaga w tym zakresie stała się bezprzedmiotowa. | |  | |  |   **Uwaga nieuwzględniona –** w zakresie rezygnacji z kontroli Prezesa UKE. Z uwagi na rezygnację z potwierdzania danych abonenta w RDO należy pozostawić Prezesowi UKE uprawnienia kontrolne oraz możliwość zawieszenia w drodze decyzji możliwości stosowania wideoweryfikacji zarówno w przypadku naruszenia ustawy, ale również niezachowania należytej staranności.  Jednocześnie doprecyzowano warunki wznowienia wideoweryfikacji wskazując, że dostawca usług przed wznowieniem tego sposobu rejestracji abonenta jest zobowiązany poinformować Prezesa UKE o środkach wdrożonych w celu spełnienia warunków wskazanych w decyzji Prezesa UKE. |
| 543 | Art. 261 ust. 4 | Authologic sp. z o.o. | | Proponuje się następującą zmianę dotychczasowego brzmienia art. 261 ust. 4:  4. Potwierdzenia, o którym mowa w ust. 3 (skreślić: pkt 1), dostawca usług telekomunikacyjnych może dokonać również za pośrednictwem osoby trzeciej działającej w imieniu dostawcy usług telekomunikacyjnych. Usprawnienie nawiązywania relacji prawnych poprzez zdalne kanały komunikacji  1. Authologic pragnie podkreślić, że biorąc pod uwagę doświadczenia ostatnich miesięcy, priorytetem wszelkich wdrażanych regulacji prawnych powinno być wsparcie dla cyfrowej gospodarki, w szczególności poprzez poszukiwanie nowych źródeł potwierdzenia tożsamości – jednocześnie sprawnych, bezpiecznych i wiarygodnych – dla potrzeb nawiązania relacji prawnej z wykorzystaniem zdalnych kanałów komunikacji. Niezależnie od oceny argumentów przemawiających za utrzymaniem dotychczasowego obowiązku potwierdzenia danych abonenta przez dostawców usług telekomunikacyjnych przed rozpoczęciem świadczenia usług, w ocenie Authologic konieczne jest dostosowanie kształtu tej regulacji do istniejących realiów społeczno-gospodarczych. 2. Od wielu lat obserwowane są rosnące obawy społeczne związane z udostępnianiem kopii dokumentów tożsamości w Internecie. Wątpliwości dotyczące dopuszczalności żądania i przechowywania takich kopii przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych były wielokrotnie podkreślane przez organy ochrony danych osobowych (Prezes UODO, a wcześniej również GIODO), które argumentowały, że żądanie kopii takich dokumentów narusza wyrażoną w przepisach o ochronie danych osobowych zasadę minimalizacji (zob. m.in. <https://archiwum.giodo.gov.pl/pl/1520016/6471>). Równocześnie sami użytkownicy Internetu obawiają się oszustw finansowych i kradzieży tożsamości. Z tej przyczyny coraz częściej decydują się oni nie udostępniać kopii swoich dokumentów tożsamości w Internecie nawet tym podmiotom, które są uprawnione do ich przetwarzania – również, jeżeli konsekwencją jest rezygnacja z korzystniejszych ofert niż dostępne w tradycyjnych kanałach sprzedaży. Należy oczekiwać, że w przyszłości potwierdzenie tożsamości użytkownika w Internecie powinno odbywać się w sposób wiarygodny, bezpieczny, przejrzysty oraz bardziej przyjazny dla użytkownika, bez konieczności dokonywania kopii dokumentu tożsamości. W szczególności przepisy Projektu powinny umożliwiać potwierdzenie danych abonenta z wykorzystaniem usług świadczonych przez wyspecjalizowane podmioty trzecie, zawodowo dostarczające narzędzia umożliwiające zdalną weryfikację tożsamości lub wybranych danych użytkownika. 3. Art. 261 ust. 4 Projektu w dotychczasowym brzmieniu wyraźnie przewiduje możliwość skorzystania przez dostawcę usług telekomunikacyjnych z usług świadczonych przez podmioty trzecie wyłącznie w przypadku potwierdzenia tożsamości na podstawie art. 261 ust. 3 pkt 1 Projektu, tj. z wykorzystaniem dokumentu tożsamości (dla abonentów będących osób fizycznych) lub właściwego rejestru (dla abonentów niebędących osobą fizyczną). Jednocześnie taka możliwość nie została wyraźnie przewidziana, jeśli potwierdzenie tożsamości odbywa się na podstawie art. 261 ust. 3 pkt 2 Projektu (odpowiednik art. 60b ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo telekomunikacyjne, mimo że wskazane w tym przepisie sposoby wymagają posiadania przez dostawcę usług telekomunikacyjnych odpowiednich technologii, pozwalających na bezpieczne pozyskanie, odczytanie i przetwarzanie danych abonenta. Opracowanie i wdrożenie odpowiedniej infrastruktury technicznej umożliwiającej wdrożenie takiego procesu z reguły wymaga wysokich nakładów finansowych oraz organizacyjnych. 4. Zwracamy uwagę, że takie ograniczenia nie są uzasadnione w aktualnym stanie cyfryzacji obrotu. Korzystanie z outsourcingu jest współcześnie powszechną praktyką w większości sektorów życia gospodarczego oraz społecznego, obejmując nawet najbardziej wrażliwe sektory gospodarki (np. usługi finansowe czy energetykę). Nawiązanie przez dostawcę usług telekomunikacyjnych współpracy z wyspecjalizowanym podmiotem trzecim, który dysponuje odpowiednią infrastrukturą oraz technologiami umożliwiającymi potwierdzenie danych abonenta, będzie stanowić rozwiązanie podnoszące innowacyjność sektora telekomunikacyjnego w Polsce, przy zachowaniu bezpieczeństwa obrotu i wiarygodności przetwarzanych danych.  możliwość korzystania z outsourcingu w przepisach o zbliżonym celu (ustawa AML)  1. Zwracamy uwagę, że najbardziej złożoną i restrykcyjną regulacją prawa polskiego nakładającą na przedsiębiorców obowiązek potwierdzenie danych klienta są przepisy ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu („**ustawa AML**”). Przepisy te nakładają na instytucje obowiązane (m.in. na podmioty rynku finansowego), obowiązek stosowania środków bezpieczeństwa finansowego, obejmujących także – oprócz ustalenia i weryfikacji tożsamości klienta – m.in. identyfikację beneficjenta rzeczywistego oraz podejmowanie uzasadnionych czynności w celu weryfikacji jego tożsamości i ustalenia struktury własności i kontroli, a także wymóg oceny stosunków gospodarczych i ich bieżącego monitorowania. W niektórych przypadkach środki bezpieczeństwa finansowego wymagają podejmowania jeszcze dalej idących działań przez instytucje obowiązane (np. zastosowanie odpowiednich środków w celu ustalenia źródła majątku klienta i źródła pochodzenia wartości majątkowych pozostających w dyspozycji klienta; uzyskanie akceptacji kadry kierowniczej wyższego szczebla na nawiązanie lub kontynuację stosunków gospodarczych). 2. Niewątpliwie ustawa AML nakłada na instytucje obowiązane bardziej restrykcyjny standard w zakresie ustalenia tożsamości i niektórych innych informacji dotyczących klienta, niż przepisy Projektu. Mimo to jej przepisy wyraźnie dopuszczają, aby stosowanie środków bezpieczeństwa finansowego oraz prowadzenie i dokumentowanie wyników bieżącej analizy przeprowadzanych transakcji zostało przez instytucję obowiązaną w całości powierzone podmiotowi trzeciemu na zasadzie outsourcingu, z zastrzeżeniem pełnej odpowiedzialności instytucji obowiązanej za ich wykonanie przez podwykonawcę (art. 48 ust. 1-2 ustawy AML). 3. Ponadto, dopuszczalność stosowania outsourcingu środków bezpieczeństwa finansowego zgodnie z ustawą AML nie została ograniczona podmiotowo. W jednakowym stopniu przepisy te dotyczą podmiotów objętych restrykcyjnym nadzorem organów państwowych (m.in. banki; operatorzy pocztowi; podmioty prowadzące działalność w zakresie gier losowych, zakładów wzajemnych, gier w karty i gier na automatach), jak i podmiotów niepodlegających szczególnej reglamentacji (pośrednicy w obrocie nieruchomościami; podmioty prowadzące działalność w zakresie udostępniania skrytek sejfowych; fundacje, stowarzyszenia i przedsiębiorcy przyjmujący lub dokonujący płatności w gotówce o wartości równej lub przekraczającej równowartość 10 000 euro). W ocenie Authologic nieproporcjonalne jest zatem ograniczenie możliwości powierzenia podmiotom trzecim przez dostawców usług telekomunikacyjnych czynności obejmujących potwierdzenie danych abonenta, biorąc pod uwagę przewidziane w Projekcie szerokie ramy nadzoru Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej nad dostawcami usług telekomunikacyjnych, w tym jego uprawnienia kontrolne (art. 261 ust. 6 oraz art. 385 i nast. Projektu) oraz sankcyjne (art. 409 i nast. Projektu).  Uwierzytelnienie w systemie IT banku krajowego w trybie usługi dostępu do informacji o rachunku  1. Jednocześnie należy postulować, aby Projekt – w zakresie przepisów umożliwiających potwierdzenie danych abonenta z wykorzystaniem środków identyfikacji elektronicznej służących do uwierzytelniania w systemie teleinformatycznym banku krajowego – był spójny z przepisami o usługach płatniczych, w szczególności z ustawą o usługach płatniczych oraz rozporządzeniem delegowanym Komisji (UE) 2018/389. Przepisy te określają zasady świadczenia usługi dostępu do informacji o rachunku – tzw. *account information service* („**AIS**”) – tj. usługi umożliwiającej podmiotom trzecim zaimportowanie informacji o rachunkach płatniczych użytkownika dostępnych online, z wykorzystaniem interfejsu dostawcy prowadzącego rachunek (np. banku). 2. Zaimportowanie informacji o rachunku w trybie AIS daje podmiotowi trzeciemu dostęp do wiarygodnych danych bankowych. W celu zapewnienia bezpieczeństwa procesu, świadczenie usługi AIS odbywa się z wykorzystaniem bezpiecznych standardów komunikacji, w sposób określony przepisami prawa – m.in. wymaga zgody użytkownika (art. 59s ust. 2 pkt 1 UUP) oraz podlega obowiązkowi zastosowania silnego uwierzytelnienia użytkownika zgodnie z przepisami rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2018/389 (art. 32i ust. 1 pkt 1 UUP). Jednocześnie proces ten odbywa się w zbliżony sposób w większości polskich banków, dzięki powszechnemu wdrożeniu standardu Polish API. 3. W praktyce procesy biznesowe umożliwiające potwierdzenie określonych danych klienta na podstawie informacji o rachunku płatniczym, które zostały zaimportowane z interfejsów bankowych, z powodzeniem wdrożyły m.in. Alior Bank (<https://prnews.pl/otwarta-bankowosc-w-aliorze-mozna-wnioskowac-o-kredyt-bez-dokumentu-potwierdzajacego-wysokosc-dochodow-447760>) oraz BNP Paribas (<https://alebank.pl/bnp-paribas-rusza-z-otwarta-bankowoscia-wnioskowanie-o-kredyt-online-bedzie-latwiejsze>), a kolejne banki pracują nad podobnymi rozwiązaniami. 4. Skorzystanie z tej metody wymaga jednak nie tylko stworzenia odpowiedniej infrastruktury technicznej po stronie podmiotu importującego dane, ale podlega również szczegółowej reglamentacji prawnej. Dostęp do interfejsów wdrożonych przez dostawców prowadzących rachunek wymaga w szczególności posiadania statusu dostawcy usług płatniczych, co wiąże się ze znacznymi nakładami finansowymi i koniecznością uzyskania wpisu do rejestru prowadzonego przez Komisję Nadzoru Finansowego – wpis jest natomiast w praktyce poprzedzony wielomiesięcznym, szczegółowym postępowaniem administracyjnym. Warto zwrócić uwagę, że żaden spośród wiodących dostawców usług telekomunikacyjnych w Polsce nie jest uprawniony do samodzielnego świadczenia usługi dostępu do informacji o rachunku ani – zgodnie z powszechnie dostępnymi informacjami – nie ubiega się o uzyskanie wymaganego wpisu do rejestru. 5. Na rynku polskim oraz europejskim coraz częściej spotykany jest natomiast model, w którym przedsiębiorcy zamierzający wykorzystać informacje o rachunku płatniczym użytkownika powierzają zaimportowanie i przekazanie danych wyspecjalizowanym podmiotom uprawnionym do świadczenia usługi AIS oraz posiadającym niezbędne technologie i know-how (m.in. BanqUp, Kontomatik, Instantor). Model ten pozwala znacznie ograniczyć skalę nakładów po stronie tych przedsiębiorców, bez uszczerbku dla wygody i bezpieczeństwa takiego procesu, a także wiarygodności pozyskanych danych. 6. Proponowana zmiana brzmienia art. 261 ust. 4 Projektu ma na celu jednoznaczne przesądzenie możliwości potwierdzenia danych abonenta przez dostawcę usług telekomunikacyjnych z wykorzystaniem modelu biznesowego opartego na wykorzystaniu usługi AIS. 7. **Należy podkreślić, że proponowana zmiana brzmienia wskazanego przepisu umożliwiłaby osiągnięcie efektu synergii z przepisami o usługach płatniczych, które realizują koncepcję otwartej bankowości (tzw. *open banking*).** Dopuszczalność wykorzystania usługi AIS w celu potwierdzenia danych abonenta pozytywnie przyczyniłoby się do poprawy innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki, a dodatkowo wspierałoby realizację celów dyrektywy ustanawiającej Europejski kodeks łączności elektronicznej, do których należą m.in. dążenie do zapewnienia „dostępności, bezpieczeństwa sieci i usług oraz korzyści dla użytkownika końcowego” (art. 1 ust. 2 lit. a dyrektywy). Ponadto, w ocenie Authologic przepisy Projektu nie powinny nakładać na dostawców usług telekomunikacyjnych wyższego standardu w odniesieniu do metod potwierdzenia danych abonenta, niż standard stosowany przez instytucje finansowe w celu oceny zdolności kredytowej lub weryfikacji tożsamości klienta.  Authologic wyraża nadzieję, że niniejsze stanowisko oraz propozycje legislacyjne zostaną uwzględnione przez Projektodawcę w toku dalszych prac nad Projektem. W razie potrzeby udzielenia dodatkowych wyjaśnień lub przedstawienia szczegółowej argumentacji, wyrażamy również gotowość do przedstawienia stanowiska Authologic w drodze spotkania lub telekonferencji/wideokonferencji. | **Uwaga uwzględniona** |
| 544 | Art. 263 | KIKE | | W ocenie KIKE, niezasadne jest narzucanie na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązku, zgodnie z którym miałby on obowiązek uwzględniania wniosku konsumenta o rozłożenie na raty opłat związanych z zawarciem umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego.  Stanowiłoby to zbyt dużą ingerencję w swobodę kształtowania stosunków prawnych, zwłaszcza że regulacja ta nie jest wymagana przez wdrażany EKŁE.  Decyzja o rozłożeniu opłaty za realizację przyłącza na raty powinna należeć wyłącznie do przedsiębiorcy. Należy zauważyć, że w aktualnym stanie prawnym podobne uprawnienia do proponowanych w PKE nie przysługują użytkownikom wobec dostawców innych mediów (prąd, gaz) gdzie opłata przyłączeniowa jest uiszczana jednorazowo. KIKE nie widzi uzasadnienia dla uprzywilejowania użytkowników usług telekomunikacyjnych w tym zakresie.  Warto również zaznaczyć, że w przepisie nie wskazano czy przedsiębiorca telekomunikacyjny ma obowiązek uwzględnić jedynie żądanie konsumenta co do rozłożenia opłat na raty i ustalić z nim wysokość tych rat czy też ma obowiązek zastosować się do wskazanej przez konsumenta propozycji w tym zakresie (np. 24 rat po 100,00 zł).  Nadto, uzasadnienie do PKE w żaden sposób nie wyjaśnia przyczyn, dla których uprawnienie to ma zostać nałożone. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Nie można się zgodzić ze stanowiskiem KIKE, jakoby decyzja o rozłożeniu opłaty na raty należeć powinna wyłącznie do przedsiębiorcy wykonującego przyłącze – takie podejście jest wprost niezgodne z ideą umowy o realizację przyłącza, która na mocy jednoznacznych zapisów EKŁE jest umową co do zasady z ratalnym systemem płatności. Należy jednocześnie podkreślić, że oferowanie świadczenia w postaci zapewnienia przyłącza telekomunikacyjnego nie jest – zgodnie z obecnymi przepisami – i nadal nie będzie – zgodnie z projektowanymi – obowiązkiem przedsiębiorcy telekomunikacyjnego.  Niemniej, przepisy zostały uzupełnione o zastrzeżenie, że rozłożenie opłaty na raty następuje w sposób uzgodniony z konsumentem. |
| 545 | Art. 263 | KIKE | | Art. 263 PKE reguluje umowę o realizację przyłącza telekomunikacyjnego. Konstrukcja prawna została wprowadza od polskiego porządku prawnego art. 11 ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1815 oraz z 2020 r. poz. 695).  Regulacja znajduje potwierdzenie w motywie 273 *in fine* EKŁE oraz art. 105 ust. 1 akapit drugi EKŁE:  Motyw 273:  *Niezależnie od danej umowy o usługi łączności konsumenci mogą woleć skorzystać z dłuższego okresu spłaty kosztów uruchomienia fizycznego łącza. Takie zobowiązania konsumenckie mogą być istotnym czynnikiem ułatwiającym realizację sieci o bardzo dużej przepustowości w lokalach użytkowników końcowych lub w ich bezpośredniej bliskości, w tym poprzez systemy agregacji popytu umożliwiające inwestorom sieciowym obniżenie początkowego ryzyka związanego z upowszechnianiem sieci. Ustanowione w niniejszej dyrektywie prawa konsumentów do zmiany dostawców usług łączności elektronicznej nie powinny być jednak ograniczane takimi okresami spłaty określanymi w umowach o uruchomienie fizycznego łącza, a umowy takie nie powinny obejmować urządzeń końcowych ani urządzeń dostępu do internetu, takich jak urządzenia telefoniczne, rutery czy modemy. Państwa członkowskie powinny zapewniać równe traktowanie podmiotów, w tym operatorów, finansujących instalację podłączenia sieci o bardzo dużej przepustowości w lokalu użytkownika końcowego, w tym w przypadkach, gdy takie finansowanie odbywa się w drodze umowy ratalnej.*  Art. 105 ust. 1 akapit drugi:  *Niniejszy ustęp* [ograniczenie czasu zawarcia umowy] *nie ma zastosowania do okresu obowiązywania umowy ratalnej, w sytuacji gdy konsument zgodził się w odrębnej umowie na płatności ratalne wyłącznie za uruchomienie fizycznego łącza, w szczególności do sieci o bardzo dużej przepustowości. Umowa ratalna o uruchomienie fizycznego łącza nie obejmuje urządzeń końcowych, takich jak router lub modem, i nie uniemożliwia konsumentom korzystania z praw przysługujących im na mocy niniejszego artykułu.*  Regulacja umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego jest zgodna z EKŁE, przy czym powinna zapewniać rozwiązanie problemów, które zostały zauważone w toku przygotowania projektu ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług telekomunikacyjnych. Norma powinna być precyzyjna, spójna z innymi polskimi przepisami oraz zapewniać ochronę praw przedsiębiorcy telekomunikacyjnego i właściciela nieruchomości.  Mając powyższe na uwadze KIKE zauważa następujące problemy dotyczące omawianej regulacji:   1. Przepis nie określa kto ma być właścicielem budowanego przyłącza telekomunikacyjnego, a jest to kluczowa kwestia. W projekcie ustawy o ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług telekomunikacyjnych wskazano, iż regulacja ma m. in. zapewnić ochronę przedsiębiorcy telekomunikacyjnego przed skorzystaniem przez właściciela nieruchomości z uprawnienia przewidzianego w art. 49 § 2 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem, co do zasady osoba, która poniosła koszty budowy urządzenia przesyłowego, i jest jego właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył jego własność za odpowiednim wynagrodzeniem. Biorąc pod uwagę, iż to właściciel nieruchomości będzie finansować budowę przyłącza, gdyby był on również jego właścicielem, to mógłby żądać zwrotu kosztów budowy od przedsiębiorcy telekomunikacyjnego (a to mija się z celem regulacji – zapewnienie doprowadzenia sieci tam gdzie jest to ekonomicznie nieopłacalne, na koszt właściciela nieruchomości. **Z tego względu KIKE postuluje, aby zastrzec własność urządzenia na rzecz przedsiębiorcy telekomunikacyjnego**. 2. Biorąc pod uwagę, że to przedsiębiorca telekomunikacyjny jest właścicielem przyłącza regulacja powinna zobowiązywać go do udostępniania tej infrastruktury innym operatorom, z których usług chciałby korzystać właściciel nieruchomości (usługa hurtowa). W takim przypadku zapewniona byłaby realizacja obowiązku, aby umowa nie utrudniała zmiany dostawcy usług. 3. Umowa dotyczy budowy przyłącza telekomunikacyjnego (a nie świadczenia usług), zatem charakter prawny stosunku prawnego zbliżony jest do umowy o dzieło lub umowy o roboty budowlane. Takie umowy nie mają charakteru terminowych i nie są umowami o charakterze ciągłym. Z tego względu umowa nie powinna być zawierana na określony czas, lecz zawierać termin realizacji przyłącza oraz okres w jakim przedsiębiorca zobowiązany jest do udostępniania infrastruktury innemu operatorowi chcącemu świadczyć usługi właścicielowi nieruchomości. Również, gdyby właścicielem przyłącza miał być użytkownik końcowy ustalanie terminu obowiązywania umowy byłoby niezgodne z zasadami prawa cywilnego. 4. Jednocześnie ze względu na swój charakter w przypadku braku terminowego wykonania przyłącza użytkownik końcowy powinien mieć możliwość odstąpienia od umowy, a nie jej wypowiedzenia. 5. Regulacja powinna określić formę zawierania umowy, taką samą jak dla umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej (pisemna lub dokumentowa). 6. W uzasadnieniu dla wprowadzenia regulacji powinna być informacja, czym umowa różni się od umowy o zapewnienie przyłączenia do sieci telekomunikacyjnej. Występowanie dwóch podobnych umów wymaga uzasadnienia i istnienia obiektywnych przyczyn. Jednocześnie, że względu na okoliczność, że obydwu umowom nadano terminowy charakter powinno to zostać wyjaśnione przez projektodawcę. 7. Ze względu na cel regulacji, w tym okoliczność, że budujący przyłącze operator nie musi świadczyć usług użytkownikowi końcowemu (właściciel nieruchomości może oczekiwać usług od innego podmiotu) uzasadnione jest doprecyzowanie, iż opłata za wykonanie przyłącza może uwzględniać wszystkie związane z tym koszty (koszty budowy przyłącza może w całości ponieść użytkownik końcowy). 8. Regulacja nie określa, kto odpowiada za kwestie związane z budową przyłącza, w tym pozyskiwaniem tytułów prawnych do nieruchomości, pasów drogowych, formalności budowalnych, geodezyjnych, itp. Celowe jest aby to profesjonalny podmiot (przedsiębiorca) ponosił odpowiedzialność za takie rzeczy, ale użytkownik końcowy nie powinien mieć możliwości wypowiedzenia/odstąpienia od umowy i zwrotu uiszczonej opłaty, w przypadku gdy opóźnienie następuje z przyczyn nie leżących po stronie przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. 9. W przepisie należy poprawić odesłanie do definicji przyłącza (obecnie jest wpisany art. 2 pkt 42 lit. a PKE, a powinien być art. 2 pkt 44 lit. a PKE). 10. Przepis powinien ograniczyć możliwość rozłożenia opłaty na raty do uzasadnionych przypadków oraz przyznawać swobodę ustalania ilości i wysokości rat.   Z tego względu KIKE postuluje następujące zmiany w art. 263:  *1. Dostawca usług telekomunikacyjnych może zawrzeć z użytkownikiem końcowym umowę obejmującą wyłącznie realizację przyłącza telekomunikacyjnego do publicznej sieci telekomunikacyjnej, o którym mowa w art. 2 pkt ~~42~~* ***44*** *lit. a, zwaną dalej „umową o realizację przyłącza telekomunikacyjnego”. Umowa o realizację przyłącza telekomunikacyjnego nie stanowi umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym również umowy o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej.* ***Umowa zawierana jest w formie pisemnej lub dokumentowej. Dostawca usług odpowiada za wszystkie kwestie formalne i budowlane związane z budową przyłącza.***  *2. Na żądanie konsumenta dostawca usług telekomunikacyjnych* ***może w uzasadnionych przypadkach rozłożyć na*** *~~rozkłada na~~**raty opłatę za realizację przyłącza telekomunikacyjnego.* ***Strony ustalają wysokość i ilość rat.***  *3. Umowa o realizację przyłącza telekomunikacyjnego zawiera postanowienia dotyczące co najmniej:*  *1) wysokości opłaty za realizację przyłącza telekomunikacyjnego, ustalonej na podstawie kosztorysu stanowiącego część umowy****, przy czym opłata nie może przekraczać wysokości kosztów jakie poniesie dostawca usług w związku z realizacją umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego****;*  *2) technologii realizacji przyłącza telekomunikacyjnego;*  *3) fizycznego przebiegu przyłącza telekomunikacyjnego w zakresie, w jakim dotyczy nieruchomości będącej własnością lub w posiadaniu albo w zarządzie użytkownika końcowego;*  *4) terminu realizacji przyłącza telekomunikacyjnego****, w okresie maksymalnie 60 miesięcy****;*  *5) odpowiedzialności stron za niedotrzymanie warunków umowy, w szczególności odpowiedzialności dostawcy usług telekomunikacyjnych za niedotrzymanie terminu realizacji przyłącza telekomunikacyjnego;*  *6) ~~okresu, na jaki została zawarta umowa, który nie może być dłuższy niż 60 miesięcy, oraz~~ warunków* ***odstąpienia od umowy*** *~~jej rozwiązania~~;*  *7) sposobu uiszczenia opłaty za realizację przyłącza telekomunikacyjnego.*  *4. Umowa o realizację przyłącza telekomunikacyjnego nie obejmuje zapewnienia telekomunikacyjnych urządzeń końcowych.*  *5. Do umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego stosuje się odpowiednio art. 262 ust. 3 pkt 1 i 2 oraz ust. 4 i 6.* ***Dostawca usług zobowiązany jest w okresie 60 miesięcy od dnia wykonania przyłącza telekomunikacyjnego do udostępniania go innym przedsiębiorcom telekomunikacyjnym, którzy będą świadczyć usługi na rzecz użytkownika końcowego. Udostępnienia odbywa się na ogólnych zasadach ustawy oraz ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.***  *6. O ile strony umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego nie postanowią inaczej, w przypadku niedotrzymania przez dostawcę usług telekomunikacyjnych terminu realizacji przyłącza telekomunikacyjnego, o którym mowa w ust. 3 pkt 4, użytkownik końcowy jest uprawniony do ~~wypowiedzenia~~* ***odstąpienia od*** *umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego oraz związanej z nią umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej.*  *7. O ile strony umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego nie postanowią inaczej, w razie skorzystania z prawa do* ***odstąpienia od*** *~~wypowiedzenia~~ umowy część opłaty przyłączeniowej uiszczona przez użytkownika końcowego do dnia wypowiedzenia umowy podlega zwrotowi, chyba że przyłącze telekomunikacyjne zostało doprowadzone w bezpośrednie sąsiedztwo lokalizacji użytkownika końcowego* ***lub opóźnienie w realizacji przyłącza nastąpiło z przyczyn nie leżących po stronie dostawcy usług****.*  *8. Dostawca usług telekomunikacyjnych, który oferuje możliwość zawarcia umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego, publikuje na swojej stronie internetowej warunki świadczenia usług w zakresie realizacji tych przyłączy.*  ***9. O ile Strony nie postanowią inaczej właścicielem przyłącza telekomunikacyjnego jest dostawca usług.***  ***10. Do przyłącza telekomunikacyjnego zrealizowanego na podstawie niniejszych przepisów, nie stosuje się art. 49 § 2 ustawy Kodeks cywilny.*** | **Stanowisko do poszczególnych uwag:**  1) uwaga uwzględniona częściowo – przepisy dotyczące treści umowy zostaną uzupełnione o zobowiązanie do określenia w umowie uprawnień właścicielskich do wykonywanego przyłącza; należy jednocześnie wyjaśnić, że intencją projektodawcy nie jest wprowadzenie w tym zakresie regulacji odrębnej od art. 49 Kodeksu cywilnego, a jedynie podkreślenie swobody umowy w tym zakresie;  2) uwaga nieuwzględniona – jak wskazano powyżej intencją projektodawcy nie jest rozstrzyganie – na mocy projektowanych przepisów - o prawie własności wykonywanego przyłącza na rzecz którejkolwiek ze stron umowy, ponadto odrębnie podkreślony obowiązek zapewniania dostępu do przyłącza telekomunikacyjnego byłby powieleniem ogólnych reguł w tym zakresie;  3) uwaga uwzględniona – z projektu skreślono przepis o okresie, na jaki miałaby zawarta umowa, jako wprowadzający w błąd co do charakteru tej umowy;  4) uwaga uwzględniona – wypowiedzenie umowy zastąpiono prawem odstąpienia;  5) uwaga nieuwzględniona – przepisy zostały uzupełnione o doprecyzowanie, że umowa może być zawarta w formie pisemnej, elektronicznej albo dokumentowej;  6) uwaga uwzględniona – uzasadnienie zostanie uzupełnione w tym zakresie;  7) uwaga nieuwzględniona – należy oczekiwać, że strony dookreślą w umowie elementy usługi składające się na wysokość opłaty także bez wyraźnego wskazania w przepisach, że na opłatę mogą składa się wszystkie koszty związane z tą usługą;  8) uwaga częściowo uwzględniona – przepisy zostały uzupełnione o zastrzeżenie, że wykonawca przyłącza odpowiada za wszelkie formalności związane z umożliwieniem fizycznej realizacji przyłącza; w zakresie uprawnienia do odstąpienia od umowy należy wyjaśnić, że uregulowanie tej kwestii zostało już zaproponowane – wydaje się, że uprawnienie do odstąpienia i odzyskania opłaty powinno przysługiwać użytkownikowi końcowemu, jeżeli przyłącze nie zostanie wykonane w terminie lub nie zostanie doprowadzone w bezpośrednie sąsiedztwo lokalizacji użytkownika końcowego; wykonawca przyłącza jako podmiot profesjonalny powinien w tym zakresie dochować należytej staranności już na etapie konstruowania harmonogramu realizacji przyłącza, aby uwzględnić potencjalne ryzyka związane z formalnym przebiegiem inwestycji;  9) uwaga uwzględniona – odesłanie zostało poprawione;  10) uwaga częściowo uwzględniona – w przepisie zostało dodane zastrzeżenie, że rozłożenie opłaty na raty następuje w sposób uzgodniony z konsumentem, jednak liczba rat nie może przekroczyć 60 w cyklu miesięcznym. |
| 546 | Art. 263 ust. 3 | Lewiatan | | Projektowany art. 263 ust. 3 pkt 1 powinien został zmodyfikowany  w następujący sposób:  *3. Umowa o realizację przyłącza telekomunikacyjnego zawiera postanowienia dotyczące co najmniej:*  *1) wysokości opłaty za realizację przyłącza telekomunikacyjnego~~, ustalonej na podstawie kosztorysu stanowiącego część umowy~~;*  Umowa o realizację przyłącza powinna być ukształtowane w możliwe elastyczny sposób, tak by przepisy nie nakładały na strony umowy obowiązku zawarcia w niej dodatkowych, zbędnych elementów, których koszty realizacji ponosi ostatecznie użytkownik końcowy. Rozwiązanie uniemożliwia stosowanie innych metod określania przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego wysokości stosowanej opłaty (np. ryczałt, przedziały opłat).  Dodatkowo przedstawienie kosztorysu, co prawda korzystne dla użytkownika końcowego, będzie utrudnieniem w zakresie możliwości skorzystania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych z tego narzędzia ( indywidualny kosztorys trzeba będzie przygotować każdorazowo  w przypadku budowy przyłącza). | **Uwaga uwzględniona** |
| 547 | Art. 263 ust. 3 pkt 1 | PIIT | | Projektowany art. 263 ust. 3 pkt 1 powinien zostać zmodyfikowany w następujący sposób:  *3. Umowa o realizację przyłącza telekomunikacyjnego zawiera postanowienia dotyczące co najmniej:*  *1) wysokości opłaty za realizację przyłącza telekomunikacyjnego****~~,~~*** *~~ustalonej na podstawie kosztorysu stanowiącego część umowy~~;*  Projektowany przepis dotyczący umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego (wprowadzonej ubiegłoroczną nowelizacją megaustawy do art. 56a ustawy Prawo telekomunikacyjne) został zmodyfikowany w omawianym zakresie poprzez zawarcie w nim zastrzeżenia, że **opłata za realizację przyłącza** ma być ustalana **na podstawie kosztorysu stanowiącego część umowy** (aktualnie: *jako uzasadniona część kosztu realizacji przyłącza*). To **pozornie korzystne dla użytkownika końcowego** rozwiązanie będzie **bardzo istotnym blokerem w zakresie możliwości szerokiegskorzystania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych z tego narzędzia (co odbędzie się równocześnie ze szkodą dla użytkowników końcowych, którzy nie będą mieli możliwości praktycznie z niego skorzystać)**.  Należy przede wszystkim pamiętać, że w odniesieniu do umowy o realizację przyłącza:   * dotyczy ona najczęściej obszarów, gdzie przedsiębiorcy telekomunikacyjni – ze względów ekonomicznych – nie decydują się na realizację przyłącza telekomunikacyjnego niezbędnego do świadczenia usług, a zatem **najczęściej stanowi o być albo nie być dla dostępności usługi telekomunikacyjnej dla użytkownika końcowego**; * **użytkownik końcowy** – zarówno na podstawie aktualnych jak i projektowanych przepisów - **ma pełną dobrowolność w zakresie podjęcia decyzji o ewentualnym skorzystaniu z tego narzędzia**; * z uwagi na zwiększony koszt realizacji przyłącza na tego rodzaju obszarach **przedsiębiorcy telekomunikacyjni i tak będą podejmować w praktyce wszelkie niezbędne starania, aby koszt realizacji przyłącza dla użytkownika końcowego był jak najniższy**, tak by nie zniechęcał w ogóle do podjęcia przez użytkownika końcowego decyzji o jego współfinansowaniu.   Z tego też względu **narzędzie w postaci umowy o realizację przyłącza powinno być ukształtowane w możliwe elastyczny sposób, tak by brzmienie przepisów nie nakładało na strony umowy obowiązku zawarcia w niej dodatkowych, zbędnych elementów, w szczególności takich, które wpływają w praktyce na znaczące zwiększenie kosztu realizacji przyłącza, który finalnie ponosi użytkownik końcowy**. Nie jest również przypadkiem, że pomimo generalnie pozytywnej oceny wprowadzenia tego rodzaju narzędzia w ubiegłorocznej nowelizacji megaustawy, nie znalazło ono do tej pory w praktyce powszechnego zastosowania na rynku.  **Zawężenie metody ustalania opłat za realizację przyłącza tylko i wyłącznie do metody kosztorysowej oznacza w konsekwencji konieczność wykonania indywidualnego kosztorysu w każdym przypadku budowy przyłącza**. Z jednej strony stanowi to **dodatkowy koszt dla całego procesu (w praktyce – kilkaset zł), który będzie ponosił użytkownik końcowy decydujący się na zawarcie umowy**, a z drugiej **eliminuje tym samym możliwość szerszego i elastycznego zaoferowania takiej usługi przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych w oparciu o inne metody określania przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego wysokości stosowanej opłaty** (np. ryczałt, przedziały opłat). **Przełoży się to na wydłużenie całego procesu oraz istotne zwiększenie jego kosztochłonności, a więc ograniczenie dostępności takiego rozwiązania dla potencjalnych odbiorców.**  Ponieważ umowa na realizację przyłącza ma charakter dobrowolny, **w omawianym zakresie w pełni wystarczające jest, aby elementem umowy o realizację przyłącza telekomunikacyjnego była po prostu *„wysokość opłaty za realizację przyłącza telekomunikacyjnego”*, bez dodatkowych określeń co do sposobu jej określenia czy wymogów dokumentowania**. | **Uwaga uwzględniona** |
| 548 | Art. 263 ust. 3 pkt 1) | PIKE | | *wysokości opłaty za realizację przyłącza telekomunikacyjnego, ~~ustalonej na podstawie kosztorysu stanowiącego część umowy~~*  PIKE wskazuje, że o ile w przypadku indywidualnego uzgodnienia warunków umowy z konkretnym użytkownikiem końcowym określenie wysokości opłaty w oparciu o kosztorys jest jak najbardziej możliwe, o tyle nie jest optymalne w przypadku bardziej masowych umów. W związku z tym PIKE wnosi o wykreślenie części przepisu nakazującej sporządzenie kosztorysu. Opłata za wykonanie przyłącza, jako że stanowi jedno z głównych świadczeń stron, powinna zostać pozostawiona swobodzie umów. | **Uwaga uwzględniona** |
| 549 | art. 266 ust. 1 | Federacja Konsumentów | | Uporządkowanie reguł automatycznego przedłużania się umowy po okresie na jaki została zawarta jest rozwiązaniem bardzo pozytywnym. Ucina bowiem tzw. promocje rewolwerowe, czyli przeładowujące się na kolejny okres, które w wielu sprawach zostały już uznane za klauzule niedozwolone. Są to ważne dla konsumentów przepisy i prosimy o ich zachowanie w takim brzmieniu w toku konsultacji. Ponadto, zdecydowanie popieramy stosowanie tego przepisu do wszystkich umów, zarówno tych zawieranych z danym dostawcą pierwszy raz, jak i kolejnych (zwanych często przez dostawców „aneksami”). Ratio tego rozwiązania jest bowiem odpowiedzią na problem długotrwałego wiązania konsumentów nieatrakcyjnymi umowami i blokowanie konkurencji. To, czy jest to pierwszy okres lojalnościowy, czy kolejny, nie ma tu żadnego znaczenia. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów** |
| 550 | art. 266 ust. 1 | KIGEiT | | Ostatnie dane w brzmieniu „*W okresie wypowiedzenia abonent ponosi jedynie opłaty za świadczenie usług telekomunikacyjnych objętych umową*” jest wysoce niefortunne. Nie jest przecież tak, aby abonent mógł ponieść opłaty, które nie są przewidziane w umowie. Omawiane zdanie może wręcz sugerować, że w okresie wypowiedzenia nie ponosi opłat z tytułu innych usług (niebędących usługami telekomunikacyjnymi), które są objęte odrębnymi umowami. Kluczowe dla właściwej interpretacji wydaje się być odwołanie do art. 105 ust. 3 EKŁE, który kładzie nacisk na brak ponoszenia kosztów związanych z faktem wypowiedzenia umowy.  W okresie wypowiedzenia abonent ponosi jedynie opłaty za świadczenie usług telekomunikacyjnych objętych umową lub zamówionych w czasie trwania umowy pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług  **Proponowana zmiana:**  **„*W okresie wypowiedzenia abonent nie ponosi dodatkowych kosztów poza opłatami przewidzianymi umową”*** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  W ramach propozycji Izby możliwe byłoby obciążenia abonenta opłatą „za rozwiązanie umowy” jeśli opłatę taką przewiduje umowa. Zaproponowane zostało inne brzmienie przepisu zgodnie z którym abonent ponosi jedynie opłaty za świadczenie usług telekomunikacyjnych objętych umową lub zamówionych w czasie trwania umowy pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług. |
| 551 | Art. 266 ust. 1 | PIIT | | Zgodnie z brzmieniem przepisu w okresie wypowiedzenia umowy, która uległa automatycznemu przedłużeniu po okresie jej obowiązywania, abonent ponosić ma jedynie koszty świadczenia usług telekomunikacyjnych objętych tą umową. W ocenie Izby przepis nie wydaje się być dostatecznie jasny, a jego stosowanie może być problematyczne. Jeżeli bowiem w ramach tej umowy świadczone są jeszcze inne usługi (nietelekomunikacyjne) albo udostępniane urządzenia, to pojawia się wątpliwość, czy przepis ten uniemożliwi pobieranie opłat za te świadczenia.  **Postulat:** wyjaśnienie powyższych wątpliwości przez ustawodawcę. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  W ramach propozycji izby możliwe byłoby obciążenia abonenta opłatą „za rozwiązanie umowy” jeśli opłatę taką przewiduje umowa. Zaproponowane zostało inne brzmienie przepisu zgodnie z którym abonent ponosi jedynie opłaty za świadczenie usług telekomunikacyjnych objętych umową lub zamówionych w czasie trwania umowy pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług |
| 552 | Art. 266 | KIGEiT | | W związku ze zmianami w stosunku do wersji projektu będącej przedmiotem prekonsultacji uwagę zwraca brak pominięcia kwestii dotyczących zgód w zakresie marketingu bezpośredniego. Z uwagi na zwiększającą się liczbę zachorowań na COVID-19 i wprowadzane rozwiązania promujące formę paperless (choćby art. 260 PKE) wskazane było jasne uregulowanie, że do komunikacji przewidzianej w tym artykule nie stosuje się wymogu uzyskania zgody na marketing bezpośredni, aby wykluczyć konieczność przekazywania stosunkowo mało istotnych dla abonenta w ryzykownej formie tradycyjnego listu – w sytuacji, w której taka informacja mogłaby zostać przekazana e-mailem lub SMSem, jeśli abonent udostępnił stosowne dane kontaktowe.  Koniecznie jest również jasne uregulowanie stosunku tych obowiązków do regulacji RODO dotyczących sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych w celach marketingowych. W ocenie KIGEiT realizacja obowiązku wynikającego z przepisów prawa nie znosi zgłoszonego przez użytkownika końcowego sprzeciwu, w związku z czym mamy do czynienia ze sprzecznymi regulacjami. W rezultacie wysyłka informacji o najlepszej ofercie do osób ze zgłoszonym sprzeciwem może wiązać się z odpowiedzialnością przed PUODO, a pominięcie takiej grupy osób może prowadzić do nałożenia kary przez Prezesa UKE.  **Dodanie ust. 3 o następującej treści:**  ***Przekazanie informacji o najkorzystniejszych pakietach taryfowych zgodnie z ust. 1 i 2 powyżej:***   1. ***nie stanowi naruszenia art. 360 ustawy;***   ***nie znajduje zastosowania do abonentów, którzy zgłosili sprzeciw wobec przetwarzania danych w celach marketingowych.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek poinformowania o najlepszych ofertach wynikający z przepisów prawa nie narusza zakazu marketingowego. |
| 553 | Art. 266 ust. 1 | PIKE | | *W przypadku, gdy umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, z wyłączeniem usług transmisji danych używanych do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, zawarta na czas określony uległa automatycznemu przedłużeniu po okresie jej obowiązywania abonentowi przysługuje prawo do jej wypowiedzenia w każdym czasie z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia. W okresie wypowiedzenia abonentowi naliczane są jedynie opłaty za świadczenie usług ~~telekomunikacyjnych~~ objętych umową. Zastrzeżenie powyższe nie wyłącza prawa dochodzenia od abonenta roszczeń związanych z naruszeniem obowiązujących go warunków umowy, w tym warunków zwrotu udostępnionych urządzeń*  Wątpliwości interpretacyjne PIKE budzi zapis: „W okresie wypowiedzenia abonent ponosi jedynie opłaty za świadczenie usług telekomunikacyjnych objętych umową”. Intencją jest nieobciążanie klienta opłatami dodatkowymi (karą umowną) za wypowiedzenie umowy. Obecne brzmienie art. 266 ust.1 wyłącza jednak także możliwość dochodzenia m.in.: opłat za urządzenie końcowe (nie jest to przecież opłata za świadczenie usług), opłat z którymi abonent zalega, opłat naliczonych za usługi świadczone w poprzednich okresach rozliczeniowych, opłat za brak zwrotu udostępnionego sprzętu. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Doprecyzowano, że zastrzeżenie to ma chronić abonenta przed poniesieniem przez niego jakichkolwiek konsekwencji finansowych związanych z przedłużeniem umowy, takich jak roszczenie, o którym mowa w art. 268 (…)”. Doprecyzowano, że abonent ponosi jedynie opłaty za świadczenie usług telekomunikacyjnych objętych umową lub zamówionych w czasie trwania umowy pakietów taryfowych lub dodatkowych opcji usług. |
| 554 | Art. 266 ust. 2 | PIKE | | Art. 266 ust. 2  Przed automatycznym przedłużeniem umowy o świadczenie usług, o których mowa w ust. 1, dostawca usług telekomunikacyjnych informuje abonenta w sposób jasny i zrozumiały na trwałym nośniku, w terminie nie później niż 30 dni przed upływem okresu na jaki umowa została zawarta, o automatycznym przedłużeniu umowy, sposobach jej rozwiązania, a także najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych, chyba że abonent wyraził sprzeciw co do otrzymywania informacji marketingowych na podstawie odrębnych przepisów.  W celu uniknięcia wątpliwości, czy dostawca obowiązany jest poinformować abonenta o najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych także w przypadku, gdy abonent wyraził sprzeciw na otrzymywanie informacji marketingowych na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych postulowane jest przywrócenie zapisu wyłączającego konieczność dostarczenia takich informacji przypadku gdy abonent nie zgadza się na otrzymywanie informacji marketingowych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek informowania o korzystnych ofertach wynika z EKŁE. |
| 555 | Art. 266 ust. 3 | PIKE | | Art. 266 ust. 3  *W przypadku, gdy umowa, o której mowa w ust. 1, uległa automatycznemu przedłużeniu dostawca usług telekomunikacyjnych, co najmniej raz w roku, informuje abonenta o najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych, chyba że abonent ten zawarł kolejną umowę na czas oznaczony lub z minimalnym okresem wymaganym do skorzystania z ulgi.*  PIKE zwraca uwagę, iż nie jest zasadne informowanie o najlepszych taryfach osób pozostających w okresie związania umową (nie mogą oni zrezygnować z posiadanej taryfy bez zapłaty odszkodowania). Stąd też, konieczne jest dodanie postulowanego zastrzeżenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Automatyczne przedłużenie dotyczyć ma przedłużenia na czas nieokreślony, nie zaś zawarcia z tym samym dostawcą nowej, terminowej umowy, zatem dodanie proponowanego zastrzeżenia jest bezzasadne. |
| 556 | Art. 266 ust. 3 | PIIT | | 1. Artykuł 257 z projektu Pke z 06.03 wprowadzał nowy obowiązek dla dostawców usług telekomunikacyjnych innych niż usługi transmisji danych używane do świadczenia usług maszyna-maszyna polegający na informowaniu abonentów, przynajmniej raz do roku, o najkorzystniejszych dla nich pakietach taryfowych. Obowiązek ten podlegał wyłączeniu w przypadku, gdy abonent nie wyraził zgody na otrzymywanie informacji marketingowych.   „*Dostawca usług publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, z wyłączeniem usług transmisji danych do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, co najmniej raz w roku, informuje abonenta o najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych, chyba, że abonent nie wyraził zgody na otrzymywanie informacji marketingowych.*”   1. W projekcie Pke z 29.07 ustawodawca zmodyfikował obowiązek, o którym mowa w pkt 1., poprzez uniezależnienie realizacji obowiązku od wyrażenia zgody na otrzymywanie informacji marketingowych, co oddaje intencje ustawodawcy europejskiego i stanowi pozytywną odpowiedź na postulat PIIT składany w ramach prekonsultacji Pke. 2. W art. 266 ust. 3 Projektu Pke z 29.07, który stanowi:   „W przypadku, gdy umowa, o której mowa w ust. 1, uległa automatycznemu przedłużeniu dostawca usług telekomunikacyjnych, co najmniej raz w roku, informuje abonenta o najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych.”, ustawodawca odniósł obowiązek informowania abonenta o najkorzystniejszych oferowanych przez siebie pakietach taryfowych również do przypadków, w którym umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, z wyłączeniem usług transmisji danych używanych do świadczenia usług komunikacji maszyna-maszyna, zawarta na czas określony, uległa automatycznemu przedłużeniu. O ile kierunek zmian jest słuszny, o tyle propozycja brzmienia przepisu budzi wątpliwości, o których mowa poniżej.   1. W kontekście powyższego należy wskazać, że art. 105 ust. 3 EKŁE wskazuje, że „In addition, and at the same time, providers shall give end-users best tariff advice relating to their services. Providers shall provide end-users with best tariff information at least annually.”. | **Uwaga nieuwzględniona**  Odnośnie do uwagi dotyczącej corocznego informowania o najlepszych taryfach bez względu na rodzaj umowy należy wskazać, że w ocenie projektodawcy nie jest zasadne przekazywanie takiej informacji w przypadku trwających umów zawartych na czas określony, gdzie abonent jest związany obowiązującą umową. Inna sytuacja występuje w przypadku umów zawartych na czas nieokreślony, gdzie abonent może w łatwy sposób zmienić obowiązującą go taryfę. |
| 557 | Art. 268 i n. | KIGEiT | | W ocenie Izby rozwiązania dotyczące roszczeń dostawców z związku z rozwiązaniem umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta wymaga głębokich zmian, bez których będzie on działań na szkodę rynku.  Na wstępie należy zwrócić uwagę na coraz większy zakres obowiązków przedsiębiorców, które co do zasady są nieodpłatne i często realizowane są w interesie publicznym (czemu Izba się sprzeciwia). Istotną rolę przedsiębiorców w sposób szczególny widać w okresie pandemii i wzmożonego ruchu sieciowego spowodowanego pracą i nauczaniem online. Wzrost obowiązków koreluje niestety z rozwiązaniami, które w sposób oczywisty doprowadzą do zapaści w przychodach, co odbije się na jakości usług, inwestycjach i rozwoju portfolio usług.  W ocenie Izby obecnie obowiązujący reżim jest sprawiedliwy. Należy podkreślić, że w przypadku zmiany warunków ustalonych na czas określony abonent ma prawo do zmiany dostawcy bez obowiązku ponoszenia opłat wyrównawczych (chyba, że zmiana wynika np. ze zmiany przepisów prawa). Zabezpiecza to w sposób wystarczający interesy abonentów.  Reżim odpowiedzialności powinien zatem pozwalać na odzyskanie udzielonej ulgi obejmującej zarówno usługi (w tym jednorazowe) jak i urządzenia (czy też inne rzeczy) nabywane na preferencyjnych warunkach w związku z zawarciem umowy na czas określony.  Izba wskazuje, że zmodyfikowana treść przepisów dotyczących odszkodowań może mieć bardzo negatywny wpływ na modele sprzedaży tzw. subsydiowanej z uwagi na fakt, że zaproponowany algorytm/równanie wyliczania odszkodowania nie uwzględnia modeli sprzedaży z urządzeniem. Przykłady wskazane w uzasadnieniu do ustawy opierają się na hipotetycznych wyliczeniach, które nie uwzględniają realnych cen urządzeń oraz relacji opłaty abonamentowej w części serwisowej do części opłaty abonamentowej w części dotyczącej urządzenia.  W kolejnych wierszach Izba prezentuje uwagi alternatywne, odnoszące się do projektowanego rozwiązania. | **Uwaga nieuwzględniona**  Dotychczasowe przepisy stanowią pozostałość kary umownej, stąd nie jest zasadne ich utrzymanie w nowej ustawie.  Dostawcy usług często udzielają ulg, które istotnie przekraczają sumę opłat abonamentowych uiszczanych przez abonenta, co w większości przypadków nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego (przedsiębiorca udziela wyższego „rabatu” niż na danej umowie zarabia).  W Pke zaproponowane zostało inne rozwiązanie, które uwzględnia specyfikę zarówno umów obejmujących wyłącznie świadczenie usług oraz umów, które obejmują również telekomunikacyjne urządzenie końcowe. |
| 558 | Art. 268 | PIIT | | Zgodnie z art. 252 ust. 1 pkt 5 Projektu, Umowa o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawierana z konsumentem w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej określa w szczególności część opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe. Z powyższego wynika, że przedsiębiorca telekomunikacyjny, który zdecyduje się na stosowanie modelu sprzedaży subsydiowanej będzie zobowiązany do wydzielenia dwóch części opłaty abonamentowej tj. części usługowej oraz części, w której zostanie wskazana ulga za wydane w ramach umowy urządzenie.  Przykładowo w przypadku opłaty abonamentowej 200 złotych (najwyższe abonamenty dla najdroższych telefonów) części serwisowa może wynosić np. 50 złotych, natomiast część, w której wskazano ulgę wynosi 150 złotych.  W związku z tym na bazie przedstawionego przykładu realnej, uśrednionej oferty rynkowej poniżej przedstawimy analizę wpływu projektowanych przepisów na możliwość uczciwego domagania się odszkodowania w przypadku wypowiedzenia, przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, przez abonenta lub przez tego dostawcę z winy abonenta.  Zgodnie z przepisem art. 105 ust. 6 EKŁE Jeżeli użytkownik końcowy decyduje się na zachowanie urządzenia końcowego stanowiącego element oferty w momencie zawarcia umowy, należna rekompensata nie przekracza wartości obliczonej pro rata temporis uzgodnionej w momencie zawarcia umowy lub części opłaty za usługę pozostałej do zakończenia umowy w zależności od tego, która z tych kwot jest niższa. Przepis ten nie określa innych elementów zasady dotyczącej ustalania wysokości odszkodowania poza:   * nie przekraczaniem wartości obliczonej pro rata temporis uzgodnionej w momencie zawarcia umowy * lub części opłaty za usługę pozostałej do zakończenia umowy   w zależności od tego, która z tych kwot jest niższa.  W Projekcie wprowadzono dodatkowy element tj. zarówno w stosunku do umów w ramach których sprzedawane jest urządzenie jak i umów bez urządzenia jeden z elementów, który jest brany pod uwagę czyli suma opłat pozostałych do zakończenia umowy został podzielony arbitralnie na pół bez wskazania żadnego przykładu w uzasadnieniu oraz bez wskazania jakiegokolwiek uzasadnienia.  Na bazie powyższego przykładu opłaty 200 złotych wskażemy wpływ projektowanej regulacji na możliwość uczciwego odzyskania odszkodowania.  W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie jest jasna oraz precyzyjnie wyjaśniona  w projekcie oraz w jego uzasadnieniu wzajemna relacja przepisu art. 268 ust. 3 oraz art. 268 ust. 4. Pomimo brzmienia przepisu art. 268 ust. 4 Projektu odnoszącego się do sytuacji decyzji abonenta o zatrzymaniu telekomunikacyjnego urządzenia końcowego danego w ramach umowy, które zgodnie z umową przechodzi na własność abonenta, nie jest jasne jakie sytuacje reguluje przepis art. 268 ust. 3 Projektu tj. czy dotyczy sytuacji udzielania ulgi innej niż za urządzenia. Dodatkowo przepis art. 268 ust. 1 Projektu generalnie odnosi się do sytuacji rozwiązania umowy przez abonenta lub przez tego dostawcę z winy abonenta.  Podsumowując zatem zakres przedmiotowy projektowanego przepisu art. 268 należy jednoznacznie wskazać jakich sytuacji on dotyczy.  Przy założeniu, że przepis art. 268 ust. 3 Projektu dotyczy umowy zawieranej z urządzeniem odszkodowanie będzie następujące:   1. Umowa na 24 miesiące; 2. Abonent decyduje się na wypowiedzenie umowy po 12 miesiącach; 3. Suma opłat abonamentowych pozostałych do końca: 2400 złotych; 4. Połowa sumy opłat abonamentowych: 1200 złotych; 5. Ulga za urządzenie obliczona proporcjonalnie: 1800 6. Odszkodowanie nie może przekroczyć kwoty 1200 złotych.   Projektodawca podjął zatem arbitralną decyzję, że każde rozwiązanie umowy przed końcem czasu określonego oznacza brak konieczności zapłaty kwoty ulgi za urządzenie w każdym przypadku.  Przy założeniu, że przepis art. 268 ust. 4 (w przepisie znajduje się odwołanie do ust. 2 – wydaje się, że odwołanie powinno odsyłać do ust. 3) Projektu dotyczy umowy zawieranej z urządzeniem odszkodowanie będzie następujące:   1. Umowa na 24 miesiące; 2. Abonent decyduje się na wypowiedzenie umowy po 12 miesiącach; 3. Suma opłat abonamentowych pozostałych do końca: 2400 złotych; 4. Połowa sumy opłat abonamentowych: 1200 złotych; 5. Ulga za urządzenie obliczona proporcjonalnie (jako część opłaty abonamentowej): 1800 6. Odszkodowanie nie może przekroczyć kwoty 1200 złotych.   W przypadku obu przepisów nie będzie możliwe uczciwe odzyskanie ulgi udzielonej na urządzenie bez względu na to, który przepis zostanie zastosowany, gdyż równanie w którym w każdym przypadku wybór wartości niższej spośród dwóch wartości z których jedna stanowi zawsze połowę będzie oznaczał, że ta wartość będzie zawsze wartością niższą.  Z uzasadnienia oraz dotychczasowych prac nie wynika, że taki był zamiar Projektodawcy. Izba wnosi o modyfikację projektu poprzez możliwość naliczania uczciwego odszkodowania opartego o obliczoną proporcjonalnie wartość urządzenia. Obecnie projektowane przepisy oznaczają, że każda mowa z urządzeniem rozwiązana przez końcem czasu określonego będzie oznaczała, że urządzenie nie zostanie spłacone i nie będzie podstaw do domagania się odszkodowania.  **Izba proponuje usunięcie z przepisu art. 268 ust. 3 Projektu elementu równania dotyczącego obliczania odszkodowania, w którym pozostałe do spłaty do końca umowy opłaty abonamentowe będą dzielone przez 2.**  **Izba proponuje usunięcie z przepisu art. 268 ust. 4 Projektu odesłania do ust. 3 (o ile obecne odesłanie do ust. 2 jest nieprawidłowe), co pozwoli na naliczenie odszkodowania w oparciu o pozostałą do spłaty część opłat abonamentowych stanowiącej koszt tego urządzenia.** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Ze względu na zgłaszane uwagi związane z brakiem dostatecznej informacji o relacji występującej pomiędzy ust. 1 i ust 4. Projektodawca podjął decyzję o wyłączeniu ust. 4-6 do odrębnego artykułu. W przypadku ust. 4 dostawca może zgodnie z EKŁE dochodzić części opłaty abonamentowej dotyczącej dotowanego urządzenia lub zwrotu ulgi na podstawie ust. 3 pkt 2.  W zakresie sposobu obliczania wysokości odszkodowania zaproponowano inny sposób obliczania tego odszkodowania, w związku z tym ostatnia część uwagi stała się bezprzedmiotowa. Zaproponowane rozwiązanie uwzględnia specyfikę zarówno umów obejmujących wyłącznie świadczenie usług oraz umów, które obejmują również telekomunikacyjne urządzenie końcowe. |
| 559 | Art. 268 ust. 1 | KIGEiT | | Zwracamy uwagę, iż, przepis art. 268 projektu ustawy PKE nie rozstrzyga precyzyjnie czy dotyczy wyłącznie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych z konsumentem czy też z innymi abonentami. Wnosimy o doprecyzowanie ww. przepisu poprzez dodanie w art. 268 ust. 3 projektu ustawy PKE sformułowania, iż przepis ten dotyczy umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych z konsumentem, gdyż brak jest uzasadnienia do ograniczania odszkodowania w obrocie gospodarczym tj. pomiędzy przedsiębiorcami. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis dotyczący sposobu obliczania wysokości odszkodowania powinien mieć zastosowanie do szerokiej kategorii abonentów, nie tylko będących konsumentami. Brak jest uzasadnienia dla różnicowania stosowania przedmiotowego przepisu.  Jednocześnie mając na uwadze typowe relacje B2B wprowadzono zastrzeżenie, że przepisu art. 268 nie stosuje się do użytkowników końcowych niebędących konsumentami, mikroprzedsiębiorcami, małymi przedsiębiorcami lub organizacjami pożytku publicznego, jeżeli warunki umowy ustalane są indywidualnie. |
| 560 | Art. 268 ust. 1 | PIKE | | Art. 268 ust. 1  *Dostawca usług telekomunikacyjnych może ~~dochodzić odszkodowania~~ dochodzić od abonenta opłaty za rozwiązanie umowy, należnej w przypadku wypowiedzenia, przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, przez abonenta lub przez tego dostawcę z winy abonenta, zwanego dalej „~~odszkodowaniem~~ opłatą”.*  PIKE wskazuje, że ustawa powinna regulować opłatę za rozwiązanie umowy, a nie odszkodowanie. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na następujące kwestie:  1) W przypadku pozostawienia obecnej treści przepisu, do „odszkodowania” stosować się będzie art. 361 §2 KC oraz pozostałe przepisy KC dotyczące naprawienia szkody. Na gruncie prawa cywilnego, roszczenia dostawcy uregulowane w niniejszym przepisie stanowić będą szkodę w postaci utraconych korzyści. „Utracone korzyści” nie są w doktrynie prawa cywilnego tożsame z „utraconym przychodem”. Jest to tak naprawdę utracony „dochód”, co oznacza, że wykazanie takiego roszczenia wymaga wykazania zarówno utraconego przychodu jak i kosztów jego uzyskania, w tym przeprowadzenia opinii biegłego sądowego w celu ustalenia kosztów stałych i zmiennych obsługi pojedynczego klienta. Tego typu postępowania w praktyce uniemożliwią windykację umów masowych.  2) Zauważyć należy, że wprowadzenie ustawowej opłaty za rozwiązanie umowy nie jest niedopuszczalne. Po pierwsze, do ustawowej opłaty za rozwiązanie umowy nie stosuje się przepisu art. 483 § 1 kc, tj. ograniczenia kary umownej tylko do niespełnienia świadczeń niepieniężnych. Opłata przewidziana przez ustawę byłaby bowiem karą "ustawową”, a nie „umowną”. Co prawda art. 485 nakazuje wówczas stosować odpowiednio przepisy o karze umownej, ale dotyczy to kwestii wykonania roszczenia, tj. terminów płatności, miarkowania oraz relacji do ogólnego roszczenia odszkodowawczego. Art. 485 nie dotyczy dopuszczalności zastrzegania takich opłat w ustawach co wynika z wykładni systemowej. Ustawy posiadają bowiem walor równorzędny i jedna ustawa nie może określać dopuszczalnej treści innej ustawy.  3) Podobna instytucja opłaty za rozwiązanie umowy została zawarta w art. 47 ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych. Fakt, że w tamtej ustawie mowa jest o opłacie za odstąpienie od umowy wynika z różnicy pomiędzy umową o imprezę turystyczną (o świadczenie jednorazowe, umiejscowione w konkretnych ramach czasowych), a umową o usługi komunikacji elektronicznej (o charakterze ciągłym).  4) Samo EKŁE wspomina o „opłacie za rozwiązanie umowy”, wskazując że istnieje możliwość wprowadzenia takiej regulacji (Załącznik VIII, pkt A. 3)) | **Uwaga nieuwzględniona**  Sformułowanie “opłata” występuje na gruncie Pke w innych przepisach, stąd zastosowanie go w tym przypadku może być mylące.  W zakresie wprowadzenia pojęcia odszkodowanie Pke nie odwołuje się do przepisów Kc, zatem nie zachodzi kolizja między rozumieniem tych pojęć. |
| 561 | Art. 268 | Lewiatan | | *Art. 268. 1. Dostawca usług telekomunikacyjnych może dochodzić od abonenta opłaty za rozwiązanie umowy, należnej w przypadku wypowiedzenia, przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, przez abonenta lub przez tego dostawcę z winy abonenta, zwanego dalej „opłatą”.*  *2. Opłata nie przysługuje:*  *1) w przypadku wypowiedzenia przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, w tym rozpoczęciem przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, chyba że przedmiotem roszczenia jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe;*  *2) w przypadku przeniesienia numeru, o którym mowa w art.141 ust. 5.*  *3. Odszkodowanie nie może przekroczyć wartości opłaty przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.*  Postulujemy pozostałą część przepisu pozostawić bez zmian.  KL wskazuje w pierwszej kolejności na nomenklaturę zastosowaną przez Prawodawcę, który w miejsce dotychczas stosowanej nazwy „ulga” wprowadza odszkodowanie, co może skutkować trudnymi do przewidzenia na chwilę obecną implikacjami w dochodzeniu roszczeń od abonentów. Odszkodowanie może być dochodzone na zasadach określonych w kc i kpc, w tym w szczególności może być konieczność dowodzenia wysokości poniesionej przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego szkody. Na chwilę obecną dochodzenie roszczeń z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych jest wolne od takich rygorów.  Izba wskazuje, że wprowadzony dualizm obliczania wartości „odszkodowania” nie znajduje uzasadnienia we wdrażanej dyrektywie.  W ocenie KL powinna pozostać w tym zakresie regulacja, o której mowa  w art. 268 ust. 3) pkt 2).  KL wskazuje, że zmodyfikowana treść przepisów dotyczących odszkodowań może mieć bardzo negatywny wpływ na modele sprzedaży tzw. subsydiowanej z uwagi na fakt, że zaproponowany algorytm / równanie wyliczania odszkodowania nie uwzględnia modeli sprzedaży z urządzeniem. Przykłady wskazane w uzasadnieniu do ustawy opierają się na hipotetycznych wyliczeniach, które nie uwzględniają realnych cen urządzeń oraz relacji opłaty abonamentowej w części serwisowej do części opłaty abonamentowej w części dotyczącej urządzenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ad. ust. 1 Sformułowanie “opłata” występuje na gruncie Pke w innych przepisach, stąd zastosowanie go w tym przypadku może być mylące.  W zakresie wprowadzenia pojęcia odszkodowanie Pke nie odwołuje się do przepisów Kc, zatem nie zachodzi kolizja między rozumieniem tych pojęć.  **Uwaga uwzględniona**  Ad. ust. 2  **Uwaga nieuwzględniona**  Ad. ust. 3 Dotychczasowe przepisy w zakresie roszczeń odszkodowawczych dostawcy usług w przypadku rozwiązania umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta stanowią pozostałość kary umownej, która choć formalnie była zakazana to poprzez sztuczne zawyżanie udzielanych ulg jest w praktyce nadal stosowana.  Dostawcy usług często udzielają ulg, które istotnie przekraczają sumę opłat abonamentowych uiszczanych przez abonenta, co w większości przypadków nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego (przedsiębiorca udziela wyższego „rabatu” niż na danej umowie zarabia). |
| 562 | Art. 268 ust. 2 | PIKE | | Art. 268 ust. 2  ~~Odszkodowanie~~ Opłata nie przysługuje:  1) w przypadku wypowiedzenia przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, w tym rozpoczęciem przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej chyba że przedmiotem roszczenia jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe;  PIKE wskazuje, iż istnieje ryzyko rozwiązania umowy w momencie w którym dostawca rozpoczął już proces przyłączania abonenta i poniósł z tego tytułu koszty. Problem powyższy jest szczególnie istotny w przypadku podłączania abonentów w zabudowie jednorodzinnej, gdzie koszty przyłączenia są znacząco wyższe. Obecna treść projektowanych przepisów przewiduje, że koszty rozpoczęcia przyłączania abonenta nie zostaną nigdy przez niego pokryte jeżeli rozwiąże umowę zanim nastąpi rozpoczęcie świadczenia usług komunikacji elektronicznej.  Zauważyć też należy, że w przypadku umów B2B, które częściowo zostaną objęte reżimem konsumenckim, często koszt zakupu urządzeń i przygotowania podłączenia według specyficznych wymagań klienta to koszt kilkudziesięciu tysięcy złotych. Rezygnacja z umowy w takim wypadku nie może wiązać się z brakiem jakichkolwiek roszczeń odszkodowawczych po stronie dostawcy. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Nie uwzględniono propozycji zamiany odszkodowania na opłatę. |
| 563 | Art. 268 ust. 2 pkt 1 | KIGEiT | | **KIGEiT postuluje wprowadzenie co najmniej następującej zmiany:**  ***2. Odszkodowanie nie przysługuje:***  ***1) w przypadku wypowiedzenia przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, chyba że przedmiotem roszczenia jest dotowane urządzenie wydane w związku z zawarciem umowy ~~w ramach~~ ~~telekomunikacyjne urządzenie końcowe.~~***  Stosownie do uwag poczynionych uprzednio wskazujemy, że **w modelu subsydiowanym dostawcy usług sprzedają również urządzenia inne niż telefony, modemy, etc.,** w związku z czym brak jest uzasadnienia dla wykluczenia prawa do dochodzenia przez dostawców roszczeń w tym przypadku. Efektem wprowadzonego przepisu byłaby możliwość zachowania przez konsumenta zakupionego za symboliczną złotówkę zegarka/konsoli w przypadku wypowiedzenia umowy na warunkach określonych w tym przepisie. Takie rozwiązanie w oczywisty sposób może prowadzić do nadużyć i powinno zostać dostosowane w celu ochrony funkcjonujących na rynku modeli sprzedażowych.  Niezależnie od powyższego podtrzymujemy wcześniejsze uwagi, zgodnie z którymi jest on sprzeczny z dyrektywą 2011/83 w sprawie praw konsumentów, ponieważ w zakresie umów zawieranych na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa przewiduje nieograniczone 14-dniowym terminem uprawnienie do odstąpienia od umowy.  Zgodnie z wyjaśnieniami Ministerstwa omawiany przepis ma na celu ochronę konsumentów przez nieuczciwymi dostawcami usług, który zawierają umowę przede wszystkim w celu wyłudzenia opłat, a nie mają zamiaru rozpoczęcia świadczenia usług. Zdaniem KIGEiT w takim przypadku istnieją inne instrumenty prawne, które umożliwiają konsumentom skuteczną ochronę ich praw, której skuteczność zresztą i tak w zasadniczej mierze zależy od sprawności ochrony instytucjonalnej. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Przepisy zostały doprecyzowane w ten sposób, aby było jasne, że chodzi o urządzenie wydane w ramach umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej, nie zaś wydane w ramach umowy sprzedaży.  **Uwaga nieuwzględniona**  Tożsamy przepis funkcjonuje już na gruncie Pt. Jego zadaniem jest przeciwdziałanie fraudom związanym z niechcianą zmianą dostawcy usług, czyli okolicznościami, w których abonent nie miał możliwości odstąpienia od umowy. |
| 564 | Art. 268 projektu | Exatel S.A. | | Zwracamy uwagę, iż, przepis art. 268 projektu ustawy PKE nie rozstrzyga precyzyjnie czy dotyczy wyłącznie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych z konsumentem czy też z innymi abonentami. Wnosimy o doprecyzowanie ww. przepisu poprzez dodanie w art. 268 ust. 3 projektu ustawy PKE sformułowania, iż przepis ten dotyczy umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartych z konsumentem, gdyż brak jest uzasadnienia do ograniczania odszkodowania w obrocie gospodarczym tj. pomiędzy przedsiębiorcami. | **Uwaga nieuwzględniona**  Jeżeli przepis wskazuje, że jego adresatem jest abonent oznacza to, że dotyczy wszystkich abonentów, bez względu na ich status. W przypadku, gdy Pke odnosi się wyłącznie do konsumentów jest to wprost w przepisach wskazane. Przepis został wyłączony wobec negocjowanych indywidualnie umów B2B. |
| 565 | Art. 268 ust. 3 | Federacja Konsumentów | | Odnosząc się do propozycji uregulowania maksymalnej wysokości roszczenia odszkodowawczego, przysługującego dostawcy usług z tytułu przedwczesnego rozwiązania umowy przez abonenta albo z winy abonenta, należy zauważyć, że dotychczas stosowane przepisy są całkowicie niesprawiedliwe i stanowią relikt tzw. „kary umownej”, jedynie trochę przypudrowanej podczas wprowadzania przepisów obecnie obowiązującego PT. Aby wyjaśnić propozycję Federacji Konsumentów w tym zakresie, niezbędne będzie przybliżenie rysu historycznego, z punktu widzenia konsumenta.  Historycznie, kara umowna stanowiła zabezpieczenie roszczeń operatora w sytuacji, gdy dotował on konsumentowi zakup aparatu. Dostawca usług, będący jednocześnie sprzedawcą aparatu (albo bezpośrednio, albo przez agenta), wykładał określoną sumę na ten zakup i rozkładał ją np. na 24 raty doliczając je do ceny miesięcznego abonamentu. W takim wydaniu można powiedzieć, że byłoby to uczciwe, gdyby nie zastrzeżenie poniżej.  Niestety kara umowna w pierwotnym modelu nie zmniejszała się w trakcie spłacania kolejnych „rat za aparat”, zaszytych w abonamencie, przez co rozwiązanie 24-miesięcznej umowy na jeden miesiąc przed jej planowym rozwiązaniem skutkowało roszczeniem o zapłatę kary w pełnej wysokości.  Odpowiedzią na ten problem było wprowadzenie proporcjonalności ulgi (bo tak nazwano teraz to roszczenie) podlegającej zwrotowi do czasu pozostałego do zakończenia umowy. W przywołanym wyżej przypadku konsument zapłaciłby jedynie 1/24 ulgi rezygnując z umowy na miesiąc przed końcem okresu promocyjnego.  Niestety wskazany wyżej model zdegenerował się z czasem, ponieważ dostawcy usług rażąco zawyżali ceny aparatów i innego sprzętu (czasem dwukrotnie), przez co kary umowne osiągały absurdalne wartości (rekordowa kwota w skargach do FK to 5600 zł za sprzęt, który w sieciówkach z elektroniką lub na portalach internetowych kosztował 2000 zł).  Opisany system (zmniejszających się roszczeń) pasował do modelu, w którym na początku umowy klient otrzymuje sprzęt za niższą cenę, czasem nawet za 1 zł. Jednak z czasem model ten rozciągnięto na umowy, w których przedmiotem świadczenia była wyłącznie usługa! Bez dotowanego sprzętu, bez bonusu, który trzeba spłacać.  Co więcej, w powszechnym użyciu były (i niestety są nadal) cenniki, w których dokładnie ta sama usługa w promocji kosztowała 45 zł brutto, a w cenniku na czas nieokreślony ponad 200 zł brutto. Czyli ulga stanowiła 155 zł, tj. prawie 80%. Rozsądny konsument (lub prawnik FK pomagający konsumentom) zadawał pytanie, kto zapłaciłby taką cenę i skąd ona się wzięła? Całkowicie oderwana od realiów rynkowych? Odpowiedzią dostawców usług był zawsze argument, że abonament nie jest usługą regulowaną i może kosztować tyle, ile operator wpisze w cennik. A klient zawsze może… skorzystać z promocji.  Przy takiej polityce „ulga udzielona konsumentowi” dawno przestała być rzeczywistą rekompensatą faktycznej szkody ponoszonej przez dostawcę usług, a stała się dotkliwą sankcją za brak lojalności klienta, nieopartą o jakiekolwiek przesłanki ekonomiczne. No, chyba, że przyjmiemy, że rozwiązując umowę przed czasem klient pokrywał koszt reklamy, która przyprowadziła go do bycia klientem, a której to kosztów nie zdążył spłacić rozwiązując przedwcześnie umowę.  Co więcej, przyjmując, że konsument co miesiąc korzysta z jakiejś „ulgi” – zgodnie z zasadami logiki należałoby mu co miesiąc doliczać wykorzystaną ulgę, a więc sukcesywnie rosłaby ona z czasem, a nie malała, jak jest to obecnie uregulowane przepisami PT.  Podsumowując – dotychczasowy model zwrotu ulgi nie spełnia już celów, dla jakich był wprowadzony. Potrzebujemy rozwiązania, które przerwie patologiczną praktykę, zgodnie z którą klient korzystający z samej usługi, bez smartfona, rezygnujący z usług po pierwszym miesiącu ma zapłacić dwa tysiące złotych za nic. A większość tego typu rezygnacji powodowana jest nie lekkomyślnością klientów, tylko sporami z operatorem – o problemy z przeniesieniem numeru, o „wciśnięcie” dodatkowego abonamentu pod pretekstem numeru tymczasowego, o brak zasięgu w miejscu zamieszkania, o bezpodstawnie włączone usługi dodatkowe których klient nie zamawiał, o niski standard obsługi klienta itp.  Zawarta w projekcie PKE propozycja przepisów, aby liczyć alternatywnie dwie kwoty (jedną jak dotąd, drugą z mechanizmem zapobiegającym „pompowaniu” rzekomej ulgi) zasługuje na najwyższe uznanie. Dodatkowo, zdecydowanie popieramy przyjęcie do kalkulacji według wartości pozostałych do zapłaty abonamentów jedynie połowy ich wartości – uzasadnienie poniżej.  Proponujemy więc zmianę tego zapisu w następujący sposób:  Art. 268 ust 3 Odszkodowanie nie może przekroczyć:  1) połowy sumy pozostałych opłat abonamentowych albo w przypadku umowy, która nie przewiduje opłat abonamentowych, połowy innych okresowych opłat, które abonent powinien rzeczywiście uiścić do czasu zakończenia umowy zawartej na czas określony  lub  2) wartości ulgi przyznanej abonentowi i faktycznie przez niego wykorzystanej od chwili zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania  - w zależności, od tego która z tych kwot jest niższa.  Uzasadnienie:  Zaproponowany powyżej nowe rozwiązanie uodporni system na dwie największe patologie umów lojalnościowych, tj.: sztuczne zawyżanie kwoty ulgi poprzez przyjmowanie kwoty „przed promocją” w oderwaniu od realiów rynkowych (bo zastosowanie znajdzie limit z punktu 1) oraz konieczność zapłaty absurdalnych kar po rozwiązaniu umowy bez dotowanego sprzętu zaraz na początku jej obowiązywania (bo w umowach bez urządzenia i instalacji ulgi de facto nie ma na początku świadczenia usługi i zastosowanie znajdzie punkt 2).  Tradycyjny sposób obliczania roszczenia dostawcy wobec klienta w oparciu o liczbę miesięcy pozostałych do końca umowy zachowa swą aktualność w sytuacji, gdy klient rezygnuje na krótko przez planowanym zakończeniem umowy. Ale z tą różnicą, że proponujemy branie pod uwagę kwoty faktycznie płaconego abonamentu (a nie ulgi za pozostałe miesiące, bo to właśnie prowokowało dostawców do zawyżania ulgi) w dodatku obniżonej o połowę. Obniżonej, ponieważ nie sposób zgodzić się, że dostawca usług ponosi taki sam koszt za klienta nie korzystającego z usług, jak za korzystającego z tych usług w pełnym zakresie. Co więcej, niektórzy dostawcy usług, często nie szanują swoich klientów, wiedząc, że do końca umowy zostało im prawie dwa lata, więc i tak nie zrezygnują z powodu kar umownych / ulg do zwrotu w kwocie takiej samej, jaką stanowiłby abonament do końca umowy, gdyby pozostali klientami. Niedobrze wpływa to na jakość obsługi. Połowa abonamentów (po uldze) pozostałych do końca zamierzonego czasu trwania umowy wydaje się rekompensatą całkowicie uczciwą.  Proponowany w projekcie dwojaki system obliczenia roszczenia i wybór kwoty mniejszej odpowiada na problem sytuacji, w której klient rozwiązuje umowę na początku jej obowiązywania, bo jest niezadowolony ze sposobu jej świadczenia. Główne przyczyny wskazywane przez konsumentów w takich sytuacjach to brak zasięgu lub naliczanie niechcianych opłat dodatkowych albo szerzej – świadczenie umowy w sposób kompletnie inny od zapewnień sprzedawcy/telemarketera. Przykładowo, klient rezygnujący po2 miesiącach bezskutecznych reklamacji z 24-miesięcznej umowy zapłaci w proponowanym modelu tylko za ulgę skumulowaną przez te dwa miesiące, a nie za 22 miesiące jak do tej pory. Wprowadzenie tego sposobu kalkulacji roszczenia (podpunkt b)) urealni stan prawny i dostosuje go do wykształconej praktyki rynkowej.  Ufamy, że poza samym sprawiedliwym rozliczeniem stron, urealnienie i ograniczenie wysokości roszczeń dostawców wobec klientów rezygnujących z ich usług doprowadzi do podniesienia standardów świadczenia usług i obsługi klienta. Od wielu lat branża telekomunikacyjna jest tą spośród wszystkich sektorów gospodarki, na którą wpływa najwięcej skarg od konsumentów. Paradoksalnie, bardzo dużo problemów sprawiają nie najwięksi operatorzy, ale nowe podmioty prowadzące agresywny marketing, włącznie ze stosowaniem nieuczciwych praktyk rynkowych lub nawet metod przestępczych, takich jak podszywanie się pod dotychczasowego dostawcę. Podmioty te bardzo często bez wahania sięgają po obecny – niesprawiedliwy z założenia – system kar/ulg wobec klientów. Wprowadzenie nowego algorytmu kalkulacji roszczeń z tytułu wcześniejszego rozwiązania umowy powinno się przyczynić do ograniczenia takich praktyk. | **Uwaga nieuwzględniona**  W przepisach zaproponowano inny model obliczania odszkodowania. |
| 566 | Art. 268 ust. 3 | KIGEiT | | Propozycja ograniczenia odszkodowania z tytułu wypowiedzenia umowy do połowy kwot zobowiązania abonenta jest niemożliwa do zaakceptowania. Brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia, dlaczego wielokrotnie podkreślana przez organy i instytucje zajmujące się ochroną praw konsumenta zasada *pacta sunt servanda* ma ulec tak istotnemu przełamaniu właśnie w sektorze telekomunikacyjnym. Zapewne z tego powodu uzasadnienie projektu nie zawiera żadnych wyjaśnień w tym zakresie, co byłoby wskazane przy wprowadzeniu tak daleko idącego rozwiązania (nie mówiąc już o uwzględnieniu wyrządzonych przedsiębiorcom strat w ocenie skutków regulacji).  Jak wynika z przywoływanego w trakcie prekonsultacji przez przedstawicieli Prezesa UOKiK wyroku Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2020 r. IV CSK 579/17, roszczenie związane z przedterminowym rozwiązaniem umowy zasadza się na obowiązku zapłaty opłat za pozostały okres trwania umowy. Tymczasem Minister Cyfryzacji proponuje w kolejnym już elemencie nowej regulacji rozwiązanie, które w bezprecedensowy sposób szkodzi sektorowi telekomunikacyjnemu i nie może znaleźć żadnego racjonalnego uzasadnienia. Ochrona konsumenta nie może prowadzić do naruszenia konstytucyjnych praw przysługujących przedsiębiorcy, w tym prawa własności.  Propozycja jest tym bardziej zdumiewająca z uwagi na fakt, że autorzy projektu ustawy dobrze zdają sobie sprawę z faktu, że część opłaty abonamentowej jest związana z zakupem urządzenia w modelu subsydiowanym (art. 252 ust. 1 pkt 5 PKE). W przypadku zakupu za symboliczną złotówkę drogiego telefonu dzięki przyjętemu rozwiązaniu dostawca usług nie będzie w stanie odzyskać jego wartości.  Poniżej opisujemy skutki tej regulacji na rzeczywistym przykładzie zakupu telefonu Samsung Galaxy Fold z ofertą abonamentową. Wszystkie kluczowe parametry związane z tą oferta przedstawiamy w poniższej tabeli:   |  |  | | --- | --- | | **Cena telefonu w wolnej sprzedaży:** | 9000 zł | | **Cena telefonu w ofercie abonamentowej** (całkowita cena telefonu po udzielonej uldze): | 3849 zł | | **Ulga na cenę telefonu** (różnica pomiędzy ceną w wolnej sprzedaży a ulgą na telefon): | 5151 zł (warto w tym przypadku zwrócić uwagę, że ulga na telefon jest wyższa niż odpowiadająca mu część abonamentu – por. uwagi do art. 252 ust. 1 pkt 5 PKE) | | **Abonament w umowie na 24 miesiące:** | 275 zł, w tym:   * 75 zł - koszt taryfy * 200 zł – kwota związana z zakupem telefonu w promocyjnej cenie | | **Suma abonamentu za 24 miesiące:** | 6600 zł | | **Suma części abonamentu związanej z zakupem telefonu za 24 miesiące** (ta kwota nie jest elementem ceny telefonu, tylko częścią abonamentu za usługi telekomunikacyjne): | 4800 zł | | **Suma ceny telefonu i opłat abonamentowych związanych z telefonem w czasie określonym umowy:** | 3849 zł + 4800 zł = 8649 zł |   W przedstawionym powyżej przypadku maksymalne roszczenie przysługujące dostawcy usług wynosi 3300 zł, tj. połowa opłat abonamentowych należnych za okres 24 miesięcy. Sama ulga z tytułu zakupu urządzenia wynosi 5151 zł, w związku z czym roszczenie odszkodowawcze będzie opierało się na art. 268 ust. 3 pkt 1 PKE.  Ponieważ cena urządzenia z tą taryfą wynosi 3849 zł, łączny koszt uzyskania najnowszego i chyba najdroższego modelu topowego smartfonu na rynku wynosi 7149 zł (cena telefonu + koszt przedterminowego wypowiedzenia umowy). Oznacza to, że zawierając umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych i wypowiadając ją od razu abonent zyskuje warty 9000 zł smartfon za kwotę 7149 zł – czyli blisko 2 tysiące złotych taniej niż w wolnej sprzedaży.  Powyższy schemat będzie powtarzał się przy każdej ofercie w modelu subsydiowym w przypadku zakupu telefonu w niskiej cenie (czyli bardzo często, ponieważ abonenci najczęściej chcą kupić telefon za symboliczną złotówkę). Nie bez powodu przywołujemy jednak powyższy przykład, ponieważ właśnie najdroższe modele telefonów będą przedmiotem nadużyć ze strony konsumentów, którzy będą zawierali umowy tylko po to, żeby skorzystać z proponowanego przez resort cyfryzacji rozwiązania i nabyć telefon znacznie poniżej ceny rynkowej.  Należy podkreślić, że model subsydiowy jest głównym sposobem oferowania konsumentom urządzeń przez niektórych operatorów w ofertach abonamentowych i umowy z urządzenia w takim przypadku stanowią (w dużym przybliżeniu) 40-60% ogólnie zawieranych umów. W przypadku ofert typu Mix udziałów umów z telefonem oferowanym w modelu subsydiowym KIGEiT ocenia na ponad 90 %.  **Proponowana zmiana:**  ***3. Odszkodowanie nie może przekroczyć:***  ***1) ~~połowy~~ sumy pozostałych opłat abonamentowych albo w przypadku umowy, która nie przewiduje opłat abonamentowych, ~~połowy~~ sumy innych okresowych opłat, które konsument powinien rzeczywiście uiścić do czasu zakończenia umowy zawartej na czas określony lub*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Odnosząc się do wskazywanej przez Izbę zasady pacta sunt servanda, na którą powołują się organy ochrony prawa należy wskazać, że zasada ta jest w szczególności podnoszona przez te organy w kontekście zakazu jednostronnej zmiany umowy w trakcie jej trwania. W tym zakresie przedsiębiorcy telekomunikacyjni w przedstawianych propozycjach podważają konieczność zachowania niezmienności postanowień umownych. W odniesieniu do samego modelu obliczania wysokości odszkodowania należy wskazać, że zaproponowano nowy sposób obliczania tego odszkodowania. |
| 567 | Art. 268 ust. 3 pkt 1 | PIKE | | PIKE zwraca uwagę, że ograniczenie możliwości żądania odszkodowania za przedwczesne rozwiązanie umowy tylko do połowy pozostałych opłat abonamentowych stanowi regulację nieprzemyślaną, mogącą wpłynąć w długofalowej perspektywie niekorzystnie na sytuację abonentów.  W świetle projektowanych przepisów, zawierając umowę na okres 24 m-cy, dostawca może mieć pewność co do uzyskania opłat abonamentowych jedynie za okres 12 m-cy. W takim wypadku należy mieć na uwadze, że możliwe są następujące konsekwencje dla rynku:  1) Opłaty za przyłączenia będą kalkulowane tak jakby umowa została zawarta na 12 m-cy, w związku z czym będą znacząco wyższe, szczególnie na obszarach gdzie dominuje zabudowa jednorodzinna. Możliwe zatem, że podobnie jak miało to miejsce kilka lat temu, na obszarach tych wrócą opłaty za przyłączenia w kwocie kilkuset złotych. Przedsiębiorcy nie będą mieli bowiem możliwości subsydiowania kosztów podłączenia w ramach pewnego 24 miesięcznego przychodu ze świadczenia usług.  2) Znacząco obniżana jest „trwałość” umowy na czas oznaczony, co może powodować spadek liczby tego typu ofert, co pociągnie za sobą wzrost cen. Umowy na czas oznaczony są tańsze niż umowy na czas nieokreślony, głownie ze względu na pożądaną przez dostawców pewność przychodu w dłuższej perspektywie czasowej.  3) Świadczenie usług detalicznych często odbywa się z na podstawie wcześniej uzyskanej przez dostawcę usługi hurtowej od innego przedsiębiorcy. W związku z tym rezygnacja klienta detalicznego powoduje, że uzyskana usługa hurtowa traci swoją użyteczność. Jednocześnie praktyka rynkowa jest taka, że rezygnacja przez klienta detalicznego z usługi nie jest podstawą do rozwiązania umowy hurtowej.  Zauważyć należy też, że na przedsiębiorcach telekomunikacyjnych ciąży obowiązek oferowania umów na czas nieokreślony (a przynajmniej w praktyce są one oferowane w kontekście obowiązku posiadania oferty na okres krótszy niż 12 m-cy). Oferty te są odpowiednio droższe, ale dają jednocześnie abonentowi nieskrępowaną możliwość rezygnacji z umowy w dowolnym czasie, bez żadnych kosztów. Nie jest zatem tak, że abonenci są zmuszani przez przedsiębiorców do pozostawania w stanie związania umową terminową.  Zdaniem Izby, fakt, że abonenci „oddolnie” wybierają niższe ceny w zamian za terminowe zobowiązanie poddaje w wątpliwość działania projektodawcy zmierzające do ograniczenia im tego wyboru.  Należy także zaznaczyć, że konieczne jest ograniczenie omawianego zapisu tylko do konsumentów z wyłączeniem mikro, małych przedsiębiorców i organizacji) | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowany został inny model obliczania odszkodowania. |
| 568 | Art. 268 ust. 3 | KIKE | | Zdaniem KIKE, konieczna jest zmiana sposobu obliczania odszkodowania związanego z wypowiedzeniem z winy abonenta zawartej umowy na czas określony przed upływem terminu jej obowiązywania.  Odszkodowanie, o którym mowa w art. 268 PKE ma dotyczyć roszczenia związanego z utraconymi przez dostawcę usług korzyściami w rozumieniu art. 361 § 2 KC w przypadku przedwczesnego rozwiązania umowy zawartej na czas określony z winy abonenta (na co wskazywało brzmienie art. 258 PKE w wersji projektu udostępnionego w trakcie prekonsultacji, będącego odpowiednikiem obecnego art. 268 PKE).  W ocenie KIKE **nie ma więc żadnych racjonalnych podstaw do ograniczania odszkodowania z tytułu utraconych korzyści przysługującego dostawcy usług jedynie do połowy pozostałych do końca opłat abonamentowych**. Powyższe stanowiłoby niczym nieuzasadnione ograniczenie odpowiedzialności odszkodowawczej abonenta, na podstawie art. 471 w zw. z art. 261 § 2 KC!  Co istotne, w uzasadnieniu do PKE nie wskazano żadnych rozsądnych przesłanek przemawiających za ograniczeniem wysokości odszkodowania do jedynie połowy opłat abonamentowych.  Warto zaznaczyć, że w przypadku dostawców innych mediów, np. gazu, prądu, wody, ograniczenie odszkodowania, jakiego dostawca mediów może domagać się od użytkownika nie zostało nigdzie wprowadzone. Tego rodzaju postanowienie stanowiłoby pogorszenie sytuacji przedsiębiorców komunikacji elektronicznej względem pozostałych przedsiębiorców świadczących usługi innego rodzaju.  Izba uważa, że niezasadne jest również nakładanie na dostawcę usług obowiązku aby w przypadku rozwiązania umowy musiał on dokonywać obliczeń według dwóch wzorów, porównywał je a następnie wybierał niższą z nich. Jest to nieproporcjonalne obciążenie przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej i nałożenie na niego nowego, dodatkowego obowiązku, związanego z wyliczeniem odszkodowania, co czyni procedurę jego otrzymywania bardzo pracochłonnym.  Przykład 1:  Umowa została zawarta na 24 miesiące, ustalono wysokość opłaty abonamentowej w wysokości 100,00 zł oraz udzielono ulgę w wysokości 60 zł, wobec czego wysokość opłaty abonamentowej wynosiła 40 zł a umowa została rozwiązana po 14 miesiącach.  Zgodnie z nowymi przepisami, dostawca usług będzie mógł domagać się od abonenta:   1. kwoty 200 zł (10 x 40 zł x 0,5) 2. kwoty 600 zł (24 x 60 zł – 14 x 60 zł)   Tym samym, przedsiębiorca telekomunikacyjny mógłby domagać się od abonenta wyłącznie kwoty 200,00 zł, mimo że korzystał on z jego usług tylko przez część zadeklarowanego czasu.  Gdyby w powyższym przykładzie umowa została rozwiązana po 10 zamiast po 14 miesiącach kwoty odszkodowania wynosiłyby odpowiednio:  1. 280 zł (14 x 40 zł x 0,5)  2. 840 zł (24 x 60 zł – 10 x 60 zł)  Przykład 2:  Umowa została zawarta na 24 miesiące, ustalono wysokość opłaty abonamentowej w wysokości 100,00 zł oraz udzielono ulgę w wysokości 40 zł, wobec czego wysokość opłaty abonamentowej wynosiła 60 zł a umowa została rozwiązana po 14 miesiącach.  Zgodnie z nowymi przepisami, dostawca usług będzie mógł domagać się od abonenta:   1. kwoty 300 zł (10 x 60 zł x 0,5) 2. kwoty 400 zł (24 x 40 zł – 14 x 40 zł)   Tym samym, przedsiębiorca telekomunikacyjny mógłby domagać się od abonenta wyłącznie kwoty 300,00 zł, mimo że korzystał on z jego usług tylko przez część zadeklarowanego czasu.  Gdyby w powyższym przykładzie umowa została rozwiązana po 10 zamiast po 14 miesiącach kwoty odszkodowania wynosiłyby odpowiednio:  1. 420 zł (14 x 60 zł x 0,5)  2. 560 zł (24 x 40 zł – 10 x 40 zł)  Oznacza to, że **tylko w nielicznych przypadkach byłoby możliwe domaganie się od abonenta odszkodowania wyliczonego w oparciu o wysokość ulg udzielonych temu abonentowi!**  Samo „zniechęcenie” użytkownika końcowego do zmiany dostawcy ze względu na możliwość żądania zwrotu ulg nie jest wystarczająca dla zmiany sposobu dochodzenia odszkodowania związanego z przedwczesnym rozwiązaniem umowy z winy abonenta. Warto przypomnieć, że otrzymanie ulgi stanowiło korzyść dla abonenta, który był dzięki udzieleniu ulgi zobowiązany do ponoszenia niższych opłat abonamentowych. Abonent miał możliwość wyboru innego dostawcy.  Z tego względu, proponujemy, aby limit odszkodowania, o którym mowa w art. 268 ust. 2 PKE, został ograniczony do kwoty stanowiącej sumę opłat abonamentowych, które przysługiwałyby za okres pozostały do wygaśnięcia umowy lub wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania – wedle wyboru dostawcy usług.  Możliwość żądania naprawienia szkody wyrządzonej w związku z rozwiązaniem umowy w sposób określony w omawianym art. 268 ust. 2, powinna być niezależna od możliwości żądania opłaty za zatrzymane urządzenie końcowe, o której mowa w art. 268 ust. 4.  KIKE postuluje aby **art. 268 ust. 2 PKE** otrzymał brzmienie:  *3. Odszkodowanie nie może przekroczyć:*  *1) ~~połowy~~ sumy pozostałych opłat abonamentowych albo w przypadku umowy, która nie przewiduje opłat abonamentowych, ~~połowy~~ innych okresowych opłat, które abonent powinien rzeczywiście uiścić do czasu zakończenia umowy zawartej na czas określony*  *Lub*  *2) wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania*  *– w zależności~~,~~ od ~~tego która z tych kwot jest niższa~~ wyboru Operatora.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowany został inny model obliczania odszkodowania. |
| 569 | Art. 268 ust. 3 pkt. 1) | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | | Branża telekomunikacyjna jest specyficzną branżą w której Dostawcy sprzedają swoje usługi po cenie uwzględniającej bardzo niską marżę, zbliżając się niebezpiecznie do granicy ich opłacalności. Stan ten dodatkowo napędzany jest przez dużych, ogólnokrajowych Operatorów, którzy w stosowaniu zaniżonych cen za usługi upatrzyli możliwość wyeliminowania z rynku mniejszych konkurentów. Małe firmy podejmując walkę z dużymi konkurentami sprzedają swoje usługi z bardzo niską marżą. Podejmując walkę z monopolem dużych Operatorów zapewniają Konsumentowi możliwość wyboru oferty spośród ofert różnych Operatorów. Jedynym czynnikiem, który pozwala małym firmom prowadzić tę walkę jest perspektywa utrzymania stałych przychodów w czasie trwania umowy klienta. Tym samym możliwość zobowiązania Konsumenta do korzystania z usług w sposób ciągły przez cały czas trwania zawartej umowy jest niejako gwarantem istnienia skutecznej konkurencji na rynku telekomunikacyjnym. Zdaniem Spółki wprowadzenie tak dużych ograniczeń w możliwości naliczania odszkodowań za przedterminowe rozwiązanie umowy skutecznie wyeliminuje z rynku małych Operatorów. Konsument skazany będzie na wybór oferty dużych, ogólnokrajowych Dostawców. Intencja ta, jest sprzeczna z celami ogólnymi EKŁE, bo jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy celem EKŁE jest m.in. „ułatwianie wchodzenia na rynek i promowanie konkurencji”, a także „umożliwienie czerpania maksymalnych korzyści pod względem możliwości wyboru, ceny i jakości dzięki wydajnej konkurencji”. Zdaniem Spółki należy całkowicie wykreślić zapisy mówiące o wyborze niższej z możliwych kwot odszkodowania.  Jeśli jednak nie będzie to możliwe należy zmienić treść zapisu w następujący sposób: zamiast sformułowania „połowy sumy pozostałych opłat abonamentowych” wprowadzić zapis „sumy pozostałych opłat abonamentowych”. Wykreśleniu podlegać powinno słowo „połowy”. Poza argumentacją przytoczoną powyżej zdaniem Spółki, praktyką nieprzyzwoitą jest by w momencie zawierania umowy z klientem wskazywać, że zawierana umowa dotyczy go wyłącznie „w połowie”. Szukając analogii do tej sytuacji w innych branżach należałoby przyjąć, iż klient zaciągający pożyczkę otrzymuje informację ze strony instytucji finansowej, iż obowiązuje go spłata jedynie połowy pożyczonej kwoty.  Zastosowanie zapisu w obecnym kształcie może przyczynić się do dużych strat finansowych jakie poniosą Dostawcy świadczący swoje usługi na rzecz Konsumentów. Przyczyni się również do wyeliminowania skutecznej konkurencji na rynku. Może spowodować również ograniczenie liczby inwestycji prowadzonych przez małych Operatorów, którzy nie będą decydowali się na ponoszenie dużych kosztów podłączenia klientów w sytuacji w której klienci mogą wypowiedzieć umowę przed terminem na jaki została zawarta nie ponosząc z tego tytułu praktycznie żadnych konsekwencji. Intencja ta również jest sprzeczna z EKŁE, co więcej jest sprzeczna z celami strategicznymi bo jak wskazano w uzasadnieniu do ustawy „rozwój szybkich sieci (…) jest uznawany za jeden ze strategicznych elementów rozwoju gospodarczego Polski”. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Zaproponowany został inny model obliczania odszkodowania. |
| 570 | 268 ust. 4 | Federacja Konsumentów | | **Art. 268 ust 4-6:** proponujemy przeniesienie przepisów do odrębnej jednostki redakcyjnej, dla uniknięcia kolizji (zwłaszcza pomiędzy ust. 3 i 4).  Ponadto w ust. 4 zaszła zapewne oczywista omyłka pisarska lub numeracyjna, gdyż przepis ten nie powinien mieć zastosowania do art. 266 ust. 1, w odniesieniu do art. 270 wskazany powinien być ust.3, natomiast zamiast art. 339 należałoby wskazać art. 340. | **Uwaga uwzględniona** |
| 571 | 268 ust. 4 | KIGEiT  PIIT | | Analogicznie do uwag poczynionych przy okazji art. 252 ust. 1 lit. 5 i art. 268 ust. 2 pkt 1 **postulujemy odniesienie się do „*dotowanego urządzenia wydanego w związku z zawarciem umowy*” oraz „*części opłaty abonamentowej związanej z zakupem wraz z tą umową dotowanego urządzenia”.***  Konsekwentnie wskazujemy, że regulacja ta nie powinna być zawężona tylko do telekomunikacyjnych urządzeń końcowych.  Wskazujemy też na błąd w odesłaniu w pkt 2, który powinien odsyłać do zasad obliczania odszkodowania określonych w ust. 3 (a nie ust. 2).  Jednocześnie KIGEiT wskazuje, na niejasność przepisu. Jeżeli urządzenie zgodnie z umową przechodzi na własność abonenta, to abonent nie może zdecydować o zachowaniu lub braku zachowania urządzenia dla siebie, gdyż taką decyzję podjął zawierając umowę dotyczącą urządzenia. Urządzenie stało jego własnością z mocy umowy. Należy zwrócić uwagę, że w przypadku sprzedaży jej istotą jest przejście własności na kupującego. Abonent nie może w związku z wypowiedzeniem umowy decydować, czy zachowa bądź też nie zachowa urządzenia, które było przedmiotem sprzedaży. W przeciwnym razie naruszy to istotę umowy sprzedaży opisaną w kodeksie cywilnym. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Doprecyzowano nazwę urządzenia wydanego w ramach umowy.  **Uwaga uwzględniona** - w zakresie skorygowania odwołania.  **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis ten dotyczy umów, w ramach których obok świadczenia usługi wydawane jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe. Abonent powinien mieć możliwość rezygnując z usług danego dostawcy zdecydować, czy chce zachować urządzenie np. dekoder. |
| 572 | Art. 268 ust. 4 | KIKE | | Tak jak wskazano przy okazji zgłaszania uwag do przepisu art. 268 ust. 3 PKE, na dostawcę usług nie powinien być nakładany obowiązek obliczania na kilka sposobów przysługującego mu roszczenia w przypadku rozwiązania umowy z winy abonenta i zachowania przez niego urządzenia końcowego a następnie nie powinien go obciążać wybór najniższego z nich.  W przypadku określonym w ust. 3 dostawca usług jest zobowiązany do obliczania roszczenia na dwa sposoby a w sytuacji określonej w ust. 4 – już na trzy sposoby (odpowiednie stosowanie ust. 3 oraz nowy rodzaj wyliczenia opłaty).  Taki sposób obliczania roszczenia jest zbyt skomplikowany i nakłada zbyt duże obciążenie na dostawcę usług. To rozwiązanie jest zbyt pracochłonne w stosunku do wysokości odszkodowania, którego mógłby domagać się dostawca usług.  Zdaniem KIKE nie jest prawdą, że propozycja ta stanowi *kompromis między ochroną uzasadnionych interesów abonentów oraz zapewnieniem dostawcy usług możliwości uzyskania proporcjonalnego zwrotu części kosztu urządzenia –* tak naprawdę uregulowania te doprowadzą do nieuzasadnionego ograniczenia możliwości zwrotu kosztów urządzenia końcowego przez dostawcę usług **przy jednoczesnym uprzywilejowaniu konsumenta**, który będzie mógł – poprzez zawarcie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – uzyskać taniej urządzenie końcowe niż wtedy, gdyby dokonywał jego zakupu samodzielnie.  W określonych sytuacjach, w których doszłoby do przedwczesnego rozwiązania umowy z winy abonenta, może okazać się, że dostawca usług mógłby otrzymać dwa odszkodowania w tej samej wysokości a ich wysokość w żaden sposób nie rekompensowałaby szkód, jakie zostały wyrządzone dostawcy usług.  Ponownie zaznaczyć należy, że nie ma żadnego uzasadnienia dla uzależniana wysokości roszczenia przysługującego dostawcy usług od wysokości połowy sumy pozostałych opłat abonamentowych (albo w przypadku umowy, która nie przewiduje opłat abonamentowych, połowy innych okresowych opłat), które abonent powinien rzeczywiście uiścić do czasu zakończenia umowy zawartej na czas określony.  Podobnie, w ocenie Izby, nie jest zrozumiałe, dlaczego wysokość odszkodowania związanego z zatrzymaniem telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, ma być wyznaczana poprzez „część opłaty abonamentowej stanowiącej koszt tego urządzenia”.  Zgodnie z art. 252 ust. 1 pkt 5 PKE nakłada na dostawcę usług obowiązek określenia w treści umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych **części opłaty abonamentowej stanowiącej ulgę** za wydane w ramach tej umowy telekomunikacyjne urządzenie końcowe. Oznacza to, że „część opłaty abonamentowej”, o której mowa w przywołanym ustępie, będzie stanowiła „ulgę” w rozumieniu art. 268 ust. 3 pkt 2, odpowiednio stosowanego na gruncie art. 268 ust. 4 pkt 2 PKE.  Tym samym nie jest wiadome czym różnić mają się oba te roszczenia, tj. roszczenie przysługujące na podstawie art. 268 ust. 4 pkt 1 oraz na podstawie art. 268 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 268 ust. 4 pkt 2.  Wydaje się więc, że zasadne byłoby uzależnianie wysokości odszkodowania związanego z zatrzymaniem urządzenia końcowego od jego wartości, z uwzględnieniem stopnia jego zużycia lub od wysokości ulgi udzielonej abonentowi.  To, które roszczenie przysługuje dostawcy usług, powinno zależeć od dokonanego przez niego wyboru.  Ewentualnie, Izba proponuje rozważenie rozwiązania, zgodnie z którym dostawca usług mógłby żądać odszkodowania wartości ulgi przyznanej abonentowi jako część opłaty abonamentowej pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania a tylko jeśli nie zostałaby ona określona - równowartości kwoty stanowiącej koszt tego urządzenia z uwzględnieniem stopnia jego zużycia na dzień rozwiązania umowy. W takim przypadku odpowiedniej modyfikacji powinien ulec art. 252 ust. 1 pkt 5 PKE, poprzez dopisanie na jego końcu słów „o ile została ona udzielona”.  Wobec powyższego, KIKE proponuje, aby art. 268 ust. 4 PKE uzyskał brzmienie:  *4. W przypadkach, o których mowa w art. 266 ust. 1, art. 270 ust. 1 oraz art. 339, gdy abonent wypowiadając umowę o świadczenie usług telekomunikacjach przed upływem terminu na jaki została zawarta decyduje się zatrzymać telekomunikacyjne urządzenie końcowe wydane w ramach umowy, które zgodnie z umową przechodzi na własność abonenta, dostawca usług telekomunikacyjnych może żądać:*  *1) ~~żądać części opłaty abonamentowej~~ równowartości kwoty stanowiącej koszt tego urządzenia z uwzględnieniem stopnia jego zużycia na dzień rozwiązania umowy lub*  *2) równowartości odszkodowania obliczonego w sposób, o którym mowa w ust. 2 pkt 2,*  *– w zależności od ~~tego, która z tych należności jest niższa~~ wyboru dostawcy usług.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Zgodnie z EKŁE abonent zachowując urządzenie ma zapłacić albo część opłaty abonamentowej związanej z dotowanym urządzeniem pozostałej do końca trwania umowy albo opłaty abonamentowej związanej z usługa pozostałej proporcjonalnie do końca umowy.  **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Projektodawca podjął decyzję o wydzieleniu ust. 4 do odrębnego przepisu.  **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowany przez Izbę sposób obliczania roszczenia jest nietransparentny i niekorzystny dla abonenta. Abonent w oparciu o zaproponowany przepis nie miałby pewności jaką kwotę powinien zwrócić, ponieważ przesłanka stopnia zużycia urządzenia jest oparta wyłącznie o arbitralny osąd dostawcy usług. W pkt 2 doprecyzowano, że chodzi o ust. 3 *pkt 2.* Przepis jest wdrożeniem EKŁE, natomiast zaproponowany przez Izbę zapis pozostawałby w sprzeczności z EKŁE. |
| 573 | Art. 268 ust. 4 | PIKE | | Art. 268 ust. 4  4. W przypadkach, o których mowa w art. 266 ust. 1, art. 270 ust. 1 oraz art. 339, gdy *abonent wypowiadając umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed upływem terminu na jaki została zawarta decyduje się zatrzymać telekomunikacyjne urządzenie końcowe wydane w ramach umowy, które zgodnie z umową przechodzi na własność abonenta, dostawca usług telekomunikacyjnych może:*  *~~1) żądać części opłaty abonamentowej stanowiącej koszt tego urządzenia lub~~*  *~~2) równowartości odszkodowania obliczonego w sposób, o którym mowa w ust. 2,~~*  *~~– w zależności od tego, która z tych należności jest niższa.~~ żądać zwrotu udzielonej abonentowi oraz określonej w umowie ulgi związanej z przeniesieniem własności urządzenia.*  Projekt zakłada sytuacje, w których dostawca nie uzyska pełnego zwrotu wartości udostępnionego abonentowi urządzenia końcowego w zamian za zawarcie umowy na czas określony. Rozwiązanie takie uznać należy za nieprzemyślane i mogące łatwo prowadzić do nadużyć. Dostawca powinien mieć zawsze możliwość odzyskania ceny za urządzenie.  Izba wskazuje, że w przypadku umów zakładających przeniesienie własności urządzenia, abonent powinien być zobowiązany do uiszczenia całości ulgi określonej w umowie. Kwota ulgi oraz cena uiszczona stanowią rzeczywistą cenę, za jaką dostawca zobowiązuje się sprzedać urządzenie abonentowi. O ile wartości te wskazane są w umowie w sposób jasny i precyzyjny, nie ma powodu aby abonent nie był zobowiązany do ich uiszczenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Sposób obliczania roszczenia dostawcy usług z tytułu zatrzymania dotowanego urządzenia jest określony przepisami EKŁE, które objęte są pełną harmonizacją. |
| 574 | Art. 269 ust. 1 i 3 | KIGEiT | | Analogicznie do wcześniejszych uwag **postulujemy stosowanie określenia „dotowane”.** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona** |
| 575 | Art. 269 ust. 2 | Federacja Konsumentów | | Prawo do rozwiązania wszystkich umów zawartych w ramach pakietu jest długo oczekiwaną, bardzo pozytywną zmianą. Szczególnie w sytuacji pakietów typu TV+internet+telefon, gdy jedna z usług nie działała prawidłowo, klient do tej pory zostawał w beznadziejnej sytuacji, zwłaszcza w przypadku (częstym) promocji w stylu „Trzecia usługa za złotówkę”. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów** |
| 576 | Art. 270 | KIGEiT | | W związku z powstałymi wątpliwościami interpretacyjnym, jak również w świetle postanowień EKŁE, które zakładają możliwość jednostronnej zmiany umowy przez dostawców usług. **KIGEiT proponuje doprecyzowanie ust. 1** zgodnie z pierwotną intencją autorów ustawy – prawo telekomunikacyjne **w następujący sposób:**  ***Dostawca usług komunikacji elektronicznej może dokonać jednostronnej zmiany warunków umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej.***  Obecna wersja artykułu wydaje się być mocno niedopracowana, przez co może prowadzić prowadzi do sprzecznych z istotą prawa zobowiązań interpretacji, w myśl których zmiana umowy jest możliwa tylko w przypadkach określonych w ustawie, tj. w ust. 1 i 3.  Z ust. 3 może być przy tym interpretowany w taki sposób (a contrario), że jakiekolwiek zmiany na niekorzyść abonentów mogą być dokonane wyłącznie ze względu na okoliczności, na które dostawca nie ma wpływu, co *de facto* oznacza związanie dostawcy warunkami umowy na wieczny czas. Szczególnego podkreślenia wymaga fakt, że omawiane przepisy znajdą zastosowanie do umów zawartych na czas nieokreślony, jak też zawartych z przedsiębiorcami.  Byłby to kolejny przykład nałożenia na sektor telekomunikacyjny ograniczeń, które nie funkcjonują w innych branżach. Trzeba tu wskazać na sektor bankowy, w którym częste zmiany warunków umów – w tym podwyżki cen – są na porządku dziennym. A w przeciwieństwie do sektora telekomunikacyjnego klienci banków nie mają zabezpieczenia przed niekorzystną polityką cenową przedsiębiorcy w postaci utraty przez dostawców usług spodziewanych przychodów czy też ulg związanych z zawarciem umów terminowych.  Z uwagi na powyższe KIGEiT liczy na istotne zmiany w tym zakresie, wskazując przy okazji **(uwaga techniczna), że pkt 1 w ust. 1 odwołuje się do konieczności wprowadzenia „zmian, o których mowa w ust. 1”.** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wyodrębniono przepis umożliwiający zmianę umowy zawartej na czas nieokreślony z każdego powodu, natomiast umowy zawarte na czas określony mogą być zmienione jedynie w przypadkach wprost wskazanych w Pke lub w przypadku wystąpienia innych sytuacji, na które dostawca usług nie miał wpływu. |
| 577 | Art. 270 | PIIT | | Z art. 270 wynika, że zmiana umowy możliwa jest wyłącznie w ściśle określonych sytuacjach, co uniemożliwia dostawcy usług dokonanie zmiany warunków umowy w przypadkach, których projekt ustawy nie przewiduje. W ocenie Izby stworzenie w ustawie katalogu zamkniętego może odnieść odwrotny efekt. Oznacza to bowiem bezskuteczność wprowadzenia do umowy klauzuli modyfikacyjnej, na podstawie której dostawca usług będzie mógł w konkretnym, szczegółowo opisanym przypadku, dokonać zmiany. Izba uznaje powyższą propozycję przepisu za nieuzasadnioną oraz dyskryminującą dla sektora telekomunikacyjnego. Art. 105 ust. 5 EKŁE dokonuje podziału jakościowego możliwych zmian umownych nie określając kategorii zmian, na które przedsiębiorca nie ma wpływu poza kategoriami wskazanymi w tym przepisie.  **Postulat:** zmiana przepisu, wprowadzająca otwarty katalog przypadków, w których dostawca usług może dokonywać zmian umowy. Ewentualnie zmiana poprzez wykreślenie z art. 270 ust. 3 stwierdzenia: *„na które dostawca usług komunikacji elektronicznej nie ma wpływu*”. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wyodrębniono przepis umożliwiający zmianę umowy zawartej na czas nieokreślony z każdego powodu, natomiast umowy zawarte na czas określony mogą być zmienione jedynie ze względu na zmianę przepisów prawa lub w przypadku wystąpienia innych sytuacji na które dostawca usług nie miał wpływu. |
| 578 | Art. 270 ust. 3 | Federacja Konsumentów | | Proponujemy zastąpienie słów „jeżeli konieczność wprowadzenia zmiany wynika z innych okoliczności, niż wskazane w ust. 1, na które dostawca usług komunikacji elektronicznej nie ma wpływu.” słowami „jeżeli świadczenie usług w umówionym zakresie stało się niemożliwe”.  Powyższa propozycja jest zbieżna z instytucją następczej niemożności świadczenia, znaną Kodeksowi cywilnemu. Natomiast brzmienie w projekcie de facto zastępuje odpowiedzialność dostawcy usług opartą na zasadzie ryzyka bliżej nie określonym pojęciem „innych okoliczności, na które nie ma wpływu” tj. otwartym katalogiem subiektywnych przesłanek, co jest podejściem zbyt szerokim, liberalnym i krzywdzącym dla konsumentów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowana przez FK przesłanka nie pozwala na określenie zamkniętego katalogu sytuacji, które należy kwalifikować jako niemożliwość świadczenia. |
| 579 | Art. 270 ust. 4 | KIGEiT | | Art. 270 ust. 4 PKE, w ślad za obecnym prawem telekomunikacyjnym stanowi, że informacja o proponowanej zmianie umowy powinna być przekazana „w postaci odpowiadającej formie, w jakiej zawarta została umowa”. Jest to sprzeczne z art. 105 ust. 4 akapit drugi EKŁE, który w takim przypadku mówi wyłącznie o trwałym nośniku, bez narzucania jego formy.  **Proponowana zmiana:**  **Odwołanie się w pkt 1 i 2 wyłącznie do trwałego nośnika, bez określania jego formy** | **Uwaga nieuwzględniona**  Brak uregulowania w EKŁE postaci przekazania informacji o zmianach w umowie nie oznacza braku możliwości uregulowania tej kwestii na poziomie krajowym. Należy zauważyć, że EKŁE wskazując na konieczność doręczania informacji na trwałym nośniku nie przesądza w żadnym miejscu o postaci takiego przekazania, pozostawiając tę decyzję państwom członkowskim.  W ocenie projektodawcy brak określenia postaci przekazywania informacji stwarza stan niepewności dla abonentów, którzy nie mają wiedzy w jakiej postaci otrzymają informację o ewentualnych zmianach. Może zdarzyć się sytuacja, w której osoba, która na co dzień nie korzysta ze środków komunikacji elektronicznej otrzyma informacje o zmianach umowy na adres email wygenerowany przez dostawcę usług przy zawarciu umowy. Nie można w takim przypadku mówić o skutecznym poinformowaniu abonenta. Na marginesie należy zaznaczyć, że w przypadku dużej części abonentów forma zawarcia umowy jest właśnie preferowaną formą kontaktu z dostawcą usług. |
| 580 | Art. 270 | Lewiatan | | ***Postulat:*** *wprowadzenie katalogu otwartego przesłanek upoważniających przedsiębiorcę do zmian warunków umowy*  Ograniczenie prawa do zmiany warunków umowy  Zmiana umowy zgodnie z art. 270 możliwa jest wyłącznie w ściśle określonych sytuacjach, co unicestwia możliwość dokonanie zmiany warunków umowy w innych przypadkach, których projekt ustawy nie przewiduje. Stworzenie katalogu zamkniętego może przynieść skutek przeciwstawny, bowiem nie będzie miało znaczenia umieszczenie w umowie klauzuli modyfikacyjnej | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wyodrębniono przepis umożliwiający zmianę umowy zawartej na czas nieokreślony z każdego powodu, natomiast umowy zawarte na czas określony mogą być zmienione jedynie ze względu na zmianę przepisów prawa lub w przypadku wystąpienia innych sytuacji na które dostawca usług nie miał wpływu. |
| 581 | Art. 270 | PIKE | | Uwaga ogólna – Izba wnosi o ograniczenie regulacji wyłącznie do konsumentów. Umowy zawierane w relacjach B2B powinny zostać poddane zasadzie swobody umów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z EKŁE warunki dokonywania zmian umów są tożsame dla wszystkich użytkowników końcowych. |
| 582 | Art. 270 | BCC | | Propozycja przepisów dotyczących jednostronnej zmiany warunków umowy przez dostawcę usług poszła w zaskakującym kierunku. Z analizy przepisów wynika, że dostawca usług będzie mógł dokonać zmiany umowy wyłącznie w enumeratywnie wskazanych w projekcie ustawy przypadkach. Cieszy fakt, że dla pewnej części zmian dostawca usług będzie mógł ograniczyć się do powiadomienia abonentów wyłącznie poprzez podanie treści tych zmian do wiadomości publicznej – co należy dodać – nie jest dużą zmianą vs obecne przepisy ustawy Prawo telekomunikacyjne, które dla wielu przypadków również taką możliwość przewidywały. Rozczarowaniem jednak jest brak przepisów, które określałyby prawne konsekwencje wynikające z opuszczenia przez dane państwo członkowskie Unii Europejskiej. Zmiana wynika bowiem z przepisów prawa, jest niezależna od dostawcy usług, ale jednocześnie powinna powodować zmianę zasad świadczenia usług telekomunikacyjnych w roamingu bez prawa do wypowiedzenia umowy bez zwrotu przyznanej ulgi. Czym bowiem różni się dany kraj, występujący z Unii Europejskiej, który zgodnie z zasadami wynikającymi z cennika usług w roamingu powinien zostać automatycznie zaszeregowany do innej strefy roamingowej, od kraju, który już w tej strefie jest? Ponadto pod znakiem zapytania stoi brak możliwości zmiany umowy przy stosowaniu w umowach tzw. klauzul modyfikacyjnych, które w sposób szczegółowy opisują, w jakich przypadkach dana zmiana jest możliwa i z jakimi konsekwencjami wiążę się to dla abonenta. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy zmiany umowy zawartej na czas określony powinny być jedynie wąskim wyjątkiem od zasady pacta sunt servanda. Umożliwienie dostawcy usług wprowadzania zmian w umowie w sposób nieograniczony oznacza nierównowagę stron stosunku zobowiązaniowego.  Sytuacja wystąpienia Wielkiej Brytanii ze struktur UE jest przypadkiem jednostkowym, który nie powinien być podstawą wprowadzania przepisów o charakterze generalnym i powszechnie obowiązującym. |
| 583 | Art. 270 | KIGC | | **Postulat:** docelowym modelem realizacji wszelkiego rodzaju usług w sferze publicznej i prywatnej powinna być bezpieczna forma cyfrowa. Forma papierowa powinna pozostać i być wykorzystywana wyłącznie na żądanie konsumenta.  Izba z zadowoleniem przyjęła propozycję Projektodawców związaną z formą komunikacji abonentom określonych zmian umów, ograniczając taką formę wyłącznie do podania informacji o zmianach do publicznej wiadomości. **Należy przypomnieć, że** **większość abonentów, mimo usilnych starań dostawców usług, wciąż zawiera umowy w formie pisemnej, a to niejednokrotnie oznacza konieczność informowania o zmianach również w formie pisemnej, powodując milionowe koszty, które dostawcy usług mogliby przeznaczyć na nowe atrakcyjne oferty i usługi.** Niestety projekt ustawy wciąż w pozostałym zakresie uzależnia formę przekazywania informacji o zmianach umów od formy, w jakiej została zawarta umowa. Oznacza to, że każdy z operatorów do mniej więcej połowy swoich klientów (6-7 milionów) musi wysłać komunikat o zmianie umowy w formie papierowej. Należy przy tym dodać, że na podstawie projektowanych przepisów wydaje się, że dostawca usług zostanie pozbawiony prawa do jednostronnej zmiany umowy, wynikającej z decyzji biznesowej. W ocenie Izby jest to poważne naruszenie interesów przedsiębiorców i niekoniecznie wiązać się musi z niekorzystny rozporządzeniem wobec konsumentów. Proponowane przepisy nie odchodzą zatem od dotychczasowych uregulowań, determinując formę poinformowania od formy, w której została zawarta umowa. W perspektywie kilku najbliższych lat wszyscy powinni mieć możliwość całkowitej rezygnacji z papierowego obrotu dokumentów i przejścia na komunikację zdalną, co dotyczy także relacji między przedsiębiorcami a konsumentami. Nie można bowiem całkowicie wykluczyć tej formy głównie ze względu na osoby, nie posiadające dostępu do internetu, szczególnie osoby starsze lub które zwyczajnie preferują taki sposób kontaktu z informacją. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obecne brzmienie przepisów ma na celu zabezpieczenie interesów abonenta, który powinien mieć wiedzę w jaki sposób dostawca usług będzie się z nim kontaktował. Pozostawienie jedynie wymogu trwałego nośnika stawiałoby abonenta w niekorzystnej sytuacji, gdyż o formie powiadamiania decydowałby dostawca usług.  Ponadto, należy przyjąć, że sposób zawarcia umowy zwykle wskazuje preferowany przez abonenta sposób kontaktu. Ponadto, w ramach nowelizacji Prawa telekomunikacyjnego z 2018r. wprowadzono możliwość informowania abonentów w innej formie niż forma zawarcia umowy, jeżeli sobie tego życzą. W związku z tym dostawcy usług mogą zachęcać swoich abonentów do składania oświadczeń w zakresie zmiany formy kontaktu. Jednocześnie należy pamiętać, że wciąż jest grupa abonentów, która nie korzysta z różnych względów ze środków komunikacji elektronicznej, zatem nie powinno się wymuszać na nich tej formy kontaktu. |
| 584 | Art. 270 | KIKE | | Omawiana regulacja ma stanowić implementację art. 105 ust. 4 EKŁE, zgodnie z którym abonentom ma przysługiwać prawo rozwiązania umowy bez ponoszenia jakichkolwiek dalszych kosztów z chwilą otrzymania zawiadomienia o zmianach warunków umownych proponowanych przez podmiot świadczący publicznie dostępne usługi łączności elektronicznej inne niż usługi łączności interpersonalnej niewykorzystujące numerów, chyba że proponowane zmiany są wyłącznie na korzyść użytkowników końcowych, mają charakter czysto administracyjny i nie wywołują negatywnych skutków dla użytkowników końcowych lub są bezpośrednio nakładane przez przepisy unijne lub krajowe.  Poprzez użycie spójnika „chyba że” EKŁE wskazuje katalog sytuacji, w których w ocenie prawodawcy unijnego użytkownikom końcowym, nie musi przysługiwać prawo rozwiązania zawartej umowy dot. świadczenia usług komunikacji elektronicznej, nawet jeśli ulegnie ona zmianie.  Są to sytuacje, gdy proponowane zmiany:   1. są wyłącznie na korzyść użytkowników końcowych, 2. mają charakter czysto administracyjny i nie wywołują negatywnych skutków dla użytkowników końcowych, 3. są bezpośrednio nakładane przez przepisy unijne lub krajowe.   Sytuacje te zostały wprost określone w ust. 1, przy czym zmiany wynikające „z decyzji Prezesa UKE” należałoby uznać za zmiany nakładane bezpośrednio przez przepisy unijne lub krajowe w rozumieniu EKŁE, bowiem decyzje Prezesa UKE wydawane są na podstawie i w granicach ściśle wyznaczonych przez przepisy prawa.  Tym samym niezrozumiałe jest dlaczego w sytuacjach wskazanych w art. 270 ust. 1 PKE, abonent uzyskał możliwość rozwiązania umowy w przypadku braku akceptacji powyższych zmian, mimo że ich wprowadzenie byłoby niezależne od dostawcy usług lub byłoby korzystne dla abonenta. Przyznanie takiego prawa abonentowi stanowiłoby nadmierne uprzywilejowanie go względem dostawcy usług i jest całkowicie nieracjonalne.  Warto zwrócić, uwagę, że stosownie do obecnego brzmienia art. 60a ust. 2 PT, na gruncie dotychczasowych przepisów w podobnych sytuacjach abonentowi nie przysługuje prawo wypowiedzenia umowy.  Zdaniem KIKE **zasadna byłaby więc modyfikacja art. 270 ust. 2 PKE, tak aby w sytuacjach określonych w ust. 1 tego przepisu, abonentowi nie przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych**. Ewentualnie, o przyznaniu prawa do wypowiedzenia umowy w takim przypadku, z zastrzeżeniem możliwości domagania się odszkodowania, o którym mowa w art. 268 PKE, powinien decydować przedsiębiorca telekomunikacyjny.  Warto również zaznaczyć, że obecne brzmienie ust. 2 jest nieczytelne – nie jest wiadomo, do czego odnosi się fragment „przy czym termin na realizację tego prawa nie może być krótszy niż do dnia wejścia tych zmian w życie”.  Ponadto, dla Izby niezrozumiałe jest dlaczego ograniczono w ust. 3 możliwość jednostronnej zmiany warunków umowy w innych przypadkach niż określone w ust. 1 jedynie do sytuacji, na które dostawca usług komunikacji elektronicznej „nie ma wpływu”.  Zdaniem KIKE, właśnie w ust. 1 w zasadzie wyczerpująco zostały określone sytuacje, kiedy zmiana warunków umowy miałaby nastąpić z przyczyn, na które dostawca usług nie miał wpływu.  Oznacza to, że w praktyce w innych przypadkach niż określone w ust. 1 jednostronna zmiana warunków umowy byłaby niedopuszczalna, np. w sytuacji, w której dostawca usług chciałby zwiększyć ceny świadczenia usług w związku z modernizacją sieci do nowszych standardów, co zapewniło dotychczasowym abonentom usługę wyższej jakości.  Brak możliwości zmiany umowy z innych przyczyn niż te, na które dostawca usług nie miał wpływu, stanowi zbytnią ingerencję w stosunki zobowiązaniowe, w szczególności godzi w zasadę swobody umów określoną w art. 3531 KC.  Warto zaznaczyć, że EKŁE nie ograniczało przyczyn, w których możliwa jest jednostronna zmiana umowy przez dostawcę usługę. Również w obecnym brzmieniu art. 60a PT brak jest podobnych ograniczeń. Zgodnie z EKŁE, w takiej sytuacji należy jedynie zapewnić użytkownikowi końcowemu prawo wypowiedzenia umowy.  Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że w sytuacji, w której abonent nie będzie wyrażał zgody na zaproponowaną przez zmianę, będzie mu przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy, co wynika wprost ust. 4. Prawo to zostało zagwarantowane zgodnie z art. 105 ust. 4 EKŁE.  KIKE wnosi o:   1. nadanie **art. 270 ust. 2 PKE** brzmienia:   *2. Dostawca usług komunikacji elektronicznej, w przypadku, o którym mowa w ust.1, podaje do publicznej wiadomości treść ~~proponowanych~~ zmian, z wyprzedzeniem co najmniej jednego miesiąca przed wprowadzeniem ich w życie. Okres ten może być krótszy, jeśli publikacja aktu prawnego, z którego wynika konieczność wprowadzenia zmian następuje z wyprzedzeniem krótszym niż miesiąc przed jego wejściem w życie lub okres taki wynika z decyzji Prezesa UKE.~~,~~ ~~przy czym termin na realizację tego prawa nie może być krótszy niż do dnia wejścia tych zmian w życie. Jednocześnie abonent powinien zostać poinformowany o prawie wypowiedzenia umowy w przypadku braku akceptacji tych zmian i konieczności zwrotu odszkodowania, o którym mowa w art. 268.~~*   1. nadanie **art. 270 ust. 3 PKE** brzmienia:   *3. Dostawca usług komunikacji elektronicznej może dokonać jednostronnej zmiany warunków umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej, ~~jeżeli konieczność wprowadzenia zmiany wynika z innych okoliczności,~~ także w innych przypadkach niż wskazane w ust. 1~~, na które dostawca usług komunikacji elektronicznej nie ma wpływu~~.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Interpretacja przepisów EKŁE wskazana przez Izbę wydaje się być błędna, gdyż intencją prawodawcy unijnego było wskazanie kiedy dostawcy usług należy się zwrot kosztów ze strony abonenta, nie zaś ograniczanie abonentowi możliwości odstąpienia od umowy. Należy wskazać, że abonent może w każdej chwili wypowiedzieć umowę zawartą na czas określony z zastrzeżeniem, że w takim wypadku zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania, o którym mowa w art. 268 Pke. Niezrozumiałą jest propozycja Izby, aby to dostawca usług miał decydować kiedy abonent może odstąpić od umowy, wyłączając swobodę działania abonenta w tym zakresie. W przypadku odstąpienia abonenta od umowy narzędziem rekompensującym dostawcy usług ewentualne straty jest instytucja odszkodowania.  W ocenie projektodawcy nie należy utożsamiać przesłanki dotyczącej zmiany przepisów prawa z przesłanką decyzji Prezesa UKE, gdyż ta ostatnia nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa.  **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wyodrębniono przepis umożliwiający zmianę umowy zawartej na czas nieokreślony z każdego powodu, natomiast umowy zawarte na czas określony mogą być zmienione jedynie ze względu na zmianę przepisów prawa lub w przypadku wystąpienia sytuacji innych sytuacji na które dostawca usług nie miał wpływu. |
| 585 | Art. 270 | Pracodawcy RP | | **Postulat:** informowanie o wybranych zmianach umowy powinno odbywać się na trwałym nośniku, ale bez określania rodzaju trwałego nośnika, natomiast, na żądanie abonentów, dostawca usług wysyłałby takie zmiany w formie papierowej.  Decyzja o odejściu, przy implementacji EKŁE, od modyfikacji obecnej ustawy Prawo telekomunikacyjne i stworzeniu zupełnie nowego aktu prawnego o nazwie Prawo komunikacji elektronicznej (PKE), wzbudziła pewne nadzieje wśród przedsiębiorców telekomunikacyjnych na realizację przynajmniej niektórych ich oczekiwań, związanych z szeroko pojętą digitalizacją. Nieoczekiwany wybuch epidemii COVID-19 jeszcze spotęgował to zainteresowanie i w bardzo krótkim okresie pokazał, jak ucyfrowienie pewnych procesów wpływa przede wszystkim na bezpieczeństwo samych obywateli oraz bezpieczeństwo gospodarcze związane z możliwością dalszego funkcjonowania milionów przedsiębiorców oraz jak ważną rolę w tym procesie pełni sektor telekomunikacyjny.  Z zadowoleniem przyjmujemy zatem propozycję legislacyjną, umożliwiającą w określonych przypadkach informowanie abonentów usług telekomunikacyjnych o wprowadzanych zmianach wyłącznie poprzez podanie tych informacji do publicznej wiadomości, co w praktyce oznacza umieszczenie tych informacji na dedykowanej stronie internetowej dostawcy usług. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której dostawca usług zmuszony jest do poinformowania swoich abonentów w przypadku zmian wynikających bezpośrednio z przepisów prawa, ale też, co bardzo istotne, kiedy zmiany są wyłącznie na korzyść abonenta albo polegają na obniżeniu cen usług telekomunikacyjnych. To nie zniechęci dostawców usług od wprowadzania atrakcyjnych propozycji, ze względu na brak konieczności indywidulnego informowania o zmianach.  Głębsza analiza oficjalnego projektu ustawy PKE w części dotyczącej komunikacji z abonentami, wywołuje jednak pewien niedosyt, w szczególności w zakresie wprowadzania nowych form komunikacji. Wydaje się bowiem, że dobie powszechnej akceptacji dla szeroko rozumianej cyfryzacji, nabierającej tempa w czasach niestabilności gospodarczej, wywołanej przez Covid-19, zasadą generalną w relacjach z abonentami powinna być cyfrowa forma komunikacji. Nowe prawo natomiast, poza przypadkami, w których dostawca usług może poinformować swoich abonentów o wybranych zmianach umowy poprzez publikację tych zmian na swojej stronie internetowej, determinuje formę poinformowania od formy, w której została zawarta umowa. Powoduje to sytuację, w której w przypadku wystąpienia takiej sytuacji, dostawcy usług będą zobowiązani do indywidualnego poinformowania milionów abonentów w formie papierowej, a co za tym idzie wydania milionów złotych oraz wycięciu setek drzew. Zwracamy uwagę, iż nie jest to pierwszy w ostatnich latach przypadek takiego właśnie podejścia. Powinniśmy zmierzać w kierunku cyfrowych form komunikacji, a nie utrwalać w nowych przepisach konieczność realizacji obowiązków informacyjnych w postaci papierowej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obecne brzmienie przepisów ma na celu zabezpieczenie interesów abonenta, który powinien mieć wiedzę w jaki sposób dostawca usług będzie się z nim kontaktował. Pozostawienie jedynie wymogu trwałego nośnika stawiałoby abonenta w niekorzystnej sytuacji, gdyż o formie powiadamiania decydowałby dostawca usług.  Ponadto, należy przyjąć, że sposób zawarcia umowy zwykle wskazuje preferowany przez abonenta sposób kontaktu. Ponadto, w ramach nowelizacji Pt z 2018 r. wprowadzono możliwość informowania abonentów w innej formie niż forma zawarcia umowy, jeżeli sobie tego życzą. W związku z tym dostawcy usług mogą zachęcać swoich abonentów do składania oświadczeń w zakresie zmiany formy kontaktu. Jednocześnie należy pamiętać, że wciąż jest grupa abonentów, która nie korzysta z różnych względów ze środków komunikacji elektronicznej, zatem nie powinno się wymuszać nich tej formy kontaktu. |
| 586 | Art. 270 ust. 2 | PIKE | | Art. 270 ust. 2  Dostawca usług komunikacji elektronicznej, w przypadku, o którym mowa w ust.1, podaje do publicznej wiadomości treść proponowanych zmian, z wyprzedzeniem co najmniej jednego miesiąca przed wprowadzeniem ich w życie. Okres ten może być krótszy, jeśli publikacja aktu prawnego, z którego wynika konieczność wprowadzenia zmian następuje z wyprzedzeniem krótszym niż miesiąc przed jego wejściem w życie lub okres taki wynika z decyzji Prezesa UKE, przy czym termin na realizację tego prawa nie może być krótszy niż do dnia wejścia tych zmian w życie. ~~Jednocześnie abonent powinien zostać poinformowany o prawie wypowiedzenia umowy w przypadku braku akceptacji tych zmian i konieczności zwrotu odszkodowania, o którym mowa w art. 268.~~  Zgodnie z art. 105 ust. 4 EKŁE, jeżeli zmiany są związane ze zmianą przepisów prawa, są na korzyść użytkownika lub mają charakter organizacyjny, prawo wypowiedzenia nie przysługuje. Wnosimy o implementację tego rozwiązania. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE reguluje jedynie warunki odstąpienia od umowy bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów. Nie wypowiada się na temat tych sytuacji, kiedy użytkownik byłby zobowiązany do zwrotu środków na rzecz dostawcy. W związku z tym przepis wskazujący na uprawnienie do wypowiedzenia umowy w przypadku braku akceptacji zmian, ale z koniecznością zwrotu odszkodowania należy uznać za niesprzeczny z EKŁE. |
| 587 | Art. 270 ust. 3 | PIKE | | Art. 270 ust. 3  Dostawca usług komunikacji elektronicznej może także dokonać jednostronnej zmiany warunków umowy o świadczenie usług komunikacji elektronicznej zawartej na czas nieokreślony, a także umowy zawartej na czas określony, jeżeli konieczność wprowadzenia zmiany wynika z innych okoliczności, niż wskazane w ust. 1, na które dostawca usług komunikacji elektronicznej nie ma wpływu lub jeżeli możliwość wprowadzania zmiany przewidziano w treści umowy, określając okoliczności w których zmiana może nastąpić.  Od strony „ratio legis” wskazać należy, że żadnemu przedsiębiorcy nie można zakazać np. zmiany polityki cenowej, zmiany oferty czy zaprzestania świadczenia usług, których nie ma zamiaru już świadczyć. Umowy zawarte na czas nieoznaczony dają klientom gwarancje stałości powyższych parametrów jedynie w okresie wypowiedzenia. W sytuacji, gdy klientowi zależy na większej trwałości warunków może on zawrzeć umowę na czas oznaczony. Powyższe rozróżnienie pozostaje fundamentem europejskiego prawa cywilnego. Przejawem tego w polskim porządku prawnym jest treść art. 365[1] KC. Zgodnie z tą regulacją nie ma „wieczystych” stosunków prawnych. Każdy stosunek prawny może się zakończyć lub zmienić albo z upływem ustalonego przez strony terminu, albo po upływie okresu wypowiedzenia.  Regulacja projektowana w ust. 3 stanowi wypaczenie fundamentów europejskiego prawa cywilnego, gdyż dopuszcza, że przedsiębiorcę telekomunikacyjnego będzie wiązał stosunek prawny „wieczysty” (o ile nie zajdą niezależne od niego okoliczności). Zauważyć należy bowiem, że w polskim porządku prawnym, umowa konsumencka nie może zostać swobodnie wypowiedziana, a jedynie w przypadku zaistnienia ważnych przyczyn. Wypowiadalna ze swej istoty umowa na czas nieokreślony staje się zatem "pułapką” uniemożliwiającą ani jej swobodne wypowiedzenie, ani jej swobodną zmianę przy zachowaniu okresów wypowiedzenia.  Od strony ratio legis projektowana zmiana jest zatem nieprawidłowa.  Nie inaczej jest także, jeżeli wziąć pod uwagę wyłącznie argumenty prawne. W tym zakresie należy wskazać co następuje:  1) Od jakiegoś czasu pomiędzy operatorami oraz Prezesem UOKIK toczą się spory dotyczące tego, czy zawarte w umowie prawo do swobodnej zmiany umowy jest klauzulą niedozwoloną. Poglądy prezentowane w tych sporach nie mają żadnego znaczenia dla projektowanej regulacji. Do przepisów prawa krajowego nie stosuje się bowiem przepisów dyrektywy 93/13/EWG. Przepis prawa krajowego nie może być zatem klauzulą niedozwoloną i nie musi spełniać wymogów jakie dyrektywa stawia postanowieniom umownym (tak m.in. wyroki Kušionová, C 34/13 ; RWE Vertrieb, C 92/11 oraz C-186/16).  2) Obecna interpretacja przepisów krajowych w postaci art. 60a oraz 61a Prawa telekomunikacyjnego w zw. z art. 385[1]§1 KC i 385[3] pkt 15) oraz 19) KC, prezentowana przez Prezesa UOKIK, narusza interes przedsiębiorców, zakazując im zarówno zmian umów na czas nieokreślony (w zakresie wykraczającym poza przyczyny wskazane w umowie), jak też rozwiązywania umów zawartych z konsumentami bez zaistnienia ważnej przyczyny. Tak np. Decyzja Prezesa UOKIK, Delegatura w Bydgoszczy, nr RBG – 5/2016, str. 15: „(…) art. 385[3] pkt 15 k.c (…) wskazuje, że (…) niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które zastrzegają dla przedsiębiorcy uprawnienie wypowiedzenia umowy zawartej na czas nieoznaczony, bez wskazania ważnych przyczyn i stosownego terminu wypowiedzenia. Skoro więc abuzywnym postanowieniem umownym jest klauzula umożliwiająca przedsiębiorcy wypowiedzenie umowy na czas nieoznaczony bez ważnych przyczyn, to takie same reguły dotyczą również możliwości dokonania zmiany warunków umowy przez tego przedsiębiorcę, które to – w zakresie w jakim przyznają prawo do wypowiedzenia umowy przez konsumenta w sytuacji niezaakceptowania zmian – wywołują identyczny skutek polegający na rozwiązaniu trwającego kontraktu”. Jest to stan, który nie powinien być w Polsce dłużej utrzymywany. Należy zauważyć, że w toku postępowań przed TSUE jednoznacznie wskazuje się, że w przypadku umów na czas nieoznaczony przedsiębiorca zawsze musi mieć prawo albo zmiany takiej umowy, albo prawo jej wypowiedzenia (por. np. w opinii rzecznika generalnego w sprawie C-92/11, pkt 89). Tym samym, na gruncie prawa europejskiego przedsiębiorca nigdy nie jest zablokowany w możliwości uwolnienia się od niekorzystnej dla niego umowy nieterminowej w przypadku zmiany okoliczności rynkowych, potrzeby zmiany własnej polityki cenowej, lub choćby podjęcia decyzji biznesowej o zakończeniu świadczenia niektórych usług. Niestety, reguła ta nie znajduje obecnie odzwierciedlenia w prawie polskim.  Co wymaga natomiast szczególnego podkreślenia, ustawa nie może zakazywać przedsiębiorcom określenia w umowach okoliczności uzasadniających zmiany umów, gdyż takie postanowienia umowne pozostają w pełni zgodne z już obecnym prawem konsumenckim. Szczególna regulacja ograniczająca prawa przedsiębiorców telekomunikacyjnych w tym zakresie po pierwsze jest nie ma uzasadnienia, a po drugie, stanowi wprowadzanie barier w rozwoju jednolitego rynku sprzeciwiając się celom EKŁE. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wyodrębniono przepis umożliwiający zmianę umowy zawartej na czas nieokreślony z każdego powodu, natomiast umowy zawarte na czas określony mogą być zmienione jedynie ze względu na zmianę przepisów prawa lub w przypadku wystąpienia innych sytuacji na które dostawca usług nie miał wpływu. |
| 588 | Art. 270 ust. 6 | KIGEiT | | Zawarte w projekcie brzmienie przepisu art. 270 ust. 6 nakazuje informować abonentów o zmianie danych identyfikacyjnych oraz kontaktowych w formie odpowiadającej formie zawarcia umowy. Mając na uwadze, iż dotychczas powszechnie stosowaną na rynku telekomunikacyjnym formą zawarcia umowy jest forma pisemna, a abonenci niechętnie wskazują inne (np. elektroniczne) formy powiadomienia, takie brzmienie przepisu skazuje dostawców telekomunikacyjnych na konieczność wysyłania setek tysięcy, a niekiedy milionów papierowych przesyłek pocztowych, co uniemożliwia upowszechnienie procesów digitalizacji na rynku telekomunikacyjnym. Warto również mieć na uwadze, iż brak możliwości rozwijania procesów digitalizacji przez polskich przedsiębiorców telekomunikacyjnych i obarczanie ich kosztownymi obowiązkami pogarsza ich pozycję konkurencyjną wobec podmiotów z innych sektorów gospodarki np. bakowość oraz wobec podmiotów z krajów, w których administracja publiczna realnie wprowadza w życie ideę *paperless.* Pozostawienie projektowanego przepisu art. 270 ust. 6 w niezmienionym brzmieniu skutkującego koniecznością wysyłania papierowych listów do abonentów usług telekomunikacyjnych trudno także postrzegać w kategoriach działań proekologicznych.  Proponowane brzmienie przepisu art. 270 ust. 6 PKE przewidujące powiązanie postaci trwałego nośnika z formą zawarcia umowy jest nadmiarową regulacją, gdyż nie wynika z przepisów EKŁE, które przewidują konieczność zachowania trwałego nośnika (bez przesądzania jego postaci). Ponadto należy zaznaczyć, iż w przepisie art. 270 ust. 2 projektodawca dopuścił wprowadzenie jednostronnej zmiany warunków umowy poprzez podanie informacji o tych zmianach do publicznej wiadomości. Zasadnym jest aby także w przypadkach zmian danych identyfikacyjnych lub kontaktowych – a więc zmian o mniejszym znaczeniu, które nie stanowią zmiany umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych - również dopuszczalne było wprowadzenie zmian poprzez podanie ich do publicznej wiadomości.  Warto również mieć na uwadze, iż dane kontaktowe są bardzo pojemną kategorią pojęciową, która może obejmować np. numer telefoniczny, czy też adres poczty elektronicznej którym posługuje się dostawca usług telekomunikacyjnych. Podobnie bardzo pojemną kategorią pojęciową są dane identyfikacyjne takie jak np. adres, numery KRS, REGON czy NIP, które są kategoriami danych bardzo często podlegającym zmianom, na skutek potrzeb obrotu gospodarczego (np. fuzje i przejęcia, wynajęcie innego budynku mającego stanowić nową siedzibę spółki). Wskazane przykładowo okoliczności występują bardzo często na rynku telekomunikacyjnym zatem pozostawienie projektowanego przepisu art. 270 ust. 6 w niezmienionym brzmieniu może istotnie utrudnić rozwój przedsiębiorcom telekomunikacyjnym.  Wydaje się również zasadnym, aby sposób powiadamiania o zmianie danych identyfikacyjnych lub kontaktowych był jeden, taki sam dla wszystkich abonentów, niezależnie od formy zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.  **Proponowana zmiana:**  **Zmiana redakcji projektowanego przepisu art. 270 ust. 6 przewidująca powiadomienie wszystkich abonentów, niezależnie od formy zawarcia umowy, o zmianie danych identyfikujących lub kontaktowych dostawcy poprzez podanie ich do publicznej wiadomości. W konsekwencji ust. 7 projektowanego przepisu art. 270 należałoby usunąć.**  ***6. Dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej niezwłocznie informuje abonentów o zmianie swoich danych identyfikujących lub kontaktowych poprzez podanie ich do publicznej wiadomości. Informacja o powyższych zmianach nie stanowi zmiany warunków umowy.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Abonent musi mieć wiedzę o aktualnych danych kontaktowych, które są niezbędne do składania reklamacji, bieżącego kontaktu czy wypowiedzenia umowy.  Należy podkreślić, że informacje te mogą być przekazane w innej formie niż forma zawarcia umowy, jeżeli abonent wyraził taką wolę. Przepisy umożliwiające złożenie żądania otrzymywania informacji na adres e-mail obowiązują od 2 lat. Skoro abonenci nie składają takiego żądania można wysnuć wniosek, ze nie mają zaufania do tej formy kontaktu z dostawcą usług. |
| 589 | Art. 270 ust. 6 | PIIT | | Zawarte w projekcie brzmienie przepisu nakazuje informować abonentów o zmianie danych identyfikacyjnych oraz kontaktowych w postaci odpowiadającej formie zawarcia umowy.  Pozostawienie obecnego brzmienia przepisu sprzecznego z ideą paperless wydaje się być omyłką zważywszy, że ustawodawca dopuścił uproszczoną formę informowania abonentów o zmianach w art. 270 ust. 2 PKE. Trzeba podkreślić przy tym, że ta uproszczona forma obejmuje też zmiany, które mają charakter wyłącznie administracyjny i nie pociągają za sobą negatywnych skutków dla abonentów, a przykładem takich zmian zgodnie z motywem 275 EKŁE jest zmiana adresu.  Proponowana zmiana:  *„6. Dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej niezwłocznie informuje abonentów będących stroną umowy zawartej w formie pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej o zmianie swoich danych identyfikujących lub kontaktowych poprzez podanie ich do publicznej wiadomości Informacja o powyższych zmianach nie stanowi zmiany warunków umowy.”.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Abonent musi mieć wiedzę o aktualnych danych kontaktowych, które są niezbędne do składania reklamacji, bieżącego kontaktu czy wypowiedzenia umowy.  Należy podkreślić, że informacje te mogą być przekazane w innej formie niż forma zawarcia umowy, jeżeli abonent wyraził taką wolę. Przepisy umożliwiające złożenie żądania otrzymywania informacji na adres e-mail obowiązują od 2 lat. Skoro abonenci nie składają takiego żądania można wysnuć wniosek, ze nie mają zaufania do tej formy kontaktu z dostawcą usług. |
| 590 | Art. 273-276 | Pan Wybierak | | Zapoznaliśmy się z aktualnym brzmieniem zapisów, w szczególności regulacji dotyczących certyfikacji zamieszczonych w art. 273 – 276 projektu ustawy.  W naszej ocenie zaproponowane rozwiązanie modelu certyfikacji dla narzędzia porównawczego umożliwiającego porównanie dostępnych na rynku ofert usług  dostępu do internetu oraz publicznie dostępnych usług komunikacji interpersonalnej wykorzystujących numery jest rozwiązaniem właściwym, adekwatnym dla potrzeb rynku.  Zaproponowane rozwiązanie, które pozwala Prezesowi UKE określać w Regulaminie szczegółowe zasady procesu certyfikacji, przy dość ogólnie uregulowanych zasadach tego procesu na poziomie ustawowym, a także przyjęcie modelu, w którym udzielenie certyfikacji stanowi czynność materialno-techniczną, w naszej ocenie pozwoli na sprawne i dostosowane do realiów rynkowych prowadzenie procedury certyfikacji.  Prezes UKE monitorujący na bieżąco procesy na dynamicznie zmieniających się rynkach usług telekomunikacyjnych posiada najlepsze kompetencje, by określać zasady tej certyfikacji, a uregulowanie tych zasad w całości lub w sposób szczegółowy na poziomie ustawowym doprowadziłoby w szybkim czasie do nieadekwatności i przestarzenia procedury.  Natomiast poddanie procedury certyfikacji regulacjom kodeksu postępowania administracyjnego poprzez wprowadzenie zasady, że certyfikat Prezes UKE powinien udzielać w formie decyzji administracyjnej, doprowadziłoby do niepożądanego sformalizowania tej procedury.  Popieramy więc i pozytywnie opiniujemy zaproponowane w konsultowanym projekcie ustawy zapisy dotyczące procedury certyfikacji. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów.** |
| 591 | Art. 275 | KIGEiT | | Wskazane przepisy powinny zostać usunięte jako sprzeczne z EKŁE. Opracowanie narzędzie porównawczego to obowiązek właściwych organów państwa i związane z tym obowiązki nie mogą być przerzucane na dostawców usług. Dostawcy usług publikują podstawowe cenniki i regulaminy promocji na swoich stronach internetowych i ustalenie ich treści nie będzie nastręczało najmniejszych problemów. Przewidziany w ust. 2 obowiązek dostarczenia kompletnych danych dotyczących wszystkich oferowanych przez siebie usług nie uwzględnia realiów funkcjonowania dużych przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Każda oferta potrafi mieć od kilkunastu do kilkudziesięciu wariantów, uzależnionych od szeregu zmiennych. Wśród tych wariantów są oferty, z których skorzystanie uzależnione jest od spełnienia szczególnych warunków – oferty tylko dla pracowników, oferty typu VIP, czy wreszcie szyte na miarę oferty dla wielkich przedsiębiorstw. Takie informacje byłyby nieprzydatne z perspektywy narzędzia porównawczego, które powinno porównywać najbardziej popularne i publicznie dostępne oferty. Nie sposób też pominąć faktu, że konieczność zaraportowania wszystkich ofert byłaby nadmiernym obciążeniem organizacyjnym dla dostawców usług. Trzeba przy tym zaznaczyć, że dane mają być samodzielnie wprowadzane lub przekazywane z wykorzystaniem formularza, którego wzór ma określić Prezes UKE. Oznacza to nałożenie na przedsiębiorcę nadmiernych obowiązków sprawozdawczych zważywszy na wskazaną powyżej skalę informacji i mają na uwadze rozległość cenników stosowanych przez dostawców. Wprowadzenie nowej oferty oznacza bardzo wytężoną pracę właściwych komórek organizacyjnych przedsiębiorcy, które teraz miałyby zostać obarczone dodatkowo koniecznością wypełnienia formularza (który przecież musi trafić do Prezesa UKE w dniu ogłoszenia nowej oferty). Jedyna możliwą formą ewentualnej realizacji tych obowiązków może być przekazanie Prezesowi UKE wzorców umownych.  **Proponowana zmiana:**  **Usunięcie ust. 2-4 i 6** | **Uwaga nieuwzględniona**  Nałożenie na organ regulacyjny obowiązku poszukiwania danych o aktualnych ofertach dostawców usług byłoby nadmiernym obciążeniem, które negatywnie wpłynęłoby na realizację zadań regulacyjnych. Jednocześnie jedynie przekazanie danych przez dostawcę usługi, który ma największą wiedzę o warunkach świadczenia swoich usług stanowi gwarancję ich aktualności i poprawności. |
| 592 | Art. 275 ust. 2  Art. 409 ust. 1 pkt. 42) | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | | Należy zmienić treść zapisu Art. 409 poprzez wykreślenie punktu 42) w całości bądź wydłużyć ustawowy termin który przyjęto na aktualizację danych z „dnia wejścia w życie zmiany” na np „do tygodnia od wejścia w życie ich zmiany”. Sytuacja rynkowa uniemożliwia Dostawcom aktualizowanie tych informacji w narzędziu porównawczym przed ich wejściem w życie. Stąd obowiązek aktualizowania danych ograniczony został dokładnie do 1 dnia w którym następuje ich wejście w życie – co zdaniem Spółki jest terminem zbyt krótkim z uwagi obostrzenie w postaci grożącej kary za niedotrzymanie ustawowych terminów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Niezrozumiałym jest powód, dla którego należy wydłużyć czas przekazania informacji do narzędzia porównawczego, gdyż dostawca usług wprowadzając zmiany w oferowanych usługach i pakietach z dużym wyprzedzeniem decyduje o tych zmianach, jak również podejmuje działania zmierzające do wprowadzenia tych zmian w życie. To dostawca usług jako pierwszy ma najlepszą wiedzę o planowanych działaniach biznesowych, a decyzje w tym zakresie podejmowane są z wyprzedzeniem czasowym, nie zaś z dnia na dzień. |
| 593 | Art. 275 ust. 2 i 3 | KIKE | | Art. 275 ust. 3 PKE określa przypadki, w których dostawca usług ma obowiązek przekazać dane do narzędzia porównawczego natomiast ust. 2 – zasady aktualizacji tych danych.  Wydaje się, że w celu zapewnienia przejrzystości regulacji, konieczna jest zmiana numeracji omawianych ustępów, tj. w ust. 2 powinno być wskazane w jakich przypadkach należy przekazać dane do narzędzia porównawczego, natomiast dopiero w ust. 3 powinny znaleźć się informacje odnośnie aktualizacji tych danych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowana zmiana kolejności przepisów prowadzić będzie do podziału jednostek redakcyjnych regulujących podobne kwestie tj. sytuację kiedy przekazanie danych jest obligatoryjne, a kiedy fakultatywne. Taki podział wpłynąłby negatywnie na czytelność przepisów. |
| 594 | Art. 275 ust. 5 | KIKE | | Z uwagi na brzmienie omawianego przepisu, istnieją wątpliwości jaki jest charakter wniosku dostawcy usług, tj. czy jest on wiążący dla Prezesa UKE czy też nie.  Izba proponuje więc, aby w treści przepisu jednoznacznie zaznaczyć, że wniosek złożony przez dostawcę usług zobowiązuje Prezesa UKE do usunięcia danych zawartych w narzędziu porównawczym.  Z treści uzasadnienia PKE wynika, że taki był zamiar ustawodawcy. Jeśli nie zostanie to jednak wprost wskazane w treści przepisu, w praktyce mogą powstać wątpliwości co do obligatoryjnej bądź fakultatywnej powinności uwzględnienia wniosku przez Prezesa UKE. Z tego względu, proponowana przez nas zmiana jest zasadna.  \*\*\*  Izba proponuje aby **art. 275 ust. 5 PKE** otrzymał brzmienie:  *5. Dostawca usług, o których mowa w art. 273 ust. 1, którego przychód z tytułu wykonywania działalności telekomunikacyjnej w poprzednim roku kalendarzowym nie przekroczył 10 milionów złotych i dane dotyczące świadczonych przez niego usług są udostępnione w narzędziu porównawczym, może złożyć wniosek o usunięcie jego danych z narzędzia porównawczego.* *Jeżeli przesłanki określone w zdaniu pierwszym zostały spełnione, Prezes UKE jest obowiązany uwzględnić wniosek dostawcy usług.* | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy dodanie fragmentu nakazującego Prezesowi UKE usunięcie danych wnioskującego dostawcy usług z narzędzia porównawczego jest nadmiarowe. Z samej treści i celu projektowanego przepisu wynika, że Prezes UKE otrzymując wniosek o wykreślenie danych z narzędzia porównawczego jest związany jego treścią, pod warunkiem, że na danym dostawcy nie ciąży już obowiązek przekazywania danych. |
| 595 | Art. 277 ust. 1 | PIKE | | Art. 277 ust. 1  Dostawca usługi dostępu do internetu lub publicznie dostępnej usługi komunikacji interpersonalnej rozliczanych w oparciu o czas albo ilość wykorzystanych danych lub jednostek taryfikacyjnych zapewnia konsumentowi narzędzie umożliwiające monitorowanie oraz kontrolowanie wykorzystania tych usług, obejmujące dostęp do aktualnych informacji w tym zakresie. Informacje uważa się za aktualne, jeżeli są udostępniane konsumentowi bez dodatkowych opóźnień, niewynikających z zasad działania systemów informatycznych przetwarzających dane o ruchu.  PIKE zwraca uwagę, iż w przypadku sieci stacjonarnych stosowane systemy nie zapewniają możliwości udostępniania bilingów w czasie rzeczywistym. Zgodnie z informacjami uzyskanymi od operatorów jest to właściwe dla wszystkich systemów, a nie tylko systemów poszczególnych operatorów. Zasadne jest zatem wskazanie, że aktualność informacji nie oznacza „czasu rzeczywistego”, ale może obejmować opóźnienie wynikające z barier technicznych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis EKŁE, który został zaimplementowany w projektowanej regulacji nie wprowadza rozróżnienia na usługi stacjonarne i mobilne. Uzależnienie informowania o zużyciu od możliwości technicznych mogłoby skutkować tym, że abonent zostanie poinformowany o przekroczeniu limitów zużycia usług dopiero wtedy, gdy zostanie już obciążony kwotą za te usługi. |
| 596 | Art. 277 ust. 3 | PIKE | | Wnosimy o wykreślenie przepisu, ewentualnie dodanie zastrzeżenia:  „Dostawcy przysługuje prawo wprowadzenia polityki uczciwego korzystania ze stron internetowych, o których mowa w zdaniu pierwszym”.  Przepis niniejszy został wprowadzony do Tarczy 3.0 i z założenia miał mieć charakter przejściowy, związany z trwającą pandemią. Wprowadzenie przepisu do PKE oznacza, że reguła w nim wyrażona ma mieć charakter trwały. W przekonaniu Izby nie jest zasadne, aby przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej finansowali możliwość korzystania on-line ze stron publicznych.  Alternatywnie zwracamy uwagę na to, iż przepis w obecnym brzmieniu może skutkować nadużyciami. Istnieją klienci biznesowi, którzy pobierają duże ilości danych z serwisów publicznych w celu komercyjnego wykorzystania tych danych (np. ze stron KRS, CEIDG, ksiąg wieczystych). Tego typu działalność nie powinna być zwolniona z obowiązku uiszczania opłat za wykorzystany transfer. Z tego też powodu, przepisy powinny przewidywać możliwość ustalenia przez dostawcę polityki uczciwego korzystania, która wyeliminuje tego typu przypadki. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy nie ma podstaw do ograniczania uprawnienia do bezpłatnego korzystania ze stron jednostek sektora finansów publicznych. Przedstawiony przez Izbę problem pobierania danych z rejestrów państwowych wydaje się być problemem marginalnym. Dostęp do stron publicznych powinien być zapewniony na tych samych zasadach wszystkim zainteresowanym podmiotom, w szczególności gdy coraz więcej spraw urzędowych można załatwiać online. |
| 597 | Art. 279 ust. 3 | KIKE | | Wydaje się, że w treści art. 279 ust. 3 PKE omyłkowo wskazano błędną numerację przepisów, do których wskazany przepis odsyła. Potwierdza to poprzednie brzmienie analogicznego przepisu w wersji projektu ustawy udostępnionego w ramach prekonsultacji (tj. art. 267 PKE w wersji udostępnionej w ramach prekonsultacji).  Tym samym omawiana regulacja powinna odsyłać odpowiednio do art. 351 oraz 357 PKE zamiast do art. 350 i 356 PKE.  KIKE wnosi więc o nadanie **art. 279 ust. 3 PKE** brzmienia:  *3. Do usługi informacji o numerach telefonicznych oraz do sporządzania spisu abonentów i związanego z tym udostępniania danych stosuje się odpowiednio przepisy art. ~~350~~ 351 i art. ~~356~~ 357.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 598 | Art. 282 ust 2 | KIGEiT | | Przepis jest napisany w sposób, który budzi wątpliwości interpretacyjne. Nie wiadomo, czy w ciągu minimum miesiąca od wystąpienia zdarzeń opisanych w niniejszym artykule abonent ma prawo do złożenia wniosku o przeniesienie numeru, czy to jest maksymalny czas, w którym numer ma zostać przeniesiony, a tym samym na złożenie wniosku abonent ma mniej czasu.  W połączeniu z rozwiązaniami systemowymi opisanymi dokumentacją PLI CBD, gdzie po wygaśnięciu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych numeracja musi być zwrócona do dawcy w terminie 90 dni od dnia wygaśnięcia umowy, stosowanie tego przepisu w praktyce będzie budziło jeszcze więcej wątpliwości. Z tego punktu widzenia wydaje się, że poprawna interpretacja tego przepisu powinna sprowadzać się do uznania, że abonent może złożyć wniosek najpóźniej 29 dnia od dnia wygaśnięcia umowy, a zastosowanie może mieć tylko tryb day. Jeżeli dostawca usług stosuje dłuższy termin na realizację tego prawa, to uprawnienie jest odpowiednio modyfikowane przy realizacji procesu.  Wskazane byłoby dokonanie odpowiedniej modyfikacji przepisu, która wykluczyłaby te wątpliwości. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Doprecyzowano, że we wskazanym w ustawie terminie abonent może złożyć żądanie przeniesienia numeru. Wprowadzono doprecyzowanie terminu na zgłoszenie żądania przeniesienia numeru, tak aby termin ten był jednolity u wszystkich dostawców. |
| 599 | Art. 282 ust. 2 | KIKE | | KIKE zauważa, że zgodnie z art. 283 ust. 3, dotychczasowy dostawca jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania związanego z niedotrzymaniem terminu wznowienia świadczenia usług telekomunikacyjnych, jednakże w omawianym ust. 2 takiego terminu nie określono. Tym samym można przypuszczać, że dotychczasowy dostawca usług byłby obowiązany do zapłaty odszkodowania, jeśli nie wznowiłby świadczenia usług telekomunikacyjnych z chwilą, w której przeniesienie numeru nie doszło do skutku – nawet gdyby nie wiedział o tej okoliczności.  Zgodnie z art. 106 ust. 5 EKŁE, konieczne jest zapewnienie, aby w razie nieudanego przeniesienia numeru dotychczasowy dostawca wznowił świadczenie usług na rzecz abonenta do czasu, aż czynności związane ze zmianą dostawcy zakończą się pomyślnie. Przepis ten precyzuje ponadto, że w każdym przypadku utrata dostępu do usługi w trakcie procesu przenoszenia numerów i zmiany dostawcy nie może trwać dłużej niż jeden dzień roboczy.  Natomiast art. 106 ust. 6 EKŁE nakłada na przejmującego dostawcę obowiązek współpracy z dotychczasowym dostawcą w dobrej wierze. Z tego względu, obaj dostawcy powinni zadbać, **aby łączna przerwa w świadczeniu usług nie przekroczyła 1 dnia roboczego.**  Termin określony przez dostawcę przejmującego jako data rozpoczęcia świadczenia przez niego usług, nie zawsze musi pokrywać się z terminem zakończenia świadczenia usług przez dotychczasowego dostawcę usługi.  Tym samym nieprawidłowe jest wskazanie w treści uzasadnienia przepisu, że *wznowienie świadczenia usług powinno nastąpić w terminie maksymalnie 1 dnia roboczego od dnia wskazanego w umowie jako termin rozpoczęcia świadczenia usług,* zwłaszcza że termin ten nie ma odzwierciedlenia w treści przepisu.  Współpracujący dostawcy powinni więc zadbać, aby przerwa w świadczeniu usług nie przekroczyła 1 dnia roboczego, co wynika wprost z EKŁE. Okoliczność ta powinna mieć wprost odzwierciedlenie w treści przepisu.  Z uwagi na powyższe, KIKE proponuje aby **art. 283 ust. 2 PKE** otrzymał następujące brzmienie:  *2. W przypadku gdy przeniesienie przydzielonego numeru nie doszło do skutku w terminie, o którym mowa w ust. 1, dotychczasowy dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej kontynuuje świadczenie usług na dotychczasowych warunkach do czasu przeniesienia numeru. Wznowienie świadczenia usług następuje w takim terminie, aby utrata dostępu do świadczonych usług przez abonenta nie przekroczyła 1 dnia roboczego* | **Uwaga uwzględniona** |
| 600 | Art. 282 ust. 2. | PIKE | | Art. 282 ust. 2.  Abonent zachowuje prawo do przeniesienia dotychczasowego numeru przez okres nie krótszy niż 1 miesiąc od daty:  1) rozwiązania umowy;  2) doręczenia informacji o przejęciu zobowiązań dostawcy usług, któremu Prezes UKE cofnął prawo do wykorzystania zasobów numeracji na podstawie art. 141 ust. 4;  - chyba że zrzekł się tego prawa.  Przepisy powinny dawać abonentowi możliwość zrzeczenia się prawa do zachowania numeru. Zrzeszeni w Izbie operatorzy zwracali uwagę, że tego typu rozwiązanie jest korzystne, dając możliwość nieutrzymywania nadmiarowej numeracji. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Zastrzeżenie uwzględniono tylko w pkt. 1. |
| 601 | Art. 282 ust 5 | KIGEiT | | Przepis może budzić rozbieżności interpretacyjne, a biorąc pod uwagę, że we wcześniejszej wersji projektu tego postanowienia nie było, wymaga on wyjaśnienia. W samym uzasadnieniu wskazane jest tylko, że skutek w postaci rozwiązania umowy jest zawieszony i w konsekwencji nie jest do końca wiadomym jak rozumieć to postanowienie.   * Czy to jest termin, w którym zawsze, jeśli numer nie zostanie przeniesiony i nie nastąpi rozpoczęcie świadczenia usług przez nowego dostawcę, umowa z dotychczasowym dostawcą usług ulega rozwiązaniu?; * Czy jest to termin po upływie którego jeśli numer nie zostanie przeniesiony i nie nastąpi rozpoczęcie świadczenia usług przez nowego dostawcę, skutek w postaci rozwiązania umowy z dotychczasowym dostawcą nie może nastąpić, a umowa jest kontynuowana do czasu faktycznego rozpoczęcia świadczenia usług przez owego dostawcę – wskazywałoby na to zdanie drugie komentowane artykułu, ale jeśli tak to jest to tylko domysł?;   • Czy jest to odzwierciedlenie procesu PLI CBD dla którego w przypadku braku otrzymania w stosownym czasie komunikatu E12 sprawa zostaje zamknięta w PLI CBD przez wysłanie komunikatu E16 z kodem 302.  Czy to również będzie powodowało konieczność rozwiązania umowy przez Dawcę bez jej wcześniejszego zawarcia przez Biorcę. Czy jednak należy to interpretować jako wstrzymanie samego procesu bez wpływu na termin rozwiązania umowy z Dawcą?. | **Uwaga wyjaśniona**  Celem przepisów jest zabezpieczenie abonenta przed nagłą utratą usługi wynikłą z niepowodzenia procesu przeniesienia numeru. Jednocześnie obowiązek kontynuowania świadczenia usług przez dotychczasowego dostawcę jest limitowany poprzez odwołanie do terminu 1 miesiąca od dnia, w którym nastąpić miało przeniesienie numeru. Należy założyć, że termin 1 miesiąca jest dla abonenta wystarczającym terminem na podjęcie decyzji kto i czy będzie świadczył dalej usługę. |
| 602 | Art. 282 ust. 6 | KIKE | | Stosownie do treści art. 106 ust. 6 EKŁE, przejmujący dostawca kieruje procesem zmiany dostawcy i przeniesienia numeru określonym w ust. 1 i 5, a zarówno przejmujący dostawca, jak i dotychczasowy dostawca współpracują w dobrej wierze.  Choć obowiązek wzajemnej współpracy obu dostawców wydaje się oczywisty na tle pozostałych nałożonych na nich obowiązków, zasadne jest podkreślenie tego w treści ustawy, zwłaszcza że abonentowi w razie naruszenia terminu przeniesienia numeru przysługuje odszkodowanie od dotychczasowego dostawcy usług – zgodnie z treścią art. 283 ust. 3 PKE.  Podczas obowiązywania obecnego PT zdarzały się przypadki, w których dotychczasowy dostawca starał się utrudnić przeniesienie numeru, dlatego podkreślenie obowiązku współpracy między dwoma dostawcami jest istotne.  Warto również zaznaczyć, że w przypadku regulacji dot. zmiany dostawcy usług dostępu do internetu, w treści art. 286 ust. 4 PKE wyraźnie podkreślono, że możliwość realizacji uprawnień abonenta, o których mowa w tym przepisie następuje *przez stworzenie odpowiednich warunków technicznych i organizacyjnych* – z regulacji tej wprost wynika obowiązek współpracy między operatorami.  W związku z powyższym, KIKE proponuje nadanie **art. 282 ust. 6 PKE** brzmienia:  *6. Nowy oraz dotychczasowy dostawca współpracują ze sobą w dobrej wierze podczas procedury przeniesienia numeru, tak aby zapewnić przeniesienie numeru w terminie określonym w art. 283 ust. 1, przy czym procesem zmiany dostawcy i przeniesieniem numeru kieruje nowy dostawca. Wymiana informacji pomiędzy dostawcami usług, o których mowa w ust. 1, w zakresie obsługi wniosków o przeniesienie numeru odbywa się drogą elektroniczną za pośrednictwem systemu, o którym mowa w art. 295 ust. 3.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 603 | Art. 283 ust. 3 i 5 | KIKE | | Przepis określa wysokość odszkodowania, jakiego może się domagać abonent w przypadku niedotrzymania terminu przeniesienia numeru. Zgodnie z projektem przepisu, abonentowi przysługuje *jednorazowe odszkodowanie za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych.* Zdaniem KIKE takie określenie wysokości odszkodowania jest nieprecyzyjne i budzi wątpliwości.  Rachunki przesyłane abonentom, poza usługą komunikacji głosowej, mogą obejmować również inne usługi nieskładające się na usługę komunikacji głosowej, które finalnie doliczane są do rachunku abonenta. Są to m.in. tzw. usługi o podwyższonej opłacie (np. SMS premium pozwalające uzyskać dostęp do dodatkowych usług, nieświadczonych przez operatora lub pozwalające wesprzeć finansowo wybraną organizację charytatywną) czy nabycie programu/aplikacji, które abonent opłaca w ramach rachunku u operatora (taką formę płatności oferuje m.in. sklep Google Play oraz Microsoft Store). O nabyciu takich usług każdorazowo decyduje abonent, który ponosi również koszt nabycia takiej usługi i który to koszt jest każdorazowo doliczany do rachunku przesyłanego abonentowi. Doliczenie kosztu SMS premium czy nabycia aplikacji do rachunku stanowi poniekąd nową, bardzo wygodną dla abonenta formę płatności.  Analogiczne rozwiązanie przewiduje ust. 5, określający wysokość odszkodowania w razie przeniesienia numeru bez zgody abonenta. Zgodnie z ust. 5 w takiej sytuacji abonentowi przysługuje *jednorazowe odszkodowanie za każdy dzień od dnia przeniesienia numeru, w wysokości 1/2 średniej opłaty miesięcznej liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych.*  Odszkodowanie za niedotrzymanie terminu przeniesienia numeru jest ściśle związane z usługą komunikacji głosowej i nie powinno być rozszerzane na inne usługi, które mogą być uwzględniane w rachunkach przesyłanych abonentowi.  Proponujemy więc, aby **art. 283 ust. 3 PKE** otrzymał brzmienie:  *3. W przypadku niedotrzymania terminu przeniesienia numeru lub wznowienia świadczenia usług abonentowi przysługuje od dotychczasowego dostawcy usług jednorazowe odszkodowanie za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych liczonej według rachunków za usługę komunikacji głosowej z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych, a w przypadku abonentów usługi przedpłaconej w wysokości 1/4 sumy wartości doładowań konta z ostatnich trzech miesięcy, chyba że brak możliwości realizacji przeniesienia numeru nastąpił z przyczyn leżących po stronie systemu, o którym mowa w art. 295 ust. 3.*  oraz aby analogiczny przepis w **art. 283 ust. 5 PKE** otrzymał brzmienie:  *5. W przypadku przeniesienia numeru bez zgody abonenta, abonentowi przysługuje od nowego dostawcy publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej jednorazowe odszkodowanie za każdy dzień od dnia przeniesienia numeru, w wysokości 1/2 średniej opłaty miesięcznej liczonej według rachunków za usługę komunikacji głosowej z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych, a w przypadku abonentów usługi przedpłaconej w wysokości 1/2 sumy wartości doładowań konta z ostatnich trzech miesięcy.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Doprecyzowano, że odszkodowanie jest obliczane w odniesieniu do rachunków za usługi komunikacji elektronicznej. |
| 604 | Art. 283 ust. 4 | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | | Należy w całości zmienić treść zapisu poprzez wskazanie w niniejszym punkcie, iż:   1. w sytuacji w której dotychczasowy dostawca nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w przeniesieniu numeru jest on zwolniony z obowiązku wypłacania na rzecz abonenta odszkodowania za niedotrzymanie terminu, 2. w sytuacji w której istnieją przesłanki do stwierdzenia, iż dotychczasowy dostawca nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienia, jest on uprawniony do opóźnienia w wypłaceniu wskazanego w art. 283 odszkodowania do czasu rozstrzygnięcia który z podmiotów odpowiada za opóźnienie, 3. w sytuacji w której odpowiedzialnym za opóźnienie okaże się inny podmiot aniżeli dotychczasowy dostawca należy zwolnić dotychczasowego dostawcę z obowiązku wypłacania odszkodowania i obciążyć nim podmiot, z którego winy nastąpiło opóźnienie.   W obecnym kształcie w sytuacji wystąpienia opóźnienia zapis wprowadza bezwzględny nakaz wypłacenia odszkodowania przez dotychczasowego dostawcę, po czym w przypadku stwierdzenia iż opóźnienie nastąpiło z winy innego podmiotu, zapis wprowadza możliwość dochodzenia od tego podmiotu zwrotu wypłaconego wcześniej na rzecz Abonenta odszkodowania. Zapis w obecnym kształcie nie tylko obciąża finansowo dotychczasowego Dostawcę poprzez nakaz wypłaty odszkodowania za opóźnienia niewynikające z jego winy, ale również obciąża go dodatkowo kosztami dochodzenia zwrotu odszkodowania od podmiotu który realnie zawinił w sprawie opóźnienia w przeniesieniu numeru. | **Uwaga nieuwzględniona**  Propozycja nie jest zasadna, gdyż abonent nie jest w stanie sam zweryfikować z czyjej winy nie doszło do przeniesienia numeru. Przepis o tożsamym brzmieniu funkcjonuje od kilku lat w Pt. Abonent dochodzi odszkodowania od dotychczasowego dostawcy, a ten ewentualnie ma regres do nowego dostawcy usług. |
| 605 | Art. 283 ust. 6 | KIKE | | W przypadku opóźnienia dotyczącego wznowienia świadczenia usług przez dotychczasowego dostawcę, powinien on wypłacać odszkodowanie jedynie za każdy dzień zwłoki we wznowieniu świadczenia usług. Zasadne jest aby odpowiedzialność dotychczasowego dostawcy usług ograniczyła się do tych działań lub zaniechań, które zostały przez niego zawinione.  Opóźnienie w rozpoczęciu świadczenia usług przez nowego dostawcę a opóźnienie we wznowieniu świadczenia usług przez dotychczasowego dostawcę **to dwie zupełnie odrębne kwestie, dotyczące obowiązków dwóch różnych podmiotów**. Na takim stanowisku stoi również projektodawca, o czym świadczy odróżnianie przez niego tych dwóch obowiązków.  Taki wniosek wypływa również z regulacji określonej w art. 283 ust. 3 i 4 PKE, z którego wynika, że dotychczasowy dostawca odpowiada za każdy dzień zwłoki we wznowieniu świadczenia usług i nie ponosi on odpowiedzialności, jeśli opóźnienie w przeniesieniu numeru nastąpiło z winy innego podmiotu.  Może więc dojść do sytuacji, w której dotychczasowy dostawca usług wznowi świadczenie usług z opóźnieniem kilku godzin, natomiast usługa zostanie uruchomiona przez nowego dostawcę dopiero po upływie kilku dni od dnia, w którym miało dojść do rozpoczęcia świadczenia przez niego usług, a dotychczasowy dostawca nie będzie miał na to wpływu.  Z tego względu, w treści omawianego przepisu należy zastrzec, że w przypadku opóźnienia we wznowieniu usługi, odszkodowanie przysługuje za czas opóźnienia we wznowieniu świadczenia usług.  Należy zauważyć, że w art. 286 ust. 3 PKE, dotyczącym odszkodowania za brak wznowienia świadczenia usług przez dotychczasowego dostawcę w razie zmiany dostawcy usług dostępu do internetu (czyli w analogicznej sytuacji), wyraźnie wskazano, iż odszkodowanie jest wypłacane przez dotychczasowego dostawcę za każdy dzień przerwy w świadczeniu usług a nie za okres do rozpoczęcia świadczenia usług przez nowego dostawcę.  W ocenie Izby, regulacja dotycząca problematyki zmiany dostawcy usług dostępu do internetu, określona w art. 286 oraz 289 PKE, jest bardziej spójna, dlatego warto byłoby rozważyć, aby ewentualne zmiany art. 283 PKE były wprowadzone z uwzględnieniem brzmienia tej regulacji.  Z uwagi na powyższe, KIKE proponuje aby **art. 283 ust. 6 PKE** uzyskał brzmienie:  *6. Kwotę odszkodowania, o którym mowa w ust. 3 i 5, oblicza się na podstawie liczby dni, które upłyną:*  *1) w przypadku, o którym mowa w ust. 3 – odpowiednio* do *dnia przeniesienia numeru* *lub do dnia wznowienia świadczenia usług przez dotychczasowego dostawcę;*  *2) w przypadku, o którym mowa w ust. 5 - do dnia przeniesienia numeru do sieci dotychczasowego dostawcy publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej lub uzyskania zgody abonenta na świadczenie usług przez nowego dostawcę publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej z wykorzystaniem dotychczasowego numeru*. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęta procedura jest wdrożeniem przepisów EKŁE wskazujących, że abonent powinien uzyskać rekompensatę w łatwy sposób w odpowiednim czasie. Abonent oczekuje rezultatu w postaci przeniesienia numeru i nie jest w stanie ustalić z czyjej winy nie doszło do przeniesienia numeru. Z tego względu przyjęto, że abonent za czas do przeniesienia usług dochodzi rekompensaty od dotychczasowego dostawcy, który ma regres względem nowego dostawcy usług, jeśli to z jego winy nie doszło do przeniesienia. |
| 606 | Art. 284 | KIGEiT | | W pierwszej kolejności Izba zwraca uwagę na konieczność włączenia w prace Ministerstwa Finansów, ponieważ dokonywane zmiany nijak mają się do obecnego modelu funkcjonowania usług przedpłaconych i wymagają dostosowania przepisów podatkowych. W obecnym stanie prawnym istnieje szereg wątpliwości co do możliwości zaliczenia kwoty zwrotu w poczet kosztów uzyskania przychodów, jak też możliwości odzyskania podatku VAT od zwracanych kwot. W zakresie podatku VAT rozwiązaniem może być albo pomniejszenie zwracanej konsumentowi kwoty o taki podatek, albo zwrot podatku przedsiębiorcy przez Skarb Państwa. Przede wszystkim jednak problem zasadza się w tym, że w chwili obecnej środki pochodzące z doładowania z perspektywy podatkowej nie są traktowanej jako środki pieniężne, a samo wprowadzenie obowiązku ich zwrotu nie zmienia takiej ich kwalifikacji.  W dalszej kolejności Izba zwraca uwagę kolejne rozszerzanie obowiązku zwrotu, w tym przypadku na każdy przypadek rozwiązania umowy. Z uwagi na zasadę pełnej harmonizacji takie rozwiązanie będzie sprzeczne z EKŁE i w związku z tym postulujemy jego usunięcie, ograniczając przepis do zakresu wynikającego z EKŁE.  Kolejną ewidentną sprzecznością z EKŁE jest objęcie obowiązkiem zwrotu przedsiębiorców. W tym zakresie EKŁE jednoznacznie wskazuje, że obowiązek zwrotu w przypadku przeniesienia numeru dotyczy wyłącznie konsumentów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy podkreślić, że obowiązek zwrotu pozostałych na koncie środków wynika z EKŁE (art. 106 ust. 6), natomiast kwestie dotyczące opodatkowania tego zwrotu nie są przedmiotem regulacji Pke. Jednocześnie projekt był poddany uzgodnieniem międzyresortowym, zatem MF zna zaproponowane w projekcie rozwiązania.  **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy nie ma podstaw do różnicowania sytuacji przeniesienia numeru i innych sytuacji wygaśnięcia ważności konta, gdyż w obydwu przypadkach abonent chce zrezygnować z usług oferowanych przez danego dostawcę.  **Uwaga uwzględniona**  W zakresie objęcia regulacją jedynie konsumentów. |
| 607 | Art. 284 | PIIT | | W ocenie Izby projektowane przepisy dotyczące zwrotu pozostałych na koncie środków z doładowań niezgodnie z europejską dyrektywą posługują się pojęciem „abonenta”, jako podmiotu uprawnionego do złożenia wniosku. Przepisy EKŁE wyraźnie wskazują, że takie uprawnienie przysługuje wyłącznie konsumentom. Zgodnie z art. 106 ust. 6 EKŁE: „Dotychczasowi dostawcy dokonują na wniosek zwrotu wszelkiego pozostałego salda na rzecz **konsumentów** korzystających z usług w systemie przedpłat”.  Mając na uwadze powyższe Izba postuluje o modyfikację art. 284 poprzez zamianę „abonenta” na „konsumenta”. | **Uwaga uwzględniona** |
| 608 | Art. 284  ust. 1 | PIIT | | Izba zwraca uwagę, że projektowana ustawa w zakresie tzw. zwrotu środków prepaid wykracza poza EKŁE, nie wskazuje bowiem rozwiązania umowy o świadczenie usług przedpłaconych, jako podstawy do złożenia przez konsumenta wniosku o zwrot pozostałych na koncie środków z doładowań, przyznając konsumentowi takie prawo wyłącznie w przypadku zmiany dostawcy. Zwracamy uwagę, że w EKŁE regulacja odnosząca się do zwrotu znajduje się w art. 106, który dotyczy zmiany dostawcy i przenoszenie numerów, a ustęp 6 wprost referuje do przenoszenia numeru prepaid i zobowiązania nakładanego na dotychczasowego dostawcę: *„Dotychczasowi dostawcy dokonują na wniosek zwrotu wszelkiego pozostałego salda na rzecz konsumentów korzystających z usług w systemie przedpłat. Zwrot może podlegać opłacie, jedynie jeżeli zostało to określone w umowie. Wszelkie takie opłaty są proporcjonalne i współmierne do rzeczywistych kosztów ponoszonych przez dotychczasowego dostawcę w związku ze zwrotem”.*  Mając na uwadze zasadę pełnej harmonizacji przepisów, EKŁE nie daje podstawy Państwu członkowskiemu, aby w tym konkretnym przepisie mogło ustanawiać nowe, bardziej rygorystyczne obowiązki (dodatkowy element dot. rozwiązania umowy oraz rozszerzenie podmiotu uprawnionego ponad konsumentów), które zarazem nie są przewidziane w EKŁE. Projektodawca w uzasadnieniu do projektu ustawy wskazuje, że „Przepis ten w zakresie zwrotu środków w przypadku zmiany dostawcy usług stanowi implementację art. 106 ust. 6 EKŁE”, jednak projektowany art. 284 ust. 1 dalece wykracza poza przepis Dyrektywy EKŁE i poprzez szerokie wyjście poza przepisy unijne może stanowić przykład poważnego różnicowania sytuacji przedsiębiorców telekomunikacyjnych w Polsce względem przedsiębiorców funkcjonujących w innych krajach UE, które prawidłowo zaimplementują regulacje.  Izba w dalszym ciągu – śladem konsultacji wstępnych, podtrzymuje swoją uwagę dotyczącą pozostawienia wyłącznie przeniesienia numeru, jako jedynej podstawy do zwrot środków pozostałych z doładowań – zgodnie z dyrektywą. Jednocześnie z zaskoczeniem przyjęła propozycję wykreślenia z poprzedniego projektu ustawy wygaśnięcia ważności konta, jako podstawy do złożenia przez konsumenta wniosku o zwrot pozostałych na koncie środków z doładowań, na rzecz rozwiązania umowy, które również nie znajduje swojego odzwierciedlenia w EKŁE. PIIT zwraca uwagę, że propozycja art. 284 ust. 1 projektu ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej pozostaje w sprzeczności z art. 101 ust. 1 Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej. Zgodnie z art. 101 ust. 1 EKŁE, państwa członkowskie nie utrzymują w swoim prawie krajowym ani do niego nie wprowadzają przepisów dotyczących ochrony użytkowników końcowych, odbiegających od art. 102-115 EKŁE, w tym bardziej lub mniej rygorystycznych przepisów w celu zapewnienia różnego poziomu ochrony, chyba że przepisy niniejszego tytułu stanowią inaczej.  W związku z tym, że obowiązek zwrotu pozostałego salda na rzecz konsumentów korzystających z usług w systemie przedpłat uregulowany został w art. 106 Zmiana dostawcy i przenoszenie numerów, a nie w art. 105 Okres obowiązywania umowy i rozwiązanie umowy, nie podlega dyskusji, że intencją ustawodawcy europejskiego było przyznanie tego uprawnienia w szczególnym przypadku rozwiązania umowy związanego ze zmianą dostawcy usług. Z zestawienia powyżej wymienionych przepisów jednoznacznie wynika, że wprowadzenie w art. 284 ust. 1 projektu ustawy obowiązku zwrotu pozostałych na koncie środków w każdym przypadku rozwiązania umowy jest rozwiązaniem bardziej rygorystycznym w stosunku do wynikającego z art. 106 ust. 6 EKŁE, a tym samym na podstawie art. 101 ust. 1 EKŁE niedopuszczalne.  W związku z powyższym Izba w pierwszej kolejności postuluje następujące doprecyzowanie art. 284 ust. 1 projektu ustawy: *W przypadku rozwiązania umowy o świadczenie usług przedpłaconych wynikającego ze zmiany dostawcy usług telekomunikacyjnych, dostawca usług telekomunikacyjnych zwraca konsumentowi, na jego wniosek, pozostałe na jego koncie środki z doładowań*.  W drugiej kolejności, w razie nieuwzględnienia powyższej uwagi, Izba postuluje o przywrócenie wygaśnięcia ważności konta i wprowadzenie następującej definicji „wygaśnięcia ważności konta”: *całkowite zaprzestanie świadczenia usług komunikacji elektronicznej przez danego dostawcę usług*.  PIIT pragnie ponownie zwrócić uwagę, że rozszerzenie sytuacji zwrotu pozostałych na koncie środków z doładowań w przypadku rozwiązania umowy może dodatkowo zwiększyć liczbę nadużyć i zachowań fraudogennych, jakie związane będę z procesem zwrotu środków.  Izba zwraca uwagę, w związku z tym, że po stronie dostawcy nie ma możliwości weryfikacji legalności pochodzenia pieniędzy służących do doładowanego konta, w przypadku doładowania na wysoką kwotę a następnie zwrotu niewykorzystanych środków, pojawić się może ryzyko prania pieniędzy poprzez wykorzystanie kart prepaid. Biorąc pod uwagę dostępność kart prepaid, mimo obowiązku ich rejestracji, którą w nielegalny sposób próbuje się obchodzić poprzez kupowanie kart prepaid na tzw. „osoby słupy”, można domniemywać, że zwrot środków z kart w przypadku rozwiązania umowy, ale również przenoszenia numerów, może stać się względnie „bezpiecznym” sposobem na zalegalizowanie pochodzenia „brudnych” pieniędzy, np. wykorzystując to, że możliwe jest zażądanie zwrotu środków na dowolnie wskazane konto bankowe.  **Postulat:** dostawcy powinni mieć możliwość odmowy wypłaty środków z konta w przypadku podejrzenia nadużyć fraudowych, np. w sytuacji doładowania kart prepaid poprzez usługę postpaid i następnie nieopłacenie usługi postpaid, czy też w przypadku skupu środków prepaid by uniknąć ponoszenia kosztu opłaty manipulacyjnej.  Oczywistym wydają się być zastrzeżenia możliwości uwarunkowania zwrotu środków od dokonania sprawdzenia danych klienta, tak by zwrot był faktycznie dokonany na osobę, na którą numer jest zarejestrowany, a w przypadku gdy dane nie będą się zgadzały – możliwość odmówienia zwrotu. Aby podkreślić istotę prowadzenia przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych aktywnych działań antyfraudowych co najmniej uzasadnienie do ustawy powinno zostać uzupełnione o treści w tym zakresie.  **Potrącenie opłaty ze środków oraz pomniejszenie zwrotu o już odprowadzony podatek VAT**  Izba z zadowoleniem przyjmuje fakt, że przysługująca dostawcy usług opłata za zwrot może zostać potrącona ze środków podlegających zwrotowi.  Jednak w celu wykluczenia niepewności prawnej, Izba zwraca się o doprecyzowanie sytuacji, w której opłata za zwrot środków może być większa niż kwota środków, jaka znajduje się na karcie pre-paid. W takim przypadku jasno wskazany powinien być brak obowiązku zwrotu środków, aby nie dochodziło do sytuacji, w której dostawca będzie zobowiązany do zwrotu środków w kwocie mniejszej niż opłata związana ze zwrotem.  Jednocześnie Izba ponownie zwraca uwagę na brak uregulowania w przepisach istotnych kwestii podatku VAT, tj. pomniejszenia zwrotu o już odprowadzony podatek VAT – zgodnie z zasadą neutralności podatku VAT, wyrażoną w Dyrektywie Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej; W razie braku uregulowania tej kwestii:   * dostawcy będą zobowiązani do wypłaty abonentowi kwot, których w jakiejś części w ogóle nie otrzymali (abonent dokonując zakupu zapłacił całą wartość zasilenia/startera prepaid, ale w przeważającej części transakcji nie do operatora tylko podmiotu stanowiącego ogniwo łańcucha dystrybucji produktów prepaid); * środki, zwracane/wypłacane abonentowi, stanowiły w łańcuchu dystrybucji element podstawy opodatkowania zarówno podatkiem dochodowym, jak i podatkiem od towarów i usług, a to oznacza, że skoro jakaś część wartości zasilenia czy startera „wróci” z powrotem do abonenta, to podatki zapłacone od tej wartości przekazanej zwrotnie abonentowi zostały uiszczone nienależnie i nie ulega wątpliwości, że powinien istnieć mechanizm wynikający z przepisów prawa, aby podmiot, który będzie zobowiązany do zwrotu/przekazania abonentowi środków odpowiadających wartości niezrealizowanych usług mógł co najmniej odzyskać wartość tych nienależnie uiszczonych podatków.   Mając na względzie wszystkie powyższe uwagi Izba proponuje nowe brzmienie art. 284 ust. 2 oraz odpowiednie dodanie nowego ustępu i zmianę numeracji:  **Art. 284**  2. Zwrot środków, o którym mowa w ust. 1, może podlegać opłacie. Opłata ta powinna być proporcjonalna i współmierna do rzeczywistych kosztów zwrotu i jest potrącana ze środków podlegających zwrotowi. ***Dostawca usług dokonuje zwrotu środków po uprzednim pomniejszeniu zwrotu o opłatę w wysokości kosztów zwrotu oraz o podatek od towarów i usług, który został już zapłacony przez dostawcę usług.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy nie ma podstaw do różnicowania sytuacji przeniesienia numeru i innych sytuacji wygaśnięcia ważności konta, gdyż w obydwu przypadkach abonent chce zrezygnować z usług oferowanych przez danego dostawcę.  **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Przywrócono wygaśnięcie ważności konta na połączenia przychodzące.  **Uwaga nieuwzględniona**  Nadużycia regulowane są osobnym przepisem, na podstawie którego przedsiębiorcy mogą podejmować działania zmierzające do zwalczania ich.  **Uwaga nieuwzględniona**  Pke nie reguluje kwestii podatkowych, zatem nie ma podstaw wprowadzania proponowanego zastrzeżenia. |
| 609 | Art. 284 ust. 1 | KIGEiT | | KIGEiT postuluje doprecyzowanie, że konsument może złożyć wniosek o zwrot środków dopiero po rozwiązaniu umowy. Ma to w szczególności istotne znaczenie przy przenoszeniu numeru, którego dojście do skutku (i w rezultacie rozwiązanie umowy z dotychczasowym dostawcą) umożliwia dopiero realizację procesu zwrotu środków. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Dodano przepis, z którego wynika, że w przypadku przeniesienia numeru zwrot środków następuje dopiero po przeniesieniu numeru. |
| 610 | Art. 284 ust. 4 | KIGEiT | | KIGEiT proponuje ograniczenie czasu na złożenie wniosku o zwrot środków do 30 dni od daty rozwiązania umowy. Obecny roczny okres jest zbyt długi zważywszy, że praktyczni wszyscy abonenci będą składali stosowny wniosek po rozwiązaniu umowy. | **Uwaga nieuwzględniona**  Termin 30 dni wydaje się być terminem zbyt krótkim na realizację uprawnienia abonenta. Jednocześnie zdecydowano, że termin na zwrot środków wynosił będzie nie rok, a 6 miesięcy. |
| 611 | Art. 284  ust. 4 | PIIT | | W zakresie uprawnienia abonenta do ubiegania się o zwrot środków, Izba zwraca uwagę na zaproponowany bardzo długi termin do złożenia wniosku o zwrot pozostałych na koncie środków - do 1 roku. Taka zmiana nie pozostanie bez konsekwencji dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy by zrealizować nałożone obowiązki we właściwym czasie 1 roku musieliby w zakresie gospodarowania numeracją wnosić opłatę do UKE za „używanie” danej numeracji w okresie oczekiwania na potencjalny wniosek abonenta.  Przedstawiona propozycja wydłużenia okresu, kiedy abonent może skorzystać z uprawnienia do 12 miesięcy w praktyce oznacza może, iż numer, który dzisiaj już po miesiącu od wygaśnięcia umowy i wyłączenia karty SIM wracał do dystrybucji (w nowych starterach), będzie musiał być teraz „zamrożony” w systemie dostawcy przez okres 12 miesięcy. Spowodowane jest to tym, że operatorzy nie mają systemów, które umiałyby jednocześnie mieć zapisany ten sam numer dwukrotnie, ale z inną historią doładowań:   * Wobec niemożliwości rozróżniania dwóch historii doładowań na tym samym numerze, w odniesieniu do numeracji, przepis ten powoduje sytuację, że jeśli abonent A miałby wygaszoną Kartę SIM np. 1 stycznia 2021 r., to ponownie do dystrybucji numer ten nie może trafić wcześniej jak od 1 stycznia 2022 r. * W konsekwencji operator musiałby ponosić przez rok opłaty za wykorzystanie numeracji, której nie może wykorzystywać w praktyce.   W tym zakresie dostrzegamy również analogię do art. 282 ust. 2 PKE, zgodnie z którym abonent zachowuje prawo do przeniesienia numeru przez okres nie dłuższy niż 1 miesiąc od dnia, w której umowa zakończyła się. W tym przypadku dostawca usług obowiązany jest utrzymywać dostępność numeru przez 1 miesiąc, nie odzyskując jednak zwrotu proporcjonalnej części opłaty za gospodarowaniem tym numerem. W przypadku zwrotu środków prepaid będzie to okres aż 12 miesięcy.  Mając na względzie wszystkie powyższe uwagi Izba proponuje nowe brzmienie art. 284 ust. 4:  *4. Uprawnienie abonenta, o którym mowa w ust. 1, wygasa po upływie ~~roku~~* ***30 dni*** *od* ***dnia zmiany dostawcy usług telekomunikacyjnych*** *~~rozwiązania umowy~~.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Termin 30 dni wydaje się być terminem zbyt krótkim na realizację uprawnienia abonenta. Jednocześnie zdecydowano, że termin na zwrot środków wynosił będzie nie rok, a 6 miesięcy. |
| 612 | Art. 284 | Lewiatan | | Projektowana regulacja zakłada niezgodność z EKŁE w zakresie włączenia rozwiązania umowy do katalogu sytuacji, w których przysługuje zwrot środków – art. 106 wyraźnie wskazuje że taki zwrot powinien następować wyłącznie w sytuacji zmiany dostawcy usług. Biorąc pod uwagę szerokie możliwości podejmowania działań fraudowych w związku z otrzymywaniem zwrotu wydaje się, że ograniczenie zwrotów do tego jednego rodzaju sytuacji było celowym działaniem regulacji unijnej. Istotne jest również wskazanie, że zgodnie z EKŁE uprawnienie do zwrotu przewidziane jest wyłącznie w odniesieniu do abonentów będących konsumentami, a nie jak zakłada projektowany przepis dla wszystkich abonentów.  Proponowana zmiana:  Art. 284 ust. 1 *W przypadku rozwiązania umowy o świadczenie usług przedpłaconych wynikającego ze zmiany dostawcy usług telekomunikacyjnych, dostawca usług telekomunikacyjnych zwraca konsumentowi, na jego wniosek, pozostałe na jego koncie środki z doładowań*.  Biorąc pod uwagę projektowany ust. 4 wskazać należy, że zaproponowany termin ubiegania się o zwrot środków został określony **bardzo szeroko – do 1 roku**. Konieczne jest zwrócenie uwagi, że taka regulacja będzie miała poważne konsekwencje dla przedsiębiorców w zakresie utrzymywania numeru, z którym powiązane są dane środki, de facto przedsiębiorcy nie będą przez rok mogli zwolnić numeracji klienta, który już nie korzysta z usług, a więc będą musieli ponosić opłaty za numeracje mimo braku przychodów z danego numeru.  KL postuluje by okres ten zawęzić do 1 miesiąca, analogicznie do uprawnienia jakie przewidziane jest w art. 282 co do prawa do przeniesienia numeru przez okres nie dłuższy niż 1 miesiąc od dnia, w której umowa zakończyła się.  Proponowana zmiana:  *4. Uprawnienie abonenta, o którym mowa w ust. 1,* ***wygasa po upływie miesiąca*** *od rozwiązania umowy lub od chwili ostatniego doładowania.* | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy nie ma podstaw do różnicowania sytuacji przeniesienia numeru i innych sytuacji wygaśnięcia ważności konta, gdyż w obydwu przypadkach abonent chce zrezygnować z usług oferowanych przez danego dostawcę.  **Uwaga nieuwzględniona**  Termin 30 dni wydaje się być terminem zbyt krótkim na realizację uprawnienia abonenta. Jednocześnie zdecydowano, że termin na zwrot środków wynosił będzie nie rok, a 6 miesięcy. Nie uwzględniono propozycji w zakresie wskazania granicznego terminu realizacji uprawnienia do zwrotu odwołującego się do chwili ostatniego doładowania. Należy podkreślić, że brak doładowania nie oznacza automatycznie rozwiązania umowy lub wygaśnięcia ważności konta. |
| 613 | Art. 284 | KIGC | | **Postulat:** usunięcie rozwiązania umowy jako podstawy do złożenia przez abonenta wniosku o zwrot pozostałych na koncie środków z doładowań  W ramach przepisów dotyczących zwrotu pozostałych na koncie środków z doładowań Izba chciałaby po pierwsze zwrócić uwagę na niezgodność przepisów z EKŁE w zakresie rozwiązania umowy, jako podstawy do złożenia wniosku o zwrot środków. Zgodnie z EKŁE jedyną podstawą do zwrotu środków jest przeniesienie numeru do innego dostawcy usług. Jeżeli intencją projektodawcy było zrównanie sytuacji abonenta, który nie decyduje się na zmianę dostawcy usług, ale także chciałby odzyskać wpłacone środki, to powstaje pytanie, czy na pewno podstawą do realizacji takiego uprawnienia miała by być możliwość rozwiązania umowy przez abonenta. Abonent dokonuje zawarcia umowy przez włączenie się do sieci (kupuje starter, dokonuje rejestracji i loguje się do sieci), natomiast dostawca usług świadczy usługi telekomunikacyjne na podstawie doładowań, które abonent realizuje w trakcie tej umowy. Brak doładowania w określonym momencie powoduje ograniczenie korzystania z takich usług, a przy dłuższym braku doładowania – zaprzestanie świadczenia usługi i dezaktywację karty SIM. Czy ten moment właśnie miał na myśli projektodawca proponując przepisy do art. 284? Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, że nagle miliony abonentów, w odniesieniu do których dostawca usług nie zaprzestał świadczenia usług, składają oświadczenie o rozwiązaniu umowy w dowolny sposób w dowolnym kanale i jednocześnie żądają zwrotu wpłaconych środków. Byłaby to sytuacja, w której nie poradziły sobie żaden z operatorów pod względem logistycznym oraz procesowym. Ponadto przepis nie precyzuje, czy chodzi o możliwość rozwiązania umowy tylko przez abonenta, czy tylko przez dostawcę usług, a może o oba te podmioty jednocześnie. Dostawca usług, choćby z powodów związanych z nadużyciami dokonywanymi przez abonentów, również miałby prawo rozwiązać umowę i trudno oczekiwać w takich sytuacjach uwzględniania wniosku takiego nieuczciwego abonenta o zwrot pozostałych na koncie środków z doładowań.  **Postulat:** skrócenie terminu do złożenia wniosku o zwrot środków  *Art. 284. 4. Uprawnienie abonenta, o którym mowa w ust. 1,* ***wygasa po upływie ~~roku~~ 30 dni od dnia zmiany dostawcy usług telekomunikacyjnych ~~rozwiązania umowy~~***  Na uwagę zasługuje również termin do złożenia przez abonenta wniosku o zwrot. Wydaje się, że okres 1 roku od dnia wystąpienia zdarzenia uprawniającego do skorzystania ze zwrotu, jest stanowczo zbyt długi, bowiem ogranicza prawo dostawcy usług do prawidłowego zarządzania numeracją, pozbawiając jednocześnie dostawcę rekompensaty związanej z niemożnością udostępnienia tej numeracji innym abonentom. Mając ponadto na uwadze decyzję UOKiK w tej sprawie, zobowiązującą jednego z dostawców do zwrotu środków prepaid na określonych zasadach, których jedną z nich jest termin na złożenie wniosku wynoszący zaledwie 30 dni, Izba postuluje o skrócenie zaproponowanego okresu z jednego roku właśnie do 30 dni. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy nie ma podstaw do różnicowania sytuacji przeniesienia numeru i innych sytuacji wygaśnięcia ważności konta, gdyż w obydwu przypadkach abonent chce zrezygnować z usług oferowanych przez danego dostawcę.  **Uwaga nieuwzględniona**  Termin 30 dni wydaje się być terminem zbyt krótkim na realizację uprawnienia abonenta. Jednocześnie zdecydowano, że termin na zwrot środków wynosił będzie nie rok, a 6 miesięcy. |
| 614 | Art. 284 | Pracodawcy RP  BCC | | **Postulat:** wprowadzenie nowych mechanizmów podatkowych dla usług przedpłaconych  Pracodawcy RP zwracają uwagę na możliwe problemy podatkowe związane z dokonywaniem zwrotów. Wg naszej wiedzy startery, które są już na rynku, zostały sprzedane przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych i nie są już ich własnością, a podatek od towarów i usług został odprowadzony. W związku z tym przedsiębiorcy telekomunikacyjni powinni mieć możliwość odliczenia odprowadzonego już podatku w przypadku złożenia przez abonenta wniosku o zwrot środków z doładowań. Propozycja przepisu ogranicza się wyłącznie do możliwości pobrania opłaty związanej ze zwrotem, która to opłata będzie mogła pomniejszyć zwrot. W naszej ocenie propozycja powinna uwzględniać jeszcze odprowadzony już podatek od towarów i usług.  **Postulat:** skrócenie terminu do złożenia wniosku o zwrot środków  *Art. 284. 4. Uprawnienie abonenta, o którym mowa w ust. 1,* ***wygasa po upływie ~~roku~~ 30 dni od dnia zmiany dostawcy usług telekomunikacyjnych ~~rozwiązania umowy~~***  Osobną kwestią dotyczącą zwrotu środków jest termin, w którym konsument ma prawo do złożenia wniosku o zwrot. Zapoznaliśmy się z decyzją UOKiK zobowiązującą jednego z przedsiębiorców telekomunikacyjnych do zwrotu środków na określonych zasadach. W decyzji znajdziemy m.in. termin na zwrot, wynoszący 30 dni. Wydaje się, że projekt ustawy powinien korelować z wydanymi już decyzjami na rynku, tak aby świadczenie usług komunikacji elektronicznej odbywało się na równych, zrozumiałych zasadach. Ponadto tak długi okres na zwrot uderza w gospodarowanie przez dostawców usług numeracją, uniemożliwiając im wykorzystanie danego numeru do czasu złożenia wniosku o zwrot, a maksymalnie do okresu jednego roku od dnia, w którym wystąpiło zdarzenie uprawniające do zwrotu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Pke nie reguluje kwestii mechanizmów podatkowych.  **Uwaga nieuwzględniona**  Termin 30 dni wydaje się być terminem zbyt krótkim na realizację uprawnienia abonenta. Jednocześnie zdecydowano, że termin na zwrot środków wynosił będzie nie rok, a 6 miesięcy. |
| 615 | Art. 284 ust. 3 | SKOK Kasa Krajowa | | **Proponowane brzmienie**  W art. 284 ust. 3 otrzymuje brzmienie:  „3. Abonent dokonuje wyboru sposobu uzyskania zwrotu pozostałych na koncie środków z doładowań z form dostępnych u danego dostawcy usług telekomunikacyjnych. Dostawca usług zobowiązany jest do umożliwienia abonentowi uzyskania zwrotu na **rachunek bankowy abonenta lub jego rachunek w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej**.”;  Projekt ustawy w art. 284 ust. 3 posługuje się w terminem „konto bankowe”, które to wyrażenie praktycznie nie występuje już w systemie obowiązującego prawa. Mając na względzie aktualnie przyjętą terminologię oraz biorąc pod uwagę, że w obecnym stanie prawnym rachunki dla członków kas prowadzone są również przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe art. 284 ust. 3 powinien otrzymać wskazane powyżej brzmienie. | **Uwaga uwzględniona** |
| 616 | Art. 284 postulat dodatkowy – staż w sieci | PIIT | | Izba zwraca uwagę, że w związku z konieczności ograniczenia potencjalnych nadużyć sprzedażowych, związanych z możliwością nabycia startera po cenie niższej, niż wynikającej ze startera, a następnie rozwiązania umowy i złożenia wniosku o zwrot pełnej kwoty wynikającej ze startera, istotne jest wprowadzenie wymogu dot. zwrotu środków w przypadku upływu tzw. okresu stażowego w sieci, który jest dłuższy niż 6 miesięcy.  Takie podejście jest zgodne z intencją Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który w ramach decyzji zobowiązaniowej wobec jednego z przedsiębiorców telekomunikacyjnych zaakceptował tożsame rozwiązanie i potwierdził konieczność spełnienia takiego wymogu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nakładanie dodatkowego wymogu w postaci określonego stażu w sieci warunkującego uzyskanie zwrotu środków byłoby naruszeniem przepisów EKŁE, które żadnych dodatkowych wymogów nie przewidują. |
| 617 | Art. 285 | PIIT | | **Wnosimy o wykreślenie artykułu 285, który jest odpowiednikiem art. 72 aktualnego Pt, który dotyczy wyboru dostawcy usługi telefonicznej**. Artykuł 285 reguluje sytuację możliwości wyboru przez abonenta dostawcy publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej poprzez tzw. preselekcję lub selekcję w sytuacji, gdy abonent korzysta z dostępu do sieci u operatora o pozycji znaczącej. W związku z rozwojem technologicznym aktualnie nie występują problemy z uzyskaniem dostępu do usług telefonicznych. Orange Polska S.A. jedyny operator, który był zobowiązany do świadczenia usług preselekcji i selekcji utracił status operatora o pozycji znaczącej w wyniku wydania decyzji deregulacyjnej przez Prezesa UKE nr DHRT.SMP.6041.5.2017.92 w dniu 26 września 2018 r., a z dniem 1 października 2020 r. upływa dwuletni okres przejściowy utrzymania obowiązków w tym zakresie. Przepis dotyczący możliwości wyboru przez abonenta dostawcy publicznie dostępnych usług telefonicznych należy zatem uznać za przepis archaiczny, i w momencie uchwalenia ustawy będzie przepisem martwym, a więc zupełnie niepotrzebnym, w ogromnie rozubudowanej nowej ustawie. Rynki właściwe dotyczące zapewnienia dostępu do stacjonarnych sieci telefonicznych oraz realizacji połączeń telefonicznych dla klientów detalicznych już od wielu lat nie należą do katalogu rynków zalecanych przez KE do regulacji ex ante. Zgodnie z przepisami projektu PKE np. art. 106 aktualnie regulacje koncentrują się na usługach dostępu do internetu, a nie usługach telefonicznych. W związku z tym, że Kodeks nie przewiduje takich regulacji, usunięcie jest więc jak najbardziej uzasadnione. W przypadku wątpliwości w tym zakresie prosimy o konsultacje z Prezesem UKE co do zasadności utrzymania tych przepisów. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Zachowano przepis, jednak usunięto odesłanie do operatora o znaczącej pozycji rynkowej. |
| 618 | Art. 286 ust. 4 | KIKE | | Uwagi do tego przepisu powinny być rozpatrywane łącznie z uwagami do art. 287 oraz 291 PKE.  Ze względu na uwagi zgłoszone do art. 287 ust. 1 PKE, wydaje się, że **zasadne jest wykreślenie** regulacji określonej w art. 286 ust. 4 PKE – regulacje te są w zasadzie takie same, zachowanie art. 286 ust. 4 PKE stanowiłoby zbędny pleonazm.  Możliwe jest także wykreślenie art. 287 ust. 1 PKE przy zachowaniu art. 286 ust. 4 PKE lub wprowadzeniu odpowiednich zmian do treści art. 291 PKE. | **Uwaga uwzględniona** |
| 619 | Art. 286 ust.4 | PIIT | | W opinii PIIT, w związku z faktem, że zgodnie z art. 288 ust. 1 projektu ustawy Prezes UKE zapewnia funkcjonowanie systemu teleinformatycznego służącego do wymiany komunikatów pomiędzy operatorami lub dostawcami usługi dostępu do internetu na potrzeby realizacji uprawnienia, o którym mowa w art. 286, nie ma konieczności, aby inny przepis ustawy PKE przewidywał obowiązek stworzenia odpowiednich warunków technicznych i organizacyjnych przez dotychczasowego i nowego dostawcę usług dla zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu. Zapis art. 286 ust. 4 może bowiem dawać mylne wrażenie o stworzeniu innych warunków technicznych i organizacyjnych niż za pomocą systemu teleinformatycznego, który ma zapewniać Prezes UKE. Należy zwrócić uwagę, że podobne sformułowanie zostało użyte w art. 287 ust. 1 i nie ma potrzeby powielania tych samych zapisów w kilu miejscach ustawy. W związku z powyższym PIIT wnosi o wykreślenie w całości art. 286 ust. 4.  „~~4. Dotychczasowy i nowy dostawca usług dostępu do internetu są obowiązani zapewnić możliwość realizacji uprawnień abonenta, o których mowa w ust. 1 i 2 przez stworzenie odpowiednich warunków technicznych i organizacyjnych~~.” | **Uwaga uwzględniona** |
| 620 | Art. 286 ust. 5 | PIKE | | Stanowczo zaprotestować należy przeciwko nakładaniu na przedsiębiorców obowiązku bezpłatnego świadczenia usług na rzecz abonentów. Rozwiązanie takie nie wynika z EKŁE. O ile zrozumieć można konieczność zapewnienia ciągłości dostępu do poczty elektronicznej, o tyle wymóg by następowało to zawsze bez wynagrodzenie jest nieuzasadniony. Oferta dostawcy może w szczególności obejmować skrzynkę poczty elektronicznej o parametrach stosowanych rynkowo w komercyjnych wersjach tej usługi (większa pojemność, dodatkowe usługi). Podobnie, jeżeli założenie skrzynki pocztowej wiąże się z wykupieniem spersonalizowanej domeny, utrzymanie takiej domeny przez kolejne 12 miesięcy wiąże się z kosztami. Nie ma zatem powodów aby zmuszać dostawców do świadczenia usługi darmowo przez okres 6 miesięcy, zwłaszcza, że przepis skierowany jest raczej do przedsiębiorców (wskazuje na to odwołanie do nazwy handlowej oraz znaku towarowego). Zwracamy też uwagę, że wykupienie domeny następuje na okresy roczne, więc w tym zakresie skrócenie czasu trwania obowiązku nie zmniejszy kosztów przedsiębiorcy. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE nie wprowadza możliwości pobierania opłat za zapewnienie dostępu do skrzynki mailowej oferowanej przez dotychczasowego dostawcę usług.  Sformułowanie “adres związany z jego nazwą handlową lub znakiem towarowym” odnosi się do nazwy i znaku dostawcy usług, nie zaś abonenta. Doprecyzowano przepisy w tym zakresie. |
| 621 | Art. 286 ust. 6 | PIKE | | Wnosimy o usuniecie regulacji. Zwracamy uwagę, że przepisy EKŁE zakazują jedynie pobierania opłat z tytułu przenoszenia numerów (art. 106 ust. 4). Zgodnie z ideą harmonizacji zupełnej, rozszerzanie ochrony abonentów (w tym konsumentów) narusza powyższą zasadę. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE wskazuje na zakaz stosowania bezpośrednich opłat wobec użytkowników końcowych. Możliwość stosowania opłat z tytułu zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu będzie czynnikiem zniechęcającym abonentów do korzystania z tego uprawnienia. Należy podkreślić, że celem wprowadzenia przepisów dotyczących zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu było nie tylko zapewnienia abonentom ciągłości usługi, ale również stymulowanie konkurencji na rynku, co możliwe będzie najpełniej wtedy gdy opłaty nie będą wprowadzane. |
| 622 | Art. 286 ust. 8  (nowy) | PIKE | | Art. 286 ust. 8  *Przepisu ust. 1 nie stosuje się w przypadku zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu świadczonej w sieci ruchomej na dostawcę usługi dostępu do internetu świadczonej w sieci stacjonarnej i odwrotnie.*  PIKE postuluje, aby stosowanie przepisów o przenośności Internetu zostało wyłączone w przypadku przechodzenia z sieci stacjonarnej na usługi w sieci ruchomej. W takim wypadku nie ma bowiem żadnej potrzeby komunikacji pomiędzy operatorami, gdyż obie usługi mogą być świadczone niezależnie i równolegle. Dodatkowo, w praktyce abonenci często korzystają z obu typów usług właśnie równolegle. | **Uwaga nieuwzględniona**  EKŁE nie różnicuje sytuacji zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu w zależności od tego w jakiej sieci usługa jest świadczona. Wyłączenie obowiązku zapewnienia ciągłości usługi między siecią stacjonarną a ruchomą stanowiłoby niepełną implementację EKŁE. Gdyby unijny ustawodawca pozostawiał decyzję w powyższym zakresie państwom członkowskim wówczas zostałoby to wprost wskazane tak jak przy przenoszeniu numerów. |
| 623 | Art. 287 ust. 1 | PIKE  PIIT  KIKE | | Art. 287 ust. 1  Dostawca usług telekomunikacyjnych będący stroną umowy o świadczenie usługi dostępu do internetu, nowy dostawca usługi dostępu do internetu oraz operator są obowiązani zapewnić możliwość realizacji uprawnienia abonenta, o którym mowa w art. ~~274~~ 286, polegającą na stworzeniu odpowiednich warunków organizacyjnych i technicznych, a jeżeli możliwości takie istnieją – zapewnić ich realizację.  PIKE wskazuje na błędne odesłanie zawarte w przepisie. | **Uwaga uwzględniona** |
| 624 | Art. 288 ust. 1 i 4 | KIKE | | W ocenie KIKE, nie jest zasadne aby system teleinformatyczny, która ma zostać zapewniony przez Prezesa UKE w celu wymiany komunikatów między dostawcami usług, odnosił się jedynie do przypadków dotyczących realizacji uprawnienia związanego ze zmianą dostępu do internetu.  Skoro również w przypadku zmiany dostawcy usług komunikacji głosowej, o której mowa w art. 282 PKE, ważne jest zapewnienie należytej komunikacji między dotychczasowym a nowym dostawcą tych usług, zasadne jest aby stworzony przez Prezesa UKE system komunikacji umożliwiał wymianę informacji również między tymi dostawcami.  KIKE proponuje aby **art. 288 ust. 1 oraz 4 PKE** otrzymał brzmienie:  *1. Prezes UKE zapewnia funkcjonowanie systemu teleinformatycznego służącego do wymiany komunikatów pomiędzy operatorami lub dostawcami usługi komunikacji głosowej oraz usługi dostępu do internetu na potrzeby realizacji uprawnień~~nia~~, o których~~m~~ mowa art. 283 oraz 286.*  *4. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, organizację i funkcjonowanie systemu teleinformatycznego, o którym mowa w ust. 1, oraz sposób wymiany informacji pomiędzy operatorami lub dostawcami usługi komunikacji głosowej oraz dostępu do internetu w zakresie obsługi wniosków o zachowanie ciągłości świadczenia usług w związku ze zmianą dostawcy usługi komunikacji głosowej lub dostępu do internetu, biorąc pod uwagę sprawność działania systemu, a także potrzebę wspierania obsługi zmiany dostawcy usługi komunikacji głosowej lub dostępu do internetu i zapewnienie ciągłości świadczenia przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, dostarczania sieci telekomunikacyjnych lub świadczenia usług towarzyszących, a także ograniczenia w korzystaniu przez operatorów i dostawców usługi komunikacji głosowej oraz dostępu do internetu z interfejsu, o którym mowa w ust. 3.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Z uwagi na fakt, że procedura wymiany informacji w procesie zapewnienia ciągłości usługi dostępu do internetu nie została jeszcze wypracowana nie jest zasadne szczegółowe rozstrzyganie w ustawie w jakim zakresie proces ten oraz proces przenoszenia numeru powinny być ze sobą powiązane. Jednocześnie uzupełniono przepisy o wskazanie, że w przypadku, gdy abonent korzysta jednocześnie z uprawnienia do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu oraz przeniesienia numeru realizacja uprawnień abonenta jest wykonywana na podstawie przepisów regulujących przenoszenie numerów. Dodatkowo wskazano, że system służący do wymiany komunikatów w procesie zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu może być częścią PLI CBD. W ten sposób nie przesądza się o kształcie systemu, zostawiając jednocześnie możliwość zintegrowania go z systemem PLI CBD. |
| 625 | Art. 288 ust.4  Art. 290 | PIIT | | Wnosimy o przedstawienie projektów, projektów założeń lub przynajmniej informacji w sprawie zakładanych przepisów nowego/zmienianego rozporządzenia do PKE.  Brak tych informacji, nie pozwala na kompleksową ocenę wprowadzanej regulacji rynku telekomunikacyjnego m.in. w zakresie zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu. | **Uwaga uwzględniona**  Projekt rozporządzenia z art. 290 zostanie niebawem skierowany do konsultacji, z uwagi na fakt, że akt wykonawczy z art. 73 Pt nie zostanie utrzymany w mocy po wejściu w życie Pke. |
| 626 | Art. 289 | KIGEiT | | Całkowicie niezrozumiała podstawa do obliczania wysokości kary za przypadek , w którym nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu. Projekt zakłada, że podstawą obliczenia wysokości należnej kary za każdy dzień opóźnienia są rachunki za wszystkie usługi komunikacji elektronicznej świadczone przez dostawcę. Należy pamiętać, że proces dotyczy usługi dostępu do internetu świadczonej w ramach konkretnej umowy, a abonent może mieć zawartych z dostawcą kilka takich umów oraz inne umowy w ramach, których świadczone są usługi komunikacji elektronicznej inne niż usługa dostępu do internetu. Nie ma w ogóle uzasadnienia fakt, w którym dostawca musi jako podstawę do obliczenia kary umownej brać pod uwagę rachunki obejmujące wszystkie usługi świadczone przez tego dostawcę.  Przepis ten dotyczy wszystkich abonentów, nie tylko konsumentów. Łatwo można zatem sobie wyobrazić sytuacje, w którym uchybienie dotyczące konkretnej umowy skutkuje obowiązkiem zapłaty gigantycznej kary z uwagi na fakt, że stroną tej umowy był duży przedsiębiorca korzystający np. z kilku tysięcy numerów telefonów!  Nie jest jasnym dlaczego ten przypadek został uregulowany zupełnie inaczej niż w przypadku zwłoki w przeniesieniu numeru, gdzie za podstawę do wyliczenia kary bierze się pod uwagę rachunki, które dotyczą usług świadczonych na przenoszonym numerze.  ***Propozycja zmian:***   1. ***Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu, o której mowa w art. 286, z przyczyn leżących po stronie dotychczasowego dostawcy usługi abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych za usługę dostępu do internetu, dla której dostawca miał być zmieniony, ~~wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych.***   ***Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu z przyczyn leżących po stronie nowego dostawcy usług abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy usług za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych za usługę dostępu do internetu, dla której dostawca miał być zmieniony ~~wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych od dotychczasowego dostawcy usługi dostępu do sieci internetu.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Wocenie projektodawcy odszkodowanie powinno uwzględniać rachunki za usługi komunikacji elektronicznej, gdyż w przypadku usług wiązanych brak dostępu do jednej usługi może skutkować brakiem dostępu innych usług. |
| 627 | Art. 289 | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | | Należy zmienić treść zapisu poprzez doprecyzowanie na podstawie jakich kryteriów wskazywany będzie Dostawca, który odpowiada za niewykonanie obowiązku o którym mowa w Art. 286 oraz w jakim trybie i kto ustalał będzie który z Dostawców odpowiada za niewykonanie niniejszego obowiązku.  Należy również dodać zapisy umożliwiające Abonentowi zwolnienie (w uzasadnionych przypadkach) Dostawcy z obowiązku o którym mowa w Art. 286. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wprowadzono tożsame zasady dochodzenia odszkodowania jak przy przenoszeniu numeru. |
| 628 | Art. 289 ust. 1-2 | PIIT | | PIIT zwraca uwagę na brak uzasadnienia dla sposobu określania w zaprojektowanych przepisach art. 289 ust. 1 – 2 wysokości kar przysługujących abonentowi w razie, gdy nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu, poprzez odnoszenie tej wysokości do „sumy opłat miesięcznych za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej” na rzecz tego abonenta. To błędne podejście może – w zależności od przyjętej interpretacji oraz indywidualnej sytuacji umownej danego abonenta – oznaczać, iż kara za brak zmiany dostawcy usługi zapewnienia dostępu do internetu będzie obliczana w odniesieniu do opłat także za inne usługi świadczone na rzecz tego abonenta  Projektowane przepisy zakładają, że podstawa wymiaru kary na rzecz abonenta, którą będą musieli uiścić dostawcy usług na rzecz abonenta, może być bardzo wysoka i nieadekwatna do ewentualnych negatywnych konsekwencji, jakie mogły dotknąć tego abonenta.  Należy bowiem pamiętać, że dostawcy oferują różny zakres usług, od usług telekomunikacyjnych po sprzedaż prądu i gazu, usługi bezpieczeństwa. Może to prowadzić do chęci żądania przez abonentów jednorazowego odszkodowania liczonego od opłat za wszystkie usługi, jakie dostawca oferuje abonentowi, tj. głosowe, dostępu do internetu, telewizyjne. Należy też pamiętać, że rachunki niektórych abonentów opiewają niekiedy na setki tysięcy złotych miesięcznie, a zatem jeżeli weźmiemy pod uwagę pojęcie sumy i wszystkich usług komunikacji elektronicznej, to na koniec może się okazać, że np. przy fakturze na 100 tys. zł, dostawca za każdy dzień zwłoki będzie musiał zapłacić takiemu abonentowi 25 tys. zł kary.  W opinii PIIT art. 289 ust. 1-2 ustawy należy zmienić w następujący sposób:  „1. Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu, o której mowa w art. 286, z przyczyn leżących po stronie dotychczasowego dostawcy usługi abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych za ~~wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ usługę dostępu do internetu liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych.  2. Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu z przyczyn leżących po stronie nowego dostawcy usług abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy usług za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych za ~~wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ usługę dostępu do internetu liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych od dotychczasowego dostawcy usługi dostępu do sieci internetu.” | **Uwaga nieuwzględniona**  Wocenie projektodawcy odszkodowanie powinno uwzględniać rachunki za usługi komunikacji elektronicznej, gdyż w przypadku usług wiązanych brak dostępu do jednej usługi może skutkować brakiem dostępu innych usług. |
| 629 | Art. 289 ust. 1 i 2 | PIKE | | Art. 289 ust. 1 i 2  1. ~~Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu, o której mowa w art. 286~~ W przypadku naruszenia terminu przeniesienia usługi określonego w art. 286 ust. 2, z przyczyn leżących po stronie dotychczasowego dostawcy usługi abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 średniej sumy opłat miesięcznych ~~za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ za dostęp do usługi internetu liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych.  2. Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu z przyczyn leżących po stronie nowego dostawcy usług abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy usług za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 średniej sumy opłat miesięcznych ~~za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ za dostęp do usługi internetu liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych od dotychczasowego dostawcy usługi dostępu do sieci internetu.  PIKE wskazuje, że liczenie odszkodowania w oparciu o opłaty za wszystkie usługi pozostaje nieuzasadnione w sytuacji gdy uprawnienie dotyczy usługi dostępu do Internetu. Może to prowadzić do sytuacji, gdy odszkodowanie będzie liczone od opłat za usługi, które dostawca świadczy lub z których abonent nie korzysta u nowego dostawcy. W przekonaniu PIKE możliwe są dwa rozwiązania tego problemu:   1. ograniczenie podstawy odszkodowania do sumy opłat za usługę Internetu, 2. ograniczenie podstawy odszkodowania do sumy opłat za usługi będące przedmiotem przenoszenia w danym przypadku.   PIKE wskazuje, że w niektórych przypadkach umów B2B, umowa dotyczy kilku lokalizacji – wówczas, gdy abonent żąda przeniesienia usług jedynie w jednej lokalizacji niezasadnym byłoby płacenie odszkodowania liczonego od kwot abonamentu za wszystkie usługi we wszystkich lokalizacjach. Podobnie, jeśli abonent żąda przeniesienia jedynie jednej z np. 3 dotychczas świadczonych usług niezasadnym jest również wypłacanie odszkodowania liczonego także od usług, których nie dotyczy obowiązek zapewnienia ciągłości świadczenie usług – byłoby to odszkodowanie niewspółmierne do szkody abonenta.  Izba zwraca też uwagę, że odszkodowanie w wysokości ¼ sumy opłat z 3 miesięcy za każdy dzień zwłoki to kara nadmiernie wygórowana. Odszkodowanie powinno zostać obniżone do ¼ opłat należnych średnio za miesiąc, a nie łącznie za trzy miesiące.  Dodatkowo, omawiany przepis zawiera sprzeczność. Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy, to niemożliwe jest określenie wysokości odszkodowanie za każdy dzień zwłoki przeniesieniu usługi. W ust. 3 wskazuje się, że odszkodowanie liczy się do dnia rozpoczęcia świadczenia usługi przez nowego dostawcę, czyli finalnie w celu obliczenia odszkodowania, musi dojść do przeniesienia usługi. Wydaje się zatem, że celem projektodawcy jest karanie przekroczenia dopuszczalnego terminu przerwy w świadczeniu usług (1 dzień roboczy). W związku z tym PIKE dokonała zmiany na początku omawianego przepisu. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Doprecyzowano przepisy tak, aby nie było wątpliwości od kiedy należy naliczać odszkodowanie.  **Uwaga nieuwzględniona**  Wocenie projektodawcy odszkodowanie powinno uwzględniać rachunki za usługi komunikacji elektronicznej, gdyż w przypadku usług wiązanych brak dostępu do jednej usługi może skutkować brakiem dostępu do innych usług. |
| 630 | Art. 289 ust. 1 i 2 | KIKE | | Przepis określa wysokość odszkodowania, jakiego może się domagać abonent w przypadku, gdy nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do Internetu. Zgodnie z projektem przepisu, jeśli nie doszło do zmiany dostawy usługi dostępu do Internetu z przyczyn leżących po stronie dotychczasowego dostawcy usługi *abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych.*  Natomiast jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do Internetu z przyczyn leżących po stronie nowego dostawcy usług *abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy usług za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej liczonej według rachunków z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych od dotychczasowego dostawcy usługi dostępu do sieci Internetu.*  Podobnie jak w przypadku kwestii odszkodowania za niedotrzymanie terminu przeniesienia numeru (patrz: uwagi do art. 283 ust. 3 i 5), wysokość odszkodowania powinna być ściśle związana z usługą dostępu do Internetu i nie powinna być rozszerzana na inne usługi, które mogą być uwzględnione w rachunku. Co więcej, nie ma powodu, dla którego odszkodowanie powinno być liczone w wysokości opłat za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej.  Proponujemy więc, aby **art. 289 ust. 1 PKE** otrzymał brzmienie:  *1. Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do Internetu, o której mowa w art. 286, z przyczyn leżących po stronie dotychczasowego dostawcy usługi abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych ~~za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ liczonej według rachunków za usługę dostępu do Internetu**z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych.*  oraz aby **ust. 2** otrzymał brzmienie:  *2. Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do Internetu z przyczyn leżących po stronie nowego dostawcy usług abonentowi przysługuje jednorazowe odszkodowanie od tego dostawcy usług za każdy dzień zwłoki w wysokości 1/4 sumy opłat miesięcznych ~~za wszystkie świadczone usługi komunikacji elektronicznej~~ liczonej według rachunków za usługę dostępu do Internetu**z ostatnich trzech okresów rozliczeniowych od dotychczasowego dostawcy usługi dostępu do sieci Internetu.* | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy odszkodowanie powinno uwzględniać rachunki za usługi komunikacji elektronicznej, gdyż w przypadku usług wiązanych brak dostępu do jednej usługi może skutkować brakiem dostępu innych usług. |
| 631 | Art. 289 | PIIT | | W ocenie PIIT jest konieczne dodanie do art. 289 zapisów ust. 4-5 wyłączających odpowiedzialność dostawcy, w sytuacji, kiedy nie dochodzi do zmiany dostawcy z przyczyn leżących po stronie abonenta.  W przypadku abonenta zmieniającego dostawcę usługi dostępu do internetu w sieciach stacjonarnych przełączenie usługi może wiązać się z wizytą instalatora usługi nowego i dotychczasowego dostawcy. Z doświadczenia dostawców usług wynika, że często to abonenci nie dotrzymują umówionego terminu i zmieniają termin instalacji usługi w ostatniej chwili. A zatem termin uzgodniony z abonentem może nie zostać dotrzymany z winy abonenta. W takiej sytuacji dostawcy powinni mieć prawo odmowy zawarcia umowy lub co najmniej zwrotu kosztów poniesionej asysty technicznej.  W art. 289 ustawy należy uzupełnić przepis o ust. 4 i ust. 5 w następujący sposób;  „4. Jeżeli nie doszło do zmiany dostawcy usług z przyczyn leżących po stronie abonenta, w szczególności w przypadku braku obecności abonenta pod adresem instalacji usługi w terminie uzgodnionym z abonentem, dotychczasowy i nowy dostawca usługi mogą obciążyć abonenta kosztami technicznej asysty instalacyjnej oraz żądać opłaty za każdą kolejną asystę w nowym terminie instalacji uzgodnionym z abonentem.  5. W przypadku braku zmiany dostawcy usług z przyczyn leżących po stronie abonenta, nie mają zastosowania przepisy o jednorazowym odszkodowaniu, o których mowa w art. 289 ust. 1-2.” | **Uwaga nieuwzględniona**  Pke reguluje jedynie odpowiedzialność dostawcy usług w przypadku, gdy nie doszło do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu. Nie jest intencją projektodawcy ingerowanie w zasady umawiania wizyt instalacyjnych. |
| 632 | Art. 291 ust. 1 i 2 | KIKE | | Uwagi do tego przepisu powinny być rozpatrywane łącznie z uwagami do art. 286 ust. 4 oraz 287 PKE.  Zdaniem KIKE, z katalogu przepisów, do których odsyła omawiana regulacja, należałoby usunąć art. 285-286 oraz 289 PKE, ponieważ w zasadzie identyczna regulacja, dotycząca zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu, została uregulowana w art. 287 PKE.  Ewentualnie, możliwe jest usunięcie art. 286 ust. 4 oraz art. 287 PKE, przy jednoczesnym doprecyzowaniu w treści art. 291 PKE, że regulacja ta dotyczy także dostawców usługi dostępu do internetu, ponieważ w treści art. 291 PKE wyraźnie wskazano na dostawców usług komunikacji głosowej, natomiast dostawcy usługi dostępu do internetu zostali w niej pominięci. Również w ust. 3 brak jest odesłania do art. 286 PKE, dotyczącego zmiany dostawcy usług, mimo że w ust. 1 znajduje się odesłanie zarówno do art. 286 PKE, jak i art. 289 PKE.  Z uzasadnienia wynika, że art. 291 PKE miał odnosić się także do zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu – tym samym, niezrozumiałe jest w jakim celu wprowadzono art. 287 PKE a w treści art. 291 PKE – poza odesłaniem do art. 286 i 289 PKE – pominięto wskazywanie w jego treści dostawców usługi dostępu do internetu.  KIKE postuluje więc, by **art. 291 ust. 1 i 2 PKE** otrzymał brzmienie:  *1. Dostawca usług telekomunikacyjnych będący stroną umowy, w której przydzielany jest abonentowi numer z planu numeracji krajowej dla publicznych sieci telekomunikacyjnych i operator umożliwiający odbieranie połączeń za pomocą tego numeru, są obowiązani zapewnić możliwości do realizacji uprawnień abonenta, o których mowa w art. 280-283~~,~~ i art. 285~~-286 i art. 289~~, polegające na stworzeniu odpowiednich warunków technicznych lub zawarciu umowy, o której mowa w art. 144 albo art. 151, a jeżeli możliwości takie istnieją - zapewnić ich realizację.*  *2. Na wniosek dostawcy albo operatora, o których mowa w ust. 1, Prezes UKE może, w drodze decyzji, na czas określony, zawiesić realizację lub ograniczyć zakres realizacji określonego uprawnienia, o którym mowa w art. 280-283~~,~~ i art. 285~~-286 i art. 289~~, jeżeli techniczne możliwości sieci wnioskodawcy nie pozwalają na realizację uprawnienia w całości lub części, określając harmonogram przystosowania tej sieci do realizacji uprawnienia objętego wnioskiem.*  Propozycja ta dotyczy przypadku, w którym zostałyby uwzględnione uwagi zgłoszone do treści art. 286 ust. 4 oraz 287 PKE. | **Uwaga uwzględniona** |
| 633 | Art. 291 ust. 3 | PIIT | | Wnosimy o rozszerzenie regulacji na zmianę dostawcy usługi dostępu do internetu.  „3. Prezes UKE może z urzędu drodze decyzji zawiesić realizację lub ograniczyć zakres realizacji określonego uprawnienia, o którym mowa w art. 280-285 i art. 286-289 dostawcy oraz operatorowi, który uporczywie w sposób wadliwy lub niezgodnie z wolą abonenta realizuje proces ~~zmiany lub~~ przeniesienia numeru lub zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu. Zawieszenie lub ograniczenie uprawnień pozostaje bez wpływu na procesy przeniesienia numeru lub zmiany dostawcy usługi dostępu do internetu, w których dany dostawca jest dawcą.” | **Uwaga uwzględniona** |
| 634 | Art. 295 ust. 2 pkt 1 lit. a | KIKE | | Wydaje się, że w przywołanym przepisie błędnie wskazano odesłanie do art. 356 ust. 1 zamiast art. 357 ust. 1 (art. 356 PKE odnosi się do danych o wykonanych usługach telekomunikacyjnych, przechowywanych w zakresie umożliwiającym ustalenie należności za wykonanie tych usług oraz rozpatrzenie reklamacji).  W związku z powyższym, **art. 295 ust. 2 pkt 1 lit. a PKE** powinien uzyskać brzmienie:  *a) dane, o których mowa w art. 357~~6~~ ust. 1,* | **Uwaga uwzględniona** |
| 635 | Art. 296 ust. 2 | PIIT | | Wiele nadużyć telekomunikacyjnych związana jest z realizowaniem połączeń na określone numery B. Dotyczy to np. Wangiri, czyli „wyłudzania” inicjowania połączeń na określone numery B (zagraniczne jak i krajowe) lub tzw. sztucznego ruchu służącego jedynie uzyskaniu przysporzenia majątkowego po stronie operatora B z opłat międzysieciowych.  Jedyną formą zapobieżenia tym nadużyciom jest blokada połączeń na te numery B, które są wykorzystywane do nadużyć telekomunikacyjnych. Przy czym kluczowy przy tego rodzaju fraudach jest czas reakcji, który powinien być liczony w minutach.  Wielość tych przypadków (kilkadziesiąt tysięcy miesięcznie w skali rynku polskiego) wymusza optymalizację procesów i duże zaangażowanie po stronie operatorów.  W świetle powyższego wnosimy o uzupełnienie tego przepisu o sformułowanie precyzujące że obowiązek zapewnienia dostępu nie dotyczy tych numerów B, które były wykorzystywane do popełniania nadużyć.  Proponujemy wyraźne doprecyzowanie, że obowiązek z art. 296 ust 1 nie dotyczy przypadków połączeń na numery wykorzystywane na potrzeby nadużyć telekomunikacyjnych.  W związku z tym, PIIT proponuje na końcu tego postanowienia dodać sformułowanie:  „… oraz do przypadków gdy dane numery lub usługi wykorzystywane są do popełniania nadużyć telekomunikacyjnych”. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy wskazać, że w związku z zaproponowanymi w Pke przepisami dotyczącymi zwalczania nadużyć regulacja zaproponowana przez Izbę byłaby nadmiarowa.  Doprecyzowanie dotyczące wyłączenia wprost przypadków połączeń na numery wykorzystywane na potrzeby nadużyć telekomunikacyjnych nie jest rozwiązaniem właściwym z uwagi na zbyt duży zakres swobody podmiotów, które będą z tego uprawnienia korzystać. |
| 636 | Art. 296 ust. 1 | KIKE | | Przepis ten stanowi wdrożenie art. 97 EKŁE, nazwany „dostęp do numerów i usług”.  Jego regulacja obejmuje tylko dostęp do usług świadczonych na numeracji PNK. Nie obejmuje on na razie jednak dostępu do usług komunikacji maszyna użytkownik końcowy sieci mobilnej. W ocenie KIKE, obowiązek określony w tym przepisie powinien obejmować również możliwość dostępu do usług transmisyjnych stosowanych na potrzeby świadczenia usług komunikacji maszyna – użytkownik końcowy w publicznej ruchomej sieci telekomunikacyjnej.  Tego typu usługi stają się coraz popularniejsze, a zwłaszcza w dobie kwarantanny przeciw epidemiologicznej. Wielu przedsiębiorców zmienia systemy komunikacji ze swoimi klientami właśnie za pomocą maszyna – użytkownik końcowy sieci mobilnej. Przepis ten powinien więc wymuszać, aby wszyscy użytkownicy mieli dostęp do tych usług. Proponowany opis usługi jest analogiczny do opisu usług maszyna – maszyna z art. 2 pkt 73 lit. c PKE.  Obecnie przepis ten w EKŁE nazywa się „dostęp do numerów i usług”. Jego regulacja obejmuje tylko dostęp do usług świadczonych na numeracji PNK. Nie obejmuje on na razie jednak dostępu do usług komunikacji maszyna - użytkownik końcowy sieci mobilnej. Niemniej jednak, zdaniem KIKE, jest konieczne dodanie takiego obowiązku. Tego typu usługi stają się coraz popularniejsze, a zwłaszcza w dobie pandemii wirusa SARS-CoV-2. Wielu przedsiębiorców zmienia systemy komunikacji ze swoimi klientami właśnie za pomocą maszyna – użytkownik końcowy sieci mobilnej, przez co przepis ten powinien wymuszać, aby wszyscy użytkownicy mieli dostęp do tych usług.  Z uwagi na powyższe, KIKE proponuje nadanie **art. 296 ust. 1 PKE** brzmienia:  *1. Operator publicznej sieci telekomunikacyjnej, w której świadczone są publicznie dostępne usługi komunikacji głosowej, zapewnia użytkownikom końcowym swojej sieci oraz użytkownikom końcowym z innych państw członkowskich, w przypadku gdy jest to technicznie i ekonomicznie wykonalne, możliwość dostępu:*  *1) w Unii Europejskiej do usług wykorzystujących numery niegeograficzne oraz możliwość korzystania z takich usług, oraz*  *2) do wszystkich numerów w Unii Europejskiej, w tym numerów uwzględnionych w krajowych planach numeracji i należących do powszechnej międzynarodowej siecibezpłatnych numerów telefonicznych (UIFN), niezależnie od technologii i urządzeń wykorzystywanych przez operatora~~.~~,*  *3) do usług transmisyjnych stosowanych na potrzeby świadczenia usług komunikacji maszyna – użytkownik końcowy publicznej ruchomej sieci telekomunikacyjnej.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy wskazać, że propozycja Izby jest nadmiarowa. Dostęp do usług komunikacji maszyna - użytkownik końcowy sieci mobilnej jest już ujęty w przepisach Pke w pkt 1 dotyczącym dostępu do usług wykorzystujących numery niegeograficzne. |
| 637 | Art. 298 ust. 2 | PIIT  KIGEIT | | Projektowane przepisy ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej w zakresie usługi  z dodatkowym świadczeniem bazują na regulacjach kompleksowo wdrożonych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych w grudniu 2018 roku.  W art. 298, który co do zasady jest przeniesieniem obowiązującego art. 64 PT, wskazane zostało w zakresie ustępu 2, że *świadczenie usługi z dodatkowym świadczeniem odbywa się na podstawie umowy zawartej w sposób określony w art. 252 i art. 259*. Projektowany przepis art. 252, do którego referuje przywoływany ustęp wskazuje trzy formy zawarcia umowy: pisemną, elektroniczną lub dokumentową, natomiast art. 259 PKE nie wskazuje żadnej formy zawarcia umowy. Izba zwraca uwagę, że obecne przepisy przewidują,  że świadczenie usługi o podwyższonej opłacie odbywa się na podstawie umowy zawartej przez czynność faktyczną (art. 64 ust. 8 PT; brzmienie od roku 2009), do czego też wydaje się odnosić Projektodawca w uzasadnieniu do projektu ustawy:  *Jest to usługa telekomunikacyjna wzbogacona o dodatkowe świadczenie, które może być realizowane przez dostawcę usługi telekomunikacyjnej lub inny podmiot organizacyjnie i funkcjonalnie niezależny od tego dostawcy, niekoniecznie będący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym. Dostawcą usługi z dodatkowym świadczeniem jest przedsiębiorca telekomunikacyjny, który świadczy abonentowi tę usługę i ją rozlicza. Usługa z dodatkowym świadczeniem jest świadczona na podstawie umowy zawartej w drodze czynności faktycznych. Dotychczas ustawa Pt posługiwała się pojęciem usługi o podwyższonej opłacie, jednak pojęcie to nie oddaje w pełni istoty tego rodzaju usług, których cechą charakterystyczną jest świadczenie dodatkowe, nie zaś wyższa, względem standardowych usług telekomunikacyjnych, opłata.*  W związku z powyższym, biorąc pod uwagę, że z uzasadnienia do ustawy wynika, że Projektodawca potwierdza, że umowa o świadczenie usług z dodatkowym świadczeniem zawierana jest przez czynność faktyczną, Izba postuluje o zmianę odwołania w projekcie ustawy i utrzymanie regulacji dot. zawierania umowy przez czynność faktyczną.  **Propozycja PIIT:**  Art. 298 ust. 2  *2. Świadczenie usługi z dodatkowym świadczeniem odbywa się na podstawie umowy zawartej w sposób określony w art. ~~252 i art.259~~* ***251 ust. 3.*** | **Uwaga uwzględniona** |
| 638 | Art. 298 ust. 2 i 300 | Federacja Konsumentów | | W opinii Federacji Konsumentów **świadczenie usługi z dodatkowym świadczeniem** powinno się odbywać **wyłącznie dla klientów, którzy uprzednio wyrazili zgodę** na takie świadczenia. Klienci, którzy nie wyrazili takiej zgody, powinni korzystać z całkowitej ochrony przez tego typu usługami. Wprowadzenie pełnej zasady opt-in leży w interesie najbardziej wrażliwych konsumentów, a więc seniorów oraz dzieci. Nie zgadamy się, że poprzedni model (a więc obecnie obowiązujący) z przyjętą domyślnie tolerancją na bycie oszukanym na kilkadziesiąt złotych jest zgodny ze społecznymi oczekiwaniami w tej materii. Z kolei osoby, które z takich usług świadomie chcą skorzystać, nie powinny mieć problemu z ich włączeniem i ustaleniem wygodnego dla nich limitu kwotowego. Proponujemy więc domyślne 0 (zero) i pełne opt-in.  Proponowane brzmienie przepisu:  *Świadczenie usługi z dodatkowym świadczeniem wymaga uzyskania uprzedniej zgody abonenta na uruchomienie tej usługi utrwalonej na trwałym nośniku.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowana regulacja wydaje się być nadmiarowa, gdyż ostatnie zmiany w zakresie usług premium rate doprowadziły do zmniejszenia nadużyć występujących na tym rynku. Jednocześnie abonenci, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z usług mogą je, zgodnie ze swoją wolą, skutecznie zablokować. |
| 639 | Art. 298 ust. 2 i 300 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | **Zgłaszający pośredniczą także w świadczeniu usług *Premium Rates*, a zatem również regulacje związane z usługami z dodatkowym świadczeniem pozostają w kręgu ich zainteresowań.**  Mając na uwadze fakt, że Projektodawca przeniósł limity z usług *premium rates* na DCB istotnym jest w ocenie Zgłaszających podniesienie kwestii wysokości tych limitów również dla usług z dodatkowym świadczeniem.  Dodatkowo, Zgłaszający dostrzegli zmiany w sposobie zawierania umowy na świadczenie usług *premium rates*, które w sposób istotny mogą ograniczyć ten rynek. Mając zaś na uwadze historię regulacji tych usług i zmniejszenie się jego rozmiarów po nowelizacji z 2018 r. o blisko połowę, kolejne zmiany, takie jak wprowadzane w art. 298 ust. 2 mogą spowodować całkowite zamknięcie tego rynku. | **Uwaga nieuwzględniona w zakresie zmian progów kwotowych**  Nie ma podstaw, aby dokonywać zmian przepisów w zakresie progów kwotowych. Abonent, który chce korzystać intensywniej z usług z dodatkowym świadczeniem może w prosty sposób podnieść domyślny próg.  Należy podkreślić, że przepisy dotyczące premium rate w kształcie obowiązującym na gruncie Pt pozwoliły na wyeliminowanie wielu nieprawidłowości na rynku, stąd nie ma podstaw, aby je zmieniać.  **Uwaga uwzględniona w zakresie formy zawarcia umowy.** |
| 640 | art. 298 ust. 2 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | Projektowane przepisy dotyczące usług z dodatkowym świadczeniem bazują na istniejących już rozwiązaniach funkcjonujących w ustawie – Prawo telekomunikacyjne. Art. 298 ust. 2 jest zatem odpowiednikiem art. 64 ust. 8 Prawa telekomunikacyjnego, zgodnie z którym *Świadczenie usługi o podwyższonej opłacie odbywa się na podstawie umowy zawartej w sposób określony w art. 56 ust. 2 zdanie drugie.* Art. 56 ust. 2 zd. 2 Prawa telekomunikacyjnego stanowi zaś, że *wymóg formy pisemnej, elektronicznej lub dokumentowej nie dotyczy umowy o świadczenie usług* *telekomunikacyjnych zawieranej przez dokonanie czynności faktycznych*.  Tymczasem w art. 298 ust. 2 PKE wskazano, że *świadczenie usługi z dodatkowym świadczeniem odbywa się na podstawie umowy zawartej w sposób określony w art. 252 i art. 259*. Projektowany przepis art. 252 wskazuje zaś na trzy formy zawarcia umowy: pisemną, elektroniczną lub dokumentową, natomiast art. 259 PKE nie wskazuje żadnej formy zawarcia umowy, jednakże określa zakres treściowy umowy zawieranej z niekonsumentami.    Projektodawca w uzasadnieniu do projektu ustawy w zakresie usług *Premium Rates* wskazuje:  *Jest to usługa telekomunikacyjna wzbogacona o dodatkowe świadczenie, które może być realizowane przez dostawcę usługi telekomunikacyjnej lub inny podmiot organizacyjnie i funkcjonalnie niezależny od tego dostawcy, niekoniecznie będący przedsiębiorcą telekomunikacyjnym. Dostawcą usługi z dodatkowym świadczeniem jest przedsiębiorca telekomunikacyjny, który świadczy abonentowi tę usługę i ją rozlicza.* ***Usługa z dodatkowym świadczeniem jest świadczona na podstawie umowy zawartej w drodze czynności faktycznych.*** *Dotychczas ustawa Pt posługiwała się pojęciem usługi o podwyższonej opłacie, jednak pojęcie to nie oddaje w pełni istoty tego rodzaju usług, których cechą charakterystyczną jest świadczenie dodatkowe, nie zaś wyższa, względem standardowych usług telekomunikacyjnych, opłata.*    Projektodawca również dostrzegł zatem, że umowa o świadczenie usług z dodatkowym świadczeniem zawierana jest przez czynność faktyczną, nie zaś w formie pisemnej, elektronicznej czy też dokumentowej. Dotychczasowe przepisy dotyczące usług z dodatkowym świadczeniem stanowią w ocenie Zgłaszających wystarczającą ochronę użytkowników, co pokazuje prawie 2-letnie doświadczenie w stosowaniu tych przepisów. Nałożenie dodatkowych obowiązków związanych z formą i treścią umowy i zrównanie tych usług pod tym względem z usługami komunikacji elektronicznej jest w ocenie Zgłaszających nieproporcjonalne i doprowadzi do jeszcze większego ograniczenia rynku usług *Premium Rates.*  **Zgłaszający postulują zatem o poprawienie odwołania w projekcie ustawy i utrzymanie regulacji dot. zawierania umowy przez czynność faktyczną w art. 298 ust. 2 PKE:**  *2. Świadczenie usługi z dodatkowym świadczeniem odbywa się na podstawie umowy zawartej w sposób określony w art. 251 ust. 3.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 641 | Art. 300 ust. 2 i 3 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | W komentowanych przepisach projektodawca przeniósł rozwiązania istniejące już w ustawie – Prawo telekomunikacyjne. Zgodnie z nimi Dostawca usługi telekomunikacyjnej jest obowiązany oferować abonentom co najmniej cztery progi kwotowe, które wynoszą 0, 35, 100 i 200 złotych. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, o którym mowa w ust. 2, próg ten wynosi 35 złotych dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego.  Należy zatem stwierdzić, że przepisy te są także tożsame z rozwiązaniami zastosowanymi dla usługi dodatkowego obciążania rachunku.  Mając powyższe na uwadze, analogicznie do uwag zgłaszanych w dalszych punktach w odniesieniu do art. 308 ust. 3 i 4 konieczne jest dostosowanie kwot przedmiotowych progów do wskaźników i realiów rynkowych. **Zgłaszający postulują o podwyższenie domyślnego progu, jak również najmniejszego progu dla usług *premium rates* z kwoty 35 zł do kwoty 100 zł**, co jest całkowicie uzasadnione zmianą uwarunkowań rynkowych na przestrzeni lat. Podwyższenie domyślnego progu będzie także korzystne dla użytkowników wspierających z wykorzystaniem usług *premium rates* akcje charytatywne. Zgodnie ze sporządzonym na zlecenie UKE Badaniem opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów, 65,5% użytkowników indywidualnych korzysta z usług *premium rates* w celu wsparcia akcji charytatywnych (*Badanie opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów. Raport z badania klientów indywidualnych*, UKE, 2019, s. 36). Usługi *premium rates* powinny umożliwiać udzielenie takiego wsparcia na odpowiednim poziomie.  **Z uwagi na powyższe, Zgłaszający proponują następującą treść art. 300 ust. 2 i 3 PKE:**  *2. Dostawca usługi telekomunikacyjnej jest obowiązany oferować abonentom co najmniej*  *cztery progi kwotowe, które wynoszą 0,* ***~~35,~~*** *100 i 200 złotych.*  *3. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, o którym mowa w ust. 2, próg ten wynosi* ***100 złotych*** *dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Podniesienie domyślnego progu kwotowego z 35 do 100 zł jest propozycją niekorzystną z punktu widzenia abonentów. Domyślny próg ma chronić przed nadmiernymi konsekwencjami finansowymi przypadkowego uruchomienia usług. Abonent, który chce korzystać intensywniej z usług z dodatkowym świadczeniem może w prosty sposób podnieść domyślny próg.  Należy podkreślić, że przepisy dotyczące premium rate w kształcie obowiązującym na gruncie Pt pozwoliły na wyeliminowanie wielu nieprawidłowości na rynku, stąd nie ma podstaw, aby je zmieniać. |
| 642 | Art. 302 ust. 2 pkt 1 | KIKE | | Podobnie jak w przypadku art. 252 oraz 259 PKE, nie jest zrozumiałe, dlaczego zastrzeżono, że konieczne jest podanie danych, które umożliwiają „szybki i efektywny” kontakt. Z samej istoty przekazywania innemu podmiotowi swoich danych kontaktowych wynika, że dane te powinny odpowiadać prawdzie oraz aby umożliwiały kontakt z tym podmiotem.  Zastrzeżenie to jest więc zbędne.  KIKE proponuje aby **art. 302 ust. 2 pkt PKE** otrzymał brzmienie:  *1) nazwie (firmie), adresie i siedzibie oraz adresie poczty elektronicznej i numerze telefonu, ~~które umożliwiają szybki i efektywny kontakt~~;* | **Uwaga nieuwzględniona**  Brak jest uzasadnienia do wprowadzania zmian zaproponowanych przez Izbę. Izba sama wskazuje, że kontakt podawany Prezesowi UKE będzie w istocie spełniał wymagania efektywności i szybkości kontaktu, zatem nie jest jasne w jaki sposób doprecyzowanie wskazane w Pke będzie problematyczne w stosowaniu. |
| 643 | Art. 303 ust. 2 | KIKE | | Zdaniem Izby, skutek niezachowania terminów, o których mowa w przywołanym przepisie w postaci pozostawienia wniosku bez rozpoznania jest zbyt daleko idący.  W zamian KIKE proponuje, aby sankcją za takie działanie była możliwość dokonania przez Prezesa UKE wpisu do rejestru po upływie terminów określonych w art. 302 a także możliwość świadczenia usług dodatkowych dopiero z chwilą uzyskania wpisu.  Innymi słowy, termin rozpoczęcia świadczenia usług ulegnie odpowiedniemu przedłużeniu – tak jakby zachowany był upływ terminu od dnia przekazania informacji Prezesowi UKE do dnia rozpoczęcia świadczenia usług.  Warto zaznaczyć, że dostęp do usług dodatkowych leży w interesie abonentów, którzy uzyskają możliwość korzystania z nich.  KIKE proponuje, aby art. 303 ust. 2 PKE otrzymał następujące brzmienie:  *2. Wskazanie w zgłoszeniu, o którym mowa w art. 302 ust. 2 albo w ust. 5, terminu rozpoczęcia świadczenia usługi z dodatkowym świadczeniem, krótszego niż termin określony odpowiednio w art. 302 ust. 2, 4 i 5 powoduje, że wpis do rejestru numerów może nastąpić nie wcześniej niż po upływie terminu określonego odpowiednio w art. 302 ust. 2, 4 i 5 liczonego od dnia nadania tego oświadczenia. W takim przypadku, podmiot realizujący dodatkowe świadczenie, nie może rozpocząć świadczenia usługi z dodatkowym świadczeniem przed uzyskaniem wpisu do rejestru. ~~skutkuje pozostawieniem zgłoszenia bez rozpoznania~~.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Propozycja Izby nie zapewnia wystarczającej pewności prawnej. Nie jest jasne czy przedsiębiorca, który we wniosku podaje niezgodny z ustawą termin rozpoczęcia świadczenia usług rozpocznie ich świadczenie we właściwym czasie. Co więcej rozwiązanie takie nakłada na regulatora nadmiarowy obowiązek utrzymywania „w zawieszeniu” wniosków z błędnie wskazaną datą rozpoczęcia świadczenia usług oraz sprawowania kontroli nad upływem terminów uprawniających do wpisania do rejestru. |
| 644 | Art. 303 ust. 3 | KIKE | | Z uwagi na to, że proponujemy usunięcie z art. 303 ust. 2 rygoru pozostawienia wniosku bez rozpoznania, zasadne jest skreślenie w omawianym przepisie słowa „również”.  Zgodnie z art. 303 ust. 1 PKE, Prezes UKE w razie braku podania w zgłoszeniu wszystkich wymaganych danych lub niedołączenia oświadczenia, o którym mowa w art. 303 ust. 3 PKE, Prezes UKE wzywa do uzupełnienia braków formalnych. Z tego względu, pozostawienie zgłoszenia bez rozpoznania powinno nastąpić dopiero po bezskutecznym upływie terminu na złożenie tego oświadczenia.  Zgodnie z art. 303 ust. 1 PKE, wezwanie do uzupełnienia braków następuje bowiem pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpoznania – samo zaistnienie braków formalnych nie pociąga za sobą skutek w postaci pozostawienia wniosku bez rozpoznania. Sankcja ta ma miejsce dopiero w razie braku uzupełnienia braków.  Warto również zaznaczyć, że zgodnie z art. 302 ust. 6, zgłoszenie będzie następowało poprzez użycie formularza elektronicznego, dlatego sam brak wskazania adresu nie powinien skutkować pozostawieniem wniosku bez rozpoznania. Taki skutek powinien nastąpić wyłącznie w przypadku, gdy w zgłoszeniu nie wskazano danych kontaktowych, które umożliwiałyby wezwanie do uzupełnienia braków formalnych. Wezwanie do uzupełnienia braków nie musi następować w formie pisemnej.  Pozostawienie regulacji w zaproponowanym kształcie spowoduje, że treść art.303 ust. 1 i 3 PKE będą ze sobą sprzeczne.  KIKE postuluje, aby **art. 303 ust. 3 PKE** uzyskał brzmienie:  *3. Bez rozpoznania pozostawia się ~~również~~:*  *1) zgłoszenie, o którym mowa w art. 302 ust. 2 lub ust. 4, ~~w którym nie wskazano adresu podmiotu dokonującego zgłoszenia~~ nie zawiera danych kontaktowych, które umożliwiają wezwanie do uzupełnienia braków w trybie art. 303 ust.1;*  *2) w przypadku określonym w art. 302 ust. ~~3~~ 1 - w przypadku bezskutecznego upływu terminu, o którym mowa w tym przepisie ~~zgłoszenie, o którym mowa w art. 302 ust. 2, jeżeli nie zawiera ono wszystkich wymaganych informacji lub oświadczenia, o którym mowa w art. 302 ust. 3~~.* | **Uwaga bezprzedmiotowa**  Przepis został usunięty. |
| 645 | Art. 306 | KIKE | | Z uwagi na to, że wpisu do rejestru, o którym mowa w art. 302 ust. 1 PKE, będzie dokonywał podmiot realizujący usługę z dodatkowym świadczeniem, którym niekoniecznie musi być dostawca usług, zasadne jest wprowadzenie wyjątku, zgodnie z którym w razie wykreślenia danej usługi z rejestru, o którym dostawca usług nie wiedział, regulacja określona w art. 306 PKE nie ma zastosowania.  *Art. 306. W przypadku zrealizowania usługi z dodatkowym świadczeniem z naruszeniem obowiązków, o których mowa w art. 298 ust. 1 i 5, art. 299, art. 300 ust. 1-4 oraz art. 301, dostawca usług telekomunikacyjnych nie może żądać od abonenta zapłaty za tę usługę. Nie dotyczy to przypadku określonego w art. 304 ust. 3, jeżeli dostawca usług nie dokonywał zgłoszenia i nie wiedział o wykreśleniu usługi z dodatkowym świadczeniem z rejestru, o którym mowa w art. 302 ust. 1.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Celem tego przepisu jest dyscyplinowanie przedsiębiorców telekomunikacyjnych do pozyskiwania aktualnych informacji o statusie przedsiębiorcy dostarczającego dodatkowe świadczenie, z którym ma umowę.  Wyłączenie zaproponowane przez izbę znacząco osłabi funkcję ochronną przedmiotowego przepisu. |
| 646 | Art. 307 | KIKE | | Przedmiotowa kompetencja Prezesa UKE jest zbyt szeroka, przez co konieczne jest jej uszczegółowienie poprzez określenie rodzajów nadużyć, w przypadku których Prezes UKE będzie mógł wydać decyzję określoną w tej regulacji prawnej.  Jest to dość istotna kompetencja, prowadząca do ingerencji w świadczenie usług komunikacji elektronicznej oraz dostarczania treści. Umożliwia ona Prezesowi UKE swobodne określenie, czy dane usługi (oraz powiązane z nimi numery) mogą być wykorzystywane do nadużyć, choć takie działania jeszcze się nie pojawiły (i możliwe że w ogóle nie wystąpią).  Po pierwsze, kompetencja ta powinna być aktywowana dopiero w momencie wystąpienia znaczącej liczby nadużyć przy świadczeniu usług komunikacji elektronicznej. Obecny zapis umożliwia działanie Prezesa UKE prewencyjne, a więc zanim szkody w ogóle wystąpią. Zdaniem KIKE, należy skorygować postanowienie po to, aby Prezes UKE mógł działać dopiero po wystąpieniu naruszeń.  Po drugie, w art. 307 ust. 1 pkt 1 brakuje określenia, jakiego rodzaju usługi Prezes UKE może nakazać zablokować w celu przeciwdziałania nadużyciom. Wydaje się, że chodzi o usługi z dodatkowym świadczeniem, ale nie wynika to z treści przepisu. Zdaniem KIKE, konieczne jest doprecyzowanie usług podlegających blokowaniu, przy czym muszą to być tylko te konkretne usługi, za pomocą których dokonano nadużyć, a nie usługi danego rodzaju, z których tylko część prowadziła do nadużyć.  Ostatnią kwestią, jest penalizacja niedookreślonego nadużycia względem użytkowników końcowych. W związku z tym, że decyzja Prezesa UKE w omawianym przedmiocie ma mieć rygor natychmiastowej wykonalności (a więc odwołanie do sądu ma ograniczoną przydatność), konieczne jest precyzyjne opisanie, jakiego nadużycia może dotyczyć ta regulacja. Zdaniem KIKE, wykorzystanie kompetencji Prezesa UKE do blokowania działalności usługowej nie powinno dotyczyć każdego rodzaju nadużycia. Biorąc pod uwagę wyjątkowość tej regulacji, nieopartej na przepisach unijnych, jej celem powinno być wyłącznie chronienie abonentów przed poważnymi stratami finansowymi. Co więcej, przepis PKE powinien w tym względzie odwoływać się do określonych przepisów karnych (a więc chronić użytkowników końcowych przed przestępstwami). Działania Prezesa UKE powinny chronić użytkowników końcowych przed następującymi przestępstwami: art. 285 kradzież impulsów telefonicznych, art. 286 oszustwo i art. 287 oszustwo komputerowe Kodeksu karnego.  KIKE postuluje o dodanie ust. 1a o następującej treści:  *1a. Prezes UKE wydaje decyzję, o której mowa w ust. 1 w przypadku, gdy dany numer lub usługa z dodatkowym świadczeniem, wykorzystywane są do popełniania przestępstw wskazanych w art. 285, 286, 287 kodeksu karnego.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem Izby o zbyt szerokim zakresie kompetencji Prezesa UKE na gruncie art. 307 Pke. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu Prezes UKE decyduje o podjęciu działań wtedy, gdy jest to uzasadnione ochroną użytkowników końcowych przed nadużyciami z wykorzystaniem sieci telekomunikacyjnej. Działania Prezesa UKE nie mają zatem charakteru dowolnego i prewencyjnego, gdyż powinny stanowić reakcję na zaistniałe wydarzenie/ zagrożenie dotyczące świadczonych obecnie usług.  Z ust. 1 pkt 1 wynika, że chodzi o szeroki rodzajowo zakres usług, jednocześnie nie ma w tym przepisie przesłanek nakazujących blokowanie wszystkich usług danego rodzaju.  Zaproponowane przez Izbę odwołanie do usług lub numerów wykorzystywanych do popełnienia przestępstwa nie pozwala na podejmowanie szybkich działań, gdyż zakłada, że istnieje wyrok przesądzający o tym, że dany numer usługa zostały wykorzystane do popełnienia przestępstw. |
| 647 | art. 308 | Federacja Konsumentów | | Popieramy wprowadzenie przepisu art. 308 ust. 1, z przyczyn analogicznych jak w przypadku opisanym powyżej odnośnie art. 298 i 300. | **Dziękujemy za pozytywną ocenę przepisów** |
| 648 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | Fundacja Rozwoju ObrotuBezgotówkowego | | Definicja usługi dodatkowego obciążenia rachunku, która została zawarta w Projekcie budzi szereg wątpliwości interpretacyjnych. W odniesieniu do jej treści należy zgłosić następujące uwagi:  1) z treści definicji nie wynika jednoznacznie, czy obejmuje ona swoim zakresem przeprowadzanie przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego transakcji, o których mowa w art. 6 pkt 12 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (dalej jako: „u.u.p.”). Z definicji usługi dodatkowego obciążenia rachunku wynika, że polega ona: „na pośredniczeniu przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez tego dostawcę”. Z kolei, w definicji zawartej w art. 6 pkt 12 u.u.p. nie ma mowy o „pośredniczeniu w sprzedaży” i zgodnie z jej treścią odnosi się ona do: „transakcji płatniczych przeprowadzanych przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego, dokonywanych obok usług telekomunikacyjnych na rzecz użytkownika końcowego, doliczanych do należności za usługi telekomunikacyjne”. Ponadto, w treści definicji zawartej w art. 2 pkt 75 Projektu mowa jest o: „sprzedaży towarów lub świadczeniu usług niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez tego dostawcę”, podczas gdy transakcje, o których mowa w art. 6 pkt 12 u.u.p. obejmują swoim zakresem np. zbiórki publiczne, które nie stanowią towarów ani usług w rozumieniu definicji zawartej w Projekcie.  Z uwagi na powyższe, niniejsza definicja wymaga doprecyzowania zgodnie z zamiarem projektodawcy oraz z ramami prawnymi określonymi w EKŁE. Postuluje się przy tym wyłączenie transakcji płatniczych przeprowadzanych na podstawie Ustawy o usługach płatniczych, w tym na podstawie art. 6 pkt 12 u.u.p. z definicji dodatkowego obciążenia rachunku, zawartej w art. 2 pkt 75 Projektu, mając na względnie, że tego rodzaju transakcje są już przedmiotem regulacji w Ustawie o usługach płatniczych, która implementuje dyrektywę PSD2, a wprowadzanie dodatkowych wymogów wobec takich transakcji w innym akcie prawnym nie wydaje się uzasadnione i proporcjonalne.    2) definicja nie obejmuje swoim zakresem abonentów korzystających z usług telekomunikacyjnych w formule prepaid.  W odniesieniu do powyższej uwagi należy wskazać, że w przypadku abonentów korzystających z usług w formule prepaid nie dochodzi do „uwzględnienia na fakturze” wartości usług świadczonych w ramach direct billingu, a kwota pobierana jest z wcześniej uiszczonych środków. W związku z tym, tacy abonenci nie są objęci zakresem definicji, o której mowa w art. 2 pkt 75 Projektu. Pozostawienie definicji w obecnym kształcie doprowadza więc do zróżnicowania sytuacji prawnej abonentów prepaid oraz postpaid na gruncie Projektu w zakresie przysługujących im uprawnień. Z uwagi na powyższe, postuluje się wprowadzenie niezbędnych zmian w treści definicji celem zrównania sytuacji prawnej abonentów, niezależnie od sposobu uiszczania płatności za usługi świadczone przez dostawcę telekomunikacyjnego. Na marginesie należy wskazać, że w wyżej wspomnianym art. 6 pkt 12 u.u.p. ustawodawca wyraźnie wskazuje na różnice pomiędzy należnościami za usługi telekomunikacyjne, które są opłacane z góry oraz transakcjami, które są doliczane do takich należności. Jeśli więc zamiarem projektodawcy było objęcie ww. definicją transakcji, o których mowa w art. 6 pkt 12 u.u.p. to należy ją doprecyzować.  Proponuje się wprowadzenie zmian dotyczących możliwości świadczenia usługi dodatkowego obciążania rachunku na model zgodny z postanowieniami EKŁE.  Jak wynika z uzasadnienia Projektu, przepisy dotyczące świadczenia usługi dodatkowego obciążania rachunku odnoszą się do usługi dodatkowej dezaktywacji fakturowania stron trzecich, o której mowa w załączniku VI część A lit. h do EKŁE. Zgodnie z zawartą tam definicją, jest to: „usługa dodatkowa dla użytkowników końcowych służąca dezaktywacji zdolności dostawców usług będących stronami trzecimi do wykorzystywania rachunku podmiotu świadczącego usługę dostępu do internetu lub podmiotu świadczącego publicznie dostępną usługę łączności interpersonalnej do nakładania opłat za ich produkty lub usługi”.  Z przytoczonego wyżej fragmentu EKŁE wynika, że unijny prawodawca posłużył się mechanizmem, który umożliwia rezygnację z możliwości świadczenia tego rodzaju usług przez abonenta (tzw. model „opt-out”). Z kolei, zawarte w Projekcie rozwiązanie zakłada konieczność uzyskania uprzedniej zgody abonenta na możliwość świadczenia usługi dodatkowego obciążania rachunku (tzw. model „opt-in”), co jest sprzeczne z przytoczonymi wyżej postanowieniami EKŁE. Przyjęcie rozwiązania zaproponowanego przez projektodawcę skutkowałoby więc nałożeniem na dostawcę usług dodatkowego obowiązku, który nie znajduje odzwierciedlenia w przepisach EKŁE. Ponadto, należy wskazać, że projektodawca nie zdecydował się na wprowadzenie mechanizmu uprzedniego uzyskania zgody w odniesieniu do innych usług, które mogą skutkować koniecznością poniesienia dodatkowych opłat przez abonenta (np. w odniesieniu do usługi z dodatkowym świadczeniem, o której mowa w art. 298 i n. Projektu).  Wprowadzenie do porządku prawnego rozwiązania zaproponowanego przez projektodawcę byłoby więc sprzeczne z rozwiązaniami wynikającymi z EKŁE i stanowić będzie niewłaściwą implementację jej postanowień. W tym kontekście należy zwrócić uwagę przede wszystkim na treść art. 101 ust. 1 EKŁE, zgodnie z którym: „Państwa członkowskie nie utrzymują w swoim prawie krajowym ani do niego nie wprowadzają przepisów dotyczących ochrony użytkowników końcowych, odbiegających od art. 102115, w tym bardziej lub mniej rygorystycznych przepisów w celu zapewnienia różnego poziomu ochrony, chyba że przepisy niniejszego tytułu stanowią inaczej”. Ponadto, wprowadzenie mechanizmu uprzedniego uzyskania zgody abonenta będzie oddziaływać negatywnie na dostępność usług direct billingu dla podmiotów, które korzystają z ich funkcjonalności na co dzień, np. płacąc w ten sposób za bilety komunikacyjne.  Mając na względzie powyższe, proponuje się wprowadzenie następującego brzmienia art. 306 ust. 1 Projektu, które odzwierciedlać będzie postanowienia EKŁE: 1. Dostawca usług komunikacji elektronicznej umożliwia dezaktywację usługi dodatkowego obciążania rachunku na żądanie wyrażone przez abonenta.  Proponuje się rezygnację z wprowadzenia progu kwotowego nabycia towarów lub usług objętych usługą dodatkowego obciążenia rachunku. Należy bowiem wskazać, że w przytaczanym wcześniej załączniku VI część A lit. h EKŁE mowa jest o usłudze dezaktywacji fakturowania stron trzecich, a nie o ustalaniu progów kwotowych dla tego rodzaju usług. W ramach pozostałych przepisów EKŁE również nie przewidziano obowiązku wprowadzania tego rodzaju progów kwotowych.  W przypadku nieuwzględnienia powyższego postulatu proponuje się zmianę wysokości progów kwotowych określonych przez projektodawcę. Należy bowiem wskazać, że przyjęcie progów w wysokości: 35, 100 oraz 200 zł jest rozwiązaniem nieprzystającym do specyfiki usługi direct billingu. Za pomocą tej usługi możliwe jest nabywanie usług, których wartość może kilkukrotnie przekraczać zaproponowane przez projektodawcę progi. Z uwagi na powyższe, proponuje się ustalenie progów w wysokości odpowiadającej progom określonym w art. 6 pkt 12 u.u.p., tj. 50 euro jako wartość pojedynczej płatności w ramach direct billingu oraz 300 euro miesięcznie jako suma wartości przeprowadzanych dla jednego abonenta w ramach usługi direct billingu, których przekroczenie wymagałoby zgody abonenta.  Wskazane progi występują również w treści art. 3 lit. l dyrektywy PSD2, co wskazuje że prawodawca unijny uznał takie wartości za odpowiednie i proporcjonalne. Pozwoli jednocześnie na wprowadzenie mechanizmu kontroli wydatków po stronie abonenta zgodnie z intencją projektodawcy.  Proponuje się wykreślenie tego przepisu. Stosowanie wymogów dot. silnego uwierzytelniania, o których mowa w u.u.p. nie powinno znajdować zastosowania w opisanym tu przypadku.  Wprowadzenie rozwiązania zaproponowanego przez projektodawcę byłoby niezgodne z treścią u.u.p. oraz dyrektywy PSD2. Należy bowiem wskazać, że w art. 6 pkt 12 u.u.p. wyłączono stosowanie przepisów tej ustawy w odniesieniu do transakcji płatniczych przeprowadzanych przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego w zakresie wskazanych tam progów kwotowych. Tożsame wyłączenie zostało zawarte w treści art. 3 lit. l PSD2. Mając na względzie powyższe, brak jest podstaw do stosowania mechanizmów silnego uwierzytelniania, o których mowa w u.u.p., skoro ustawodawca wprost wyłączył stosowanie przepisów tej ustawy w odniesieniu do transakcji realizowanych przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego w razie spełnienia przez niego przesłanek, o których mowa w art. 6 pkt 12 u.u.p. Na marginesie należy wskazać, że zgodnie z definicją silnego uwierzytelniania użytkownika zawartą w art. 2 pkt 26aa u.u.p. wymaga ono zastosowania co najmniej dwóch elementów należących do kategorii „wiedza, o czymś, o czym wie wyłącznie użytkownik”, „posiadanie czegoś, co posiada wyłącznie użytkownik” oraz „cechy charakterystyczne użytkownika”. Nałożenie obowiązku przeprowadzania uwierzytelniania w opisany wyżej sposób na dostawcę usług komunikacji elektronicznej stanowić będzie rozwiązanie nieproporcjonalne do rodzaju przeprowadzanych transakcji. Ponadto, konieczność stosowania tego rodzaju rozwiązań nie znajduje oparcia w treści EKŁE, którego implementacji dotyczy Projekt. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Wprowadzono zmiany w brzmieniu definicji tak, aby było jasne jakiego zakresu usług definicja ta dotyczy.  **Uwaga nieuwzględniona**  Abonenci usług przedpłaconych nie muszą być objęci przepisami dotyczącymi usług dodatkowego obciążania rachunku, gdyż w przeciwieństwie do abonentów post paid mają zdecydowanie większą kontrolę nad swoimi wydatkami. W szczególności nie są zagrożeni obciążeniem za usługi w kwocie przewyższającej dostępne na koncie środki z doładowań.  **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. W tym miejscu należy wskazać, że zdecydowano o podniesieniu domyślnego progu kwotowego z 35 zł do 70 zł, tak aby odzwierciedlał realne ceny usług nabywanych w drodze dodatkowego obciążania rachunku. Próg 50 euro zaproponowany przez autora uwagi jest progiem nadmiernie wygórowanym stanowiącym wielokrotność średniego miesięcznego abonamentu i nie stanowi dostatecznej ochrony przed nadużyciami na rynku DCB.  Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  W odniesieniu do kwestii silnego uwierzytelniania każdej transakcji zdecydowano o złagodzeniu tego obowiązku ograniczając go do konieczności autoryzacji z wykorzystaniem jednego z elementów silnego uwierzytelniania. |
| 649 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | BOKU | | W imieniu Boku, Inc., (dalej: „Boku”) chcielibyśmy wyrazić nasze obawy dotyczące nowego prawa (art. 2 pkt 75 oraz art. 308), które ograniczy korzystanie z usług Direct Carrier Billing (dalej: „DCB”) w Polsce.  Boku jest wiodącym światowym dostawcą rozwiązań płatności mobilnych i działa jako agent rozliczeniowy dla wielu firm specjalizujący się w płatnościach alternatywnych, w szczególności w DCB. Platforma technologiczna Boku jest używana w ponad 59 krajach, przetwarzając ponad 815 milionów transakcji w 2019 roku o wartości 5 miliardów dolarów.  DCB jest popularne wśród firm działających w przestrzeni usług cyfrowych. Światowi liderzy, tacy jak Google, Apple, Facebook, Microsoft, Netflix, Sony i Spotify korzystają z usług Boku w celu uproszczenia rejestracji, pozyskania nowych płatnych użytkowników i zapobiegania nadużyciom.  Jesteśmy bardzo zaniepokojeni propozycją zapisów art. 2 pkt 75 oraz art. 308, ponieważ uważamy, że będzie to bezpośrednio sprzeczne z obowiązującym prawem UE, w tym dyrektywą (UE) 2015/2366 („PSD2”), a tym samym sprzeczne z obowiązkami harmonizacji w państwach członkowskich. Nowe prawo zapewni również nieuczciwą przewagę konkurencyjną metodom płatności innym niż DCB, takim jak płatności kartą, ponieważ utrudni dostęp i korzystanie z DCB w nieproporcjonalny sposób. Spowoduje to odwrócenie przychodów od lokalnych firm polskich w sektorze DCB, a także przychody polskich operatorów telekomunikacyjnych.  Z naszego zrozumienia, jeśli nowe prawo wejdzie w życie, Polska będzie jedynym krajem w UE, który będzie wymagał w zakresie korzystania z DCB:   1. Mechanizm *opt-in* dla wszystkich użytkowników korzystających z usług DCB - jest to sprzeczne z zalecanym modelem *opt-out* zawartym w Europejskim Kodeksie Łączności Elektronicznej. 2. Miesięczny limit 35 zł - jest to sprzeczne z limitami PSD2 na „treści cyfrowe” w wysokości 50 euro na transakcję i 300 euro miesięcznie. Limit 35 zł byłby bardzo ograniczający dla większości sprzedawców i operatorów telekomunikacyjnych, z którymi współpracuje Boku, ponieważ wiele produktów, zwłaszcza na abonament i gry, mają wyższą cenę zakupu. 3. Konieczne jest stosowanie silnego uwierzytelnienia klienta (uwierzytelnianie dwuskładnikowe) - w ramach PSD2 i RTS, DCB w odpowiednich granicach powinno być z tego zwolnione.   Biorąc pod uwagę niski profil ryzyka DCB w porównaniu do płatności kartą, uważamy, że powyższe dodatkowe obowiązki są nieproporcjonalnie restrykcyjne i ograniczą potencjalną ekspansję wielu naszych partnerów na polski rynek.  W przypadku większości transakcji kartowych wprowadzenie danych płatnika średnio trwa więcej niż minutę, podczas gdy transakcja DCB zwykle zajmuje mniej niż trzydzieści sekund. Na przykład Boku rejestruje mniej niż 0,05% nieautoryzowanych transakcji w swoich usługach DCB w Wielkiej Brytanii, podczas gdy w przypadku płatności kartą wskaźnik ten wyniósł 0,075% w 2019 r.  Ryzyka jakie nowe regulacje mają na celu kontrolować - jak nadużycie i pranie brudnych pieniędzy, są znacznie niższe w DCB. Nowoczesne i skuteczne ramy regulacyjne są kluczowym elementem dla zapewnienia ochrony konsumentów, podczas gdy w tym samym czasie nadal umożliwiając rozwijanie gospodarki cyfrowej. Byliśmy świadkami, jak inne kraje minimalizują liczbę nieautoryzowanych transakcji w DCB, wdrażając następujące środki:   1. Blokowanie usług DCB na urządzeniach typu IOT (Internet of Things, jak np. modem/router GSM) i każdym innym urządzeniu, które nie jest przeznaczone do celów komunikacji prywatnej i które nie wymaga bezpośredniego działania konsumenta. 2. Ograniczenie autoryzacji transakcji DCB za pomocą jednego kliknięcia przy użyciu technologii *Header Enrichment* tylko do zaufanych sprzedawców. 3. Zapewnienie, że operatorzy telekomunikacyjni wprowadzają rozsądne kontrole, nad którymi mają kontrolę, w celu zminimalizowania ilości nieautoryzowanych transakcji takie jak realistyczne progi kwotowe. 4. Możliwością zablokowania i rezygnacji z DCB (mechanizm *opt-out*).   Obawy regulatora w odniesieniu do opcji opt-in za jednym kliknięciem mogą być uzasadnione. Jednak proponowany środek zaradczy jest nieproporcjonalny. Wyprowadzi polski rynek z harmonizacji ze wspólnym rynkiem w zakresie PSD2 i zatrzyma dążenie Polski do gospodarki cyfrowej. Szkodzi również dochodom lokalnych operatorów i dostępności lepszych metod płatności dla lokalnych konsumentów. Wzywamy do ponownego rozważenia przyjętego podejścia. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  W odniesieniu do wysokości domyślnego progu należy wskazać, że domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W zakresie wymogu silnego uwierzytelniania każdej transakcji wprowadzono zmianę doprecyzowującą, że obowiązek autoryzacji jest spełniony przy wykorzystaniu co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). |
| 650 | Art. 308 | iDNA B.V. Stadhouderskade 85, 1073 AT Amsterdam, the Netherlands | | iDNA B.V. jest dostawcą treści i usług cyfrowej rozrywki, działającym na wielu rynkach europejskich, w tym w Polsce. Użytkownicy wszystkich polskich sieci komórkowych mogą opłacać nasze usługi z użyciem płatności mobilnych, tzw. DCB (bezpośrednie obciążanie rachunku abonenta). Współpracujemy z polskim agregatorem płatności, który umożliwia nam obsługę tej formy rozliczeń.  Z zaniepokojeniem śledzimy proces wdrożenia Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej w Polsce w zakresie usług dodatkowego obciążenia rachunku telefonicznego. Poddawane obecnie konsultacjom projekty ustaw „Prawo Komunikacji Elektronicznej” („PKE”) i ustawy wprowadzającej PKE w praktyce eliminują DCB jako formę płatności w Polsce. Proponowane brzmienie definicji „usługi dodatkowego obciążenia rachunku” oraz samego artykułu 308 PKE wprowadzają niespotykane na innych rynkach ograniczenia i restrykcje, co doprowadzi do wycofania się naszej firmy i podobnych z Polski.  Doświadczenia innych krajów pokazują, że problemy, z którymi walczą polscy operatorzy i agregatorzy nie są unikalne dla tego kraju. Podobne sytuacje miały już miejsce w innych państwach i podobnie jak jest to planowane w Polsce, zostały rozwiązane przez regulatorów rynku. Regulacje, z którymi na co dzień mamy do czynienia w innych krajach europejskich pozwalają jednak rozwijać się płatnościom mobilnym DCB bez szkody dla konsumentów i z pożytkiem dla wszystkich uczciwych podmiotów tego rynku.  Nieuczciwe praktyki szkodzą bowiem nie tylko konsumentom, ale także spółkom takim jak nasza, która przestrzega wszelkich zasad i dba o dobry wizerunek, a jest narażona na działania nieuczciwej konkurencji.  Zachęcamy Pana Ministra do rozważenia przykładów regulacji tej formy płatności z innych krajów europejskich, np. Królestwa Niderlandów, gdzie współpraca organów państwowych i podmiotów komercyjnych doprowadziła do wypracowania i wdrożenia wzorcowego i skutecznego mechanizmu uregulowania płatności DCB. Daje to nam pewność, że jest możliwe pogodzenie celów regulacji PKE, interesów konsumentów oraz podmiotów dostarczających treści i usług cyfrowej rozrywki, takich, jak nasze przedsiębiorstwo. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. |
| 651 | Art. 308 | Lewiatan | | Zaproponowana przez Ministerstwo Cyfryzacji restrykcyjna i nadmierna regulacja dotycząca usługi dodatkowego obciążania rachunku doprowadzić może do zamknięcia prowadzenia usług tzw,. direct billing. KL zwraca uwagę, że jest to propozycja wykraczająca dalece poza regulacje unijne EKŁE, wobec czego przyjęcie proponowanych przepisów spowoduje nieuzasadnione różnicowanie sytuacji przedsiębiorców polskich względem przedsiębiorców funkcjonujących w innych krajach UE. EKŁE przewiduje jedynie obowiązek oferowania mechanizmu opt-out, a więc blokady możliwości korzystania z usług dodatkowego obciążania rachunku, które domyślnie zablokowane nie są.  Obowiązki związane z dezaktywacją usługi dodatkowego obciążania rachunku są adresowane do wszystkich dostawców usług komunikacji elektronicznej, a nie jak w EKŁE tylko do dostawców usługi powszechnej,  z możliwością ich nałożenia na wszystkich dostawców usług dostępu do internetu oraz publicznie dostępnych usług łączności interpersonalnej wykorzystujących numery. PKE wykracza tym samym poza możliwą na gruncie EKŁE swobodę państw członkowskich, ponieważ zgodnie z art. 101 ust. 1 EKŁE, art. 115 EKŁE jest objęty harmonizacją całkowitą.  Co więcej, regulacja ta nakłada dodatkowe, rygorystyczne obowiązki w zakresie usług dodatkowego obciążania rachunku na dostawców publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej, podczas gdy analogicznych obostrzeń i ograniczeń nie doświadczają dostawcy usług świadczonych drogą elektroniczną czy dostawcy płatności, którzy oferują wiele różnych, form płatności. Projektowana regulacja powoduje, że abonent korzystając z określonej np. aplikacji będzie miał możliwość wyboru formy płatności, przy czym tylko jedna forma płatności – oferowana przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych – będzie podlegała regulacji zaproponowanej w projekcie PKE.  Zgodnie z powyższym w projektowanej ustawie powinna zostać przewidziana jedynie regulacja nakładająca obowiązek prawny co do możliwości zgłoszenia przez abonentów blokady usług dodatkowego obciążenia rachunku.  Ponadto brak jest podstaw do zastosowania dla uregulowania direct billing analogicznej konstrukcji, jak dla usług o podwyższonej opłacie, czyli progów kwotowych i automatycznego ograniczenia wartości tych usług do progu 35 zł – w nadmierny sposób ogranicza to możliwość korzystania  z direct billingu. Zwracamy również uwagę na wątpliwości co do regulacji PKE w zakresie wymogu uzyskania zgody abonenta na świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku – wskazujemy, że EKŁE nie wymaga uzyskania zgody. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. W tym miejscu należy wskazać, że dostrzegając różnicę między przedmiotem usług z dodatkowym świadczeniem a usług dodatkowego obciążania rachunku zdecydowano o ustaleniu domyślnego progu kwotowego na poziomie 70 zł. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. |
| 652 | Art. 308 ust. 1 | KIGEiT | | Zdaniem Izby, projektowana regulacja jest niezgodna z EKŁE, a ponadto jest nieproporcjonalna do jej celu wskazanego w uzasadnieniu PKE i doprowadzi do znaczącego ograniczenia usług DCB.  Przewidziany w projektowanym przepisie wymóg uzyskania zgody na UDOR to mechanizm *opt-in*, a więc mechanizm odwrotny od przewidzianego w załączniku VI część A lit. h EKŁE, który w tym zakresie przewiduje jedynie regulacje odnoszące się do dezaktywacji fakturowania stron trzecich, a więc mechanizm *opt-out*.  Zdaniem Izby, wprowadzenie przewidzianego w EKŁE mechanizmu *opt-out* będzie wystarczające do osiągnięcia celu opisywanego w uzasadnieniu PKE, a jednocześnie nie doprowadzi do ograniczenia rynku DCB (co z pewnością będzie miało miejsce w przypadku wprowadzenia mechanizmu *opt-in*). Przypominamy, że wprowadzenie mechanizmu *opt-out* w ramach ostatniej regulacji dotyczącej usług Premium Rate okazało się wystarczające dla eliminacji nadużyć na rynku tych usług.  Izba zwraca uwagę, że usługi DCB świadczone są przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych w całej UE, jednak w żadnym innym kraju UE przepisy dotyczące DCB nie są tak rygorystyczne jak projektowane przepisy PKE. Takie podejście może spowodować, że w Polsce, jako jedynym z krajów UE, przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie będą w stanie zaoferować swoim klientom konkurencyjnego, w stosunku do innych systemów płatności, rozwiązania.  Z informacji uzyskanych przez Izbę wynika, w żadnym innym kraju UE nie wprowadzono przymusowego modelu *opt-in* dla usług DCB, a dobrowolne wprowadzenie tego modelu przez dwóch operatorów z Hiszpanii i Portugalii doprowadziło w krótkim czasie do zakończenia świadczenia usług DCB przez tych operatorów ze względu na spadek przychodów. Z badań konsumenckich przeprowadzanych przez członków Izby wynika, że większość użytkowników korzystających z usług DCB wybiera tę metodę ze względu na jej wygodę i prostotę. Przy wprowadzeniu modelu *opt-in* utrudnienia będą, zdaniem Izby, na tyle duże, że użytkownicy będą wybierać inne metody płatności, które nie działają w modelu *opt-in*, np. BLIK.  W ocenie Izby, nie ma również podstaw do wymagania, aby zgoda abonenta była utrwalana na trwałym nośniku. Przyjęcie takiego rozwiązania odbije się negatywnie na wachlarzu narzędzi służących do wyrażania zgody na świadczenie UDOR (o ile wymóg uzyskiwania zgody zostanie utrzymany)**.**  Zwracamy uwagę, że rezygnacja z wymogu uzyskiwania zgody i utrwalania jej na trwałym nośniku nie oznacza, że abonenci nie będą korzystali z zaawansowanej ochrony prawnej. Poza dobrowolnymi mechanizmami ochronnymi wprowadzonymi przez dostawców usług telekomunikacyjnych, konsumenci kupujący towary lub usługi na odległość, za które rozliczenie nastąpi z wykorzystaniem UDOR, na etapie zawierania i wykonywania umowy są chronieni przepisami UPK. Ustawa ta nakłada na przedsiębiorców sprzedających swoje towary lub usługi na odległość szereg obowiązków, z obowiązkami informacyjnymi na czele i koniecznością potwierdzania woli zakupu towaru lub usługi, a konsumentom daje uprawienia, włącznie z prawem do odstąpienia od umowy zawartej na odległość. Wobec powyższego dodawanie wymogu udzielania kolejnej zgody i utrwalania jej na trwałym nośniku stanowi kolejne, zbędne obciążanie regulacyjne, które realnie nie podniesie poziomu ochrony konsumentów.  Ponadto, podkreślenia wymaga, że nawet w przypadku rezygnacji z modelu *opt-in*, ale utrzymaniu pozostałych obowiązków określonych w PKE, świadczenie UDOR będzie z perspektywy klienta zabezpieczone innymi elementami:   * możliwością zablokowania/rezygnacji z UDOR (*opt-out*) * progami kwotowymi, wraz z automatycznie stosowanym progiem domyślnym (art. 308 ust. 2-4); * każdorazową autoryzacją transakcji (art. 308 ust. 6); * informacją o UDOR na rachunku (art. 309); * obowiązkami reklamacyjnymi (art. 338).   Biorąc pod uwagę powyższe, Izba wskazuje, że regulacja art. 308 ust. 1 PKE powinna opierać się na mechanizmie *opt- out* tj. na możliwości dezaktywowania UDOR. Takie rozwiązanie będzie stanowić implementację Kodeksu, bez zaburzenia dalszego rozwoju usług DCB oraz bez utrudniania abonentom możliwości korzystania z tych usług, przy jednoczesnym zapewnieniu abonentom kontroli nad tą usługą.  **PROPOZYCJA BRZMIENIA PRZEPISU:**  *Art. 308. 1. Dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej jest obowiązany, na żądanie abonenta, do nieodpłatnego zablokowania możliwości naliczania opłat za usługi dodatkowego obciążania rachunku.* | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. |
| 653 | Art. 308 ust. 2 | KIGEiT | | Zdaniem Izby, regulacja UDOR powinna ograniczać się wyłącznie do wprowadzenia mechanizmu *opt-out* tj. zapewnienia możliwości rezygnacji przez abonenta z UDOR (zgodnie z zaproponowanym powyżej przez Izbę brzmieniem art. 308 ust. 1). Tym samym Izba postuluje wykreślenie z art. 308 ustępów 2-6, gdyż są one niezgodne z EKŁE, nieproporcjonalne do celu regulacji oraz negatywnie wpłyną na rozwój usług DCB.  Na wypadek pozostawienia projektowanego art. 308 ust. 2, Izba proponuje wyłączenie wymogu trwałego nośnika przy określaniu przez abonenta progu kwotowego. Zdaniem Izby wymóg ten jest nadmiarowy i wyeliminuje – ze szkodą dla abonentów i dostawców usług – możliwość zarządzania progami poprzez kontakt telefoniczny z konsultantem lub z wykorzystaniem aplikacje self-care, które ułatwiają abonentom samodzielne zarządzanie swoimi usługami i ustawieniami.  Izba zwraca uwagę, że brak wymogu trwałego nośnika w przypadku określania progów kwotowych dla usług Premium Rate nie wiązał się z żadnymi negatywnymi konsekwencjami. W przypadku określania progu kwotowego najistotniejszym elementem jest bowiem wiedza klienta co wysokości określonego limitu.  W związku z powyższym, Izba proponuje wykreślenie w całości wymogu trwałego nośnika albo przynajmniej modyfikację przepisu w taki sposób, że trwały nośnik będzie stosowany przez dostawcę przy potwierdzaniu określania progu kwotowego przez dostawcę, a nie przez abonenta przy jego określaniu.  **PROPOZYCJA BRZMIENIA PRZEPISU:**  *2. Dostawca usług komunikacji elektronicznej bezpłatnie zapewnia abonentowi określenie progu**kwotowego nabycia towarów lub usług objętych usługą dodatkowego obciążania rachunku dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego. [****Dostawca potwierdza określenie progu kwotowego na trwałym nośniku.]***  *W momencie osiągnięcia progu kwotowego dostawca ten jest obowiązany do:*  *1) natychmiastowego poinformowania abonenta o tym fakcie;*  *2) zablokowania możliwości nabycia towarów lub usług z wykorzystaniem usługi dodatkowego obciążania rachunku.* | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  W odniesieniu do kwestii rezygnacji z obowiązku potwierdzenia oświadczenia abonenta na trwałym nośniku należy wskazać, że obowiązek ten ma istotne znaczenie dla celów dowodowych, stąd zasadne jest jego utrzymanie w zakresie doręczania potwierdzenia wyboru progu na trwałym nośniku. |
| 654 | Art. 308 ust. 3 | PIIT | | Przedstawiona przez Projektodawcę propozycja wprowadzenia w przypadku UDOR progów kwotowych bazuje na wysokości limitów, które obowiązują obecnie na usługi o podwyższonej opłacie. PIIT zwraca uwagę, że limity dot. usług *premium rate* wprowadzone zostały do Prawa telekomunikacyjnego w 2011 r. (obowiązują od 2012 r.) i od tego czasu nie dokonano waloryzacji ich wartości kwotowych, pomimo że przez 9 lat ich stosowania zauważalnie wzrosły zarówno ceny towarów i usług, jak i wynagrodzenia (np. minimalne wynagrodzenie: 2012 r.- 1500 zł; 2020 r. - 2600 zł; przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2012 r. wyniosło 3521,67 zł, natomiast w 2019 r. 4918,17 zł).  Istotne jest również zwrócenie uwagi, że konieczne jest odróżnienie w tym przypadku standardowych usług *premium rate* od usług dodatkowego obciążania rachunku, w ramach których oferowany, i chętnie wykorzystywany przez klientów, jest inny często droższy content, niż w przypadku SMS-a lub MMS-a o podwyższonej opłacie. W przypadku wprowadzenia limitu 35 zł nie będzie na przykład możliwości doliczenia do rachunku płatności np. za możliwy dalszy kurs taksówką czy dokonanie opłat za przejazd autostradami. Zaproponowane progi mogą doprowadzić do znacznego ograniczenia w korzystaniu z zakupu treści z wykorzystaniem UDOR, a także reklamacji z powodu braku możliwości skorzystania  z tego modelu płatności, ponieważ projektowany poziom limitów nie przystaje do wydatków, jakie za pomocą UDOR wykonują obecnie klienci.  Przykładowe usługi dostępne obecnie w ramach usług *direct billing*, które wykorzystywane są często przez klientów oraz ich ceny:   * Audioteka 29,99/30 dni; Storytel 29,90 zł/30 dni; * Busuu (nauka języków) 17,99/30 dni; * Usługi muzyczne (streaming) np. Tidal 19,99/30 dni; * Sympatia 16 zł/30 dni; * Ogłoszenia OLX - np. Pakiet Maxi dla ogłoszeń motoryzacyjnych (promowanie na liście ogłoszeń i stronie głównej, odświeżenia ogłoszenia) 70,52 zł; np. Pakiet Maxi dla ogłoszeń dot. rowerów 123 zł.   Zdaniem Izby, próg domyślny powinien zapewniać możliwość skorzystania z usług DCB co najmniej kilkakrotnie w ciągu miesiąca. Jak bowiem wynika z badania opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów, 93% respondentów korzysta z mediów cyfrowych częściej niż raz w miesiącu, a akceptowalna, średnia miesięczna kwota za same usługi telewizji cyfrowej/internetowej to 50 zł, zaś maksymalna 120 zł (*Badanie opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów. Raport z badania klientów indywidualnych*, UKE, 2019, s. 74-75). Tymczasem próg na poziomie 35 zł nie tylko uniemożliwia skorzystanie z DCB kilkakrotnie, ale w przypadku wielu rodzajów usług i treści cyfrowych nawet jednokrotnie.  **PIIT wskazuje, że jeżeli domyślny limit musi zostać wprowadzony, nie powinien być on niższy od 100 zł, co pozwoliłoby klientom na bezproblemowe zakupy przy płatnościach stałych, realizowanych w cyklach miesięcznych.**  **Poniżej propozycja PIIT:**  *3. Dostawca usługi telekomunikacyjnej jest obowiązany oferować abonentom co najmniej cztery progi kwotowe, które wynoszą 0, ~~35~~****100****, 100 i 200 złotych.*  *4. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, o którym mowa w ust. 2, próg ten wynosi ~~35~~****100*** *złotych dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku dla każdego miesiąca kalendarzowego.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego chce korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Odnosząc się do postulaty zmiany wskazanych w Pke progów należy wskazać, że domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W ocenie projektodawcy domyślny próg na poziomie 100 złotych jest progiem zbyt wygórowanym, gdyż w wielu przypadkach jest to dwukrotność wysokości abonamentu. Celem wprowadzenia domyślnego progu jest ochrona abonenta przed nieświadomym nabyciem usług, a zatem przed niespodziewanym obciążeniem go wysokimi kosztami usług. Jednocześnie należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany intensywnym korzystaniem z usług DCB może w prosty sposób zmienić domyślny próg, zatem trudno uznać, że koniczność wykonania prostej czynności technicznej miałaby zniechęci abonenta z korzystania z usługi, którą jest zainteresowany. |
| 655 | Art. 308 ust. 3 i 4 | KIGEiT | | Izba proponuje podwyższenie progu domyślnego w celu dostosowania jego wysokości do obecnych realiów rynkowych w taki sposób, aby można było uznać je za faktyczną ochronę użytkownika, bez jednoczesnego niekorzystnego wpływu na rynek usług DCB.  Izba zwraca uwagę, że wysokości progów kwotowych zostały przeniesione wprost z wcześniejszej regulacji dotyczącej usług Premium Rate, co oznacza, że poziom tych progów został ustalony w grudniu 2011 r., czyli 9 lat temu. Przez ten okres znacząco wzrosły wynagrodzenia oraz ceny towarów i usług konsumpcyjnych, co powinno być wzięte pod uwagę przy ustalaniu wysokości progów.  Domyślny próg dla usług dodatkowego obciążania rachunku powinien być dostosowany do średniej cen usług i treści najczęściej nabywanych z wykorzystaniem DCB. Co więcej, próg domyślny powinien zapewniać możliwość skorzystania z usług DCB co najmniej kilkakrotnie w ciągu miesiąca. Tymczasem próg na poziomie 35 zł nie tylko uniemożliwia skorzystanie z usług DCB kilkakrotnie, ale w przypadku wielu rodzajów usług i treści cyfrowych nawet jednokrotnie.  Podkreślenia wymaga również, że przypadku usług DCB oferowany jest droższy *content* niż w przypadku usług Premium Rate. W przypadku wprowadzenia limitu 35 zł nie będzie, na przykład, możliwości doliczenia do rachunku płatności np. za możliwy dalszy kurs taksówką czy dokonanie opłat za przejazd autostradami. Zaproponowane progi mogą doprowadzić do znacznego ograniczenia w korzystaniu z zakupu treści z wykorzystaniem UDOR, a także reklamacji z powodu braku możliwości skorzystania z tego modelu płatności, ponieważ projektowany poziom limitów nie przystaje do wydatków, jakie za pomocą UDOR wykonują obecnie klienci.  Izba postuluje zatem o podwyższenie domyślnego progu z kwoty 35 zł do kwoty 100 zł, co jest całkowicie uzasadnione zarówno zmianą uwarunkowań rynkowych na przestrzeni lat, jak również poziomem cen usług, które opłacane są z wykorzystaniem DCB.  **PROPOZYCJA BRZMIENIA PRZEPISU:**  *4. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, o którym mowa w ust. 2, próg ten wynosi* ***100****złotych dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku dla każdego miesiąca kalendarzowego.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego chce korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Odnosząc się do postulaty zmiany wskazanych w Pke progów należy wskazać, że domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W ocenie projektodawcy domyślny próg na poziomie 100 złotych jest progiem zbyt wygórowanym, gdyż w wielu przypadkach jest to dwukrotność wysokości abonamentu. Celem wprowadzenia domyślnego progu jest ochrona abonenta przed nieświadomym nabyciem usług, a zatem przed niespodziewanym obciążeniem go wysokimi kosztami usług. Jednocześnie należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany intensywnym korzystaniem z usług DCB może w prosty sposób zmienić domyślny próg, zatem trudno uznać, że konieczność wykonania prostej czynności technicznej miałaby zniechęci abonenta z korzystania z usługi, którą jest zainteresowany**.** |
| 656 | Art. 308  dodatkowy ustęp po ust. 4 | KIGEiT  PIIT | | W przypadku pozostawienia postanowień o progach kwotowych, Izba postuluje dodanie do art. 308 projektowanej ustawy po ust. 4 nowego ustępu, który- analogicznie jak w przypadku regulacji dotyczącej Premium Rate (art. 300 ust. 4)- będzie stanowił o możliwości podwyższenia progu kwotowego w danym okresie rozliczeniowym.  **PROPOZYCJA BRZMIENIA PRZEPISU:**  *Po osiągnięciu progu kwotowego, o którym mowa w ust. 3 lub 4 w danym okresie rozliczeniowym, a w przypadku jego braku - w danym miesiącu kalendarzowym, świadczenie usługi dodatkowego obciążania rachunku, jest możliwe wyłącznie po określeniu przez abonenta wyższego progu kwotowego, o którym mowa w ust. 3, do wysokości tego progu.*  Przedstawiona powyżej propozycja ustępu 5 jest analogicznym postanowieniem do ust. 4 art. 300, w którym uregulowano kwestię osiągnięcia limitu i jego podwyższenia dla usług z dodatkowym świadczeniem (tzw. *premium rate*). Dodanie ust. 5 o przywołanej powyżej treści ma na celu doprecyzowanie, iż abonent ma możliwość jego podwyższenia tak jak jest to wskazane w art. 300 ust. 4. | **Uwaga uwzględniona** |
| 657 | Art. 308 ust. 6 | PIIT | | W ramach projektowanych przepisów, Projektodawca przewiduje zobowiązanie dostawców do stosowania przy każdej płatności silnego uwierzytelnianie definiowanego w ramach ustawy o usługach płatniczych. **PIIT zwraca uwagę, że kwestia wykorzystania silnego uwierzytelniania jest skomplikowana, ponieważ pojęcie silnego uwierzytelniania użytkownika jest zdefiniowane w ustawie dot. usług płatniczych (art. 2 pkt 26aa), ale szczegółowo doprecyzowywane jest w ramach innych dokumentów spoza regulacji sektora telekomunikacyjnego: tzw. regulacyjnych standardów technicznych wydawanych dla rynku płatności w ramach UE (RTS)[[6]](#footnote-7) oraz opinii Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego[[7]](#footnote-8),  a także wyjaśnień krajowych organów regulacyjnych w zakresie właściwego wdrożenia silnego uwierzytelniania użytkownika w odniesieniu do płatności, np. KNF[[8]](#footnote-9).** Uwagę PIIT zwraca fakt wskazania przez Projektodawcę w uzasadnieniu do projektu ustawy, przykładu silnego uwierzytelniania w postaci wpisania otrzymanego kodu weryfikacyjnego. Wydaje, że kod weryfikacyjny nie zawsze spełni warunki silnego uwierzytelniania określone w regulacjach rynku płatności. *Niezależnie od uzyskania generalnej zgody na rozliczanie usług w oparciu o usługę dodatkowego obciążania rachunku dostawca usług ma obowiązek stosować silne uwierzytelnianie abonenta, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794), dla każdego dodatkowego obciążenia rachunku np. poprzez wpisanie przez abonenta otrzymanego kodu weryfikacyjnego.*   * **Silne uwierzytelnianie zgodne z ustawą o usługach płatniczych**   Ustawa o usługach płatniczych implementując dyrektywę PSD2 określiła definicję silnego uwierzytelniania użytkownika jako *uwierzytelnianie zapewniające ochronę poufności danych w oparciu o zastosowanie co najmniej dwóch elementów należących do kategorii:*  *a) wiedza o czymś, o czym wie wyłącznie użytkownik,*  *b) posiadanie czegoś, co posiada wyłącznie użytkownik,*  *c) cechy charakterystyczne użytkownika*  *- będących integralną częścią tego uwierzytelniania oraz niezależnych w taki sposób,  że naruszenie jednego z tych elementów nie osłabia wiarygodności pozostałych*.  Definicja ta słusznie skonstruowana jest w sposób, który zapewnia dostawcom usług neutralność technologiczną co do zastosowanych rozwiązań, jednak konieczne jest zwrócenie uwagi na rozumienie przez regulatora rynku płatności jej praktycznego wymiaru.  Definicja interpretowana wspólnie z przywołanymi powyżej dokumentami pozwala na określenie jakie narzędzie mogą realizować poszczególne elementy z definicji silnego uwierzytelniania, upraszczając:   * przykładem elementu „wiedza" może być np. predefiniowane hasło, nr PIN czy odpowiedzi na pytania oparte na wiedzy użytkownika, zapamiętany wzorzec rysowania; * przykładem elementu „posiadania” może być instrument płatniczy (np. karta płatnicza), token, telefon komórkowy, ale nie musi to być przedmiot materialny może to być np. aplikacja – w przypadku elementu „posiadania” chodzi o zapewnienie przypisania danego przedmiotu do klienta; SMS-owe kody weryfikacyjne (tzw. OTP), są w praktyce silnego uwierzytelniania używane do potwierdzenia elementu posiadania, nie stanowią elementu wiedzy; * przykładem elementu „cecha” są dane biometryczne np. odcisk palca czy obraz siatkówki oka.   W tym miejscu należy zwrócić uwagę na rozbieżność, jaka istnieje pomiędzy tekstem projektu przepisu (projektowany art. 308 ust. 6), a brzmieniem uzasadnienia do tego przepisu, która to rozbieżność pokazuje, iż Projektodawca nie dokonał pełnej oceny skutków proponowanych przepisów, mylnie zakładając, że mechanizm kodu PIN przesyłanego wiadomością SMS spełnia ustawowe wymagania silnego uwierzytelnienia. Jak już wyżej wskazano, mechanizm SMS z kodem PIN jest jedynie jednym elementem, a wymogiem ustawowym dla silnego uwierzytelnienia jest zapewnienie jednocześnie dwóch elementów (dwóch z trzech: wiedza, posiadanie, cecha). Tym sam Projektodawca, oczekując wdrożenia mechanizmu silnego uwierzytelniania, błędnie zakłada, że wymóg ten będzie można spełnić przez wykorzystanie mechanizmu SMS z kodem PIN. Celem wywodu w tym miejscu nie jest pokazywanie samej w sobie rozbieżności pomiędzy projektem a uzasadnieniem, a celem jest uświadomienie Projektodawcy, że proponowane rozwiązania oznaczają – najwyraźniej nieprzewidziane przez Projektodawcę – zmiany i koszty, których dostawcy usług łączności elektronicznej mogą nie być w stanie zrealizować, w szczególności przy tak krótkim i niepewnym *vacatio legis*. Celem niniejszego wywodu jest uświadomienie Projektodawcy, że proponowany przepis oznacza tak naprawdę nałożenie na sektor łączności elektronicznej wymogów w zakresie silnego uwierzytelniania, z wdrożeniem których sektor bankowy i finansowy zmagały się przez co najmniej dwa lata. Nie ma żadnego uzasadnienia dla nakładania na dostawców usług telekomunikacyjnych rygorów zastrzeżonych do tej pory dla specjalistycznych usług płatniczych oferowanych przez sektor finansowy.  **Silne uwierzytelnienie w ramach ustawy o usługach płatniczych wymaga spełnienia łącznie dwóch z trzech powyższych elementów, co w przypadku usług mikropłatności jakimi są usługi dodatkowego obciążania rachunku jest wymogiem nadmiarowym z perspektywy celu regulacji UDOR, który da się osiągnąć poprzez inne środki.**   * **Wyjątki od silnego uwierzytelniania przewidziane na rynku płatności**   Istotnym jest zwrócenie uwagi, że regulacje odnoszące się do płatności nie traktują wszystkich usług na rynku w taki sam sposób w zakresie wymogu stosowania tak skomplikowanego, co najmniej dwuskładnikowego narzędzia, jak silne uwierzytelnianie.  W ramach RTS, które stosowane są bezpośrednio do usług płatniczych, ale nie miałyby formalnego zastosowania do przedsiębiorców telekomunikacyjnych, przewidziane są wyjątki od wymogu silnego uwierzytelniania, do których zalicza się m.in.   * **transakcje niskokwotowe, którymi są** transakcje płatnicze do kwoty 30 euro przy pojedynczej płatności; suma płatności niskokwotowych nie przekracza 100 euro;  a liczba tych płatności to maksymalnie 5 od ostatniego zastosowania silnego uwierzytelniani; * płatności zbliżeniowe pod warunkiem, że kwota transakcji nie przekracza 50 euro [*kwota tożsama z limitem ustawy o usługach płatniczych dla transakcji z tzw. wyjątku telekomunikacyjnego]*; * płatności do odbiorców z listy zdefiniowanych odbiorców; * transakcje niskiego ryzyka określane na podstawie analizy dostawcy.   **W związku z brakiem oddziaływania na rynek komunikacji elektronicznej regulacji wskazanych w tzw. RTS, przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie mają możliwości skorzystania z wyłączeń od stosowania restrykcyjnych przepisów dot. silnego uwierzytelniania. Tym samym niczym nieograniczone wprowadzenie obowiązku stosowania wymogu silnego uwierzytelniania stanowiłoby niezasadną dyskryminację przedsiębiorców telekomunikacyjnych względem sektora dostawców usług płatniczych.**   * **Podsumowanie**   Silne uwierzytelnianie w przypadku usług obciążania rachunku:   1. Jak zostało wskazane, przedstawiona przez Ministerstwo Cyfryzacji **propozycja stosowania wymogu silnego uwierzytelniania wobec każdorazowego korzystania z usług dodatkowego obciążania rachunku, niesie za sobą dużo dalej idące wymogi niż wysyłka kodu weryfikacyjnego**. 2. **Próba sprostania implementacji narzędzia** **zakładającego uwzględnienie dwóch elementów przewidzianych regulacjami silnego uwierzytelniania** **wymagałaby od dostawców usług dodatkowego obciążania rachunku nie tylko bardzo rozbudowanego i kosztownego wdrożenia, ale również przemodelowania usług**. Wdrożenie takiego rozwiązania dla usług *direct billing* mogłoby być zbyt skomplikowane i zbyt kosztowne, w związku z czym mogłoby dojść do sytuacji, w której ze względu na wprowadzone regulacje, przedsiębiorcy będą zmuszeni do zaprzestania oferowanie tego rodzaju usług. 3. Nawet instytucje unijne oraz regulator rynku transakcji płatniczych potwierdzają, że **wobec niektórych rodzajów mniejszych kwotowo płatności nie ma konieczności wymagania od przedsiębiorców wdrażania skomplikowanych mechanizmów dwuskładnikowego uwierzytelniania**. Co więcej, przykład ten pokazuje, że nawet na bardzo restrykcyjnie regulowanym, zarówno z perspektywy norm anty-fraudowych, jak i pro-konsumenckich, rynku płatności nie stosuje się tak szczegółowych i obciążających przedsiębiorców wymagań, jak te proponowane przez Projektodawcę względem dostawców usług obciążania rachunku.   **Postulat PIIT:**  **W związku z powyższym Izba podkreśla, że sformułowany w art. 308 obowiązek stosowania silnego uwierzytelniania zgodnie z ustawą o usługach płatniczych jest zbyt skomplikowany i nieadekwatny wobec ryzyka jakie niosą za sobą usługi dodatkowego obciążania rachunku.**  **Równocześnie wydaje się, że Projektodawca w ramach uzasadnienia projektu ustawy wyraził intencję co do wykorzystania kodu weryfikacyjnego w zakresie autoryzacji UDOR, a więc bazując na definicji z ustawy o usługach płatniczych, wystarczającym w zamyśle Ministerstwa jest zapewnienie zabezpieczenia tego typu usług poprzez wykorzystanie jednego z elementów silnego uwierzytelniania**. Poniżej propozycja zmiany projektowanego przepisu w kierunku uwzględnienia takie podejścia:  Art. 308 ust. 6  *Dostawca, o którym mowa w ust. 2,* ***zapewnia dla każdego dodatkowego obciążenia rachunku autoryzację usługi przy pomocy co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania****, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). W przypadku usług świadczonych w sposób powtarzalny, uwierzytelnienie może dotyczyć więcej niż jednego dodatkowego obciążenia rachunku.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 658 | Art. 308 ust. 6 | KIGEiT | | Izba podkreśla, że sformułowany w art. 308 ust. 6 obowiązek stosowania silnego (tj. dwu- elementowego) uwierzytelniania zgodnie z art. 2 pkt 26aa UUP jest nieadekwatny wobec ryzyka jakie niosą za sobą usługi dodatkowego obciążania rachunku. Ponadto implementacja takiego narzędzia wymagałaby bardzo rozbudowanego i kosztownego wdrożenia oraz przemodelowania usług dodatkowego obciążenia rachunku.  Zwracamy uwagę, że zgodnie z UUP, silne uwierzytelnianie użytkownika to uwierzytelnianie zapewniające ochronę poufności danych w oparciu o zastosowanie co najmniej dwóch elementów należących do kategorii wymienionych w tym przepisie. Tymczasem, w ramach uzasadnienia projektu ustawy Projektodawca wyraził intencję co do wykorzystania kodu weryfikacyjnego w zakresie autoryzacji UDOR, a więc należy przyjąć, że w zamyśle Projektodawcy wystarczającym jest zapewnienie zabezpieczenia polegającego na wykorzystaniu wyłącznie jednego z elementów silnego uwierzytelniania.  W związku z powyższym proponujemy zmianę projektowanego przepisu tak aby autoryzacja transakcji była dokonywana w oparciu o jeden z elementów silnego uwierzytelnienia.  **PROPOZYCJA BRZMIENIA PRZEPISU:**  Art. 308 ust. 6  *Dostawca zapewnia dla każdego dodatkowego obciążenia rachunku autoryzację transakcji przy pomocy co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). W przypadku usług świadczonych w sposób powtarzalny, uwierzytelnienie może dotyczyć więcej niż jednego dodatkowego obciążenia rachunku.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 659 | Art. 308 | PIIT | | **PIIT podtrzymuje swoje ogólne stanowisko przedstawione do art. 308 PKE, jednak na wypadek gdyby Projektodawca kontynuował prace nad dodatkową, niezgodną z EKŁE, regulacją usług dodatkowego obciążenia rachunku Izba zgłasza uwagi szczegółowe do proponowanych przepisów.**  Izba zwraca uwagę na nadmiarowy obowiązek uzyskania zgody abonenta na świadczenie usługi dodatkowego obciążania rachunku z jednoczesną koniecznością utrwalenia tej zgody na trwałym nośniku. Wymóg uzyskania zgody na usługę fakturowania to mechanizm *opt-in*, a więc mechanizm odwrotny od przewidzianego w dyrektywie EKŁE, który w tym zakresie przewiduje jedynie regulacje odnoszące się do dezaktywacji fakturowania stron trzecich, a więc mechanizm *opt-out*.   * **Istniejące zabezpieczenia**   Wprowadzenie konieczności uzyskania zgody na świadczenie usługi argumentowane jest nieświadomymi aktywacjami usług, podkreślić trzeba jednak, że operatorzy telekomunikacyjni wprowadzili już rozwiązania mające zapobiegać tego typu zdarzeniom, np.:   * proste sposoby dezaktywowania możliwość korzystania z rozliczania płatności w modelu direct billing; * system weryfikacji transakcji z wykorzystaniem PIN-u, wiadomości SMS albo hasła; * potwierdzenie transakcji (e-mailem albo wiadomością SMS).   PIIT zwraca uwagę, że usługi dodatkowego obciążania rachunku (jako tzw. *direct billing*) świadczone są przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych w całej Unii Europejskiej, jednak zaproponowana regulacja jest przykładem przepisów ograniczających prowadzenie działalności o charakterze wyłącznie krajowym. Takie podejście może spowodować, że w Polsce, jako jedynym z krajów UE, przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie będą w stanie zaoferować swoim klientom konkurencyjnego, w stosunku do innych systemów płatności, rozwiązania.   * **Trwały nośnik**   Niezależnie od samego wymogu uzyskania zgody Izba zwraca uwagę na problem, jakim jest narzucana projektem forma, w jakiej zgoda ma zostać utrwalona – a więc wymóg, aby zgoda abonenta została utrwalona na trwałym nośniku. Przyjęcie takiego rozwiązania w projekcie ustawy odbije się negatywnie na wachlarzu narzędzi, które będą dostępne abonentom do wyrażania i cofania zgody na świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku, gdyż trwały nośnik wyeliminuje szereg kanałów kontaktu stosowanych na linii dostawca usług – abonent. Przy wymogu utrwalenia zgody abonenta na trwałym nośniku pod znakiem zapytania stanie możliwość wykorzystania przez abonenta kontaktu z konsultantem celem wyrażenia albo wycofania zgody, jeśli rozmowa taka nie zostanie nagrana i następnie udostępniona na żądanie abonenta. Biorąc pod uwagę stanowisko Prezesa UOKiK w kwestii trwałego nośnika w sprawach bankowych wątpliwa będzie również możliwość udostępnienia abonentom możliwości zarządzania zgodami na UDOR z poziomu coraz powszechniej wykorzystywanych systemów do zarządzania kontem klienta on-line (aplikacje *self-care*), które są tworzone właśnie po to, aby ułatwić abonentom samodzielne zarządzanie swoimi usługami i ustawieniami**.** W ocenie Izby nie ma podstaw do wymagania, aby zgoda abonenta była utrwalana na trwałym nośniku.  Podkreślić należy, że rezygnacja z wymogu utrwalania zgody abonenta na trwałym nośniku nie oznacza, że abonenci nie będą korzystali z zaawansowanej ochrony prawnej. Poza dobrowolnymi mechanizmami ochronnymi wprowadzonymi przez dostawców usług telekomunikacyjnych, konsumenci kupujący towary lub usługi na odległość, za które rozliczenie nastąpi z wykorzystaniem usługi dodatkowego obciążania rachunku, na etapie zawierania i wykonywania umowy są chronieni przepisami ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta. Ustawa ta nakłada na przedsiębiorców sprzedających swoje towaru lub usługi na odległość szereg obowiązków, z obowiązkami informacyjnymi na czele i koniecznością potwierdzania woli zakupu towaru lub usługi, a konsumentom daje uprawienia, włącznie z prawem do odstąpienia od umowy zawartej na odległość. Wobec powyższego dodawanie wymogu utrwalenia zgody abonenta na trwałym nośniku stanowi kolejne, zbędne obciążanie regulacyjne, które realnie nie podniesie poziomu ochrony konsumentów.   * **Przewidziany w projekcie PKE katalog innych zabezpieczeń**   Zwracamy uwagę, że nawet w przypadku pozostawienia postulowanego przez PIIT modelu opt-out, świadczenie usługi dodatkowego obciążania rachunku będzie z perspektywy klienta zabezpieczone innymi elementami:   * progami kwotowymi, wraz z automatycznie stosowanym progiem maksymalnym dla osób, które nie określili samodzielnie progu kwotowego (art. 308 ust. 3-4); * autoryzacją usługi przy pomocy elementu silnego uwierzytelniania (uwagi PIIT dot. art. 308 ust. 6); * informacją o UDOR na rachunku (art. 309); * objęciem nieprawidłowego obliczenie należności z tytułu UDOR obowiązkami reklamacyjnymi PKE (art. 338).   **Biorąc pod uwagę powyższe, Izba wskazuje że wymóg uzyskania zgody na trwałym nośniku na usługi dodatkowego obciążania rachunku, obok innych dodatkowych regulacji  i samoregulacji przedsiębiorców telekomunikacyjnych, jest wymogiem nadmiarowym i powinien zostać usunięty.**  **Propozycja PIIT:**  ***Art. 308.*** *1. ~~Świadczenie usługi dodatkowego obciążania rachunku wymaga uzyskania uprzedniej zgody abonenta na uruchomienie tej usługi utrwalonej na trwałym nośniku.~~* ***Dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej jest obowiązany, na żądanie abonenta, do nieodpłatnego zablokowania możliwości naliczania opłat za usługi dodatkowego obciążania rachunku.***  *2. ~~W przypadku wyrażenia zgody, o której mowa w ust. 1,~~ Dostawca usług komunikacji elektronicznej bezpłatnie zapewnia abonentowi określenie progu kwotowego nabycia towarów lub usług objętych usługą dodatkowego obciążania rachunku dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego. W momencie osiągnięcia progu kwotowego dostawca ten jest obowiązany do:*  *1) natychmiastowego poinformowania abonenta o tym fakcie;*  *2) zablokowania możliwości nabycia towarów lub usług z wykorzystaniem usługi*  *dodatkowego obciążania rachunku.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek utrwalenia zgody abonenta na trwałym nośniku ma znaczenie dla ewentualnych celów dowodowych zarówno dla abonenta jak i dostawcy usług, stąd zasadne jest pozostawienie tego obowiązku. |
| 660 | Art. 308 | KIKE | | Zgodnie z projektowanym art. 308 ust. 2 dostawca ma zapewniać możliwość określenia progu kwotowego, Izba zwraca jednak uwagę, że przedstawiona propozycja zapisu wydaje się być niejasna i może budzić wątpliwości w zakresie tego wobec kogo ma nastąpić utrwalenie na trwałym nośniku. Jeśli wymóg stosowania trwałego nośnika miałby dotyczyć samej czynności klienta zmierzającej do podniesienia czy obniżenia progu kwotowego, to taka regulacja wyeliminuje – ze szkodą dla abonentów i dostawców usług – możliwość zarządzania tymi progami poprzez kontakt telefoniczny z konsultantem i będzie stawiała pod znakiem zapytania możliwość wykorzystania w tym celu coraz powszechniej wykorzystywanych systemów do zarządzania kontem klienta on-line (aplikacje self-care), które są tworzone właśnie po to, aby ułatwić abonentom samodzielne zarządzanie swoimi usługami i ustawieniami. Takie podejście mogłoby też spowodować problemy w komunikacji z klientem, któremu dostawca musiałby tłumaczyć czym jest trwały nośnik i czemu zlecenie określenia zmiany progów nie może zostać dokonane np. podczas bezpośredniej rozmowy.  Biorąc pod uwagę, że w przypadku określania progu kwotowego najistotniejszym elementem jest wiedza klienta co do tego, że określił limit i w jakiej wysokości, Izba proponuje modyfikację, która ma na celu wyraźne wskazanie w tym przepisie, że element przekazania informacji na trwałym nośniku następował będzie ze strony dostawcy względem klienta.  **Propozycja PIIT:**  *2. ~~W przypadku wyrażenia zgody, o której mowa w ust. 1,~~ Dostawca usług komunikacji elektronicznej bezpłatnie zapewnia abonentowi określenie~~, na trwałym nośniku,~~ progu**kwotowego nabycia towarów lub usług objętych usługą dodatkowego obciążania rachunku dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca*  *kalendarzowego.* ***Dostawca potwierdza określenie progu kwotowego na trwałym nośniku.***  *W momencie osiągnięcia progu kwotowego dostawca ten jest obowiązany do:*  *1) natychmiastowego poinformowania abonenta o tym fakcie;*  *2) zablokowania możliwości nabycia towarów lub usług z wykorzystaniem usługi dodatkowego obciążania rachunku.*  W przypadku dalszego posługiwania się przez Projektodawcę, w ramach regulacji usług dodatkowego obciążania, konstrukcją oświadczeń na trwałym nośniku należy, zdaniem PIIT, przyjąć zmianę w zakresie tego podejścia - mechanizm powinien zakładać potwierdzanie na trwałym nośniku oświadczeń/zgody wyrażonych przez abonenta. Dzięki takiej zmianie abonenci będą mieli większy wybór co do kanału i sposobu dokonania określonych czynności z równoczesnym zapewnieniem im, na trwałym nośniku, wiedzy co do dokonanej przez nich czynności. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek utrwalenia zgody abonenta na trwałym nośniku ma znaczenie dla ewentualnych celów dowodowych zarówno dla abonenta jak i dostawcy usług, stąd zasadne jest pozostawienie tego obowiązku. |
| 661 | Art. 308 ust. 1 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | Projektowany przepis wprowadza wymóg uzyskania uprzedniej zgody abonenta na uruchomienie usługi dodatkowego obciążania rachunku, utrwalonej na trwałym nośniku, a zatem mechanizmu opt-in. W pierwszej kolejności należy zatem wskazać, że przepis ten pozostaje w ocenie Zgłaszających niezgodny z określoną w załącznikiem VI część A lit. h EKŁE, który stanowi wyłącznie o obowiązku wprowadzenia usługi dodatkowej dezaktywacji fakturowania stron trzecich – opt-out.  Mając zatem na uwadze argumentację przytaczaną przez projektodawcę w uzasadnieniu, z której wynika, że jednym z podstawowych problemów jest to, iż informacja o rozpoczęciu korzystania z usług DCB oraz odpłatności za usługi jest wysyłana na numer (kartę SIM), który jest zainstalowany w urządzeniu, które nie odczytuje wiadomości SMS, należy stwierdzić, że wprowadzenie mechanizmu opt-in jest nieproporcjonalne. Możliwym byłoby bowiem wyeliminowanie powyższego problemu w inny sposób, np. poprzez uniemożliwienie skorzystania z usługi DCB na urządzeniach takich jak modemy czy urządzenia automatyki, co w świetle obecnego stanu techniki jest jak najbardziej wykonalne.  Domyślny brak zgody abonenta na świadczenie usług DCB i konieczność jej uprzedniego pozyskania przed świadczeniem tych usług prowadzi do niezwykle niekorzystnej sytuacji, w której w dniu wejścia w życie tego przepisu, wszystkim użytkownikom, którzy takiej zgody nie wyrazili będzie musiała zostać odcięta możliwość korzystania z usług DCB. To z kolei doprowadzi do sytuacji, w której nieświadomy nowych regulacji ustawy PKE przeciętny użytkownik, który dotychczas korzystał z takich usług, spotka się z odmową doliczenia wartości usług lub towarów do rachunku za usługi komunikacji elektronicznej. Analizując tę sytuację z perspektywy doświadczenia użytkownika, skutkiem będzie wybór innej formy płatności, co np. w przypadku usług subskrypcyjnych będzie procesem nieodwracalnym. Użytkownik, który zmieni usługę DCB np. poprzez podpięcie karty, pozostanie przy płatnościach kartowych.  Zgłaszający stoją zatem na stanowisku, że regulacja art. 308 ust. 1 powinna opierać się na możliwości dezaktywowania przedmiotowej usługi, a nie – jak się to obecnie proponuje w projekcie – mechanizmie *opt-in*. Tylko to bowiem jest rozwiązanie proporcjonalne do celu regulacji i skali problemów. Regulacja powinna bowiem dążyć do umożliwienia niezadowolonym użytkownikom łatwego zablokowania usług DCB, nie zaś uniemożliwienia lub znacznego utrudnienia ich świadczenia na rzecz użytkowników zadowolonych.  Co więcej, przy założeniu, że utrzymane zostałyby pozostałe regulacje art. 308 tj. limity kwotowe albo/i każdorazowa autoryzacja, pozostawienie obowiązku uzyskiwania ogólnej zgody na świadczenie usług DCB wydaje się być całkowicie zbędne. Użytkownik będzie bowiem dostatecznie poinformowany o świadczonych usługach, a nadto będzie musiał wyrazić zgodę na każde dodatkowe obciążenie rachunku. Możliwość, że dojdzie zatem do transakcji niechcianej jest w tym przypadku znikoma, a konieczność wyrażania zgody oraz utrwalania jej na trwałym nośniku będzie stanowić wyłącznie dodatkowe obciążenie dla wszystkich stron usługi DCB.  **Mając powyższe na uwadze, Zgłaszający proponują następującą treść art. 308 ust. 1 PKE:**  *Art. 308. 1. Dostawca usług komunikacji elektronicznej jest obowiązany, na żądanie abonenta, do nieodpłatnej dezaktywacji możliwości świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku.* | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. |
| 662 | Art. 308 ust. 2 - 6 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | Projektowane przepisy wprowadzają dodatkowe wymogi w zakresie świadczenia usług DCB polegające na ustalaniu limitów kwotowych, wprowadzeniu domyślnego limitu usługi dodatkowego obciążania rachunku na poziomie 35 zł, jak również konieczności silnego autoryzowania abonenta dla każdego dodatkowego obciążenia rachunku.  Jak wskazano już powyżej, w ocenie Zgłaszających przepisy te pozostają nieproporcjonalne i niezgodne z określoną w załącznikiem VI część A lit. h EKŁE, który stanowi wyłącznie o obowiązku wprowadzenia usługi dodatkowej dezaktywacji fakturowania stron trzecich – opt-out.  **Mając powyższe na uwadze Zgłaszający postulują o wykreślenie ust. 2-6.**  **Gdyby jednak Projektodawca zdecydował o pozostawieniu tych przepisów w PKE, Zgłaszający podnoszą także uwagi co do ich treści w dalszych punktach swojego stanowiska.** | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Uwzględniono uwagę w zakresie zmiany wysokości domyślnego progu. Domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W zakresie wymogu silnego uwierzytelniania każdej transakcji wprowadzono zmianę doprecyzowującą, że obowiązek autoryzacji jest spełniony przy wykorzystaniu co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). |
| 663 | Art. 308 ust. 2 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | Komentowany przepis wprowadza wymóg zapewnienia abonentowi możliwości ustalania progów kwotowych **na trwałym nośniku**. W ocenie Zgłaszających wymóg formy trwałego nośnika dla ustalenia progu kwotowego jest całkowicie zbędny. Mając na uwadze i tak niezwykle dotkliwą treść pozostałych przepisów w art. 308, Projektodawca powinien wziąć pod uwagę również fakt, iż wdrożenie takich rozwiązań będzie wiązało się ze znacznymi nakładami zasobów ze strony dostawców usług komunikacji elektronicznej, jak również podmiotów takich jak integratorzy DCB. Tymczasem możliwe jest wykorzystanie rozwiązań, które już istnieją np. telefoniczne biura obsługi klienta, internetowe konta klienckie, które są wystarczające dla spełnienia celu regulacji podnoszonego w uzasadnieniu.  **Mając powyższe na uwadze Zgłaszający, w razie pozostawienia art. 308 ust. 2 w PKE, proponują następującą jego treść:**  *2. Dostawca usług komunikacji elektronicznej bezpłatnie zapewnia abonentowi określenie progu**kwotowego nabycia towarów lub usług objętych usługą dodatkowego obciążania rachunku dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego.*  *W momencie osiągnięcia progu kwotowego dostawca ten jest obowiązany do:*  *1) natychmiastowego poinformowania abonenta o tym fakcie;*  *2) zablokowania możliwości nabycia towarów lub usług z wykorzystaniem usługi dodatkowego obciążania rachunku.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek utrwalenia zgody abonenta na trwałym nośniku ma znaczenie dla ewentualnych celów dowodowych zarówno dla abonenta jak i dostawcy usług, stąd zasadne jest pozostawienie tego obowiązku. |
| 664 | Art. 308 ust. 2 – 4 | KIKE | | Zgodnie z regulacją dotyczącą limitów kwotowych dla usług DCB, dostawca jest obowiązany oferować abonentom co najmniej trzy progi kwotowe, które wynoszą 35, 100 i 200 złotych. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, próg ten wynosi 35 złotych dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego. Również ta regulacja, w ocenie KIKE, w sposób znaczący ograniczy dotychczasową działalność przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a to z uwagi na wprowadzenie niezwykle niskiego i niedostosowanego do realiów rynkowych progu domyślnego 35 zł. Oznacza to, że abonent, chcąc skorzystać z usługi DCB o wartości wyższej niż 35 zł, będzie musiał nie tylko wyrazić zgodę na świadczenie tych usług, utrwaloną na trwałym nośniku, ale także ustanowić na trwałym nośniku wyższy próg kwotowy. Jest to kolejna niedogodność dla użytkowników, która doprowadzi do ich rezygnacji z usług DCB na rzecz innych form płatności. Regulacje dotyczące ustalania progów kwotowych są w ocenie KIKE nadmiarowe i powinny zostać wycofane z projektu.  Należy w tym miejscu wskazać, że proponowane progi kwotowe, w tym próg domyślny w wysokości 35 zł, zostały przeniesione wprost z regulacji dotyczącej usług *premium rates*, ustanowionych *de facto* w grudniu 2011 r. tj. blisko 9 lat temu. Przez ten czas znacząco wzrosły wynagrodzenia oraz ceny towarów i usług konsumpcyjnych, które bez wątpienia powinny być wzięte pod uwagę na obecnym etapie projektowania nowego aktu prawnego. To samo dotyczy z resztą progów dla usług *premium rates*, które w projektowanej ustawie pozostają na tym samym poziomie. Jest to sytuacja niezwykle niekorzystna, bowiem faktycznym progiem kwotowym będzie niezwykle niski i niedostosowany do realiów rynkowych domyślny próg 35 zł. Oznacza to, że abonent chcąc skorzystać z usługi DCB o wartości wyższej niż 35 zł będzie musiał nie tylko wyrazić zgodę na świadczenie tych usług utrwaloną na trwałym nośniku, ale także ustanowić na trwałym nośniku wyższy próg kwotowy. Jest to kolejna niedogodność dla użytkowników, która doprowadzi do ich rezygnacji z usług DCB na rzecz innych form płatności.  Mając powyższe na uwadze, KIKE wskazuje, że przedmiotowy próg nie powinien być ustalany na trwałym nośniku, a ewentualnie jego zmiana mogłaby być utrwalona na trwałym nośniku. Należy jednak wskazać, że wymóg trwałego nośnika jest w tym przypadku nadmiarowy. Użytkownik musiał już bowiem wyrazić zgodę na świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku, która ma być utrwalona na trwałym nośniku. Sama zmiana progu mogłaby przecież następować w ramach konta klienckiego abonenta i stanowiłoby to dostateczny i wyraźny sposób wyrażenia przez niego swojej woli.  Należy jednak podkreślić, że w przypadku usług DCB, próg ten powinien zostać także dostosowany do cen usług i treści, które przy wykorzystaniu DCB należą do najczęściej nabywanych przez klientów. Jak wskazywano powyżej, usługi DCB są lub mogą być wykorzystywane przy płatnościach za rozmaite usługi. Wahają się one od kilkunastu złotych (np. za wypożyczenie filmu w serwisie VOD), poprzez kilkadziesiąt złotych (np. wykupienie subskrypcji w serwisie streamingowym, zakup prenumeraty, biletu parkingowego), aż do nawet kilkuset złotych (np. za zakup biletów sieciowych komunikacji miejskiej czy biletów na wydarzenia kulturalne).  Przedmiotowy limit, jeśli miałby w ogóle zostać wprowadzony, co w ocenie KIKE również pozostaje niezgodne z zasadą opt-out wyrażoną w EKŁE, powinien zatem zapewnić użytkownikom możliwość skorzystania z usług DCB co najmniej kilkakrotnie w ciągu miesiąca np. poprzez zakup subskrypcji, aplikacji na telefon i uiszczenie opłaty za parkowanie. Limit ten powinien kształtować się zatem minimum na poziomie 150-200 zł, tymczasem limit na aktualnym poziomie uniemożliwia w wielu przypadkach wykonanie nawet pojedynczej transakcji. W przeciwnym razie doprowadzi to do sytuacji, opisanej już przy art. 308 ust. 1, w której użytkownicy z powodzeniem korzystający z usług DCB, z uwagi na konieczność wyrażenia kolejnych zgód, będą rezygnować z nich na rzecz alternatywnych metod płatności takich jak karty czy BLIK.  **Limit ten powinien kształtować się zatem na poziomie kilkukrotnie wyższym**. W aktualnej wysokości uniemożliwi on w wielu przypadkach nabycie nawet pojedynczej usługi czy towaru, przez co usługi DCB całkowicie przestaną być atrakcyjne dla użytkowników. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego chce korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Odnosząc się do postulaty zmiany wskazanych w Pke progów należy wskazać, że domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W ocenie projektodawcy domyślny próg ustanowiony na poziomie kilkukrotnie wyższym niż obecny jest progiem zbyt wygórowanym, gdyż w wielu przypadkach jest to dwu lub trzykrotność wysokości abonamentu. Celem wprowadzenia domyślnego progu jest ochrona abonenta przed nieświadomym nabyciem usług, a zatem przed niespodziewanym obciążeniem go wysokimi kosztami usług. Jednocześnie należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany intensywnym korzystaniem z usług DCB może w prosty sposób zmienić domyślny próg, zatem trudno uznać, że koniczność wykonania prostej czynności technicznej miałaby zniechęci abonenta z korzystania z usługi, którą jest zainteresowany. |
| 665 | Art. 308 ust. 3 i 4 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | W komentowanych przepisach wskazano, że dostawca, o którym mowa w ust. 2 jest obowiązany oferować abonentom co najmniej trzy progi kwotowe, które wynoszą 35, 100 i 200 złotych. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, o którym mowa w ust. 3, próg ten wynosi 35 złotych dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego.  Konieczne jest w pierwszej kolejności stwierdzenie, że wprowadzenie progów, w tym przede wszystkim progu domyślnego, stanowi *de facto* kolejny poziom mechanizmu opt-in prowadzący do nadania temu mechanizmowi jeszcze większych rygorów. Skorzystanie bowiem z jakiejkolwiek usługi dodatkowego obciążania rachunku, dla której wartość przewyższałaby kwotę 35 zł, wymaga od abonenta ustanowienia na trwałym nośniku wyższego progu.  Przedmiotowego progi kwotowe zostały przeniesione wprost z wcześniejszej regulacji dotyczącej usług *premium rates*. co oznacza, że poziom tych progów został ustalony w grudniu 2011 r. tj. blisko 9 lat temu. Przez ten czas znacząco wzrosły wynagrodzenia, w tym wynagrodzenie minimalne, oraz ceny towarów i usług konsumpcyjnych, które bez wątpienia powinny być wzięte pod uwagę na obecnym etapie projektowania nowego aktu prawnego.   |  |  |  |  |  | | --- | --- | --- | --- | --- | | Wskaźnik | Wartość w grudniu 2011 r. | Wartość aktualna | Poziom wzrostu w okresie od grudnia 2011 r. do chwili obecnej | Próg domyślny (35 zł) po uwzględnieniu wzrostu wskaźnika | | Wynagrodzenie minimalne | 1386 zł | 2600 zł | ok. 88% | 65,80 zł | | Średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw | 4015 zł | 5489 zł | ok. 37% | 47,95 zł | | Wskaźnik cetowarów i usług konsumpcyjnych (inflacja) | \_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_ | \_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_ | 12,24% | 39,28 zł |   Co więcej, domyślny próg dla usług dodatkowego obciążania rachunku powinien być także dostosowany do środkowej wartości (mediany) cen usług i treści, które należą do najczęściej nabywanych z wykorzystaniem DCB. W innym przypadku będzie on pozostawał w całkowitym oderwaniu od samej usługi, co w ocenie Zgłaszających jest niedopuszczalne.  Usługi DCB mogą być wykorzystywane do nabywania różnego rodzaju usług, treści cyfrowych i towarów. Poniżej Zgłaszający przedstawiają przykładowe zestawienie sporządzone w oparciu o dostępne na stronach internetowych usługodawców, aktualne cenniki:   |  |  |  | | --- | --- | --- | | Kategoria | Przykładowa cena 1 | Przykładowa cena 2 | | Platformy streamingowe | Serwis muzyczny TIDAL: subskrypcja rodzinna TIDAL HiFi - 59.99 zł/m-c | Platforma Netflix:  subskrypcja standard: standard - 43 zł/m-c | | Wypożyczalnia VOD | Wypożyczenie filmu „Boże Ciało” w serwisie vod.pl: od ok. 12 zł | Wypożyczenie filmu „Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” w serwisie chilli.com: od ok. 55 zł | | Wypożyczenie skuterów elektrycznych | Wypożyczenie skutera w usłudze hop.city na 30 min.: ok. 15 zł | Wypożyczenie skutera w usłudze blinkee na 30 min.: ok. 21 zł | | Prenumerata cyfrowa | Prenumerata miesięczna pakietu RP.PL plus: 99 zł | Prenumerata roczna Harvard Business Rewiev: 1099 zł (91,58 zł/m-c) | | Gra na telefon | Zakup gry Minecraft w Appstore: 32,99 zł | Zakup gry w sklepie Play w Appstore: 29,61 zł | | Doładowania do gier | Doładowanie w platformie Sony Play Station: od 20 do 250 zł | Doładowanie w platformie XBOX: od 20 do 250 zł | | Ogłoszenie w portalu ogłoszeniowym | Dodanie ogłoszenia w serwisie OLX w kategorii „Praca”: 81,18 zł | Dodanie ogłoszenia w serwisie OLX w kategorii „Samochody osobowe”: 39,99 zł | | Bilet parkingowy w strefie płatnego parkowania | Parkowanie całodniowe w strefie A w Poznaniu:  31,90 zł | Parkowanie całodniowe w strefie A w Krakowie:  60 zł | | Bilety komunikacji miejskiej | Bilet miesięczny sieciowy w Krakowie: 106,00 zł | Bilet miesięczny sieciowy w Poznaniu: 115,00 zł | | Bilety na wydarzenia kulturalne | Bilet na koncert popularnego zespołu muzycznego: od ok. 199 zł | Bilet weekendowy do Multikina Stary Browar – Poznań: 27,90 zł |   W ocenie Zgłaszających, próg domyślny powinien zapewniać możliwość skorzystania z usług DCB co najmniej kilkakrotnie w ciągu miesiąca. Jak bowiem wynika z Badania opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów, 93% respondentów korzysta z mediów cyfrowych częściej niż raz w miesiącu, a akceptowalna, średnia miesięczna kwota za same usługi telewizji cyfrowej/internetowej to 50 zł, zaś maksymalna 120 zł (*Badanie opinii publicznej w zakresie funkcjonowania rynku usług telekomunikacyjnych oraz preferencji konsumentów. Raport z badania klientów indywidualnych*, UKE, 2019, s. 74-75). Tymczasem próg na poziomie 35 zł nie tylko uniemożliwia skorzystanie z usług kilkakrotnie, ale w przypadku wielu rodzajów usług i treści cyfrowych nawet jednokrotnie, zniechęcając potencjalnych konsumentów do korzystania z takowych. W przypadku zaś usług stanowiących transakcje płatnicze objęte wyłączeniem z art. 6 pkt 12 ustawy o usługach płatniczych, kwota 35 zł pozostaje w całkowitym oderwaniu od limitów określonych w tym przepisie i skutecznie uniemożliwia wykonywanie tego typu transakcji.  Podsumowując, konieczne jest podkreślenie, że z uwagi to, iż projektodawca zdecydował się już na wprowadzenie mechanizmu *opt-in* polegającego na wyrażeniu zgody na świadczenie usług DCB, dodatkowe obostrzenie w postaci limitów jest nieproporcjonalne do celów przedmiotowej regulacji i stanowi nadmierne obciążenie dla podmiotów biorących udział w realizacji usług DCB, w tym Zgłaszających.  Gdyby jednak przedmiotowe progi miały się ostać w przepisach PKE (co do zasady), konieczne jest ich dostosowanie do realiów rynkowych w taki sposób, aby można było uznać je za faktyczną ochronę użytkownika bez jednoczesnego niekorzystnego wpływu na rynek usług DCB. Kwota ta powinna być także na tyle wysoka, aby jej dalsze podwyższenie przez abonenta było faktycznie uzasadnione koniecznością określenia tego na trwałym nośniku. Dla usług niebędących transakcjami płatniczymi objętymi wyłączeniem art. 6 pkt. 12 ustawy o usługach płatniczych, Zgłaszający postulują zatem o podwyższenie domyślnego progu dla usług dodatkowego obciążania rachunku z kwoty 35 zł do kwoty 150-200 zł, co jest całkowicie uzasadnione zarówno opisaną wcześniej zmianą uwarunkowań rynkowych na przestrzeni lat, jak również poziomem cen usług, które opłacane są z wykorzystaniem DCB.  Jednocześnie, jak wcześniej wskazano, Zgłaszający postulują całkowite wyłączenie transakcji płatniczych z regulacji PKE. Zdaniem Zgłaszających powinny one podlegać jedynie limitom wynikającym z ustawy o usługach płatniczych oraz PSD2, chociażby ze względu na wartość dóbr jakie mogą zostać nabyte przez użytkownika na podstawie wyłączenia art. 6 pkt. 12 ustawy o usługach płatniczych (np. bilety na wydarzenia kulturalne), która znacznie przewyższa limity proponowane w PKE. Włączenie takich transakcji do regulacji PKE uniemożliwi ich świadczenie w znaczącej części.  W związku z powyższym Zgłaszający proponują następującą treść art. 308 ust. 3 i 4 PKE:  *3. Dostawca, o którym mowa w ust. 2, jest obowiązany oferować abonentom co najmniej trzy progi kwotowe, które wynoszą* ***50, 150 i 300*** *złotych.*  *4. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, o którym mowa w ust. 3, próg ten wynosi* ***150 złotych*** *dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego.* | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego chce korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Odnosząc się do postulaty zmiany wskazanych w Pke progów należy wskazać, że domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W ocenie projektodawcy domyślny próg na poziomie 150 złotych jest progiem zbyt wygórowanym, gdyż w wielu przypadkach jest to dwu lub trzykrotność wysokości abonamentu. Celem wprowadzenia domyślnego progu jest ochrona abonenta przed nieświadomym nabyciem usług, a zatem przed niespodziewanym obciążeniem go wysokimi kosztami usług. Jednocześnie należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany intensywnym korzystaniem z usług DCB może w prosty sposób zmienić domyślny próg, zatem trudno uznać, że koniczność wykonania prostej czynności technicznej miałaby zniechęci abonenta z korzystania z usługi, którą jest zainteresowany. |
| 666 | Art. 308 ust. 6 | PIKE | | Art. 308 ust. 6 Wykreślić  PIKE zwraca uwagę, że niczym nieuzasadnione jest podwójne uwierzytelnianie abonenta. Nadto odesłanie do pojęcia silnego uwierzytelnienia może de facto okroić rynek z usług proponowanych przez podmioty zagraniczne (np. Google czy Apple), których aplikacje (sklep play czy apple store) nie przewidują silnego uwierzytelnienia w rozumieniu tej ustawy. PIKE sugeruje wykreślić ten przepis. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W zakresie wymogu silnego uwierzytelniania każdej transakcji wprowadzono zmianę wskazującą, że obowiązek autoryzacji jest spełniony przy wykorzystaniu co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794. |
| 667 | Art. 308 ust. 6 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | W komentowanym przepisie projektodawca wskazał, że niezależnie od uzyskania zgody, o której mowa w ust. 1, dostawca, o którym mowa w ust. 2, stosuje silne uwierzytelnianie abonenta, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794), dla każdego dodatkowego obciążenia rachunku. W przypadku usług świadczonych w sposób powtarzalny, uwierzytelnienie może dotyczyć więcej niż jednego dodatkowego obciążenia rachunku.  W pierwszej kolejności należy wskazać, iż jest to kolejny przejaw przenoszenia regulacji prawa finansowego (ustawy o usługach płatniczych oraz PSD2) na grunt PKE. Tymczasem w ocenie Zgłaszających, zakresem PKE nie tylko nie powinny być objęte jakiekolwiek transakcje płatnicze, ale także nie powinno się przyjmować wprost ani odpowiednio regulacji dedykowanych dla transakcji płatniczych, których natura jest całkowicie odmienna.  Zgodnie z art. 2 pkt 26aa silne uwierzytelnianie użytkownika (dalej: „SCA”) to uwierzytelnianie zapewniające ochronę poufności danych w oparciu o zastosowanie co najmniej dwóch elementów należących do kategorii:  a) wiedza o czymś, o czym wie wyłącznie użytkownik,  b) posiadanie czegoś, co posiada wyłącznie użytkownik,  c) cechy charakterystyczne użytkownika  - będących integralną częścią tego uwierzytelniania oraz niezależnych w taki sposób, że naruszenie jednego z tych elementów nie osłabia wiarygodności pozostałych. Dodatkowo, dostawca usług płatniczych zapewnia odpowiednie środki bezpieczeństwa w celu ochrony poufności i integralności indywidualnych danych uwierzytelniających. Jak zatem widać, już podstawowe wymogi w zakresie SCA są istotnie sformalizowane i wymagające wdrożenia dedykowanych rozwiązań technicznych.  Prawodawca europejski uznał, że problematyka SCA jest na tyle istotna i skomplikowana, iż oddelegował jej uregulowanie Komisji Europejskiej, która uczyniła to rozporządzeniem nr 2018/389 z dnia 27 listopada 2017 r. uzupełniającym dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących silnego uwierzytelniania klienta i wspólnych i bezpiecznych otwartych standardów komunikacji. Rozporządzenie to nakłada na dostawców usług płatniczych szereg wymogów takich jak m. in. obowiązek przeprowadzania oceny ryzyka, stosowania określonych środków bezpieczeństwa, wyłączeń z obowiązku stosowania SCA, czy wdrożenia zasad poufności i integralności indywidualnych danych uwierzytelniających. Wprowadzenie do PKE odwołania do pojęcia silnego uwierzytelniania zdefiniowanego w ustawie o usługach płatniczych prowadzić będzie do istotnej wątpliwości, czy powyższe wymogi Rozporządzenia będą znajdować zastosowanie również w przypadku usług dodatkowego obciążania rachunku.  Na skomplikowanie zagadnień związanych z SCA wskazuje także to, że wymogi ww. Rozporządzenia weszły w życie po 1,5 rocznym okresie przejściowym. Ponadto, jak można przeczytać w komunikacie Komisji Nadzoru Finansowego z 19 sierpnia 2019 r. *Uwzględniając złożoność rozwiązań stosowanych na rynkach usług płatniczych w Unii Europejskiej oraz niezbędnych zmian wymaganych do pełnego, niepowodującego zakłóceń na tych rynkach wdrożenia rozwiązań w zakresie silnego uwierzytelnienia klienta, EUNB w swojej opinii z dnia 21 czerwca 2019 r. stwierdził, że na zasadzie wyjątku i w celu uniknięcia niezamierzonych negatywnych konsekwencji dla użytkowników usług płatniczych po 14 września 2019 r., organy nadzorcze Państw Członkowskich mogą dopuścić dodatkowy, ograniczony czas na umożliwienie migracji stosowanych obecnie metod uwierzytelnienia do rozwiązań w pełni zgodnych z wymogami w zakresie silnego uwierzytelniania klienta.* Powyższy dodatkowy okres przejściowy wyniósł kolejne 1,5 roku, co łącznie dało 3 lata na dostosowanie się dostawców usług płatniczych do wymogów SCA.  Koniecznym jest także podkreślenie, że wspomniane wyżej regulacyjne standardy techniczne dot. SCA (dalej: RTS) wprowadzają rozmaite wyjątki od obowiązku stosowania silnego uwierzytelniania takie jak m. in.:   * wyłączenie dla transakcji niskokwotowych (dotychczas do 50 zł, w związku z pandemią COVID-19 podniesiony do 100 zł per transakcja; zgodnie z RTS kwota ta może wynosić nawet 30 euro), * wyłączenie dla transakcji cyklicznych, * tzw. *whitelisting* – wyłączenie dla zaufanych odbiorców, * wyłączenie dla transakcji o niskim ryzyku.   Celem wprowadzenia powyższych wyjątków jest między innymi wspieranie bezgotówkowych transakcji niskokwotowych oraz o niskim ryzyku. Tymczasem komentowany przepis, zwłaszcza w połączeniu z innymi wymogami dla usług DCB określonymi w art. 308, będzie prowadzić do całkowicie odmiennych skutków. Usługi te zostaną bowiem wykluczone z rynku poprzez nadmierną ich regulację.  Podsumowując należy stwierdzić, że wdrożenie silnego uwierzytelniania przez dostawców usług komunikacji elektronicznej nie tylko byłoby niezwykle pracochłonne i kosztowne, ale ostatecznie niemożliwe. Rynek płatniczy korzysta bowiem tutaj z rozwiązań opracowywanych przez banki i organizacje płatnicze, do których dostawcy usług komunikacji elektronicznej nie mają dostępu.  Nie jest także możliwym do spełnienia założenie, że wszyscy użytkownicy zaczną korzystać z haseł abonenckich albo przekażą swoje dane biometryczne dostawcom usług komunikacji elektronicznej. Dlatego wymaganie SCA, w ocenie Zgłaszających nie tylko efektywnie uniemożliwia świadczenie usług DCB.  Zgłaszający zwracają także uwagę, że w toku projektowania wymogu dotyczącego stosowania jakiegokolwiek sposobu każdorazowego uwierzytelniania, należy wziąć pod uwagę wszystkie możliwe scenariusze świadczenia usług DCB i usług oraz towarów, przy których nabyciu są one wykorzystywane. Dla przykładu, przy używaniu popularnych aplikacji takich do nabywania biletów komunikacji miejskiej czy uiszczania opłat za parkowanie, dedykowane sklepy z aplikacjami producentów smartfonów i oprogramowania, uwierzytelnienie jest zazwyczaj wymagane w momencie dodawania formy płatności do konta użytkownika (zarówno DCB jak i kart płatniczych), a następnie obciążenia są dokonywane bez dodatkowej autoryzacji. Nie są to jednak usługi subskrypcyjne czy świadczone w sposób powtarzalny. Powinny być jednak w taki sam sposób traktowane. W przeciwnym bowiem razie wykorzystywanie DCB w toku korzystania z nich nie będzie możliwe.  Podkreślenia wymaga także w tym miejscu, że komentowany przepis stanowi trzeci już poziom mechanizmu opt-in. W ocenie Zgłaszających, w sytuacji, w której abonent musi wyrazić zgodę na świadczenie usług DCB, jak również usługi te ograniczone są limitami kwotowymi, wyrażanie każdorazowej zgody na uwzględnienie na fakturze wartości towarów lub usług podmiotów trzecich jest nieproporcjonalnym obciążeniem dla dostawców, i nie znajduje uzasadnienia.  Przy założeniu jednak, że powyższe rozwiązanie miałoby się ostać, Zgłaszający zwracają uwagę, że pojęcie „silnego uwierzytelniania abonenta” powinno zostać zastąpione możliwie szerokim i neutralnym pojęciem, np. „zgody” lub ewentualnie „autoryzacji”. Jak bowiem wynika z uzasadnienia projektu ustawy, celem tego przepisu miałoby być właśnie wyrażenie zgody na każdorazowe obciążenie rachunku abonenta wartością świadczenia podmiotu trzeciego.  Zgłaszający ponownie postulują jednak ponownie o ograniczenie regulacji przedmiotowej usługi do mechanizmu *opt-out* przewidzianego w przepisach EKŁE, a jeśli projektodawca uzna to za niemożliwe, do ograniczenia poziomów mechanizmu *opt-in* wyłącznie do ogólnej zgody lub też wyłącznie do zgody na każdorazowe obciążenie. Jest to w ocenie Zgłaszających całkowicie wystarczające dla zapewnienia celu, jakim jest poprawa bezpieczeństwa użytkowników i ich świadomości o korzystaniu z usługi DCB.  W takiej sytuacji, Zgłaszający proponują następujące brzmienie komentowanego przepisu:  *Dostawca usług komunikacji elektronicznej świadczący usługę dodatkowego obciążania rachunku zapewnia autoryzację dodatkowego obciążania rachunku przy pomocy jednego z elementów należących do kategorii:*  *a) wiedza o czymś, o czym wie wyłącznie użytkownik,*  *b) posiadanie czegoś, co posiada wyłącznie użytkownik,*  *c) cechy charakterystyczne użytkownika.*  *Dla obciążeń cyklicznych lub w ramach jednej usługi wystarczająca jest autoryzacja pierwszego obciążenia.* | **Uwaga uwzględniona**  W zakresie wymogu silnego uwierzytelniania każdej transakcji wprowadzono zmianę wskazującą, że obowiązek autoryzacji jest spełniony przy wykorzystaniu co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). |
| 668 | Art. 308 ust. 6 | KIKE | | Ponownie KIKE wskazuje, że projektowane regulacje są nadmiarowe oraz niezgodne z założeniem klauzuli *opt-out* przewidzianej EKŁE i powinny zostać wycofane z projektu. Na wypadek jednak, gdyby Projektodawca zdecydował o pozostawieniu tych regulacji, KIKE przedstawia swoje uwagi.  Wprowadzenie projektowanej regulacji, doprowadzi do sytuacji, w której użytkownik, aby skorzystać z usług, będzie musiał nie tylko wyrazić zgodę na ich świadczenie utrwaloną na trwałym nośniku oraz ustalić próg kwotowy na trwałym nośniku, ale także uwierzytelnić się przy każdej transakcji według zasad przewidzianych dla regulowanego rynku płatniczego (a zatem tych samych, które obowiązują np. banki, wydawców kart płatniczych czy instytucje płatnicze).  W ocenie KIKE niesłusznym jest przenoszenie na grunt PKE pojęć i mechanizmów dedykowanych dla regulacji prawa finansowego, zwłaszcza tak niezwykle skomplikowanych i szczegółowo uregulowanych w odrębnych przepisach.  Pojęcie silnego uwierzytelniania (tzw. SCA – *Strong Customer Authentication*) zostało wprowadzone przepisami dyrektywy PSD2, a następnie szczegółowo doprecyzowane Rozporządzeniem nr 2018/389 z dnia 27 listopada 2017 r. uzupełniające dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących silnego uwierzytelniania klienta i wspólnych i bezpiecznych otwartych standardów komunikacji (dalej: „RTS”). Na poziom skomplikowania tematyki SCA wskazuje także okoliczność, iż dostawcy usług płatniczych objęci tymi wymogami mieli ponad 30-miesięczny okres przejściowy na dostosowanie do nich swoich działalności.  Tymczasem Projektodawca nie tylko nie wprowadza dla wdrożenia silnego uwierzytelniania abonenta żadnego okresu przejściowego, ale w ocenie KIKE sięga po mechanizm, który dedykowany jest dla rynku usług finansowych i stanowi zdecydowanie nieproporcjonalne obciążenie dla całego rynku DCB.  Zgodnie z art. 2 pkt 26aa ustawy o usługach płatniczych SCA to uwierzytelnianie zapewniające ochronę poufności danych w oparciu o zastosowanie co najmniej dwóch elementów należących do kategorii:  a) wiedza o czymś, o czym wie wyłącznie użytkownik,  b) posiadanie czegoś, co posiada wyłącznie użytkownik,  c) cechy charakterystyczne użytkownika  - będących integralną częścią tego uwierzytelniania oraz niezależnych w taki sposób, że naruszenie jednego z tych elementów nie osłabia wiarygodności pozostałych.  Co więcej, z projektowanych przepisów nie wynika, jakoby do „silnego uwierzytelniania abonenta”, miały mieć zastosowanie RTS, które umożliwiają zastosowanie wyłączeń (np. dla transakcji o niskiej wartości), a których celem jest wspieranie transakcji niskokwotowych czy też transakcji o małym stopniu ryzyka. W takiej sytuacji, usługi DCB będą nadmiernie regulowane, co w konsekwencji doprowadzi do ich wykluczenia z rynku.  KIKE zwraca także uwagę, że Projektodawca określając treść komentowanego przepisu nie wziął w ogóle pod uwagę sposobów wykorzystywania usług DCB oraz różnorodności tych sposobów. Dla przykładu, usługi DCB mogą być wykorzystywane w ramach korzystania z aplikacji do nabywania biletów komunikacji miejskiej czy też uiszczania opłat za parkowanie, a także stanowić domyślną metodę płatności w tzw. sklepach z aplikacjami. W takiej sytuacji, autoryzacja transakcji jest zazwyczaj wymagana w momencie dodawania formy płatności do konta użytkownika (bez znaczenia jaka jest to forma płatności), a następnie obciążenia są dokonywane bez dodatkowej autoryzacji. Przyjmuje się bowiem, że są to transakcje inicjowane przez odbiorcę. Nie są to jednak usługi „świadczone w sposób powtarzalny”, o których mowa w projektowanym przepisie. Powyższe również powinno zostać uwzględnione, aby umożliwić dalsze świadczenie usług DCB w przywołanych wyżej modelach.  Na wypadek zatem pozostawienia w PKE wymogu autoryzacji każdego dodatkowego obciążenia rachunku, wymóg ten powinien zostać znacząco złagodzony, np. poprzez ograniczenie wyłącznie do jednego, dowolnego czynnika, o którym mowa w powyższej definicji. Zapewni to możliwość, o której mowa także w uzasadnieniu projektu, a zatem autoryzacji dodatkowego obciążania rachunku poprzez przepisanie kodu weryfikacyjnego. **Nie jest bowiem w ocenie KIKE możliwym przymuszenie użytkowników do korzystania z haseł abonenckich czy też przekazywania swoich danych biometrycznych dostawcom usług komunikacji elektronicznej. Wprowadzenie tego typu wymogów prowadziłoby do całkowitej utraty zainteresowania przez użytkowników usługami DCB jako alternatywną dla kart czy BLIK-a form płatności. Wymóg silnego uwierzytelniania należy zatem uznać za całkowicie uniemożliwiający świadczenie usług DCB.** | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym obejmującej wprowadzenie obowiązku uzyskania uprzedniej zgody na świadczenie tego rodzaju usług.  Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  Odnosząc się do kwestii uzyskiwania uprzedniej zgody należy wskazać, że w celu zmniejszenia liczby interakcji po stronie abonenta wprowadzono możliwość wyrażenia zgody bezpośrednio poprzez dokonanie wyboru progu kwotowego przez abonenta.  W zakresie wymogu silnego uwierzytelniania każdej transakcji wprowadzono zmianę doprecyzowującą, że obowiązek autoryzacji jest spełniony przy wykorzystaniu co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). |
| 669 | Art. 308 | KIGC | | **Postulat:** przywrócenie rozwiązań z dyrektywy europejskiej  Przepisy regulujące Direct Billing są dobrym przykładem zachwiania równowagi konkurencyjnej. Należy przypomnieć, że Direct Billing jest to bardzo wygodna usługa, która umożliwia zakup treści dostępnych przez internet poprzez doliczenie ceny za daną treść do faktury za usługi telekomunikacyjne. Regulacja usługi Direct Carrier Billing w EKŁE sprowadza się jedynie do tego, aby dostawca usług zapewnił abonentowi możliwość rezygnacji z korzystania z takiej metody płatności (i domyślnie – powrotu do aktywacji DCB), tzw. rozwiązanie OPT OUT. Od razu należy zwrócić uwagę, że już teraz abonenci większości operatorów telekomunikacyjnych mogą wyłączyć możliwość korzystania z rozliczania płatności w modelu DCB, czyli już teraz wymóg wskazany w EKŁE został spełniony.  Polski ustawodawca odszedł jednak zupełnie od regulacji kodeksowej, wprowadzając swoją propozycją przedsiębiorców telekomunikacyjnych w zdumienie i niepokój o możliwość dalszego świadczenia tej usługi. Lista obostrzeń i ograniczeń regulacyjnych, nałożonych a tę usługę może bardzo poważnie zachwiać jej dalszemu funkcjonowaniu. Konieczność uzyskiwania zgody na świadczenie usługi, z dodatkowym wymogiem utrwalenia tej zgody na trwałym nośniku, konieczność każdorazowego potwierdzania zakupu z wykorzystaniem silnego uwierzytelniania, nałożenie limitów w wysokości określonej dla usług o podwyższonej opłacie powoduje, że usługa Direct Billing przestaje być konkurencyjna na tle innych systemów płatności, jak BLIK, PayPal, Google Play itd. Jeżeli przepisy pozostaną w niezmienionym kształcie – będzie to oznaczać poważne zagrożenie dalszemu rozwojowi tego typu usług, ze szkodą zarówno dla dostawców usług, jak i abonentów i wymagają niezbędnych zmian.  W zakresie konieczności uzyskania zgody, dostawcy usług dokonali samoregulacji, stosując już odpowiednie zabezpieczenia w postaci PIN-u i haseł, które zapewniają bezpieczeństwo transakcji i znacznie ograniczają lub wręcz uniemożliwiają skorzystanie z Direct Billing w sposób przypadkowy, czy nieświadomy. W ocenie Izby wymóg uzyskania zgody jest zbędny, niezgodny z dyrektywą europejską i powinien zostać usunięty.  Nieporozumieniem wydaje się również wprowadzenie limitów na płatności w modelu Direct Billing w wysokości równej limitom dla usług o podwyższonej płatności, tzw. premium rate. Izba nie kwestionuje samego limitu, jako skutecznego narzędzia w rękach konsumentów na zarządzanie płatnościami, jednak ustawienie automatycznego limitu na poziomie 35 zł może doprowadzić do znacznego ograniczenia w korzystaniu z zakupu treści z wykorzystaniem DCB, a także reklamacji z powodu braku możliwości skorzystania z tego modelu płatności, głównie ze względu na inny, droższy content dostępny przez Direct Billing, niż za pośrednictwem tradycyjnych wiadomości SMS i MMS premium rate.  Jeżeli domyślny limit musi zostać wprowadzony, nie powinien być on niższy od 100 zł. Pozwoli to na bezproblemowe zakupy przy płatnościach stałych, realizowanych w cyklach miesięcznych. Abonent oczywiście powinien mieć możliwość założenia całkowitej blokady lub ustalenia niższego lub wyższego limitu. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym.  Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  Odnosząc się do kwestii uzyskiwania uprzedniej zgodynależy wskazać, że w celu zmniejszenia liczby interakcji po stronie abonenta wprowadzono możliwość wyrażenia zgody bezpośrednio poprzez dokonanie wyboru progu kwotowego przez abonenta.  Uwzględniono uwagę w zakresie zmiany wysokości domyślnego progu. Domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W zakresie wymogu silnego uwierzytelniania każdej transakcji wprowadzono zmianę doprecyzowującą, że obowiązek autoryzacji jest spełniony przy wykorzystaniu co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). |
| 670 | Art. 308 | NSZZ Solidarność | | W przypadku proponowanych przepisów dot. usług dodatkowego obciążania rachunku wydaje się, że Ministerstwo zupełnie pominęło ocenę wpływu zmian na działalność operatorów telekomunikacyjnych - zaproponowane zmiany mogą spowodować ograniczenia w funkcjonowaniu w Polsce rynku usług direct billing, doprowadzając wręcz do jego zamknięcia ze względu na wysokie koszty realizacji nowych obowiązków po stronie przedsiębiorców.  Zwracamy uwagę, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni wdrożyli po swojej stronie istotne zabezpieczenia (m.in. kody PIN, możliwość blokady usług i ustawiania limitów płatności, informację dla klienta o skorzystaniu z usługi DCB), które powodują, że wielu klientów wybiera korzystanie z usług direct billing jako łatwej i szybkiej formy płatności poprzez doliczenie kwoty płatności do faktury za usługi telekomunikacyjne. W ramach zaproponowanych przepisów nadmiarowy wydaje się być, chociażby domyślny próg limitu usług 35 zł - jest on zbyt niski i nieproporcjonalny do tego rodzaju usług. To próg który w odniesieniu do tzw. usług premium rate został ustalony prawie 10 lat temu, a ceny wszelkich usług od tego czasu drożały! Ochrona abonentów jest istotna, jednak nie można zapominać o tym, że każde takie zamiany wprowadzają ograniczenia dla klientów, którzy z zadowoleniem już obecnie korzystają z tego rodzaju usług. Również próba zobligowania do stosowania metod ustanawianych i wdrażanych w ramach innego rynku - rynku usług płatniczych - budzi duże zdziwienie, ponieważ przygotowania do wdrożenia silnego uwierzytelniania na rynku finansowym trwały kilka lat.  Podkreślić należy, że przedstawione w projekcie ustawy podejście znacząco różnicuje sytuację przedsiębiorców telekomunikacyjnych nie tylko względem innych rynków telekomunikacyjnych w Europie, ale również względem innych metod płatności dostępnych w Polsce, które wprowadzane są m.in. przez globalnych dostawców bez żadnych dodatkowych ograniczeń po stronie korzystania z nich przez klientów. Odczytujemy to jako nieuzasadnioną dyskryminację polskiego sektora telekomunikacyjnego i wnosimy o uwzględnienie głosu rynku w tym obszarze. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Odnosząc się do uwagi dotyczącej wysokich kosztów realizacji nowych obowiązków wprowadzanych na gruncie Pke należy wskazać, że w ocenie projektodawcy skutki wejścia nowych przepisów w życie nie będą nadmiernie obciążające dla przedsiębiorców, ponieważ jak NSZZ Solidarność słusznie wskazuje wiele zabezpieczeń zostało już wdrożonych przez rynek. Jednocześnie należy podkreślić, że celem przyświecającym nowym regulacjom jest ochrona abonentów. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Z drugiej strony należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  W zakresie uwierzytelniania każdej transakcji zdecydowano, że wystarczająca będzie jednoelementowa autoryzacja.  Odnosząc się do kwestii domyślnego progu należy wskazać, że po przeanalizowaniu cen usług jakie mogą być rozliczane w ramach usługi dodatkowego obciążania rachunku zdecydowano o podwyższeniu domyślnego progu kwotowego z 35 do 70 zł. |
| 671 | Art. 308 PKE | IAB Polska  BCC | | W ocenie IAB Polska, zgodnie z dyrektywą EKŁE (art. 101 ust. 1 oraz art. 115), PKE nie powinno regulować samej usługi dodatkowego obciążania rachunku usług podmiotów trzecich, lecz jedynie obowiązek umożliwienia jej dezaktywacji, gdyż jedynie tego wymaga EKŁE. Planowana w PKE regulacja (art. 308, definicja z art. 2 pkt 75) jest zatem nie do zaakceptowania i wymaga zmian, gdyż nakłada nadmierne i niewynikające z EKŁE obowiązki.  Na gruncie projektu PKE obowiązki związane z dezaktywacją usługi dodatkowego obciążania rachunku są adresowane do wszystkich dostawców usług komunikacji elektronicznej, a nie jak w EKŁE tylko do dostawców usługi powszechnej, z możliwością ich nałożenia na wszystkich dostawców usług dostępu do internetu oraz publicznie dostępnych usług łączności interpersonalnej wykorzystujących numery.  PKE zdaje się w ten sposób wykraczać poza możliwą na gruncie EKŁE swobodę państw członkowskich, ponieważ zgodnie z art. 101 ust. 1 EKŁE, art. 115 EKŁE jest objęty harmonizacją całkowitą, co oznacza, że państwa członkowskie nie mogą przewidzieć mniej lub bardziej rygorystycznych poziomów ochrony, jeżeli przepis EKŁE na to nie pozwala wprost, zaś art. 115 EKŁE takiego rozszerzenia podmiotowego nie przewiduje.  W ocenie IAB Polska, zgodnie z EKŁE, PKE nie powinno regulować samej usługi dodatkowego obciążania rachunku usług podmiotów trzecich, lecz jedynie obowiązek umożliwienia jej dezaktywacji, gdyż jedynie tego wymaga EKŁE. Planowana w PKE regulacja (art. 308, definicja z art. 2 pkt 75 jest zatem nie do zaakceptowania i wymaga zmian, gdyż nakłada nadmierne i niewynikające z EKŁE obowiązki.  Projektowane przepisy nakładać mają dodatkowe i bardzo rygorystyczne obowiązki tylko na jedną z wielu oferowanych metod płatności, m.in. mechanizm opt-in, doręczenia na trwałym nośniku, każdorazowe odwołanie do dokonania silnego uwierzytelniania użytkownika obowiązującego na rynku usług płatniczych (które nawet na rynku finansowym jest wyłączone w odniesieniu do mniejszych płatności). Co więcej, zgodnie z art. 6 pkt 12 ustawy o usługach płatniczych transakcje płatnicze przeprowadzane przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych zostały już co do zasady wyłączone z regulacji dot. usług płatniczych o ile spełniają unijne limity kwotowe (max. 50 euro za pojedynczą transakcję, 300 euro miesięcznie) - przepisy PKE mogą wprowadzać dualizm regulacyjny w odniesieniu do stosowania limitów usług i podlegania pod nadzór KNF, UKE i UOKIK.  Jak wskazane zostało powyżej, projektowana regulacja dot. usług dodatkowego obciążania rachunku dalece wykracza poza przepisy unijne, przez co niesprawiedliwie różnicuje sytuację dostawców usług komunikacji elektronicznej, jak i podmiotów, które oferują *direct billing* jako jedną z metod umożliwiającą zakup usług, względem działalności jaka jest w tym zakresie prowadzona w innych państwach członkowskich.  Ponadto brak jest podstaw do zastosowania dla uregulowania direct billing analogicznej konstrukcji, jak dla usług o podwyższonej opłacie, czyli progów kwotowych i automatycznego ograniczenia wartości tych usług do progu 35 zł – w nadmierny sposób ogranicza to możliwość korzystania z direct billingu. IAB Polska zwraca również uwagę na wątpliwości co do regulacji PKE w zakresie wymogu uzyskania zgody abonenta na świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku – wskazujemy, że EKŁE nie wymaga uzyskania zgody. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku.  Odnosząc się do kwestii kręgu podmiotów, na które nakładane są obowiązki w zakresie dodatkowego obciążania rachunku należy wskazać, że EKŁE nie przesądza na kogo mogą być nakładane obowiązki pozostawiając państwom członkowskim swobodę w zakresie decydowania jakie obowiązki z załącznika VI, w jakim zakresie i na kogo zostaną nałożone zgodnie z art. 115 EKŁE.  Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  W zakresie uwierzytelniania każdej transakcji zdecydowano, że wystarczająca będzie jednoelementowa autoryzacja.  Odnosząc się do kwestii domyślnego progu należy wskazać, że po przeanalizowaniu cen usług jakie mogą być rozliczane w ramach usługi dodatkowego obciążania rachunku zdecydowano o podwyższeniu domyślnego progu kwotowego z 35 do 70 zł. |
| 672 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | Pass2Mobile | | 1. **[P2M dostarcza rozwiązania dla usług dodanych]** P2M jest dostawcą rozwiązań dla dostawców i użytkowników usług telekomunikacyjnych oraz Małą Instytucją Płatniczą współpracującą z operatorami telekomunikacyjnymi. Rozwiązania te mają na celu umożliwienie użytkownikom nabywania dóbr i usług, uczestnictwo w wydarzeniach oraz wsparcie charytatywne z wykorzystaniem relacji pomiędzy:    1. dostawcą usług telekomunikacyjnych a użytkownikiem, oraz    2. dostawcą usług telekomunikacyjnych a podmiotem, od którego użytkownik nabywa dobra (usługi), z którego wydarzeń korzysta lub na rzecz którego dokonuje wsparcia charytatywnego. 2. **[Operatorzy od lat dystrybuują dobra i usługi cyfrowe]** Zgodnie z ugruntowaną praktyką rynków usług komunikacji elektronicznej w ujęciu globalnym dostawcy usług komunikacji elektronicznej (dalej „DUKE”) są ważnym ogniwem dystrybucji dóbr i usług innych podmiotów, przede wszystkim niematerialnych (w tym cyfrowych). W minionych dziesięcioleciach rynek w tym obszarze wykreował i dopracował optymalny układ podmiotowy tego schematu, w którym DUKE najczęściej wykonuje jedną lub kilka funkcji z poniższych:    1. zapewnia kanał komunikacji w celu zamówienia dobra, w tym zawarcia umowy o dostawę dobra,    2. przyjmuje zapłatę od użytkownika, w tym przejmuje ryzyko wypłacalności,    3. dokonuje zapłaty na rzecz dostawcy,    4. opcjonalnie przyjmuje niektóre dodatkowe funkcje, w tym zafakturowanie dostawy. 3. **[Początkowo dystrybucja w postaci usług telekomunikacyjnych]** Pierwotnie uczestnictwo DUKE w dystrybucji zachodziło jedynie przy maksymalnym ukształtowaniu dystrybuowanych usług na podobieństwo podstawowych usług telekomunikacyjnych DUKE. Model ten ostatecznie ukształtował się jako usługi telekomunikacyjne o podwyższonej opłacie, tzw. usługi *premium rate* (dalej „PR”). Usługi te od dawna podlegają obszernym regulacjom chroniącym użytkownika. 4. **[Obecnie także dystrybucja przez pośrednictwo „dystrybucyjne” oraz pośrednictwo „pieniężne”]** Wraz z upływem czasu przedmiot, zakres i formy dystrybucji wzbogacały się, co wymagało adekwatnego zróżnicowania modeli dystrybucji oraz roli zarówno DUKE, jak i pośredników (takich jak P2M). W szczególności model nadawania dystrybuowanym dobrom postaci usług telekomunikacyjnych rozszerzono o dystrybucję, gdzie rola DUKE to:    1. rola dalszego odsprzedawcy usługi (**odsprzedaż**),    2. tradycyjne pośrednictwo handlowe w zakresie zawarcia umowy, na podstawie której następuje dostawa dóbr lub usług, czyli gdzie DUKE świadczy usługę doprowadzenia do zawarcia umowy (wynagrodzenie z tego tytułu fakturowane przez DUKE na użytkownika lub dostawcę dóbr zgodnie z zawartymi umowami) (**pośrednictwo handlowe**),    3. rola DUKE to pośrednictwo w samej tylko zapłacie za dobra i usługi, czyli bez prawnej podmiotowości DUKE na etapie zawierania umowy pomiędzy użytkownikiem a dostawcą dóbr, z tytułu której wymagana jest zapłata (**pośrednictwo pieniężne**). 5. **[Zasady pośrednictwa operatorów w zapłacie]** Spośródposzczególnych czynności DUKE w dystrybucji dóbr podmiotów trzecich większość należy do ogólnych czynności wolnej działalności gospodarczej, nie podlegając szczególnej reglamentacji (nie licząc ogólnych regulacji działalności w zakresie dostarczania usług telekomunikacyjnych). Wyjątkiem jest czynność pośredniczenia w zapłacie, to jest przekazywania świadczenia pieniężnego od nabywcy (użytkownika usług telekomunikacyjnej) do dostawcy dobra. Pośredniczenie w płatnościach stanowi zasadniczo usługę płatniczą, którą wykonywać może podmiot mający status dostawcy usług płatniczych (dalej „PSP”) w rozumieniu art. 4 ustawy o usługach płatniczych (Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, Dz.U.2020.794, dalej: „UUP”), w tym bank, SKOK, krajowa instytucja płatnicza, mała instytucja płatnicza, etc. Oprócz posiadania statusu PSP wykonawca usług płatniczych winien spełniać multum obowiązków, w tym między innymi ściśle identyfikować użytkownika przed rozpoczęciem świadczenia mu usług, weryfikować użytkownika z użyciem silnego uwierzytelnienia użytkownika przed każdym przekazaniem informacji oraz wykonaniem transakcji (z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w przepisach), otrzymać wyraźną zgodę użytkownika na każdą transakcję (z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w przepisach). 6. **[Wyjątki od stosowania UUP]** Z obowiązku posiadania statusu PSP oraz wykonywania obowiązków UUP zwolnione są podmioty dostarczające usługi lub wykonujące czynności określone w art. 6 UUP. Ustawa przewiduje pewną liczbę zwolnień. Większość z nich to zwolnienia horyzontalne, stosujące się bez względu na rodzaj podmiotu. Część z nich zastrzeżona jest wyłącznie dla podmiotów o określonym statusie regulacyjnym. Z punktu widzenia niniejszego stanowiska istotne są następujące wyłączenia:    1. **[Wyłączenie dla jednostronnego pośrednictwa handlowego]** wyłączenie dla wykonywania transakcji płatniczych pomiędzy nabywcą i dostawcą, jeśli pośrednictwo nie jest pośrednictwem tylko w zapłacie, ale w samym zawarciu umowy o dobro, z tytułu której następuje zapłata (bez ograniczeń co do rodzaju, czy wartości dóbr), to jest na etapie wcześniejszym niż zapłata; skorzystanie z wyłączenia uzależnione jest jednak od jednego zasadniczego warunku, znacznie ograniczającego jego zakres zastosowania (w szczególności w modelach dystrybucji dóbr i usług cyfrowych typu platformowego), to jest iż pośredniczenie następuje nie na rzecz obu stron (nabywcy i dostawcy), a na rzecz tylko jednej z nich (art. 6 pkt 2 UUP; podmiot korzystający ze zwolnienia musi być w stanie wykazać, że czynności charakterystyczne dla pośrednictwa, w tym szczególna ochrona interesów zleceniodawcy pośrednictwa, podejmowane są dla i w interesie tylko jednej ze stron – albo nabywcy, albo dostawcy),    2. **[Wyłączenie dla instrumentu ograniczonej sieci]** wyłączenie dla wykonywania transakcji płatniczych pomiędzy nabywcą i dostawcą, jeśli pośrednictwo odbywa się z użyciem instrumentu płatniczego wydanego płatnikowi, bez konieczności uczestnictwa w zawarciu umowy o dobro, ale gdzie:       1. przedmiotem dostawcy dla płatnika jest ograniczony zakres dóbr i usług, bez ograniczeń co do dostawcy dóbr i usług i ich relacji z wydawcą instrumentu (np. karty paliwowe), albo       2. gdzie dostawca dóbr dla płatnika (odbiorca płatności) pozostaje w relacjach handlowych z wydawcą instrumentu innych niż tylko wynikających z pośredniczenia w zapłacie (przykładowo karty wydawane przez galerie handlowe przeznaczone do użycia w dowolnym sklepie tej galerii), bez ograniczeń co do rodzaju czy wartości dóbr),    3. **[Wyłączenie telekomunikacyjne]** wyłączenie dla wykonywania transakcji płatniczych pomiędzy nabywcą i dostawcą (bez konieczności pośredniczenia w zawarciu umowy), jeśli pośrednictwo wykonywane jest przez DUKE, a dobro, z tytułu którego następuje zapłata objęta pośrednictwem, należy do zakresu dóbr wskazanych w UUP, to jest bilet, dobro cyfrowe, dobroczynność, pod warunkiem, że kwota pojedynczej płatności nie przekracza EUR 50, a łącznie kwota transakcji w okresie rozliczeniowym nie przekracza EUR 300 (art. 6 pkt 12 UUP). 7. W świetle powyższego w aktualnym stanie prawnym:    1. **[Usługi PR i odsprzedaż nie podlegają UUP, ale podlegają Prawu Telekomunikacyjnemu]** w zakresie, w jakim DUKE dostarcza usługi PR lub odsprzedaż, nie zachodzi pośrednictwo pieniężne, a zatem nie dochodzi do świadczenia usług płatniczych; DUKE ani nie musi posiadać statusu PSP, ani nie korzysta z wyłączenia, nie podlega przepisom UUP, w tym przepisom o silnym uwierzytelnieniu użytkownika, ale podlega przepisom o ochronie użytkownika usług telekomunikacyjnych korzystającego z usług o podwyższonej opłacie,    2. **[Pośrednictwo handlowe jednostronne nie podlega UUP]** w zakresie, w jakim DUKE dostarcza pośrednictwo handlowe:       1. jeśli pośredniczy na rzecz jednej ze stron, korzysta z wyłączenia z UUP, nie podlega przepisom UUP, w tym przepisom o silnym uwierzytelnieniu użytkownika, ale może podlegać przepisom o ochronie użytkownika usług telekomunikacyjnych,       2. jeśli pośredniczy na rzecz obu stron, nie korzysta z wyłączenia UUP dla pośrednictwa handlowego; jeśli pragnie mimo to nie podlegać przepisom UUP, musi spełnić warunki innego wyłączenia (przykładowo dla instrumentów ograniczonej sieci lub dla transakcji płatniczych operatorów telekomunikacyjnych).    3. **[Pośrednictwo pieniężne nie podlega UUP, jeśli warunki wyłączenia spełnione]** w zakresie, w jakim DUKE dostarcza pośrednictwo pieniężne, nie podlega przepisom UUP, w tym przepisom o silnym uwierzytelnieniu użytkownika, jeśli spełnione są warunki wyłączenia (rodzaj dóbr, limity kwotowe). Niemniej nie oznacza, to, że działalność DUKE w tym zakresie nie jest przedmiotem zainteresowania KNF. Przeciwnie, na DUKE spoczywa obowiązek złożenia do KNF w terminie do dnia 31 marca roku następującego po zakończeniu roku obrotowego, powiadomienia zawierającego opis oferowanych usług oraz dotyczącą tego roku obrotowego opinię z audytu finansowego poświadczającą, że działalność jest zgodna z przewidzianymi w ustawie limitami. W przypadku gdy zgłoszona działalność jest zgodna z limitami określonymi w art. 6 pkt 12, KNF, w terminie 30 dni od dnia złożenia powiadomienia, o którym mowa w ust. 1, lub otrzymania uzupełnienia, o którym mowa w ust. 3, dokonuje wpisu do rejestru. Jeżeli działalność podmiotu nie spełnia wymogów dotyczących limitów określonych w art. 6 pkt 12 UUP, KNF wydaje decyzję o odmowie wpisu podmiotu do rejestru (mobile network operator) – szerzej zob. pkt 61. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że zwykle DUKE mimo skorzystania z wyłączenia określonego w art. 6 pkt 12 UUP współpracuje z PSP, który z kolei występuje w relacji prawnej z akceptantem, w rezultacie czego akceptanci mogą realizować swoje uprawnienia wynikające z UUP. Obecne regulacje zapewniają zatem zarówno ochronę praw akceptantów, jak i praw użytkowników (zob. pkt 5). 8. **[Instrumenty prawne: autoryzacja, silne uwierzytelnienie, jawność]** Aktualne brzmienie Projektu przewiduje:    1. wprowadzenie definicji usługi dodatkowego obciążenia rachunku (UDOR) (art. 2 pkt 75 PKE),    2. narzędzia autoryzacji:       1. wymóg uprzedniej zgody abonenta na uruchomienie usługi UDOR, przy czym zgoda dotyczy UDOR w ogólności (bez związku z jakąkolwiek konkretną transakcją UDOR) oraz musi być wyrażona na trwałym nośniku (art. 308 ust. 1-2 PKE),       2. wymóg stworzenia możliwości abonentowi ustalenia progów kwotowych dopuszczalnego obciążania z tytułu UDOR co najmniej PLN 35 - 100 – 200 (art. 308 ust. 3 PKE),       3. wymóg przyjęcia kwotowego dopuszczalnego obciążania w kwocie PLN 35, jeśli użytkownik nie określił tego progu (art. 308 ust. 4 PKE),    3. narzędzia zapewnienia jawności:       1. wymóg reakcji na osiągnięcie progu kwotowego dopuszczalnego obciążania poprzez:          1. poinformowanie użytkownika o osiągnięciu progu (co najmniej trzykrotna próba kontaktu w ciągu 24h) (art. 308 ust. 5 PKE),          2. blokadę jakichkolwiek dalszych obciążeń z tytułu UDOR,       2. wymóg zawarcia przez DUKE w podstawowym wykazie wykonanych usług nazwy lub firmy podmiotu, od którego abonent nabył towary lub usługi wraz z nazwą towarów lub usług oraz ich ceną (art. 309 ust. 4 PKE).    4. wymóg zastosowania przez DUKE silnego uwierzytelnienia użytkownika (dalej „SCA”) z UUP dla każdego obciążenia (jeśli usługa jest powtarzalna kolejne obciążenia mogą następować bez SCA) (art. 308 ust. 6 PKE),    5. zasady reklamacji UDOR (art. 338 PKE).  Zakres zastosowania UDOR  1. **[Definicja UDOR: pośrednictwo w sprzedaży – brak dostawy – kwota na fakturze – w ramach limitu UUP]** Zgodnie z definicją UDOR usługą taką jest (a zatem podlega wymogom PKE, w szczególności wymogowi silnego uwierzytelnienia) taka działalność DUKE, która stanowiąc pośrednictwo DUKE w sprzedaży dóbr lub świadczeniu usług, gdzie DUKE nie dostarcza bezpośrednio przedmiotu dostawy i gdzie wartość dostawy jest uwzględniana na fakturze i nie przekracza kwot z wyłączenia UUP dla pośrednictwa pieniężnego (czyli EUR 50 jednorazowo i EUR 300 miesięcznie - art. 6 pkt 12 UUP). 2. **[Niezbędne ustalenie modeli dystrybucji objętych UDOR]** Z uwagi na wielość modeli dystrybucji dóbr i usług przez DUKE, opisanych powyżej, dla wyrażenia merytorycznego stanowiska wobec Projektu niezbędne jest wpierw ustalanie, do których z aktualnie funkcjonujących modeli przepisy miałyby się zastosować. 3. **[Definicja nie określa czynności przesądzających o zachodzeniu „pośrednictwa”]** Jak wynika z definicji, Projekt definiuje UDOR, jako pośrednictwo „w sprzedaży lub świadczeniu usług” (dalej „dostawa” na określenie łącznie dwóch kluczowych postaci obiegu dóbr w gospodarce, to jest sprzedaż towarów oraz świadczenie usług). Definicja powyższa nie przesądza podstawowej rzeczy dla jej przedmiotu, to jest jakie czynności związane ze sprzedażą, czy świadczeniem usług, które wykonuje DUKE, stanowią „pośrednictwo” w rozumieniu przepisu. Z uwagi na to, że przepisy o UDOR odwołują się do przepisów o usługach płatniczych, a jednym z kluczowych modeli dystrybucji na rynku telekomunikacyjnym – jak przedstawiono powyżej – jest pośrednictwo pieniężne (czyli w trybie przepisów o usługach płatniczych), w szczególności problematyczne jest, iż Projekt nie przesądza, czy do UDOR należy także samo pośrednictwo pieniężne, czyli uczestnictwo DUKE w zapłacie bez uczestniczenia na wcześniejszym etapie zawarcia umowy. 4. **[Inne przepisy polskie wskazują konkretne czynności pośrednictwa, zazwyczaj etap zawierania umowy]** W zakresie, w jakim polskie prawo reguluje pośrednictwo, właściwa norma prawna zazwyczaj wskazuje, o jakie konkretnie czynności pośrednictwa chodzi. W ujęciu ogólnym formułowane jest ono najczęściej jako pośredniczenie w zawarciu umowy. Rozumie się przez to doprowadzenie do jej zawarcia lub zawarcie jej w imieniu jednej ze stron (por. art. 758 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U.2019.1145) o umowie agencyjnej, przepisy o gospodarce nieruchomościami w zakresie działalności zawodowej w pośrednictwie w obrocie nieruchomościami (art. 179a-181a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Dz.U.2020.65), wyłączenie dla pośrednictwa handlowego z art. 6 pkt 2 UUP). W niektórych regulacjach sektorowych pośredniczenie jest rozumiane szerzej, nie tylko jako czynności zmierzające do zawarcia umowy, ale także czynności podejmowane w wykonaniu umowy (por. przepisy o pośrednictwie ubezpieczeniowym, które obejmują swoim zakresem także pomoc w administrowaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia). 5. **W sytuacji braku skonkretyzowania w jakikolwiek sposób „pośredniczenia” w definicji UDOR na wzór innych przepisów prawa polskiego i mając na uwadze, że w sprzedaży detalicznej zapłata za dostawę - mimo że następuje już po zawarciu (w ten czy inny sposób) umowy o dostawę - jest powszechnie uważana za kluczowy element dojścia dostawy do skutku, nie można wykluczyć, że przepis w obecnej postaci będzie interpretowany jako obejmujący nie tylko pośrednictwo dystrybucyjne, ale także pieniężne. Z tego względu stanowisko niniejsze odnosi się do obu tych kwestii.**  Limity kwotowe  1. **[Limity kwotowe: brak przesądzenia, czy to kryterium albo skutek]** Definicja UDOR wskazuje w swojej treści na limity kwotowe z przepisów o usługach płatniczych wyłączających zastosowania UUP wobec DUKE (art. 6 pkt 12 UUP). Przepis nie wskazuje, czy tamtejsze limity kwotowe EUR 50/300 są:    1. kryterium objęcia usługi DUKE definicją UDOR (jeśli tak, to transakcje powyżej tych limitów nie stanowią UDOR), czy    2. wymogiem wobec każdej usługi spełniającej pozostałe kryteria z definicji UDOR. 2. **[Zakaz UDOR powyżej limitów kwotowych]** Ponieważ brak jakiegokolwiek logicznego uzasadnienia dla niestosowania narzędzi ochronnych do kwoty wysokich (ponad limit), które generują wyższe ryzyko, przed którym norma prawna ma zabezpieczać, przyjmuje się, że Projekt w aktualnym brzmieniu przewiduje globalne ograniczenie dla usług UDOR do limitów z UUP, a oferowanie usługi UDOR powyżej tych limitów nie jest dopuszczalne.  Silne uwierzytelnienie abonenta  1. **[Silne uwierzytelnienie UUP]** Projekt przewiduje silne uwierzytelnienie abonenta w rozumieniu UUP. 2. **[Silne uwierzytelnienie uregulowane w UUP i RTS]** UUP wprowadza wymóg silnego uwierzytelnienia użytkownika usług płatniczych w ramach implementacji dyrektywy PSD2 (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego (UE) 2015/2366 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniająca dyrektywy 2002/65/WE, 2009/110/WE, 2013/36/UE i rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 oraz uchylająca dyrektywę 2007/64/WE). Silne uwierzytelnienie użytkownika stanowi kompleks wymogów oraz skutków prawnych określone częściowo wprost w UUP oraz częściowo w RTS (Rozporządzenie Delegowane Komisji (UE) 2018/389 z dnia 27 listopada 2017 r. uzupełniające dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących silnego uwierzytelniania klienta i wspólnych i bezpiecznych otwartych standardów komunikacji). 3. **[Wymogi UUP]** Z UUP wynikają następujące kluczowe wymogi i konsekwencje prawne silnego uwierzytelnienia:    1. definicja silnego uwierzytelnienia (art. 2 pkt 26aa UUP),    2. obowiązek stosowania silnego uwierzytelnienia w rozumieniu UUP, to jest uwierzytelnienia opartego na 2 czynnikach spośród czynników wymienionych w definicji, to jest wiedzy, posiadania, fizjologii (biometrii),    3. przypadki, w których silne uwierzytelnienie jest wymagane (dostęp do rachunku, inicjacja transakcji elektronicznej, czynność w kanale zdalnym obarczona ryzykiem oszustwa lub innych nadużyć) (art. 32i ust. 1 UUP),    4. obowiązek stosowania tzw. dynamicznego łączenia transakcji z kwotą transakcji oraz odbiorcą (art. 32i ust. 2 UUP),    5. brak odpowiedzialności płatnika za nieautoryzowane transakcje płatnicze, jeśli przy transakcji nie wykonano silnego uwierzytelnienia (art. 148 UUP). 4. **[Wymogi RTS]** Z RTS wynikają następujące kluczowe wymogi i konsekwencje prawne silnego uwierzytelnienia:    1. wyjątki, w tym brak obowiązku stosowania SCA w przypadku dostępu do salda rachunku płatniczego, płatności zbliżeniowych w punktach sprzedaży, uiszczania opłaty za przejazd i postój w samoobsługowym terminalu, transakcji cyklicznych, transakcji do zaufanych odbiorców, poleceń przelewu między rachunkami będącymi w posiadaniu tej samej osoby fizycznej lub prawnej, zdalnych transakcji poniżej 30 EUR, osoby prawnej inicjującej elektroniczne transakcje płatnicze za pośrednictwem procesów i protokołów realizacji bezpiecznych płatności korporacyjnych, transakcji niskiego ryzyka (przy jednoczesnym monitorowaniu wskaźnika oszustw) (art. 10-18 RTS),    2. wymogi co do poszczególnych czynników wykorzystywanych do przeprowadzania SCA (wiedzy, posiadania, fizjologicznych cech klienta) (art. 6-8 RTS),    3. obowiązek zapewniania poufności i integralności indywidualnych danych uwierzytelniających na wszystkich etapach uwierzytelniania, m.in. poprzez maskowanie danych, chronienie tajnego materiału kryptograficznego przed nieautoryzowanym ujawnieniem, tworzenie i zapewnienie transmisji indywidualnych danych uwierzytelniających w bezpiecznym środowisku oraz zapewnienie bezpiecznego zniszczenia, dezaktywacji lub unieważnienia indywidualnych danych uwierzytelniających (art. 23-27 RTS),    4. obowiązek bezpiecznego powiązywania tożsamości użytkownika z czynnikami wykorzystywanymi do SCA (art. 24 RTS). 5. **[Wykładnia silnego uwierzytelnienia przez organy UE i krajowe]** Dodatkowo wymogi i konsekwencje stosowania silnego uwierzytelnienia są poddawane interpretacji przez wiele organów na poziomie krajowym i europejskim. Europejski Urząd Nadzoru Bankowego opublikował ponad 30 odpowiedzi na wątpliwości uczestników związane bezpośrednio ze sposobem wykonywania SCA i konsekwencjami jego stosowania na gruncie PSD2 i RTS. Podobne stanowiska zajmowały również organy krajowe, w tym Komisja Nadzoru Finansowego (dalej „KNF”). Do najważniejszych wyjaśnień należą:    1. Dopuszczalne formy stosowania SCA, konsekwencje korzystania z wyjątków i odpowiedzialności za SCA poszczególnych podmiotów uczestniczących w łańcuchu płatności (Opinia EBA-Op-2018-04 z 13.06.2018),    2. Problematyka biometrii behawioralnej i innych elementów dopuszczalnych do wykorzystywania przy wykonywaniu SCA (Opinia EBA-Op-2019-06 z 21.06.2019),    3. Możliwość przesunięcie terminu rozpoczęcia stosowania SCA w handlu elektronicznym, z uwagi na trudności podmiotów uczestniczących w procesie płatności z dostosowaniem się do wymogów, pomimo upływu wynikającego z przepisów terminu na dostosowanie (Opinia EBA-Op-2019-11 z 16.10.2019),    4. Stanowisko KNF potwierdzające dopuszczalność przesunięcia terminu stosowania SCA przez podmioty krajowe z uwagi na niedostateczne przygotowanie uczestników rynku (Komunikat KNF z 19.08.2019 r. w sprawie silnego uwierzytelniania klienta w przypadku niektórych form płatności przy użyciu instrumentów płatniczych),    5. Objaśnienia KNF dotyczące wdrażania procedury SCA (publikacja: „Otwarta Bankowość w Świetle Wymogów Dyrektywy PSD2 – wyzwania i perspektywy rozwoju dla polskiego sektora FinTech” z listopada 2019 r.).  stanowisko PAss2Mobile względem aktualnego brzmienia projektuWielowymiarowa nieadekwatność wymogu SCA do usług UDOR  1. **[Fundamentalna nieadekwatność silnego uwierzytelnienia]** Analiza skutków prawnych i faktycznych aktualnych rozwiązań Projektu, której wnioski przedstawia się w dalszej części wystąpienia, ujawnia fundamentalną nieadekwatność i nieproporcjonalność przyjętych w Projekcie instrumentów prawnych do celu, jaki mają one realizować w zakresie ochrony użytkownika (zob. szerzej IV.3 poniżej). 2. **[Narzędzia ryzyka osoby trzeciej zastosowane do ryzyka kontrahenta]** Nieadekwatność ta jest skutkiem tego, że do zaadresowania zidentyfikowanego ryzyka, czyli zapobieżenia kontrowersji cywilnoprawnej między kontrahentami (użytkownikiem i dostawcą dobra, który DUKE dystrybuuje), która ze swojej istoty jest niekrytyczna (strony są znane i dosięgalne, czynności w pełni odtwarzalne), stosuje się krytyczne narzędzie zapobiegania przestępstwom, to jest silne uwierzytelnienie, restrykcyjnie zaprojektowane i rygorystycznie utrzymywane w celu przeciwdziałania podszyciu się osoby trzeciej w celach przestępczych za osobę uprawnioną. Ujmując rzecz w kategoriach zarządzania ryzykiem, mimo że celem regulacji jest ograniczenie ryzyka kontrahenta, zamiast stosować narzędziaograniczenia ryzyka kontrahenta, stosuje się narzędzia rozkładu między kontrahentami ryzyka osoby trzeciej, które projektuje się, wdraża i egzekwuje zupełnie inaczej niż narzędzia ryzyka kontrahenta. 3. **[Nieadekwatność doprowadzi do eliminacji usługi UDOR w Polsce]** Nieadekwatność tego rodzaju musi doprowadzić ostatecznie do takiego skomplikowania dystrybucji dóbr przez DUKE z obciążaniem rachunku, zarówno w wymiarze praktycznym, jak i compliance, że wyeliminuje ją z rynku, mimo że na tę usługę istnieje realny, naturalny, ugruntowany i znaczny popyt ze strony zarówno użytkowników, jak i dostawców dóbr. 4. **[Konsekwencje Projektu w konkretnych obszarach praktycznych]** W ujęciu szczegółowym przepisy Projektu doprowadzą do:    1. skrajnej niepewności prawnej co do konkretnych obowiązków przy dostarczaniu UDOR, skutków ich niedochowania i nadzoru publicznoprawnego nad ich przestrzeganiem (por. IV.4 poniżej),    2. skrajnego skomplikowania procesu UDOR (por. IV.5 poniżej),    3. wepchnięcie użytkowników i dostawców w instrumenty płatnicze instytucji finansowych, zwiększając ryzyko tych podmiotów (poszerzenie dotychczasowego ryzyka kontrahenta o ryzyko osób trzecich, por. IV.6 poniżej),    4. głębokie wypaczenie konkurencji pomiędzy DUKE a PSP (por. IV.7 poniżej),    5. niezgodności z prawem UE (por. V poniżej). 5. **[Proporcjonalność i adekwatność ograniczenia swobody gospodarczej jest wymogiem prawnym]** Proporcjonalność i adekwatność obowiązku prawnego, ograniczającego swobodę działalności gospodarczej, jest wymogiem wynikającym wprost z przepisów Konstytucji RP. Zgodnie z art. 22 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia wolności konstytucyjnych (w tym swobody działalności gospodarczej) są dopuszczalne tylko w zakresie w jakim są koniecznie i nie naruszają istoty ograniczanego prawa. **Projekt może w takim układzie przewidywać jedynie takie ograniczenia swobody usług UDOR, które są niezbędne i proporcjonalne do celu ich wprowadzenia.** 6. Wszystkie instrumenty Projektu, czyli autoryzacja, uwierzytelnienie i jawność stosują się – zgodnie z analizą przedstawioną w pkt II.2 – także do pośrednictwa pieniężnego, wykonywanego przez DUKE bez uzyskania statusu PSP na podstawie wyłączenia z art. 6 pkt 12 UUP.   PSD2, której implementację stanowi UUP, reguluje szczegółowo warunki i obowiązki, które ciążą na DUKE świadczącym usługi pośrednictwa pieniężnego. Będąc dyrektywą harmonizacji maksymalnej PSD2 wyklucza podejmowanie przez państwo członkowskie wymogów nieprzewidzianych w dyrektywie. PSD2 nie przewiduje zastosowania przepisów o autoryzacji i silnym uwierzytelnieniu do usług zwolnionych. Przeciwnie, wyraźnie wyłącza usługi DUKE, w ramach określonych limitów, z zastosowania przepisów PSD2, w tym przepisów o autoryzacji i silnym uwierzytelnieniu. Wymagając stosowania autoryzacji i silnego uwierzytelnienia Projekt dokonuje niedopuszczalnego zabiegu, to jest wobec podmiotów wyraźnie zwolnionych z podlegania instrumentom PSD2 przy wykonywaniu transakcji płatniczych nakazuje stosować przepisy, które ta właśnie dyrektywa wyłącza wobec DUKE, dopóki spełniają one warunki wyłączenia. Projekt w tym zakresie narusza obowiązki Polski jako państwa członkowskiego UE z zakresu obszaru implementacji dyrektywy UE.  Wnioskowana zmiana art. 2 pkt 75 oraz art. 308 ust. 6 Projektu  W świetle powyższego w celu uporządkowania Projektu w zakresie instrumentu autoryzacji i silnego uwierzytelnienia niezbędne jest:  a. całkowite pominięcie w Projekcie wymogu silnego uwierzytelnienia abonenta; z uwagi na rodzaj i głębokość wadliwości aktualnego brzmienia Projektu w tym zakresie, całkowite pominięcie to jedyny sposób na zapewnienie zgodności Projektu z prawem polskim, prawem UE oraz realizacji celu Projektu,  b. wyraźne ograniczenie zastosowania jakichkolwiek instrumentów wobec UDOR wyłącznie do usług innych niż wykonywanych w ramach wyłączenia z art. 6 pkt 12 UUP.  Postulowane przepisy:  *Art. 2 pkt 75*  *75) usługa dodatkowego obciążania rachunku – usługę polegającą na pośredniczeniu przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej w sprzedaży towarów lub świadczeniu usług niedostarczanych abonentom bezpośrednio przez tego dostawcę, której wartość jest uwzględniana na fakturze za wykonane usługi komunikacji elektronicznej i nie przekracza kwot wskazanych w art. 6 pkt 12 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych,* ***z wyłączeniem transakcji płatniczych przeprowadzanych przez dostawcę usług komunikacji elektronicznej na podstawie art. 6 pkt 12 tej ustawy***  *Art. 308*  ***Art. 308.*** *1. Świadczenie usługi dodatkowego obciążania rachunku wymaga uzyskania uprzedniej zgody abonenta na uruchomienie tej usługi utrwalonej na trwałym nośniku.*  *2. W przypadku wyrażenia zgody, o której mowa w ust. 1, dostawca usług komunikacji elektronicznej bezpłatnie zapewnia abonentowi określenie, na trwałym nośniku, progu kwotowego nabycia towarów lub usług objętych usługą dodatkowego obciążania rachunku dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego. W momencie osiągnięcia progu kwotowego dostawca ten jest obowiązany*  *do:*  *1) natychmiastowego poinformowania abonenta o tym fakcie;*  *2) zablokowania możliwości nabycia towarów lub usług z wykorzystaniem usługi dodatkowego obciążania rachunku.*  *3. Dostawca, o którym mowa w ust. 2, jest obowiązany oferować abonentom co najmniej trzy progi kwotowe, które wynoszą 35, 100 i 200 złotych.*  *4. W przypadku, gdy abonent nie określił progu kwotowego, o którym mowa w ust. 3, próg ten wynosi 35 złotych dla każdego okresu rozliczeniowego, a w przypadku jego braku - dla każdego miesiąca kalendarzowego.*  *5. W przypadku publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej świadczonych w stacjonarnych publicznych sieciach telekomunikacyjnych obowiązek, o którym mowa w ust. 2 pkt 1, uważa się za wykonany, jeżeli dostawca, o którym mowa w ust. 2, wykonał co najmniej trzy próby połączenia z abonentem w ciągu 24 godzin od momentu osiągnięcia progu kwotowego.*  ~~6. Niezależnie od uzyskania zgody, o której mowa w ust. 1, dostawca, o którym mowa w ust. 2, stosuje silne uwierzytelnianie abonenta, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794), dla każdego dodatkowego obciążenia rachunku. W przypadku usług świadczonych w sposób powtarzalny, uwierzytelnienie może dotyczyć więcej niż jednego dodatkowego obciążenia rachunku.~~  **Uzasadnienie**   1. **[Niedomaganiem rynku jest obciążanie rachunku osób nieświadomych podstaw obciążania]** Rozwiązania Projektu z użyciem SCA mają odpowiadać na znane powszechnie niedomagania rynku związane z dystrybucją przez DUKE dóbr podmiotów trzecich. Dzięki łatwości korzystania i swoistej „podręczności” usług telekomunikacyjnych, dobra i usługi dystrybuowane przez DUKE zamawia się i konsumuje równie łatwo jak wykonanie połączenia głosowego, czy pobrania danych. Wynikający z tego brak celebracji złożenia oświadczenia woli o zakupie powoduje, że użytkownicy podejmują decyzje o nabyciu pomijając wysiłek uzyskania pełni informacji o usłudze i podjęcia świadomej decyzji w tym zakresie. Sytuacja taka jest wykorzystywana przez niektórych dostawców, którzy utrudniają dojście do węzłowej informacji w przedmiocie warunków obciążania. W rezultacie użytkownicy, nie będąc przygotowani mentalnie i finansowo na obciążenia z tytułu zamówionych usług, podnoszą argument nieuprawnionego obciążenia, oczekując interpretacji na ich korzyść wszystkich zapisów i zachowań, w rezultacie których nastąpiło obciążenie. 2. **[Brak ryzyka osoby trzeciej]** Jak ujawnia niezbicie kilkudziesięcioletnie funkcjonowanie usług DUKE w powyższym obszarze, w sytuacjach powyższych użytkownicy powołują się na brak wyraźnej zgody (autoryzacji) ze swojej strony na obciążenie rachunku (co oznacza w istocie powołanie się na rozbieżność z dostawcą usługi co do znaczenia oświadczeń i zachowań poprzedzających obciążenie), a nie na podszycie się osoby nieuprawnionej pod użytkownika i w jego miejsce złożenie oświadczenia lub podjęcie innego zachowania, które prowadzi do obciążenia. 3. **[W usługach płatniczych występuje autoryzacja i silne uwierzytelnienie]** Kwestia ryzyka osoby trzeciej i ryzyka kontrahenta jest jednym z węzłowym zagadnień przepisów o usługach płatniczych. Regulacje w tym zakresie są doskonalone od kilkudziesięciu lat z nadrzędnym celem najlepszego wyważenia słusznych interesów dostawców (wydawców instrumentów płatniczych i rachunków), posiadaczy instrumentów i akceptantów. Począwszy od pełnej implementacji PSD2 w 2019 r., praktycznie każda transakcja płatnicza wymaga:    1. autoryzacji transakcji przez użytkownika (zgoda na transakcję); jest to etap weryfikacji treści oświadczenia, następujący po etapie weryfikacji osoby składającej oświadczenie; autoryzacja zapewnia, że użytkownik jest świadomy i jednoznacznie pewny, że konsekwencją danego jego zachowania (kliknięcia przycisku, zbliżenia telefonu do czytnika, etc.) jest zainicjowanie zlecenia płatnicze skutkującego obciążeniem jego środków, a dalej na jaką kwotę płatność następuje i na rzecz jakiego odbiorcy, czy płatność jest jednorazowa, czy powtarzalna, etc. – łącznie stanowią one narzędzia ograniczające ryzyko kontrahenta, to jest błędnego obciążenia środków przez dostawcę bez nielegalnej ingerencji ze strony osób trzecich;    2. silnego uwierzytelnienia użytkownika (weryfikacja, czy osoba składająca oświadczenia jest osobą uprawnioną do jego wydania); jest to etap weryfikacji osoby przed etapem weryfikacji treści oświadczenia; uwierzytelnienie zapewnia, że komunikacja pochodzi od osoby uprawnionej, a nie od osoby, która przejęła kontrolę nad urządzeniem umożliwiającym komunikację i normalnie używanym przez uprawnioną osobę - łącznie stanowią one narzędzia ograniczające ryzyko osoby trzeciej, to jest błędnego obciążenia środków przez dostawcę z uwagi na nielegalną ingerencję osoby trzeciej. 4. **[Praktyczne skutki silnego uwierzytelnienia]** Ponieważ silne uwierzytelnienie realizuje zabezpieczenie nie przed mniejszymi lub większymi rozbieżnościami interpretacyjno–dowodowymi między kontrahentami, a przed ciężkim naruszeniem porządku prawnego przez podszycie się osoby nieuprawnionej pod inną osobę, wymogi dotyczące silnego uwierzytelnienia w porównaniu do wymogu autoryzacji są bardzo restrykcyjne, zarówno po stronie użytkownika, jak i dostawcy. Na gruncie usług płatniczych o ile wobec autoryzacji wymaga się jedynie, aby dostawca uzgodnił z płatnikiem sposób autoryzacji zlecenia płatniczego i jej cofnięcia (art. 27 ust. 2 pkt. c, art. 42 ust. 1 pkt 1 UUP), o tyle wobec silnego uwierzytelnienia przewiduje się szereg skomplikowanych, drobiazgowych wymogów i – co bardzo rzadkie w prawie stanowionym - ustanawia się bardzo rygorystyczne parametry, w tym:    1. ograniczenie katalogu cech (wiedza, posiadanie, fizjologia; art. 6-8 RTS),    2. określenie standardów pewności wobec poszczególnych cech (w tym entropia, odporność, etc.; art. 8 RTS),    3. określenie drobiazgowych zasad generowania i przypisywania elementu silnego uwierzytelnienia do konkretnego użytkownika (samo przypisanie wymaga również silnego uwierzytelnienia) (art. 4-5 RTS),    4. obowiązek zamknięcia sesji komunikacji po 5 minutach nieaktywności (art. 4 ust. 3 RTS). 5. **Skoro PKE ma rozwiązać problem treści oświadczenia (autoryzacji), czyli warstwy niekrytycznej rozbieżności cywilnoprawnej, z istoty sprawy całkowicie błędne i nieadekwatne jest zastosowanie przeciw niemu narzędzi walki z działaniami przestępczymi, które siłą rzeczy są dużo bardziej agresywne i inwazyjne niż narzędzia zapobiegania rozbieżnościom między kontrahentami.** 6. **[Projekt wywołuje fundamentalną niepewność prawną w zakresie silnego uwierzytelnienia]** Aktualne brzmienie Projektu w zakresie silnego uwierzytelniania, niezależnie od wadliwości co do jego adekwatności do celu, jest absolutnie wadliwe w warstwie pewności prawnej. 7. **[Projekt odwołuje się do przepisów o usługach płatniczych]** Projekt wprowadza wymóg silnego uwierzytelnienia abonenta. Przepis realizuje ten wymóg nie przez wprowadzenie lokalnej konstrukcji silnego uwierzytelnienia (szczegółowych wymogów, skutków prawnych, etc.), ale poprzez odwołanie do silnego uwierzytelnienia w rozumieniu przepisów o usługach płatniczych. 8. **[Silne uwierzytelnienie uregulowane szczątkowo w UUP, a w pełni w RTS]** Jak wskazano wcześniej, przepisy o usługach płatniczych regulują bardzo szczegółowo silne uwierzytelnienie użytkownika. Z uwagi jednak na wymogi PSD2 następuje to w bardzo złożonej strukturze. Polskie przepisy o usługach płatniczych regulują silne uwierzytelnienie jedynie szczątkowo. Wyrażają jedynie ogólny obowiązek stosowania silnego uwierzytelnienia w modelu „2 elementy z 3” i wskazują akceptowalne elementy (wiedza, posiadanie, fizjologia) i scenariusze obowiązkowego silnego uwierzytelnienia (dostęp do rachunku, transakcja (w tym tzw. dynamiczne łączenie), ryzyko oszustwa, skutek niezastosowania). Treść ta jest oczywiście niewystarczająca aby zapewnić elementarną harmonizację realizacji silnego uwierzytelnienia wdrożonego przez poszczególnych PSP. Całość wymogów szczegółowych uregulowana jest w RTS, to jest akcie delegowanym Komisji Europejskiej. 9. **[W RTS wyjątki od silnego uwierzytelnienia zapewniające jego proporcjonalność]** W RTS uregulowano również fundamentalne zagadnienie dla silnego uwierzytelnienia, to jest wyjątki od obowiązku jego stosowania (wprowadzenia takich wyjątków wymaga wprost przepis PSD2). Wyjątki zostały wprowadzone, aby zapewnić proporcjonalność i adekwatność wymogów regulacyjnych do ryzyka. Wyjątki są niezbędne m.in. dla utrzymania dopuszczalności transakcji bezstykowych kartami płatniczymi, transakcji w automatach samoobsługowych, zautomatyzowanego przejazdu przez bramki na autostradach, niskokwotowych płatności typu 1-click w e-commerce, etc. 10. **[Do RTS wydano setki urzędowych interpretacji]** Z uwagi na ogromną ilość wątpliwości prawnych, mimo obszerności RTS, organy unijne i krajowe UE wydały setki interpretacji poszczególnych zagadnień silnego uwierzytelnienia. 11. **[Przy obecnym brzmieniu Projektu znaczenie dla UDOR przepisów RTS jest niejasne]** Projekt nie zawiera odwołania do RTS. Konstrukcja przyjęta w Projekcie, gdzie jego art. 308 ust. 6 odwołuje się lakonicznie do przepisów UUP, powoduje, że brak elementarnej pewności, czy stosują się tylko obowiązki i skutki UUP, czy także RTS oraz wyjaśnienia organów, o których była mowa wcześniej. 12. **[Stosuje się „2 z 3”, dynamiczne łączenie, nie stosuje się wyłączenie odpowiedzialności]** Na gruncie aktualnego brzmienia odwołania w Projekcie, nie ma wątpliwości, że zastosowanie znajduje obowiązek silnego uwierzytelnienia na zasadzie „2 elementy z 3”, w tym dynamicznego łączenia oraz katalog elementów (wiedza, posiadanie, fizjologia). Nie będzie się stosować bezwzględnego zakazu obciążania bez silnego uwierzytelnienia, gdyż nie jest to materia konstrukcyjna silnego uwierzytelnienia (Dział IIa UUP), a materia autoryzacji transakcji (Dział III UUP). 13. **[Brak podstaw do stosowania RTS spowoduje potężną niepewność prawną]** Dla kwestii pewności prawnej w obszarze silnego uwierzytelnienia abonenta kluczowy jest status RTS. Projekt nie zawiera odwołania do RTS. Co istotne, w zakresie silnego uwierzytelnienia odwołania do RTS nie zawiera również UUP (ustawa odwołuje się do RTS wyłącznie w zakresie interfejsów komunikacyjnych). Nie dochodzi zatem do wciągnięcia przepisów RTS w zakres silnego uwierzytelnienia abonenta ani wprost ani „łańcuchowo” za pośrednictwem UUP. **Na poziomie wykładni literalnej RTS nie znajduje zatem zastosowania do silnego uwierzytelnienia abonenta. Jest pewne, że wykładnia ta będzie źródłem potężnych kontrowersji, gdyż naturalne będą poszukiwania zarówno przez właściwe organy, jak i DUKE zastosowania do silnego uwierzytelnienia wyjątków z RTS (skoro sektor płatniczy jako sektor bardzo ryzykowny może nie stosować silnego uwierzytelnienia, dlaczego nie mógłby go stosować sektor telekomunikacyjny generujący ryzyko finansowe wiele rzędów wielkości mniejsze dla użytkowników niż sektor płatniczy).** Jednak rozciągnięcie wyjątków z RTS na DUKE spowoduje natychmiast zastosowanie do nich pozostałych przepisów RTS, w tym szczegółowych zasad bezpieczeństwa elementów silnego uwierzytelnienia. Naturalną koleją rzeczy spowoduje to automatycznie wciągnięcie w orbitę silnego uwierzytelnienia abonenta wszystkich wyjaśnień i interpretacji RTS przez organy krajowe i UE. Będzie to kolejne źródło niepewności prawnej. Organy przedstawiają swoje stanowiska stricte w kontekście instrumentów płatniczych ogólnego zastosowania, uwzględniając ich osadzenie w globalnej i lokalnej infrastrukturze płatniczej (systemy płatności, agenci rozliczeniowi, globalne systemy rozliczeniowe). Kontekst ten nie ma zazwyczaj swojego odpowiednika w produktach UDOR. Dystrybucja dóbr i obsługa zapłaty przez DUKE ma specyficzny charakter – z zasady jest systemem zamkniętym (tzw. close loop - DUKE kontroluje relacje z wszystkimi uczestnikami UDOR), a nie otwartym, jak to się ma w przypadku transakcji i instrumentów płatniczych PSP. Tytułem przykładu wyjaśnienia w sprawie możliwości tzw. delegowania silnego uwierzytelnienia przez wydawcę instrumentu na agenta rozliczeniowego, z którym umowę zawarł akceptant (odbiorca płatności), muszą oni uwzględniać szczegółowe przepisy o outsourcingu banków i instytucji płatniczych i na nich po części budowana jest konstrukcja regulacyjna. Tymczasem w przypadku DUKE takie przepisy nie występują. Jakakolwiek próba przeniesienia w takiej sytuacji wyjaśnień co do delegowania z sektora płatniczego na sektor telekomunikacyjny skończy się listą problemów prawnych, przy których wykładnia literalna będzie bezużyteczna i permanentnie trzeba będzie się odwoływać do ocennej wykładni celowościowej. Lista ta jednocześnie będzie rosła w miarę pojawiania się kolejnych wyjaśnień organów krajowych i UE odpowiedzialnych za sektor płatniczy. W sytuacji gdy organy i organizacje branżowe rynku telekomunikacyjnego nie biorą udziału w pracach sektora płatniczego i nie mogą upomnieć się o uwzględnienie kontekstu UDOR choćby na poziomie krajowym, niepewność prawna w tym zakresie pozostanie zjawiskiem trwałym. 14. **[Niepewność prawa narusza istotę wolności konstytucyjnej i może być usunięta tylko przez kompleksową regulację silnego uwierzytelnienia w projekcie]** W świetle powyższego aktualna konstrukcja Projektu skutkuje powstaniem niepewności prawnej znacznych rozmiarów i w fundamentalnych kwestiach. Jednocześnie wystąpienie tej niepewności na skutek zastosowania obecnego brzmienia projektowanych przepisów jest łatwo identyfikowalne i niewątpliwe. Wprowadzenie przepisów wywołujących taką niepewność prawną stanowi ograniczenie konstytucyjnej wolności z naruszeniem istoty tej wolności. Usunięcie wadliwości Projektu w tym zakresie wymagałoby wprowadzenia do Projektu autonomicznej, kompleksowej regulacji silnego uwierzytelnienia, niewymagającej odwoływania się do dorobku sektora płatniczego, który ma fundamentalnie inne cechy zasadnicze, ryzyka i priorytety. 15. Wdrożenie do procesu UDOR silnego uwierzytelnienia wymagać będzie poważnych zmian w procesie dystrybucji dóbr i zapłaty. Nie wszystkie są wykonalne. Te, które są wykonalne, spowodują fundamentalne zmiany w procesie UDOR. Zmian tych będzie bardzo dużo. Spowodują one bardzo dalece idące skomplikowanie mechanizmu UDOR, podważające uzasadnienia dla jego dalszego funkcjonowania. Poniżej przytacza się dwa obszary komplikacji, które obrazują skalę problemów. 16. **[Powiązanie użytkownika z elementami silnego uwierzytelnienia]** Silne uwierzytelnienie, aby przyniosło rezultaty normalnie oczekiwane od niego (zapobieżenie ryzyku osoby trzeciej) musi być wdrażane i utrzymywane z określoną dyscypliną wobec całego procesu. Tytułem przykładu, silne uwierzytelnienie przy poszczególnych czynnościach (dostęp do informacji, systemu, transakcja płatnicza) jest tylko tak dobre i skuteczne, jak dobre i skuteczne było powiązanie elementów silnego uwierzytelnienia z użytkownikiem. Jeśli bezpieczeństwo nie zostało zapewnione na etapie przypisywania, wtedy późniejsze użycie silnego uwierzytelnienia nie ma żadnego waloru. Kwestia ta jest w pełni uwzględniona w silnym uwierzytelnieniu w rozumieniu przepisów o usługach płatniczych. Wymaga się mianowicie, aby przypisanie do użytkownika cech, które następnie mają być elementami jego silnego uwierzytelnienia, następowało w bezpiecznym środowisku, a jeśli ma nastąpić on-line – musi nastąpić z użyciem innego, wcześniej ustalonego silnego uwierzytelnienia (art. 24 ust. 2 lit. b RTS). Na płaszczyźnie rynku usług telekomunikacyjnych, który wcześniej nie podlegał obowiązkowi silnego uwierzytelnienia i gdzie DUKE nie dokonywali odpowiednio bezpiecznego przypisania cechy identyfikującej użytkownikowi, gdy użytkownik zawierał umowę z DUKE, bezpieczne przypisanie wymagałoby w praktyce albo wizyty w oddziale stacjonarnym dostawcy całej populacji albo równoważnego co do bezpieczeństwa mechanizmu weryfikacji osoby użytkownika przy przypisywaniu jej elementów uwierzytelnienia. Do tego czasu możliwość korzystania z UDOR musiałaby być zablokowana. Komplikacja UDOR choćby z tego powodu będzie przemożna. 17. **[Silne uwierzytelnienie wymaga wielokrotnych przekierowań co często powoduje zerwanie sesji komunikacyjnej]** Wdrożenie silnego uwierzytelnienia jest procesem, które nie zamyka się w obrębie relacji DUKE i użytkownika. Wymaga zmian po stronie aplikacji dostawcy dóbr na równi ze zmianami po stronie DUKE. Wdrożenie silnego uwierzytelnienia wymaga w większości wprowadzenia mechanizmów po stronie aplikacji akceptanta, które w praktyce interoperacyjnych systemów IT są najczęstszym źródłem problemów (w szczególności zerwań sesji komunikacyjnych), to jest wielokrotnych przekierowań użytkownika (od akceptanta do wydawcy i z powrotem). UDOR w obecnym mechanizmie minimalizuje ilość przekierowań. 18. **[Zmiany spowodują przekierowanie użytkowników i dostawców do usług stricte płatniczych]** Skomplikowanie UDOR, obniżające atrakcyjność tej usługi i wzmacniające konkurencyjne produkty PSP, spowoduje naturalne kierowanie użytkowników i dostawców dystrybuowanych dóbr w kierunku usług płatniczych PSP. Jest to poważna zmiana gospodarcza, indywidualna i globalna. 19. **[UDOR to mechanizm close loop pod kontrolą DUKE, inaczej niż mechanizmy open loop PSP]** Specyficzną cechą UDOR jest kontrola DUKE nad większością procesów i relacji, na podstawie których następuje dostawa dobra do abonenta i otrzymanie zapłaty przez dostawcę dobra. Cecha ta zbliża UDOR do mechanizmów płatności tzw. close loop, czyli ograniczonego zasięgu, definiowanego świadomie wybranym, konkretnym kryterium (tu relacja z DUKE). Jest to przeciwieństwo mechanizmów tzw. open loop, dostarczanych przez PSP. Instrumenty te dostarczane są z nadrzędnym celem nieograniczonego zasięgu, interoperacyjności, globalnej ekspansji. Cel ten może być osiągnięty jedynie przez kontrolowane rozwadnianie intensywności relacji pomiędzy uczestnikami łańcucha płatności, utrzymując jedynie szczątkowe powiązania (systemy płatności, organizacje kartowe, etc.). 20. **[Zaletą close loop jest prostota i ograniczone ryzyko kosztem globalności i uniwersalności]** Podstawową zaletą mechanizmów UDOR versus instrumentów open loop PSP jest prostota uczestnictwa w mechanizmie UDOR (umowa z DUKE w języku polskim napisana dla polskiego rynku vs kilka tysięcy stron regulaminów organizacji kartowej w języku angielskim narzucająca jednolite zasady dla rynku mongolskiego i duńskiego) oraz korzystania (łańcuch podmiotów realizujących transakcję ograniczony do 1-2 podmiotów, prosty, lokalny mechanizm reklamacyjny versus rozbudowany arbitraż systemów płatności). Wprawdzie następuje to kosztem globalności i uniwersalności (mechanizmy UDOR są zazwyczaj ściśle lokalne), niemniej trwały i rosnący popyt na te usługi potwierdza, że koszt ten jest znikomy w perspektywie uzyskiwanych korzyści. 21. **[W Polsce występuje cały odrębny sektor gospodarki dostawców treści zbudowany na UDOR]** Specyfika UDOR po stronie podażowej historycznie doprowadziła do powstania wręcz sektora polskiej gospodarki cyfrowej, dostarczającej wyłącznie dobra do mechanizmu UDOR i opierająca swój produkt wyłącznie na tym mechanizmie dystrybucji. 22. **[UDOR pozwala mniej zorientowanym finansowo abonentom ograniczyć ryzyka nadużyć instrumentów płatniczych]** Specyfika UDOR po stronie popytowej zapewniła dużej populacji abonentów unikatowe, obiektywne bezpieczeństwo życiowe. Większość osób korzystających z mechanizmu UDOR posiada instrumenty open loop. Instrumenty te są jednak narażone na globalne ryzyko nadużyć (przy czym mowa tu o ryzyku osoby trzeciej (oszusta), znacznie bardziej niebezpiecznym niż ryzyka kontrahenta) i podlega skomplikowanym zasadom. Praktykuje się wprawdzie limity ich użycia, ale są one relatywnie wysokie. Im szerzej użytkownik posługuje się nimi, szczególnie w środowisku elektronicznym, tym większe ryzyko nadużyć. Im mniej zasobny użytkownik i mniej zorientowany w mechanizmach wyłudzeń, bezpieczeństwa i reklamacji, tym większe ryzyko dla niego. Mechanizm UDOR pozwala na utrzymanie dostępu do bardzo szerokiej podaży dóbr, bez wystawiania na ryzyko swojego instrumentu płatniczego open loop. 23. **[Silne uwierzytelnienie spowoduje odpadnięcie przewagi UDOR nad instrumentami płatniczymi]** Komplikacja mechanizmu UDOR na poziomie operacyjnym wywoła reakcję łańcuchową. Dostawcy dóbr (odbiorcy zapłaty) w pierwszej kolejności troszczą się o tzw. konwersję, czyli realizację nabycia dobra przez osobę zainteresowaną dobrem, odwiedzającą stronę www, czy aplikację dostawcy. Od dziesiątek lat we wszystkich statystykach handlu elektronicznego komplikacja przy płatności należy do kluczowych przyczyn tzw. porzucenia koszyka (czyli niezrealizowania zakupu przez osobę na nią zdecydowaną). Wprowadzenie silnego uwierzytelnienia abonenta bez wątpienia spowoduje potężne komplikacje (w szczególności obowiązek dynamicznego łączenia z płatnością jej kwoty i odbiorcy). Płatność UDOR straci tym samym podstawową przewagę ponad usługami PSP. Skoro odpadną zalety mechanizmu UDOR, odpadnie tym samym motywacja dla strony popytowej i podażowej dla utrzymywania odrębnego mechanizmu zapłaty (mimo że pierwotne korzyści pozostają dostępne, tyle że zostały zakłócone przez nadmierną regulację). Spodziewać się należy, że w takim układzie dojdzie do stopniowego przesuwania dotychczasowych użytkowników UDOR do innych mechanizmów zapłaty, z utratą dla wszystkich interesariuszy opisanych powyżej korzyści, które UDOR oferował. 24. **[Wywołanie zmiany struktury rynku dopuszczalne tylko, jeśli udowodniona dysfunkcja i adekwatność środków]** Wywołanie zmian struktury popytowo – podażowej przez regulację należy rzecz jasna do kompetencji ustawodawcy. Winna być podejmowana jednak wyłącznie, jeśli występuje prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że aktualna struktura jest wadliwa, a zamierzony cel usprawiedliwia ingerencję w tę strukturę i zostały dobrane właściwe instrumenty dla osiągnięcia tego celu. Uzasadnienie do Projektu nie przedstawia dowodów na wadliwość aktualnej struktury, na korzyści z jej zmiany oraz na zasadność instrumentów. W takim układzie ingerencja w strukturę nie jest uzasadniona i nie powinna być podejmowana do czasu pozyskania właściwych informacji i analiz źródłowych co do potrzeby, zasadności ingerencji i adekwatności dobranych środków. 25. [**Naruszenie konkurencji między DUKE a PSP**] Projekt w obecnym brzmieniu prowadzi do poważnego naruszenia konkurencji pomiędzy DUKE i PSP. Brak jakichkolwiek wyjątków od silnego uwierzytelnienia abonenta w sytuacji wielu wyjątków dla PSP w RTS jest niezrozumiały i niewytłumaczalny. Tytułem przykładu, mimo że DUKE na zasadzie art. 6 pkt 12 UUP może obsłużyć zapłatę za bilet komunikacji jedynie do bardzo ograniczonej kwoty (limit EUR 50 nie pozwala na obsłużenie zakupu wielu biletów okresowych komunikacji), musi on wykonać silne uwierzytelnienie, podczas gdy PSP może to zrobić na nieograniczoną kwotę i bez silnego uwierzytelnienia, mimo że ryzyko osoby trzeciej występuje niezależnie od tego, czy dostawcą jest podmiot licencjonowany, czy nie. 26. [**Niezgodne z PSD2 naruszenie konkurencji**] Jak wskazano w pkt 27 celem PSD2 było pełne zharmonizowanie zasad świadczenia usług płatniczych w UE. Miało to zapewnić m.in. niezakłóconą konkurencję na tym rynku, unikając zarazem bezpodstawnej dyskryminacji względem któregokolwiek z obecnych jego uczestników. Tymczasem Projekt w obecnym brzmieniu będzie miał ten skutek, że wprowadzi dodatkowe a zarazem niezwykle daleko idące bariery prowadzonej działalności dla DUKE, ograniczając, a w praktyce prawdopodobnie wykluczając możliwość świadczenia UDOR. 27. [**Konieczność poniesienia niewspółmiernych nakładów celem zapewnienia zgodności z PKE**] Dla większości akceptantów wdrożenie silnego uwierzytelnienia w UDOR wymagać będzie istotnych prac deweloperskich. Decyzja o takich pracach zawsze jest pochodną zasobów i spodziewanych korzyści. Ponieważ obowiązek silnego uwierzytelnienia w usługach UDOR jest wprowadzany tylko w jednym kraju, dla globalnych dostawców treści nie ma żadnego uzasadnienia, aby dla jednego rynku angażować zasoby w celu uwzględnienia w globalnej platformie lokalnej odmienności. 28. [**Rezygnacja z wykorzystywania UDOR przez dotychczasowych dostawców tej usługi**] Spodziewać się należy, że wprowadzenie silnego uwierzytelnienia spowoduje rezygnację z polskich UDOR przez globalne platformy na rzecz używania przez polskich użytkowników instrumentów płatniczych, w tym kart. W efekcie Projekt mimo braku oceny skutków regulacji w zakresie art. 308 ust. 6 Projektu w sposób istotny wpływać będzie na aktualny kształt rynku w zakresie UDOR, prowadząc do istotnych zmian skutkujących naruszeniem konkurencji na rynku szeroko rozumianych usług płatniczych. 29. **[UDOR inny niż sprzedaż lub odsprzedaż zawiera wykonywanie transakcji płatniczej]** Jak wskazano wyżej, UDOR w modelu pośrednictwa pieniężnego oraz pośrednictwa dystrybucyjnego (czyli innych niż usługa własna bądź odsprzedaż) zawiera w sobie transakcję płatniczą, czyli działalność regulowaną wprost przez przepisy o usługach płatniczych. Przepisy te co do zasady wymagają statusu dostawcy usług płatniczych, w przeciwnym razie wykonanie transakcji płatniczej stanowi przestępstwo. 30. **[Jedyną podstawą dla DUKE do wykonywania transakcji płatniczej w ramach UDOR jest art. 6 UUP]** Ani aktualne przepisy, ani PKE nie zwalniają DUKE z obowiązku uzyskania statusu PSP. Jedyną podstawą do wykonywania przez DUKE transakcji płatniczych w ramach UDOR są wyłączenia z art. 6 UUP. 31. **[Państwo członkowskie może dowolnie kształtować zasady transakcji płatniczych przy pośrednictwie handlowym]** Wyłączenie dla pośrednictwa handlowego (art. 6 pkt 2 UUP) jest wyłączeniem horyzontalnym. Jest dostępne dla wszystkich podmiotów. Na podmioty te nie nakłada się żadnych obowiązków publicznoprawnych, w tym nadzoru lub zaangażowania w inny sposób organów administracji. W rezultacie PSD2 zwalnia bezwarunkowo ten obszar z obszaru swojego oddziaływania. Państwa członkowskie utrzymują wobec tego obszaru swobodę decydowania, na jakich warunkach prowadzona jest działalność gospodarcza w tym przedmiocie (z zastrzeżeniem ewentualnych lokalnych ograniczeń w limitowaniu swobody działalności gospodarczej), tak jakby dyrektywa nie obowiązywałaby. 32. **[DUKE wykonujący transakcje na podstawie art. 6 pkt 12 UUP ma status zbliżony do PSP]** Art. 6 pkt 12 UUP stanowi kwalifikowane podmiotowo prawo do wykonywania transakcji płatniczych inaczej niż przez posiadanie statusu dostawcy usług płatniczych. Prawo to przysługuje tylko DUKE. Zgodność wykonywania tego prawa z przepisami wymaga stwierdzenia przez biegłych wskazanych w ustawie. Sprawy związane z wykonywaniem tego prawa należą do właściwości Komisji Nadzoru Finansowego, która w tym przedmiocie może, a w niektórych przypadkach musi wydać decyzję administracyjną. Powyższe prawa i obowiązki zbliżają DUKE do statusu PSP, co potwierdza wpisanie DUKE świadczących usługi na podstawie art. 6 pkt 12 UUP do rejestru dostawców i wydawców pieniądza elektronicznego. 33. **[Przepis PSD2 implementowany przez art. 6 pkt 12 UUP jest objęty maksymalną harmonizacją]** PSD2 jest dyrektywą harmonizacji pełnej (art. 107 PSD2). PSD2 w tym zakresie wprost stanowi, że wobec przepisów niewymienionych w art. 107 PSD2 państwa członkowskie nie mogą regulować zagadnień PSD2 inaczej niż w dyrektywie. Art. 2 PSD2, którego implementację stanowi art. 6 pkt 12 UUP, nie znajduje się na liście przepisów z art. 107 PSD2, które nie podlegają regule maksymalnej harmonizacji. Spełnione jest jednocześnie wobec tego przepisu drugie, standardowe kryterium zasady pełnej harmonizacji, to jest iż analizowany przepis ma cel harmonizacji. Normodawca unijny wyraźnie wskazał, że celem wprowadzenia konkretnie art. 2 lit. l PSD2 (czyli wprost odpowiednika art. 6 pkt 12 UUP) była harmonizacja porządków prawnych co do transakcji wykonywanych przez DUKE. Motyw 15 preambuły do PSD2 stanowi: „Ze względu jednak na fakt, że to wyłączenie zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny, zostało ono wdrożone w różny sposób w poszczególnych państwach członkowskich, prowadząc do braku pewności prawa dla operatorów i konsumentów oraz umożliwiając w niektórych przypadkach dostawcom usług pośrednictwa w płatnościach roszczenie sobie prawa do objęcia tych usług nieograniczonym wyłączeniem z zakresu stosowania dyrektywy 2007/64/WE. Należy zatem sprecyzować […]”. Nie ma zatem żadnych wątpliwości, że celem prawodawcy unijnego było ujednolicone stosowanie wyłączeń w całej UE. 34. **[Dalsze potwierdzenie maksymalnej harmonizacji w preambule PSD2]** Jednocześnie normodawca unijny wyraźnie wskazuje wyłączny obszar, gdzie państwo członkowskie może odstąpić, a to poprzez ograniczenie transakcji na cele dobroczynności wyłącznie na rzecz organizacji zarejestrowanych w państwie członkowskim (motyw 16 preambuły do PSD2: „Państwa członkowskie powinny, zgodnie z prawem krajowym, mieć swobodę ograniczenia tego wyłączenia do darowizn zbieranych na rzecz zarejestrowanych organizacji charytatywnych.” 35. **[Nałożenie na transakcje z art. 6 pkt 12 UUP instrumentu z działu III lub IV PSD2 narusza prawo UE]** W świetle powyższego nałożenie na DUKE wykonujących transakcje na podstawie art. 6 pkt 12 UUP jakichkolwiek obowiązków, których cel lub skutek jest analogiczny do jakichkolwiek instrumentów prawnych z działu III i IV PSD2, czyli przepisów wyłączonych z mocy dyrektywy wobec DUKE, stanowi naruszenie prawa unijnego w zakresie dotyczącym dyrektyw. 36. **[Państwo członkowskie nie może egzekwować wadliwej implementacji dyrektywy]** Wadliwa implementacja dyrektywy powoduje:     1. w zakresie relacji z państwem członkowskim lub jego emanacją, w tym ewentualnych relacji z właściwym organem nadzoru: państwo członkowskie nie może wywodzić negatywnych konsekwencji wobec podmiotu prawa wynikających z przepisów niezgodnych z dyrektywą (zasada bezpośredniego wertykalnego skutku dyrektywy po terminie jej implementacji – w przypadku art. 2 PSD2 zachodzą określone w orzecznictwie sądów UE przesłanki tego skutku, w tym bezwarunkowość i brak zastrzeżenia uznania dla państwa członkowskiego)     2. w zakresie relacji z innym podmiotem prawa, który dochodzi praw lub obowiązków ustanowionych przez przepis niezgodny z dyrektywą: podmiot, który jest adresatem żądania i ponosi z tego tytułu szkody, może żądać ich naprawienia przez państwo członkowskie. 37. **[Art. 308 ust. 6 Projektu zawiera niedopuszczalny instrument silnego uwierzytelnienia]** Bez wątpienia instrumenty przewidziane w art. 308 ust. 6 Projektu wobec UDOR odpowiadają silnemu uwierzytelnieniu w rozumieniu PSD2 (i odpowiednio UUP). Z uwagi na przynależność art. 2 lit. l do obszaru harmonizacji maksymalnej PSD2, zgodnie z fundamentalnymi zasadami prawa i orzecznictwa europejskiego, Polska nie jest uprawniona wprowadzić przepisy nakładające ten instrument na DUKE.   [**Brak obowiązku stosowania silnego uwierzytelniania w innych państwach członkowskich UE**] Nieadekwatność silnego uwierzytelnienia do rozwiązania problemu z autoryzacją jest oczywista w państwach członkowskich UE, co do których – przez liczbę ludności – stanowią największe rynki telekomunikacyjne. Analiza reprezentatywnych w tym zakresie jurysdykcji tj. Niemiec, Austrii, Włoch, Hiszpanii, Francji i Wielkiej Brytanii wykazała, że w żadnym z tych państw prawo stanowione nie wprowadza wymogu silnego uwierzytelnienia. W tym państwach, w których na poziomie prawa stanowionego adresuje się zagadnienie obciążania, w przepisach stosuje się rozwiązania typowe dla autoryzacji, a nie silnego uwierzytelnienia. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  W zakresie uwierzytelniania każdej transakcji zdecydowano, że wystarczająca będzie jednoelementowa autoryzacja. |
| 673 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | Fortumo | | Jako firma Fortumo chcielibyśmy wyrazić swoją opinię na temat nadchodzącego prawa, które ograniczy dostęp do korzystania z usług *direct darrier billing* (dalej: „**DCB**”) w Polsce.  Fortumo jest jedną z wiodących firm świadczących usługi DCB na świecie, działającą w 100 krajach i przetwarzającą ponad 100 milionów transakcji rocznie na całym świecie. Jesteśmy zaznajomieni z przepisami dotyczącymi płatności mobilnych w wielu krajach, a płatności w Polsce obsługujemy od ponad 10 lat. Z firmami takimi jak: Badoo, Amazon, OLX, Kinguin, Gameloft  Jesteśmy bardzo zaniepokojeni wejściem w życie nowego restrykcyjnego prawa, ponieważ uważamy, że będzie ono sprzeczne z prawem UE i PSD2, dając przewagę konkurencyjną innym metodom płatności względem DCB.  Obecnie Direct Carrier Billing jest używany w wielu różnych branżach, począwszy od gier, a skończywszy na płaceniu za media, towary cyfrowe, a nawet za wspólne przejazdy.  Nowa zmiana będzie miała znacząco negatywny wpływ na to, jak te usługi mogą być i będą konsumowane. Z jednej strony ludzie nie będą mieli łatwego dostępu do tych usług, ponadto zmiana stworzy również bardzo niekorzystną sytuację naruszając istniejącą równowagę konkurencyjną w krajobrazie płatności.  Na wielu innych rynkach głównym środkiem zaradczym przeciwko oszustwom jest kontrolowany przepływ transakcji płatniczych. Mianowicie przez użycie uwierzytelniania ludzkiego przed transakcjami DCB, lub płatności za pierwszą subskrypcję, aby wyeliminować fakturowanie między maszynami. Bazując na naszych doświadczeniach z Azji, Bliskiego Wschodu i Europy, najskuteczniejszym sposobem jest użycie kodu PIN, który jest wysyłany do konsumenta w celu potwierdzenia zakupu.  Jeśli ustawa wejdzie w życie, to Polska będzie jedynym krajem w UE, który będzie wymagał:   1. ręczną aktywację płatności przez DCB (model opt-in) 2. obowiązek stosowania silnego (tj. dwu-elementowego) uwierzytelniania użytkowników DCB.   Również 35 zł będzie najniższym limitem w UE i bezpośrednio wejdzie w konflikt z limitami określonymi w PSD2.  Chcielibyśmy podkreślić, że dla większości firm zaangażowanych w działalność DCB ochrona klienta jest priorytetem i niesprawiedliwe byłoby karanie wszystkich stron tego biznesu za wykroczenia nielicznych.  Przewidujemy, że jeśli nowe prawo wejdzie w życie, całkowita działalność DCB w Polsce zmniejszy się o 90% w ciągu pierwszego roku.  Sugerujemy, aby Ministerstwo Cyfryzacji dokonało przeglądu sposobów regulowania oszustw w zakresie DCB za pomocą blokowania metod które powodują oszustwa, zamiast zamykania działalności dla całego sektora.  Prosimy o rozważenie zablokowania następujących funkcji DCB jako środki zapobiegawcze w celu zwalczania oszustw, zastępując planowane wymagania. Środki te są szeroko stosowane w innych krajach aby zapewnić należyty poziom bezpieczeństwa użytkownikom korzystającym z DCB:   1. Domyślne blokowanie usług DCB na urządzeniach typu IOT (Internet of Things), M2M (machine-to-machine) lub jakimkolwiek innym urządzeniu mobilnym / internetowym, które nie jest przeznaczone do celów komunikacji prywatnej i które nie wymaga bezpośredniego działania konsumenta | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. Odnosząc się do kwestii samoregulacji wprowadzanej przez branżę telekomunikacyjną należy wskazać, że działania te choć z pewnością godne aprobaty nie adresują wszystkich problemów i nie zostały jednolicie wdrożone przez cały rynek.  Odnosząc się do kwestii domyślnego limitu należy wskazać, że po przeanalizowaniu cen usług jakie mogą być rozliczane w ramach usługi dodatkowego obciążania rachunku zdecydowano o podwyższeniu domyślnego progu kwotowego z 35 do 70 zł.  W ocenie projektodawcy zaproponowane działania w postaci domyślnego blokowania DCB na urządzeniach M2M nie jest rozwiązaniem wystarczającym, gdyż odnosi się jedynie do części problemów jakie mogą wystąpić przy świadczeniu usług dodatkowego obciążania rachunku.  W zakresie uwierzytelniania każdej transakcji zdecydowano, że wystarczająca będzie jednoelementowa autoryzacja. |
| 674 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. (dalej: „Zgłaszający”) są jednymi z najistotniejszych w Polsce, lokalnych przedstawicieli rynku usług Direct Carrier Billing (dalej: „**DCB**”) umożliwiających operatorom telekomunikacyjnym dostarczanie swoim użytkownikom usług świadczonych przez podmioty trzecie z jednoczesnym uwzględnieniem ich wartości na fakturze za świadczone usługi telekomunikacyjne (w tym, w modelu usług płatniczych).  **Usługi DCB – „usługi dodatkowego obciążania rachunku”**  Usługi DCB stanowią rozwijającą się alternatywę dla innych rodzajów płatności elektronicznych takich jak m. in. karty płatnicze, szybkie przelewy, BLIK, instrumenty mobilne czy e-portmonetki. Szczególną zaletą usług DCB jest wsparcie użytkowników nieubankowionych, nieposługujących się kartami płatniczymi lub takich, którzy z innych przyczyn nie korzystają z ww. form płatności. Wskazać również należy na istotną okoliczność, korzystanie z tych usług DCB umożliwia odroczenie płatności do końca terminu zapłaty należności za usługi komunikacji elektronicznej.  Zalety usług DCB dostrzegł prawodawca unijny, czemu dał wyraz w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 25 listopada 2015 r. nr 2015/2366 w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego (dalej: „**PSD2**”). W motywie 15 PSD2 wskazano m. in., że usługa taka *umożliwia dokonywanie zakupów, za które opłaty są pobierane przez operatora lub wykazywane na rachunku telefonicznym, co – począwszy od dzwonków do telefonów lub usług SMS o podwyższonej wartości – przyczynia się do rozwoju nowych modeli biznesowych opierających się na sprzedaży treści cyfrowych i usług głosowych o niewielkiej wartości. Do usług tych należą: usługi rozrywkowe, takie jak czaty, pliki do pobierania zawierające np. filmy, muzykę i gry, usługi informacyjne, takie jak informacje o pogodzie, aktualności, informacje sportowe, giełdowe, informacje o numerach telefonów, usługi dla telewidzów i radiosłuchaczy, takie jak udział w głosowaniach, zgłaszanie do konkursów oraz publikowanie reakcji na żywo. Z informacji zwrotnych pochodzących z rynku wynika, że brak jest dowodów na to, by takie transakcje płatnicze, cieszące się zaufaniem konsumentów jako wygodne narzędzie w przypadku płatności o niskim progu, przerodziły się w ogólną usługę pośrednictwa w płatnościach.* W motywie 16 PSD2 wskazano także, że przyjęte w dyrektywie rozwiązania, w tym progi kwotowe stanowią mikropłatności i ograniczają usługi DCB do płatności o *niskim profilu ryzyka*.  Usługi DCB stanowią zatem istotne wsparcie rozwijającego się dynamicznie rynku usług cyfrowych oraz innego rodzaju usług świadczonych drogą elektroniczną. Nie stanowią one prostej ewolucji dawnych usług SMS Premium, gdyż pozwalają realizować transakcje w przeglądarce internetowej, poprzez internetową bramkę płatnicza oraz dopuszczają ciągły zakres możliwych obciążeń (zazwyczaj od 1 zł wzwyż), w miejsce sztywnych taryf numeracji Premium. **Te cechy czynią DCB alternatywą dla typowych metod płatności internetowych, dedykowanych przede wszystkim usługodawcom oferującym m. in. treści cyfrowe**.  Można w tym miejscu wskazać przykładowe wykorzystanie usług DCB przy sprzedaży takich usług jak:   * platformy streamingowe, serwisy VOD oraz audiobooki – nabywanie subskrypcji lub pojedynczych treści „na żądanie”, * gry i aplikacje na smartfony, w tym obsługa serwisów takich jak Apple App Store, Huawei Store, Microsoft Store czy Google Play, * gry i aplikacje przeglądarkowe, * kody doładowań platform rozrywkowych takich jak Microsoft X-Box, * usługi elektromobilności m.in. wypożyczanie pojazdów współdzielonych (car/bikesharing), * cyfrowe usługi edukacyjne, * serwisy społecznościowe i randkowe, * prenumeraty cyfrowe, * ogłoszenia w portalach ogłoszeniowych, * bilety, w tym np. bilety parkingowe w strefach płatnego parkowania, ale również bilety na wydarzenia kulturalne.   Jak zatem wynika z powyższego, potencjał rynku DCB jest olbrzymi. **Jego wartość szacuje się na ok. 600 milionów złotych** (według danych posiadanych przez Zgłaszających). Powyższy przykładowy katalog, oraz wartość rynku potwierdza także, że usługi DCB mogą służyć do nabywania również wartościowych towarów i usług.  **Cele projektowanych przepisów i potencjalne skutki regulacji**  Jak wynika z uzasadnienia przedmiotowego projektu, podstawowym celem przyświecającym projektodawcy w związku z wprowadzaniem rozwiązań dotyczących tzw. „usługi dodatkowego obciążania rachunku, jest poprawa bezpieczeństwa użytkowników końcowych korzystających z tego typu usług. Zgłaszający co do zasady popierają te cele i założenie, jakim jest poprawa bezpieczeństwa oraz zapewnienie użytkownikom odpowiedniego poziomu świadomości i informowania o usługach.  Należy jednak wskazać, że **projektowane regulacje powinny być proporcjonalne**. W aktualnym brzmieniu, proponowane rozwiązania mogą zaś w sposób radykalny ograniczyć rozwijający się rynek usług DCB, a nawet wykluczyć – w sposób nie znajdujący uzasadnienia – Zgłaszających i inne podmioty świadczące takie usługi z rynku.  W ocenie Zgłaszających, deklarowane cele mogłyby zostać osiągnięte w sposób znacznie mniej radykalny i bez stwarzania ryzyka całkowitej utraty atrakcyjności usług DCB dla klientów. O ile bowiem przewidziany w EKŁE mechanizm opt-out, byłby relatywnie prosty do wdrożenia i nie narażał rynku DCB na ograniczenie, a Zgłaszających na wykluczenie z rynku, o tyle wprowadzony 3-stopniowy mechanizm opt-in stanowi dużą dolegliwość dla wszystkich uczestników łańcucha usługi DCB. **Należy bowiem wskazać, że ustawodawca przewidział *de facto* 3 poziomy mechanizmu opt-in:**   1. **zgodę na uruchomienie usługi utrwaloną na trwałym nośniku;** 2. **domyślny próg 35 zł;** 3. **silne uwierzytelnianie każdego dodatkowego obciążenia rachunku.**   Dla nabycia usługi, której wartość przewyższa 35 zł, abonent będzie zatem musiał wyrazić zgodę ogólną, zmienić próg domyślny oraz uwierzytelnić konkretne obciążenie rachunku. Doprowadzi to do sytuacji, w której nieświadomy nowych regulacji PKE przeciętny użytkownik, który dotychczas z powodzeniem korzystał z usług DCB, spotka się z odmową doliczenia wartości usług lub towarów do faktury za usługi komunikacji elektronicznej.  Z punktu widzenia użytkownika jest to zatem przypadek, w którym w pierwszej kolejności poszuka on alternatywnej formy płatności, aby móc nabyć wybraną usługę. Konieczność dokonania dodatkowych, sformalizowanych czynności jest zatem z punktu widzenia tzw. *user experience* bardzo niekorzystna. Doprowadzi bowiem do sytuacji, w której użytkownicy chcący skorzystać z usługi DCB lub już w przeszłości z takiej usługi korzystający wybiorą inną metodę płatności zamiast wyrażać na trwałym nośniku odpowiednią zgodę. Użytkownicy DCB przejdą zatem bezpowrotnie do innych form płatności takich jak: BLIK czy karty płatnicze. Co więcej część użytkowników wybierze z pewnością także inne, nieregulowane i podatne na oszustwa płatności np. walutami wirtualnymi. **Paradoksalnie może zatem dojść do sytuacji, w której rynek usług DCB zostanie istotnie ograniczony, ale problemy, których zwalczanie ma być celem przedmiotowej regulacji zostaną przeniesione na inne formy płatności.**  **Aktualne regulacje dotyczące usług DCB i niezgodność z przepisami unijnymi**  Należy także wskazać, że usługi DCB są już w części regulowane na poziomie europejskim i krajowym, w tym także istnieją regulacje, których cel jest tożsamy z przyjętym przez Projektodawcę.  Określone obowiązki podmiotów uczestniczących w łańcuchu świadczenia usług DCB są regulowane następującymi dyrektywami:   * Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającą Europejski kodeks łączności elektronicznej – dalej: **EKŁE** * Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 25 listopada 2015 r. nr 2015/2366 w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego – dalej: **PSD2** * Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów – dalej: **Dyrektywa konsumencka**   Bez wątpienia pierwszorzędne znaczenie powinny mieć **przepisy EKŁE**. Implementowany załącznik VI część A lit. h EKŁE stanowi **wyłącznie o obowiązku wprowadzenia usługi dodatkowej dezaktywacji fakturowania stron trzecich (tzw. *opt-out*)**. Usługa ta została zdefiniowana jako usługa dodatkowa dla użytkowników końcowych służąca dezaktywacji zdolności dostawców usług będących stronami trzecimi do wykorzystywania rachunku podmiotu świadczącego usługę dostępu do Internetu lub podmiotu świadczącego publicznie dostępną usługę łączności interpersonalnej do nakładania opłat za ich produkty lub usługi. Określa zatem - **całkowicie odwrotną od wprowadzanej w projektowanym art. 308 - zasadę opt-out.** Regulacja ta, w połączeniu z art. 115 EKŁE w opinii Zgłaszających powinna stanowić **podstawowy punkt odniesienia dla projektowanych przepisów PKE**. Również w EKŁE, w myśl art. 101 ust. 1, wyrażono co do zasady **obowiązek pełnej harmonizacji w zakresie praw użytkowników końcowych** wskazując w szczególności, że państwa członkowskie nie utrzymują w swoim prawie krajowym ani do niego nie wprowadzają przepisów dotyczących ochrony użytkowników końcowych w tym bardziej lub mniej rygorystycznych przepisów w celu zapewnienia różnego poziomu ochrony.  Usługi DCB są także częściowo regulowane (w zakresie, w jakim stanowią one transakcje płatnicze) w PSD2 wdrożonej do polskiego porządku prawnego w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych . Transakcje te są nazywane w PSD2 mikropłatnościami i w istotny sposób ograniczono możliwość świadczenia takich usług przez operatorów telekomunikacyjnych.  Przepisy dopuszczające możliwość wykonywania przez operatorów telekomunikacyjnych transakcji płatniczych w pierwszej kolejności istotnie ograniczają usługi, za które płatność może być dokonana z wykorzystaniem usługi DCB. Są to wyłącznie **treści cyfrowe, usługi głosowe, bilety oraz darowizny**. Ponadto nałożono **ograniczenia kwotowe do progu 50 EUR per transakcja oraz 300 EUR miesięcznie dla jednego użytkownika końcowego.** Przekroczenie tych progów skutkuje koniecznością dostosowania się do progów lub uzyskania zezwolenia na świadczenie usług płatniczych wydawanego przez Komisję Nadzoru Finansowego po spełnieniu dalszych, niezwykle rygorystycznych warunków. Spełnianie ww. ograniczeń podlega obowiązkom sprawozdawczym określonym w art. 6d ustawy o usługach płatniczych oraz kontroli ze strony Komisji Nadzoru Finansowego.  Koniecznym jest nadto podkreślenie, że PSD2, w art. 107 ust. 1 również wyraża **zasadę pełnej harmonizacji** wskazując, że poza wymienionymi tam wyjątkami państwa członkowskie nie utrzymują ani nie ustanawiają – w zakresie, w jakim niniejsza dyrektywa zawiera zharmonizowane przepisy – przepisów innych niż te ustanowione w niniejszej dyrektywie. Powyższe dotyczy także opisanych wyżej transakcji płatniczych.  Jak się jednak okazuje, **pomimo zgłaszanych już na etapie prekonsultacji uwag, regulacje dotyczące usługi dodatkowego obciążania rachunku nadal zdają się nakładać z regulacjami ustawy o usługach płatniczych, a co za tym idzie PSD, co czyni relację tych przepisów niejasną i nieprecyzyjną, stwarzając niedopuszczalną niepewność prawną.**  Należy w końcu wskazać, że usługodawcy świadczący faktycznie na rzecz użytkowników końcowych usługi nabywane z wykorzystaniem DCB są związani regulacjami ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta oraz ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Ustawy te nakładają na ustawodawców liczne obowiązki związane z zakresem informacji przekazywanych klientowi przy nabywaniu usług, jak również sposobu wyrażania zgody na zakup towaru czy usługi, realizacją prawa odstąpienia. Obowiązki te stanowią w znacznej mierze implementację Dyrektywy konsumenckiej, która w art. 4 również wprowadza **zasadę pełnej harmonizacji**. Państwa członkowskie nie mogą zatem utrzymywać ani wprowadzać do swojego prawa krajowego przepisów odbiegających od tych, które zostały ustanowione w dyrektywie, w tym również przepisów surowszych lub łagodniejszych w celu zapewnienia innego poziomu ochrony konsumentów, chyba że niniejsza dyrektywa stanowi inaczej.  **Antykonkurencyjny charakter projektowanych przepisów**  W ocenie Zgłaszających projektowane przepisy art. 308 PKE oraz definicji usługi dodatkowego obciążania rachunku doprowadzą do zachwiania równowagi konkurencyjnej na rynku. Wynika to z faktu, iż podmioty niemające statusu dostawcy usług komunikacji elektronicznej oraz takie, których działalność nie opiera się o współpracę z tymi dostawcami (w przeciwieństwie do np. integratorów DCB) będą mogły świadczyć usługi analogiczne do usług dodatkowego obciążania rachunku bez konieczności spełniania wymogów narzuconych w PKE. Dojdzie zatem do całkowicie nieuzasadnionego różnicowania warunków świadczenia takich samych usług wyłącznie ze względu na profil usługi zakładający współpracę z operatorami telekomunikacyjnymi i to na dwóch poziomach.  W pierwszej należy wskazać, że Zgłaszający, aby uzyskać możliwość konkurencyjnego działania na rynku usług DCB jako integratorzy zmuszeni byli uzyskać dla siebie lub podmiotów powiązanych licencję na świadczenie usług płatniczych w charakterze małych instytucji płatniczych (dalej: „MIP”). Wynika to z faktu, iż integratorów nie obejmuje jakiekolwiek wyłączenie dotyczące świadczenia usług płatniczych, a część wykonywanych przez nich czynności jest kwalifikowana jako usługa płatnicza. Z kolei świadczenie usług w charakterze małej instytucji płatniczej wiąże się z podleganiem części niezwykle sformalizowanych rygorów ustawy o usługach płatniczych oraz nadzorowi ze strony Komisji Nadzoru Finansowego. Wejście wżycie projektowanych regulacji doprowadzi zatem do **sytuacji, w której MIP integratorów DCB będą podlegały bardziej dotkliwej regulacji od innych MIP i instytucji płatniczych na rynku tylko z uwagi na wykorzystywany instrument płatniczy,** który zakłada współpracę z dostawcami usług komunikacji elektronicznej. Innych podmiotów działających na rynku płatniczym, a niewspółpracujących z operatorami telekomunikacyjnymi nie obejmie w żaden sposób regulacja PKE i nie będą one musiały dostosować się licznych dodatkowych rygorów świadczenia swoich usług.  **Drugą warstwą naruszenia ładu konkurencyjnego jest porównanie usług DCB do usług polegających na pośredniczeniu w sprzedaży towarów lub usług przez podmioty niebędące dostawcami usług komunikacji elektronicznej.** Przykładem mogą być zyskujące na popularności pakiety usług dla domu oferowane przez dostawców mediów (np. prądu, gazu). W ofercie sprzedawców energii elektrycznej można znaleźć możliwość nabycia, wraz z prądem, urządzeń RTV/AGD, oprogramowania komputerowego, usług fachowców (np. hydraulików, szklarzy), ubezpieczeń i. in. Wartość tych towarów lub usług doliczana jest do faktury za media tak samo jak w przypadku DCB wartość towarów lub usług doliczana jest do rachunku za telefon lub Internet. Tymczasem wspomniani dostawcy mediów nie będą podlegać regulacji PKE i będą mogli uwzględniać na fakturze usługi podmiotów trzecich bez konieczności spełnienia rygorystycznych wymogów, takich jak w projektowanych art. 308 PKE. Dojdzie zatem do sytuacji, gdzie identyczne usługi np. inteligentnego domu świadczone przez dostawców prądu byłyby w dużo lepszej pozycji rynkowej w stosunku do identycznych usług inteligentnego domu, oferowanych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych.  Powyższe powoduje, że pomimo wskazanych w uzasadnieniu projektu ustawy celów i założeń, projektowana regulacja jest:   * nieproporcjonalna – nakłada dodatkowe obowiązki, które są zbyt uciążliwe w relacji do celów i pozostaje niezgodna z przywołanymi przepisami EKŁE, PSD2 oraz Dyrektywy konsumenckiej bowiem nakłada obowiązki surowsze aniżeli przewidziane w tych przepisach;   antykonkurencyjna – doprowadzi do różnicowania podmiotów na rynku, a nadto w relacji do wymogów nałożonych w innych krajach członkowskich UE, polski rynek DCB stanie się niekonkurencyjny. Wedle najlepszej wiedzy Zgłaszających, w innych krajach nie przewiduje się tak dotkliwych rozwiązań regulacyjnych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Na wstępie należy wskazać, że projektodawca dostrzega potencjał i korzyści związanie z korzystaniem z usług rozliczanych w oparciu o dodatkowe fakturowanie rachunku, dlatego też w celu uczynienia tych usług bezpiecznymi dla abonentów zdecydował się na wprowadzenie zaproponowanych regulacji. W ocenie projektodawcy jedynie wprowadzenie jasnych zasad świadczenia tego typu usług przekona wielu abonentów do korzystania z nich, a w przypadku tych którzy już korzystają z DCB wprowadzone zabezpieczenia będą dodatkową zachętą do bardziej intensywnego korzystania z tych usług.  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług.  Jednocześnie należy wskazać, że zdecydowano o zmianie wysokości domyślnego progu kwotowego z 35 na 70 zł oraz zrezygnowano z silnego uwierzytelniania każdej transakcji na rzecz autoryzacji jednostopniowej. |
| 675 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | KIKE | | Na wstępie KIKE pragnie wskazać, że projektowane przepisy dotyczące „usługi dodatkowego obciążania rachunku”, jakkolwiek z założenia mają osiągnąć słuszny cel, są w ocenie Izby nieproporcjonalne i mogą prowadzić do wystąpienia niedopuszczalnych skutków polegających na **naruszeniu ładu konkurencyjnego**. Projektodawca nie wziął bowiem pod uwagę, że regulacje, w ich obecnym kształcie, będą prowadzić do obciążenia jednych podmiotów nadmiernymi obowiązkami, podczas gdy inne podmioty, świadczące takie same lub podobne usługi, będą od projektowanych obowiązków wolne.  Z uzasadnienia projektu PKE wynika, że podstawowym celem, który mają realizować regulacje związane z usługami dodatkowego obciążania rachunku (powszechnie *direct carrier billing* (dalej: „DCB”)), jest poprawa bezpieczeństwa użytkowników końcowych korzystających z tego typu usług.  Taki sam cel tj. ochrona użytkowników, przyświecał prawodawcy unijnemu, który w kilku dyrektywach wskazał na obowiązki, które powinny być zaimplementowane do krajowych porządków prawnych. Jako obowiązki te, bezpośrednio lub pośrednio dotyczące ochrony użytkowników końcowych usług DCB, należy wskazać w szczególności:   * **przepisy EKŁE** (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającą Europejski kodeks łączności elektronicznej) * **przepisy dyrektywy PSD2** (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 25 listopada 2015 r. nr 2015/2366 w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego) * **przepisy dyrektywy konsumenckiej** (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów).   **Każda z ww. dyrektyw wprowadza także co do zasady wymóg pełnej harmonizacji**, co oznacza, że nie powinny być wprowadzane do krajowych porządków prawnych bardziej dolegliwe rozwiązania, aniżeli określono to w dyrektywach.  Bez wątpienia regulacją bazową powinny być w tym przypadku przepisy EKŁE. Jedynym przepisem dotyczącym usług DCB jest Załącznik VI część A lit. h w związku z art. 115 EKŁE. stanowi on jednak **wyłącznie o obowiązku wprowadzenia usługi dodatkowej dla użytkowników końcowych służącej dezaktywacji** zdolności dostawców usług będących strona i trzecimi do wykorzystywania rachunku dostawcy usług łączności elektronicznej do nakładania opłat za ich produkty lub usługi.  Dodatkowo, usługi DCB są częściowo regulowane dyrektywą PSD2, która dopuszcza wykonywanie przez operatorów telekomunikacyjnych transakcji płatniczych do określonych limitów kwotowych oraz dotyczących płatności za określone kategorie towarów lub usług. Powyższe regulacje zostały wdrożone do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych. Limity dla transakcji płatniczych DCB wynoszą 50 euro dla pojedynczej transakcji oraz 300 euro miesięcznie. Powyżej tych kwot operator jest zmuszony uzyskać zezwolenie na świadczenie usług płatniczych jako instytucja płatnicza. Dodatkowo, w ramach powyższej działalności, operatorzy podlegają nadzorowi ze strony Komisji Nadzoru Finansowego.  Także dyrektywa konsumencka nakłada określone obowiązki na usługodawców, m. in. w zakresie informowania konsumenta, czy też sposobu zawierania umowy.  Usługi DCB stanowią aktualnie rozwijający się rynek i alternatywę dla innych metod płatności takich jak np. BLIK, karty płatnicze, e-portmonetki etc. Cechą wyróżniającą DCB na tle tych alternatywnych metod płatności są m. in. prostota i wygoda, ale także możliwość korzystania z nich przez użytkowników nie dysponujących rachunkiem płatniczym. Dodatkowo w przypadku usług DCB *post-paid* (abonamentowych), korzystanie z nich umożliwia odroczenie płatności do końca terminu zapłaty rachunku za usługi komunikacji elektronicznej, co stanowi funkcjonalny substytut karty płatniczej typu charge.  Należy wskazać, że w łańcuchu świadczenia usługi DCB udział biorą nie tylko operator (dostawca usług komunikacji elektronicznej), usługodawca (podmiot trzeci) i użytkownik końcowy, ale także integratorzy, których rolę można przyrównać do pośrednika pomiędzy wyżej wymienionymi. Integratorzy Ci, zrzeszeni także w KIKE, są jednymi z najistotniejszych, lokalnych przedstawicieli rynku usług DCB umożliwiając operatorom telekomunikacyjnym dostarczanie swoim użytkownikom usług świadczonych przez podmioty trzecie. W głównej mierze pełnią oni zatem bardzo istotną rolę agenta sprzedażowego, pozyskującego nowych dostawców treści oraz zajmującego się ich bieżącą obsługą. Dzięki integratorom, operatorzy zwolnieni są z wielu czynności administracyjnych. Przedsiębiorcy ci ściśle współpracują także z operatorami w rozpatrywaniu reklamacji i zwalczaniu nadużyć. Bez wątpienia jednak, każda regulacja zobowiązująca dostawców usług komunikacji elektronicznej do wdrożenia pewnych rozwiązań technicznych wywrze wpływ także na integratorów, którzy będą również zmuszeni dostosować swoje systemy do tych wymogów.  W ocenie KIKE, projektowane regulacje są nieproporcjonalne i niezgodne z regulacjami unijnymi. Cele wskazane w uzasadnieniu projektowanych przepisów są możliwe do osiągnięcia w sposób wskazany w EKŁE, a także w inny, mniej dolegliwy sposób.  **Ponadto, wdrożenie regulacji w projektowanym kształcie doprowadzi do sytuacji, w której podmioty nie mające statusu dostawcy usług komunikacji elektronicznej, a także nie opierające swojej działalności o współpracę z takimi dostawcami (w przeciwieństwie np. do integratorów DCB), będą mogły świadczyć usługi identyczne z usługą dodatkowego obciążania rachunku bez konieczności spełnienia niezwykle rygorystycznych wymogów narzucanych w projektowanych przepisach PKE. Dojdzie zatem do nieuzasadnionego różnicowania warunków świadczenia takich samych lub analogicznych usług przez różne podmioty, tylko z uwagi na fakt, że pozostają one w związku ze świadczeniem usług komunikacji elektronicznej. Jest to zatem sytuacja zachwiania równowagi konkurencyjnej na rynku.**  Dla potwierdzenia powyższego, należy posłużyć się przykładem popularnych w ostatnim czasie programów typu „smart home” znajdujących się w ofercie sprzedawców energii elektrycznej, gdzie wraz z prądem, sprzedawcy ci pośredniczą w sprzedaży np. sprzętu elektronicznego, oprogramowania komputerowego, usług dla domu (np. hydraulicznych), paneli fotowoltaicznych i innych towarów i usług. Wartość tychże towarów i usług doliczana jest do faktury za energię elektryczną. Mamy zatem do czynienia z analogiczną do DCB sytuacją, w której wartość świadczeń podmiotów trzecich uwzględniana jest na rachunku za usługi innego podmiotu, przy czym podmiot ten nie jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym. To powoduje, że nie obejmą go tak rygorystyczne regulacje, jak planowane w projektowanym art. 308 PKE. Dojdzie zatem do sytuacji, gdzie identyczne usługi np. inteligentnego domu świadczone przez spółki energetyczne byłyby w dużo lepszej pozycji rynkowej w stosunku do identycznych usług inteligentnego domu, oferowanych przez podmioty telekomunikacyjne  Należy nadto dodać, że podmioty takie jak integratorzy usług DCB – członkowie KIKE – dla możliwości świadczenia w pełni swoich usług zmuszeni byli uzyskać dla siebie lub podmiotów powiązanych licencję na świadczenie usług płatniczych w charakterze małych instytucji płatniczych (dalej: „MIP”), co wiąże się z podleganiem części niezwykle sformalizowanych rygorów ustawy o usługach płatniczych. Podlegają także w zakresie świadczonych przez siebie usług nadzorowi ze strony Komisji Nadzoru Finansowego. Wdrożenie regulacji dotyczących usługi dodatkowego obciążania rachunku doprowadzi zatem do **antykonkurencyjnej sytuacji, w której MIP integratorów DCB będą podlegały bardziej dotkliwej regulacji od innych MIP i instytucji płatniczych na rynku tylko z uwagi na pochodzenie instrumentu płatniczego.**. Innych podmiotów działających na rynku płatniczym, a nie współpracujących z operatorami telekomunikacyjnymi nie obejmie w żaden sposób regulacja PKE i nie będą one musiały dostosować się licznych dodatkowych rygorów świadczenia swoich usług.  **Podsumowując KIKE wskazuje, że proponowana regulacja usług dodatkowego obciążania rachunku naruszy konkurencję na rynku.** | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. Odnosząc się do kwestii samoregulacji wprowadzanej przez branżę telekomunikacyjną należy wskazać, że działania te choć z pewnością godne aprobaty nie adresują wszystkich problemów i nie zostały jednolicie wdrożone przez cały rynek. |
| 676 | Art. 308 | BCC | | **Postulat:** przywrócenie rozwiązań z dyrektywy europejskiej  Ustawodawca zdecydował się uregulować kwestię Direct Billingu, tj. usługi dodatkowego obciążania rachunku, dzięki której abonent ma możliwość doliczenia do faktury za usługi telekomunikacyjne opłat za usługi dostępne w Internecie. Można śmiało zaryzykować stwierdzenie, że zaproponowane przez ustawodawcę przepisy stanowią zamach na tę wygodną i dopiero rozwijającą się nowoczesną metodę płatności, zmniejszając jednocześnie konkurencyjność na rynku dokonywania płatności. Należy bowiem przypomnieć, że tak restrykcyjne obowiązki regulacyjne, skierowane wobec usługi Direct Billingu, nie zostały zarazem wymierzone w podmioty, oferujące alternatywne rozwiązania.  W przepisach podjęto próbę zrównania Direct Billingu z usługami o podwyższonej płatności (premium rate), a w szczególności w zakresie limitów, po osiągnięciu których dalsze korzystanie z tych usług będzie możliwe po zwiększeniu tego limitu przez danego abonenta. Rodzaj zakupów, treść, będąca ich przedmiotem, dokonywanych z wykorzystaniem modelu płatności Direct Billing, jest jedna zgoła odmienna, niż te, dokonywane za pośrednictwem premium rate. O ile w tych drugich abonent wysyła płatną wiadomość SMS lub MMS za kwotę kilku lub kilkunastu złotych, o tyle w przypadku zakupów z wykorzystaniem Direct Billing, mówimy o dostępie do setek treści, z których na co dzień korzysta miliony ludzi na całym świecie. Chodzi tutaj głównie o dostęp do serwisów muzycznych, jak Tidal, czy Spotify, dostęp do Netflix’a, ebooków, magazynów, biletów komunikacji miejskiej, opłacanie miejskich parkingów itd. Dlatego też postulujemy o zniesienie lub znaczne zwiększenie limitu, zaproponowanego przez ustawodawcę do kwoty co najmniej 100 zł.  Regulując Direct Billing ustawodawca uzależnił możliwość korzystania z tej usługi od uprzedniego uzyskania zgody abonenta na świadczenie tej usługi (OPT-IN). Jest to działanie całkowicie odwrotne od zaproponowane w dyrektywie europejskiej, która nakazuje jedynie możliwość dezaktywacji tej usługi na życzenie abonenta (OPT-OUT). Wydaje się, że bezpieczeństwo transakcji Direct Billing, poprzez wykorzystanie PIN lub hasła przy weryfikacji transakcji stanowi wystarczający element regulacji, której już operatorzy samodzielnie się poddali, niwelując zarazem przypadkowe skorzystanie z danej usługi dostępnej w Internecie, z wykorzystaniem Direct Billingu. | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. |
| 677 | Art. 308 | PIIT | | Regulacja dotycząca usługi dodatkowego obciążania rachunku, w kształcie i brzmieniu w jakim została określona w projekcie ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej (dalej: „projekt ustawy”), poważnie zagraża dalszemu rozwojowi tego typu usług, ze szkodą zarówno dla dostawców tych usług, jak i samych abonentów coraz chętniej korzystających  z tego prostego, wygodnego i bezpiecznego narzędzia do rozliczania płatności za towary lub usługi. Projektowana regulacja nakłada ograniczenia znacząco wykraczające poza implementację dyrektywy oraz poza to, co jest niezbędne dla osiągnięcia celów deklarowanych w uzasadnieniu ustawy. Rodzi przy tym znaczące ryzyko nie tylko uniemożliwienia dalszego rozwoju, ale i wręcz ograniczenia już istniejącego rynku tego typu usług.   * **Niezgodność z EKŁE**   Zarówno projektowana definicja usługi, jak i projektowany art. 308 ustawy zdecydowanie wykraczają ponad to, co przewiduje w tym zakresie dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1972 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiającą europejski kodeks łączności elektronicznej (dalej „Kodeks”) pod względem mechanizmów ograniczających możliwość korzystania z tej usługi – uprzednia zgoda ogólna na możliwość świadczenia usługi, progi kwotowe, silne uwierzytelnianie przy każdej płatności, informacje na fakturze. Powoduje to, że art. 308 projektu ustawy w obecnym brzmieniu może stanowić naruszenie zupełnego (maksymalnego) charakteru harmonizacji Kodeksu (art. 101 ust. 1 w zw. z art. 115 ust. 2 Kodeksu).  Kodeksu mówi jedynie o możliwości, ale nie obowiązku (art. 115 ust. 1 Kodeksu) wymagania przez Państwa Członkowskie od dostawców usług łączności elektronicznej oferowania abonentom usługi dezaktywowania fakturowania stron trzecich. Wynika z tego, że co do zasady Państwa Członkowskie, z uwagi na rozwój rynku łączności elektronicznej, dopuszczają możliwość fakturowania usług stron trzecich. **Zatem Kodeks przewiduje jedynie usługę dodatkową działającą na zasadzie mechanizmu *opt-out*, w którym abonent może uruchomić sobie blokadę możliwości korzystania z usług dodatkowego obciążania rachunku, które domyślnie zablokowane nie są. Natomiast projektowany art. 308 wprowadza całkowicie nową regulację oraz w żadnym punkcie nie odzwierciedla regulacji Kodeksowej, czym wprowadzać będzie nierówność regulacyjną na polskim rynku, dla usług które w innych krajach UE nie będą dodatkowo regulowane**.   * **Zaburzenie równowagi konkurencyjnej**   Projektowany art. 308 ustawy, stanowi przykład zaburzania regulacjami prawnymi konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi, a innymi podmiotami świadczącymi usługi tożsame. Regulacja ta nakłada dodatkowe, rygorystyczne obowiązki w zakresie usług dodatkowego obciążania rachunku na dostawców publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej, podczas gdy analogicznych obostrzeń i ograniczeń nie doświadczają dostawcy usług świadczonych drogą elektroniczną, którzy coraz powszechniej uzupełniają portfolio swoich usług o różne formy płatności czy usługi rozliczania płatności czy typowych usług płatniczych.  Zgodnie z uzasadnieniem do projektu PKE w*śród nowych tendencji na rynku usług komunikacji elektronicznej widoczne jest udostępnianie przez dostawców usług możliwości dokonywania płatności za aktywowane w sieci usługi, poprzez ich bezpośrednie doliczanie do rachunku (tzw. direct billing). Direct billing pozwala zarówno na jednorazowy, jak i cykliczny dostęp do różnego rodzaju płatnych treści czy usług. Taka forma płatności jest dla użytkowników wygodnym rozwiązaniem pod warunkiem, że gwarantuje odpowiedni poziom bezpieczeństwa*. Projektodawca nie umiejscowił jednak opisywanej formy płatności wśród konkurencyjnych form płatnościowych (BLIK, Google Pay, PayPal, karty płatnicze), w stosunku do których projektowane przepisy nie będą obowiązywały. Brak odniesienia projektowanych przepisów do rynku usług płatności może powodować, że jeden z systemów płatności na rynku płatności zostanie wyeliminowany z uwagi na restrykcyjne przepisy, które w praktyce spowodują, że przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie będą w stanie zaoferować swoim klientom konkurencyjnego w stosunku do innych systemów płatności rozwiązania.  Projektowana regulacja powoduje, że abonent korzystając z określonego sklepu internetowego / aplikacji usługowej będzie miał możliwość wyboru formy płatności, przy czym tylko jedna forma płatności – oferowana przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych – będzie podlegała regulacji zaproponowanej w projekcie PKE. **Istotne jest również podkreślenie, że rozległe obostrzenia regulacyjne i niekonkurencyjność usługi potencjalnie może spowodować jej zamknięcie – w takiej sytuacji klienci, którzy w odniesieniu do drobnych płatności za usługi, korzystają z direct billingu by np. faktyczną płatność uiścić dopiero z zapłatą za fakturę dot. usług telekomunikacyjnych lub z powodu obaw o swoje dane nie chcą podawać do płatności danych swojej karty płatniczej, nie będą mieli alternatywnej formy zapłaty.**   * **Samoregulacja**   W uzasadnieniu do projektu wskazano, ze głównym powodem regulacji jest sytuacja, w której w przypadku korzystania z Internetu mobilnego zdarza się, że informacja sms o rozpoczęciu korzystaniu z usług *direct biling* oraz odpłatności za usługi jest wysyłana na numer (kartę SIM), który jest zainstalowany w urządzeniu, które nie odczytuje wiadomości sms. Skutkiem takiej sytuacji jest obciążenie użytkownika kosztami usługi bez jego wiedzy. Według Izby opisana w projekcie sytuacja dotyczy małego wycinka transakcji dokonywanych przy pomocy usługi *direct billing* i została wyeliminowana poprzez samoregulację przedsiębiorców telekomunikacyjnych. **Abonenci największych operatorów sieci ruchomych mogą korzystać ze wszystkich bądź większości następujących narzędzi wdrożonych dobrowolnie, w ramach samoregulacji rynku przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, celem zapewnienia abonentom pełnej kontroli nad kosztami ponoszonymi w modelu *direct billing***:   * możliwość prostej dezaktywowacji korzystania z rozliczania płatności w modelu *direct billing*, co oznacza, że rynek w drodze samoregulacji osiągnął cel stawiany w tym zakresie przez Kodeks, który przewiduje usługę dodatkową polegającą na zapewnieniu abonentom możliwości dezaktywowania fakturowania stron trzecich; abonenci mogą również zarządzać limitami na tego typu usługi; * bezpieczeństwo i pewność transakcji zapewnia system weryfikacji transakcji z wykorzystaniem PIN-u, wiadomości SMS albo hasła, którego celem jest również eliminowanie potencjalnych przypadków nieintencjonalnego, przypadkowego aktywowania usługi; * abonenci, którzy zakupili towar lub usługę rozliczaną w modelu *direct billing* otrzymują potwierdzenie transakcji (e-mailem albo wiadomością SMS) i otrzymują informacje niezbędne do identyfikacji zakupionej usługi, obejmujące – poza ceną – np. nazwę usługi lub dane identyfikujące sprzedawcę.   **W związku z powyższym, projekt ustawy w zakresie dotyczącym usług dodatkowego obciążania rachunku powinien zostać zmieniony, aby art. 308 faktycznie stanowił implementację Kodeksu, bez poważnego zaburzania dalszego rozwoju tych usług konkurencji na rynku płatności oraz bez utrudniania abonentom możliwości korzystania  z tych usług.**  **Propozycja PIIT:**  Biorąc powyższe pod uwagę, cały projektowany art. 308 powinien otrzymać następujące brzmienie:  *Art. 308***Dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej jest obowiązany, na żądanie abonenta, do nieodpłatnego zablokowania możliwości naliczania opłat za usługi dodatkowego obciążania rachunku.** | **Uwaga nieuwzględniona**  W ocenie projektodawcy świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku wymaga kompleksowej regulacji na gruncie krajowym. Wycinkowa regulacja zaproponowana w EKŁE jest niewystarczająca, aby zaadresować wszystkie problemy wynikające ze świadczenia usług dodatkowego obciążania rachunku. Abonent korzystający z usług dodatkowego obciążania rachunku powinien mieć pewność, że żadne usługi nie zostaną uruchomione bez jego uprzedniej zgody oraz mieć kontrolę nad swoimi wydatkami dzięki możliwości wybrania progu kwotowego, do wysokości którego może korzystać z usług dodatkowego obciążania rachunku. Jednocześnie należy pamiętać, że jest grupa abonentów, którzy nie są zainteresowani korzystaniem z tego typu usług i nie ma podstaw, aby przyzwalać w powszechnie obowiązujących przepisach na możliwość uruchomienia usług bez ich zgody. Należy podkreślić, że abonent, który jest zainteresowany korzystaniem z usług dodatkowego obciążania rachunku wyrazi uprzednią zgodę i sam etap wyrażenia zgody nie będzie czynnikiem zniechęcającym do korzystania z tego typu usług. Odnosząc się do kwestii samoregulacji wprowadzanej przez branżę telekomunikacyjną należy wskazać, że działania te choć z pewnością godne aprobaty nie adresują wszystkich problemów i nie zostały jednolicie wdrożone przez cały rynek. |
| 678 | Art. 308 | DIMOCO Europe GmbH | | W opinii DIMOCO przepisy ustawy wprowadzające tak restrykcyjne regulacje doprowadzi do znacznego ograniczenia rynku i zakłóci dotychczasową równowagę konkurencji pomiędzy różnymi dostępnymi metodami płatności, co z kolei będzie miało negatywny wpływ na sytuację konsumenta. Elementami, które zdaniem DIMOCO mogą w szczególności mieć negatywne skutki w tym zakresie są: wprowadzenie modelu *opt-it* dla wszystkich transakcji (**ust. 1**), domyślny próg kwotowy na poziomie 35 zł (**ust. 4**) oraz ogólny wymóg silnego uwierzytelniania abonenta (**ust. 6**).  Proponowane przepisy, dążąc do zwiększonej ochrony konsumenta przed ryzykiem oszustw, dyskryminują tzw. *direct carrier billing*, tj. usługi dodatkowego obciążania rachunku („**UDOR**”) zdefiniowane w art. 2 ust. 75 przedmiotowego projektu ustawy, w porównaniu z innymi metodami, które również takim ryzykiem są obarczone.  Ryzyko występowania oszustw jest nieodłącznym elementem każdej metody płatności w systemie finansowym. Ryzyko oszustw użytkowników występuje – choć w różnej formie - we wszystkich podkategoriach standardowych systemów kart płatniczych i alternatywnych metod płatności. Tradycyjnie schematy *eWallet* takie jak PayPal, są uważane za najbezpieczniejszą opcję, lecz w rzeczywistości również posiadają pewne luki, które są wykorzystywane w celu podejmowania nieuczciwych praktyk takich jak wiadomości phishingowe, fałszywe witryny internetowe, podejrzane linki i szkodliwe posty w mediach społecznościowych.  Ponadto jednym z największych zagrożeń, na które narażone są zarówno „bezpieczne” alternatywne metody płatności, jak i systemy kart jest kradzież tożsamości. Ze względu na wykorzystywanie poufnych danych użytkowników, bankowość mobilna i karty płatnicze muszą podlegać bardziej restrykcyjnym zasadom mającym na celu wyeliminowanie wszelkich zagrożeń. Jednak nawet w tych przypadkach banki dopuszczają pewien próg niepożądanego zachowania, aby nie doprowadzić do znacznego ograniczenia tzw. *user experience*. Dlatego należy zauważyć, że podczas, gdy bezsprzeczna jest konieczność kontroli i eliminacji możliwych przypadków oszustw, należy czynić to mając na uwadze przystępność usługi i *user experience*, tak jak ma to miejsce w przypadku instytucji nadzorujących rynki finansowe.  Narzucenie rygorystycznych środków, takich jak obowiązkowy *opt-in* czy wymóg silnego uwierzytelniania abonenta, zmarginalizuje UDOR jako metodę płatności, ponieważ pozbawi ją jej unikalnej cechy oferty (tzw. *USP*), jaką jest łatwość i szybkość użytkowania. Dzięki takim środkom UDOR po prostu nie będzie w stanie konkurować z innymi metodami płatności w pożądany i uczciwy sposób.  Szczególną zaletą UDOR jest wsparcie użytkowników nieubankowionych, którzy nie używają kart bankowych lub z różnych powodów nie korzystają z innych wyżej wymienionych metod płatności. Dla tych użytkowników najistotniejszymi cechami będą właśnie wygoda, łatwość i szybkość dostępu.  Odwołując się do 20-letniego doświadczenia DIMOCO w branży płatności poprzez rachunek operatorów komórkowych, warto zauważyć, że możliwość wprowadzenia modelu *opt-in* dla UDOR w ostatnich latach była rozważana i konsultowana w różnych krajach Unii Europejskiej. Ostatecznie nie zdecydowano się na wprowadzanie tego typu rozwiązań ze względu na fakt, że znacznie ograniczyłoby lub całkowicie wyeliminowałoby to istniejący rynek UDOR.  Jednocześnie w pełni zgadzamy się z założeniem Projektodawcy, że najważniejsze jest bezpieczeństwo UDOR jako metody płatności. Uważamy jednak, że istnieją inne środki, które równie skutecznie pomogą zabezpieczyć konsumenta przed nieuczciwymi praktykami, a jednocześnie pozwolą na dalszy rozwój UDOR, takie jak:   * wprowadzenie modelu *opt-out* zamiast modelu *opt-in* dla konsumentów, * wprowadzenie modelu *opt-in* dla routerów, co wykluczy możliwość oszustwa w tym zakresie, a przez to z praktycznego punktu widzenia skutecznie wyeliminuje najczęstsze przypadki oszustw, * wprowadzenie dostępnych rozwiązań technicznych zapobiegającym oszustwom (*anti-fraud solutions*) dla usług z uproszczonym procesem potwierdzenia transakcji („**CLICK Flow**”).   W odniesieniu do praktycznych aspektów UDOR, warto zauważyć, że zdecydowana większość reklamacji zgłaszanych przez konsumentów powstaje w związku z praktykami bardzo małej liczby usługodawców. Proponowane przez Projektodawcę restrykcyjne podejście do UDOR w celu zwiększenia ochrony konsumenta uderzy nie tylko w tych nielicznych nieuczciwych usługodawców, lecz także w tworzących zdecydowaną większość usługodawców, którzy nie stwarzają żadnego ryzyka dla ochrony konsumentów.  Odwołując się do naszego doświadczenia z zakresu praktycznego stosowania UDOR możemy w szczególności odwołać się do przykładu z polskiego rynku i wprowadzonych przez operatora Play regulacji w zakresie kontroli CLICK Flow, które pozwoliły osiągnąć zamierzony skutek w zakresie ochrony konsumenta (co znalazło odbicie w znacznym obniżeniu ilości reklamacji), jednocześnie nie wpływając negatywnie na oferowanie UDOR dla pozostałych usług. Pozwoliło na to wdrożenie następujących środków:   * strona płatności dla CLICK Flow musi być zabezpieczona rozwiązaniem technicznym *anti-fraud,* * wskaźnik reklamacji musi utrzymywać się na poziomie niższym niż 0,5% całkowitej ilości transakcji, * prowadzenie jasnej polityki zwrotów   W uznaniu DIMOCO domyślny próg kwotowy nie będzie stanowił silnego instrumentu zabezpieczającego konsumentów przed ryzykiem oszustw. Szczególnie w przypadku zastosowania innych (zaproponowanych powyżej) środków mających na celu ochronę konsumenta, progi kwotowe drastycznie tracą na praktycznym znaczeniu.  Ich wprowadzenie może jednak, podobnie jak wprowadzenie modelu *opt-in* i wymogu silnego uwierzytelniania mieć bardzo negatywny wpływ na konkurencyjność UDOR jako metody płatności. W szczególności wprowadzenie limitu uderzy w usługodawców oferujących usługi wysokiej jakości, ograniczając możliwość płatności poprzez UDOR przez konsumentów. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W odniesieniu do uwagi dotyczącej obowiązku uzyskiwania uprzedniej zgody abonenta na świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku należy wskazać, że zachowanie tego wymogu jest niezbędne z punktu widzenia zachowania niezbędnych standardów bezpieczeństwa abonentów przy tego typu usługach. Jednocześnie w celu zmniejszenia liczby interakcji po stronie abonenta wprowadzono możliwość wyrażenia zgody bezpośrednio poprzez dokonanie wyboru progu kwotowego przez abonenta.  Uwzględniono uwagę w zakresie zmiany wysokości domyślnego progu. Domyślny próg został podwyższony z 35 do 70 zł.  W zakresie wymogu silnego uwierzytelniania każdej transakcji wprowadzono zmianę doprecyzowującą, że obowiązek autoryzacji jest spełniony przy wykorzystaniu co najmniej jednego z elementów silnego uwierzytelniania, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794). |
| 679 | Art. 308 | Pracodawcy RP | | **Postulaty:**   1. zdjęcie ograniczeń regulacyjnych z przedsiębiorców telekomunikacyjnych albo wprowadzenie takich samych ograniczeń dla wszystkich podmiotów konkurencyjnych 2. usunięcie wymogu uzyskania zgody na świadczenie usługi Direct Billing i wprowadzenie mechanizmu OPT-OUT, czyli możliwości rezygnacji przez abonenta ze świadczenia mu tej usługi 3. zwiększenie limitu, jeżeli ustawodawca zdecyduje się go pozostawić, do poziomu nie niższego niż 100 zł. Pozwoli to na bezproblemowe zakupy przy płatnościach drobnych, zarówno cyklicznych, jak i jednorazowych.   Pracodawcy RP zwracają też uwagę na sposób uregulowania przez Ministerstwo Cyfryzacji instytucji Direct Billing, tj. usługi polegającej na dopisywaniu opłat za usługi dostępne w sieci do faktury operatora. Jest tutaj mowa zarówno o dokonywaniu płatności za bilety komunikacji miejskiej, czy przejazd taksówkami, ale także zakup usług VOD, edukacyjnych, muzycznych oraz wszelkiego rodzaju aplikacji dostępnych na platformach Google Play, czy AppleStore. Sposób, w jaki Ministerstwo Cyfryzacji podjęło próbę uregulowania Direct Billing, po pierwsze znacząco wykracza poza regulację tej usługi w dyrektywie unijnej, a po drugie zagraża dalszemu funkcjonowaniu oraz rozwojowi tej usługi.  Direct Billing jest bardzo wygodnym rozwiązaniem, które swobodnie może konkurować z płatnościami kartami, systemami typu BLIK oraz innymi płatnościami mobilnymi, które wylistowane są w sklepach internetowych. Zwracamy jednak uwagę na zachwianie równowagi konkurencyjnej w tym aspekcie, ponieważ analogicznych obostrzeń i ograniczeń nie doświadczają dostawcy usług świadczonych drogą elektroniczną, którzy coraz powszechniej uzupełniają portfolio swoich usług o różne formy płatności czy usługi rozliczania płatności. Może to spowodować, że jeden z systemów płatności na rynku płatności zostanie wyeliminowany z uwagi na restrykcyjne przepisy, a w konsekwencji przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie będą w stanie zaoferować swoim klientom konkurencyjnego w stosunku do innych systemów płatności rozwiązania.  Wprowadzenie konieczności uzyskania zgody na świadczenie usługi fakturowania było podyktowane reklamacjami abonentów związanymi z przypadkowymi, nieświadomymi aktywacjami usługi, bez ich wiedzy. Należy jednak podkreślić, że już od dłuższego czasu operatorzy telekomunikacyjni wprowadzili rozwiązania mające zapobiegać tego typu zdarzeniom:   * bezpieczeństwo i pewność transakcji zapewnia system weryfikacji transakcji z wykorzystaniem PIN-u, wiadomości SMS albo hasła * abonenci, którzy zakupili towar lub usługę rozliczaną w modelu DCB otrzymują potwierdzenie transakcji (e-mailem albo wiadomością SMS) i otrzymują informacje niezbędne do identyfikacji zakupionej usługi   Propozycja, aby wprowadzić na Direct Billing progi kwotowe oraz limity w wysokości limitów obowiązujących obecnie na usługi o podwyższonej płatności może doprowadzić do znacznego ograniczenia w korzystaniu z zakupu treści z wykorzystaniem DCB, a także reklamacji z powodu braku możliwości skorzystania z tego modelu płatności.  Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, że zupełnie inny, często droższy content dostępny jest modelu płatności DCB, a zdecydowanie inny, kiedy wysyłamy SMS-a lub MMS-a o podwyższonej płatności. Jeżeli wprowadzimy limit 35 zł nie będzie na przykład możliwości doliczenia do rachunku płatności za wyższe opcje Netflix’a, może nie być możliwy kurs Uberem lub iTaxi, zakup biletów lotniczych, zakup biletów komunikacji miejskiej i wiele innych. Obecnie nieprzekraczalny limit na usługi dostępne w modelu DCB wynika z dyrektywy PSD2 i wynosi 300 euro miesięcznie (1200 zł) oraz 50 euro dla pojedynczej transakcji (200 zł). Wprowadzenie domyślnego limitu w wysokości niecałych 9 euro miesięcznie, który co prawda będzie mógł zostać podwyższony, ale będzie wymagał dodatkowej czynności od abonenta, w wielu przypadkach może jednak zniechęcać abonentów do korzystania z tego modelu płatności. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  W odniesieniu do postulatu nr 1 należy wskazać, że Pke reguluje jedynie rynek świadczenia usług komunikacji elektronicznej i usług ściśle z nim powiązanych. Z uwagi na specyfikę tego rynku nie wydaje się pożądane ani konieczne, aby dostosowywać regulacje Pke do przepisów regulujących funkcjonowanie innych rynków.  W odniesieniu do postulatu nr 2 należy wskazać, że wprowadzono w Pke doprecyzowanie, że zgoda na świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku może zostać udzielona poprzez wybór progu kwotowego nabycia towarów lub usług objętych usługą dodatkowego obciążania rachunku, co zmniejsza liczbę potrzebnych interakcji po stronie abonenta. Jednocześnie z uwagi na istotę zaproponowanej regulacji, która ma chronić abonenta przed obciążaniem go opłatami za usługi, z których nie chce korzystać w ocenie projektodawcy nie jest dopuszczalna rezygnacja z obowiązku uzyskania zgody abonenta na świadczenie usług dodatkowego obciążania rachunku.  Odnosząc się do postulatu nr 3 należy wskazać, że w Pke wprowadzono zmiany zmierzające do zwiększenia wysokości oferowanych przez dostawcę usług progów, z progiem domyślnym włącznie - 70 zł, jednak w ocenie projektodawcy próg 100 zł jest progiem nadmiarowym, gdyż przewyższa standardowy miesięczny abonament. |
| 680 | Art. 308 ust. 6 | ZBP | | Proponuje się doprecyzować, o których elementach silnego uwierzytelnienia mowa. Projektowany przepis powinien wprost wskazywać jednostki redakcyjne ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 o usługach płatniczych, regulujące określone elementy silnego uwierzytelnienia. Powyższe wynika z faktu, że na gruncie stosowania przepisów tej ustawy pojawiło się już wiele wątpliwości związanych ze stosowaniem silnego uwierzytelnienia np. kwestionowanie przez klientów banku prawidłowego zabezpieczenia dokonywanych przez nich transakcji przy użycie jednego czy dwóch elementów silnego uwierzytelnia, zamiast wszystkich. | **Uwaga bezprzedmiotowa -** w związku ze zmianą art. 308 ust. 6 |
| 681 | Art. 314 ust. 1 | KIGEiT | | Omawiany przepis zawiera logiczną sprzeczność, bowiem jeżeli usługa powszechna ma być świadczona w stałej lokalizacji to jest to w sprzeczności z jej świadczeniem w ramach sieci ruchomej, której immanentną cechą jest możliwość świadczenia usług w każdej lokalizacji (lub inaczej – bez stałej lokalizacji).  Mimo literalnego brzmienia przepisu, który dopuszcza świadczenie usługi powszechnej w ramach sieci ruchomej, warunek stałej lokalizacji eliminuje technologicznie usługi świadczone z wykorzystaniem tych sieci, które ze swojej istoty nie są świadczone w stałej lokalizacji.  **Propozycja zmian:**  **Usługę powszechną stanowią usługa adekwatnego szerokopasmowego dostępu do internetu i publicznie dostępna usługa komunikacji głosowej świadczone z wykorzystaniem dowolnej technologii, w ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej lub stacjonarnej publicznej sieci telekomunikacyjnej, z zachowaniem dobrej jakości i po przystępnej cenie, dostępne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.** | **Uwaga nieuwzględniona**  W chwili obecnej są na rynku świadczone usługi w stałej lokalizacji wykorzystujące karty sim. Ponadto zgodnie z motywem 230 EKŁE nie powinno być ograniczeń w odniesieniu do środków technicznych, za pomocą których zostają zapewnione usługi adekwatnego dostępu do internetu szerokopasmowego i usługi łączności głosowej w stałej lokalizacji, uwzględniając technologie przewodowe lub bezprzewodowe, ani żadnych ograniczeń w odniesieniu do tego, które przedsiębiorstwa wykonują całość lub część obowiązku świadczenia usługi powszechnej. |
| 682 | Art. 314 ust. 3 | KIGEiT | | Izba postuluje, aby uprawnienie żądania konsumenta do ograniczenia zakresu usług wchodzących w skład usługi powszechnej dotyczyło wyłącznie usługi komunikacji głosowej w zakresie usług świadczonych w stałej lokalizacji. Z uwagi na uwarunkowania technologiczne żądanie takie nie może być zrealizowane skutecznie dla usług świadczonych przy użyciu sieci ruchomej.  **Propozycja zmian:**  **Konsument może żądać ograniczenia zakresu usług, o których mowa w ust. 1, *świadczonych w stałej lokalizacji,* wyłącznie do publicznie dostępnej usługi komunikacji głosowej.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Usługa powszechna jest ograniczona do usług w stałej lokalizacji. W sieciach ruchomych ograniczenie do usług głosowych jest realizowane w odniesieniu do każdego abonenta posiadającego określony limit danych. Nawet jeśli nie skutkuje to całkowitym zablokowaniem transferu danych tylko drastycznym ograniczeniem przepływności to skutek dla bilingu abonenta jest taki sam – płaci tylko za usługi głosowe. |
| 683 | Art. 314 | Lewiatan | | Zwracamy uwagę na ułomność obecnego mechanizmu finansowania usługi powszechnej ze środków publicznych. Jego największą słabością jest utrudnione pozyskiwanie przez przedsiębiorcę wyznaczonego do jej świadczenia zwrotu kosztów jej świadczenia. Poszkodowanymi są też inni przedsiębiorcy, ponieważ nie jest im znany koszt, jaki będą oni ponosić  w związku ze świadczeniem usługi.  Alternatywnie, mając na uwadze zwiększenie efektywności mechanizmu, przy zachowaniu zasad konkurencyjności, proponujemy implementację „bonów” przydzielanych obywatelom na skorzystanie z usług wchodzących w skład usługi powszechnej.  Mechanizm mógłby zostać sfinansowany ze środków publicznych,  z możliwością wykorzystania do tego celu środków z już istniejących funduszy (np. Fundusz Szerokopasmowy).  Rozwiązanie byłoby korzystne dla klientów, a przy tym zgodne z EKŁE, który wyznacza cel, jaki mechanizm taki ma zrealizować, przy zachowaniu swobody jego implementacji. | **Uwaga nieuwzględniona**  Finansowanie dopłaty do kosztu netto przez rynek telekomunikacyjny jest jedną z metod przewidzianych w art. 90 EKŁE.  Zdaniem projektodawcy mechanizm wykorzystujący „bony” nie gwarantuje uproszczenia procedury, a właśnie wykorzystanie dotychczasowej procedury lub raczej doświadczeń z niej płynących skróci czas potrzebny zarówno na zwrot kosztów przedsiębiorcy wyznaczonemu jak również na określenie kosztów jej świadczenia. Związane jest to z faktem, że szereg wątpliwości dotyczących tego proces zostało już rozwiązanych w trakcie stosowania obecnego mechanizmu.  Ponadto wprowadzono zmiany w procedurze przyznawania dopłaty poprzez zastąpienie jednej z decyzji administracyjnej przez zaświadczenie, co powinno uprościć procedurę. |
| 684 | Art. 314 ust. 2 | ZBP | | W projektowanym art. 314 ust. 2 jako jedną z usług powszechnych wskazano bankowość internetową. Samo zaliczenie bankowości internetowej do usług powszechnych jest jak najbardziej uzasadnione. Należy jednak przeanalizować i doprecyzować wprowadzenie tej usługi pod kątem silnych uwierzytelnień. Projektowana ustawa nakłada na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego konieczność stosowania silnych uwierzytelnień, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 o usługach płatniczych. Obecnie obowiązujące przepisy nakładają te same obowiązki silnego uwierzytelniania przy pomocy tych samych mechanizmów i metod na banki. Może w związku z tym pojawić się zagadnienie np. kwestii odpowiedzialność między bankiem a przedsiębiorcą telekomunikacyjnym za szkody klienta banku w związku z przełamaniem zabezpieczeń i dowodzenia czy zawiodło silne uwierzytelnienie przedsiębiorcy telekomunikacyjnego czy banku; czy bank może stosować tą samą metodę silnego uwierzytelnienia co dany przedsiębiorca telekomunikacyjny, czy też powinno inną itd. | **Uwaga nieuwzględniona**  Usługa powszechna ma umożliwiać korzystanie z bankowości internetowej w kontekście jakości i przepustowości niezbędnej do korzystania z takiej usługi. Przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej zapewniają bezpieczeństwo i integralność sieci. W trakcie określania niezbędnej przepustowości (Minister) czy analizy dostępności i jakości świadczenia usług (Prezes UKE) sektor bankowy będzie mógł zgłosić wymagania jakich potrzebują jego mechanizmy i metody uwierzytelnienia, w związku z czym nie ma potrzeby zapisywania dodatkowych wymagań w Pke. |
| 685 | Art. 314 ust. 2 | ZBP | | Proponuje się wprowadzenie dla banków możliwości określenia dodatkowych wymogów w zakresie jakości łącza i zabezpieczeń, które powinien spełniać dostawca usługi adekwatnego szerokopasmowego dostępu do internetu, aby dostęp do rachunku był możliwie najbardziej bezpieczny i zapewniający poufność danych. | **Uwaga nieuwzględniona**  **j.w.** |
| 686 | Art. 314 ust. 4 | ZBP | | Projektowane brzmienie ust. 4 jest nieprecyzyjne. Proponuje się doprecyzowanie, że za usługi określone w ust. 1 nie pobiera się dodatkowych opłat. Korzystanie z usług określonych w ust. 1 nie może być uzależnione od wykupienia usług dodatkowych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Można zamawiać usługi dodatkowe do usług wchodzących w skład w usługi powszechnej jednak nie może to być powiązane koniecznością wykupienia kolejnych usług jeśli nie są niezbędne. W opinii projektodawcy komentowany przepis jest bardziej zrozumiały w obecnym brzmieniu. |
| 687 | Art. 314-334 | KIGC | | **Postulat:** zmiany w mechanizmach dotyczących finansowania USO oraz w zakresie wykorzystania Funduszu Szerokopasmowego.  Izba pragnie przekazać dwie główne uwagi co do świadczenia usługi powszechnej, dotyczące finansowania USO ze środków publicznych oraz wykorzystania Funduszu Szerokopasmowego.  W zakresie mechanizmu dotyczącego finansowania USO, Izba proponuje odejście od obecnego mechanizmu finansowania USO - jako nieefektywnego w takiej formie – i zastąpienie go bonami, które otrzymywałaby dana osoba w celu skorzystania z usług wchodzących w skład usługi powszechnej. Dzięki temu finansowanie pochodziłoby ze środków publicznych, a nie bezpośrednio przez przedsiębiorcę wyznaczonego do świadczenia usługi powszechnej, którego skuteczna egzekucja poniesionego kosztu jest niezwykle utrudniona. Zmiana mechanizmu finansowania USO spowodowałaby uproszczenie oraz pozytywny wpływ zwiększający konkurencyjność na rynku oraz nieangażowanie UKE w trwające latami postępowania  W zakresie wykorzystania Funduszu Szerokopasmowego, w ocenie Izby mógłby być on źródłem kompensacji, o której mowa w art. 90 ust. 1 lit a EKŁE, przewidującym możliwość wprowadzenia mechanizmu kompensacji z funduszy publicznych. Ponadto Izba proponuje rozszerzenie katalogu podmiotów, których środki tworzą Fundusz o tzw. OTT, które oferują alternatywne rozwiązania względem usług telekomunikacyjnych, nie ponosząc kosztów rozwoju i utrzymania infrastruktury telekomunikacyjnej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Finansowanie dopłaty do kosztu netto przez rynek telekomunikacyjny jest jedną z metod przewidzianych w art. 90 EKŁE.  Zdaniem projektodawcy mechanizm wykorzystujący „bony” nie gwarantuje uproszczenia procedury, a właśnie wykorzystanie dotychczasowej procedury lub raczej doświadczeń z niej płynących skróci czas potrzebny zarówno na zwrot kosztów przedsiębiorcy wyznaczonemu jak również na określenie kosztów jej świadczenia. Związane jest to z faktem, że szereg wątpliwości dotyczących tego proces zostało już rozwiązanych w trakcie stosowania obecnego mechanizmu.  Ponadto wprowadzono zmiany w procedurze przyznawania dopłaty poprzez zastąpienie jednej z decyzji administracyjnej przez zaświadczenie, co powinno uprościć procedurę.  Nie ma możliwości włączenia do udziału w pokryciu dopłaty dostawców usług łączności interpersonalnej niewykorzystujących numerów, ponieważ nie są oni zobowiązani uzyskać wpisu do rejestru PT, co jest w pełni zgodne z EKŁE, w związku z czym Prezes UKE nie ma nie tylko informacji o ich przychodach, ale nawet wykazu tych przedsiębiorców. |
| 688 | Art. 316 oraz 328 | PIIT | | Koszt netto usługi powszechnej – uwaga ogólna:  W projekcie wskazano, że przedsiębiorcy wyznaczonemu przedsiębiorcy wyznaczonemu przysługuje dopłata do kosztów realizacji obowiązku, do którego został wyznaczony, zwana dalej „dopłatą”, gdy jego realizacja jest nierentowna.  Z projektowanego przepisu wynika, że rozpoczęcie procedury przyznania kosztu netto jest w zasadzie automatyczne i zależy od uznania przedsiębiorcy, który został wyznaczony do świadczenia określonej usługi na podstawie projektowanych przepisów. Wydaje się, że takie podejście jest nieprawidłowe i co do zasady zakłada, że świadczenie usług przez przedsiębiorcę wyznaczonego będzie nierentowne. Oczywiście w toku procesu może okazać się, że koszt netto nie występuje i świadczenie usług nie jest nierentowne. Jednak samo rozpoczęcie procesu i dojście do tego wniosku może trwać np. 10 lat, W związku z tym należy zauważyć, że przepisy EKŁE przewidują inną „mechanikę” przyznawania kosztu netto tj. zgodnie z art. 89 EKŁE.  W przypadku gdy krajowe organy regulacyjne uznają, że świadczenie usługi adekwatnego szerokopasmowego dostępu do Internetu określonej zgodnie art. 84 ust. 3 i usług łączności głosowej, jak określono w art. 84, 85 i 86, lub dalsze świadczenie dotychczasowych usług powszechnych, jak określono w art. 87, może stanowić niesprawiedliwe obciążenie dla podmiotów świadczących te usługi i występujących o rekompensatę, krajowe organy regulacyjne obliczają koszty netto świadczenia takich usług.  Z mechanizmu określonego w EKŁE nie wynika automatyzm procedury występowania o koszt netto, podobnie jak sam mechanizm rozpoczęcia procesu wyznaczania przedsiębiorcy wyznaczonego nie jest automatyczny tak samo mechanizm występowania o dopłatę nie powinien być automatyczny i wynikać z samego faktu wyznaczenia.  Zgodnie z EKŁE pierwszym etapem ustalania kosztu netto jest uznanie krajowego organu regulacyjnego, że świadczenie usługi adekwatnego szerokopasmowego dostępu do Internetu może stanowić niesprawiedliwe obciążenie. Dopiero w przypadku takiego uznania dochodzi do rozpoczęcia procesu obliczania kosztu netto.  W projektowanych przepisach brak jest elementu uznania, że świadczenie usługi adekwatnego szerokopasmowego dostępu do Internetu może stanowić niesprawiedliwe obciążenie, co powoduje, że proces ustalania kosztu netto rozpoczyna się automatycznie i w zasadzie uznanie czy wystąpił koszt netto może być przedmiotem sporu między organem regulacyjnym a przedsiębiorcą wyznaczonym, który to spór zostanie następnie rozstrzygnięty przez właściwy Sąd.  W związku z powyższym proponujemy aby analiza, o której mowa w art. 316 PKE, będąca punktem wyjścia do wyznaczania przedsiębiorcy do świadczenia usługi adekwatnego dostępu, uwzględniała element uznania przez krajowy organ regulacyjny czy świadczenie usługi adekwatnego szerokopasmowego dostępu do Internetu może stanowić niesprawiedliwe obciążenie. Proponujemy następujące brzmienie tego przepisu:  *Art. 316. 1. Prezes UKE dokonuje analizy dostępności i jakości świadczenia usług, o których mowa w art. 314 ust. 1 a także analizy czy świadczenie tych usług może stanowić niesprawiedliwe obciążenie, uwzględniając stan rynku komunikacji elektronicznej oraz planowane i realizowane przedsięwzięcia inwestycyjne.*  Przy założeniu, że punktem wyjścia do rozpoczęcia procedury przyznania dopłaty będzie uznanie, że świadczenie usługi adekwatnego szerokopasmowego dostępu do Internetu może stanowić niesprawiedliwe obciążenie, zmianie powinny ulec również dalsze przepisy tj.:  *Art. 328. 1. Przedsiębiorcy wyznaczonemu przysługuje dopłata do kosztów realizacji obowiązku, do którego został wyznaczony, zwana dalej „dopłatą”, gdy w ramach analizy o której mowa w art. 316 Prezes UKE uznał, że świadczenie usług, o których mowa w art. 314 ust. 1 może stanowić niesprawiedliwe obciążenie.*  Pozostawienie projektowanych przepisów w obecnym brzmieniu nie uwzględnia elementu, którym wprost mówi cytowany powyżej art. 89 EKŁE tj. elementu wstępnego uznania czy świadczenie usługi adekwatnego dostępu może stanowić niesprawiedliwe obciążenie.  W uzasadnieniu do projektu nie wyjaśniono dlaczego projektodawca przyjął model automatycznego rozpoczęcia procesu przyznawania kosztu netto bez wstępnego uznania czy świadczenie tych usług może stanowić niesprawiedliwe obciążenie.  W uzasadnieniu do projektu stwierdzono jedynie, że w projekcie przewiduje się ustanowienie dopłat w zakresie realizacji obowiązków dotyczących świadczenia usług stanowiących usługę powszechną.  Projektodawca nie uzasadnił dlaczego przyjęto model ustanowienia dopłaty z mocy prawa. Podkreślenia wymaga, że doświadczenia Prezesa UKE w tym zakresie powinny spowodować, że kwestia obciążenia przedsiębiorcy wyznaczonego, w szczególności z uwagi na zmianę zakresu świadczenia usługi powszechnej, powinny spowodować, że kwestia niesprawiedliwego obciążenia powinna być przedmiotem wstępnej analizy w toku analizy, o której mowa w art. 316 PKE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Intencje przepisu są zgodne z EKŁE i przyznanie dopłaty przysługuje tylko wtedy, gdy zweryfikowany koszt netto stanowi nieuzasadnione obciążenie przedsiębiorcy wyznaczonego. Tak zapisane przepisy nie zmieniają też instancji decydującej o przyznaniu dopłaty, która jest Prezes UKE, a nie przedsiębiorca wyznaczony.  Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że w art. 89 ust. 1 EKŁE jest mowa o „niesprawiedliwym obciążeniu dla podmiotów świadczących te usługi i występujących o rekompensatę”, czyli jednak jest zakładane, że to podmiot świadczący usługę powszechną jest inicjatorem całego procesu, występując o rekompensatę.  W tym zakresie EKŁE nie wprowadza zmian, więc przepisy Pke nie wymagają też w tym względzie znaczących zmian w stosunku do zapisów Pt.  Żeby zdecydować, czy świadczenie usług stanowi nieuzasadnione obciążenie, Prezes UKE musiałby i tak poprosić przedsiębiorcę o przedstawienie kosztów albo sam je wyliczyć na podstawie dokumentów przedsiębiorcy, co wymagałoby jeszcze więcej czasu albo wyliczyć je zupełnie w oderwaniu od kosztów konkretnego przedsiębiorcy, co spowodowałoby dodatkowe problemy.  Zmiany zaproponowane przez PIIT w art. 316 nie gwarantują braku sporu między organem regulacyjnym a przedsiębiorcą wyznaczonym w sprawie uznania świadczenia usług powszechnej za nieuzasadnione obciążenie, przenoszą go tylko w inne miejsce.  Jednocześnie przeprowadzenie tej analizy w ramach art. 316 zupełnie nie bierze pod uwagę obowiązku oferowania specjalnych pakietów cenowych w ramach usługi powszechnej. |
| 689 | Art. 317 ust. 4 | PIIT | | Specjalny pakiet cenowy  Jak wynika z projektowanego przepisu art. 317 PKE, obowiązek oferowania specjalnego pakietu cenowego jest nakładany, gdy usługi nie są dostępne dla konsumentów o niskich dochodach lub szczególnych potrzebach oraz gdy nie będzie to skutkowało nadmiernym obciążeniem administracyjnym lub finansowym przedsiębiorcy.  Niewiadomym jest w jaki sposób Prezes UKE będzie badał obciążenie administracyjne i finansowe przedsiębiorcy odnoszące się do potencjalnego zobowiązania do oferowania specjalnego pakietu cenowego.  Wydaje się, że proces odnoszący się do ustalania podstaw dla zaistnienia obowiązku dot. oferowania specjalnego pakietu cenowego (obciążenie administracyjne/ finansowe) jest odmienny od samego procesu dot. kosztów USO i wynik pierwszego z nich nie powinien bezpośrednio wpływać na wynik drugiego, jednak PIIT zwraca uwagę na wątpliwości powstałe w zakresie tych przepisów. W tym kontekście potwierdzone powinno zostać, że analiza Prezesa UKE zgodnie z art. 317 ust. 1 pkt 2 odnosząca się do specjalnego pakietu cenowego jest procesem odrębnym od oceny na podstawie art. 328. | **Uwaga nieuwzględniona**  Możliwość nałożenia na przedsiębiorcę wyznaczonego obowiązku oferowania specjalnego pakietu cenowego istnieje od lat w związku z czym regulator będzie mógł korzystać z dotychczasowych doświadczeń. Natomiast w przypadku nowych rozwiązań Regulator będzie musiał stosować nowe metody, a rynek komunikacji elektronicznej będzie mógł się do nich odnieść w trakcie konsultacji o których wspomina ust. 3 tego artykułu. |
| 690 | Art. 326 ust. 2 | KIGEiT | | W związku z obowiązującymi od 2018 r. restrykcyjnymi przepisami o ochronie danych osobowych, jak również mając na celu to, aby specjalny pakiet cenowy nie był wykorzystywany przez osoby nieuprawnione, w tym także po śmierci konsumenta mającego czy to niskie dochody, czy szczególne potrzeby społeczne, Izba postuluje, aby:   * + 1. wprowadzić obowiązek żądania przez przedsiębiorcę wyznaczonego przedłożenia dokumentów potwierdzających niskie dochody lub szczególne potrzeby społeczne. Postulat ten jest o tyle uzasadniony, że obowiązek dopłaty do kosztów świadczenia usługi powszechnej ciąży następnie na przedsiębiorcach, którzy nie mieli możliwości weryfikacji czy konsument, któremu przyznano specjalny pakiet cenowy, spełniał rzeczywiście warunki do jego przyznania.     2. dokumenty potwierdzające niskie dochody lub szczególne potrzeby społeczne zostały przykładowo wylistowane w PKE np. zeznanie podatkowe za rok poprzedzający złożenie wniosku o specjalny pakiet cenowy, zaświadczenie o zarejestrowaniu jako osoba bezrobotna, zaświadczenie o niepełnosprawności,     3. przedsiębiorca wyznaczony miał możliwość kopiowania i przechowywania dokumentów potwierdzających niskie dochody lub szczególne potrzeby społeczne, a nie tyko prawo do wglądu do tych dokumentów. Jest to postulat mający na celu zapobieganie wyłudzaniu lub nieuprawnionemu korzystaniu przez konsumenta ze specjalnego pakietu cenowego, a w konsekwencji, jeżeli do takiego zjawiska by doszło, ułatwiający przedsiębiorcy wyznaczonemu dochodzenie roszczeń mających na celu naprawienie szkody wynikającej z nieuprawnionego korzystania przez konsumenta ze specjalnego pakietu cenowego. Brak możliwości kopiowania i przechowywania przedmiotowych dokumentów pozbawi przedsiębiorcę wyznaczonego dowodów do pozwu, z których wynikałoby jego działanie wobec konsumenta w dobrej wierze lub nieuczciwe działanie lub celowe wprowadzenie w błąd przez konsumenta. Przedsiębiorca wyznaczony powinien mieć prawo przechowywać kopie wspomnianych dokumentów przez cały okres korzystania ze specjalnego pakietu cenowego przez konsumenta, oraz trzy lata po jego zakończeniu (termin przedawnienia roszczeń z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych – uchwała SN III CZP 20/09).   **Powyższa propozycja stanowi efekt postulatu zmian w celu ochrony interesów całego rynku finansującego usługę powszechną**.  **Propozycja zmian:**  *W przypadku wyboru przez konsumenta specjalnego pakietu cenowego, przedsiębiorca zobowiązany do oferowania takiego pakietu zobowiązany jest żądać przedłożenia dokumentów potwierdzających niskie dochody lub szczególne potrzeby społeczne konsumenta, w szczególności takich jak zeznanie podatkowe za rok poprzedzający wniosek o skorzystanie ze specjalnego pakietu cenowego przez konsumenta, zaświadczenie o zarobkach za okres ostatnich sześciu miesięcy, zaświadczenie potwierdzające status bezrobotnego, zaświadczenie o niepełnoprawności. Przedsiębiorca zobowiązany do oferowania specjalnego pakietu cenowego zobowiązany jest utrwalić dokumenty, o których mowa w zdaniu poprzednim i przechowywać je przez cały okres korzystania ze specjalnego pakietu cenowego przez konsumenta, oraz trzy lata po jego zakończeniu.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Tworzenie zbioru danych szczególnej kategorii w rozumieniu RODO przez przedsiębiorcę wyznaczonego wydaje się nieuzasadnione. W opinii projektodawcy wystarczające jest okazanie do wglądu dokumentów potwierdzających prawo do specjalnego pakietu cenowego. |
| 691 | Art. 330 | KIGEiT | | Dzisiejszy mechanizm finansowania usługi powszechnej (sektorowy) wydaje się być nieefektywny. Brak możliwości skutecznego wdrożenia i egzekucji mechanizmów prawnych związanych ze zwrotem poniesionego kosztu netto przez przedsiębiorcę wyznaczonego do świadczenia usługi powszechnej wynika przede wszystkim z bardzo wysokiego stopnia skomplikowania procesu przyznawania dopłat z tytułu świadczenia usługi powszechnej na rzecz przedsiębiorcy wyznaczonego. Sytuacja ta wpływa niekorzystnie na przedsiębiorców działających na rynku telekomunikacyjnym. Operator wyznaczony nie może w pełni odzyskać poniesionych przez siebie kosztów świadczenia tej usługi, co może niekorzystnie odbić się na świadczone przez niego usługi. Z kolei pozostali przedsiębiorcy, zobowiązani do ponoszenia tego kosztu, nie znają ostatecznych kosztów, jakie ponosić będą w związku ze świadczeniem usługi powszechnej. Preferowanym rozwiązaniem, wpływającym na znaczne uproszczenie sposobu finansowania usługi powszechnej byłoby ustanowienie mechanizmu finansowania USO ze środków publicznych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Finansowanie dopłaty do kosztu netto przez rynek telekomunikacyjny jest jedną z metod przewidzianych w art. 90 EKŁE.  Wprowadzono zmiany w procedurze przyznawania dopłaty poprzez zastąpienie jednej z decyzji administracyjnej przez zaświadczenie, co powinno uprościć procedurę. |
| 692 | art. 333 ust. 2 i 3 PKE | IAB Polska | | IAB Polska zwraca uwagę, że RODO nie upoważniono do wprowadzenia w przepisach krajowych rozgraniczenia, kiedy w przypadku przetwarzania danych osobowych użytkownika właściwe są przepisy PKE dotyczące przetwarzania informacji objętych tajemnicą telekomunikacyjną, a kiedy przepisy o ochronie danych osobowych (w tym RODO).  Polski ustawodawca nie może dyskrecjonalnie zawęzić kategorii danych, których przetwarzanie jest dopuszczalne, tak jak to zrobił w projekcie art. 333 ust. 2 PKE. Należy podkreślić, że sposób sformułowania art. 333 ust. 3 PKE prowadzi do wprowadzenia ograniczenia dalej idącego, niż w dotychczas obowiązującym art. 161 ust. 3 Prawa telekomunikacyjnego, w szczególności poprzez enumeratywne wymienienie kategorii danych, które mogą być przetwarzane „w związku ze świadczoną usługą”. | **Uwaga niejasna**  Przywołano błędną numerację przepisów przez co nie jest jasne do jakich przepisów odnosi się uwaga. |
| 693 | Art. 337 ust. 3. | PIKE | | Art. 337 ust. 3.  *Niezależnie od odszkodowania, za każdy dzień, w którym nastąpiła przerwa w świadczeniu usługi powszechnej, w zakresie publicznie dostępnej usługi komunikacji głosowej płatnej okresowo trwająca dłużej niż 12 godzin, abonentowi przysługuje zwrot 1/30 miesięcznej opłaty abonamentowej.*  Zgodnie z uzasadnieniem ustawy, cały art. 337 dotyczy usługi powszechnej. W przekonaniu Izby powinno to znaleźć odzwierciedlenie w treści przepisu, gdyż obecnie może on prowadzić do wniosku, że określony w nim reżim odpowiedzialności obejmuje wszystkich dostawców publicznie dostępnych usług komunikacji głosowej, a nie tylko przedsiębiorców wyznaczonych. | **Uwaga uwzględniona** |
| 694 | Art. 338 ust. 2 | Federacja Konsumentów | | Ostatnie zdanie proponowanego przepisu, wprowadzające wysłanie w terminie 30 dni odpowiedzi na reklamację jako przesłanki jej terminowego rozpatrzenia stanowi odstępstwo od zasady doręczenia, ustanowionej art. 61 Kodeksu cywilnego, w myśl której *oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią*. Należy tu przypomnieć, że konsument nie ma żadnego wpływu na to w jaki sposób dostawca wysyła odpowiedź (podczas gdy dostawca wybiera kontrahenta do tej czynności), nadto, że od chwili rozpatrzenia reklamacji konsument traci ochronę w razie sporu (np. przed zawieszeniem usług), tymczasem nie wie nawet, że postępowanie reklamacyjne się zakończyło, jeśli przesyłka z odpowiedzią do niego nie dotarła. Proponujemy więc pozostanie przy zasadach ogólnych prawa cywilnego i wykreślenie ostatniego zdania z art. 338 ust. 2. | **Uwaga uwzględniona** |
| 695 | Art. 338 ust. 3 | KIGEiT | | Przepis w zakresie obowiązku zwrotu opłaty zawiera błędne odesłanie do art. 309, który to przepis obejmuje regulacje związane z nieodpłatnym doręczaniem podstawowego wykazu usług abonentowi. Skoro abonent otrzymał taki wykaz nieodpłatnie, nie ma jakichkolwiek podstaw do zwrotu opłaty nieponiesionej.  **Propozycja zmian:**  **Usunięcie regulacji ust. 3.** | **Uwaga uwzględniona -** w zakresie zmiany odwołania do art. 310.  **Uwaga nieuwzględniona -** w zakresie konieczności zwrotu opłaty za szczegółowy wykaz usług przy uwzględnieniu reklamacji. Izba nie przedstawiła uzasadnienia do tego postulatu. |
| 696 | Art. 340 | KIGEiT | | Należy zauważyć, że chociaż art. 105 ust. 5 EKŁE stanowi, że wszelkie znaczące rozbieżności, stałe lub występujące często, między rzeczywistym wykonaniem usługi łączności elektronicznej innej niż usługa dostępu do internetu lub usługa łączności interpersonalnej niewykorzystująca numerów a wykonaniem wskazanym w umowie są uznawane za podstawę do uruchomienia środków ochrony prawnej dostępnych dla konsumenta zgodnie z prawem krajowym, łącznie z prawem do bezpłatnego rozwiązania umowy, to fakt jego implementowania, nie oznacza konieczności powiązania (w projektowanym przepisie PKE) wskazanych w EKŁE niejasnych, nieprecyzyjnych przesłanek, z tak daleko idącym uprawnieniem abonenta, jakim jest możliwość wypowiedzenia umowy, bez konieczności zaspokojenia roszczenia, o którym mowa w art. 268 ust. 1 PKE.  Tak nieprecyzyjne określenie podstaw wypowiedzenia umowy - bez określenia co oznaczają pojęcia „znaczące” rozbieżności i „częste” rozbieżności – powodować może liczne sytuacje sporne, które w postępowaniu sądowym mogą w wielu przypadkach kończyć się niekorzystnie dla abonentów. Ponieważ przepisy EKŁE nie nakładają na Państwa Członkowskie obowiązku zastosowania najdalej idącej sankcji w postaci bezpłatnego rozwiązania umowy, Izba postuluje odwołanie się w tym zakresie do przepisów Kodeksu cywilnego.  **Propozycja zmian:**  *Art. 340. Znaczące, stałe lub częste rozbieżności między rzeczywistym wykonaniem publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, z wyłączeniem usług dostępu do internetu, a warunkami określonymi w umowie, są uważane za nienależyte wykonanie umowy zawartej z konsumentem w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Artykuł 105 ust. 5 EKŁE odnosi się do możliwości korzystania ze środków krajowych włącznie z prawem do wypowiedzenia umowy, zatem nie ma podstaw, aby zawężać uprawnienia abonenta w tym zakresie.  Propozycja Izby w zakresie wyłącznego odwołania się do art. 471 KC w kwestii dochodzenia naprawienia szkody nie realizuje obowiązku z art. 105 EKŁE w zakresie umożliwienia abonentowi bezpłatnego rozwiązania umowy.  Jednocześnie przepis został doprecyzowany w ten sposób, że wynika z niego wprost, że poza dochodzeniem roszczeń za nienależyte wykonanie umowy abonent może również wypowiedzieć umowę. |
| 697 | Art. 340 | PIIT | | PIIT pragnie zwrócić uwagę, że przepis posługuje się pojęciami nieostrymi, jak: „znaczących, stałych lub częstych rozbieżności” i ze względu na swoją ogólność może prowadzić do różnych interpretacji zarówno przez abonentów w stosunku do dostawców usług (dla każdego abonenta rozumienie tych rozbieżności może być inne), jak i przez samych dostawców usług, a w konsekwencji powodować odmienną realizację tego przepisu. Obecny kształt przepisu daje duże pole do interpretacji oraz nadużyć, szczególnie gdy brak jest sztywnych, zdefiniowanych ram, w których mogą się poruszać zarówno abonenci, jak i dostawcy usług.  **Postulat:** przeprowadzenie dedykowanych warsztatów z Prezesem Urzędu Komunikacji Elektronicznej w celu ustalenia standardów w zakresie badania ewentualnych rozbieżności obiektywnych zarówno dla abonenta jak i dostawcy usług. | **Uwaga nieuwzględniona**  Sposób określenia rozbieżności, które mogą być podstawą skorzystania z możliwości wypowiedzenia umowy wynika bezpośrednio z EKŁE. Należy wskazać, że podobne warunki wynikają z rozporządzenia dotyczącego otwartego internetu, które już od kilku lat jest bezpośrednio stosowane.  Należy jednocześnie mieć na uwadze, że przepis ten ma zastosowanie wyłącznie do usług głosowych, zatem nie powinien stanowić nadmiernego obciążenia dla dostawcy usług. |
| 698 | Art. 341 | KIKE | | Przepis art. 341 ust. 1 PKE reguluje roczny termin przedawnienia roszczeń związanych z nieprawidłowym świadczeniem usługi powszechnej. Mając na uwadze obowiązek wyczerpania postępowania reklamacyjnego (art. 339 ust. 1 PKE) w przypadku wszystkich roszczeń abonenckich, przepis powinien dotyczyć przedawnienia wszystkich roszczeń przeciwko dostawcy usług. Brak wniesienia reklamacji w ciągu 12 miesięcy zamyka sądową drogę dochodzenia roszczeń co jest równoznaczne z przedawnieniem.  Z tego względu proponujemy nadać art. 337 ust. 1PKE następujące brzmienie:  *Roszczenia dochodzone na podstawie art. 337* ***oraz art. 339 ust. 1*** *przedawniają się z upływem 12 miesięcy od końca okresu rozliczeniowego, w którym zakończyła się przerwa w świadczeniu publicznie dostępnej usługi komunikacji elektronicznej, albo od dnia, w którym usługa została nienależycie wykonana lub miała być wykonana.* ***Reklamacja może być wniesiona wyłącznie przed przedawnieniem roszczenia.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Izba nie wskazała jakie uzasadnienie ma zaproponowana zmiana wyłączająca 3 letni okres przedawnienia wynikający z KC. Przepis w brzmieniu zaproponowanym przez Izbę jest niekorzystny dla abonentów dochodzących roszczeń od dostawcy usług, gdyż skraca okres przedawnienia wszystkich roszczeń wynikłych ze świadczenia usług telekomunikacyjnych, a nie tylko dotyczących usługi powszechnej. Nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, aby ograniczenie takie zostało wprowadzone. |
| 699 | Art. 343 ust. 4 | PIIT | | Art. 343 ust. 4 PKE przewiduje, że w przypadku złożenia reklamacji co do wysokości należności zaprzestanie świadczenia usługi nie może nastąpić do czasu rozstrzygnięcia sporu na drodze postępowania polubownego, pod warunkiem zapłaty należności bieżących.  Przepis w takim kształcie wydaje się błędy z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, postępowanie polubowne może być postępowaniem długotrwałym, wielomiesięcznym, co oznaczałoby, że dostawca usług przez długi czas nie mógłby podjąć kroków zaradczych wobec abonenta niepłacącego rachunków. Przepis w takim kształcie stanowi zaproszenie dla nieuczciwych klientów do jego nadużywania, gdyż w przypadku skrajnie niekorzystnej interpretacji tych przepisów wystarczyłoby, aby klient kwestionował i wchodził w spór co do każdego rachunku za usługi telekomunikacyjne, aby przez całe miesiące móc korzystać usług telekomunikacyjnych bez ponoszenia opłat za te usługi. Po drugie, pamiętać należy, że postępowanie polubowne ma charakter dobrowolny, tj. strony sporu (abonent i dostawca usług) nie mogą być zmuszone do zakończenia sporu w drodze postępowania polubownego, co oznacza również, że co najmniej część spraw, których nie uda się zakończyć na etapie postępowania reklamacyjnego, trafi od razu do rozpatrzenia przez sąd powszechny, bez etapu postępowania polubownego. Natomiast przepis w obecnym kształcie zakłada błędnie, że każdy spór nierozstrzygnięty na etapie postępowania reklamacyjnego będzie rozstrzygany w drodze postępowania polubownego. Przy takiej redakcji przepisu pojawią się wątpliwości właśnie co do tego, jak traktować przypadki, w których sprawa, po zakończeniu postępowania reklamacyjnego, nie trafiła do rozpatrzenia w postępowaniu polubownym.  Biorąc powyższe pod uwagę, przepis powinien zostać przeredagowany tak, aby to zakończenie postępowania reklamacyjnego było momentem, od którego możliwie jest zaprzestanie świadczenia usługi:  *„4. W przypadku złożenia reklamacji co do wysokości należności zaprzestanie świadczenia usługi nie może nastąpić do czasu rozpatrzenia reklamacji dotyczącej tych należności, pod warunkiem zapłaty należności bieżących.”* | **Uwaga uwzględniona** |
| 700 | Art. 343 ust. 3 | KIGEiT | | Przepis jest nieprecyzyjny tj. nie wskazuje w jakim czasie abonent ma uregulować należności wobec dostawcy, aby ten był zobowiązany wznowić usługę, z którą były związane zaległości.  **Propozycja zmian:**  **Dostawca usług telekomunikacyjnych, obowiązany jest niezwłocznie, nie później niż w terminie 3 dni od uregulowania przez abonenta zaległych należności za tę usługę, wznowić jej świadczenie, *jeżeli abonent ureguluje zaległe należności w terminie 14 dni licząc od dnia zaprzestania świadczenia usług, o którym mowa w ust. 2. Za okres od zaprzestania świadczenia usług do ich wznowienia dostawca usług telekomunikacyjnych nalicza opłaty zgodnie z umową tak jakby usługa telekomunikacyjna była świadczona.*** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona –**  w zakresie wskazania terminu zapłaty. W odniesieniu do pobierania opłat za usługę, w okresie zawieszenia usługi uwaga nie została uwzględniona. Na niedopuszczalność pobierania takich opłat wskazywał w opiniowaniu UOKiK. |
| 701 | Art. 343 ust. 4 | KIGEiT | | Izba wskazuje, że nie znajduje uzasadnienia ograniczenie możliwości zaprzestania świadczenia usługi, w przypadku wniesienia reklamacji, aż do czasu rozstrzygnięcia sporu na drodze postępowania polubownego. Przepis ten nie jest implementacją żadnego z przepisów EKŁE.  **Wskazania wymaga fakt, że postępowanie polubowne nie jest elementem postępowania reklamacyjnego i abonent nie musi składać wniosku o rozpoznanie sporu w takim postępowaniu. Brak rozstrzygnięcia sporu na drodze postępowania polubownego prowadzi zaś do braku możliwości zaprzestania świadczenia usług i wypowiedzenia umowy z winy abonenta.**  W sytuacji, gdyby zdecydował się jednak na takie rozwiązanie, może zrobić to wiele miesięcy po rozpoznaniu reklamacji. Zgodnie bowiem z art. 347 ust. 8 pkt 5 PKE, Prezes UKE może odmówić wszczęcia postępowania polubownego w przypadku, gdy wnioskodawca złożył wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie pozasądowego rozwiązywania sporów konsumenckich po upływie roku od dnia, w którym podjął próbę kontaktu z dostawcą usług komunikacji elektronicznej i bezpośredniego rozwiązania sporu.  Takie brzmienie przepisu prowadzi do sytuacji, w której abonenci składać będą reklamacje co do każdego rachunku telekomunikacyjnego po to, aby przez wiele miesięcy móc korzystać z usług telekomunikacyjnych bez konieczności ponoszenia opłat w tym zakresie. Nie można również wyznaczyć daty, od której zaprzestanie świadczenia usług będzie możliwe (a co za tym idzie, również wypowiedzenie umowy z winy abonenta), ponieważ przepisy nie wskazują żadnej daty, po której Prezes UKE odmówi wszczęcia postępowania polubownego.  **Propozycja zmian:**  *W przypadku wniesienia reklamacji co do wysokości należności, zaprzestanie świadczenia usługi nie może nastąpić do czasu rozpatrzenia reklamacji dotyczącej tych należności, pod warunkiem zapłaty należności bieżących.* | **Uwaga uwzględniona** |
| 702 | Art. 344 | PIKE | | A*rt. 344. 1.*  *Dostawca usług ~~telekomunikacyjnych~~ łączności elektronicznej , którego abonent lub użytkownik końcowy uporczywie narusza warunki świadczenia usług lub umowy o świadczenie publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych ~~albo~~ lub podejmuje działania utrudniające, albo uniemożliwiające świadczenie lub korzystanie z usług telekomunikacyjnych, powiadamia ~~tego~~ abonenta, który zawarł z dostawcą umowę o świadczenie tych usług o zamiarze zaprzestania świadczenia usług telekomunikacyjnych po upływie 14 dni od dnia doręczenia tego powiadomienia.*  2. W sytuacjach, w których działania, o których mowa w ust. 1, naruszają bezpieczeństwo sieci, stanowią przypadek nadużycia telekomunikacyjnego lub wymagają natychmiastowego zaprzestania świadczenia usług ~~telekomunikacyjnych~~ łączności elektronicznej z uwagi na interes publiczny, interes użytkowników końcowych lub istotny interes dostawcy usług telekomunikacyjnych, przepisów ust. 1 nie stosuje się.  3. Dostawca, o którym mowa w ust. 1, obowiązany jest niezwłocznie, nie później niż w terminie 3 dni od zaprzestania przez abonenta dokonywania naruszeń, o których mowa w ust. 1, wznowić świadczenie usług telekomunikacyjnych.  W pierwszej kolejności PIKE wskazuje na konieczność rozciągnięcia uprawnień na szerszy katalog podmiotów podobnie jak w powyższej uwadze.  Po drugie sprawcą naruszenia, które aktualizuje uprawnienie przedsiębiorcy może być także użytkownik końcowy. W związku z tym jest także uwzględnienie go w tym przepisie. Niemniej jednak zawiadomienie powinno być skierowane do abonenta jako strona umowy, która w sposób oczywisty ucierpi na zaprzestaniu świadczeniu usług.  Ostatecznie PIKE wskazuje, że nie można także wykluczyć, że abonent lub użytkownik może swoim jednym zachowaniem wypełniać dwie przesłanki skorzystania z art. 344 ust. 1 przez przedsiębiorcę konieczne jest zastosowanie spójnika „lub”, a nie „albo”. | **Uwaga bezprzedmiotowa –** zdecydowano o usunięciu przepisu. |
| 703 | Art. 345 | KIGEiT | | Żaden przepis PKE, w szczególności art. 345 PKE, nie wskazuje po upływie jakiego okresu dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, który zaprzestał abonentowi świadczenia usług telekomunikacyjnych, zgodnie z art. 343 lub 344, ma prawo zawiadomić abonenta o jednostronnym rozwiązaniu umowy z winy abonenta po upływie 14 dni od otrzymania takiego powiadomienia.  Schemat powyższej procedury przedstawia się obecnie w następujący sposób:   |  |  |  |  |  |  |  | | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | | abonent zadłużony/uciążliwy | | | | | | | | zawiadomienie o zamiarze zaprzestania świadczenia usług | bezskuteczny upływ 14 dni | zaprzestanie świadczenia usług | **upływ ?? jakiego minimalnego okresu** | Zawiadomienie o jednostronnym rozwiązaniu umowy z winy abonenta | bezskuteczny upływ 14 dni | rozwiązanie umowy z wyłącznie winy abonenta |   Ponadto, o ile przesłanka z lit. a) (tj. nieuregulowanie zaległych należności za wykonane usługi telekomunikacyjne) jest prosta do ustalenia, o tyle przesłanka z lit. b) (tj. niezaprzestanie uporczywego naruszania warunków świadczenia usług lub umowy czy podejmowanie działań utrudniających, albo uniemożliwiających świadczenie lub korzystanie z usług telekomunikacyjnych) nie jest oczywista do ustalenia w momencie zaprzestania świadczenia usług. Zachowanie uporczywego abonenta (o ile przesłanka uporczywości pozostanie w treści przepisu art. 344 PKE) może być bowiem tego typu, że samo zaprzestanie świadczenia mu usług uniemożliwi podejmowanie działań uciążliwych czy naruszających. Trzeba też zaznaczyć, że naruszenie postanowień umowy nie musi mieć charakteru ciągłego, lecz może mieć charakter jednorazowy. W takim przypadku wznowienie świadczenia usług po upływie 14 dniowego terminu bezczynności abonenta będzie obowiązkiem dostawcy usług, zaś abonent ponownie będzie mógł kontynuować działania z art. 344 PKE. W związku z tym, Izba postuluje, aby wobec takiego abonenta dostawca usług mógł złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z jego wyłącznej winy, w przypadku dopuszczenia się tożsamych naruszeń, bez konieczności zastosowania procedury opisanej w art. 344 UPK i zawieszania usług. Postulujemy jednocześnie dodanie w art. 345 PKE ustępu 2 precyzującego, że postanowienia ust. 1 pkt 2 powyżej nie mają zastosowania w przypadku, w którym abonent ponownie dopuścił się naruszenia lub podjął działania tam opisane. W przeciwnym razie dostawca nie będzie mógł wypowiedzieć umowy pomimo wielokrotnych naruszeń, jeśli za każdym razie w ciągu 14 dni abonenta zaprzestanie naruszenia. Przepis rozwiązuje również problem związany z naruszeniami natury jednorazowej, które ze swej istoty nie mogą być zaprzestane.  Zasadniczo przy tym Izba nie rozumie konieczności poprzedzenia wypowiedzenia umowy przed dostawcę uprzednim zawieszeniem świadczenia przezeń usług – jest to niepotrzebne skomplikowanie sposobu funkcjonowania przedsiębiorców, dla celów ochrony abonentów wystarczające jest samo zawiadomienie konsumenta, zaś zawieszenie świadczenia usług powinno być jedynie fakultatywne.  Wreszcie niezrozumiałym jest dlaczego wypowiedzenie umowy ma być obowiązkiem dostawcy usług a nie jego uprawnieniem. W ocenie Izby taka regulacja PKE stanowi nieuprawnioną ingerencję w swobodę świadczenia usług telekomunikacyjnych, tym bardziej, że ingerencja ta nie służy ochronie użytkowników końcowych. Art. 329 PKE rodzi także wątpliwości co w przypadku zaniechania zawiadomienia o rozwiązaniu umowy z wyłącznej winy abonenta, a w konsekwencji niezakończenia umowy.  Jak wyżej, na wypadek utrzymania proponowanego przepisu, Izba postuluje ograniczenie zakresu zastosowania art. 325 PKE w zakresie, w którym odwołuje się do art. 344 PKE, wyłącznie do konsumentów.  **Propozycja zmian: Przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty.** | **Uwaga uwzględniona -** w zakresie doprecyzowania terminu w jakim może nastąpić wypowiedzenie umowy.  W pozostałym zakresie nie uwzględniono uwag Izby, gdyż naruszają one cel przepisów, którym jest ochrona abonenta przed nagłą utratą dostępu do usług. Powyższy cel został również wyartykułowany w EKŁE. |
| 704 | Art. 346 ust. 1 | KIGEiT | | Wskazania wymaga fakt, że zgodnie z art. 252 ust 6 PKE, abonent nie ma obowiązku udostępniania dostawcy usług komunikacji elektronicznej adresu korespondencyjnego lub adres poczty elektronicznej.  W związku z powyższym Izba podnosi, że **wprowadzenie obowiązku powiadamiania abonenta o zamiarze zaprzestania świadczenia usługi lub o wypowiedzeniu umowy na trwałym nośniku na wskazany do kontaktu adres korespondencyjny lub adres poczty elektronicznej spowoduje, że w praktyce dostawca usług komunikacji elektronicznej może zostać pozbawiony możliwości zaprzestania świadczenia usług oraz wypowiedzenia umowy abonentom, którzy nie udostępnili tego rodzaju danych.**  Jeżeli powyższa regulacja ma dawać korzyści dostawcy usług tj. możliwość zaprzestania świadczenia usług wobec niesolidnego czy nieuczciwego abonenta, to musi być realnie korzystna i wykonalna w praktyce bez dodatkowych, zbędnych kosztów. Tymczasem PKE zakłada, w przypadku nieprzekazania przez abonentów adresów e-mail do kontaktu, że zawiadamianie abonenta będzie dokonywane w formie pisemnej. W takiej sytuacji, dostawca usług, chcąc uniknąć zarzutu nieprawidłowego poinformowania lub w ogóle niepoinformowania abonenta o zamiarze zaprzestania świadczenia usług, powinien wysłać przedmiotowe zawiadomienie przesyłką poleconą za zwrotnym potwierdzeniem odbioru (koszt 9 zł za list ekonomiczny wg cennika Poczty Polskiej). Taka przesyłka może być awizowana w związku np. z nieobecnością adresata (kolejne 14 dni obowiązku świadczenia usług), doręczona dorosłemu domownikowi, który nie przekaże jej abonentowi, czy wreszcie celowo nieodebrana po awizacji. W tym ostatnim przypadku, ponieważ PKE nie przewiduje fikcji doręczenia, należy uznać, że nie doszło do zawiadomienia abonenta zgodnie z wymogami art. 346 PKE. PKE nie reguluje też sytuacji, w której abonent w ogóle nie odbiera korespondencji pod adresem wskazanym dostawcy jako adres do korespondencji i nie ma fizycznej możliwości doręczenia mu przesyłki listownej. Warto przy tym zaznaczyć, że Prezes UOKiK uznaje za nieuczciwe postanowienia umowne, które przewidują skuteczność doręczenia powiadomienia na ostatnio wskazanych przez konsumenta adres korespondencyjny.  Nie jest zasadnym, aby dostawca usług, wobec którego abonent ma zaległości, miał ponosić dodatkowe koszty, a jego działalność miała być uzależniona od dobrej woli abonenta odebrania pisma, jak również od czasu doręczania przesyłek przez operatora pocztowego.  Izba postuluje, aby powiadamianie o zamiarze zaprzestania świadczenia usług było uznane za skutecznie doręczone, jeżeli zostanie przekazane w takiej formie, aby abonent mógł się z nim skutecznie zapoznać np. komunikat e-mail, sms, rejestrowana rozmowa telefoniczna, itp. Sposób przekazania takiego komunikatu będzie przy tym dostosowany do odbiorcy, tj. osoba, która nie korzysta z internetu i nie podała przy zawieraniu umowy adresu e-mail, będzie musiała dostać stosowne powiadomienie w inny sposób. Odejście od trwałego nośnika w treści proponowanych zmian uzasadnione jest wolą umożliwienia dostawcom informowania abonentów drogą telefoniczną, ponieważ połączenie telefoniczne spełniałoby wymogi dotyczące trwałego nośnika wyłącznie w przypadku, w którym plik zawierający nagranie zostałby udostępniony abonentowi po zakończeniu rozmowy.  **Propozycja zmian:**  **Art. 346. 1. Powiadomienie, o którym mowa w art. 343 ust. 1 i art. 344 ust. 1 *przekazuje się w takiej formie, aby abonent mógł się z nim skutecznie zapoznać, w szczególności w formie wiadomości mailowej, krótkiej wiadomości tekstowej czy rejestrowanej rozmowy telefonicznej.*** | **Uwaga nieuwzględniona**  Informacja o zawieszeniu usług powinna być doręczona na trwałym nośniku na wskazany do kontaktu adres korespondencyjny lub adres poczty elektronicznej. Abonent powinien zostać skutecznie poinformowany o mającym nastąpić zawieszeniu usługi, gdyż zawieszenie świadczenia usług wywołuje po jego stronie bardzo niekorzystaną sytuację w postaci braku dostępu do usług z których na co dzień korzysta. Rezygnacja z trwałego nośnika jest niekorzystna z punktu widzenia abonenta, z uwagi na ewentualne kwestie dowodowe.  Należy jednocześnie wskazać, że dodano również możliwość doręczania powiadomienia za pomocą innych środków komunikacji elektronicznej jeśli dostawca usług korzysta z takich środków a abonent udostępnił adres. |
| 705 | Art. 346 ust. 1 | PIIT | | **Rozszerzenie sposobów powiadomień**  Izba postuluje zmianę art. 346 ust. 1, pozostawiając doręczenie na trwałym nośniku, ale bez wskazywania adresu korespondencyjnego lub adresu poczty elektronicznej. W ocenie Izby najistotniejsze będzie umożliwienie efektywnego kontaktu z abonentem, zatem ograniczanie się do konkretnych danych adresowych stoi w sprzeczności z tą ideą. Z uwagi na to, że krótka wiadomość tekstowa (SMS) wysyłana na numer, z którego korzysta użytkownik końcowy u danego dostawcy usług, jest najszybszym i najskuteczniejszym sposobem przekazania informacji dotyczących usługi komunikacji elektronicznej świadczonej temu użytkownikowi na tym numerze, PIIT proponuje zmianę w art. 364 ust. 1 projektu ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej polegającą na zrezygnowaniu z doprecyzowania pojęcia „trwałego nośnika”. Ewentualnie proponujemy uzupełnienie art. 364 ust. 1 projektu ustawy, o wskazanie jako trwałego nośnika, oprócz informacji przekazywanych na adres korespondencyjny oraz adres poczty elektronicznej, kanału SMS.  Postulat: następująca zmiana **art. 346 ust. 1**  *„1. Powiadomienie, o którym mowa w art. 343 ust. 1, art. 344 ust. 1 i art. 345*  *doręcza się na trwałym nośniku ~~na wskazany do kontaktu adres korespondencyjny lub adres poczty elektronicznej~~.”.* | **Uwaga nieuwzględniona – j.w.**  Rezygnacja z formy przekazania powiadomień przy pozostawieniu jedynie wymogu trwałego nośnika nie stanowi dla abonenta wystarczającego zabezpieczenia i gwarancji, że z takim powiadomieniem się on zapozna. Abonent musi mieć jasność w jakiej formie otrzyma powiadomienie, a brak określenia formy nie zapewnia takiej jasności. Należy podkreślić, że konsekwencje braku zapoznania się z powiadomieniem o jednostronnym rozwiązaniu umowy z dostawcą usług mogą być dla abonenta szczególnie dotkliwe, gdyż jest to nie tylko utrata dostępu do usług, ale również w niektórych przypadkach konieczność zapłaty odszkodowania na rzecz dostawcy usług.  Należy jednocześnie wskazać, że dodano również możliwość doręczania powiadomienia za pomocą innych środków komunikacji elektronicznej jeśli dostawca usług korzysta z takich środków a abonent udostępnił adres. |
| 706 | Art. 346 ust. 2 | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | | Należy zmienić treść zapisu poprzez wykreślenie punktu 2) w całości. W obecnym kształcie zapis wprowadza nakaz naliczania opłat za okres w którym Dostawca nie świadczył Abonentowi swoich usług, czyli w przypadku w którym obciążanie Abonenta kolejnymi opłatami jest prawnie nieuzasadnione i najprawdopodobniej nie zostanie uwzględnione w trakcie dalszego postępowania windykacyjnego. Zapis w obecnym kształcie nie tylko obciąża dodatkowo Abonenta, ale obciąża również Dostawcę, który musi ponosić dodatkowe koszty w sytuacji w której szansa na otrzymanie zapłaty za wystawione rachunki jest bliska zeru. | **Uwaga uwzględniona** |
| 707 | Art. 348 ust. 1 pkt. 2 | | SayF | Patrz definicja: komunikat występuje wyłącznie w związku ze świadczeniem publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej. Czy informacje przekazywane z wykorzystaniem innych niż publicznie dostępne usługi komunikacji elektronicznej nie są objęte tajemnica komunikacji elektronicznej? | **Brak propozycji zmian**  Definicja komunikatu wynika z wdrożenia art. 2 lit. d dyrektywy 2002/58/WE o prywatności, zgodnie z którą "komunikat" oznacza każdą informację wymienianą lub przekazaną między określoną liczbą stron za pośrednictwem **usług publicznie dostępnej łączności elektronicznej**. Tak rozumiany komunikat jest objęty tajemnicą komunikacji elektronicznej. |
| 708 | Art. 348 ust. 2 | | SayF | Art. 348 ust. 2 nadać brzmienie:  „Zakazane jest przetwarzanie komunikatu lub danych objętych tajemnicą komunikacji elektronicznej przez osoby inne niż nadawca i odbiorca komunikatu, chyba że: …  Niejasne jest pojęcie „treści” użyte w tym przepisie bez bliższego określenie.  Dlatego zasadnym jest użycie określenia: „komunikat”  Ponadto we frazie: „nadawca i odbiorca” spójnik „i” zmienić na „lub”. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Sformułowanie „treści lub danych” zostało zastąpione „informacji”      **Uwaga uwzględniona** w zakresie spójnika. |
| 709 | Art. 348 ust. 2 | | KIKE | Zwrócić należy uwagę, iż przepis ten nie precyzuje, czy może on stanowić podstawę do udostępnienia danych stanowiących tajemnicę telekomunikacyjną na potrzeby postępowań cywilnych. O ile nie budzi wątpliwości, iż przepisami odrębnymi, o których mowa w tym przepisie (obecnie stanowi on odpowiednik przepisu art. 159 ust. 2 punkt 4 ustawy prawo telekomunikacyjne) są przepisy kodeksu postępowania karnego, o tyle od dłuższego czasu istnieją wątpliwości czy sąd w postępowaniu cywilnym jest uprawniony do żądania od podmiotu zobowiązanego do zachowania tajemnicy telekomunikacyjnej informacji stanowiących dane telekomunikacyjne. Jedno z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego - uchwała z dnia 6 sierpnia 2020, sygn. akt III CZP 78/19 sugeruje, iż przepis art. 159 ust. 2 pkt 4 ustawy prawo telekomunikacyjne jest podstawą do żądania informacji pozwalających zweryfikować twierdzenia powoda, czy czynu naruszającego dobra osobiste dopuścił się pozwany w pozwie. Przy czym nie jest wskazane, który przepis ustawy kodeks postępowania cywilnego – jako ustawy odrębnej od PT – powinien stanowić podstawę żądania sądu rozpoznającego sprawę o cywilnym charakterze.  Zwrócić należy uwagę, iż orzecznictwo sądów administracyjnych stało dotychczas na stanowisku, iż „przepisy odrębne, w rozumieniu art. 159 ust. 2 pkt 4 prawa telekomunikacyjnego, muszą w sposób wyraźny i jednoznaczny wskazywać powody, dla których ochrona tajemnicy telekomunikacyjnej może zostać przełamana. Przykładem w tym zakresie mogą być przepisy ustawy z 1990 r. o Policji, np. art. 19 ust. 6 pkt 3 w zw. z art. 19 ust. 12 tej ustawy. Nie spełnia natomiast takich wymagań art. 29 ust. 2 ustawy o ochronie danych osobowych, z uwagi na ogólny charakter i brak odwołania się do możliwości udostępnienia na jego podstawie danych stanowiących tajemnicę telekomunikacyjną." (wyrok NSA z dn. 20.02.2013 r., sygn. akt I OSK 368/12).  Jeżeli rzeczywiście w ramach procedury cywilnej będzie można żądać udostępniania danych abonenta to koniecznym jest wskazanie konkretnego przepisu ustawy kodeks postępowania cywilnego, który będzie przepisem odrębnym w rozumieniu art. 159 ust. 2 pkt 4 prawa telekomunikacyjnego, a po wejściu w życie PKE w omawianym brzmieniu – przepisem odrębnym, w rozumieniu art. 348 ust. 2 pkt 4 PKE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zmiana przepisów odrębnych, w tym ustawy Kodeks postępowania cywilnego, nie jest przedmiotem niniejszej ustawy ani ustawy wprowadzającej. |
| 710 | Art. 348 ust. 3 | | SayF | Uwaga jak do art. 348 ust. 2 PKE | **Uwaga uwzględniona** |
| 711 | Art. 348 ust. 5 (nowy) | | ZBP | **Proponowana treść:**  Art. 348  (…)  **ust. 5. Przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej mogą przetwarzać i wzajemnie udostępniać informacje, w tym informacje objęte tajemnicą komunikacji elektronicznej, w przypadkach przestępstw lub uzasadnionych podejrzeń popełnienia przestępstw dokonywanych na szkodę przedsiębiorców komunikacji elektronicznej i ich klientów, w celu i zakresie niezbędnym do zapobiegania tym przestępstwom.**  **Uzasadnienie:**  Proponujemy wprowadzenie możliwości wymiany pomiędzy przedsiębiorcami komunikacji elektronicznej informacji, w przypadku uzasadnionych podejrzeń o popełnieniu przestępstw na szkodę tych przedsiębiorców i ich klientów. Współpraca wewnątrz sektora jest niezbędna do skutecznej ochrony klientów przed skutkami takich zdarzeń. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż wymiana tych informacji jest pod ścisłym nadzorem prokuratora na każdym etapie postępowania przygotowawczego. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie znajduje uzasadnienia wzajemne udostępnianie sobie przez przedsiębiorców komunikacji elektronicznej informacji objętych tajemnicą ke. To organ prowadzący postępowanie powinien mieć jedynie dostęp do tych danych, w zakresie przewidzianym przepisami prawa, która bada czy doszło do popełnienia przestępstwa czy nie. W przypadku jedynie podejrzenia popełnienia przestępstwa udostępnianie danych innym podmiotom wydaje się zbytnio ingerować w prywatność osób, których te dane dotyczą.  Przetwarzanie innych danych niż objęte tajemnicą komunikacji elektronicznej nie jest przedmiotem regulacji Pke i podlega w szczególności pod ogólne przepisy RODO. |
| 712 | Art. 348 ust. 6 (nowy) | | ZBP | **Proponowana treść:**  Art. 348  (…)  **ust 6. Przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej oraz podmioty, o których mowa w art. 106d ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe mogą przetwarzać i wzajemnie udostępniać informacje, w tym informacje objęte tajemnicą komunikacji elektronicznej w przypadkach przestępstw lub uzasadnionych podejrzeń popełnienia przestępstw dokonywanych na szkodę podmiotów, o których mowa w art. 106d ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przedsiębiorców komunikacji elektronicznej i ich klientów, w celu i zakresie niezbędnym do zapobiegania tym przestępstwom.**  **Uzasadnienie:**  Przepis w brzmieniu analogicznym do art. 106d Prawa bankowego. Pomiędzy sektorem bankowym a sektorem telekomunikacyjnym konieczna jest wymiana informacji w celu zapobiegania przestępstwom. Należy wskazać, że incydenty mogą mieć międzysektorowe skutki oddziaływania na usługi świadczone przez sektor telekomunikacyjny oraz sektor finansowy. Dlatego dla wskazanych podmiotów krytyczne jest szybkie otrzymanie informacji o zdarzeniach, które mogą mieć wpływ na świadczone przez nich usługi.  W związku z rosnącą liczbą oszustw, angażujących podmioty z różnych sektorów konieczne jest nawiązanie efektywnej współpracy międzysektorowej.  Przepis ten miałby pozwalać na zapobieganie przestępstwom popełnianym na szkodę instytucji finansowych, przedsiębiorców komunikacji elektronicznej i ich klientów, przyczyniać się do ograniczania ryzyka operacyjnego tych podmiotów oraz zmniejszenia strat wynikających z przestępstw popełnianych na ich szkodę oraz szkodę ich klientów. Celem byłoby również umożliwianie przeprowadzania efektywnej analizy z obszaru Security Intelligence, w tym także eliminację tzw. false positive. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uzasadnienie jw.  Ponadto należy wskazać, żezawarta w art. 106d ust 1 ustawy Prawo bankowe możliwość przetwarzania i wzajemnego udostępniania informacji objętych tajemnicą bankową związana jest ze specyfiką sektora bankowego. Ma na celu ochronę przed działaniami na szkodę banków, wykonywanie obowiązków zw z zapobieganiem praniu pieniędzy. Kwestie te pozostają zasadniczo poza sektorem komunikacji elektronicznej. Z tego względu angażowanie przedsiębiorców z tego sektora w wymianę informacji z bankami wydaje się nadmiarowe. Może stanowić naruszenie prywatności i prawa do ochrony danych osobowych.  W przypadku podejrzenia popełnienia przestępstwa uprawnione organy mają już zapewniony dostęp do danych objętych tajemnica telekomunikacyjną. |
| 713 | Art. 349 ust. 5 | | KIGEiT | Przepis nie reguluje kwestii związanych z tajemnicą komunikacji elektronicznej, zatem został nieprawidłowo umieszczony w Rozdziale IV.  **Propozycja zmian:**  **Przeniesienie przepisu do tej części ustawy, która jest właściwa.** | **Uwaga nieuwzględniona**  Przedmiotowy przepis rozstrzyga pojawiające się wątpliwości przedsiębiorców komunikacji elektronicznej dotyczące podstawy prawnej przetwarzania danych użytkowników końcowych przez podmioty uczestniczące w wykonywaniu działalności komunikacji elektronicznej w sieciach publicznych oraz podmioty z nim współpracujące w celu wysyłania komunikatów w interesie publicznym do użytkowników końcowych. Dzięki przedmiotowemu przepisowi nie ma wątpliwości, iż działania takie na zlecenie organów administracji publicznej jest dopuszczalne na gruncie przepisów ochrony danych osobowych. Zatem umiejscowienie przepisu jest prawidłowe. |
| 714 | Art. 349 | | Lewiatan | Artykuł 349 ust. 5 zakłada wprowadzenie nowego przepisu, który wskazuje, że podmiot uczestniczący w wykonywaniu działalności komunikacji elektronicznej w sieciach publicznych oraz podmioty z nim współpracujące na zlecenie organów administracji publicznej, mogą wysyłać komunikaty w interesie publicznym do użytkowników końcowych. Zarówno sam cel projektowanej regulacji, jak i brzmienie projektowanego przepisu, budzą po stronie Izby wątpliwości.  Należy zauważyć, iż już na chwilę obecną przedsiębiorcy ponoszą wysokie koszty wysyłki wiadomości SMS RCB, jak również ponoszą wysokie koszty obciążenia organizacyjnego. W przypadku wysyłki wiadomości RCB, obowiązki operatorów odnoszą się jednak do bezpieczeństwa życia ludzkiego, natomiast przedstawiona w projektowanej ustawie propozycja wychodzi dalece poza sytuacje zagrożenia i zakłada wysyłkę informacji, która można by uznać za komunikaty promocyjne - wydaje się, że taki kierunek regulacji nie jest właściwy.  Projektowany przepis zakłada, że podmiot uczestniczący w wykonywaniu działalności komunikacji elektronicznej w sieciach publicznych oraz podmioty z nim współpracujące na zlecenie organów administracji publicznej mogą wysyłać komunikaty w interesie publicznym do użytkowników końcowych - taka wysyłka miałaby nie wymagać zgody użytkownika.  Biorąc pod uwagę funkcjonujące już obecnie regulacje dot. wysyłki Alertów SMS w sytuacjach zagrożenia, a więc w sytuacjach uzasadniających brak konieczności uzyskiwania zgody na otrzymywanie takich komunikatów, wydaje się wspominane przez Ministerstwo w uzasadnieniu akcje informacyjne dot. kwestii podatkowych czy też promocyjne dla działań administracji rządowej nie powinny być wykonywane w takiej formule. Wiele wątpliwości budzi nie tylko cel przepisu, ale sama konstrukcja zakładająca że wysyłkę mogłyby zlecać wszystkie podmioty wchodzące w skład organów administracji rządowej bez konieczności posiadania do tego kompetencji we właściwych regulacjach, a także niejasne kwestie odnoszące się do przeprowadzania ew. oceny zgodności takiego działania z RODO.  Ze względu na powyższe, KL postuluje o usunięcie art. 340. | **Uwaga nieuwzględniona**  Lewiatan nie przedstawił propozycji modyfikacji przepisu ani uzasadnienia, dlaczego wprowadzenie podstawy prawnej przetwarzania danych w celu wysyłki – a nie obowiązku wysyłki, jest niewłaściwe. Projektodawca zauważa, że kampanie, uzgodnione z przedsiębiorcami komunikacji elektronicznej, mogą mieć korzystne skutki dla użytkowników końcowych. |
| 715 | Art. 349. ust. 1. | | SayF | Nie jest zdefiniowane pojęcia: „działalność komunikacji elektronicznej”. W art. 2 PKE użyto określenie „działalności polegającej na zapewnianiu komunikacji elektronicznej”. Proponujemy zdefiniować pojęcie „Działalności komunikacji elektronicznej”. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Przepis poprawiono w ten sposób, że jest w nim mowa o „działalności polegającej na zapewnieniu komunikacji elektronicznej”, której dookreślenie znajduje się w art. 1 ust. 1 projektu. |
| 716 | Art. 349 ust. 5 | | KIGC | **Postulat:** wysyłanie komunikatów w interesie publicznym nie za pośrednictwem przedsiębiorców telekomunikacyjnych  Zgodnie z przepisem – podmioty uczestniczące w wykonywaniu działalności komunikacji elektronicznej w sieciach publicznych oraz podmioty z nim współpracujące na zlecenie organów administracji publicznej mogą wysyłać do użytkowników końcowych komunikaty w interesie publicznym. Nie wydaje się, aby wykorzystywanie przedsiębiorców telekomunikacyjnych do wysyłania tego rodzaju komunikatów było trafnym rozwiązaniem – z pewnością zdecydowanie bardziej do tego rodzaju działalności nadają się formy masowego przekazu, jak radio, telewizja, czy internet. Ponadto przedsiębiorcy telekomunikacyjni ponoszą już znaczne koszty związane z wysyłką SMS-ów (tzw. alertów RCB) na żądanie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa o występujących lub możliwych do wystąpienia zagrożeniach na danym obszarze kraju. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przedmiotowy przepis rozstrzyga pojawiające się wątpliwości przedsiębiorców komunikacji elektronicznej dotyczące podstawy prawnej przetwarzania danych użytkowników końcowych przez podmioty uczestniczące w wykonywaniu działalności komunikacji elektronicznej w sieciach publicznych oraz podmioty z nim współpracujące w celu wysyłania komunikatów w interesie publicznym do użytkowników końcowych. Dzięki przedmiotowemu przepisowi nie ma wątpliwości, iż działania takie na zlecenie organów administracji publicznej jest dopuszczalne na gruncie przepisów ochrony danych osobowych. Przepis nie nakłada obowiązku wysyłania komunikatów (w odróżnieniu od tzw. alertów RCB). |
| 717 | Art. 349 ust. 5 | | Pracodawcy RP | **Postulat:** zmiana podmiotu mającego wysyłać komunikaty w interesie publicznym  Przepis ten budzi nasze wątpliwości. Po pierwsze wysyłanie komunikatów w interesie publicznym do użytkowników końcowych może zostać potraktowane w kategoriach niezamówionego komunikatu, wysłanie którego zagrożone jest milionową karą pieniężną. Dostawcy usług wysyłają już komunikaty o zagrożeniach na żądanie dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, ponosząc każdorazowo wysokie koszty takiej wysyłki. Nałożenie dodatkowego obowiązku w podobnym zakresie spowoduje zwiększenie tych kosztów, których jednak można byłoby nie ponosić, zmieniając formę dotarcia do określonej grupy użytkowników końcowych, jak media społecznościowe, strony internetowe czy prasa. Tym bardziej, że komunikaty miałyby być wysyłane na zlecenie organów administracji publicznej, a zatem jest to szeroki krąg zlecających, natomiast dostawca usług byłby jedynym wykonawcą i jedynym podmiotem ponoszącym koszt. Ponadto powstaje problem natury ochrony danych osobowych na gruncie RODO - konieczność przeprowadzania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych oceny możliwości wykorzystania danych do wysyłki danego komunikatu, opierając się na RODO, jako podstawie prawnej tychże działań. | **Uwaga nieuwzględniona.**  Komunikat, o którym mowa w art.349 ust. 5 konsultowanego projektu nie jest niezamówioną informacją handlową, lecz musi być wysyłany w interesie publicznym.  Przedmiotowy przepis rozstrzyga pojawiające się wątpliwości przedsiębiorców komunikacji elektronicznej dotyczące podstawy prawnej przetwarzania danych użytkowników końcowych przez podmioty uczestniczące w wykonywaniu działalności komunikacji elektronicznej w sieciach publicznych oraz podmioty z nim współpracujące w celu wysyłania komunikatów w interesie publicznym do użytkowników końcowych. Dzięki przedmiotowemu przepisowi nie ma wątpliwości, iż działania takie na zlecenie organów administracji publicznej jest dopuszczalne na gruncie przepisów ochrony danych osobowych. Przepis nie nakłada obowiązku wysyłania komunikatów (w odróżnieniu od tzw. alertów RCB). |
| 718 | Art. 351 ust. 1. | | SayF | Uwaga jak do art. 348 ust. 2 PKE | **Uwaga uwzględniona** |
| 719 | Art. 351 | | PIIT | W zakresie danych na rynku telekomunikacyjnym funkcjonuje dualizm regulacyjny - przedsiębiorcy telekomunikacyjni (od wejścia w życie nowych przepisów kategoria ulegnie rozszerzeniu do przedsiębiorców komunikacji elektronicznej), oprócz obowiązków wynikających z ponadsektorowej regulacji Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (dalej: RODO), zobowiązani są do dostosowania działań do przepisów Prawa telekomunikacyjnego, w przyszłości Prawa komunikacji elektronicznej (częściowo będących implementacją dyrektywy e-Privacy). Niezbędne jest wskazanie, że projektowane przepisy PKE wykraczają poza regulację dyrektywy e-Privacy, która reguluje głównie kwestie danych transmisyjnych i o lokalizacji, nie dotyczy natomiast przetwarzania innych danych dotyczących abonenta czy użytkownika końcowego, które stanowią dane osobowe - ochronę zapewnia w tym zakresie RODO i państwa członkowskie nie mogą wybiórczo ograniczać przetwarzania danych osobowych przewidzianych w tym akcie.  Wątpliwości Izby budzi art. 351 ust. 2, który może oznaczać, że jeśli dane są objęte tajemnicą komunikacji elektronicznej (a art. 348 ust. 1 pkt 1 ujmuje „dane dotyczące użytkownika”), wówczas – na mocy przepisu PKE – wyłączone jest stosowanie RODO. Tym czasem rozporządzenie RODO (art. 95) dopuszcza inną regulację w zakresie wynikającym z dyrektywy e-Privacy – jak już było wskazane powyżej, dyrektywa ta wprowadza szczególne przepisy dotyczące np. danych transmisyjnych, danych o lokalizacji czy plików cookie, ale nie dotyczy niektórych rodzajów danych (jak np. nazwisko, wiek, adres), wobec czego do przetwarzania tego rodzaju danych osobowych zastosowanie powinny mieć przepisy RODO.  **Postulat PIIT:**  Przetwarzanie danych użytkownika stanowiących dane osobowe odbywać powinno się na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych, a regulacja krajowa nie powinna ograniczać postaw przetwarzania danych osobowych.   * **Art. 351 ust. 3**   Artykuł 351 ust. 3 stanowi przykład nadmiernego i nieuzasadnionego zawężenia wykorzystania m.in. danych kontaktowych, które zgodnie z projektowanym przepisem, miałyby być wykorzystane wyłącznie w związku ze świadczoną usługą komunikacji elektronicznej. Wykorzystanie tych danych powinno być możliwe również w innych celach, o ile spełnione zostaną przesłanki dopuszczające wykorzystanie danych osobowych, zgodnie z art. 6 ust. 1 RODO. Wprowadzanie sektorowych przepisów regulujących kwestie, które adresuje również RODO, jest nieuzasadnione i powoduje kolizję norm krajowych oraz norm prawa UE. Nie budzi kontrowersji, że można danych wymienionych w zamkniętym katalogu ust. 3 używać do dochodzenia roszczeń (w rozumieniu RODO podstawą nie jest wykonanie usługi, ale prawnie uzasadniony interes) lub do wykonania obowiązków prawnych, np. podatkowych (w rozumieniu RODO – podstawą nie jest wykonanie usługi, ale obowiązek prawny).  **Postulat PIIT:**  Usunięcie art. 351 ust. 3.   * **Art. 351 ust. 4**   PIIT z zadowoleniem przyjmuje wyjście przez Projektodawców naprzeciw postulatom rynku telekomunikacyjnego, zgodnym z dyrektywą e-Privacy, w zakresie potwierdzenia, że anonimizacja danych nie jest objęta ograniczeniami związanymi z szczegółowymi przepisami PKE. Jednakże Izba ma kilka uwag doprecyzowujących w zakresie projektowanego ust. 4:     1. Niezrozumiałym jest czemu anonimizacja tylko danych lokalizacyjnych nie stanowi czynności przetwarzania, a zatem – *a contrario* – anonimizacja innych rodzajów danych może być uznana za przetwarzanie. Taki kierunek regulacji powoduje dalszą niezgodność polskich przepisów z dyrektywą e-Privacy i odmienne regulacje dla przedsiębiorców komunikacji elektronicznej, działających na terenie Polski, względem pozostałych krajów UE. Zgodnie z Dyrektywą e-Privacy, anonimizacja kategorii danych objętych tą regulacją, a więc danych transmisyjnych i danych o lokalizacji, jest alternatywnym – do usunięcia – sposobem spełnienia obowiązku dostawcy usług. 2. Uzasadnienie do projektowanej ustawy (w części dot. art. 348) słusznie wskazuje, że projektowana ustawa „odnosi się do przetwarzania danych, odnoszących się do konkretnych podmiotów, w tym osób fizycznych. Zatem dane zanonimizowane nie zostaną objęte regulacjami Rozdziału 4”. Jest to kierunek zgodny z dyrektywą e-Privacy oraz RODO, gdyż dane anonimowe nie wpływają na ochronę danych lub prywatność żadnej osoby. W związku z dotychczasowymi wątpliwościami, które były w tym zakresie podnoszone przez część doktryny na gruncie Prawa telekomunikacyjnego (ze względu na brak kategorycznego potwierdzenia tej kwestii w przepisach krajowych), Izba postuluje o uzupełnienie art. 348 o wskazanie (zgodne z przedstawionym przez Projektodawcę uzasadnieniem), że dane anonimizowane nie podlegają tajemnicy komunikacji elektronicznej.   **Postulat PIIT:**  Wskazanie wprost w regulacjach dot. tajemnicy komunikacji elektronicznej, że anonimizacja danych objętych tajemnicą (a więc nie tylko danych o lokalizacji) nie stanowi czynności przetwarzania, a dane zanonimizowane nie podlegają tajemnicy komunikacji elektronicznej (obecnie wynika to jedynie z treści uzasadnienia do art. 348 PKE). | **Uwaga uwzględniona**                                                          **Uwaga uwzględniona**                                    **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęte rozwiązanie jest potwierdzeniem, iż przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej mogą tworzyć Big Data na podstawie zanonimizowanych danych. |
| 720 | Art. 351 ust. 1. | | PIKE | Art. 351 ust. 1.  Treści lub dane objęte tajemnicą komunikacji elektronicznej, o których mowa w art. 348 ust. 1 pkt 2) – 5) mogą być przetwarzane wyłącznie na potrzeby świadczonej usługi komunikacji elektronicznej.  ust. 1a. Dane, o których mowa w art. 348 ust. 1 pkt 1), w szczególności imię, nazwisko, dane kontaktowe, dane dotyczące dokumentu tożsamości oraz numeru PESEL, przetwarzane są na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych.  ust. 1b. Ust. 1a nie znajduje zastosowania do sytuacji, w których dany sposób przetwarzania wskazanych tam danych prowadzi do, choćby pośredniego, ujawnienia lub przekazania podmiotowi nieuprawnionemu danych określonych w ust. 1.  PIKE wskazuje, że projektowana regulacja stanowi nieprawidłową implementację dyrektywy 2002/58/WE, w szczególności jej art. 5.  Po pierwsze wskazać należy, że art. 5 dyrektywy 2002/58/WE nie dotyczy wszystkich danych o użytkowniku, a jedynie danych związanych z:  - poufnością komunikacji oraz  - związanych z nią danych o ruchu  Dalsza część przepisu, który stanowi, że Państwa członkowskie „zakazują słuchania, nagrywania, przechowywania lub innych rodzajów przejęcia lub nadzoru komunikatu i związanych z nim danych o ruchu” jednoznacznie podkreśla, że istotą szczególnej ochrony są tutaj dane telekomunikacyjne sensu stricte (dane o ruchu, dane transmisyjne, treść poszczególnych komunikatów).  Ograniczenia określone dyrektywą 2002/58/WE nie obejmują zwykłych danych użytkownika, tj. takich, które przetwarzać może zarówno dostawca telekomunikacyjny, jak i każdy inny przedsiębiorca (imię, nazwisko, adres, dane kontaktowe). Dane powyższe pozostają szczególnie chronione tylko w zakresie, w jakim powiązane pozostają z danymi typowo telekomunikacyjnymi.  W zakresie w jakim przedsiębiorca telekomunikacyjny przetwarza dane „zwykłe”, powinien stosować przepisy RODO. Intencją dyrektywy e-privacy nie jest bowiem to, aby przedsiębiorcy telekomunikacyjnie nie mogli np. prowadzić marketingu w oparciu o imię, nazwisko i numer telefonu, na zasadach na jakich robią to inni przedsiębiorcy. | **Uwaga częściowo uwzględniona**  Uwaga uwzględniona w zakresie art. 351 ust. 1 projektu.  Zastosowanie znajduje generalna reguła, iż do danych innych niż wskazane w dyrektywie 58/2002 zastosowanie mają ogólne reguły ochrony danych osobowych (art. 95 RODO).  Art. 5 ust. 1 i 2 dyrektywy 58/2002 jest implementowany w art. 348 ust. 2 konsultowanego projektu, zaś art. 5 ust. 3 w art. 361 konsultowanego projektu. |
| 721 | Art. 351 ust. 2 | | PIKE | Projektowana regulacja jest logicznie sprzeczna i nie może zostać utrzymana. Art. 348 ust. 1 zawiera wyliczenie danych składających się na tajemnicę telekomunikacyjną. Wyliczenie to obejmuje wszystkie dane o użytkowniku. Nie ma zatem takiej możliwości, aby istniały jeszcze jakieś „inne dane” nie objęte tajemnicą telekomunikacyjną. Utrzymanie ust. 2 omawianej regulacji spowoduje, że wyłączone zostanie stosowanie RODO do danych użytkownika takich jak imię, nazwisko czy też dane kontaktowe.  PIKE postuluje usunięcie przepisu oraz wprowadzenie regulacji postulowanej w poprzedniej uwadze. | **Uwaga uwzględniona** |
| 722 | Art. 351 ust. 2 pkt 2) | | PIKE | Art. 351 ust. 2 pkt 2)  tylko do końca okresu, w którym:  - dostawca usług komunikacji elektronicznej może dochodzić roszczeń od użytkownika końcowego, a użytkownik jest obowiązany je zaspokoić lub  - do końca okresu w którym użytkownik końcowy może prawnie podważyć rachunek, a w przypadku powstania sporu, do momentu jego prawomocnego rozstrzygnięcia.  Izba wskazuje na zasadność uwzględnienia także możliwości podważenia rachunku przez abonenta. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Uwaga dotyczy art. 353 ust. 2 projektu.  Propozycja Izby nadmiernie rozbudowuje podstawy prawne przetwarzania. Zgodnie z art. 6 ust 2 dyrektywy 58/2002 „Przetwarzanie takie jest dozwolone tylko do końca okresu, w którym rachunek może być zgodnie z prawem zakwestionowany lub w którym należy uiścić opłatę.” co oznacza, iż roszczenie może być należne z obydwóch stron. |
| 723 | Art. 351 ust. 2 | | SayF | Proponuje się wykreślić art. 351 ust. 2, 3 i 4 PKE i odpowiednio dostosować numerację ustępów w art. 351.  Pod numerem 2 umieścić ustęp o treści:  „2. Dostawca usług komunikacji elektronicznej jest uprawniony do przetwarzania danych dotyczących użytkownika będącego osobą fizyczną w zakresie niezbędnym do świadczenia usług komunikacji elektronicznej temu użytkownikowi, w szczególności:  1) nazwisk i imion;  2) adresu zamieszkania lub adresu do korespondencji  3) danych kontaktowych wskazanych przez tego użytkownika;  4) numeru ewidencyjnego PESEL - w przypadku obywatela Rzeczypospolitej Polskiej;  5) nazwy, serii i numeru dokumentów potwierdzających tożsamość, a w przypadku cudzoziemca, który nie jest obywatelem państwa członkowskiego albo Konfederacji Szwajcarskiej - numeru paszportu lub karty pobytu;  6) zawartych w dokumentach potwierdzających możliwość wykonania zobowiązania wobec dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych wynikającego z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.  Jeśli jakiekolwiek informacje stanowią dane osobowe, niezależnie od objęcia ich tajemnicą komunikacji elektronicznej, podlegają ochronie w myśl przepisów RODO. Jeśli przepisy inne niż RODO określają dalej idącą ochronę niż RODO to należy stosować te przepisy. | **Uwaga częściowo uwzględniona.**  Skreślone zostały ust. 2 i 3. Propozycja nowego ust. 2 wydaje się nadmiarowa wobec ogólnej reguły obowiązku stosowania przepisów o ochronie danych osobowych. |
| 724 | Art. 351 | | KIGEiT | Aby uniknąć wątpliwości związane z zakresem danych osobowych, które można przetwarzać, a także by zapewnić zgodność z zakresem obowiązków przedsiębiorców (np. weryfikacja) należy przesądzić w ustawie, że przedsiębiorcy są zobowiązani do zachowania skanu/kopii dokumentu tożsamości (dowodu osobistego). | **Uwaga nieuwzględniona**  Brak jest uzasadnienia do uprawnienia dostawców usług komunikacji elektronicznej do zachowania skanu / kopii dokumentu tożsamości. |
| 725 | Art. 351 ust. 1 vs. ust. 3 | | KIGEiT | W zakresie danych na rynku telekomunikacyjnym funkcjonuje dualizm regulacyjny - przedsiębiorcy telekomunikacyjni (od wejścia w życie nowych przepisów kategoria ulegnie rozszerzeniu do przedsiębiorców komunikacji elektronicznej), oprócz obowiązków wynikających z ponadsektorowej regulacji Ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (dalej: RODO), zobowiązani są do dostosowania działań do przepisów Prawa telekomunikacyjnego, w przyszłości Prawa komunikacji elektronicznej (częściowo będących implementacją dyrektywy e-Privacy). Niezbędne jest wskazanie, że projektowane przepisy PKE wykraczają poza regulację dyrektywy e-Privacy, która reguluje głównie kwestie danych transmisyjnych i o lokalizacji, nie dotyczy natomiast przetwarzania innych danych dotyczących abonenta czy użytkownika końcowego, które stanowią dane osobowe - ochronę zapewnia w tym zakresie RODO i państwa członkowskie nie mogą wybiórczo ograniczać przetwarzania danych osobowych przewidzianych w tym akcie.  Wątpliwości Izby budzi art. 351 ust. 2, który może oznaczać, że jeśli dane są objęte tajemnicą komunikacji elektronicznej (a art. 348 ust. 1 pkt 1 ujmuje „dane dotyczące użytkownika”), wówczas – na mocy przepisu PKE – wyłączone jest stosowanie RODO. Tym czasem rozporządzenie RODO (art. 95) dopuszcza inną regulację w zakresie wynikającym z dyrektywy e-Privacy – jak już było wskazane powyżej, dyrektywa ta wprowadza szczególne przepisy dotyczące np. danych transmisyjnych, danych o lokalizacji czy plików cookie, ale nie dotyczy niektórych rodzajów danych (jak np. nazwisko, wiek, adres), wobec czego do przetwarzania tego rodzaju danych osobowych zastosowanie powinny mieć przepisy RODO.  **Postulat KIGEiT:**  Przetwarzanie danych użytkownika stanowiących dane osobowe odbywać powinno się na podstawie przepisów o ochronie danych osobowych, a regulacja krajowa nie powinna ograniczać postaw przetwarzania danych osobowych. | **Uwaga uwzględniona** |
| 726 | Art. 351 ust. 3 | | Lewiatan | Artykuł 351 ust. 3 stanowi przykład nadmiernego i nieuzasadnionego zawężenia wykorzystania m.in. danych kontaktowych, które zgodnie  z projektowanym przepisem, miałyby być wykorzystane wyłącznie  w związku ze świadczoną usługą komunikacji elektronicznej. Wykorzystanie tych danych powinno być możliwe również w innych celach, o ile spełnione zostaną przesłanki dopuszczające wykorzystanie danych osobowych, zgodnie z art. 6 ust. 1 RODO. Wprowadzanie sektorowych przepisów regulujących kwestie, które adresuje również RODO, jest nieuzasadnione i powoduje kolizję norm krajowych oraz norm prawa UE. Nie budzi kontrowersji, że można danych wymienionych w zamkniętym katalogu ust. 3 używać do dochodzenia roszczeń (w rozumieniu RODO podstawą nie jest wykonanie usługi, ale prawnie uzasadniony interes) lub do wykonania obowiązków prawnych, np. podatkowych (w rozumieniu RODO – podstawą nie jest wykonanie usługi, ale obowiązek prawny).  Postulatem jest usunięcie art. 351 ust. 3 | **Uwaga uwzględniona** |
| 727 | Art. 351 ust. 3 | | KIGEiT | Artykuł 351 ust. 3 stanowi przykład nadmiernego i nieuzasadnionego zawężenia wykorzystania m.in. danych kontaktowych, które zgodnie z projektowanym przepisem, miałyby być wykorzystane wyłącznie w związku ze świadczoną usługą komunikacji elektronicznej. Wykorzystanie tych danych powinno być możliwe również w innych celach, o ile spełnione zostaną przesłanki dopuszczające wykorzystanie danych osobowych, zgodnie z art. 6 ust. 1 RODO. Wprowadzanie sektorowych przepisów regulujących kwestie, które adresuje również RODO, jest nieuzasadnione i powoduje kolizję norm krajowych oraz norm prawa UE. Nie budzi kontrowersji, że można danych wymienionych w zamkniętym katalogu ust. 3 używać do dochodzenia roszczeń (w rozumieniu RODO podstawą nie jest wykonanie usługi, ale prawnie uzasadniony interes) lub do wykonania obowiązków prawnych, np. podatkowych (w rozumieniu RODO – podstawą nie jest wykonanie usługi, ale obowiązek prawny).  **Postulat KIGEiT:**  Usunięcie art. 351 ust. 3. | **Uwaga uwzględniona** |
| 728 | Art. 351 ust. 3 | | PIKE | Wskazana regulacja jest nieprawidłowa ze względu na okoliczności wskazane w uwadze do ust. 3. PIKE wskazuje też, że wbrew uzasadnieniu ustawy, regulacja ta nie może być implementacją art. 5 ust. 3 dyrektywy e-privacy. Wskazany przepis dyrektywy odnosi się bowiem do danych z plików cookies (danych z terminala użytkownika).  Co warte odnotowania, analogiczna regulacja w pierwszej wersji projektu była uzasadniana art. 9 ust. 3 dyrektywy e-privacy, a więc przepisem dotyczącym danych o lokalizacji.  Powyższe prowadzi do wniosku, że uzasadnienie tworzone jest raczej pod tezę, niż wynika z faktycznej analizy zapisów dyrektywy e-privacy.  W każdym razie, za zasadne uznać należy usunięcie przedmiotowej regulacji oraz wprowadzenie przepisów postulowanych w uwadze do ust. 1. | **Uwaga uwzględniona** |
| 729 | Art. 351 ust. 3 | | SayF | W myśl przepisów RODO dane osobowe to dane dotyczące wyłącznie osoby fizycznej.  Dane osobowe (zgodnie z art. 6 ust. 1 lit b RODO) mogą być przetwarzane „wyłącznie w przypadkach, gdy - i w takim zakresie, w jakim - spełniony jest co najmniej jeden z poniższych warunków:  b) przetwarzanie jest niezbędne do wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą, lub do podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą, przed zawarciem umowy;”  W związku z powyższym, w celu świadczenia usługi, a dokładnie - realizacji umowy na świadczenie usług komunikacji elektronicznej, mogą być przetwarzane dane, w tym dane osobowe, w zakresie niezbędnym do zrealizowania tej umowy.  Ponadto, zgodnie z Art. 348 ust. 2 pkt 1 PKE, przedsiębiorca komunikacji elektronicznej uprawniony jest do przetwarzania danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną, w tym danych dotyczących danych użytkownika (każdego), również będącego osobą fizyczną wyłącznie, gdy będzie to przedmiotem usługi lub będzie to niezbędne do jej wykonania. | **Uwaga uwzględniona** |
| 730 | Art. 351 ust. 3 | | KIKE | Izba pozytywnie ocenia odejście w omawianym projekcie przepisu od narzucenia operatorom jednej tylko legalnej przesłanki przetwarzania danych, tj. zgody użytkownika będącego osobą fizyczną.  Jednocześnie w dalszym ciągu w sposób niezrozumiały dla branży telekomunikacyjnej zamyka się katalog danych (z założenia niewrażliwych), które mogą być przetwarzane  w związku ze świadczoną usługą. Katalog danych uwzględniony w tym przepisie powinien ograniczać się do danych przykładowych, tak jak jest to obecnie uregulowane w art. 161 ust. 3 PT. | **Uwaga uwzględniona** |
| 731 | Art. 351 ust. 3 | | Sileman  Sp. z o.o.  RPT 326 | Należy zmienić treść zapisu poprzez wykreślenie „a także dane kontaktowe”. W obecnym kształcie zapis wprowadza zakaz przetwarzania danych kontaktowych w celach innych niż w związku ze świadczoną usługą (np. w celach marketingowych) co jest sprzeczne z Art. 6 ust. 1 RODO, który daje taką możliwość po spełnieniu jednego ze wskazanych w ustawie warunków. | **Uwaga uwzględniona** |
| 732 | Art. 351 ust. 3 | | SKOK Kasa Krajowa | **Proponowane brzmienie**  W art. 351 ust. 3 otrzymuje brzmienie:  „3. Przetwarzanie danych osobowych użytkownika będącego osobą fizyczną obejmujących numer **rachunku bankowego lub rachunku w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej**, numer karty płatniczej, a także dane kontaktowe może się odbywać wyłącznie w związku ze świadczoną usługą komunikacji elektronicznej.”.  **Uzasadnienie**  Projekt ustawy w art. 351 ust. 3 posługuje się w terminem „konto bankowe”, które to wyrażenie praktycznie nie występuje już w systemie obowiązującego prawa. Mając na względzie aktualnie przyjętą terminologię oraz biorąc pod uwagę, że w obecnym stanie prawnym rachunki dla członków kas prowadzone są również przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe art. 351 ust. 3 powinien otrzymać wskazane powyżej brzmienie. | **Uwaga bezprzedmiotowa wobec skreślenia przedmiotowego przepisu** |
| 733 | Art. 351 ust. 4 | | Lewiatan | Nie ma racjonalnych argumentów dla uzasadnienia, dlaczego anonimizacja tylko danych lokalizacyjnych nie stanowi czynności przetwarzania, a zatem – a contrario – anonimizacja innych danych może być uznana za przetwarzanie. Postulat, aby w art. 348 wpisać, że anonimizacja danych objętych tajemnicą komunikacji elektronicznej nie stanowi czynności przetwarzania, a dane zanonimizowane nie podlegają tajemnicy komunikacji elektronicznej (obecnie wynika to jedynie z treści uzasadnienia do art. 348 PKE). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęte rozwiązanie jest potwierdzeniem, iż przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej mogą tworzyć Big Data na podstawie zanonimizowanych danych. |
| 734 | Art. 351 ust. 4 | | SayF | Proponuje się usunąć art. 351 ust. 3 PKE.  W myśl przepisów RODO "przetwarzanie" oznacza operację lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak zbieranie, utrwalanie, organizowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie;  W myśl tych przepisów „anonimizacja” również jest przetwarzaniem danych osobowych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęte rozwiązanie jest potwierdzeniem, iż przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej mogą tworzyć Big Data na podstawie zanonimizowanych danych. |
| 735 | Art. 351 ust. 4 | | KIGC | **Postulat:** uwzględnienie w art. 348, że dane zanonimizowane nie podlegają tajemnicy komunikacji elektronicznej  Izba jako element pozytywny traktuje wyłączenie anonimizacji danych z ograniczeń związanych z przepisami projektu ustawy. Zastanawiający jest jednak fakt niezakwalifikowania anonimizacji tylko danych lokalizacyjnych jako czynności przetwarzania – powoduje to wciąż niezgodność z dyrektywą e-Privacy.  Cieszy również fakt, że w uzasadnieniu ustawy zostało wskazane, że dane zanonimizowane, jako nie mające znaczenia dla ochrony danych lub prywatności danego podmiotu, nie podlegają tajemnicy komunikacji elektronicznej. Jednak z uwagi na brak takiego przepisu w samej ustawie, Izba zwraca się z postulatem o jego uwzględnienie w art. 348 PKE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęte rozwiązanie jest potwierdzeniem, iż przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej mogą tworzyć Big Data na podstawie zanonimizowanych danych.  **Uwaga nieuwzględniona**  Przyjęte rozwiązanie jest potwierdzeniem, iż przedsiębiorcy komunikacji elektronicznej mogą tworzyć Big Data na podstawie zanonimizowanych danych.  Zakres tajemnicy komunikacji elektronicznej jest jednoznacznie ustalony w przepisach. |
| 736 | Art. 352 ust. 1 | | PIIT | W uzasadnieniu do projektowanego art. 352 ust. 1 wskazane zostało, że przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, dysponujący danymi objętymi tajemnicą komunikacji elektronicznej, jest odpowiedzialny za jej ewentualne naruszenie przez podmioty działające w jego imieniu, „niezależnie od winy w wyborze”. Wydaje się jednak, że uzasadnienie ustawy nie musi w tym przypadku rozstrzygać relacji przepisu PKE z art. 429 KC. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis reguluje odpowiedzialność nie tylko na gruncie cywilno-prawnym, lecz również na innych poziomach, np. publicznoprawnych |
| 737 | Art. 353 | | PIIT | Projektowany art. 353 ust. 2 pkt 2 wprowadza ograniczenie przetwarzania danych transmisyjnych tylko do końca okresu, w którym to dostawca usług komunikacji elektronicznej może dochodzić roszczeń od użytkownika końcowego, a użytkownik jest obowiązany je zaspokoić.  Przepis ten budzi wątpliwości PIIT odnoszące się do tego czy:   * po upływie okresu dochodzenia roszczeń przez dostawcę od użytkownika, gdy nie upłynął jeszcze okres na dochodzenie roszczeń przez użytkownika od dostawcy, dane transmisyjne muszą być usunięte. Usuwając dane, dostawca pozbawia się możliwości obrony przed roszczeniami użytkownika i wykazania swoich racji w postępowaniu przed sądem; * po zaspokojeniu roszczeń przez użytkownika dane muszą być usunięte niezależnie od tego, czy upłynął okres na dochodzenie przez dostawcę roszczeń od tego użytkownika, ale wówczas powstają wątpliwości co do relacji takiej regulacji względem przepisu określającego obowiązek retencji.   Wątpliwa też wydaje się relacja przepisu do art. 356 projektu.  Ponadto Artykuł 6 ust. 2 dyrektywy e-Privacy stanowi: *Można przetwarzać dane o ruchu niezbędne do celów naliczania opłat abonenta i opłat rozliczeń międzyoperatorskich. Przetwarzanie takie jest dozwolone tylko do końca okresu, w którym rachunek może być zgodnie z prawem zakwestionowany lub w którym należy uiścić opłatę.* Oznacza to, że przepis transponujący dyrektywę, powinien referować do okresu, w którym rachunek może być zgodnie z prawem zakwestionowany. Wydaje się, że okres ten wynika z przepisów prawa cywilnego, regulujących zasady przedawnienia roszczeń przysługujących abonentowi, a nie operatorowi. Okresy przechowywania danych powinny być determinowane celem ich przetwarzania - operatorzy powinni trzymać dane przez taki czas, jak długo mają ku temu cel i tym samym podstawę do ich przetwarzania, wobec czego nie ma potrzeby określania w przepisach górnej granicy przechowywania danych. Ewentualnie, alternatywnie do aktualnej propozycji w projekcie, można odnieść okres przechowywania danych do okresu przedawnienia wszelkich roszczeń - zarówno dostawcy wobec użytkownika, jak i użytkownika wobec dostawcy. | **Uwaga uwzględniona** |
| 738 | Art. 353 ust. 1 | | SayF | Doprecyzowania wymaga pojęcie „a także pozostałych użytkowników” poprzez wskazanie jakie podmioty kryją się pod tym pojęciem - w grupie pozostałych użytkowników?  Ponadto sugerujemy przeanalizować praktyczne znaczenie przepisu nadającego uprawnienie użytkownika do wpływu na zakres przetwarzania danych transmisyjnych. W naszej ocenie jest to przepis (obowiązujący również w Pt) nie ma praktycznego znaczenia, ponieważ użytkownik nie ma praktycznego wpływu na zakres i sposób przetwarzania danych transmisyjnych. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Sformułowanie „poinformowania użytkownika, z którym zawiera umowę o świadczeniu usług komunikacji elektronicznej, a także pozostałych użytkowników, o zakresie i celu” zostało zastąpione: „poinformowania użytkownika końcowego, o zakresie i celu”. Sformułowanie takie odpowiada podmiotom wskazanym w art. 6 ust. 4 dyrektywy 58/2002, gdzie jest mowa o abonencie i użytkowniku (użytkownik w dyrektywie to użytkownik końcowy w Pke). |
| 739 | Art. 353 ust. 2 pkt 2 | | Lewiatan | Art. 353 ust. 2 pkt 2 – ograniczenie przetwarzania danych transmisyjnych tylko do końca okresu, w którym to dostawca usług komunikacji elektronicznej może dochodzić roszczeń od użytkownika końcowego, a użytkownik jest obowiązany je zaspokoić. Takie podejście mogłoby ograniczać prawa dostawcy do obrony w przypadku roszczeń dochodzonych przez użytkownika od dostawcy, wobec czego postulujemy o zmianę przepisu by okresy przechowywania danych był determinowane celem ich przetwarzania a więc w tym przypadku aż do wyczerpania drogi dochodzeni roszczeń niezależnie czy ze strony operatora wobec użytkownika czy użytkownika wobec operatora. | **Uwaga uwzględniona** |
| 740 | Art. 353 ust. 1 | | KIGEiT | Przepis, obok użytkownika, z którym dostawca zawiera umowę o świadczenie usług (co jest logiczne), nakazuje też poinformowanie pozostałych użytkowników o zakresie i celu przetwarzania m.in. danych transmisyjnych. Pytanie Izby – kim są pozostali użytkownicy, z którymi nie łączy dostawcy żadna umowa, a wobec których dostawca ma zrealizować w/w obowiązek informacyjny. Treść przepisu nie daje odpowiedzi na powyższe.  **Propozycja zmian:**  **Dostawca usług komunikacji elektronicznej jest obowiązany do poinformowania użytkownika, z którym zawiera umowę o świadczeniu usług komunikacji elektronicznej, o zakresie i celu przetwarzania danych transmisyjnych oraz innych danych ich dotyczących, a także o możliwościach wpływu na zakres tego przetwarzania.** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Sformułowanie „poinformowania użytkownika, z którym zawiera umowę o świadczeniu usług komunikacji elektronicznej, a także pozostałych użytkowników, o zakresie i celu” zostało zastąpione: „poinformowania użytkownika końcowego, o zakresie i celu”. Sformułowanie takie odpowiada podmiotom wskazanym w art. 6 ust. 4 dyrektywy 58/2002, gdzie jest mowa o abonencie i użytkowniku (użytkownik w dyrektywie to użytkownik końcowy w Pke). |
| 741 | Art. 353 ust. 3 | | KIGEiT | Przepis nakłada na dostawcę usług obowiązek poinformowania o rodzaju danych transmisyjnych dla celów marketingu lub usług o wartości wzbogaconej. Czy to oznacza, że jest to inny obowiązek niż obowiązek poinformowania z ust. 1. Jeżeli tak – należy przeredagować przepis, aby oba te obowiązki były precyzyjnie rozdzielone i określone dla dostawcy usług.  **Propozycja zmian:**  **Przeredagowanie przepisu tak, aby spełniał powyższe postulaty, ewentualnie usunięcie ust. 3.** | **Uwaga uwzględniona** |
| 742 | Art. 353 ust. 4 | | KIGEiT | Należy przeredagować przepis tak, aby wynikało z niego jasno i jednoznacznie, że aby przetwarzać dane transmisyjne z ust. 3 należy uzyskać zgodę użytkownika, a okres tego przetwarzania nie może być dłuższy niż czas niezbędny dla celów marketingu usług lub świadczenia usług o wartości wzbogaconej. Obecne brzmienie nie gwarantuje powyższego postulatu.  **Propozycja zmian:**  **Dostawca usług komunikacji elektronicznej *za zgodą abonenta lub użytkownika* może przetwarzać dane transmisyjne, o których mowa w ust. 3, w zakresie i przez czas niezbędny dla celów marketingu usług komunikacji elektronicznej lub świadczenia usług o wartości wzbogaconej.** | **Uwaga nieuwzględniona.**  Treść przepisów jest ugruntowana w systemie prawa i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. |
| 743 | art. 354 ust. 4 PKE | | Lewiatan | Zgodnie z brzmieniem projektowanego art. 354 ust. 4 dane o lokalizacji mogą być przetwarzane wyłącznie dla celów niezbędnych do świadczenia usług o wartości wzbogaconej, jednak na gruncie dyrektywy e-Privacy można wskazać, że jest to nieprawidłowa implementacja.  Prezentowane podejście do wykorzystywania danych o lokalizacji na potrzeby usług o wartości dodanej wyłącznie na podstawie zgody, potwierdza, że w odniesieniu do zanonimizowanych danych o lokalizacji nie ma sensu ograniczenie do wykorzystywania ich tylko dla usług o wartości wzbogaconej, które znajduje się w art. 354 ust. 4. | **Uwaga nieuwzględniona**  Art. 354 ust 4 konsultowanego projektu jest implementacją art. 9 ust. 3 dyrektywy 58/2002, zgodnie z którym 3. „Przetwarzanie danych dotyczących lokalizacji innych niż dane o ruchu, zgodnie z ust. 1 i 2, musi być ograniczone do osób działających z upoważnienia dostawcy publicznej sieci łączności lub publicznie dostępnych usług łączności elektronicznej lub strony trzeciej świadczącej usługę tworząc a wartość dodaną oraz musi być ograniczone do celów niezbędnych do świadczenia usługi tworzącej wartość dodaną.”  Projekt rozporządzenia nie może być podstawą zmian przepisów implementujących dyrektywę. |
| 744 | Art. 354 ust. 4 | | PIIT | Zgodnie z brzmieniem projektowanego art. 354 ust. 4 dane o lokalizacji mogą być przetwarzane wyłącznie dla celów niezbędnych do świadczenia usług o wartości wzbogaconej, jednak na gruncie dyrektywy e-Privacy można wskazać, że jest to nieprawidłowa implementacja. Jak wskazuje dyrektywa, w przypadku przedmiotowej regulacji, gwarancją ochrony interesów użytkownika w przypadku przetwarzania danych o lokalizacji jest: anonimizacja danych bądź pozyskania zgody użytkownika w przypadku gdy dane przetwarzane są w zakresie i przez okres niezbędny do świadczenia usługi o wartości wzbogaconej (*such data may only be processed when they are made anonymous, or with the consent of the users or subscribers to the extent and for the duration necessary for the provision of a value added service*).  Zgodnie z celem dyrektywy e-Privacy, ograniczenie do świadczenia usługi o wartości wzbogaconej powinno obejmować wyłącznie sytuacje, gdy podejmowane jest przetwarzanie za zgodą abonenta/użytkownika, natomiast w przypadku działania na danych poddanych anonimizacji, nie ma potrzeby dla takiego zawężania celu przetwarzania, gdyż zgodnie z dyrektywą, same zanonimizowane dane traktowane są jak dane usunięte (motyw 28 *„obowiązek usuwania danych o ruchu lub uczynienia ich anonimowymi”*). Co więcej, motyw 35 dyrektywy odnosząc się do ograniczenia przetwarzania danych o lokalizacji wskazuje, że „*Przetwarzanie takich danych dla usług tworzących wartość dodaną może być dozwolone wyłącznie w przypadku wyrażenia na nie zgody przez abonentów. Pomimo wyrażenia zgody na przetwarzanie abonenci powinni posiadać możliwość odmowy udzielenia zgody na przetwarzanie danych dotyczących lokalizacji przez określony czas, w prosty i bezpłatny sposób”*. Motyw ten nie referuje do danych poddanych anonimizacji.  Prezentowane podejście do wykorzystywania danych o lokalizacji na potrzeby usług o wartości dodanej wyłącznie na podstawie zgody, potwierdza, że w odniesieniu do zanonimizowanych danych o lokalizacji nie ma sensu ograniczenie do wykorzystywania ich tylko dla usług o wartości wzbogaconej, które znajduje się w art. 354 ust. 4.  Izba zwraca również uwagę, że obecnie w ramach UE trwają prace nad uchyleniem dyrektywy e-Privacy i przyjęciem nowego aktu – rozporządzenia w sprawie prywatności i łączności elektronicznej, w ramach którego w ogóle odchodzi się od odwołania do usług o wartości wzbogaconej.  **Propozycja PIIT dot. zmian w ust. 1 oraz ust. 2:**   1. *W celu wykorzystania danych o lokalizacji dostawca publicznie dostępnych usług komunikacji elektronicznej jest obowiązany:* 2. ***na potrzeby świadczenia usług o wartości wzbogaconej*** *uzyskać zgodę użytkownika na przetwarzanie dotyczących go danych o lokalizacji, która, z zastrzeżeniem art. 362, może być wycofana okresowo lub w związku z konkretnym połączeniem, lub* 3. *dokonać anonimizacji tych danych.*   (…)  *~~4. Dane o lokalizacji mogą być przetwarzane wyłącznie dla celów niezbędnych do świadczenia usług o wartości wzbogaconej.~~* | **Uwaga nieuwzględniona**  Propozycja odbiega od prawidłowego brzmienia art. 9 ust. 1 dyrektywy 2002/58 i prowadziłaby do nieprawidłowej implementacji dyrektywy. |
| 745 | Art. 354 | | KIGEiT | Zgodnie z art. 354 ust. 4 Projektu „Dane o lokalizacji mogą być przetwarzane wyłącznie dla celów niezbędnych do świadczenia usług o wartości wzbogaconej”.  W dobie transformacji cyfrowej, niezbędne jest usunięcie barier dla rozwoju Big Data. W kontekście rozwoju Big Data w Polsce istotne jest umożliwienie wykorzystania i przetwarzania przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych zanonimizowanych/ poddanych pseudonimizacji danych transmisyjnych i o lokalizacji do celów statystycznych np. na potrzeby Smart Cities, administracji/samorządów, inteligentnych systemów transportowych, statystyki publicznej, procesów planistycznych, ochrony, czy też bezpieczeństwa.  Aby było to możliwe, należy zliberalizować przepisy PKE dotyczące przetwarzania danych o lokalizacji. Izba sugeruje, żeby możliwość przetwarzania danych o lokalizacji nie była uzależniana od konieczności świadczenia usługi o wartości wzbogaconej, który to warunek praktycznie uniemożliwia wykorzystywanie danych o lokalizacji nawet po uzyskaniu skutecznej zgody klienta.  Zwracamy również uwagę, że w art. 2 pkt 78 PKE wprowadzono definicję usługi o wartości wzbogaconej, poprzez którą należy rozumieć „każdą usługę komunikacji elektronicznej, wymagającą przetworzenia danych o lokalizacji”. Z kolei, w art. 354 ust.4 PKE wskazano, że dane o lokalizacji mogą być przetwarzane wyłącznie dla celów niezbędnych do świadczenia usług o wartości wzbogaconej.  Przepis art. 354 ust.4 PKE wzorowany jest na obecnie obowiązującym art.166 PT, który z kolei stanowi implementację art.9 dyrektywy 2002/58/WE. Ta ostatnia regulacja ma zostać uchylona z chwilą przyjęcia Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej i uchylającej dyrektywę 2002/58/WE (tzw. rozporządzenie w sprawie prywatności i łączności elektronicznej, projekt z dnia 10.1.2017 r.COM(2017). Należy w związku z tym podkreślić, że w obecnie procedowanym projekcie Rozporządzenia o e-Prywatności brak jest odwołania do usług o wartości wzbogaconej, w szczególności przetwarzania danych o lokalizacji nie uzależnia się od tego, aby przetwarzanie było dokonywane wyłącznie dla celów niezbędnych do świadczenia usług o wartości wzbogaconej. Projektodawca europejski za wystarczającą gwarancję ochrony interesów użytkownika uznał bowiem - w sytuacji, gdy dane nie są zanonimizowane - obowiązek pozyskania zgody użytkownika. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis art. 354 ust 4 konsultowanego projektu jest implementacją art. 9 ust. 3 dyrektywy 58/2002 „Przetwarzanie danych dotyczących lokalizacji innych niż dane o ruchu, zgodnie z ust. 1 i 2, musi być ograniczone do osób działających z upoważnienia dostawcy publicznej sieci łączności lub publicznie dostępnych usług łączności elektronicznej lub strony trzeciej świadczącej usługę tworząc a wartość dodaną oraz musi być ograniczone do celów niezbędnych do świadczenia usługi tworzącej wartość dodaną.”  Projekt rozporządzenia nie może być podstawą zmian przepisów implementujących dyrektywę. |
| 746 | art. 354 ust. 4 PKE | | IAB Polska | **IAB Polska postuluje, aby usunąć proponowany przepis art. 354 ust. 4 PKE, jako niezgodny z projektem Rozporządzenia o e-Prywatności**.  Przepis art. 354 ust. 4 PKE wzorowany jest na obecnie obowiązującym art. 166 Prawa telekomunikacyjnego, który z kolei stanowi implementację art. 9 dyrektywy 2002/58/WE. Ta ostatnia regulacja ma zostać uchylona z chwilą przyjęcia Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej i uchylające dyrektywę 2002/58/WE (tzw. rozporządzenie o e-Prywatności, projekt z dnia 10 stycznia 2017 r.; COM(2017)). Należy w związku z tym podkreślić, że w obecnie procedowanym projekcie Rozporządzenia o e‑Prywatności brak jest odwołania do usług o wartości wzbogaconej, w szczególności dopuszczalności przetwarzania danych o lokalizacji nie uzależnia się od tego, aby przetwarzane było dokonywane wyłącznie dla celów niezbędnych do świadczenia usług o wartości wzbogaconej. Projektodawca europejski za wystarczającą gwarancję ochrony interesów użytkownika uznał bowiem - w sytuacji, gdy dane nie są zanonimizowane - obowiązek pozyskania zgody użytkownika. | **Uwaga nieuwzględniona**  Pke jest aktem prawnym implementującym dyrektywę 58/2002. Projekt rozporządzenia nie zmienia ostatecznie postanowień dyrektywy. |
| 747 | art. 354-355 oraz art. 363-367 PKE | | IAB Polska | Niezależnie od powyższych wątpliwości, wydaje się, że **obowiązki wynikające z przepisów art. 354-355 oraz art. 363-367 PKE powinny zostać usunięte**, ponieważ regulują one kwestie, które są już uregulowane w RODO, ustawie o ochronie danych osobowych i rozporządzeniu 611/2013. Ewentualnie, przepisy w tym zakresie powinny zostać zastąpione odesłaniem do odpowiedniego stosowania przepisów RODO w zakresie obowiązków zapewnienia bezpieczeństwa, zgłaszania i dokumentowania naruszeń. Wymogi RODO zawierają w sobie wszystkie niezbędne wymogi dyrektywy o e-Prywatności. **Nie jest wskazane utrzymywanie dwóch równoległych regulacji w tym obszarze**. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Dokonano analizy, które przepisy mogą zostać usunięte, aby pozostać zgodnym przede wszystkim z dyrektywą 58/2002. |
| 748 | Art. 359 ust. 1 | | SayF | Zgodnie z definicją przedsiębiorcy telekomunikacyjnego zawartą w art. 2 PKE operator to „operator publicznej sieci telekomunikacyjnej” dlatego proponuje się wykreślić frazę: „publicznej sieci telekomunikacyjnej”. | **Uwaga uwzględniona** |
| 749 | Art. 359 ust. 3 | | Waldemar Michalik  (poprawione zgodnie z przesłanym aneksem) | **projekt art. 359.3. Prawa komunikacji elektronicznej (żywcem przepisany z dotychczasowego Prawa telekomunikacyjnego - konkretnie art. 171.3) w dalszym ciągu nie nakłada na dostawców publicznie dostępnych usług telefonicznych obowiązku prezentacji identyfikacji zakończenia sieci, do której zostało przekierowane połączenie, zwane dalej „prezentacją identyfikacji linii wywoływanej"** [czyli nie nakłada obowiązku zapewnienia użytkownikowi wywołującemu, prezentacji docelowego numeru telefonu, z którym właśnie się połączył w sytuacji, gdy numer wywoływanego został (wcześniej) przekierowany przez niego na inny numer telefonu]. **Problem w tym, że jest to usługa regularna, oferowana przez niektórych operatorów (w tym na wszystkich liniach cyfrowych ISDN), ma swoją nazwę: COLP i jest niemal tak samo ważna jak CLIP.**    Jak działa usługa COLP? Numer docelowy, z którym połączył się użytkownik wywołujący, może być inny, jeśli użytkownik wywoływany, ustawi wcześniej przekierowanie swojego numeru na dowolny inny numer telefonu. Przykład: użytkownik wywołujący dzwoni na numer A, jednak użytkownik numeru A aktywował wcześniej przekierowanie na numer B i to właśnie z numerem B zostało zestawione połączenie. A więc tak naprawdę użytkownik wywołujący nie połączył się z numerem A, tylko z numerem B. **Zatem powinien być zapis o obowiązku prezentacji numeru docelowego (czyli B - przyp.) u użytkownika wywołującego (usługa COLP). Tymczasem przez niedopatrzenie jest jedynie zapis o obowiązku eliminacji tej prezentacji na życzenie użytkownika wywoływanego (usługa COLR).**    **Niestety, proponowany art. 359.3 Pke w dalszym ciągu mówi tylko o jednej z dwóch ww. usług, a jest to błąd, ponieważ usługi te działają w komplecie. Zatem przepisy błędnie odnoszą się tylko do części zagadnienia, jakie daje sygnalizacja w tym zakresie, a powinny do całości.** **Negatywne skutki tej luki w prawie widzimy na co dzień na rynku telekomunikacyjnym u abonentów biznesowych oraz instytucjonalnych (w tym policji, pogotowia i innych służb), użytkujących sieć ISDN. Użytkownicy ISDN wywołujący numer poza macierzystą siecią ISDN dosyć często nie widzą prawdziwego (docelowego) numeru telefonu, z którym się połączyli, a powinni go widzieć (czyli usługa COLP powinna zadziałać, a nie działa).** **Zatem skoro w ramach ISDN użytkownicy nie widzą numeru docelowego już poza siecią operatora, w której ten ISDN użytkują, to wynika z tego, że brak zapisu o obowiązku prezentacji identyfikacji zakończenia sieci, do której zostało przekierowane połączenie, zwane dalej „prezentacją identyfikacji linii wywoływanej" (usługa COLP - przyp.), powoduje nie tylko wybiórcze działanie ww. prezentacji, ale również ogólnokrajowy bałagan w sygnalizacji międzyoperatorskiej. Wynika z tego, że jest ona niepełna / niechlujna. Po prostu każdy operator robi i ustawia sygnalizację po swojemu, nie oglądając się na drugiego operatora, bo nie ma takiego obowiązku.**    Problem - jak widać - jest więc szerszy i nie ogranicza się li tylko i wyłącznie do nieprawidłowego działania usługi COLP. Jeśli operatorzy nie będą mieli obowiązku wymieniać ze sobą pełnej sygnalizacji i nie będą musieli jej prawidłowo ustawiać, to z biegiem czasu grozi nam brak wielu usług dodatkowych, a tym samym niemal uwstecznienie telekomunikacji w Polsce do lat 80-tych, (gdy centrale analogowe pozwalały użytkownikom jedynie na dzwonienie do siebie, nie oferując żadnych usług dodatkowych).  Natomiast usługi dodatkowe, o których mowa, czyli COLP i COLR są unormowane przez ETSI:  COLP – ETSI TS 183008; COLR – ETSI TS 183008;  stąd mając już opisaną w polskim prawie telekomunikacyjnym usługę COLR, tym bardziej powinno się opisać usługę COLP, jako tak samo obowiązkową dla operatorów (nie wspominając już o tym, że usługa COLR wynika z usługi COLP). Wiele innych krajów taki obowiązek na operatorów nakłada lub już nałożyło. Ministerstwo Cyfryzacji ma nawet dokument na ten temat na... własnej stronie internetowej. Usługi COLP i COLR są niemal tak samo ważne, jak CLIP i CLIR, które w polskim prawie są już przecież opisane, jak również są unormowane przez ETSI:  CLIP – ETSI TS183007;  CLIR – ETSI TS183007;    **W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie, czyli o dopisanie do Prawa komunikacji elektronicznej w art. 359.3. obowiązku prezentacji numeru docelowego u użytkownika wywołującego (usługa COLP).** | **Uwaga nieuwzględniona**  Wnioskodawca proponuje nałożenie na dostawców usług dodatkowych obowiązków dotyczących usług głosowych. Usługi głosowe systematycznie od wielu lat zmniejszają swój udział w rynku (są zanikające), zatem rozbudowa obowiązków ich dotyczących nie jest uzasadniona. |
| 750 | Art. 360 | | PIIT | 1. Celem, który, jak się wydaje, przyświecał Ministerstwu Cyfryzacji, było ujednolicenie reżimu prawnego dotyczącego możliwości kontaktu marketingowego, poprzez stworzenie swego rodzaju hybrydy postanowień właściwych dla art. 172 ustawy Prawo telekomunikacyjne (dalej: „Pt”) i 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (dalej: „uśude”). Widoczne jest to poprzez wskazanie, w projektowanym art. 360 PKE sformułowań charakterystycznych dla uśude, tj.: „*przesyłania niezamówionej informacji handlowej (…) do oznaczonego odbiorcy*”; czy wreszcie przepisanie do art. 360 ust. 4 PKE art. 10 ust. 3 uśude w postaci „*Działanie, o którym mowa w ust. 1 , stanowi czyn nieuczciwej konkurencji  w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2019 r. poz. 1010 i 1649)*”. O ile sam cel należy uznać za słuszny, o tyle sposób jego realizacji, Ministerstwo Cyfryzacji powinno poddać ponownej, gruntownej analizie. W żadnym miejscu uzasadnienia PKE nie wskazano na powody stworzenia takiej hybrydy, a tym bardziej przeniesienia ww. zagadnień wprost do nowoprojektowanego art. 360 PKE.   W pierwszej kolejności należy wskazać, że z niezrozumiałych powodów  w proponowanym przepisie pominięto całkowicie możliwości udzielenia zgody przez abonenta, tak jak to przewidują obecne przepisy. W ocenie Izby jest to niezwykle istotne przeoczenie, które wymaga skorygowania. Wprawdzie nowa definicja „abonenta” zaproponowana w art. 2 pkt. 1 PKE uznaje abonenta za pewien szczególny rodzaj „użytkownika końcowego”, ale nie eliminuje to wątpliwości, który użytkownik końcowy - zdaniem ustawodawcy - miałby wyrażać zgodę (czy ten, który zawarł umowę, czy ten, który faktycznie korzysta z usług) i kto o tym decydowałby. W wielu sytuacjach poinformowanie czy uzyskanie zgody od użytkownika końcowego innego niż abonent jest w praktyce niewykonalne, bowiem przedsiębiorca nie będzie miał możliwości skontaktowania się z nim przed zawarciem umowy. Tak restrykcyjne rozwiązanie nie znajduje również uzasadnienia w przepisach dyrektywy 2002/58/WE. Dyrektywa ta nie posługuje się pojęciem „użytkownika końcowego”, lecz definiując „zgodę” odnosi ją do zgody abonenta lub użytkownika. Z tego względu postulujemy uzupełnienie powyższych przepisów w taki sposób, aby również zgoda abonenta umożliwiała kontakt marketingowy.   1. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na popełnione błędy legislacyjne, które – jeśli nie zostaną poprawione – będą skutkowały poważnymi problemami w praktycznym stosowaniu przyszłych przepisów. PKE przewiduje uchylenie art. 10 uśude, którego istota ma zostać przeniesiona do projektowanego art. 360 PKE m.in. poprzez przeniesienie do tego przepisu zakazu przesyłania niezamówionej informacji handlowej. Niemniej jednak projektowana ustawa wprowadzająca nie przewiduje uchylenia art. 2 pkt 2) uśude, w którym zawarta jest definicja „informacji handlowej”. Jednocześnie PKE nie przewiduje takiej definicji. W efekcie, zgodnie z propozycją Ministerstwa Cyfryzacji, w PKE znajdzie się zakaz przesyłania niezamówionej informacji handlowej, bez definicji informacji handlowej, a w uśude zostanie definicja informacji handlowej bez żadnych przepisów tej ustawy, które z tej definicji by korzystały (w związku z planowanym usunięciem art. 10 uśude). Sytuacja, w której zakaz określonego działania jest wyrażony w jednej ustawie, a definicja tego, co jest objęte zakazem, jest określona w innej ustawie jest wysoce niepożądana i będzie rodziła wiele problemów z praktycznym stosowaniem projektowanych przepisów. Powyższe utwierdza Izbę w przekonaniu, że projektowane przepisy powinny zostać poddane ponownej, gruntownej analizie i zmianom, uwzględniającym stanowisko Izby. 2. Należy zwrócić uwagę, że celem stworzenia jednej regulacji dotyczącej zgody na kontakt marketingowy była m.in. chęć uproszczenia skomplikowanych  i niejednoznacznych zasad w zakresie działań o charakterze handlowym. Zaproponowane brzmienie nie realizuje jednak w pełni tego celu. Przy tak sformułowanym przepisie istnieje ryzyko, że przedsiębiorcy będą musieli pozyskiwać wiele odrębnych zgód na podobne cele (np. odrębnych zgód na użycie automatycznych systemów wywołujących od klientów na potrzeby marketingu bezpośredniego, na użycie automatycznych systemów wywołujących dla przesyłania niezamówionej informacji handlowej, użycie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych na potrzeby marketingu bezpośredniego, użycie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych dla przesyłania niezamówionej informacji handlowej). Niezrozumiałe jest zwłaszcza wyodrębnienie automatycznych systemów wywołujących od innych „telekomunikacyjnych urządzeń końcowych”, których użycie ma dotyczyć „w szczególności” korzystania „z usług łączności interpersonalnej”. Pojęcie „telekomunikacyjnych urządzeń końcowych” zawiera w swoim zakresie „automatyczne systemy wywołujące”, nie ma potrzeby, zatem tworzenia osobnej kategorii. Należałoby jednocześnie zwrócić uwagę, że nie wszystkie użycia telekomunikacyjnych urządzeń końcowych (np. komputera) powinny być objęte zakazem. Zakaz powinien dotyczyć wyłącznie korzystania z takich urządzeń  w przypadku łączności interpersonalnej, które mogą być dokuczliwe dla odbiorcy. Użycie komputera lub serwera do opublikowania własnej internetowej strony firmowej ma niewątpliwie cel marketingowy, ale nie jest przykładem łączności interpersonalnej, nie ingeruje ponadto w prywatność odbiorcy (w momencie użycia urządzenia nie ma nawet odbiorcy). Ponieważ korzystanie z usług łączności interpersonalnej i tak wymaga użycia telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, wydaje się, że najbardziej przejrzyste brzmienie przepisu mogłoby się koncentrować na korzystaniu z usług łączności interpersonalnej w określonych celach, a nie na wymienianiu różnych – krzyżujących się ze sobą – grup urządzeń objętych zakazem. 3. Dodatkowo, w związku z tym, że pojęcie informacji handlowej wydaje się zawierać w pojęciu marketingu bezpośredniego, zasadne byłoby używanie tylko jednego (szerszego) z tych pojęć. W projektowanym przepisie wskazano „do celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym marketingu bezpośredniego, do oznaczonego odbiorcy”. Takie sformułowanie nie dość, że nie odpowiada na postulat PIIT w zakresie używania szerszego z pojęć, to może budzić wątpliwości interpretacyjne, czy intencją ustawodawcy było pozostawienie zarówno pojęcia informacji handlowej i marketingu bezpośredniego, jako oddzielnych pojęć, czy jednak przesądzenie, że pojęcie marketingu bezpośredniego zawiera się w pojęciu informacji handlowej. Jeżeli to drugie, to ustawodawca powinien konsekwentnie zrezygnować z używania pojęcia marketingu bezpośredniego. 4. W tym miejscu na uwagę zasługuje jeszcze jeden poważny problem projektowanej regulacji. W uzasadnieniu do projektu ustawy stwierdzono, że Postanowienia art. 360 PKE stanowią o ochronie użytkowników końcowych przed nękaniem w związku  z marketingiem bezpośrednim lub przesyłaniem niezamówionej informacji handlowej. Przepisy zastąpią obowiązujące regulacje art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz art. 172 Pt. Wraz z wprowadzeniem art. 360 PKE uchylany jest art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Z takim stwierdzeniem nie można się zgodzić i wymaga ono sprostowania. Jedną  z podstawowych zmian wynikających z projektowanego art. 360 PKE jest istotne, być może niezamierzone, a na pewno nieuzasadnione, rozszerzenie zakazu przekazywania informacji handlowej. Obowiązujący art. 10 uśude zakazuje przesyłania niezamówionej informacji handlowej skierowanej do oznaczonego odbiorcy będącego osobą fizyczną. Natomiast projektowany art. 360 PKE przewiduje zakaz przesyłania informacji handlowej bez zgody oznaczonego odbiorcy, bez względu na to, czy odbiorca jest czy nie jest osobą fizyczną. Taka zmiana ma fundamentalne znaczenie dla wszystkich przedsiębiorstw w Polsce, które aktywnie korzystają  z różnych form marketingu elektronicznego, w granicach dopuszczonych przez przepisy prawa. Zmiana ta oznacza, że tam gdzie dzisiaj legalne jest wysłanie informacji handlowej środkami komunikacji elektronicznej do organizacji takich jak osoby prawne czy inne jednostki organizacyjne bez konieczności uzyskiwania uprzedniej zgody, pojawi się konieczność uzyskania uprzedniej zgody. Biorąc pod uwagę, że w uzasadnieniu do projektu ustawy jest informacja, że projektowane przepisy nie mają na celu merytorycznej modyfikacji dotychczasowych przepisów można założyć, że powyższa zmiana nie jest zamierzona, a projektowane przepisy zostaną poprawione tak, aby faktycznie nie wprowadzać istotnych zmian wobec obecnych art. 172 Pt i art. 10 uśude. Izba podkreśla, iż nie ma żadnego uzasadnienia, również na gruncie EKŁE, aby przepisy zakazujące wysyłania informacji handlowych rozszerzać na podmioty inne niż osoby fizyczne, gdyż istotą tej regulacji jest ochrona sfery prywatności przynależnej osobom fizycznym, a nie organizacjom czy instytucjom publicznym. Takie podejście jest również niezgodne z obowiązującą dyrektywą e-Privacy oraz projektowanym rozporządzeniem e-Privacy, które ma zastąpić dyrektywę. 5. Gradacja wysokości kary wskazana w art. 410 ust. 5 PKE jest w zupełności nieadekwatna do możliwych naruszeń. Ustalenie wysokości kary w kwocie do 1 mln zł (w sytuacji, w której będzie to kwota wyższa niż 3% przychodu ukaranego podmiotu) powoduje, że niezależnie od skali potencjalnego naruszenia kwota minimalnej kary może być znacząco wyższa niż możliwości finansowe ukaranego przedsiębiorcy, a dodatkowo, w przypadku wielokrotności złożonych wniosków o nałożenie grzywny może osiągać większe pułapy. 6. Wskazane jest dodanie przepisu przejściowego, który potwierdzałby, że wszelkie zgody (nie tylko dotyczące art. 172 Pt i art. 10 uśude) zebrane pod rządami dotychczasowych przepisów zachowują swoją ważność w zakresie przez nie określonym i przez czas przez nie określony. W innej sytuacji przedsiębiorcy będą zmuszeni do usuwania zbieranej przez wiele lat, i kosztem wielu nakładów, bazy zgód (np. zgody na przesyłanie informacji handlowej z uśude), żeby wprowadzić w ich miejsce nowe, bardzo podobne, ale odrobinę odmienne zgody z PKE. Jak się więc wydaje, projekt przesądza w tym miejscu, że abonent lub użytkownik może wyrazić zgodę poprzez udostępnienie identyfikującego go adresu elektronicznego w celu użycia tego adresu do marketingu bezpośredniego lub przesyłania niezamówionej informacji handlowej. Rozumiemy, że - zgodnie z RODO - oznaczałoby to, że dla ustawodawcy dopuszczalnym sposobem wyrażenia zgody jest nie tylko zaznaczenie checkboxa, ale także inne czynne, świadome i dobrowolne działanie podmiotu danych. 7. Zasadne byłoby również w tym zakresie dodanie do PKE definicji adresu elektronicznego lub odesłanie w ust. 2 do uśude. Proponujemy również dodanie rozwiązania przewidzianego w dyrektywie 2002/58/WE dotyczącego marketingu skierowanego do już istniejących klientów przedsiębiorcy: 8. „W przypadku gdy przedsiębiorca posiada elektroniczne dane kontaktowe osoby fizycznej w związku z nabyciem przez tę osobę produktu lub usługi, może on używać tych danych do kontaktu w celu marketingu swoich produktów lub usług podobnych do tych, które świadczy tej osobie. 9. W takim przypadku przedsiębiorca informuje o możliwości wniesienia w sposób prosty i nieodpłatny sprzeciwu wobec wykorzystywania elektronicznych danych  w powyższym celu, w chwili zawarcia umowy oraz przy każdym przypadku kontaktu  w celu marketingu bezpośredniego z ich użyciem.” 10. Przepis w całości odzwierciedla regulację zawartą w art. 13 ust. 2 Dyrektywy  e-Privacy. Jak wskazuje motyw 42 powyższej dyrektywy, aksjologia takiego rozwiązania opiera się na założeniu, zgodnie z którym marketing własnych, podobnych do już świadczonych usług lub produktów wobec swoich klientów nie jest tak uciążliwy jak inne przypadki marketingu i może wywołać pozytywne skutki dla klienta (np. zmianę starej umowy nowszą, korzystniejszą dla klienta). Można więc przyjąć, że w przypadku, gdy dana osoba zakupiła od danego podmiotu produkt lub usługę i przy tej okazji podała swoje dane i nie zrezygnowała z wiadomości marketingowych, to prawdopodobnie jest zainteresowana otrzymywaniem od tego podmiotu informacji marketingowych o podobnych produktach lub usługach, nawet jeśli nie wyraziła konkretnej zgody (soft opt-in).   Aby zastosować powyższe rozwiązanie muszą być spełnione następujące przesłanki:  - w trakcie sprzedaży (lub negocjacji w sprawie sprzedaży) produktu lub usługi tej osobie pozyskano szczegółowe informacje kontaktowe takie jak np. numer telefonu czy adrese-mail;  - marketing dotyczy jedynie produktów lub usług oferowanych przez ten sam podmiot oraz podobnych do tych, które były przedmiotem wcześniejszej umowy;  - podmiot dał osobie prostą możliwość odmowy lub rezygnacji z marketingu, zarówno przy pierwszym zebraniu szczegółów, jak i w każdej następnej wiadomości.  Rozwiązania bazujące w pełni na treści dyrektywy zostały przyjęte w taki sam sposób także w niektórych krajach członkowskich np. w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.  W kontekście dyrektywy 2002/58 - art. 13 ust. 2 nakazuje państwom członkowskim wprowadzenie przepisów, które umożliwiają przedsiębiorcom wykorzystanie „electronic contact details for electronic mail” (co nie dotyczy tylko adresu e-mail, ale każdego kontaktu przez „pocztę elektroniczną” rozumianą zgodnie z art. 2 h) dyrektywy) do marketingu swoich własnych podobnych produktów lub usług, pod warunkiem umożliwienia sprzeciwu (opt-out) przy zbieraniu danych i potem przy każdej komunikacji. Przepis ten nie został transponowany do prawa polskiego, mimo że państwa członkowskie nie mają w tym zakresie swobody.  Aby poprawnie transponować ten przepis, wskazane byłoby dodanie do definicji poczty elektronicznej wzorowanej na art. 2 h) dyrektywy 2002/58:  „poczta elektroniczna oznacza wiadomość tekstową, głosową, dźwiękową lub obrazkową wysłaną za pośrednictwem publicznej sieci komunikacji elektronicznej, która może być przechowywana w sieci lub telekomunikacyjnym urządzeniu końcowym odbiorcy do chwili jej odebrania przez odbiorcę”   1. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, w razie decyzji o pozostawieniu przepisu w PKE, proponujemy następujące brzmienie art. 360 ust. 1: 2. „Zakazane jest korzystanie z usług łączności interpersonalnej dla celów marketingu bezpośredniego wobec oznaczonego odbiorcy, będącego osobą fizyczną, chyba że abonent lub użytkownik uprzednio wyraził na to zgodę.”. 3. Jak zostało to wskazane w stanowisku, telekomunikacja, w przeciwieństwie do innych obszarów gospodarki, jest obszarem, w którym zachodzą nieustanne, bardzo dynamiczne zmiany. Wdrożenie 5G, RCS, rozwój sieci światłowodowej, aktualizacja oferty w postaci rozszerzania pakietów o usługi nielimitowane jak np. darmowy transfer w wybranych aplikacjach. Komunikacja marketingowa rozpatrywana, jako możliwość przedstawienia swoim klientom nowoczesnych rozwiązań, powinna być zjawiskiem naturalnym, nieobłożonym nadmiernymi sankcjami. Konieczność ponoszenia nakładów finansowych na stały rozwój oferty w sytuacji braku możliwości skutecznego komunikowania o zmianach w ofercie należy rozpatrywać w kontekście niesprawiedliwości.   Art. 360 ust. 2 – przepisem powinien być objęty również inny adres elektroniczny (np. numer telefonu), a nie tylko adres poczty elektronicznej. Wiele przypadków kontaktu z ust. 1 nie opiera się o adres poczty elektronicznej. | **1. Uwaga uwzględniona**                                        **2. Uwaga nieuwzględniona**    W przedstawionej opinii pominięto, iż w konsultowanym projekcie jest mowa o „informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną”.                      **3. Uwaga nieuwzględniona**  Intencją projektodawcy jest utrzymanie obecnego obowiązku zbierania zgody na każdy kanał komunikacji.  Odnosząc się do „automatycznych systemów wywołujących”, jak wskazano w uzasadnieniu, jest to związane z implementacją dyrektywy 2002/65/WE. Stosowanie automatycznych systemów wywołujących jest wskazane i wyodrębnione, ponieważ regulacje te dotyczą nie tylko urządzeń końcowych, ale sposobu przekazywania komunikatów.                        **4. Uwaga nieuwzględniona**  Charakter relacji pojęć “informacja handlowa” oraz “marketing bezpośredni” był przedmiotem warsztatów w toku prac legislacyjnych. W projekcie wskazano, że szerszym pojęciem jest informacja handlowa, a każdy marketing bezpośredni jest informacją handlową.  Pozostawienie obydwóch pojęć w przepisie wynika z dotychczasowego brzmienia art. 10 uśude oraz art. 172 Pt i ograniczeniu dyskusji o relacji przepisów uchylanych oraz przepisów nowych.      **5. Uwaga nieuwzględniona**  Wskazać należy, że w dotychczasowym reżimie prawnym, na podstawie art. 172 Pt, ochroną objęte były również inne podmioty niż osoby fizyczne. Rozwiązanie takie jest zgodne z art. 13 ust. 5 zdanie 1 i 2 dyrektywy 58/2002.                                **6. Uwaga nieuwzględniona**  Modyfikacja generalnej reguły wysokości kary związana z podniesieniem skuteczności zwalczania podmiotów, które pomimo obowiązujących regulacji dot. zgód marketingowych, nie stosują się do przepisów.    **7. Uwaga nieuwzględniona**  PIIT pominął, iż w konsultowanym równolegle projekcie ustawy wprowadzającej Prawo komunikacji elektronicznej znajduje przepis: „*Zgody na przesyłanie niezamówionej informacji handlowej lub używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych i automatycznych systemów wywołujących dla celów marketingu bezpośredniego zebrane na podstawie dotychczasowych przepisów zachowują ważność, jeżeli pierwotny sposób wyrażenia zgody odpowiada warunkom ustawy, o której mowa w art. 1.*”    **8. Uwaga uwzględniona**      **9.-14. Uwaga kierunkowo uwzględniona**  W polskim systemie prawnym przepisem implementującym był art. 10 uśude, w konsultowanym projekcie PKE art. 360 ust. 2, odnoszącym się, podobnie jak motyw 41 oraz art. 13 ust. 2 dyrektywy 58/2002 do adresów poczty elektronicznej. |
| 751 | Art. 360 | | KIGEiT | Izba ma świadomość występujących na rynku nadużyć związanych z wykorzystywaniem telefonu w celach szeroko rozumianej sprzedaży na odległość. Jednocześnie projektowane rozwiązania zmierzają nie tyle do rozwiązania problemu, co praktycznego wyeliminowania tego kanału sprzedaży a tym samym zamrożenia dużej części rynku (nie tylko telekomunikacyjnego, ale również np. energetycznego).  Proponowane rozwiązania zakładają wymóg posiadania uprzedniej zgody pod rygorem kary pieniężnej, która może wynieść milion złotych niezależnie od wysokości uzyskanych przychodów. Izba zwraca uwagę na dwie kluczowe kwestie, dotyczące tego, jak należy rozumieć pojęcie uprzedniości oraz tego, co jest marketingiem bezpośrednim.  Izba zwraca również uwagę, że naruszenie omawianego zakazu podlega zarówno obecnie jak i w projektowanych przepisach zarówno kompetencjom Prezesa UKE jak i Prezesa UOKiK. Co istotne, organy te prezentują odmienne stanowisko w przedmiocie interpretacji zakazu stosowania telefonicznego marketingu bezpośredniego bez uprzedniej zgody użytkownika.  Prezes UOKiK przyjmuje, że przez marketing bezpośredni należy rozumieć działania skierowane do wybranego adresata, których celem jest promocja usług, nakierowane na osiągnięcie efektu handlowego w postaci zwiększenia popytu na towary lub usługi oferowane przez przedsiębiorcę (decyzja nr DOZiK 1/2019).  Prezes UOKiK przyjmuje zatem bardzo restrykcyjną definicję marketingu bezpośredniego uznając, że ponieważ cechą działań podejmowanych w celach marketingu bezpośredniego jest nakierowanie na osiągnięcie efektu handlowego, najczęściej w postaci zwiększenia popytu na towary lub usługi przedsiębiorcy, marketing bezpośredni obejmuje nie tylko działania o charakterze sprzedażowym, ale również jakiekolwiek działania, które służą dostarczaniu informacji, jeśli ich końcowym efektem jest zainteresowanie adresata ofertą przedsiębiorcy.  Tym samym Prezes UOKiK traktuje jako marketing bezpośredni również sytuacje, gdy:   * kontakt ma na celu uzyskanie zgody na marketing bezpośredni, w tym na zaprezentowanie oferty; * kontakt jest wykorzystywany do umówienia bezpośredniego spotkania z przedstawicielem handlowym, którego zadaniem jest przedstawienie oferty określonego produktu i zawarcie umowy; * przedsiębiorca nawiązuje kontakt ze swoim klientem w celu zbadania jego potrzeb lub oczekiwań co do oferowanych przez przedsiębiorcę towarów lub usług; * kontakt ma na celu informowanie o akcjach promocyjnych przedsiębiorcy, bez składania propozycji zawarcia umowy przez telefon; * kontakt dotyczy zapowiedzi oferty.   Inne stanowisko prezentował Prezes UKE. W piśmie skierowanym do Stowarzyszenia Administratorów Bezpieczeństwa Informacji z dnia 21 października 2015 r. Prezes UKE wskazał, że dopuszczalne jest uzyskanie zgody podczas rozmowy telefonicznej, a następnie kontynuowanie jej w celu przedstawienia oferty. Podobnie Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w wyroku z dnia 4 stycznia 2019 r. (sygn. akt IV Ca 1873/16) stwierdził, że:  „*Nie jest sprzeczne z art. 172 Prawa Telekomunikacyjnego wykonywanie przez pracowników pozwanej połączeń na losowo wybrane numery abonentów bez ich zgody w celu ustalenia, czy wyrażają oni zgodę na kontakt telefoniczny w celu marketingu bezpośredniego. Dopiero po wyrażeniu zgody strona prowadzi w stosunku do abonentów czynności polegające na marketingu bezpośrednim*”.  W ocenie Izby uznanie, że marketingiem bezpośrednim jest również rozmowa w celu uzyskania wymaganej, uprzedniej zgody na wykorzystanie telekomunikacyjnego urządzenia końcowego w celu marketingu bezpośredniego budzi poważne wątpliwości. Wydaje się, że wobec rezygnacji z formy pisemnej lub elektronicznej dla sposobu wyrażenia zgody (obecnie taka zgoda może być przekazana również w rozmowie telefonicznej) takie stanowisko jest zbyt daleko idące.  Izba stoi na stanowisku, że tak daleko idące zakazy, w istocie wykluczające możliwość wejścia na rynek bez posiadania sieci sprzedaży (w szczególności w przypadku kierowania oferty do osób starszych, np. usług telefonii stacjonarnej czy sprzedaży energii) nie znajdują uzasadnienia. W szczególności trudno uznać, by sprzedaż w systemie door2door była mniej uciążliwa czy też generująca mniej ryzyk niż wykorzystanie telefonu. Obecnie i proponowane rozwiązania pozwalają zatem na wizytę bez zapowiedzi w domu użytkownika sankcjonując jednocześnie próbę rozmowy telefonicznej. Warto przy tym podkreślić, że o ile marketing telefoniczny jest w istocie zjawiskiem uciążliwym, to jednak wystarczy odłożyć słuchawkę, by uniknąć niechcianej rozmowy.  Izba postuluje doprecyzowanie przepisu i wskazanie, że (i) zgoda może być wyrażona w rozmowie telefonicznej oraz (ii) w przypadku uzyskania zgody można w tej samej rozmowie prowadzić działania marketingowe.  Izba kwestionuje również rozwiązanie, zgodnie z którym naruszenie zakazu ma każdorazowo być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji. Niezależnie od powyższego należy podkreślić nieprawidłową kwalifikację działań przedsiębiorcy, o których mowa w ust. 2, zawsze jako czyn nieuczciwej konkurencji, podczas, gdy działania z ust. 2 za uprzednią zgodą użytkownika końcowego są dopuszczalne i jako takie nie mogą stanowić czynu nieuczciwej konkurencji.  Jednocześnie przy okazji prac nad Projektem warto zawęzić proponowany przepis do osób będących osobami fizycznymi, czyli do stanu sprzed dość przypadkowych zmian z wdrożeniem dyrektywy 2011/83 o prawach konsumenta.  Konsekwentnie, zgodnie z dotychczasowym brzmieniem art. 172 ustawy – prawo telekomunikacyjne, postulujemy, aby zgoda mogła być udzielona również przez abonenta (w praktyce dostawcy usług nie są w stanie rozróżnić kto udziela zgody).  Proponujemy również, aby automatyczne systemy wywołujące jako odrębną kategorię narzędzi służących do marketingu bezpośredniego pozostawić wyłącznie dla połączeń głosowych. W praktyce jest to najbardziej inwazyjna forma marketingu bezpośredniego. W przypadku wiadomości SMS takie wyróżnienie jest bezcelowe, ponieważ praktycznie wszystkie kampanie SMS realizowane są w sposób automatyczny. Jeżeli użytkownik końcowy wyraża zgodę na otrzymywanie marketingowych SMSów, nie rozróżnia sytuacji, w której są one wysyłane ręcznie (przedsiębiorca wpisuje wiadomość w swoim telefonie i wysyła je do odbiorcy), a w której jest to wysyłka automatyczna. Brak tego doprecyzowania utrudnia formułowanie prostych zgód marketingowych, ponieważ obecne i proponowane brzmienie przepisów wymaga przywołania niezrozumiałego dla odbiorców pojęcia „automatycznych systemów wywołujących”.  KIGEiT nie rozumie też potrzeby wyróżniania telekomunikacyjnych urządzeń końcowych w ramach omawianej zgody. Analiza przepisu prowadzi do dość zabawnych wniosków, zgodnie z którymi konieczne jest uzyskanie wyraźnej zgody na posłużenie się telefonem lub komputerem dla wysłania emaila czy SMSa.  Zgody mają być jasne i zrozumiałe, w związku z tym przepisy powinny również spełniać te przesłanki. Istotą regulacji jest aby niezamówione informacje handlowe nie trafiały do abonentów i w tym duchu proponujemy uprościć omawiany przepis.  W związku z tym, że pojęcie informacji handlowej wydaje się zawierać w pojęciu marketingu bezpośredniego, zasadne byłoby używanie tylko jednego (szerszego) z tych pojęć. W projektowanym przepisie wskazano „do celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym marketingu bezpośredniego, do oznaczonego odbiorcy”. Takie sformułowanie nie dość, że nie odpowiada na postulat KIGEiT w zakresie używania szerszego z pojęć, to może budzić wątpliwości interpretacyjne, czy intencją ustawodawcy było pozostawienie zarówno pojęcia informacji handlowej i marketingu bezpośredniego, jako oddzielnych pojęć, czy jednak przesądzenie, że pojęcie marketingu bezpośredniego zawiera się w pojęciu informacji handlowej. Jeżeli to drugie, to ustawodawca powinien konsekwentnie zrezygnować z używania pojęcia marketingu bezpośredniego.  Pomimo wcześniejszych uwag KIGEiT autorzy projektu nadal posługują się pojęciem „niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną”. Wspomniana ustawa nie definiuje niezamówionej informacji handlowej – definiuje jedynie informację handlową. Omawiany przepis w sposób kuriozalny odwołuje się do wadliwej praktyki niektórych przedsiębiorców, którzy zbierają zgody na przesyłanie niezamówionej informacji handlowej. Jeżeli abonent lub użytkownik wyraża zgodę na treści marketingowe, otrzymywana przezeń informacja handlowa jest zamówiona. Swoją drogą podobne, błędne sformułowanie, zawarte jest w art. 3a ust. 2 pkt 6 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.  W tym miejscu na uwagę zasługuje jeszcze jeden poważny problem projektowanej regulacji. W uzasadnieniu do projektu ustawy stwierdzono, że Postanowienia art. 360 PKE stanowią o ochronie użytkowników końcowych przed nękaniem w związku z marketingiem bezpośrednim lub przesyłaniem niezamówionej informacji handlowej. Przepisy zastąpią obowiązujące regulacje art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz art. 172 Pt. Wraz z wprowadzeniem art. 360 PKE uchylany jest art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Z takim stwierdzeniem nie można się zgodzić i wymaga ono sprostowania. Jedną z podstawowych zmian wynikających z projektowanego art. 360 PKE jest istotne, być może niezamierzone, a na pewno nieuzasadnione, rozszerzenie zakazu przekazywania informacji handlowej. Obowiązujący art. 10 uśude zakazuje przesyłania niezamówionej informacji handlowej skierowanej do oznaczonego odbiorcy będącego osobą fizyczną. Natomiast projektowany art. 360 PKE przewiduje zakaz przesyłania informacji handlowej bez zgody oznaczonego odbiorcy, bez względu na to, czy odbiorca jest czy nie jest osobą fizyczną. Taka zmiana ma fundamentalne znaczenie dla wszystkich przedsiębiorstw w Polsce, które aktywnie korzystają z różnych form marketingu elektronicznego, w granicach dopuszczonych przez przepisy prawa. Zmiana ta oznacza, że tam gdzie dzisiaj legalne jest wysłanie informacji handlowej środkami komunikacji elektronicznej do organizacji takich jak osoby prawne czy inne jednostki organizacyjne bez konieczności uzyskiwania uprzedniej zgody, pojawi się konieczność uzyskania uprzedniej zgody. Biorąc pod uwagę, że w uzasadnieniu do projektu ustawy jest informacja, że projektowane przepisy nie mają na celu merytorycznej modyfikacji dotychczasowych przepisów można założyć, że powyższa zmiana nie jest zamierzona, a projektowane przepisy zostaną poprawione tak, aby faktycznie nie wprowadzać istotnych zmian wobec obecnych art. 172 Pt i art. 10 uśude. Izba podkreśla, iż nie ma żadnego uzasadnienia, również na gruncie EKŁE, aby przepisy zakazujące wysyłania informacji handlowych rozszerzać na podmioty inne niż osoby fizyczne, gdyż istotą tej regulacji jest ochrona sfery prywatności przynależnej osobom fizycznym, a nie organizacjom czy instytucjom publicznym. Takie podejście jest również niezgodne z obowiązującą dyrektywą e-Privacy oraz projektowanym rozporządzeniem e-Privacy, które ma zastąpić dyrektywę. | **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek posiadania uprzedniej zgody znajduje się również w art. 172 ust. 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne.                                                                                                                          **Uwaga nieuwzględniona**  Projektodawca postanowił kontynuować obecny stan prawny (por. art. 172 Pt).                    **Uwaga uwzględniona**                                                            **Uwaga nieuwzględniona**  j/w (uwaga PIIT)                              **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazać należy, że w dotychczasowym reżimie prawnym, na podstawie art. 172 Pt, ochroną objęte były również inne podmioty niż osoby fizyczne. Rozwiązanie takie jest zgodne z art. 13 ust. 5 zdanie 1 i 2 dyrektywy 58/2002. |
| 752 | Art. 360 | | Olesiński i Wspólnicy | Pozytywnie oceniamy inicjatywę ustawodawczą w zakresie zebrania w jednej ustawie regulacji dotyczących wysyłania informacji handlowych. Jak rozumiemy intencją ustawodawcy jest:  aby każda forma wysyłki informacji handlowych drogą elektroniczną była objęta tą regulacją tj. nie tylko e-mail marketing, ale także SMS marketing, powiadomienia przeglądarkowe (web push) i telefoniczne;  aby zabronione było wysyłanie informacji handlowych drogą elektroniczną – nie tylko poprzez automatyczne systemy wywołujące, ale również bez użycia takich systemów np. w ramach indywidualnego mailingu marketingowego. Obecna treść ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną umożliwia wysyłkę informacji handlowych drogą elektroniczną wyłącznie za zgodą, niezależnie czy wysyłka jest automatyczna czy prowadzona indywidualnie. Obecna treść przepisu nie uwzględnia powyższych założeń w pełni i wymaga modyfikacji. 1) Sugerujemy aby z ust. 1 wyraźnie wynikało, że zakazane jest przesyłanie niezamówionej informacji handlowej za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez zgody odbiorcy takiej informacji, niezależnie od tego czy wykorzystywane są automatyczne systemy wywołujące.    2) Sugerujemy rozważenie zmiany ust. 2 poprzez następującą modyfikację: „Zgoda, o której mowa w ust. 1, może być wyrażona przez udostępnienie przez użytkownika końcowego w tym celu identyfikującego go adresu poczty elektronicznej lub numeru telefonu”. Kluczową zmianą jest dodanie do treści ust. 2 zastrzeżenia, że chodzi o udostępnienie danych w celu otrzymywania informacji handlowych, a nie każdego udostępnienia tych danych. Jak rozumiemy przepis ma dotyczyć również innych form wysyłania informacji handlowych (nie tylko mailowo) – sugerujemy uzupełnić również o numer telefonu. Nie widzimy prawnego uzasadnienia dla umożliwiania wyrażenia takiej zgody wyłącznie dla e-mail marketingu.    3) Sugerujemy rozważenie przeniesienia bezpośrednio do ustawy Prawo komunikacji elektronicznej przepisów karnych znajdujących się w dalszym ciągu w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną, które odnoszą się do przesyłania niezamówionej informacji handlowej (art. 24 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną).    W naszej ocenie jest to niezbędne w celu zachowania spójności i konsekwencji legislacyjnej. | **1) Uwaga kierunkowo uwzględniona**        **2) Uwaga uwzględniona w zakresie wprowadzenia celu**                    **3) Uwaga uwzględniona** |
| 753 | Art. 360 | | WKB Wierciński Kwieciński Baehr sp. K. | Celem tego przepisu jest ochrona użytkowników przed niechcianymi kontaktami marketingowymi. Przepis łączy zagadnienia przesyłania informacji handlowej oraz marketingu bezpośredniego w ramach jednej ustawy co jest krokiem w dobrą stronę wobec dotychczasowego rozproszenia regulacji. Dodatkowo pożądane byłoby wyjaśnienie pojęć „marketingu bezpośredniego” oraz „informacji handlowej”    Należy jednak krytycznie ocenić proponowane brzmienie jako nierozwiązujące istoty problemu interpretacyjnego.  1. Zakazane jest: 1) używanie automatycznych systemów wywołujących lub 2) używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, w szczególności w ramach korzystania z usług komunikacji interpersonalnej – dla celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym marketingu bezpośredniego, do oznaczonego odbiorcy, będącego użytkownikiem końcowym, chyba że uprzednio wyraził on na to zgodę. 2. Zgoda, o której mowa w ust. 1, może być wyrażona przez udostępnienie przez użytkownika końcowego identyfikującego go adresu poczty elektronicznej.    Przepis o takim brzmieniu nie rozwiązuje obecnego problemu ilości potrzebnych zgód, a także wprowadza możliwość niepożądanych sytuacji gdzie samo podanie przez użytkownika identyfikującego adresu elektronicznego w celu np. skorzystania z usługi może doprowadzić do otrzymywania informacji handlowych, na które w normalnych warunkach użytkownik nie wyraziłby zgody. Przepis o takim brzmieniu wymagałby od użytkowników w ramach korzystania z większości usług elektronicznych przesyłania dodatkowej informacji o braku wyrażenia zgody na przesyłanie informacji handlowych. Zgoda wyrażona poprzez wskazanie identyfikującego adresu poczty elektronicznej nie miałaby charakteru swobodnej i dobrowolnej, ponieważ w celu skorzystania z usługi użytkownik nie miałby możliwości nie wyrażenia zgody co było poruszane m. in. w Opinii rzecznika generalnego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 4 marca 2020 r. w sprawie C-61/19. Implementacja art. 13 dyrektywy 2002/58 w proponowanym brzmieniu przyrównująca podanie adresu e-mail do wyrażenia zgody jest zbyt daleko idąca i może służyć do nadużyć. Celem artykułu dyrektywy jest umożliwienie usługodawcy/sprzedawcy promowania swoich produktów podobnych/usług klientom, którzy dokonali zakupu/korzystają z usług tego podmiotu na co w każdej chwili mogą wyrazić sprzeciw o czym są odpowiednio informowani. Powyższe nie jest równoważne z wyrażeniem zgody.    Dodatkowo, ustawodawca w projektowanym ust. 1 komentowanego przepisu posługuje się pojęciem „niezamówionej informacji handlowej” przy jednoczesnej propozycji uchylenia przepisu art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (art. 20 pkt 3 ustawy wprowadzającej ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej). Uchylany przepis zawierał definicję „zamówionej informacji handlowej”, która pozwalało a contrario charakteryzować informację handlową, która nie jest zamówiona. Zgodnie z planowanymi przepisami takiego odniesienia już nie będzie.  Zgodnie z Dyrektywą 2002/58/WE o prywatności i łączności elektronicznej „marketing bezpośredni” dotyczy relacji klient – usługodawca/sprzedawca. Udostępnienie przez klienta adresu e-mail w kontekście sprzedaży produktu lub usługi otwiera usługodawcy/sprzedawcy możliwość wykorzystania tego kanału kontaktu do promowania swoich własnych podobnych produktów lub usług, pod warunkiem jasnego poinformowania użytkownika o możliwości wyrażenia sprzeciwu zarówno w momencie zebrania tych danych, jak i przy każdej wysłanej wiadomości.    Powyższe zachowanie użytkownika nie jest jednak równoważne z wyrażeniem zgody i z tego względu podmiotowi danych przysługuje sprzeciw, a samo przetwarzanie danych oparte jest na uzasadnionym interesie usługodawcy/sprzedawcy i w takim przypadku zgoda nie jest odpowiednią podstawą prawną przetwarzania danych osobowych w celach marketingu bezpośredniego.    Celem projektowanego przepisu jest ochrona użytkowników przed niechcianymi kontaktami marketingowymi. Przepis łączy zagadnienia przesyłania informacji handlowej oraz marketingu bezpośredniego w ramach jednej ustawy co jest krokiem w dobrą stronę wobec dotychczasowego rozproszenia regulacji.    Należy jednak krytycznie ocenić proponowane brzmienie jako nierozwiązujące istoty problemu interpretacyjnego.    Projektowana regulacja zakazuje stosowania automatycznych systemów wywołujących oraz telekomunikacyjnych urządzeń końcowych (w szczególności w ramach korzystania z usługi komunikacji interpersonalnej) także w odniesieniu do marketingu bezpośredniego jako jednego z rodzajów informacji handlowej.    Z drugiej strony, poprzez projektowany ust. 2 ustawodawca rozszerza stosowanie mechanizmu dopuszczalnego na podstawie przepisu art. 13 ust. 2 Dyrektywy 2002/58/WE o prywatności i łączności elektronicznej także na informacje handlowe nie będące marketingiem bezpośrednim. Zapis ten stanowi o zgodzie, do której zgodnie z projektowanym przepisem art. 362 PKE, powinniśmy odpowiednio stosować przepisy o ochronie danych osobowych. Ustawodawca modyfikuje zatem mechanizm ustanowiony w Dyrektywie 2002/58/UE dla marketingu bezpośredniego poprzez wprowadzenie koncepcji „automatycznej zgody”, która jest sprzeczna z istotą „skutecznej zgody” jako zgody świadomej i dobrowolnej zgody, o której mowa w znajdujących odpowiednie zastosowanie przepisach o ochronie danych osobowych.    Wydaje się zatem, że podobnie jak w przepisie art. 13 Dyrektywy 2002/58/UE, powinniśmy mieć do czynienia z tzw. mechanizmem opt-out rozumianym jako możliwość sprzeciwienia się wobec otrzymywania informacji handlowych, w tym marketingu bezpośredniego, a nie z mechanizmem udzielania „automatycznej zgody” i cofania zgody. Sposób udzielenie zgody, jaki proponuje ustawodawca stoi bowiem w istotnej sprzeczności z zasadami wyrażania zgody na podstawie mających odpowiednie zastosowanie przepisów o ochronie danych osobowych.    Oczywiście powyższe implikuje pytanie o zasadność rozszerzenia zasady wprowadzonej w art. 13 Dyrektywy 2002/58/UE, także na informacje handlowej nie będące marketingiem bezpośrednim. Z uwagi na konieczność ochrony użytkownika i konsumenta takie roszczenie powinno być ocenione krytycznie.    Przepis w proponowanym brzmieniu nie jest prawidłową implementacją przepisów art. 13 Dyrektywy 2002/58/WE oraz art. 10 Dyrektywy 2002/65/WE. Nie służy on ani przedsiębiorcom ani konsumentom. Takie sformułowanie przepisu nie tylko nie rozwiąże obecnych problemów interpretacyjnych, ale także wprowadzi nowe, istotne dla rynku. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Przez doprecyzowanie ust. 2. |
| 754 | Art. 360 ust. 1 | | ZBP | a) Pozytywnie należy ocenić zmianę polegającą na uchyleniu art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (u.ś.u.d.e.) i wprowadzeniu jednego przepisu art. 360, ponieważ zakresy art. 10 u.ś.u.d.e. oraz art. 172 Prawa telekomunikacyjnego krzyżowały się, co powodowało komplikacje w stosowaniu tych przepisów, zwłaszcza gdy klient wyraził zgodę na podstawie jednej ustawy, a drugiej już nie, a dotyczyło to przypadku objętego zakresem obu przepisów.  b) Proponujemy rozważenie zmiany brzmienia przepisu i wyłączenie z zakresu zastosowania tych przepisów, a tym samym obowiązku uzyskiwania zgody, przypadku dotyczącego użytkowników końcowych innych niż osoby fizyczne (w tym osób kontaktowych takich osób). Art. 360 stanowi implementację art. 10 dyrektywy 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 września 2002 r. dotyczącej sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość oraz art. 13 ust. 1 i 3 dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej. Pierwszy z wymienionych przepisów dotyczy wyłącznie konsumentów. Natomiast zgodnie z art. 13 ust. 5 dyrektywy 2002/58/WE przepisy ust. 1 i 3 stosuje się do abonentów będących osobami fizycznymi. Państwa Członkowskie zapewniają również, że w ramach prawa wspólnotowego oraz obowiązującego ustawodawstwa krajowego, uzasadnione interesy abonentów innych niż osoby fizyczne, w odniesieniu do uciążliwych komunikatów, posiadają wystarczającą ochronę. Wydaje się w kontekście wyżej wymienionych przepisów nadmierne jest zakazywanie kontaktu marketingowego z osobą prawną bez uprzedniej zgody, podczas gdy przykładowo numery kontaktowe do osób reprezentujących osobę prawną znajdują się na stronie danej spółki.  c) Przepis niejasno odnosi się do tzw. telemarketingu, gdzie komunikaty są przekazywane w trakcie rozmowy i nie można mówić wtedy o „przesyłaniu” informacji handlowej. Obecna treść art. 360 skłaniałaby do wniosku, że telemarketing nie jest objęty zakresem przepisu. Z uzasadnienia zaś wynika, że „Marketing bezpośredni oraz przesyłanie niezamówionej informacji handlowej mogą odbywać się w różnej formie, w szczególności: wiadomości poczty elektronicznej, telefony do użytkowników końcowych, wiadomości SMS lub MMS, jak również wszelkie inne formy komunikacji. Co do zasady, zakazany jest marketing bezpośredni oraz przesyłanie niezamówionej informacji handlowej.”. Uzasadnienie skłania zatem do wniosku, że wykonywanie telefonów w celu marketingu jest zakazane bez zgody użytkownika końcowego. Proponowane byłoby ograniczenie zakazu wykonywania rozmów telefonicznych bez uprzedniej zgody. Zamiast tego w świetle art. 10 ust. 1 dyrektywy 2002/65/WE oraz art. 13 ust. 1, 3 i 5 dyrektywy 2002/58/WE lepszym rozwiązaniem byłoby zakazanie wykorzystywania automatycznych systemów wywołujących, faksów oraz poczty elektronicznej w celu marketingu bezpośredniego lub przesyłania informacji handlowej bez uprzedniej zgody użytkownika końcowego będącego osobą fizyczną. Natomiast wykonywanie połączeń głosowych do konsumentów za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych w celu marketingu bezpośredniego powinno być dozwolone, gdy konsument nie wyraził wyraźnego sprzeciwu. Art. 10 ust. 2 dyrektywy 2002/65/WE zezwala na takie rozwiązanie. Ewentualnie proponowane byłoby wyraźne przesądzenie, ze możliwe jest wyrażenie zgody na początku tej samej rozmowy, jak wynikało z dawnego pisma Prezesa UKE z 21.10.2015 r. do Stowarzyszenia Administratorów Bezpieczeństwa Informacji. Wykonywanie połączeń głosowych do osób innych niż osoby fizyczne nie powinno być zakazane z przyczyn wyżej wymienionych;  d) Jeśli art. 360, zgodnie z wątpliwościami zgłoszonymi powyżej, reguluje tylko kontakt drogą mailową, to wyjaśnienia wymaga, gdzie po wejściu w życie nowej ustawy będą określone zasady kontaktu telefonicznego.  e) Dodanie w ust. 1 zwrotu „w tym marketingu bezpośredniego” zdaje się niewystarczające, żeby precyzyjnie określić zakres kontaktów. Wątpliwości pogłębiają dodatkowo zapisy zamieszczone w dokumencie Ocena Skutków Regulacji, czy art. 360 w ogóle odnosi się do kontaktów telefonicznych. | **a) Dziękujemy za pozytywną przyjętego rozwiązania kierunkowego.**        **b) Uwaga nieuwzględniona**  Wskazać należy, że w dotychczasowym reżimie prawnym, na podstawie art. 172 Pt, ochroną objęte były również inne podmioty niż osoby fizyczne. Rozwiązanie takie jest zgodne z art. 13 ust. 5 zdanie 1 i 2 dyrektywy 58/2002.                        **c) Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek posiadania uprzedniej zgody znajduje się również w art. 172 ust. 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne.          **d) Uwaga nieuwzględniona**  Projektowany przepis reguluje szeroko rozumianą komunikację na telekomunikacyjne urządzenia końcowe, a więc oprócz poczty elektronicznej również np. SMS, połączenia głosowe itd.    **e) Uwaga nieuwzględniona**  Brak propozycji zmian |
| 755 | Art. 360 ust. 1 i 2 | | KIKE | KIKE ma zastrzeżenia odnośnie do treści art. 360 ust. 1 PKE wynikające z zamiaru uchylenia art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (kwestie te zostały opisane odnośnie do art. 22 pkt 3 ustawy wprowadzającej, albowiem są mocniej związane z tamtejszą regulacją), jak również z uwagi na rygorystyczne podejście do kwestii marketingu bezpośredniego.  Niemniej jednak warto nadmienić, że sama treść art. 360 ust. 1 może budzić wątpliwości także z innych przyczyn. Zgodnie z aktualnym stanem prawnym, zakazane jest przesyłanie niezamówionej informacji handlowej i dozwolone jest przesyłanie zamówionej informacji handlowej. Niezamówiona informacja handlowa to taka informacja handlowa, na której przesyłanie użytkownik nie wyraził zgody. Wyrażenie zgody na przesłanie informacji handlowej czyni zatem informację handlową zamówioną.  Proponowana konstrukcja art. 360 ust. 1 prowadzi zaś do stwierdzenia, że według nowej regulacji ma być dozwolone przesyłanie niezamówionej informacji handlowej, jeśli użytkownik wyrazi na to zgodę. Innymi słowy, treść przepisu sugeruje, że po wyrażeniu zgody na przesłanie informacji handlowej dalej będziemy mieli do czynienia z niezamówioną informacją handlową, a jedynie jej przesyłanie będzie wtedy legalne.  Odnośnie do projektowanego art. 360 ust. 2 KIKE podnosi, że zabrakło w nim zastrzeżenia, które zostało przedstawione w uzasadnieniu przepisu. Otóż aktualnie regulacja ma mieć następującą treść: *Zgoda, o której mowa w ust. 1, może być wyrażona przez udostępnienie przez użytkownika końcowego identyfikującego go adresu poczty elektronicznej.* W uzasadnieniu tego postanowienia zasadnie wskazuje się, że *zgoda może nie być wyraźna, jeżeli użytkownik końcowy udostępnił w ww. celach identyfikujący go adres elektroniczny.*  Jak widać, w treści proponowanej regulacji zabrakło zastrzeżenia, że nie chodzi o każde udostępnienie adresu poczty elektronicznej, ale o udostępnienie tego adresu dla celów przesyłania informacji handlowej.  W zakresie tej regulacji dla porządku trzeba zwrócić uwagę na literówki w treści przepisu i jego uzasadnieniu, które powinny zostać poprawione.  KIKE zwraca uwagę na potrzebę jasnego wskazania w treści bądź uzasadnieniu proponowanej regulacji, czy:   * uzyskanie zgody użytkownika końcowego dla celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej może mieć miejsce np. w tej samej rozmowie telefonicznej, w której przedstawiana jest informacja handlowa (komunikat marketingowy); * dozwolony jest bezpośredni kontakt z użytkownikiem końcowym jedynie w celu uzyskania zgody użytkownika końcowego dla celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej   - są to bowiem zagadnienia, które dotychczas były różnie oceniane – o czym KIKE już informowała Ministerstwo Cyfryzacji.  Jak zauważył Prezes Urząd Ochrony Danych Osobowych *„uzyskanie uprzedniej zgody na kontakt marketingowy oznacza, iż na osi czasu działanie przedsiębiorcy w celu pozyskania takiej zgody konsumenta powinno poprzedzać sam kontakt marketingowy, jak również wykorzystanie przez przedsiębiorcę danego telekomunikacyjnego urządzenia końcowego lub automatycznego systemu wywołującego dla celów marketingu bezpośredniego.”* (decyzja numer DOZiK 1/2019). Zdaniem KIKE zaakceptować należałoby możliwość wyrażenia zgody na przedstawienie oferty w trakcie rozmowy telefonicznej i po uzyskaniu takiej zgody aktualizowałaby się możliwość kontynuowanie rozmowy w kierunku prowadzenia działań marketingowych. Taką interpretację art. 172 prawa telekomunikacyjnego, który ma być zastąpiony przez art. 360 PKE, dopuścił Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w wyroku wydanym w dniu 4 stycznia 2019 r. w sprawie IV Ca 1873/16. Zatem omawiany projekt przepisu art. 360 PKE powinien przewidywać możliwość uzyskania zgody na działania marketingowe również w trakcie rozmowy telefonicznej, a w przypadku jej uzyskania, również możliwość przedstawienia oferty. W przypadku braku zamiaru kontynuowania rozmowy nawiązane połączenie mogłoby zostać natychmiast przerwane przez rozmówcę. Istnieje również możliwość blokowania numerów telefonów w celu uniknięcia w przyszłości kontaktu ze strony telemarketera.  \*\*\*  W związku z powyższym KIKE proponuje zmianę treści art. 360 ust. 1 i 2, tak aby otrzymały one brzmienie:  *1. Zakazane jest:*  *1) używanie automatycznych systemów wywołujących lub*  *2) używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, w szczególności w ramach korzystania z usług komunikacji interpersonalnej*  *– dla celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym marketingu bezpośredniego, do oznaczonego odbiorcy, będącego użytkownikiem końcowym****.*** *~~chyba że uprzednio wyraził on na to zgodę.~~*  *2.* ***Użytkownik może wyrazić zgodę na otrzymywanie informacji handlowych*** *~~Zgoda, o której mowa w ust. 1, może być wyrażona~~* ***w rozmowie telefonicznej lub*** *przez udostępnienie* ***do tego celu*** *~~przez użytkonika końcowego~~ identyfikującego go adresu poczty elektronicznej.* ***W razie wyrażenia zgody, informację handlową uznaje się za zamówioną.***  Niezależnie od powyższego proponujemy również dodanie do art. 360 PKE ust. 5 o następującym brzmieniu:  *Nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie obowiązku uzyskania zgody użytkownika końcowego, o której mowa w ust. 1, kto wykonuje czynności określone w ust. 1 na zlecenie innego podmiotu, nie podejmując decyzji o przesyłaniu niezamówionej informacji handlowej, w tym marketingu bezpośredniego oraz nie uczestnicząc w procesie uzyskiwania danych osobowych na potrzeby realizacji tego celu.*  Zaproponowana wyżej zmiana wynika z faktu, że brzmienie art. 360 ust. 1 PKE utrwala niejednoznaczność występującą w obecnym art. 172 prawa telekomunikacyjnego. W jednym z orzeczeń dotyczących obecnego art. 172 Prawa telekomunikacyjnego, Sąd Najwyższy stwierdził: *obowiązek uzyskania zgody abonenta celem legalnego korzystania z ASW obciąża przedsiębiorcę, który faktycznie używa ASW (automatycznych systemów wywołujących – przyp. KIKE) oraz przedsiębiorcę, który posługuje się ASW innego przedsiębiorcy (zleca użycie ASW innemu przedsiębiorcy) dla celów marketingu bezpośredniego adresowanego do abonentów i użytkowników końcowych, których bazę przekazał temu innemu przedsiębiorcy* (uchwała SN z dnia 17 lutego 2016 r. w sprawie III SZP 7/15).  W związku z powyższym, należy doprecyzować w treści omawianego przepisu, że odpowiedzialność za nieuzyskanie zgody użytkownika końcowego ponosi wyłącznie ten podmiot, który decyduje o prowadzeniu marketingu i zleca czynności techniczne w tym zakresie innemu podmiotowi (np. firmie call-center lub dostawcy usług wysyłki SMS). Dostawca usług w zakresie call-center lub wysyłki SMS nie ma żadnych możliwości sprawdzenia i zweryfikowania, czy podmiot zlecający rzeczywiście skutecznie zebrał zgody.  Proponowana zmiana doprowadzi do takiego rozkładu odpowiedzialności, jaki funkcjonuje na gruncie RODO pomiędzy administratorem danych i podmiotem przetwarzającym. Zgodnie z art. 82 ust. 2 RODO, podmiot przetwarzający dane na zlecenie administratora odpowiada wyłącznie za niedopełnienie własnych obowiązków (czyli np. niezachowanie wymogów w zakresie bezpieczeństwa danych), a nie za naruszenia administratora (np. brak podstawy prawnej przetwarzania). Jak wskazuje się w literaturze: *Odpowiedzialność procesorów jest proporcjonalna do zakresu ich uprawnień i obowiązków. Podczas gdy administrator odpowiada za każde naruszenie przepisów rozporządzenia, procesor odpowiada wyłącznie, gdy nie dopełnił obowiązków, które rozporządzenie nakłada bezpośrednio na podmioty przetwarzające, lub gdy działał poza zgodnymi z prawem instrukcjami administratora lub wbrew tym instrukcjom* (tak Bielak-Jomaa Edyta (red.), Lubasz Dominik (red.), *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*).  Pozostawienie zatem obecnego brzmienia art. 360 PKE spowoduje niespójność w systemie prawa. Sytuacja podmiotu przetwarzającego i podmiotu wykonującego czynności marketingu na zlecenie jest analogiczna. W większości przypadków podmioty te będą zresztą podmiotami przetwarzającymi w rozumieniu przepisów o ochronie danych osobowych. Niezrozumiałe jest zatem, dlaczego podmioty te mają ponosić szerszą odpowiedzialność na podstawie PKE, niż ponoszą w analogicznych kwestiach na podstawie RODO. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zakaz dotyczy niezamówionej informacji, która traci tę cechę w przypadku wyrażenia właściwej zgody.            **Uwaga uwzględniona**                          **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek posiadania uprzedniej zgody znajduje się również w art. 172 ust. 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne.                                                                                              **Uwaga nieuwzględniona**  Projektodawca wskazuje, że przekazywanie niezamówionej jest zakazane. |
| 756 | Art. 360 ust. 2 | | SayF | Treść art. 360 ust. 2 PKE jest sprzeczna z przepisami RODO oraz z art. 360 PKE, dlatego proponuje się wykreślić ten przepis.  W myśl przepisów RODO (w tym Motyw 32) zgoda musi być wyrażona świadomie, dobrowolnie w drodze jednoznacznej, potwierdzającej czynności.  Administrator danych osobowych, w tym przypadku przedsiębiorca komunikacji elektronicznej, musi, w razie wątpliwości wykazać wyrażenie takiej zgody. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgoda musi spełniać warunki określone w art. 7 RODO, jednak nie musi to być zgoda wyraźna (np. por. art. 9 RODO). |
| 757 | Art. 360 ust. 2 | | PIKE | Art. 360 ust. 2  Zgoda, o której mowa w ust. 1, może być wyrażona przez udostępnienie przez użytkownika końcowego identyfikującego go adresu poczty elektronicznej lub numeru telefonu.  PIKE wskazuje, że zgoda powinna móc być też udzielona przez udostępnienie numeru telefonu. Brak jest podstaw do tego, aby numer telefonu traktować w tym wypadku odmiennie niż adres e-mail. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Projektodawca postanowił kontynuować rozwiązania zawarte w art. 10 uśude. |
| 758 | Art. 360 ust. 2 | | KIGEiT | Przesyłanie informacji handlowej odbywa się nie tylko z wykorzystaniem adresu e-mail – konieczne jest zatem rozszerzenie ust. 2 na inne formy kontaktu z użytkownikiem końcowym  **Proponowana zmiana:**  **2. Zgoda, o której mowa w ust. 1, może być wyrażona przez udostępnienie przez użytkownika końcowego lub abonenta identyfikującego go adresu poczty elektronicznej, numeru telefonu lub podobnego identyfikatora.** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Projektodawca postanowił kontynuować rozwiązania zawarte w art. 10 uśude. |
| 759 | Art. 360 ust. 3 | | KIGEiT | Koszty świadczenia usług ponosi abonent – to on jest stroną umowy.  **Proponowana zmiana:**  **3. Przesyłanie niezamówionej informacji handlowej, w tym marketingu bezpośredniego, nie może odbywać się na koszt abonenta.** | **Uwaga uwzględniona** |
| 760 | Art. 360 ust. 2a (nowy) | | PIKE | Art. 360 ust. 2a.  W przypadku gdy osoba fizyczna lub prawna otrzymuje od swoich klientów dane kontaktowe, w szczególności numer telefonu lub adres poczty elektronicznej, w związku ze sprzedażą lub świadczeniem usług, ta sama osoba fizyczna lub prawna może używać tych danych na potrzeby sprzedaży podobnych towarów lub usług, o ile klienci zostaną poinformowani o prawie wyrażenia sprzeciwu, w sposób prosty i wolny od opłat.  PIKE wskazuje, że dyrektywa 2002/58/WE jest obecnie implementowana w prawie polskim w wersji rygorystycznej. Pomimo bowiem, że dyrektywa przewiduje opcję opt-out dla komunikacji marketingowej z własnymi klientami, polskie przepisy nie przewidują takiej możliwości. Powyższe prowadzi do sytuacji, w której przedsiębiorcy potrzebują odebrania zgód na kontakt marketingowy z własnymi klientami. W przekonaniu Izby, zarówno art. 13 ust. 2, jak i motyw (41) dyrektywy 2002/58/WE wskazują na zasadność wprowadzenia zaproponowanej poprawki. | **Uwaga nieuwzględniona**  Projektodawca nie zdecydował na wdrożenie modelu opt-out. |
| 761 | Art. 360 ust. 2 | | ZBP | a) Obecne brzmienie projektowanego przepisu należy rozumieć w ten sposób że jeśli klient udostępni swój adres e-mail, to przedsiębiorca może również do niego dzwonić, aby przekazać niezamówioną informację handlową, a przecież adres e-mail i numer telefonu to są dwa niezależne kanały kontaktu. Proponujemy dopisać na końcu ust. 2 „lub numeru telefonu” ponieważ informacje marketingowe nie zawsze przekazywane są na adres e-mail, ale często również za pośrednictwem telefonu. Ponadto obecne brzmienie przepisu ust. 1 w związku z ust. 2 oznaczać będzie, że przedsiębiorca będzie mógł kierować informacje marketingowe do klienta na adres e-mail niezależnie od tego, do jakich celów został wskazany np. w celu otrzymania dokumentów w przypadku zawierania umowy za pośrednictwem kanałów elektronicznych. Pojawia się pytanie, czy taki był zamiar ustawodawcy. W celu wyeliminowania wątpliwości interpretacyjnych należałoby przesądzić, że samo podanie adresu e-mail pozwala na przesyłanie informacji marketingowych.  b) W celu wyeliminowania wątpliwości pojawiających się na tle obowiązującego obecnie art. 172 Prawa telekomunikacyjnego i różnych, często sprzecznych interpretacji, proponujemy doprecyzować, że w przypadku informacji handlowych kierowanych za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych dopuszczalne jest uzyskanie zgody, o której mowa w ust. 1, w rozmowie telefonicznej, a następnie kontynuowanie tej rozmowy w celu przedstawienia oferty.  c) Aktualna redakcja przepisu nasuwa wątpliwości interpretacyjne, czym jest „identyfikujący użytkownika końcowego adres poczty elektronicznej”. Wydaje się, że w istocie chodzi o adres identyfikujący nie użytkownika końcowego, ale wykorzystywaną przez niego skrzynkę poczty elektronicznej.  d) Z przepisu nie wynika wprost, że podanie adresu e-mail oznacza wyrażenie zgody na marketing, tylko że może być w ten sposób wyrażone. To tworzy pole do różnych interpretacji. Dodatkowo wyjaśnienia wymaga, jak to się ma do innych przepisów regulujących kwestie prawidłowego zbierania zgód klientów – np. RODO.  e) Wyjaśnienia wymaga również jak należy rozumieć pojęcie „przesyłania”.  f) Przy poprzednim brzmieniu przepisu wątpliwości budziło przesyłanie informacji „na koszt konsumenta”. Proponujemy szersze ujęcie „adresu elektronicznego, w tym adresu poczty elektronicznej”.  g) Proponujemy następujące sformułowanie ust. 2:  „2. Zgoda, o której mowa w ust. 1, może być wyrażona przez udostępnienie przez użytkownika końcowego:  1) adresu poczty elektronicznej identyfikujący skrzynkę poczty elektronicznej użytkownika końcowego, pod który mogą być przesyłane przeznaczone dla niego informacje handlowe,  2) numeru telefonu wykorzystywanego przez użytkownika końcowego, pod który mogą być wykonywane połączenia telefoniczne w celu przedstawienia informacji handlowej.” | **a) Uwaga uwzględniona**                      **b) Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek posiadania uprzedniej zgody znajduje się również w art. 172 ust. 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne    **c) Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Poprawienie przepisu przez wskazanie adresu elektronicznego w rozumieniu uśude    **d) Uwaga uwzględniona**  Dla wyjaśnienia, zgodnie z art. 362 konsultowanego projektu „Do uzyskania zgody użytkownika końcowego stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie danych osobowych.”    **e) Uwaga nieuwzględniona**  Wnioskodawca nie wskazał wątpliwości interpretacyjnych.    **f) Uwaga uwzględniona**    **g) Uwaga kierunkowo uwzględniona** |
| 762 | Art. 360 ust. 3 | | ZBP | Proponujemy doprecyzować, że używanie środków, o których mowa w ust. 1, dla przesyłania niezamówionej informacji handlowej, w tym marketingu bezpośredniego, nie może stanowić dodatkowego kosztu. Ma to istotne znaczenie dla sytuacji, w których klient płaci stały abonament i np. długość nawiązanego połączenia telefonicznego nie podnosi tych kosztów. Powyższe budziło wątpliwości przy dotychczasowym brzmieniu przepisu, tj. czy możliwe jest przekazywanie informacji marketingowej klientom, którzy dzwonią na linię płatną, ale nie płacą ponieważ mają stały abonament (przyjęto interpretację rozszerzającą i ostrożnościową, że klient pośrednio płaci także za to połączenie, które nawiązuje w ramach abonamentu). | **Uwaga nieuwzględniona**  Zgodnie z brzmieniem przepisu przekazanie informacji handlowej, w tym marketingu bezpośredniego, nie może odbyć się na koszt abonenta. |
| 763 | Art. 360 | | Henryk Hajdan | Znaczna ilość spamu w Polsce to zapytania o możliwość wysłania oferty handlowej, przeprowadzenia marketingu bezpośredniego, gdzie w treści nie ma żadnej informacji handlowej. Pragnę zauważyć, że nie ma w projekcie zdefiniowanego pojęcia marketing bezpośredni.  Należy wprowadzić definicje:  *Marketing bezpośredni – działania utrzymujące relacje handlowe pomiędzy przedsiębiorcami, organizacjami lub konsumentami, a także działania zmierzające do nawiązania takich relacji*  oraz zmodyfikować art. 360:  *Zakazane jest:*  *[...]*  *3) używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, w szczególności w ramach*  *korzystania z usług komunikacji interpersonalnej*  *– dla celów zmierzających do przesłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym marketingu bezpośredniego, do oznaczonego odbiorcy, będącego użytkownikiem końcowym*  *5. Dopuszczalne jest jednorazowe użycie telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, jeśli podmiot prowadzący działania marketingu bezpośredniego jest w posiadaniu zgody oznaczonego odbiorcy udzielonej innemu podmiotowi na takie działania.*  *6. Użytkownik telekomunikacyjnego urządzenia końcowego prowadzący działania marketingu bezpośredniego:*  *a) przechowuje przez 3 lata posiadane zgody odbiorców zawierające co najmniej:*  *- adres IP z którego udzielona została zgoda*  *- date i godzinę udzielenia zgody*  *b) przechowuje przez 3 lata rejestr użycia telekomunikacyjnego urządzenia końcowego, wykaz wysłanych komunikatów, jeśli celem użycia telekomunikacyjnego urządzenia końcowego jest marketing bezpośredni.*  art. 409:  *5. W przypadku nie wypełniania obowiązku uzyskania zgody użytkownika końcowego lub prowadzenia rejestru używania telekomunikacyjnego urządzenia końcowego*  *o której mowa w art. 360, Prezes UKE nakłada, biorąc pod uwagę charakter i zakres naruszenia,*  *na podmiot karę pieniężną w wysokości do 3% przychodu ukaranego podmiotu, osiągniętego*  *w poprzednim roku kalendarzowym lub do 1 mln zł, przy czym zastosowanie ma kwota*  *wyższa. Ustępów 2, 3 i 7 nie stosuje się.*  Ilość rozsyłanego spamu, ilość nadużyć technicznych środków przekazu informacji [art. 16 ust 1 p. 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji Dz. U. z 2019 r. poz. 1010, 1649 ] jest bardzo duża, ale mało kto to zgłasza, ponieważ przejście wszelkich procedur i szybkość działania UKE, UOKiK czy UODO jest niewystarczająca. Ponadto, możliwości ustalenia nadawcy tych komunikatów jest poza zasięgiem tych urzędów, gdyż sprawy tego typu są uważane za błahe. Pomijane jest to, że transfer danych zapycha łącza, które mogą być potrzebne dla różnych celów w tym dla ratowania życia i mienia.  Trzeba dodać, że nadawcy emaili z groźbami terrorystycznymi są do ustalenia w ciągu nawet 1 godziny, więc ustalenie nadawcy spamu, także jest możliwe. Trzeba dodać, że art. 269a kodeksu karnego zabrania, przez transmisję, zakłócania sieci teleinformatycznej. Niestety prokuratury rzadko kiedy podejmują się wszczęcia śledztwa w takich sprawach, ponieważ „nic się nie stało”, a działania prewencyjne, utrzymanie przepustowości łączy dla zapewnienia nauki zdalnej w ogóle są pomijane. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona**  Pojęcie marketingu bezpośredniego mieści się w pojęciu informacji handlowej, zdefiniowanej w ustawie o świdczeniu usług drogą elektroniczną.  Doprecyzowano ust. 2 przez wprowadzenie celu zebrania adresu elektronicznego.                        **Uwaga nieuwzględniona**  Ograniczenia zebranej zgody nie wynikają z przepisów europejskich |
| 764 | Art. 360 | | Polskie Stowarzyszenie Marketingu SMB | 1. Ujęcie regulacji dotyczących marketingu bezpośredniego w jednym akcie prawnym  Z dużą aprobatą przyjmujemy koncepcję uregulowania zagadnień marketingu bezpośredniego w jednym akcie prawnym poprzez zaadresowanie w art. 360 projektu PKE materii obecnej regulacji art. 172 obecnego Prawa telekomunikacyjnego (PrTel) oraz art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (uśude).  Obowiązujący obecnie w Polsce stan prawny, w którym ta sama materia uregulowana jest w dwóch odrębnych ustawach, istotnie utrudnia przedsiębiorcom zrozumienie prawa i przez to planowanie w sposób racjonalny swoich działań. Zmiana tej sytuacji z pewnością będzie miała pozytywny wpływ na konkurencyjność polskich przedsiębiorców. Z wielką satysfakcją przyjmujemy również fakt, że nasze uwagi w powyższym zakresie zgłaszane wcześniej w trybie prekonsultacji zostały uwzględnione w treści uzasadnienia do projektu PKE.  2. Brak implementacji w projekcie PKE art. 13 ust. 2 Dyrektywy o e-prywatności  Podstawowym zastrzeżeniem, jakie nasze Stowarzyszenie zgłasza jednak do treści art. 360 projektu PKE, jest to, że niestety nadal nie przewiduje on transpozycji do polskiego porządku prawnego art. 13 ust. 2 Dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (Dyrektywa o e-prywatności). Okoliczność ta ma bardzo negatywny wpływ na działalność polskich przedsiębiorców, w szczególności w relacji z konkurencyjnymi firmami zagranicznymi działającymi na jednolitym rynku unijnym (w tym rynku usług udostępnianych transgranicznie).  Zgodnie z art. 13 ust. 2 Dyrektywy o e-prywatności:  Niezależnie od przepisów ust. 1 (tu: obowiązek uzyskania zgody na e-mail marketing; przypis SMB) w przypadku, gdy osoba fizyczna lub prawna otrzymuje od swoich klientów szczegółowe elektroniczne dane kontaktowe dotyczące kontaktu z nimi za pomocą poczty elektronicznej w kontekście sprzedaży produktu lub usługi, zgodnie z dyrektywą 95/46/WE ta sama osoba fizyczna lub prawna może używać tych szczegółowych elektronicznych danych kontaktowych na potrzeby marketingu bezpośredniego swoich własnych podobnych produktów lub usług pod warunkiem, że klienci zostali jasno i wyraźnie poinformowani o możliwości sprzeciwienia się w prosty i wolny od opłat sposób takiemu wykorzystywaniu elektronicznych danych kontaktowych w chwili ich pobierania oraz przy każdej okazji otrzymywania wiadomości w przypadku klientów, którzy początkowo nie sprzeciwili się takiemu wykorzystywaniu.  Powyższy przepis wprowadza dodatkową formułę zapisywania odbiorców do komunikacji e-mail marketingowej. Formuła ta w prawie unijnym nazywana jest „soft opt-in”. Przewiduje ona, że przedsiębiorca ma prawo przesyłać komunikację marketingową w formie e-mail do swoich klientów, o ile nie wyrazili oni sprzeciwu wobec tej formy komunikacji. Warunkiem stosowania formuły „soft opt-in” jest spełnienie przez przedsiębiorcę określonych obowiązków informacyjnych wobec klientów przy zbieraniu danych, jak również przy każdej kolejnej komunikacji, a także umożliwienie łatwego wyrażenia sprzeciwu wobec takiej formy komunikacji. Kluczowe dla stosowania tego rozwiązania jest to, że można je aplikować wyłącznie w stosunku do osób, które są klientami danego przedsiębiorcy, a komunikaty marketingowe muszą dotyczyć podobnych produktów lub usług tego przedsiębiorcy. Tym samym formuła ta nie może w żadnym wypadku zostać wykorzystana np. do zbierania i sprzedawania baz danych podmiotom trzecim w celu ich wykorzystania w sposób zaskakujący odbiorców (osoby fizyczne).  Uzasadnieniem gospodarczym dla ww. formuły jest fakt, że klienci dokonujący zakupu danego produktu, w tym np. rejestrujący się w danym serwisie, zazwyczaj są zainteresowani kolejnymi informacjami, promocjami oraz innymi ofertami, które w przyszłości może proponować dany przedsiębiorca. Tworzy się pewna relacja gospodarcza, którą przedsiębiorca w sposób naturalny może kontynuować. A klient ma możliwość w każdej chwili ją zakończyć w sposób prosty i wolny od opłat.  Znaczenie ma tutaj okoliczność, że w dzisiejszych czasach klienci przy dokonywaniu zakupów wolą nie zaznaczać żadnych okienek ze zgodą, o ile nie jest to niezbędne. Przeciętny konsument, bez wiedzy prawnej, często nie ma pewności, czego dokładnie dotyczy dana zgoda. W szczególności może obawiać się, że jego dane zostaną udostępnione podmiotom trzecim (sprzedane) i że będzie otrzymywał komunikację marketingową, którą nie jest zainteresowany.  Formuła soft opt-in stanowi odpowiedź na tego rodzaju obawy i zachowania klientów, nie naruszając jednocześnie ich prywatności.  Należy w tym miejscu podkreślić, że art. 13 ust. 2 Dyrektywy o e-prywatności jest przepisem prawa unijnego, którego transpozycja do polskiego porządku prawnego jest obowiązkowa. Państwa członkowskie nie otrzymały tutaj swobody decyzyjnej, jak to ma miejsce w przypadku telemarketingu (art. 13 ust. 3 Dyrektywy o e-prywatności). To oznacza, że brak transpozycji tych przepisów do polskiego porządku prawnego stanowi naruszenie prawa unijnego. W konsekwencji organy odpowiedzialne za stosowanie przyszłego art. 360 PKE (podobnie jak dzisiejszych art. 172 PrTel i 10 uśude) nie będą mogły nałożyć kar na podmioty powołujące się w swojej działalności wprost na art. 13 ust. 2 Dyrektywy (zasada bezpośredniego skutku prawa europejskiego1).  W tym miejscu wyjaśniamy, że według naszej wiedzy większość polskich przedsiębiorców stosuje przede wszystkim prawo krajowe jako właściwe dla swojej działalności. Nie ma istotnego rozeznania w obszarze prawa Unii Europejskiej. To oznacza, że w swoich działaniach zawsze bazują na zgodzie wymaganej przez art. 172 PrTel, a niekiedy na dwóch zgodach, jeżeli prawnik zasugeruje im bezpieczne podejście z uwagi na art. 10 uśude. Praktyka funkcjonowania rynku wskazuje, że efektywność zbierania zgód jest istotnie niższa od formuły soft opt-in. Z przyczyn wskazanych powyżej klienci na wszelki wypadek wolą zaznaczać możliwie najmniej okienek – pomimo że mogliby być zainteresowani ofertą przedsiębiorcy.  W tym samym czasie zagraniczni przedsiębiorcy realizujący sprzedaż do polskich klientów powołują się na regulacje unijne i stosują w swojej działalności regułę soft opt-in. Budują w ten sposób znacznie większe bazy marketingowe i mają ułatwiony dostęp do polskich klientów z przewagą wobec polskich firm.  Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, tzn.:  1. korzyści dla przedsiębiorców i ich klientów z wdrożenia reguły soft opt-in, 2. obowiązek prawny wdrożenia regulacji soft opt-in do polskiego porządku prawnego, 3. dbanie o równe reguły konkurencji działania na rynku właściwym, uznajemy, że wdrożenie formuły soft opt-in w ramach art. 360 projektu PKE jest elementem kluczowym i niezbędnym w obecnym procesie legislacyjnym, zarówno z perspektywy członków naszego Stowarzyszenia, jak również całego rynku.  Implementacja art. 13 ust. 2 Dyrektywy o e-prywatności powinna odbyć się poprzez dodanie w art. 360 projektu PKE dodatkowego ustępu o poniższej treści:  Niezależnie od przepisów ust. 1 w przypadku, gdy jakikolwiek podmiot otrzymuje od swojego klienta szczegółowe elektroniczne dane kontaktowe dotyczące kontaktu z tym klientem za pomocą poczty elektronicznej w kontekście sprzedaży produktu lub usługi oraz zgodnie z przepisami o ochronie danych osobowych, taki podmiot może względem takiego klienta używać automatycznych systemów wywołujących lub telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, w szczególności korzystając z usług komunikacji interpersonalnej, dla celów marketingu bezpośredniego swoich własnych podobnych produktów lub usług, jeśli klient został jasno i wyraźnie poinformowany o możliwości sprzeciwienia się w sposób wolny od opłat i prosty takiemu wykorzystywaniu jego elektronicznych danych kontaktowych w chwili ich zbierania oraz przy każdej okazji otrzymywania wiadomości, o ile początkowo nie sprzeciwił się takiemu wykorzystywaniu.  3. Przedmiot regulacji art. 360 projektu PKE oraz definicja marketingu bezpośredniego  W naszym przekonaniu spośród dwóch zbliżonych znaczeniowo pojęć zastosowanych w aktualnej wersji projektowanego art. 360 projektu PKE pojęcie „przesyłania niezamówionej informacji handlowej” powinno zostać wykreślone. Nie widzimy żadnego uzasadnienia dla stosowania obu pojęć, tj. „przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną” oraz „marketingu bezpośredniego”.  Z dużym prawdopodobieństwem będzie to prowadzić do niepotrzebnych wątpliwości odnośnie przedmiotu regulacji. Zachowanie wyłącznie pojęcia marketingu bezpośredniego przy jego odpowiednim zdefiniowaniu pozwoli na utrzymanie dotychczasowego poziomu ochrony odbiorców marketingu bezpośredniego, a także zapewni spójność przepisów krajowych z przepisami unijnymi, które mają podlegać implementacji.  Art. 13 Dyrektywy o e-prywatności posługuje się bowiem pojęciem „marketing bezpośredni” i to ono powinno być wyznacznikiem dla treści przyszłego art. 360 PKE.  Jednocześnie pojęcie to jest bardziej zrozumiałe (w sposób chociażby intuicyjny) dla rynku oraz konsumenta. Z kolei pojęcie „informacji handlowej” obecne w aktualnie obowiązującej ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną może być odbierane przez rynek i konsumentów jako niezrozumiałe oraz nieostre, a także zbyt abstrakcyjne i anachroniczne.  Postulujemy, aby przyszły art. 360 PKE skupiał się na marketingu bezpośrednim jako przedmiocie regulacji, a nie na przesyłaniu niezamówionej informacji handlowej. Brzmienie tego przepisu byłoby wówczas następujące:  Art. 360. 1. Zakazane jest: 1) używanie automatycznych systemów wywołujących lub 2) używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, w szczególności w ramach korzystania z usług komunikacji interpersonalnej – dla celów marketingu bezpośredniego względem oznaczonego odbiorcy, będącego użytkownikiem końcowym oraz konsumentem, chyba że uprzednio wyraził on na to zgodę.  Jednocześnie należy podkreślić, że w polskim porządku prawnym brakuje definicji marketingu bezpośredniego. Projekt PKE przewiduje z kolei istotne sankcje wobec osób lub podmiotów, które naruszają regulacje art. 360 projektu PKE w celach właśnie marketingu bezpośredniego.  W doktrynie oraz w orzecznictwie nie ma jednolitego podejścia do tego, czym jest marketing bezpośredni. Wydaje się więc konieczne odpowiednie doprecyzowanie przepisów ustawy, aby nie budziło wątpliwości, za co dokładnie przedsiębiorcy mogą zostać ukarani.  Przedstawiamy zatem swoją propozycję definicji marketingu bezpośredniego, która powinna zostać włączona do art. 2 projektu PKE. Propozycja ta jest zbieżna z najbardziej aktualnym projektem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej i uchylającego dyrektywę 2002/58/WE (rozporządzenie w sprawie prywatności i łączności elektronicznej: https://eur-lex.europa.eu/legalcontent/PL/HIS/?sortOrder=desc&uri=CELEX%3A52017PC0010). Zgodnie z aktualnym projektem ww. aktu prawnego z 6 marca 2020 r. (art. 4.3.f.):  ‘direct marketing communications’ means any form of advertising, whether written or oral, sent via a publicly available electronic communications service directly to one or more specific end-users, including the placing of voice-to-voice calls, the use of automated calling and communication systems with or without human interaction, electronic message etc.    Stoimy na stanowisku, że powyższą propozycję można przyjąć jako podstawę dla definicji marketingu bezpośredniego w projekcie PKE. W języku polskim brzmiałaby ona w następujący sposób:  „marketing bezpośredni - jakakolwiek forma reklamy przekazywana w sposób bezpośredni, za pośrednictwem publicznie dostępnych środków komunikacji elektronicznej, do jednego lub większej liczby oznaczonych użytkowników końcowych, w tym nawiązywanie połączeń głosowych, używanie automatycznych systemów wywołujących, wiadomości elektroniczne itp.”  Oczywiście nasze Stowarzyszenie ma pełną świadomość, że prace nad rozporządzeniem o prywatności i łączności elektronicznej nadal trwają. Niemniej jednak zaproponowana w projekcie rozporządzenia definicja marketingu bezpośredniego jest już efektem wielu konsultacji, jest rozsądna i warta rozważenia jako potencjalny przyszły wariant prawa obowiązującego również w Polsce.  Z całą mocą podtrzymujemy również stanowisko, że komunikaty marketingu bezpośredniego muszą być odróżniane od komunikatów technicznych lub obsługowych. W przeciwnym razie istnieje bardzo duże ryzyko, że w praktyce całkowicie zakazane zostałoby używanie środków komunikacji elektronicznej, w tym połączeń telefonicznych, do celów jakiegokolwiek kontaktu z klientem, choćby nie miał on w ogóle charakteru marketingu bezpośredniego.  Zwracamy uwagę, że według ostatnich szacunków Polskiego Stowarzyszenia Marketingu SMB w działach call center w Polsce pracuje ponad 200 000 osób. Praca w tej branży stanowi dla tych osób źródło utrzymania. Call center realizują bardzo ważne funkcje w gospodarce, zapewniając szybki i sprawny kontakt firm ze swoimi klientami, pomagając udzielać niezbędnych informacji, pomocy, realizując badania opinii, pomagając wybrać odpowiednie produkty, którymi zainteresowani są klienci lub potencjalni klienci. Szczególna rola call center jest tym bardziej widoczna w czasie obecnego stanu epidemii, w którym ze względu na zalecenie zachowywania dystansu społecznego zdalne metody komunikacji są głównym środkiem kontaktu pomiędzy klientem a firmą. Dlatego celem nowych regulacji powinno być dobre uregulowanie całego rynku w sposób spójny i klarowny.  Rozumiemy komunikowane podczas prekonsultacji obawy organów wynikające ze złych doświadczeń konsumentów z firmami stosującymi agresywne metody sprzedaży na odległość. Również nam zależy na piętnowaniu takich firm, ponieważ wpływają one negatywnie na wizerunek całej branży. Obawy organów przy tworzeniu nowych regulacji w obszarze marketingu bezpośredniego są tego wyrazistym przykładem. Zwracamy jednak uwagę, że takich firm jest na polskim rynku około pięciu. Obok nich funkcjonują tysiące firm, które starają się działać uczciwie i transparentnie. Ponadto owe pięć firm i tak narusza obowiązujące już regulacje prawne. Ich zaostrzanie prawdopodobnie nie zmieni tej sytuacji. Nie jest to więc kwestia poziomu surowości regulacji, lecz konsekwentnego ścigania nieuczciwych podmiotów przez kompetentne organy.  Istotne dla naszych członków jest to, aby Ministerstwo przy tworzeniu nowych regulacji w obszarze marketingu bezpośredniego nie koncentrowało się na próbie walki (poprzez same regulacje) z kilkoma nieuczciwymi firmami, które i tak naruszają już wiele przepisów, w tym RODO oraz prawo ochrony konsumentów. Nowe prawo powinno mieć na celu dobre uregulowanie branży, która działa i będzie działać zgodnie z prawem. Prawo to nie powinno budzić wątpliwości i różnic interpretacyjnych. Nie powinno być źródłem dodatkowych kosztów. Każda firma powinna mieć jasną wiedzę na temat tego, jakie działania wymagają zgody, a jakie działania są możliwe do czasu otrzymania sprzeciwu.  Chodzi nam o wyznaczenie jasnej granicy oraz umożliwienie nawiązywania i podtrzymywania relacji z klientem lub potencjalnym klientem za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, w tym poprzez połączenia telefoniczne. Mamy świadomość konieczności ochrony konsumentów przed niechcianymi połączeniami o charakterze marketingowym. Nie może jednak dojść do sytuacji, w której taki kanał komunikacji zostanie w praktyce całkowicie zakazany wobec konieczności uzyskania uprzedniej zgody odbiorcy na jakiekolwiek jego wykorzystanie.  Podczas dotychczasowych prac nad projektem PKE poruszony został nierozwiązany od kilku lat problem telefonów z samym pytaniem o zgodę na nawiązywanie połączeń marketingowych z danym odbiorcą. Problem ten przybrał na sile m. in. ze względu na stanowiska organów regulacyjnych, które są nadmiernie surowe (UOKiK) albo niejednoznaczne (UKE). Wobec powyższego postulujemy, aby przynajmniej w uzasadnieniu projektu PKE powyższy problem został zaadresowany w ten sposób, że zakaz używania automatycznych systemów wywołujących lub telekomunikacyjnych urządzeń końcowych dla celów marketingu bezpośredniego nie może sprzeciwiać się nawiązywaniu pojedynczego kontaktu z użytkownikiem końcowym, który polega wyłącznie na zapytaniu o to, czy użytkownik końcowy wyraża zgodę na kontakt do celów marketingu bezpośredniego oraz niezwłocznym zakończeniu kontaktu w sprawie zgody, jeśli użytkownik jej nie wyrazi.  4. Zakres zastosowania regulacji art. 360 projektu PKE – B2C a B2B  Zgodnie z przepisami Dyrektywy o e-prywatności oraz znanymi Stowarzyszeniu regulacjami krajowymi innych państw członkowskich UE przepisy zakazujące bezwzględnie prowadzenia marketingu bezpośredniego przy użyciu telekomunikacyjnych urządzeń końcowych oraz automatycznych systemów wywołujących (e-mail marketing, telemarketing) bez zgody odbiorcy (abonenta) powinny dotyczyć relacji pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami (B2C), nie zaś relacji pomiędzy podmiotami profesjonalnymi (B2B). Regulacje Dyrektywy o e-prywatności (w szczególności art. 13 ust. 5) wskazują wprost, że ww. zakaz stosuje się do abonentów będących osobami fizycznymi dla poszanowania ich prywatności, a więc w zakresie niezwiązanym z prowadzoną przez nie działalnością gospodarczą lub aktywnościami zawodowymi/służbowymi.  Tymczasem według aktualnej treści art. 360 projektu PKE zakazane jest prowadzenie marketingu bezpośredniego przy użyciu telekomunikacyjnych urządzeń końcowych oraz automatycznych systemów wywołujących (e-mail marketing, telemarketing) bez zgody jakiegokolwiek odbiorcy (użytkownika końcowego, abonenta) – bez wyraźnego zastrzeżenia, że dotyczy to jedynie takich odbiorców, którzy są konsumentami (osobami fizycznymi w życiu prywatnym). Tym samym możliwość prowadzenia ww. działań marketingowych będzie w znacznym stopniu ograniczona w relacjach gospodarczych B2B (także w stosunku do osób prawnych jako adresatów) i to bez żadnego rzeczowego uzasadnienia.  Członkowie Stowarzyszenia oraz samo Stowarzyszenie mają pełną świadomość słuszności przepisów, których celem jest zapewnienie ochrony prywatności i danych osób fizycznych w ich życiu prywatnym. Trudno znaleźć jednak racjonalne uzasadnienie dla objęcia analogiczną ochroną przedsiębiorców (nie tylko osób fizycznych, ale i osób prawnych), których dane i tak są publicznie ujawniane w odpowiednich rejestrach albo są przez nich samodzielnie publikowane (np. na firmowych stronach internetowych, w katalogach branżowych itd.). Wprowadzenie takiej ochrony może bardzo negatywnie wpływać na rozwój obrotu gospodarczego i możliwość wzajemnej wymiany ofert pomiędzy przedsiębiorcami.  W praktycznym wymiarze regulacja nieuwzględniająca specyfiki rynku biznesowego, na którym do wymiany ofert dochodzi na podstawie wymiany wizytówek, spotkań biznesowych, konferencji, prywatnych znajomości, polecenia, rozmowy, czy zamówień publicznych, jest regulacją oderwaną od rzeczywistości. Wymaganie dla relacji biznesowych uzyskiwania zgody na każdorazowe przekazanie oferty spełniającej warunki RODO (por. art. 7 ust. 1-3 RODO) jest nieuzasadnione oraz potencjalnie szkodliwe.  Co warto podkreślić w tym kontekście, obecny przepis art. 10 ust. 1 uśude, który odnosi się częściowo do tego samego przedmiotu regulacji, wskazuje jasno, że ochronie przed niezamówioną informacją handlową podlega oznaczony odbiorca będący osobą fizyczną.  Również obecna treść art. 172 ust. 1 PrTel została wprowadzona na mocy przepisów ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (art. 48 tej ustawy). Nie wydaje się, by intencją ustawodawcy było zmienianie w tej ustawie przepisów innych ustaw w taki sposób, aby miały chronić podmioty niebędące konsumentami.  Mając na uwadze wszystkie powyższe aspekty, sugerujemy, aby art. 360 projektu PKE adresował reguły komunikacji marketingu bezpośredniego do odbiorcy będącego konsumentem. Poniżej przedstawiamy stosowną propozycję zmiany treści art. 360 ust. 1 projektu PKE:  Art. 360. 1. Zakazane jest: 1) używanie automatycznych systemów wywołujących lub 2) używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, w szczególności w ramach korzystania z usług komunikacji interpersonalnej – dla celów marketingu bezpośredniego,do oznaczonego odbiorcy, będącego użytkownikiem końcowym oraz konsumentem, chyba że uprzednio wyraził on na to zgodę. Potencjalnie rozważyć również można wprowadzenie wymogu uzyskania uprzedniej zgody na komunikację marketingową w stosunku do osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, jeżeli komunikacja marketingowa nie jest związana bezpośrednio z prowadzoną przez nich działalnością (czyli w relacji do tzw. prosumentów, dla których prawo od 1 stycznia 2021 r. będzie przewidywać nowe środki ochrony). Jesteśmy gotowi rozmawiać o możliwych rozwiązaniach, które mają na celu uzdrowienie i urealnienie omawianych regulacji przy jednoczesnym zapewnieniu prawa do prywatności.  5. Definicja automatycznego systemu wywołującego  Z podobnych względów proponujemy dodanie w art. 2 projektu PKE definicji automatycznego systemu wywołującego:  automatyczny system wywołujący – system techniczny składający się z urządzeń lub oprogramowania, przy pomocy którego dochodzi do zainicjowania i dalszego przekazywania informacji w ramach usług komunikacji interpersonalnej w sposób całkowicie zautomatyzowany, bez bezpośredniego udziału człowieka po stronie podmiotu wykorzystującego taki system. | **2. Uwaga nieuwzględniona**  W dotychczasowym stanie prawnym implementacją był art. 10 ust. 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W projekcie, implementacją wskazanego przepisu jest art. 360 ust. 2 konsultowanego projektu.                                                                                                                                                                            **3. Uwaga nieuwzględniona**  W toku prekonsultacji projektodawca przychylił się do stanowiska zgodnie z którym pojęcie „informacji handlowej” jest szersze niż marketing bezpośredni. Pozostawienie w projektowanym przepisie sformułowania „marketing bezpośredni” jest odpowiedzią na zgłaszane uwagi wskazujące na konieczność objęcia regulacją marketingu. Odnosząc się do propozycji wprowadzenia postanowień projektu rozporządzenia ePrivacy należy wskazać, że wciąż jest to projekt i gdy tylko wejdzie w życie będzie bezpośrednio stosowany w Polsce.                                                                                                                                                                                            **Uwaga nieuwzględniona**  Obowiązek posiadania uprzedniej zgody znajduje się również w art. 172 ust. 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne.      **4. Uwaga nieuwzględniona**  Wskazać należy, że w dotychczasowym reżimie prawnym, na podstawie art. 172 Pt, ochroną objęte były również inne podmioty niż osoby fizyczne. Rozwiązanie takie jest zgodne z art. 13 ust. 5 zdanie 1 i 2 dyrektywy 58/2002.                                                                                                          **5. Uwaga nieuwzględniona**  Stosowne wyjaśnienie znajduje się w uzasadnieniu projektu |
| 765 | art. 360 PKE | | IAB Polska | Proponowane brzmienie art. 360 PKE, mimo usunięcia specyficznej zależności między PrTel a uśude, **nadal nie jest przejrzyste**. Należałoby się również zastanowić czy z punktu widzenia oczywistej konieczności korzystania z rozwiązań elektronicznych przez przedsiębiorców, nie należałoby przyjąć bardziej elastycznego podejścia do marketingu prowadzonego poprzez adresy e-mail nieprzypisane do konkretnej osoby fizycznej.  W tym kontekście należy mieć na uwadze, że o ile przepis art. 360 PKE wprowadza obowiązek pozyskania zgody na marketing/przesyłanie informacji handlowej w każdym przypadku, to w prawie UE (art. 13 ust. 2 Dyrektywy nr 2002/58/WE o e-Prywatności) przyjmuję się, że marketing własnych, podobnych do już świadczonych usług lub produktów wobec swoich klientów, może być wykonywany w oparciu o konstrukcję opt-out  Ponadto regulowanie niezamówionej informacji handlowej w PKE jest nieadekwatne również z punktu widzenia spójności systemu prawa mając na uwadze, że ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną, która wprowadza to pojęcie wskazuje w art. 3 ust. 3 że: Przepisów ustawy nie stosuje się do: 3) świadczenia przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego usług telekomunikacyjnych, z wyłączeniem art. 12-15.  Niezależnie od powyższych uwag IAB Polska zwraca uwagę, że wobec pozostawienia wymogu uzyskania zgody w stosunku do wszystkich "telekomunikacyjnych urządzeń końcowych" w art. 360 PKE, **należy rozważyć czy analogicznie do adresu e-mail nie traktować również innych kanałów komunikacji udostępnionych w celu uzyskania informacji handlowej/marketingowej** | **Uwaga nieuwzględniona**  W uwadze brak konkretnych wskazań wadliwości przepisów. Odnosząc się do wyłączenia z art. 3 uśude wskazać należy, że działania marketingowe są niezależne od świadczenia usług telekomunikacyjnych (lub usług komunikacji elektronicznej). |
| 766 | art. 360 | | Izba Gospodarki Elektronicznej | Przepis dotyczy zakazu używania automatycznych systemów wywołujących lub telekomunikacyjnych urządzeń końcowych dla celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w tym marketingu bezpośredniego, do oznaczonego odbiorcy, będącego użytkownikiem końcowym. Wyjątkiem od zakazu jest uzyskanie zgody odbiorcy na przesyłanie niezamówionej informacji handlowej. W tym zakresie przepis implementuje jedynie art. 13 ust. 1 i 3 dyrektywy 2002/58/WE, pomijając regulację zawartą w art. 13 ust. 2 tej dyrektywy. Artykuł 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE umożliwia wykorzystywanie elektronicznych danych kontaktowych klientów na potrzeby wprowadzania na rynek produktów podobnych lub usług; dane te mogą być wykorzystywane pod warunkiem, że klienci zostali jasno i wyraźnie poinformowani o możliwości sprzeciwienia się, w sposób wolny od opłat i prosty, takiemu wykorzystywaniu ich danych kontaktowych w chwili ich zbierania oraz przy każdej okazji otrzymywania wiadomości, w przypadku klientów, którzy początkowo nie sprzeciwili się takiemu wykorzystywaniu. Brak implementacji art. 13 ust. 2 dyrektywy 2002/58/WE do polskiego porządku prawnego sprawia, że przedsiębiorcy nie mogą w celu realizacji działań marketingowych wykorzystywać danych kontaktowych osób, z którymi pozostają w stałych kontaktach handlowych, mimo że taką możliwość zapewnia im prawodawca unijny. Implementacja ww. przepisu znacząco ułatwiłaby działalność przedsiębiorców, którzy w oparciu o stosowne przepisy mogliby kierować oferty w zakresie własnych usług lub towarów, do osób, które potencjalnie byłyby nimi zainteresowane, przy jednoczesnym zapewnieniu ochrony prywatności i danych osobowych tych osób dzięki umożliwieniu im wyrażenia sprzeciwu wobec takiego wykorzystywania ich danych osobowych. Takie rozwiązanie jest pożądane w szczególności w okresie pandemii COVID-19, kiedy to wielu przedsiębiorców zmuszonych jest do ograniczania wydatków związanych z działaniami marketingowymi. Szczegółowe wyjaśnienie stanowiska zostało zaprezentowane w załączonym dokumencie pt. „Stanowisko Izby Gospodarki Elektronicznej dotyczące projektu ustawy - Prawo komunikacji elektronicznej (UC45).  Projekt zawiera kompleksową regulację dotyczącą m.in. wykonywania działalności polegającej na świadczeniu usług komunikacji elektronicznej, praw i obowiązków użytkowników, zasad przetwarzania danych telekomunikacyjnych i ochrony tajemnicy komunikacji elektronicznej. Regulacje przewidziane w Projekcie mają zastąpić dotychczas    W ocenie E-Izby szczególną uwagę należy poświęcić art. 360 Projektu, który reguluje kwestię wykorzystywania automatycznych systemów wywołujących i telekomunikacyjnych urządzeń końcowych dla celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej. Przepis ten przewiduje ogólny zakaz używania automatycznych systemów wywołujących lub telekomunikacyjnych urządzeń końcowych, w szczególności w ramach korzystania z usług komunikacji interpersonalnej – dla celów przesyłania niezamówionej informacji handlowej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, dalej zwanej „u.ś.u.d.e.”3, w tym marketingu bezpośredniego, do oznaczonego odbiorcy, będącego użytkownikiem końcowym, chyba że uprzednio wyraził on na to zgodę. Zgodnie z art. 360 ust. 2 Projektu zgoda może być wyrażona przez udostępnienie przez użytkownika końcowego identyfikującego go adresu poczty elektronicznej. Ponadto, w Projekcie wskazano, że używanie automatycznych systemów wywołujących lub telekomunikacyjnych urządzeń końcowych do przesyłania niezamówionej informacji handlowej, w tym marketingu bezpośredniego, nie może odbywać się na koszt użytkownika końcowego, zaś przesyłanie niezamówionych informacji handlowych z naruszeniem art. 360 ust. 1 Projektu jest traktowane jak czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2019 r. poz. 1010 i 1649). Dla jasności wywodu należy w tym miejscu wyjaśnić również, że za informację handlową na gruncie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną rozumie się każdą informację przeznaczoną bezpośrednio lub pośrednio do promowania towarów, usług lub wizerunku przedsiębiorcy lub osoby wykonującej zawód, której prawo do wykonywania zawodu jest uzależnione od spełnienia wymagań określonych w odrębnych ustawach, z wyłączeniem informacji umożliwiającej porozumiewanie się za pomocą środków komunikacji elektronicznej z określoną osobą oraz informacji o towarach i usługach niesłużącej osiągnięciu efektu handlowego pożądanego przez podmiot, który zleca jej rozpowszechnianie, w szczególności bez wynagrodzenia lub innych korzyści od producentów, sprzedawców i świadczących usługi4.    W uzasadnieniu do Projektu wskazano, że art. 360 Projektu ma zastąpić obowiązujące regulacje art. 10 u.ś.u.d.e. i art. 172 Pr.Telekom. Przepis ten stanowi implementację art. 13 ust. 1 i 3 dyrektywy 2002/58/WE oraz art. 10 dyrektywy 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 września 2002 r. dotyczącej sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość oraz zmieniającej dyrektywę Rady 90/619/EWG oraz dyrektywy 97/7/WE i 98/27/WE5.    Zdaniem e-Izby projektowana regulacja jest niepełna i nie odzwierciedla wszystkich intencji prawodawcy unijnego w zakresie regulacji wysyłania niezamówionych komunikatów. | **Uwaga nieuwzględniona**.  W dotychczasowym stanie prawnym implementacją był art. 10 ust. 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W projekcie, implementacją wskazanego przepisu jest art. 360 ust. 2 konsultowanego projektu. |
| 767 | Art. 360 | | ZIPSEE | 1. Art. 360 projektowanej ustawy reguluje kwestie marketingu bezpośredniego. Uważamy, iż powinien on wprowadzić kilka istotnych zmian do obecnie obowiązujących przepisów w tym zakresie, szczególnie na bazie doświadczeń związanych z funkcjonowaniem w warunkach epidemii, przy ograniczonych do minimum kontaktach bezpośrednich. W naszym przekonaniu, wysyłanie elektronicznej komunikacji marketingowej na ogólne dane kontaktowe podmiotu prywatnego lub publicznego powinno być dozwolone i nie wymagać uzyskania uprzedniej zgody. 2. Ponadto należy rozważyć możliwość wprowadzenia wyjątku w przedmiotowym zakresie w postaci opt-in w relacjach ze stałymi klientami, o który to wyjątek od dawna postuluje rynek. 3. Pozytywnie oceniamy zmianę dokonana w przedmiotowym projekcie polegająca na obniżeniu maksymalnej wysokości kary pieniężnej do wysokości 1 mln zł. | **1. Uwaga nieuwzględniona**  Wskazać należy, że w dotychczasowym reżimie prawnym, na podstawie art. 172 Pt, ochroną objęte były również inne podmioty niż osoby fizyczne. Rozwiązanie takie jest zgodne z art. 13 ust. 5 zdanie 1 i 2 dyrektywy 58/2002.    **2. Uwaga nieuwzględniona**.  W dotychczasowym stanie prawnym implementacją był art. 10 ust. 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W projekcie, implementacją wskazanego przepisu jest art. 360 ust. 2 konsultowanego projektu. |
| 768 | Art. 361 | | KIGEiT | Artykuł ten reguluje pozyskiwanie informacji z urządzeń końcowych. W obecnie obowiązującym stanie prawnym kwestia ta regulowana jest przez art. 173 Prawa telekomunikacyjnego, w którym wskazane są także wyjątki od obowiązku poinformowania użytkownika i uzyskania jego zgody. W Uzasadnieniu do projektu PKE jest informacja, odnosząca się do ust. 3 artykułu 361, iż wyjątek przewidziany w tymże ustępie obejmuje przypadki gdy przechowywanie lub uzyskanie informacji jest niezbędne do świadczenia transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej lub świadczenia usługi komunikacji elektronicznej. Tymczasem w samym projekcie ustawy wyjątek obejmuje jedynie świadczenie transmisji komunikatu. Niepokoi także fakt nie uwzględnienia w nowych przepisach wyjątku przewidzianego w obecnie obowiązującym prawie telekomunikacyjnym dla usług świadczonych drogą elektroniczną:  Obecnie obowiązujący art.173 ust.3 prawa telekomunikacyjnego:  *Warunków, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się, jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji, o której mowa w ust. 1, jest konieczne do:*  *1) wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej;*  *2) dostarczania usługi telekomunikacyjnej lub usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego.*  Obecnie obowiązujące przepisy prawidłowo transponują do polskiego prawa *dyrektywę 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dot. przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej* (dyrektywa o e-Prywatności), a także *Opinię Grupy Roboczej Artykułu 29nr 04/2012 na temat Wyjątków od pozyskiwania zgody na Cookie z dnia 7.06.2012 r. (00879/12/EN WP194).*  Projektowane przepisy art. 361 ust. 3 PKE:  *Warunków, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się, jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji, o której mowa w ust. 1, jest konieczne do wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej.*  Projektowane przepisy zbyt wąsko i nieprawidłowo określają zakres dopuszczalnych wyjątków.  **Postulowane brzmienie art. 361 ust.3 PKE:**  *Warunków, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się, jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji, o której mowa w ust. 1, jest konieczne do:*  *1) wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej;*  *2)* ***dostarczania usługi telekomunikacyjnej******lub usługi świadczonej drogą elektroniczną****, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego.*  Uzasadnienie: Niezależnie od argumentacji związanej z niezgodnością projektowanych przepisów z *dyrektywą e-privacy* oraz z *Opinią Grupy Roboczej Artykułu 29nr 04/2012* poniżej przedstawiamy jedynie przykładową listę problemów ze świadczeniem i korzystaniem z usług świadczonych drogą elektroniczną (a więc usług i treści dostępnych w Internecie) jeśli usługa miałaby być wykonana bez „cookies”, które są niezbędne do jej wykonania (a więc w sytuacji, gdyby użytkownik końcowy, żądający i oczekujący usługi, nie wyraziłbym zgody na cookies niezbędne do wykonania usługi):   * niemożliwie będzie odtwarzanie materiałów wideo na stronach internetowych (np. w serwisach VOD), gdyż cookie tej kategorii służą do cyklicznego weryfikowania, czy użytkownik ma uprawnienia do oglądania czy korzystania z określonego materiału; * pod znakiem zapytania stanie dotychczasowy model, w którym dostawca usługi (np. serwis VOD) rozlicza się z dostawcą treść (np. podmiotem mającym praw autorskie do określonego katalogu filmów albo z organizacją zbiorowego zarządzania prawa autorskimi) w oparciu o liczbę wyświetleń danego filmu, a do tego celu (tj. zliczania liczby wyświetleń) wykorzystywane są „cookie” zaliczane do kategorii niezbędnych do wykonania usługi; * nie da się prawidłowo zrealizować w zasadzie jakichkolwiek usług, które wymagają zalogowania się do usługi, gdyż cookie tej kategorii służą do cyklicznego weryfikowania, czy użytkownik ma uprawnienia do korzystania z określonych usług; * nie będą działały funkcje związane z zapamiętywaniem dotychczasowych ustawień i preferencji związanych z danymi wpisywanymi do formularzy (np. logowanie do serwisu), a więc przy każdym wejściu użytkownik będzie musiał na nowo wprowadzać wszystkie niezbędne do zalogowania dane; * nie będzie działa funkcjonalność dodania produktu do koszyka, gdyż to właśnie w cookies zapisywana jest informacja o produktach dodanych przez użytkownika do koszyka; * użytkownik nie będzie miał możliwości wprowadzenia i zapamiętania własnych ustawień w ramach standardu WCAG (kontrast, wielkość fontu) więc każdorazowo przy wejściu serwis będzie wyświetlany w ustawieniach domyślnych, co oznacza, że użytkownik przy każdym wejściu do serwisu będzie musiał na nowo konfigurować te ustawienia. * istnieje poważne ryzyko utraty wystarczającej ochrony użytkowników w Internecie., jako że stosowane szeroko rozwiązania antyfraudowe bazują na możliwości zapisywania cookies z unikalnymi danymi na urządzeniu końcowym klienta.   Powyższa lista ma charakter jedynie przykładowy, a przykłady takie można mnożyć, niemniej jednak obrazuje fakt, że nie ma żadnego uzasadnienia – prawnego czy ekonomicznego – do obwarowania możliwości stosowania „cookies” koniecznych do wykonania usługi warunkiem uzyskania zgody użytkownika końcowego. | **Uwaga uwzględniona** |
| 769 | Art. 361 ust. 3 | | Lewiatan | Artykuł ten reguluje pozyskiwanie informacji z urządzeń końcowych. W obecnie obowiązującym stanie prawnym kwestia ta regulowana jest przez art. 173 Prawa telekomunikacyjnego, w którym wskazane są także wyjątki od obowiązku poinformowania użytkownika i uzyskania jego zgody. W Uzasadnieniu do projektu PKE jest informacja, odnosząca się do ust. 3 artykułu 361, iż wyjątek przewidziany w tymże ustępie obejmuje przypadki gdy przechowywanie lub uzyskanie informacji jest niezbędne do świadczenia transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej lub świadczenia usługi komunikacji elektronicznej. Tymczasem w samym projekcie ustawy wyjątek obejmuje jedynie świadczenie transmisji komunikatu. Niepokoi fakt nie uwzględnienia w nowych przepisach wyjątku przewidzianego w obecnie obowiązującym Prawie telekomunikacyjnym dla usług świadczonych drogą elektroniczną:  Obecnie obowiązujący art.173 ust.3 ustawy – Prawo telekomunikacyjne:  *Warunków, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się, jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji, o której mowa w ust. 1, jest konieczne do:*  *1) wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej;*  ***2) dostarczania usługi telekomunikacyjnej lub usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego.***  Obecnie obowiązujące przepisy prawidłowo transponują do polskiego prawa *dyrektywę 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dot. przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej* (dyrektywa o e-Prywatności), a także *Opinię Grupy Roboczej Artykułu 29nr 04/2012 na temat Wyjątków od pozyskiwania zgody na Cookie z dnia 7.06.2012 r. (00879/12/EN WP194).*  Projektowane przepisy art. 361 ust. 3 PKE:  *Warunków, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się, jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji, o której mowa w ust. 1, jest konieczne do wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej.*  Projektowane przepisy **zbyt wąsko i nieprawidłowo** określają zakres dopuszczalnych wyjątków. Jak widać, przepis w takim brzmieniu powiela brzmienie obecnie obowiązującego art. 173 ust. 3 pkt 1) ustawy – Prawo telekomunikacyjne, a jednocześnie, z przyczyn których jako Organizacja nie znamy, przepis w takim brzmieniu pomija wyjątek będący odpowiednikiem obecnie obowiązującego art. 173 ust. 3 pkt 2) ustawy – Prawo telekomunikacyjne. W efekcie, obecne brzmienie projektowanego art. 361 ust. 3 oznacza nieuzasadnione i niezrozumiałe usunięcie z porządku prawnego niezbędnego dla usług internetowych wyjątku dotyczącego dostarczania usługi telekomunikacyjnej lub usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego.  Ponadto zmiana ta nie została opisana w uzasadnieniu do projektu i tym samym jest dla Konfederacji Lewiatan niezrozumiała. Należy zauważyć, że obecne wyłączenie z art. 173 ust. 3 pkt 2 PT dotyczy usługi świadczonej drogą elektroniczną i nie zostało ujęte w zakresie art. 361 ust. 3, który obejmuje jedynie wykonanie transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej. Te usługi nie są ze sobą tożsame. Co za tym idzie, w świetle nowego art. 344 ust. 3 PKE będzie istniał obowiązek informacyjny i obowiązek uzyskania zgody na tzw. „cookies”, nawet jeśli są one konieczne do dostarczenia usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez użytkownika końcowego. Jak wskazano powyżej, obecnie na gruncie PT dla tej kategorii „cookies” (tzw. „cookies” niezbędne) nie ma obowiązku spełniania obowiązku informacyjnego i uzyskiwania zgody na takie „cookies” w ramach usług świadczonych drogą elektroniczną.  Takie wyłączenie jest nie tylko uzasadnione i racjonalne, biorąc pod uwagę, że dotyczy „cookies”, które są konieczne dla wykonania usługi, ale i ujęte w dyrektywie o prywatności i łączności elektronicznej. Jak wynika z projektu ustawy wprowadzającej ustawę Prawo komunikacji elektronicznej, wyłączenie to nie zostało przeniesione do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną ani ujęte w żadnej innej regulacji krajowej.  **Postulowane brzmienie art. 361 ust.3 PKE:**  *Warunków, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się, jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji, o której mowa w ust. 1, jest konieczne do:*  *1) wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej;*  *2)* ***dostarczania usługi telekomunikacyjnej******lub usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego.***  Uzasadnienie: Niezależnie od argumentacji związanej z niezgodnością projektowanych przepisów z *dyrektywą e-privacy* oraz z *Opinią Grupy Roboczej Artykułu 29nr 04/2012* poniżej przedstawiamy jedynie przykładową listę problemów ze świadczeniem i korzystaniem z usług świadczonych drogą elektroniczną (a więc usług i treści dostępnych w Internecie) jeśli usługa miałaby być wykonana bez „cookies”, które są niezbędne do jej wykonania (a więc w sytuacji, gdyby użytkownik końcowy, żądający i oczekujący usługi, nie wyraziłbym zgody na cookies niezbędne do wykonania usługi):   * niemożliwie będzie odtwarzanie materiałów wideo na stronach internetowych (np. w serwisach VOD), gdyż cookie tej kategorii służą do cyklicznego weryfikowania, czy użytkownik ma uprawnienia do oglądania czy korzystania z określonego materiału; * pod znakiem zapytania stanie dotychczasowy model, w którym dostawca usługi (np. serwis VOD) rozlicza się z dostawcą treść (np. podmiotem mającym praw autorskie do określonego katalogu filmów albo z organizacją zbiorowego zarządzania prawa autorskimi) w oparciu o liczbę wyświetleń danego filmu, a do tego celu (tj. zliczania liczby wyświetleń) wykorzystywane są „cookie” zaliczane do kategorii niezbędnych do wykonania usługi; * nie da się prawidłowo zrealizować w zasadzie jakichkolwiek usług, które wymagają zalogowania się do usługi, gdyż cookie tej kategorii służą do cyklicznego weryfikowania, czy użytkownik ma uprawnienia do korzystania z określonych usług; * nie będą działały funkcje związane z zapamiętywaniem dotychczasowych ustawień i preferencji związanych z danymi wpisywanymi do formularzy (np. logowanie do serwisu), a więc przy każdym wejściu użytkownik będzie musiał na nowo wprowadzać wszystkie niezbędne do zalogowania dane; * nie będzie działa funkcjonalność dodania produktu do koszyka, gdyż to właśnie w cookies zapisywana jest informacja o produktach dodanych przez użytkownika do koszyka; * użytkownik nie będzie miał możliwości wprowadzenia i zapamiętania własnych ustawień w ramach standardu WCAG (kontrast, wielkość fontu) więc każdorazowo przy wejściu serwis będzie wyświetlany w ustawieniach domyślnych, co oznacza, że użytkownik przy każdym wejściu do serwisu będzie musiał na nowo konfigurować te ustawienia. * Istnieje poważne ryzyko utraty wystarczającej ochrony użytkowników w Internecie., jako że stosowane szeroko rozwiązania antyfraudowe bazują na możliwości zapisywania cookies z unikalnymi danymi na urządzeniu końcowym klienta. Rozwiązania *antyfraudowe* są podstawowym sposobem ochrony użytkowników w Internecie. Sposobem, w który jest realizowane dzisiaj zabezpieczenie *antyfraudowe* polega na profilowaniu użytkownika na podstawie jego *fingerprintu* i własności urządzenia oraz zapisywania *ciasteczek* z unikalnymi danymi na urządzeniu końcowym klienta, które posiada użytkownik. Istotą działań *antyfraudowych* jest fakt, że muszą być ukryte przed atakującymi.   Ujawnienie i opisanie mechanizmów (które muszą być zmienne w czasie ze względu na zmienną naturę ataków *fraudowych*) działa na niekorzyść użytkowników platform Internetowych. Firmy muszą profilować zachowania "typowe" dla danego użytkownika i wykrywać anomalie (np. niespotykane *fingerprint*, zupełnie nowe urządzenie połączone z nietypową aktywnością na stronie) i w ten sposób chronić konta prawdziwych użytkowników. Nie będzie to możliwe, jeżeli atakujący uzyskają prawne możliwości zablokowania takich działań (np. usunięcie danych, lub odmowa na działanie tych mechanizmów), gdyż mechanizmy antyfraudowe są niezbędną częścią funkcjonalności serwisu. Naszym zdaniem, pod rządami nowej ustawy PKE takie ryzyko powstanie.   * Do prawidłowego funkcjonowania mechanizmów antyfraudowych konieczna jest:   1) Jak najszersza wiedza o urządzeniu końcowym użytkownika - celem wykrywania anomalii wobec jego typowych zachowań i ewentualnego blokowania ich;  2) Mechanizmy te są zmienne w czasie - ponieważ atakujący zmieniają taktyki i jeżeli mechanizm obronny będzie jawny, stawia to serwisy w pozycji słabszej wobec atakujących;  3) Mechanizmy antyfraudowe są niezbędną częścią funkcjonowania takich serwisów - ponieważ atak na jeden serwis może przenieść się na pozostałe (wykradzenie danych z jednego serwisu szkodzi innym np. uzyskanie dostępu do danych pozwalających zresetować hasło na innym urządzeniu);  4) Mechanizmy antyfraudowe działają w dużej części w oparciu o algorytmy *machine learning* i podobne, co wymaga zastosowania dużych ilości danych, ponieważ muszą "uczyć się" budować profil "typowy" dla użytkownika, a więc zablokowanie wykorzystywania tych danych spowoduje, że mechanizmy będą słabsze (lub nie będą mogły się uczyć), co pozwoli w dłuższym czasie atakującym uzyskać przewagę.  Powyższa lista ma charakter jedynie przykładowy, a przykłady takie można mnożyć, niemniej jednak obrazuje fakt, że nie ma żadnego uzasadnienia – prawnego czy ekonomicznego – do obwarowania możliwości stosowania „cookies” koniecznych do wykonania usługi warunkiem uzyskania zgody użytkownika końcowego.  Powyżej przedstawiono przykładowe negatywne konsekwencje jakie powstaną, jeśli projektowany przepis art. 361 ust. 3 PKE nie zostanie poprawiony. A jednocześnie wydaje się, chodzi jedynie o poprawienie błędu w projektowanym przepisie, gdyż zarówno z informacji roboczych przekazywanych przez Ministerstwo Cyfryzacji jak i z uzasadnienia do projektu ustawy wynika, że intencją Projektodawcy nie jest wprowadzenie merytorycznych zmian w stosunku do obecnie obowiązującego art. 173 ustawy – Prawo telekomunikacyjne. Nie ma żadnego uzasadnienia dla usuwania z porządku prawnego wyjątku dotyczącego cookies, które są konieczne dla dostarczania usługi telekomunikacyjnej lub usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego. Konieczne jest zatem wprowadzenie do art. 361 ust. 3 projektu PKE tekstu wyjątku dotyczącego dostarczania usługi telekomunikacyjnej lub usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego, tak, aby zachować *status quo* wynikające z obecnie obowiązującego art. 173 ust. 3 ustawy – Prawo telekomunikacyjne | **Uwaga uwzględniona** |
| 770 | Art. 361 ust. 4 | | KIGEiT | Mimo, iż przepis powiela obecną regulację z art. 173 PT, należy wskazać, że przepis ten wykracza poza dyrektywę e-Privacy. Nie przewiduje ona regulacji wykraczającej poza kwestię przechowywania i uzyskiwania dostępu do informacji na urządzeniu abonenta lub użytkownika. W innych krajach UE nie wdrożono dodatkowych obowiązków dotyczących instalacji oprogramowania.  Przepis w proponowanym kształcie budzi liczne wątpliwości. Może nawet prowadzić do tego, że właściciel urządzenia będzie musiał uzyskiwać zgodę abonenta na instalację oprogramowania zapewniającego kompatybilność z siecią dostawcy usług albo zapewniającego bezpieczeństwo urządzenia lub sieci. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przedmiotowy przepis reguluje instalowanie dodatkowego oprogramowania na urządzeniu końcowym abonenta lub użytkownika końcowego i chroni przed instalowaniem niechcianego oprogramowania. |
| 771 | art. 361 PKE | | IAB Polska | **IAB Polska zwraca uwagę na brak odpowiedniego wyłączenia w art. 361 projektu PKE dotyczącego pozyskiwania informacji z urządzeń końcowych w przypadku świadczenia usług drogą elektroniczną oraz postuluje, aby art. 361 projektu PKE zawierał co najmniej te same wyłączenia co obecny art. 173 Prawa telekomunikacyjnego.**  Błąd wynikający z braku odpowiedniego wyłączenia, które zawiera obecna regulacja z art. 173 Prawa telekomunikacyjnego transponowanego do art. 361 PKE **będzie skutkować tym, że usługi świadczone w Polsce drogą elektroniczną będą funkcjonowały w wadliwym środowisku prawnym, w skrajnym scenariuszu uniemożliwiając normalne korzystanie z usług lub poważnie ograniczając funkcjonalności oferowanych usług i rozwiązań**.  Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej **celem autorów projektu nie było wprowadzanie zasadniczych zmian w stosunku do obowiązującego stanu prawnego w obszarze dotyczącym tzw. „cookies”**. Niemniej jednak porównanie obowiązujących (ustawa – Prawo telekomunikacyjne) i projektowanych (projekt ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej) przepisów ujawnia istotną, nieuzasadnioną i bardzo szkodliwą zmianę, która wydaje się być zmianą niezamierzoną w świetle uzasadnienia do projektu PKE z 29 lipca, zawierającego informację o dwóch włączeniach: „jeżeli przechowywanie lub uzyskanie informacji jest niezbędne do świadczenia transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej lub świadczenia usług komunikacji elektronicznej.” Natomiast sam art. 361 PKE odnosi się jedynie do pierwszego ze wskazanych wyżej warunków i nadal nie obejmuje usług świadczonych drogą elektroniczną, co było wprost wskazane w art. 173 ust. 3 pkt. 2) Pr. Tel. , jak również usług komunikacji elektronicznej mimo że są one wskazane w Uzasadnieniu do projektu z 29 lipca i objęte art. 173 ust. 3 Pr. Tel. (zgodnie z dotychczas stosowaną terminologią - jako usługi telekomunikacyjne).  Zarówno obowiązująca ustawa - Prawo telekomunikacyjne, jak i projektowane ustawa – Prawo komunikacji elektroniczną przyjmują jako zasadę, że przechowywanie informacji lub uzyskiwanie dostępu do informacji już przechowywanej w telekomunikacyjnym urządzeniu końcowym abonenta lub użytkownika końcowego (co jest realizowane przede wszystkim z wykorzystaniem tzw. plików „cookie”) jest dozwolone, pod warunkiem, że użytkownik otrzyma niezbędne informacje i wyrazi zgodę (art. 173 ust. 1 PT oraz art. 361 ust. 1 PKE). Od powyższej zasady przewidziane są wyjątki, w których nie jest wymagana zgoda użytkownika końcowego poprzedzona obowiązkiem informacyjnym, a wyjątki te dotyczą sytuacji, w których konkretne „cookie” są niezbędne do wykonania usługi, a więc dotyczy takich „cookie” bez których usługa nie będzie działać w ogóle, albo będzie działać nieprawidłowo. Powyższa zasada, jak i wyjątek od niej są bezpośrednią implementacją do krajowego porządku prawnego art. 5 ust. 3 obowiązującej dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywy e-Prywatności), która stanowi (podkreślenie własne):  Państwa członkowskie zapewniają, aby przechowywanie informacji lub uzyskanie dostępu do informacji już przechowywanych w urządzeniu końcowym abonenta lub użytkownika było dozwolone wyłącznie pod warunkiem, że dany abonent lub użytkownik wyraził zgodę zgodnie z dyrektywą 95/46/WE po otrzymaniu jasnych i wyczerpujących informacji, między innymi o celach przetwarzania. **Nie stanowi to przeszkody dla każdego technicznego przechowywania danych ani dostępu do nich jedynie w celu wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem sieci łączności elektronicznej, lub gdy jest to ściśle niezbędne w celu świadczenia usługi przez dostawcę usługi społeczeństwa informacyjnego, wyraźnie zażądanej przez abonenta lub użytkownika**.  Do wyjątku niewymagającego zgody Użytkownika usług odnosi się także Opinia Grupy Roboczej Artykułu 29nr 04/2012 na temat Wyjątków od pozyskiwania zgody na Cookie z dnia 7.06.2012 r. (00879/12/EN WP194), która prezentuje rodzaje „cookies niezbędnych do świadczenia usług droga elektroniczną”, kryteria wyróżniania tychże technicznie niezbędnych „cookies”, ilustrując problematykę przykładami.  Obecnie obowiązujący art. 173 ust. 3 Pr.Tel. prawidłowo transponuje do krajowego porządku prawnego powyższy wyjątek, stanowiąc, że wymogów związanych z obowiązkiem informacyjnym i obowiązkiem uzyskania zgody nie stosuje się jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji jest konieczne do:  1) wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej;  2) dostarczania usługi telekomunikacyjnej lub usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez abonenta lub użytkownika końcowego.  **Mając na uwadze powyższe tym bardziej niezrozumiałe jest brzmienie projektowanego art. 361 PKE w brzmieniu z dnia 29 lipca 2020 r., gdzie pozostawiono wyjątek ograniczony jedynie do sytuacji, gdzie uzyskanie dostępu do informacji jest konieczne do wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej**.  Nie jest jasne, dlaczego w ostatniej wersji projektu zostało dodatkowo pominięte odniesienie do usług komunikacji elektronicznej, mimo że z Uzasadnienia do projektu wynika, iż ustawodawca zamierzał je uwzględnić. Błąd ten ewidentnie wymaga korekty, w przeciwnym razie przepisy spowodują trudności i ograniczenia w świadczeniu usług komunikacji elektronicznej.  Odnosząc się do wątku usług świadczonych droga elektroniczną, **poniżej przedstawiamy przykładową listę problemów ze świadczeniem i korzystaniem z tych usług (a więc usług i treści dostępnych w Internecie) jeśli usługa miałaby być wykonana bez „cookies”, które są niezbędne do jej wykonania** (a więc w sytuacji, gdyby użytkownik końcowy, żądający i oczekujący usługi, nie wyraziłby zgody na cookies niezbędne do wykonania usługi). W takiej sytuacji bez odpowiednich „cookies”:  • **nie da się prawidłowo zrealizować w zasadzie jakichkolwiek usług, które wymagają zalogowania się do usługi**, gdyż cookie tej kategorii służą do cyklicznego weryfikowania, czy użytkownik ma uprawnienia do korzystania z określonych usług;  • **niemożliwie będzie odtwarzanie materiałów wideo na stronach internetowych** (np. w serwisach VOD), gdyż cookie tej kategorii służą do cyklicznego weryfikowania, czy użytkownik ma uprawnienia do oglądania czy korzystania z określonego materiału;  • pod znakiem zapytania stanie dotychczasowy model, w którym **dostawca usługi (np. serwis VOD) rozlicza się z dostawcą treści** (np. podmiotem mającym prawa autorskie do określonego katalogu filmów albo z organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi) w oparciu o liczbę wyświetleń danego filmu, a do tego celu (tj. zliczania liczby wyświetleń) wykorzystywane są „cookie” zaliczane do kategorii niezbędnych do wykonania usługi;  • **poczta elektroniczna nie będzie poprawnie funkcjonować**, m.in. przed otwarciem każdej wiadomości, przejściem do innego folderu w ramach poczty elektronicznej, a nawet przed otwarciem, wysłaniem czy usunięciem wiadomości Użytkownik będzie pytany o wyrażenie zgody na techniczne wykonanie usługi drogą elektroniczną („cookies techniczne”) – problem ten pojawi się de facto w każdej usłudze oferującej „przejście” do określonych funkcjonalności, folderów, zakładek, formularzy;  • **nie będą działały technologie bezpieczeństwa oparte na „cookie”;**  **• nie będą działały funkcje związane z zapamiętywaniem dotychczasowych ustawień i preferencji** związanych z danymi wpisywanymi do formularzy (np. logowanie do serwisu), a więc przy każdym wejściu użytkownik będzie musiał na nowo wprowadzać wszystkie niezbędne do zalogowania dane;  • nie będzie działała funkcjonalność dodania produktu do koszyka, gdyż to właśnie w „cookies” zapisywana jest informacja o produktach dodanych przez użytkownika do koszyka;  • użytkownik nie będzie miał możliwości wprowadzenia i zapamiętania własnych ustawień w ramach standardu WCAG (kontrast, wielkość fontu) więc każdorazowo przy wejściu serwis będzie wyświetlany w ustawieniach domyślnych, co oznacza, że użytkownik każdorazowo będzie musiał na nowo konfigurować te ustawienia.  Powyższa lista ma charakter jedynie przykładowy, a przykłady takie można mnożyć, niemniej jednak obrazuje fakt, że **nie ma żadnego uzasadnienia – prawnego czy ekonomicznego – do obwarowania możliwości stosowania „cookies” koniecznych do wykonania usługi warunkiem uzyskania zgody użytkownika końcowego**. Równie dobrze można by wymagać zgody użytkownika końcowego na świadczenie usługi z wykorzystaniem po stronie dostawcy usługi serwerów o określonych parametrach technicznych.  Niezależnie od powyższej argumentacji, należy zwrócić uwagę, że brak przedmiotowego wyłączenia w art. 361 ust. 3 projektu PKE dla usług świadczonych drogą elektroniczną niesie ze sobą również konsekwencje w postaci **ryzyka utraty wystarczającej ochrony użytkowników w Internecie**.  **Rozwiązania antyfraudowe** są podstawowym sposobem ochrony użytkowników w Internecie. Sposobem, w który jest realizowane dzisiaj zabezpieczenie antyfraudowe polega na profilowaniu użytkownika na podstawie jego fingerprintu i własności urządzenia oraz zapisywania cookies z unikalnymi danymi na urządzeniu końcowym klienta, które posiada użytkownik. **Istotą działań antyfraudowych jest fakt, że muszą być ukryte przed atakującymi**.  Do prawidłowego funkcjonowania mechanizmów antyfraudowych konieczna jest:  1) Jak najszersza **wiedza o urządzeniu końcowym użytkownika** - celem wykrywania anomalii wobec jego typowych zachowań i ewentualnego blokowania ich;  2) **Mechanizmy te są zmienne w czasie** - ponieważ atakujący zmieniają taktyki i jeżeli mechanizm obronny będzie jawny, stawia to serwisy w pozycji słabszej wobec atakujących;  3) **Mechanizmy antyfraudowe są niezbędną częścią funkcjonowania takich serwisów** - ponieważ atak na jeden serwis może przenieść się na pozostałe (wykradzenie danych z jednego serwisu szkodzi innym np. uzyskanie dostępu do danych pozwalających zresetować hasło na innym urządzeniu);  4) **Mechanizmy antyfraudowe działają w dużej części w oparciu o algorytmy machine learning i podobne, co wymaga zastosowania dużych ilości danych, ponieważ muszą "uczyć się" budować profil "typowy" dla użytkownika,** a więc zablokowanie wykorzystywania tych danych spowoduje, że mechanizmy będą słabsze (lub nie będą mogły się uczyć), co pozwoli w dłuższym czasie atakującym uzyskać przewagę. | **Uwaga uwzględniona** |
| 772 | Art. 361 ust. 2 | | Olesiński i Wspólnicy | Zgodnie z art. 361 ust. 2 projektu ustawy użytkownik końcowy może wyrazić zgodę, o której mowa w art. 361 ust. 1 pkt 2, za pomocą ustawień oprogramowania zainstalowanego w wykorzystywanym przez niego telekomunikacyjnym urządzeniu końcowym lub konfiguracji usługi (np. przeglądarka internetowa). Mamy świadomość, że taka konstrukcja funkcjonuje obecnie na gruncie art. 173 Prawa telekomunikacyjnego, natomiast już teraz wydaje się ona budzić istotne wątpliwości, w szczególności przy uwzględnieniu praktyki organów ochrony danych innych państwa europejskich i Opinii Grupy Roboczej ds. art. 29, a przede wszystkim z uwagi na model funkcjonowania przeglądarek internetowych, które nie dostarczają odpowiednich mechanizmów pozwalających na wyrażenie świadomej i dobrowolnej zgody. W naszej ocenie funkcjonowanie takiego przepisu wprowadza niepewność prawną po stronie przedsiębiorców, którzy patrząc wyłącznie na jego treść mogliby teoretycznie twierdzić, że mogą instalować na urządzeniu końcowym użytkownika wszystkie pliki cookie, na jakie zezwalają ustawienia danej przeglądarki – bez pobierania odrębnej zgody. Taka praktyka jest jednak sprzeczna ze stanowiskami organów ochrony danych poszczególnych państw Unii Europejskiej, które bazują na przepisach europejskiej dyrektywy 2009/136/WE, której podstawą jest również art. 173 Prawa telekomunikacyjnego. Praktyka rynkowa również idzie w stronę wprowadzania mechanizmów do wyrażania zgody na cookie z poziomu www (w ramach dodatkowej wtyczki / managera do zarządzania zgodami).    Poniżej najważniejsze stanowiska, na które powołujemy się wyżej:     art. 362 projektu ustawy stanowi, że do uzyskania zgody użytkownika końcowego stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie danych osobowych, a zatem zgoda powinna spełniać wymogi RODO (dobrowolna, świadoma, aktywna), a trudno przyjąć, że np. domyślne ustawienia oprogramowania zainstalowanego w wykorzystywanym urządzeniu końcowym (np. przeglądarka) temu odpowiadają;     zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 01.10.19 (C-673/17), do wyrażenia zgody niezbędne jest działanie użytkownika. Ponadto w ww. wyroku przyjęto, że zgoda nie jest ważna, jeśli zostanie wyrażona za pomocą domyślnie zaakceptowanego okienka wyboru, którego zaznaczenie użytkownik musi usunąć, aby odmówić udzielenia zgody;     zgodnie z motywem 66 dyrektywy 2009/136/WE – użytkownik może wyrazić zgodę na pliki cookie poprzez ustawienia przeglądarki, ale tylko w sytuacji, gdy jest to skuteczne zgodnie z przepisami dyrektywy 95/46/WE (obecnie RODO);     zgodnie z opinią Grupy Roboczej Artykułu 29 ds. Ochrony Danych (2/2010 i 2/2013), rozwiązanie polegające na wyrażeniu zgody przez ustawienia    przeglądarki byłoby prawidłowe, gdyby przeglądarka domyślnie odrzucała stosowanie plików cookie i wymagała od użytkownika aktywnego potwierdzenia / wyrażenia zgody w ramach odpowiedniej zmiany ustawień;     zgodnie ze stanowiskiem brytyjskiego Information Commissioner’s Office (ICO), wyrażenie zgody przez same ustawienia przeglądarki nie jest wystarczające (konieczne jest wykazanie, że użytkownik podjął aktywne działanie w celu potwierdzenia ustawień domyślnych lub dokonał zmiany ustawień).    W związku z powyższym, sugerujemy, aby usunąć z projektu ustawy art. 361 ust. 2, co będzie skutkowało tym, że do uzyskania zgody użytkownika, zgodnie z art. 362 projektu ustawy, znajdą odpowiednie zastosowanie przepisy o ochronie danych osobowych. Możliwe jest również wyraźne wskazanie, że zgoda powinna być pobrana z poziomu strony www, przed instalacją plików cookie, poprzez wdrożenie przez korzystającego z plików cookie odpowiednich rozwiązań technicznych.    Takie działanie zapewni zgodność z aktualną wykładnią prawa unijnego, a ponadto zapewni większą ochronę danych osobowych użytkowników, którzy będą mieć większy wpływ na zakres wyrażanych zgód na przechowywanie informacji lub uzyskiwanie dostępu do informacji już przechowywanej w ich telekomunikacyjnych urządzeniach końcowych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Ustawodawca zdecydował kontynuować rozwiązania obowiązujące w obecnych przepisach. Należy zwrócić uwagę, że projekt rozporządzenia ePrivacy kierunkowo wprowadza podobne rozwiązanie dot. zgody wyrażonej za pomocą ustawień oprogramowania (art. 4a projektu z marca 2020 r.) |
| 773 | Art. 361 ust. 3. | | PIKE | Art. 361 ust. 3.  Warunków, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się, jeżeli przechowywanie lub uzyskanie dostępu do informacji, o której mowa w ust. 1, jest konieczne do wykonania transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej lub dostarczenia usługi zamówionej przez użytkownika.  Za nieuzasadnione uznać należy uznać ograniczenie wyjątku od zasady uzyskania zgody tylko do przypadku transmisji. Wyjątek powinien obejmować konieczność wykonania usługi zamówionej przez użytkownika (nie tylko obejmującej transmisję komunikatu). | **Uwaga uwzględniona** |
| 774 | Art. 361 ust. 3 | | PIIT | Art. 361 PKE jest skonstruowany w sposób analogiczny do art. 173 Prawa Telekomunikacyjnego (dalej: „PT”). Jednak dotychczasowe regulacje wyłącznie zawarte w PT, wynikające z implementacji art. 5 ust. 3 dyrektywy o prywatności i łączności elektronicznej, nie zostało uwzględnione w projekcie PKE (art. 361 ust. 3 PKE). Ponadto zmiana ta nie została opisana w uzasadnieniu do projektu i tym samym jest dla PIIT niezrozumiała. Należy zauważyć, że obecne wyłączenie z art. 173 ust. 3 pkt 2 PT dotyczy **usługi świadczonej drogą elektroniczną** i nie zostało ujęte w zakresie art. 361 ust. 3, który obejmuje jedynie wykonanie transmisji komunikatu za pośrednictwem publicznej sieci telekomunikacyjnej. **Te usługi nie są ze sobą tożsame**. Co za tym idzie, w świetle nowego art. 344 ust. 3 PKE będzie istniał obowiązek informacyjny i obowiązek uzyskania zgody na tzw. „cookies”, nawet jeśli są one konieczne do dostarczenia usługi świadczonej drogą elektroniczną, żądanej przez użytkownika końcowego. Jak wskazano powyżej, obecnie na gruncie PT dla tej kategorii „cookies” (tzw. „cookies” niezbędne) nie ma obowiązku spełniania obowiązku informacyjnego i uzyskiwania zgody na takie „cookies” w ramach usług świadczonych drogą elektroniczną. **Takie wyłączenie jest nie tylko uzasadnione i racjonalne, biorąc pod uwagę, że dotyczy „cookies”, które są konieczne dla wykonania usługi, ale i ujęte w dyrektywie o prywatności i łączności elektronicznej**. Jak wynika z projektu ustawy wprowadzającej ustawę Prawo komunikacji elektronicznej, wyłączenie to nie zostało przeniesione do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną ani ujęte w żadnej innej regulacji krajowej.  **Postulat PIIT:**  W związku z powyższym postulujemy przywrócenie wyłączenia obowiązującego dotychczas w PT. | **Uwaga uwzględniona** |
| 775 | Art. 361 ust. 4 | | PIIT | Mimo, iż przepis powiela obecną regulację z art. 173 PT, należy wskazać, że przepis ten wykracza poza dyrektywę e-Privacy. Nie przewiduje ona regulacji wykraczającej poza kwestię przechowywania i uzyskiwania dostępu do informacji na urządzeniu abonenta lub użytkownika. W innych krajach UE nie wdrożono dodatkowych obowiązków dotyczących instalacji oprogramowania.  Przepis w proponowanym kształcie budzi liczne wątpliwości. Może nawet prowadzić do tego, że właściciel urządzenia będzie musiał uzyskiwać zgodę abonenta na instalację oprogramowania zapewniającego kompatybilność z siecią dostawcy usług albo zapewniającego bezpieczeństwo urządzenia lub sieci. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przedmiotowy przepis reguluje instalowanie dodatkowego oprogramowania na urządzeniu końcowym abonenta lub użytkownika końcowego i chroni przed instalowaniem niechcianego oprogramowania. |
| 776 | Art. 363-366 | | PIIT | Wydaje się, że przepisy art. 363-366 PKE powinny zostać usunięte, ponieważ regulują kwestie, które są już uregulowane w RODO, ustawie o ochronie danych osobowych i rozporządzeniu 611/2013. Ewentualnie przepisy w tym zakresie powinny zostać zastąpione odesłaniem do odpowiedniego stosowania przepisów RODO w zakresie obowiązków zapewnienia bezpieczeństwa, zgłaszania i dokumentowania naruszeń. Wymogi RODO zawierają w sobie wszystkie niezbędne wymogi dyrektywy e-Privacy. Nie jest wskazane utrzymywanie dwóch równoległych regulacji w tym obszarze. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przedmiotowe przepisy zostały wprowadzone do ustawy Prawo telekomunikacyjne w ustawie o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) i stanowiły dostosowanie Pt do RODO. Uchylone zostały przepisy powtarzające RODO lub były z nim niezgodne, zaś pozostawiono po odpowiednim przeredagowaniu te przepisy Prawa telekomunikacyjnego, które stanowią implementację dyrektywy 2002/58/WE. |
| 777 | Art. 362 | | ZBP | Zgoda, o której mowa w obecnym brzmieniu art. 360 ust. 2, może być kwalifikowana jako forma zgody „dorozumianej” niedopuszczalnej zgodnie z przepisami RODO, zgodnie z którym zgoda powinna być jednoznaczna, dobrowolna, konkretna, świadoma. Nie ulega wątpliwości, iż podanie adresu e-mail przedsiębiorcy może mieć miejsce w celu całkowicie niezwiązanym z marketingiem, na przykład na potrzeby zawarcia umowy w celu przekazywania informacji przedkontraktowych albo informacji o planowanych zmianach wzorców umownych.  Zgoda dorozumiana może budzić wątpliwości co do sposobu wniesienia sprzeciwu. Nie w każdym przypadku wycofanie przez klienta adresu e-mail oznaczać będzie, że nie chce otrzymywać już informacji marketingowych, klient może jedynie nie chcieć otrzymywać już korespondencji i dokumentów na adres e-mail. | **Uwaga uwzględniona** |
| 778 | Art. 364 | | PIIT | Zgodnie z treścią art.95 RODO, przepisy Rozporządzenia „nie nakładają dodatkowych obowiązków na osoby fizyczne ani prawne co do przetwarzania w związku ze świadczeniem ogólnodostępnych usług łączności elektronicznej w publicznych sieciach łączności w Unii w sprawach, w których podmioty te podlegają szczegółowym obowiązkom mającym ten sam cel, określony w dyrektywie 2002/58/WE”.  Celem wprowadzenia wyżej wymienionego przepisu było uniknięcie ponoszenia niepotrzebnych kosztów przez administratorów danych, będących równocześnie dostawcami usług komunikacji elektronicznej. W wydanej przez Europejską Radę Ochrony Danych Opinii nr 5/2019, podaje się w związku z tym przykład „dublowania się” obowiązku powiadomienia o naruszeniu ochrony danych ustanowionego w przepisach RODO, jak i przepisach sektorowych, stanowiących implementację dyrektywy 2002/58/WE. Europejska Rada Ochrony Danych postuluje w związku z tym, aby dostawcy usług komunikacji elektronicznej mieli tylko obowiązek dokonywania zgłoszeń na podstawie przepisów sektorowych i nie musieli go wykonywać również na podstawie przepisów RODO (art. 33 RODO).  W związku z powyższym należy postulować, aby w przepisie art. 364 PKE znalazło się stwierdzenie, że w zakresie realizowanego na jego podstawie obowiązku zgłoszenia naruszenia, nie było konieczności wykonania dodatkowego obowiązku określonego w art. 33 i in. RODO.  Jest to odpowiednik art. 174a PT, który to przepis dotyczy zgłaszania naruszeń ochrony danych osobowych, przewidując odrębny reżim niż ten określony w RODO. W tym kontekście należy wskazać, że sektor telekomunikacyjny w tym zakresie powinien być traktowany jak inne gałęzie gospodarki, które na zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych mają nie 24 h (jak obecnie przedsiębiorcy telekomunikacyjni), a 72 h od momentu stwierdzenia naruszenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Stosowne wyjaśnienia znajdują się w uzasadnieniu projektu.  Termin 24 godzin wynika z Rozporządzenia Komisji (UE) nr 611/2013 z dnia 24 czerwca 2013 r. w sprawie środków mających zastosowanie przy powiadamianiu o przypadkach naruszenia danych osobowych, na mocy dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady o prywatności i łączności elektronicznej. |
| 779 | Art. 364 | | KIGEiT | Zgodnie z treścią art. 95 RODO, przepisy Rozporządzenia „nie nakładają dodatkowych obowiązków na osoby fizyczne ani prawne co do przetwarzania w związku ze świadczeniem ogólnodostępnych usług łączności elektronicznej w publicznych sieciach łączności w Unii w sprawach, w których podmioty te podlegają szczegółowym obowiązkom mającym ten sam cel określonym w dyrektywie 2002/58/WE”.  Celem wprowadzenia wyżej wymienionego przepisu było uniknięcie ponoszenia niepotrzebnych kosztów przez administratorów danych, będących równocześnie dostawcami usług komunikacji elektronicznej. W wydanej przez Europejską Radę Ochrony Danych Opinii nr 5/2019, podaje się w związku z tym przykład „dublowania się” obowiązku powiadomienia o naruszeniu ochrony danych ustanowionego w przepisach RODO, jak i przepisach sektorowych, stanowiących implementację dyrektywy 2002/58/WE. Europejska Rada Ochrony Danych postuluje w związku z tym, aby dostawcy usług komunikacji elektronicznej mieli tylko obowiązek dokonywania zgłoszeń na podstawie przepisów sektorowych i nie musieli go wykonywać również na podstawie przepisów RODO (art. 33 RODO).  W związku z powyższym, należy postulować, aby w przepisie art. 364 PKE znalazło się stwierdzenie, że w zakresie realizowanego na jego podstawie obowiązku zgłoszenia naruszenia, nie było konieczności wykonania dodatkowego obowiązku określonego w art. 33 i in. RODO.  Jest to odpowiednik art. 174a PT, który to przepis dotyczy zgłaszania naruszeń ochrony danych osobowych, przewidując odrębny reżim niż ten określony w RODO. W tym kontekście należy wskazać, że sektor telekomunikacyjny w tym zakresie powinien być traktowany jak inne gałęzie gospodarki, które na zgłoszenie naruszenia ochrony danych osobowych mają nie 24 h (jak obecnie przedsiębiorcy telekomunikacyjni), a 72 h od momentu stwierdzenia naruszenia.  **Propozycja zmian:**  **Wydłużenie terminu na zgłoszenie naruszeni do 72h** | **Uwaga nieuwzględniona**  Stosowne wyjaśnienia znajdują się w uzasadnieniu projektu.  Termin 24 godzin wynika z Rozporządzenia Komisji (UE) nr 611/2013 z dnia 24 czerwca 2013 r. w sprawie środków mających zastosowanie przy powiadamianiu o przypadkach naruszenia danych osobowych, na mocy dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady o prywatności i łączności elektronicznej. |
| 780 | art. 364 PKE | | IAB Polska | IAB Polska rekomenduje, aby **w art. 364 PKE znalazło się stwierdzenie, że w zakresie realizowanego na jego podstawie obowiązku zgłoszenia naruszenia, nie było konieczności wykonania, dodatkowego, obowiązku określonego w art. 33 i in. RODO**.  Zgodnie z treścią art. 95 RODO, przepisy Rozporządzenia „nie nakładają dodatkowych obowiązków na osoby fizyczne ani prawne co do przetwarzania w związku ze świadczeniem ogólnodostępnych usług łączności elektronicznej w publicznych sieciach łączności w Unii w sprawach, w których podmioty te podlegają szczegółowym obowiązkom mającym ten sam cel określonym w dyrektywie 2002/58/WE”. Celem wprowadzenia wyżej wymienionego przepisu było uniknięcie ponoszenia niepotrzebnych kosztów przez administratorów danych, będących równocześnie dostawcami usług komunikacji elektronicznej. W wydanej przez Europejską Radę Ochrony Danych Opinii nr 5/2019, podaje się w związku z tym przykład „dublowania się” obowiązku powiadomienia o naruszeniu ochrony danych ustanowionego w przepisach RODO, jak i przepisach sektorowych, stanowiących implementację dyrektywy 2002/58/WE. Europejska Rada Ochrony Danych postuluje w związku z tym, aby dostawcy usług komunikacji elektronicznej, mieli tylko obowiązek dokonywania zgłoszeń na podstawie przepisów sektorowych i nie musieli go wykonywać również na podstawie przepisów RODO (art. 33 RODO). | **Uwaga nieuwzględniona**  Stosowne wyjaśnienia znajdują się w uzasadnieniu projektu. |
| 781 | Art. 364 ust. 2 | | SayF | Proponuje się po wyrazie „naruszenie” dodać wyraz „ochrony”.  Tak zredagowany przepis będzie bardziej zrozumiały oraz zbieżny z definicją obowiązująca w RODO.  Art. 4 pkt 12 RODO. stanowi definicję naruszenia bezpieczeństwa danych osobowych.  „naruszenie ochrony danych osobowych" oznacza naruszenie bezpieczeństwa prowadzące do przypadkowego lub niezgodnego z prawem zniszczenia, utracenia, zmodyfikowania, nieuprawnionego ujawnienia lub nieuprawnionego dostępu do danych osobowych przesyłanych, przechowywanych lub w inny sposób przetwarzanych;” | **Uwaga uwzględniona** |
| 782 | Art. 367 ust. 3 pkt 2 | | PIIT | W obecnej redakcji tego przepisu nie jest jasne, czy kodowanie o którym w nim mowa oznacza system dostępu warunkowego, czy też jest to jakieś inne kodowanie. Izba postuluje doprecyzowanie tego zapisu. | **Uwaga nieuwzględniona.**    Art. 367 nie zawiera w sobie treści, która została wyrażona w uwadze. Kwestia ta jest poruszana w art. 368 i w sposób jednoznaczny wskazuje o jakim kodowaniu jest mowa w oparciu o wskazane rozporządzenie. |
| 783 | Art. 368 ust 3 pkt 1 | | PIIT | W opinii Izby proponowany zapis w zakresie w jakim określa przesłankę „dążenia do stworzenia warunków dla efektywnego świadczenia usług z wykorzystaniem takich systemów” jest nieuzasadniony stanem rozwoju rynku w tym obszarze i konkurencyjności. Przedsiębiorca powinien mieć prawo dowolnie kształtować model świadczenia usług płatnych i stosowanych zabezpieczeń. | **Uwaga nieuwzględniona**  Uwaga niezrozumiała. Delegacja ustawowa jest tożsama z tą, która określona została na gruncie obowiązujących przepisów Prawa telekomunikacyjnego w odniesieniu do systemów dostępu warunkowego. Celem przesłanki jest zapewnienie efektywności świadczenia usług a nie ograniczanie kształtowania przez przedsiębiorców modelu świadczenia usług płatnych. |
| 784 | Art. 368 ust. 1 PKE | | PZPM | Z uwagi na niejasność czy przedmiotowy przepis będzie miał zastosowanie do radioodbiorników samochodowych (niejasne jest bowiem czy ogólna definicja odbiornika radia cyfrowego zawarta w art. 2 pkt 32 PKE obejmuje również odbiorniki samochodowe zdefiniowane w art. 2 pkt 56 PKE postulujemy zmianę przedmiotowego przepisu poprzez usunięcie fragmentu dotyczącego otwartego interfejsu programistycznego aplikacji.  Uzasadnienie  W niniejszym przepisie nie została wskazana specyfikacja techniczna, która powinna być podstawą interfejsu aplikacji, co stwarza trudności w interpretacji przepisów. Ponadto, w Rozporządzeniu DAB+ nie zostały opisane odpowiednie normy ETSI, które odpowiadałyby obowiązkowi wskazanemu w przedmiotowym przepisie. Zwracamy także uwagę, że aktualnie na rynku nie ma żadnego odbiornika samochodowego, który spełniałby wskazane wymagania, co podyktowane jest także zapewnieniem bezpieczeństwa użytkowników tj. kierowców. Istnieje bowiem wiele powodów, dla których producenci motoryzacyjni nie oferują na rynku niekontrolowanych systemów "otwartych" w samochodach, w tym trudności w uregulowaniu kwestii dotyczących bezpieczeństwa w tym także cyber security czy odpowiedzialności prawnej. Radioodbiorniki fabrycznie montowane w pojazdach są fizycznie i systemowo zintegrowane z systemami pojazdu. Utworzenie otwartego interfejsu pociąga za sobą bardzo poważne zagrożenia, gdyż może to być wykorzystywane do przejęcia kontroli nad kluczowymi systemami pojazdu, co w praktyce może prowadzić do przejęcia kontroli nad poruszającym się pojazdem, co stanowi istotne zagrożenie dla znajdujących się w pojeździe i innych uczestników ruchu. Z tego względu właśnie nie jest dozwolony dostęp osób trzecich do systemów sterujących pracą silnika i innych kluczowych elementów pojazdu (hamulce, światła) w ramach procedur serwisowych. Z tego względu jest to tylko możliwe za pośrednictwem serwerów producenta pojazdu. W związku z tym w przypadku radioodbiorników fabrycznie montowanych w pojazdach możliwość stosowania otwartego interfejsu powinna być wyłączony na poziomie przepisów prawa. | **Uwaga uwzględniona**  Odbiorniki samochodowe zostaną wyłączone ze stosowania otwartego API. |
| 785 | Art. 368 ust. 6 PKE | | PZPM | Postulujemy **zmianę** przedmiotowego przepisu poprzez **wprowadzenie, drugiej, osobnej delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia dotyczącego wyłącznie samochodowych** odbiorników radiofonicznych.  **Uzasadnienie**  Głównym obszarem mającym obecnie znaczenie dla branży motoryzacyjnej jest oddzielenie przepisów dotyczących odbiorników samochodowych od przepisów dotyczących wszystkich innych odbiorników radiowych i/lub opóźnienie wejścia w życie rozporządzenia Ministra Cyfryzacji z dnia 14 lutego 2020 r. w sprawie wymagań technicznych i eksploatacyjnych dla urządzeń konsumenckich służących do odbioru cyfrowych transmisji radiofonicznych dla pojazdów samochodowych (*Rozporządzenie DAB+*). W tym zakresie proponujemy usunięcie przepisów dotyczących odbiorników samochodowych z Rozporządzenia DAB+ i włączenie ich do nowego rozporządzenia, które powstanie w oparciu o delegację ustawową zawartą w PKE. W konsekwencji Rozporządzenie DAB+ weszłoby w życie z dniem 1 stycznia 2021 roku w odniesieniu do wszystkich cyfrowych odbiorników radiowych za wyjątkiem odbiorników samochodowych. Wszelkie zmiany prawne dotyczące wymagań technicznych dla odbiorników samochodowych powinny natomiast obejmować okres przejściowy umożliwiający producentom samochodów na dostosowanie się do takich wymagań zgodnie z cyklem produkcyjnym w branży motoryzacyjnej. Powinny też przewidywać okres przejściowy dla pojazdów ze zintegrowanymi radiami cyfrowymi, które zostały już wyprodukowane, zlecone do produkcji lub znajdują się w magazynie, są oferowane/sprzedawane dystrybutorom. Kolejną przyczyną za utworzeniem dedykowanego pojazdom rozporządzenia, są ograniczenia możliwości stosowania określonego rodzaju rozwiązań w radioodbiornikach samochodowych ze względu na zapisy innych przepisów prawa odnoszących się do pojazdu (Zalecenie Komisji z dnia 26 maja 2008 r. w sprawie bezpieczeństwa i ergonomii samochodowych systemów informacyjnych i systemów łączności: nowa wersja europejskiego zbioru zasad dotyczących interakcji człowieka z urządzeniami (Dz. U. UE. L. z 2008 r. Nr 216, str. 1) oraz do bezpieczeństwa ruchu drogowego (Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 110 z późn. zm.). Z tych przepisów jasno wynika, że do radioodbiorników w pojazdach nie można stosować takich samych wymagań jak do radioodbiorników przeznaczonych do używania w domu czy biurze. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wprowadzenie takiej zmiany oznaczałoby konieczność stworzenia odrębnego projektu rozporządzenia i przeprowadzenia go przez cały proces legislacyjny od nowa, w tym notyfikację a jego zapisy byłyby tożsame z ujętymi w obecnie procedowanym rozporządzeniu.  Poza tym uwaga dotyczy rozporządzenia, które wydawane jest na podstawie obecnego prawa telekomunikacyjnego a nie konsultowanego PKE. |
| 786 | Art. 372 ust. 4  (nowy) | | PIKE | Art. 372 ust. 4  W umowie zawartej pomiędzy operatorem sieci nadawczej i operatorem multipleksu operator sieci nadawczej zobowiązuje się wobec operatora multipleksu do świadczenia usługi transmisji sygnałów radiodyfuzyjnych drogą rozsiewczą naziemną za wynagrodzeniem, a operator multipleksu zobowiązuje się do współdziałania z operatorem sieci nadawczej, w szczególności w celu zapewnienia sygnałów radiodyfuzyjnych w celu ich transmisji.  W proponowanym art. 372 PKE powinien zostać określony przedmiot umowy zawieranej pomiędzy operatorem multipleksu i operatorem sieci nadawczej. W związku z powyższym proponuje się, aby dodany został ust. 4.  Ponadto PKE powinno określać minimalne wymogi dotyczące treści umowy zawieranej pomiędzy operatorem multipleksu i operatorem sieci nadawczej. Takie wymogi powinny obejmować:  - warunki techniczne transmisji sygnału,  - rozliczenia z tytułu świadczenia usługi transmisji sygnału,  - postępowania w przypadku zmiany treści umowy,  - warunki dotyczące przerw w świadczeniu usługi transmisji sygnału w związku z dokonywaniem przeglądu, przebudowy oraz modyfikacji sieci nadawczej,  - warunki odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, w tym kary umowne, przy czym odpowiedzialność stron dla okresu miesięcznego powinna zostać ograniczona do wysokości miesięcznego wynagrodzenia określonego w umowie,  - warunki rozwiązania umowy,  - okres obowiązywania umowy. | **Uwaga nieuwzględniona.**    Ustęp jest nadmiarowy i nie dotyczy de facto materii art. 372. Poza tym kwestie te są już regulowane w art. 234-236, w związku z czym uwagę należy uznać za bezzasadną i stąd nie należy jej uwzględniać. |
| 787 | Art. 373 | | KIGEiT | Proponowany art. 373 PKE stanowi powtórzenie obecnego art. 136a ustawy Prawo telekomunikacyjne i podobnie jak ten przepis nie określa całości regulacji jaka powinna dotyczyć określenia warunków współpracy pomiędzy operatorem multipleksu i operatorem sieci nadawczej.  Zakres proponowanej regulacji ograniczony jest do określenia uprawnienia Prezesa UKE polegającego na rozstrzygnięciu w sprawach spornych.  Natomiast zakres regulacji dotyczącej współpracy pomiędzy operatorem multipleksu oraz operatorem sieci nadawczej powinien być podobny do zakresu regulacji dotyczącej umowy o dostępie do multipleksu.  Przede wszystkim w PKE powinien zostać określony przedmiot umowy zawieranej pomiędzy operatorem multipleksu i operatorem sieci nadawczej. W związku z powyższym proponuje się, aby dodany został ustęp o następującej treści:  „*W umowie zawartej pomiędzy operatorem sieci nadawczej i operatorem multipleksu operator sieci nadawczej zobowiązuje się wobec operatora multipleksu do świadczenia usługi transmisji sygnałów radiodyfuzyjnych drogą rozsiewczą naziemną za wynagrodzeniem, a operator multipleksu zobowiązuje się do współdziałania z operatorem sieci nadawczej, w szczególności w celu zapewnienia sygnałów radiodyfuzyjnych w celu ich transmisji.”*  *Ponadto PKE powinien określać minimalne wymogi dotyczące treści umowy zawieranej pomiędzy operatorem multipleksu i operatorem sieci nadawczej. Takie wymogi powinny obejmować:*   * *warunki techniczne transmisji sygnału,* * *rozliczenia z tytułu świadczenia usługi transmisji sygnału,* * *postępowania w przypadku zmiany treści umowy,* * *warunki dotyczące przerw w świadczeniu usługi transmisji sygnału w związku z dokonywaniem przeglądu, przebudowy oraz modyfikacji sieci nadawczej,* * *warunki odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, w tym kary umowne, przy czym odpowiedzialność stron dla okresu miesięcznego powinna zostać ograniczona do wysokości miesięcznego wynagrodzenia określonego w umowie,* * *warunki rozwiązania umowy,*   *okres obowiązywania umowy.* | **Uwaga nieuwzględniona.**    Ustęp jest nadmiarowy i nie dotyczy de facto materii art. 372. Poza tym kwestie te są już regulowane w art. 234-236, w związku z czym uwagę należy uznać za bezzasadną i stąd nie należy jej uwzględniać. |
| 788 | Art. 375 ust.1 | | KIGEiT | Omawiany przepis zawiera błąd pojęciowy, bowiem zgodnie z nową siatką pojęciową, której zresztą odpowiada tytuł Działu VIII oraz Rozdziału I, w miejsce organu właściwego w sprawach telekomunikacji powinien być organ właściwy w sprawach komunikacji elektronicznej.  **Propozycja zmian:**  **Organami właściwymi w *sprawach komunikacji elektronicznej* (…).** | **Uwaga nieuwzględniona**  Konieczne by były zmiany wykraczające poza zakres Pke. |
| 789 | Art. 375 ust. 2 pkt 1) lit. c | | PIKE | Art. 375 ust. 2 pkt 1) lit. c  efektywne inwestowanie w dziedzinie infrastruktury oraz promocję technologii innowacyjnych w tym poprzez zapewnienie, aby każdy przypadek obowiązku udzielenia dostępu uwzględniał ryzyko inwestycyjne, jakie ponoszą inwestujące przedsiębiorstwa komunikacji elektronicznej, oraz poprzez zezwolenie oraz uwzględnianie przy nakładaniu obowiązków porozumień o współpracy między inwestującymi przedsiębiorcami komunikacji elektronicznej, a stronami zwracającymi się o dostęp,  W przekonaniu PIKE przedmiotowa regulacja stanowi niepełną transpozycję art. 3 ust. 4 lir d. EKŁE wskazuje bowiem wyraźnie, że promocja inwestycji powinna zakładać kalkulację taryf hurtowych z uwzględnieniem ryzyka inwestycyjnego. W tym zakresie za niewystarczające uznać należy hasłową wzmiankę o ryzyku inwestycyjnym zawartą w pkt e). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy projektu uwzględniają już ryzyko inwestycyjne. |
| 790 | Art. 375 ust. 2 pkt 1) lit. f | | PIKE | Art. 375 ust. 2 pkt 1) lit. f  nakładanie obowiązków regulacyjnych tylko w zakresie koniecznym do zagwarantowania skutecznej i zrównoważonej konkurencji w interesie użytkowników końcowych, łagodzenie lub znoszenie takich obowiązków, niezwłocznie po spełnienie tego warunku  W PKE nie zapewniono transpozycji art. 3 ust. 4 lit. f EKŁE, zgodnie z którym organy regulacyjne nakładają ex ante obowiązki regulacyjne tylko w zakresie koniecznym do zagwarantowania skutecznej i zrównoważonej konkurencji w interesie użytkowników końcowych, łagodzą lub znoszą takie obowiązki, kiedy tylko spełniony jest ten warunek | **Uwaga uwzględniona** |
| 791 | Art. 385 | | PIIT | Izba wskazuje, że w uzasadnieniu do art. 385 nie wskazano przyczyn oraz konsekwencji zmiany terminologii występującej w obowiązującej ustawie – Prawo telekomunikacyjne tj. w projekcie jako podstawowe uprawnienie Prezesa UKE w zakresie działań kontrolnych wskazano „weryfikację”, której jednym z elementów może być np. kontrola lub postępowanie pokontrolne. W obowiązującym stanie prawnym Prezes UKE jest uprawniony do kontroli przestrzegania przepisów, decyzji oraz postanowień z zakresu telekomunikacji, gospodarki częstotliwościami lub spełniania wymagań dotyczących kompatybilności elektromagnetycznej. Według wiedzy Izby, obecne brzmienie przepisu nie wzbudzało kontrowersji oraz problemów interpretacyjnych tj. każde działanie kontrolne Prezesa UKE było realizowane w ramach przepisów dotyczących kontroli. Natomiast w chwili obecnej wydaje się, na podstawie projektowanego brzmienia przepisu art. 367 PKE, że Prezes UKE będzie miał uprawnienie do działań szeroko określanych mianem „weryfikacji” poza działaniami kontrolnymi.  Propozycja Izby: art. 385 *Prezes UKE jest uprawniony do kontroli przestrzegania przepisów, decyzji oraz postanowień z zakresu telekomunikacji, gospodarki częstotliwościami lub spełniania wymagań dotyczących kompatybilności elektromagnetycznej*. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowany przepis ma charakter ogólny i lepiej oddaje art. 30 EKŁE. Nie wszystkie działania prowadzone przez organ regulacyjny odbywają się w ramach postępowania kontrolnego. Można tu wskazać np. monitoring widma (w celu identyfikacji szkodliwych zakłóceń), czy też prowadzone działania analityczne.  Zaproponowane rozwiązanie przyczynia się do zmniejszenia zaangażowania przedsiębiorców w proces weryfikacji prawidłowości stosowania przepisów ustawy. |
| 792 | Art. 389 ust. 2 | | PIKE | Art. 389 2.  W czynnościach kontrolnych mogą brać udział osoby posiadające wiedzę specjalistyczną, niebędące pracownikami UKE, po doręczeniu upoważnienia Prezesa UKE do wykonywania czynności kontrolnych. Osoby te są zobowiązane do nieujawniania, nieprzekazywania osobom nieuprawnionym oraz niewykorzystywania we własnej działalności lub działalności podmiotu powiązanego, informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa, w posiadanie których weszły w związku z wykonywanymi czynnościami kontrolnymi.  W przekonaniu Izby poprawiona powinna być redakcja przepisu poprzez zakazanie nie tylko ujawniania informacji, ale też przekazywania jej osobom nieuprawionym lub wykorzystania we własnej działalności (podobnie jak w przepisie art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji). | **Uwaga nieuwzględniona**  Regulacja jest zbyt szczegółowa. |
| 793 | Art. 397 | | Lewiatan | W zakresie kontroli niesłusznie utrzymywany jest dualizm, który umożliwia UKE nałożenie kary i prowadzenie działań pokontrolnych.  Problemem projektowanych przepisów jest również to, że przedsiębiorcy mogą przedstawić swoje stanowisko dopiero na etapie wydania przez Prezesa UKE zaleceń pokontrolnych – umożliwienie im efektywnego złożenia zaleceń mogłoby pozytywne służyć dialogowi pomiędzy przedsiębiorcami i urzędem, jednak konieczne by było stworzenie procedury, które daje realne szanse na złożenie umotywowanych zastrzeżeń dot. zaleceń powoduje wstrzymanie biegu terminu wykonania zaleceń pokontrolnych do czasu ustosunkowania się UKE do wyjaśnień/ zastrzeżeń operatora. Podobną funkcję mogłoby mieć dopuszczenie do przedstawiania przez UKE projektu zaleceń pokontrolnych, co umożliwiałoby zapoznanie się z propozycją zaleceń i dawało możliwość odniesienia się do możliwości ich wykonania. | **Uwaga nieuwzględniona**  Dualizm ten wynika wprost z ust. 3 art. 30 EKŁE. |
| 794 | Art. 397 | | PIIT | Art. 397 PKE utrzymuje dualizm po przeprowadzonej kontroli, który umożliwia prowadzenie działań pokontrolnych oraz równoczesne nałożenie kary. Izba zauważa, że w zakresie usuwania nieprawidłowości wyraźnie wskazaną zasadą powinno być wydawanie zaleceń, a nie karanie. Natomiast w sytuacji, w której Regulator decydowałby się od razu nałożyć na przedsiębiorcę karę, pomijając zalecenia, właściwym by było zobowiązanie do uzasadnienia w tej decyzji, dlaczego nie było możliwości usunięcia naruszenia przez wydanie zaleceń.   1. Możliwość przedstawienia zastrzeżeń do zaleceń pokontrolnych   Przedsiębiorcom telekomunikacyjnym powinno przysługiwać prawo do zgłoszenia umotywowanych zastrzeżeń do zaleceń pokontrolnych wydanych przez Prezesa UKE, co wstępnie, jednak wydaje się, że niewystarczająco, zostało zaadresowane w projekcie ustawy.  Aktualnie przedsiębiorcy mogą przedstawić swoje stanowisko dopiero na etapie wydania przez Prezesa UKE decyzji administracyjnej na podstawie art. 201 ust. 3 PT. Możliwość wcześniejszego złożenia zastrzeżeń może niejednokrotnie przyczynić się do sprawniejszego rozwiązania sprawy, gdyż tryb ten powinien pozwolić na wysłuchanie stanowiska podmiotu kontrolowanego i ewentualne dokonanie stosownej korekty przedstawionych zaleceń, bez potrzeby przeprowadzania sformalizowanego postępowania administracyjnego.   1. Istotną kwestią, dzięki której taka procedura miałaby realne szanse zafunkcjonowania, byłoby uszczegółowienie, że złożenie umotywowanych zastrzeżeń dot. zaleceń powoduje wstrzymanie biegu terminu wykonania zaleceń pokontrolnych do czasu ustosunkowania się UKE do wyjaśnień/ zastrzeżeń operatora. Obecna propozycja regulacji art. 397 ust. 2 daje przedsiębiorcy co najmniej 30 dni na przedstawienie stanowiska do zaleceń, jednak przedstawione brzmienie ust. 4 powodować może, że złożenie zastrzeżeń będzie jedynie mechanizmem iluzorycznym. Przepis zakłada że w przypadku przedstawienia niewystarczającego, zdaniem Urzędu, stanowiska odnośnie do stwierdzonych naruszeń, Prezes UKE może od razu przystąpić do wydania decyzji nakazującej usunięcie nieprawidłowości i nałożyć karę. Istotnym jest by mechanizm złożenia stanowiska odnośnie do stwierdzonych naruszeń umożliwił dialog pomiędzy przedsiębiorcami i urzędem oraz nie wyłączał automatycznie możliwości dokonania usunięcia nieprawidłowości wskazanych w zaleceniach pokontrolnych. Projekt zaleceń kontrolnych   Praktyka wskazuje, że częsta jest sytuacja, w której przedsiębiorca telekomunikacyjny otrzymuje zalecenia pokontrolne np. kilka miesięcy po otrzymaniu protokołu kontroli i następnie po zapoznaniu się z zaleceniami stwierdza, że ich wykonanie jest albo praktycznie niemożliwe, albo nie jest możliwe w terminie wskazanym w tych zaleceniach. W takiej sytuacji dochodzi do wymiany korespondencji między przedsiębiorcą a Prezesem UKE i taka procedura jest w praktyce nieuregulowana, a przedsiębiorca jest narażony na negatywne konsekwencje niewykonania zaleceń w terminie. Przykładowo w praktyce regulacyjnej obowiązującej obecnie na rynku polskim można wskazać na tzw. szczegółowe uzasadnienie zarzutów (SUZ) przedstawiane przez Prezesa UOKiK przed wydaniem decyzji. Po wysłaniu SUZ do przedsiębiorcy ma on możliwość ostatecznego zajęcia stanowiska w stosunku do projektowanej treści rozstrzygnięcia, co pozwala Prezesowi UOKiK na poprawienie projektu rozstrzygnięcia, a nawet jego zmianę. Jednocześnie przedsiębiorca ma możliwość przedstawienia praktycznych problemów związanych z ich realizacją.  Propozycja Izby:  *Art. 397. 1. Jeżeli w wyniku kontroli, o której mowa w art. 385 ust. 2, stwierdzono, że podmiot kontrolowany, nie wypełnia odnoszących się do niego obowiązków wynikających z przepisów prawa lub decyzji wydanej przez Prezesa UKE, Prezes UKE:*  *1) nakłada karę, o której mowa w art. 409, w przypadku stwierdzenia naruszeń wskazanych w tym przepisie, niezależnie od prowadzonego wobec tego podmiotu postępowania pokontrolnego, lub*  *2) wydaje zalecenia pokontrolne, w których wzywa podmiot kontrolowany do usunięcia nieprawidłowości lub udzielenia wyjaśnień oraz informuje o możliwości przedstawienia stanowiska odnośnie do stwierdzonych naruszeń.*  *2. Przed wydaniem zaleceń pokontrolnych, o których mowa w ust. 1 pkt 2, Prezes UKE może doręczyć ich projekt podmiotowi kontrolowanemu wraz z wezwaniem do przedstawienia stanowiska odnośnie do projektu zaleceń pokontrolnych.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Dualizm ten wynika wprost z ust. 3 art. 30 EKŁE.  W przepisie Pke wprost wskazano na możliwość przedstawienia stanowiska. |
| 795 | Art. 397 ust. 3 | | KIKE | W ocenie KIKE termin na usunięcie naruszeń powinien być określony w taki sposób, aby podmiot kontrolowany miał realną możliwość usunięcia naruszenia. Nie w każdym przypadku możliwe będzie usunięcie naruszeń w krótszym terminie, nawet w sytuacji, gdy dany podmiot wcześniej już dopuścił się analogicznego naruszenia. Dlatego też zmiana jest uzasadniona.  \*\*\*  Proponujemy, aby art. 397 ust. 3 otrzymał brzmienie:  *3. W zaleceniach pokontrolnych, o których mowa w ust. 1 pkt 2, Prezes UKE może określić inny termin usunięcia nieprawidłowości, udzielenia wyjaśnień lub przedstawienia stanowiska odnośnie do stwierdzonych naruszeń. Termin określony w wezwaniu może być krótszy niż 30 dni jedynie w przypadku, gdy podmiot kontrolowany, do którego odnosi się wezwanie, wyraził na to zgodę lub gdy naruszenia wskazane w zaleceniach pokontrolnych powtarzały się w przeszłości****, o ile usunięcie naruszenia we wskazanym terminie jest możliwe****.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepis taki *de facto* dopuszczałby niewykonywanie zaleceń przez podmiot. Należy zauważyć, że proponowane przez Izbę brzmienie prowadzi do licznych wątpliwości interpretacyjnych np. związanych ze skutkiem określenia przez organ krótszego terminu, w przypadku gdy podmiot samodzielnie uzna, że usunięcie naruszenia w takim terminie nie jest możliwe. |
| 796 | Art. 399 ust. 1 | | KIKE | Regulacja, zgodnie z którą Prezes UKE obligatoryjnie wydaje decyzję zakazującą używania lub obsługiwania urządzenia radiowego przez osobę nieuprawnioną, w sytuacji, gdy stwierdzi używanie urządzenia radiowego bez wymaganego pozwolenia, decyzji, o której mowa w art. 133 i 134 lub wpisu do rejestru, o którym mowa w art. 131 ust. 1, lub obsługiwania tego urządzenia przez osobę nieuprawnioną, jest zbyt daleko idąca.  W ocenie KIKE, ww. decyzja powinna być wydana fakultatywnie – Prezes UKE powinien mieć możliwość oceny wagi naruszenia i wydawać decyzję zakazującą używania lub obsługiwania urządzenia radiowego przez osobę nieuprawnioną tylko wtedy, gdy będzie to uzasadnione – taka regulacja znajduje się w obecnie obowiązującym art. 203 ust. 1 PT. Nie ma podstaw do jej zmiany w tym zakresie.  \*\*\*  Proponujemy, aby art. 399 ust. 1 otrzymał brzmienie:  *1. W przypadku stwierdzenia używania urządzenia radiowego bez wymaganego pozwolenia, decyzji, o której mowa w art. 133 i 134 lub wpisu do rejestru, o którym mowa w art. 131 ust. 1, lub obsługiwania tego urządzenia przez osobę nieuprawnioną, Prezes UKE ~~wydaje~~* ***może wydać*** *użytkownikowi urządzenia decyzję zakazującą używania lub obsługiwania urządzenia radiowego przez osobę nieuprawnioną. Decyzji nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Taka możliwość byłaby akceptacją stanu niezgodnego z prawem. |
| 797 | Art. 404 i n. | | KIGEiT | Zdaniem Izby, jak wskazano w poprzednim stanowisku, procedura sądowoadministracyjna z jej ograniczeniami w szczególności w zakresie postępowania dowodowego (ograniczonego do ew. dowodu z dokumentu) powoduje, że ten środek odwoławczy nie spełnia unijnych wymagań. Izba postuluje utworzenie jednej ścieżki odwoławczej (odwołanie do SOKiK) przy jednoczesnym zapewnieniu Sądom środków niezbędnych dla możliwie szybkiego rozpatrywania spraw (zarówno w przypadku spraw rozpatrywanych przez sądy powszechne jak i administracyjne średni czas oczekiwania na prawomocne rozstrzygnięcie wynosi około 4 lat).  W ocenie Izby należy wprowadzić ustawową gwarancję iż sprawy odwoławcze do SOKiK powinny być rozpatrywane przez ten sąd w terminie do 6 miesięcy. Analogiczne gwarancje szybkich postępowań odwoławczych przed sądami okręgowymi posiadają np. sprawy o udzielenie zamówień publicznych rozpatrywane w pierwszej instancji przez Krajową Izbę Odwoławczą, które sąd okręgowy zobowiązany jest rozpatrzeć w terminie 1 miesiąca.  Jednocześnie, dostrzegając pewne zalety możliwości ponownego rozstrzygnięcia sprawy przez Prezesa UKE (i skorygowania ew. błędów) należy zapewnić postępowanie konsultacyjne w przypadku wszystkich spraw podlegających dotychczas sądowoadministracyjnej ścieżce odwoławczej.  Jednocześnie Izba wnosi o przedłużenie terminu na wniesienie odwołania do 30 dni (analogicznie do odwołania od decyzji Prezesa UOKiK) oraz zakreślenie Prezesowi UKE terminu na przekazanie do sądu odwołania wraz z aktami. Pozbawia to możliwości szybkiej kontroli legalności rozstrzygnięcia, co jest szczególnie istotne z uwagi na natychmiastową wykonalność decyzji Prezesa UKE. | **Uwaga nieuwzględniona w zakresie utworzenia jednej ścieżki odwoławczej i zapewnienia szybkiego rozpatrywania spraw.**  Katalog spraw przekazywanych do rozpatrzenia do SOKiK podyktowany jest specyfiką tych spraw, potrzebą ich merytorycznego rozpatrzenia. Ponadto starano się, aby sprawy merytorycznie jednorodne były rozpatrywane przez ten sam sąd. Przykładowo zdecydowano aby decyzje regulacyjne, dotyczące nakładania, zmiany czy uchylenia obowiązków regulacyjnych jak i decyzje, które dotyczą wykonania tych obowiązków były rozpatrywane przez SOKiK.  W zakresie zakreślenia terminu dla SOKiK na rozpatrzenie sprawy należy wskazać, że w przypadku innych postępowań odrębnych, np. w zakresie ochrony konkurencji, energetyki, transportu kolejowego – taki przepis również nie jest przewidziany.  **Uwaga uwzględniona w zakresie wydłużenia do miesiąca terminu na wniesienie odwołania**  **Uwaga nieuwzględniona w zakresie zakreślenia Prezesowi UKE terminu na przekazanie do sądu odwołania wraz z aktami –** należy wskazać, żezgodnie zart. 47959 Kpc Prezes UKE jest zobowiązany przekazać odwołanie wraz z aktami niezwłocznie, a zatem bez zbędnej zwłoki.Warto podkreślić, żePrezes UKE w trybie samokontroli - jeśliuzna odwołanie za słuszne, może – nie przekazując akt sądowi – uchylić albo zmienić swoją decyzję w całości lub w części, o czym bezzwłocznie powiadamia stronę, przesyłając jej nową decyzję. Termin na przekazanie odwołania do SOKiK musi zatem uwzględnić również konieczność dokonania analizy odwołania. Uprawnienie do samokontroli niewątpliwie może wpłynąć na dużo szybsze załatwienie sprawy niż w przypadku przekazania sprawy do SOKiK.  Należy również wskazać, że w przypadku większości pozostałych spraw rozpatrywanych w postępowaniu odrębnym również wskazany jest wymóg niezwłocznego przekazania odwołania wraz z aktami sprawy. W żadnym postępowaniu nie został zakreślony konkretny termin na przekazanie. |
| 798 | Art. 404 | | PIIT | W projektowanym art. 404 ust. 1 PKE zmianie względem obecnych przepisów Prawa telekomunikacyjnego ulega katalog spraw poddanych kognicji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. PIIT ma kilka wątpliwości w tym zakresie:   * pkt 3 wskazuje m.in. na art. 157 PKE ust. 1 w sprawie wszystkich obowiązków symetrycznych (ustęp ten odwołuje się do art. 158 ust. 1, art. 159 ust. 1, art. 160 oraz art. 161), a następnie pkt 6 wskazuje tylko na decyzje wydane na podst. art. 158 ust. 1 i 4 PKE; * wydaje się, że brakuje w katalogu decyzji generalnych, mimo, iż decyzje generalne mogą uchylać decyzje, od których służy odwołanie do SOKIK oraz art. 186 dot. nałożenia obowiązków na rynku powiązanym, art. 188 ust. 2 dot. zmiany obowiązków regulacyjnych, art. 218. | **W zakresie art. 404 ust. 6 pkt 3 uwaga uwzględniona.**  Uwzględniając konieczność objęcia wszystkich spraw, mogących być rozstrzygniętymi w drodze decyzji generalnej, właściwością tego samego sądu, wskazany przez zgłaszającego przepis powinien odnosić się do decyzji, o których mowa w art. 154 ust. 1, a nie stanowić częściowe powtórzenie objęte art. 404 ust. 2 pkt 3 Pke.  **W zakresie wskazania wprost odwołania do art. 170 (decyzje generalne) uwaga nieuwzględniona.**  Kognicja sądu w sprawach, które mogą być rozstrzygane w drodze decyzji generalnej, wynika z: - art. 404 ust. 2 pkt 3 Pke (w zakresie art. 158 ust. 1 Pke);  - poprawionym, zgodnie z wyjaśnieniem uwagi poniżej, brzmieniu art. 404 ust. 2 pkt 6 lit. c (w zakresie decyzji z art. 154 ust. 1 Pke);  - art. 404 ust. 2 pkt 7 (w zakresie decyzji z art. 18 ust. 3 oraz art. 35a ust. 3 Megaustawy).  **W zakresie dopisania w katalogu z art. 404 ust. 2 decyzji, o których mowa w art. 186, art. 188 ust. 2, art. 218 Pke – uwaga nieuwzględniona.**  Decyzje wskazane w w/w przepisach dotyczą nakładania, zmiany oraz uchylania obowiązków regulacyjnych. Z tego względu są objęte zakresem art. 404 ust. 2 pkt 3, który dotyczy decyzji w sprawie nałożenia, zmiany lub uchylenia obowiązków regulacyjnych, o których mowa w art. 178 ust. 4 Pke. |
| 799 | Art. 404 ust. 2 | | KIKE | Art. 404 ust. 2 PKE zawiera katalog decyzji, od których przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. KIKE postuluje, aby od wszystkich decyzji generalnych oraz dostępowych przysługiwała jednolita droga odwoławcza, tj. przed SOKiK. Dotyczy to szczególnie wszelkich decyzji generalnych.  \*\*\*  Z tego względu proponujemy nadać art. 404 ust. 2 PKE następujące brzmienie:  *2. Odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przysługuje od decyzji:*  *1) o której mowa w art. 181 ust. 1 o ustaleniu znaczącej pozycji rynkowej;*  *2) w sprawie nałożenia, zmiany lub uchylenia obowiązków regulacyjnych, o których mowa w art. 178 ust. 4;*  *3) w sprawie nałożenia, uchylenia, zmiany lub utrzymania obowiązków dostępowych symetrycznych, o których mowa w art. 157 ust. 1;*  *4) w sprawie nałożenia kar przez Prezesa UKE;*  *5) o których mowa w art. 397 ust. 4-6 - wydawanych w wyniku działań kontrolnych;*  *6) wydawanych na podstawie:*  *a) art. 144 ust. 5,*  *b) art. 146,*  *c)* ***art. 154 ust. 1,*** *art. 158 ust. 1 i 4****, art. 159 ust. 1 oraz art. 160 ust. 1,***  *d) art. 162 ust. 1,*  *e) art. 166,*  *f) art. 180 ust. 1,*  *g) art. 196 ust. 3 i 5,*  *h) art. 200,*  *i) art. 209,*  *j) art. 211 ust. 2,*  *k) art. 214,*  *l) art. 217 ust. 1 i 3,*  *m) art. 225,*  *n) art. 279 ust. 2,*  *o) art. 370,*  *p) art. 372 ust. 1~~;~~****,***  ***r) art. 170;***  *7) wydanych na podstawie ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, obejmujących decyzje wydawane na podstawie: art. 12, art. 13 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 3, art. 18 ust. 9, art. 20, art. 24a, art. 25d ust. 1, art. 27 ust. 3****, art. 30 ust. 5*** *oraz art. 35a ust. 3.* | **W zakresie zmiany art. 404 ust. 2 pkt 6 lit c. uwaga częściowo uwzględniona.**  Art. 404 ust. 2 pkt 6 lit. c powinien się odnosić do art. 154 ust. 1 i w tym zakresie uwaga jest zasadna.  Natomiast kognicja sądu w sprawach, określonych w art. 159 ust. 1 oraz art. 160 ust. 1 wynika z art. 404 ust. 2 pkt 3. W tym zakresie propozycja stanowi redundancję tekstu (*superfluum*).  **W zakresie zmiany art. 404 ust. 2 pkt 6 lit r. uwaga nieuwzględniona.**  Kognicja sądu w sprawach, które mogą być rozstrzygane w drodze decyzji generalnej, wynika z: - art. 404 ust. 2 pkt 3 Pke (w zakresie art. 158 ust. 1 Pke); - poprawionym, zgodnie z wyjaśnieniem uwagi powyżej, brzmieniu art. 404 ust. 2 pkt 6 lit. c (w zakresie decyzji z art. 154 ust. 1 Pke); - art. 404 ust. 2 pkt 7 (w zakresie decyzji z art. 18 ust. 3 oraz art. 35a ust. 3 Megaustawy.  **W zakresie zmiany art. 404 ust. 2 pkt 7. uwaga nieuwzględniona.**  Propozycja stanowi redundancję tekstu (*superfluum*). Sprawy wskazane przez zgłaszającego uwagę, jako sprawy sporne, będą pozostawać we właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zgodnie z art. 404 ust. 2 pkt 6 lit. d, jak i art. 404 ust. 2 pkt 6 lit. e. |
| 800 | Art. 405 | | PIIT | Przepisy art. 405 ust. 3 i 4 wskazują, że strona wnioskująca o ograniczenie pozostałym stronom prawa wglądu do materiału dowodowego jest obowiązana przedłożyć wersję dokumentu niezawierającą informacji objętych ograniczeniem, która zostanie udostępniona stronom, a w przypadku braku przedstawienia wersji dokumentu niezawierającej informacji objętych zastrzeżeniem, zastrzeżenie uważa się za nieskuteczne.  Izba zwraca uwagę, że przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji dają podmiotowi prawo i możliwość ochrony informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa. Organ nie może przerzucać obowiązku anonimizacji dokumentu poprzez zobowiązanie do przedstawienia wersji jawnej, ponieważ ostatecznie to na organie administracyjnym ciąży obowiązek dbania o to, żeby dane stanowiące tajemnicę przedsiębiorcy pozostały nieujawnione. Tego faktu nie może niweczyć w szczególności okoliczność przedstawienia wersji dokumentu zawierającego informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorcy. Organ więc, nawet otrzymując wersję jawną dokumentu, nie może bezrefleksyjnie udostępnić takiego dokumentu stronie wnioskującej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowane regulacje pozwalają z jednej strony stronie chronić określone informacje, z drugiej zaś wyeliminować wszelkie wątpliwości co do intencji strony, będącej przy tym podmiotem profesjonalnym. |
| 801 | Art. 406 ust. 4 | | KIKE | Zastrzeżenie tajemnicy przedsiębiorstwa wiąże się z przekazaniem danych, które są uznane za poufne, a ich ujawnienie mogłoby narazić podmiot przekazujący dane lub informacje na znaczną szkodę. Z tego względu, **automatyczny skutek w postaci uznania zastrzeżenia tajemnicy przedsiębiorstwa za nieskuteczne** – bez wzywania do uzupełnienia braków – **jest zbyt daleko idący.**  Konieczne jest zapewnienie podmiotowi przekazującemu dokumenty Prezesowi UKE prawa sanowania popełnionego błędu, gdyż jego skutki mogą być zbyt dolegliwe dla podmiotu przekazującego te dane.  Skutek uznania zastrzeżenia za nieskuteczne powinien nastąpić jedynie w razie bezskutecznego upływu terminu wyznaczonego przez Prezesa UKE do uzupełnienia braku.  \*\*\*  Proponujemy, aby art. 406 ust. 4 otrzymał brzmienie:  *4. W przypadku nieprzedstawienia wersji dokumentu niezawierającej informacji objętych zastrzeżeniem,* ***Prezes UKE wzywa przekazującego informacje lub dokumentu do uzupełnienia braku w terminie nie krótszym niż 7 dni. W razie bezskutecznego upływu terminu****, zastrzeżenie uważa się za nieskuteczne.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Zaproponowane regulacje pozwalają z jednej strony stronie chronić określone informacje, z drugiej zaś wyeliminować wszelkie wątpliwości co do intencji strony, będącej przy tym podmiotem profesjonalnym. |
| 802 | Art. 408 i n. | | KIGEiT | Izba zwraca uwagę, że wszystkie normy o charakterze sankcyjnym są skonstruowane w sposób nieproporcjonalny. Izba zwraca uwagę w szczególności na następujące kwestie:   * 1. Domyślny tryb nałożenia kary po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego;   2. Obligatoryjne nałożenie kary;   3. Obliczanie wymiaru kary na podstawie całego przychodu a nie przychodu z działalności telekomunikacyjnej;   4. kara za naruszenie zakazu marketingu bezpośredniego.   Ad. 1)  Zgodnie z art. 397 ust. 1 Projektu „*Jeżeli w wyniku kontroli, o której mowa w art. 385 ust. 2, stwierdzono, że podmiot kontrolowany nie wypełnia odnoszących się do niego obowiązków wynikających z przepisów prawa lub decyzji wydanej przez Prezesa UKE, Prezes UKE:*  *1) nakłada karę, o której mowa w art. 409, w przypadku stwierdzenia naruszeń wskazanych w tym przepisie, niezależnie od prowadzonego wobec tego podmiotu postępowania pokontrolnego, lub*  *2) wydaje zalecenia pokontrolne, w których wzywa podmiot kontrolowany do usunięcia nieprawidłowości lub udzielenia wyjaśnień oraz informuje o możliwości przedstawienia stanowiska odnośnie do stwierdzonych naruszeń*”.  Pierwszym rozwiązaniem wynikającym z Projektu jest zatem nałożenie kary pieniężnej.  Zdaniem Izby następstwem stwierdzenia ewentualnych uchybień powinno być wydanie zaleceń pokontrolnych oraz, w konsekwencji, usunięcie naruszeń. Ustawa powinna być nakierowana na osiągnięcie stanu zgodności z przepisami prawa, a nie penalizację każdego uchybienia. Dopiero przypadki większej wagi, kwalifikowane (np. recydywa lub umyślność) powinny uprawniać Prezesa UKE do nałożenia kary pieniężnej.  Ad. 2)  Zgodnie z art. 409 ust. 1 Projektu, analogicznie do art. 209 ust. 1 PT, stwierdzenie wskazanego w przepisie deliktu tworzy obowiązek nałożenia kary pieniężnej, co z samej istoty kłóci się z konstytucyjną zasadą proporcjonalności. W opinii Izby przepis powinien zostać skonstruowany analogicznie do przepisu art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym:  „*Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% obrotu osiągniętego w roku obrotowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie: […]*”  Obligatoryjność nakładania kar pieniężnych przez regulatora rynku telekomunikacyjnego nie znajduje wytłumaczenia, pozostając w sprzeczności nie tylko z zasadami konstytucyjnymi, lecz także z zasadami ekonomiki postępowania (decyzje Prezesa UOKiK, w których nie nałożono kary pieniężnej, rzadko zaskarżane są do sądu. Trudno przy tym postawić Prezesowi UOKiK zarzut braku skutecznych działań, w szczególności zważywszy na bardzo dużą aktywność ogólnego regulatora rynku w sektorze telekomunikacji.  Projektowany ust. 3 nie jest wystarczającym rozwiązaniem, ponieważ nie znajduje zastosowania w wielu przypadkach, w tym w sytuacji, w której przedmiotem decyzji Prezesa UKE jest jednostkowe naruszenie (sprzeczność z prawem w jednostkowej sprawie często nie może zostać naprawiona).  Ad. 3)  Projekt podtrzymuje obecnie funkcjonujące rozwiązanie, zgodnie z którym maksymalna wysokość kary wynosi 3% przychodu uzyskanego przez dane przedsiębiorstwo. To zatem cały przychód stanowi punkt odniesienia przy obliczeniu kary pieniężnej. Zdaniem Izby takie rozwiązanie jest nieproporcjonalne i dyskryminujące podmioty działające na innych rynkach (w porównaniu np. z grupami kapitałowymi).  Izba wskazuje, że domyślnym rozwiązaniem w ramach sektora energetycznego i pocztowego jest powiązanie wysokości kary z przychodem sektorowym. Izba wnosi o uwzględnienie takiego podejścia w Projekcie.  Ad. 4)  Projekt zakłada, że w przypadku naruszenia zakazu marketingu bezpośredniego bez uprzedniej zgody użytkownika kara pieniężna może być oderwana od kryterium przychodu, o ile nie jest wyższa niż milion złotych. Jest to rozwiązanie niespotykane w podobnych aktach prawnych, które w opinii Izby nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia. Rozwiązanie to jest oczywiście sprzeczne z Konstytucją RP jako nieproporcjonalne.  Trzeba mieć na uwadze, że w działaniach w zakresie marketingu bezpośredniego trudno czasem ustrzec się wysłania komunikatu marketingowego do osoby, która nie wyraziła zgody. Z uwagi na przenośność numerów normalnym zjawiskiem jest dezaktualizacja zgromadzonych baz marketingowych. Nawet stosowanie praktyk polegających na aktualizacji zgód nie wykluczy naruszenia, ponieważ tylko weryfikacja aktualności zgody przed każdą wysyłką komunikatu dałaby absolutną pewność (odpowiedzialność z tytułu deliktów administracyjnych nie wymaga wykazania winy). Taki scenariusz jest przy tym hipotetyczny, zważywszy na jego uciążliwość dla odbiorców, jak też brak całkowitej pewności co do jego zgodności z prawem zważywszy na stanowisko niektórych organów co do niedopuszczalności posłużenia się telekomunikacyjnym urządzeniem końcowym w celu uzyskania zgody na marketing bezpośredni. | **Ad 1 – uwaga nieuwzględniona.** Regulacja wynika wprost z art. 30 EKŁE.  **Ad 2 – uwaga nieuwzględniona**  Projektodawca zachowuje w tym zakresie funkcjonujące od lat rozwiązania systemowe.  **Ad 3 – uwaga nieuwzględniona**  Projektodawca zachowuje w tym zakresie funkcjonujące od lat rozwiązania systemowe.  **Ad 4 – uwaga nieuwzględniona**  Wbrew twierdzeniom KIGEIT podobne rozwiązania funkcjonują na gruncie wielu innych aktów prawnych przez wskazanie maksymalnej kwoty kary (np. RODO, ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa). |
| 803 | art. 408 ust. 1 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – 1. Kto bez wymaganego pozwolenia używa urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego, podlega karze grzywny w wysokości nie niższej niż 5 000 złotych i nie wyższej niż 15 000 złotych.  Proponowane w projekcie sankcje nie są sankcjami, które mogą wprowadzić zmiany w zakresie ewentualnych nadużyć i zniechęcać do naruszania przepisów. Sankcje powinny być dla potencjonalnego sprawcy odczuwalne. Stąd propozycja zmiany proponowanych wysokości grzywny do kwot współmiernie odczuwalnych w przypadku naruszenia prawa. Najniższa proponowana kwota to średnia cena urządzenia nadawczego, a kwota najwyższa to kwota ceny średniej klasy urządzenia nadawczego dostępnego na rynku Polskim. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wysokość kar podyktowana jest tym, że mają one charakter wykroczeń i są orzekane w trybie przepisów ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Kodeks ten stanowi, że wysokość grzywny wynosi do 5000 zł. |
| 804 | art. 408 ust. 4 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – 3. Sąd orzeka przepadek urządzeń przeznaczonych lub służących do popełnienia czynu określonego w ust. 1, chociażby nie stanowiły one własności sprawcy.  Obligatoryjny przepadek mienia to nie tylko pozbawienie sprawcy/ sprawców czynu narzędzi wykroczenia ale również uniemożliwi powrót do wykroczenia. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepadek urządzeń nie zawsze jest wskazany. Zastosowanie takiego środka karnego powinno być fakultatywne i powinno być zawsze uzależnione od okoliczności towarzyszących czynowi zabronionemu. |
| 805 | art. 408 ust. 7 | | Fundacja OPOR,  Stowarzyszenie Sympatyków Radia MANUFAKTURA,  Stowarzyszenie Mieszkańców i Przyjaciół Kolonii Wawelberga,  Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich,  Stowarzyszenie RAZEM GŁOŚNIEJ, ZHP | Proponowany zapis przepisów – 7. Osoba która popełniła czyn określony w ust. 1 ma zakaz otrzymania pozwolenia radiowego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej lub świadectwa operatora w służbie lotniczej oraz służbie radiokomunikacyjnej morskiej i śródlądowej lub innego pozwolenia na używanie urządzeń nadawczych i nadawczo odbiorczych na terytorium Polski na okres do 5 lat.  Proponowany zapis przepisów pozwoli na ograniczenie dostępu osób łamiących obowiązujące przepisy prawa do uprawnień na czas określony. Pozwoli to na ograniczenie wydanie uprawnień osobom, które nie stosują się do obowiązujących przepisów. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie jest zasadne ustanawianie kary, która zamyka drogę do otrzymania pozwolenia osobie, która używała urządzenia radiowego bez tego pozwolenia. Proponowany przepis może odnieść bowiem skutek odwrotny od zamierzonego. |
| 806 | Art. 409 ust. 1 pkt 66 i 68 | | KL | Pkt 66 wskazuje błędne na odniesienie do zachowania tajemnicy komunikacji elektronicznej referuje do art. 347 zamiast do art. 348. Jednocześnie wydaje się, że pkt 66 i 68 dotyczą tej samej sytuacji sankcyjnej (naruszenia tajemnicy telekomunikacyjnej), wobec czego właściwym by było wykreślenie pkt 68. | **Uwaga uwzględniona -** w zakresie wskazania prawidłowej jednostki redakcyjnej.  **Uwaga nieuwzględniona -** w zakresie wykreślenia pkt 68. |
| 807 | Art. 409 | | PIIT | W porównaniu do obecnych regulacji Prawa telekomunikacyjnego, nowy katalog z art. 409 PKE został znacząco rozszerzony (również w stosunku do pierwotnego przepisu art. 392). Zastanawiające jest, z czego wynika taki kierunek działania, czy we wszystkich obszarach, w których projekt PKE przewiduje poszerzenie katalogu objętego karą, przez ostatnie lata pojawiała się zwiększona liczba naruszeń na rynku.  Projekt art. 392 ust. 1 Prawa komunikacji elektronicznej przewiduje 83 rodzaje naruszeń, które mają nałożenie kary (obecny katalog określony w art. 209 Pt zawiera 50 zachowań, którego podlegają penalizacji) – to rzadki w legislacji przypadek tak długiej listy sankcjonowanych zachowań. W uzasadnieniu do projektu PKE w zasadzie nie znalazło się żadne uzasadnienie dla ponad 60% wzrostu liczby zachowań, które podlegają karze pieniężnej. Analiza treści przepisów karnych wskazuje, że Projektodawca Przygotował listę kar poprzez kolejne wyszczególnienie obowiązków/uprawnień wynikających z kolejnych przepisów i stwierdził, że każde zachowanie podlegać powinno obligatoryjnej karze pieniężnej.  Wydaje się, że w zdecydowanej większości sytuacji wskazane byłoby wpisanie nie tyle, że „podlega karze”, ile że „jeżeli przemawia za tym charakter lub zakres naruszenia, [Prezes UKE] może nałożyć karę pieniężną”, tj. ujęcie takich naruszeń w katalogu przewidzianym w ust. 2. Szczególnie biorąc pod uwagę, iż znacząca część przypadków podlegających karaniu dotyczy m.in. nienależytego wypełniania obowiązków/decyzji, a więc odwołuje się do pojęcia nieostrego – tak szeroki katalog daje praktycznie nieograniczoną możliwość nakładania kar przez Prezesa UKE.  Fakultatywną możliwość nakładania kar przewiduje ustawa o ochronie konkurencji konsumentów. Trzeba przy tym podkreślić, że Prezes UOKiK:   * pełni funkcje regulacyjne w odniesieniu do całego rynku, nie tylko sektora; * może nakładać wyższe kary pieniężne (10% obrotu w porównaniu z 3% przychodu); * zajmuje się równie (jeśli nie bardziej) szkodliwymi dla rynku i klientów praktykami.   Brak jest uzasadnienia dlaczego Prezes UKE jest zobowiązany nakładać kary pieniężne, a taki obowiązek nie został nałożony na Prezesa UOKiK  Obecne brzmienie przepisu sprawia, że Prezes UKE jest „zmuszony” do nakładania kar nawet w sprawach, które tego nie wymagają – co skutkuje niepotrzebny zaangażowaniem aparatu urzędniczego i sądów, które rozpatrują odwołania przedsiębiorcy.  Z orzecznictwa sądów w sprawach odwołań od decyzji Prezesa UOKiK wynika też, że w szczególnych przypadkach – takich jak precedensowy charakter decyzji lub działanie w zaufaniu do uprzedniej wykładni dokonywanej przez organ – kary pieniężne nie powinny być nakładane. W opinii PIIT kary pieniężne nakładane na podstawie obecnych, jak i projektowanych przepisów, mogą w niektórych przypadkach i tak być uchylane z uwagi na sprzeczność z konstytucyjna zasadą proporcjonalności. | **Uwaga nieuwzględniona**  Większa ilość kar wynika m.in. ze zwiększenia ilości przepisów o nowe regulacje wynikające z EKŁE. |
| 808 | Art. 409 ust. 1 pkt 79 oraz art. 409 ust. 2 | | KL | W aktualnym stanie prawnym w zakresie niezapewniania dostępu do nieruchomości przewidziane są 2 kary pieniężne, które mogą być nałożone na podmiot, który:  • nie wypełnia warunków wynikających z decyzji wydawanych w trybie art. 30 ust. 1 i 3 megaustawy (art. 209 ust. 1 pkt 22b Pt);  • nie wypełnia, z przyczyn leżących po jego stronie, obowiązku zapewnienia dostępu do nieruchomości, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 megaustawy (art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt – wprowadzony ubiegłoroczną nowelizacją megaustawy).  Taki układ przepisów tworzy komplementarny system – z jednej strony usankcjonowane jest niewypełnianie warunków wynikających z decyzji o dostępie, z drugiej strony – w przypadku szczególnie ewidentnych przypadków – sankcji może podlegać także samo niewypełnianie ustawowego obowiązku zapewnienia dostępu.  Za szczególnie istotny należy uznać drugi z tych przepisów, który stanowi swoisty „straszak” dla podejmowania przez dysponentów nieruchomości zobowiązanych do zapewnienia dostępu działań mających na celu celowe unikanie lub znaczne przesunięcie w czasie realizacji tego ustawowego obowiązku. Jak słusznie wskazano w uzasadnieniu do w/w przepisu zawartego w ubiegłorocznej nowelizacji megaustawy:  „Natomiast dodany art. 209 w ust. 11 pkt 3 ustawy wprowadza możliwość nałożenia przez Prezesa UKE kary na podmiot, który nie wypełnia, z przyczyn leżących po jego stronie, obowiązku zapewnienia dostępu do nieruchomości, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Projektowany przepis ma na celu wyeliminowanie przypadków, w których zobowiązane podmioty z nieuzasadnionych przyczyn nie realizują ustawowego obowiązku polegającego na udzieleniu dostępu, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych w drodze umowy. Projektowana kara jest zatem odrębnym rozwiązaniem od regulacji przewidzianej w art. 209 ust. 1 pkt 22b, który odnosi się do podmiotu, który nie wypełnia warunków wynikających z decyzji wydawanych w trybie art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, a więc dotyczy sytuacji, w której istnieje już podstawa (decyzja Prezesa UKE) do współpracy pomiędzy stronami. Natomiast proponowana regulacja umożliwi Prezesowi UKE ukaranie podmiotów, które intencjonalnie i z nieuzasadnionych przyczyn nie udzielają dostępu w drodze umowy, oczywiście w sytuacji gdy w świetle przepisów udzielenie takiego dostępu jest wymagane.  Oczywistym jest, iż podstawą uzyskania dostępu do nieruchomości, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, jest zawsze albo zawarta umowa o dostępie albo decyzja Prezesa UKE zastępująca taką umowę. Projektowany przepis umożliwi natomiast podjęcie działań w stosunku do podmiotów, które celowo przedłużają procedurę uzyskania dostępu do nieruchomości licząc na przedłużające się postępowanie przed Prezesem UKE, a następnie faktycznie realizują postanowienia decyzji o dostępie (co wyłącza możliwość ukarania na podstawie aktualnie obowiązującego art. 209 ust. 1 pkt 22b ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne). Problem przesunięcia w czasie uzyskania dostępu do nieruchomości (o okres niezbędny na przeprowadzenie negocjacji oraz przeprowadzenie postępowania przez Prezesa UKE – co, biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, trwało łącznie nawet kilka lat) jest podnoszony przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych jako okoliczność skutkująca zaburzeniem konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi. W skrajnych przypadkach (uzyskanie dostępu po kilku latach) przedsiębiorca telekomunikacyjny, z uwagi na zmianę warunków rynkowych, może być w ogóle nie zainteresowany skorzystaniem z dostępu uzyskanego po takim okresie czasu. Niewątpliwie taki przepis będzie miał również walor dyscyplinujący wobec podmiotów zobowiązanych do zapewnienia dostępu do nieruchomości i może przyczynić się do zmniejszenia liczby postępowań prowadzonych przez Prezesa UKE. Warto przy tym zaznaczyć, iż projektowana kara ma być wprowadzona nie do art. 209 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (który ma charakter obligatoryjny) a do art. 209 ust. 11 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne, który ma charakter fakultatywny („Prezes UKE, jeżeli przemawia za tym charakter lub zakres naruszenia, może nałożyć karę pieniężną na podmiot, który…”). Umożliwi to zatem Prezesowi UKE podejmowanie działań w przypadkach szczególnie rażących i uzasadnionych, a nie w każdym, w którym uzyskanie dostępu do nieruchomości nastąpiło dopiero w drodze administracyjnej.”.  Natomiast z zupełnie niezrozumiałych przyczyn w projekcie PKE nie umieszczono w/w regulacji. Co bardzo istotne, praktyczne doświadczenia przedsiębiorców telekomunikacyjnych wskazują, że wprowadzenie powyższego przepisu zaskutkowało istotnym zmniejszeniem ilości sporów o dostęp do nieruchomości, które muszą być kierowane do Prezesa UKE. Aktualnie, niejako w „zastępstwie” proponowany jest przepis art. 409 ust. 1 pkt 79, zgodnie z którym karze podlega ten kto „nie wypełnia lub nienależycie wypełnia warunki w sprawie dostępu, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych”. Przepis zatem nie posiada zawężenia do warunków „wynikających z decyzji” (jak w obecnym art. 209 ust. 1 pkt 22b Pt). Trudno natomiast zakładać, skoro mowa o „wypełnianiu warunków” a nie „wypełnieniu obowiązku zapewnienia dostępu”, o którym mowa w art. 30, aby tak skonstruowany przepis zawierał w sobie także dyspozycję art. art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt.  Zmianę taką należy ocenić za jednoznacznie negatywną. Projektowane w tym zakresie przepisy PKE powinny zatem powielać bez zmian aktualne rozwiązania zawarte w art. 209 ust. 1 pkt 22b Pt oraz art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt, co powinno przybrać postać odpowiedniej modyfikacji art. 409 ust. 1 pkt 79 oraz dodania w art. 409 ust. 2 pkt 4 o treści analogicznej z obecnym art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona** |
| 809 | Art. 409 | | Lewiatan  PIIT | W kontekście katalogu sankcji zawartego w art. 409 PKE przyjęte zostało rozwiązanie (tylko względem podmiotów na rynku komunikacji elektronicznej), polegające na przyznaniu zobowiązania Prezesa UKE do nakładania kary **w każdym przypadku gdy wystąpi naruszenie.** Rozwiązanie nie pozwala na zastosowanie testu proporcjonalności, a zatem uniemożliwia swobodę przy podejmowaniu decyzji sankcyjnej.  Odnośnie następujących kar:   * Art. 42 ust. 4 – należy usunąć to odwołanie – pkt 4 dotyczy obowiązku Prezesa UKE * Art. 43 – należy doprecyzować, że sankcja może się wiązać wyłącznie z naruszeniem obowiązku, o którym mowa w ust. 1. Obowiązki wskazane w ust. 2-3 są zbyt nieprecyzyjne lub zbyt szerokie, aby zasadne było wprowadzanie sankcji za ich niezachowanie. Uwagi szczegółowe do tych przepisów przedstawiono w sekcji dot. bezpieczeństwa. * Art. 61 ust. 2 – należy usunąć sankcję za naruszenie obowiązku blokowania skradzionych oraz zgubionych urządzeń. Sam obowiązek budzi daleko idące wątpliwości i jako nieproporcjonalny i niewłaściwie zaadresowany powinien zostać usunięty z PKE. Tym bardziej przedsiębiorcy nie powinni być karani za ewentualne naruszenia. Szczegółowe stanowisko zostało przedstawione w sekcji dot. bezpieczeństwa.   Niezależnie od powyższej propozycji brzmienia pkt 4, która zakłada zmiany niezbędne z punktu widzenia konstrukcji przepisów dot. kar, zdaniem PIIT zasadne są także dalsze zmiany dotyczące sposobu określania maksymalnej kary pieniężnej z tytułu naruszenia pozostałych przepisów przywołanych w projektowanym pkt 4) np. art. 42 ust. 1 (zgłoszenie incydentu), art. 43 (publikacje na stronie www). Charakter takich naruszeń wydaje się niewspółmierny do maksymalnej możliwej do nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej, nawet uwzględniając możliwość jej miarkowania. Szczególnie, że bardzo zbliżone przepisy ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa, dla podobnych kategorii naruszeń posługują się zupełnie innym taryfikatorem kar, które są określane jak maksimum kwotowe na znacznie niższym poziomie. Przykładowo dla niewypełnienia obowiązku zgłoszenia incydentu kara została określona, jako maksimum 20 tys. zł, a tak istotne w świetle ustawy KSC naruszenie jak brak powołania struktury wewnętrznej operatora usługi kluczowej, czego częścią jest też spełnienie szczegółowych wymagań technicznych i organizacyjnych to kara nie wyższa niż 100 tys. zł. Warto przy tym zauważyć, że są to kary związane z naruszeniami dot. cyberbezpieczeństwa usług uznanych za kluczowe. W tym świetle maksymalny pułap kar proponowany w PKE wydaje się bardzo wysoki. | **W zakresie przepisów dotyczących bezpieczeństwa – uwagi nieaktualne w związku z przeniesieniem regulacji w tym zakresie do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68).** |
| 810 | Art. 409  ust. 1 pkt 66 i 68 | | PIIT | PIIT zwraca uwagę na błąd w pkt 66, który wskazując na odniesienie do zachowania tajemnicy komunikacji elektronicznej referuje do art. 347 dot. polubownego rozwiązywania sporów, zamiast do art. 348 dot. tajemnicy komunikacji elektronicznej.  Ponadto Izba zwraca uwagę, że projektowane przepisy sankcjonujące z pkt 66 i 68 odnoszą się do tej samej materii. Wydaje się, że norma z pkt 68 zawiera się w normie pkt 66 (karane zachowania naruszają tajemnicę komunikacji elektronicznej), wobec czego nie jest zrozumiałe, czemu przetwarzanie bez podstawy danych objętych tajemnicą ma być karane na podstawie dwóch przepisów.  Wątpliwa jest również sama redakcja przepisu pkt 68 – dane abonentów lub dane użytkowników końcowych, jeśli nie stanowią tajemnicy komunikacji elektronicznej, nie są chronione przez Prawo komunikacji elektronicznej i ich przetwarzanie na podstawie tej ustawy nie powinno być karane. Zwrot odróżniający dane abonenckie od danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną i jednocześnie sankcjonujący ich przetwarzanie bez podstawy (*przetwarza dane objęte tajemnicą komunikacji elektronicznej, dane abonentów lub dane użytkowników końcowych nie mając ku temu podstawy prawnej*) może powodować kolizję norm PKE z RODO. Wyłączne stosowanie wobec danych osobowych abonentów/użytkowników końcowych powinna mieć regulacja RODO i ewentualne sankcje nakładane winny być w tym zakresie wyłącznie przez PUODO, a nie UKE.  PIIT postuluje o usunięcie art. 409 ust. 1 pkt 68 PKE oraz poprawienie błędu w odesłaniu w art. 409 ust. 1 pkt 66. | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy zostały poprawione legislacyjnie. Wskazane przez Izbę kary dotyczą dwóch odrębnych sytuacji.  W pierwszej następuje kara za naruszenie tajemnicy komunikacji elektronicznej, tj. ukarany może zostać podmiot, który jest zobowiązany do zachowania tajemnicy komunikacji elektronicznej i przedmiotowe dane utracił. Z kolei w drugim przypadku kara może zostać nałożona na podmiot, który wszedł w posiadanie danych stanowiących tajemnicę komunikacji elektronicznej w sposób nieuprawniony. |
| 811 | Art. 409 | | KIKE | ***Uwaga ogólna do art. 409 PKE***  Dotychczasowe postępowania o nałożenie kar wskazywały na problem związany brakiem możliwości odstąpienia organu od nałożenia kary, nawet w sytuacji, gdy okoliczności sprawy przemawiały za odstąpieniem od nałożenia kary. W uzasadnieniu organ wskazywał na brak możliwości skorzystania z rozwiązania przewidzianego w art. 189f Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. 1960 Nr 30, poz. 168, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 256), nawet w sytuacji, gdy przedsiębiorca naprawił szkodę, a waga naruszenia była znikoma.  **W naszej ocenie organ administracyjny powinien każdorazowo mieć możliwość odstąpienia od nałożenia kary, jeżeli okoliczności sprawy za tym przemawiają.** Prawodawca nie jest w stanie przewidzieć wszelkich okoliczności faktycznych, które uzasadniałyby odstąpienie od nałożenia kary. W ocenie KIKE, w tym zakresie Prezes UKE powinien mieć większą swobodę w podejmowaniu decyzji.  Wprowadzenie możliwości odstąpienia od nałożenia kary nie wpłynie negatywnie, ani na funkcjonowanie rynku telekomunikacyjnego, (ponieważ zawsze, gdy Prezes UKE uzna to za zasadne, będzie mógł nałożyć karę – nawet w najwyższej wysokości), ani na przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy będą wiedzieli na jakich zasadach mogą zostać ukarani za dane naruszenie.  Równocześnie, w ocenie KIKE art. 409 jest zbyt rozbudowany. Wprowadzenie karalności ponad 83 czynów (ponad, ponieważ wiele podpunktów odnosi się do kilku obowiązków przewidzianych głównie w PKE) powoduje, że przepis ten jest nieczytelny. Dodatkowo, wprowadzenie zapisu, że za każdy wskazany w przepisie czyn możliwe jest nałożenie kary w takiej samej wysokości (do 3 % przychodu) powoduje, że za różne czyny - o różnym stopniu szkodliwości - nakładane są kary tej samej wysokości. Potwierdza to dotychczasowa praktyka Prezesa UKE, który analizuje wysokość kary w kontekście uzyskanego przychodu, jednak z pominięciem wagi naruszenia, w stosunku do innych czynów, zagrożonych karą tej samej wysokości.  KIKE wskazuje też, iż brak jest sankcji karnej za nierealizowanie obowiązku względem abonentów z art. 296 PKE. Oznacza to że duzi operatorzy w dalszym ciągu będą mogli bezkarnie blokować swoim abonentom połączenia na numery geograficzne i niegeograficzne w sieciach małych operatorów, co uderza w MŚP. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy zauważyć, że ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes UKE uwzględnia charakter i zakres naruszenia, dotychczasową działalność podmiotu oraz jego możliwości finansowe. |
| 812 | Art. 409 | | BCC | **Postulat:** wprowadzenie przepisów, które dla wybranego rodzaju naruszeń przewidują inne rozwiązania, niż kara pieniężna  Na osobną uwagę zasługuje przepis, który wymienia przewinienia zagrożone nałożenie kary pieniężnej do 3% przychodów uzyskanych przez danego przedsiębiorcę telekomunikacyjnego w poprzednim roku kalendarzowym. W porównaniu z dotychczasową ustawą Prawo telekomunikacyjne, liczba tych naruszeń, za dokonanie których Prezes UKE będzie miał prawo nałożyć karę, jest zdumiewająco duża i wydaje się, w pewnej części nadmiarowa, tym bardziej, że nie zwiększyła się znacząco liczba nowych obowiązków nałożonych na dostawców usług. | **Uwaga nieuwzględniona**  Utrzymanie dotychczasowego systemu jest uzasadnione kilkunastoma latami doświadczeń w stosowaniu ustawy Pt.  Większa ilość kar wynika m.in. ze zwiększenia ilości przepisów o nowe regulacje wynikające z EKŁE. |
| 813 | Art. 409 | | Pracodawcy RP | **Postulat:** wprowadzenie przepisów, które dla wybranego rodzaju naruszeń przewidują inne rozwiązania, niż kara pieniężna  Pracodawcy RP zwracają również uwagę na kwestię możliwości nakładania przez Urząd Komunikacji Elektronicznej kar oraz przeprowadzania kontroli w związku z ewentualnym brakiem lub nieprawidłową realizacją obowiązków nałożonych na dostawców usług komunikacji elektronicznej.  Zauważalny jest znaczny wzrost (ponad 60%) liczby zachowań, których naruszenie podlega nałożeniu kary pieniężnej – wg naszej wiedzy taka praktyka nie znajduje swojego odzwierciedlenia legislacyjnego w innych sektorach gospodarki. Należy przy tym podkreślić, że w wielu przypadkach nałożenie kary uwarunkowane jest jedynie nienależycie wypełnianym lub nieprawidłowo wypełnianym obowiązkiem, co w praktyce daje Prezesowi UKE znaczną swobodę w nakładaniu kar. Wydaje się zatem, że w wielu przypadkach naruszenie powinno być bardziej skonkretyzowane lub naznaczone większą dozą fakultatywności, ponieważ z obecny projekt niejako wymusza na Prezesie UKE nakładanie kar w sprawach, które można byłoby rozwiązać poprzez działania zobowiązujące dostawców usług do zmiany zachowań bez potrzeby nakładania kary pieniężnej. | **Uwaga nieuwzględniona**  Utrzymanie dotychczasowego systemu jest uzasadnione kilkunastoma latami doświadczeń w stosowaniu ustawy Pt.  Większa ilość kar wynika m.in. ze zwiększenia ilości przepisów o nowe regulacje wynikające z EKŁE.  Należy przy tym zauważyć, że ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes UKE uwzględnia charakter i zakres naruszenia, dotychczasową działalność podmiotu oraz jego możliwości finansowe. |
| 814 | art. 409 PKE | | IAB Polska | IAB Polska zwraca uwagę, że nowy katalog z art. 409 PKE został znacząco rozszerzony - projekt przewiduje 80 rodzajów naruszeń, za które nakładane będą kary. Należy tutaj zaznaczyć, że to - jak dotąd - rzadko spotykany przypadek legislacyjny tak długiej listy penalizowanych zachowań.  Sugerujemy zatem, aby **zweryfikować zasadność obecnego brzmienia przepisu i wynikającego z niego obowiązku obligatoryjnego nakładania kar, z mocy ustawy, bez uprzedniej i dodatkowej weryfikacji przez Prezesa UKE czy przedmiotowe naruszenie faktycznie tego wymaga**. | **Uwaga nieuwzględniona**  Większa ilość kar wynika m.in. ze zwiększenia ilości przepisów o nowe regulacje wynikające z EKŁE.  Utrzymanie dotychczasowego systemu jest uzasadnione kilkunastoma latami doświadczeń w stosowaniu ustawy Pt. |
| 815 | Art. 409 i art. 410 | | Polskie Stowarzyszenie Marketingu SMB | Konieczne zmiany w art. 409 oraz 410 ust. 5 PKE  W art. 409 oraz art. 410 ust. 5 projektu PKE konieczne jest wprowadzenie zmian pozwalających na rozsądne i proporcjonalne stosowanie sankcji administracyjnych za naruszenie art. 360 projektu PKE.  W obecnym brzmieniu art. 409 oraz art. 410 ust. 5 projektu PKE sformułowane są w sposób kategoryczny, tj. zobowiązują Prezesa UKE do nałożenia kary na podmiot, który dopuścił się naruszenia art. 360 PKE.  Takie kategoryczne brzmienie przepisu nie ma racjonalnego uzasadnienia. Prezes UKE powinien mieć prawo, a nie obowiązek, nałożenia kary na podmiot naruszający art. 360 PKE. Powinien mieć również możliwość zastosowania szeregu innych narzędzi administracyjnych mających na celu doprowadzenie działalności podmiotu do zgodności z prawem. Wzorem może być w tym zakresie art. 58 ust.21 RODO, zgodnie z którym organ nadzorczy w zakresie ochrony danych osobowych może m.in.: • udzielać upomnień w przypadku naruszenia przepisów RODO przez operacje przetwarzania realizowane przez konkretne podmioty; • nakazać konkretnemu podmiotowi dostosowanie operacji przetwarzania do przepisów RODO, a w stosownych przypadkach wskazanie sposobu i terminu; • wprowadzić czasowe lub całkowite ograniczenia przetwarzania, w tym zakaz przetwarzania; • zastosować, oprócz lub zamiast środków, administracyjną karę pieniężną zależnie od okoliczności konkretnej sprawy.  Naruszenia art. 360 PKE, jakich mogą dopuścić się podmioty realizujące marketing bezpośredni, mają różny charakter i okoliczności. W znakomitej większości przypadków wystarczające dla przywrócenia stanu zgodnego z prawem może być np. upomnienie danego podmiotu albo nakazanie mu określonych działań.  Tymczasem zgodnie z obecnym brzmieniem przepisu Prezes UKE nie ma wyboru w zakresie swoich działań nadzorczych – musi nałożyć karę pieniężną. Jest to rozwiązanie chybione i nieproporcjonalne do skali i charakteru naruszeń. Należy zwrócić bowiem uwagę na to, że jak dotąd Prezes UKE nałożył jedynie kilka kar na przedsiębiorców naruszających art. 172 PrTel. Postępowanie ws. nałożenia kary jest bowiem skomplikowane i stanowi większe wyzwanie organizacyjne dla urzędu obsługującego Prezesa UKE. Wprowadzenie możliwości mniej skomplikowanych działań administracyjnych pozwoliłoby Prezesowi UKE na bardziej efektywne nadzorowanie rynku i egzekwowanie nowych przepisów.  Z powyższych względów w art. 410 ust. 5 projektu PKE powinna zostać wykreślona wzmianka o ust. 7, ponieważ przy nakładaniu ewentualnej kary Prezes UKE powinien brać pod uwagę również dotychczasową działalność karanego podmiotu. | **Uwaga nieuwzględniona**  Naruszenia związane z przesyłaniem niezamówionej informacji handlowej jest istotnym naruszeniem przepisów, w szczególności prawa do zachowania prywatności.  Naruszenia ustawy co do zasady obarczone są obligatoryjną karą, poza wyjątkami wskazanymi w ust. 2 omawianego przepisu.  Wyłączenie stosowania ust. 7 spowodowane jest okolicznością, iż działania zapobiegawcze byłyby nieskuteczne wobec podmiotów, które rozpoczynają działalność i model biznesowy opierają na nieuczciwych praktykach rynkowych. |
| 816 | Art. 409 ust. 1 pkt 4) | | KIKE | Proponujemy, aby w art. 409 ust. 1 pkt 4) usunąć odesłanie do art. 41 ust. 1 i do art. 42 ust. 4:  *4) nie wypełnia lub nienależycie wypełnia obowiązki, o których mowa w art. 40 ust. 2 i 3, ~~art. 41 ust. 1~~, art. 42 ust. 1~~, 4~~ i 7, art. 43, art. 47 ust. 1 i 4, art. 49 ust. 1, art. 51 ust. 1 i 2, art. 53, art. 55 ust. 1, art. 60, art. 61 ust. 1 i 2 i art. 62 ust. 1 w zakresie bezpieczeństwa sieci i usług oraz obowiązków na rzecz bezpieczeństwa państwa,*  Proponowana zmiana uzasadniona jest faktem, że zarówno **w art. 41 ust. 1 jak i w art. 42 ust. 4 nie zostały określone żadne obowiązki** względem podmiotów niepublicznych. | **Uwaga bezprzedmiotowa**  **Przepis przeniesiony do projektu ustawy o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz ustawy - Prawo telekomunikacyjne (UD68)** |
| 817 | Art. 409 ust. 1 pkt 13) | | PIKE | W przekonaniu Izby problemem przedmiotowej kary jest zbyt szerokie określenie nadużyć telekomunikacyjnych. Wnosimy zatem ponownie o uwzględnienie uwagi co do art. 2 pkt 28) i zawężenie definicji. W przypadku pozostawienia obecnej treści definicji, wnosimy o usunięcie kary, gdyż może ona zostać nałożona za zbyt nieprecyzowane zachowania. | **Uwaga nieuwzględniona**  Stanowisko przy definicji nadużyć |
| 818 | Art. 409 ust. 1 pkt 40) | | KIKE | Zgodnie z projektowanym przepisem, każdy, kto nie udzielił informacji o których mowa w art. 271 ust. 2 i art. 273 ust. 3, podlega każe określonej przepisem. Równocześnie, zgodnie z treścią art. 410 ust. 2 Prezes UKE może nałożyć karę za nieudzielenie informacji przewidzianych ustawą. Oznacza to, że **PKE przewiduje dwie niezależne podstawy do nałożenia kary, za *de* *facto* to samo naruszenie.** Takie rozwiązanie jest niezgodne z zasadami legislacji i może wprowadzać w błąd.  W ocenie KIKE, w związku z tym, że w art. 271 ust. 2 i art. 273 ust. 3 mowa jest o obowiązku udzielenia informacji, to niewykonanie tego obowiązku będzie równoznaczne z możliwością nałożenia kary na podstawie art. 409 ust. 2. Dlatego też nie ma konieczności wprowadzania zapisu art. 409 ust. 1 pkt 40).  Proponujemy usunięcie tego przepisu w całości, przy jednoczesnym oznaczeniu obecnych pkt 41) do 83) jako pkt 40) do 82). | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy w zaproponowanym brzmieniu adresują wszystkie możliwe sytuacje, w których Prezes UKE może dyscyplinować przedsiębiorców do przestrzegania ustawowych obowiązków. Nie oznacza to, że przedsiębiorca może być karany za to samo dwukrotnie. |
| 819 | Art. 409 ust. 1 pkt 48) | | PIKE | Art. 409 ust. 1 pkt 48)  nie wdraża obowiązków związanych z umożliwieniem lub celowo uniemożliwia abonentom korzystanie z uprawnienia do zachowania ciągłości świadczenia usługi dostępu do internetu, o którym mowa w art. 286,  Zwracamy uwagę, że z tego tytułu grożą już odszkodowania na rzecz abonentów. W związku z powyższym, kary powinny dotyczyć co najwyżej zaniechań systemowych - gdy przedsiębiorca nie wdroży żadnych rozwiązań lub celowo utrudnia wykonywanie praw. Pojedyncze przypadki niepowodzenia, które mogą się zdarzać, nie powinny być karane przez regulatora, a jedynie poprzez wypłatę odszkodowań. | **Uwaga nieuwzględniona**  Należy podkreślić, że czym innym jest odszkodowanie, a czym innym jest kara. Celem odszkodowania jest zrekompensowanie abonentowi braku dostępu do usługi, natomiast kara ma wymiar prewencyjny dla przedsiębiorcy. |
| 820 | Art. 409 ust. 1 pkt 44), 45), 47) i 48) | | KIKE | Projektowany art. 409 ust. 1 pkt 50) koreluje z naruszeniami, o których mowa w art. 409 ust. 1 pkt 44), 45), 47) i 48). Jeśli zamysłem ustawodawcy jest, aby przedsiębiorca podlegał karze zarówno za uniemożliwienie skorzystania z uprawnień, jak i za ich nienależytą realizację,  Proponujemy zatem zmianę treści art. 409 ust. 1 pkt 50), tak, aby uzyskał brzmienie:  *50) nienależycie realizuje uprawnienia abonenta* ***lub uniemożliwia abonentowi skorzystanie z uprawnień,*** *o których mowa w art. 280-283, art. 285-286 i art. 289,*  - przy jednoczesnym usunięciu obecnych pkt. 44), 45), 47) i 48). | **Uwaga uwzględniona**  w zakresie wspólnego uregulowania sankcji za uniemożliwienie abonentowi korzystania z uprawnień w zakresie usług głosowych i dostępu do internetu. |
| 821 | Art. 409 ust. 1 pkt 66) | | KIKE | Wskazujemy, że w projekcie PKE znajduje się błędne odesłanie. Definicja i zakres tajemnicy komunikacji elektronicznej znajduje się w art. 348.  Art. 409 ust. 1 pkt 66) powinien otrzymać brzmienie:  *66) narusza obowiązek zachowania tajemnicy komunikacji elektronicznej, o którym mowa w art. ~~347~~348,* | **Uwaga uwzględniona** |
| 822 | Art. 409 ust. 1 pkt 73, 75 i 76 PKE | | PZPM | Postulujemy **usunięcie** przedmiotowych przepisów.  **Uzasadnienie**  Przedmiotowe przepisy, a zwłaszcza wysokość kar aż do 3% rocznego przychodu, które mogą być nałożone, są nieproporcjonalne i nieadekwatne do aktualnej sytuacji na rynku motoryzacyjnym. Importerem lub nabywcą wewnątrzwspólnotowym może być bowiem nie tylko osoba prawna ale także osoba fizyczna, nawet nie prowadząca jednoosobowej działalności gospodarczej.  Kary będą miały również wpływ na handel wewnątrzwspólnotowy, ponieważ podmioty wynajmujące pojazdy lub importerzy/nabywcy wewnątrzwspólnotowi będą karani w przypadku sprzedaży pojazdów, które nie spełniają polskich wymogów, pomimo że spełniają wymogi w innych państwach członkowskich. Ponadto, przepis ten będzie również karał sprzedaż używanych samochodów przez importera/ nabywcę wewnątrzwspólnotowego (np. przez osobę fizyczną). Kary nie powinny być nakładane na importerów/nabywców wewnątrzwspólnotowych. Jednocześnie nasze środowisko zgadza się, że powinien istnieć system weryfikacji radioodbiorników cyfrowych, w tym samochodowych. Aktualnie pracujemy nad propozycją stosowanego rozwiązania, która przedstawimy odrębnym pismem. | **Uwaga nieuwzględniona**  Nie jest zasadne pozostawianie w Pke obowiązku w zakresie odbiorników samochodowych bez stosownej sankcji, gdyż obowiązek ten pozostałby martwy.  PZPM nie zaproponował alternatywnego rozwiązania. |
| 823 | Art. 409 ust. 1 pkt 79 oraz art. 409 ust. 2 | | PIIT | **Kary z tytułu niezapewniania dostępu do nieruchomości, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 megaustawy**  W aktualnym stanie prawnym w powyższym zakresie przewidziane są 2 kary pieniężne, które mogą być nałożone na podmiot, który:   * nie wypełnia warunków wynikających z decyzji wydawanych w trybie art. 30 ust. 1 i 3 megaustawy (art. 209 ust. 1 pkt 22b Pt); * nie wypełnia, z przyczyn leżących po jego stronie, obowiązku zapewnienia dostępu do nieruchomości, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 megaustawy (art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt – wprowadzony ubiegłoroczną nowelizacją megaustawy).   Taki układ przepisów tworzy komplementarny system – z jednej strony usankcjonowane jest niewypełnianie warunków wynikających z decyzji o dostępie, z drugiej strony – w przypadku szczególnie ewidentnych przypadków – sankcji może podlegać także samo niewypełnianie ustawowego obowiązku zapewnienia dostępu.  Za szczególnie istotny należy uznać drugi z tych przepisów, który stanowi swoisty „straszak” dla podejmowania przez dysponentów nieruchomości zobowiązanych do zapewnienia dostępu działań mających na celu celowe unikanie lub znaczne przesunięcie w czasie realizacji tego ustawowego obowiązku.  Jak bardzo słusznie wskazano w uzasadnieniu do w/w przepisu zawartego w ubiegłorocznej nowelizacji megaustawy:  *„Natomiast dodany art. 209 w ust. 11 pkt 3 ustawy wprowadza możliwość nałożenia przez Prezesa UKE kary na podmiot, który nie wypełnia, z przyczyn leżących po jego stronie, obowiązku zapewnienia dostępu do nieruchomości, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.* ***Projektowany przepis ma na celu wyeliminowanie przypadków, w których zobowiązane podmioty z nieuzasadnionych przyczyn nie realizują ustawowego obowiązku polegającego na udzieleniu dostępu, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych w drodze umowy****. Projektowana kara jest zatem odrębnym rozwiązaniem od regulacji przewidzianej w art. 209 ust. 1 pkt 22b, który odnosi się do podmiotu, który nie wypełnia warunków wynikających z decyzji wydawanych w trybie art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, a więc dotyczy sytuacji, w której istnieje już podstawa (decyzja Prezesa UKE) do współpracy pomiędzy stronami. Natomiast* ***proponowana regulacja umożliwi Prezesowi UKE ukaranie podmiotów, które intencjonalnie i z nieuzasadnionych przyczyn nie udzielają dostępu w drodze umowy, oczywiście w sytuacji gdy w świetle przepisów udzielenie takiego dostępu jest wymagane.***  *Oczywistym jest, iż podstawą uzyskania dostępu do nieruchomości, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, jest zawsze albo zawarta umowa o dostępie albo decyzja Prezesa UKE zastępująca taką umowę.* ***Projektowany przepis umożliwi natomiast podjęcie działań w stosunku do podmiotów, które celowo przedłużają procedurę uzyskania dostępu do nieruchomości licząc na przedłużające się postępowanie przed Prezesem UKE, a następnie faktycznie realizują postanowienia decyzji o dostępie (co wyłącza możliwość ukarania na podstawie aktualnie obowiązującego art. 209 ust. 1 pkt 22b ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne).*** *Problem przesunięcia w czasie uzyskania dostępu do nieruchomości (o okres niezbędny na przeprowadzenie negocjacji oraz przeprowadzenie postępowania przez Prezesa UKE – co, biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, trwało łącznie nawet kilka lat) jest podnoszony przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych jako okoliczność skutkująca zaburzeniem konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi. W skrajnych przypadkach (uzyskanie dostępu po kilku latach) przedsiębiorca telekomunikacyjny, z uwagi na zmianę warunków rynkowych, może być w ogóle nie zainteresowany skorzystaniem z dostępu uzyskanego po takim okresie czasu. Niewątpliwie taki* ***przepis będzie miał również walor dyscyplinujący wobec podmiotów zobowiązanych do zapewnienia dostępu do nieruchomości i może przyczynić się do zmniejszenia liczby postępowań prowadzonych przez Prezesa UKE****. Warto przy tym zaznaczyć, iż projektowana kara ma być wprowadzona nie do art. 209 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (który ma charakter obligatoryjny) a do art. 209 ust. 11 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne, który ma charakter fakultatywny („Prezes UKE, jeżeli przemawia za tym charakter lub zakres naruszenia, może nałożyć karę pieniężną na podmiot, który…”). Umożliwi to zatem Prezesowi UKE podejmowanie działań w przypadkach szczególnie rażących i uzasadnionych, a nie w każdym, w którym uzyskanie dostępu do nieruchomości nastąpiło dopiero w drodze administracyjnej.”*.  Natomiast z zupełnie niezrozumiałych przyczyn w projekcie PKE nie umieszczono w/w regulacji. **Co bardzo istotne, praktyczne doświadczenia przedsiębiorców telekomunikacyjnych wskazują, że wprowadzenie powyższego przepisu zaskutkowało istotnym zmniejszeniem ilości sporów o dostęp do nieruchomości, które muszą być kierowane do Prezesa UKE**. Aktualnie, niejako w „zastępstwie” proponowany jest przepis art. 409 ust. 1 pkt 79, zgodnie z którym karze podlega ten kto *„nie wypełnia lub nienależycie wypełnia warunki w sprawie dostępu, o którym mowa w art. 30 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych”*. Przepis zatem nie posiada zawężenia do warunków „wynikających z decyzji” (jak w obecnym art. 209 ust. 1 pkt 22b Pt). Trudno natomiast zakładać, skoro mowa o „wypełnianiu warunków” a nie „wypełnieniu obowiązku zapewnienia dostępu”, o którym mowa w art. 30, aby tak skonstruowany przepis zawierał w sobie także dyspozycję art. art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt.  **Zmianę taką należy ocenić za jednoznacznie negatywną. Projektowane w tym zakresie przepisy PKE powinny zatem powielać bez zmian aktualne rozwiązania zawarte w art. 209 ust. 1 pkt 22b Pt oraz art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt, co powinno przybrać postać odpowiedniej modyfikacji art. 409 ust. 1 pkt 79 oraz dodania w art. 409 ust. 2 pkt 4 o treści analogicznej z obecnym art. 209 ust. 11 pkt 3 Pt.** | **Uwaga kierunkowo uwzględniona** |
| 824 | Art. 410 | | PSE SA | KARY PIENIĘŻNE    Zgodnie z art. 410 UPKE kara pieniężna za naruszenie przepisów ustawy w zakresie wskazanym w art. 409 UPKE, nakładana przez Prezesa UKE, może wynieść do 3% rocznego przychodu ukaranego podmiotu. Przedsiębiorstwa energetyczne prowadzą działalność telekomunikacyjną w bardzo ograniczonym zakresie i zasadniczo wyłącznie na potrzeby utrzymania systemu energetycznego kraju. Możliwość prowadzenia działalności w obszarze telekomunikacyjnym przez przedsiębiorstwa energetyczne jest ponadto znacznie ograniczona na mocy postanowień Megaustawy (zarówno w brzmieniu obowiązującym, jak i w projektowanej nowelizacji). Biorąc pod uwagę wskazany wyżej zakres prowadzonej działalności telekomunikacyjnej przez przedsiębiorstwa energetyczne stwierdzić należy, że potencjalne zagrożenie nałożenia kary w wysokości 3% obrotów od całości działalności gospodarczej jest nieuzasadnione i nieproporcjonalne. Biorąc powyższe pod uwagę należy zmienić obowiązujące przepisy w taki sposób, aby ograniczyć możliwość nakładania kar na przedsiębiorstwa energetyczne do 3% rocznego przychodu ukaranego podmiotu z tytułu prowadzenia działalności niezwiązanej z działalnością wskazaną w art. 44 pkt. 1 PE i tylko do tej jego części, która dotyczy przychodu wynikającego z działalności telekomunikacyjnej. Rachunkowość prowadzona przez przedsiębiorstwa energetyczne pozwala w łatwy i precyzyjny sposób wydzielić koszty i przychody dotyczące działalności zasadniczej oraz pozostałej działalności. Dodać należy, że rachunkowość prowadzona przez przedsiębiorstwa energetyczne podlega ścisłej kontroli ze strony Prezesa URE. | **Uwaga nieuwzględniona**  Na wstępie należy wskazać, że regulacja przedstawiona w projekcie w tym zakresie jest tożsama z przepisami obowiązującymi obecnie na gruncie ustawy Pt.  Dodatkowo nie są to przepisy adresowane do przedsiębiorstw energetycznych, a do wszystkich podmiotów. Zatem w przypadku innych podmiotów nie zawsze byłoby możliwe wyodrębnienie działalności telekomunikacyjnej, a dodatkowo niektóre podmioty mogłyby celowo zaniżać przychody z tej działalności w celu uniknięcia kary. |
| 825 | Art. 410 | | KIKE | ***Uwaga ogólna do art. 410 PKE***  Wysokość kary za przewinienia na rynku telekomunikacyjnym, popełnione przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, związane z ich działalnością telekomunikacyjną, powinna być związana wyłącznie z wysokością przychodu z działalności telekomunikacyjnej, a nie każdej. Inaczej Prezes UKE karze przedsiębiorcę nie tylko za przewinienie telekomunikacyjne, ale tez za fakt prowadzenia dodatkowej działalności gospodarczej. Wysokość przychodu z całej działalności gospodarczej powinna dotyczyć wyłącznie podmiotów, które nie prowadzą działalności telekomunikacyjnej, ale dokonały naruszenia przepisów telekomunikacyjnych lub decyzji Prezesa UKE (np. właściciele budynków czy właściciele infrastruktury technicznej). | **Uwaga nieuwzględniona**  Po pierwsze, w żadnym przypadku nie można mówić o karaniu za prowadzenie innej działalności w odniesieniu do regulacji, które określają wyłącznie podstawę określania kary pieniężnej za działania niezgodne z przepisami ustawy.  Należy też zwrócić uwagę, że ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes UKE uwzględnia możliwości finansowe podmiotu – przy czym także w kontekście całej jego działalności. |
| 826 | Art. 410 | | NSZZ Solidarność | Projektowane przepisy ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej zakładają poszerzenie katalogu kar, które nakładać może na przedsiębiorców telekomunikacyjnych Prezes UKE. Tak szeroki katalog zawierający ponad 80 pozycji sankcyjnych jest wyjątkiem w zakresie regulacji dot. prowadzenia działalności gospodarczej. Co więcej, Prawo telekomunikacyjne, jak również projektowana ustawa, zakłada zobligowanie Prezesa UKE do nałożenia kary – zwrócić należy uwagę, że nawet Prezes UOKIK ma możliwość wyboru czy konieczne jest w danej sytuacji nałożenie kary.  Zadziwia również propozycja przewidziana w ramach ustawy wprowadzającej – Prawo komunikacji elektronicznej, by w zakresie wszelkich kontroli dokonywanych na podstawie ustawy Prezes UKE nie musiał doręczać zawiadomienia o przeprowadzeniu kontroli. Jest to kolejny przykład restrykcyjnego traktowania rynku telekomunikacyjnego względem innych obszarów gospodarki. | **Uwaga nieuwzględniona**  Katalog kar wynika z wprowadzonych w projekcie przepisów merytorycznych.  Kwestie kontroli zostały wyjaśnione w uzasadnieniu. |
| 827 | Art. 410 ust. 5 | | KIKE | Nieuzyskanie zgody użytkownika końcowego stanowi poważne naruszenie i powinno być karane z najwyższą surowością. W ocenie KIKE jednak, wprowadzanie zapisu, który nie pozwala na miarkowanie wysokości kary (3% przychodu lub 1 mln zł, przy czym zastosowanie ma kwota wyższa). Dodatkowo, przepis wyłącza możliwość zastosowania ust. 7, który zobowiązuje Prezesa UKE do uwzględniania w decyzji zakresu naruszenia, dotychczasową działalność podmiotu oraz jego możliwości finansowe. Prezes UKE powinien w każdym przypadku uwzględniać okoliczności towarzyszące naruszeniu. Zdaniem KIKE, ust. 7 powinien mieć zastosowanie.  O ile pozytywną zmianą jest ograniczenie wysokości kar z 5 mln do 1 mln, to w dalszym ciągu mogą wystąpić okoliczności, które uzasadniałyby obniżenie kary, do czego Prezes UKE powinien być uprawniony.  \*\*\*  Proponujemy, aby art. 410 ust. 5 otrzymał brzmienie:  *5. W przypadku nie wypełniania obowiązku uzyskania zgody użytkownika końcowego, o której mowa w art. 360, Prezes UKE nakłada~~,~~ ~~biorąc pod uwagę charakter i zakres naruszenia,~~ na podmiot karę pieniężną w wysokości do 3% przychodu ukaranego podmiotu, osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym lub do 1 mln zł, przy czym zastosowanie ma kwota wyższa,* ***chyba, że szczególne okoliczności naruszenia przemawiają za obniżeniem kary pieniężnej.*** *Ustępów 2* ***i*** *3 ~~i 7~~ nie stosuje się.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Wyłączenie stosowania ust. 7 spowodowane jest okolicznością, iż działania zapobiegawcze byłyby nieskuteczne wobec podmiotów, które rozpoczynają działalność i model biznesowy opierają na nieuczciwych praktykach rynkowych. |
| 828 | Art. 411 ust. 2 | | PIIT | Proponujemy, żeby art. 411 ust. 2 PKE nie odsyłał do przepisów art. 409 ani art. 410 PKE, ale do przepisów o ochronie danych osobowych. Byłoby to spójniejsze i prostsze do stosowania- zarówno dla Prezesa UODO, jak i dla przedsiębiorców, których Prezes UODO może kontrolować. Obawiamy się sytuacji, w której niektóre postępowania (i decyzje o karze) będą odbywały się w trybie - zarówno RODO i ustawy o ochronie danych osobowych, jak i PKE. Wydaje się to możliwe do uniknięcia – poniżej propozycja przepisu:  *„2. Do kar nakładanych na podstawie ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy o nakładaniu kar za naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych.”* | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazane przepisy są regulacją sektorową, tj. dotyczącą sektora usług komunikacji elektronicznej. Z tego powodu uzasadnione jest utrzymanie sankcji określonej w ustawie. |
| 829 | Art. 411 ust. 2 | | PIIT | Projektowany art. 411 jest powtórzeniem nieprecyzyjnej regulacji zawartej w art. 210a PT w zakresie sankcji Prezesa UODO za naruszenie obowiązków dot. przetwarzania danych osobowych i zakłada możliwość nałożenia kary w wysokości do 3% przychodu na podstawie projektowanej ustawy.  Izba postuluje by art. 411 ust. 2 PKE nie odsyłał do przepisów art. 409 ani art. 410 PKE, ale do przepisów o ochronie danych osobowych. Byłoby to spójniejsze i prostsze do stosowania zarówno dla Prezesa UODO, jak i dla przedsiębiorców, których Prezes UODO może kontrolować. PIIT stoi na stanowisku że w przypadku ew. naruszenia kara nie powinna być nakładana podwójnie na podstawie PKE oraz RODO.  Ze względu na obawę co do potencjalnego prowadzenia niektórych postępowań (i decyzji o karze) zarówno w trybie RODO i ustawy o ochronie danych osobowych, jak i PKE, poniżej propozycja przepisu:  *2. Do kar nakładanych na podstawie ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy o nakładaniu kar za naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych.* | **Uwaga nieuwzględniona.**  J.w. |
| 830 | Art. 411 | | KIKE | Izba z obawą przyjęła, iż kolejny projekt PKE nie rozwiewa wątpliwości, które pojawiły się za sprawą zamieszczenia w projekcie z 6 marca 2020 r. przepisu art. 394 PKE. W dalszym ciągu przedsiębiorcy telekomunikacyjni nie mają pewności, czy naruszenie któregoś  z przepisów dotyczących bezpieczeństwa przetwarzanych danych (art. 363, art. 364 i art. 367 PKE) nie będzie stanowiło również podstawy do ukarania także na podstawie przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).  Projekt PKE powinien wprost zakazywać Prezesowi Urzędu Ochrony Danych Osobowych karania dostawcy usług komunikacji elektronicznej dwukrotnie, gdy podstawą ukarania jest to samo zdarzenie, które może stanowić incydent w rozumieniu ogólnego rozporządzenia o ochronie danych, a także naruszenie danych osobowych na mocy dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady o prywatności i łączności elektronicznej (Dz. Urz. UE L 173 z 26.06.2013, str. 2). Dziwi fakt, iż w drugim projekcie PKE te wątpliwości pomimo podnoszonych przez branżę telekomunikacyjną głosów, nie zostały wprost rozwiane. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazane przepisy są regulacją sektorową, tj. dotyczącą sektora usług komunikacji elektronicznej. Z tego powodu uzasadnione jest utrzymanie sankcji określonej w ustawie. |
| 831 | Art. 411 | | PIKE | PIKE zwraca uwagę, iż w przypadku utrzymania wspomnianego przepisu zachodzi ryzyko podwójnej penalizacji naruszeń na podstawie RODO oraz przepisów PKE. W naszym przekonaniu zasadne jest wskazanie, choćby w uzasadnieniu, iż przepisy te mają charakter przepisów szczególnych względem RODO, w związku z czym przepisy rozporządzenia nie znajdują tutaj zastosowania.  Artykuł 2 ust. 4 RODO przewiduje, że pozostaje one bez uszczerbku dla stosowania dyrektywy e-priwacy, której implementacją są wspomniane w tym przepisie obowiązki. Także art. 95 RODO wskazuje, że nie nakłada ono dodatkowych obowiązków w związku z przetwarzaniem danych łączności elektronicznej. Nie ma zatem przeszkód do wyjaśnienia w uzasadnieniu szczególnego charakteru przepisów PKE względem RODO. | **Uwaga nieuwzględniona**  Stosowne wyjaśnienie znajdowało się w uzasadnieniu do art. 364-366 konsultowanego projektu. |
| 832 | art. 411 ust. 2 PKE | | IAB Polska | IAB Polska proponuje również, żeby **art. 411 ust. 2 PKE nie odsyłał do przepisów art. 409, ani art. 410 PKE, ale do przepisów o ochronie danych osobowych**. Byłoby to spójniejsze i prostsze do stosowania zarówno dla Prezesa UODO, jak i dla przedsiębiorców, których Prezes UODO może kontrolować. Obawiamy się sytuacji, w której niektóre postępowania (i decyzje o karze) będą prowadzone zarówno w trybie RODO i ustawy o ochronie danych osobowych, jak i PKE. Problemu tego można uniknąć choćby poprzez zmianę zapisu art. 411 ust. 2 PKE i odniesienie że do kar nakładanych na podstawie ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy o nakładaniu kar za naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych. | **Uwaga nieuwzględniona**  Wskazane przepisy są regulacją sektorową, tj. dotyczącą sektora usług komunikacji elektronicznej. Z tego powodu uzasadnione jest utrzymanie sankcji określonej w ustawie. |
| 833 | Brak przepisu | | KIGC | **Postulat:** wsparcie przedsiębiorców telekomunikacyjnych przy tworzeniu tzw. zielonej transformacji  Izba chciałaby zwrócić uwagę Projektodawcy na kwestię związaną ze zmianami klimatycznymi oraz potrzebą wsparcia przedsiębiorców telekomunikacyjnych w ich działaniach związanych rozwojem sieci i usługi ICT. Izba wskazuje zatem na konieczność usunięcia barier prawnych i regulacyjnych, które mogłyby nadmiernie opóźnić lub uniemożliwić migrację z siedzi miedzianych, tzw. copper switch-off. Ważne jest, aby proces migracji i harmonogram przejścia ze starych technologii mógł być jak najprostszy, szybki i efektywny. Cyfryzacja ma potencjał do bycia akceleratorem zmian ku neutralności klimatycznej – wykorzystanie technologii opartych na działaniu infrastruktury i usług telekomunikacyjnych może stać się jednym z narzędzi ograniczania wpływu działalności człowieka na środowisko. Wysokiej jakości sieci i usługi telekomunikacyjne stanowić będą podstawę dla digitalizacji i mogą być katalizatorem dla osiągnięcia ambitnych unijnych celów klimatycznych. Aby wesprzeć i przyspieszyć te bieżące wysiłki, które dzięki uporowi operatorów, nie zostały zahamowane pomimo obecnego kryzysu COVID-19, regulator i projektodawcy zmian prawnych powinni stworzyć pozytywne prawne warunki dla rozwoju środowiska inwestycyjnego. | **Uwaga kierunkowo uwzględniona – np. poprzez informatyzację kontaktów z Prezesem UKE i promocję usług szerokopasmowych.** |
| **Uzasadnienie** | | | | | |
| 834 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | **Uzasadnienie: *W zał. VI lit. h EKŁE przewiduje wycinkową regulację usług direct billingu poprzez wprowadzenie uprawnienia dla użytkowników końcowych do żądania dezaktywowania tego typu usług. Na gruncie Pke zdecydowano o bardziej kompleksowej regulacji usług direct billingu (w Pke: usługa dodatkowego obciążania rachunku), które są coraz powszechniej dostępne i coraz częściej wykorzystywane.***  Odnosząc się do powyższego fragmentu uzasadnienia należy wskazać, że w ocenie Zgłaszających, EKŁE nie przewiduje „wycinkowej regulacji usług direct billingu”, ale określa maksymalny zakres, w jakim usługi te mogą i powinny być uregulowane w ramach ustawy implementującej EKŁE.  **W EKŁE, w myśl art. 101 ust. 1, wyrażono co do zasady obowiązek pełnej harmonizacji w zakresie praw użytkowników końcowych wskazując w szczególności, że państwa członkowskie nie utrzymują w swoim prawie krajowym ani do niego nie wprowadzają przepisów dotyczących ochrony użytkowników końcowych w tym bardziej lub mniej rygorystycznych przepisów w celu zapewnienia różnego poziomu ochrony.**  Jednocześnie Zgłaszający pragną wskazać, że owa „bardziej kompleksowa regulacja usług direct billingu”, jeśli ma wystąpić powinna w większym stopniu brać pod uwagę fakt – który zresztą zauważa sam projektodawca – iż rynek usług DCB jest rynkiem rosnącym, a wprowadzenie nieproporcjonalnych, nadmiernych obowiązków może doprowadzić do jego istotnego ograniczenia, a nawet wyeliminowania z rynku podmiotów takich jak Zgłaszający. | **Uwaga odnosi się do w istocie nie do uzasadnienie, a do przyjętego w Pke rozwiązania.** |
| 835 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | **Uzasadnienie: *W przypadku korzystania z internetu mobilnego zdarza się, że informacja sms o rozpoczęciu korzystaniu z usług direct biling oraz odpłatności za usługi jest wysyłana na numer (kartę SIM), który jest zainstalowany w urządzeniu, które nie odczytuje wiadomości sms.***  Odnosząc się do powyższego fragmentu, należy podkreślić, że jest to jedyna określona przyczyna, którą projektodawca powołuje jako podstawę projektowanej regulacji dotyczącej usługi dodatkowego obciążania rachunku. Mając to na uwadze należy wskazać, że regulacje te nakładają nadmierne obowiązki na dostawców usług komunikacji elektronicznej, niewspółmierne do stwierdzonego problemu. | **Uwaga odnosi się do w istocie nie do uzasadnienie, a do przyjętego w Pke rozwiązania.** |
| 836 | Do art. 42 | | PIIT | Należy uspójnić brzmienie z przepisem. Przekazanie informacji o incydencie następuje w 24 godziny od jego wykrycia, a nie jak wskazano w uzasadnieniu od wystąpienia. | **Uwaga bezprzedmiotowa w związku z usunięciem regulacji z projektu** |
| 837 | Art. 153 | | PIIT | Uzasadnienie do art. 153 ust. 3 zawiera **błędnie przywołaną treść art. 30 ust. 5d megaustawy** (zamiast tego przywołana jest treść art. 30 ust. 1d dotyczącego przywrócenia nieruchomości do stanu poprzedniego). Aby uniknąć wątpliwości wynikających z rozbieżnej treści projektowanego art. 153 ust. 3 oraz uzasadnienia do niego, należy dokonać odpowiedniej korekty w treści uzasadnienia i w sposób prawidłowy przywołać w nim treść art. 30 ust. 5d megaustawy. | **Uwaga uwzględniona** |
| 838 | Art. 153 | | PIIT | Uzasadnienie do art. 153 ust. 5 zawiera błędne wskazanie ogólnego terminu negocjacji – jest w nim mowa o 90 dniach, podczas gdy art. 162 ust. 2 pkt p mówi o terminie 60 dni. | **Uwaga uwzględniona** |
| 839 | Art. 162 | | PIIT | Ostatni akapit uzasadnienia (dotyczący art. 162 ust. 6 projektu PKE) nie odnosi się do regulacji zawartej w tym przepisie. | **Uwaga uwzględniona** |
| 840 | Art. 286  Art. 289 | | PIIT | Zwracamy uwagę na potrzebę weryfikacji i aktualizacji uzasadnienia do art. 286 i 289, gdyż wydaje się, ze obecne brzemiennie uzasadnienia referuje do projektu ustawy z marca. | **Uwaga uwzględniona** |
| 841 | art. 308 ust. 1 | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | **Uzasadnienie: *Oznacza to, że uruchomienie tej usługi możliwe jest jedynie w przypadku wyrażenia przez abonenta uprzedniej zgody na trwałym nośniku.***  Powyższy fragment pozostaje sprzeczny z treścią projektowanych przepisów i może w ocenie Zgłaszających powodować bardzo istotne problemy interpretacyjne. W art. 308 ust. 1, którego dotyczy przytoczone zdanie, wskazano, iż świadczenie usługi dodatkowego obciążania rachunku wymaga uzyskania uprzedniej zgody abonenta na uruchomienie tej usługi utrwalonej na trwałym nośniku.  Tymczasem w uzasadnieniu stwierdzono, że uruchomienie tej usługi wymaga wyrażenia zgody na trwałym nośniku. Czym innym jest zaś dokonanie przez abonenta czynności na trwałym nośniku, a czym innym utrwalenie na trwałym nośniku zgody wyrażonej uprzednio przez abonenta.  Mając zaś na uwadze, że problem ten jest kluczowy z punktu widzenia realizacji obowiązku, należy jednoznacznie sprecyzować w uzasadnieniu, za treścią przepisu, że chodzi o utrwalenie na trwałym nośniku uprzedniej zgody abonenta. | **Uwaga uwzględniona** |
| 842 | art. 308 ust. 6 | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | **Uzasadnienie: *Niezależnie od uzyskania generalnej zgody na rozliczanie usług w oparciu o usługę dodatkowego obciążania rachunku dostawca usług ma obowiązek stosować silne uwierzytelnianie abonenta, o którym mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (Dz. U. z 2020 r. poz. 794), dla każdego dodatkowego obciążenia rachunku np. poprzez wpisanie przez abonenta otrzymanego kodu weryfikacyjnego.***  Powyższy fragment uzasadnienia wskazuje na szczątkowe motywy stojące za wprowadzeniem przepisu art. 308 ust. 6. Mając zatem na uwadze, że jako przykład „silnego uwierzytelniania” projektodawca podaje wpisanie przez abonenta otrzymanego kodu weryfikacyjnego należy wskazać, że aby zabieg ten spełniał wymóg silnego uwierzytelniania konieczne byłoby spełnienie także szeregu innych wymogów. Kierując się zatem zamysłem projektodawcy, przepis art. 308 ust. 6 powinien zostać odpowiednio zmodyfikowany tak, aby nie odwoływał się do pojęcia „silnego uwierzytelniania użytkownika”, o którym mowa w art. 2 ust. 26aa ustawy o usługach płatniczych. | **Uwaga uwzględniona** |
| 843 | Art. 361 PKE | | IAB Polska | Dla IAB Polska praz branży nie jest jasne, dlaczego w ostatniej wersji projektu PKE z dn. 29 lipca br. zostało dodatkowo pominięte odniesienie do usług komunikacji elektronicznej, mimo że z Uzasadnienia do projektu wynika, iż ustawodawca zamierzał je uwzględnić. Błąd ten ewidentnie wymaga korekty, w przeciwnym razie przepisy spowodują trudności i ograniczenia w świadczeniu usług komunikacji elektronicznej, a Uzasadnienie do wprowadzonych w projekcie zmian ich nie wyjaśnia. | **Uwaga uwzględniona** |
| 844 | Dokładne uzasadnienie | | KIGEiT | Należy zapewnić, aby w ramach konsultowanych dokumentów dokonano zweryfikowania i uzupełnienia treści uzasadnienia, tak aby w przypadku każdego z przepisów było jasne w jakim zakresie wynika on z konieczności wdrożenia EKŁE, w jakim stanowi proste przeniesienie dotychczasowych treści Pt, a w jakim stanowi rozwiązanie, które ma inne źródła. | **Uwaga uwzględniona**  Takie informacje wynikają już z uzasadnienia. Dodatkowo do projektu dołączone są tabele zgodności. |
| **OSR** | | | | | |
| 845 | Konieczność szerszego zaprezentowania skutków regulacji | | KIGEiT | Ze względu na obszerność regulowanej materii, niezbędne jest zdecydowanie szersze zaprezentowanie w OSR skutków nowych rozwiązań, przynajmniej w odniesieniu do kluczowych grup podmiotów, tj. obywateli (konsumentów), przedsiębiorstw oraz wybranych jednostek sektora publicznego. | **Uwaga ogólna – brak identyfikacji braków.** |
| 846 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | *Wprowadzenie regulacji na obecnym etapie rozwoju usługi dodatkowego obciążenia rachunku umożliwi dalszy rozwój tej usługi z uwzględnieniem interesów podmiotów, które świadczą przedmiotowe usługi w sposób zapewniający ochronę praw użytkowników końcowych, a w szczególności zapobiegnie rozwojowi modeli biznesowych opartych na niewiedzy użytkowników oraz braku świadomości ponoszenia dodatkowych kosztów.*  W ocenie Zgłaszających wprowadzenie regulacji w projektowanym brzmieniu nie tylko nie umożliwi dalszego rozwoju usług DCB i nie uwzględnia interesów podmiotów, które te usługi świadczą, ale doprowadzi do istotnego załamania rynku tych usług, utraty zainteresowania nimi ze strony użytkowników oraz wykluczenia podmiotów takich jak Zgłaszający z rynku.  Historia regulacji usług o podwyższonej opłacie (*premium rates*) wskazuje na wysoce prawdopodobne, negatywne skutki obecnie projektowanej regulacji usług DCB. Skutkiem nowelizacji prawa telekomunikacyjnego z 2018 r. w zakresie usług *premium rates*, w oparciu o szacunki Zgłaszających na podstawie posiadanych przez nich danych,było skurczenie się kluczowych segmentów tego rynkuo ok. 35-40 %, a w relacji roku 2017 do 2019 nawet do 50%. Wbrew zatem przewidywaniom legislatora na etapie projektowania aktu, faktycznie skutki były niewspółmierne, co ma negatywne przełożenie także w sferze wpływów podatkowych do budżetu państwa.  Przekładając powyższe na grunt projektowanej regulacji w zakresie usług DCB, z uwagi na wyższą wartość usług nabywanych z wykorzystaniem tych usług, spadek wartości rynku może być jeszcze wyższy. Spowoduje to także przejście istotnych usługodawców do innych kanałów płatności (karty, przelewy elektroniczne, itp.), które jako usługi finansowe podlegają zwolnieniu z podatku VAT i nie podlegają regulacjom takim, jak projektowane. Dodatkowo usługi te świadczone są często przez duże podmioty zagraniczne (jak Google, Apple, Revolut, Paypal, itp.), co dodatkowo osłabi pozycję rynkową polskich przedsiębiorstw działających na tym rynku. Powyższe wnioski znajdują także potwierdzenie w doświadczeniach z innych krajów. Jak wskazano w raporcie *European Benchmark on Operator Billing Payment Mechanisms*, we wszystkich krajach, w których podjęto zdecydowaną reakcję regulatora zmierzającą do zaprzestania nadużyciom na rynku Premium SMS spowodowało to 35-40% spadek tego rynku, z którego część przeniosła się do innych rozwijających się metod płatności. Reasumując, projektowane rozwiązanie jest nieproporcjonalne albowiem nie doprowadzi do wyeliminowania tylko sytuacji „patologicznych” (opartych na niewiedzy czy braku świadomości użytkownika) , które przeniosą się do innych metod płatności powodując utratę dochodów budżetowych przez Państwo, ale wręcz wyeliminuje rynek usług DCB jako taki. | **Uwaga nie dotyczy OSR, a samego przedmiotu regulacji.** |
| 847 | art. 2 pkt 75 oraz art. 308 | | Digital Virgo Polska S.A. oraz Centrum Technologii Mobilnych Mobiltek S.A. | **Brak zidentyfikowania integratorów DCB jako podmiotów na której oddziałuje projekt.**  Na liście podmiotów, na które projekt oddziałuje nie uwzględniono podmiotów takich jak Zgłaszający będących integratorami usług DCB, bez których znaczna część tych usług nie mogłaby być świadczona. Rolą integratorów takich jak Zgłaszający jest w dużej mierze pełnienie bardzo istotnej funkcji agenta sprzedażowego, pozyskującego nowych dostawców treści oraz zajmującego się ich bieżącą obsługą.  Wprowadzenie zatem jakichkolwiek regulacji dotyczących usług DCB odbije się także na Dostawcach, którzy pełnią istotną rolę w łańcuchu usługi. Część obowiązków dostawcy usług komunikacji elektronicznej będą musieli wykonywać we współpracy z integratorami, a nawet obowiązki te zostaną na integratorów w pewnej mierze przerzucone. Nieuwzględnienie oddziaływania przez projekt na te podmioty może świadczyć o braku należytego rozeznania w rynku usług DCB, co z kolei może doprowadzić do nieoczekiwanych skutków rynkowych, takich jak przy przytoczonej wyżej regulacji usług *premium rates.* | **Uwaga nieuwzględniona**  Przepisy nie nakładają bezpośrednio obowiązków na integratorów usług DCB. Obowiązki nakładane są na dostawców usług komunikacji elektronicznej. |

1. https://cppc.gov.pl/images/uploads/Za%C5%82%C4%85cznik-8-Wymagania-dla-sieci-NGA-POPC1.pdf [↑](#footnote-ref-2)
2. [1] https://cppc.gov.pl/images/uploads/Za%C5%82%C4%85cznik-8-Wymagania-dla-sieci-NGA-POPC1.pdf [↑](#footnote-ref-3)
3. [1] https://cppc.gov.pl/images/uploads/Za%C5%82%C4%85cznik-8-Wymagania-dla-sieci-NGA-POPC1.pdf [↑](#footnote-ref-4)
4. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, zmieniająca dyrektywy 2002/65/WE, 2009/110/WE, 2013/36/UE i rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 oraz uchylająca dyrektywę 2007/64/WE https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A32015L2366 [↑](#footnote-ref-5)
5. Potencjalni co-inwestorzy (benchmarki):

   o Inni operatorzy (np. TIM-Fastweb, Włochy)

   o Lokalne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej (SwissCom i local utilities, Szwajcaria)

   o Dostawcy (Magyar Telecom i Huawei; Węgry)

   o Inwestorzy finansowi (fundusze infrastrukturalne i emerytalne) - Invest AG (Niemcy) [↑](#footnote-ref-6)
6. Rozporządzenie delegowane Komisji (UE) 2018/389 z dnia 27 listopada 2017 r. uzupełniające dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2366 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących silnego uwierzytelniania klienta i wspólnych i bezpiecznych otwartych standardów komunikacji; <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A32018R0389> [↑](#footnote-ref-7)
7. M.in.: Opinion of the European Banking Authority on the elements of strong customer authentication under PSD2; <https://eba.europa.eu/sites/default/documents/files/documents/10180/2622242/4bf4e536-69a5-44a5-a685-de42e292ef78/EBA%20Opinion%20on%20SCA%20elements%20under%20PSD2%20.pdf?retry=1>; Opinion of the European Banking Authority on the implementation of the RTS on SCA and CSC <https://eba.europa.eu/sites/default/documents/files/documents/10180/2137845/0f525dc7-0f97-4be7-9ad7-800723365b8e/Opinion%20on%20the%20implementation%20of%20the%20RTS%20on%20SCA%20and%20CSC%20%28EBA-2018-Op-04%29.pdf?retry=1>; [↑](#footnote-ref-8)
8. Komunikat KNF w sprawie silnego uwierzytelniania klienta w przypadku niektórych form płatności przy użyciu instrumentów płatniczych z 19.8.2019 r.; <https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/Komunikat_KNF_w_sprawie_silnego_uwierzytelniania_klienta_66811.pdf> [↑](#footnote-ref-9)